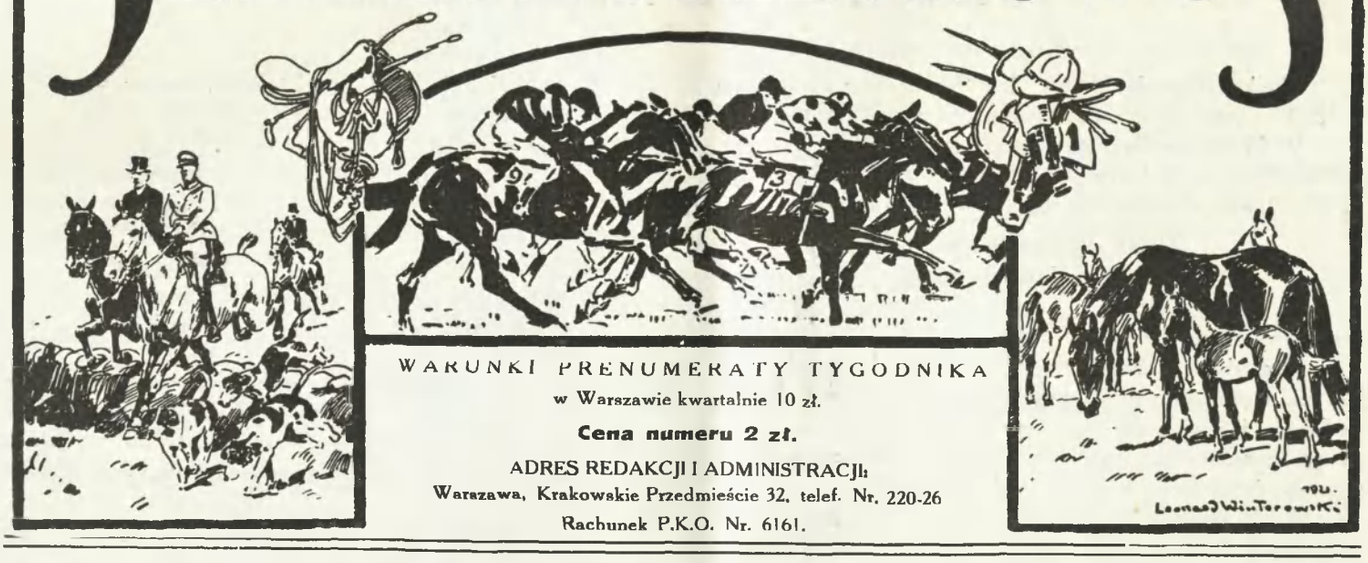
Rok V. Warszawa, 17 lipca 1926 r. Nr. 26, 27.

# JEŹDZIEC i HODOWCA



WARUNKI PRENUMERATY TYGODNIKA
w Warszawie kwartalnie 10 zł.
**Cena numeru 2 zł.**
ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:
Warszawa, Krakowskie Przedmieście 32, telef. Nr. 220-26
Rachunek P.K.O. Nr. 6161.



TAMERLAN (ż. Pasternak) 3 l. og. kaszt. (Huszar II i Tilly II) p. A. Olszowskiego wygrywa 3-go lipca nagrodę 8000 zł., bijąc walczących Forwarda i Borutę.

# Wielka Nagroda Miasta Paryża.

Wielka Nagroda Miasta Paryża została ustanowiona w 1863 r. i wartość jej wynosiła początkowo 100.000 fr.

W 1892 r. została podwyższona do 200.000 fr., w 1908 r. do 300.000 fr., w 1911 r. do 400.000 fr. a w 1925 r. do 500.000 fr. W roku bieżącym wynosiła ona ze stawkami i przepadkami:

669.000 dla zwycięzcy
50.000 „ drugiego konia
30.000 „ trzeciego konia

razem 749.000 franków.

Nagroda ta o charakterze wybitnie międzynarodowym, jest największym ewenementem sportowym we Francji, podobnie jak w Anglji Derby w Epsom, i gromadzi liczny zastęp panujących, dygnitarzy, hodowców i sportsmenów z całego świata, oraz największe tłumy widzów.

Nigdy jednak za ludzkiej pamięci nie zebrały się w lasku Bulońskim takie rzesze publiczności jak w roku bieżącym.

Biletów wejścia sprzedano przeszło 166.000 na sumę 1.648.000 franków i 84.000 programów.

W garażach około toru stało 24.344 automobili, które przywiozły ciekawych.

Odliczenia ze wzajemnych zakładów wyniosły 1.992.238 fr., a z nich tylko w Wielkiej Nagrodzie 892.208 fr.

Obecni byli: Prezydent Rzeczypospolitej p. Gaston Doumergue, król i królowa Hiszpańscy, prezes Rady Ministrów Briand, Minister Rolnictwa Binet, cały świat dyplomatyczny i literalnie wszyscy przedstawiciele hodowli i sportu z Francji i Anglji i niemało z zagranicy.

Do startu na dystansie 3000 m. stanęły 22 trzyletnie konie: dziewiętnaście francuskich, dwa włoskie i jeden angielski.

| | | |
|---|---|---|
| Dark Japan | pod żok. | G. Smirke |
| Asterus | „ | C. Elliot |
| King's Darling | „ | E. Chancellier |
| Biribi | „ | D. Torterolo |
| Take My Tip | „ | J. Jennings |
| Quo modo | „ | G. Bartholomew |
| Bienfait | „ | R. Ferré |
| Masked Ruler | „ | A. Esling |
| Little Jack | „ | J. Winkfield |
| Saint Fortunat | „ | C. H. Semblat |
| Soubadar | „ | F. O'Neill |
| Olibrius | „ | W. Lister |
| Finglas (ang.) | „ | G. Archibald |
| Madrigal | pod żok. | G. Garner |
| Fergus | „ | T. Hervé |
| Feu Follet | „ | F. Keogh |
| Bois Josselyn | „ | M. Allemand |
| Apelle (włos.) | „ | F. Regoli |
| Cranach (włos.) | „ | P. Orsini |
| Rayon de Soleil | „ | S. Donoghue |
| Ceruléa | „ | A Sharpe |
| Briseïs | „ | R. Brethés |

Jako faworyci startowali: zwycięzca francuskiego Derby Madrigal, p. Unzue, Apelle p. Tesio zwycięzca włoskiego Derby, Biribi p. Guttmana pozatem liczono na Dark Japan, nabytego w wigilję wyścigu przez Księcia Aga Khan'a i na Soubadara.

Przebieg wyścigu był następujący. Po kilku falstartach poprowadził bardzo ostrem tempem Apelle, za nim Feu Follet, Soubadar, Cranach, Biribi i Briseïs, dalej reszta pola. Na ostatnim zakręcie oddzielił się Apelle od reszty konkurentów bardzo znacznie, przy wyjściu jednak na linję prostą pole się przybliżyło, chociaż do połowy prostej utrzymał się Apelle na przodzie,—tu minął go najpierw Biribi, potem Take My Tip i Bois Josselyn. Po krótkiej walce zwyciężył o szyję ale pewnie Take My Tip p. James Henessy, drugi Biribi, trzeci o głowę Bois Josselyn, czwarty o głowę Masked Ruler, tuż włoskie konie Apelle i Cranach. Zwycięzca Derby Madrigal i angielski Finglas nie odegrali żadnej roli w wyścigu, doskonały za to wyścig zrobiły włoskie konie, których niepowodzenie tłumaczy się w znacznym stopniu tem, że przybyły do Paryża dopiero w Piątek.

Wyścig był rozegrany w rekordowym czasie 3 m. 10 s.

Totalizator płacił za zwycięzcę w pojedyńczym 634 fr. w podwójnym 166 fr. — za 10 fr.

Ogólnem zdaniem Biribi, który był drugim w Derby i w Wielkiej Nagrodzie, przegrał oba wyścigi przez nieudolność żokieja.

Po wyścigu Jennings zapytany jakim sposobem wygrał, odpowiedział: „z początku jechałem według akcji konia, bo tempo leaderów wydało mi się za szybkiem, na zakręcie zacząłem trochę wysyłać konia, a na końcu jechałem i wysyłałem ile się dało, a z pomocą Boską wygrałem".

A trzeba wiedzieć że Jennings jest nietylko żokiejem ale i pastorem anglikańskim i w niedzielę lub w święto przemawia do swych kolegów z kazalnicy.



# Jeździectwo w Polsce.

(Ciąg dalszy).

III.

Otwarte przestrzenie w dawnej Polsce przyczyniły się, iż polowania konne w polu rozwinęły się, a w wielkich, dużych lasach nie zostały ściśle zorganizowane na wzór, francuskich „chasse a courre". Jak już powyżej zaznaczyłem, polowania z chartami w polu były bardzo rozpowszechnione, w różnych częściach Polski, nawet na polach, położonych między lasami. Ale na obszarach Ukrainy i Wołynia, w drugiej połowie zeszłego stulecia, widzimy i polowania z gończemi psami w polu, urządzone zupełnie na wzór angielski, jak prawdziwy „hunting".



START W GONITWIE 3-go lipca, wygranej przez Tamerlana: z powodu chwilowego niedziałania kontaktu elektrycznego, taśmy nie podniosły się i zerwał je Cezar (ż. Magdaliński), który pomimo tego poprowadził ostro gonitwę.

Rozległe włości bardzo nadawały się do tych polowań a co ważne, iż powstały w majątkach rozgłośnych z hodowli szlachetnych koni. Sprowadzanie angielskich hunterów było zupełnie wyjątkowe, przeważnie zaś były używane konie z własnego stada.

O zniszczeniu całkowitem tych wspaniałych stad Ukraińskich i Wołyńskich, wraz z psiarniami, przez dzicz bolszewicką w 1918 r., już powyżej wspomniałem. Są to straty dla polskiej hodowli niepowetowane — a w ogóle dla hodowli arabskiego i anglo-arabskiego konia. Do słynnych stad Ukraińskich i Wołyńskich przyjeżdżały oficjalne delegacje z Zachodu dla ich zwiedzenia; do Hiszpanji — tak blizko stosunkowo leżącej od Afryki, dawnej Berberji — nabywano ogiery i klacze.

W ewolucyach historycznych i społecznych, które w dziejach uwydatniają się, mają one zwykle łączność z postępem lub zatratą kultury, ze wzrostem rolnictwa i przemysłu lub ich upadkiem.

Po rewolucji 1830 r.—po powstaniu 1863 - 1864 r. nastąpił w Polsce upadek ekonomiczny, stan przygnębienia ducha. Jednak rzecz dziwna, rzucenie się do czynu do pracy, na różnych polach, objawia się prędzej, wyraźniej w Polsce po 1863 r., aniżeli po Listopadowem powstaniu. Polska powalona, krwawiona odżywała pod hasłem p r a c y o r g a n i c z n e j, do której gorąco zachęcali nasi wielcy ówcześni pisarze z Sienkiewiczem i Prusem na czele, oraz ekonomiści. Szło o wzbogacenie Polski, o budzenie jej z letargu, z martwoty. Po zniszczeniach dokonanych, przez wojska moskiewskie w ciągu dwóch lat powstania po zapadłym ucisku, tętna życia, porywy do pracy ujawniały się jednak.

W rolnictwie widzimy stopniowe, stałe objawy postępu, w fabrykach ruch — c z y n u j a w n i a s i ę.

Ten sam objaw widzimy i w hodowli koni, w dźwiganiu się. powiększeniu stad a zarazem tak blizko nich stojącego jeździectwa. A od jeździectwa do konnych polowań, gdy są środki, już niedaleko — przytem majątki polskie, położone na Ukrainie i Wołyniu, nie ucierpiały tyle, co w Królestwie i na Litwie. Na Kresach znajdowały się duże magnackie dobra jak: Sławuta, Antoniny, Stawiszcze, Uzin, Poryck. W tych majątkach były utrzymywane piękne szlachetne stada, do których stopniowo przybywają nowe zakupy, nowy rozpłodowy materjał bądź z Zachodu lub Orientu, aby po ciężkich latach znów je odnowić. A młodsze generacje właścicieli wykazują i zamiłowanie jeździeckie, sportsmeńskie. Po powstaniu nie było w o l n o jeździć konno, ale ci co je przetrwali, ocaleli, lub do życia i czynu dorośli rwą się do konia.

Generacje z pomiędzy siódmego a ósmego dziesiątka lat u. s. miały dużo żywotności—rozumiały potrzebę nietylko pracy, ale i hartu.



AVE (ż. Dugan) 3 l. kl gn. (Parachute i Erika) wł. i hod. p. M. Butkiewicza, zwycięzczyni nagrody „im. 14-go pułku Ułanów Jazłowieckich".

Co do polowań konnych to rozwijały się one niemal jednocześnie: w Stawiszczach Władysława hr. Branickiego, w Białej Cerkwi W. hr. Branickiego i Antoninach Józefa hr. Potockiego. Koni w pięknych stadach nie brakowało, należało tylko wybierać je, odpowiednio ćwiczyć i ujeżdżać Władysław hr. Branicki ze Stawiszcz, był osobiście śmiałym jeźdźcem i pozostało wspomnienie jak przesadził na koniu, wpadłszy w pościgu do wsi, przez wysoką bramkę, zamykającą przejazd.

Józef hr. Potocki był wyszkolonym, poprawnym jeźdźcem, *właściciel Białej Cerkwi, Władysław hr. Branicki*, z powodu ciężkiej wagi nie mógł uczestniczyć w surowych pościgach, ale chętnie przyjmował udział w polowaniach konnych

Psy gończe były nabyte w Anglji i we Francji, i polowania były dobrze zorganizowane. Niestety z powodu śmierci Władysława hr. Branickiego przypadłej 1914 r., polowania w Stawiszczach zostały zwinięte. W Białej Cerkwi po przedwczesnej śmierci hr. Branickiego były utrzymane przez jego małżonkę, Marję hr. Branicką, ale w znacznie zmniejszonych rozmiarach i więcej dla próby i treningu koni z Szamrajowieckiego stada i przetrwały do wojny. Na dużą skalę, do wojny, były prowadzone polowania par force w Antoninach Józefa hr. Potockiego Stajnia myśliwska była liczna i składała się z anglo-arabów: arabów własnego chowu i importowanych hunterów. Psiarnia była doborowa i zawierała do 60 psów, bądź fox houndów lub francuzkich i tak zwanych batard'ów.

Za życia Alfreda hr. Potockiego, namiestnika dla Galicji (ojca Ro ana i Józefa Potockich), już polowania z gończemi psami były w Antoninach zapoczątkowane, ale Józef hr. Potocki znacznie co do liczby koni i psów je powiększył — i były wzorowo urządzone, a wybornym huntsmanem był francuz Pillot. 1909-go roku był obchodzony w Antoninach jubileusz 25-lecia polowań z gończemi psami, od roku 1884.

Na polowania co rok byli zapraszani przez hrabiego jego znajomi, przedewszystkiem zamiłowani sportsmeni, nie bojący się koni i przeszkód.

Pani Helena Potocka, małżonka hrabiego, jako dzielna amazonka, chętnie i z zamiłowaniem przyjmowała udział w polowaniach.

Co do terenu, to polowania w Antoninach na Wołyniu, były trudniejsze, aniżeli na niemal stepowych rozległych polach Ukraińskich. Wprawdzie i tam przeszkody znajdują się ale nie w tej liczbie co w Antoninach.

Sprowadzane huntery angielskie potrzebowały pewnego czasu, aby oswoić się, zrozumieć jeżeli się tak wyrażę — wołyńskie przeszkody w swoim rodzaju odrębne, od angielskich, twardszych może, ale wyraźniej rysujących się.

(Dok. nast.) *S. Wołowski.*

# Z biologji hodowlanej.

(Dokończenie).

Przechodząc do praktycznego zastosowania jasnem jest z tego co dotąd powiedziano, że training nie może w danym koniu wyrobić speedu lub staminy — gdyż to jest sprawa organizmu i dziedziczności.

Studja rodowodowe i skrzętne badania rodzinnych cech danego podmiotu, powinny dopomódz do rozwiązania zagadnienia, czy mamy według wszelkiego prawdopodobieństwa do

koń nie jest w możności przebiedz wyścig na 3000 metrów w tempie flyerowskim t. j. 1000 m. w trochę więcej niż w 60 sekund; konie biegnąc w tym tempie od startu, kończą się po 1200 m. i przepuszczają ostrożniej jechanych współzawodników. Stayer w wyścigu 3000 m. tak powinien biedz dwie trzecie dystansu, by potrzebowały pracować tylko ciemno zabarwione włókna muskułowe, poczem dopiero po-



HANDICAP Z PŁOTAMI dnia 2-go lipca: Czeczuga, Bagnet, Lelek, Salome.

czynienia z flyerem czy stayerem. Prosta rzecz, że studja rodowodowe nie mogą dać zawsze kategorycznej nieomylnej odpowiedzi. Teorja Mendla poucza, że u danego żrebięcia mogą się znaleźć przypadkowo takie cechy bliższych i dalszych przodków jakich rodzice nie okazywali. Po flyerach rodzą się czasem stayery (Sunridge i jego syn Sunstar) i odwrotnie.

Zasadniczo każden koń posiada oba rodzaje włókien muskułowych, lecz w rozmaitem ustosunkowaniu. W chromosomach mogą tkwić determinanty, dla obu rodzaji — jednak przy rozdziale chromosomów może przypadkiem, ten rodzaj włókien wziąść przewagę, któren tam był w mniejszości. Nawet z rodzeństwa, często jedno jest flyerem, a drugie stayerem. Nie mniej badanie rodowodów powinno dać — choćby ogólny pogląd i wskazówkę jak „robić" dwulatka i jakie mu przeznaczać zadania do wypełnienia. Training sam wkrótce wykaże słuszność poglądu badawczego— albowiem muskuły stayerów dojrzewają później, jak flyerów i jeżeli dwulatek w trainingu nie nabiera muskułów (dla sprawdzenia bywają w Anglji konie co tydzień ważone) — a raczej nawet je traci (zanik muskułów) jest to znak ostrzegawczy — że koń potrzebuje czasu, że robota musi być powolniejsza, i mniej intensywna. Nie względnienie powyższego będzie miało ten skutek, że dwulatek może na zawsze się „rozklei" — a starszy koń znacznie cofnie się w kondycji.

Największe jest niebezpieczeństwo z młodymi przyszłymi stayerami — gdyż ich specyficzne włókna muskułowe z natury rzeczy później dojrzewają. Oczywiście stayer w wyścigu musi być zupełnie inaczej prowadzony niż flyer. Żaden winny zacząć działać jasne włókna speedowe, które z powodu wzmiankowanej początkowej szybkości dotąd nie były w użyciu i nie zostały zanieczyszczone kwasem węglowym i mlecznym. Speedowe włókna muskułowe, dopiero w finishu zostają do ostateczności wyzyskane — a wygrywa koń mający największe kwalifikacje speedowe. Wybitniejsi żokieje wybili się na czoło właśnie zdawaniem sobie sprawy z tempa w każdej fazie danego wyścigu. W biegach na długim dystansie ratują się jeźdźcy często tem, że w połowie dystansu — zwykle na zakręcie dają koniowi odetchnąć. Na zatrute włókna muskułowe już to nic nie pomaga a raczej włóknom stayerowym, to też taka pauza ma daleko większe znaczenie, w wolniej jechanych biegach przeszkodowych, aniżeli w płaskich. Steepler może zasadniczo posiadać mniej staminy, niż stayer biorący udział w biegach płaskich, gdyż wyścig przeszkodowy jest normalnie wolniejszy, i dopiero na finishu następuje zapotrzebowanie działalności speedowych włókien muskułowych. To wyjaśnia czemu konie, które w biegach płaskich stać na 1000 a najwyżej na 1200 m., nieraz tak z powodzeniem biegają w steeplach: rozumie się o ile przytem mają odpowiednią do tego fachu budowę t. j. pochyłą łopatkę i stromo postawione tylne odnoża. Po przebyciu ostatniej przeszkody, mają one bowiem jeszcze nie zużyty cały speed (właściwie włókna). Na torach okrągłych bez długich prostych linji mają stayery sposobność doprowadzenia do porządku mniej więcej swych muskułów. W steeplach wystarczy czasem w tym celu — chwila skoku przez przeszkody. Dla stayera (wolniej biegnącego) wystarczają poniekąd nawet tak krótkie pauzy, jak pomiędzy ścią-

ganiem i rozciąganiem się muskułów — by przez dopływ świeżego tlenu, dochodzącego przez krew do muskułów pewną ilość kwasu mlecznego zamienić w glycogen i utrzymać przez to energję muskułu, do czego właśnie służy glycogen (Polysacharid).

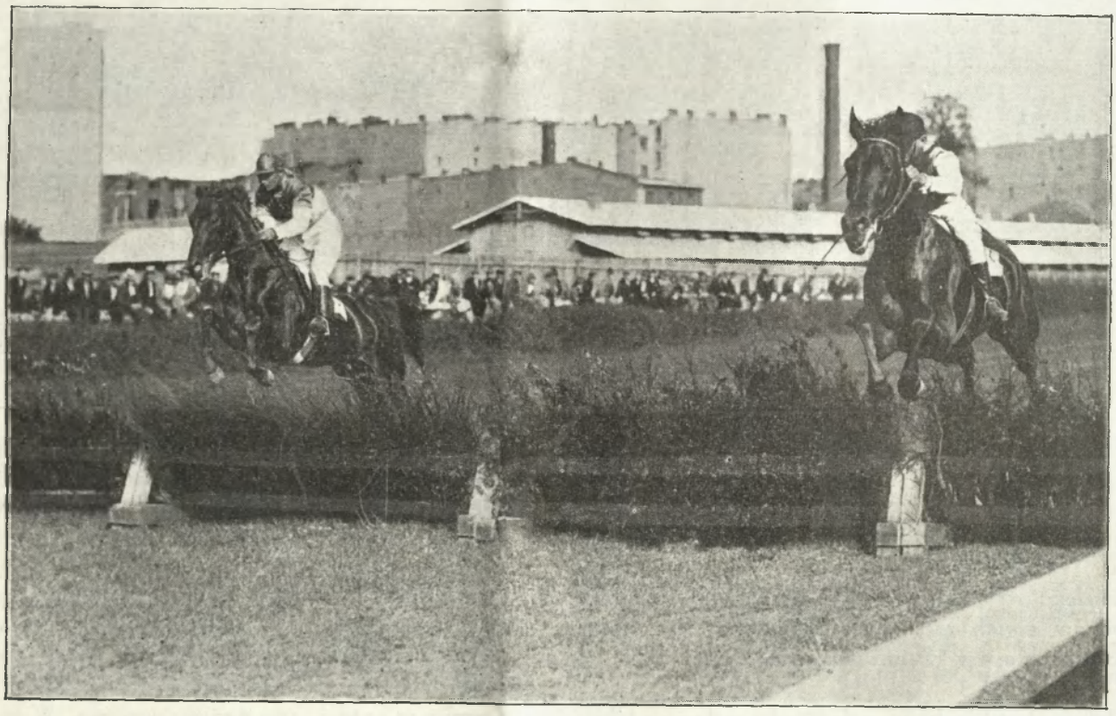
Człowiek w marszu zmęczony siada i odpoczywa. Podczas tego odpoczynku odbywa się wzmiankowany proces i energja powraca. Kwas mleczny, dostający się do krwi, może być wydzielony z organizmu tylko za pośrednictwem nerek. Płuca nie wchodzą tu w rachubę. Do tego oczyszczania potrzeba dłuższego czasu, różnie u różnych osobników. Po wyścigu lub ostrej próbie, potrzebuje koń biorący udział w płaskich biegach wypoczynku od 24 do 72 godzin, by mógł znów okazać odpowiednią formę. Koń użuty do biegu wcześniej jest z góry upośledzony — gdyż jego muskuły nie zdołały się jeszcze oczyścić. Są i bywają oczywiście wyjątki od tej zasady.

stayera. Wynikiem będzie zrujnowanie ustroju muskularnego i uniemożliwienie przyszłych zwycięztw.

Zachodzą różnice co do posiadania właściwości staminy u ogierów i klaczy. Rodzi się zazwyczaj porówno ogierów i klaczy, i ten sam pozostaje stosunek zwycięzców w wieku dwuletnim; zaś w wieku trzechletnim zmienia się na korzyść ogierów, i coraz dobitniej z wiekiem starszym.

W Anglji w ciągu ostatnich dziesięciu lat — w głównych klasycznych biegach na 2800 mtr. i powyżej, stosunek zwycięzców ogierów i klaczy był 112 do 27.

Praktyka przytem wykazuje, że klacze choć obdarzone tylko szybkością były zdolne rodzić stayerów, i to nawet częściej niż klacze posiadające wybitną staminę. Co do pobudki, jaka powinna przychodzić z mózgu przez nerwy do muskułów, czy i jak dany koń i w jakim stopniu na nie reaguje — dotąd naukowe badania nic stanowczego w tym względzie niemają do oświadczenia.



CZECZUGA (chł. Gajewski) i BAGNET (chł. Wyżgalski II) skaczą przez ostatni płot w handicapie dnia 2-go lipca.

W Ascot np. biegają nieraz te same konie dwa lub trzy razy w tygodniu — zresztą niezawsze z powodzeniem, jeżeli się zdarzy, że powtórna próba wypadnie lepiej od poprzedniej, to najpierw zależy to od klasy współzawodników, a powtóre możliwe, że pierwszy wyścig dopiero konia w kondycję dociągnął. U steeplerów mają te uwagi mniejsze znaczenie; niektóre steeplery wygrywają dzień po dniu — a tłómaczy się to tem, że muskuły speedowe, prawie nie potrzebowały pracować, zaś stayerowe w 24 godzin zdołały się odczyścić i nabrać nowego zapasu glycogenu. Skutek przemęczenia okazuje się też w zapaleniu i uszkodzeniu ścięgien. Zmęczony muskuł nie może dość silnie i należycie podtrzymywać ścięgna, zaś w wypadku zwiększonego wymagania następuje zgrubienie i inne komplikacje, a w razie ostrego galopu zwłaszcza po ciężkim torze prowadzi do zakończenia karjery przed czasem. Trener musi znać na wskroś swego konia. Nawet stayerów nie zaleca się trenować na dłuższym dystansie. Gruntownie mylą się ci, co z konia, którego dystans nie przekracza 1200 mtr. chcą lub usiłują wyrobić trainingiem

Zadaniem czerwonych ciałek, znajdujących się w krwi, jest chwytanie tlenu z powietrza wchłanianego przez płuca podczas oddychania i doprowadzanie go do muskułów. U ludzi sprawdzono, że krew kobiet jest bardziej wodnista niż u mężczyzn, i że posiada znacznie mniej czerwonych ciałek. Wywiera to w następstwie widoczny wpływ, na muskularność kobiet — względnie mężczyzn. U koni podobnych badań nie przeprowadzono — analogja jednak wyjaśniała by nam znany fakt, że klacze z wiekiem tracą właściwości stayerowskie — gdy natomiast u ogierów się właśnie zwiększają.

Zgodnie z tem co dotychczas powiedziano, wynika, że klacze, posiadając w krwi mniej ciałek czerwonych niż ogiery — zdolne by były mniej ściągać tlenu do muskułów, a słabiej je tym samem i niedostatecznie odświeżając, stają się mniej odporne, i krócej mogą być wyzyskiwane na torze niż ogiery.

*przełożył i streścił*

Kurozwęki dn. 12.VI. 26 r. *Paweł Popiel.*

# Czerwcowe wyścigi Kieleckie.

Potrzebę spopularyzowania jeździeckiego sportu na prowincji, rozgałęzienia tegoż w różnych ośrodkach kraju odczuwano już silnie lat kilka temu, gdy hodowla, i złączone z nią wyścigi, pierwsze nieśmiałe kroki po wojennym kataklizmie stawiać zaczęły. Było jasne, że tor mokotowski piętrzącym się wymaganiom i zadaniom nie sprosta, że zresztą rozproszkowywanie, rozdrabnianie jego tendencji —jaką być musi z natury rzeczy selekcja największego hodowlanego szczytu — t. j. folbluta — nie przyczyniłoby się do konkretnych rezultatów. Qui trop embrasse mal étreint, mądre to przysłowie i tu zastosowanie znaleźć miało.

gajskich, dąbrowieckich i innych wyemanowały dzielnych gentleman-riderów. że choćby o p. J. Stokowskim, później z takim powodzeniem dosiadającego koni i w Warszawie wspomnieć.

Znaczenie prowincionalnych wyścigów ma jeszcze tę stronę dodatnią, iż mniej szczęśliwi konkurenci z stołecznego toru mogą, w specjalnie zarezerwowanych gonitwach, rehabilitować materjalnie zawody i „płótno, nie brzęk bilonu modnego w kieszeni", swym właścicielom.

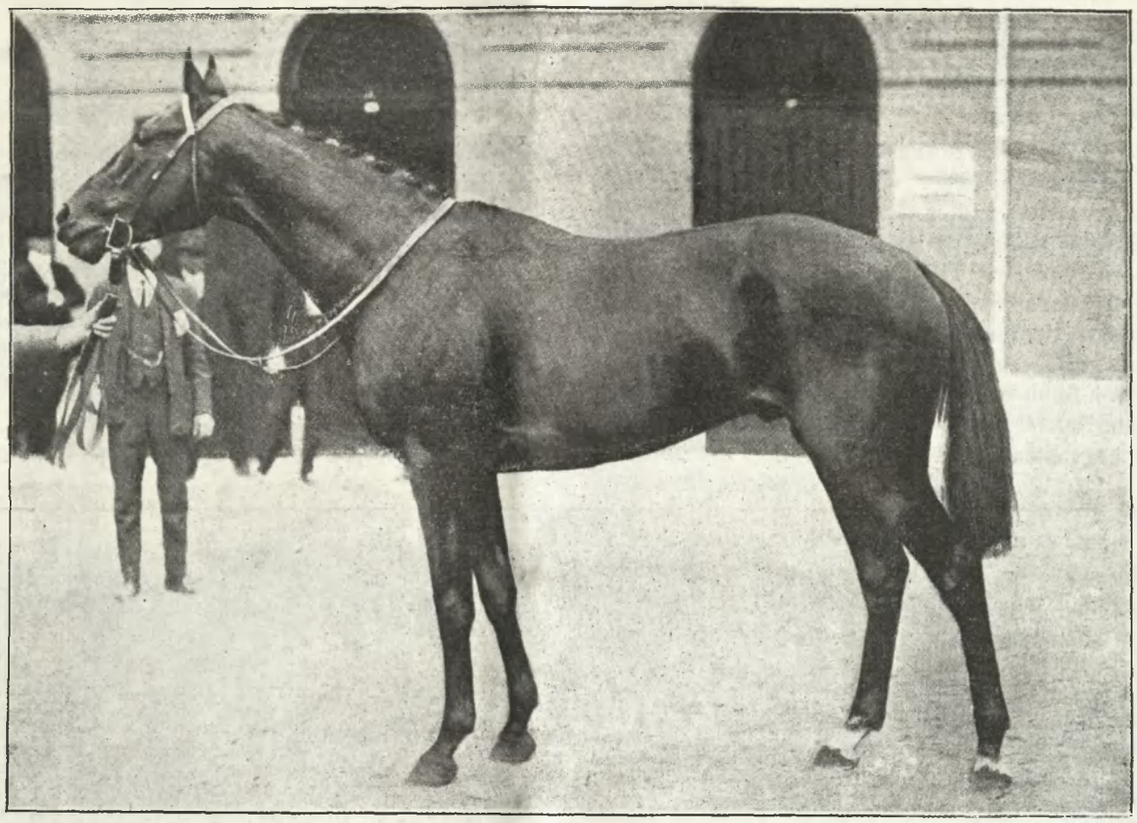
Zaczęcie pracy, wykrzesanie z powojennej depresji



ASCOT (Anglja): Solario w Gold Cup bije francuzkiego Priori.

Ale poza stroną praktyczną problemu umacniał się również efekt czysto utylitarny: szkolenie nowych jeźdźców, zachęta do hodowania koni pół krwi, zlokalizowanie — że tak się wyrazić można — żyłki sportowej w poszczególnych okregach. Przecież nie każdy miłośnik wyścigów, konia, wbrew najistotniejszym i najżywotniejszym chęciom, mógł sobie pozwolić na luks pobytu w Warszawie i związanych z powyższym znacznych wydatków, aby na arenie szerszej zdać egzamin z zdolności indywidualnych, jednostkowych w wyścigowym sporcie. Nie każdemu też ząbkującemu jeszcze entuzjaście czy amatorowi — dawała skromność sięgnąć natychmiast, bez przygotowania, po puhar zwycięstw jeździeckich na torze stołecznym. C'est le premier pas qui coute — w myśl zatem tego przysłowia początkujący sportsmani, wytrzymawszy ogień próby w szczuplejszym zrazu zakresie, przezwyciężywszy nieśmiałość, bojaźń, wypływają z kolei rzeczy na wody rozleglejsze. Przykładów na przytoczenie prawdziwości powyższego dostarczają już minione najświeższe lata, które wszak na małych torach bu-

i znużenia oraz pewnej jednostronności iskry zapału i zdecydowania, a nadewszystko przekonania o konieczności natychmiastowej dźwignięcia sportu prowincjonalnego (co do konieczności takiej nie było wątpliwości) nie stanowiły nadto łatwego terenu aktywnego. Najgroźniejszym szkopułem był oczywiście brak pieniędzy. Tory przedwojenne w Lublinie, Radomiu, Łodzi, Piotrkowie, zniszczone, wymagały znacznych nakładów, to też na pierwszy rzut oka sytuacja przedstawiała się w czarnych barwach. Krakali złowrogie nuty pesymiści, radzi widzieć przyszłość ciemną, zasnutą mgłą rozpacznej beznadziejności. Moraliści z profesji tłomaczyli, że nie pora wznawiać wyścigi wobec socjalnych prądów, rozpętania klasowych instynktów, przesilenia gospodarczego. Niemniej życie szło naprzód, niwelując konsekwentną falą ostre sądy na poziom właściwy, wykazując, że byleby odbywane wyścigi szły w parze z istotnym celem: dobrem hodowli i państwa, a omijały zbędne, niekiedy może i zrozumiałe w normalnych czasach, dodatki w postaci hucznych i kosztownych zabaw, drażniących tłumy, staną



TAKE MY TIP 3 l. og. gn. (Rire aux Larme i Take à Step) p. J. Hennessy, zwycięzca Grand Prix de Paris w 1926 r.

się ważkim i niezawodnym elementem progresji w budowie organizmu państwowego.

Piotrków, Lublin, Dąbrówka Podłężna są widocznymi etapami w przywracaniu prowincji w dziedzinie sportu tej wagi, jaka się jej z tytułu tradycji należy. W innych częściach państwa również uwydatniają się te same objawy charakterystycznej tężyzny i przedsiębiorczości. Lwów, Przemyśl, Wilno, Tarnowskie Góry, Poznań, Grudziądz wymownie przekonywują o tym.

Dwa lata temu zainaugurowany został sezon w Kielcach. Niewątpliwie lwia część, jeśli nie jedyna, zasługi, przypada na poczet energji i organizacyjnego talentu p. Włodzimierza Chądzyńskiego, który, pokonywując znaczne na drodze swych zamiarów przeszkody i objekcje, zdołał jednak w dzierżawionym przez siebie Czarnowie, leżącym o 2 klm. od Kielc, rzucić rękawicę dotychczasowemu zastojowi sportowemu, w malowniczej, pięknej ziemi Kieleckiej panującemu dotąd. Zaznaczyć trzeba, że Kielce, — stolica województwa, komunikacyjnie posiadająca znaczne walory, nie pozostaje i w tyle pod względem samego położenia, znajduje się bowiem w środku okolicy o dawnych, zakorzenionych hodowlano sportowych rezultatach. Gdy podczas przenoszenia toru z Ćmielowa w pierwszej dekadzie bieżącego stulecia ważyły się głosy w sprawie wyboru miejsca, Kielce miały wielu zwolenników i między innymi za Kielcami dawał swój doświadczony głos ś. p. Trzebiński z Miłowczyc. Wzgląd, iż Radom położony jest bliżej, naówczas świetnie idącej hodowli w Lubelskim, — wziął górę i założono wtedy tor w Malczewie pod Radomiem, mający zastępować dawny Ćmielowski.

W ćwierć wieku później, w czerwcu 1924 roku, całkiem dodatnie wyniki pierwszego meetingu Kieleckiego, dobitnie ujaskrawiły potrzebę zaprowadzenia w Kielcach wyścigów corocznych. Rok 1925, cechą którego był kryzys gospodarczy, zniewolił organizatorów do odłożenia na rok następny, liczony za pomyślniejszy (niewiadomo zresztą na jakich podstawach), zawodów. Wprawdzie rok 1926 zawiódł pokładane nadzieje burza niepewności, roztroju, zalała kraj, nie można było atoli przenosić ad calendas graecas rozpoczętych prac, przeciwnie, w możliwym i dostępnym rozmiarze, należało utrwalać to, co się już raz zaczęło.

Rok 1926 jest pomyślny dla prowincjonalnych towarzystw, gdyż dzięki wielkiemu zrozumieniu i poparciu pp. Fryderyka Jurjewicza i Alberta hr. Wielopolskiego otrzymują one wcale pokaźne subsydja w postaci nagród pieniężnych, pozwalających już ruszyć pełną parą naprzód.

Wyścigi Kieleckie, odbyte tym razem oficjalnie, 19.6 i 20.6, dowiodły swej pożyteczności. Niestety fatalna pogoda, bezustanny deszcz, naprzykszający się w pierwszym dniu, będący dalszym akordem poprzednich katastrofalnych słot (oby finałem) zamieniło rozległe błonie Czarnowskie w grzęski błotnisty teren, frekwencję zaś publiczności szerszej, poza sportsmanami, t. j. tymi, których i djabeł i trzęsienie ziemi nie zdołałyby od dnia wyścigowego oderwać, zredukowały mocno. W drugim dniu pogoda się zmieniła, powiał dobroczynny wiatr, nie ulepszający wprawdzie toru, ale przynajmniej rozpędzający nieznośną szarzyznę nieba.

Konkurs hippiczny lekki o 12 przeszkodach do 100 cm. wysokości a 250 szerokości, uposażony nagrodą 250 zł., łatwo osiągnął Hamilkar — wał. kaszt. por. Wolskiego (8 p. uł.)

pod właścicielem, nie zważając, iż za swe poprzednie sukcesa hippiczne odniesione w Przemyślu, był shandicapowany, mając podniesione przeszkody o 20 cm. Kolejne nagrody otrzymali: Mucek — wał sk. gn 8 p. ułanów pod rtm. Rostowskim i Lont por. Wolskiego wał. gn. pod właścicielem. Uczestników 10.

Wyścig otwarcia płaski (nagr. 600, 2400 mtr.) dla 4 l. i st. skupił 5 rywali, z tych wszakże Ecume (Saltpetre Ecrevisse—doskonałe pochodzenie linji macierzystej, duża szkoda, że odstanowić się już lat kilka nie może) upadła na zakręcie (j. A. Wielowieyski), Początkową leaderkę Reve d'or p. W. Chądzyńskiego (jeździec pułk. Rómmel) zmieniła wnet Cecorka p. C. Niemojewskiej (Bachus i Cecorka I) pod por. Tetmajerem i, nie niepokojona, najswobodniej dociągnęła z znaczną przewagą nad córką Admirable Crichtona, której zapewne, że i waga za pochodzenie (83 kg) nie pomogła. Dobry trzeci Derwisz (j. K. Ruszczyc-Pokorny), zagrażający na finishu Reve d'or, ostatnia Hellade (p. St. Winkler), rego), mająca nawet niejakie przebłyski w połowie wyścigu upadła.

Wyścig z płotami nagr. 600 zł. dyst. 2100 był przechadzką dla Cambuse III p. K. Niemojewskiego (Figlarny Kicanutroff i Rajfurka) pod por. Tetmajerem Na horyzoncie widniały, kiedy Cambuse I I dochodziła do słupa, barwy jeźdźca Very Ugly (Saltpetre i Kataryniarzówna). Teer (p. Zwierkowski) wyłamała.

Bieg myśliwski o nagr. honorową na dystansie 5 klm., sprawnie przeprowadzony przez p. A. Grabowskiego z Lasochowa, wygrał Shocking p. L. Lewartowskiej pod Łuszczkiewiczem od Moritza p. W. Chądzyńskiego pod właścicielem, Smugi p. K. Linowskiego (p. T. Zwierkowski), Baśki II pod p. L. Szydłowskim i Pięknego p. Hubickiego.

Bieg włościański 1-go dnia do skutku nie doszedł wobec ulewy, która skupiła rodzinę sporstmańską wieczorem w ładnym salonie Resursy Kieleckiej. Piękna muzyka, efektowne stroje pań na tle niemniej obowiązującej dziś



1 2 3

POŚWIĘCENIE FIGURY MATKI BOSKIEJ NA PLACU MOKOTOWSKIM (patrz kronika krajowa): między pracownikami wyścigowymi stoją: 1. dyrektor Departamentu Chowu Koni p. Fr. Jurjewicz, 2. prezes T. Z. do H. K. w P. A. hr. Wielopolski, 3. ks. prałat S. Popławski.

jakiej wygląd, niezmierne podciągnięcie, już przed startem mówiły o zbyteczności wysyłania tej szlachetnej córki Hag to Hag, w normalnych warunkach, przy jakiej takiej kondycji, cantrującej z słabymi przeciwnikami, w szrankach.

„Produce Kielecki" dla koni pół krwi 3 l. i 4 l. urodzonych w woj. Kieleckim, destynowany z nagr. 800 zł., dystans 1600 mtr. przysporzył laurów renomowanemu Jacentowskiemu stadu, którego przedstawicielka, Umykaj Polmoodie, tak blizko przecież skoligacona z derbistą Rysiem, a nie tak dawno chlubnie walcząca w Warszawie z Erosem przegrać oczywiście nie miała prawa. Zwyciężyła tedy bez najmniejszego trudu, igrając z jedyną swą właściwie przeciwniczką 4 l. Jędzą p. K. Niemojewskiego (j. rtm. Tetmajer) (Opryszek i La Dilivrance), gdyż 4 l. Alkazar p. M. Łuszczkiewicza, z niezłym nawet pedigry, (Salomon i Odaliska III) iść nie chciał i szedł tępo, Baśka p. I. Rudzkiego (j. J. Rafalski) była outsiderką zdeklarowaną, zaś Batory — znany z Warszawy — wyłamał (j. ks. Nauruzow), Celja (Huszar II i La Fille du Vent) st. M. Piotrowskiego (półsiostra Batoskromności i prostoty, dodawały sympatycznego kolorytu miłemu zebraniu towarzyskiemu.

Jako się rzekło, dnia drugiego uśmiechnięte niebo zachęciło też „tout-Kielce" do zapełnienia szczelnie trybun. Zainteresowanie znaczne. Z braku totalizatora idą zakłady prywatne. Starter klnie brzydko, lgnąc po pas w rozrobionym terenie.

Konkurs hippiczny ciężki (nagr. 300 zł) o 12 przeszkodach do 120 wysokości i 350 cm. szerokości otworzył zawody, podobnie jak dnia ubiegłego. I znów Hamilkara (por. Wolski jeźdz.) jury sędziowskie uznały za zwycięzcę, drugim był Mucek (rtm. Rostowski jeźdz) trzecią nagrodę Irys, wał. k.-gn. 2 p. art. pol. Leg. pod kpt. Świerczyńskim. Steeple-chase wojskowy (nagr. 600 zł. na 3600 mtr.) wygrał Piękny (por. Hubicki) od Lonta (por. Wolski). Grymas (por. Bystydziński) i Meta z 8 p. uł. (rtm. Rostowski) upadli na przeszkodach.

Steeple-chase na 3600 mtr. (z powodu bardzo trudnego toru Towarzystwo Kieleckie zdecydowało skrócić o 400 mtr.



Ś. p. BOGUSŁAW STOKOWSKI (patrz wspomnienie p. S. Wotowskiego) w Nr. 23 „Jeźdźca i Hodowcy".

parcours) najłatwiej osiągnęła Cambuse II p. K. Niemojewskiego pod p. Zakrzeńskim, znany z toru warszawskiego Fant (Bob i Ba-Jaka) zadowolnił się drugą nagrodą. Z dużymi szansami idący Volpoto p. A. Wielowieyskiego wyłamał i w rezultacie kończył trzeci.

Bieg płaski (nagr. 400 zł) na 2000 mtr. dla 4 l. i st. pół krwi zgromadził 3 konie. Uciekała Teer (mjr. Ruszczyc-Pokorny) przed Alkazarem (p. Z. Lohman) i wyłamującą parokrotnie Jędzą (p. M. Piotrowski). W połowie dystansu wysunął się Alkazar i bardzo łatwo mijał słup, skończone zbytnim tempem Teer pobiła u mety w dobrym rushu z dalekiego miejsca Jędza.

Bieg płaski (nagroda 800 zł.) dla 4 l. i st. na 2000 mtr. stał się znów popisem Cecorki II (p. Zakrzeński) od jedynego przeciwnika Batorego (por. Wolski), który parokrotnie wyłamał, przez co zatracił wszelkie widoki.

Bieg płaski (600 zł. 2000 mtr.) „Pocieszenia" ściągnął 5 zapaśników. Początkowo prowadzącą Górą Paskarze minęła w połowie dystansu Rêve d'or, i mając o 10 kg. mniejszą wagę niż w sobotę, pewnie odparła ataki córki Princesse Nitupercas ostatecznie wygrywając łatwo. Trzeci Derwisz dalej: beznadziejnie szły Hellade i Celja.

Może najmniej udatnym był bieg myśliwski, do którego stanął tylko Moritz (p. W. Chądzyński) i hors concours jezdżąca dzielna amazonka, p. Mira Morawska na wcale niezłej Werwie, kl. kaszt. Oklaskom, gdy brawurowo przez swą właścicielkę kierowana Werwa pierwsza mijała celownik, nie było końca Moralne strony są piękne — myślał prezes Chądzyński, spokojnie prowadząc swego wałacha — niemniej nagroda pozostanie przy mnie, lubom przyjechał o kilka długości z tyłu. W ten sposób i wilk był syty i owca cała, a master p. Łuszkiewicz, dzielnie i pomysłowo prowadząc bieg, niezmiernie urozmaicony zasłużył też sobie na słowo uznania.

Tym razem gonitwa włościańska doszła do skutku i oto rozbawiona publiczność spostrzegła sznytowego kasztana o czterech białych nogach, rosłego gniadego mierzyna z misternymi okularami na oczach i cokolwiek może wymizerowanego, również gniadego wyścigowca Zwyciężył „okularnik" — jak go już popularnie ochrzczono, a uszczęśliwiony kmiotek nie posiadał się z radości, mnąc w ręku z wielkim zdziwieniem trzy — wszystkie miłe, czy tym z pod strzechy czy tym z pałacu — niebieskawe papierki z Kościuszką. Oczywiście pierwsza próba włościańskiego biegu nie mogła wypaść nadto świetnie, ale pierwszy krok zrobiony, włościaństwo, zrazu niechętne, nieufne, przekonało się naocznie, że w ich bezsprzecznym interesie leży popieranie wyścigów, dbanie przedewszystkiem o wychów lepszego użytkowego materjału i z tego widzenia punktu dany wyścig miał dużą na przyszłość pedagogiczną doniosłość.

Bilans tedy tegorocznych wyścigów przedstawiał się najdodatniej. Udział koni warszawskich, pułkowych, dobitnie ujawnił, że nie są te wyścigi jakąś ekskluzywną ziemiańską domeną, ani fantazją, że mają wielką rację bytu, że, nakoniec, ich dalsze istnienie, tak wydatnie zrozumiane przez sfery kierownicze w Warszawie, zapisze się płodnymi zgłoskami w kronice polskich turfów. Na rok przyszły napewno nagroda Przychówku, odpowiednio zwiększona, zostanie już zarezerwowana wyłącznie dla koni 3 letnich, a to w związku z postępującą naprzód hodowlą w stronach tamtejszych. Te strony do hodowli koni szlachetnych nadają się niewątpliwie, bogate łąki, żyzność gruntów (poza samym powiatem Kieleckim, z którego wszelako na korzystną ocenę zasługuje północny skrawek, przylegający do Włoszczowskiego) przesądzają dobre na tym polu wyniki przy niezbędnym, rzecz prosta, zamiłowaniu i gorliwości kierowników.

Na zakończenie turnieju w gościnnym domu p. E. Karsch odbyło się nader przyjemne wieczorne zebranie, na którym sportsmani, dzieląc się spostrzeżeniami i wrażeniami, mieli sposobność stwierdzić, jak ważnym czynnikiem są wyścigi Kieleckie w sportowej pracy. To ten to ów zamierza już zmienić reproduktora, nabyć więcej wartościową klacz, zdopingowany chęcią osiągnięcia kiedyś miniaturki warszawskiego „Kieleckiego Produce". Oczy błyszczą, głos drży z entuzjazmu, dobre to, albowiem święta — niezrozumiała dla profana końskiego — miłość do wyścigów, hodowli, zaraziła już swym bakcylem uczestników tegorocznego meetingu Wiemy, iż raz ten bakcyl zalęże się w psychice i upodobaniach, nie wyplenią go nigdy najstaranniejsze zamierzenia czy chęci. Będzie tkwił, rozrastał się, rozkrzewiał i wydawał owoce. Znają go doskonale ci, którzy dla zobaczenia jednego klasycznego biegu, kupienia rasowej klaczy, posiadania swych barw na torze, zwyciężenia małego bodaj wyścigu, gotowi są się wyrzec najpiękniejszej kobiety, podróży, majątku czasami może.

Niech bakcyl wyścigowy na ziemi Kieleckiej bujnie idzie w górę, zakrywa kąkole niewiary, krytyki. To pożyteczny bakcyl. Niech się rozszerza poza Karczówki, Perzowe góry, Miechowy i Jędrzejowy. Siła obronna państwa, wytwórczość agrarna, na dalszą metę — możności eksportowe materjału końskiego nadetatowego, poprawiającego nasze handlowe saldo, są jego wynikami.

Łopuszno 23/VI 1926.

*Zbigniew Dobiecki.*



# K R O N I K A.

## KRAJOWA.

— **Wyścigi konne w Łodzi.**

Łódzkie Towarzystwo Zachęty do Wyścigów Konnych urządza sezon na torze w Rudzie Pabjanickiej.

Wyścigi odbędą się 18, 20, 22, 25, 27, 29 lipca i 1-go sierpnia. Spodziewany jest znaczny napływ koni z Warszawy i z prowincji. Dla ułatwienia komunikacji dla publiczności w niedzielę 18, 25 lipca i 1 sierpnia uruchomione będą specjalne pociągi odchodzące: z Warszawy z dw. Głównego o g. 9.15 rano (przyjazd do Łodzi na dw. Łódź Fabryczna o g. 12.50 ppoł.) i z Łodzi z dw. Łódź Fabryczna o g. 9 wieczorem (przyjazd do Warszawy na dw. Główny o g. 12.27 w nocy).

Oprócz tych stale kursują między Warszawą i Łodzią następujące pociągi: Odjazd z Warszawy z dw. Głównego o g. 7.50 r. i o g. 8.40 rano (przyjazd do Łodzi o g. 10.35 r. i o g. 12.45 rano) i odjazd z Łodzi z dw Fabrycznego o g 7.30 w. i o g. 8 20 w. (przyjazd do Warszawy na dw. Główny o g. 10.30 w. i o g. 12.15 w nocy).

— **Dnia 9 lipca** na placu wyścigowym, na polu mokotowskiem w parku około szkoły, odbyło się poświęcenie figury Matki Boskiej, ufundowanej z dobrowolnych składek trenerów, żokiei, jeźdźców i całej służby stajennej. Poświęcenia dokonał ks prałat Seweryn Popławski, proboszcz parafji Wolskiej, w obecności członków Towarzystwa i fundatorów z dyrektorem D. Ch. K. p. F. Jurjewiczem z małżonką i prezesem Towarzystwa A hr. Wielopolskim z małżonką na czele.

Po dłuższem okolicznościowem przemówieniu nawiązaniem do psalmu Kochanowskiego, ks. prałat dokonał również poświęcenia kantyny przeznaczonej dla wszystkich pracujących na torze wyścigowym.

— **Wielka doroczna licytacja** koni na placu wyścigowym odbędzie się 4 października.

— **Sezon wyścigów konnych w Piotrkowie** trwać będzie od 8-go do 15-go sierpnia.

— **P. J. Stokowski** nabył od płk. M. Butkiewicza 4 l. og. Terefere (Madjar i Strypa).

— **P. Verkay** nabył 3 l. kl. Alfę II (Fils du Vent i Amata), 2 l. og. kaszt. Lapis Lazury (Wily Attorney i Perle) i 2 l. kl. gn. Dolę II (Carabas i Jersey Lilly).

— **Grono oficerów 9 pułku Strzel. Kon.** nabyło od p. R. Kwiatkowskiego 4 l. og. gn. Magnata (Morganatic i Gioconda) i 3 l. og. gn. Hajdamaka (Morganatic i Helenka).

— **Redakcja „Jeźdźca i Hodowcy"** od 15-go lipca do 15-go sierpnia z powodu wyjazdu na odpoczynek części współpracowników czynna będzie tylko od g. 9½ rano do 1-ej ppoł.

— **Wystawa Koni we Lwowie**, okręgowa w dziale hodowlanym, a ogólnopaństwowa w działach remontowym i sprzedażnym, w połączeniu z dorocznymi targami jest zdecydowana zasadniczo i ma się odbyć w terminach 10, 11 i 12 września pod egidą i przy bezpośrednim udziale Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych.

Wszystkie szczegóły organizacji i wykonania opracowywane są w Departamencie Chowu Koni przy współudziale delegatów Towarzystwa Gospodarskiego we Lwowie. W sferach właścicieli koni remontowych przedewszystkiem w lubelskiem i poznańskiem wystawa koni remontowych różnego typu budzi żywe zainteresowanie.

— **Wygrane stajen w sezonie wiosennym w Warszawie.**

| | |
|---|---|
| St. „Ktery Szepietów" | 68.838 |
| A. Olszowski | 61.630 |
| J. hr. Czarnecki | 57.740 |
| M. Berson | 46.819 |
| E. i J. Grzybowscy | 29.970 |
| L. J. bar. Kronenberg | 28.504 |
| K. Dzierzbicki | 23.487 |
| B. Szwejcer | 22.930 |
| M. Butkiewicz | 19.440 |
| H. ks. Lubomirski i M. Radwan | 19 260 |
| I p. Uł. Krechowieckich | 16.720 |
| M. Róg | 15.779 |
| S. Maryewski | 15.690 |
| S. Mroczkowski | 13.160 |
| A. hr. Morstin | 13.090 |
| 26 p. uł. Wielkop. | 12.150 |
| J Hulewicz | 10.890 |
| R. Kwiatkowski | 10.510 |
| S. Ostoia-Ostaszewski | 9 250 |
| L. Dydyński | 8.550 |
| K. Plisowski | 7.060 |
| Falewicz | 5.680 |
| „St. Jastrzębiec" | 5.630 |
| 7 p. ułanów | 5.070 |
| W. Święcicki | 3 880 |
| płk. Karatiejew | 3.880 |
| R. Rómmel | 3 660 |
| Wójtowicz | 3.340 |
| B. Karwowski | 3.180 |
| Flamm | 3.150 |
| W. Mirny | 3 000 |
| Z. Dobiecki | 2.980 |
| St. Lubicz | 2.720 |

| | |
|---|---|
| 3 p. Szwoleżerów | 2.320 |
| S. Ender | 2 290 |
| hr. Mielżyński | 1.810 |
| J. Dybowski | 1.760 |
| hr. Alvensleben-Shönborn | 1.720 |
| T. Charłupski | 1.680 |
| 9 p. Strz. Konnych | 1.510 |
| M. Babecka | 1.460 |
| K. Łaszcz | 1.320 |
| Gajewski | 1.260 |
| Orpiszewski i ks. Naurusów | 1.150 |
| F. Kwasieborski | 700 |
| J. Bronikowski | 360 |
| Chądzyński | 210 |
| J. Rawicz | 170 |
| Rostwo-Suski | 80 |
| Ruszczyc-Pokorny | 70 |
| St. Habdank | 70 |

### Premje hodowlane:

| | |
|---|---|
| St. Państwowe | 7.672 |
| St. „Ktery-Szepietów“ | 5.087 |
| M. Berson | 4.327 |
| H. Towarnicki | 3 309 |
| J. hr. Alvensleben-Schönborn | 2.976 |
| L. J. bar. Kronenberg | 2.503 |
| B. Szwejcer | 2 293 |
| J. hr. Czarnecki | 2.006 |
| T. ks. Lubomirski | 1.880 |
| A. Olszowski | 1.767 |
| M. Róg | 1.546 |
| W. ks. Lubomirski | 1.460 |
| M. Sawicki | 1.338 |
| W. Daszewski | 1.135 |
| F. Wężyk | 1.123 |
| K. Dzierzbicki | 994 |
| M. Butkiewicz | 935 |
| S. Wolanowski | 897 |
| A. i J. Bronikowscy | 782 |
| S. Maryewski | 644 |
| R. Czaykowski | 626 |
| F. Jurjewicz i A. hr. Wielopolski | 610 |
| C. Baczyński | 435 |
| E. Grzybowski | 376 |
| L. Orpiszewski | 309 |
| J. Łaszkiewicz | 300 |
| B. Matuszewski | 300 |
| W. Wysocki | 290 |
| B. Wydżga | 259 |
| H. ks. Lubomirski | 251 |
| A. Steinmeyer | 243 |
| S. hr. Czacki | 218 |
| I. hr. Mielżyński | 181 |
| M. Jędrzejowicz | 171 |
| A. margr. Wielopolski | 140 |
| Z. Rojowski | 120 |
| A. Grodziński | 120 |
| S. Ender | 70 |
| M. Łaszcz | 70 |
| A. Bieliński | 54 |
| M. Rytel | 28 |
| J. Bartmański | 8 |
| R. Jaczynowski | 7 |
| K. Stolpe | 7 |
| A. Daszewski | 7 |

## — Statystyka jazd w sezonie wiosennym.

| | I | II | III | 0 | jazd |
|---|---|---|---|---|---|
| **Gentelmeni.** | | | | | |
| 1. K. Rómmel | 4 | 4 | 2 | — | 10 |
| 2. K. Święcicki | — | — | — | 3 | 3 |
| 3. Bogdanowicz | — | — | — | 1 | 1 |
| 4. Lighart | — | — | — | 1 | 1 |
| 5. J. Stokowski | — | — | — | 1 | 1 |
| **Żokieje.** | | | | | |
| 1. Magdaliński | 30 | 25 | 14 | 33 | 102 |
| 2. Fomienko | 28 | 26 | 19 | 33 | 106 |
| 3. Dugan | 27 | 21 | 21 | 31 | 100 |
| 4. Chatisow | 24 | 21 | 20 | 28 | 93 |
| 5. Kucharski | 17 | 19 | 12 | 15 | 63 |
| 6. Pasternak | 17 | 14 | 16 | 26 | 73 |
| 7. Czernuszenko | 13 | 16 | 12 | 20 | 61 |
| 8. Sakowicz | 12 | 8 | 5 | 18 | 43 |
| 9. Bleuler | 12 | 6 | 5 | 11 | 34 |
| 10. Dorosz | 9 | 14 | 3 | 14 | 40 |
| 11. Górecki | 7 | 9 | 13 | 30 | 59 |
| 12. Szyszkowski | 3 | 6 | 7 | 19 | 35 |
| 13. Kłodziak | 3 | 1 | 2 | 6 | 12 |
| 14. Bryk | 2 | 1 | 5 | 9 | 17 |
| 15. Sulekow | 1 | 2 | 1 | 7 | 11 |
| 16. Gordon | — | 3 | 4 | 10 | 17 |
| 17. Kasper | — | 1 | 2 | 2 | 5 |
| 18. Kokoszko | — | — | — | 1 | 1 |
| 19. Wyżgalski | — | — | — | 1 | 1 |
| **Jeźdźcy krajowi.** | | | | | |
| 1. K. Jagodziński II | 7 | 2 | 7 | 20 | 36 |
| 2. Nowak | 5 | 12 | 4 | 8 | 29 |
| 3. W. Raniewicz | 4 | 5 | 1 | 8 | 18 |
| 4. Matosek | 4 | 7 | 2 | 13 | 31 |
| 5. Gruda | 3 | 3 | 1 | 11 | 18 |
| 6. Kempa | 2 | 4 | 2 | 10 | 18 |
| 7. Nowicki | 1 | 4 | 2 | 7 | 14 |
| 8. Jagodziński I | 1 | 1 | 2 | 9 | 13 |
| 9. Reiff | — | — | — | — | 11 |
| 10. Ustinow | — | — | 3 | — | 6 |
| 11. Eljas | — | — | — | — | 4 |
| 12. M. Raniewicz | — | — | — | — | 5 |
| **Chłopcy stajenni.** | | | | | |
| 1. Kordacz | 16 | 11 | 12 | 24 | 63 |
| 2. Wyżgalski II | 6 | 2 | 1 | 4 | 13 |
| 3. Stefańczyk | 2 | 2 | 3 | — | 7 |
| 4. Lipiński | 2 | 1 | 2 | 1 | 6 |
| 5. Olejnik | 1 | 2 | 1 | 4 | 8 |
| 6. Polesiak | 1 | — | 6 | 10 | 17 |
| 7. Gajewski | — | 5 | 6 | 2 | 13 |
| 8. Górecki II | — | 2 | — | 1 | 3 |
| 9. Matuszewski | — | 1 | 4 | 5 | 10 |
| 10. Kosiński | — | 1 | — | 1 | 2 |
| 11. Kamiński | — | 1 | — | 5 | 6 |

| | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| 12. | Krajewski | — | — | 1 | 1 | 2 |
| 13. | Piotrowski | — | — | 1 | 1 | 2 |
| 14. | Lipowicz | — | — | — | 1 | 1 |
| 15. | Bildziuk | — | — | — | 1 | 1 |
| 16. | Balcer | — | — | — | 2 | 2 |
| 17. | Klamar III | — | — | — | 2 | 2 |

### — Zawody konne Pomorskiego Towarzystwa Zachęty do Hodowli Koni w Grudziądzu.

5 czerwca.

Konkurs hippicyny dla koni, które nie wygrały na torach publicznych I lub II-ej nagrody, 10 przeszkód, do 120 cmt. wys. i 300 cmt. szer.; tempo 450 kroków na minutę; dystans 815 mtr., norma 2 m. 25 s. Zapisano 88 koni.

1) Ludwik — por. Kraśnicki 2 p. szw.
2) Sailor — Rojcewicz 25 p. uł:
3) Jagienka — Sozański 10 d. tab

Konkurs hippiczny parami, 10 przeszkód do 110 cmt. wys i do 300 cmt. szer, tempo 400 kroków na minutę, dystans 600 mtr., norma 2 m. Zapisano 27 par.

1. Nimfa — rtm. Mitraszewski 3 p szw.
   Mimoza — kpt. Mrowec 27 p. a. p.
2. Sailor — por. Rojcewicz 25 p. uł.
   Hetman NN
3. Apatja — por. Najnert 10 p. strz. kon.
   Hihborn — por. Starnawski 20 p. uł.

10 czerwca.

Zakończenie konkursu „Militari". Nagroda 500 zł. i nagroda honorowa, ofiarowana przez T-wo Akcyjne Herzfeld i Wiktorius w postaci trzechletniego konia pół krwi hod. Falkenhaima.

1) Apatja — por Najnert 10 p. strz. kon.
2) Jagienka — por. Sozański 10 d. tab.
3) Gabryel — por Pieczynski 16 p. uł.
4) Madzia — rtm. Pulkiewicz 1 p. strz. kon
5) Jordan — por. Korpalski 5 p. uł.

Konkurs Hippiczny „Handicap" 12 przeszkód do 120 cmt. wys i do 350 mtr. szer., tempo 500 kroków na minutę, dyst. 810 mtr., norma 2 m. 10 s. Konie, które wygrały na torach publicznych krajowych lub zagranicznych, skaczą za każdą zdobytą I-szą nagrodę jedną przeszkodę, podwyższoną o 20 cmt. — nie więcej nad 5 przeszkod i za każdą zdobytą I szą nagrodę ponad 5, zostaje podwyższoną jedna z tych samych przeszkód znowu o 10 cmt. Ponad 150 cmt. przeszkody nie podwyższa się Zapisano 87 koni

1) Elegant — por. Cymerman 16 p. uł.
2) Eugenja — rtm. Nestorowicz 18 p uł.
3) Hihborn — por. Starnawski 20 p. uł.
4) Ksawery — kpt. Mrowec 27 p. a. p.

12 czerwca.

Konkurs Hippiczny, puhar wędrowny 4 p uł Zaniemeńskich 12 przeszkód do 120 cm. wys. i do 350 cmt. szer., tempo 450 kroków na minutę, dystans 840 mtr., norma 2 m. 30 s. Puhar przechodzi po dwukrotnem zdobyciu na własność oddziału, w mundurze którego zwycięzca uczestniczył w zawodzie. Zapisano 42 konie.

Puhar zdobyli:

1920 r. rtm. Mikke I p. uł.
1921 r. por Wolski 16 p uł
1922 r. rtm. Piotrowski 2 p. uł.
1923 r. rtm. Chojecki 23 p. uł.
1924 r. rtm. Malysiak 1 p strz kon.
1925 r. por Sałęga 2 d. a. k.
1026 r. por Kraśnicki 2 p. szwol.

Konkurs ciężki. Nagroda 500 zł. i nagroda honorowa, ofiarowana przez firmę siodlarską Ł. Lassota w Warszawie, w postaci siodła angielskiego. 14 przeszkód, do 130 cmt. wys i do 400 cmt szer., tempo 500 kroków na min., dystans 1120 mtr., norma 3 minuty. Zapisano 53 koni.

1) Elegant — por. Cymerman 16 p uł.
2) Łobuz — rtm. Antoniewi z 2 p. szwol.
3) Lump — rtm. Płonka 7 p. uł.

### — Wiadomości ze stada w Czaplach.

A. Rezultaty wyźrebień od klaczy pozostających stale w Czaplach.

*B. Ziętarskiego.*

Aurea z Balthazarem dała klaczkę kasztanowatą Aviata, w tym roku również została pokryta Balthazarem.

Bodrog z Balthazarem jałowa, pokryta Bardem.

Celia (Carabas — Czabulas) pokryła Balthazarem.

Irish Dancer z Balthazarem dała klaczkę, która padła w parę godzin po ożrebieniu, pokryła Bardem.

Pexi dała z Balthazarem skarogniadą klaczkę Ponteba pokryta Baltharazem.

Mur z Balthazarem jałowa, pokryta Balthazarem.

*Niny hr. Duninowej.*

Alderney dała z Balthazarem skarogniadego ogierka Abd-el-Krim, pokryta Balthazarem.

Valailles dała z Ballyheronem skarogniadego łysego ogierka Valiball, pokryła Balthazarem.

*Romana Kraińskiego.*

Crescentic jałowa z Balthazarem, pokryta Balthazarem.

Mia Cara dała z Balthazarem ogierka Kantana łysego Mamut pokryta Balthazarem.

B. Doprowadzone na sezon kopulacyjny.

*Henryka Woźniakowskiego.*

Bicheta (Balladeuse II Imperial II) pokryta Carabasem.

Delightful Morning jałowa z Balthazarem.

Elida jałowa z Ballyheronem, pokryta Bardem.

Happy Star dała z Ballyheronem klaczkę skarogniadą Heroine pokryta Balthazarem.

Krieau dała z Balthazarem ogierka Kantana, Kinć sôr pokryta Balthazarem.

Reine D'Ete poroniła klaczkę po Balthazarze, pokryta Bardem.

*Lesława Dydyńskiego*

Barbara (Brandy — Wampuka) pokryta Balthazarem.

*Tadeusza Dachowskiego.*

M-me Angot dała z Ballyheronem klaczkę gniadą niekryta.

*Wiktora Smalawskiego.*

T i h a n y (Beregvolgy — Tiburo) z Balthazarem jałowa pokryta Balthazarem.

P e r l a (President Roosevelt — Pepperls Gattin) dała z Balthazarem klaczkę kasztanowatą, Pyjama pokryta Balthazarem.

T o v i r a g (Balaton — Flower Girl) dała z Balthazarem klaczkę gniadą, Tabu pokryta Bardem

*Kazimierza hr. Rostworowskiego.*

M u c u s z (Bona Vista — Midinette) dała z Balthazarem klaczkę gniadą, Malta pokryta Bardem.

---

Do Balthazara oprócz klaczy pełnej krwi doprowadzono 3 klacze importowane z Anglji hunderki Alfreda hr. Potockiego z Łańcuta.

Do ogiera Barde oprócz klaczy pełnej krwi doprowadzono 3 klacze anglo-arabskie ze stada Juljana hr. Bielskiego z Rychcic i 18 klaczy niewiadomego pochodzenia typu remontowego z okolicy.

Na stacji rozpłodowej w Czaplach stały jeszcze 4 ogiery państwowego stada ogierów w Sądowej Wiszni.

1) Czystej krwi arabskiej Ricordo pokrył:

czystej krwi 7 klaczy
pół krwi ar. 1 „
niew. poch. 36 „

2) Pół krwi arabskiej Obajan pokrył:

pół krwi ar. 2 „
niew. poch. 47 „

3) Hucuł Ispas pokrył 56 klaczy.

4) Hucuł Capul pokrył 58 klaczy.

Razem w sezonie kopulacyjnym pokryto w Czaplach 253 klaczy.

Czaple obsługują cztery graniczące powiaty a liczba doprowadzanych klaczy do ogierów państwowych w roku znacznie wzrasta.

## — Święto pułkowe 22 pułku ułanów Podkarpackich w Brodach.

W dniu 28 czerwca b. r. obchodził 22 pułk ułanów Podkarpackich doroczną uroczystość swego święta pułkowego. Zapoczątkowała je odprawa oficerów rezerwy i uroczysty apel wieczorny w dniu poprzedzającym święto.

Przy apelu odczytano rozkaz d-cy pułku płk. Fibicha, poczem nnstąpiła dekoracja odznaką pułkową oficerów, podoficerów i szeregowych.

Właściwą uroczystość w dniu następnym rozpoczęła msza polowa po której d ca pułku odebrał defiladę pułku, prowadzonego przez mjr. Więckowskiego. Defiladzie przyglądali się przybyli goście i miejscowa publiczność. Należy stwierdzić że zarówno poszczególne szwadrony jako całość, jak i wygląd pojedyńczych ułanów i koni, czynił wrażenie bardzo dodatnie.

Wśród niezwykle serdecznego nastroju i radosnych owacji na cześć d-cy pułku, oraz poszczególnych dowódców szwadronów odbył się obiad żołnierski, w którym uczestniczyli wszyscy oficerowie. Obiad poprzedziło śniadanie dla zaproszonych gości.

Wyniki odbytych popołudniu zawodów konnych były następujące:

Konkurs myśliwski oficerski 16 przeszkód.

1) kl. Mija — rtm. Kownacki 1 m. 32 s.

2) wał. Gloglo — por. Pronaszko 1 m. 32,5 s.

3) wał Mikado — por. Bigoszewski 1 m 37 s.

Konkurs hippiczny podoficerski 10 przeszkód.

1) wał. Jupiter — wachm. Milczanowski.

2) wał Irys — plut. Ślusarczyk.

3) wał. Huligan — plut. Michalski.

Władanie białą bronią oficerów:

1) por Chendyński

2) por. Karczewski.

Władanie białą bronią podoficerów.

1) wachm Milczanowski.

2) wachm. Nowakowski.

W jeu de barres podoficerów zwyciężył kapr. Siudy.

Konkursy odbyły się na doskonale urządzonym własnym torze przeszkód w koszarach pułku Władanie białą bronią — obok na placu alarmowym.

Po konkursach nastąpiło wręczenie nagród przez obecną na święcie pułkowem p hr. Kalinowską, córkę najstarszego rtm. rez. pułku znanego przemysłowca p Towarnickiego. Zakończył święto pułkowe bal urządzony staraniem Korpusu Oficerskiego w sali miejscowego Sokoła. Na balu oprócz gości pułkowych jawili się wszyscy wybitniejsi przedstawiciele miejscowej inteligencji, co świadczy korzystnie o normalnym rozwoju stosunków towarzyskich między ludnością cywilną a wojskiem

## — Wiadomości z Kozienic (Dokończenie).

**Klacze prywatnych właścicieli były zameldowane jak następuje:**

a) do ogiera F i l s d u V e n t.

1) Aleksandra margr. Wielopolskiego i Alberta hr. Wielopolskiego R e s o l u t e gn. (Mości Książę—Selika po Petros)

2) Michała Róga A r m a n t i n e gn. (Armant — Alba po Rabelais), matka 2 l. Ł a s k a w e j P a n i

3) Michała Róga C o n s o l a t r i c e c.-gn. (Consols — Thèbes po The Bard). matka 3 l. C o n s u e l l i, 2 l. A r y s t o k r a t k i

4) Michała Róga M e n z a l a gn. (Sardanapale — Diavolezza po Le Sagittaire), matka 3 l. M e n z a l a r i c.

5) Michała Róga P é r i c h o l e c.-gn. (Sun Star — Pescara po As d'Atout).

6) Władysława hr. Zamoyskiego K e n t u c k y kaszt. (Consols i Karabé po Chouberski).

7) Władysława hr. Zamoyskiego L é p a n t e sk.-gn. (Arc de Triomphe—La Vaillante po Verdun).

3) Andrzeja hr. Morstina P i e s z c z o t k a gn. (Magnan—Łuna po Brzask).

9) Michała Bersona A l c a n t a r a gn. (Alaric—Princesse Greza po Gunnersbury), matka 3 l. A r a l a, 3 l. C r i C r i.

10) Michała Bersona E l e c t r a gn. (Con amore—Ellipse po Gaga), matka 3 l. L a M o n t e r i a, 2 l. A l e m b i k a

11) Michała Bersona E s n e h gn. (Orphah lub Horizont II—Snow po Sir Hugo), matka 5 l. A n g a r y, 4 l. A s s i o u t 3 l. C e z a r a.

12) Ludwika Orpiszewskiego E l o e gn (Magazan—Czafranka po Weathercock), matka 2 l. K i n g i.

13) Ludwika Orpiszewskiego N e m e z i s kaszt. (Beregvolgy — Rohany po Mindig).

14) Ludwika Orpiszewskiego H e r a gn. (Magazan — Czafranka po Weathercock).

15) Józefa Bartmańskiego Perfolyom kaszt. (Peregrin — Berett o po Beregvölgy), matka 3 l. Maji, 2 l. Izydora Katza.

16) Józefa Barmańskiego Pergyttyü kaszt. (Peregrin — Graziola po Orelio, matka 2 l. Pana Prezesa.

17) Mścisława Butkiewicza Bandura gn. (Màsodic — Bangle po Aurum II), matka 3 l. Bandurki, 2 l. Blagi II.

18) Mścisława Butkiewicza Erika kaszt. (Mont Oriol — Lecanora po Clover), matka 5 l. Aszantki, 3 l. Ave, 2 l. Niobe.

19) Stanisława hr. Czackiego Bajaderka II kaszt. (Blason — Tillery po Tom Cringle.

20) Księdza Józefa Kocięckiego Bajeczna gn. (Bob Perła po Protej).

21) Stada „Ktery Szepietów" Ewa kaszt. (Brzask — Tonleiter po Saraband), matka 4 l. Murata, 3 l. Murmana.

22) Stada „Ktery Szepietów" Riviera gn. (Grymza — Rama po Ramapo), matka 4 l. Rakiety.

23) Adama ks. Czartoryskiego Blameless c-gn. (The White Knigt — Ignorance po Pride), matka 5 l. Fearles. 4 l. Fakira, 3 l. Albatrosa, 2 l. Denise.

24) Adama ks. Czartoryskiego Mira c.-gn. (Perdiccas — Miranda po Mackintosh), matka 3 l. Alaski, 2 l Derenia

25) Gustawa Janasza Wojna gn. (Galtee Boy — córka Frygi po Brzask), matka 8 l. Burżuja, 5 l. Wojaka, 4 l. Zazy, 2 l. Danusi.

26) Lucjana Morzyckiego Dolly Grey siwa (Dairy Brigde — Herencia po Roi Hérode).

27) Jerzego Hulewicza Lady Margaret gn. (Consols — Lérida po Fourire).

28) Czesława Hincza Madame de Pompadour kaszt. (Frileux III — Chuckle po Rabelais).

29) Bronisława Szwejcera Pantera kaszt. (Floreal — Ormskirk po Orme), matka 7 l. Hrabiny, 6 l. Sabci, 5 l. Tamtej, 2 l. Taka Sama.

30) Karola hr. Tarnowskiego Kreta II gn. (Coboulot — Kreta po Stronzian), matka 5 l. Kandia, 2 l. Kabala.

31) Jerzego hr. Tyszkiewicza Atty gn. (Mokan — Anny po St. Amant), matka 7 l. Franka.

32) Lesława Dydyńskiego Abazówka gn. (Aboyeur — Barocco po Cicero).

33) Stanisława ks Lubomirskiego Apsara c.-gn. (Stornoway — Maud Allan po Lesterlin).

34) Bohdana Wydżgi Ira c.-gn. (Saltpetre — Gloire de Dijou po Espoir).

b) do ogiera Manton.

1) Alexandra margr. Wielopolskiego i Alberta hr. Wielopolskiego Krajczanka c.-gn. (Brzask — Patten po Morion), matka Szyma, Glorji, Jutrzenki, Atoma do wojny, 3 l. Blizny.

2) Alexandra margr. Wielopolskiego i Alberta hr. Wielopolskiego Zeyneb kaszt. (San Thiago — Cicha po Granit), matka Latanji, 10 l. Namoroba, 9 l. Muszy, 8 l. Jockkera 5 l. Palatyna, 4 l. Benory, 3 l Roksany i 2 l. Wulkana.

3) Michała Róga Soultz gn. (Admirable Chrichton Suissesse po Littleton).

4) Michała Róga Artemis siwa (Isard II — Séléné po Sans Sauci), matka 3 l. Bebusia, 2 l. Olesia.

5) Michała Róga Battaglja kaszt. (Batailleur — Masandra po Verdun), m 2 l. Kmicica.

6) Michała Róga Branka kaszt. (Velasquez — Bursa po San Thiago)

7) Michała Róga Galachat gn. (Galop — Lassuk II po Ruler), m. 4 l. Leny, 3 l. Biny II, 2 l. Frasquity.

8) Michała Róga Gumdrop sk. gn. (Magellan — Lycoris po Val Suzon), m. 4 l. Juljusza, 3 l. Pana Leona, 2 l. Ali.

9) Michała Róga Lytta gn. (Go To Bed — Lèrida po Fourire), m 3 l. Lytuśki, 2 l. Złoty Róg.

10) Władysława hr. Zamoyskiego Nuit de Mai kaszt. (Sundridge — Pasiphèe po Wildfowler).

11) Andrzeja hr. Morstina Rossadana c.-gn. (Percy — Dank Sage po Gouvernant).

12) Aleksandra Grodzińskiego Atala kaszt. (Adam — Talma po Juggler), m. 4 l. Morgana, 3 l. Molly.

13) Księdza Józefa Kocięckiego Lotosblume gn. (Tuki — Saint Louise po Ladas).

14) Bohdana Wydżgi Topola gn. (Beregvölgy — Podchorążanka po Childwick), m. 4 l Tęcza B W., 3 l. Morgat B. W., 2 l. Ecaille Blonde B. W.

15) Witolda Iłłakowicza Dźwina II gn. (Darial — Arka po Irish Lad), m 5 l. Cecory, 4 l. Dzisny, 3 l. Embacha, 2 l. Fali.

16) Witolda Iłłakowicza Email kaszt. (Matchbox — Egerja po Endurance) m. 3 l. Etruria.

17) Witolda Iłłakowicza Sorbona kaszt. (Ramesseum — Sclavin po Falb), m. 3 l. Uroka II.

18) Michała Bersona Angara gn. (Vadi Halfa — Esneh po Orphah albo Horizont II).

19) Józefa Bartmańskiego Harfe kaszt. (Delaunay — Rokoko po Slieve Gallion), m 3 l. Miss Sroka, 2 let. Moniki.

20) Jerzego Hulewicza Paulette gn. (Hyman — Oval po Galtee More).

21) Jerzego Hulewicza Palmyra kaszt. (Ossian — Parisot po Bay Ronald).

22) Stanisława hr. Czackiego Tillery kaszt. (Tom Cringle — Séverina po Krakatoa), m. 5 l. Bajaderki II, 3 l. Nimfy, 2 l Nidy II.

23) Stada Ktery Szepietów Beluga gn. (Adam — Belvedere po Bona Vista), m. 2 l. Blokady.

24) Stada Ktery Szepietów Bursa gn. (San Thiago — Brasque po Pickwick), m. 6 l. Bramki, 3 l. Brutusa, 2 l. Bosfora.

25) Stada Ktery Szepietów Rybitwa gn. (Sac á Papier — Tempete po Dunure), m. 5 l. Branki II.

26) Adama ks. Czartoryskiego Iskra c.gn. (Dagor — Cornelia po Ruler), m 3 l. Astarty, 2 l. Danuty.

27) Adama ks. Czartoryskiego Marichette gn. (Sorrento — Mitrahineh po St. Serf), m 3 l. Agamemnona, 2 l. Dandolo.

28) Stanisława Maryewskiego My Baby gn. (Bon marché — Stopgap po Bushey Park), m 4 l. Aero 3 let Samuma, 2 l Korea.

29) Lucjana Morzyckiego Cylvella gn. (Cyllius — Wavella po Wavelet's Pride).

30) Lucjana Morzyckiego Regina sk. gn. (Blue Danube — Queen Helena po Laveno).

31) Aleksandra Olszowskiego Tilly II gn. (Icy Wind — Mausi po Polymelus), m 3 l. Tamerlana.

32) Aleksandra Olszowskiego Toothpick gn (Picton — White Pearl po White Eagle), m. 2 l. Talassy.

33) Bronisława Szwejcera Tamta c.gn (Blue Danube — Pantera po Floreal).

34) Bronisława Szwejcera 31/32 krwi ang. Claude Denise gn. (Oszczep — Bajka po Kpiarz).

35) Bronisława Szwejcera Kalaena c.gn. (Kpiarz — Electra po The Abbot), m. 5 l. Tena, 4 l. Liwca, 3 let Cochery.

c) do ogiera Mości Książe.

1) Aleksandra margr. Wielopolskiego i Alberta hr. Wielopolskiego Guadiana kaszt (Chambery — Goldtochter po Gouverneur) m. Love Light, Skały, Soledat, Blagi i Fakira II do wojny, 3 l. Lali, 2 l. Kin Fo.

2) Andrzeja hr. Morstina Rara Avis gn. (Fils du Vent — Fifi po Hazafi), m 2 l. Elektora.

3) Aleksandra Grodzińskiego Parodja gn. (Pickwick — Marya Gay po Shaddock), m. 5 l. Pride of Bendkow, 3 l. Malicieuse.

4) Witolda Charłupskiego Hugenottin kaszt. (Delaunay — Gravure po Gallinule), m. 5 l. Hugo, 2 let. Prima Aprilis.

5) Bohdana Wydżgi Queen Championess gn. (Beregvölgy — Feronia po Melton), m. 2 l. Monsieur de Camors B. W.

6) Adama Wolańskiego Roli Poli II gn. (Petros — Roli Poli po Zsupan), m 6 l. Arkana, 5 l. Batuty, 2 l. Egmonta.

7) Bronisław Szwejcer 15/16 krwi ang. Bajka II gn. (Kpiarz — Rosicka po San Thiago) m. 5 l. Claude Denise.

8) Bronisław Szwejcer 3/4 krwi ang. Iskierka kaszt. (Machensen — arabska Iskra).

9) Karola hr. Tarnowskiego Pobudka kaszt. (Dalaj Lama — Jemioła po Or Vert), m. 2 l. Pikola.

Do przyprowadzonych już klaczy Aleksandra margr. Wielopolskiego i Alberta hr. Wielopolskiego Wiosny. Benory i 31/32 krwi ang. Nedjide ogiery jeszcze ostatecznie nie wyznaczone.

Oprócz tego do Mantona zgłoszono jeszcze 2 klacze: płk. Wasilewskiego Hazelnuss, br. Skolimowskich Arogantka, do Fils du Vent'a 3 klacze pana Gutowskiego Bessie Langden, br. Skolimowskich Ałła i Karola hr. Tarnowskiego Cherubim, ale do tej pory nie przyprowadzone.

W roku 1925 w Kozienicach ogierami Manton, King's Idler i Stavropol było pokryte 69 klaczy właścicieli prywatnych.

*R. Zoppi.*

Kozienice, 25 kwietnia 1926 r.

**— Komunikat Jubileuszowej Wystawy Ogrodniczej w Poznaniu.**

Dla uczczenia 25-letniego jubileuszu istnienia i działalności Poznańskiego Towarzystwa Ogrodniczego, odbędzie się w Poznaniu od dnia 25 września do dnia 3 października r. b. **Jubileuszowa Wystawa Ogrodnicza** pod protektoratem JWPana Prezydenta miasta Poznania Cyryla Ratajskiego oraz JWPana Prezydenta Wielkopolskiej Izby Rolniczej Wiktora Szulczewskiego.

Myśl przewodnią Jubileuszowej Wystawy Ogrodniczej stanowią następujące cele i zadania:

1) Zobrazowanie stanu ogrodnictwa Wielkopolskiego i zapoznanie szerszej publiczności z naszą rodzimą produkcją ogrodniczą w róznych jej przejawach.

2) Zapoznanie szerokiej publiczności w kraju i z zagranicy z produkcją ogrodniczą wszystkich dzielnic Polski.

3) Nawiązanie stosunków handlowych w kraju i zagranicą oraz wskazanie źródeł zakupu i zbytu.

(Organizują się wycieczki z krajów słowiańskich).

4) Podniesienie zapotrzebowania na produkty ogrodnicze.

5) Zmniejszenie importu z zagranicy przez konsumcję produktów możliwie krajowych.

6) Zademonstrowanie kierunku rozwoju ogrodnictwa polskiego i jego urządzeń.

Wystawa programem swoim obejmuje wszystkie działy ogrodnictwa oraz pokrewne temuż działy wytwórczości polskiej jak niemniej wszystkie zagadnienia produkcji ogrodniczej.

Wystawa idąc jak powyżej naprowadzone cele tejże wskazują po linji rozwoju kultury ogrodniczej oraz rozszerzenia naszej ekspansji gospodarczej w dziedzinie produkcji ogrodniczej, nastręcza nietylko dla praktycznego ogrodnika ale w równej mierze dla rolnictwa oraz handlu zainteresowanego eksportem, poważne źródło inicjatywy oraz impulsu.

To też spodziewać się należy, że Wystawa ta powszechna i czynne wzbudzi zainteresowanie w całej Polsce, a w życiu naszem gospodarczem realnym się odbije echem.

Komitet Wystawy mieszczący się w Poznaniu, ul. Głogowska 4 na żądanie udziela wszelkich informacji, a podkreślić należy, że zwiedzający Wystawę mają zapewnione 50% ulgi kolejowe dla przejazdu, a eksponaty również przewiezione będą według taryfy ulgowej.

## LIST DO REDAKCJI.

*Szanowny Panie Redaktorze!*

Za pośrednictwem Jego poczytnego pisma składam, w imieniu Zarządu Koła Rolników Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, podziękowanie W.W. P.P. właścicielom koni wyścigowych, którzy zezwolili łaskawie zwiedzić naszej wycieczce Swoje stajnie, oraz W. P. Szuchowi, za udzielenie wielu cennych dla nas uwag.

Łączę wyrazy poważania dla Szan. Pana Redaktora

*Zdzisław Stępiński*
Kierownik Sekcji Naukowej K. R.

**— Sprawozdanie z Wyścigów Konnych w Warszawie.**

## SEZON WIOSENNY.

### Dzień XXXI-szy, 1-go lipca

Gonitwy rozpoczął wyścig, w którym Cezar łatwo wygrał od Edena. Czas w jakim przebyły konie dystans ze względu na stan toru (lekki) był słaby.

Nareszcie Dumny wygrał pewnie gonitwę. Na drugiem miejscu kończyły łeb w łeb Floramour i Diomed II, ostatnim był Rozmaryn.

Łatwo zwyciężył na krótkim dystansie Schlingel, który za przykładem Lanoline odbywa na zmianę karjerę wyścigową i stadną.

Największem jednak wydarzeniem dnia była porażka Bajki. którą bez większego trudu pobił Forward w rekordowym dla naszych wyścigów czasie. Najwidoczniej tor lekki bardziej odpowiada zdolnościom Forwarda.

Pewnie wygrała mniejszy handicap Tanina.

W większym handicapie łatwe zwycięztwo odniosła Berceuse, z różnicą 1 kg. wagi bijąc specjalistę na krótkich dystansach Nababa. Berceuse biega stale coraz lepiej i nie robi jej różnicy ani stan toru, ani dystans.

Bojar w walce wygrał od Jeanette II i czterech innych koni.

W gonitwie „Sprzedażnej" Dunaj łatwo pobił Rosenfelsa, Murata i in. Na przetargach Dunaj za 2700 zł. został odkupiony przez właścicieli.

## Dzień trzydziesty pierwszy.

**Czwartek, 1 lipca.**

*Pogoda, tor lekki.*

**343. Nagroda 1000 zł.** dla 3 l. og. i kl., które nie wygrały w l. 1925/26—6000 zł., w sezonie 3400 zł., a znajdując się w kategorji — 1000 zł. Dystans około 1600 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1000 zł., hod. 100 zł; II-gi koń 300 zł, hod. 30 zł; III-ci koń 100 zł., hod. 10 zł.

241 C e z a r og. gn. M. Bersona, po Alaric Victor i Esneh, hod. wł., l. 3, 58 kg. ż. Magdaliński 1

268 E d e n og. kaszt. E. i J. Grzybowskich, l. 3, 54 kg chł. Olejnik 2

265 G r o z a kl kg. st. „Ktery Szepietów", l. 3, 52 kg chł. Polesiak 3

Wycofany Pan Leon.

Wygrane w 1 m. 45 s (7—31—33—34) łatwo o 4 dł.

Prowadził Cezar przed Edenem i wygrał łatwo o 4 dł. Trzecia cały czas w znacznym odstępie Groza.

Totalizator pojed. — 15 zł.

(za stawkę 10 zł.).

**344. Nagroda 800 zł.** dla 4 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w l. 1925/26—5300 zł., w sezonie 1500 zł, a znajdując się w kategorji—800 zł. Dystans około 2100 mtr

Otrzymują: I-szy koń 800 zł., hod 80 zł.; II-gie konie po 240 zł., hod. po 24 zł.

264 D u m n y og. kaszt. K. Plisowskiego, po Mości Książe i Fantazja, hod St. Państwowego, l. 4, 58 kg. ż. Górecki 1

272 D i o m e d II og. gn B. Karwowskiego, l. 4, 58 kg. ż. Dugan 2

264 F l o r a m o u r og. kaszt. K. Łaszcza, pł, 55 kg. chł. Kosiński 2

169 R o z m a r y n og kary. K. Rómmla, pł., pł., 59 kg. ż. Fomienko 4

Wycofane: Promienny i lwo.

Wygrane w 2 m. 18 s. (7—32—32—33—34) pew. o 2 dł.

Do początku linji prostej prowadził Diomed. Tutaj z trudem minął go Dumny, a następnie wygrał pewnie o 2 dł. od Diomeda i Floramoura, które skończyły gonitwę łeb w łeb.

Totalizator pojed. 17 zł.

(za stawkę 10 zł.) franc 10, 10 i 10 zł.

**345. Nagroda 700 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl, które nie wygrały w l. 1925/26 3 l. 1700 zł., 4 l. i st. 3200 zł., w sezonie 700 zł, a znajdując się w kategorji — 700 zł. Dystans około 1300 mtr.

Otrzymują: I szy koń 700 zł; II-gi koń 210 zł.; III-ci koń 70 zł., hod. 7 zł.

— S c h l i n g e l og. gn. K. Dzierzbickiego, po Dark Ronald i Smart, zagr niem, pł., 62 kg. ż. Kucharski 1

264 M a r a b o u og gn. Grona oficerów 3 pułku Szwoleżerów Mazowieckich, pł., 61 kg. j. Nowak 2

196 F a s z y s t k a kl. gn. st. „Habdank", l. 3, 54 kg. ż. Dugan 3

249 B l a d y N i k o og. gn. Grona oficerów 26 pułku Uł. Wielkopolskich, l. 4, 62 kg. ż. Czernuszenko 4

258 P o l i s h C o b og. gn L Dydyńskiego, l. 3, 56 kg. ż. Bryk 5

Wycofane: Ekscentryk, Sierota i Czarowna.

Wygrane w 1 m. 22½ s. (19—31—32⅓) łatwo o 2 dł.

Pierwsza ruszyła Faszystka, za nią szły Schlingel, Marabou, Blady Niko i Polish Cob. Na ostatnim zakręcie Schlingel wyszedł na czoło i wygrał łatwo o 2 dł. od Marabou, za którym o 1½ dł. trzecią była Faszystka.

Totalizator pojed.—20 zł

(za stawkę 10 zł.) franc. 15 i 14 zł.

**346. Nagroda 1200 zł.** dla 4 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w l. 1925/26—21200 zł., w sezonie 4600 zł., a znajdując się w kategorji — 1200 zł. Dystans około 2200 mtr.

Otrzymują: I szy koń 1200 zł., hod. 120 zł; II-gi koń 360 zł.; III-ci koń 120 zł., hod. 12 zł.

240 F o r w a r d og. c.-gn. E. i J. Grzybowskich, po Fils dn Vent i Gaff, hod. M. Sawickiego, l. 4, 58 kg. ż. Sakowicz 1

253 B a j k a II kl gn. J. hr. Czarneckiego, l. 4, 56 kg ż. Dorosz 2

257 V a l e r a og. kaszt. M. Bersona, l. 4, 58 kg ż. Magdaliński 3

Wycofane: Mary i Mohort.

Wygrane w 2 m. 21 s. (13—31—32—32—33) pewnie o ½ dł.

Do trybun prowadziła Bajka, mając tuż za sobą Forwarda i trochę dalej Valerę. Następnie Forward minął Bajkę i wygrał zupełnie pewnie od niej o ½ dł. W znacznym odstępie trzeci Valera.

Totalizator pojed. 36 zł.

(za stawkę 10 zł.).

**347. Nagroda 900 zł. Handicap** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w l. 1925/26 3 l. 3900 zł., 4 l. i st. 8400 zł., w sezonie 2400 zł., a znajdując się w kategorji—900 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II-gi koń 270 zł., hod. 27 zł.; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.

272 T a n i n a kl. kaszt. Z. Wojtowicza, po Dark Dawn i Wiosna, hod. F. Jurjewicza, i A. hr. Wielopolskiego, l. 4, 56½ kg. ż. Kłodziak 1

249 I w o og. c.-gn. ks I. Girej-Nauruzowa, l. 4, 59½ kg. ż. Szyszkowski 2
243 C e t y n j a kl. kaszt. K. Plisowskiego, l. 5, 57 kg. ż. Górecki 3
228 P r o m i e n n y og. gn. S. Ostoia-Ostaszewskiego, l. 4, 58½ kg. ż. Czernuszenko 4
266 M o t y l og. gn. I. hr. Mielżyńskiego, l. 3, 54½ kg. ż. Pasternak 5

Wygrane w 2 m. 20 m. (8½—33½—32—32½—33½) pewnie o 2 dł.

Prowadził Promienny przed Taniną, Motylem, Iwo i Cetynją. W połowie drogi Tanina zrównała się z Promiennym, wkrótce minęła go i doprowadziła do celownika, wygrywając pewnie o 2 dł. od Iwo, który o tyleż wyprzedził Cetynję.

Totalizator pojed. — 27 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 17 i 23 zł.

**348. Nagroda 2.000 zł. Handicap** dla 4 l. i st. og. i kl., które nie wygrały 10000 zł. Dystans około 1600 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 2000 zł., hod. 200 zł.; II-gi koń 600 zł., hod. 60 zł.; III-ci koń 200 zł., hod. 20 zł.
270 B e r c e u s e kl. gn. st „Ktery-Szepietów", po Parachute i Bertrix, hod. S. Wolanowskiego, l. 4, 57 kg. ż. Chatisow 1
240 N a b a b og. gn. M. Bersona, l. 5, 60 kg. ż. Magdaliński 2
275 E d z i o og. gn. M. Róga, l. 5, 55½ kg. ż. Fomienko 3
270 D y n a m o kl. gn. S. Ostoia-Ostaszewskiego, l. 4, 53 kg. ż. Pasternak 4
240 M a g n a t og. gn. R. Kwiatkowskiego, l. 4, 55 kg. ż. Dugan 5

Wygrane w 1 m. 43 s. (7—31—32—33) łatwo o 1½ dł.

Ruszyły pierwsze Dynamo i Berceuse, lecz prędko wyszedł na czoło Edzio i prowadził przed Berceuse, Magnatem, Nababem i Dynamo. Na linji prostej konie zgrupowały się lecz zaraz na pierwsze miejsce wyszła Berceuse i wygrała łatwo o 1½ dł. O drugie miejsce walczyły Edzio Nabab i Magnat, utrzymał je Nabab, bijąc Edzia o 1 dł.

Totalizator pojed. — 49 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 17 i 16 zł.

**349. Nagroda 700 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w l. 1925/26 3 l. 1700 zł., 4 l. i st. 3200 zł., w sezonie 700 zł., a znajdując się w kategorji—700 zł. Dystans około 1300 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 700 zł.; II-gi koń 210 zł., hod. 21 zł.; III-ci koń 70 zł., hod. 7 zł.
138 B o j a r og. kaszt. J. hr. Czarneckiego, po Eider i Fanette, zagr. niem., l. 4, 61 kg j. Nowak 1
248 J e a n e t t e II kl. kaszt. M. Róga, l. 3, 54½ kg, ż. Fomienko 2
251 H a j d a m a k og. gn. R. Kwiatkowskiego, l. 3 56 kg. ż. Dugan 3
227 B a j e c z n a kl. gn. T. Charłupskiego, l. 4, 60 kg. ż. Chatisow 4
256 M o l l y kl. kaszt. S. Endera, l. 3, 53 kg. j. Raniewicz 1 5
3 M i s s S r o k a kl. kaszt. Grona oficerów 9 pułku Strzelców Konnych, l. 3, 54 kg ż. Pasternak 6

Wycofane: Darling i Belladona.

Wygrane w 1 m. 23½ s. (18½—31—34) walce o 1½ dł.

Początkowo przodował Hajdamak, lecz minęła go Molly i prowadziła przed Miss Sroką, Hajdamakiem, Jeanette, Bojarem i Bajeczną. Na linji prostej ze zwartej już grupy wysunęła się Jeanette, lecz ją przed trybunami minął finiszem Bojar i po walce wygrał o 1½ dł. Trzecim w takim samym odstępie za Jeanette został Hajdamak.

Totalizator pojed. — 28 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 16 i 17 zł.

**350. Nagroda Sprzedażna 3000 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl. Konie ocenione 3000 zł. niosą wagę normalną; ocenione drożej niosą za każde 300 zł., lub ich część wyższego szacunku 1 kg. nadwagi; ocenione taniej otrzymują za każde całkowite 200 zł. niższego szacunku 1 kg. ulgi wagi. Dystans około 1600 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 3000 zł., hod. 300 zł.; II gi koń 900 zł.; III ci koń 300 zł., hod. 30 zł.
260 D u n a j og. gn. Grona oficerów I pułku Ul. Krechowieckich, po Carabas i Kérdés, hod. St. Państwowego, l. 4, 57 kg. (oc. 2000 zł.) ż. Kucharski 1
246 R o s e n f e l s og. gn T. Falewicza, pł., 53 kg. (oc. 1200 zł.) j. Jagodziński II 2
— M u r a t og. gn. st. „Ktery-Szepietów", l. 4, 56 kg. (oc. 1800 zł.) ż. Chatisow 3
249 C h o b o t og. gn. Grona oficerów 9 pułku Strzelców Kennych, l. 4, 57 kg. (oc. 2000 zł.) ż. Pasternak 4
227 B y s t r z y c a kl. sk.-gn. M. Róga, l. 4, 55 kg. (oc. 2000 zł.) ż. Fomienko 5
256 F i o r a kl. sk.-gn. „st Jastrzębiec", l. 4, 54 kg. (oc. 2200 zł.) ż. Dugan 6
151 E s k o r t a kl. gn. E. i J. Grzybowskich, l. 3, 46 kg. (oc. 1400 zł.) chł. Klamar 7
272 C z e k a n og. c. gn. S. Mroczkowskiego, l. 4, 55 kg. (oc. 1600 zł.) chł. Kordacz 8
246 M i ń s k og. gn. I. hr. Mielżyńskiego, l. 5, 54 kg. (oc. 1000 zł.) ż. Magdaliński 9

Wycofone: Renata, Urok II, Hajdamak i Czarodziej.

Wygrane w 1 m. 43 s. (7—31—32—33) łatwo o 3 dł.

Do połowy dystasu na czele szła Fiora przed Dunajem i innymi z Bystrzycą i Czekanem na końcu. Następnie na pierwsze miejsce wyszedł Dunaj i doprowadził do mety, bijąc finiszującego Rosenfelsa łatwo o 3 dł. Trzeci o 3 dł. za drugim koniem Murat.

Dunaj został odkupiony przez właścicieli za 2700 zł.

Totalizator pojed. — 45 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 15, 13 i 18 zł.

## Dzień XXXII-gi, 3-go lipca.

Gonitwy rozpoczął wyścig z płotami, który w walce z finiszującym Barbarossą wygrał o szyję Dunaj.

Łatwo bardzo Edynburg wyprzedził Urwisa i Etrurję.

W dobrym czasie jak dla wyścigu najniższej kategorji zwyciężył Czarowną i 6 innych koni Fripon.

Lisette. bardzo dobra klacz, nie trudziła się wcale, żeby wygrać od Uriela Acosty i Salwy.

Ładnym finiszem w ostatniej chwili Caryca minęła Dziadka o szyję.

Zaciętą walką kończyła się następna gonitwa, w której Ekscentryk pobił Mitrę. Żokiej Fomienko dosiadający

Darlinga po tym wyścigu został ukarany grzywnami (200 zł.) za niejednokrotne przyciskanie konkurentów na finiszu do bandy.

Zupełnie łatwo wygrał Floramour bijąc Cetynję, Chobota, Fraszkę i Hersona, który do wagi powracał kulawy.

Mary bez trudu pobiła Hugo i Mohorta.

## Dzień trzydziesty drugi.

**Sobota, 3 lipca.**

*Pogod., tor dobry.*

**351. Nagroda 800 zł. Wyścig z płotami** dla 3 l. i st. koni, które nie wygrały dwóch wyścigów z płotami lub przeszkodami, a w 1925 r. pięciu takich wyścigów. Które wygrały w 1925 r. cztery wyścigi z płotami lub przeszkodami niosą 3 kg nadwagi. Dystans około 2400 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 800 zł., hod. 80 zł.; II-gi koń 240 zł., hod. 24 zł.; III-ci koń 80 zł., hod. 8 zł.

350 Dunaj og. gn. Grona oficerów I pułku Ułanów Krechowieckich, hod St. Państwowego, l. 4, 72 kg.
chł. Wyżgalski II 1

274 Barbarossa og. sk.-gn. W. Mirnego, l. 4, 72 kg.
chł W. Raniewicz 2

134 Lelek og. kaszt. K. Rómmla, pł., 73 kg.
chł. Gajewski 3

Wycofane: Rea i Kometa.

Wygrane w 2 m. 45½ s. (27—34—34½—36—34) w walce o szyję.

Początkowo prowadził Barbarossa, lecz około słupa na dyst. 1600 mtr. minął go Dunaj i doprowadził do celownika w walce bijąc finiszującego Barbarossę Lelek szedł za nimi połowę dystansu blizko, a następnie odpadł daleko.

Totalizator pojed.—16 zł.
(za stawkę 10 zł).

**352. Nagroda 1.000 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w l. 1925/26 3 l. 6000 zł., 4 l. i st. 13500 zł., w sezonie 3400 zł., a znajdując się w kategorji—1000 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1000 zł., hod. 100 zł.; II-gi koń 300 zł., hod. 30 zł.; III-ci koń 100 zł., hod. 10 zł.

277 Edynburg og kaszt. K. Plisowskiego, po Morganatic i Riga, hod. St. Państwowego, l. 3, 58 kg.
ż. Górecki 1

280 Urwis og. gn. L. J. bar. Kronenberga, l, 3, 58 kg.
ż. Fomienko 2

280 Etrurja kl. gn. S. Mroczkowskiego, l. 3, 56 kg.
ż. Kucharski 3

Wycofana Estokada.

Wygrane w 2 m. 17½ s. (7½—32½—32—33—32½) łatwo o 1 dł.

Etrurja szła pierwsza, drugi Urwis ostatni Edynburg, który na linji prostej wyszedł na czoło i wygrał łatwo od Urwisa. Trzecia o 1½ dł. Etrurja.

Totalizator pojed. — 18 zł.
(za stawkę 10 zł.).

**353 Nagroda 700 zł.** dla 3 l. og. i kl., które nie wygrały w l. 1925/26—1700 zł., w sezonie 700 zł., a znajdując się w kategorji—700 zł. Dystans około 1600 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 700 zł., hod. 70 zł.; II-gi koń 210 zł., hod. 21 zł.; III-ci koń 70 zł., hod. 7 zł.

279 Fripon og kaszt J. Hulewicza, po Harsona i Fox Trot, hod. R. Czaykowskiego, l. 3, 58 kg.
ż. Fomienko 1

196 Czarowna kl. gn. W. Mirnego, l. 3, 52 kg.
chł Matuszewski 2

279 Es Dur og. c.-gn. K. Plisowskiego, l. 3, 58 kg.
ż. Dugan 3

279 Kasztelan og. c.-gn M. Bersona, l. 3, 58 kg.
ż. Magdaliński 4

265 Dziuchna kl. kaszt. K. Dzierzbickiego, l 3, 52 kg.
chł Polesiak 5

76 Kama kl. kaszt. F. Kwasieborskiego, l. 3, 56 kg.
ż. Chatisow 6

278 Urodna kl. kaszt. A. Olszowskiego, l. 3, 55 kg
j. Raniewicz I 7

243 Sierota kl. kaszt. l. hr. Mielżyńskiego, l. 3, 56 kg.
ż. Szyszkowski 8

Wycofane: Sanda i Mości Panna.

Wygrane w 1 m. 43 s. (7—31—33—32) w walce o ¾ dł.

Wyścig prowadziła przed Kasztelanem Czarowna, lecz doprowadziła tylko do prostej linji: tutaj minął ją finiszem Fripon i w walce wygrał. Trzecie miejsce w odstępie 2 dł. zajął finiszem Es Dur.

Totalizator pojed. — 42 zł.
(za stawkę 10 zł) franc. 17, 49 i 17 zł.

**354. Nagroda 1200 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl. które nie wygrały w l. 1925/26 3 l. 9200 zł., 4 l. i st. 21200 zł., w sezonie 4600 zł., a znajdując się w kategorji — 1200 zł. Dystans około 1600 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1200 zł.; II-gi koń 360 zł., hod. 36 zł.; III-ci koń 120 zł., hod. 12 zł.

269 Lisette II kl. c.-gn. J. Hulewicza, po Ybro i Lady Prim, zagr. ang., l. 3, 56 kg. ż Fomienko 1

234 Uriel Acosta og. gn. A. Olszowskiego, l. 3, 58 kg.
ż Pasternak 2

278 Salwa kl. gn st, „Ktery-Szepietów" l. 3, 52 kg.
chł. Polesiak 3

Wycofane: Hugo, Dziryt, Mohort, Aral i Juljusz.

Wygrane w 1 m. 43½ s. (7½—32½—31—32½) łatwo o 2½ dł.

Lisette prowadząc cały czas wygrała łatwo bardzo, bijąc Uriela Acostę, za którym o 2 dł. trzecią była Salwa.

Totalizator pojed. — 13 zł.
(za stawkę 10 zł)

**355 Nagroda 800 zł.** dla 3 l. og. i kl., które nie wygrały w l. 1925/26—2600 zł., w sezonie 1500 zł., a znajdując się w kategorji—800 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I szy koń 800 zł., hod. 80 zł.; II-gi koń 240 zł., hod. 24 zł.; III-ci koń 80 zł., hod. 8 zł.

272 Caryca kl. gn. J. hr. Czarneckiego, po Rewera i Beate, hod. wł., l. 3, 55 kg. j. Nowak 1

279 Dziadek og. gn. K. Dzierzbickiego, l. 3, 58 kg.
ż. Kucharski 2

265 Roksana kl. kaszt. Z. Dobieckiego, l. 3, 56 kg.
ż. Magdaliński 3

266 Uzda kl. gn. L. J. bar. Kronenberga, l. 3, 56 kg
ż. Fomienko 3
262 Cochera kl. gn. B. Szwejcera, l. 3, 56 kg.
ż. Dugan 5
248 Renata kl. gn. J. Bronikowskiego, l. 3, 56 kg.
ż Bryk 6

Wycofane: Salwa i Gagatek.

Wygrane w 2 m. 18 s. (7½—33—31½—32½—33½) w walce o szyję.

Prowadził Dziadek, przed Roksaną, Cocherą, Uzdą, Carycą i Renatą. Na linji prostej do walczących Dziadka i Roksany zbliżyła się do bandy finiszująca Caryca, a następnie pobiła w walce o szyję Dziadka, za którym o 1½ dł. trzecią była Roksana.

Totalizator pojed.— 53 zł.
(za stawkę 10 zł) franc. 25 i 20 zł.

**356. Nagroda 700 zł.** dla 3 l. og. i kl., które nie wygrały w l. 1925/26 1700 zł., w sezonie 700 zł, a znajdując się w kategorji — 700 zł. Dystans około 1600 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 700 zł., hod. 70 zł.; II-gi koń 210 zł, hod. 21 zł.; III ci koń 70 zł., hod 7 zł.
258 Ekscentryk og. kaszt. st. „Ktery-Szepietów", po Mości Książe i Fantazja, hod. St. Państwowego, l. 3, 58 kg. ż. Chatisow 1
251 Mitra kl. gn. J. Dybowskiego, l. 3, 56 kg.
ż. Magdaliński 2
— Darling og. kaszt. T. Charłupskiego, l. 3, 58 kg.
ż. Fomienko 3
279 Cecora II kl. c.-gn S. Endera, l. 3, 55 kg.
j. Raniewicz I 4
258 Cerberus og. gn. K. Gajewskiego, l. 3, 54 kg.
chł. Matuszewski 5

Wycofane: Moment, Ułan i Gika.

Wygrane w 1 m. 44 s. (7½ - 31½—32—33) w walce o ¾ dł.

Za prowadzącym Darlingem na drugiem miejscu zmieniały się Ekscentryk i Cecora II dalej szły Mitra i Cerberus. Na linji prostej Mitra walczyła z Darlingiem, lecz przed trybunami kiedy już uzyskała przewagę, zbliżył się do niej Ekscentryk i po zaciętej walce minął o ¾ dł. Trzeci o 2 dł. Darling.

Totalizator pojed. — 30 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 18 i 29 zł.

**357. Nagroda 700 zł.** dla 4 l. i st. og. i kl, które nie wygrały w l. 1925/26 3200 zł., w sezonie 700 zł., a znajdując się w kategorji—700 zł. Dystans okało 2100 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 700 zł., hod. 70 zł; II gi koń 210 zł., hod. 21 zł.; III ci koń 70 zł., hod. 7 zł.
344 Floramour og. kaszt K. Łaszcza, po Blason i Rose d'Amour, hod. M. Jędrzejowicza, pł., 59 kg.
ż. Szyszkowski 1
347 Cetynja kl. kaszt. K. Plisowskiego, l. 5, 57 kg.
ż. Górecki 2
350 Chobot og, gn. Grona oficerów 9 pułku Strzelców Konnych, l. 4, 58 kg. ż. Pasternak 3
259 Herson og kaszt. S. Mroczkowskiego, pł., 56 kg.
chł. Kordacz 4
246 Fraszka kl. gn. J. Hulewicza, l. 4, 56 kg.
ż. Magdaliński 5

Wycofane: Lena, Danae, Cymbarka i Bajeczna.

Wygrane w 2 m. 18 s. (7—31—32—33½— 34½) bardzo łatwo o 4 dł.

Ostro prowadził Herson mając za sobą Fraszkę i Floramoura, a w odstępie Chobota i Cetynję. Na linję prostą stawkę wyprowadził Floramour i wygrał łatwo o 4 dł. od walczących o drugie miejsce Chobota i Cetynji. Z przewagą szyi zdobyła je Cetynja.

Totalizator pojed. 25 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 18 i 25 zł.

**358. Nagroda 900 zł** dla 4 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w l. 1925/26 8400 zł, w sezonie 2400 zł., a znajdując się w kategorji—900 zł Dystans około 2100 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 900 zł.; II-gi koń 270 zł., hod. 27 zł.; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.
261 Mary kl. gn. L. Dydyńskiego, po Fidelio i Cocarde, zagr. fr., pł, 57 kg. ż. Pasternak 1
276 Hugo og. kaszt. M. Róga, l. 5, 59 kg. ż. Kucharski 2
261 Mohort og. gn. M. Butkiewicza, l 4, 55 kg.
chł. Kordacz 3

Wycofane: Murat, Liwiec, Juljusz i Tuhaj-Bej.

Wygrane w 2 m. 18½ s. (9—33—32—32½—32) łatwo o 1½ dł.

Do połowy linji prostej prowadził Mohort przed Mary i Hugo. Następnie Mary wyszła na pierwsze miejsce i łatwo wygrała o 1½ dł. od Hugo, za którym o 2 dł. trzecim był Mohort.

Totalizator pojed. — 15 zł.
(za stawkę 10 zł.).

# Dzień XXXIII-ci, 4-go lipca.

Najcenniejszą gonitwą dnia był wyścig o nagrodę 8000 zł. dla koni trzyletnich i starszych, który zebrał pole złożone z 6-ciu konkurentów: uczestniczyły trzyletnie Tamerlan, Ave, Cezar i starsze Forward, Boruta i Aral. Po sygnale w momencie startu, na chwilę przestał działać elektryczny kontakt w maszynie do startowania, więc taśmy nie podniosły się w górę. Zerwał je Cezar, lecz pomimo tego poprowadził gonitwę. Walczących zawzięcie na finiszu Forwarda i Borutę, które całą drogę pilnowały się, dosyć pewnie choć w walce minął Tamerlan p. A. Olszowskiego, przebywając wyścig w doskonałym czasie

Gonitwę na dyst. 1300 mtr. nagr. 3000 zł. wygrał Dziryt po walce z Berceuse.

W innych wyścigach Bianka II zwyciężyła Terefere... Too Gooda i źle wyglądającego Valerę; Urwipołeć Lubę II i Samuma; Schlingel słabszych przeciwników; Alfa II Emisję i Murmana. Handicap w walce z Cymbarką i Azamatem wygrał Agamemnon.

## Dzień trzydziesty trzeci.

**Niedziela, 4 lipca,**

*Pogoda upalna, tor dobry.*

**359. Nagroda 900 zł.** dla 3 l. og i kl., które nie wygrały w l. 1925/26—3900 zł., w sezonie 2400 zł, a znajdując się w kategorji — 900 zł. Dystans 1300 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II gi koń 270 zł. hod. 27 zł.; III-ci koń 90 zł, hod. 9 zł.

255 A l f a II kl. gn. R. Kwiatkowskiego, po Fils du Vent i Amata, hod. F. Wężyka, l. 3, 56 kg. ż. Dugan 1
280 E m i s j a kl gn. A. hr Morstina, l. 3, 56 kg. ż Gordon 2
262 M u r m a n og. gn. st. „Ktery-Szepietów", l. 3, 58 kg. ż. Chatisow 3

Wycofana Ciocia Basia.

Wygrane w 1 m. 22½ s. (19—30½—33) w walce o ½ dł.

Alfa idąc cały czas na przodzie przed Emisją i Murmanem wygrała po walce z Emisją o ½ dł. Trzeci Murman o 8 długości.

Totalizator pojed. — 20 zł.
(za stawkę 10 zł.).

**360. Nagroda 1200 zł.** dla 3 l. og. i kl., które nie wygrały w l. 1925/26—9200 zł., w sezonie 4600 zł., a znajdując się w kategorji—1200 zł Dystans około 2100 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 1200 zł., hod. 120 zł.; II-gi koń 360 zł., hod. 36 zł.; III-ci koń 120 zł., hod. 12 zł.
277 U r w i p o ł e ć og. gn. L. J. bar. Kronenberga, po Blue Danube i Karabela, hod. wł, l. 3, 58 kg. ż. Fomienko 1
270 L u b a II kl. gn. M. Bersona, l. 3, 56 kg. ż. Magdaliński 2
277 S a m u m og. gn S. Maryewskiego, l. 3, 58 kg. ż. Dugan 3

Wycofane: Murman, Lisette II i Pan Leon.

Wygrane w 2 m. 17 s. (7½—31½—32—33—33) w walce o 1½ dł.

Prowadził Urwipołeć przed Samumem i Lubą II, która około stajen przeszła na drugie miejsce, a na linji prostej zaatakowała Urwipołcia lecz bezskutecznie: Urwipołeć po walce wygrał o 1½ dł. Trzeci o 15 dł. za Lubą II Samum.

Totalizator pojed. — 23 zł.
(za stawkę 10 zł.).

**361. Nagroda 3.000 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały nagrody 5000 zł. Dystans około 1300 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 3.000 zł., hod. 300 zł.; II-gi koń 900 zł., hod. 90 zł.; III-ci koń 300 zł., hod. 30 zł.
263 D z i r y t og. sk.-gn. K. Dzierzbickiego, po Bob i Belgja, hod. wł., l. 4, 62 kg. ż Kucharski 1
348 B e r c e u s e kl. gn. st. „Ktery-Szepietów", l. 4, 60 kg. ż. Chatisow 2
247 I r u n og. gn. M. Bersona l. 3, 56 kg. ż Magdaliński 3
185 M e n z a l a r i c kl. sk.-gn M. Róga, l. 3, 54 kg. ż. Pasternak 4

Wycofane: Samum, Eldorado i Monitor.

Wygrane w 1 m. 21 s. (19—30—32) po walce o 1½ dł.

Ruszył pierwszy Dziryt przed Berceuse, Menzalaric i Irunem. Około stajen Irun przeszedł na trzecie miejsce. Przed trybunami Berceuse zaatakowała Dziryta, lecz ten po walce utrzymał pierwszeństwo o ½ dł. Trzeci Irun o 2 dł. za Berceuse.

Totalizator pojed. — 44 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 19 i 17 zł.

**362. Nagroda 1000 zł.** dla 4 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w latach 1925/26 — 13.500 zł. w sezonie 3400 zł., a znajdując się w kategorji — 1000 zł. Dystans około 2100 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 1000 zł.; II-gi koń 300 zł., hod. 30 zł; III-ci koń 100 zł., hod. 10 zł.
261 B i a n k a II kl. kaszt. J. hr. Czarneckiego, po Eider i Electra, zagr. niem., l. 4, 56 kg. ż. Dorosz 1
276 T e r e f e r e og. gn. M. Butkiewicza, l. 4, 55 kg. chł. Kordacz 2
232 T o o G o o d og. gn. L. J. bar. Kronenberga, l. 4, 58 kg. ż. Fomienko 3
346 V a l e r a og. kaszt. M. Bersona, l. 4, 58 kg. ż. Magdaliński 4

Wycofane: Maskarada, Dumny, Juljusz i Dynamo.

Wygrane w 2 m. 17 s. (8—31½—32—32½—33) o krótką szyję w walce.

Terefere rozciągnął bardzo pole: w znacznych odstę. pach za nim i między sobą szedł Valera i Bianka II tuż Too Good. Na ostatni zakręt konie wyszły już w grupie, a przed trybunami Bianka II finiszem pobiła Terefere o krótką szyję. Trzeci o 1½ dł. Too Good.

Totalizator pojed. — 52 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 26 i 35 zł.

**363. Nagroda 8.000 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały nagrody wartości 15000 zł. Dystans około 2 00 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 8000 zł., hod. 800 zł.; II-gi koń, 2400 zł., hod. 240 zł.; III-ci koń 800 zł., hod. 80 zł.
271 T a m e r l a n og. kaszt. A. Olszowskiego, po Huszar II i Tilly II, hod. H. Towarnickiego, l. 3, 55 kg. ż. Pasternak 1
346 F o r w a r d E. i J. Grzybowskich, l. 4, 62 kg. ż. Sakowicz 2
271 B o r u t a og. kaszt. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, l. 5, 63 kg. ż. Fomienko 3
271 A r a l og. c.-gn M. Bersona, l. 4, 62 kg. ż. Górecki 4
343 C e z a r og. gn. M. Bersona, l. 3, 55 kg. ż. Magdaliński 5
270 A v e kl. gn. M. Butkiewicza, l. 3, 53 kg. ż Dugan 6

Wycofane: Eldorado, Monitor i Berceuse.

Wygrane w 2 m. 15 s. (8—31—32—33—31) w walce o 1 dł.

Po sygnale startera zerwał taśmy (na chwilę przestał działać elektryczny kontakt maszyny do startowania) i poprowadził Cezar odsadzając się znacznie od Boruty i Forwarda, za którymi szły Tamerlan, Aral i daleko Ave. Na ostatnim zakręcie idące razem Boruta i Forward minęły Cezara i walcząc dochodziły do słupa, lecz przed trybunami finiszem minął je Tamerlan bijąc o 1 dł. Forwarda, który zdołał wyprzedzić Borutę o łeb.

Totalizator pojed. — 40 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 19 i 20 zł.

**364. Nagroda 800 zł.** dla 4 l. i st. og. i kl, które nie wygrały w l. 1925/26 - 5300 zł, w sezonie 1500 zł., a znajdując się w kategorji—800 zł. Dystans około 1600 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 800 zł.; II-gi koń 240 zł., III-ci koń 80 zł.
345 S c h l i n g e l. og. gn. K. Dzierzbickiego, po Dark Ronald i Smart, zagr. niem, pł., 58 kg. ż. Kucharski 1
349 B o j a r og. kaszt. J. hr. Czarneckiego, l 4, 58 kg. ż. Dorosz 2
345 M a r a b o u og. gn. Grona oficerów 3 pułku Szwoleżerów Mazowieckich, pł., 58 kg. ż. Chatisow 3
276 T u h a j-B e j og. gn. L. J. bar. Kronenberga, l. 4, 56 kg. ż. Fomienko 4

Wycofane: Iwo, Dorpat, Danae i Kirkes.

Wygrane w 1 m. 41 s. (7—31—31—32) pewnie o 2 dł.

Cały wyścig konie przeszły w takim porządku. Schlingel. Bojar, Marabou i Tuhaj-Bej. Schlingel wygrał pewnie o 2 dł. Trzeci Marabou o 3 dł za Bojarem.

Totalizator pojed. — 17 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 12 i 15 zł.

**365. Nagroda 700 zł. Handicap** dla 3 l. i st og i kl, które nie wygrały w l. 1925/26 3 l. 1700 zł, 4 l. i st. 3200 zł., w sezonie 700 zł, a znajdując się w kategorji —700 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 700 zł., hod. 70 zł; II-gi koń 210 zł., hod. 21 zł; III-ci koń 70 zł., hod. 7 zł.

265 A g a m e m n o n og c.-gn. M. Babeckiej, po Madjar i Marichette, hod. A. ks Czartoryskiego, l. 3, 53½ kg. ż. Górecki 1

249 C y m b a r k a kl. c.-gn H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, l. 4, 56 kg j. Kempa 2

259 A z a m a t og. gn. L. Dydyńskiego pł., 60 kg. ż. Pasternak 3

345 B l a d y N i k o og. gn. Grona oficerów 26 pułku Uł Wielkopolskich l. 4, 60½ kg. j. Nowicki 4

267 L e n a kl. kaszt. M. Róga, l. 4, 52½ kg j. Jagodziński II 5

265 N i m f a kl. kaszt. A. hr. Morstina, l. 3, 54½ kg. ż. Dugan 6

Wygrane w 2 m. 18 s. (8—33—33—32—32) o krótką szyję w walce.

Prowadził Agamemnon przed Cymbarką, Leną, Azamatem, Blady Niko i Nimfą. W połowie linji prostej Agamemnona zaatakowała Cymbarka lecz nie zdołała go pobić. o krótką szyję. Trzeci o ¾ dł. finiszujący Azamat.

Totalizator pojed. — 82 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 25 i 20 zł.

# Dzień XXXIV-ty, 6-go lipca.

Gonitwy rozpoczął handicap płotowy, w którym Czeczuga, dostając od Bagneta 17 kg. wagi, z trudem, chociaż o trzy długości, pobiła go, przebywając dystans 3000 mtr. w rekordowym czasie. Salome i Lelek na ostatnim kilometrze odpadły daleko.

Granat I, źle podążający z miejsca za końmi, w ostatniej chwili ładnym finiszem minął Dakkara i Kimi.

Łatwo wygrał Bojar na dyst. 1300 mtr.

Dziadek z trudem zwyciężył 7 koni z Ciocią Basią na czele.

Również z trudem Allier wygrał o ½ dług od Demona, który miał przerwę w robocie, lecz biegał dobrze.

Niespodziankę zrobiła Kama: wygrała wyścig prowadząc na całej jego przestrzeni, przytem rekord gonitwy wypadł dobry.

W ostatniej gonitwie, handicapie, kiedy trzy konie zawiązały walkę na początku linji prostej, żokiej dosiadający Diomeda, Dugan, przycisnął Iwo tak, że ten upadł, wraz z ż. Szyszkowskim który na szczęście nie odniósł cięższych obrażeń. Żok. Dugan za karę został przez Dyrekcję spieszony z obcych koni do końca sezonu

## Dzień trzydziesty czwarty.

**Wtorek, 6 lipca.**

*Pogoda, tor lekki.*

**366. Nagroda 2000 zł. Handicap. Wyścig z płotami** dla 3 l. i st. koni. Dystans około 3000 mtr.

Otrzymuje: I-szy koń 2000 zł., hod. 200 zł.; II-gi koń 600 zł., hod. 60 zł.; III-ci koń 200 zł., hod. 20 zł.

260 C z e c z u g a kl. gn H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, po Blue Danube i Pilica, hod. W. ks. Lubomirskiego, l 4, 58 kg. chł. Lipiński 1

244 B a g n e t og. gn. Grona oficerów I pułku Uł. Krechowieckich. l. 4, 77 kg. chł. Wyżgalski II 2

274 S a l o m e kl. c.-gn M. Karatiejewa, pł., 68 kg. chł. Stefańczyk 3

351 L e l e k og. kaszt. K. Rómmla, pł., 65 kg. chł. Gajewski 4

Wygrane w 3 m. 30 s. (1'11''—34—35—35—35) po walce o 3 dł.

Przed trybunami Czeczuga minęła Bagneta i przodowała przed nim, Lelkiem i Salome. Następnie przez jakiś czas prowadził Bagnet przed Salome i Czeczugą, która około stajen wyszła na pierwsze miejsce i chociaż bardzo pobudzana szczególniej przed tańszemi trybunami, kiedy zbliżył się do niej Bagnet, wygrała po walce o 3 długości. Trzecie miejsce w odstępie 10 dług. zajęła Salome.

Totalizator pojed — 42 zł
(za stawkę 10 zł.) franc. 15 i 13 zł.

**367. Nagroda 1.000 zł.** dla 3 l. og. i kl., które nie wygrały w l. 1925/26—6000 zł., w sezonie 3400 zł., a znajdując się w kategorji — 1000 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1000 zł., hod. 100 zł., II-gi koń 300 zł., hod. 30 zł; III-ci koń 100 zł., hod. 10 zł.

271 G r a n a t og gn. E. i J. Grzybowskich, po Parachute i Nadzieja, hod. E. Grzybowskiego, l. 3, 58 kg. ż. Sakowicz 1

273 D a k k a r og. gn. K. Dzierzbickiego, l. 3, 58 kg. ż Kucharski 2

271 K i m i og. gn. J. Hulewicza, l. 3, 58 kg. ż. Dorosz 3

Wycofana: Etrurja.

Wygrane w 2 m. 16½ s. (7½—32½—32 - 32—32½) finiszem o ¾ dł.

Wyścig poprowadził Kimi przed Dakkarem i Granatem który źle ruszył od startu. W połowie linji prostej wyszedł na czoło Dakkar i zdawało się, że wygrywa łatwo. Wkrótce jednak rzucił się ponownie do walki Kimi, a obydwóch w ostatniej chwili pewnym finiszem minął Granat, bijąc Dakkara o ¾ dł., za którym w tym samym odstępie doszedł do słupa Kimi.

Totalizator pojed. — 21 zł.
(za stawkę 10 zł.).

**368. Nagroda 800 zł.** dla 4 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w l. 1925/26—5300 zł., w sezonie 1500 zł., a znajdując się w kategorji—800 zł. Dystans około 1300 mtr.

Otrzymuje: I-szy koń 800 zł.; II-gi koń 240 zł., hod. 24 zł; III-ci koń 80 zł., hod. 8 zł.

349 B o j a r og. kaszt J. hr. Czarneckiego, po Eider i Fanette, zagr. niem., l. 4, 58 kg. ż. Dorosz 1

169 Kirkes kl. gn. T. Charłupskiego, l 4, 56 kg.
ż, Chatisow 2
347 Tanina kl. kaszt Z. Wojtowicza, l 4, 56 kg.
ż. Kłodziak 3
240 Magnat og. gn. R Kwiatkowskiego, l. 4, 58 kg.
ż Dugan 4

Wycofane: Iwo i Rosenfels.

Wygrane w 1 m. 22 s. (18½—30½—33) pewnie o 3 dł.

Do bramy wjazdowej prowadził Magnat przed Bojarem, Taniną i Kirkes. Tutaj zrównał się z nim Bojar, na początku linji prostej minął go, wygrywając następnie pewnie o 3 dług. od finiszu'ącej Kirkes, za którą o długość była Tanina.

Totalizator pojed. — 27 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 15 i 15 zł.

**369. Nagroda 800 zł.** dla 3 l. og. i kl., które nie wygrały w l. 1925/26—2600 zł., w sezonie 1500 zł., a znajdując się w kategorji—800 zł. Dystans około 1600 mtr.

Otrzymuj: I-szy koń 800 zł., hod. 80 zł.; II gi koń 240 zł, hod. 24 zł.; III-ci koń 80 zł., hod 8 zł.

355 Dziadek og. gn. K. Dzierzbickiego, po Raróg i Belgja, hod. wł, l. 3, 38 kg. ż Kucharski 1
262 Ciocia Basia kl. gn. Z Dobieckiego, l. 3, 56 kg.
ż Magdaliński 2
353 Czarowna kl. gn. W. Mirnego, l. 3, 52½ kg.
chł. Matuszewski 3
356 Ekscentryk og. kaszt. st. „Ktery-Szepietów", l. 3, 58 kg. ż. Chatisow 4
347 Motyl og. gn. I. hr. Mielżyńskiego, l. 3, 58 kg
ż Szyszkowski 5
355 Renata kl. gn. J Baonikowskiego, l. 3, 56 kg.
ż. Pasternak 6
266 Eleonora kl. gn st. Jastrzębiec", l 3, 56 kg.
ż. Dugan 7
278 Mości Panna kl. gn K. Plisowskiego, l 3, 56 kg.
ż. Górecki 8

Wygrane w 1 m. 42½ s. (7½—31½—32—31½) wysyłany o 1½ dł.

Ruszyły w dystans: Eleonora, Dziadek, Renata, Ekscentryk, Ciocia Basia, Motyl i Mości Panna. Około stajen Ciocia Basia poprawiła miejsce i na ostatni zakręt wyszła tuż z Eleonorą i Dziadkiem, a kiedy ten minął Eleonorę zawiązała z nim walkę. Dziadek jednak pobudzany wygrał o 1½ długości, bijąc Ciocię Basię. Trzecie miejsce w odstępie 2-ch długości zajęła finiszem Czarowna.

Totalizator pojed. — 30 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 14, 23 i 17.

**370. Nagroda 2000 zł,** dla 3 l. i st. og. i kl. które nie wygrały 8000 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 2000 zł., hod. 200 zł.; II-gi koń 600 zł., hod. 60 zł.; III-ci koń 200 zł., hod. 20 zł.

273 Allier og. gn M. Bersona, po Arak i Alpha, hod wł., l. 3, 55 kg. ż. Magdaliński 1
186 Demon og. kaszt. A. hr. Morstina, l. 4, 62 kg.
ż. Czernuszenko 2
185 Umizg og. gn. L. J. bar. Kronenberga, l 3, 55 kg.
ż. Fomienko 3
277 Monitor og. gn. st. „Ktery Szepietów", l. 3, 55 kg.
ż. Chatisow 4

Wycofane: Kimi i Juljusz.

Wygrane w 2 m. 15½ s. (7½—33—30—32—33) w walce, o ½ dług.

Prowadził Allier przed Demonem w odstępie szły Umizg i Monitor. Tak konie doszły do mety, chociaż Allier musiał stoczyć walkę z Demonem, który przegrał do niego o pół długości, bijąc Umizga o 2½ dł.

Totalizator pojed. — 29 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 16 i 16.

**371. Nagroda 700 zł** dla 3 l. og. i kl., które nie wygrały w l 1925/26—1700 zł., w sezonie 700 zł., a znajdując się w kategorji—700 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 700 zł., hod. 70 zł.; II-gi koń 210 zł., hod. 21 zł.; III-ci koń 70 zł., hod. 7 zł.

353 Kama kl. kaszt. F. Kwasieborskiego, po Mości Książe i Kathleen, hod F. Wężyka, l. 3, 56 kg.
ż. Fomienko 1
279 Sanda kl gn. E. i J. Grzybowskich, l. 3, 52 kg.
chł. Olejnik 2
262 Gagatek og. gn. Grona oficerów 26 pułku Ułanów Wielkopolskich, l. 3, 58 kg ż. Kucharski 3
251 Atlanta kl. kaszt. K. Dzierzbickiego, l. 3, 52 kg.
chł. Polesiak 4
353 Es Dur og. c.-gn. K. Plisowskiego, l. 3, 58 kg.
ż. Dugan 5
353 Sierota kl. kaszt. I. hr. Mielżyńskiego, l. 3, 56 kg.
ż. Szyszkowski 6
248 Urok II og. gn. A. Olszowskiego, l. 3, 58 kg
ż. Pasternak 7
343 Groza kl. gn. st. „Ktery-Szepietów", l. 3, 56 kg.
ż. Chatisow 8

Wygrane w 2 m. 18 s. (7—32—32—33—33—34) w walce o 1 dług.

Kama z miejsca wyprzedziła Sandę, Grozę, Uroka i resztę koni z Sierotą na końcu. Na linji prostej Sanda starała się dojść do Kamy lecz bezskutecznie i przegrała do niej w walce o 1 dług., bijąc o 2 długości Gagatka, który zajął to miejsce już w połowie dystansu.

Totalizator pojed. — 171 zł.
za stawkę 10 zł.) franc. 32, 40 i 16 zł.

**372. Nagroda 900 zł. Handicap** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w l. 1925/26 3 l. 3900 zł., 4 l. i st 8400 zł., w sezonie 2400 zł., a znajdując się w kategorji—900 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II-gi koń 270 zł., hod. 27 zł.; III-ci koń 70 zł., hod 7 zł.

344 Dumny og. kaszt. K. Plisowskiego, po Mości Książe i Fantazja, hod St. Państwowego, l. 4, 61½ kg.
ż. Górecki 1
344 Diomed II og. gn. B. Karwowskiego, l. 4, 58 kg.
ż Dugan 2
347 Iwo og. c.-gn. ks l. Girej-Nauruzowa, l. 4, 59½ kg
ż. Szyszkowski 0

Wycofane: Ergo, Dziadek, Ekscentryk, Jemioła i Danae.

Wygrane w 2 m. 17 s. (8—32—31—33—33) po walce o 1 dług.

Poprowadził Diomed przed Dumnym i Iwo. Zaraz po wyjściu na linję prostą do Diomeda zbliżyły się od pola Dumny i od bandy Iwo. Iwo w tym momencie upadł, a Dumny walcząc na całej linji prostej, minął przed samym słupem Diomeda o 1 dług.

Totalizator pojed.—21 zł.
(za stawkę 10 zł.).

## Dzień XXXV-ty, 8-go lipca.

Ustalona od kilku dni pogoda i upał odpowiedni do pory roku wysuszyły tor już do tego stopnia, że był lekki.

Gonitwy rozpoczęło spotkanie starego i szybkiego Schlingla z Juljuszem, niedawnym pogromcą Dziryta i Mohortem. Schlingel wygrał łatwo.

Bajka nie trudziła się bardzo żeby w słabym czasie minąć Uriela Acostę. Najwidoczniej choroba zostawiła swoje ślady, szczególniej na organach oddechowych Uriela Acosty.

Przodując na całym dystansie, Roksana łatwo pobiła Agamemnona i Granata II.

Edzio zrobił dobry wyścig wygrywając o 4 dł. od Mary W znacznym odstępie trzecim był Terefere.

Berceuse została pobita przez Iruna, którego cztery dni przedtem, zajmując drugie miejsce za Dzirytem, wyprzedziła o 2 długości. Dla Grzmota dystans krótki zdaje się był nieodpowiedni.

Bez większego trudu wygrał Azamat. Azamat kilka dni przedtem, dosiadany przez tegoż żokieja, nie mógł wyprzedzić Agamemnona i Cymbarki.

Niezmiernie łatwo zwyciężył w Sprzedażnej gonitwie Rosenfels. Na przetargach za sumę 2050 zł. pozostał przy właścicielu.

### Dzień trzydziesty piąty.

**Czwartek, 8 lipca.**

*Pogoda, tor dobry.*

**373. Nagroda 900 zł.** dla 3 l. i st. og i kl., które nie wygrały w l. 1925/26 3 l. 3900 zł., 4 l. i st. 8400 zł., w sezonie 2400 zł., a znajdując się w kategorji—900 zł. Dystans około 1600 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł.; II-gi koń 270 zł., hod 27 zł.; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.

345 Schlingel og. gn. K. Dzierzbickiego, po Dark Ronald i Smart, zagr. niem , pł., 58 kg. ż. Kucharski 1

263 Juljusz og. c.-gn. M. Róga, l. 4, 58 kg. ż. Pasternak 2

358 Mohort og. gn. M. Butkiewicza, l. 4, 55 kg. chł. Kordacz 3

Wycofana Etrurja.

Wygrane w 1 m. 42 s. (7½—31½—31—32) łat. o 2 dł.

Prowadził do stajen Mohort przed Schlinglem i Juljuszem. Następnie minął go Schlingel i wygrał łatwo. Drugie miejsce po walce zajął Juljusz bijąc Mohorta o 1 długość.

Totalizator pojed. — 14 zł.
(za stawkę 10 zł ).

**374. Nagroda 1200 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w l. 1925/26 3 l. 9200 zł., 4 l. i st 21200 zł., w sezonie 4600 zł., a znajdując się w kategorji—1200 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I szy koń 1200 zł.; II-gi koń 360 zł , hod. 36 zł.

346 Bajka II kl. gn. J hr. Czarneckiego, po Eider i Therese, zagr. niem , l. 4, 60 kg. ż Dorosz 1

354 Uriel Acosta og. gn A Olszowskiego, l. 3, 55 kg. ż. Pasternak 2

Wycofane: Luba II, Bianka II i Granat II.

Wygrane w 2 m. 20½ s (8—34—34—32—32½) wstrzymywana o 2 dł.

Do przejazdu przodował Uriel Acosta, następnie wyprzedzony przez Bajkę, która wygrała niezmiernie łatwo.

Totalizator pojed — 12 zł.
(za stawkę 10 zł.).

**375. Nagroda 800 zł.** dla 3 l. og. i kl. które nie wygrały w l. 1925/26—2600 zł., w sezonie 1500 zł , a znajdując się w kategorji — 800 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 800 zł., hod. 80 zł ; II-gi koń 240 zł., hod. 24 zł ; III-ci koń 80 zł., hod. 8 zł.

355 Roksana kl. kaszt. Z Dobieckiego, po Mości Książe i Zeyneb. hod. Jurjewicza i A. hr. Wielopolskiego, l. 3, 56 kg. ż Magdaliński 1

365 Agamemnon og. c.-gn. M. Babeckiej, l. 3, 58 kg. ż. Górecki 2

278 Granat II og. sk. gn. J. Dybowskiego, l. 3, 58 kg. ż. Pasternak 3

Wycofane: Dunajec i Ergo.

Wygrane w 2 m. 19½ s. (7—32—32—33½—35) łatwo o ¾ dł.

Pierwsza szła Roksana i wygrała łatwo, bijąc o ¾ dł. Agamemnona, który wyprzedził na ostatnim zakręcie Granata II i doszedł do słupa przed nim z przewagą 4-ch długości.

Totalizator pojed. — 17 zł.
za (stawkę 10 zł.).

**376. Nagroda 1000 zł.** dla 4 l. i st.og i kl., które nie wygrały w l. 1925/26—13500 zł , w sezonie 3400 zł., a znajdując się w kategorji —1000 zł. Dystans około 1600 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1000 zł., hod. 100 zł.; II-gi koń 300 zł.; III-ci koń 100 zł., hod. 10 zł.

348 Edzio og. gn. M. Róga, p› Fils du Vent i Enigma hod. wł , l. 5, 58 kg. ż. Magdaliński 1

358 Mary kl. gn. L. Dydyńskiego, pł., 56 kg. ż. Pasternak 2

362 Terefere og. gn. M. Butkiewicza, l. 4, 55 kg. chł. Kordacz 3

Wycofane: Schlingel, Maskarada i Tuhaj-Bej.

Wygrane w 1 m. 42 s. (7—30—31½—33½) łatwo o 4 dł.

Prowadził Edzio i minął celownik ze znaczną przewagą. Na drugiem miejscu przez jakiś czas zmieniały się, Mary i Terefere. Na linji prostej Mary szła ciągle druga i wyprzedziła Terefere o 6 dł.

Totalizator pojed. — 46 zł.
(za stawkę 10 zł.).

**377. Nagroda 2000 zł.** dla 3 l. i st. og i kl, które nie wygrały nagrody wartości 2000 zł. Dystans około 1300 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 2000 zł, hod. 200 zł; II-gi koń 600 zł., hod. 60 zł.; III-ci koń 200 zł., hod 20 zł.

361 Irun og. gn. M. Bersona, po Alaric Victor i Nabotoris, hod wł., l. 3, 56 kg. ż. Magdaliński 1

261 Berceuse kl. gn. st. „Ktery-Szepietów", l. 4, 60 kg. ż. Chatisow 2

271 Grzmot og. gn. Grona oficerów 26 pułku Ułanów Wielkopolskich, l. 3, 56 kg. ż. Kucharski 3

Wycofane: Menzalaric, Ułan II i Mohort.

Wygrane w 1 m. 21 s. (19—31—31) pewnie o 1/2 dł.

Pierwsza szła Berceuse, tuż Irun i w odstępie Grzmot. Na początku linji prostej Irun minął Berceuse i wygrał od niej pewnie o 1/2 dł. Trzeci o długość Grzmot.

Totalizator pojed. — 30 zł.
(za stawkę 10 zł.).

**378. Nagroda 700 zł.** dla 4 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w l. 1925/26 3200 zł., w sezonie 700 zł., a znajdując się w kategorji — 700 zł. Dystans około 1600 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 700 zł., hod. 70 zł.; II-gi koń 210 zł. hod. 21 zł.; III-ci koń 70 zł.

365 Azamat og. gn. L. Dydyńskiego po Bembo i Księżna Litewska, hod. B. Matuszewskiego, pł, 58 kg. ż. Pasternak 1

259 Belladona kl. gn. J hr. S. Mroczkowskiego, l. 4, 54 kg. chł. Kordacz 2

345 Marabou og. gn. Grona oficerów 3 pułku Szwoleżerów Mazowieckich, pł., 58 kg. ż. Kucharski 3

357 Cetynja kl. kaszt. K. Plisowskiego, l. 5, 56 kg. ż. Górecki 4

246 Tajfun og. kaszt. K. Swięcickiego, l 4, 57 kg. j. Jagodziński 5

Wycofane: Tadeusz, Cymbarka, Danae, Bystrzyca, Blady Niko, Aza i Bajeczna.

Wygrane w 1 m. 42 1/2 s. (7 1/2—31 1/2—31 - 3 1/2) pewnie o 2 dł.

Prowadził Azamat przed Belladoną, Cetynją, Marabou i Tajfunem. Azamat zwyciężył pewnie, bijąc o 2 dł. Belladonę, która z różnicą 1/2 dł. zdołała utrzymać drugie miejsce od finiszującego Marabou.

Totalizator pojed. — 41 zł
(za stawkę 10 zł) franc. 21 i 19 zł.

**379. Nagroda Sprzedażna 3000 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl. Konie ocenione 2000 zł. niosą wagę normalną; ocenione drożej niosą za każde 100 zł, lub ich część wyższego szacunku 1 kg. nadwagi; ocenione taniej otrzymują za każde całkowite 100 zł, niższego szacunku 1 kg. ulgi wagi. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 3000 zł.; II-gi koń 900 zł., hod. 90 zł.; III-ci koń 300 zł.; hod. 30 zł;

350 Rosenfels og. gn. T. Falewicza, po Tuki i Roseninseln, zagr. niem., pł., 53 kg. (oc. 1000 zł.) j. Jagodziński II 1

357 Fraszka kl. gn. J. Hulewicza, l. 4, 55 kg. (oc. 1500 zł.) ż. Fomienko 2

357 Chobot og. gn. Grona oficerów 9 pułku Strzelców Konnych, l. 4, 58 kg. (oc. 1600 zł.) ż. Pasternak 3

36 Rea kl. gn. Grona oficerów 1 pułku Uł. Krechowieckich, l. 4, 48 1/2 kg. (oc. 800 zł.) j. Matosek 4

365 Lena kl. kaszt. M. Róga, l. 4, 55 kg. (oc. 1500 zł.) ż. Magdaliński 5

350 Czekan og. c.-gn. S. Mroczkowskiego, l. 4, 54 kg. (oc. 1100 zł.) chł. Kordacz 6

350 Murat og. gn. st „Ktery Szepietów", l. 4, 55 kg. (oc. 1300 zł.) ż. Chatisow 7

267 Danae kl. sk. gn. Z Dobieckiego, l. 5, 50 kg. (oc. 900 zł) j. Raniewicz I 8

Wybofane: Marabau i Tajfun.

Wygrane w 2 m 17 s (8—32 1/2—32—33 1/2 —31) łatwo o 4 dł.

Stawkę koni prowadziła Fraszka przed Reą, Rosenfelsem, Leną, Chobotem, Czekanem, Muratem i Danae. Poprawiając stopniowo miejsce w gonitwie, na prostą linję wyszedł już pierwszy Rosenfels i wygrał łatwo o 4 dł. od Fraszki, za którą w odstępie 3/4 dł. trzecie miejsce zajął Chobot.

Na przetargach Rosenfels został odkupiony przez właściciela za 2050 zł

Totalizator pojed —36 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 15, 25 i 33 zł.

## Dzień XXXVI-ty, 10-go lipca.

Wyścig z płotami wygrał łatwo Azamat, bijąc słabych przeciwników.

W doskonałym stylu zwyciężyła Menzalaric, kończąc gonitwę wstrzymywana.

Belladona pewnie wygrała od Durbana, zamknąwszy mu przejście od bandy, za co jej jeździec dostał od Dyrekcji naganę.

Niespodziewanie Dorpat pobił Bojara i Juljusza. Żokiej dosiadający Bojara na finiszu stanął zupełnie w strzemionach.

Najlepsza w polu Bandurka zyskała znacznie na starcie, więc i wygrała niezmiernie łatwo o 6 dług.

W doskonałym czasie (1 m. 40 s.) zwyciężył Too Good, bijąc pewnie Arala, Schlingla, Biankę i Edzia Tenże sam Too Good kilka dni przedtem nie doszedł do walki na finiszu z Bianką i Terefere.

Zupełnie łatwo wygrała Etrurja od Carycy i pięciu innych koni, w których najbliżej była Cochera.

Zaciętą walką kończyła się gonitwa ostatnia: Kirkes o łeb zwyciężyła Tuhaj-Beja, ten zaś o szyję pobił Bijou, prowadzoną w nie szybkim wyścigu bardzo daleko za końmi.

### Dzień trzydziesty szósty

**Sobota, 10 lipca.**

*Pogoda upalna, tor lekki.*

**380. Nagroda 700 zł. Wyścig z płotami** dla 3 l. i st. koni, które nie wygrały wyścigu z płotami lub przeszkodami, a w 1925 r. trzech takich wyścigów. Które wygrały w 1925 r. dwa wyścigi z płotami lub przeszkodami niosą 4 kg. nadwagi. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 700 zł, hod. 70 zł.; II gi koń 210 zł., hod. 21 zł.; III-ci koń 70 zł.

378 A z a m a t og gn. L. Dydyńskiego, po Bembo i Księżna Litewska, hod. B Matuszewskiego, pł., 75 kg.
p. K. Rómmel 1
288 M i ń s k og. gn. I. hr. Mielżyńskiego, l 5, 73 kg.
chł. Raniewicz II 2
189 Q u e e n o f t h e B o g kl. kaszt. J. Rawicza, pł. 71 kg. chł. Gajewski 3
256 T u r k a w k a kl. kara S. Starzeckiego, l. 4, 70 kg.
chł. Siedlecki 4
379 R e a kl. gn. Grona oficerów I pułku Uł. Krechowieckich, l. 4, 70 kg. chł. Wyżgalski II 5
260 K o m e t a kl. kaszt. F. Kwasieborskiego, l. 4, 71 kg.
p. J. Stokowski 6
340 A r o g a n t k a kl gn. K. Święcickiego, l. 4, 70 kg.
j. Gruda 7

Wycofany Azamat.

Wygrane w 2 m. 29 s. (9—33—34—36—37) łat. o 4 dł.

Azamat wygrał łatwo, prowadząc całą gonitwę. Drugie miejsce utrzymał Mińsk o 5 dł. przed Queen of the Bog.

Totalizator pojed. — 22 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 12, 12 i 29 zł.

**381. Nagroda 1000 zł.** dla 3 l og. i kl., które nie wygrały w latach 1925/26 6000 zł., w sezonie 3400 zł, a znajdując się w kategorji — 1000 zł. Dystans około 1600 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1000 zł., hod. 100 zł.; II-gi koń 300 zł, hod. 30 zł.; III-ci koń 100 zł., hod. 10 zł.

361 M e n z a l a r i c kl. sk.-gn. M. Róga, po Alaric Victor i Menzala, hod. wł, l. 3, 56 kg ż. Pasternak 1
369 D z i a d e k og. gn K. Dzierzbickiego, l. 3, 58 kg.
ż. Kucharski 2
359 A l f a II kl. gn. R. Kwiatkowskiego, l. 3, 55 kg.
j. Matosek 3
269 L a M o n t e r i a kl. kara M. Bersona, l. 3, 56 kg.
ż. Magdaliński 4
333 L a l a kl. kaszt. J. Dybowskiego, l. 3, 55 kg.
j. Jagodziński I 5

Wycofane: Renata, Gagatek, Emisja, Eden i Dunajec.

Wygrane w 1 m. 42 s. (7½—30½—32 32) o 3 dł. wstrzymywana.

Do linji prostej konie przeszły: Alfa, Dziadek, La Monteria, Menzalaric i Lala. Następnie wyszła na czoło Menzalaric i wygrała b. łatwo o 3 dł. od Dziadka, który o 4 dł. wyprzedził Alfę II.

Totalizator pojed. — 21 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 15 i 16 zł.

**382. Nagroda 700 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w l. 1925/26 3 l. 1700 zł., 4 l. i st. 3200 zł., w sezonie 700 zł., a znajdując się w kategorji — 700 zł. Dystans około 1300 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 700 zł., hod. 70 zł.; II-gi koń 210 zł, hod. 21 zł; III-ci koń 70 zł., hod. 7 zł.

378 B e l l a d o n a kl. gn. S. Mroczkowskiego, po Rewera i Graisse, hod. J. hr Czarneckiego, l. 4, 60 kg.
j. Jagodziński II 1
248 D u r b a n og. gn. Grona oficerów I pułku Uł. Krechowieckich, l. 3, 56 kg. ż. Kucharski 2
369 C z a r o w n a kl. gn. W. Mirnego, l. 3, 54½ kg.
ż. Magdaliński 3
349 J e a n e t t e II kl. kaszt. M. Róga, l. 3, 54½ kg.
ż. Fomienko 4
356 M i t r a kl. gn. J. Dybowskiego, l. 3, 53 kg.
j. Jagodziński I 5
354 S a l w a kl. gn. st. „Ktery-Szepietów", l. 3, 50 kg.
chł. Polesiak 6
345 F a s z y s t k a kl. gn. „st. Habdank", l. 3, 54 kg.
ż. Górecki 7
353 U r o d n a kl. kaszt. A. Olszowskiego, l. 3, 54 kg.
ż. Pasternak 8

Wycofane: Bystrzyca i Tadeusz.

Wygrane w 1 m. 23 s (20—30—33) pewnie o 1½ dł.

Początkowo gonitwę prowadziła Czarowna, lecz prędko minęła ją Belladona i doszła do celownika na pierwszem miejscu, bijąc o 1½ dł. Durbana, za którym o 2 dł. była Czarowna o łeb przed Bystrzycą.

Totalizator pojed. — 51 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 16, 20 i 15 zł.

**383. Nagroda 900 zł.** dla 4 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w l. 1925/26—8400 zł., w sezonie 2400 zł., a znajdując się w kategorji - 900 zł. Dystans około 1600 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł; II gi koń 270 zł; III-ci koń 90 zł, hod. 9 zł.

267 D o r p a t og. gn. „St. Jastrzębiec", po Morganatic i Riga, hod. St. Państwowego, l. 4 58 kg. ż. Dugan 1
268 B o j a r og. kaszt J. hr. Czarneckiego, l. 4 58 kg
ż. Dorosz 2
373 J u l j u s z og. c.-gn. M. Róga, l. 4, 58 kg.
ż. Fomienko 3

Wycofane: Mohort, Tanina, Tuhaj-Bej, Dunaj, Czeczuga i Kirkes.

Wygrane w 1 m. 41½ s. (7—32 -31—33½) w walce o ½ dł.

Dorpat prowadził przed Bojarem i Juljuszem. Przed słupem Bojar zawiązał walkę z Dorpatem lecz nie zdołał go pobić. Trzeci koń o 2 dł.

Totalizator pojed — 55 zł.
(za stawkę 10 zł).

**384. Nagroda 700 zł.** dla 3 l i st. og. i kl, które nie wygrały w l. 1925/26 3 l. 1700 zł., 4 l. i st. 3200 zł, w sezonie 700 zł, a znajdując się w kategorji — 700 zł. Dystans około 1300 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 700 zł., hod. 70 zł; II gi 210 zł., hod. 21 zł.; III-ci 70 zł, hod. 7 zł.

196 B a n d u r k a kl. gn. M. Butkiewicza, po Arak i Bandura, hod. wł., l. 3, 53½ kg. chł. Kordacz 1
349 B a j e c z n a kl. gn. T. Charłupskiego, l. 4 60 kg.
ż. Chatisow 2
175 A l a s k a kl. gn. K. Rómmla, l. 3, 50 kg
chł Polesiak 3
350 E s k o r t a kl. gn. E. i J. Grzybowskich, l. 3, 50 kg.
chł. Olejnik 4
349 H a j d a m a k og. gn. R Kwiatkowskiego, l. 3, 55 kg.
j. Matosek 5

Wycofane: Molly, Czmbarka i Sierota.

Wygrane w 1 m. 23½ s (19—31—33½) b. łat. o 6 dł.

Najlepiej start wzięła Bandurka i odsadziwszy się znacznie od pola wygrała b. łatwo o 6 dł. O drugie miej-

sce walczyły Bajeczna z Alaską. Utrzymała je Bajeczna bijąc Alaskę o 1 dł.

Totalizator pojed. — 19 zł.
(za stawkę 10 zł) franc. 14 i 19 zł.

**385. Nagroda 1.200 zł.** dla 3 l. i st og. i kl, które nie wygrały w l. 1925/26 3 l. 9200 zł., 4 l. i st. 21200 zł., w sezonie 4600 zł, a znajdując się w kategorji — 1200 zł. Dystans około 1600 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1200 zł., hod. 120 zł.; II-gi koń 360 zł., hod. 36 zł.; III-ci koń 120 zł.

362 T o o G o o d og. gn. L. J. bar. Kronenberga, po Blue Danube i Karabela, hod. wł., l. 4, 58 kg.
ż. Fomienko 1

363 A r a l og. c.-gn. M. Bersona, l 4, 58 kg
ż. Magdaliński 2

373 S c h l i n g e l og. gn. K. Dzierzbickiego. pł., 58 kg.
ż. Kucharski 3

362 B i a n k a II kl. kaszt. J. hr. Czarneckiego, l 4, 56 kg.
ż. Dorosz 4

376 E d z i o og. gn. M. Róga, l. 3, 58 kg.
ż. Pasternak 5

Wygrane w 1 m. 40 s. (7—31 - 31—31) pew. o 1½ dł.

Ostro prowadził Edzio przed Aralem, Schlinglem, Bianką II i Too Goodem. Na początku linji prostej do przednich koni zbliżył się Too Good, minął je i wygrał pewnie o 1½ dł., bijąc Arala, który był o ½ długości przed Schlinglem.

Totalizator pojed. — 36 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 19 i 17 zł.

**386. Nagroda 900 zł.** dla 3 l. og. i kl., które nie wygrały w l. 1925/26—3900 zł.. w sezonie 2400 zł, a znajdując się w kategorji 900 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II-gi koń 270 zł., hod. 27 zł.; III-ci koń 90 zł, hod. 9 zł.

352 E t r u r j a kl. gn. S. Mroczkowskiego, po Carabas i Emaille, hod. St. Państwowego, l. 3, 55 kg.
j Jagodziński II 1

355 C a r y c a kl. gn. J. hr. Czarneckiego, l. 3, 55 kg.
j. Nowak 2

355 C o c h e r a kl. gn. B. Szwejcera, l. 3. 55 kg.
j. Matosek 3

278 J e m i o ł a II kl. gn. Grona oficerów I pułku Uł. Krechowieckich, l. 3, 56 kg. ż. Kucharski 4

352 U r w i s og. gn. L. J. bar. Kronenberga, l. 3, 58 kg.
ż. Fomienko 5

368 D u n a j e c og. gn. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, l. 3, 57 kg. j. Kempa 6

375 G r a n a t II og. sk.-gn. J. Dybowskiego, l. 3, 57 kg.
j. Jagodziński I 7

Wycofane: Motyl, Emisja, Eleonore i Mości Panna.

Wygrane w 2 m. 18 s (8—31—32—32½—34½) łatwo o 2½ dł.

Prowadziła Etrurja przed Urwisem, Cocherą, Jemiołą i resztą stawki, za którą w odstępie galopował Dunajec. Etrurja łatwo doszła do celownika na pierwszem miejscu. bijąc o 2½ dł. finiszującą Carycę za którą o 2 dł. trzecią była Cochera

Totalizator pojed. — 53 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 17, 14 i 35 zł.

**387. Nagroda 800 zł.** dla 4 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w l. 1925/26—5300 zł., w sezonie 1500 zł., a znajdując się w kategorji—800 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 800 zł., hod. 80 zł.; II-gi koń 240 zł., hod. 24 zł; III-ci koń 80 zł, hod. 8 zł

368 K i r k e s kl. gn. T. Charłupskiego, po Paraszt i Nedjide, w. pół. krwi, hod. margr. Wielopolskiego, l. 4, 56 kg.
ż. Chatisow 1

276 T u h a j-B e j og. gn. L. J. bar. Kronenberga, l. 4, 56 kg.
ż. Fomienko 2

238 B i j o u kl. gn. J. hr. Czarneckiego, l. 4, 55 kg.
j. Nowak 3

246 L i w i e c og. gn. B. Szwejcera, l. 4, 58 kg.
ż. Dugan 4

357 F l o r a m o u r og. kaszt. K. Łaszcza, pł., 55 kg.
chł. Kosiński 5

Wycofane: Rosenfels, Dunaj, Blady Niko, Promienny, Czeczuga, Arogantka i Cetynja.

Wygrane w 2 m. 18 s. (8—33—32—32—33) w walce o łeb.

Do przejazdu przodował Floramour przed Kirkes, Liwcem, Tuhaj-Bejem i Bijou. Tutaj wyszła na czoło Kirkes lecz przed trybunami musiała stoczyć walkę. z której wyszła zwycięzko, bijąc o łeb Tuhaj-Beja, ten zaś był o szyję przed finiszującą Bijou

Totalizator pojed. — 59 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 28 i 28 zł.

## Dzień XXXVII-my, 11-go lipca.

Program ostatniego dnia wiosennego sezonu składał się z samych handicapów w liczbie siedmiu, z których dwa były z cenniejszemi nagrodami (8000 zł.). Udział koni był duży i we wszystkich wyścigach oprócz pierwszego wrzała walka na finiszu o zwycięstwo.

Jedenaście koni na starcie zgromadził handicap z nagrodą 8000 zł. Chamberego, konia może najlepszego z wychowanych kiedykolwiek w kraju naszym, ojca Mme Ferrari, również stada wielkiego hodowcy L. Grabowskiego. Choroba piersiowa musiała się odbić ujemnie na jego karjerze wyścigowej i stadnej, która pomimo tego była tak znakomita, że do dziś uważany jest za gwiazdę hodowli naszej, popręg tego konia był nawet większy niż Groma ks. ks. Lubomirskich, robiącego wrażenie lekkiego szczególniej w idealnym elastycznym ruchu, pokrewnym z fantastyczną akcją w galopie Liry.

Handicap Chamberego wygrał Urwipołeć wł. i hod. L. J. bar. Kronenberga, bijąc w walce Tamerlana, który niósł ciężką bardzo wagę, dwa razy był potrącony w wyścigu i nie miał dogodnego przejścia między końmi na linji prostej. Trzecie miejsce o szyję za Tamerlanem zajął Dakkar, niosący o 1½ kg. wagi więcej od wyznaczonej, przytem mający pretensje do og. Kimi, a właściwie jego jeźdźca za przeszkadzanie w wyścigu trudnym dla początkującego jeźdźca ze względu na jazdę w licznej konkurencji, przytem o dużą nagrodę.

Handicap Kordjana, wychowanka stada też ś. p. L. Grabowskiego, wygrał pewnie, lecz nie łatwo, zeszłoroczny derbista Forward prowadzony w gonitwie z dużą rezerwą, gdyż w wyścigu były cały czas za nim konie pomi-

mo małej wagi obserwujące tylko walkę lepszych; między nimi Nabab, który otrzymując 7 kg wagi od Forwarda w połowie linji prostej robił dobre wrażenie. Prowadzący gonitwę Fakir nie zrobił przysługi Demonowi (mającemu przerwę w robocie) ani sobie, jak również Hugo (niósł o 10½ kg. mniej od Boruty) szufladkujący sie z Borutą, żeby następnie dojść do słupa na dalekiem ostatniem miejscu tuż za Bagherrą, zdradzającą na próbnym galopie niezwykłe podrażnienie (może tak częste u klaczy na wiosnę).

Pomniejsze wyścigi wygrały: łatwo, choć pobudzany wszelkimi sposobami, Cicero, w ostatniej chwili Tanina, pewnym finiszem Ułan II, prowadzący gonitwę Gagatek i Kasztelan walczący zacięcie z Nimfą.

## Dzień trzydziesty siódmy.

**Niedziela, 11 lipca.**

*Pogoda, tor lekki.*

388. **Nagroda 1000 zł. Handicap** dla 3 l i st. og i kl. które nie wygrały w l. 1925/26 3 l 6000 zł, 4 l. i st. 13500 zł, w seozonie 3400 zł., a znajdując się w kategorji—1000 zł. Dystans około 1600 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1000 zł., hod. 100 zł.; II gi koń 300 zł, hod. 30 zł; III-ci koń 100 zł., hod. 10 zł.

340 C i c e r o og. gn. Grona oficerów 7 pułku Uł., po Rewera i Graisse, hod. J. hr. Czarneckiego l. 3, 51½ kg. j. Kempa 1

343 E d e n og. kaszt. E. i J. Grzybowskich, l. 3, 56½ kg ż Sakowicz 2

381 D z i a d e k og. gn. K. Dzierzbickiego, l. 3, 53½ kg. ż. Kucharski 3

386 E t r u r j a kl. gn. S. Mroczkowskiego l. 3, 53 kg. j. Jagodziński II 4

353 F r i p o n og. kaszt. J. Hulewicza, l. 3, 54½ kg. ż. Fomienko 5

351 D u n a j og. gn. Grona oficerów I pułku Uł. Krechowieckich, l. 4, 58 kg. j. Nowak 6

Wycofane: La Monteria, Morgat B. W., Dumny, Floramour, Emisja, La Reine, Tuhaj Bej, Dorpat.

Wygrane w 1 m. 41 s. (7—31—31—32) łatwo o 3 dł.

Prowadziła Etrurja przed Cicero, Dunajem, Edenem, Dziadkiem i Friponem. Na linję pro tą wyprowadził konie Cicero, który zarzucił się pod płot, lecz pomimo tego wygrał łatwo o 3 dł. od Edena, ten zaś w ostatniej chwili pobił Dziadka o pół dług.

Totalizator pojed. — 63 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 25 i 16 zł.

389. **Nagroda 900 zł Handicap** dla 3 l. i st. og. i kl. które nie wygrały w latach 1925/26 3 l 3900 zł., 4 l i st 8400 zł., w sezonie 2400 zł, a znajdując się w kategorji — 900 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II-gi koń 270 zł, hod 27 zł; III-ci koń 50 zł, hod. 9 zł.

368 T a n i n a kl. kaszt. Z. Wojtowicza, po Dark Dawn i Wiosna, hod. F. Jurjewicza i A. hr. Wielopolskiego, l. 4, 59½ kg. ż. Kłodziak 1

379 F r a s z k a kl. gn. J. Hulewicza. l 4, 56 kg. ż. Magdaliński 2

369 M o t y l og. gn. I. hr. Mielżyńskiego, l. 3, 52 kg. j. Jagodziński II 3

347 P r o m i e n n y og. gn. S. Ostoia Ostaszewskiego, l. 4, 59½ kg. ż. Bryk 4

359 E m i s j a kl. gn. A. hr. Morstina, l. 3, 53½ kg. ż. Pasternak 5

378 C e t y n j a kl. kaszt K Plisowskiego, l. 5, 56½ kg. ż. Górecki 6

355 U z d a kl. gn. L. J bar Kronenberga, l. 3, 53½ kg. j. Kempa 7

319 T ę c z a B. W. kl. gn. Grona oficerów 7 pułku Uł., l. 4, 55½ kg. ż. Kucharski 8

Wycofane: Floramour, Etrurja, Jemioła, Dunajec i Cochera.

Wygrane w 2 m. 17½ s. (8—32—32—33—32½) pewnie o 1 dł.

Prowadził Promienny za nim szła Fraszka, Motyl, Cetynja, Emisja, Uzda, Tanina i Tęcza B. W. Na linię prostą wyprowadziła zgrupowane konie Fraszka, a tę w ostatniej chwili finiszem minęła dosyć pewnie Tanina, bijąc ją o 1 dł. Motyl trzeci o pół długu.

Totalizator pojed. — 88 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 26, 22 i 36 zł.

390. **Nagroda 1 200 zł. Handicap** dla 3 l i st. og. i kl., które nie wygrały w l. 1925/26 3 l 9200 zł. 4 l. i st. 2 200 zł, w sezonie 4600 zł., a znajdując się w kategorji—1200 zł.. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1200 zł., hod. 120 zł; II-gi koń 360 zł, hod. 36 zł; III-ci koń 120 zł.

277 U ł a n II og. gn. A. Olszowskiego, po Huszar II i Polmoodie Młoda, w. pół krwi, hod. wł., l. 3, 54½ kg. ż. Pasternak 1

348 D y n a m o kl gn. J. Bronikowskiego l 4, 57 kg. ż. Dorosz 2

376 M a r y kl. gn. L. Dydyńskiego, pł., 63 kg. ż. Bryk 3

275 M a s k a r a d a kl. kara R. Kwiatkowskiego, l. 4, 58 kg. ż. Dugan 4

372 D u m n y og. kaszt. K. Plisowskiego, l. 4, 58½ kg. ż. Górecki 5

375 R o k s a n a kl. kaszt. Z. Dobieckiego, l. 3, 47½ kg. j. Reiff 6

Wycofany Urwis.

Wygrane w 2 m. 18 s. (8—32—31—33—34) pewnie o 1½ dł.

Za Dynamo, która prowadziła gonitwę konie szły w następującym porządku: Maskarada, Ułan II, Roksana, Dumny i w odstępie Mary. Na ostatnim zakręcie za Dynamo ukazała się Roksana przed Maskaradą. W połowie linji prostej do Dynamo podszedł finiszem Ułan II i po walce wygrał pewnie o 1½ dł. Trzecie miejsce również finiszem zajęła Mary w odstępie 3 dł.

Totalizator pojed. — 31 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 18 i 39 zł.

391. **Handicap Kordjana 8000 zł.** dla 4 l i st. og. i kl. Dystans około 2200 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 8000 zł., hod. 800 zł.; II-gi koń 2400 zł, hod 240 zł; III-ci koń 800 zł, hod. 80 zł.

363 Forward og. c.-gn. E. i J. Grzybowskich, po Fils du Vent i Gaff, hod. M. Sawickiego, l. 4, 59½ kg.
ż. Sakowicz 1

370 Demon og. kaszt. A. hr. Morstina, l. 4, 56 kg.
ż. Czernuszenko 2

348 Nabab og. gn. M Bersona, l. 5, 53½ kg.
ż. Magdaliński 3

363 Boruta og. kaszt. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, l. 5, 60½ kg. ż. Fomienko 4

271 Fakir og. gn. M. Butkiewicza, l. 4, 56 kg
ż. Kucharski 5

270 Bagherra kl. szp. W Święcickiego, l. 5, 53½ kg.
ż. Pasternak 6

358 Hugo og kaszt. M. Róga, l. 5. 53½ kg
j Jagodziński II 7

Wycofany Too Good.

Wygrane w 2 m. 21 s (14—32—31—32—3?) o 1 dł.

Inicjatywę gonitwy wziął na siebie Fakir mając tuż za sobą Demona, w małym odstępie za którym szły razem Boruta i Hugo, mijając się kilkakrotnie, dalej galopował Forward, a za nim Bagherra i w odstępie Nabab. Około bramy wjazdowej Fakira minął Demon, pole zgrupowało się i najwięcej, bardzo widocznie, poprawiały miejsca Forward i Nabab. Przed trybunami z walczącą parą: Forwardem i Demonem zrównał się Nabab, lecz zaraz Forward minął ich i wysyłany wygrał pewnie o 1 dług. od Demona, za którym o ½ dł. był Nabab, czwarty w tym samym odstępie Boruta o ½ dł. przed Fakirem i daleko Bagherra i Hugo.

Totalizator pojed. — 38 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 14 i 13 zł.

**392. Handicap Chambery 8000 zł.** dla 3 l. og. i kl. Dystans około 2200 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 8000 zł., hod 800 zł; II gi koń 2400 zł., hod. 240 zł.; III-ci koń 800 zł., hod. 80 zł.

360 Urwipołeć og gn. L. J. bar. Kronenberga, po Blue Danube i Karabela, hod. wł., l. 3, 55 kg.
ż. Fomienko 1

363 Tamerlan og. kaszt. A. Olszowskiego, l. 3, 60½ kg.
ż. Pasternak 2

367 Dakkar og gn. K. Dzierzbickiego, l. 3, 53½ kg.
ż. Kucharski 3

367 Granat og. gn. E. i J. Grzybowskich, l. 3, 58 kg.
ż. Sakowicz 4

352 Edynburg og. kaszt. K. Plisowskiego, l 3, 51 kg.
ż. Górecki 5

367 Kimi og. gn. J. Hulewicza l. 3, 51½ kg.
j. Jagodziński 6

370 Umizg og. gn. L. J. bar. Kronenberga, l. 3, 51 kg.
j. Kempa 7

370 Monitor og. gn. st. „Ktery-Szepietów", l. 3, 53 kg.
ż. Chatisow 8

370 Allier og. gn. M. Bersona, l. 3, 57 kg.
ż. Magdaliński 9

363 Ave kl. gn. M. Butkiewicza, l. 3, 54½ kg.
chł. Kordacz 10

360 Luba II kl. gn. M. Bersona, l. 3, 51 kg. ż. Gordon 11

Wycofana Elma II.

Wygrane w 2 m. 21 s. (13 - 32 —31—32—33) w walce o 1 dług.

Start nie udawał się kilkakrotnie z winy Lubej II i Edynburga. Konie ruszyły ławą, oprócz Lubej II, którą żokiej w chwili sygnału zatrzymał zupełnie, a następnie ruszył za polem w odległości 200 metrów. Początkowo stawkę prowadził Allier lecz minął go prędko Kimi, za którym szły Allier, Urwipołeć, Dakkar i reszta koni. Na linję prostą wyprowadził Dakkar, tuż szedł Urwipołeć, który minął go przed pierwszemi trybunami i w walce wygrał o 1 dł. od finiszującego Tamerlana, za którym o szyję był trzeci Dakkar o 1½ dług przed Granatem l.

Totalizator pojed. — 71 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 40, 20 i 30 zł.

**393. Nagroda 800 zł. Handicap** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w 1 1925/26 3 l. 2600 zł., 4 l. i st. 5300 zł., w sezonie 8?0 zł., a znajdując się w kategorji — 800 zł. Dystans około 1600 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 800 zł., hod. 80 zł.; I -gi koń 240 zł., hod. 24 zł.; III ci koń 80 zł., hod. 8 zł.

37 Gagatek og. gn. Grona oficerów 26 pułku Ul. Wielkopolskich. po Prince William i Praga, hod. W. Daszewskiego, l. 3, 53½ kg. j. Matosek 1

375 Agamemnon og. c.-gn. M. Babeckiej, l. 3, 55 kg.
ż. Górecki 2

365 Cymbarka kl. c gn. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, l. 4, 58½ kg. ż. Fomienko 3

350 Bystrzyca kl. sk. gn M. Róga, l 4, 56 kg.
j. Jagodziński II 4

371 Kama kl. kaszt F. Kwasieborskiego, l. 5, 55½ kg.
ż Chatisow 5

274 La Reine kl. c.-gn. L, Dydyńskiego, pł., 59 kg.
ż. Bryk 6

369 Ciocia Basia kl. gn Z. Dobieckiego, l. 3, 53½ kg.
ż. Magdaliński 7

Wycofane: Cicero, Floramour, Salwa, Cerberus i Sanda.

Wygrane w 1 m. 43 s. (7—31 - 32—33) pewnie o 1 dł.

Ruszył na czele Gagatek za nim Agamemnon, Bystrzyca, Cymbarka, Kama, La Reine i Ciocia Basia. Przed trybunami z Gagatkiem zrównał się Agamemnon, lecz po walce odpadł, a Gagatek doprowadził do celownika dosyć pewnie, bijąc Agamemnona o 1 dł., ten zaś był o 1½ dł. przed Cymbarką.

Totalizator pojed. — 52 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 17, 22 i 17 zł.

**394. Nagroda 700 zł. Handicap** dla 3 l. i st. og. i kl, które nie wygrały w l. 1925/26 3 l. 1700 zł, 4 l. i st. 3200 zł., w sezonie 700 zł., a znajdując się w kategorji 700 zł. Dystans około 2100 mtr,

Otrzymują: I-szy koń 700 zł., hod. 70 zł.; II-gi koń 210 zł, hod 21 zł.; III ci koń 70 zł., hod. 7 zł.

353 Kasztelan og. c.-gn. M. Bersona, po Alaric Victor i Kaśka, hod. wł., l. 3, 57½ kg. ż Magdaliński 1

365 Nimfa kl. kaszt. A. hr Morstina, l. 3, 55½ kg.
ż. Czernuszenko 2

371 Atlanta kl. kaszt. K. Dzierzbickiego, l. 3, 55½ kg.
ż. Kucharski 3

379 Danae kl sk.-gn. Z. Dobieckiego, l. 5, 58½ kg.
ż Fomienko 4

371 Es Dur og. c.-gn. K. Plisowskiego, l. 3, 55½ kg.
ż. Górecki 5

235 Gika kl. kaszt. Grona oficerów 26 pułku Ul. Wielkopolskich, l. 3, 53 kg. chł. Matuszewski 6

371 S a n d a kl. gn. E. i J. Grzybowskich, l. 3, 56 kg. ż. Sakowicz 7

371 S i e r o t a kl. kaszt. I. hr. Mielżyńskiego, l. 3, 53 kg. j. Jagodziński II 8

153 D e r w i s z og. kaszt. K. Ruszczyc-Pokornego, l. 4, 56 kg. j. Matosek 9

378 T a j f u n og. kaszt. K. Święcickiego, l. 4, 56 kg. chł. Kordacz 10

229 A z a og. kaszt. K. Rostwo-Suskiego, l. 5, 59 kg. j. Kempa 11

Wycofane: Mińsk, Urok II, Tadeusz, Blady Niko i Morgat B. W.

Wygrane w 2 m. 17½ s. (7—33—32—33—32½) w walce o ½ dług.

600 metr. prowadził Es Dur, potem krótko Derwisz a następnie konie szły za Nimfą, Sandą i Giką, które na zakręcie na linję prostą minął Kasztelan i walcząc do słupa z Nimfą zdołał pobić ją o ½ długości. Trzecie miejsce w odstępie 1-ej długości finiszem zajęła Atlanta.

Totalizator pojed. — 35 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 15, 20 i 29 zł.



## WIADOMOŚCI ZE STADA KRUSZYNA.

| № | Właściciel | Klacz | Ogier | Źrebięt. ur. w 1925 r. | | | Nazwa | Pokryta w 1925 r. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | | | | płeć | maść | data | | |
| 1 | H. ks. Lubomirski | Prawda | Witeź | og | gn. | 3/5 | Giewont | Ballyheron |
| 2 | „ | Medora | Stavropol | kl. | gn. | 10/4 | Gruna | „ |
| 3 | „ | Desmira | Manton | og. | kaszt. | 19/4 | Geraz (padł) | „ |
| 4 | „ | Bourgogne | Stavropol | og. | gn. | 17/4 | Gedrozym | „ |
| 5 | „ | Batuta | — | — | — | — | — | „ |
| 6 | „ | Brenta | — | — | — | — | — | „ |
| 7 | „ | Bermuda | — | — | — | — | — | „ |
| 8 | „ | Baratarja | Manton | kl. | gn. | 1/4 | Gandarhewa | „ |
| 9 | Ks. Kryst. Lubomirska | Azyadé II | Novello | — | — | — | — | „ |
| 10 | Ks. St. Lubomirski | Czarnobrewa | — | — | — | — | — | „ |
| 11 | Ks. T. Lubomirski | Another Atempt | King's Idler | og | kaszt. | 10/5 | Guzohan | „ |
| 12 | Ks. T. Lubomirski | Autumn Hue | Manton | og. | gn. | 16/4 | Gazimur | „ |

## TAMERLAN, og. kaszt. ur. w 1923 r. chowu p. H. Towarnickiego.

| TILLY II gn. 1917 | | | | | | | | HUSZAR og. gn. 1912 | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Mausi | | | | Icy-Wind | | | | Capucine | | | | Horkay | | | |
| Dulcemona | | Polymelus | | Cauld Blast | | Laveno | | Capricieuse | | Morgan | | See me | | Matchbox | |
| Red Duck | Donovan | Maid Mariam | Cyllene | Lass O'Springfield | St. Frusquin | Napoli | Bend Or | Lady Blankney | St. Serf | Morgiana | Springfield | Sorcery | Stronzian | Match Girl | St. Simon |
| Little Duck 6 | Muncaster 16 | Moverina 7 | Galopin 3 | Livadia 11 | Springfield 12 | Isabel 22 | St Simon 11 | LadyParamount 10 | Hermit 5 | Feronia 8 | St. Simon 11 | Lady Morgan 5 | Scottish Chief 14 | Viridis 12 | St. Albans 2 |
| | | | | | | | | | | | | | | | |
| | | Quiver 3 | Hampton 10 | Arcadia 9 | Bona Vista 4 | Sunshine 1 | Macaroni 14 | Rouge Rose 1 | Doncaster 5 | Christabelle 3 | Wenlock 4 | Mlle Giraud 17 | Weisenknabe 5 | Fusee 22 | Plebeian 1 |
| | | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | St. Angela 11 | Galopin 3 |

5 AVE kl. gn. ur. 1923 r. chowu M. Butkiewicza.

| ERIKA ur. 1913 5 | | | | | | | | PARACHUTE 12 | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Lecanora 5 | | | | Mont-Oriolt | | | | Mira 12 | | | | Perdiccas 1 | | | |
| Eastern Rose 5 | | Clover 3 | | Chance 1 | | Galtee More 5 | | Melissa 11 | | Locarno 1 | | Chelandry 1 | | Persimmon 7 | |
| Rosi Nini 5 | Gaga 1 | Princess Catherina 3 | Wellingtonia 3 | Caprice 3 | Czimer 2 | Morganette 5 | Kendal 16 | Mereny 12 | Elemer 1 | Napoli 1 | Bend Or 1 | Illuminata 1 | Goldfinch 4 | Perditta II 7 | St. Simon 11 |
| Sophie 5 | Remeny 23 | Red Hot 3 | Galopin 1 | Catherine 3 | Prince Charlie 12 | Araucaria 3 | Chattanoga 3 | Creve Coeur 1 | Lenke 2 | Lady Morgan 5 | Springfield 12 | Windermere 16 | Bend Or 1 | Mildred 12 | Cambuscan 19 | E petn 1 | Buccaneer 14 | Sunshine 1 | Macaroni 14 | Rouge Rose 1 | Doncaster 5 | Paraffin 1 | Rosicrucian 5 | Thistle 4 | Ormonde 16 | Hermione 2 | Hampton 12 | St. Angela 11 | Galopin 3 |

ATINA kl. c.gn. ur. w r. 1921 w stadzie J. hr. Alvensleben-Schönborn.

| BONNY BETTY kl. gn. 1906 | | | | | | | | ALBULA og. c.gn. 1912 | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Bonny Kafe | | | | Tarporley | | | | Airdrie | | | | Lorlot | | | |
| Bonny Elsie | | Bread Knife | | Ruth | | St. Simon | | Poudre à Canon | | Ayrshire | | Lina Hacket | | Winkfield's Pride | |
| Bonny May | Rosicrucian | Slice | Craig Millar | Hilda | Scottish Chief | St. Angela | Galopin | Mitrailleuse | Thunderbolt | Atalanta | Hampton | Cicely Hacket | Hermit | Alimony | Winkfield |
| Bonny Bell 10 | Newminster 8 | M-me Eglentine 5 | Beadsman 13 | Alice Lec 1 | Brown Bread 16 | Miss Roland 1 | Blair Athol 10 | Ethel 8 | The Prime Minister 27 | Miss Ann 12 | Lord of the Isles 1 | Adeline 11 | King Tom 3 | Flying Duchess 3 | Vedette 19 |
| | | | | | | | | Strafford lub Brother to Strafford kl. po West. Australian 8 | | | | Lady Langden 10 | Lord Clifden 2 | Mey O'Marley 7 | Le Marechal 35 | Seclusion 5 | Newminster 8 | Alibech 9 | Isonomy 19 | Chaplet 5 | Barcaldine 23 |
| | | | | | | | | | Cordelia 11 | Galopin 3 | Feronia 3 | Stockwell 3 | | | |

## ZAGRANICZNA.

— **Bibury Club** (Anglja) 8 lipca.

*Champagne Stakes* 1312 Ł, 5 furlongów, dla 2 l. koni.

Potentilla F. (Phalaris) Sir W. Cooka, 9 st. 2 lb.
ż. M. Beary 1

Never Cross (8 — 6) — 2, Speardora C (8 — 4) — 3, b. m. 10 dwulatków. Wygrane w stylu o 1½ dł. w 1 m. 3¾ s. Cota 9 : 2.

— **Karlovy Vary** (Czechosłowacja) 4 lipca.

*Cena I. C. K.* 27.000 kor., 2400 mtr.

Valcik 3 l. og. kaszt. (Percy i Wilkür) st. Morawa
ż. Szilagyi 1

Loufogue — 2, Vonzalom — 3; b. m. 3 konie.

Wygr. w walce o szyję w 3 m. 15³/₁₀ s. Tot. 31, fr. 22 i 23 za 20.

Valcik jest tegorocznym derbistą czechosłowackim. Dosiadający go żok. Szilagyi cieszy się obecnie wielkiem powodzeniem, którego u nas w 1920 roku nie miał.

— **Bukareszt,** 27 czerwca.

*Marele Premiu National,* 325.000 lej, 3000 mtr. dla 3 l. i st. k

Drac 3 l. og. (Rocksavage i Desolation) p. J. Schlesingera
ż. R. Cristea 1

Violeta — 2, Vardar — 3; b. m. 4 konie.

Wygr. o ½ dł. w 3 m. 18⁶/₁₀ s. Tot. 12 fr. 16 i 24.

— **Saint Cloud,** 4 lipca.

*Prix du Président de la Republique,* 300.000 fr., 2.500 mtr.

Nino 3 l. og. kaszt. (Clarissiumus i Azalee) p. A. P Mouline ż F. O'Neill I
Biribi — 2, Cerulea — 3; b m. 14 koni.
Wygrane o 1 dł. w 2 m. 43⅘ s.
Tot. 90, fr. 23, 14 : 29 za 10.

— **Apelle** og. kaszt. (Sardanapale i Angelina) wybitny trzyletni crack włoski, znakomitego hodowcy p. Fr. Tesio, który odegrał bardzo widoczną rolę w Grand Prix de Paris, został sprzedany we Francji za 2.500.000 fr.

— **Berlin Grunewald,** 11 lipca.
*Grosser Preiss von Berlin,* 70 000 mk. 2.400 mtr.
Ferro 3 l. og. gn. (Landgraf i Frauenlob) p. R. Haniel ż. Williams I
Aurelius — 2, Aditi — 3; b. m. 5 koni.
Wygr. o 1 dł. w 2 m. 30 s. Tot. 26, fr. 11, 13 i 11 za 10.
Ferro wygrał już w tym roku niemieckie Derby, w obecnej gonitwie zwraca uwagę rekordowy czas w jakim przebiegł dyst. 2400 mtr. (2 m. 30 s.).

— **Nadzwyczajny wypadek** *) wyźrebienia się klaczy ustalił p. W. H. Heald w stadzie Horeham Court, w Sussex.

Oak Twig, sześcioletnia klacz po Argosy z kl. Elm Twig po Orme — 16 stycznia r. b porzuciła źrebię po Hunting Song i przybyła do stada Horeham Court do ogiera Firework.

Gdy przybyła do stada zaczęto obserwować, że klacz jednak jest źrebna — i rzeczywiście 18 maja o g. 6 30 rano Oak Twig urodziła drugie źrebie

Klacz nie miała zupełnie mleka, biła źrebię i nie dawała mu żadnego przystępu do siebie, tak że trzeba je było karmić z butelki

Musiał tu zajść ten szczególny wypadek, że jedno z bliźniąt urodziło się o cztery miesiace wcześniej od drugiego.

Źrebak urodzony w maju chowa się dobrze na butelce, a klacz została pokryta w 4 dni po ożrebieniu majowem.

(*Horse and Hound Nr. 2203 z dn. 26 czerwca 1926 r.*).

*) Według opinji lekarzy niemożliwy (przyp. redakcji).

ASTERUS ur. w 1923 r. og. gn. p M. Boussac, zwycięzca Prix Greffulhe.

| | | | | | | | | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| ASTRELLA | | | | | | | | TEDDY | | | | | | | |
| Saint Astra | | | | Verdun | | | | Rondeau | | | | Ajax | | | |
| Saint Celestra | | Ladas | | Vellena | | Rabelais | | Doremi | | Bay Ronald | | Amie | | Flying Fox | |
| Astrology | Saint Angelo | Illuminata | Hampton | Villefranche | Cournay | Satirical | St. Simon | Lady Emily | Bend Or | Black Duchess | Hampton | Alice | Clismart | Vampire | Orme |
| Stella | Hermit | Agneta | Clairy ou Galop | Paraffin | Rosicrucian | Lady Langden | Lord Clifden | Vivienne | Wellingtonia | Grenade | Plutus | Chaff | Satiety | St. Angela | Galopin |
| | | | | | | | | May Queen | Macaroni | Rose Rose | Doncaster | Black Corrie | Gulliard | Lady Langden | Lord Clifden |
| | | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | Asta | Wellingtonia | Princess Esther | Soukar. o Saum. | Irony | Galopin | Angelica | Ormonde |

Do sprzedania ogier sk.-gniady pełnej krwi **DORNACH** **lat 8** **po Fresneaux i Damville**

Wzrost 163 cm., obwód piersi 196, podkolanie 20½, który biegał z powodzeniem w wyścigach płotowych i płaskich.

Źrebięta do obejrzenia. **Cena 2000 zł.**

**Osiek poczta Bodzanów-Płocki, telefon Nr. 12, stacja kolejowa Płońsk.**

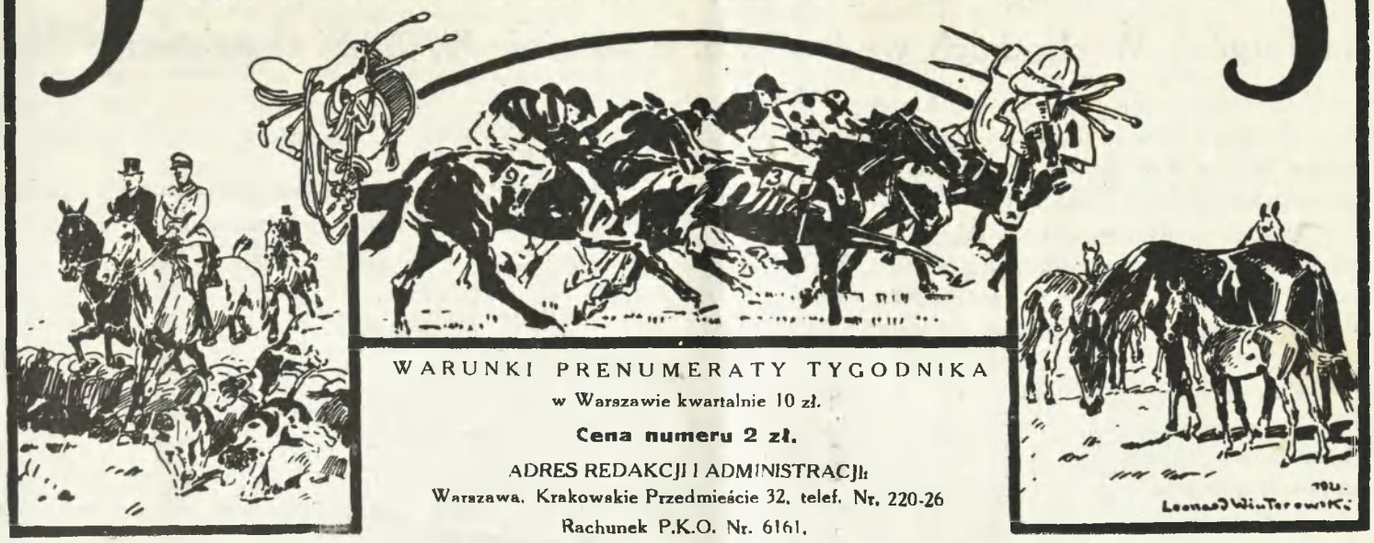
**Uprzejmie prosimy Sz. Prenumeratorów o wczesne wpłacanie prenumeraty, gdyż zatrzymywanie opłaty sprawia nam trudności w nakładzie naszego pisma.**

**CENA OGŁOSZEŃ: Cała strona 200 zł., ½ strony 100 zł., ¼ strony 60 zł., ⅛ strony 35 zł.**
**Na okładce: 2 i 3 strona po 220 zł., 4 strona 250 zł.**

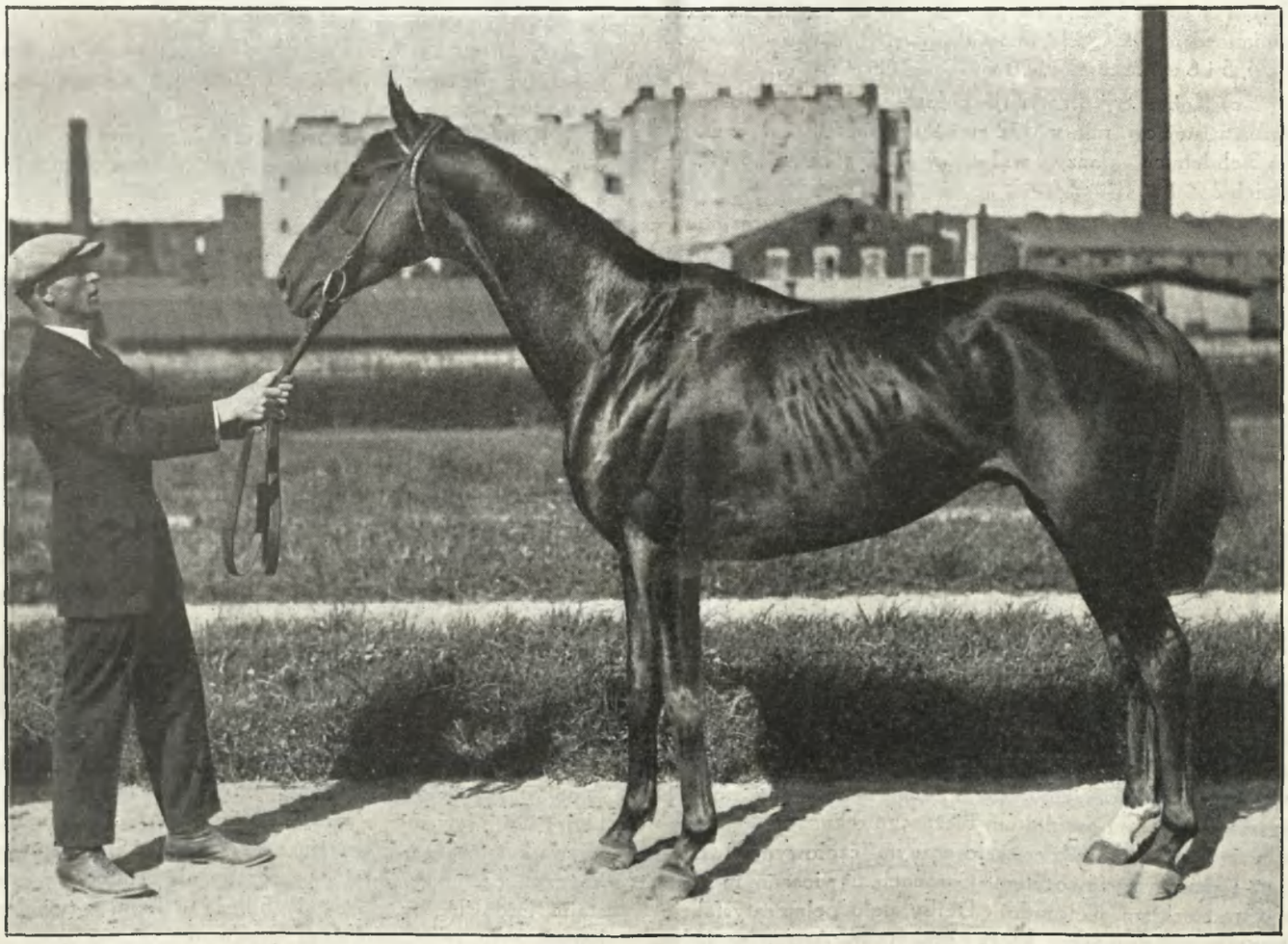
Redaktor i Wydawca: M. RADWAN. Druk K. Kowalewskiego, Warszawa, Piękna 15.

Rok V. Warszawa, 31 lipca 1926 r. Nr. 28, 29.

# JEŹDZIEC i HODOWCA



WARUNKI PRENUMERATY TYGODNIKA
w Warszawie kwartalnie 10 zł.
**Cena numeru 2 zł.**
ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:
Warszawa, Krakowskie Przedmieście 32, telef. Nr. 220-26
Rachunek P.K.O. Nr. 6161.



TAMERLAN 3 l. og. kaszt. (Huszar II i Tilly II) p. A. Olszowskiego ur. w st. p. H. Towarnickiego, jeden z najlepszych tegorocznych trzylatków.

# Program „Ogólno-Krajowej Remontowej Wystawy Koni"

## na Targach Wschodnich we Lwowie, w terminie 10, 11, 12 i 13 września 1926 r.

I. Wystawa Remontowa dla klaczy i wałachów od lat 3-ch do 6 ciu włącznie, urodzonych we wszystkich dzielnicach Polski.

Deklaracje piśmienne należy składać do dnia 20-go sierpnia włącznie, pod adresem „Komitet Wystawy koni" Towarzystwo Gospodarskie, Lwów ul. Kopernika 20, z załączeniem przekazu pocztowego z opłatą wstępną 10 zł. od konia.

Przy przyprowadzeniu koni opłata 20 zł. od konia.

Na premjowanie koni Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych przeznaczyło 25.000 złotych, które dzielą się na poszczególne działy w sposób następujący:

a) Konie typu kawaleryjskiego pod cięższą wagę (minimum wzrostu stojącej miary 155 ctm.) nagród 6.000 zł., a mianowicie dla 3-ch letnich klaczy i wałachów 4.000 zł., dla 4, 5 i 6 cio letnich klaczy i wałachów 2.000 zł.

b) Konie typu kawaleryjskiego pod lżejszą wagę (minimum wzrostu stojącej miary 150 ctm.) nagród 9.000 zł, a mianowicie dla 3-ch letnich klaczy i wałachów 7.000 zł, dla 4, 5 i 6-cio letnich 2.000 zł

c) Konie typu artylerji polowej i konnej (minimum wzrostu stojącej miary 152 ctm.) nagród 6.000 zł., z czego dla 3-ch letnich klaczy i wałachów 4.000 zł., dla 4, 5 i 6-cio letnich 2.000 zł.

d) Konie typu artylerji ciężkiej (minimum wzrostu stocej miary 156 ctm.) nagród 2.000 zł, z czego dla 3-ch letnich klaczy i wałachów 1.000 zł., dla 4, 5 i 6-cio letnich 1.000 zł.

e) Konie juczne, specjalnie hucuły i koniki (minimum wzrostu dowolne) ogólna suma nagród 2.000 zł.

Szczegóły

a) Rozkład wartości nagród pieniężnych w działach kawaleryjskim i artyleryjskim jest następujący:

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| Nagroda | I. | 400 zł. | i dla hodowcy | 100 zł. |
| „ | II. | 250 „ | „ | 60 „ |
| „ | III. | 150 „ | „ | 40 „ |

w dziale koni jucznych:

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| Nagroda | I. | 200 zł. | i dla hodowcy | 50 zł. |
| „ | II. | 125 „ | „ | 30 „ |
| „ | III. | 75 „ | „ | 20 „ |

b) Ilość nagród pierwszych, drugich i trzecich pozostawiona jest do uznania jury

c) W razie niewyczerpania pieniędzy na nagrody z powodu braku odpowiednich eksponatów, pozostałe pieniądze mogą być przeniesione do innych działów.

d) Sztuki pojedyńcze otrzymują nagrody pieniężne oraz świadectwa na medale srebrne i bronzowe.

e) Grupy z jednego stada, nie mniej jak cztery sztuki, mogą być odznaczone dyplomami honorowymi i świadectwami na medale złote.

Komisja remontowa będzie czyniła zakupy na wystawie wedle istniejących przepisów Ministerstwa Spraw Wojskowych.

Konie urodzone po za granicami Polski na wystawę remontową dopuszczone być nie mogą.

Przyjęcie koni na wystawę odbywać się będzie 10 września przez specjalną komisję przyjęcia, sprawdzającą przedstawione dane oraz stan zdrowia konia.

Sądzenie koni odbywać się będzie 11 września.

Ogłoszenie nagród dnia 12 września.

---

# Tegoroczne rozstrzygające próby wielkiej hodowli.

W bardzo nieskomplikowany sposób rozwinął się przebieg klasycznych wyścigów w Anglji, nadając już zupełnie wyraźny charakter rezultatom bieżącego roku. Krótko ważyła się walka pomiędzy zeszłorocznym czołowym dwulatkiem i zimowym faworytem Coronach, a wiosennym sezonowym crackiem Colorado. Derby dało pełną satysfakcję stronnikom Coronacha, który potem w Ascot, w jedynym występie nie trafił na godnego współzawodnika, a obecnie, w lipcu, w Sandown Park został najłatwiejszym zwycięzcą w klasycznem Eclipse-Stakes. Próby tej wyglądano w Anglji z zaciekawieniem, czyniąc przytem syna Hurry On niewzruszonym faworytem. Jednocześnie o Colorado kursowały niekorzystne wiadomości co do stanu jego kończyn, czemu ze stajni zaprzeczano, ale ostatecznie crack stajni lorda Derby pozostał 16 lipca w domu a popularne barwy były reprezentowane pro honore domus przez nieznacznego trzylatka Cassiot. Do startu wyszło osiem koni, z których pewnych zwolenników w zakładach miały cztero-

letnie Cross-Bow zwycięzca Royal Hunt Gup w Ascot i francuz Ptolemy, wieczny aspirant do klasycznych zwycięztw. Coronach prezentował się nadzwyczaj korzystnie, pełen muskulatury, spokojny, niespocony. Od momentu, gdy taśmy poszły w górę, Coronach wysunął się na czoło; kolejno Lex i Ptolemy próbowały być blizko za nim na drugiem miejscu, ale tylko po to, aby niebawem tem dalej odpaść.

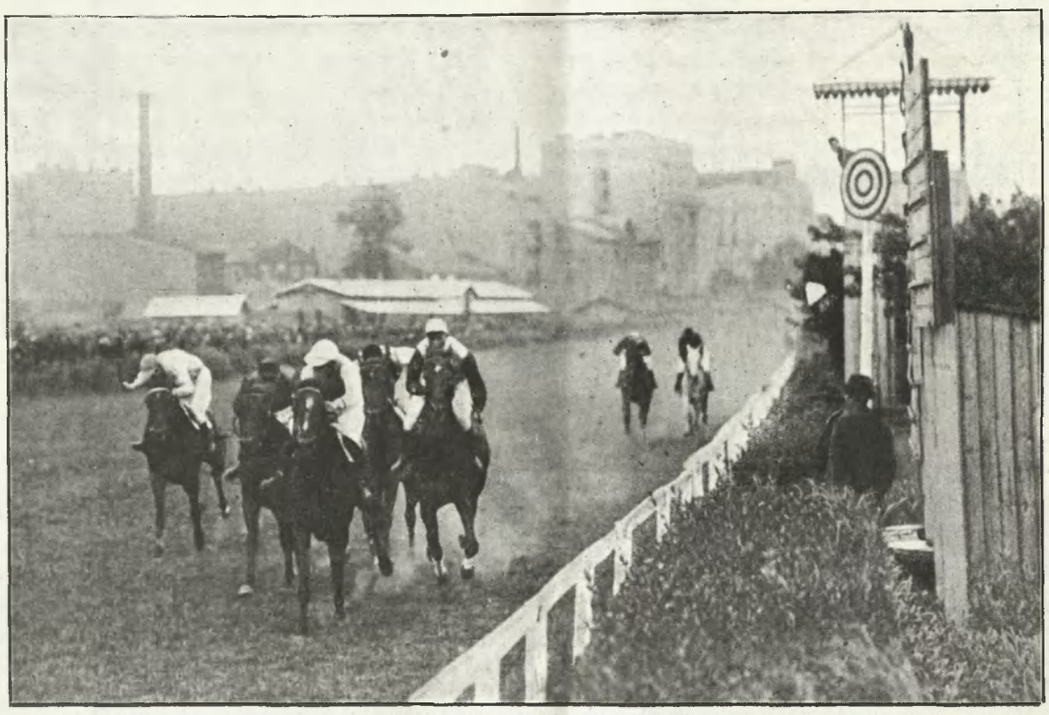
Podczas, gdy Coronach spokojnie kantrował o sześć długości przed polem, trzyletni Comedy King ze stajni Mr. Curzon zajął drugie miejsce, a bądź co bądź bardzo dobrej klasy Cross Bow lorda Astor trzecie; czas na milę Stakes w Sandown Park wygrała Priscilla ze stada lorda Rosebery.

Pośród ogierów i w najmłodszej generacji zarówno Phalaris syn Polymelusa jak i Gainsborough syn Bayardo trzymają się dobrze ze swoim przychówkiem.

Roczniak po tym ostatnim powędrował świeżo do Stanów Zjednoczonych za 10,000 f. sterlingów.

* * *

Gdy w ostatnim dniu wiosennego sezonu na Longchamps Biribi syn Rabelais w stylu wygrał nagrodę przy-



HANDICAP KORDJANA: wygrywa Forward, za nim Demon, Nabab, Boruta, Fakir.

i ćwierć — 2 min. 9⅘ sek. Po tem zwycięztwie suma wygranych Coronacha w sezonie bieżącym wynosi 27,614 funtów sterlingów; jest on jednocześnie jedynym koniem Lorda Woolavingtona, który wygrywa dla niego w tym roku i przypomina się zasada zasłużonego naszego hodowcy marszałka Jana Ursyn-Niemcewicza „il faut avoir un cheval — mais bon".

Teraz pytają w Anglji, kto może być przeciwstawiony Coronachowi we wrześniowym dniu St. Legeru w Doncaster. Od czasów Meltona, Ormonda i Galtee More'a podobnego stanu rzeczy nie było.

W ugrupowaniu starszych koni, bardzo wyjaśnionem przez wyścigi w Ascot, nic nowego, zasługującego na uwagę nie zaszło i dopiero jesienne handicapy klasowe dadzą bardziej ścisłą segregację pomiędzy końmi jak Cross Bow, Vermillion-Pencil, Sparus, a trzylatkami, odepchniętymi w tył przez supremację potężnego syna Hurry On.

Na czele dwulatków stanął wyraźnie S a t r a p, rodzony brat Tetratemy, zwycięzca klasycznych July-Stakes najdawniejszej dwuletniej próby w Newmarket i tamże Chesterfield Stakes. W tym wyścigu Satrap zrobił 1000-metrów w 1 min. 1 sek. wygrywając kantrem.

Satrap ratuje pozycję sławnego swego ojca Tetrarcha, któremu coraz gwałtowniej zarzucają bezpłodność. Największą co do sumy nagrodę dwuletnią National Produce chówku imienia Lupin, przyćmiewając gwiazdę Asterusa i spychając do właściwego poziomu zwycięztwa wcześnie wyfitowanego Diplomate, zdawało się, że można w nim widzieć właściwego faworyta i zwycięzcę nadchodzących prób klasycznych. Walka o Derby francuzkie była, wyglądało tak na początku prostej, ponownym pojedynkiem Biribi z Asterusem z takim samym jak poprzednio rezultatem, ale przed samym słupem mało znany Madrigal chwycił i zmógł, zdawałoby się już wygrywającego faworyta. Nie potwierdził nadziei Dark-Japan, którego międzynarodowo znany książę induski Aga-Khan zdążył nabyć za znaczną sumę dla pokazania swych kolorów.

Grand Prix w przygotowaniu wzbudzał znaczne zaciekawienie przez przybycie włochów Apelle i Cranacha oraz anglo francuza Finglas ze świeżą dobrą angielską formą; zapowiadano znaczne postępy formy u Masked Ruler Ale Biribi ponownie miał swoich adherentów i on jeden był już blizki zwycięztwa, gdy przed samą metą doszedł i wyprzedził go nieznany Take-my-tip, co do którego w przededniu wyścigu własna stajnia jeszcze nie była zdecydowana czy wogóle ryzykować jego start.

Grand Prix sprawił w opinji prasy sportowej znaczne poruszenie. Z jednej strony co do sposobu rozegrania samego wyścigu. Włoski faworyt, z którym się liczono, wziął z miejsca bardzo ostre tempo, a nie był konkurentem, któ-

rego lekceważąc można było puścić daleko. Apelle skończył się nim walka doszła do największego napięcia na prostej, a potem rozpoczęły się szufladki, ta sama gra w przypadkowość postawienia słupa decydującego, jak i w dwóch poprzedzających latach. Długie lata z takiej przypadkowości było pamiętne zwycięztwo Vasistas (1884). Ale lepiej pamiętano walki klasyczne zawczasu wysuniętych faworytów, emocjonujące zmagania się francuskiego z angielskim derbistą lub crackiem; był zwyczaj, iż liczono, ile razy zwyciężyli francuzi, ile razy nagroda poszła na drugą stronę kanału.



HANDICAP CHAMBEREGO: wygrywa Urwipołeć, od bandy dochodzi do Dakkara Tamerlan, na dużem kole Edynburg i Granat I.

Wszystek ten sportowy klasycyzm przepadł; anglicy mało cenią wygraną przed międzynarodową publicznością całego świata, ale i miejscowy francuski świat fachowy nie ma dla niej właściwego skupienia, Poczynając od Ksara w r 1921-ym derbiści francuzcy nie dotrzymują swojej formy już po dwóch tygodniach, jak ją potrafili pokazać w Chantilly; ich klasa nie odstrasza na 3000 metrów żadnych outsiderów, bo w masie koni na starcie żokiej faworyta staje bez programu i 'jedzie na chybił trafił, układ wyścigu nie różni się w niczem od każdego lepszego dystansowego handicapu.

W roku bieżącym przybyła specjalna okoliczność, która nie mogła nie mieć swego wpływu: wiosenne wyścigi pół gotowych koni przy zimnej atmosferze i po ciężkim torze. Gdy po Grand Prix w tydzień później nagroda Prezydenta w St. Cloud, tym razem na bardzo dobrym torze, została wygrana przez jeszcze jednego outsidera Nino (syn Clarissimus nieoczekiwany trzeci z Derby), który w fałszywym wyścigu był łatwym zwycięzcą znowu nad Biribi, który i przy takiej taktyce wyścigu jeszcze raz potwierdził swoją klasę—nakoniec rozwiązano zasadniczą kwestję stałych siurpryz: określenie brzmi „le triomphe du cheval frais". Koń najświeższy ma, wśród innych, od wczesnej wiosny na wszelkie dystanse próbowanych i po różnych błotnych torach ciąganych koni, bezwzględny plus; z niego żokiej wydobywa jakiś dodatkowy rzut, im bliżej słupa, tem pewniej dla niego.

W tych warunkach dyskusja o klasie trzylatków francuskich i o rezultatach hodowlanych sprowadza się do wytrzymałości Biribi i odporności krwi Rabelais, którą on reprezentuje, oraz do pecha jego właściciela w łączności z przesądem, że dobry koń powinien nosić odpowiednio brzmiącą nazwę. Jak na liczną i potężną hodowlę, to w połowie sezonu wyścigów jest stanowczo za mało. Co teraz da Dauville i jesienne Longchamp?

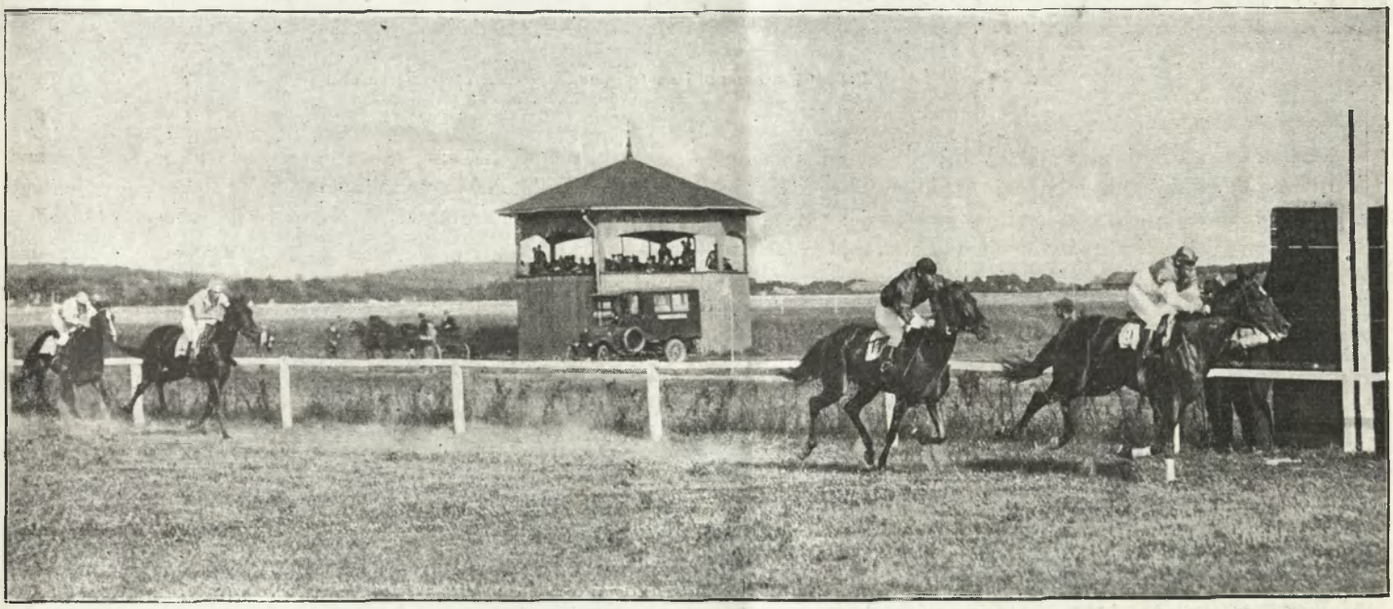


# Manewry kawalerji francuskiej a szkolenie naszej jazdy.

Pod niniejszem tytułem drukował „Żołnierz Wielkopolski" sprawozdanie moje z ćwiczeń I Dywizji Kawalerji w Camp. de Mailly w roku 1924, w których jako widz brałem udział. Ponadto miałem sposobność odbyć szczegółowy przegląd jednego z pułków drogonów, stojących załogą w okolicach Paryża i zwiedzić Saumur. Wrażeniami i wysnutymi wnioskami, odnośnie do materjału koni żołnierskich i do systemu szkolenia jazdy konnej, pragnę się również podzielić z czytelnikami tak fachowego pisma, jak „Jeździec i Hodowca".

Przez wojskowość zakupione krajowe trzylatki, które były w jesieni roku zeszłego w Wyżyskach, najmniej wymagającego kawalerzystę zadowolić nie mogą. O ile chcemy mieć jazdę, któraby liczniejszej rosyjskiej sprostała, musimy sobie zapewnić remont jak najlepszej jakości. Nie mogą to być produkty nielicencjonowanych ogierków, jak obecnie wielka ilość naszych remont.

Niemniej w czasie mojego pobytu we Francji miałem sposobność stwierdzić, że kawalerzyści do konnej jazdy fizycznie mniej są uzdolnieni od naszych ludzi, a jednak stosunkowo bardzo dobrze jeżdżą w terenie, na swych doskonałych, dobrze wyjeżdżonych koniach. Nie przeczę, że oddziały, które tam widziałem, należą do lepszych, lecz skoro u tych wyniki szkolenia są tak dobre, u gorszych nie mogą być niedostateczne.



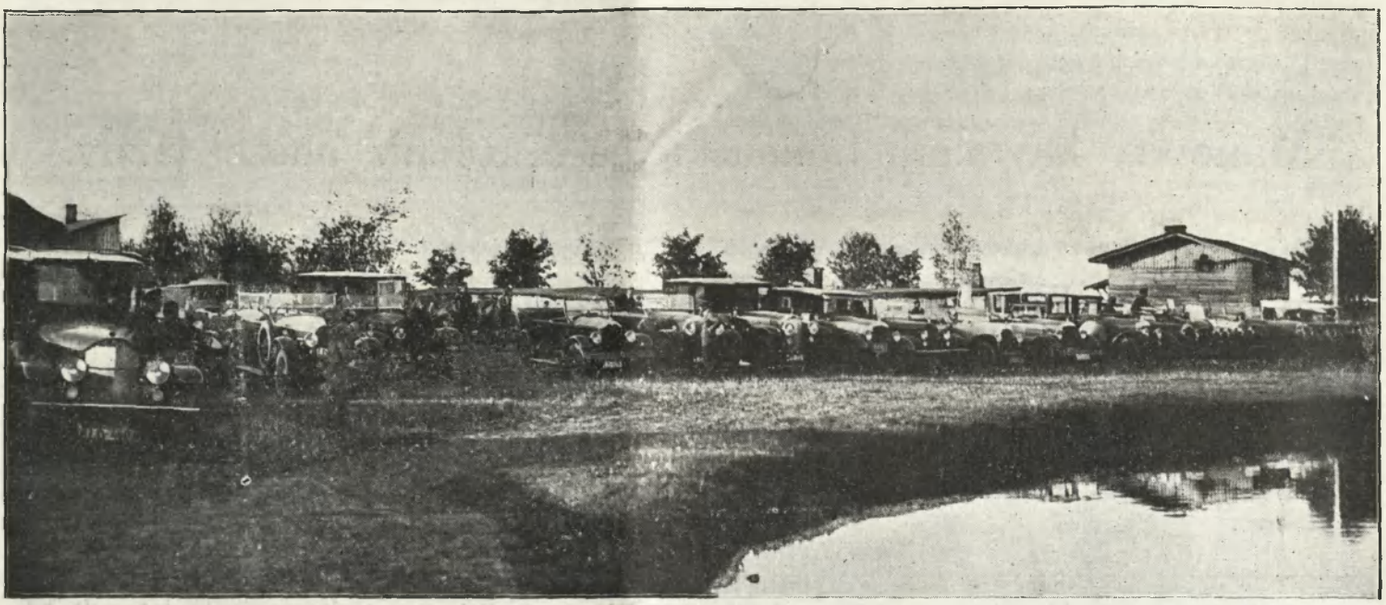
WYŚCIGI W ŁODZI: Dunaj bije Mitrę dnia 18 lipca.

Otóż nie znać już w kawalerji francuskiej ujemnych skutków wielkiej wojny, pod względem ilości a zwłaszcza jakości konia wojskowego. W Saumur podziwiałem piękne okazy koni pełnej krwi angielskiej, anglo-araby, normandy większej i mniejszej miary, — z których składają się przeważnie pułki kirasjerskie i dragońskie, — wreszcie lekkie i zwinne bachmaty wschodniego pochodzenia. Normand posiada wysokie zalety konia żołnierskiego; normalnie a silnie zbudowany, rusza się lekko i zręcznie w terenie, pod ciężarem juków i uzbrojonego jeźdźca, wykazując umiarkowany temperament.

Francja mogłaby nam posłużyć za wzór, jak uzgodnić hodowlę koni z wymaganiami służby remontowej. Chów konia remontowego stoi w kraju tym wysoko w rękach właścicieli małych obszarów ziemskich, do czego dojść jest naszym obowiązkiem na wypadek, gdyby reforma rolna stała się nieuniknioną. Wysłanie do Francji doświadczonego wojskowego fachowca, celem przestudjowania służby remontowej, byłoby połączone z wielką dla kraju korzyścią, W tym kierunku jeszcze nic nie przedsięwzięto.

Streściwszy najważniejsze postanowienia regulaminu kawalerji (Réglement de la cavalerie I. Partie) i podręcznika dla nauczycieli jazdy (Manuel d'Equitation. Paris, 1924) chciałem naszych instruktorów, którym brak doświadczenia w szkoleniu metodami dawnemi, zastosowanemi do teraźniejszych warunków, zaznajomić z temiż, wskazując w jaki sposób nasi sprzymierzeńcy dochodzą do zadawalniających wyników, pomimo skróconego czasu służby w szeregach.

Oficerowie francuskiej kawalerji, ludzie doświadczeni przez długoletnią służbę w czasia pokoju, przejęci tradycją świetnej przeszłości swej ukochanej broni, nie szukali po wojnie światowej nowych, niewypróbowanych metod, lecz znaleźli w zdrowym konserwatyzmie świetne rozwiązanie niezwykle trudnego zadania.



WYŚCIGI W ŁODZI: postój automobili za trybunami w dniu otwarcia sezonu.

Generał kawalerji niemieckiej Brandt mówi w swem „Studjum o kawalerji doby obecnej" (Studien uber die neuzeitige Kawallerie) między innemi, jak następuje: „Konnica mą zaskoczyć szybkim rozwinięciem na koniu — celem późniejszego spieszenia się — a więc jeźdźcy muszą umieć jeździć w terenie, a konie muszą być ujeżdżone. Mija się więc z prawdą, kto sądzi, że wartość jazdy z opanowaniem konia zmniejszyła się obecnie, ponieważ kawalerja przeważnie pieszo walczyć będzie" (Es ist ein Trugschluss zu glauben der Wert des dressurmässigen Reitens habe sich vermindert).

„Na polu bitwy wnet zejdzie konnica z drogi, a kto w terenie szybko poruszać się chce, ten powinien dobrze nauczyć się jeździć konno Nie mając doskonale ujeżdżonych koni, nie można wyszkolić rekrutów na dobrych jeźdźców; należycie ujeździć konie mogą oczywiście jedynie wprawni jeźdźcy Tylko dobry jeździec nie zmęczy przedwcześnie swego rumaka i siebie podczas długich przemarszów, które czekają konnicę w przyszłej wojnie Długi przemarsz jest dopiero wstępem do właściwego użycia jeźdźca, dla którego bój jest głównym zadaniem. Im kawalerzysta mniej zmęczony wstąpi w bój, tem pewniejszy jest wynik".

Co do niezbędnej potrzeby należytego ujeżdżania koni, mówi gen. v. Poseck w swej pracy o działaniach kawalerji niemieckiej w r. 1915 na Litwie i w Kurlandji (Die deutsche Kawallerie 1915 in Litauen und Kurland) że z koni niemieckich, wschodnio-pruskie i hanowerskie, średniej miary okazały się doskonałym materjałem żołnierskim, tym trwalszym, im lepiej były ujeżdżone a więc zdolniejsze bez wysiłku i zdenerwowania poruszać się w r ó w n o w a d z e a przez to oszczędzać się, mknąc lekko przez pola.

Czytelnika chcącego zapoznać się z pracą gen. Poseck'a, odsyłam do styczniowego zeszytu 1926 „Bellony" w którym mjr. S. G. Machalski w sposób wyczerpujący omówił operacje niemieckiej kawalerji w r. 1915, nastręczające dla nas wiele bardzo pożytecznych spostrzeżeń.

Jeżeli kawalerje, które prawie z szarży zrezygnowały, tak wysokie stawiają wymagania od konnej jazdy, jak francuska i niemiecka, czyż może dla naszej wystarczyć powierzchowne dyletanckie wyszkolenie, która obok boju pieszego będzie musiała szarżować nawet w większych zespołach?

Dodać muszę, że gen Poseck nie szczędzi uznania jeździe rosyjskiej, która widocznie zaimponowała niemcom doskonałem wyszkoleniem kawaleryjskiem. A choć dowództwo rosyjskie nie umiało wykorzystać jej liczebnej przewagi, poszczególne pułki okazały się znakomitą konnicą (hervorragend gut). Nie ociągali się rosyjscy kawalerzyści ani do szarży, ni do walki pieszej. Na doskonale odżywionych, ujeżdżonych i świeżych koniach szarżowali dziarsko i sprawnie, jak na placu mustry.

Niemniej i rosyjska kawalerja uważała niemiecką, choć liczebnie słabszą i dlatego skłonniejszą do spieszania się, za godnego przeciwnika. Świadczy o tem raport z r. 1914. Tak to Litwa i Kurlandja stały się polem chwały dla rosyjskiej i germańskiej jazdy.

Wiadomo że kawalerja rosyjska przewyższała bojowo austrjacką choć co do jazdy manežowej i pod względem troskliwości w ujeżdżaniu koni i szczegółów technicznych ta ostatnia nie miała sobie równej. Nieszczęściem jej było, iż jazdę menežową pielęgnowała ze szkodą dla służby polowej, lubując się w wypasionych i wydelikaconych koniach.

Francuska miała szczęście najlepiej spełnić swe zadania, dosyć spojrzeć na działalność korpusów generałów Sordet, Abonneau i Franchet d'Espercy.

Młoda Polska jazda zdała świetnie egzamin, wykonując zagon na Koziatyn w czasie dwudniowego przemarszu na przestrzni 145 klm., o którym nawet niemcy z uznaniem się wyrażają, a i w późniejszych okresach walki biła się z poświęceniem aż do zupełnego wyczerpania Im lepiej były wyszkolone oddziały, tem rezultaty ofiarnych poczynań okazywała się donioślejszymi.

Oto są wyniki dawnej wypróbowanej metody szkolenia kawalerzystów, która znajduje wyraz w naszym regulaminie kawalerji z r 1922, cz. I. Rozdział B. Rozdział ten wymaga obecnie nielicznych tylko zmian, nienaruszających zasadniczych postanowień.

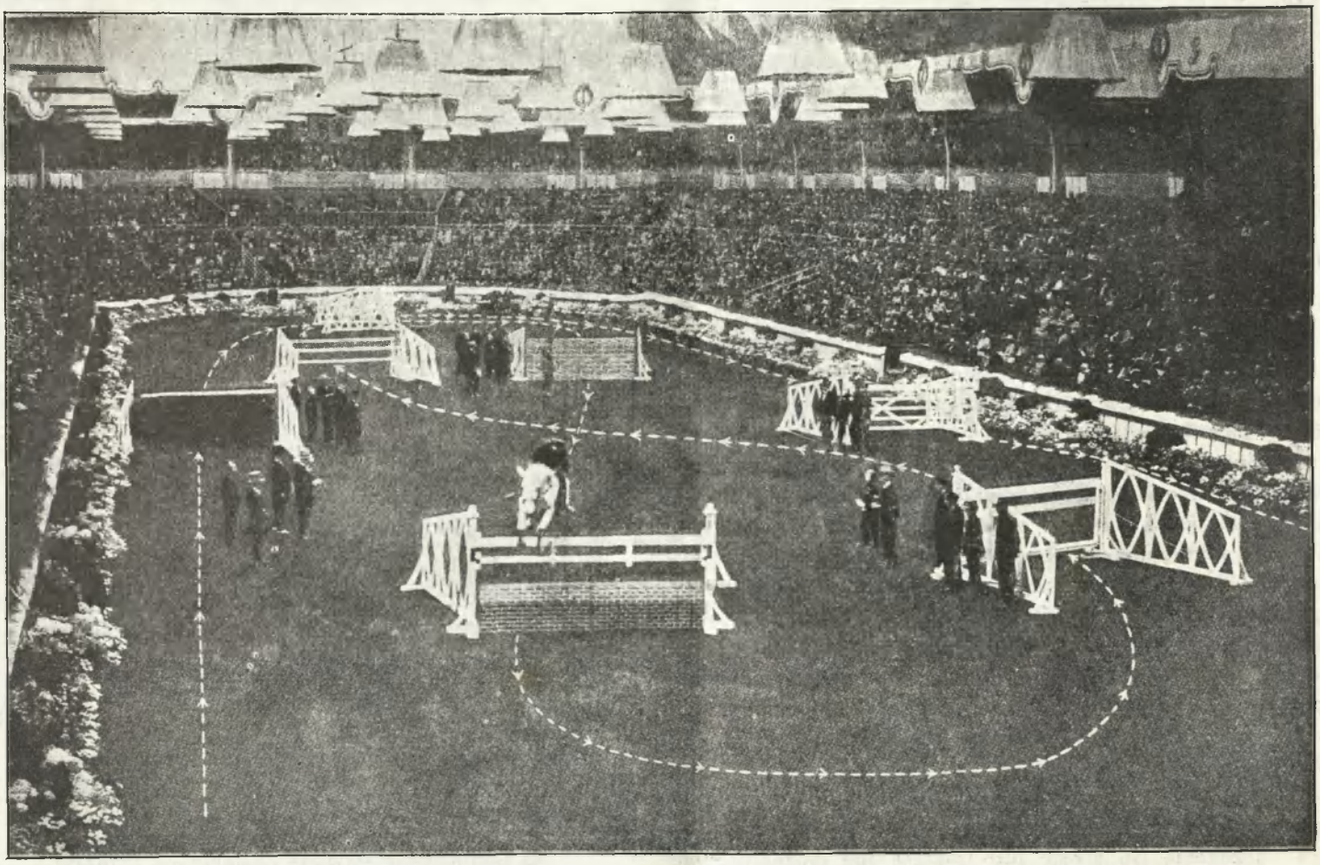
Faktem jest, że francuska, niemiecka i rosyjska kawaerja, pomimo skróconego czasu szkolenia, nie zmieniły metody w nauczaniu jazdy konnej, dlaczegóż u nas właśnie miałaby być zmiana konieczną?

Koledzy, którzy przed wielką wojną służyli w galicyjskich pułkach ułanów, wiedzą, że trzechletnia służba była tylko na papierze, gdyż z powodu zbytniego napływu rekrutów, oprócz podoficerów i rzemieślników zwalniano wszystkich ułanów po drugim roku. Pomimo tego już w pierwszym roku żołnierze byli w konnej jeździe tak dobrze wyszkoleni, że nie trudno było między niemi znaleźć ujeżdżaczy remontu. Warunki były nie o wiele lepsze od naszych, materjał żołnierski, ten sam, choć duch gorszy. Z tego wynika, że metoda i technika szkolenia były lepsze, no i intensywniejsza praca, boć nacisk z góry większy.

Nowa metoda szkolenia konnej jazdy, propagowana u nas przeważnie przez młodzież, lub oficerów, którzy wcale przed wielką wojną w kawalerji nie służyli, albo elementarnym szkoleniem konnej jazdy się nie zajmowali, polega głównie na anglezowaniu, nie jeżdżeniu bez strzemion, nie rozróżnianiu okresów a na wprawianiu się do jazdy konnej tylko w terenie. Jest to dobre dla cywilów, amatorów, dyletantów, ale zamało dla żołnierza.

Utrzymuję z całą stanowczością, że tylko według metod przedwojennych, zastosowanych do skróconego czasu służby, indywidualnie wyszkoleni żołnierze, sprostają w sposób zadawalniający wymaganiom naszej kawalerji, która nie tylko pieszo walczyć lecz i sprawnie szarżować musi. Nowym sposobem wyszkoleni żołnierze, choć ćwiczeni przeważnie w terenie, nie dadzą sobie w nim rady, zwłaszcza gdy będą wydzieleni z oddziałów. Do szarży i władania bronią będą niezdatni, a już wcale nie, jako ujeżdżacze remontu. Niedomagania te spotęgują się jeszcze u rezerwistów, gdyż nieumocniony dosiad, po dłuższej przerwie w ćwiczeniach, nie będzie niezależny od prowadzenia konia, a żeby się utrzymać na kułbace rezerwista będzie szukał ocalenia we wodzach. Im kawalerja ma niższe stany pokojowe, tem w razie mobilizacji więcej wchłonąć musi powierzchownie ongiś szkolonych rezerwistów. Na niedostatecznie lub wcale nieujeżdżonych broniskach, wstawionych w szeregi dla dopełnienia stanów, przedstawiać będzie ona żywioł o małej wartości bojowej.

Rezerwiści pułków galicyjskich, pomimo tylko dwuletniego wyszkolenia siedzieli jak Centaury, nie wyróżniali się wcale od swych linjowych towarzyszów broni, gdyż w czasie dwuletniej służby przeszli gruntowne, indywidualne wyszkolenie.



MANEŻ OLIMPJA, gdzie rozgrywają się konkursy międzynarodowe w Londynie.

Nowa metoda ma niezaprzeczenie silnego wabika w tem, iż nie wymaga tyle zrozumienia rzeczy, rutyny dokładanej znojnej pracy, co szkolenie według starych doktryn z największym wykorzystaniem krótkiego czasu, wśród utrudnionych warunków Nowa metoda jest dla instruktora i ucznia łatwiejszą i wygodniejszą do czego my Słowianie jesteśmy skłonniejsi. Ludzie sami od siebie uczą się, że tak powiem masowo i mechanicznie jeździć, nie potrzeba się tak bardzo niemi zajmować, a co do wyniku — jakoś to będzie przy pomocy animuszu...

Nie zapominajmy, że w obliczu nieprzyjaciela w miarę rodzących się trudności wynikłych z niedostatecznego wyszkolenia i męczącej walki jeźdźca z koniem, dobry duch kawalerzysty przechodzi w defetyzm, podczas, gdy jazda w terenie na dobrze wyjeżdżonym koniu sprawia przyje-



POR. ARMJI STANÓW ZJEDN. F. H. BONTECOU na Ballymaeshane, wygrał w tym roku w Olimpii (Londyn) konkurs główny o „Puhar Króla".

mność sprawnemu jeźdźcowi, zmieniając się nawet w czasie wojny na pełen powabu sport.

By mnie źle niezrozumiano zaznaczam wyraźnie, że bynajmniej nie jestem zwolennikiem szkolenia rekrutów wyłącznie na ujeżdżalni, a w manežu krytym już wcale nie. Jestem przeciwnikiem ganaszowania koni à tout pris przemocą. Ujeżdżalnię uważam jednak za środek prowadzący poniekąd szybko do celu, to jest do przygotowania do jazdy w terenie, za środek, za pomocą którego, oszczędzając siły konia, najłatwiej nauczyć można poszczególnego jeźdźca prawidłowego dosiadu, używania wodzów i łydek. Dawna metoda tworzy jeźdźców czynnych, nowa biernych. Jazdę na ujeżdżalni od samego początku przeplatać należy wyjazdami w teren, zwłaszcza w drugim okresie, co w niewielu garnizonach jest niestety możebnem.

Jeżdżenie po szosie lub traktem nie można nazwać jazdą w terenie. Trwam niezachwianie przy tem, że tylko kłus ćwiczebny na ujeżdżalni i to w drugim okresie w tempie 300 kroków na minutę, oraz jazda z wypuszczonemi strzemionami podczas każdej lekcji, w kłusie przynajmniej przez minut 10, zapewni głęboki, silny a miękki dosiad, będący podstawą żołnierskiej jazdy. Będzie to spojenie dwuch ciał ku wspólnej woli. Doświadcznie nabyte w ciągu lat 16-tu jako dowódcy plutonu i szwadronu nauczyło mię, że sumiennie, indywidualnie szkoleni rekruci polacy lub rusini od października, z końcem maja, a więc po 8-u miesiącach nie wyróżniali się od ułanów będących w drugim roku służby, ani w terenie w galopie, ani we władaniu bronią, ani w służbie polowej, ani w szarży.

Żeby osiągnąć te wyniki nie trzeba jednak uchylać się od ciężkiej mozolnej pracy, lecz z poświęceniem włożyć w nią całą duszę i wszystkie siły. Będzie to wysiłek rzetelny, uczciwy, nie powierzchowny, o długotrwałych skutkach, jemu to musi się dobry instruktor jazdy poddać.

Szukać należy raczej sposobów, jak w obecnych warunkach szkolić według dawnych zasad, nie zaś tracić czas w pogoni za nowemi metodami, idąc po linji najmniejszego oporu do wątpliwych wyników.

Wielkim szkodnikiem jest, kto się zbyt powierzchownie zajmuje szkoleniem jazdy, zadawalniając się ladą postępami dlatego, że ludzie nasi są z natury do jazdy uzdolnieni, gdyż zadając sobie z tym bardzo wdzięcznym materjałem dużo pracy i stawiając poważne wymagania, osiągnąć można nadspodziewane rezultaty, podnoszące bardzo wysoko wartość bojową naszej konnicy.

Niniejsze powoływanie się na francuską, niemiecką rosyjska i austryjacką metodę szkolenia jazdy konnej, by najmniej nie stoi w sprzeczności z pracą moją, którą przed 3-ma laty wydrukowała „Polska Zbrojna" p. t. „O rodzimy sposób jazdy", gdyż szkoły francuska i zaborców nie różniły się zasadniczo od owej Wielkiego Księstwa i Królestwa Polskiego.

Wszak klimat, teren na wschodzie, przeszkody nie wiele się u nas zmieniły. Koń nie podlega w tym stopniu udoskonaleniom, jak mechanizm, np. samochód, ma on od wieków te same płuca, serce i muskuły *), trzymając się dawnej metody tresury i jazdy przyczyniających się w tych warunkach do jak najdłuższego utrzymania koni przy siłach, postępuje się właściwą drogą, to jest nie tą, która prowadzi do przedwczesnego zniszczenia.

Podczas, gdy w armjach zachodu, wyposażonych nadmiernie w środki techniczne, rola kawalerji, znajdująca wyraz w szarży, zmienia się, służąc szybkiemu przerzucaniu siły ogniowej z miejsca na miejsce, dla jazdy polskiej błyszczy jeszcze od wieków znana jej gwiazda przewodnia, hen ponad rozległemi polami wschodu, na które ją ona kiedyś w obronie granic odrodzonej Rzeczypospolitej zawiedzie.

Jeżeli kawalerja nasza ma się sprawić jak dawniej nietrzeba w podstawowem szkoleniu jej szukać nowych, niewypróbowanych dróg, lecz iść dawnym, utartym szlakiem, wiodącym do zwycięstwa.

---

Na zakończenie stawiam następujące pytania?

— Która metoda szkolenia prowadzi do silniejszego zespolenia jeźdźca z koniem, dawna czy nowa? Bezsprzecznie dawna.

— Jaka kawalerja sprosta liczniejszej w szarży? Ta, której ludzie silniej na koniach siedzą, a więc i pewniej władają lancą. Ta, której konie lepiej ujeżdżone, a więc zespoły zdolne do manewrowania w galopie.

— Czy cel ten jest w czasie dwuletniej służby do osiągnięcia i w jaki sposób? Niezawodnie, jak doświadczenie uczy, przez utworzenie niezbędnych warunków, zastosowanie dawnej metody szkolenia jazdy, nie zaś przez chwytanie się sposobów, wymagających jaknajmniejszego wysiłku umysłowego i fizycznego.

*Serda-Teodorski*, generał.

*) Lecz z ulepszeniem rasy - nie takie same (przyp. redakcji).

# Koń arabski i jego hodowla w Polsce.

Zagadnienie pochodzenia zwierząt domowych zaprzątało niejednokrotnie umysły badaczy i w literaturze świata znajdujemy na ten temat wiele prac i rozpraw. W ostatnich latach w Zakładzie Hodowli Zwierząt Domowych Akademji Rolniczej w Wiedniu zostało przeprowadzonych szereg badań w powyższej kwestji, których wyniki zebrane i ogłoszone w książce Antoniusa p. t.: „Grundzüge einer Stammesgeschichte der Haustiere" dają nowy i odrębny od dotychczasowych zapatrywań pogląd na pochodzenie zwierząt domowych. To też dr. T. Vetulani w przedmowie do pracy swej p. t.: „Badania nad konikiem polskim z okolic Biłgoraja" zupełnie słusznie mówi o „Wiedeńskiej Szkole" stworzonej przez profesorów: Abla, Adametz'a i Antoniusa, jako zdobywającej sobie coraz liczniejszych zwolenników i wzbudzającej coraz szersze zainteresowanie

W sprawie zaś pochodzenia koni dr. Vetulani tak dalej pisze:

„Jeżeli idzie o pochodzenie dzisiejszych ras koni, „Szkoła Wiedeńska" sprowadza je zasadniczo do trzech typów pierwotnych dzikiego konia, a mianowicie: *Equus Gmelini* (Ant.), *Equus Przewalski* (Polj.) i *Equus Abeli* (Ant.), uważając tak konie arabskie, jak i kuce północno-zachodniej Europy za potomków *Tarpana* (E. Gmelini).

„Ten pogląd „Szkoły Wiedeńskiej" na pochodzenie koni odbiega zatem zasadniczo od poglądów innych, nie mniej znanych współczesnych profesorów i hodowców, jak I. C. Ewart, F. P. Stegmann, R. Prawocheński i innych, którzy oprócz powyższych trzech, przez „Szkołę Wiedeńską" uznanych typów, przyjmują jeszcze minimum dwie pierwotne formy konia, a mianowicie: 1) konia szlachetnego pustyni (Wüstenpferd), podług Ewarta: *E. Cab. Pumpelli Dürst*, podług Stegmanna: *E. Cab. orientalis*, podług Prawocheńskiego bliżej nieznana forma konia pustynnego południowej Azji, charakteryzowana poprzeczną wypukłością czoła, oraz 2) kuca europejskiego leśnego (Waldpferd), podług Ewarta *E. Cab. Nehringi*, podług Stegmanna *E. europaeus*, podług Prawocheńskiego *E. Cab. celticus*. Z tych dwóch typów pierwszy miałby stanowić punkt wyjścia dla koni arabskich, drugi dla kuców północno-zachodniej Europy.

„I. C. Ewart uważa Tarpana jedynie za produkt skrzyżowania dzikiego konia Przewalskiego ze zdziczałym koniem domowym. R. Prawocheński sądzi, że koń arabski powstał ze skrzyżowania konia pustyni południowej Azji z *Equus celticus*."

Takie poglądy, w sprawie pochodzenia koni ras lekkich panowały do ostatnio przeprowadzonych badań krańjometrycznych *), które wykazały, że koniki europejskie (pony, kuce, mierzyny) zaliczane do typu *Equus caballus celticus* (Praw.) są pochodnymi Tarpana (*Equus Gmelini*), z mniejszą lub większą domieszką krwi konia typu *Equus Przewalski*.

Co do kwestji pochodzenia koni orjentalnych (*Equus cab nobilis*, Praw.), do których zalicza się konie Arabskie, Karabachskie, Turkmeńskie, Perskie, Sundapony i Basutapony, to jest ona zagadnieniem niniejszej pracy, której celem, drogą zebrania możliwie jaknajliczniejszego materjału statystycznego jest wszechstronne i dokładne poznanie rasy arabskiej, wybitnej przedstawicielki ras orjentalnych, ze szczególnym uwzględnieniem hodowli konia arabskiego w Polsce.

## WSTĘP.

W Arabji swego czasu konia nie znano, a znajomość konia datuje się tam dopiero w czasach Chrystusa; ludzie bowiem rasy semickiej, zamieszkujący półwysep arabski *) nie mieli sposobności konia poznać zwłaszcza że go tam w stanie dzikim nie było. Arabowie otrzymali konia za pośrednictwem Żydów, którzy poznali go o wiele wcześniej w Egipcie (XIX — XXI dynastja). Egipcjanie mianowicie byli naówczas już doskonałymi znawcami i hodowcami konia

Koń wschodni jako „arabski" ukazał się na widowni świata dość późno bo dopiero za czasów Mahometa, a więc w 7 wieku po Chrystusie.

Co zaś do pochodzenia konia arabskiego to w sprawie tej dzisiaj są podzielone zdania: Ridgeway za kolebkę rasy arabskiej przyjmuje pustynię Libijską, a więc jest za afrykańskim pochodzeniem koni arabskich, Pietrement natomiast za azjatyckiem. Według zaś Adametza formą pochodną rasy arabskiej jest Tarpan (*Equus ferus Gmelini, Antonius*).

## CZĘŚĆ KRAŃJOMETRYCZNA. **)

Co się dotyczy materjału tej części pracy to ten jest następujący: trzy czaszki ogierów i cztery czaszki klaczy arabskich według pomiarów własnych:

1. Czaszka I: *Karmełek* po Ibrahimie or. ar. od Karmeli S. lat 6, — wychowany w Antoninach, padł w 1923 na folwarku Symonów (Wołyń).

2. Czaszka I': *Sembat* po Sembacie S. od Myszki D. lat 18, wychowany w Jabłonowie, padł w 1923 na folwarku Wiązownica, klucza Pełkińskiego.

3. Czaszka N H. 134: *Dwarka* or. ar. lat ok. 30 Dar Księcia Walji dla Muzeum Brytyjskiego (Natural History) w Londynie.

*) Jaworski: „Kranjologische untersuchung der Pferdeschädel aus Polesie". Ogrizek: „Studie über die Abstammung des Insel-Veglia-(Krk.) Ponys". Vetulani: „Badania nad konikiem polskim z okolic Biłgoraja". Starzewski: „O koniu huculskim".

Przezemnie w British Museum (Natural History) w Londynie przemierzona i zbadana czaszka klaczy Dartmoor-Pony N. H. 27 okazała się identyczną z czaszkami wyżej wymienionych prac.

*) Semitami są tylko Arabowie. Badania kranjologiczne wykazały, że Żydzi semitami nie są, (używają oni jedynie języka semickiego). Żydzi, podobnie jak Hetyci, są pochodzenia kaukaskiego, domieszka krwi arabskiej jest u nich mała.

**) Część ta została w stosunku do tekstu oryginalnego drukowanego w języku niemieckim w Akademji Umiejętności w Krakowie, znacznie skrócona.



GRUPA ANGIELSKICH OFICERÓW, [która zdobyła w roku bieżącym w Olimpii (Londyn) puhar księcia Walji: kap. G. W. E. Heath, ppułk. Geoffrey Brooke i ppułk. Malise Graham.

4. Czaszka III: *Pomponia* po Zagłobie D. od Kadiszy D. lat 21, wychowana w Jezupolu, padła w 1923 w stadninie państwowej w Janowie Podlaskim: Kości nosowe i część czołowa zostały przy sekcji, po padnięciu klaczy, wyklinowane.

5. Czaszka IV: *Rusałka* po Kleberze S. od Schipki l. S. l. 19, — wychowana w Gumniskach, zastrzelona w 1916 r po złamaniu nogi. Czaszka ta od tego czasu znajdowała się na strychu stajni w Gumniskach *).

6. Czaszka N. H 9: *Jerboa* or. ar. lat ok. 12. Dar p. H. T. Sills'a dla Muzeum Brytyjskiego (Natural History w Londynie.

7. Czaszka N. H 20; *Klacz* or. ar. lat ok. 7. Dar p. W S. Blunt'a dla Muzeum Brytyjskiego (Natural History) w Londynie. (Patrz rys. na 307).

Dalej 5 czaszek ogierów i 6 czaszek klaczy arabskich według pomiarów Kuffner'a.

Za materjał porównawczy służą mi:

*Equus Przewalski*: 3 czaszki ogierów i dwie czaszki klaczy według pomiarów Zalenskiego. i jedna czaszka klaczy według Berezowskiego.

*Tarpan*: 2 czaszki ogierów według Czerskiego.

*Equus caballus fossilis*: 2 czaszki ogierów według Berezowskiego.

*Kladruby* jako przedstawiciele typu ciężkiego według Adametza.

Pod względem miar i w układzie niniejszej części wzoruję się na pracy Prof. D-ra L. Adametza omawiającej rasę w Kladrub.

Mając na uwadze dimorphism płciowy w budowie czaszek wielu naszych zwierząt domowych traktuję czaszki ogierów i klaczy oddzielnie. Jest to pierwsza tego rodzaju praca.

*) Czaszki I, II, III i IV znajdują sią w Zakładzie Hodowli i Mleczarstwa Wydziału rolniczego Uniwersytetu Jagielońskiego.

## Opis i omówienie ważniejszych części czaszki.

Długość tylnej ściany czaszki waha u ugierów arabskich od 468 do 506 mm. (Śr. =487·2 mm.), u klaczy zaś od 471 do 504 mm. (Śr. =486·6 mm.), jest więc prawie identyczna z tylną długością czaszki E. Przewalski, który wykazuje średnie wartości: dla ogierów 486·6 mm, dla klaczy 482 mm

Linję profilu czaszki arabskiej cechuje wysunięcie ku przodowi części mózgowej, przez co głowa przybiera t. zw. „formę szczupaczą". O jej wygięciu daje pojęcie różnica między długością przedniej ściany czaszki mierzoną cyrklem, a tąże długością mierzoną taśmą; wynosi ona średnio u *arabów*: ogierów 39·3 mm., klaczy 43·6 mm., u *Kladrubów*: 67 mm. Miara taśmą wyrażona w procentach miary cyrklem wynosi średnio u *arabów*: ogierów 107·3% klaczy 108·2%, u *Kladrubów* 111%

Powyższe liczby wykazują mniejsze wygięcie przedniej ściany czaszki u arabów, w przeciwstawieniu do przedstawicieli typu ciężkiego Kladrubów.

## CZĘŚĆ MÓZGOWA

### Budowa czary mózgowej.

Już powierzchowna obserwacja mierzonych czaszek arabskich dała zauważyć znaczne wysklepienie czary mózgowej. Pomiary zaś największej i najmniejszej szerokości (cieśni) tejże czary dały następujące rezultaty *)

### Szerokość czary mózgowej.

*Araby*: og. 20·7%—22·8%, Śr.=21·6%;—kl. 21·2%—23·5%, Śr. = 22.2%.

*E. Przewalski*: og 21·6%—22·3%, Śr. = 22·0%; — kl. 20·0%—25·4%, Śr = 21·7%.

*Tarpan*: og. 21·6%—22.3%, Śr. = 21·9%.

*E. c. fossilis*: og. 20·4%—21·1%, Śr = 20·6%.

*Kladruby*: Śr. = 18·8%.

Szerokość czary mózgowej Arabów, jest prawie identyczna z szerokością czary Tarpana.

### Cieśń czary mózgowej.

*Araby*: og. 15·2%—17·5%, Śr. = 16·4%;—kl. 15·5%—18·4%, Śr. = 16·8%.

*E. Przewalski*: og 17·9%—18·9%, Śr.=18·5%;—kl. 16·4%—18·7%, Śr. = 17·9%.

*Tarpan*: og. 15.9%—17·0%, Śr. = 16·4%.

*E. c fossilis*: og 15·8%—17·0%, Śr. = 16.3%.

*Kladryby*: Śr. = 15·2%.

Z powyższego widać wyraźnie, że różnica między Tarpanem, a E, Przewalski w budowie czary mózgowej ogranicza się tylko do węższej cieśni u Tarpana. Różnicę tę uwydatnia—zastosowany po raz pierwszy w tej pracy – wskaźnik czary

*) Wszystkie wymiary tej części, z wyjątkiem wskaźników, są podane w procentach długości tylnej ściany czaszki.

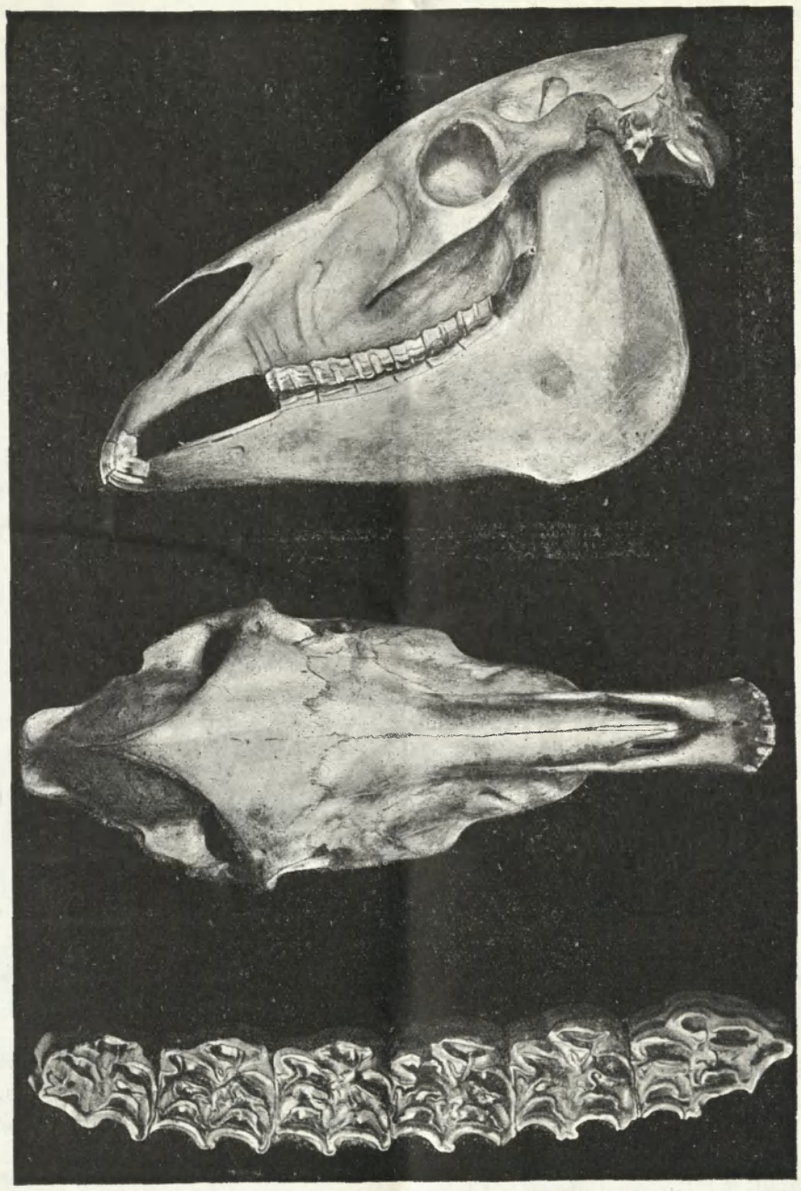
Wskaźnik czary.

$$\frac{\text{(Szerokość czary. 100)}}{\text{cieśń czary.}}$$

*Araby*: og. 123·8—143·4, Śr. = 131·3;—kl. 123·5—140·5, Śr. = 130·7.

*Tarpan*: og. 23·2%—23·4, Śr. = 23.3%.
*E. c fossilis*: og. 23·6%.
*Kladruby*: Śr. = 22·2%.

Powyższe wartości wykazują nieco szerszą część mózgową u Arabów aniżeli u Tarpana i E. Przewalski



Czaszka klaczy N. H. 20. i zęby trzonowe szczęki górnej tejże czaszki.

*E. Przewalskí*: og. 115·5—124·1, Śr. = 118·3; kl. 117·5—125·0, Śr. = 121·6.
*Tarpan*: og. 126·8—140·0, Śr. = 133·4.
*E. c. fossilis*: og. 123·7—128·7, Śr. = 126·3.
*Kladruby*: Śr. = 123·5.

Wskaźniki Arabów identyfikują się prawie w zupełności z wskaźnikami Tarpana.

Szerokość między otworami przewodów słuchowych

*Araby*: og. 23·1%—25·4%, Śr. = 24·0%;—kl. 22·2%—26·6%, Śr. = 23.9%.
*E. Przewalskí*: og. 23·2%—24·2%, Śr. = 23·8%; kl. 22·7%—24·1%, Śr. = 23·5%.

Długość części mózgowej.

O długości części mózgowej mówią następujące miary tejże:

1. Długość części mózgowej według Ewarta:

Od środka crista occip. do stycznej górnych brzegów oczodołów *).

*Araby*: og. Śr = 36·7%;—kl. Śr. 35·3%.

2. Długość części mózgowej według Adametza:

Od środka crista occip. do stycznej dolnych brzegów oczodołów.

*Araby*: og. Śr = 48·1%;—kl. Śr. = 47·3%.

(D. c. n.) *Dr. E. Skorkowski.*

*) Właściwa długość części mózgowej.

# K R O N I K A.

## KRAJOWA.

— **A. hr. Wielopolski,** prezes T. Z. do H. K w P. dnia 16-go lipca wyjechał za granicę W czasie nieobecności prezesa zastępuje go członek Dyrekcji p. S. Szuch.

— **Jesienny sezon wyścigów konnych w Warszawie** rozpoczyna się 29 sierpnia. Między innemi nagrodami rozegrane zostaną dwa Handicapy Otwarcia.

— **Wyścigi konne w Piotrkowie** odbędą się w dn. 7, 8, 11, 14 i 15-ym sierpnia.

— **Jesienny sezon wyścigów konnych w Poznaniu** trwać będzie od 19 września do 3 października.

— **Wyścigi konne w Nowej Wsi,** urządzone przez Koło Sportowe Kujawsko-Mazowieckie odbędą się 21-go i 22-go sierpnia.

— **Wyszedł z druku zeszyt Wiadomości Wyścigowych** (od Nr 20 do 25) zawierający oprócz komunikatów sprawozdania z wyścigow w Warszawie (dokończenie), Wilnie, Grudziądzu i Lublinie. Następny zeszyt wyjdzie 7-go sierpnia, zawierać będzie sprawozdania z wyścigów we Lwowie, Przemyślu i Łodzi, program wyścigów jesiennych w Poznaniu i handicapy Otwarcia.

— **Wyścigi konne w Łodzi** rozpoczęte 18-go lipca, cieszą się dużem powodzeniem. W gonitwach pola są liczne, a na tor w dnie wyścigowe, szczególniej święta, zjeżdża wiele publiczności, między którą jest dosyć znaczny odsetek gości z Warszawy. Na sobotę 31 lipca wyznaczono dzień dodatkowy.

Główne gonitwy sezonu rozegrane zostały w niedzielę 25-go lipca: nagr. 2000 zł. dla 3 l. i st. koni i Steeple-Chase tej samej wartości Pierwszą zdobył finiszem dosyć pewnie Cicero pod wagą normalną, bijąc o 1/2 dł Kirkes (—3 kg.), za którą o 3/4 dł. był trzecim Dunaj (—5 kg) i reszta złożona z 6-ciu koni. Steeple-Chase niezmiernie łatwo wygrała Signorina Romanelli niosąc wagę normalną. Drugą o 8 dł. była La Mirabelle (— 5 kg.) bijąc w walce o 2 dł. Lotokota (0). Ostatnia Celestyna, która prowadziła gonitwę.

### PIERWSZY DZIEŃ

Gon. 1-sza. *St. Chase*, 400 zł., 2400 mtr.
1. Lelek, 2. Iskra, 0. Kometa (upadła).

Gon. 2-ga. 600 zł., 1600 mtr.
1. Dorpat, 2. Emisja, 3. Alfa II; b. m. Morgat B. W., Mary, Arogantka.

Gon. 3-cia. 400 zł., 1600 mtr.
1. Dunaj. 2. Mitra, 3. Cecora II; b. m. Benjamin, Czarowna, Consuella, Hajteczka II i Ułan I.

Gon. 4-ta. *Hurdle Race*, 600 zł., 2200 mtr.
1. Azamat, 2. Trębacz, 3. Vinicius; b. m. Turnalik i Barcelona

Gon. 5-ta. 1200 zł., 2100 mtr.
1. Terefere, 2. Cicero, 3. Dumny.

Gon. 6-ta. *Steeple Chase*, 800 zł., 3000 mtr.
1. Signorina Romanelli, 2. Orberose. 3. Lotokot.

Gon. 7-ma. 500 zł., 2100 mtr.
1. Floramour, 2. Ekscentryk, 3. Eleonore; bez miejsca Ergo, Agamemnon, Promienny, Boston, Lena, Arsinöe, Alba i Widzowianka.

### DRUGI DZIEŃ.

Gon. 1-sza *Hurdle Race*, 800 zł, 3000 mtr.
1. Bagnet, 2. La Reine.

Gon. 2-ga. 800 zł., 2100 mtr.
1. Kirkes, 2. Dynamo. 3. Dumny.

Gon. 3-cia. 600 zł., 2100 mtr.
1. Rosenfels, 2. Boston, 3. Estokada.

Gon. 4-ta. *Steeple Chase*, 600 zł., 2400 mtr.
1. Banco, 2. Horpyna, 3. Dandalo.

Gon 5-ta. 400 zł., 1300 mtr.
1. Hajdamak, 2. Cerberus, 3. Molly; b. m. Salwa, Durban, Brzeszczot, Es Dur i Hajteczka II.

Gon. 6-ta. *Hurdle Race*, 400 zł, 2200 mtr.
1. Cetynja, 2. Bella Bambina; upadły lub wyłamały Rea, Nimfa i Boy.

Gon. 7-ma. 400 zł., 1300 mtr.
1. Fiora, 2. Bina II, 3. Urodna; b. m. Tęcza B. W. Lala, Renata, Elwira i Przekora.

Gon. 8-ma. 500 zł., 1600 zł.
1. Dunaj, 2. Promienny, 3. Arsinöe; b. m. Fürstenberg, Mandagora, Arogantka, Bystrzyca.

### TRZECI DZIEŃ.

Gon. 1-sza. *Steeple Chase*, 400 zł., 2400 mtr.
1. Turnalik, 2. Cartagene, 3. Dola; b m. Kometa i Dandalo.

Gon. 2-ga. 800 zł., 1600 mtr.
1. Mary, 2. Magnat, 3. Lituśka.

Gon. 3-cia. 800 zł, 1600 mtr.
1. Floramour, 2. Emisja, 3. Alfa II.

Gon. 4-ta. *Hurdle Race.* 600 zł, 2400 mtr.
1. Trębacz, 2. Mińsk, 3. Cetynja; b. m. Frania, Czugurt, La Mirabelle.

Gon. 5-ta. 500 zł., 2100 mtr.
1. Ekscentryk. 2. Zaporożec, 3. Azamat; b. m. Agamemnon, Lena, Boston i Boy.

Gon. 6-ta. *Steeple Chase*, 800 zł., 3000 mtr.
0. Orberose, 1. Widzowianka, 2. Donese, 3. Celestyna.

Gon. 7-ta. 400 zł., 2100 mtr.
1. Chobot, 2. Benjamin, 3. Cerberus; b. m. Bajeczna, Konwent, Dzisna, Kama, Es Dur i Tadeusz.

Gon. 5-ta. 500 zł., 1300 mtr.
1. Hajdamak. 2. Fiora, 3. Azamat; b. m. Molly, Mandagora, Groza i Consuella.

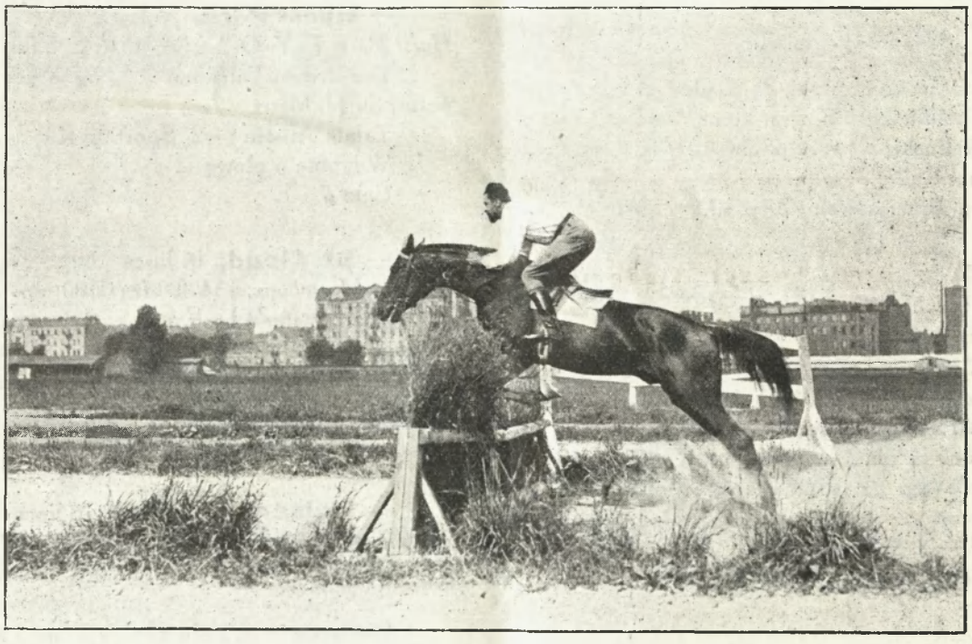
Gon. 6-ta 2000 zł., 2400 mtr.
1. Cicero, 2. Kirkes, 3. Dunaj; b. m. Dynamo, Floramour, Ergo, Eleonore, Terefere, Morgat B. W.

Gon. 7-ta *Hurdle Race*, 400 zł. 2200 mtr.
1. Rêve d'or, 2. Bystrzyca, 3. Rea; b. m. Gapeusz, Baccarat i wyłamał Batory.

Gon. 8-ma. 600 zł., 2100 mtr.
1. Dumny, 2. Bagnet, 3. Chobot; b. m. Emisja.

PIĄTY DZIEŃ.

Gon. 1-sza. *Hurdle Race.* 800 zł., 3000 mtr.
1. Dunaj, 2. Vinicius, 3. La Reine.



Sportsman i właściciel stajni wyścigowej p J. Hulewicz na rannej robocie.

CZWARTY DZIEŃ.

Gon. 1-sza. *Steeple Chase*, 600 zł, 2400 mtr.
1. Lelek, 2. Horpyna, 3. Dola.

Gon. 2-ga. 400 zł., 1600 mtr.
1, Es Dur, 2. Zaporożec, 3. Cecora II; b. m. Durban, Granat II, Salwa, Czarowna, Alba i Konwent.

Gon. 3-cia. 400 zł., 1600 mtr,
1. Nimfa, 2. Bina. 3. Erie; b. m. Renata, Brzeszczot, Ułan I, Hajteczka II i Tadeusz.

Gon. 4-ta. *Steeple Chase.* 2000 zł., 4800 mtr.
1. Signorina Romanelli, 2. La Mirabelle, 3. Lotokot; b. m. Celestyna.

Gon. 2-ga. 600 zł., 1300 mtr.
1. Magnat, 2. Hajdamak, 3. Cerberus, b. m. Alfa II.

Gon. 3-cia. *Hurdle Race.* 600 zł., 2200 mtr.
1. Cetynja, 2. Fürstenberg, 3. Mińsk; b. m. Bella Bambina.

Gon 4-ta. 500 zł., 2100 mtr.
1. Agamemnon, 2. Nimfa, 3. Zaporożec; b. m. Boy, Boston, Barcelona.

Gon. 5-ta. *Steeple Chase.* 400 zł., 2400 mtr.
1, Iskra, 2. Kometa, 3. Dandalo, z Frani jeździec spadł.

Gon. 6-ta. 800 zł, 2100 mtr.
1. Mary, 2. Rosenfels, 3. Kirkes; b. m. Dumny i Dorpat.

Gon. 7-ma. 400 zł., 2100 mtr.

1. Benjamin, 2. Groza, 3. Kama, b m. Arsinoë, Alba i Batory.

— **Konkurs hippiczny** podoficerskiego **Kursu ujeżdżaczy** przy Obozie Szkolnym Kawalerji w Grudziądzu, dn. 8 lipca, na własnych koniach osobiście ujeżdżonych przez uczni kursu.

Brali udział bez wyjątku wszyscy (24) kursanci i każdy z nich musiał przejść dwa różne parcours'y przytem każdy na innym koniu.

Suma błędów tych dwóch parcours'ów określała zwycięzcę. 8 przeszk., do 80 cm. wys. i 200 cm. szer.; dystans około 600 mtr.; tempo 400 kroków na minutę

Całość pokazu wykazała, że nasza konnica wzbogaconą została pierwszym narybkiem fachowców, którzy potrafią racjonalnie pracować i przygotować dla szeregów nawet trudniejsze młode konie, które przez zwykłych jeźdźców, jakimi dysponują obecnie oddziały, nie mogłyby być doprowadzone do stanu używalności w służbie wojskowej.

Nagrody zdobyli:

I. Wachm. Grzegorzewski, 25 p. uł.
II. Plut. Ossoliński, 6 p. strz. kon.
III. Plut. Bieliński, 30 p. a. p.
IV. Ogniom. Kalle, 29 p. a. p.
V. Wachm. Braciszewski, 24 p. uł.

## ZAGRANICZNA.

— **Newmarket,** 13 lipca.

*Soltykoff Stakes*, 885 Ł, dla 2 l., 5 furl. 140 yardów.

Adam's Apple og. gn. (Pommern i Mount Whistle) p. C. W. S. Whitburn ż. S. Donoghue — 1.

Bold Archer — 2, Summer Sea — 3; b. m. 12 koni.

Wygrane w stylu o 3 dł. w 1 m. 10 sek.

Cota 5 : 4

15 lipca.

*Chesterfield Stakes*, 1420 Ł, 5 furl. dla 2 l. koni.

The Satrap og. siwy 9 st. 3 lb. (The Tetrarch i Scotch Gift) Mj. McCalmont ż. H. Beasley — 1.

Grandisson (8 st. 10 lb.) — 2, Sir Lancelot (8 st. 10 lb.) —3; b. m. 6 koni

Wygrane o 4 dług. w 1 m. 1 s

Cota 2 : 1.

The Satrap (rodzony brat Tetratemy) wygrywa już trzeci z rzędu większy wyścig, nie mając na swoim rachunku żadnej porażki.

— **Sandown Park,** 16 lipca.

*Eclipse Stakes*, 13,666 Ł, 1¼ mili.

Coronach 3 l. og. kaszt. 8 st. 12 lb. (Hurry On i Wet Kiss) l.d. Woolavingtona ż. J. Childs — 1.

Comedy King (3 l. — 8 st. 9 lb.) — 2, Cross Bow (4 l. 9 st. 7 lb) — 3.

Bez miejsca 5 koni. Wygrane o 6 dł. w 2 m. 9⅘ sek.

Cota 5 : 2.

18 lipca.

*National Breeders' Produce Stakes*, 5902 Ł, 5 furl., dla 2 l. k.

Priscilla kl. kaszt. (Phalaris i Lammermuir) Ld. Rosebery ż. C. Ellioth — 1.

Shian Mor (Buchan) — 2, Dian (Phalaris) — 3; b. m. 10 koni.

Wygrane o szyję w 1 m. 2 sek.

Cota 100 : 6.

— **Liverpool,** 22 lipca.

*Lancashire Breeders' Produce Stakes*, 2920 Ł, 5 furl ( 000 m.) dla 21 koni.

Avalanche kl. gn. 9 st. 3 lb. (Phalaris i Glacier) Ld. Derby ż. T. Weston — 1.

All's Blue (8—12) — 2, White Sister (7—9) — 3; b. m. 3 konie.

Wygrane w 1 m. 5⅗ sek. o łeb, trzeci koń również o łeb za drugim

Cota 11 : 4.

— **Hurst Park,** 25 lipca

*Hurst Park T.-Y.-O. Stakes*, 1516 Ł, 5 furl

The Brown Talisman 2 l. og. c.-gn. (Torelore i Simonetta) Sir H. Meux ż H Beasley — 1.

Talata Arbain — 2, Sporting Kit — 3; b m 2 konie.

Wygrane o głowę

Cota 7 : 1.

— **St. Cloud,** 14 lipca

*Prix de Maréchaux*, 134 000 fr., 3100 mtr.

Warminster 4 l. og. kaszt. (Louvois i Lomélie) p. S. J. Unzue ż. Torterolo — 1.

Astéroide — 2, Aethelston — 3; b. m. 7 koni.

Wygrane o 2 dług w 3 m. 26 sek.

Tot 96, fr. 21.50, 13.50 i 20.50.

— **Maisons-Laffitte,** 18 lipca.

*Prix Eugene Adam*, 185,450 fr., 2000 mtr.

Banstar 3 l. og. gn. (Sunstar i Durban) p. M. Boussac ż. Esling — 1,

Rionscup — 2, Felton — 3; b. m. 5 koni.

Wygrane o krótką głowę w 2 m 09⅕ sek.

Tot. 48, fr. 30.50, 85, 24.50.

25 lipca.

*Omnium de Deux Ans*, 123,000 fr., 1100 mtr. (linja prosta)

Green Flor 2 l. kl. gn. (Alcantara II i Green Fruit) p. E. Antoine. ż. G. Garner — 1.

Huguette de Savoie — 2, Zaca — 3; b. m. 14 koni.

Wygrane o ½ dł. w 1 m. 9 s.

Tot. 48, fr 26, 72 i 104 za za 10.

*Prix Monarque*, 60000 fr., 2400 mtr. dla 3 l. i st. koni.

New Scot 4 l. og. gn (Teddy i Queen Elizabeth II) p J. D. Cohna ż. A. Sharpe — 1.

Sang Froid — 2, Rabican — 3, b. m. 3 konie.

Wygrane o głowę w 2 m. 38 sek.

Tot 81, fr. 33 i 22 za 10.

— **Krefeld** (Niemcy), 14 lipca.

*Kartellrennen* dla 3 l. k., 21000 mk., 2400 mtr.

Indigo (Prunus i Irish Gal) p. W. Lindenstaedt ż. Pretzner — 1

Hödur — 2, Faustina — 3; b. m. Löwenherz.
Wygrane o 3 dł. w 2 m. 31⁴/₅ sek.
Tot. 119, fr. 24 i 16.

— **Hoppegarten,** 18 lipca.
*Hannibal Rennen*, 10,400 mk., 2800 mtr.
Marduck 4 l. og. (Anschluss i Montana II) Państw. st. Altefeld ż. Williams — 1.
Theokrit — 2, Sisiphus — 3; b. m. Favor.
Wygrane o 1¹/₄ dł. w 3 m. 3²/₅ sek.
Tot. 14, fr. 10 i 13.

27 lipca
*Hohenlohe-Oehringen Rennen*, 2200 mtr, 10400 mk.
Weissdorn 4 l. og gn (Prunus i Wiener Mädel) p. S. A. von Oppenheim ż. L. Varga — 1.
Aditi — 2, Roland — 3, b. m. Indigo (ż. A. Bleuler).
Wygrane o 1¹/₂ dł. w 2 m. 27³/₁₀ sek
Tot. 28, fr. 10 i 10

— **Karlsbad,** 18 lipca.
*Nagr. miasta Karlsbadu*, 21.000 kc., 2800 mtr.
Valcik 3 l. og. kaszt. (Percy i Wilkür) st. Morawa ż. Szylagyj — 1.
Tabor — 2, Renommé - 3; b. m. 2 konie.
Wygrane o ¹/₂ dł. w 3 m. 5 s.
Tot. 45, fr. 28 i 32 za 20.

— **Ostenda,** 11 lipca.
*Grand Criterium d'Ostende*, dla 2 l. k. 100.000 fr., 1000 mtr.
Laly Nabody 52 kg. (Magellan i Lady Aggie) p. Bauwens ż. E. Ellis — 1.
Parentis (58 kg.) — 2, Wembley (54 kg.) — 3; b m. 14 koni.
Wygrane o głowę, trzeci koń o szyję, czwarty o kr. głowę.

— **Belgrad,** 21 czerwca.
*Jugosławiańskie Derby*, 81.000 dynarów, 2400 mtr.
Zigarette kl. gn. (Royal Eagl i Vicissitude) Vlada K. Ilica ż. Slezak — 1.
Zonogorka — 2, Sant Gyovani — 3; b. m. 5 koni.
Wygrane o 5 dł. w 2 m. 42 s.
Tot. 19 za 10.

— **W Newmarket,** na drugiej licytacji lipcowej był obecny nasz znany hodowca p. Antoni Budny, który uczynił kilka zakupów dla hodowli w Bychawie z materjału likwidowanego stada p. Muskera tak zw. Melton stud. Melton stud wzięło swą nazwę od derbisty angielskiego Meltona, eksportowanego do Włoch a w r. 1896-tym przyprowadzonego z powrotem przez p. Muskera, który wtedy założył stado na wielką skalę z ogierami Meltonem i Orionem, dwoma przedstawicielami krwi Stockwella. Melton uchodził za jednego z najpiękniejszych koni swej rasy w typie do arabskiego zbliżonym i według zdania doświadczonych malarzy za najproporcjonalniej zbudowanego folbluta. Przysyłali do niego klacze L. Grabowski (do Włoch) i ks. Lubomirscy (do p. Muskera) i ci ostatni otrzymali tak wybitnego wyścigowca i znanego reproduktora jakim był Brzask. Oprócz tego mamy we współczesnych matkach w kraju kilka znanych, z krwią Meltona w rodowodzie. W ostatnich latach pan Musker chciał odnowić stado, przez nabycie na ogiera jedynego syna znakomitej Sceptre (1000, 2000, Oaks i St. Leger) Grosvenor po derbiście Cicero synie Cyllene. Właśnie ta krew zostaje teraz wprowadzona do stada p. Budnego przez kilka następujących egzemplarzy:

1) ogier Royal-Grosvenor gniady, urodzony 1920 r. Matka Belle Royal po Royal Realm synie Persimmon, babka po Isinglass, prababka po Meddler najlepszym synie St. Gatien. W tym rodowodzie widoczny jest inbreed na Persimmona, co gwarantuje solidną budowę dla produkcji w półkrwi i znamiennem jest zebranie wyjątkowo znacznej ilości imion angielskich derbistów. Royal Grosvenor biegał przez trzy lata, wygrał dwulatkiem raz, a czterolatkiem sześć wyścigów na dziewięć, każdy na dystansie dwóch mil angielskich (3200 metrów).

2) kl. gn. Black Potts ur. 1908 r. po Black Sand synie Melanion (po Hermit) i Mauchline córce Ayrshire s. Hampton i bardzo dobrej wyścigowej klaczy Corstorphine. Black Potts biegała z powodzeniem i w stadzie dała trzech zwycięzców.

3) przy niej tegoroczna źrebiczka, gniada po Grosvenor ur. 6 czerwca, która przy normalnym rozwoju przedstawia znaczną wartość na przyszłość jako krew.

4) Crescent-Moon gniada urodzona r. 1918 córka Aleppo synie Beppo. Jej matka Ultima po Winkfield z linji Queen Mary; przez Bonny Bell znana z rodowodu Carltona. Crescent Moon jest pokryta Amadisem synem Love Wisely.

5) Bonny Maiden kl. gn. ur. 1922 r. po Grosvenor i Irish Maiden po Symingtonie i Flushing po Fortunio (Voltigeur).

Jakiemi sumami obraca handel końmi pełnej krwi obecnie na rynku międzynarodowym, widać z rezultatów drugiego tygodnia licytacji w Newmarket: przez 4 dni sprzedano koni za 118,000 f. sterlingów.

## — Statystyka tegorocznych angielskich wyścigów płaskich do 25 lipca.

Najwięcej wygrali:

### Właściciele stajen

| | koni | zwyc. | £ |
|---|---|---|---|
| Ld. Woolavington | 3 | 6 | 28591 |
| Ld. Derby | 12 | 17 | 25165 |
| Ld. Astor | 7 | 8 | 20175 |
| Aga Khan | 5 | 6 | 11037 |
| Mj. D. McCalmont | 4 | 9 | 9475 |
| A. de Rothschild | 4 | 4 | 9043 |
| Ld. Rosebery | 6 | 7 | 8538 |
| Sir John Rutherford | 1 | 2 | 5245 |
| Sol Joel | 7 | 10 | 5077 |

### Hodowcy.

| | | | |
|---|---|---|---|
| Ld. Woolavington | 1 | 4 | 27614 |
| Ld. Derby | 12 | 15 | 24730 |
| Ld. Astor | 5 | 5 | 20685 |
| Mj. D. McCalmont | 3 | 8 | 9304 |
| A. de Rothschild | 5 | 5 | 9206 |
| Ld. Rosebery | 6 | 7 | 8538 |
| Ld. Dewar | 10 | 18 | 7749 |
| Hodowla francuska | 12 | 13 | 7552 |
| Lady Sykes | 7 | 8 | 7398 |
| Lord Dunraven | 6 | 7 | 6781 |

### Konie.

| | zwyc. | Ł |
|---|---|---|
| Coronach 3 l. og. kaszt. (Hurry On i Wet Kiss) | 4 | 27614 |
| Colorado 3 l og. gn. (Phalaris i Canyon) | 2 | 10610 |
| Short Story 3 l. kl. gn. (Buchan i Long Suit) | 1 | 8485 |
| Pillion 3 l. kl. gn. (Chaucer i Double Back) | 1 | 8365 |
| Priscilla 2 l kl. kaszt. (Phalaris i Lammermuir) | 1 | 5602 |
| Solario 4 l. og. gn. (Gainsborough i Sun Worship) | 2 | 5245 |
| Foliatio 3 l kl. kaszt. (Tracery i Eglantine II) | 3 | 5092 |
| Moti Mahal 3 l. kl. siwa (The Tetrarch i Maglona | 1 | 4950 |
| Fourth Hand 2 l. og. gn. (Tetratema i Queen's Double) | 4 | 4658 |
| Vermilion Pencil 4 l. og gn. (Gainsborough i Rectify) | 2 | 4460 |
| The Satrap 2 l og. siwy (The Tetrarch i Scotch Gift) | 3 | 4460 |
| Avalanche 2 l. kl. gn. (Phalaris i Glacier) | 2 | 3745 |
| Rainbow Bridge 3 l. og. gn. (Golden Sun i Trestle) | 2 | 3567 |
| Book Law 2 l. kl. gn (Buchan i Popingaol) | 1 | 3560 |

### Reproduktory.

| | koni | zwyc. | Ł |
|---|---|---|---|
| Hurry On (Marcovil) | 6 | 9 | 29791 |
| Phalaris (Polymelus) | 11 | 16 | 29534 |
| Buchan (Sunstar) | 9 | 12 | 20361 |
| Gainsborough (Bayardo) | 12 | 14 | 19163 |
| Gay Crusader (Bayardo) | 11 | 12 | 12128 |
| The Tetrarch (Roi Herode) | 7 | 12 | 12022 |
| Golden Sun (Sundridge) | 12 | 18 | 9434 |
| Chaucer (St. Simon) | 5 | 6 | 9229 |
| Swynford (John o'Gaunt) | 8 | 10 | 8851 |
| Abbots Trace (Tracery) | 11 | 19 | 7789 |
| Son-in-Law (Dark Ronald) | 11 | 12 | 7391 |
| Pommern (Polymelus | 13 | 12 | 7233 |
| Tetratema (The Tetrarch) | 6 | 9 | 6551 |

## Kierownictwo Państwowego Stada Ogierów w Janowie Podlaskim

zawiadamia Panow Hodowców z Województw: Białostockiego, Lubelskiego, Nowogródzkiego, Poleskiego i Wileńskiego, że w celu otrzymania państwowych ogierów na stacje lub w dzierżawy na okres rozpłodowy 1927 r. należy nadsyłać do Państwowgo Stada Ogierów w Janowie Podlaskim przed dniem 1 października 1926 r. szczegółowe, imienne, ostemplowane (2 złote) zgłoszenia z adresem nadawcy.

Dla zwiedzania Stada są wyznaczone **Czwartki** każdego tygodnia od 1 sierpnia do 1 października.

## ZARZĄD PAŃSTWOWEGO STADA OGIERÓW — ŁĄCK

**poczta ŁĄCK k/Gostynina pow. Gostyniński, st. kol. Łąck.**

podaje do wiadomośc, iż wszyscy p. p hodowcy (Województwa Warszawskiego) za wyjątkiem powiatu Rawskiego, pragnący otrzymać ogiery państwowe na rok 1927, winni złożyć na ręce Kierownictwa tegoż Zarządu dokładny adres hodowcy, ilość klaczy do pokrycia swoich i obcych, ich charakterystykę i czy hodowca pragnie otrzymać stację (2 ogiery), czy dzierżawę (1 ogier).

Równocześnie podaje się do wiadomości, że Stado ogierów zwiedzać można między 1 sierpnia a 31 sierpnia 1926 r. jedynie we **czwartki** od godz. 9-tej rano.

## Zarząd Państwowy Stada Ogierów Bogusławice

**poczta Wolbórz, pow. Piotrkowski st. kol. Baby**

podaje do wiadomości, iż wszyscy pp. hodowcy (Województw: Kieleckiego, Łódzkiego, i powiatu Rawskiego w Województwie Warszawskim) pragnący otrzymać ogiery państwowe na rok 1927 winni złożyć na ręce Kierownictwa tegoż Zarządu do dnia 30/9 1926 r. podania (stempel zł. 2.—), które winny zawierać dokładny adres hodowcy, ilość klaczy do pokrycia swoich i obcych, ich charakterystykę i czy hodowca pragnie otrzymać stację kopulacyjną (dwa ogiery) czy dzierżawę (jeden ogier).

Równocześnie podaje się do wiadomości, że Stado Ogierów zwiedzać można od dnia 12/8 do dnia 16/9 1926 r., jedynie tylko w **czwartki** od godz. 8 — 11 i od 15 — 18-tej.

**Uprzejmie prosimy Sz. Prenumeratorów o wczesne wpłacanie prenumeraty, gdyż zatrzymywanie opłaty sprawia nam trudności w nakładzie naszego pisma.**

**CENA OGŁOSZEŃ: Cała strona 200 zł., 1/2 strony 100 zł., 1/4 strony 60 zł., 1/8 strony 35 zł.**
**Na okładce: 2 i 3 strona po 220 zł., 4 strona 250 zł.**

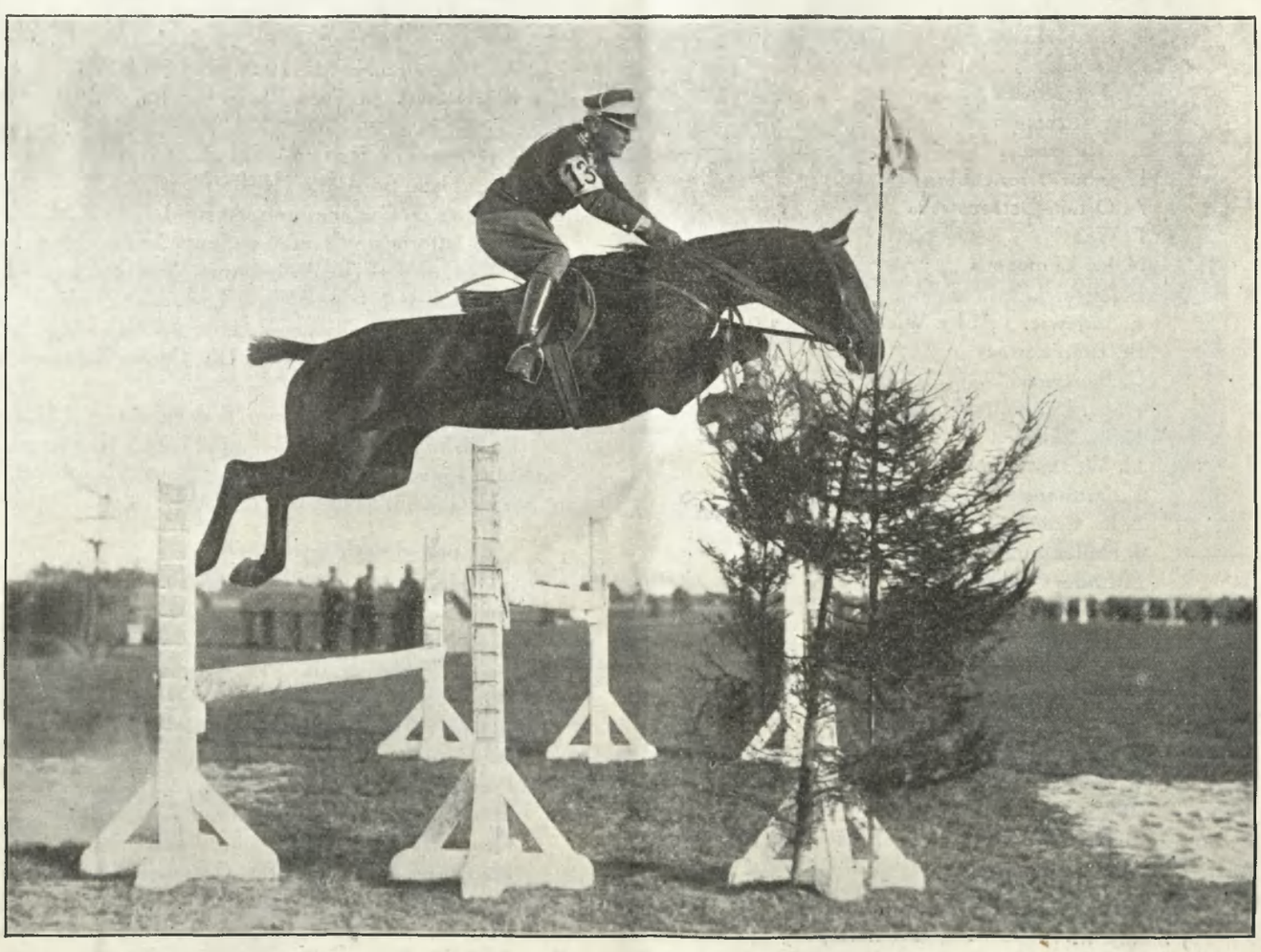
Redaktor i Wydawca: M. RADWAN. Druk K. Kowalewskiego, Warszawa, Piękna 15.

Rok V. Warszawa, 14 sierpnia 1926 r. Nr. 30, 31.

# JEŹDZIEC i HODOWCA



WARUNKI PRENUMERATY TYGODNIKA
w Warszawie kwartalnie 10 zł.
**Cena numeru 2 zł.**
ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:
Warszawa. Krakowskie Przedmieście 32. telef. Nr. 220-26
Rachunek P.K.O. Nr. 6161.



WIELKIE ZAWODY KONNE W WARSZAWIE (na Siekierkach): pułkownik S. Zahorski, szef kancelarji wojskowej p. Prezydenta Rzeczypospolitej w efektownym skoku przez potrójną przeszkodę.

# Dane statystyczne o przychówku pełnej krwi angielskiej w Polsce za rok 1925-ty.

Dodatek I szy do tomu II-go polskiej księgi stadnej wyszedł z druku przed paru miesiącami i daje materjał do orjentacji statystycznej i informacyjnej za r 1925-ty. Komplet urodzeń wynosi 186 sztuk, który poniżej grupujemy według hodowców i według reproduktorów. Ta druga statystyka ilustruje naocznie, jak znacznym jest wpływ inicjatywy państwowej, jako przypływ świeżej krwi przez ogiery, importowane z zagranicy.

Ilość źrebiąt pełnej krwi, urodzonych w r. 1925 u poszczególnych hodowców:

| | |
|---|---|
| Stadnina Państwowa | 18 |
| J. hr. Alvensleben-Schönborn | 8 |
| J. hr. Czarnecki | 8 |
| R. Czaykowski | 8 |
| I. hr. Mielżyński | 7 |
| M. Róg | 6 |
| M. Berson | 6 |
| E. Grzybowski | 6 |
| A. Olszowski | 6 |
| A. ks. Czartoryski | 5 |
| W. Daszewski | 5 |
| Ktery-Szepietów | 5 |
| K. Dzierzbicki | 4 |
| L. J. bar. Kronenberg | 4 |
| A. Ostoia-Ostaszewska | 4 |
| F. Wężyk | 4 |
| N. hr. Zamoyska | 4 |
| B. Ziętarski | 4 |
| F. Jurjewicz i A. hr. Wielopolski | 3 |
| Br. Bronikowscy | 3 |
| C. Baczyński | 3 |
| H. ks. Lubomirski | 3 |
| K. hr. Skarbek | 3 |
| H. Woźniakowski | 3 |
| I. Bartmański | 2 |
| S. hr. Czacki | 2 |
| J. Hallenburg-Haller | 2 |
| S. Ender | 2 |
| M. Jędrzejowicz | 2 |
| R. Kraiński | 2 |
| T. ks. Lubomirski | 2 |
| W. Niewiarowski | 2 |
| R. Osadziński | 2 |
| Alf. hr. Potocki | 2 |
| K. ks. Radziwiłł | 2 |
| W. Smalawski | 2 |
| B. Wydżga | 2 |
| Wł. hr. Zamoyski | 2 |

Po jednym źrebaku wychowali:

J. Budny, M. Butkiewicz, W. Charłupski, T. Dachowski, M. bar. Czecz, N. hr. Duninowa, I. bar. Ike Duninowski, K. Gościcki, I. Gumiński M Horochowa R. Jaczynowski, G. Janasz, A. Karski, C. Kościelski, R. Kruszewski, L. Kugler, J. Laskowski, ks. Stanisław Lubomirski, A. Łempicki, A. hr. Morstin, C. hr. Mycielska, K. Niemojewski, L Orpiszewski, P. Popiel, S. hr. Potocki, A i A hr. Potoccy, Z. Skolimowski, J. Stokowski, W. Szczypiorski, B. Szwejcer, J. hr. Tyszkiewicz, S. Wasilewski, M. Wodziński W. Wysocki, A. Wolański i K. Żychliński.

Ilość przychówku pełnej krwi angielskiej, urodzonego w roku 1925-tym w segregacji według ogierów:

a) Po ogierach, stanowiących własność państwową:

Manton po Bayardo (imp. Anglja) 30 (og. 19 kl. 11),
Kings Idler po Lomond (imp. Anglja) 14 (og. 7 kl. 7),
Balthazar po Roi Herode (imp. Irlandja) 13 (og. 7 kl. 6),
Fils du Vent po Flying Fox (imp. Francja) 9 (og. 3 kl. 6),
Morganatic po St. Simon (imp Irlandja) 9 (og. 1 kl. 8),
Oszczep po Sac à Papier (ks. Lubomirscy) 7 (og. 2 kl. 5),
Ballyheron po Santoi (imp. Anglja) 7 (og. 2 kl. 5),
As des As po Nimbus (imp. Francja) 5 (og. 3 kl. 2),
Mości Książe po Sac à Papier (ks. Lubomirscy) 5 (og. 5 kl. 0),
Illuminator po Radium (imp. Anglja) 4 (og. 3 kl. 1),
Vadi Halfa po Alaric (M. Berson) 4 (og. 2 kl. 2),
Carabas po Carbine (imp. Austrja) 3 (og. 1 kl. 2),
Wily Attorney po Tredennis (imp. Anglja) 3 (og. 1 kl. 2),
Dark Dawn po Sundridge (imp. Anglja) 3 (og. 1 kl. 2),
Assouan po Fils du Vent (M. Berson) 3 (og. 1 kl. 2),
Coriolanus po Polymelus (imp. Anglja) 2 (og. 1 kl. 1),
Dalaj Lama po Farurey (K. Ostoia-Ostaszewski) 2 (og. 2 kl. 0),
Ipsos po Con Amore (imp. Austrja) 2 (og. 2 kl. 0).

Po jednym źrebaku po og.: Parsifal (Bayardo), Lord Sundridge (Sundridge), Rattlejack (Count Schomberg), Arioso (Slieve Gallion) i Huszar II (Horkay).

b) po ogierach prywatnych.

Harsona po Horkay (imp. Węgry) 7 (og. 5 kl. 2),
Harlekin po Fels (imp. Niemcy) 7 (og 3 kl. 4),
Bankar-Oecscse po Falb (imp. Węgry) 6 (og. 3 kl. 3),
Alaric-Victor po Alaric (M. Berson) 5 (og. 3 kl 2),
Witeź po Mości Książe (ks. Lubomirscy) 4 (og. 0 kl. 4),
Bob po Palmiste (ks. Wołkoński) 4 (og. 3 kl. 1),
Albula po Lorlot (imp. Niemcy) 3 (og. 1 kl. 2),
Promień po Perdiccas (C. Baczyński) 3 (og. 0 kl. 3),
Blue Danube po St. Denis (imp. Anglja) 2 (og. 2 kl. 0),
Kentish Cob po Sunstar (imp. Anglja) 2 (og. 1 kl. 1),
Madjar po Beregvölgy (ks. Czartoryski 2 (og. 2 kl. 0),
Arak po Falb (imp. Austrja) 2 (og. 1 kl. 1).

Po jednym źrebaku po ogierach: Baccarat (Rioumajou), Parachute (Perdiccas) i Dry Martini (Cellini).

# Jeździectwo w Polsce.

(Dokończenie).

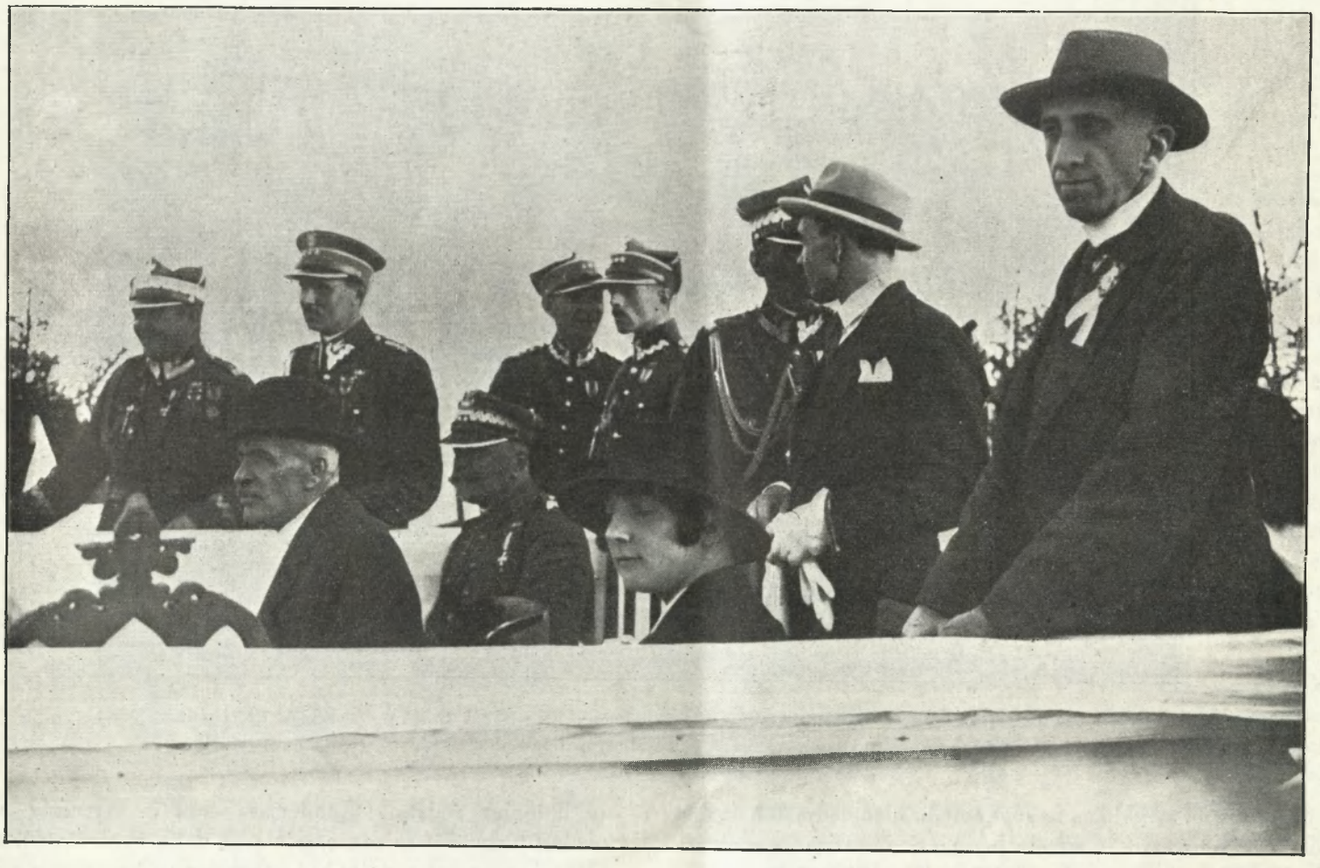
III.

Na polowaniach konnych w Antoninach, najtrudniejsze do wzięcia były tak nazwane „wołyńskie ścianki", składające się: z głębokiego rowu, tuż za nim rodzaju prostego wału o ściętym, bardzo ostrym wierzchu, wysokości około jednego metra, a za nim rowu. Ścianka twarda, albowiem usypana z gliniastej, silnej ziemi i wyschłej na słońcu.

Przeszkody tego rodzaju oddzielały pola od drogi niejako izolowały je. Śmieli jeźdźcy, dosiadający dobrze wyrobionych koni, starali się brać je z galopu, jednym rzutem.

Napotykało się też ścianki tylko z jednym rowem, położonym bądź przed, lub za przeszkodą. Należało też przesadzać przez szerokie, otwarte, tak zwane „maciczne", odpływowe rowy, przez płoty chruściane, o sterczących kołkach, bądź zagrody z żerdzi ułożone, zwyle w pobliżu wsi, w działkach, ogrodach.

Konie myśliwskie, anglo-araby, używane do polowań par-force w Stawiszczach i Antoninach, mogłyby śmiało przyjmować udział i w steeple-chasach, były dostatecznie szybkie, a skakały wybornie.



PAN PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ (I) IGNACY MOŚCICKI śledzi przebieg Wielkich Zawodów Konnych w Warszawie (na Siekierkach).

Ostrożniejsi jeźdźcy, lub mniej pewni swych koni, usiłowali trudną przeszkodę objechać, lub szukali miejsca, w którem wierzch ścianki był oberwany, bądź z powodu deszczów, lub przejścia bydła i t. p. — wówczas przez rów skakali na miejsce „spłaszczone", poczem przez następny rów. Bądź co bądź, była to przeszkoda niełatwa i konie musiały być do niej włożone, śmiałe i posiadające szeroki i dostacznie wysoki, pewny skok *).

Osobiście miałem przyjemność na jednem z polowań w Antoninach dosiadać konia, dostatecznie rosłego, maści gniadej, anglo araba, nazwy „Pirat", ze stada Władysława hr. Branickiego—na lepszym myśliwskim koniu nie siedziałem; przez przeszkody powiedzieć można, iż „płynął", w dodatku nie był nerwowy, ale gdy zagrały gończe, trudno go

*) Huntery importowane, należało do ścianki włożyć, wprawić. Pani Helena hr. Potocka — o której wyżej wspomniałem, iż przyjmowała udział w polowaniach — omal nie uległa bardzo poważnemu tragicznemu wypadkowi. Na jednem z polowań, na początku b. s.—dosiadała importowanego huntera, który zagranicą miał uczestniczyć w łowieckich pościgach. Wypadło w ciągu biegu wziąść ściankę—hunter skoczył przez rów, ale nie dał rzutu dość szerokiego, utknął na ściance, uderzając o nią tak silnie głową, iż, widocznie wskutek złamania kręgów szyjowych, zabił się i drgający stoczył się w tył do rowu. Hrabina znalazła się pod koniem, na szczęście wpadła głębiej od konia. Należało jednak na gwałt, konającego jeszcze konia, odciągnąć, aby módz wydostać hrabinę, która uległa wstrząśnieniu i kontuzjom.

było utrzymać. Józef hr. Potocki, lekkiej wagi, dosiadał też zwykle ulubionego gniadego anglo-araba. Na polowaniach z gończemi były próbowane i araby czystej rasy, niektóre skakały dobrze, okazywały wytrzymałość, ale, co do szybkości, ustępowały anglo-arabom.

Dla jeźdźców, jeszcze niewytrawnych, mało oswojonych z przeszkodami, polowania par force były twardą szkołą. Trzeba doświadczenia, prędkiej orjentacji, aby zdać sobie sprawę z kierunku, którego należy się trzymać w pościgu, z zatrzymania się psów (czeków), gdy tracą trop, węszą, szukają z nosami przy ziemi.

Nagle odzywa się znów trąbka, huntsman i psy pomykają, tworząc barwną, srokatą grupę. Jeźdźcy, jeszcze Tomasz hr. Zamoyski (wytrawny myśliwy i celny strzelec, znany ze swej wyprawy z Józefem hr. Potockim do Afryki i z zabicia między innemi zwierzętami dwuch dużych lwów).

Pogoń za wilkiem była wypadkowa — nagle wysunął się on z oczeretu, przed psami, na rozległych, jakby stepowych, polach stawiskich. Władysław hr. Branicki i jego goście spodziewali się forsować tylko lisy, lub zające. Za wilkiem, rozumie się, ruszyły psy gończe, dojeżdżacze, myśliwi—pościg jednak przybrał fantastyczne rozmiary, ciągnął się kilka godzin.

Wilk niełatwy był do wzięcia, ani do zupełnego wyczerpania, stopniowo odstawali sportsmani, nawet huntsman i dojeżdżacze — podążał tylko za zmęczonemi ogarami mło-



WIELKIE ZAWODY KONNE W WARSZAWIE (na Siekierkach): MINISTER S. W. p. MARSZAŁEK J. PIŁSUDSKI winszuje dowódcy 5-go pułku Ułanów, którego grupa oficerów odniosła zwycięztwo w „Mistrzostwie W. P.".

niewytrawni, zwykle są nazbyt śmiali, nieoględni, lub nazbyt ostrożni, nerwowi. Przytem przepisy, obowiązujące na polowaniach, są stanowcze: — wzbronionem jest najeżdżać na „mastra polowania", którym może być i sam gospodarz, oraz wyprzedzać huntsmana, dojeżdżaczy, nacierać na psy. Trzeba umieć powściągać zapał i mieć konia w ręku — którego siły należy zachowywać, aby w chwili, gdy już gończe idą na oko, bez zatrzymywań się, módz zająć, jakby w wyścigu, dobre miejsce i w chwili wzięcia zwierza być najbliżej.

Trwanie pościgu bywa rozmaite: niektóre, na zające, trwają około 40 m., a na lisy są zwykle o wiele dłuższe i połączone z gubieniem tropu, z powodu umiejętności lisa, zwodzenia, wymykania się, nawet chronienia się do nory. Pościgi w polu, za wypuszczonym na wpół-dzikim jeleniem, są bardzo ostre, męczące dla sfor i koni.

Wyjątkowo zdarzały się na Ukrainie pościgi za wilkiem, kryjącym się wśród jarów, w oczeretach. Opowiadał mi o takiem polowaniu, przypadłem r. 1884 r., jego uczestnik dy chłopiec stajenny, „najlżejsza waga". Wreszcie wilk zwolnił biegu — kryjąc się, gdzie się dało, w zaroślach, sitowiach i znów przez psów był wytropiony. Ostatecznie stanął na polu, kłapiąc zębami i niemogąc już iść dalej, ale psy były również tak strasznie zmęczone, iż pokładły się, wywieszając języki. Chłopiec stajenny zastanawiał się dłuższy czas nad niezwykłą sytuacją, i ważył, co mu robić wypada. Nie miał żadnej broni i bał się przystąpić do wilka, postanowił jednak użyć rodzaju procy, ale jakiej? Wyciągnął puśliska ze strzemion, pozostawiając jedno strzemię, aby powiększyć długość, przewiązał je i, przybliżywszy się ostrożnie do leżącego wilka, usiłował tą niezwykłą procą, uderzyć go w nos, jako bardzo czułe miejsce u zwierza. Ostatecznie udało mu się go trafić, a psy rzuciły się na powalonego wilka.

W czasie jesiennego sezonu polowań w Antoninach spotykałem wytrawnych sportsmenów jak pp.: T. Dachowski, hr. J. Giżycki, T. hr. Zamoyski, J. hr. Tarnowski, Z. hr. Tarnowski, W. hr. Zamoyski, J. F. hr. Zamoyski, hr. Żółtowski, hr. E Stadnicki—ale byli i dyletanci: wytworne, eleganc-

kie sylwetki w czerwonych frakach, na rasowych wierzchowcach, opóźniający się zwykle w twardym pościgu, o ile nadzwyczajnym zbiegiem okoliczności „całe polowanie" po różnych zakrętach i kołach na nich się nie zwracało.

Z pań, uczestniczących w polowaniach, bardzo śmiało jeździły, oprócz H hr Potockiej, księżniczka Czetwertyńska (wyszła za mąż za hr. Żółtowskiego), hr. Rzyszczewska i A. hr. Zamoyska.

Obecnie, gdy konkursy hippiczne przybrały tak szerokie rozmiary nawet w wojsku, można zapytać, co jest de facto pożyteczniejsze, czy konkursy skoków przez sztuczne przeszkody, czy polowanie w polu z gończemi psami.

Ostatnim dałbym pierwszeństwo, bo są bardziej zbliżone do przeżyć w kampanji, zmuszają do szybkiej orjentacji i przezwyciężania nieznanych przeszkód. Ale urządzanie polowań par-force, jeżeli rzeczywiście mają być „polowaniem" na rozległym terenie, jest trudne i kosztowne*). Konkursy hippiczne są na ogół dostępniejsze, i bądź co bądź, wymagają również śmiałości; silnego siedzenia na koniu i przyzwyczajenia do brania, chociaż sztucznych, lecz trudnych różnych przeszkód.

Cała przeszłość jeździectwa wołyńskiego i ukraińskiego należy dziś do wspomnień przeszłości, nie powinny być jednak one zapomniane, przecież łączą się z niemi nietylko zamiłowania hodowlane i sportsmańskie, ale i prądy kultury i cywilizacji, siane przez polskich pionierów.

Przytem Ukraina, opiewana przez Malczewskiego, Padurę, Czajkowskiego, dawna Ukraina, bądź co bądź, przedstawia się tak barwna, jakby w słonecznej tęczy.

*S. Wołowski.*

# Wyścigi Konne w Łodzi.



Sezon wyścigowy Łódzkiego Towarzystwa Zachęty do Wyścigów Konnych został zakończony 1-go sierpnia W dniu tym był obecny na wyścigach łódzkich dyrektor Departamentu Chowu Koni p. Fr. Jurjewicz, który zapewne z wewnętrznem zadowoleniem obserwował jak jego szalona i niestrudzona praca na polu hodowlano-sportowem w nadzwyczaj szybkiem tempie wydaje owoce i znakomite rezultaty.

Trybuny członkowska i dla publiczności były zapełnione; długie szeregi automobili i pojazdów zajęły miejsca za trybunami, a tramwaje z trudem starały się podołać swemu zadaniu. Droga przez ulicę Piotrkowską i w dalszym ciągu do placu wyścigowego nie widziała dotąd nigdy napewno takiego ożywienia na swoim trakcie.

Między gośćmi na trybunie członkowskiej był obecny p. wojewoda łódzki dr. Ossoliński, gen. dyw. Ledóchowski i wiele wybitnych osób ze świata hodowlanego, wojskowego, administracyjnego, przemysłowego, sportowego i towarzyskiego. Loże wszystkie jak i cała trybuna zapełnione przez wykwintną publiczność. Na dole pod trybunami gra ożywiona bardzo: specjalny kontyngens graczy składał swój haracz, który rozdzielony na ilość mieszkańców danego miasta wyraża się w groszach jest jednak niezbędny, co dowiodły długie i przemyślane doświadczenia całego świata, bo bez tego dobrowolnego a tak drobnego podatku, kraj nie może w obecnych warunkach mieć dobrych, a szczególniej drogich rasowych koni, niezastąpionych niczem w hodowli, ta zaś jest bezspornie bogactwem krajowem.

Trzeba przyznać, że sezon tegoroczny, zapoczątkowany w Łodzi po wojnach po raz pierwszy, był pod każdym względem bardzo udany; jest więc nadzieja, że w przyszłości ten drugi po Warszawie tor dojdzie do dużego rozkwitu sportu końskiego, a co zatem idzie — rozwoju krajowej hodowli szlachetnego stworzenia.

Ludziom, śledzącym rozwój tej hodowli i związanego z nią sportu, tegoroczne wyścigi w Łodzi bardzo często przywodziły na pamięć imię A. hr Wielopolskiego, długoletniego prezesa Łódzkiego Towarzystwa, który, chociaż zrzekł się tej godności w 1923 r., kiedy został wybrany na prezesa Towarzystwa Zachęty do Hodowli Koni w Polsce, nie zapomniał o niem, lecz przeciwnie, troszczył się niezmiernie i dużo bardzo zrobił osobiście żeby dały pożądane rezultaty wyścigi w Łodzi, gdzie poraz pierwszy przewodniczył pracy na polu hodowli i sportu końskiego.

Dużą zasługę powodzenia i technicznej sprawności wyścigów łódzkich należy słusznie przypisać organizacji ich z prezesem Ł. T. Z. do W. K., p. Stefanem Enderem i członkiem dyrekcji T. Z. do H. K. w P., hr. Aleksandrem Dzieduszyckim na czele: były to wyścigi traktowane poważnie, nie po domowemu i dające rękojmię na przyszłość, że wkrótce staną na poziomie stołecznym, a mając cel głębszy, nie będą brane jako tylko rozrywka lub — według dawniej utartych pojęć — zabawa ludzi bogatych.

Wyścigi z przeszkodami, na które zwrócono dużą uwagę, nie dały pożądanego rezultatu: czas tylko pokaże, czy w tym wypadku nie można zastosować powiedzenia, „nie odrazu Kraków zbudowano", gdyż do rozwoju ich pole zostało otwarte na nowo—nie po raz pierwszy. Uprzednio zupełnie grzebała te próby wielka przewaga kilku wybitnych jeźdźców i również koni, a także niezamożność, warunki życiowe

*) Przed wojną odbywały się wojskowe polowania par-force na Litwie, w Postawach, majątku hr. Przeździeckiego, wydzierżawionym przez ministerjum wojny. Oprócz oficerów, różnych stopni, każdy kandydat, zanim otrzymał pułk, musiał odbyć sezon polowań w Postawach.



WYŚCIGI W ŁODZI: widok trybun w dniu otwarcia sezonu.

lub obowiązkowe i mniejsza zdolność ryzyka większości jeźdźców-gentelmenów.

Łódź w tym roku zdała wstępny egzamin w popieraniu hodowli szlachetnych koni celująco.

*T. J.*

## Sprawozdanie z Wyścigów Konnych w Łodzi

(Dokończenie).

SZÓSTY DZIEŃ.

Gon. 1-sza. *Hurdle Race*, 400 zł., 2200 mtr.
1. Mary, 2. Bystrzyca, 0. Gapeusz.

Gon. 2-ga. 600 zł., 2100 mtr.
1 Ekscentryk, 2. Promienny, 3. Es Dur.

Gon. 3-cia. *Steeple chase*, 600 zł., 2400 mtr.
1. Boston, 2. La Reine, 3. Dola.

Gon. 4-ta. 400 zł., 1300 mtr.
1. Bajeczna, 2. Bina II, 3 Erie; b. m. Hajteczka II, Lala, Czarowna, Przekora, Arogantka i Ułan I.

Gon. 5-ta. *Steeple cha.e*, 800 zł, 3000 mtr.
1. Widzowianka, 2. Orberose, 3. Lotokot; b. m. Lelek, Celestyna i La Mirabelle.

Gon. 6-ta. 800 zł, 1600 mtr.
1. Dynamo, 2. Magnat, 3. Floramor; b. m. Kirkes i Rosenfels.

Gon. 7-ma. 500 zł., 1600 mtr.
1. Ergo, 2. Azamat, 3. Mandagora; b. m. Morgat B. W.

SIÓDMY DZIEŃ (dodatkowy).

Gon. 1-sza *Steeple chase*, 600 zł., 3000 mtr.
1. Lotokot, 2. Turnalik, 3. Boston.

Gon. 2-ga 800 zł., 2400 mtr.
1. Benjamin, 2. Dorpat, 3. Promienny

Gon 3-cia. *Steeple chase*, 400 zł., 2400 mtr.
1. Dola, 2. Horpyna, 0. Frania.

Gon. 4-ta 600 zł., 2200 mtr.
1. Cerberus, 2. Zaporożec, 3. Boy; b. m. Tęcza B W. Najada.

Gon. 5-ta. 400 zł., 1300 mtr.
1. Granat II, 2. Mandagora, 3. Ułan; b m. Rea, Salwa, Urodna, Arsinöe i Consuella.

Gon. 6 ta. *Hurdle Race*, 400 zł, 2200 mtr.
1. Nimfa, 2 Arogantka, 3. Bystrzyca.

Gon. 7-ma. 500 zł., 1600 mtr.
1. Mitra, 2. Cecora II, 3. Barcelona; b. m Hajteczka II, Durban i Lena.

ÓSMY DZIEŃ (ostatni).

Gon. 1-sza. *Steeple chase*, 400 zł, 2400 mtr.
1. La Reine, 2. Kometa, 3. Gigant

Gon. 2-ga. 600 zł., 1600 mtr.
1. Hajdamak, 2. Azamat, 3. Emisja; b. m. Ergo i Agamemnon.

Gon. 3-cia. *Hurdle Race*, 600 zł., 2400 mtr.
1. Floramour, 2. Fürstenberg, 3. Cetynja; b. m. Vinicius.

Gon. 4-ta. 400 zł., 2100 mtr.
1. Ułan I, 2. Kama, 3. Dzisna; b. m. Mińsk, Czugurt, Rêve d'or, Erie i Turkus.

Gon. 5-ta. *Hurdle Race*, 1200 zł., 3200 mtr.
1. Bagnet, 2. Dunaj, 3. Widzowianka.

Gon. 6-ta. 500 zł., 2100 mtr.
1. Morgat B. W., 2. Chobot, 3. Bajeczna.

Gon 7-ma. *Nagroda sprzedażna*, 1200 zł., 2100 mtr.
1. Brzeszczot, 2. Fiora, 3. Urodna; b. m. Groza, Czarowna, Molly i Lala.

# Warszawskie Wielkie Zawody Konne.

Zapoczątkował doroczne zawody konne w Warszawie już nieegzystujący „Klub jazdy", przejęło od niego całą organizację „Towarzystwo Zachęty do Hodowli Koni w Polsce, a w tym roku podjął się tego trudu Departament II-gi kawalerji.

Wzrost naszego sportu hippicznego wymaga odpowiednich ram.

Departament kawalerji w porę zrozumiał sytuację, wymagającą większej ilości czynników, by w połączeniu sił liczniejszych organizacji podołać zadaniu W ten sposób, czynem praktycznym czy też udziałem materjalnym zaangażowano „Towarzystwo Zachęty do Hodowli Koni" „Warszawski Polo-Klub" osoby oficjalne, z wyższych sfer cywilnych i wojskowych, Warszawski Okręgowy Związek Jeździecki, Wielkie Hotele stołeczne i t d.

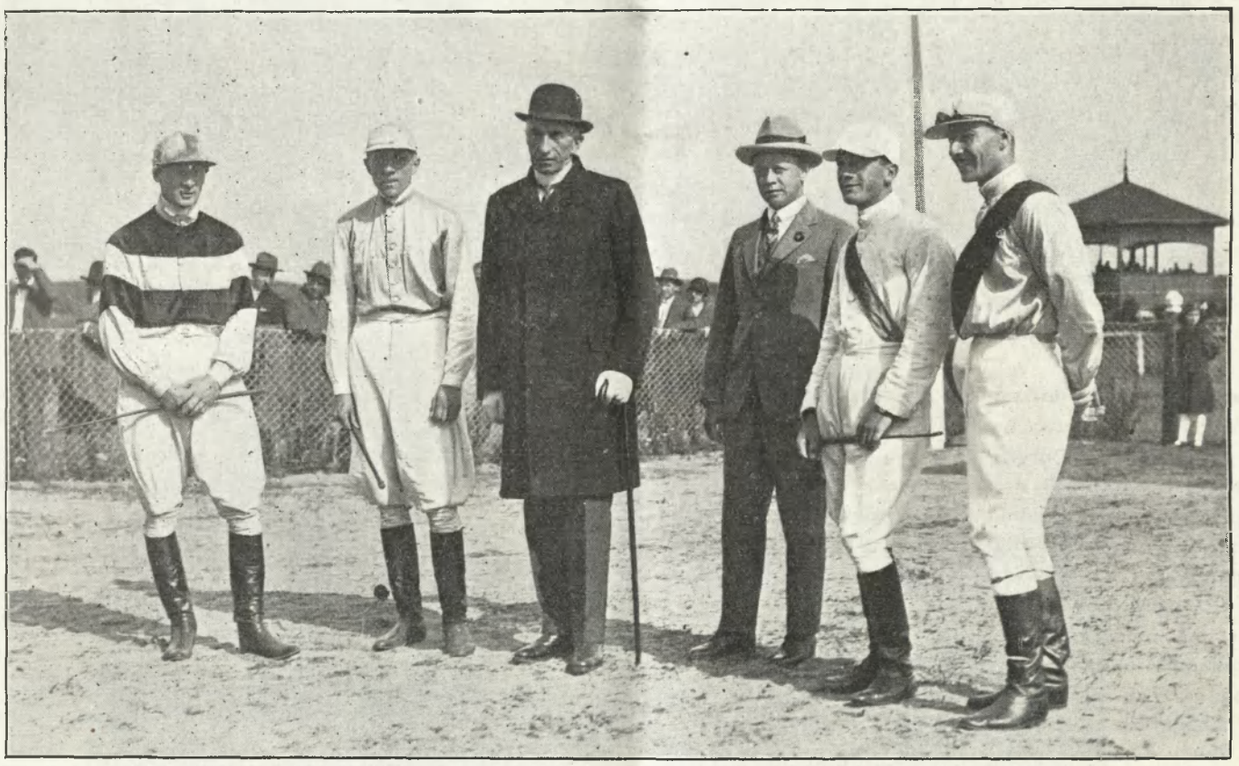
Wszystko to nadało zawodom cechy imprezy na dużą skalę.

Gros pracy spoczywał na barkach Departamentu II-go i wydzielonego zeń Komitetu Technicznego, pod przewodnictwem ppułk. L. G. Korytowskiego, sekretarza—rtm. L. G. Halika, skarbnika — rtm. Kossowskiego, gospodarza toru — rtm. Suskiego i rtm. Siemieńskiego z I p. szwol.

Praca była daleko więcej skomplikowaną, niż w latach ubiegłych, bo program zawierał różne odmiany sportów hippicznych i to na przestrzeni, przekraczającej granice szranek konkursowych.

Włączając do konkursów próby wyłącznie dla pań, „Mistrzostwo W. P.", grę w polo, usunięto monotonność, odstraszającą publiczność, która, jak na Warszawę, w tym roku stawiała rekordy frekwencji.

Nie była zapomnianą część dekoratywna całego placu; ożywiały ogólnie nastrój dwie orkiestry, które sumiennie grały od samego rana; doskonale były zorganizowane bufet i cukiernia. każdy w osobnym, obszernym namiocie, na wzór Zachodu, firmy sportowe miały swoje wystawy, dla informacji zastosowano megapony; poważnie wciągnięto do pracy prasę, która ogromnie przyczyniła się do popularyzacji zawodów.



3 4 1 2 5 6

WYŚCIGI W ŁODZI: Dyrektor Departamentu Chowu Koni p. Fr. Jurjewicz (1) z prezesem T. Z. do W. K. w Ł. p. S. Enderem (2) stoją w otoczeniu jeźdźców-gentlemenów: ppułk. K. Rómmla (3), p. J. Stokowskiego (4), por. Rostworowskiego i por. K. Święcickiego.

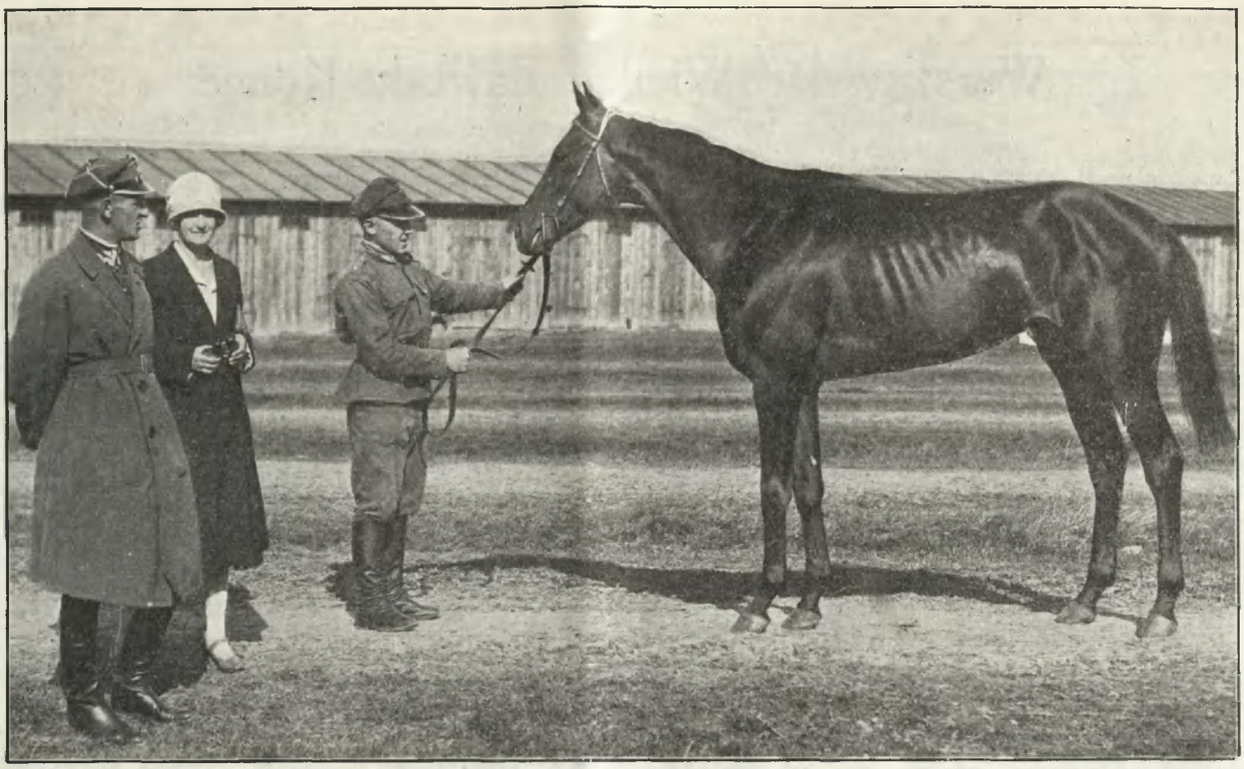
W każdym drobiazgu znać było słuszną chęć stworzenia nowoczesnego „business'u", który z pewnością będzie najpewniejszą podwaliną i dla egzystencji samego sportu.

Miejsce dla zawodów ustąpił „Warszawski Polo Klub" na swym terenie na Siekierkach.

Przestrzeni było pod dostatkiem, grunt stosunkowo dobry ale odległość od miasta nieco zaduża. Ten ostatni warunek łagodziła komunikacja tramwajowa, która mogła by być lepszą, gdyby nie krótki wzrok magistratu stolicy.

Do konkursów słusznie użyto przeszkód przeważnie typu, napotykanego na naszych terenach.

Przeszkody „międzynarodowe" były w mniejszości, ale dobrze, że były, bo od czasu do czasu musimy dawać koniom



WYŚCIGI W ŁODZI: zwycięzca głównej nagrody 3 l. og. gn. Cicero (Rewera i Graisse) Grona of. 7 pułku Ułanów.

możność praktyki, potrzebnej dla ewentualnego udziału w zawodach zagranicznych

Pięć prób, z których składają się „Centralne Zawody Konne o Mistrzostwo W. P.", było wplecione między konkursy. W taki sposób osiągnięto ciągłość trwania i ekonomję czasu dla odbycia przedłożonego programu.

Kolejność prób „Mistrzostwa" pozostała, jak w zeszłym roku niezmienioną, również i jego warunki. Poprawiono tylko niedokładnie obliczony czas w biegu na przełaj z 11 m. 30 sek. na 11 m. 10 sek.

Stanęło do pierwszej próby 10 zespołów po 4 jeźdźców każdy i w tej liczbie debiutujący zespół Korpusu Ochrony Pogranicza. Jeźdźców indywidualnych — 13-tu.

Najcięższa próba, — bieg dystansowy 40 klm i następujący po nim bezpośrednio bieg na przełaj 5 klm.—wypadła w dniu kiedy termometr pokazywał 38° powyżej zera.

3 konie padły, a kilka musiało wycofać się z dalszego udziału.

Naogół odnieśliśmy wrażenie, że konie były gorzej przygotowane i wytrenowane niż w latach ubiegłych.

Winić za to nie można nikogo, bo zajścia majowe przerwały normalny tok pracy, i niektóre zespoły wystąpiły zaledwie po 2-tygodniowym treningu. *)

Jako zespół I-szą nagrodę otrzymał 5 p. uł.; II-gą 16 p. uł., już cztery lata z rzędu zajmujący w „Mistrzostwie" dwa razy pierwsze miejsce i dwa razy drugie; III-cią 13 p. uł.

Indywidualne mistrzostwo zdobył por. Ertman, 5 p. uł., drugim był por Rozmuszcz, 5 p. uł, trzecim por. Pieczyński, 16 p. uł.

*) Zmniejszona znacznie, od kilku miesięcy racja owsa dla koni wojskowych musiała również wydać odpowiednie rezultaty, odbijając się bardzo boleśnie nawet na jednostkach, które uprzednio podobną próbę wytrzymały zaszczytnie. (Przyp. redakcji).

Zwracają na siebie uwagę wybitne wyniki, osiągnięte przez 5 p. uł, w którym pracę przygotowawczą prowadził, jako instruktor por. Florkowski, który dopiero rok temu ukończył kurs instruktorów jazdy konnej w Grudziądzu.

### Konkurs „Otwarcia".

Nagroda honorowa, ofiarowana przez Konstantego hr Przeździeckiego. Nagrody pieniężne w sumie 1200 zł, 12 przeszk. do 120 cm. wysok. i 300 cm. szer; tempo 350 mtr. na minutę. Konie, które w 1925 i 1926 r brały udział w zawodach zagranicznych wykluczone. Zapisano 137 koni.

5 pierwszych nagród zdobyli oficerowie z Ob. Szk. Kawalerji.

I-ą. „Jeruzal", por. Starnawski;
II-ą. „Gejsza", rtm. Myzia;
III ą. „Eugenjuszowa", por Starnawski;
IV-ą. „Jarług", rtm. Dobrzański;
V-ą. „Highborn", mjr. Toczek;
VI-ą. „Klaudjusz", rtm. Calewski, 1 p. szw.;
VII-ą „Giadon", por. Rutkowski, 4 D. K.;
VIII ą. „Ładny", por. Sałęga, 2 d. a. k.

### Konkurs „Myśliwski" im. dyrektora Fryderyka Jurjewicza.

Nagrody pieniężne w sumie 2000 zł, 16 przeszkód do 120 cm. wys. i 400 cm. szer. Decyduje lepszy czas, przyczem za zrzucenie przeszkody przedniemi nogami dolicza się do osiągniętego czasu 15 sek, a tylnemi — 5 sek.

Dla wszystkich koni dystans wypadł 1400 mtr, a dla koni, które uczestniczyły w zawodach zagranicznych w roku 1925 i 1926-ym, jako handicap wyznaczono 1540 mtr. Przeszkody były łagodne i parcours wymagał tylko dwóch zakrętów.

W taki sposób konie, „zagraniczne", by módz tylko wpaść w tempo koni „niezagranicznych" — musiały galopować z szybkością 600 mtr. na minutę. (Tempo, wymagane w steeple-chase olimpijskiego „*Championnat Équestre*" jest 550 mtr. na minutę).

Zapisano 129 koni.

I-ą. „Mira", por. Lewicki, 9 p. strz. kon.;
II-ą. „Qui Vive", (handicapowany) rtm. Dziadulski, Ob. Szk. Kaw.;
III-ą. „Jubiler", ppor. Skiba, 11 p. uł.;
IV-ą „Florek", por. Biliński, 5 d. a. k;
V-ą. „Zefer", (handic) rtm. Antoniewicz, Ob. Szk. Kawal.;
VI-ą. „Zorza", pułk. S. G. Zahorski.

Za manežową jazdę nagrody otrzymali:

I-ą. „Indus", pułk. Poten, D-ca 16 br.;
II-ą. „Bohun-Strzała", pułk. Brabec, Ob. Szk. Kaw.;
III-ą „Luks", rtm. Pulkiewicz, Ob. Szk. Kaw.
IV-ą. „Ład", mjr. Maciejowski, Ob. Szk Kaw.

I-ą. { „Morinus", Pani Skarżyńska;
{ „Fagas". por. Szosland, Ob. Szk. Kaw.

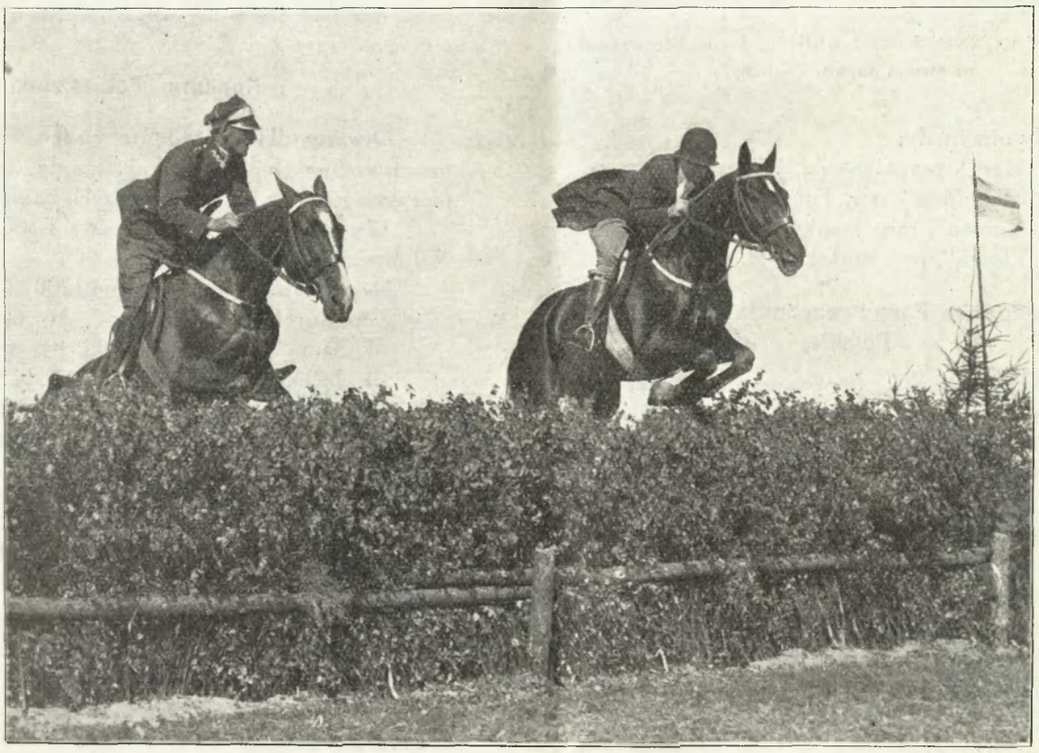
II ą. { „Latour", P-ni Zandbang;
{ „Generał", rtm. Suski, 6 p. uł.

Obydwa ostatnie konkursy, przeznaczone dla pań, pokazały jak świetne walory jeździeckie posiadają nasze amazonki, i że udział ich narówni z mężczyznami może być rzeczą niedalekiej przyszłości

Inicjatorowi tych 2-ch konkursów nasze panie powinne być wdzięczne za posiadanie w dużych zawodach swego własnego zakątka, a my, że mieliśmy możność zobaczyć ładną jazdę.

### Konkurs „Wielki Handicap" im. Towarzystwa Zachęty do Hodowli Koni w Polsce.

Nagrody pieniężne w sumie 1600 zł., 14 przeszk. do 120 cm. wys. i 300 cm szer; tempo 350 mtr. na minute.



WIELKIE ZAWODY KONNE W WARSZAWIE: zwycięzcy w konkursie parami: pani Skarżyńska i porucznik Szosland.

### Konkurs Pań.

3 nagrody honorowe, ofiarowane przez Warszawski Okręgowy Związek Jeździecki. 10 przeszkód do 110 cm. wys. i 300 cm. szer.; tempo 300 mtr na minutę

Zapisano 7 koni.

I-ą. „Dolly", P-na Mieczkowska;
II-ą. „Generał", P-ni Skarżyńska;
III-ą. „Mars", P-na Mieczkowska.

### Konkurs parami.

Otwarty tylko dla par, składających się z amazonki i jeźdźca. 12 przeszkód do 110 cm. wys. i 300 cm. szer; tempo 350 mtr. na minutę.

Zapisano 7 par.

Konie, które w 1925 i 1926 r. zdobyły na torach oficjalnych krajowych I-szą nagrodę skaczą 3 przeszkody, podwyższone o 10 cm. i jedną przeszkodę, rozszerzoną o 50 cm.

Za każdą dalszą zdobytą I-szą nagrodę podwyższa się jedną więcej przeszkodę o 10 cm., nie więcej nad 5 przeszkód.

Konie, które w 1925 i 1926 roku uczestniczyły w konkursach na torach zagranicznych skaczą wszystkie przeszkody, podwyższone do 130 cm wys. i 400 cm szer.

Zapisano koni 138, Handicap okazał się tak ostrym, że z 27 handicapowanych koni, między którymi były najlepsze siły, zaledwie 2 zajęły dalsze miejsca, otrzymując 1/8 nagród V+VI+VII ą: „Amant" por. Starnawski, Ob. Szk. Kaw. i „Rewckliff" rtm. Królikiewicz, Ob. Szk. Kaw.



ZAWODY KONNE W POZNANIU: p. Janina Błociszewska na swoim import. „Tommy".

Nagrody otrzymały:

I-ą. „Mars", por. Gzowski, 15 p uł.;
II-ą „Moja Miła", por. Tuński, Ob. Szk. Kaw.;
III-ą. „Igumen", rtm. Trenkwald. Ob. Szk. Kaw.;
IV-ą. „Florek", por. Biliński, 5 d. a. k.

### Wielki Konkurs im. Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

2 nagrody honorowe, ofiarowane przez Pana Prezydenta. Nagrody pieniężne w sumie 2000 zł., 18 przeszk. do 130 cm. wys. i 400 cm szer.; tempo 350 mtr na minutę

Zapisanych koni 81.

Z ustawionych przeszkód największą rolę odegrała bramka „olimpijska", i mur z drągiem, na których przeważnie skupiały się błędy.

Konkurs zakończono następnego dnia. „Czysto" przeszło dwa konie: „Zorza", — pułk. S. G. Zahorski i „Rewckliff" — rtm. Królikiewicz z Ob. Szk. Kaw.

Po rozgrywce, nagrody otzymały:

I-szą „Rewckliff"
II-gą „Zorza"
III-cią „Mars", por. Gzowski, 15 p. uł.
IV-tą „Noc", ppor. Skiba, 11 p. uł.

V + VI + VII + VIII + IX zostały podzielone: „Staśiek„, rtm. Królikiewicz, Ob Szk. Kaw.; „Lump", rtm. Dobrzański, Ob. Szk. Kaw.; „Faworyt", mjr. Toczek, Ob. Szk. Kaw.; „Bohun", kpt. Dembiński, 7 d. a. k.: „Mira", por. Lewicki, 9 p. strz. kon.

### Konkurs „Potęgi skoku".

Nagroda honorowa, ofiarowana przez Aleksandra hr. Skrzyńskiego. Nagrody pieniężne w sumie 1200 zł., 6 przeszkód do 150 cm. wys. i 450 cm. szer. Tempo dowolne.

Ten typ konkursu zastosowano w Polsce po raz pierwszy. Nicea ma w swym sezonie jeden taki konkurs.

We Włoszech w każdym sezonie konkursowym widzimy to samo.

Używa się do „Potęgi skoku" przeszkód, wymagających od konia większego wysiłku, ale zawsze bardzo wygodnych do skakania. W Nicei zupełnie szłusznie wyznacza się tempo (300 mtr. na minutę), bo przy tempie dowolnem, a długim parcours'ie każdy jeździec zajmuje tyle czasu, że przy większej ilości zapisanych koni — konkurs może trwać parę dni. Z drugiej strony dowolne tempo dopuszcza za dużo kombinacji, nie mającym nic wspólnego z prowadzeniem koni w galopie.

I „Mira", por. Lewicki, 9 p. strz kon.;

II+III+IV / 3 | „Faworyt" mjr. Toczek, Ob. Szk. Kaw.; „Unigeno" rtm. Królikiewich, Ob. Szk. Kaw.; „Rewckliff" „ „ „ „ „

V+VI / 3 | „Kity" pułk. S. G. Zahorski; „Elegant" por. Skupiński, 16 p. uł. „Lump" rtm. Dobrzański, Ob. Szk. Kaw.

### Konkurs „Pocieszenia".

Otwarty dla koni, które w roku 1926 nie wygrały na torach krajowych I-ej lub II-ej nagrody, zaś na torach zagranicznych jednej z pięciu pierwszych nagród.

12 przeszk. do 120 cm. wys. i 300 cm. szer.; tempo 350 mtr. na minutę.

Nagrody pieniężne w sumie 1200 zł.

Zapisanych koni 127.

I „Senta" por. Bieżakowski, 1 p. szw.
II „Jacek" rtm. Chojecki, Ob Szk. Kaw.
III „Mumm Extra Dry" rtm. Dobrzański, Ob. Szk Kaw.
IV „Amant" por. Starnawski, Ob. Szk Kaw.

Warszawski Polo Klub zademonstrował swoją grę.

Postępy zauważyliśmy znaczne. Technicznie gra przedstawia się zupełnie inaczej niż w roku ubiegłym.

Brakuje odpowiedniego materjału końskiego, który anuluje wysiłki jeźdźców

Energja młodego Klubu wzbudza jednak pewność, że raz rozpoczęta działalność nie ustąpi przed trudnościami i dopnie swego celu. Polo jest jednym z doskonałych środków rozwijania zalet, niezbędnych dla każdego jeźdźca i musi być szeroko propagowane w Kraju.

W VII-mym dniu zawodów odbył się wielki Polo-Matek między drużynami reprezentacyjnemi Warszawy (kapitan drużyny Ppułk. S. G. Bohusz) i Poznania (kapitan drużyny Pułk. Sochaczewski) z wynikiem na korzyść Warszawy w stosunku 2 : 0.

Sezon zawodów Warszawskich dowiódł, że możemy podołać z większą organizacją.

Pozostaje naprawienie niektórych niedomagań, jakie praktyka wykazała i bez strachu zacząć przygotowania do „zawodów międzynarodowych" roku przyszłego

*Leon Kon*, rtm.

# Koń arabski i jego hodowla w Polsce.

(Ciąg dalszy).

## CZĘŚĆ CZOŁOWA.

### Szerokość czoła.

*Araby*: og. 40.9% — 45.5%, Śr. = 42·2%;—kl. 40 6% — 44·0%, Śr. = 42·4%.

*E. Przewalski*: og. 4 ·7% — 42·9%, Śr. = 42·3%;—kl. 42 7%—43·7%, Śr. = 43·2%.

*Tarpan*: og. 43 1%—43·%, Śr. = 43·4%.

*E. c. fossilis*: og. 41·9% - 43·1%, Śr. = 42·5%.

*Kladruby*: Śr. = 40·5%.

Dla charakterystyki części czołowej służy doskonale wskaźnik Nehringa: I. Według niego dzielimy konie na trzy grupy: 1. szerokoczelne od minimum do 227; 2. średnio-szerokoczelne od 227 do 240; i 3. wąskoczelne od 240 do maximum.

### Wskaźnik Nehringa I.

$$\frac{\text{(Dł. tylnej ściany x 100)}}{\text{Szerokość czoła.}}$$

*Arab* : og. 220 — 244, Śr. 236·5;—kl. 226·8—245, Śr = 235 5

*E Przewalski*: og. 232·6 —239·3, Śr. = 236·2; — kl. 228 7—233 6, Śr. = 231·3.

*Tarpan*: og. 228·1—231·7, Śr. = 229·9.

*E. c. fossilis*: og. 232·1—238·5, Śr. = 235·0.

*Kladruby*: Śr. = 247·1.

Średnie Arabów, E. Przewalski i Tarpana odpowiadają grupie drugiej.

O położeniu oczodołów mówi nam wskaźnik Nehringa III. Według Nehringa przy długiej części mózgowej oko wysunięte jest do przodu, a więc wartość wskaźnika jest mała. Według Czerskiego wskaźnik od 176—190 charakteryzuje konie „wschodnie", od 190—205 konie „zachodnie".

### Wskaźnik Nehringa III.

$$\frac{\text{(Dolna linja oczodołu x 100)}}{\text{Górna linja oczodołu.}}$$

*Araby*: og. 185 — 198·9,- Śr. = 188·9;—kl. 184·4 — 203·2, Śr. = 193·3.

*E. Przewalski*: og. 190·0—197 9, Śr. = 192 8; — kl. 191 5—198·9, Śr. = 194·1.

*Tarpan*: og. 181·0—183 2, śr. =182·1.

*E. c. fossilis*: og. 187 1—188·2, Śr. = 187 8.

*Kladruby*: Śr. = 195 0

Wartości powyższe wykazują dłuższą część mózgową u Arabów, aniżeli u E. Przewalski. Ciekawie zachowują się tu czaszki klaczy Nr. III i IV: u III: wskaźnik I = 230·2, zaś wskaźnik III = 203·2,—u IV: wskaźnik I = 226·8, zaś wskaźnik III = 200,—według wskaźnika I należą te czaszki do typu „wschodniego", według zaś III. do typu „zachodniego".

O podłużnem wygięciu przedniej ściany czaszki była już mowa wyżej, przy omawianiu zaś części czołowej wypada wspomnieć o jej wygięciu poprzecznem. O wielkości tego wygięcia daje pojęcie różnica między miarą cyrklem, a miarą taśmą cieśni czoła. U *Arabów* wynosi ona średnio u ogierów 18·5 mm., u klaczy 23·5 mm., u *Tarpana*. 8 mm Miara taśmą wyrażona w procentach miary cyrklem wynosi średnio u *Arabów*: ogierów 112·9%, u klaczy 116·—%, u *Tarpana*: 105·5%.

Widać z powyższych liczb o wiele więcej wypukłe czoło u Arabów, w przeciwieństwie do Tarpana.

## BUDOWA OCZODOŁÓW.

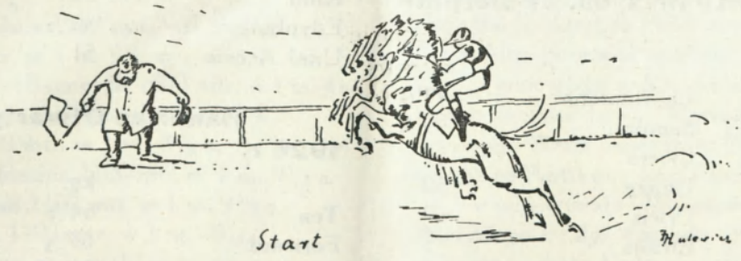
O kształcie orbity mówi różnica pomiędzy poziomą, a pionową średnicą oczodołu; wynosi ona średnio u *Arabów*: ogierów 6·6 mm.. u klaczy 5·5 mm *Tarpan* wykazuje różnicę 4·7 mm.; *E. Przewalski*: ogiery 9·3 mm., klacze 7·— mm ; *Kladruby*: zaś 9·4 mm. Pionowa średnica wyrażona w procentach poziomej wynosi średnio u *Arabów*: ogierów 111·7%, klaczy 109·6; u *Tarpana* 108·3%, *E. Przewalski*: ogierów 116·9%, klaczy 112·7%; zaś u *Kladrubów* 114·7%

Powyższe liczby wykazują wyraźnie, że owal orbity Arabów jest pośredni między owalem orbity Tarpana. a E. Przewalski.

Co do wielkości oczodołów to ta przedstawia się następująco: pionowa średnica wynosi u *Arabów*: ogierów 12·8%, klaczy 12·8%; u *E Przewalski*: ogierów 13·2%, klaczy 12·8%, u *Tarpana*: 12 9%; pozioma zaś u *Arabów*: og. 11·4%, kl. 11·7%; u *E. Przewalski*: og. 11·3%, kl 11·4%; u *Tarpana*: 11·9%.

Widać tu większe rozmiary orbity, aniżeli u *Kladrubów*, które wykazują 12% dla pionowej, zaś 10·3% dla poziomej średnicy oczodołów.

(D. c. n.) *Dr. E. Skorkowski.*



# Ś. p. Klemens Edmund Białobłocki.

Dnia 4 sierpnia zmarł w wieku 63 lat znany współwłaściciel stajni wyścigowej Klemens Edmund Białobłocki.



W 1908 roku powstała stajnia wyścigowa pod tytułem „E. S. B.", której właściciele od jesieni 1912 roku biegali końmi już pod swojem nazwiskiem — E. i S. Białobłoccy. Stajnia cieszyła się znacznem powodzeniem, a nawet święciła na torach naszym i rosyjskich duże tryumfy w gonitwach klasycznych, z których do największych zaliczyć trzeba wygrane przez Gajdę w 1912 r. (Pickwick i Equivoque) Derby w Warszawie, a przez Bursę (San Thiago i Brasque) Oaksu (Gagarińska nagr.) w Petersburgu w 1915 r., nagród: Wielkiej Odeskiej (1915 r.) i Cesarskiej w Odesie (1916 r.). Doskonale biegały w barwach braci Białobłockich Kpiarz, Balladeuse, Druid i wiele innych koni.

Wzięcie Warszawy zaskoczyło ś. p Edmunda Białobłockiego w Rosji, gdzie zmuszony był pozostać do 1918 r. i zlikwidować stajnię.

W roku bieżącym syn jego ulubionej Bursy, obecnie należącej do właścicieli stada i stajni „Ktery-Szepietów" Brutus, wygrał Derby w Warszawie.

Byłego jej właściciela, zagorzałego sportsmana i amatora koni pociągnęła do Kter chęć zobaczenia Bursy. Los chciał, że w drodze powrotnej zmarł nagle w wagonie pociągu.

Zamiłowanie do koni i nieposzlakowany charakter sprawiły, że w kondukcie pogrzebowym bardzo licznie był reprezentowany świat hodowlany i sportowy z dyrektorem Departamentu Chowu Koni p. Fr. Jurjewiczem, p. Kazimierzem Stolpe i członkiem dyrekcji T. Z. do H. K. w Polsce p St. Kierznowskim na czele, a z ostatnią posługą łączył się żal i dobre wspomnienia o zmarłym.

# K R O N I K A.

## KRAJOWA.

— **Dynamo** 4 l. kl. gn. (Carabas i Bombe) p. S. Ostoia-Ostaszewskiego, 31 lipca wygrawszy w Łodzi gonitwę, padła zaraz za słupem.

— **Darling** 3 l. og. kaszt. (Oszczep i Renia) p. T. Charłupskiego padł 5 sierpnia, jak wykazała sekcja wskutek krwotoku wewnętrznego.

— **Handicap Otwarty Nr. 1, dn. 29 sierpnia 1926 r.**

| | kg. | | kg. |
|---|---|---|---|
| Brutus | 64 | La Monteria | 49½ |
| Tamerlan | 61 | Samum | 49½ |
| Cyganka | 58 | Cicero | 51 |
| Eldorado | 59 | Umizg | 50 |
| Urwipołeć | 58½ | Urwis | 49 |
| Grzmot | 57 | Etrurja | 45 |
| Allier | 57 | Pan Leon | 47 |
| Cezar | 56 | Eros | 46 |
| Granat I | 56½ | Dziadek | 45 |
| Irun | 55½ | Jurand | 45 |
| Elma | 55 | Alfa II | 43 |
| Ave | 53 | Murman | 43 |
| Menzalaric | 52½ | Gagatek | 43 |
| Luba | 52 | Jemioła | 40 |
| Dakkar | 53½ | Roksana | 40 |
| Monitor | 52 | Jeanette II | 40 |
| Ułan II | 52 | Renata | 40 |
| Kimi | 50 | Fripon | 40 |
| Edynburg | 50½ | Morgat B. W. | 40 |
| Uriel Acosta | 51 | Motyl | 40 |

— **Handicap Otwarty Nr. 2, dn. 29 sierpnia 1926 r.**

| | kg. | | kg. |
|---|---|---|---|
| Ten | 64½ | Juljusz | 52 |
| Forward | 63½ | Hugo | 50 |
| Boruta | 61 | Herson | 49 |

| | | | |
|---|---|---|---|
| Demon | 59 | Dunaj | 49 |
| Fakir | 57½ | Dorpat | 48 |
| Berceuse | 56 | Iwo | 47 |
| Too Good | 57 | Belladona | 45 |
| Aral | 57 | Promienisty | 45 |
| Valera | 56 | Bagnet | 44 |
| Nabab | 55 | Promienny | 42 |
| Bagherra | 52½ | Czekan | 42 |
| Bijou | 52 | Cymbarka | 40 |
| Edzio | 54 | Czarodziej | 40 |
| Terefere | 53 | Fraszka | 40 |
| Floramour | 52 | Cześnik | 40 |
| Maskarada | 49 | Tęcza B. W. | 40 |
| Tuhaj-Bej | 50½ | | |

— **Pan Baczyński** wysyła partję koni na Targi Wschodnie do Lwowa Konie chowu p. Baczyńskiego są przeważnie potomkami znanego ogiera Promienia

— **Program jesiennych wyścigów konnych we Lwowie** został zatwierdzony przez Departament Chowu Koni. Wyścigi odbędą się 19, 23 i 26-go września.

— **Przed sezonem,** który rozpocznie się 29 sierpnia, na polu mokotowskiem panuje wielkie ożywienie. Główna uwaga zwrócona jest jak zwykle na dwulatki, jako na wielkości jeszcze nieznane. Z pomiędzy nich dotąd najwięcej na rannych galopach wyróżniają się: z klaczy Fatina (Illuminator i Aragwa) i Fortuna (Manton i Habe, a z ogierów: Armagnac (Alaric Victor i Nabotoris), Arno (Alaric Victor i Poinsettia), Don Carlos (Harlekin i Beata) i Dukat (Morganatic i Wiosna).

Obecnie klacze ogólnie wydają się lepsze od ogierków i jest ich sporo, prawie w każdej stajni, dobrze galopujących Bardzo względnie robione są dwulatki J. hr. Alvensleben-Schönborna, między którymi powinno być kilka dobrych

Starsze konie po odpoczynku miesięcznym rozpoczęły już trochę ostrzejszą robotę. Zwraca uwagę, że zaczęły już galopować Embach i Diavolo.

10 sierpnia starsze konie robiły przeważnie półgalopy, ostro zaś galopowały prawie tylko dwulatki.

*Tor zielony Nr. 2.*

Fortuna (łatwo)—Diomed 1100 mtr. w 1 m. 9 s.
Farmazon o 1½ dł. Fez 1100 mtr. w 1 m. 11 s.
Fatima (b. łatwo)—Cochera 1100 mtr. w 1 m. 8½ s.
Monsieur de Camors B. W. (b. łatwo)—Parys 1000 mtr. w 1 m. 4½ s.
Lakhme (łatwo)—Lux 1100 mtr. w 1 m. 11 s.
Delice (łatwo)—Chum 1100 mtr. w 1 m. 12 s.
Fanaberja—Eskorta 1100 mtr. w 1 m. 10 s.
Armagnac—Arno (wysyłane—razem) 1100 mtr. w 1 m. 8½ sek.
Don Juan—Donna Mobile 1100 mtr. w 1 m. 9 s.
Delfin—Dina 1100 mtr. w 1 m. 9½ s.
Escaille Blonde B. W.—Bagnet III 1000 mtr. w 1 m. 4 s.
Alembik o 2 dł. Ataman 1100 mtr. w 1 m. 9 s.
Ententa - Gloriola 1000 mtr. w 1 m. 3½ s.
Jemioła III o 3 dł. Kobiecina 1100 mtr. w 1 m. 9½ s.
Dukat o 1½ dł. Wulkan 1100 mtr. w 1 m. 9½ s.
Figaro o 1 dł. Arlekin 1100 mtr. w 1 m. 10 s.
Liberty—Kate 1100 mtr. w 1 m. 12 s.
Tukora (łatwo)—Hersinja 800 mtr. w 50 s.

*Tor orany Nr. 3.*

Egaré o 2 dł. Wichura 1100 mtr. w 1 m. 10½ s.
Egmont o 1½ dł Eskorta II 1100 mtr. w 1 m. 9 s.

12 sierpnia

*Tor zielony Nr. 2.*

Danina o dług.—Buława 1100 mtr. w 1 m. 10 s.
Avance (pobudzana) — Alaska (łatwo) 1100 mtr. w 1 m. 8½ s.
Dziuba—Happy Jack 1100 mtr. w 1 m. 10½ s.

*Tor orany Nr. 3.*

Fala pewnie o 3 dł. Fordham 1100 mtr. w 1 m. 8½ s
Niedola II o 4 dł. Fuga 1100 mtr. w 1 m 11 s.
Herkules—Maskarada 1100 mtr. w 1 m 9½ s.
Smok o 5 dł. Galant 1100 mtr. w 1 m. 12 s.
Arpad o 3 dł. Magda 800 mtr. w 1 m. 49½ s.

— **Wyścigi jesienne w Przemyślu** odbędą się 3-go, 5-go i 7-go października r. b.

— **Koło Sportowo-Hodowlane powiatu Szczuczyńskiego w Grajewie,** zatwierdzone 29 lipca przez ministerstwo R. i D. P., urządza w tym roku wyścigi konne, które odbędą się 1-go i 3-go października. Obowiązuje regulamin T. Z. do H. K w P. Dosiadać koni w wyścigach mogą jedynie gentelmeni.

— **Komendant Zapasu Młodych Koni № 1** zwrócił specjalną uwagę, że od czasu przesyłania do tego Zapasu przez Komisją Remontową Nr. 3 koni z zakupu od różnych hodowców, zauważono i niejednokrotnie stwierdzone zostało, że konie remontowe pochodzące ze stadniny hodowcy p. Czesława Baczyńskiego właściciela majątku Smiłowa poczta Jakubowice zawsze wyróżniały się swą budową, pochodzeniem i najzupełniej odpowiadają wymaganiom konia remontowego.

— **Zarząd Związku Hodowców Szlachetnego Konia Półkrwi** zawiadamia, że Zarządy Państwowych Stad Ogierów w Janowie, Bogusławicach i Łącku podają do wiadomości, iż pp. hodowcy, pragnący otrzymać państwowe ogiery na sezon kopulacyjny 1927 r. winni złożyć do 30 września r. b. podania ostemplowane (2 złote), zawierające dokładny adres hodowcy z podaniem poczty i najbliższej stacji załadowczej kolei, ilość klaczy do pokrycia własnych i obcych, ich typ lub obrany przez siebie kierunek hodowlany i czy hodowca pragnie otrzymać stację kopulacyjną (2 ogiery), czy dzierżawę (1 ogier).

Równocześnie podaje się do wiadomości, że Stada Ogierów zwiedzać można w terminach ogłoszony w „Jeźdźcu i Hodowcy" Nr. 28 i 29, str. 312, jedynie c z w a r t k i.

P P. Hodowcy z województw: Białostoczkiego, Lubelskiego, Nowogródzkiego, Poleskiego i Wileńskiego składają podania do Zarządu Państwowego Stada Ogierów w Janowie Podlaskim, poczta w miejscu;

z województw: Kieleckiego, Łódzkiego i powiatu Rawskiego województwa Warszawskiego — do Zarządu Państwowego Stada Ogierów w Bogusławicach, poczta Wolbórz, starostwo Piotrków, stacja kolei Baby;

z województw: Warszawskiego za wyjątkiem powiatu Rawskiego — do Zarządu Państwowego Stada Ogierów w Łącku, poczta Gostynin, starostwo Gostynin, stacja kolei Łąck.

## Wymiary i waga w dniu 13 Lipca 1926 r. urodzonych w roku 1925 źrebiąt Państwowej Stadniny Koni Pełnej Krwi Angielskiej w Kozienicach.

| | Wzrost | | Obwód klatki piersiowej | Obwód nadpięcia | Waga w kilogramach |
|---|---|---|---|---|---|
| | miary stojącej | miary taśmowej | | | |
| | w centimetrach | | | | |
| 1. GRANIT og sk. gn. 13.I (Manton — Chorok Bridge) | 150,5 | 154 | 165 | 19,5 | 373 |
| 2. GEORGINA kl. gn. 5.II (Manton — Azalja) | 148,6 | 153,5 | 165 | 19 | 357 |
| 3. GARONNA kl. kaszt. 9.II (King's Idler — Rodija) | 151,5 | 160 | 164 | 19,8 | 392 |
| 4. GORGIAS — cg. gn. 13.II (Manton — Saffi) | 157,1 | 163 | 164 | 19,5 | 374 |
| 5. GRAFOLOG og. kaszt. 16.II (King's Idler — Blaustrumpf) | 160 | 165 | 170 | 21 | 436 |
| 6. GIAUR og. sk. gn. 5.III (Manton — Aragwa) | 153,2 | 157 | 165 | 19,5 | 388 |
| 7. GRYMAS og. kaszt. 7.III (King's Idler — Fantazja) | 153,1 | 159 | 167 | 21 | 418 |
| 8. GOLDYNGA kl. kaszt. 14.III (King's Idler — Riga) | 156,2 | 166 | 172 | 20,2 | 411 |
| 9. GAMBJA kl. siwa 22.III (King's Idler — Amhara) | 151 | 157 | 166 | 18,8 | 356 |
| 10. GŁĘBINA kl. kaszt. 3.IV (Morganatic — Rusałka) | 147,8 | 155 | 163 | 19 | 340 |
| 11. GRAN og. gn. 5.IV (Morganatic — Szegély) | 149,5 | 156,5 | 160,5 | 19 | 370 |
| 12. GHAZI og. gn. 5.IV Manton — 41 Czerkies) | 146,5 | 155 | 163 | 19 2 | 366 |
| 13. GASPARONE og. gn. 26.IV (Manton — Rosamunda) | 153 | 160 | 164,5 | 20,2 | 378 |
| 14. GONIEC og gn. 14.V (Manton — Kérdés) | 149,2 | 154 | 161,5 | 19 | 332 |

Kozienice, 27 lipca 1926 r.

*R. Zoppi.*

## ZAGRANICZNA.

— **Wyścigi konne w Moskwie** rozpoczęły się 11-go lipca i trwać będą do 20 go września Przyprowadzono na tor około 200 koni należących do Stadnin Państwowych. Nagrodę Otwarcia wygrała Glicinea, córka Grey Boy'a, przebywając 1600 mtr. w 1 m 42 s. i bijąc o 1/2 dług. Ekko, również syna Grey Boy'a, trzecią była Trilby (Tagor s. Floreala).

Główną nagrodę dla koni starszych wygrał Karbanom (ż. Demczuk) syn Carbineer'a, bijąc na dyst. 1867 mtr. (1 3/4 wiorsty) w 2 m 2 s. o 3 dług. zeszłorocznego derbistę Dago syna Don Juana (No Rule i Doloresse). Najlepszą dwulatką na torze jest Gamza córka Grey Boy'a i Ewinki (Glacis i Erna). Wygrała kilka wyścigów niezmiernie łatwo, przebywając wiorstę (1067 mtr.) w 1 m. 8 sek.

Trzy nadzwyczaj łatwe zwycięztwa odniół sprowadzony z Węgier Szekeliwer syn Beregvölgy, który w 1924 r. był trzeci w Trial Stakes w Budapeszcie. Jest on obecnie faworytem na wyścig o nagr. „Respubliki". Między sprowadzonymi na tor końmi jest sporo pół krwi.

Derby dla kłusaków (10.000 rb ) wygrał w 2 m. 19 1/5 s. (1 1/2 wiorsty) Markiz syn Oreoła (Bob-Douglas). Nagrodę „Respubliki" (5.000 rb) Astarta, córka Bob-Douglasa (3 w.) w 4 m. 36 3/5 s. W dniu tym na biegach było 12.000 ludzi, dochód z totalizatora dał, około 60.000 rb.

— **Goodwood,** 27 lipca.

*Richmond Stakes,* 1319 Ł, 6 furl dla 2 l. k

The Satrap og. siwy 9 st 8 lb. (The Tetrarch i Scotch Gift) mj. McCalmont, ż. H. Beasley — 1

Eurydice (8 st. 7 lb.) - 2, Sunny Rhyme C. (8 st 10 lb.) — 3; b. m. Gioconda.

Wygrane o 1 1/2 dł. w 1 m. 16 1/5 s.

Cota 1 : 4.

Jest to czwarte zwycięztwo niepobitego dotąd rodzonego brata Tetratemy.

*Stewards' Cup,* 1675 Ł, 6 furl (hdcp ) dla 3 l. i st k.

Perhaps So 5 l. og. gn., 8 st. 1 lb. (Hapsburg i Pert) Lady Nunburnholme, ż. W. McLachlan — 1

Edwina (3 l , 7 st. 3 lb.) — 2, Purple Shade (5 l., 8 st. 1 lb.) — 3; b m. 26 koni.

Wygr o 1 1/2 dł. w 1 m 14 sek.

Cota 100 : 6

*Ham Produce Stakes,* 3109 Ł, 6 furl. dla 2 l. k.

Applecross og. c.-gn (Hurry On i Edna) Ld. Woolavingtona, ż. J. Childs — 1

Dian (Phalaris) — 2, La Douairiere (Spearmint) — 3; b. m. 4 konie.

Wygr. o 3/4 dł. w 1 m. 15 sek.

Cota 1 : 1.

W pobitem polu Potentilla (+ 12 lb.).

*Gratwicke Produce Stakes,* 2658 Ł. 1 1/2 mili dla 3 l k.

Cymophane kl. c.-gn. (Swynford i Alexandrite) p A. James, ż. B. Carslake — 1

Lulworth Cave — 2, Glen Rosa — 3; b. m. Gay Bird.

Wygr. o 1/2 dług.

Cota 9 : 2.

28 lipca.

*Lawant Stakes,* 1690 Ł, 5 furl. dla 2 l. koni.

Prestissimo og. siwy (Caligula i Double Quick) Sir V. Sassoona ż. P. Brown — 1

Joliment — 2, Nadia — 3; b. m. 9 koni.

Wygrane o pół łba w 1 m. 1 s.

Cota 7 : 2.

*King George Stakes,* 1430 Ł, 6 furlongów, dla 3 l i st. koni.

Oojah 4 l. og. kaszt. (Bachelor's Double i Confey) p. Sol Joela. ż. Carlslake — 1

Highborn II — 2, Inca — 3; b. m. 4 konie.

Wygrane o 1/2 dł. w 1 m. 13 s.

Cota 100 : 7.

*Sussex Stakes*, 1262 Ł., 1 mila (new mile) dla 3 l. koni.
Plimsol 8 st. 5 lb og. gn. (Sunstar i Plymstock) Ld. Astora. ż. R Jones — 1
Caissot (9 st 3 lb.) — 2, Pantera (8 st. 10 lb.) — 3; b. m 3 konie.
Wygrane o 1½ dł. w 1 m. 42⅗ s.
Cota 9 : 2

29 lipca.
*Rous Memorial Stakes*, 1906 Ł., 6 furl. dla 2 l. koni.
Grande Vitesse kl. kaszt. 8 st. 4 lb. (Hurry On i Lanessa) sir G. Bullough'a ż. C Elliott — 1.
The Satrap (9 st. 7 lb) — 2, Orissa (7 st. 13 lb.) — 3; b. m. 8 koni.
Wygrane o 3 dług. w 1 m. 14⅗ s.
Cota 7 : 2.
Jest to pierwsza porażka Satrapa.

*Prince of Wales Stakes*, 2000 Ł., 6 furl. dla 2 l. koni.
Sicle og. c.-gn. (Phalaris i Selene) Ld. Derby ż T. Weston — 1
Casino (Pommern) — 2. The Brown Talisman (Torelore) — 3; b m. 4 konie, w tem pod normalną wagą Priscilla, zwyciężczyni National Breeders' Produce St.
Wygrane o 4 dług. w 1 m. 14⅗ s.
Cota 5 : 6.

*Goodwood Cup*, 1540 Ł., 2 mile i 5 furl.
Glommen 4 l. og. gn., 9 st. 3 lb. (Pommern i Lady Gladys) p. Sol Joela ż. H. Wragg — 1
Mendoza (4 l., 8 st.) — 2, Camden (4 l., 9 st.) — 3; b. m. 6 koni.
Wygrane o 2 dług. w 4 m. 55⅖ s.
Cota 10 : 11.

30 lipca.
*Nassau St.*, 1610 Ł., 2000 mtr dla 3 l. klaczy.
Foliation (60¾ kg.) kl, kaszt. (Tracery i Eglantine II) p. S. Tattersall. ż. J Brennan — 1
Part Worn — 2, Short Story — 3; b. m. 3 klacze.
Wygrane o ¾ dł. w 2 m. 11⅗ s.
Cota 11 : 4.

— **Goodwood,** arystokratyczny tor wyścigowy na zachodzie Anglji, zamyka sezon letni klasycznych wyścigów w szeregu prób, które są jakby dopełnieniem niektórych nagród, rozegranych w czerwcu w Ascot. W Goodwood debiutował przed rokiem Coronach i odrazu wówczas uczynił wrażenie konia prawdziwej klasy. Naodwrót Goodwood bywa niepomyślny dla wielu faworytów, czego doświadczył obecnie sezonowy dwuletni Crack Satrap, którego po trzech znanych zwycięztwach posłano do Goodwood, aby naprzód wygrał Richmond Stakes, ale aby w dwa dni potem przy znacznej nadwadze został pobitym w Rous Memorial Stakes przez Grande Vitesse, której nie mógł dać 17 funtów. Również popularny sprinter francuzki Highborn II nie mógł donieść zwycięzko ogromnej dla trzylatka wagi 59 kilo na Steward Cup. i przegrał do czteroletniego syna Bachelor's Double—Oojah, który niósł 56½ kilo.

Historyczny Goodwood Cup, został wygrany przez czteroletniego Glommen syna Pommern z krwi Cyllene, który w roku zeszłym należał do trzylatków lepszej klasy. Swoją klasę, podkreśloną w Ascot przez zwycięztwo w Rous Memorial Stakes, potwierdził tutaj Warden-of-the-Marches, wygrywając Chester Field Stakes.

— **Nowy tor wyścigowy** pod Londynem zezwolił otworzyć angielski Jockey Club w miejscowości C h e p s t o w w stronie zachodniej od stolicy. Organizatorem jest konsorcjum, w którem wybitną rolę gra lord Glanely, sportsman, który w pierwszych latach po wojnie wyróżniał się licznemi zakupami drogich roczniaków i jest posiadaczem w Exning pod Newmarket obszernego stada, bo aż pięćdziesięciu klaczy z trzema ogierami, z których najbardziej znany jest zwycięzca Derby—Grand-Parade syn Orby.

W bieżącem stuleciu angielski Jockey Club, dał tylko dwa pozwolenia na otwarcie toru wyścigowego: Newbury i teraz Chepstow.

— **Licytacje roczniaków** w Newmarket i Deauville roją się od ogromnych cyfr, płaconych za konie wysokiego lub modnego pochodzenia. Pomimo to od czasu do czasu trafia się okazja, że grupa młodzieży i to znaczna przechodzi na licytacji bez większej uwagi i bez reklamy. Bywa to przy licytacjach bez cen rezerwowych, głównie, gdy likwidują stada po śmierci właściciela. Tak było w Newmarket z roczniakami chowu Muskera, tak powtórzyło stę ze znaczną częścią roczniaków ogromnej stadniny Eknayana sprzedawanej w tych dniach w Deauville, z których wiele rozeszło się po takich cenach, jakie polska komisja zapłaciła w roku 1921-ym za dwa dziesiątki klaczy roczniaczek, pomiędzy któremi były: Périchole, Lanoline, Créve Coeur i Mary.

**Le Touquet** (Francja), 29 lipca.
*Grand Prix du Touquet* (international), 123.300 fr, 2200 mtr.
Agami 3 l. og. gn. (La Farina i La Faisane) br. E. de Rothschilia ż. G. Vatard — 1
L'Incertain (ż. C. Bouillon) — 2, Babylon — 3; b. m. 7 koni.
Wygrane o szyję w 2 m. 21⅖ s.
Tot. 50, fr. 12.50, 22 i 7 za 5.

— **Cadum,** pięcioletni crack potężnej francuzkiej stajni Rotszylda, którego tegorocznych występów, po jego świetnych zwycięztwach czterolatkiem, oczekiwano ze zrozumiałą emocją, ostatecznie nie wytrzymał treningu i na następny sezon idzie do stada. Nietylko sportowo, ale i w zakresie hodowli wielka szkoda, iż nie mogła być przeprowadzona ponowna kapitalna próba wyścigowa Caduma, który dla wielu względów może być uważany za najlepszego przedstawiciela klasy francuzkiej hodowli z ostatnich lat trzech. Cadum reprezentuje krew Hermita w jej potężnej francuzkiej gałęzi i powinien stać się godnym kontynuatorem swego ojca Sans Souci II.

— **Książe Aga Khan,** potentat indyjski, a jednocześnie wybitny sportsman anglo-francuzki nie ustaje w swych poszukiwaniach pierwszorzędnego materjału hodowlanego; jego, zresztą nieprzyjęta, oferta za Solario stanowi rekord wszechświatowy. Dla swego stada na gruncie francuzkim w Martinvast zakupił on obecnie w Anglji Vermilion Pencil czteroletniego syna derbisty Gainsborough, a więc wnuka Bayardo, który miał w czerwcu świetne zwycięztwo w Ascot i pozostaje jeszcze w treningu do końca sezonu.

— **Epinard** 6 l. og. kaszt. (Bajadoz i Epine Blanche) p P. Wertheimera zostanie wysłany do Ameryki ponownie, obecnie jako reproduktor w stadach pp. I. Cox Brady i M. Widenera w Kentucky około Lexingtonu Do Epinard'a na przeciąg trzech lat zapisano już w Ameryce komplet klaczy.

— **Vichy,** 1 sierpnia.
*Grand Prix de Vichy*, 125.000 fr., 2600 mtr.
Javelot (Fitz Herbert i La Lance) p R. McCreery ż C. H. Semblat — 1*
Alguazil (Alcantara II i Desmond Lassie) p M. Boussac ż. R. Brethès — 1*
Chuberska — 3; b. m. 6 koni.
Wygrane: łeb w łeb w 2 m. 48 s.

— **Ostenda,** 25 lipca.
*Grand Prix d'Ostende*, 100.000 fr., 2900 mtr.
Flâneur p. G. Bockstal ż. Morjau — 1
Serre Malice — 2, Petit Pierre — 3; b. m. 8 koni
Wygrane o ½ dług. w 3 m. 5 s.
Tot. 45, fr. 16, 18 i 29.

**— Statystyka niemieckich wyścigów (płaskich) do 31 lipca.**
Najwięcej wygrały stajnie:

| | Mk. |
|---|---|
| R. Haniel . . . . . | 212.265 |
| A. i C. v. Weinberg . . . | 167.445 |
| Frhr. S. A. v. Oppenheim . . | 145.789 |
| Hauptgestüt Altefeld . . . | 141.980 |
| O. Blumenfeld i R. Samson . . | 139.419 |
| W. Lindenstaedt . . . | 111.825 |
| Gestüt Weil . . . . | 88.693 |
| Stajnia Halma . . . . | 67.250 |
| D. Ehrenfried . . . . | 55.585 |
| A. Morawez . . . . | 52.570 |

Konie:

| | Mk. | | Mk. |
|---|---|---|---|
| 3 l. Ferro | 164.800 | 3 l. Lauffeuer | 26.840 |
| 3 l. Indigo | 53.350 | 4 l. Marduck | 26.400 |
| 3 l. Aurelius | 50.635 | 3 l. Kronos | 26 060 |
| 4 l. Aditi | 47.300 | 3 l. Note | 24 000 |
| pł. Abenteurer | 37.045 | 3 l. Lampos | 23.000 |
| 4 l. Frohsinn | 27.870 | 3 l. Faustina | 22.340 |

— **Żokiej L. Varga** (węgier), dosiadujący obecnie koni na wyścigach w Niemczech, dnia 27 lipca w Hoppegarten, wygrał 3 wyścigi, w pierwszym z których (Laubfrosch-Rennen) osiągnął 1000-ne zwycięztwo w swojej karjerze, którą zaczął w 1906 r. w Anglji. Lajos Varga jeździł w Anglji, Francji, we Włoszech, w Austrji i na Węgrzech, w Rumunji i w Niemczech ogółem w 5015 wyścigach, z których 1002 wygrał, a 888 razy był z miejscem. Najwięcej zwycięztw odniósł w 1921 roku we Włoszech — 109. W Anglji na 29 jazd raz był pierwszy i 5 razy z miejscem. We Francji na 2 jazdy wygrał raz

— **Żokiej niemiecki Bleuler,** który w wiosennym sezonie w Warszawie jeździł na koniach stajni J. hr. Czarneckiego, dnia 4 sierpnia w Hoppegarten wygrał na koniu Dictator „Palestro Rennen" (5200 mk., 1400 mtr.) i tegoż dnia był drugi na Indigo (+ 3 kg.) za Lamposem w „Preis von Mydlinghoven" (7800 mk., 2400 mtr.), bijąc Hödura ( — 3 kg.) Pompejusa ( — 5 kg.) i 2 inne konie.

— **Wiedeń,** 25 lipca.

*Preis vom Helenental,* 13000 szyl., 1000 mtr. dla 2 l. koni.
Liesing (Javornik i Lissa) p. L. Urbana ż. Takacs — 1
Karlin — 2, Sead — 3; b. m. Abanindro,
Wygrane łatwo o 3 dług. w 1 m. 5 s.
Tot. 28, fr. 12 i 13 za 10.

— **Hannover,** 8 sierpnia.

*Grosser Preis von Hannover,* 10.000 Mk. i przedmiot cenny, 2400 mtr

Sisyphus 4 l. og. gn., 59½ kg. (Fervor i Simpatica) stajni Halmas, ż. Brown — 1

Indigo (3 l. og., 58½ kg. żok. Bleuler) — 2, Lebenskunstler (3 l. og., 51½ kg., żok. F. Kasper) — 3; b. m. 4 konie w tem zeszłoroczny derbista Roland (60½ kg).

Wygr. o ¾ dł. w 2 m. 48⅖ sek.
Tot. 31, franc. 12, 12 i 17 za 10.

— **Argentyna.**

Według statystyki od 1 stycznia do 1 lipca 1926 r. najwięcej wygrało potomstwo następujących reproduktorów:

| | piastrów |
|---|---|
| Picacero ur. w 1912 r. po Bridge of Canny (Love Wisely) i Pacary (Neapolis) | 157.660 |
| Your Majesty ur. w 1905 r. po Persimmon (St. Simon) i Yours (Milton) | 140 500 |
| St. Wolf ur. w 1905 r. po St. Frusquin (St. Simon) i Wolf's Cry (Wolf's Crag) | 136.400 |
| Dusty Miller ur. w 1904 r. po St. Frusquin (St. Simon) i Rydal (Bend'Or) | 103.400 |
| Botafogo ur. w 1914 r. po Old Man (Orbit) i Korea (Raeburn) | 103.375 |
| L'arrea ur. w 1907 r. po Jardy (Flying Fox) i Muneca (Orville) | 96.415 |
| Remanso ur. w 1915 r. po The Whialpool (Ayrshire) i Vallière (Val d'Or) | 91.875 |
| Crocus ur. w 1914 r. po Craganour (Desmond) i Lada (Jardy) | 86 060 |
| Craganour ur. w 1910 r. po Desmond (St Simon) i Veneration II (Laveno) | 75.700 |
| St. Emilion ur. w 1913 r. po Cyllene (Bona Vista) i Abilla (Gay Hermit) | 67.250 |


# WIELKA DOROCZNA LICYTACJA

**KONI PEŁNEJ I PÓŁ KRWI ANGIELSKIEJ:**

reproduktorów, matek stadnych, koni znajdujących się w treningu,

oraz roczniaków odbędzie się na torze wyścigowym

**w dniu 4 października 1926 r.**

**Zapisy po 10 zł. od konia przyjmuje Redakcja Jeźdźca i Hodowcy do 20 września r. b.**

**ZARZĄD PAŃSTWOWEGO STADA OGIERÓW — ŁĄCK**

**poczta ŁĄCK k/Gostynina pow. Gostyniński, st. kol. Łąck.**

podaje do wiadomośc, iż wszyscy p. p hodowcy (Województwa Warszawskiego) za wyjątkiem powiatu Rawskiego, pragnący otrzymać ogiery państwowe na rok 1927, winni złożyć na ręce Kierownictwa tegoż Zarządu do dnia 30/IX 1926 r. podanie (stempel 2 złote), które winno zawierać dokładny adres hodowcy, ilość klaczy do pokrycia swoich i obcych, ich charakterystykę i czy hodowca pragnie otrzymać stację (2 ogiery), czy dzierżawę (1 ogier).

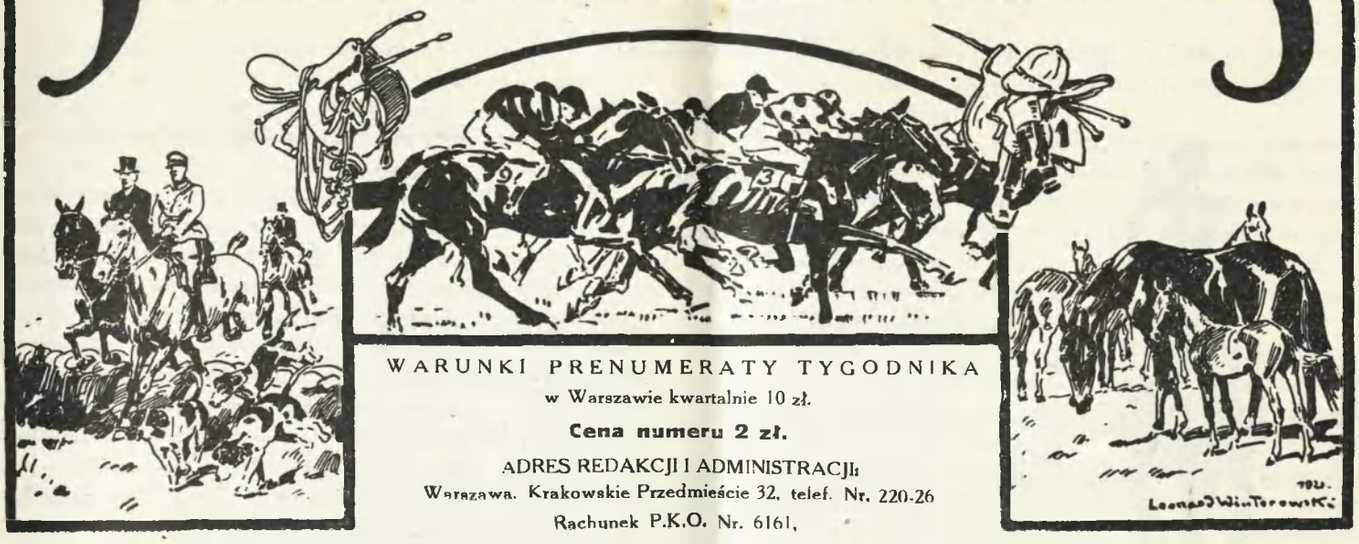
Równocześnie podaje się do wiadomości, że Stado ogierów zwiedzać można między 1 sierpnia a 31 sierpnia 1926 r. jedynie we **czwartki** od godz. 9-tej rano.

**CENA OGŁOSZEŃ: Cała strona 200 zł., ½ strony 100 zł., ¼ strony 60 zł., ⅛ strony 35 zł.**
**Na okładce: 2 i 3 strona po 220 zł., 4 strona 250 zł.**

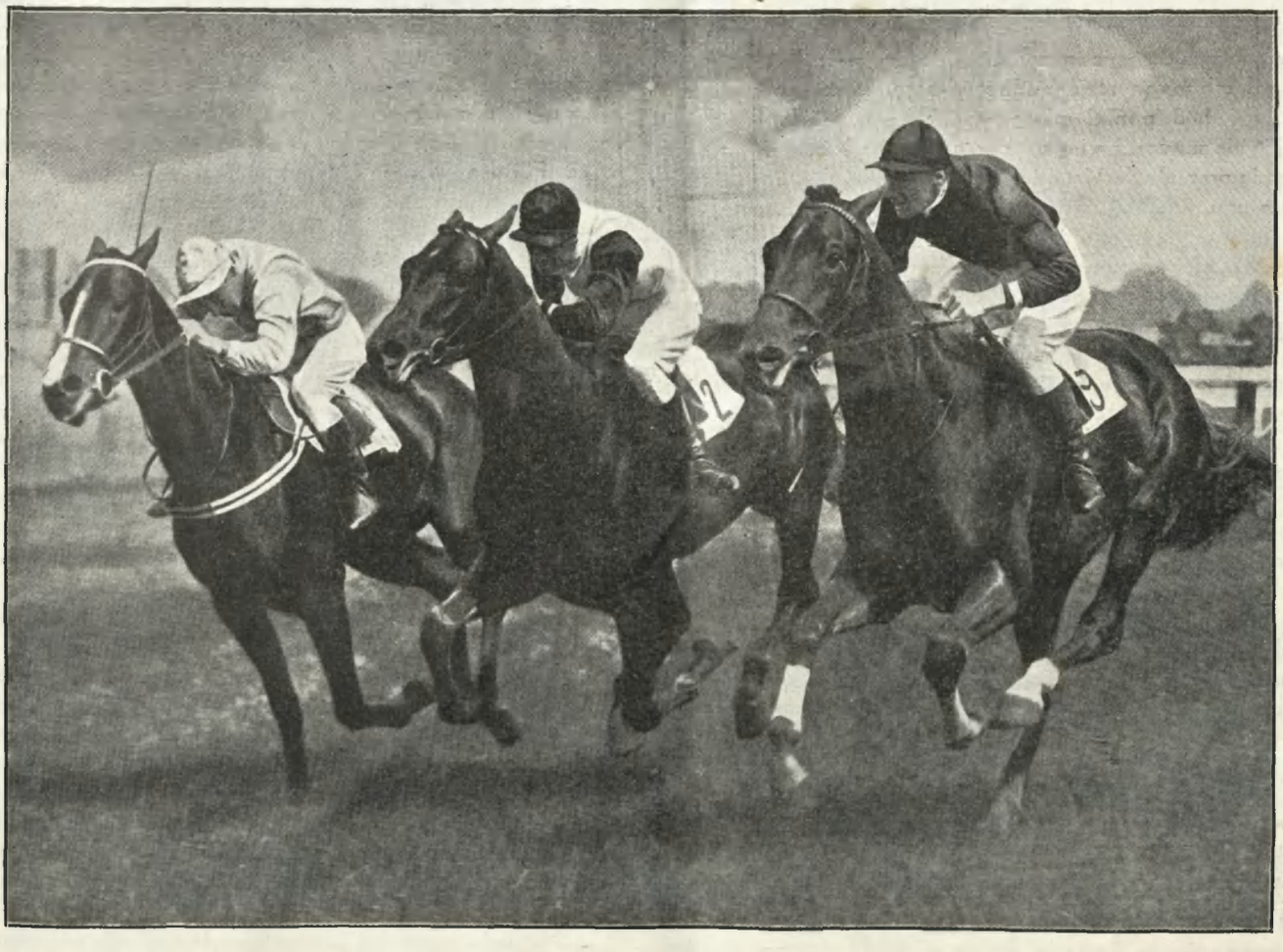

Redaktor i Wydawca: M. RADWAN. Druk K. Kowalewskiego, Warszawa, Piękna 15.

Rok V. Warszawa, 28 sierpnia 1926 r. Nr. 32, 33.

# JEŹDZIEC i HODOWCA



WARUNKI PRENUMERATY TYGODNIKA
w Warszawie kwartalnie 10 zł.
**Cena numeru 2 zł.**
ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:
Warszawa. Krakowskie Przedmieście 32, telef. Nr. 220-26
Rachunek P.K.O. Nr. 6161.



EFEKTOWNY FINISZ: trójka walczących koni na 200 metrów przed metą.

# Przed jesiennym sezonem wyścigów konnych w Warszawie.



Po półtoramiesięcznej przerwie Towarzystwo Zachęty do Hodowli Koni w Polsce otwiera w niedzielę 21 sierpnia jesienny sezon wyścigów konnych na placu mokotowskim.

Przez szyby okna zamkniętego, z powodu zimna i deszczu, człowiek prawie z rozpaczą spogląda, jak wiatr rozmiata po parku pożółkłe liście: chłodne i deszczowe lato ucieka, nie zostawiając po sobie dobrych wspomnień, bo prawie go nie było. Jesień... Polska jesień czasami ma swój urok i piękno, więc może pozwoli, że próby selekcyjne przyszłego materjału stadnego koni odbędą się w warunkach dających prawdziwą ocenę. I każdy, kto wychował, lub ma w stajni jednego, parę, kilka lub kilkanaście koni, będzie miał miarę — w którą w razie niepowodzenia nie zawsze uwierzy — czy u niego właśnie nie znajduje się przyszły derbista, jeżeli nie, to oaksistka, zwycięzca St. Leger'u, Wielkiej Warszawskiej, lub innych klasycznych wyścigów.

Wielkie nagrody, a właściwie klasyczne próby są głównym i najważniejszym bodźcem do wysiłków, dających w rezultacie poprawę i rozkwit hodowli koni rasowych, a co za tem idzie — wszystkich, nad którymi nie znęcaliby się bez miłosierdzia woźnice zmagający godzinami batem nieszczęśliwe stworzenia, które nie oddawałyby najdzielniejszego żołnierza i armat do niewoli, nie grzęzły by z kuchniami polowemi i taborami z braku sił.

Nie tylko zainteresowani dają tego niezbite dowody: dzień Derby, wielkie gonitwy i udział wybitnych jednostek w wyścigu ściąga na tor niezrównanie większą ilość ciekawych zobaczyć zapasy właśnie najlepszych koni; ożywienie i wielkie zainteresowanie, nawet uprzednie, szerokich mas publiczności, jest dowodem, że chodzi o główne i jedyne zadanie wyścigów i o poprawę rasy i hodowlę dobrych koni.

* * *

Sezon jesienny wyścigów w Warszawie, chociaż posiada w swoim programie dużo cennych nagród, jest dla koni 3 letnich i starszych tylko jakby dopełnieniem wiosennego; w dużych gonitwach, prócz St. Leger i Janowskiej, obowiązują obciążenia i ulgi wagi, dające słabszym lub pokrzywdzonym szanse zwycięztwa, a od już nagrodzonych wymagające większego wysiłku.

Uwaga główna w sezonie jesiennym zwrócona jest na konie dwuletnie, bo w nich pokłada przyszłe nadzieje cała hodowla i oparty na niej sport koński. Wtym roku zagadnienia są tem ciekawsze, że w szranki występuje wielka liczba przychówku po ogierach zakupionych zagranicą, które muszą zdać swój egzamin. Wypadnie on pewno dobrze: dzieci Illuminatora, King's Idlera, Mantona, Wily Attorney, Rattlejacka, nawet Hugona, Harlekina i Parsifala galopują dobrze, a na ile, pokażą próby publiczne, które są najbardziej miarodajne, bo inaczej nie było by ich.

Przewagę między młodzieżą dwuletnią, jak zdaje się obecnie, mają klacze, przytem uwagę na robocie zwraca więcej klaczek, niż ogierków. Zdeklarowanym faworytem na nagrodę próbną dla ogierów, według galopów, jest Armagnac (Alaric Victor i Nabotoris) p. M. Bersona; za konkurentów uważane są Don Carlos (Harlekin i Beata) J. hr. Czarneckiego, Figaro (Morganatic i Rusałka) i Farmazon (King's Idler i Blitzmädel) stajni Lubicz i Florestan (Morganatic i Reine i Fiamette) p. L. Dydyńskiego. Co zaś do klaczy wypływa co dzień inna faworytka. Najwięcej zwolenników ma Egarèe (Oszczep i Waćpanna) H. ks. Lubomirskiego i p. M. Radwana, klacz nigdy dostatecznie nie wypróbowana, lecz bardzo „fit i na nogach". Dobrze galopują, również nie wypróbowane mocno Fortuna (Manton i Habe) p. B. Karwowskiego i Fatima (Illuminator i Aragwa) stajni „Jastrzębiec". Zwraca uwagę galopami Donna Mobile kl. kaszt. (Mości Książe i Rosette) J. hr. Czarneckiego, Fala (Mości Książe i Dźwina) A. hr. Morstina, Avance (Rattlejack i Aurea) i Reine Seule (Hugon i Reine d'Eté) p. K. Dzierzbickiego, Fanaberja (Illuminator i Fantazja) E. i J. Grzybowskich, Walkirja (Parsifal i Cattaro) p. A. Olszowskiego, Łaskawa Pani (Illuminator i Armantina) p. M. Róga, Jemioła III (Dealer i Jawelle) I. hr. Mielżyńskiego, Lady Szerena (Wily Attorney i Frau Szerena) p. L. Dydyńskiego, Lakhme (Harsona i Lagyad) p. S. Grzybowskiego, Ententa (King's Idler i Enigma) st. Ktery-Szepietów i kilka innych.

Uważane za groźnych konkurentów dwulatki I. hr. Alvensleben von Schönborna często są zatrzymywane w robocie i dotąd większego wrażenia galopami swojemi nie robią.

Co do starszych koni, trudno oczekiwać większych zmian formy — jednak będą, jak się zdaje z roboty: Brutus idzie opornie, Atina i Bajka doskonale, Tamerlan i Elma bardzo dobrze, Boruta dobrze, Lisette — nie równo (raz bije Kimiego, drugi raz galopować z nim nie może), wybitnie dobre galopy miały Demon i Fakir, zaczęły galopować, przytem kilkakrotnie i dobrze Embach i Diavolo, poprawiły się Luba, Granat i Grzmot, nie można tegoż powiedzieć o Edynburgu i Umizgu.

# Wystawa Koni i Zjazd Hodowców we Lwowie 11, 12 i 13 września.

Kryzys w normalnych stosunkach zbytu, przez jaki przechodzi od ostatniej wiosny polska produkcja uszlachetnionego konia, w związku z wahaniami w organizacji nabywania remontu, dał impuls do szukania nowych dróg handlowych i do przyjścia z pomocą pewnym przejawom ożywienia, wytworzonym na rynku końskim przez stan naszej waluty i skurczenie produkcji końskiej w wielu innych państwach, które do niedawna nie znały polskiego rynku końskiego, a obecnie zjawiają się u nas nietylko w osobach pośredników handlarzy, ale wysyłają regularnie zorganizowane, z ramienia swoich władz działające komisje.

Zbiega się to ze znamiennym objawem, że instytucja specjalnie ku ożywieniu eksportu produkcji polskiej powołana—Targi Wschodnie we Lwowie — podległa w r. b. pewnej ewolucji w takim kierunku, iż zwróciła uwagę na interesy rolnictwa i ma temu dać wyraz już na „Targach" najbliższych od 5-go do 15-go września.



2 l. og. kary ARMAGNAC (Alaric Victor i Nabotoris) p. M. Bersona.

W wytworzonej w ten sposób sytuacji, myśl o większej wystawie koni we Lwowie, logicznie nasuwająca się po zeszłorocznych wystawach w Lublinie, Grudziądzu i Gnieźnie, projektowana jeszcze od wczesnej wiosny r. b. nabrała z inicjatywy Ministerstwa Rolnictwa specjalnego kierunku, którego wyrazem jest układ programu ogłoszonego in extenso w Nr. 28—29 „Jeźdźca i Hodowcy". Na pierwszy plan został wysunięty młody koń w okresie, gdy go hodowca ma gotowego na sprzedaż; przedstawia go się w segregacji różnego gatunku remontów, zarówno podatnego dla wymagań naszej armji jak i dla potrzeb odmiennych jako koń uszlachetniony jednak zbyt drobny dla naszych wymagań, lub obojętnie traktowany na wewnętrznym rynku koń juczny.

Obecnie minął termin składania deklaracji na wystawę i mamy przed sobą całokształt tego, co w dniach 11, 12 i 13 września ma być zebrane na placu wystawowym we Lwowie, na części tylnej terenu Targów, która została oddana Towarzystwu Gospodarskiemu w używalność dla powtarzających się pokazów koni, w czem Ministerstwo Rolnictwa okazało intensywną pomoc, ponieważ właśnie jego środkami powstają teraz stajnie trwałe w typie, a w rozkładzie podobne do analogicznego urządzenia w Lublinie, które tam już lat dwadzieścia z górą oddaje sprawie wystaw i sprzedaży doskonałe usługi.

Wystawa we Lwowie od początku układa się zadawalniająco, ponieważ ilość deklaracji odpowiada intencjom i projektom organizatorów i, co równie ważne, że wszystkie okolice Polski, posiadające rozwiniętą produkcję końską będą reprezentowane. Rozumie się, że pomimo ciężkich warunków bieżącego roku rolnego, najliczniej ma być przedstawiona Małopolska.

W dziale remontowym jest około dziewięćdziesięciu zgłoszeń, do których przybywa lokalny dział hodowlany, gdzie tym razem będzie reprezentowana dostatecznie nie tyle hodowla z własności większej, ile drobniejsza hodowla zagrodowa, przedewszystkiem huculy.

Z Królestwa Kongresowego złożono 46 deklaracji; zwartą grupą będzie pokazywać elitę swej hodowli sekcja hodowlana Lubelskiego Towarzystwa Rolniczego.

Z Wielkopolski kilku wielkich hodowców złożyło 27 deklaracji, oprócz tego jeden z wielkich pośredników w handlu końskim, który już wcześniej zakupił większe partje koni i część ich eksportował dla rządu Czechosłowackiego, wystawia grupę koni przeważnie ze stadnin wielkopolskich. Ożywiającą się hodowlę na Wołyniu będzie reprezentować stadnina St. hr. Czackiego z 9-ma młodymi końmi.

Nie wszyscy hodowcy już złożyli dokładne deklaracje o każdym koniu; o 52 koniach brak jeszcze szczegółowych danych i dlatego opóźnia się segregacja materjału końskiego wedle pięciu grup, na jakie rozdziela go program urządzony dla premjowania.

W każdym razie działy koni pod ciężką wagę i do artylerjskiego zaprzęgu, bynajmniej nie będą takie nikłe, jak się obawiano w pewnych sferach.

Przedstawiciele Komitetu Towarzystwa Gospodarskiego przy współudziale delegata ministerjalnego rozwijają wszechstronną uwagę i czynność, aby szczegóły wykonania dostawy, odbioru i rozmieszczenia koni były wszechstronnie i należycie uwzględnione i przeprowadzone. Budowa stajen

już zrobiła znaczne postępy, konie przybywać będą 9-go i 10-go września, a wyładowanie z wagonów odbywa się wprost naprzeciwko placu wystawy.

* * *

Komitet Towarzystwa Gospodarskiego wyzyskuje rzadką okazję bezwątpienia znacznego zjazdu hodowców i miłośników konia, ażeby uskutecznić tak rzadko nadającą się sposobność wymiany myśli w aktualnych sprawach hodowlano-ekonomicznych.

Zjazd hodowców koni we Lwowie zbiera się na konferencję we Lwowie, w niedzielę 12-go września o godzinie 7-ej wieczorem w sali Towarzystwa Gospodarskiego, ul. Kopernika Nr. 20.

# Autobiografja jockeja.

*„Just my Story" by Stephen Donoghue.*

Znów dostała mi się w ręce najmilsza książka, od której się trudno oderwać.

Fachowcy Anglicy są widocznie wszechstronni. Trener koni G. Lambton, o którego wspomnieniach (Men and horses I have known) obszerniej już pisałem, i jeden z współczesnych najlepszych jockei S. Donoghue są autorami dzieł nietylko nadwyraz interesujących, ale przytem również bynajmniej nie pozbawionych prawdziwie literackiego talentu i pisarskiego zacięcia. Obaj wymienieni odznaczyli się nieposzlakowaną uczciwością, olbrzymiem doświadczeniem fachowem, więc wspomnienia ich życia najściślej złączone ze sportem w najszlachetniejszem i wysokiem tego słowa znaczeniu, mają poniekąd historyczną wartość; traktując zaś kilka ostatnich dziesiątków bieżących lat, opisują koleje życia i działalności ludzi i koni, których nazwiska żywiej pobudzają bicie serca sportsmana i hodowcy, pilnie śledzącego wyniki zagranicznych prób hodowlanych. Jeżeli się ma zamiar pisać sprawozdanie, o książce szczególnie zajmującej i żywo i barwnie ułożonej, to rola sprawozdawcy jest o tyle utrudniona — że niewiadomo już na jaki szczegół zwracać uwagę czytelników, tyle stron z niej prawdziwie z przyjemnością wypadałoby w całości przepisać.

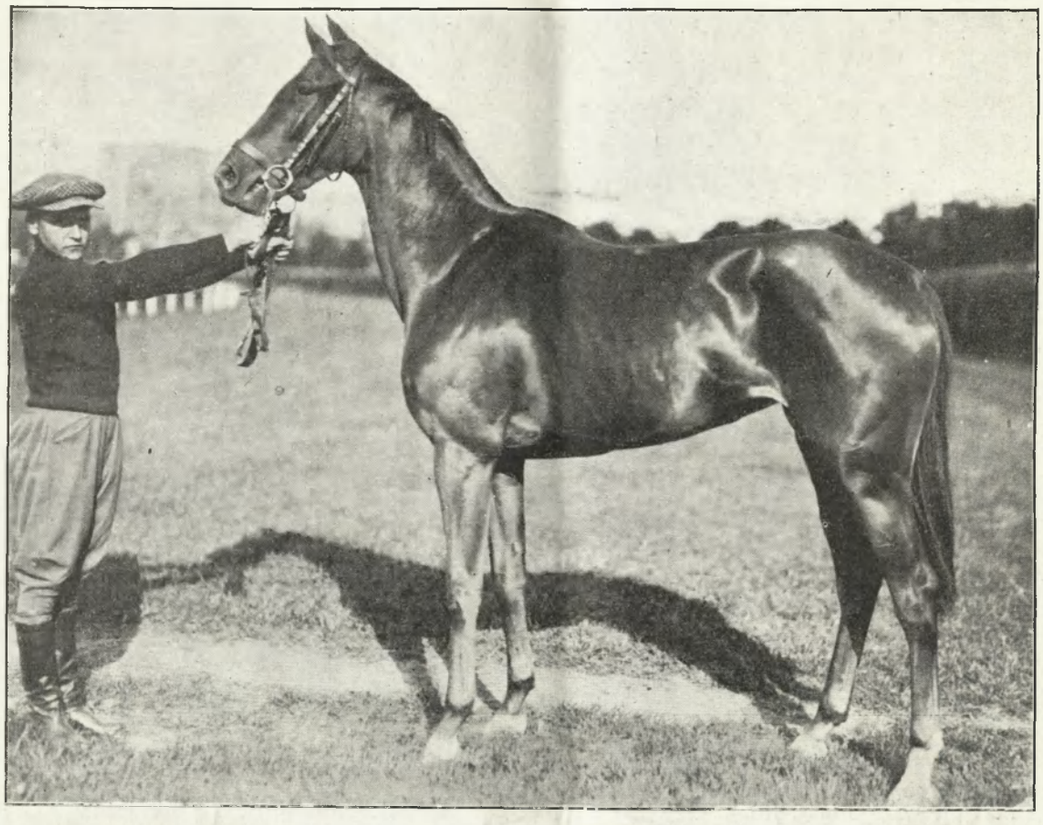


2 l. og. gn. ARNO (Alaric Victor i Poinsettia) p. M. Bersona.

Potrzeba było istotnie żelaznego hartu charakteru, ambicji i bezgranicznego upodobania do wybranego fachu, by przezwyciężyć trudności z jakiemi miał do walczenia Donoghue jako młodziutki chłopiec. Syn ubogiego fabrycznego robotnika, zaproszony wiele lat później w Epsom do loży królewskiej, przedstawiony królowej przez króla Jerzego i obdarzony spicrutą z złotą gałką i odpowiedniem napisem — zaczął od zarabiania na życie w fabryce żelaza, opuszczając nieraz w tajemnicy naukę we wstępnej klasie, by dosiadać pasące się w pobliżu robocze konie, a wieczorem

uczęszczać na przedstawienia wędrownego cyrku. Jako jeździec zdobył swoją pierwszą nagrodę w konkursie dosiadania w cyrku niesfornego osiołka, umyślnie tresowanego do zrzucania, a to podpatrzywszy fortel, że trzeba było na nim jeździć twarzą zwróconą do ogona! Młodzieńcze przygody, figle i zbytki, i przeróżne życiowe trudności, zanim mu się udało, wbrew woli ojca, dostać jako chłopiec stajenny-uczeń do trenera, są opisane niezmiernie dowcipnie i humorystycznie. O powodzeniu i przyszłości zdecydował wrodzony talent i nienaganne postępowanie oraz pilność.

Uciekłszy z domu przypatrywał się z wierzchu parkanu i z dwoma pensami w kieszeni rozegraniu Chester Cup,



2 l. kl. kaszt. DONNA MOBILE (Mości Książe i Rosette) J. hr. Czarneckiego.

marząc już wtedy, by módz w tym właśnie biegu wziąść kiedyś udział jako jockey! I przyszło do tego, że po kilku latach, był w tym wyścigu dwa razy drugim, a raz pierwszym.

Nauka, praca, oczekiwanie trwało długo zanim mu pierwszy raz powierzono konia w wyścigu (we Francji). Drugi występ publiczny już był zwycięzkim. Użala się jednak na tę długą zwłokę w pozyskaniu zaufania do jego umiejętności, ganiąc, że trenerzy ogólnie tak niechętnie dają sposobność zdolnym, wyszkolonym chłopcom stajennym, do okazania co potrafią, przyczem marnuje się wiele prawdziwych jeździeckich talentów.

Autor obszernie opisuje ciężką i wyczerpującą pracę jeźdźców z lat ubiegłych, w porównaniu z obecnemi wygodami – także w środkach i sposobach podróżowania z miejsca jednego meetingu na drugi. Bywało nieraz piechotą z siodłem na ręku—dziś samochodami, a nierzadko—samolotami. Życzy sobie pobłażliwego sądu dla jockei, gdyż wynik biegu zależy nietylko od nich samych, ale niemniej od konia i tysiąca innych nieprzewidzianych okoliczności.

Nerwy i zdrowie szybko bywają stargane uciążliwymi a szkodliwymi dla organizmu środkami, dla utrzymania lub obniżenia własnej wagi. Twierdzi, że prawdziwy sąd o zachowaniu się konia w biegu może naprawdę wydać tylko uczciwy, a ponadto klasowy jeździec

W pierwszych latach swego zawodu jeździł przeważnie w południowej Francji, później w Irlandji, następnie stale w Anglji, z częstemi wyjazdami do Francji, wzywany tam do brania udziału w najważniejszych wyścigach.

Donoghue wygrał pięć razy angielskie Derby. W czasie wojny dwukrotnie „The triple Crown" t j. Dwa tysiące gwinei, Derby i St. Leger na Pommern i Gay-Crusader; po wojnie trzykrotnie Derby i to rok po roku na Humorist Captain Cutle i Papyrus*). Wartość biegów wygranych przez tego doskonałego jeźdźca do lipca 1923 r. wynosiła 253,364 funty. Przebieg większości wygranych przez siebie klasycznych wyścigów opisuje szczegółowo, zwłaszcza zwycięztwa w pięciu Derby—nie tając przywiązania do dosiadanych koni, ani też opisu wesoło spędzonego wieczora i nocy z kolegami po wygraniu Derby na Papyrus. (Epizod ten krytykuje zresztą surowo G. Lambton w znanej swej książce).

Donoghue odznacza się niezwykłem odczuciem właściwości charakteru koni, to też rozumie je doskonale, i niektóre jedynie w jego rękach okazywały swoje przyrodzone zdolności. Jest przeciwny, używaniu bata, a jeżeli, to już z całą surowością, nie dla pobudzenia—lecz w celu skarcenia narowów.

---

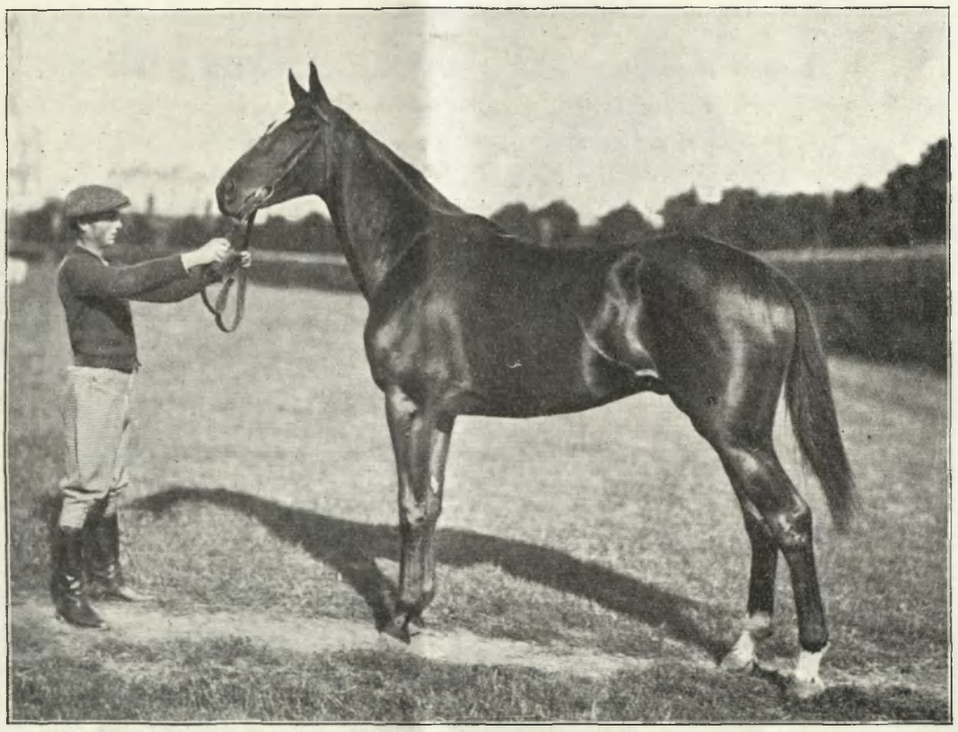
*) Po latach objętych pamiętnikami S. Donoghue wygrał Derby na og. Manna w 1925 r. (przyp. red.).

Wśród wymienionych koni najdłużej zastanawia się nad słynnym a dziwnie umaszczonym „The Tetrarch" prawdziwym fenomenem w wieku dwuletnim, którego we wszystkich wyścigach dosiadał, a koń ten jak wiadomo nigdy nie doznał porażki. The Tetrarch był tak wyjątkowo inteligentny i tak odrazu wiedział czego od niego żądano, tak od początku ujeżdżenie, jak w treningu i w wyścigu, że Donoghue z całą sympatyczną naiwnością – a całkiem poważnie mniema, że koń ten kiedyś już istniał, a obecnie było to jego powtórne wcielenie.

Już nietylko lubił ale prawie kochał klacz „Diadem" (Orby-Donnette) własność Lorda d'Arbernon, która biegając cztery razy w Oaksie i sześć razy w St. Leger, powiada, „że Archer posiadał niezrównaną rękę i sposób siedzenia na koniu z chwilą, gdy znalazł się w siodle, natychmiast między jeźdźcem a koniem zawiązywało się zupełne zaufanie. Zauważyłem to samo u Donoghue".

Niebylejaka ocena i pochwała!

Nie mogąc się uspokoić nad niesumiennością jockei, prowadzących życie niehigieniczne lub zbyt wesołe, dodaje Lambton, że Archer wydawał nawet bale dla swych znajomych, lecz tylko w porze zimowej—nie zaś podczas sezonu wyścigowego, kiedy jockej powinien się oddawać, wyłącznie obowiązkom, jakich wymaga od niego jego fach i umowa



2 l og. c.-gn. DON CARLOS (Har'ekin i Beata) J hr. Czarneckiego.

39 razy, była 24 razy pierwszą 8 razy drugą, trzy razy trzecią, a tylko czterykrotnie bez miejsca. Tak mu zależało, by nikt inny nią nie kierował, że po niezagojonej jeszcze operacji prowadził tę klacz w wyścigu i do zwycięztwa jedną tylko zdrową ręką. Diadem po rozsiodłaniu tarła zwykle nosem o ramię Donoghue'a i wydawało się, że rozumie co on do niej mówi i rżała w stajni, gdy się do jej boksu zbliżał. Inny koń wyjątkowo złośliwy raz srogo ukarany—słuchał potem zawsze – wygrywał — ale nigdy kary i karzącego nie zapomniał; musiano mu oczy zakrywać by umożliwić Donoghue dostanie się na siodło i rwał łańcuch ze złości, gdy Donoghue przechodził obok jego pomieszczenia.

Autor opowiada o swych tryumfach z całą świadomością swej sztuki, ale bez zarozumiałości, cytując tylko nader pochwalny opis o wygraniu Derby na Papyrus, drukowany w „Sunday Express". Kapitalne to sprawozdanie kończy się słowami: „Donoghue posiada stalowe muskuły, rękę artysty, męską odwagę i serce kobiece"!

Ciekawem jest porównać co mówi o zdolnościach jeździeckich Donoghue'a znakomity gentelman-trainer G. Lambton — w swej książce. Wspominając o najsławniejszym z jockei świata t. j. o Fred Archer, któren w ciągu jedenastu lat odniósł 2282 zwycięztw w tem pięć razy w Derby, z właścicielem stajni, dla której jeździ. G. Lambton usilnie zaleca jockejom wstrzymywanie się od palenia, które fatalnie oddziaływuje na płuca i nerwy, zaznaczając, że Donoghue nie ulega temu, tak szczególnie dla jockei szkodliwemu nałogowi. Zabawny jest przytoczony szereg listów tak typowo „ludzkich", otrzymanych przez Donoghue od całkiem nieznanych mu osób, z prośbą o pomoc materjalną w wychowaniu dzieci, założenia sklepu, szkoły—niektórzy „korespondenci" grożą samobójstwem w razie odmowy—ktoś wyraża wdzięczność, gdyż osoba ta stawiając na jego jazdę i wygrywając uzyskała w ten sposób środki na rozpoczęcie procesu rozwodowego z mężem! Większość domaga się podania im „pewnych" faworytów w danych biegach.

Donoghue utrzymuje, że wygrawszy tylekroć Derby w Anglji, a na „Kefalin" Grand Prix de Paris osiągnął już chyba szczyt marzeń w swej karjerze i, że mu wypada na tem zakończyć książkę słowami „Just my story".

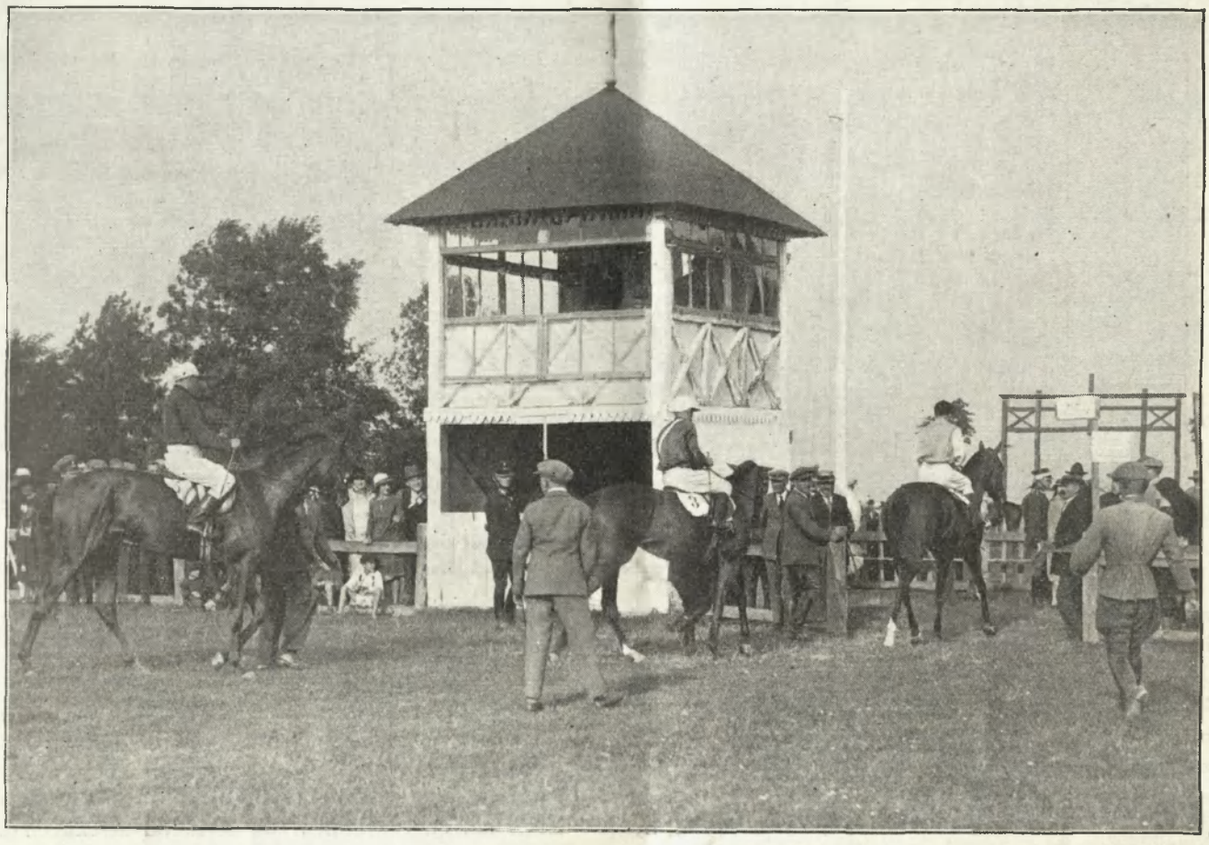
Książka sympatyczna, interesująca, wielce charakterystyczna, pozwalająca nam wniknąć w cienie i blaski życia turfowego, książka do której po przeczytaniu chętnie się powraca.

Kurozwęki. dn. 5/VIII. 1926 r.

*Paweł Popiel.*

# Z zamierzchłej przeszłości.

Dzieje udomowienia i pierwsze okresy użytkowania konia toną w mroku, jak i dzieje samej ludzkości. Choć koń nie był pierwszem zwierzęciem, z usług którego człowiek zaczął korzystać, niemniej służy od tak bajecznie dalekich czasów, że dociec kiedy, gdzie i przez jakie ludy był najpierw oswojonym, dziś jeszcze nie możemy, a nawet wątpliwe, aby zagadnienie to wogóle było kiedy rozwiązane. Możemy snuć jedynie mniej lub więcej prawdopodobne przypuszczenia, opierając się na badaniach szczątków kopalnych samych zwierząt z jednej strony, dorobku kulturalnego najstarszych szczepów ludzkości z drugiej. Bezwarunkowo najpierw człowiek musiał polować na dzikie konie dla mięsa, a dopiero potem wpadł na myśl użycia go do posług. Obecnie przeważa pogląd, że było parę ośrodków udomowienia konia, zupełnie niezależnych od siebie. Dr. Antonius widzi trzy: dwa w Azji dla typów E Przewalski i tarpana, i jeden w Europie dla konia ciężkiego. Oczywiście najprawdopodobniejsze jest, że najpierw został użyty koń przez ludy koczownicze, gdzieś w stepach środkowej Azji. Zwykle za ten ośrodek bywa uważana pustynia na wschód i północ od Mezopotamji, skąd razem z ludami przeszedł do Azji Mniejszej, Afryki i Europy. Możliwe, że półdziki człowiek Europy zupełnie niezależnie udomowił miejscowego ciężkiego konia, jednak dla historji hodowli ma to o wiele mniejsze znaczenie.

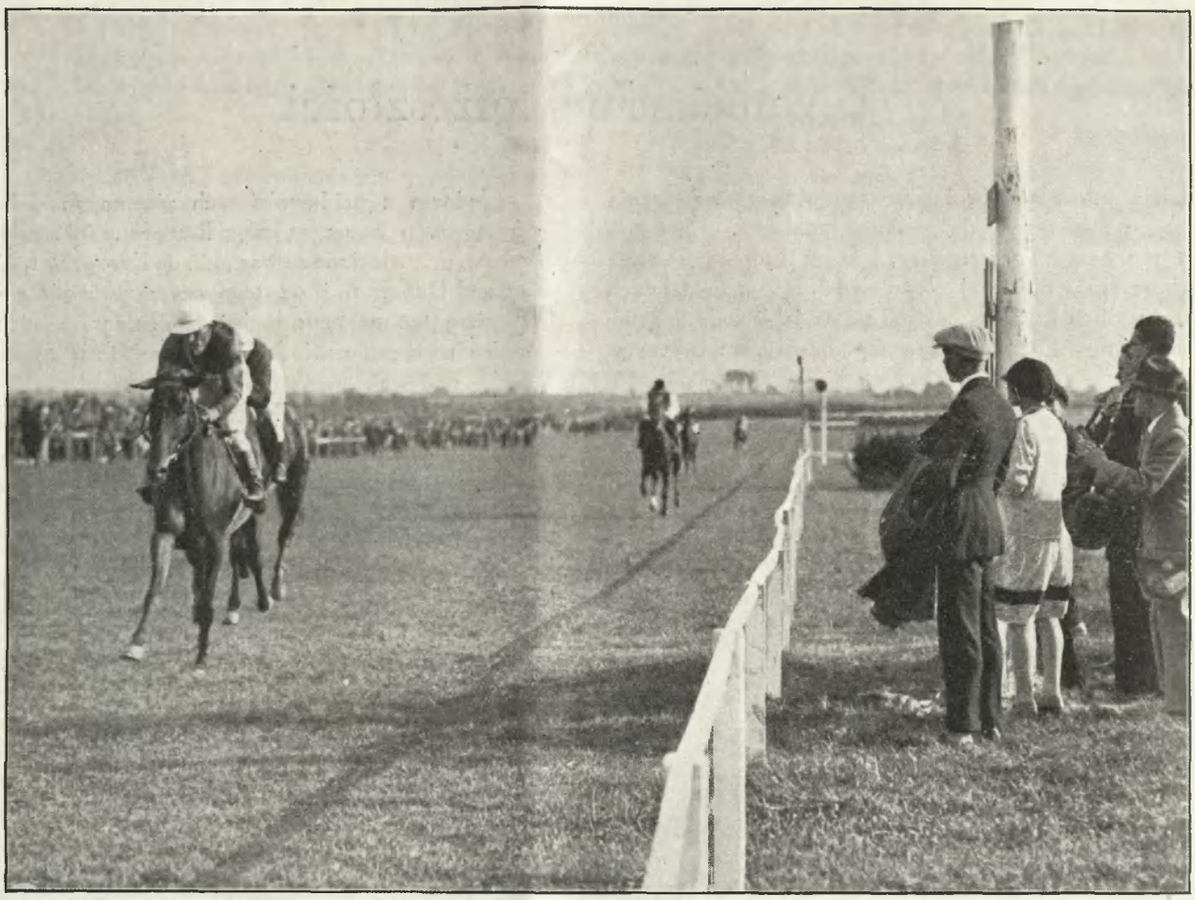


WYŚCIGI W PIOTRKOWIE: defilada przed Derby.

Jednym z najdawniejszych pisemnych dokumentów, mówiących o koniu, są księgi liturgiczne irańczyków Zend-Awesta, przywiezione ze wschodu do Europy w r. 1771 przez Auquetil Duperron i od tego czasu szczegółowo badane. W miarę też postępu badań zmieniano o nich zdanie. W niewiadomym czasie były one przełożone z języka Zend na język Pehlwi. Tekst zendowy odcyfrowano. W księgach tych są wzmianki o koniu, które świadczą, że aryjczycy używali koni jeszcze przed wyruszeniem na wędrówkę i podziałem na szczepy. Obecnie jednak czas powstania tych ksiąg uważają za znacznie późniejszy, niż o tem sądzili dawniej, mianowicie na 2000, a nawet 1100 lat przed Chr., co oczywiście zmienia ich znaczenie. Lecz są i inne dane, potwierdzające przypuszczenia, że aryjczycy używali koni jeszcze przed podzieleniem się na szczepy. Dostarczają nam ich badania językoznawcze Picteta i Schradera.

Nazwy różnych rzeczy wtedy tylko są u wszystkich indoeuropejskich plemion jednobrzmiące, kiedy były w użyciu przed ich rozbiciem się na szczepy. Sanskryckie „açva" spotyka się w różnych warjacjach u wszystkich aryjskich narodów.

Zendskie âçu i acpa, perskie asp, asb, ormiański pierwiastek asb, litewskie aszwa; greckie ippos, łacińskie equus, equa Na tej podstawie dowiedziono, że owce, bydło, ko-



WYŚCIGI W PIOTRKOWIE (nagroda Piotrkowska — Derby dla koni pół krwi): wygrywają konie p. A. Olszowskiego: Umykaj Polmoodie pierwsza, drugi Ułan II.

nie, a nawet wozy i pługi były znane aryjczykom jeszcze przed ich wyruszeniem na wędrówkę.

O stadach udomowionych koni są wzmianki w religijnych księgach starożytnych indusów Wedach, powstanie których odnoszą do 2000 lat, a zebranie w całość do 1000 lat przed Chr. U Chińczyków też są wzmianki, że konia używano od najdawniejszych czasów. Mityczny król Hoang-Ti (2698 przed Chr.) walczył na rydwanie, a przeciwnik jego konno. Wszystkie te dane wskazują, że koń był udomowiony w Azji. Z drugiej strony potwierdzają to i dane historyczne Babilonu, Asyrji i Egiptu, wykazując, że tu zaczęto go używać później, przeważnie w okresie 2000—1000 lat przed Chr.

Bardzo wiele światła na kulturę jednego z najstarszych ośrodków ludzkości rzuciły wykopaliska w Anau koło Aschabadu w Turkiestanie, przeprowadzone przez Waszyngtoński Carnegie Institution pod kierownictwem geologa prof. R. Pumpelly w latach 1903—5. Przyczyniły się one do rozwiązania kwestji pochodzenia i udomowienia zwierząt. Udało się tu zbadać i określić czas wszelkich zmian, jakie zachodziły wśród fauny, począwszy od 8250 lat przed Chr. Badania nad szczątkami zwierząt i całą stronę zootechniczną prowadził prof. U. Duerst *). Turkiestan w dociekaniach pochodzenia zwierząt ma tę ważną okoliczność, że od okresu międzylodowcowego był olbrzymią kotliną, otoczoną śnieżnemi górami uniemożliwiającemi dostęp Łączność z krajami ościennemi miał jedynie na południowym wschodzie z zatoką Perską i północnym wschodzie z ówczesnemi tundrami syberyjskiemi. Gatunki więc zwierząt miejscowych miały bardzo utrudnione warunki do krzyżówki z obcokrajowymi. Potwierdzają to wykopaliska. Prof. Duerst mówi, że do 6000 roku przed Chr. nie udało się stwierdzić żadnej łączności tubylców z krajami sąsiedniemi: niema żadnych śladów handlu wymiennego, zupełny brak kamiennych narzędzi i oręża, tak charakterystycznych dla swego wieku. W takich warunkach musiała zachować się zupełna czystość typów zwierzęcych i zmiany, które z biegiem czasu występują, można przypisać domestykacji. Tak trwało do lat 6250, od tego czasu dają się zauważyć wpływy postronne, zjawiają się miedziane przedmioty, ze zwierząt pies owczarski, koza, wielbłąd, prawdopodobnie przynoszą je jacyś nowi przybysze o wyższej kulturze. Niezmiernie ciekawym jest fakt, że typy znalezionych tu zwierząt domowych są identyczne z wieloma znajdywanymi w różnych czasach, w innych częściach świata. Typy te znajdywano w Europie, Azji Mniejszej, Afryce i ponieważ występowały tu raptownie, bez odpowiednich form dzikich, więc od dawna przypuszczano, że są to przybysze z Azji.

Wykopaliska z Anau w zupełności to potwierdziły.

Takie było długorogie bydło macroceros, którego wizerunki i kości są znane w Mezopotamji i Egipcie, a również drobne bydło „torfowe" crachyceros z budowli palowych jezior szwajcarskich, opisane przez Rütimeyera.

Prof. Duerst wyprowadza wniosek, że ludy, zamieszkujące Turkiestan w 7 czy 6-tym tysiącleciu przed Chr., ruszyły do Europy, zabierając swoje stada, kośćce których

*) Sprawozdanie w Deutsch. Landw. Tierzucht. 1906.

odnajdujemy w budowlach palowych. Bardziej zawiłą jest sprawa bydła macroceros. Powstało ono z dzikiej formy azjatyckiej Bos nomadicus. W Anau zjawia się ono koło 8000 lat przed Chr., stąd przenika razem z uchodźcami do położonego na południe Iranu i dalej do Persji i Afryki. W Babilonie i Asyrji jest w latach 5000—3000 przed Chr. już bardzo liczne.

Koń w Anau zjawia się już w dolnych (najdawniejszych) warstwach, gdzie są tylko dzikie zwierzęta, był więc tu w dzikim stanie. Duerst widzi w nim formę pokrewną E. Przewalski, tylko „o cienkich kościach" i uważa go za prototyp konia wschodniego. „W tym zwierzęciu widzę prawdziwego praojca tak zwanych wschodnich koni, ponieważ żaden ze znalezionych kopalnych przedstawicieli koni nie odznacza się jaśniej wyrażonemi cechami tej grupy, niż koń z Anau". Zdanie to podzielają Keller i Kraemer *) Keller na dowód tego pokrewieństwa przytacza wielkie podobieństwo do E. Przewalski koni wyrzeźbionych na marmurowej desce, znalezionej w Kujundżyku na miejscu starej Ninewii, w pałacu Assurbanipala, zaliczonej do 668 r. przed Chr. Rzeźba przedstawia łowienie koni, albo dzikich, albo wprost z tabunu. Konie te dawniej brano za onagrów, jednak są to konie, mają łeb koński, a nie ośli to samo ogon, na tylnich nogach mają kasztany. Grzywa stoi jak u E. Przewalski, ogon też nieobrośnięty u nasady, lecz nie zważając na te cechy, głowy mają zupełnie inne: nieduże, bardzo suche, z wystającemi orbitami i charakterystycznym dla konia wschodniego wklęsłym profilem, co przemawiałoby przeciwko zdaniu Kellera o ich pochodzeniu od E. Przewalski.



THE SATRAP og. siwy (The Tetrarch i Scoth Gift) uważany za najlepszego dwulatka tegorocznego w Anglji.

Na podstawie badań w Anau prof. Duerst twierdzi, że konie były tu udomowione nie później niż 6000—5000 lat przed Chr., znacznie więc wcześniej niż gdziekolwiek indziej. *Stąd też musiał ruszyć koń razem z ludami do Azji Mniejszej, Syrji, Egiptu i Europy*

(Dok. nast.) 350 *Witold Pruski.*

*) Bogdanow „Proischożdienije domasznich żiwotnych" str. 327—8. Moskwa 1913.

# Zawody konne w Ciechocinku.

Kujawsko-Mazowieckie Koło Sportowe we Włocławku co roku zakłada na dwa—trzy dni filję w Ciechocinku, organizując tam konkursy hippiczne.

Zawody konne zawsze są trudne do urządzenia, a cóż dopiero po za bazą stałą i to w innem mieście bez śladów życia „k o ń s k i e g o".

Energja życiowa samego Koła i jego Zarządu, prezesem którego jest pan Jan Krzymuski, zasługuje na wielkie uznanie i szacunek.

Myśl ożywienia uczęszczanego zdrojowiska paru dniami meeting'u hippicznego nietylko jest udaną pod każdym względem, ale może w przyszłości być rozwinięta na wzór Nicei, Vichy, Lucerny i t. p. o ile Dyrekcja solanek zrozumie w tem swoją korzyść i przyjdzie z realniejszą pomocą, jednocześnie powołując do udziału miejscowych właścicieli hoteli, pensjonatów i t. d., w interesie których są wszelkie atrakcje, ściągające gości

Tor z przeszkodami mieści się między tężniami, które sprawiają wrażenie amfiteatru. Trybuny, jak jaskółcze są przylepione do tężni.

Ogólny widok placu oryginalny i przytulny. Szczere chęci gospodarzy zrobienia wszystkiego jaknajlepiej, ich prawdziwie życzliwy stosunek do współzawodników — wszystko to stworzyło nienaprężoną, miłą atmosferę, w której czas leciał niespostrzeżenie.

Według konstrukcji L. J. bar. Kronenberga odbyła się „Próba konia wierzchowego".

Rozpoczęto ją 30-go lipca przebiegiem z Włocławka do Ciechocinka (ok. 50 klm.).

W najlepszym czasie (1 g. 40 m.) przyszła „Tradycja" L. J. bar. Kronenberga pod p. M. Rowtonem.

Następnego dnia te same konie były oceniane za kondycję, eksterjer, chody w jeździe polowej i musiały skoczyć 3 jednometrowe przeszkody.

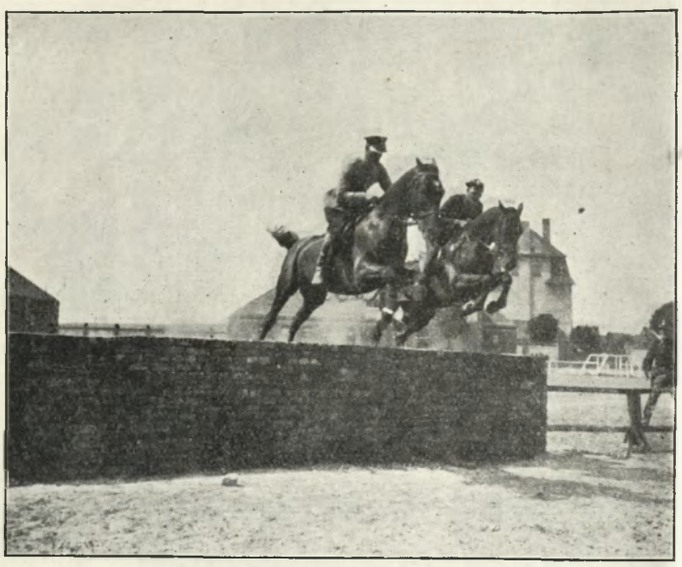
W ostatecznym wyniku:

I. „Tradycja", M. Rowton;

II. „Midas", L J. bar. Kronenberga, pod drugim, bratem, p. A. Rowtonem;

III. „Bohun", p. R. Krzymuskiego właściciel;

IV. „Bałamut II", p. M. Wodzińskiego, pod właścicielem i swoim hodowcą jednocześnie. P. Wodziński to przykład dla młodszego pokolenia. Mając 47 lat nie zna



Komendant Policji Konnej nadkomisarz M. Szopa w parze z por. Jankowskim, obydwaj absolwenci Kursu Instruktorów jazdy konnej w Grudziądzu zdobyli w konkursie parami II-gą nagrodę w Ciechocinku.

jeszcze zmęczenia, a w sporcie bierze czynny udział, gdzie tylko może, zawsze pogodny i pełen werwy.

Konkurs zwyczajny. Jeźdźcy tylko cywilni. Handicap 12 przeszk. z takietami Nagroda 300 zł. i żetony.

Pierwszą nagrodę zdobyła, znana już z tegorocznych konkursów w Warszawie, pani A. Skarżyńska na „Morinusie" por. Szoslanda.

II. „Dunajka", pod W. Haackiem młodym, lecz obiecującym jeźdźcem;

III i IV-ą otrzymał p I Ciechomski na „Emirze' i „Konkursie".

Konkurs „handicap", 12 przeszk. z takietami: do 125 cm. wys. i 400 cm. szer. Nagroda 400 zł. i żetony.

I. „Faworyt", mjr. Toczek, Ob Szk Kawal.
II. „Efir", rtm Dziadulski, Ob. Szk. Kawal.
III. „Jegomość", ppor Piniński, 15 p. uł.
IV. „Jacek", rtm. Chojecki, Ob. Szk. Kawal.

Drugi dzień 1-go sierpnia.

Konkurs myśliwski. 16 przeszk. do 120 cm. wys. i 350 cm. szer. Nagroda 400 zł. i żetony.

I. „Unigeno", rtm. Królikiewicz, Ob. Szk. Kawal.
II. „Kora", rtm. Chojecki, Ob. Szk. Kawal.
III. „Jaskrawy", por. Gzowski, 15 p. uł.
IV. „Faworyt", mjr. Toczek, Ob Szk. Kawal.

Konkurs parami Jeden jeździec wojskowy, drugi cywilny. 10 przeszk. z takietami do 110 cm. wys. i 350 cm szer. Nagroda 300 zł. i żetony.

Racjonalnym jest pomysł postawienia w tym konkursie za warunek składania par z cywilnego i wojskowego jeźdźca.

Było by jeszcze lepiej składanie obowiązkowo par z amazonki i mężczyzny. Niestety!

Jeszcze za mało mamy pań biorących udział w konkursach.

W tym konkursie jeździła tylko jedna amazonka,— pani A. Skarżyńska na „Morinusie", a partnerem jej był por. Szosland (Ob Szk. Kaw.) na „Fagasie". I a nagroda była ich przyjemnym udziałem.

Pani Skarżyńska wystąpiła w Ciechocinku dwa razy i konkurując z panami zdobyła dwie pierwsze nagrody.

Para zdobywająca tu drugą nagrodę, zwróciła ogólną uwagę. Składała się ona z por. Sankowskiego (Ob. Szk. Kaw.) na „Dymitrze" i nadkomisarza M. Szopy, komendanta konnej policji m. Warszawy na „Zeferze".

W historji konkursów hippicznych, przynajmniej naszych, nie było wypadku udziału munduru policji konnej. Powitać należy ten występ, a tembardziej, że pokazał bardzo umiejętną jazdę i opanowanie techniki. Nadk. Szopa jest obecnie na kursie instruktorów jazdy konnej przy Obozie Szkolnym Kawalerji w Grudziądzu, by poznać i zaszczepić u siebie polskie metody jazdy.

Nągrodę III-ą otrzymali: p. I. Czernicki na „Impasie" i rtm. Dziadulski (Ob. Szk. Kaw) na „Lumpie".

Konkurs pocieszenia. 12 przeszk. z takietami. Nagroda 200 zł. i żetony.

I. „Hamlet", mjr. Toczek, Ob. Szk. Kawal.
II. „Mars", por Gzowski, 15 p uł.
III. „Madzia", rtm Dziadulski, Ob Szk. Kawal.
IV „Nica", por. Szosland, Ob. Szk. Kawal.

Druga część tegorocznych zawodów Koła Kujawsko-Mazowieckiego odbędzie się 21 i 22-go sierpnia we Włocławku i napewno pozostawi po sobie, jak i w Ciechocinku najlepsze wspomnienia.

*Leon Kon.*



# K R O N I K A.

## KRAJOWA.

— **Albert hr. Wielopolski,** prezes T. Z. do H. K. w P., powrócił do Warszawy 20 sierpnia i objął zarząd sprawami Towarzystwa.

**Ś. p. Jadwiga hr. Skarbek,** wdowa po Bolesławie hr. Skarbek, właścicielu Wierzchlasu i Woli Drzazgowej, zmarła w Warszawie 16 sierpnia. Śmierć hr. Skarbek okrywa żałobą Jerzego hr Skarbka oraz Karola hr. Skarbka członka Zarządu Towarzystwa Zachęty do Hodowli Koni w Polsce i prezesa Piotrkowskiego Towarzystwa Zach. do Hod. Koni. Również córki, a mianowicie: panią Jadwigę Krzysztofowiczową i panią Aleksandrę Wildową.

Redakcja „Jeźdźca i Hodowcy" załącza na tem miejscu wyrazy swego głębokiego żalu i współczucia.

— **Walne Zebranie Piotrkowskiego Towarzystwa Zachęty do Hodowli Koni** odbyło się w dniu 14 sierpnia r. b. przy udziale 22 członków.

Po wezwaniu obecnych do uczczenia przez powstanie pamięci zmarłego zasłużonego członka Towarzystwa ś. p. Bogusława Stokowskiego, prezes omówił budżet Towarzystwa, a następnie Skarbnik p. Józef Stokowski odczytał sprawozdanie kasowe oraz sprawozdanie Komisji Rewizyjnej. Obecni budżet i sprawozdanie Komisji Rewizyjnej przyjęli do zatwierdzającej wiadomości.

Wskutek złożenia mandatów przez Zarząd Towarzystwa dokonano wyborów członków Zarządu. Wybrani zostali: hr. Karol Skarbek, pułkownik Adam Nieniewski, bar. Leopold Jan Kronenberg, pp. Władysław Stępiński, Józef Stokowski, Aleksander Olszowski (wszyscy ponownie), oraz pp. Witold Święcicki i rotm. Kazimierz Rostwo-Suski. Byłego Prezesa Towarzystwa hr. Jerzego Skarbka, który stanowczo oznajmił, iż ustępuje z Zarządu, wybrano na skutek wniosku grona członków na członka honorowego Towarzystwa oraz powołano na przedstawiciela Towarzystwa w Zebraniu Stewardów.

Komisję Rewizyjną wybrano w dotychczasowym składzie, a mianowicie wybrani zostali: pp. Edmund Łuczycki, Józef Zaremba i Aleksander Stokowski.

Balotowaniem i przyjęciem nowych 6 członków Towarzystwa zakończono Zebranie.

— **Nowoukonstytuowany Zarząd Piotrkowskiego Towarzystwa Zachęty do Hod. Koni** na posiedzeniu w dniu 15 sierpnia r. b. dokonał wyboru Prezesa Towarzystwa i wybranym został hr. Karol Skarbek, który wybór przyjął.

— **Jesienne wyścigi we Lwowie** odbędą się 19, 23 i 26 września.

— **Do stajni p. M. Róga** został zaangażowany z Francji żok. Ollier, który niedawno ukończył służbę wojskową i jeździ w wyścigach płaskich i przeszkodowych.

— **4 l. kl. gn. Dynamo** p. S. Ostoja Ostaszewskiego, jak donosiliśmy, padła w Łodzi po wygranym wyścigu; sekcja wykazała, że przyczyną wypadku był anewryzm serca.

— **P. Józef Bartmański** nabył do swego stada od p. M. Jędrzejowicza ogiera stadnego Fedoriusa (Beregvölgy i Dolly Watts).

— **Departament Chowu Koni** nabył od włókowego gospodarza p. Głazika, Michale, pow. Starogard, 3 let. ogiera pół krwi angielskiej, który biegał na wyścigach w Grudziądzu.

Matka rzeczonego ogiera, którą p. Głazik przedstawił komisji w wózku - swego czasu biegała również w Grudziądzu i wygrała dwa wyścigi

Pan Głazik jest zdecydowanym przeciwnikiem konia ciężkiego i rzeczywiście ogier jakiego dzięki prawidłowemu żywieniu i ruchowi wychował—może śmiało konkurować z końmi cięższego typu, a jednak jest koniem szlachetnym.

— **Do stada Łopuszno** została nabyta ze stada Byszów matka stadna „La Renteria" (Horizont II i Violette de Parme) urodzona w 1914 roku, która już dała Ciocię Basię. La Renteria w tegorocznym sezonie kupulacyjnym była pokryta synem Tredennisa i Bachelors Berill—Wily Attorneyem.

— **Wiadomości ze stad.**

W stadzie Dylągowskiem p. M. Jędrzejowicza urodziły się w r. b. następujące źrebięta własne:

Narzeczona kl. kaszt. po Wily Attorney i Frau Szerena.
Naulaka og. kaszt. po Wily Attorney i Perle.
Nic ci do tego og. gn. po Fedorius i Elwira.
Nigmé kl. kaszt. po Fedorius i Huryska.
Notabene og. gn. po Willkommen i Adrja 1/2 krwi.

Pułkownika Minkusza.

Ri og. kaszt. po Fedorius i Czara po Renter 1/2 krwi.

P. Jana Gumińskiego

Kl. kaszt, po Wily Attorney i Pernizios, zginęła.

Stanowione og Fedorius.

P. M. Jędrzejowicza: Elaunay, Elwira, Frau Szerena.
P. Jana Gumińskiego: Pernizios.
Pułk. Włodzimierza hr. Tyszkiewicza: Flight.

Ogierem Quargiel.

P. M Jędrzejowicza. Adrja, Huryska, Miranda.

W stadzie w Dylągówce są trzy roczniaki ur. 1925 r.

Marpessa kl. kaszt. po Wily Attorney i Pernizios.
May Rose kl. kaszt. po Wily Attorney i Elaunay.
Mecenas og. gn. po Wily Attorney i Frau Szerena.

## Miejsce i daty targów remontowych w 1926 r.

| DATA | Kom. Rem. Nr. 1 LUBLIN | Kom. Rem. Nr. 2 WARSZAWA | Kom. Rem. Nr. 3 KRAKÓW | Kom. Rem. Nr. 4 POZNAŃ |
|---|---|---|---|---|
| Sierpień | | | | |
| 14 | — | — | Przeworsk | — |
| 16 | — | — | Pszczyna | — |
| 18 | — | — | Miechów | Kępno |
| 20 | — | — | — | Ostrów |
| 21 | — | Warszawa | Częstochowa | — |
| 23 | — | — | Cieszyn | Krotoszyn |
| 24 | — | Włocławek | — | — |
| 25 | Równe | Kutno | — | Koźmin |
| 26 | Łuck | — | Włoszczowa | — |
| 27 | — | Łowicz | — | Pleszew |
| 28 | Włodzimierz | — | — | Jarocin |
| 30 | — | — | Radymno | Gostyń |
| 31 | — | Grójec | — | — |
| Wrzesień | | | | |
| 1 | Lublin | — | — | Leszno |
| 2 | — | — | Tarnów | Kościan |
| 3 | Zamość | Płock | — | — |
| 4 | Krasnystaw | — | Oświęcim | Buk |
| 6 | — | — | Frysztak | Wolsztyn |
| 7 | Łochów | Kalisz | — | — |
| 8 | — | Sieradz | Tarnowskie Góry | Pniewy |
| 9 | — | — | — | Szamotuły |
| 10 | — | Piotrków | — | — |
| 13 | — | — | Wiśniki | — |
| 14 | Siedlce | Koło | — | — |
| 15 | Biała Podlaska | Sompolno | Sokal | Wągrowiec |
| 16 | Janów Podlaski | Kleczew | — | Kostrzyń |
| 17 | — | — | — | Środa |
| 18 | Radzyń | — | Brzesko | Gniezno |
| 21 | Garwolin | Działdowo | Jędrzejów | Żnin |
| 22 | — | Brodnica | — | Szubin |
| 23 | — | Toruń | Ostrowiec n/Kamienną | — |
| 24 | Brześć nad Bugiem | Chełmża | — | Wyrzysk |
| 25 | — | Wąbrzeźno | Radom | Koronowo |
| 27 | Lida | Grudziądz | — | Śrem |
| 28 | — | Chełmno | Jaćmierz (s. k Zarszyn) | — |
| 29 | Nieśwież | — | Wieliczka | Mogilno |
| 30 | — | Sąpolno | — | Inowrocław |
| Październik | | | | |
| 2 | Białystok | — | Dębice | — |
| 4 | — | — | Kołomyja | |
| 5 | Indury | Pełplin | Halicz | — |
| 6 | — | Tczew | — | — |
| 7 | — | Starogard | — | — |
| 8 | — | — | Tarnobrzeg | — |
| 9 | — | Puck | — | — |
| 11 | — | — | Staszów | — |
| 12 | Łomża | — | — | — |
| 14 | Ostrów Mazowiecki | — | Nowy Sącz | — |
| 16 | Wysoko Mazowieckie | — | — | — |
| 20 | Głębokie | — | — | — |
| 23 | Wilno | — | — | — |

## Tablice cen koni remontowych: wierzchowe i artyleryjskie.

| KATEGORJA | dobre | bardzo dobre | Wybitne |
|---|---|---|---|
| | t. j. z mało widocznemi wadami dozwolone przepisami o zakupie. | t. j. bez widocznych wad. | |
| od 150 — 152 | 750 | 900 | 1100 |
| od 152 — 156 | 800 | 950 | 1200 |
| powyżej 156 | 850 | 1000 | 1300 |

Ceny rozumieją się za konie 3-letnie urodzone przed 1/VI. 23 r. i za wybitnie dobrze rozwinięte egzemplarze urodzone po 1/VI 23 r. oraz za konie w wieku od 4—6 lat.

Dla koni artyleryjskich ceny rozumieją się za konie urodzone w 1923 r. i starsze do lat 6-ciu.

Do powyższych cen należy doliczyć 10% dod. hodowlan.

W 1926 roku będzie zakupionych koni dla armji 1200 sztuk.

W roku bieżącym ze względu na ograniczenia budżetowe zakup odbywać się będzie wyłącznie od hodowców.

Nabywanie koni od handlarzy i pośredników jest absolutnie wzbronione.

Hodowca przedstawiający konia na targach remontowych musi przedłożyć komisji świadectwo wójta, że gmina z której koń pochodzi jest wolną od zaraźliwych chorób końskich. Dla wszystkich koni pochodzących z jednej gminy może być wystawione wspólne świadectwo.

Dodatek hodowlany 10% będzie wypłacony tylko na podstawie świadectw własnego chowu poświadczonych przez: a) Kierowników Stad Państwowych, b) Izby Rolnicze, c) Instytucje hodowlane.

Za zasługi położone w hodowli koni remontowych, jak w roku poprzednim tak i w roku 1926 będą przyznawane dyplomy na odznaczenia hodowców medalami: złotym, srebrnym i bronzowym.

Generalnym Delegatem Ministerstwa Rolnictwa i D. P. do Komisji Remontowej został mianowany W.Pan Witold Poklewski-Koziełł. (Senatorska Nr. 15, Departament Chowu Koni M. R. i D. P.).

**— Wiadomości ze stada „Jacentów" p. Aleksandra Olszowskiego i stajni wyścigowej:** Pan Henryk Cichowski z Janowic nabył w Jacentowie następujące konie:

1) A l r a u n e, klacz c.-gn. po Huszar II i Faustine, po Mon General ur., w 1926 r.

2) W a m p i r a, og. gn. po Huszar II i Faustine, ur. w 1924 r.

3) H e d d y klacz gniadą ur. w 1922 r. po Carabas i Fencseg po Viliam The Fourth, pokrytą Illuminatorem.

Panowie H. Zajączkowski i K. Rogowski:

4) U r o d n ą po Huszar II i Aline, ur. w 1923 r

Nabyto do stada na matkę klacz 9 l. A u r e l j ę po Baltinglass importowaną z Belgii.

**— Ostre galopy na torze mokotowskim 17 siepnia.**

*Tor zielony Nr 2.*

Florestan—Promienny 1100 mtr. w 1 m. 10¾ s.
Kimi—Lisette (razem) koło w 2 m. 17 s.
Tamerlan (łatwo)—Uriel Acosta koło w 2 m. 25 s.
Fraszka o 5 dług. Diavolo koło w 2 m. 21 s
Schlingel (łatwo)– Dziadek koło w 2 m. 22 s.
Ekscentryk o ½ dług. Murman 1600 mtr. w 1 m. 51 s.
Elma (łatwo)—Bagherra koło w 2 m. 18 s
Etrurja o 1½ dług. Czekan koło w 2 m. 21 s.
Urwipołeć o 1 dług. Umizg koło w 2 m. 19½ s.
Luba o 3 dł. Valera koło w 2 m. 19½ s.
Amor 1100 mtr w 1 m. 13½ s
Fatima (łatwo)—Cochera 1100 mtr. w 1 m. 11 s
Boruta koło (od 1600 mtr. Cymbarka) w 2 m. 17 s.
Fortuna (łatwo)—Dorpat 1100 mtr. w 1 m. 11½ s.
Goliath o 2 dług. Mimoza 1600 mtr. w 1 m. 47½ s.
Dunajec — Czeczuga (obydwoje łatwo) 1600 mtr. w 1 m. 49 s.
Łaskawa Pani (b. łatwo)—Oleś 1100 mtr. w 1 m 13 s.
Lakhme o 8 dług. Luxe 1100 mtr. w 1 m. 11 s.
Liberty i Chum (razem) 1100 mtr. w 1 m. 12½ s



PANNA HELENA MIECZKOWSKA na własnej klaczy pełnej krwi Dolly II.

Egarée (łatwo o 2 dł.) Egmont 1100 mtr. w 1 m. 11½ s.
Eskapada o 1½ dług. Wichura 1100 m. w 1 m. 12 s.
Armagnac—Alembik (wstrzymane na końcu zupełnie) 1100 mtr. w 1 m. 13¼ s.
Gloriola o ½ dług. Ententa 1100 mtr. w 1 m 12 s.
Budrys o ½ dług. Bosfor 1100 mtr. w 1 m. 12¼ s.
Eskorta II (łatwo, b dużem kołem)—Kontusz 1100 mtr. w 1 m. 13 s.
Bandurka (łatwo)—Niobe 1100 mtr. w 1 m. 13 s.
Arno (b. łatwo)—Ataman 1100 mtr. w 1 m. 12 s.
Fakir, od 1100 mtr. Kin Fo - koło w 2 m. 15½ s.

19 sierpnia.

*Tor zielony Nr. 2 (miękk).*

Fanaberja (pobudzana) — Eden (łatwo) 1100 mtr. w 1 m. 9½ s.
Forward (b. łatwo)—Granat koło w 2 m. 21 s.
Figaro o dł. Farmazon 1100 mtr. w 1 m. 9¼ s.
Jemioła III—Kobiecina 1100 mtr. w 1 m. 11½ s.

*Tor orany Nr. 3 (cięższy od zielonego).*

Fala 1100 mtr. w 1 m. 9½ s.
Schlingel koło w 2 m. 18 s.
Bajka (łatwo)—Atina koło w 2 m. 17 s.
Bianka o 1 dług. Bijou (obie łatwo) 1600 mtr. w 1 m. 44 sek.
Brutus koło w 2 m. 19 s.
Sanda o 3 dł. Eros 1600 mtr. w 1 m. 49 s.
Cyganka - Caryca koło w 2 m. 19 s.
Colonel o 4 dł. Baronnes 1100 mtr. w 1 m. 12 s.
Don Juan—Bojar 1100 mtr. 1 m. 11½ s.
Donna Mobile—Dimple 1100 mtr. w m. 11 s.

Denise—Dina (łatwo) 1100 mtr. w 1 m. 13 s.
Czarodziej 1600 mtr. w 1 m. 46 s.
Demon koło w 2 m. 14 s.
Goliath 1600 mtr. w 1 m. 48 s.
Embach o 5 dł. Emisja 1600 mtr. w 1 m. 47 s.
Dunaj II—Dereń 1000 mtr. w 1 m. 5 s

20 sierpnia.

*Tor zielony Nr. 2*

Tamerlan koło w 2 m. 20 s.

*Tor orany Nr. 3*

Boy o 2 dług. Granat II 1600 mtr. w 1 m 48 s.

21 sierpnia.

*Tor orany Nr. 3.*

Ten—Dorpat 1100 mtr. w 1 m. 11 s.
Ave koło w 2 m. 15½ s.
Marabou (b. łatwo)—Jemioła 1600 mtr. w 1 m. 44 s.
Diavolo koło w 2 m. 15 s.
Hugo – Pan Leon koło w 2 m. 17 s.
Kochany Książe—Frasquita 1100 mtr. w 1 m. 11 s.

24 sierpnia.

*Tor zielony Nr. 2.*

Walkirja — Ułan II 1100 mtr. w 1 m. 10½ s.
Boruta (łatwo) — Urwipołeć 2800 mtr, ostat. koło w 2 m. 18 s.
Armagnac o 4 dł. Arno 1100 mtr. w 1 m 9½ s.
Egarée (łatwo)—Escapada 1100 mtr. w 1 m. 11 s.
Fatima — Dorpat 1100 mtr. w 1 m. 11 s.
Fortuna (łatwo) — Cochera 1100 mtr. w 1 m. 10½ s
Egmont — Eskorta II (łatwo) 1100 mtr. w 1 m. 11½ s.
Lady Szerena—Florestan 1100 mtr. w 1 m. 11¼ s.
Lakhme (łatwo) — Luxe 1100 mtr w 1 m. 11 s.
Ave o dł Fakir (łatwo) koło w 2 m. 17 s.
Tamerlan — Bagherra koło w 2 m. 15 s.
Elma koło w 2 m. 15½ s.
Forward koło w 2 16½ s.
Reine Seule — Schlingel 1100 mtr. w 1 m 9¾ s.

25 sierpnia.

*Tor orany.*

Fala 1100 mtr. w 1 m. 9½ s.
Embach koło w 2 m. 16¼ s.
Demon (łatwo) koło w 2 m. 19 s.

26 sierpnia.

*Tor zielony Nr. 2. (ciężki).*

Ciocia Basia o 1 dł. Roksana 1600 mtr w 1 m 47½ s.
Donna Mobile (b. łatwo) — Dimple 1100 mtr. w 1 m. 11¼ s.
Kimi (łatwo) o 3 dł. Lisette koło w 2 m. 19 s.
Don Carlos — Bojar 1100 mtr. w 1 m. 11¾ s.
Danina o 3 dł. Dziuba 1100 mtr. w 1 m. 11½ s.
Atina daleko Bianka koło w 2 m. 16½ s.
Monitor (łatwo) o 3 dł. Brutus 1600 mtr. w 1 m. 48 s.
Dziadek — Bagnet koło w 2 m. 20 s.
Avance o 6 dł. Happy Jack 1100 mtr. w 1 m. 10½ s.

— **W dniu 1 sierpnia b. r. odbyły się konkursy hippiczne i zawody konne 16 p. uł. Wlkp. w Bydgoszczy.** Tor urządzony bardzo starannie i efektownie Publiczność zebrała się bardzo licznie, nawet z dalszych okolic Nagrody honorowe ofiarowali: płk rez. 16 p uł. R. Pasławski, Magistrat m. Bydgoszczy, Bank M. Stadthagen, Browar Wielkopolski (7 nagród), Dziennik Bydgoski, M. hr. Skórzewska (3 nagr.), ppor. rez. 16 p. uł. Z. hr. Skórzewski (3 nagr.), rotm. rez. 16 p. uł. J Ślaski, hr. Łącki, p. Żychlińska, p. Chłapowski, mjr. 16 p. uł. M. Nowicki, ppor. rez. 16 p. uł. Dworzańczyk, ppor. rez. 16 p uł Kuczyński i radca Kaszubowski.

W zawodach podoficerskich specjalnie wyróżnił się szwadron I, który na osiem nagród zdobywa 4, w tym 2 pierwsze, 1 drugą i 1 czwartą, przytem należy podkreślić, że powyższe nagrody zostały zdobyte na remontach, które w jesieni r. z były przydzielone do szwadronu. Widać więc racjonalną i systematyczną pracę, gdyż nagrody zdobywane były bez wysiłku i w bardzo ładnym stylu

1) Konkurs hippiczny podoficerski 12 przeszkód wys. 1.10 mtr., szer. 2.50 mtr., jeźdźców 28.

I. st. wachm. Rafiński, wał. „Olimp", szw. I,
II wachm. Kowalski, wał. „Amant", szw. K. M,
III. plut. Grabowski, wał. „Naród", szw. K M.,
IV. st. wachm. Rafiński, wał. „Naprzód", szw. I.

2) Konkurs myśliwski oficerski handicap. 14 przeszkód, wys. 1.20 mtr, szer. 3.50 mtr., jeźdźców 21.

I. por. Pieczyński, kl. „Flama",
II. „ Dmochowski, wał. „Cezar",
III „ Cymerman wał. „Mustafa".

3) Bieg myśliwski podoficerski. Dystans 6000 mtr., master por. Szacherski, jeźdźców 13.

I st. wachm Rafiński, kl „Orszawa", szw. I,
II plut. Zajder, wał. „Neron", szw. I,
III. wachm. Kowalski, wał. „Łabędź", szw K. M..
IV. kapr. Balcer, wał. „Łopot", szw. II.

4) Steeple-chase oficerski. Dystans 3200 mtr., waga 72 kg.

I. por. Paszotta, wał. „Neo-Filon",
II. „ Dmochowski, kl. „Liska".

5) Ciężki konkurs oficerski. 14 przeszkód, wysok. 1.30 mtr, szer. 3.50 mtr., jeźdźców 15.

I. por. Dmochowski, wał. „Cezar",
II. „ Cymerman, wał. „Mustafa",
III. „ Pieczyński, wał. „Gabrjel"

6) Bieg myśliwski oficerski. Dystans 8000 mtr., master d-ca pułku płk. Bzozowski, jeźdźców 18.

I. por. Karbowski, kl. „O'Salome",
II. rtm. Jabłoński, wał. „Nicpoń",
III. kpt. wet. Harlandt, kl. „Menzala",
IV. por. Zieliński, wał. , Hetman".

— **Konkurs ujeżdżania** podoficerskiego „Kursu ujeżdżaczy" przy Obozie Szkolnym Kawalerji w Grudziądzu.

Myślą przewodnią konstrukcji całego konkursu było sprawdzenie prawidłowego ujeżdżenia, odpowiadającego wymaganiom, stawianym w służbie obecnej koniowi wojskowemu.

Warunki i trudności były dorównane do poziomu podjezdka po 10-miesięcznej pracy w zakresie regulaminu „Ujeżdżania remontu", według którego z całą pedanterją młode konie były pracowane pod kierunkiem instruktora kursu mjr. Maciejowskiego.

Konkurs trwał dwa dni i składał się z 3-ch części.

I-a: próba w ujeżdżalni według programu, przyjętego w „Centralnych zawodach konnych o Mistrzostwo W. P.".

II-a: Konkurs hippiczny; 8 przeszkód do 80 cm. wys. i 200 cm. szer; tempo 400 kroków na minutę.

III-a: władanie bronią białą, przyczem pod uwagę była brana nie umiejętność jeźdźca w obchodzeniu się z szablą i lancą lecz wyłącznie zachowanie się konia przy pozornikach.

Do konkursu stanęli wszyscy absolwenci w liczbie 24-rech.

Przygotowanie koni było bez zarzutu, tak pod względem kondycji jak i samego ujeżdżenia, co służyło jeszcze raz najlepszym dowodem złożenia z wynikiem celującym egzaminu przez sposoby zaszczepiane w polskiej kawalerji

Nagrody otrzymali:

I. kpr. Leonowicz, 25 p. uł.
II. wachm. Grzegorzewski, 25 p. uł
III. plut. Ossoliński, 6 p st kon.
IV. st. wachm. Łoch, 5 p st kon.

## ZAGRANICZNA.

— **Deauville,** 8 sierpnia.

*Prix Jacques le Marois,* 152 800 fr., 1600 mtr.

Saint Fortunant 3 l. og. gn (Saint Just i Unfortunate) p. E. Martinez de Hoz, ż. C.-H Semblat—1

Astérus—2, Sébécourt—3; b. m. 5 koni.

Wygrane o 2½ dług. w 1 m. 41⅕ s.

Tot. 135.50, franc. 28.50, 14 i 25 za 10.

15 sierpnia.

*Prix Morny,* 173.400 fr, 1200 mtr. dla 2 l. k.

Fairy Legend kl gn. (Dark Legend i Congressiste) Sir Mortimer Davisa, ż. F. Keogh—1

Vitamine—2, Lusignan—3; b. m. 14 koni.

Wygrane o 2 dług. w 1 m. 14⅖ s.

Tot. 132.50, franc. 34, 41 i 30 za 10

— **Według niemieckiej statystyki** do 7-go sierpnia r. b. 4 i więcej zwycięztw odnieśli następujący jeźdźcy-gentelmeni.

| | jazd | zwyc. | | jazd. | zwyc. |
|---|---|---|---|---|---|
| G. v. Lewinski | 62 | 21 | O. Wennmohs | 17 | 5 |
| W. Schnitzer | 69 | 18 | H. v. Keller | 20 | 5 |
| A v Borcke | 73 | 18 | por. v. Manteuffel | 11 | 4 |
| L. Staudinger | 65 | 12 | J. Sosnowski | 11 | 4 |
| por. v Metzsch | 67 | 12 | G. Hillenberg | 12 | 4 |
| W. Krause jun. | 17 | 8 | O. König | 16 | 4 |
| por. Holste | 12 | 7 | por. Jay | 39 | 4 |
| por. Lex | 11 | 6 | ppor. v. Horn | 49 | 4. |

— **Żok. Fr. Kasper,** który na wiosnę jeździł u nas, spadł w wyścigu w Niemczech z konia i tak poważnie nadwyrężył lewą nogę, że musi dłuższy czas leżeć w klinice.

— **Kolonja,** 8 sierpnia.

*Rhenisches Zuchtrennen,* 20.000 mk. dla 2 l. k., 1000 mtr.

Domfalke og. c.-gn. (Fervor i Dolly) S. A. v. Oppenheima, ż. Varga—1

St. Ostrau—2, Eisenkanzler—3; b. m. 5 koni.

Wygrane o ¾ dł. w 1 m 1⅖ s.

Tot. 20, franc. 13, 20 i 15 za 10.

11 sierpnia.

*Grosser Preis von Köln,* 30.000 mk. i przedmiot wartościowy, 2200 mtr.

Weissdorn 4 l. og. gn. (Prunus i Wiener Mädel) S. A. v. Oppenheima, ż. Varga—1

Aurelius—2, Sonnenblumchen—3; b. m. 5 koni.

Wygrane o 3 dł. w 2 m. 24⅒ s.

Tot. 37, franc. 11, 11 i 11 za 10.

— **Grunewald,** 13 sierpnia.

*Engelbert-Fürstenberg-Rennen,* 13,500 mk., 3000 mtr.

Theokrit 5 l. og. kaszt. (Traum i Thusfeste) p. J. Kühn, ż. O. Schmidt—1

Williger—2, Nubia—3; b. m. 6 koni.

Wygrane o ½ dług.

— **Frankfurt nad M.,** 15 sierpnia.

*Jubiläums-Landgrafen-Rennen,* 15.000 mk. i przedmiot cenny, 1200 mfr., dla 2 l. k.

Ausbund og. gn. (Pergolese i Anmut) A. i C. v. Weinbergów, ż. O. Schmidt—1

Libertas—2, Ostrau—3; b. m 3 konie, w tem faworyt Domfalke.

Wygrane o 1 dł. w 1 m. 13 s.

Tot. 43, franc. 20 i 27 za 10.

*Preis der Alten Brücke,* 15.500 mk. i przedm. wartościowy, 2500 mtr. dla 3 l. i st. k.

Aurelius 3 l. og. c.-gn. (Pergolese i Augusta Charlotte) A. i C. v. Weinbergów, ż. O. Schmidt—1

Indigo (ż. Bleuler)—2, Sennenblümchen—3; b. m. Aditi i Olimpier.

Wygrane o 3 dł. w 2 m. 37 s.

Tot 16, franc. 12 i 18 za 10.

— **Baden-Baden,** 20 sierpnia.

*Fürstenberg Rennen,* 27.000 mk. i przedmiot cenny, dla trzyletnich koni, 2200 mtr.

Naplopo og. gn. (Pazman i Napkelet) A. hr. Sigray, ż. Gutai—1

Indigo—2, Hödur—3; b. m. Aurelius i Coriolan.

Wygrane łatwo o szyję w 2 m. 32⅘ s.

Niemiecka prasa sportowa przegraną Aureliusa tłomaczy zmęczeniem konia w drodze z Frankfurtu i tem, że Naplopo znalazł dogodne przejście na finiszu, wówczas, gdy Aurelius był zamknięty. Należy potwierdzenia oczekiwać w wyścigu o Wielką nagrodę Baden-Baden; w każdym razie węgierski Naplopo nie zwyciężony w tym roku okazał się bardzo groźnym przeciwnikiem.

— **Wiedeń,** 8 sierpnia.

*Aristide Baltazzi-Erinnerungsrennen,* 10.000 szyl., 1100 mtr.

Regina 2 l. kl. (Wallenstein i Regina castra) st. Slavia, ż. Tuss—1

Pitykes—2. Farmer—3; b m. m. Herthy.

Wygrane pewnie o 1 dł. w 1 m. 13⅖ s.

Tot. 90, franc. 18 i 12 za 10.

— **St. Sebastiano,** 8 sierpnia.

*Hiszpańskie Derby Królewskie.*

1. Inanite (ż. Leforestier), 2. La Magdalena, 3. Boldi; b. m. 2 konie.

Wygrane o głowę.

Tot. 23, franc. 8 i 6.50 za 5.

— **Nottingham,** 9 sierpnia.

*Nottinghamshire Breeders' Foal Plate,* 1000 Ł, 5 furl. dl 2 l. k.

Dian kl. kaszt (Phalaris i Diadem) Ld. D'Abernon, ż. T. Weston—1

Bold Archer (Phalaris) - 2, Double Barrel (Bachelor's Double)—3; b. m. 14 koni.

Wygrane o 2 dług. w 1 m. $1^{2}/_{5}$ s.

Cota 10 : 11.

10 sierpnia.

*Great Midland Breeders' Plate,* 1000 Ł, $1^{1}/_{4}$ mili dla 3 l. i st.

Sparus 4 l. og. gn. (Gainsborough i Flying Spear) p. W. M. G. Singera, ż. S. Donoghue - 1

Witful —2, Longest - 3.

Wygrane w kantrze o 2 dł. w 2 m. $5^{4}/_{5}$ s.

Cota 1 : 5.

— **Kempton Park,** 11 sierpnia.

*International Stakes,* 1262 Ł, 5 furl.

Treat og. gn. (Tetratema i Dinner) p J. P. Arkwright, ż H. Beasley—1

Baby Polly (Spearmint)—2, Galadeer (Prince Galahad)—3; b. m. 9 koni.

Wygrane o $^{1}/_{2}$ dł. w 1 m. $1^{4}/_{5}$ s.

Cota 4 : 1.

— **Stockton,** 19 sierpnia.

*Durham County Produce Plate,* 1000 Ł, dla 3 l, 1 mila i 2 furl.

St. Jerome og gn. (Friar Marcus i Philosophy) Ld. Lascelles, ż. J. Childs—1

Zenobia—2, Roseola—3; b. m. Crystal Set.

Wygrane o 3 dług.

Cota 1 : 1.

— **Coney Island** (Stany Zjednoczone).

*Cincinnati Derby,* 30.150 dolarów, 2000 mtr.

Crusader og. po Man O'War, ż. Earl Sand—1

Display—2, Boot to Boot—3; b m. 5 koni

Wygrane o 3 dług w rekordowym dla Ameryki czasie 2 m. 2 s

— **Ameryka Północna.**

Za najszczęśliwszego właściciela stajni wyścigowej słusznie uważają pułkownika Bradley, który wygrał w tym roku 5 Derby w Ameryce. Ostatnie ogierem Boot to Boot w Chicago. Derby w Chicago wznowione zostało w tym roku po przerwie 22-ch lat Nie było ono rozgrywane po skandalu jaki wynikł, kiedy czek wydany zwycięzcy przez Jockey Club nie miał w banku pokrycia.

W obecnym roku Derby to było cenniejsze niż Derby w Kentucky: pierwszy koń otrzymał 89.000 dolarów, trzy następne konie 17.000 dolarów.

Sensację również budzi nieprzyjęta oferta, proponująca cenę 100.000 dolarów za najlepszego amerykańskiego dwulatka Scapa Flow, syna Man o'Wara, który dotąd biegał raz tylko, wygrywając nagrodę wartości 11,525 dolarów.

**W związku z ogłoszeniem zamieszczonem w N-rze 28 i 29 „Jeźdźca i Hodowcy"**

**Zarząd Państwowego Stada Ogierów BOGUSŁAWICE**

podaje do wiadomości wszystkich zainteresowanych p.p. hodowców, że w myśl rozporządzenia Departamentu Chowu Koni w Warszawie, z dnia 7/VIII. b. r. L. 3843/K I., powiaty: Słupecki, Koniński i Kaliski w wojew Łódzkiem, włączone zostały do okręgu działania Stada Ogierów GNIEZNO.

Wobec powyższego, p p hodowcy rzeczonych powiatów pragnący otrzymać ogiery państwowe na rok 1927 **winni składać podania pod adresem Państwowego Stada Ogierów w GNIEŹNIE.**

# WIELKA DOROCZNA LICYTACJA

**KONI PEŁNEJ I PÓŁ KRWI ANGIELSKIEJ:**

reproduktorów, matek stadnych, koni znajdujących się w treningu, oraz roczniaków odbędzie się na torze wyścigowym w Warszawie

**w dniu 4 października 1926 r.**

**Zapisy po 10 zł. od konia przyjmuje Redakcja Jeźdźca i Hodowcy do 20 września r. b.**

**CENA OGŁOSZEŃ: Cała strona 200 zł., $^{1}/_{2}$ strony 100 zł., $^{1}/_{4}$ strony 60 zł., $^{1}/_{8}$ strony 35 zł.**
**Na okładce: 2 i 3 strona po 220 zł., 4 strona 250 zł.**

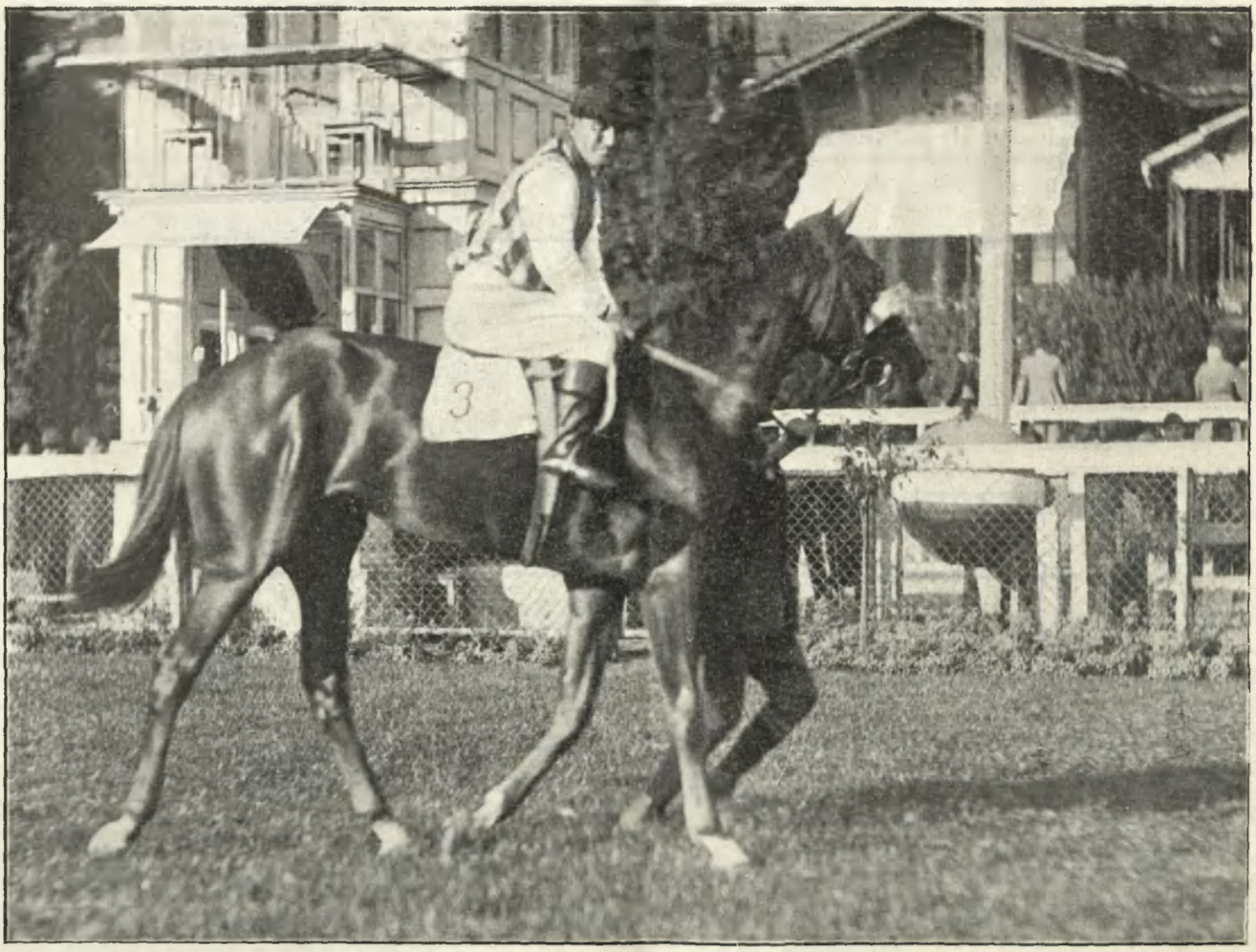
Redaktor i Wydawca: M. RADWAN. Druk K. Kowalewskiego, Warszawa, Piękna 15.

Rok V. Warszawa, 4 września 1926 r. Nr. 34.

# JEŹDZIEC i HODOWCA



WARUNKI PRENUMERATY TYGODNIKA
w Warszawie kwartalnie 10 zł.
**Cena numeru 2 zł.**
ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:
Warszawa, Krakowskie Przedmieście 32, telef. Nr. 220-26
Rachunek P.K.O. Nr. 6161.

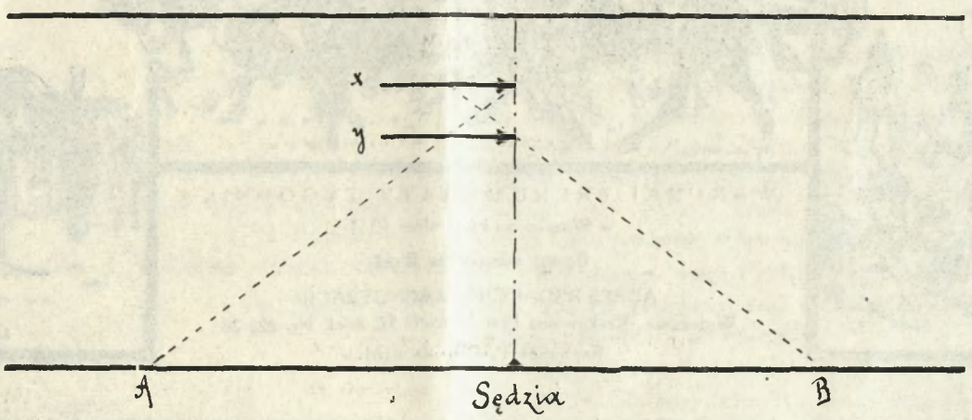


2 l. og. kaszt. EGMONT (Oszczep i Roli Poli II) H. ks. Lubomirskiego i p. M. Radwana wygrał 29 sierpnia nagrodę Próbną „im. St. Wotowskiego“ dla 2 l. ogierów.

# Czy aparat fotograficzny na finiszu jest potrzebny.

Słyszy się nieraz niezadowolenie publiczności na torze z wyroku sędziego, gdy konie z minimalną różnicą mijają celownik. W tych wypadkach publiczność dzieli się zazwyczaj na dwa obozy, z których jeden twierdzi, że wygrał koń „X", gdy tymczasem drugi wyraźnie widział na przodzie konia „Y". Nie poruszam drażliwej strony, kto w danym wypadku na jakiego konia grał, gdyż moim zamiarem bynajmniej nie jest posądzać kogokolwiek o złą wolę: chcąc jedynie wytłomaczyć skąd powstają te dwojakie sądy — podaję poniżej przykłady w kilku rysunkach.

Rys. 1.




Wyrok sędziego przy celowniku: „X" i „Y" głowa w głowę.

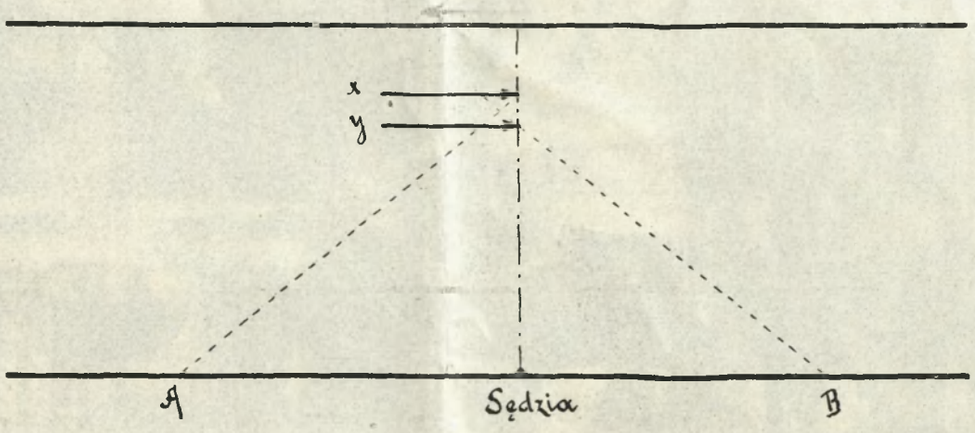
Wrażenie widza „A" (z lewej strony budki sędziowskiej): „Y" wygrał o pół długości.

Wrażenie widza „B" (z prawej strony budki sędziowskiej): „X" wygrał o pół długości.

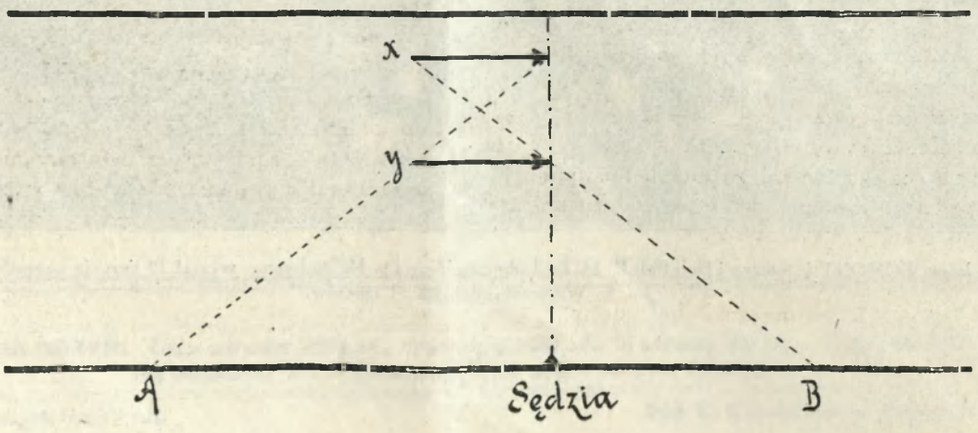
Widzowi A zdawało się, że głowa konia „X" jest przy siodle konia „Y", a widzowi B — odwrotnie.

Czem bliżej obok siebie znajdują się konie „X" i „Y" mijając celownik, tem dla oka z boku stojącej publiczności optyczna pomyłka będzie mniejsza (Rys. 2), a czem więcej te dwa konie są od siebie oddalone—tem ten błąd optyczny większą tworzy różnicę (Rys. 3).

Rys. 2.



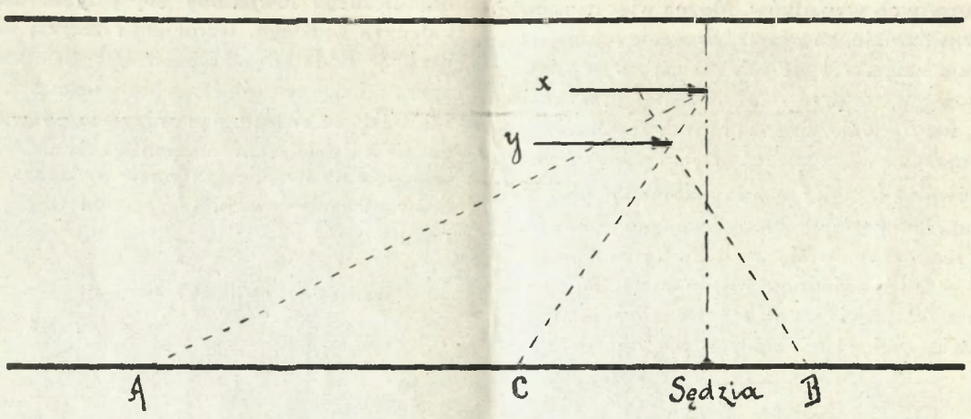

Rys. 3.



W pierwszym z tych wypadków (Rys. 2) widzowi A będzie się zdawało, że koń „Y" wygrał o szyję, a widzowi B — że koń „Y" przegrał o szyję

W drugim wypadku (Rys 3) różnica między końmi przedstawi się znacznie większą, gdyż głowa konia „X" zarysuje się dla widza A na ogonie konia „Y". Odwrotne wrażenie odniesie widz B.

Rys. 4.

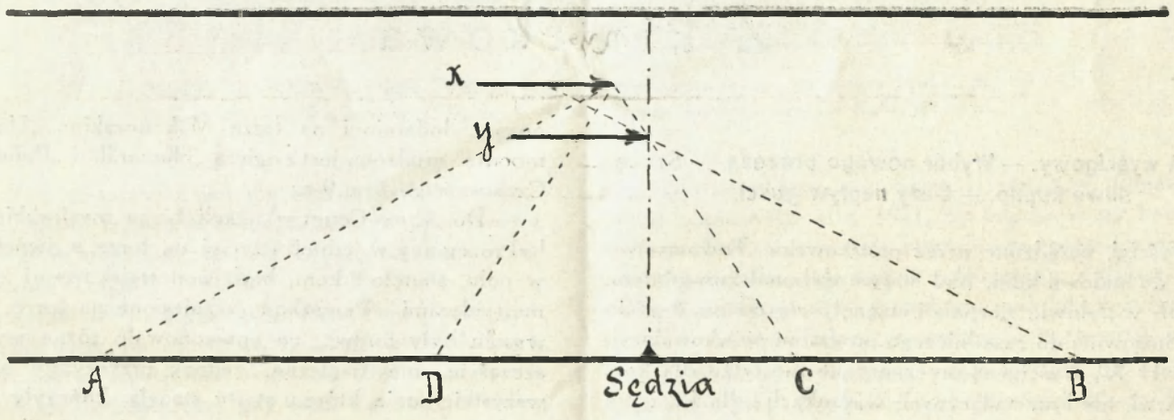



Wyrok sędziego: koń „X" wygrał o szyję.

Wrażenie widza A — koń „Y" wygrał o 1/2 długości.
„ „ C — koń „X" i „Y" głowa w głowę.
„ „ B — koń „X" wygrał o 1/2 długości

Gdyby koń „Y" (idący polem) na zasadzie wyroku sędziego wyprzedził konia „X" o długość szyji (Rys. 5) — to również mogłoby powstać kilka zdań co do słuszności wyroku, zależnie od tego, z jakiego punktu placu wyścigowego obserwował dany widz koniec wyścigu.

Rys. 5.




Wyrok sędziego: koń „Y" wygrał o długość szyi.

Wrażenie widza A : koń „Y" wygrał o jedną długość
„ „ C : konie „X" i „Y" głowa w głowę
„ „ B : koń „X" wygrał o pół długości i
„ „ D : koń „Y" wygrał o pół długości.

Z powyższego widać jak rozmaite i nie zgodne z rzeczywistością są wrażenia poszczególnych widzów i że jedynym punktem, z którego można zupełnie sprawiedliwie osądzić wyniki wyścigu, jest ten, który zajmuje sędzia. Ztąd zasada brzmiąca jednakowo we wszystkich P r a w i d ł a c h W y ś c i g o w y c h całego świata, że jedynie miarodajnem jest orzeczenie sędziego u słupa i że orzeczenie to ani nie może być zmienione ani podlegać apelacji.

Pomysł używania przy sądzeniu aparatu fotograficznego obiegł wszystkie większe tory europejskie i zamorskie, gdzie był przedmiotem nie tylko teoretycznych dyskusji, ale i licznych doświadczeń.

Ostatecznym wynikiem tych doświadczeń jest, że na przeważnej ilości torów został aparat fotograficzny zaniechany, a na tych zaś, na których jest jeszcze używany — jedynie miarodajnym jest w y r o k s ę d z i e g o, a nie fotografja.

Działanie aparatu fotograficznego nie jest samodzielne, ani automatyczne, a jest wynikiem woli i czynności fotografa, spowodowanych takiem samem wrażeniem wzrokowem, na jakiego podstawie wydaje wyrok sędzia - przyczem przybywa dodatkowa manipulacja naciśnięcia sprężyny lub gruszki, które wywołuje działanie aparatu

I jakkolwiek krótkim będzie moment niezbędny dla powzięcia przez fotografa decyzji uruchomienia aparatu,

musimy przyznać, że szybkość i pewność decyzji sędziego, opartej bezpośrednio na wrażeniu nerwu wzrokowego, jest zawsze większa od decyzji, przy której wrażenie nerwu wzrokowego przeniesione do zwojów mózgowych, może dopiero nakazem woli spowodować czynność rąk, których wynikiem będzie działanie aparatu fotograficznego.

Po za tem przy używaniu aparatu fotograficznego nie podobna uniknąć pewnych wypadków. Można więc nacisnąć sprężynę aparatu zawcześnie, za późno lub wcale jej nie nacisnąć; — aparat może się skrzywić lub zaciąć; – o pewnych godzinach wieczorowych lub przy złem oświetleniu, w czasie burzy lub deszczu, nie osiągnie się pożądanych rezultatów — wypadków takich można by przytoczyć wiele i wiele innych

Próbowano również fotografowania automatycznego za pomocą dwuch naprzeciw siebie umieszczonych aparatów, działanie których rozpoczynało się w chwili zerwania nitki piersią końską. Lecz, jak wiadomo — nie pierś, lecz nos koński decyduje o zwycięztwie — a że szyje końskie nie są jednakowej długości — więc i ten sposób nie dał pożądanych wyników.

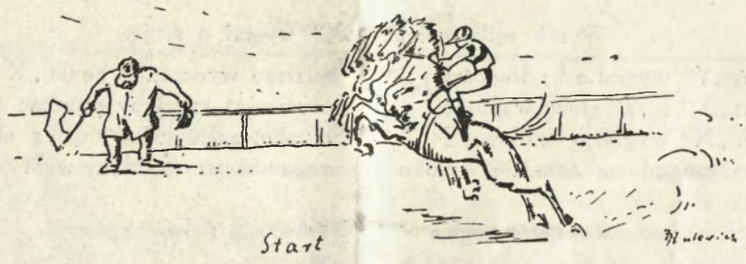
Wobec powyższego musimy uznać, że rzeczywiście precezyjne i miarodajne sfotografowanie finiszu będzie zawsze daleko trudniejsze i musi w większym stopniu podlegać przypadkowi, jak bezpośrednie wrażenie wzrokowe sędziego,—nie może być przeto uważane jako systematyczny, a tembardziej niezawodny sposób kontroli

W realnym przeto wyniku wprowadzenie aparatu fotograficznego równałoby się jedynie zastąpieniu wzroku i decyzji sędziego, wzrokiem i decyzją fotografa uzależnionych w dodatku od sprawnego działania fotograficznego aparatu i szeregu ubocznych okoliczności.

To też reasumując wszystko powyższe, trzeba się pogodzić z dzisiejszym stanem rzeczy—to jest ze stosowan m wszędzie na świecie systemem sądzenia wyścigu, gdyż jak doświadczenie pokazało — jest on rzeczywiście najprostszy i najlepszy.

Warszawa, 28/VIII. 26 r.

*Albert hr. Wielopolski.*




# Z Piotrkowa.

**Tydzień wyścigowy. — Wybór nowego prezesa. — Szczęśliwe kupno. — Duży napływ gości.**

Wyścigi, urządzone przez piotrkowskie Towarzystwo zachęty do hodowli koni, pod starym trybunalskim grodem, przypadły w połowie sierpnia i ciągnęły się od dn. 8-go do 15-go. Stosownie do zasadniczego programu piotrkowskiego Tow. Z. H. K., wyścigi są przeznaczone nie tylko dla koni pełnej krwi, ale i na wyłącznych warunkach i dla koni pół krwi. To przekazane jest tradycją naszego pierwszego hippicznego Towarzystwa pławieńskiego, które rozpoczęło swą oficjalną działalność w 1880 r.

Najciekawszy dzień tegorocznego mitingu piotrkowskiego był piąty z rzędu. Pola okazały się dobrze obsadzone i propozycje wyścigów zajmujące. Z pomiędzy siedmiu gonitw, objętych programem dnia, wyróżniały się przedewszystkiem „Derby piotrkowskie" dla 3 l. młodzieży pół krwi z nagrodą 1500 zł. i dla hodowcy medal złoty, ofiarowany przez p. Wabińskiego. U startu stanęły: „Vetschera" J. Rojowskiego, „Sawantka" H. bar. Maltzana, „Graal" W. Wernera, „Umykaj Polmoodie" A. Olszowskiego i tegoż właściciela „Ułan II". Jako rezultat próby na przestrzeni 2400 mtr.— było bardzo łatwe zwycięstwo koni, noszących barwy stada w Jacentowie p. A. Olszowskiego, mianowicie pierwszą stanęła w cugłach „Umykaj Polmoodie" (j. Raniewicz I), a tuż przy niej o pół długości „Ułan II". Konie te dały się już poznać dodatnio i na torze Mokotowskim. „Umykaj Polmoodie" urodzona jest z ogiera „Huszar II" i „Polmoodie V". Czas wyścigu 3 m. 9 s.

Do „Cross-Country", czyli biegu myśliwskiego, który był rozeg any w jednej trzeciej ua torze, a dwóch trzecich w polu, stanęło 8 koni, bądź pod wojskowemi lub gentleman-riderami. Przeszkody wzniesione na torze, a również w polu były torowe, co spowodowało różne wypadki, na szczęście, nie tragiczne, jednak przyczyniły się, iż nie wszystkie konie które u startu stanęły, kończyły niezwykłą gonitwę

Pierwszą okazała się klacz płn. gniada zagraniczna, nosząca nazwę „Proszę Pani" L. J. bar. Kronenberga, dosiadana przez jego pasierba, anglika, młodego, ale dzielnego jeźdźca, p. Rowtona. Na drugim miejscu zarysowała się płn. klacz „Irenka" Grona oficerów 2 pułku Szwoleżerów, dosiadana przez por. Rostworowskiego, trzecim był pł. „Generał" pod swym właścicielem rotm. K. Rostwo-Suskim, następnie doszły do mety: „Cecorka II" płn. K. Niemojewskiego—jeźdźiec ppłk. Rómmel, „Westalka" 5 l. pp. K. Rojowskiego i H. Zajączkowskiego, jeździec p. H. Zajączkowski, „Banzaj" (por. Starnawski) „Obozu Szkolnego Kawalerji", a dwa konie: „Celestyna" i „Gigant" nie kończyły wyścigu, z powodu wypadków. „Cecorka II" przy wyjściu w pole w skoku przez rów-wał i rów, a za nim płot zielony upadła i p. ppłk. Rómmel musiał dosiąść ją powtórnie, inne konie znów wyłamywały.

„Proszę Pani" była śmiało prowadzona, ale do łatwego zwycięztwa przyczyniła się jej wielka pewność skoku, nieutknęła na żadnej przeszkodzie, ani jej nie odmówiła. Górowała tedy nad polem. Nabycie tak dzielnej klaczy było zupełnie wypadkowe L. J. bar. Kronenberg nabył ją trafem od handlarza koni na Pradze. Klacz baronowi bardzo się podobała. Ale handlarz, domyślając się, iż ma towar niezwykły , nie chciał jej sprzedać inaczej, jak tylko wraz z dwoma innemi końmi. *) Dokładnych jednak szczegółów

Na wyścigi, między innymi, przybyli samochodami peństwo Wojniłowicze, Józef hr. Potocki, p. Skrzyński, p. Mościcki (syn Prezydenta Rzeczypospolitej) wraz z p. Podolskim.

Z powodu, iż Jerzy hr Skarbek zrzekł sie godności prezesa Towarzystwa, nastąpiły nowe wybory d. 15-go sierpnia; na prezesa powołano rodzonego jego brata, Karola hr. Skarbka z Borowna, zamiłowanego sportsmana i członka zarządu centr. Tow. Zachęty do Hodowli Koni w Warszawie. Jerzego hr. Skarbka należy nazwać odnowicielem Towarzy-



PRZED TRYBUNĄ CZŁONKOWSKĄ: stoją (od lewej do prawej str.) pp. prezes Tow. Z. do H. K. w P. A. hr. Wielopolski, Z. Dobiecki, Al. hr Morstin dyrektor Dep. Ch. K. Fr. Jurjewicz i senator E. Kurnatowski.

o klaczy nie mógł udzielić, jedynie przedstawił zalegalizowane świadectwo, iż była sprowadzona z Anglji. Nazwa zatem, pod która klacz biegała, była jej już przyznana przez L. J. bar. Kronenberga.

Nadzwyczaj łatwa wygrana „Proszę Pani" może jednak zwrócić uwagę pp. oficerów, iż skoki w konkursach hippicznych nie są bynajmniej ostatniem słowem dla konia wojskowego, ani myśliwskiego, gdy idzie o przebycie „długiej przestrzeni" i branie przeszkód zupełnie nieznanych, z któremi koń nie był obeznany, a jednak podczas wojny lub na trudnem polowaniu p a r f o r c e bardzo często to się zdarza

Ostatni dzień wyścigów w Piotrkowie był, powtórzyć należy, udany i zajmujący. Napływ publiczności bardzo duży. Trybuna była szczelnie wypełniona i odznaczała się elegancją strojów pań. Pod tym względem przewyższała nawet dużą trybunę w Warszawie, która w dniu atrakcji sportowych bywa również szczelnie wypełniona, ale co do ubrań pań i panów przedstawia nadzwyczajne odskoki

*) Zaznaczone klacze były wybrakowane z partji koni zakupionych w Anglji przez delegacje romontowe i tym sposobem dostały się do handlarza.

stwa piotrkowskiego a zarazem i wyścigów. Objąwszy to trudne stanowisko w r. 1921, po latach wojny, bez grosza w kasie Towarzystwa, ze zniszczonym torem i budynkami, musiał wszystko odnowić i odświeżyć Zadanie bardzo trudne i „kosztowne" — jednak mu podołał i wyścigi, odbyte w r. b mogą świadczyć o znacznem ich rozwoju.

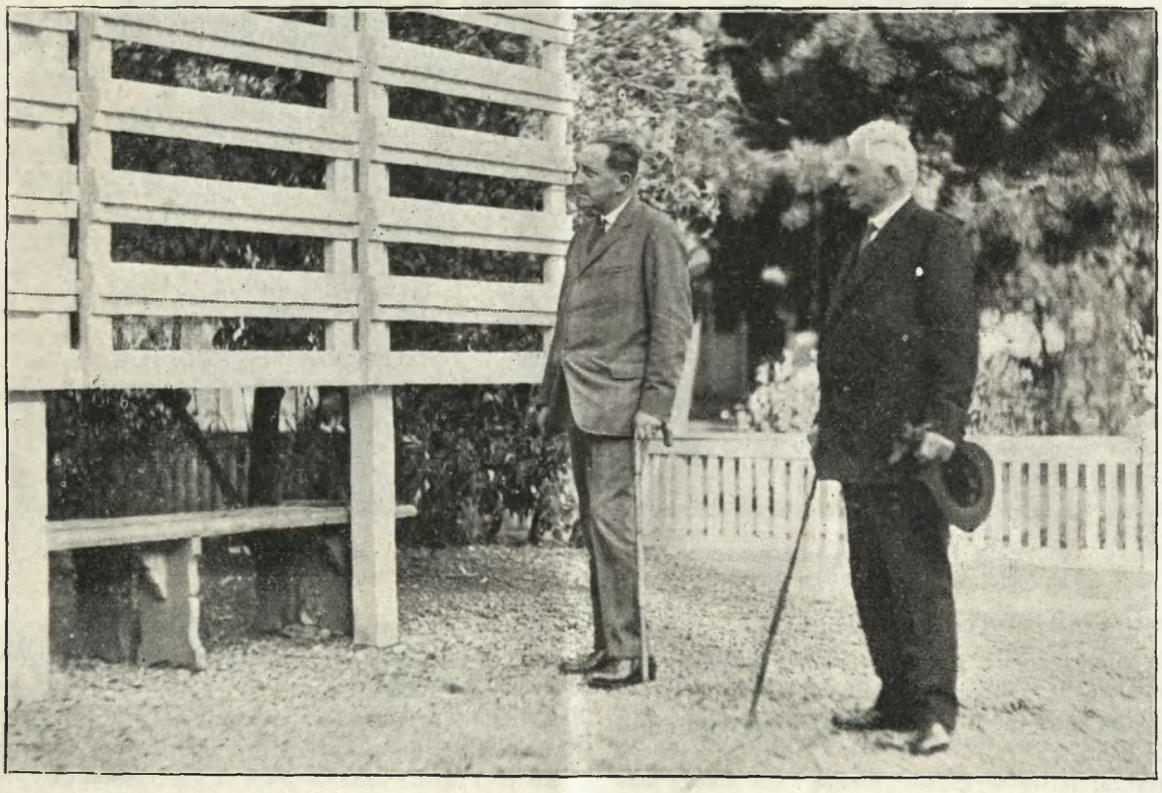
Zwykle po wyścigach w rodzaju a d h o c utworzonego klubu przy ulicy Kaliskiej, w dawnym lokalu Zaleskiego, obecnie Banaszewskiego, zbiera się całe towarzystwo sportowe i goście przybyli przeważnie ze wsi. W tym roku zjazd okazał się duży Lubelskie, kieleckie, krakowskie dostarczyło nawet gości, a również Warszawa Wieczorem do kolacji zasiadło przeszło 80 osób. Takie zbliżenie się, poznanie ziemian i ziemianek z różnych stron Polski, ma swoje dodatnie znaczenia, dopomaga do nawiązania stosunków towarzyskich, a w dzisiejszych czasach, przy zmianach, zaszłych w życiu wiejskiem, nie dziw, iż się ludzie chcą do siebie zbliżyć, a młodzież zabawić. Ta strona „towarzyska" mitingu sportowego w Piotrkowie zasługuje na podkreślenie.

*S. W.*

# Z zamierzchłej przeszłości.

(Dokończenie).

Pierwotnymi mieszkańcami Azji Mniejszej, jeszcze przed przybyciem tu indoeuropejczyków, była osobna autochtoniczna grupa mało-azjatycka, nienależąca ani do rasy indoeuropejskiej, ani do semickiej. *) Jednym z jej szczepów był Hetejski. Przodował on wysoko swą organizacją państwową, a przedewszystkiem oryginalną kulturą, która obecnie coraz bardziej zaciekawia uczonych i pociąga liczne ekspedycje, celem badania jej kopalnych szczątków. Na przeszło 2000 lat przed Chr. Azję Mniejszą zalały prawie jednocześnie dwie fale ludów indoeuropejskich Jedna przybyła z zachodu, z Europy, zalała cały ten kraj, a nawet dotarła do Babilonu, kładąc koniec potężnemu państwu i dynastji Hammurabiego koło 1760 r. przed Chr. Lecz długo tu się nie utrzymała i znów cofnęła się do Azji Mniejszej Druga przybyła ze wschodu, z Iranu. Składała się ona z asyryjskich Indów i Irańczyków, którzy z zamiłowaniem oddawali się hodowli koni i wyścigom. Zajęli oni ziemię Subarów, założyli później państwo Mitanni (północna Mezopotamja) i dotarli aż do Syrji i Palestyny, wprowadzając tu nieznane dotychczas konie (koło 1500 r. przed Chr.). Konia nazywali oni „aswas", bezpośrednio od tego pochodzi hebrejskie sûs, a pośrednio babilońskie sîs. **) Fala indoeuropejska zachodnia nazywała konia „equas". I w Subartu i w Syrji indowie ci przyswoili sobie języki miejscowe, zachowując swój tylko w wyrazach końskich i wyścigowych, co świadczy, że miejscowych z tej dziedziny nie było, a więc konia tu nie znali. Z czasem najeźdźcy tak pokrzyżowali się z tubylcami, iż wyodrębnienie kultury starych Hetejów i przybyszów stało się niemożliwe To też pomniki obojga nazywają obecnie hetejskimi, czyim zaś są dorobkiem, rozstrzygnąć niesposób. W ostatnich czasach kultura Hetejska specjalnie pociąga uczonych, to też od roku 1882 było już dużo wypraw naukowych, celem badania źródeł na miejscu. Szereg wypraw zorganizowali niemcy do Maras i Sengivli, tak samo anglicy i amerykanie Szczególnie powiodły się badania prof. Winelera w latach 1905 — 7, 1911 i 1912 w dzisiejszem Bagazkiöi *), dawnem Hatti, stolicy państwa Hetytów. Odkopane tam zostało archiwum państwowe, oraz cały szereg pomników, budowli, rzeźb i t. d.



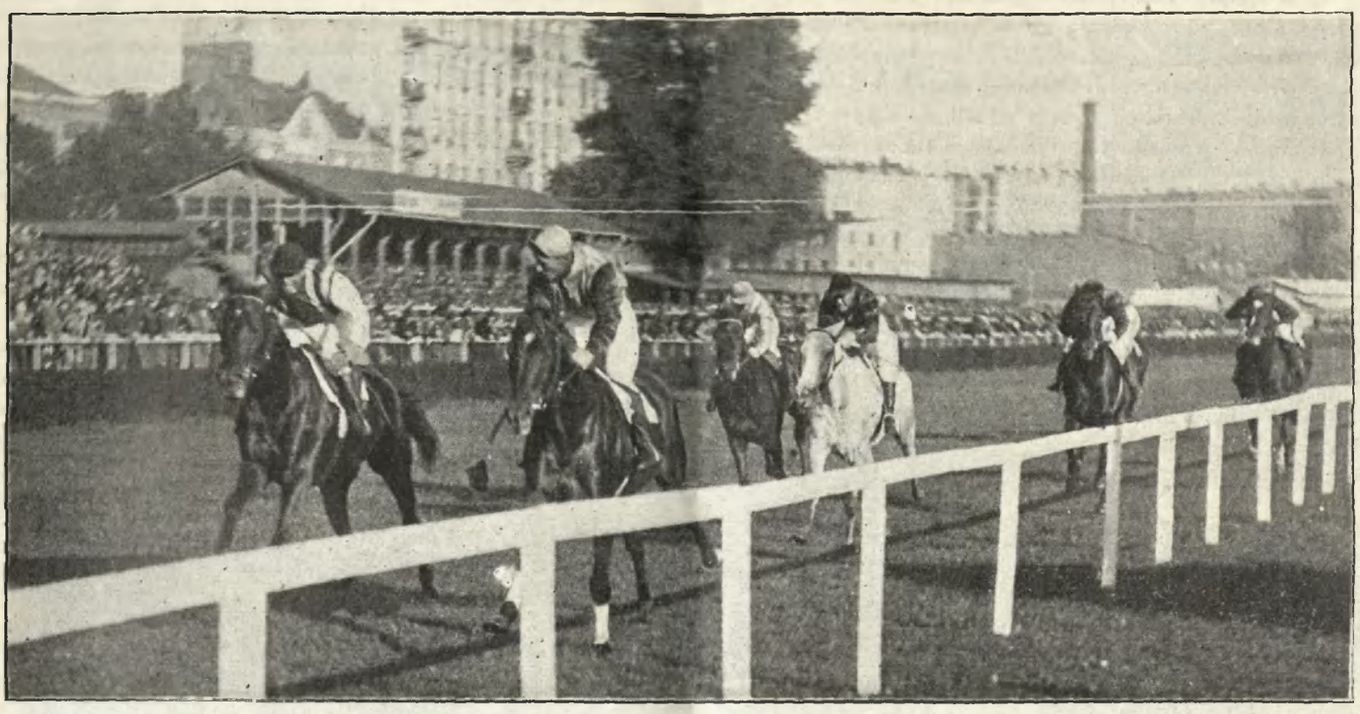
ALBERT hr. WIELOPOLSKI, prezes T Z do H. K. w P. i p. L. ANDRYCZ, inspektor toru wyścigowego sprawdzają przed sezonem roboty inwestycyjne.

Rdzennem pismem hetytów były hieroglify, lecz obcując z państwami sąsiednimi Asyrją i Babilonem, zaczęli i oni posługiwać się pismem klinowem, które dostosowali do swego języka. Hieroglify hetejskie dotąd jeszcze są nieodcyfrowane, pismo klinowe odczytują, ale nie zawsze rozumieją Dokumenty archiwum państwowego z Hatti wszystkie są pisane pismem klinowem, lecz większa część ich w ję-

*) Dane o Wschodzie starożytnym biorę z pięknej pracy prof. Szczepańskiego „Najstarsze cywilizacje wschodu klasycznego" 3 tomy. Lwów 1922—23 (Egipt, Babilon, Egea i Hatti).

**) Szczepański „Egea i Hatti", str. 108.

*) Na wschód od Angory.



JIESIENNE WYŚCIGI w WARSZAWIE: *finisz w handicapie Otwartym dla 4 l. i st. koni. Wygrywa Demon (ż. Czernuszenko), bijąc Borutę*

zyku Hetejskim dotychczas niezrozumiałym, reszta w babilońskim, który jest znany. Dokumenty te zebrał i chronologicznie zestawił Bruno Meissner *).

Poodkopywane pomniki rzucają trochę światła i na dzieje konia w tych zamierzchłych czasach. Widzimy, że w Hatti koń wcześniej był znany, niż w Babilonie, Syrji czy Egipcie. Możemy nawet z dużem prawdopodobieństwem wnioskować, że przybył on razem z indoeuropejczykami. Dane z wykopalisk na to wskazują. W Kültepe znaleziono odcisk na glinie, przedstawiający wóz hetejski czterokołowy, zaprzęgnięty w cztery konie w poręcz. Cały rysunek jest zrobiony bardzo nieudolnie, wprost dziecinnie. Jest to pierwszy znany rysunek konia w dziejach ludzkości (za taki przynajmniej go mają). Odnoszą go do 2000 lat przed Chr **). Tamże znaleziono małe lepione z gliny głowy końskie, odziane uździenicą, wiek których obliczają na przeszło 2000 lat przed Chr., czyli współcześnie z pierwszymi najazdami arjów. Do bardzo starych pomników należy płasko-rzeźba w Sengivli, wyobrażająca jeźdźca konno, trzymającego w ręku odrąbaną głowę wroga. Dzieło też bardzo nieudolne, a przytem bardzo zwietrzałe. Zachowało się sporo rysunków rydwanów, różnią się one od egipskich i asyryjskich, są ciężkie, niezgrabne, czasem z przodu okryte metalem. Wyścigi na rydwanach były ulubionym sportem w Hatti i Mitanni Namiętność do koni, zaszczepiona przez irańczyków bardzo się przyjęła. W Bagarkiöi znaleziono podręcznik wyścigów konnych, pisany w języku hetejskim, przez niejakiego Kikkuli z Mitanni ***). Jest tam cały szereg wyrazów technicznych, pochodzenia indyjskiego: np. aika-wartana = pojedyńczy zwrot wozem, satta-wartana = siedmiokrotny zwrot, jest to jeszcze jednym dowodem, że sport ten pochodzi od indoeuropejczyków.

W Asyrji konie były już na 2000 lat przed Chr. Mamy moc rzeźb, z których możemy wnioskować o ich typie, odnoszą się jednak one prawie wszystkie do czasów późniejszych. O najdawniejszym koniu możemy robić jedynie przypuszczenia. Koń asyryjski należy do typu wschodniego i stwierdzają to z całą pewnością i zgodą zoolodzy i hippolodzy. Wzrostu średniego, dobrze związany, o krótkim grzbiecie, na dobrym spodzie, suchy, bardzo dobrze umięśniony, o wysokim przystawieniu szyi i pięknej odsadzie ogona. Były tam jednak i inne typy. Niektóre rzeźby przedstawiają małego, bardzo głębokiego i masywnego konia typu wyraźnie pociągowego. Ten sam typ widuje się na rzeźbach staro-perskich np. z Persepolis. W Babilonie koń zjawia się później. Gdy Hammurabi (2123—2081) *) wyparł elamitów i zjednoczył ziemie Babilonu, zaczął reformować ustrój wewnętrzny państwa. Wydał kodeks normujący sprawy cywilne ludności. Jest to najstarszy zbiór praw, jaki znamy dotychczas.

Ogromną ilość monografij poświęcono mu we wszystkich językach. W przekładzie hebrajsko-polskim wydał go Dr. D. Müller pod tytułem „Ustawy Hammurabiego" Stryj 1905. Oryginał został odnaleziony w r. 1901 w Suzie, dokąd go wywiózł, jako zdobycz wojenną koło 1100 r. przed Chr. Sippary król Elamu.

Jest to blok diorytu 2,25 × 1,65 metra.

Między innemi jest tam bardzo dużo o rolnictwie, zwierzętach domowych, pastwiskach, pastuchach, lekarzach, lecz o koniu niema ani słowa, widocznie nie było go tu jeszcze w owe czasy

*) Bruno Meissner „Zur Geschichte des Chattireiches"... Breslau 1917 r.

**) Podobizna jego jest w atlasie do III tomu Szczepańskiego, str. 105, rys. 352.

***) Podaje asyrolog niemiecki Artur Ungnad prof. Uniw. Wrocławskingo „Die ältester Völkerwanderungen Vorderasiens" Breslau 1923. prof. Szczepański tom III, str. 118.

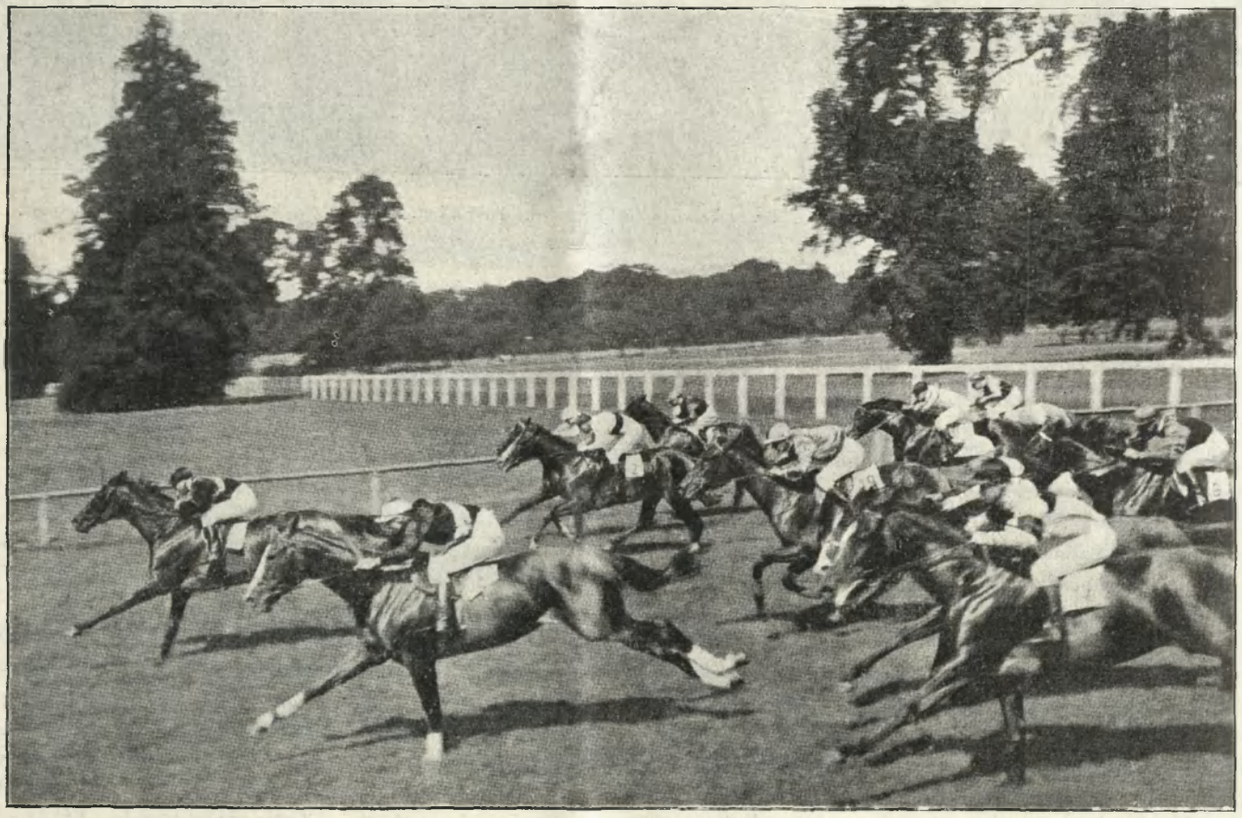
*) Szczepański „Babilon", str. 151.

W Egipcie koń zjawia się nie wcześniej, niż w XVII w. przed Chr.; wprowadzają go tu azjatyccy Hyksosi („króle pasterskie"), którzy koło 1710 r. zawładnęli Egiptem *). Kim byli Hyksosi—niewiadomo, prawdopodobnie Hetyci i Subarowie z Mitanni, którzy wpadli do Egiptu na współkę z semitami synajsko-palestyńskimi. Egipt uwolnił się od nich w r. 1580. Najstarsze wizerunki konia przypadają na ten okres, mianowicie na r. 1575.

Jaką drogą, przez kogo, ani też kiedy został wprowadzony koń do Grecji nie wiemy. Danych, co do najstarszych czasów kultury greckiej mamy jeszcze zbyt mało, a jeśli chodzi specjalnie o konia, to nie mamy prawie nic. Wizerunki z czasów późniejszych przedstawiają go w wyraźnie orjentalnym typie. Konie tego typu musiały od najdawniejszych czasów napływać do Grecji z Azji. Jeszcze u Herodota spotykamy wzmianki o Nizejskich koniach, nazwa zaś Nizea jest pochodzenia irańskiego **). Nizejskie konie miały typ zbliżony do koni z Turanu, czyli taraźniejszego Turkiestanu. Ani w Grecji, ani w Rzymie za czasów historycznych koni dzikich nie było. Różni starożytni autorzy mówią o dzikich koniach, lecz zawsze w krajach barbarzyńskich. Pliniusz wspomina o nich w Germanji, Varro w Hiszpanji, Herodot w Scytji, nad Hypanis (taraźniejszy Boh), gdzie biała odmiana tarpanów miała się znajdywać, Strabo w Iberji, Aelian mówi, że w Indjach dzikie konie krzyżowały się z osłami, dając muły. Mitologja grecka podaje, że Neptun dał konia, a Minerwa drzewo oliwne, dopatrują się niektórzy w tym, że koń przybył do Grecji morzem, prawdopodobnie przywieziony przez Fenicjan z Azji, lub Afryki. Herodot też przypuszcza, że używać konie do rydwanów nauczyli się Grecy od Egipcjan (u Herodota Libijczyków, Melpomena), jeździć zaś konno od Fenycjan. Niestety nie mamy wizerunków greckich koni najdawniejszych czasów, późniejsze, z czasów rozkwitu kultury greckiej np. frezu Partenonu (448 — 438 przed Chr.) niezbicie świadczą o wschodniem ich pochodzeniu. Najlepsze greckie konie były z Kappadocji i Tessalji. Kappadocja, jak wiadomo, była prowincją w Małej Azji na zachód od Armenji, były więc to konie bezwątpienia irańskiego i turańskiego pochodzenia.

Tessalja produkowała najlepsze konie w Grecji europejskiej. W literaturze niejednokrotnie spotyka się wielkie pochwały co do ich cnót.

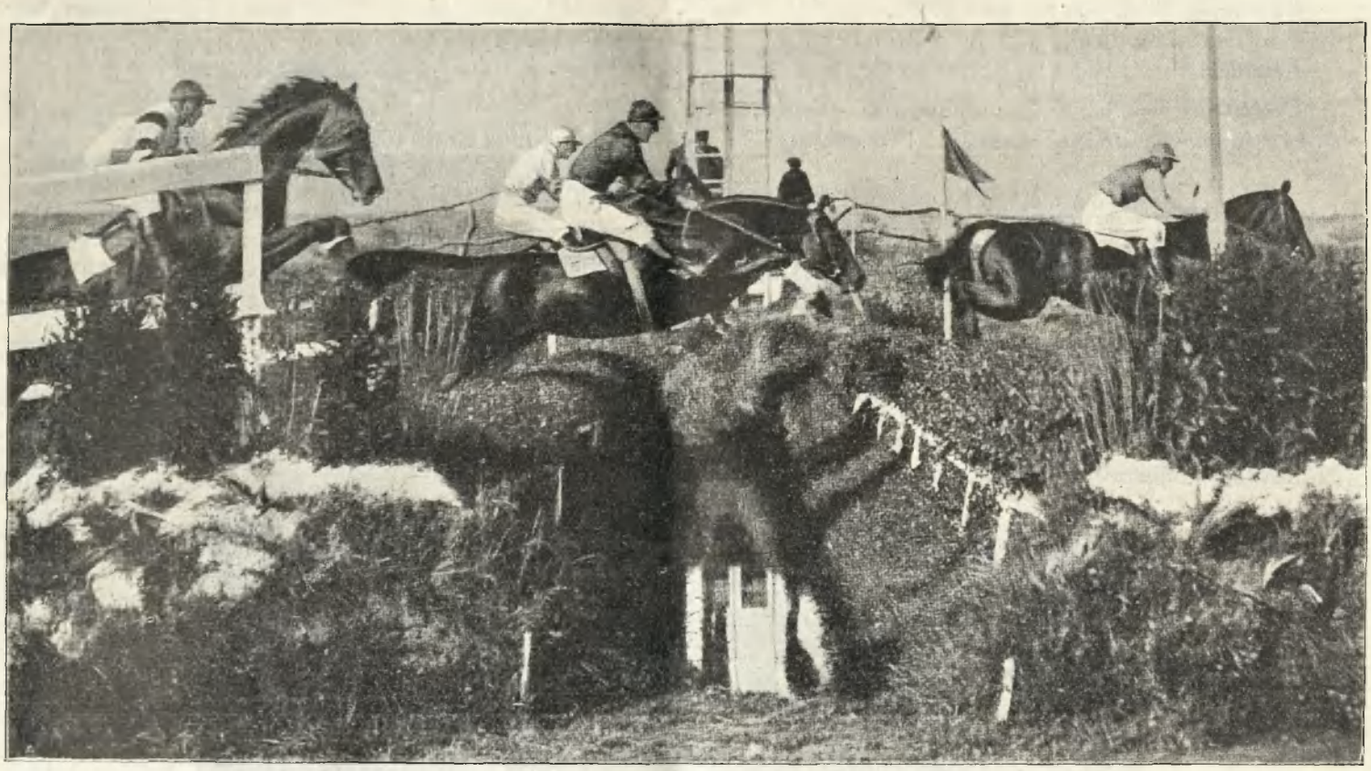
Jednakże, gdy Xerxes, wszedłszy do Tessalji (480 r. przed Chr.) urządził wyścigi pomiędzy miejscowymi, a swoimi irańskimi, to jego okazały się bez porównania lepszymi. Wielkie pochwały spotyka się też o koniach Tracji, były one pokrewne Tessalskim, lecz stanowiły jakby pewną odmianę Gratius uważa je za doskonałe pod wierzch, natomiast Tessalskie zaleca do zaprzęgu, ze względu na wyniosłą akcję. Xenofont też ceni je wysoko. W Tracji były i taranty, wzmiankują o nich Homer i Wirgiliusz. Ciekawe że w literaturze starożytnej greckiej i rzymskiej bardzo dużo mówi się o koniach Kappadocji, Armenji, Persji, Numidji, Saków, natomiast nic niema o koniach Arabji, chociaż o samych arabach jest sporo. Jeszcze Herodot mówi, że arabowie w armji Xerxesa siedzieli na wielbłądach, które nie ustępowały w chyżości koniom, w konnicę zaś zaopatrzyli go etiopowie i abissyńczycy. Opisy znacznie późniejszych wojen też podają ich zawsze na wielbłądach, nawet w bitwie przy Magnezji (w 190 r. przed Chr.) podług Liwiusza byli oni na wielbłądach. Publius Vegetius, wyliczając najrozmaitsze rasy koni, nic nie mówi o arabskiej. Z pisma klinowego



WYŚCIGI w KEMPTON PARK (Anglja). — W połowie dystansu: wygrał Nr. 4 (Grand Glacier) idący na drugiem miejscu.

*) „Hatti" str. 121.

**) Victor Hehn „Kulturpflanzen und Hausthiere" 1887 str. 36.



LE TOUQUET (Francja): wyścigi z przeszkodami.

z 733 r. przed Chr dowiadujemy się, że Taglat-Falazar II wywiózł z Arabji olbrzymi łup wielbłądów, bydła, ale o koniach niema ani słowa. Strabo, który towarzyszył w podróży po Arabji wodzowi rzymskiemu Gallusowi, mówi, że w Arabji jest dużo bydła, a niema wcale koni, mułów, świń, kur i gęsi. Pierwszą wzmiankę o koniach arabskich robi Ammianus Marcellinus w drugiej połowie IV wieku po Chr. Jednak w tym samym IV wieku wysłano w darze od Rzymu 200 kappadockich koni pierwszemu arabskiemu dostojnikowi *), czego nie robiliby, gdyby hodowla była już tam na wysokim poziomie. Przypuszczać więc można, że hodowla konia w Arabji rozpowszechniła się dopiero w jakimś II stuleciu po Chr., kwitnąć zaś zaczęła dopiero od Mahometa t. j. w VII wieku. Najstarsze arabskie dzieło o koniach było napisane przez Abdel Mezud w r. 785.

Hilzheimer starał się wykazać na podstawie hebrajskiego historyka Józefa Flaviusa (ur. 37 r po Chr.), że w Arabji w starożytności był jakiś koń, jednak pogląd ten nie został dotychczas przez ogół uznany.

*Witold Pruski.*

# Koń arabski i jego hodowla w Polsce.

(Ciąg dalszy).

## CZĘŚĆ TWARZOWA.

### Długość części twarzowej.

Do stwierdzenia długości części twarzowej służą nam następujące miary tejże:

1. Długość części twarzowej według Ewarta:

Od stycznej górnych brzegów oczodołów do zębów siecznych.

*Araby*: og. Śr. = 76·1%, kl. Śr. = 76·7%.

2. Długość części twarzowej według Adametza:

Od stycznej dolnych brzegów oczodołów do zębów siecznych **).

*Araby*: og. Śr = 64·4%. kl Śr. = 64·5%.

*) R. Schoenbeck. „Das Pferd und seine Darstellung". 19 8.

**) Właściwa długość części twarzowej.

### Długość międzyszczęcza (diastema).

*Araby*: og Śr. = 21·4%; — kl Śr. = 22 1%.
*E. Przewalski*: og. Śr. = 17·3%; — kl. Śr. = 18·2%.
*Tarpan*: og. Śr. 19·2%.
*E. c fossilis*: og. Śr. = 21 6%.
*Kladruby*: Śr. = 20·2%.

Araby posiadają znacznie dłuższe międzyszczęcze, aniżeli E Przewalski i Tarpan.

### Szerokość w policzkach (*crist. max.*).

*Araby*: og. 35·9%—36·2%, Śr. = 36%; — kl. 35 3% — 38.4%, Śr. = 37%.

*E. Przewalski*: og. 36·9% — 38·2%, Śr. = 37·4%; — kl. 38·6% — 3 ·1%, Śr. = 38 8%.

*Tarpan*: og. 37·4%—38·5%, Śr. = 37·9%.
*E. c. fossilis*: og. 36·0%—37·8, Śr. = 36·9%.
*Kladruby*: Śr. = 35·4%.

Część twarzowa, jak wykazują powyższe wartości, jest węższa u Arabów, aniżeli u Tarpana i E. Przewalski.

Szerokość pyska.

*Araby*: og. Śr. = 12·6%;—kl. Śr. = 13·1%.
*E. Przewalski*: og Śr. = 14·8%;—Śr = 15·4%.
*Tarpan*: og. Śr = 14·9%.
*E. c fossilis*: og. Śr. = 14·2%.
*Kladruby*: Śr. = 13·2%.

Ciekawem jest, że Araby wogóle, a szczególnie wychowane w Polsce posiadają najmniejszą szerokość pyska (11·9%; 12·6%, co szczególnie uwidacznia się przy porównaniu z Tarpanem i E. Przewalski. Adametz uważa to za cechę odróżniającą konia dzikiego od udomowionego i przypuszcza, że ta względnie duża szerokość pyska Tarpana i E. Przewalski ma charakter przystosowania się do życia w naturze

## BUDOWA POTYLICY.

Szerokość nasady (*processus jugulares*)

*Araby*: og. Śr. = 23·2%;—kl. Śr = 23·0%.
*E. Przewalski*: kl. Śr. = 22·3%.
*Tarpan*: og. Śr. = 21·4%.
*E. c. fossilis*: og. Śr. = 22·3%.
*Kladruby*: Śr. = 21·8%.

Miary te wykazują wiele szerszą potylicę u Arabów, aniżeli u Tarpana i E. Przewalski.

Wysokość potylicy (dolny brzeg *form. mag.*).

*Araby*: og. Śr. = 19·8%;—kl. Śr. = 20·4%.
*E. Przewalski*: og. Śr. = 21·9%;—kl. Śr. = 21·2%.
*Tarpan*: og. Śr. = 18·4%.
*E. c. fossilis*: og. Śr. = 18·4%.
*Kladruby*: Śr. = 19.5%.

Wysokość potylicy u Arabów, jak wykazują powyższe liczby, jest pośrednia między wysokością potylicy Tarpana, a E. Przewalski.

O długości potylicy mówi różnica między przednią ścianą czaszki, a tylną; wynosi ona u *Arabów*: og. Śr. = 47·5 mm.;—kl. Śr. = 45·4 mm. Temuż celowi służy wskaźnik potylicy:

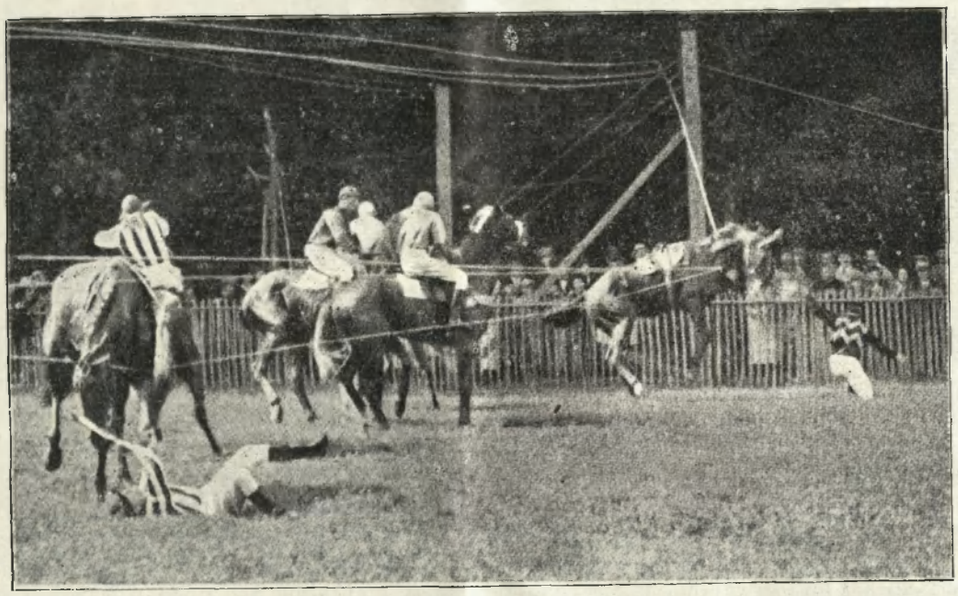
$$\frac{\text{(Przedn. ściana x 100)}}{\text{Tylna ściana}}$$

*Araby*: og. Śr. = 109·7%;—kl. Śr. = 109·3%.
*E Przewalski*: og. Śr. = 111·5%;—kl Śr = 108·6%.
*Tarpan* og. Śr. = 109.7%.
*E. c. fossilis*: og. Śr. = 112·0%.
*Kladruby*: Śr. = 109·3%.

Araby i Tarpan posiadają identyczną długość potylicy.

## BUDOWA ZĘBÓW TRZONOWYCH SZCZĘKI GÓRNEJ.

Aby zanadto nie powiększać objętości pracy, ograniczę się tu tylko do ogólnego omówienia budowy zębów trzonowych Arabów, poruszając szczegółowiej budowę $M_1$ i $P_1$,—



CHANTILLY (Francja): wypadek na starcie.

co uważam w badaniach kranjometrycznych, za zupełnie wystarczające.

Na siedm przezemnie mierzonych czaszek arabskich trzy posiadały zęby trzonowe o rejestrze zupełnie prostym, u czterech natomiast rejestr zębów trzonowych był mniej lub więcej falisty U czaszek o rejestrze prostym $M_1$ zawsze był szerszy niż dłuższy z różnicą od 3·5 do 5·5 mm. i wyrostka nie posiadał, — $P_1$ zaś będąc również szerszy niż dłuższy z różnicą 2 – 4 mm , w dwóch wypadkach (na 3) posiadał nieznaczny wyrostek. U czterech czaszek o rejestrze falistym $M_1$ (1) w dwóch wypadkach (cz. I i N. H.9) był szerszy niż dłuższy z różnicą 1 mm. i posiadał u czaszki I bardzo mały wyrostek; (2) w dwóch zaś następnych (cz. II i N. H. 20) u czaszki II był on o 2 mm. dłuższy niż szerszy, a u czaszki N. H. 20 równej długości i szerokości. W obu ostatnich razach $M_1$ wyrostek posiadał. $P_1$ czaszek o rejestrze falistym, był u czaszki N. H. 9 o 3 mm szerszy niż dłuższy, u N. H. 20 równej szerokości i długości, zaś u czaszki I i II długość przewyższała szerokość o 1 mm. U czterech ostatnich czaszek — z wyjątkiem czaszki II —$P_1$ posiadał wyrostek, który u N. H. 20 miał największe rozmiary (5 mm.) (patrz rys. str. 307).

Z powyższego widać, że twierdzenie jakoby konie „wschodnie" posiadały zęby trzonowe o rejestrze prostym bez wyrostka nie zawsze z prawdą się zgadza. Cecha ta zresztą nie ma jakichkolwiek wyłączności rasowych: jest ona charakterystyczną dla wszystkich Equidów żyjących w lasach i żywiących się liśćmi. Naprzykład z pośród licznych od-

mian zebry jedna tylko żywi się liśćmi i ta ma zęby trzonowe o rejestrze falistym (Grevy-zebra) Również wszystkie znane gatunki Hippariona posiadały zęby o rejestrze prostym, z wyjątkiem *Hipparion gracile, Kaup*, który żyjąc w lasach miał rejestr falisty. To też stwierdzenie u osobników rasy arabskiej zębów trzonowych o rejestrze falistym z wyrostkiem mówi, że ich przodek musiał przejść okresy i leśnego życia.

Długość szeregu zębów trzonowych.

*Araby*: og. Śr. = 33·9%;—kl. = 33·8 mm.
*E. Przewalskí*: og. Śr. = 36·4%; -kl Śr = 37·7 mm.
*Tarpan*: og. Śr. = 34·2%.
*E. c. fossilis*: og. Śr. = 34· %.
*Kladruby*: Śr. = 34,0%.

Powyższe porównanie wykazuje u Arabów najkrótszy szereg zębów trzonowych szczęki górnej.

DIMORPHISM PŁCIOWY W BUDOWIE CZASZEK

Zebrane tu rezultaty krańjometryczne świadczące o dimorphismie płciowym czaszek arabskich są następujące:

U ogierów w przeciwieństwie do klaczy:

1. Potylica jest dłuższa, szersza, lecz niższa,
2. Część mózgowa dłuższa i szersza,
3. Część twarzowa krótsza i węższa,
4. Oczodoły są więcej owalne i bardziej do przodu wysunięte,
5. Czoło mniej wypukłe.

Powyższe różnice przemawiają za osobnym traktowaniem czaszek ogierów i klaczy w badaniach krańjometrycznych.

(D. c. n.) *Dr. E. Skorkowski.*

# KRONIKA.

## KRAJOWA.

### Z Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwow.

KOMUNIKAT.

Pan Minister Rolnictwa i Dóbr Państwowych dr. Aleksander Raczyński dokonał w dniu 31 sierpnia lustracji Państwowej Stadniny Koni i Państwowego Stada Ogierów w Janowie Podlaskim. Po przeglądzie stajni i stad p. Minister objeżdżał na ogierze „Siglawi Bagdady" łąki i pastwiska Państwowej Stadniny Koni, interesując się wydajnością łąk oraz potrzebą ewentualnych meljoracji.

Jest to czwarta lustracja Państwowych Zakładów Chowu Koni, dokonana przez p Ministra; lustracje te mają na celu: zapoznanie się z działalnością tych zakładów pod względem administracyjnym oraz stwierdzenie, w jakiej mierze czynią one zadość potrzebom Państwa w zakresie chowu koni.

W podróży towarzyszył p. Ministrowi p. Fr. Jurjewicz, Dyrektor Departamentu Chowu Koni.

— **Embach,** 3 l. og. gn. A. hr. Morstina zakończył swoją wyścigową karjerę i oddany zostaje do Stadniny Państwowej, z której pochodzi.

— **Zawody Konne 3 dywizji kawalerji w Kaliszu.**

Dnia 15 sierpnia odbył się nadzwyczaj udany meeting sportowy na zakończenie marszu dywizji pod Kalisz. Pogoda aczkolwiek niepewna dopisała do końca zawodów. Publiczności zebrały się tłumy nie tylko nie widywane na tego rodzaju zawodach w Kaliszu, lecz wogóle w Polsce. Obywatelstwo okoliczne, rozmiłowane w koniu, szczelnie wypełniło improwizowane loże. Ściernisko pod Majkowem uprzejmie oddane do dyspozycji dywizji przez właściciela, dzięki energji i pomysłowości Komitetu technicznego zamieniono w plac konkursowy okolony miejscami siedzącemi dla publiczności. Parcours pobudowany przeważnie z materjału znajdującego się pod ręką, dzięki falistemu terenowi i charakterowi przeszkód (bardzo pomysłowo był wykorzystany szeroki rów rozgraniczający pola, który w konkursie ciężkim trzeba było przebywać 4 razy w coraz to innej kombinacji) nosił cechy wybitnie terenowe. Strona techniczna zorganizowana na wzór ostatnich zawodów konnych w Warazawie była bez zarzutu. Dzięki sprężystej organizacji olbrzymi program dość szybko został wyczerpany i umiejętnym układem kolejności zawodów utrzymał zainteresowanie widzów w ciągłym napięciu. Podczas zawodów odbył się konkurs orkiestr wszystkich formacji dywizji — 1-szą nagrodę zdobyła orkiestra 15 pułku ułanów. Na program zawodów złożyły zię:

I. Jazda wzorowa.
1) płk. S. G. Pożerski, d-ca 14 Br. Kaw.
2) mjr. Stechiewicz, 8 p s. k.
3) por. Kapuściński, 15 p. uł.

II. Konkurs lekki. 10 przeszkód — dla koni, które nie wygrały żadnej nagrody.
1) por. Ciechanowski, 8 p. s. k.
2) ppor. Kwaljaszwili, 15 p. uł
3) por. Bobiński, 15 p. uł.

III. Konkurs ciężki — 1 m. 25 cm. — 14 przeszkód
1) ppor. Kwaljaszwili, 15 p uł.
2) por. Jaczyński, 15 p. uł.
3) ppor. Piniński, 15 p. uł.
4) rtm. Wittwer, 15 p. uł.
5) por. Skupiński, 16 p. uł.

IV. Ciężki bieg myśliwski.
1) por. Dobrowolski, 15 p. uł.
2) por Ciechanowski, 8 p. s. k.
3) kpt. Dembiński, 7 d. a. k.

V. Lekki bieg myśliwski
1) por. Rac, 7 d. a. k.
2) por. Starża-Majewski, 17 p. uł
3) rtm. Moszczeński, 17 p uł.

Por. Dobrowolski oprócz pieniężnej otrzymał nagrodę honorową, śliczny puhar srebrny ofiarowany przez p. Jurjewicza, por. Rac wazę kryształową ofiarowaną przez p Żychlińskiego W międzyczasie lub równocześnie z powyższemi zawodami odbyły się:

Woltyżerka podoficerów i ułanów, Kadryl 15 i 16 p. uł., Bieg myśliwski dla podoficerów i jazda zaprzęgami 7 d. a. k. połączona z oddaniem strzałów pociskami ślepemi. Ta ostatnia wypadła bardzo efektownie i ogromnie podobała się publiczności.

### SEZON JESIENNY..

— **Sprawozdanie z Wyścigów Konnych w Warszawie.**

## Dzień I-szy, 29-go sierpnia.

Pogoda dopisała, jak nie można lepiej, czego trudno było spodziewać się po poprzednich deszczach i chłodach.

To też publiczności na wyścigach było bardzo dużo.

Tor znacznie upiększyły gustowne nowe tablice do oznajmiania widzom uczestników wyścigów i wypłat totalizatora. Miejsce odgrodzone przed trybuną członkowską zostało znacznie rozszerzone. W trybunach tańszych zwraca uwagę wiele nowych udogodnień dla publiczności.

Przebieg samych gonitw był ciekawy i budziły one wielkie zainteresowanie, szczególniej pierwsze występy dwuletniej młodzieży. Faworyci, według rannych galopów i opinji, zawiedli, a żaden z dwulatków, uczestniczących dnia tego nie pokazał znaczniejszej przewagi nad przeciwnikami; widzieliśmy sporo dobrych lecz prawie równych między sobą i próby dnia tego nie dały żadnego faworyta na przyszłe większe nagrody. Zbyt pochopnie byłoby wydawać już po pierwszych gonitwach zdecydowaną opinję

o występującej w szranki generacji 1924 roku. Dalsze wyścigi i zmiany formy — na którą nie mogły nie wpłynąć uprzednie deszcze, robiące tor nieodpowiednim do prawidłowego przygotowania koni — wyłonią napewno jednostki obdarzone większym od swoich konkurentów talentem i dadzą miarę różnic między niemi.

Nagrodę Próbną im. St. Wotowskiego dla dwuletnich ogierów wygrał, finiszując z ostatniego miejsca, dosyć pewnie Egmont (Oszczep i Roli Poli) H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, urodzony w stadzie T. ks. Lubomirskiego. Don Carlos i zdecydowany faworyt Armagnac zaproponowały niezwykle szybkie tempo i ustąpiły ostatecznie drugie miejsce Figaro.

Nagrodę Próbną, tego samego imienia, dla klaczy zdobyła z trudem Donna Mobile, bijąc w walce Lakhme i faworytkę Fortunę II. Egarée uważana za znacznie lepszą od Egmonta najmniejszej roli w gonitwie nie odegrała. Zwycięzczyni, Donna Mobile, jest własnością i hodowli J. hr. Czarneckiego.

Trzeci wyścig dla 2 latków na krótkim dystansie (800 mtr.) wygrała ładnym finiszem również klacz J. hr. Czarneckiego, *Danuta, urodzona w stadzie A. ks. Czartoryskiego*, po Madjar i Iskra.

Handicap Otwarty dla koni starszych wygrał Demon, (najlepiej prowadzony w gonitwie), bijąc w walce późno finiszującego Borutę. Fakir, który wychodząc na linję prostą robił wrażenie że ma jeszcze zapas sił, w końcowej walce udziału nie brał.

Drugi takiż handicap dla koni trzyletnich rozegrały Kimi i Samum. Źle biegał Granat I. Od Grzmota spodziewano się lepszego wyścigu. Została na starcie Elma II, której żokiej uważał, że starter powinien się stosować do niego, a nie żokiej do rozkazów startera i warunków odpowiednich dla reszty koni.

Bez większego wysiłku wygrał Goliath.

Dla sportsmenów przyjemne wrażenie robiło, że, jak to mówią „umarli z grobów powstają". Na starcie ukazał się po raz pierwszy w tym roku zeszłoroczny najlepszy dwulatek, Embach i w dobrym stylu łatwo wygrał gonitwę od nie groźnych konkurentów. Prawdziwi amatorzy zawsze żałują każdego konia, a cóż dopiero wybitnego, którego wypadek lub okoliczności zmuszają do stania w stajni, gdy inne odnoszą tryumfy.

## Dzień pierwszy.

**Niedziela, 29 sierpnia.**

*Pogoda, tor elastyczny.*

**521. Nagroda 900 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—900 zł.. w sezonie 900 zł., a znajdując się w kategorji—900 zł. Dystans około 800 mtr

Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II-gi koń 270 zł., hod. 27 zł.; III-ci koń 90 zł., hod 9 zł.

— Danuta kl. c.-gn. J. hr. Czarneckiego, po Madjar i Iskra, hod. A. ks. Czartoryskiego, l. 2, 54 kg. ż. Dorosz 1

— Ataman og. gn. M. Bersona, l, 2, 56 kg. ż. Magdaliński 2

— Farmazon og. kaszt. st. „Lubicz", l. 2, 56 kg. ż. Chatisow 3

Wygrane w 50½ s., o szyję.

Ruszyły razem, zaraz jednak prowadził Ataman przed Farmazonem, w odstępie szła Danuta. Przed pierwszemi trybunami Farmazon starał się dojść do Atamana, lecz bezskutecznie, a Atamana w ostatniej chwili minęła pewnie o szyję Danuta. O ¾ długości trzeci Farmazon.

Totalizator pojed. — 41 zł.
(za stawkę 10 zł.).

**522. Nagroda 800 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—2400 zł., w sezonie 1500 zł.. a znajdując się w kategorji—800 zł. Dystans około 1300 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 800 zł., hod 80 zł.; II-gi koń 240 zł., hod. 24 zł.; III-ci koń 80 zł., hod. 8 zł.

143 Goliath og gn. J. hr. Alvensleben-Schönborn, po Bankar öcscse i Gondole, hod. wł., l. 3, 58 kg. ż. Dugan 1

— Invit og. gn. st. „Ktery-Szepietów", l. 4, 62 kg. ż. Chatisow 2

382 Belladona kl. gn. S. Mroczkowskiego, l. 4, 60 kg. ż. Kucharski 3

— Bebuś og. c.-gn. M. Róga, l. 3, 58 kg. ż. Ollier 4

393 Gagatek og. gn. Grona oficerów 26 pułku Uł. Wielkopolskich, l. 3, 57 kg. j. Nowicki 5

389 Motyl og. gn. l. hr. Mielżyńskiego, l. 3, 58 kg ż Sakowicz 6

Wycofany Uriel Acosta.

Wygrane w 1 m 24 s. (18—32—34) łatwo o 2 dług.

Poprowadził Invit przed Motylem, Belladoną, Goliathem, Gagatkiem i Bebusiem, który ruszył ze startu z opóźnieniem. Na początku linji prostej Goliath wyszedł na pierwsze miejsce i wygrał łatwo o 2 dług. od Invita, trzecie miejsce za którym o ½ dług zajęła Belladona.

Totalizator pojed. — 27 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 12 i 14 zł.

**523. Nagroda im. St Wotowskiego. Próbna 5.000 zł.** dla 2 l. og., które nie biegały. Dystans około 1 00 mtr.

Otrzymują: I szy koń 5000 zł., hod. 500 zł.; II-gi koń, 1500 zł., hod. 150 zł.; III-ci koń 500 zł., hod. 50 zł.

— Egmont og. kaszt. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, po Oszczep i Roli Poli II, hod. T. ks Lubomirskiego, l. 2, 56 kg. ż. Fomienko 1

— Figaro og. kaszt. st. „Lubicz", l. 2, 56 kg ż. Chatisow 2

— Armagnac og. c.-gn. M. Bersona, l. 2, 56 kg. ż. Magdaliński 3

— Don Carlos og. c-gn. J. hr. Czarneckiego, l. 2, 56 kg. ż. Dorosz 4

Wycofany Oleś.

Wygrane w 1 m. 9 s. (6—29—34) o 2 dług.

Czoło gonitwy zajął Don Carlos za nim szedł Armagnac, o parę dług. Figaro i w odstępie Egmont. Na linji prostej konie zgrupowały się, a następnie pewnie wyszedł z grupy Egmont i wygrał o 2 dług. od Figara, który pobił Armagnaca o szyję

Totalizator pojed. — 81 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 37 i 32 zł.

**524. Handicap Otwarty 5000 zł.** dla 4 l. i st. og. i kl., które nie wygrały 20.000 zł. Dystans około 2400 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 5000 zł., hod. 500 zł.; II gi koń 1500 zł., hod. 150 zł.; III-ci koń 500 zł., hod. 50 zł.

391 Demon og. kaszt. A. hr. Morstina, po Dealer i Rusałka, hog. St. Państwowego, l. 4, 59 kg. ż. Czernuszenko 1

391 Boruta og. kaszt. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, l 5, 61 kg. ż. Fomienko 2

391 Bagherra kl. szp. W Święcickiego, l. 5, 53 kg. ż. Pasternak 3

391 Fakir og. gn. M. Butkiewicza, l. 4, 57½ kg. ż. Dugan 4

385 Aral og. c.-gn M. Bersona, l. 4, 57 kg. ż. Magdaliński 5

279 Promienisty og. kaszt. S. Ostoia-Ostaszewskiego, l. 4, 45 kg. chł. Klamar III 6

393 Cymbarka kl. c gn. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, l. 4, 49 kg. j. Matosek 7

485 Bagnet og. gn. Grona oficerów I pułku Uł. Krechowieckich, l. 4, 51 kg. j. Jagodziński II 8

Wycofany Iwo.

Wygrane w 2 m. 37 s. (25—33—33—33—33) w walce o ½ dług

Początkowo prowadził Bagnet, lecz około słupa na 1600 mtr. minęła go Cymbarka, za nimi szły Promienisty, Demon, Bagherra, Fakir, Aral i w odstępie Boruta. Na linję prostą wyszły razem Demon, Fakir i Bagherra. Demon wysyłany wygrał w walce o 1/2 dług. od finiszującego Boruty, za którym o 2 dług. trzecie miejsce utrzymała Bagherra.

Totalizator pojed. — 35 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 13, 15 i 22 zł.

**525. Nagroda im. St. Wotowskiego. Próbna 5000 zł.** dla 2 l. kl., które nie biegały. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 5000 zł., hod 500 zł; II gi koń 1500 zł., hod. 150 zł.; III-ci koń 500 zł., hod. 50 zł.

— Donna Mobile kl. kaszt. J. hr. Czarneckiego, po Mości Książe i Rosette, hod. wł., l. 2, 54 kg. ż. Dorosz 1

— Lakhme kl. kaszt. S. Grzybowskiego, l. 2, 54 kg. ż. Magdaliński 2

— Fortuna kl. kaszt. B. Karwowskiego, l. 2, 54 kg. ż. Dugan 3

— Lady Szerena kl. kaszt L. Dydyńskiego, l. 2, 54 kg. ż. Bryk 4

— Avance kl. gn. K. Dzierzbickiego, l. 2, 54 kg. ż. Kucharski 5

— Egarée kl. gn. H. ks. Lubomirskiego, l. 2, 54 kg. ż Fomienko 6

Wycofana Eskorta II.

Wygrane w 1 m. 10 s. (7—30—33) w walce o 1/2 dług.

Najlepiej ze startu ruszyła Fortuna i rozciągnęła pole, które podążało za nią w widocznych odstępach w takim porządku: Donna Mobile, Avance, Lakhme, Lady Szerena i Egarée W połowie linji prostej z Fortuną zawiązały walkę Donna Mobile i Lakhme. Ostatecznie wygrała o 1/2 dług. Donna Mobile od Lakhme, za którą o szyję trzecią była Fortuna II.

Totalizator pojed. — 58 zł
(za stawkę 10 zł.) franc. 35 i 41 zł.

**526. Handicap Otwarty 5000 zł.** dla 3 l. og i kl., które nie wygrały 20.000 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 5000 zł., hod. 500 zł.; II-gi koń 1500 zł., hod. 150 zł.; III-ci koń 500 zł., hod. 50 zł.

392 Kimi og. gn. J. Hulewicza, po Harsona i Kitty, hod. R. Czaykowskiego, l. 3, 50 kg. ż. Górecki 1

360 Samum og. gn. S. Maryewskiego, l. 3, 49 1/2 kg. j. Matosek 2

377 Grzmot og. gn. Grona oficerów 26 pułku Ułanów Wielkopolskich, l. 3, 57 kg. j. Nowicki 3

392 Luba II kl. gn. M. Bersona, l. 3, 52 kg. ż. Magdaliński 4

392 Ave kl. gn. M. Butkiewicza, l. 3, 53 kg. ż Dugan 5

392 Monitor og. gn. st. „Ktery Szepietów", l. 3, 54 kg. ż. Chatisow 6

392 Granat og. gn. E. i J. Grzybowskich, l. 3, 56 1/2 kg. ż. Sakowicz 7

457 Cicero og. gn. Grona oficerów 7 pułku Uł., l. 3, 51 kg. j. Jagodziski II 8

271 Elma II kl. kaszt. A. Olszowskiego, l. 3, 55 kg. ż. Pasternak 0

Wygrane w 2 m. 19 s. (7—33—32—33—34) o 1 1/2 dł. w walce.

Została na starcie Elma II z winy żokieja. Poprowadził Samum przed Kimi, Ave, Granatem I, Grzmotem, Lubą II, Monitorem i Cicero. Na ostatnim zakręcie z Samumem zrównały się prawie Ave, Luba i Kimi, który następnie minął Samuma, wygrywając w walce o 1 1/2 dług. Trzecie miejsce w odstępie 2-ch długości zajął Grzmot.

Totalizator pojed. — 60 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 23, 55 i 24 zł.

**527. Nagroda 700 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—1400 zł., w sezonie 700 zł., a znajdując się w kategorji—700 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 700 zł., hod. 70 zł.; II-gi koń 2 0 zł., hod. 21 zł., III-ci koń 70 zł., hod. 7 zł.

— Embach og. gn. A. hr. Morstina, po Carabas i Dźwina, hod. St Państwowego, l. 3, 57 kg. ż. Czernuszenko 1

252 Monte Catini og. c.gn. M. Bersona, l. 3, 57 kg. ż. Magdaliński 2

478 Granat II og. sk.-gn. J. Dybowskiego, l. 3, 57 kg. ż Kucharski 3

392 Umizg og gn. L. J. bar. Kronenberga, l 3, 57 kg. ż. Fomienko 4

372 Iwo og. c-gn. ks. I. Girej-Nauruzowa, l. 4, 62 kg. ż. Szyszkowski 5

Wygrane w 2 m. 20 1/2 s. (7 - 35—33—33—32 1/2) łatwo o 2 1/2 dług.

Prowadził Umizg przed Embachem, Granatem II, Monte Catini i Iwo. Na ostatnim zakręcie Embach minął konkurentów i wygrał łatwo o 2 1/2 dług. od Monte Catini, który pobił Granata II o 2 dług.

Totalizator pojed. 26 zł.
(az stawkę 10 zł.) franc. 16 i 16 zł.

## Dzień II-gi, 31-go sierpnia.

Liczne pole zebrało się w gonitwie z płotami. Pewne zwycięztwo, pomimo 4-ch kg. nadwagi, odniósł stary Azamat, bijąc Bystrzycę, dobrze i z wielką energją prowadzoną przez nowego żokieja Ollier (francuza) i debiutującego w płotach Mohorta, który skakał doskonale.

Pierwszą z dwuletnich gonitw dnia tego wygrała w walce z Florestanem Danina, przyrodnia siostra Dollara, odskoczywszy zaraz po starcie znacznie od reszty koni. Źle biegał Colonel

Forward, uważany niesłusznie za obdarzonego głównie wytrzymałością, a nie, jak jest naprawdę, szybkością, w doskonałym czasie zwyciężył Nababa na dystansie 1600 mtr.

Dwuletnia córka Kentish Coba, Dimple, pewnie wyprzedziła Eskapadę, krótko galopującą Fatimę i dwa inne konie.

Bardzo zaciętą walką kończył się wyścig, w którym Dziadek zdołał z różnicą łba utrzymać pierwszeństwo przed Urwisem. Galopujący do prostej linji na ostatniem miejscu Edynburg zajął zaledwie czwarte miejsce, a gwałtownie i za prędko wyrzucony na czoło Hugo był jeszcze dalej.

Doskonale zaprezentowała się córka Mości Księcia Fala III (przyrodnia siostra Embacha), która, mając już pewne zwycięztwo, w połowie linji prostej została powstrzymana, lecz przed celownikiem musiała się bronić od ataków Eskorty II. Ta ostatnia do prostej prowadziła gonitwę, następnie potrącona odpadła na czwarte miejsce i dopiero przed trybunami wróciła energicznie do walki.

Schlingel nie bez trudu minął przed samą metą prowadzącego gonitwę Edena.

### Dzień drugi.

**Wtorek, 31 sierpia.**

*Pogoda, tor dobry.*

**528. Nagroda 700 zł. Wyścig z płotami** dla 3 l. i st. koni które nie wygrały dwóch wyścigów z płotami lub przeszkodami. Które wygrały jeden taki wyścig niosą 4 kg. nadwagi. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 700 zł., hod. 70 zł.; II-gi koń 210 zł., hod 21 zł.; III-ci koń 70 zł, hod. 7 zł.

519 Azamat og gn. L. Dydyńskiego, po Bembo i Księżna Litewska, hod. B Matuszewskiego, pł., 77 kg. j. Eljas 1

479 Bystrzyca kl. sk.-gn. M. Róga, l. 4, 70 kg. ż Ollier 2

373 Mohort og. gn. M. Butkiewicza, l. 4, 72 kg. chł. Bielecki 3
484 Mińsk og. gn. I. hr. Mielżyńskiego, l 5, 73 kg. j. Raniewicz II 4
— Frania kl. sk.-gn. W. Daszewskiego, l. 4, 70 kg. chł Kozaczuk 5
480 Durban og. gn Grona oficerów I pułku Ułanów Krechowieckich, l. 3, 67 kg. chł. Wyżgalski II 6
380 Queen of the Bog kl. kaszt. J Rawicza, pł. 71 kg. chł. Gajewski 7

Wycofane: Cięciwa, Réve d'or, Vinicius i Czeczuga.

Wygrane w 2 m. 37½ s. (7—35—35—35—35½) łatwo o 3 dług.

Do słupa na dyst. 1300 mtr. prowadziła Queen of the Bog przed Azamatem. Bystrzycą i resztą pola z Mińskiem na końcu Następnie na czoło wyszedł Azamat mają za sobą Bystrzycę, a w znacznym odstępie Mohorta. Tak trzy pierwsze konie doszły do słupa. Azamat wygrał łatwo o 3 dług. Mohort był trzeci o 10 dług.

Totalizator pojed. — 33 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 12, 15 i 11 zł

**529. Nagroda 900 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—900 zł., w sezonie 900 zł., a znajdując się w kategorji—900 zł. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują. I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II-gi koń 270 zł, hod. 27 zł.; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.

— Danina kl gn. K. Dzierzbickiego, po Hugon i Delightful Morning, hod. H. Woźniakowskiego, l. 2 54 kg. ż. Kucharski I
— Florestan og. c.-gn. L. Dydyńskiego, l. 2, 56 kg. ż. Fomienko 2
— Niedola II kl. kaszt. A. hr. Morstina, l. 2, 54 kg ż. Pasternak 3
— Denise kl. sk.-gn. J. hr. Czarneckiego, l. 2, 54 kg. ż. Dorosz 4
— Colonel og. gn. J. hr. Alvensleben-Schönborn, l. 2, 56 kg. ż. Chatisow 5
— Chum og. kaszt. S. Grzybowskiego, l. 2, 56 kg. ż. Magdaliński 6
— Ecaille Blonde B. W. kl. kaszt. Z. Wojtowicza, l. 2, 54 kg. ż. Kłodziak 7

Wycofane: Kinmal i Ala.

Wygrane w 1 m. 9½ s. (6—30½—33) w walce o 1 dł

Konie ruszyły razem, lecz zaraz odskoczyła znacznie Danina i prowadząc przed Florestanem, Niedolą II i innymi z Colonelem na końcu, doprowadziła do celownika, bijąc o 1 dł. Florestana, za którym o 3 dł. była Niedola II.

Totalizator pojed. — 56 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 21, 16 i 27 zł.

**530 Nagroda 2.000 zł** dla 4 l. i st. og. i kl., które nie wygrały 15000 zł. Dystans około 1600 mtr,

Otrzymują: I-szy koń 2000 zł., hod. 200 zł.; II-gi koń 600 zł., hod. 60 zł.

391 Forward og. c.-gn. E. i J. Grzybowskich, po Fils du Vent i Gaff, hod M. Sawickiego, l. 4, 58 kg. ż. Sakowicz I
391 Nabab og gn. M Bersona, l. 5, 58 kg. ż Magdaliński 2

Wycofane: Magnat, Juljusz i Dziryt.

Wygrane w 1 m. 40½ s. (6—30½—31½—32½) pewnie o 1 dług.

Cały czas szedł Forward przed Nababem i wygrał dosyć pewnie o 1 dług.

Totalizator pojed. — 15 zł.
(za stawkę 10 zł.).

**531. Nagroda 1200 zł.** dla 2 l og. i kl. które nie wygrały w r 1926—3100 zł, w sezonie 3100 zł., a znajdując się w kategorji — 1200 zł. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1200 zł., hod. 120 zł.; II gi koń 360 zł., hod. 36 zł.; III-ci koń 120 zł, hod. 12 zł.

— Dimple kl. go. J. hr. Czarneckiego, po Kentish Cob i Frosted Ice, hod. ks. Czartoryskiego, l. 2, 54 kg. ż. Dorosz I
— Eskapada kl. c.-gn. H. ks Lubomirskiego i M. Radwana, l. 2, 54 kg. ż. Fomienko 2
— Fatima kl. c.-gn. st. „Jastrzębiec", l. 2, 54 kg. ż. Dugan 3
— Monsieur de Camors B. W. og. kaszt. Z. Wojtowicza, l. 2, 56 kg. ż. Kucharski 4
— Hrabianka kl. gn. W. Daszewskiego, l. 2, 54 kg. chł. Kozaczuk 5

Wycofane: Danina, Oleś, Łaskawa Pani, Eskorta II i Florestan.

Wygrane w 1 m. 9½ s. (7—30—32½) wysyłana, o ½ długości.

Do początku linji prostej prowadziła Fatima przed Eskapadą, Dimple, Monsieur de Camors B. W. i Hrabianką. Następnie wyszła na czoło Eskapada, tę zaś przed trybunami pewnym finiszem pobiła o ½ dług. Dimple. Trzecia o 5 dług. Fatima.

Totalizator pojed. — 35 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 20 i 18 zł.

**532. Nagroda 900 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—3800 zł., w sezonie 2400 zł., a znajdując się w kategorji—900 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II-gi koń 270 zł., hod. 27 zł.; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.

388 Dziadek og. gn. K. Dzierzbickiego, po Raróg i Belgja, hod wł, l. 3, 57 kg. ż Kucharski I
386 Urwis og. gn. L. J. bar. Kronenberga, l, 3, 57 kg. ż. Fomienko 2
389 Tanina kl. kaszt. Z. Wojtowicza, l. 4, 60 kg. ż. Kłodziak 3
392 Edynburg og. kaszt. K. Plisowskiego, l. 3, 57 kg. ż. Górecki 4
391 Hugo og. kaszt. M. Róga l. 5, 62 kg. ż. Ollier 5
372 Diomed II og. gn. B. Karwowskiego, l. 4, 58 kg. chł Jednaszewski 6
388 Etrurja kl. gn. S. Mroczkowskiego, l. 3, 54 kg. j. Jagodziński II 7
225 Eros og. gn. E. i J. Grzybowskich, l. 3, 57 kg. ż. Sakowicz 8

Wycofany Ekscentryk.

Wygrane w 2 m. 19 s. (7—32—32—33—35) w walce o łeb.

Prowadziła gonitwę Etrurja przed Erosem, którego niedługo zmienił Diomed. Za nimi szły Hugo, Dziadek, Urwis, Tanina i Edynburg. Na linję prostą konie wyprowadził z przewagą Hugo, którego zaraz minęły Dziadek i Urwis i w zaciętej walce kończyły gonitwę Wygrał o łeb Dziadek, trzecie miejsce w odstępie 1½ dług. zajęła Tanina.

Totalizator pojed. — 46 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc 17, 26 i 25 zł.

**533. Nagroda 1.000 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—1900 zł., w sezonie 1900 zł., a znajdując się w kategorji — 1000 zł. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1000 zł., hod. 100 zł., II-gi koń 300 zł., hod. 30 zł.; III-ci koń 100 zł., hod. 10 zł.

— Fala III kl. gn. A. hr. Morstina, po Mości Książe i Dźwina II, hod. St. Państwowego, l. 2, 54 kg. ż. Czernuszenko I

— Eskorta II kl. kaszt. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, l. 2, 54 kg. ż. Fomienko 2
— Arno og. gn. M. Bersona l. 2, 56 kg ż Magdaliński 3
— Łaskawa Pani kl. gn M. Róga, l. 2, 54 kg. ż. Ollier 4

Wycofane: Denise, Dimple, Oleś, Escaille Blonde B. W., Colonel, Monsieur de Camors B. W. i Eskapada.

Wygrane w 1 m. 9 s. (6 30—32½) w walce o ½ dł.

Początkowo szła na froncie Eskorta II, lecz na ostatnim zakręcie wyprzedziła ją Fala III mając tuż Arno i dalej Łaskawą Panią. Kiedy konie wyszły na prostą, odpadła Eskorta II, a z Falą III zrównał się Arno, lecz prędko odpadł, a do Fali III ponownie zbliżyła się Eskorta II, lecz pobić nie zdołała. Trzeci o ¾ dł. Arno.

Totalizator pojed. — 27 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 13 i 17 zł.

**534. Nagroda 1.000 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r 1926 - 6800 zł., w sezonie 3400 zł., a znajdując się w kategorji—1000 zł. Dystans około 1600 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1000 zł.; II-gi koń 300 zł., hod. 30 zł; III-ci koń 100 zł., hod. 10 zł.

385 Schlingel og gn. K. Dzierzbickiego, po Dark Ronald i Smart, zagr. niem, pł., 62 kg. ż. Kucharski I
388 Eden og. kaszt. E. i J. Grzybowskich, l. 3, 58 kg. ż. Sakowicz 2
383 Juljusz og. c.gn. M. Róga, l. 4, 62 kg. ż. Ollier 3

Wycofane: Edzio, Cezar i Magnat.

Wygrane w 1 m. 42½ s. (6—31—32½—34) pewnie o 1 dług.

Prowadził Eden przed Schlinglem i Juljuszem. Przed samą metą Schlingel minął pewnie Edena o 1 dług, za którym trzeci 10 dług. był Juljusz.

Totalizator pojed. 14 zł.
(za stawkę 10 zł.).

## Dzień III-ci, 1-go września.

Wyjątkowo słabe zapisy, co zwykle bywa w drugim i trzecim dniu sezonu. Trzy wyścigi wygrała stajnia J. hr. Czarneckiego, którego konie najwidoczniej są w doskonałej formie.

Pierwsze zwycięztwo na naszym torze odniósł nowy żokiej sprowadzony przez p. M. Róga z Francji — Ollier. Nie miał co prawda trudnego zadania, chyba utrzymanie pulującej klaczy na pierwszej połowie dystansu do tego stopnia że stał zupełnie w strzemionach.

Pogoda była ładna.

### Dzień trzeci.

**Środa, 1 września.**

*Pogoda, tor dobry.*

**535. Nagroda 900 zł.** dla 3 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—3800 zł., w sezonie 2400 zł., a znajdując się w kategorji—900 zł. Dystans około 1600 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł; II-gi koń 270 zł., hod. 27 zł.

381 Menzalaric kl. sk.-gn. M. Róga, po Alaric Victor i Menzala, hod. wł., l. 3, 56 kg. ż. Ollier 1
482 Hajdamak og gn. R. Kwiatkowskiego, l. 3. 57 kg. j. Jagodziński II 2

Wygrane w 1 m. 47 s (7½—37—31—31½) o 3 dług

Wstrzymywana, do trybun Menzalaric szła razem z Hajdamakiem, a następnie minęła go niezmiernie łatwo, wygrywając o 3 dług.

Totalizator pojed.— 10 zł.
(za stawkę 10).

**536. Nagroda 1 000 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—1900 zł, w sezonie 1900 zł., a znajdując się w kategorji—1000 zł Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1000 zł., hod. 100 zł.; II-gi koń 300 zł., hod. 30 zł.; III-ci koń 100 zł., hod. 10 zł.

— Dina kl. gn. J. hr. Czarneckiego, po Balthazar i Błyskawica, hod. A ks. Czartoryskiego, l. 2, 54 kg. ż. Dorosz 1
— Herkules og. kary S. Mroczkowskiego, l. 2, 56 kg. ż. Chatisow 2
— Oleś og. siwy M Róga, l. 2, 56 kg. ż. Ollier 3

Wygrane w 1 m. 9½ s. (6½—31—32) o ½ dług.

Prowadziła Dina przed Olesiem, którego prędko zmienił Herkules i prawie zrównał się na linji prostej z Diną, lecz pobić jej nie zdołał, a nawet musiał bronić się od ataków Olesia, bijąc go o drugie miejsce zaledwie o szyję.

Totalizator pojed. 17 zł.
(za stawkę 10 zł.)

**537. Nagroda 1.200 zł.** dla 3 l. i st. og i kl., które nie wygrały w r. 1926—11000 zł.,w sezonie 4600 zł., a znajdując się w kategorji—1200 zł. Dystans około 1600 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1200 zł., hod. 120 zł.; II-gi koń 360 zł., hod. 36 zł.

361 Dziryt og. sk.-gn. K. Dzierzbickiego, po Bob i Belgja, hod wł., l. 4, 58 kg. ż. Kucharski I
385 Edzio og. gn. M. Róga, l. 5, 58 kg. ż. Ollier 2

Wycofane: Cezar i Eden.

Wygrane w 1 m. 45 s. (6½—30—32½—36) łatwo o 5 dług.

Połowę dystansu konie przeszły prawie razem z przewagą to jednego to drugiego. Następnie Dziryt zdecydowanie wyszedł na pierwsze miejsce i wygrał łatwo o 5 dług.

Totalizator pojed. 12 zł.
(za stawkę 10 zł.).

**538. Nagroda 800 zł.** dla 4 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—2400 zł., w sezonie 1500 zł., a znajdując się w kategorji—800 zł. Dystans około 1600 mtr.

Otrzymuje: I-szy koń 800 zł., hod. 80 zł; II-gi koń 240 zł.; III-ci koń 80 zł., hod. 8 zł.

387 Bijou kl. gn. J. hr. Czarneckiego, po Albula i Beata, hod. wł., l. 4, 55 kg j. Nowak 1
378 Marabou og. gn. Grona oficerów 3 pułku Szwoleżerów Mazowieckich, pł., 57 kg. j. Jagodziński II 2
527 Iwo og. c.-gn. ks l. Girej-Nauruzowa, l. 4, 58 kg. ż. Szyszkowski 3

Wycofana Frania.

Wygrane w 1 m. 43 s. (7—31—32—33) łatwo o szyję.

Prędko po starcie wyszedł na czoło Marabou, pilnowany przez Bijou, w odstępie galopował Iwo. Bijou w ostatniej chwili nadzwyczaj łatwo minęła Marabou wygrywając o szyję.

Totalizator pojed. — 14 zł.
(za stawkę 10 zł.).

**539. Nagroda 1000 zł.** dla 4 l. ist. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—6800 zł, w sezonie 3400 zł., a znajdując się w kategorji —1000 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1000 zł. II-gi koń 300 zł., hod. 30 zł.; III-ci koń 100 zł., hod. 10 zł.

385 Bianka II kl. kaszt. J. hr. Czarneckiego, po Eider i Electra, zagr. niem., l. 4, 56 kg. ż. Dorosz 1
385 Too Good og. gn. L. J. bar. Kronenberga, l. 4, 58 kg. ż. Fomienko 2
465 Dumny og. kaszt. K. Plisowskiego, l. 4, 58 kg. ż. Górecki 3

508 Farsa kl. gn. W. Daszewskiego, l. 4, 52½ kg. chł. Kozaczuk 4

Wygrane w 2 m. 19 s. (7—35—34—32½—30½) o ¾ długości w walce.

Prowadził Dumny prawie razem z Farsą przed Too Goodem dalej galopowała Bianka II. Na prostą konie wyszły grupą, z której wysunął się Too Good lecz zaatakowany przed trybunami przez Biankę II przegrał do niej w walce o ¾ dług., trzeci o 4 dług. Dumny.

Totalizator pojed. 22 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 10 i 10 zł.

**540. Nagroda 900 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—900 zł., w sezonie 900 zł, a znajdując się w kategorji—900 zł. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł.; II-gi koń 270 zł., hod. 27 zł.; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.

— Liberty kl. kara S. Grzybowskiego, po Corn Kale i Lady Prim, zagr. austr., l. 2, 54 kg ż. Magdaliński 1

— Kinmal og. gn. W. Mirnego, l. 2, 56 kg. ż. Chatisow 2

— Dorikles og. kaszt J. hr. Czarneckiego, l. 2, 56 kg ż. Dorosz 3

— Ala kl. kara M. Róga, l. 2. 54 kg. ż. Ollier 4

Wycofany Herkule.

Wygrane w 1 m. 10 s. (6½—32½—31) o 1 dług.

Ruszył pierwszy Doricles przed Liberty i Kinmalem, za któremi o kilka długości Ala. Doriclesa na zakręcie minął Kinmal, tego zaś w połowie prostej pobiła o długość Liberty. Trzeci koń o łeb.

Totalizator pojed. — 23 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 13 i 15 zł.

**541. Nagroda 700 zł.** dla 3 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—1400 zł., w sezonie 700 zł., a znajdując się w kategorji—700 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 700 zł., hod 70 zł.; II-gi koń 210 zł., hod. 21 zł.; III-ci koń 70 zł., hod. 7 zł

394 Kasztelan og. c.-gn. M. Bersona, po Alaric Victor i Kaśka, hod. wł., l. 3 58 kg. ż. Magdaliński 1

468 Es Dur og. c.-gn. K. Plisowskiego, l. 3, 58 kg. j. Górecki 2

— Lalette kl. gn st. „Ktery-Szepietów", l. 3, 52 kg. chł Kosiński 3

97 Amur og. gn. Z. Wojtowicza, l. 3, 58 kg. ż. Kłodziak 4

Wygrane w 2 m. 21 s. (7—34—34—33—33) o 2½ dł.

Konie prawie cały dystans przeszły w jednakowym porządku: Kasztelan, Es Dur, Amur i Lalette. Kasztelan wygrał łatwo od Es Dura, a trzecią była Lalette, która to miejsce zajęła na początku linji prostej.

Totalizator pojed. — 16 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 14 i 12 zł.

## ZAGRANICZNA.

— **Magdeburg,** 21 sierpnia.

*Grosser Preis von Magdeburg,* 11.000 mk. i cenny przedmiot, 2000 mtr.

Tibia 4 l. kl. kaszt. (Nuage i Tofana) p.p. Blumenfeld i R. Samson, ż. Haynes—1

Arranmore—2, Patrizier—3; b. m. 2 konie.

Wygrane o ½ dług. w 2 m. 20 s.

Tot. 16, franc. 11 i 12 za 10.

— **Düsseldorf,** 22 sierpnia.

*Kartell-Preis,* 21 000 mk. i nagoda honorowa dla prywatnego hodowcy zwycięzkiego konia, 2200 mtr

Menial 4 l. kl. (Cylba i Yellow Slave) stada Mydlinghoven, ż. Pretzner—1

Marcellus—2, Freigeist—3; b. m. 6 koni.

Wygrane o ¼ dług. w 2 m. 30³/₁₀.

Tot. 26, franc. 18, 17 i 33 za 10.

— **Baden-Baden,** 27 sierpnia (tel. wł.).

*Grosser Preis von Baden* 50.000 mk. i przedmiot wartościowy dla prywatnego hodowcy, 2400 mtr.

Indigo 3 l. og. kaszt. (Prunus i Irish Gal) 54 kg., p. W. Lindenstaedt, ż. Bleuler—1

Aurelius 3 l. og. (54 kg.)—2, Ferro 3 l. og. (derbista) 57 kg.—3; b. m. Weissdorn, Sonnenblümchen, Naplopo (derbista węgierski), Aditi, Frohsinn i Olimpier.

Wygrane w 2 m. 39 s. o 1½ dług.

Tot. 257, franc. 28, 17 i 14 za 10.

Żok. Bleuler tę nagrodę wygrał już w 1922 r. na Träumer p. R Haniela.

— **Deauville,** 22 sierpnia.

*Grand Prix de Deauville,* 344.750 fr. 2600 mtr.

Astéroide 4 l. og. (Sun Star i Aiquade) p. R B. Strassburgera, ż. A. Esling—1

Sans Froid—2, Sebecourt—3; b. m. 14 konie.

Wygrane o 2 dług. w 2 m. 51³/₅ s.

Tot. 84 50, franc. 33.50, 65,50, 57 za 10.

— **Ostenda,** 29 sierpnia

*Grand International d'Ostende,* 500.000 fr., 2200 mtr.

Ptolemy 4 l. og. c.gn. (Teddy i Macedonia) p J. D. Cohna ż. A. Esling 1

Asterus — 2, Biribi — 3; b. m. 9 koni.

Wygr. o 1 dł. Tot. 61, fr. 19, 23 i 16 za 10.

— **Budapeszt,** 20 sierpnia.

*Nagroda St. Stefana,* 30.000 p., 1800 mtr.

Little pet (49½ kg.) p. E. Drehera ż. L. Szabo 1

Guzman (49) — 2, Armalis (45½) — 3; b. m. 5 koni.

Wygr. o szyję w 1 m. 54 s. Tot. 48, fr. 13, 12 i 18 za 10.

Wszystkie 3 pierwsze konie są dziećmi Pazmana.

— **York,** 24 sierpnia.

*Yorkshire Oaks,* 1000 Ł, 1½ mili.

Doushka 3 l. kl. siwa (Tetratema i Dorval) 9 st. 3 lb. Ld. Carnarvon ż. C. Smirke 1

Short Story (9 st. 9 lb.) — 2, Dumbiedykes (8 st. 5 lb.) — 3; b. m 5 klaczy.

Wygr. o 1½ dł. w 2 m. 33³/₅ s. Cota 20:1.

*Prince of Wales' Plate,* 1000 Ł, 5 furl. dla 2-latków.

Fourth Hand og. c.-gn. (Tetratema i Queen's Double) mj. Mc. Calmonta (9 st. 8 lb.) ż. H. Beasley 1

Trafad (Tetratema) (8 st. 7 lb.) — 2, Cresta Run (Hurry On) (8 st. 4 lb.) — 3; b. m. 9 koni.

Wygr o 1 dł. w 1 m. 1²/₅. Cota 6:1.

*Nunthorpe Sweepstakes,* 1060 Ł, 5 furl.

Highborn II 3 l. og. kaszt. (Saint Just i Highly) Sir H. Cuntiff Owena, ż. J. Childs — 1

Waterval — 2, Moti Mahal — 3.

Wygr. o ½ dł. w 59⁴/₅ s. Cota 3:10.

26 sierpnia.

*Great Yorkshire Stakes,* 1.870 Ł, 1½ mili, dla 3 l. k.

Comedy King 3 st. 11 lb. og. gn. (Son in Law i Comedienne) p. F. Curzona, ż. J. Childs - 1

Foliation (9 st. 11 lb.)—2, St. Snows (8 st. 8 lb ); b. m. 4 konie.

Wygrane w 2 m. 33 s. o szyję.

Cota 9 ; 2.

*Gimcrack Stakes,* 1.701 Ł, dla 2 l. k , 6 furl.

Bold Archer og. gn. (Phalaris i Miss Matty) p. H. Shaw, ż. H. Wragg - 1

Friar of Orders Gray—2, Dingaan's Day i Nipisiquit—3 (łeb w łeb); b. m. 11 koni.

Wygrane o 3 dług. w 1 m. 15 s.

Cota 11 : 4.

— **Dublin** (Irlandja).

Odbyły się konkursy hippiczne, które codziennie gromadziły około 30.000 widzów. Największy sukcess odniosła grupa oficerów francuskich (kap. de Laissardière, por. Gibault i por. Bizard), którzy z 4 ch konkursów wygrali 2: kap. de Laissardière na Harris i por. Bizard na Pantin. Udział przyjmowali jeźdźcy: angielscy, irlandcy, francuscy, szwajcarscy, belgijscy i holenderscy.

**CENA OGŁOSZEŃ: Cała strona 200 zł., ½ strony 100 zł., ¼ strony 60 zł., ⅛ strony 35 zł.**
**Na okładce: 2 i 3 strona po 220 zł., 4 strona 250 zł.**

Redaktor i Wydawca: M. RADWAN. Druk K. Kowalewskiego, Warszawa, Piękna 15.

Rok V. Warszawa, 11 września 1926 r. Nr. 35.

# JEŹDZIEC i HODOWCA



WARUNKI PRENUMERATY TYGODNIKA
w Warszawie kwartalnie 10 zł.
**Cena numeru 2 zł.**
ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:
Warszawa, Krakowskie Przedmieście 32, telef. Nr. 220-26
Rachunek P.K.O. Nr. 6161.



3 l. og. gn. GRANAT (Parachute i Nadzieja) E. i J. Grzybowskich, zwycięzca nagrody „im. Prezesa Tow. Z. do H. K. w P." (St Leger).

# St. Leger, dwuletni Produce i nagr. Sac-à-Papier.



Dzień pierwszy gonitw klasycznych jesiennego sezonu był pod każdym względem bardzo udany. Piękna jesienna pogoda dopisała w całej pełni, publiczności na placu mokotowskim zebrało się bardzo dużo, a gonitwy zapowiadały się niezmiernie ciekawie, szczególniej główne: „im. Prezesa Tow. Zach. do Hod. Koni w Polsce" (St. Leger), „Kruszyny" (Produce) i „Sac-à-Papier".

Na wyścigi przybyli liczni członkowie VII-go kongresu F. I. D. A. C. (Federation Interalliée des Anciens Combattantes). Prezes Tow. Zach. do Hod. Koni w Polsce, A. hr. Wielopolski zaprosił weteranów i bohaterow wielkiej wojny do loży urzędowej. W niej był obecny dyrektor Departamentu Chowu Koni p. Fr. Jurjewicz, który ze zwykłą sobie swadą i znajomością rzeczy zaznajamiał członków Fidac'u z historją, perepetjami wojennemi i obecnym stanem hodowli naszej rasowych koni, ci zaś z podziwem i z wielkim entuzjazmem śledzili przebieg i walki w klasycznych wyścigach, które rzeczywiście były ciekawe. Generał E. Rodziewicz i płk. J. Bardziński towarzyszyli gościom, między którymi widzieliśmy: major-generała sir Fredericka Mannie (K. C. M. G. C. B.), majora Brunel Cohen (M. P.), lady Edward Spencer Churchill, pułkownika John Brown (C B. C. B. E D. S. O. T D.), kapitana G Spencer Churchilla (M. C.), płk. F. W. Abbott, mr. L. R. Gignilliat (U. S A.), mrs. D. H. Gerds (Secretary of Wanens Section British Legion), ppłk. M. Radosavljevitch, ppłk. L. Stefanovitch (M. P.), ppłk. V. Simitch, p. Agatonowitch, panią L. Stankowitch, ppłk. S Urosevitch, kpt. B. Parlovitch, kpt. D. Roch, ppłk. M. Svetorski, kpt. M. Mitzovitch.

Na start do wyścigu o „Nagr. im. Prezesa T. Z. do H. K. w P." (St. Leger) wyszło 7 koni. Brakowało Embacha, derbisty Brutusa, Dollara, Tamerlana, oaksistki Cyganki i Eldorado. Chociaż nieoczekiwany, wygrał Granat, koń który odgrywał bardzo widoczną rolę w tegorocznem Derby, a nie mając konkurencji w Brutusie, Dollarze, a nawet Cygance, miał wszelkie widoki powodzenia pomimo niewytłomaczenie złego wyścigu w Handicapie Otwartym w pierwszym dniu jesiennego sezonu. Czy Umizg, z którym nikt w wyścigu nie liczył się, oddał pożądaną przysługę Urwipołciowi — wątpić można, bo wyścig rozegrany został dopiero na linji prostej t j. na ostatnim półkilometrze (1'3"—36—35—32—31½).

Zdawało się, że nie będzie zdecydowanego faworyta na dwuletni Produce. Ostatecznie okazało się, że faworytem był koń, który wygrał łatwo i w dużym stylu, stając na czele, jak dotąd, generacji 1924 roku.

Zwyciężył Egmont, wychowanek zasłużonego stada ks. ks. Lubomirskich, więc nic dziwnego, że zwycięztwo to przyjęte zostało bardzo owacyjnie.

Drugie miejsce zajęła nadzwyczaj ładna klacz Fortuna II, pierwszy produkt rasowej Habe i sprowadzonego z Anglji Mantona, który w angielskim St Leger zajął trzecie miejsce i jest przedstawicielem bardzo modnych obecnie, co prawda zasłużenie, prądów krwi Bay Ronald—Le Sancy. Trzecim był Armagnac, koń „cały na przodzie", i jako pupil stajni p. M. Bersona bardzo zaawansowany w kondycji, prawdopodobnie ze względu na to, że jego dwaj starsi bracia Nabab i Irun w wieku dwuletnim biegali o wiele lepiej niż następnie. Źle biegała Fala której, zdaje się, zdarzył się zaraz po starcie jakiś wypadek, a żokiej jej widząc to, nie wymagał już od klaczy nadmiernych i już zbytecznych wysiłków

Do startu w trzeciej cennej gonitwie o nagr. „Sac-à-Papier", którego cenną krew tak chlubnie prezentuje obecnie Egmont, a w roku zeszłym Dryada i Boruta, wyszło pięć dobrych koni. Szkoda, że forma Diavola jeszcze nie pozwalała na uczestnictwo w klasycznej próbie, a Demon nie brał w niej udziału. Wygrał zeszłoroczny derbista Forward, który na wiosnę zbyt późno doszedł do formy. Blizko podeszły do niego na finiszu Atina, dla której wyścig był za mało szybki z miejsca, i Boruta bardzo równo biegający w tym roku i w każdym wyścigu odgrywający rolę.

W mniejszych gonitwach Menzalaric niezmiernie łatwo wygrała od Lubej, niespodziankę zrobił Agamemnon, bijąc o łeb Bebusia, w doskonałym stylu wygrała Łaskawa Pani, córka klasowej Armantine i Illuminatora; Hugo pewnie wygrał ostatnią gonitwę.

Zwracało uwagę, że po karach z dnia 4-go wyścigów i po ostrzeżeniu przez prezesa żokiei, iż za psucie startów będą surowo karani — żokieje na startach zachowywali się zupełnie dobrze, nie widać było poprzednich niesfornych wybryków, a konie nawet w dwuletnich wyścigach ruszały dobrze i prawie bez falstartów.

*T. J.*

# Pierwsze klasyczne próby jesienne.

Niedzielne wyścigi pierwszego tygodnia września przy najkorzystniejszych warunkach pogody i toru dostarczyły publiczności warszawskiej kilku momentów prawdziwie dobrego sportu.

Udanym był zespół koni starszych, które już od roku zeszłego kilkakrotnie ścierały się wzajemnie, a tym razem zebrały się w komplecie i bardzo dobrym wyglądzie do próby na 3200 metrów o nagrodę Sac-à-Papier: trzy pięciolatki Boruta, Atina, Ten, zeszłoroczny derbista Forward i Fakir.



4 l. og. gn. FORWARD (Fils du Vent i Gaff) E. i J. Grzybowskich, wygrał nagrodę „Sac-à-Papier", pod żok. Sakowiczem.

Wyścig poprowadzony był przez gorącego Fakira w tempie umiarkowanem, a następnie w szybkiem lecz równem przez Tena, którego usilnie podpierał Boruta. Na ostatnim półkilometrze Ten i Fakir wyprzęgły, Atina czekała ze zwykłym swoim rzutem do linji prostej.

Widocznie pięciolatki już zatraciły w częstych walkach prawdziwy speed, bo Forward górował na finiszu szybkością, by odnieść pewne zwycięztwo. W kolejnych wygranych teraźniejszych koni starszych widoczna jest jędrność tych, nie dających się zedrzeć i doskonale wytrzymujących na nogach organizmów. Ale niema tego, co w próbach koni pewnych zalet, stanowi prawdziwy i jedyny plus: osobnika, któryby bezspornie górował nad całem polem, który by był klasą lepszym od innych.

Obserwacja podobna narzucała się gwałtownie przy lustracji pola, jakie mogło wyjść do startu o jesienną czołową próbę trzylatków, ponieważ czoła trzylatków, tak jak go sobie przedstawiano przez zimę i w czasie wiosennego sezonu, tutaj nie było. Stajnia L. J. bar. Kronenberga, mając dwa mniej więcej równe trzylatki poprowadziła energicznie wyścig Umizgiem; na czele reszty zwartego pola szedł Grzmot. Przed ostatnim zakrętem pole było jeszcze dobrze skupione, a na prostej z przodującym Urwipołciem wszczął walkę Granat i przed samą metą wysunął się wyraźnie, wygrywając zdecydowanie o długość. Granat miał już raz dobry wyścig w Derby, gdzie zajął czwarte miejsce.

Liczne, bo z dziewięciu dwulatków złożone pole młodzieży w dwuletnim Produce czyniło bezwarunkowo dodatnie wrażenie, przedewszystkiem tem, że było fizycznie bardzo wyrównane i, że przeważały egzemplarze o harmonijnej budowie. Oczywisty jest postęp w hodowli w porównaniu ze stawkami, które wychodziły na Produce w latach po-

przednich. Do rocznika 1924-go stawiane są wogóle większe wymagania, ponieważ jest w nim liczny procent przychówku po nowych zagranicznych, przeważnie angielskich ogierach. Ale właśnie dlatego, że ojcowie są nowi, przed trzema laty importowani, a więc zrazu nie zaaklimatyzowani, ani właściwie posegregowani dla wyrozumowanego doboru, nie widać było w próbnych wyścigach ich przychówku w pierwszych czterech dniach między zwycięzcami tego konia, który odrazu zatrzymuje na sobie ogólną uwagę.

matkę Habe, która swego czasu biegała u nas ze znacznem powodzeniem.

Armagnac jest wyraźnym przedstawicielem krwi i typu Alarica, maść odziedziczył po St Germain'ie, z wiekiem powinien zrobić postępy.

W potężnym typie stockwellowskim, wyraźnym przez powtórzenie w rodowodzie krwi Bonavisty jest Lakhme; przy tej budowie klacz wyszła do startu, już znacznie zaawansowana w treningu. Z pozostałych jako sympatyczny rasowy



2 l. EGMONT (Oszczep i Roli Poli II) H. ks Lubomirskiego i M. Radwana, wygrywa pod żok. Fomienko, „nagr. Kruszyny" (Produce) dla 2 l. koni.

Nie można nawet odrazu powiedzieć, że po takim a takim ogierze wysunął się taki a taki wyraźnie udany galopujący typ; ogiery, które w pierwszym swym roku mają w stadzie tak udany start, jak swego czasu Galtee-More i Fils du Vent należą wogóle do bezwzględnej mniejszości.

Młode konie zebrane do Produce'u miały wszystkie już jeden wyścig po za sobą; jednak zwycięzcy tego pierwszego wyścigu nie wydawali się wręcz wybitni, więc wyraźnego faworyta nie było.

Wbrew temu wrażeniu wyścig niedzielny rozegrany był bardzo nieskomplikowanie, bo od startu do mety przodował Egmont, przyczem do wyjścia na linję prostą pozostawał przy koniach, aby na finiszu odejść od nich zupełnie swobodnie, górując nad całem polem. Na prostej energicznie finiszowały Fortuna i Armagnac zajmując płatne miejsca. Egmont znacznie przypomina szlachetny typ swego ojca Oszczepa i jest jako dwulatek bodaj od niego budowniejszy. Do startu wyszedł w doskonałej kondycji, z muskulaturą zupełnie już wyrobioną. Fortuna przypomina w typie swoją

typ klaczy wyścigowej zaznacza się Danina wnuczka Roi Herod'a i to samo należy powiedzieć o Łaskawej Pani, która tegoż dnia bardzo łatwo wygrała mały wyścig dwuletni.

Podajemy rodowody zwycięzców Produce'u i St. Leger'u, którzy obaj pochodzą od ogierów nie zaliczonych do modnych, ale dających potomstwo galopujące. Egmont jest z obu stron z krwi kruszyńskiej bo jeszcze stara Roli-Poli biegała z powodzeniem w tychże barwach; następnie przeszła w obce ręce pod Odessę i stamtąd córka jej przyniosła z powrotem krew St Simona przez Petrosa, rodzonego brata St. Serfa, który stał w stadninie p. F. Jurjewicza. W ten sposób powstał inbreed na derbistę Thormanby przez dwie najlepsze jego córki Rouge-Rose i Feronję. Macierzyńska linja jest bardzo bliska od znanej Weiter.

Granat jest produktem bardzo skomplikowanych poczynań hodowlanych. Matkę Nadzieję nabył p. E. Grzybowski jako młodą klacz od pp. F. Jurjewicza i A. hr. Wielopolskiego i może mówić o rzadkiem szczęściu „du débutant",

EGMONT og. kaszt. ur. 1924 r w stadzie T. ks. Lubomirskiego.

| ROLI POLI II | | | | | | | | OSZCZEP | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Roli Poli | | | | Petros | | | | Cross Patty | | | | Sac à Papier | | | |
| Wunderkind | | Zsupan | | Feronia | | St. Simon | | Patroness | | Bend-Or | | First Flight | | Salisbury | |
| Wunschmaid | Kisber | British Queen | Peter | Woodbine | Thormanby | St. Angela | Galopin | Patronage | Pellegrino | Rouge Rose | Doncaster | Selection | Melton | True Blue | Camballo |
| Tzaritza 4 | Cambuscan 19 | Buccaneer 14 | Lady Masham 9 | Hermit 5 | Honeysuckle 8 | Adeline 11 | Vedette 19 | Rigolboche 2 | Prime Minister 27 | Ellen Horn 1 | Stockwell 3 | Preference 19 | Hampton 10 | Smilax 32 | Little Lady 2 |
| Mineral 4 | Mineral 4 | Coimbra 16 | Blair Athol 10 | Stockwell 3 | Alice Hawthorn 4 | Windhound 3 | Flying Duchesse 3 | Lady Audley 1 | The Painter 5 | Thormanby 4 | Marigold 5 | Stochwell 3 | Violet Melrose 8 | Master Kildare 3 | Oxford 12 |
| Cambuscan 19 | Wunschmaid 4 | Mineral 4 | Coimbra 16 | Honeysuckle 8 | Stockwell 3 | King Tom 3 | King Tom 3 | Prime Minister 27 | Lady Audley 1 | The Painter 5 | Ellen Horn 1 | Hampton 10 | Master Kildare 3 | Oxford 12 | Cambuscan 19 |

GRANAT og. gn. ur. w r. 1923 w stadzie E. Grzybowskiego.

| NADZIEJA | | | | | | | | PARACHUTE | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Selika | | | | Splendor | | | | Mira | | | | Perdiccas | | | |
| Malibran | | Petros | | Edenhall | | Espoir | | Melissa | | Locarno | | Chelandry | | Persimmon | |
| Crelotte | Mortemer | Feronia | St. Simon | Zoe | Kendal | Bel Esperanza | Barcaldine | Mereny | Elemer | Napoli | Bend-Or | Illuminata | Goldfinch | Perditta II | St. Simon |
| Coqueluche 13 | Vanneau 15 | Woodbine 8 | St. Angela 11 | Galopin 3 | Windermere 16 | Bend-Or 1 | Beauclerc 10 | Mildred 12 | Cambuscan 19 | Sunshine 1 | Rouge Rose 1 | Paraffin 1 | Thistle 4 | Hermione 7 | St. Angela 11 |
| Image 1 | Ruler 3 | Thormanby 4 | Galopin 3 | Petrarch 10 | Preface 19 | Ballyroe 23 | Solon 23 | Maid of Athens 16 | Elspeth 1 | Macaroni 14 | Doncaster 5 | Rosicrucian 5 | Ormonde 16 | Hampton 10 | Galopin 3 |

gdyż pierwszym przychówkiem stada i matki wygrywa jako hodowca nagrodę klasową.

Matka Nadziei Selika była klasową klaczą wyścigową w stajni p. F. Jurjewicza, własnego chowu, najlepszą z przychówku Petrosa importowanego już w podeszłym wieku. Splendor ojciec Nadziei był także w stajni i następnie w stadzie p. F. Jurjewicza. Parachute ojciec Granata był jednym z najlepszych koni, które przyszły po wojnie z Odessy, poczem z wybitnem powodzeniem biegał w Warszawie, wreszcie od pułkownika Butkiewicza przeszedł na reproduktora do stada w Krasnem.

*K. St.*



# K R O N I K A.

## KRAJOWA.

— **Ś. p. gen. A. Pajewski** Dnia 1-go września po długiej chorobie zmarł Aleksander Pajewski, generał brygady, szef Departamentu Kawalerji i członek rzeczywisty Tow. Z. do H. K. w Polsce.

Pogrzeb odbył się 4-go b. m. przy bardzo licznym udziale znajomych, kolegów, podwładnych i sportsmenów z honorami wojskowymi należnymi randze generała.

Generał Pajewski służył w armji rosyjskiej od roku 1890. W listopadzie 1917 roku wstąpił do 1-go korpusu polskiego, gdzie służył w pierwszym pułku Krechowieckim, jako podpułkownik. W listopadzie 1918 r. wstąpił do wojska polskiego, był dowódcą I pułku Krechowieckiego brał udział w odsieczy Lwowa, potem dowodził 15 pułkiem ułanów wielkopolskich, następnie brygadą wielkopolską, poczem został szefem departamentu IV koni przy Ministerstwie Spraw Wojskowych, poczem inspektorem kawalerji przy inspektorze armji nr. V we Lwowie. Od r. 1924 gen. Pajewski był szefem departamentu kawalerji.

Generał Pajewski był odznaczony komandorją orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem oficerskim francuskiej Legji Honorowej, dwukrotnie Krzyżem Walecznych i medalem Interallée Przeżył lat 47.

Dobry ten sportsman, znawca i miłośnik konia zostawił po sobie pamięć nieskazitelnego obywatela i wybitnego oficera.

Niech mu ziemia ojczysta, której bronił, kochał, i dla której pracował, lekką będzie.

— **Na wystawie lwowskiej** zastępować p. ministra R i D. P. będzie dyrektor Dep. Ch. K. p. Fr. Jurjewicz.

— **Gen. Józef Tokarzewski** został mianowany szefem Departamentu Kawalerji, na miejsce zmarłego gen. Pajewskiego.

— **Konna wycieczka z Opoczyńskiego.**

Dzięki Piotrkowskiemu Tow. Wyścigów Konnych sport konny zaczyna się rozwijać w piotrkowskim powiecie, jak również i w sąsiednim opoczyńskim.

W dniu 28-ym sierpnia r. b. przejeżdżała przez Piotrków sympatyczna drużyna młodych sportsmenek i sportsmenów pod przewodnictwem p Jerzego Bąkowskiego z Kraśnicy i Tadeusza Chmielewskiego z Myśliborza. Marszruta prowadziła z Kraśnicy przez Sulejów, Piotrków, gdzie to młode grono sportsmenów było przyjmowane przez wiceprezesa Tow. Wyścigów Konnych p. Wład. Stępińskiego. Jechali przez miasto parami, co zwracało ogólną uwagę. Po krótkim postoju w Piotrkowie, ruszono w ordynku do Belzatki, skąd dalsza marszruta prowadzi do Głupic, Grabostowa, Przeczni (Łask) i Krześlowa, maj. państwa Bronisławowstwa Walickich. Powrót spodziewany jest w Piotrkowie we wtorek.

W wycieczce tej biorą udział pp: Jerzy Bąkowski z małżonką z Kraśnicy, Marja Domańska z bratem Tadeuszem z Prymusowej Woli z p. Reną Gautar, Irena, Iza i Zdzisław Stępińscy z Popław, Tadeusz Chmielewski z Myśliborza, Zygmunt Rostkowski z Budkowa, Janusz Zaremba z Dziwli, Janina i M. Stokowscy i Jerzy Łuszczewski.

— **„Exostosophag".** Naczelny lekarz weterynarji Obozu Szkolnego Kawalerji w Grudziądzu, pułk. Władysław Hofman od dłuższego czasu robił doświadczenia z wynalezionym przez niego nowym środkiem, nazwanym „E x o s t o s o p h a g", leczącym wszelkie kostne puchliny.

Ciekawym jest przebieg leczenia. Po wtarciu tego środka w skórę nad samym martwiakiem robi się niewielkie zaognienie, opuchlizna, a potem strup k, niby po lekkim blistrze. Koń pozostaje bez ruchu przez trzy dni, po upływie których może dalej pracować normalnie.

W ciągu okresu stania martwiak ginie zupełnie, niepozostawiając na kości śladu.

Przy stosowaniu wcierania w martwiaki, powodujące kulawiznę, — po trzech dniach ta ostatnia zupełnie zanika.

Lekarstwo powyższe nie jest absolutną nowiną, lecz dotychczas musiało być sprowadzane z zagranicy, a w porównaniu ze środkiem pułk. Hofmana niczem lepszem nie odznaczało się, a kosztowało drogo, będąc wyrobem nie krajowym.

## SEZON JESIENNY..

— **Sprawozdanie z Wyścigów Konnych w Warszawie.**

### Dzień IV-ty, 2-go września.

W gonitwie pierwszsj o wiele lepszego Ułana I żok. Pasternak prowadził do tego stopnia oględnie, że doszło na finiszu do walki z szybką Jeanette II, którą nowy żokiej Ollier prowadził na finiszu bardzo energicznie, stosując przytem swój widocznie sposób pobudzania konia przez bardzo głośne sykanie.

Ładną walką zakończył się pierwszy wyścig dnia tego dla dwulatków. Zacięcie walczyła Walkirja i pobiła Egarée, która tym razem zrobiła lepszy wyścig niż pierwszy, lecz na finiszu szła niechętnie.

Uzda pewnie wygrała od Carycy, Jemioły II i bardzo spoconego Pana Leona.

W gonitwie czwartej kilkakrotnie psuł starty jeździec, dosiadający Kochanego Xięcia, a żokiej Danuty w chwili sygnału, odwrócił klacz. Obydwaj zostali na starcie, a następnie byli surowo ukarani przez dyrekcję. Gonitwę pewnym finiszem wygrała Ententa.

Bardzo łatwo zwyciężył Invit niegroźnych przeciwników, prowadząc całą gonitwę

Dosyć niespodziewanie, lecz pewnie wygrała Fuga od Fanaberji, za którą był Dereń.

Niespodziankę zrobiła w gonitwie sprzedażnej Groza bijąc dziewięć koni, z których Herson najwidoczniej nie jest jeszcze w dostatecznej kondycji.

**Dzień czwarty.**

**Czwartek, 2 września.**

*Pogoda, tor lekki.*

552. **Nagroda 2000 zł** dla 3 l. og. i kl., które nie wygrały 15000 zł. Dystans około 1600 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 2000 zł., hod. 200 zł.; II-gi koń 600 zł., hod. 60 zł.; III-ci koń 200 zł., hod. 20 zł.



FINISZ W GONITWIE O „NAGR. SAC-à-PAPIER": wygrywa Forward (ż. Sakowicz) od Atiny i Boruty.

516 U ł a n II og. gn. A. Olszowskiego, po Huszar II i Polmoodie Młoda, w. pół krwi, l. 3, 58 kg. ż. Pasternak 1
382 J e a n e t t e II kl. kaszt. M. Róga, l. 3, 56 kg. ż. Ollier 2
353 D z i u c h n a kl. kaszt. K. Dzierzbickiego, l. 3, 56 kg. ż. Kucharski 3

Wygrane w 1 m. 42½ s. (6½—31½—31—31½) o 1 dł.

Ułan II prowadził przed Jeanette II, która ruszyła trzecia, za nimi szła Dziuchna. Ułan II musiał walczyć z Jeanette II i pobił ją ostatecznie o 1 dług Trzecia o 4 dług. Dziuchna.

Totalizator pojed.—11 zł.
(za stawkę 10 zł.).

**553. Nagroda 1.200 zł.** dla 2 l. og i kl., które nie wygrały w r. 1926 - 3100 zł., w sezonie 3100 zł., a znajdując się w kategorji — 1200 zł. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1200 zł., hod. 120 zł.; II-gi 360 zł, hod. 36 zł.; III-ci koń 120 zł, hod. 12 zł.

— W a l k i r j a kl. gn. A. Olszowskiego, po Parsifal i Cattaro, hod. wł., l. 2, 54 kg. ż. Pasternak 1
525 E g a r é e kl. gn. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, l. 2, 54 kg. ż. Fomienko 2
— F r a s q u i t a II kl. kaszt Grona oficerów 26 pułku Uł. Wielkopolskich, l. 2, 54 kg. j. Nowicki 3
— B o s f o r og. gn. st. „Ktery-Szepietów", l. 2, 56 kg. ż. Chatisow 4
— D o n J o u a n og. c.-gn. J. hr. Czarneckiego, l. 2, 56 kg. ż. Dorosz 5

Wycofana Fanaberja.

Wygrane w 1 m. 8 s. (6½—30½—30) po walce o ¾ długości.

Po paru falstartach konie ruszyły prawie razem oprócz Don Jouana. Prowadziła Walkirja tuż szła Egarée dalej Bosfor za nim Frasquita i Don Jouan. W połowie prostej Egarée zrównała się z Walkirją i było wrażenie, że wygrywa. Ostatecznie jednak Walkirja wygrała w walce o ¾ dług. Trzecią o 5 dług. była Frasquita II.

Totalizator pojed. — 18 zł.
(za stawkę 10 zł) franc. 14 i 15 zł.

**554. Nagroda 800 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl, które nie wygrały w r. 1926—2400 zł., w sezonie 1500 zł., a znajdując się w kategorji — 800 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I szy koń 800 zł., hod. 80 zł.; II-gi koń 240 zł., hod. 24 zł.; III-ci koń 80 zł., hod. 8 zł

387 U z d a kl. gn L. J. bar. Kronenberga, po Blue Danube i Judith, hod. wł., l. 3, 56 kg. ż. Fomienko 1
386 C a r y c a kl. gn. J. hr. Czarneckiego, l. 3, 55 kg. j. Nowicki 2
386 J e m i o ł a II kl. gn. Grona oficerów 1 p. Uł. Krechowieckich, l. 3, 55 kg. j. Jagodziński II 3
271 P a n L e o n og. c-gn. M. Róga, l. 3, 5 8kg. ż. Ollier 4

Wycofane: Agamemnon, Embach i Motyl.

Wygrane w 2 m. 18½ s. (8 -35—33—32—30½) łatwo o 2½ dług

Do linji prostej konie przeszły w takim porządku: Pan Leon, tuż Uzda razem z Carycą i w odstępie Jemioła II. Następnie Pan Leon odpadł, a Uzda zupełnie łatwo wygrała o 2½ dług. Trzecia Jemioła II o 1 dług. za Carycą.

Totalizator pojed. — 40 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 13 i 12 zł.

**555. Nagroda 1.000 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—1900 zł., w sezonie 1900 zł., a znajdując się w kategorji — 1000 zł. Dystans około 800 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1000 zł., hod. 100 zł.; II-gi koń 300 zł., hod. 30 zł.; III-ci koń 100 zł., hod. 10 zł.

— E n t e n t a kl. kaszt. st. „Ktery-Szepietów", po King's Idler i Enigma, hod. wł,, l. 2, 54 kg. ż. Chatisow 1

521 Farmazon og kaszt st. „Lubicz", l. 2, 56 kg. ż. Magdaliński 2
— Jaki Taki og gn. B Szwejcera, l. 2, 56 kg. ż. Dugan 3
— Wim-pa-pam kl. kaszt. L. J. bar. Kronenberga, l 2, 54 kg ż. Fomienko 3
— Dziuba kl. kaszt. K. Dzierzbickiego, l 2, 54 kg. ż. Kucharski 5
— Kochany Xiąże og. gn. S. Starzeckiego, l. ?, 56 kg. j. Nowicki 0
521 Danuta kl. c.-gn. J. hr. Czarneckiego, l. 2, 54 kg. ż. Dorosz 0

Wygrane w 49½ s. (19½—30) pewnie o ½ dług.

Po kilku falstartach z winy jeźdźca dosiadającego konia Kochany Xiąże, konie ruszyły w dystans, oprócz Danuty i Kochanego Xięcia. Prowadził Farmazon przed Jakim Takim, Ententą, Wim-pam-pam i Dziubą. Przed główną trybuną Farmazona pewnym finiszem minęła o ½ dług. Ententa, trzecie miejsce utrzymał Jaki Taki w odstępie 2 ch długości.

Na starcie zostały: Kochany Xiąże i Danuta.

Totalizator pojed. — 24 i 0 zł.

(za stawkę 10 zł.) franc. 11, 11, 11, 10 i 10 zł.

**556. Nagroda 700 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl, które nie wygrały w r. 1926 — 1400 zł., w sezonie 700 zł., a znajdując się w kategorji — 700 zł. Dystans około 1300 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 700 zł., hod 70 zł.; II-gi koń 210 zł., hod. 21 zł.; III-ci koń 70 zł., hod. 7 zł.

522 Invit og. gn st. „Ktery-Szepietów", po Whist i Frau Szerena, hod. M. Jędrzejowicza, l. 4, 62 kg ż. Chatisow 1
382 Faszystka kl. gn. st. „Habdank", l. 3, 56 kg. ż. Górecki 2
394 Sanda kl. gn. E. i J. Grzybowskich, l. 3, 56 kg. ż. Sakowicz 3
487 Lala kl. kaszt. J. Dybowskiego, l. 3, 56 kg. ż. Kucharski 4
486 Bajeczna kl. gn. T. Charłupskiego, l. 4, 56 kg. chł. Polesiak 5
193 Bimbolo og. gn. I. hr. Mielżyńskiego, l. 3, 57 kg. j. Jagodziński II 6
498 Arogantka kl gn. K. Święcickiego, l. 4, 57 kg. chł. Kordacz 7

Wycofane: Jeanette II, Gapeusz, Cecora II i Polisch Cob.

Wygrane w 1 m. 24½ s. (19—32—33½) b. łatwo o 2 długości.

Prowadził cały czas i bardzo łatwo wygrał Invit o 2 dług. od Faszystki, za którą w odstępie ½ dług. była Sanda.

Totalizator pojed. — 12 zł.

(za stawkę 10 zł.) franc. 11, 16 i 13 zł.

**557. Nagroda 900 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 900 zł., w sezonie 900 zł., a znajdując się w kategorji — 900 zł. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł, hod 90 zł; II-gi koń 270 zł. hod. 27 zł.; III-ci koń 90 zł., hod 9 zł.

— Fuga kl. gn. K. Plisowskiego, po Balthazar i Gamma, hod. St. Państwowego, l. 2, 54 kg. ż. Górecki 1
— Fanaberja kl. gn. E. i J. Grzybowskich, l. 2, 54 kg. ż. Sakowicz 2
— Dereń og. kaszt. J. hr. Czarneckiego, l. 2, 56 kg. ż. Dorosz 3

Wycofane: Alembik, Egarée, Frasquita II, Smok, Ala, Luxe, Farmazon, Walkirja i Bosfor.

Wygrane w 1 m 9 s. (6—31—32) pewnie o ½ dług,

Prawie razem szły Dereń i Fanaberja, za nimi tuż Fuga, która, jak tylko Fanaberja minęła Derenia, zrównała się z nią, a następnie przed trybunami wyprzedziła, wygrywając pewnie o ½ dług. Trzeci Dereń o 4 długości za Fanaberją.

Totalizator pojed.—69 zł.

(za stawkę 10 zł.).

**558. Nagroda Sprzedażna 2000 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl. Konie ocenione 2000 zł. niosą wagę normalną; ocenione drożej niosą za każde 300 zł., lub ich część wyższego szacunku 2 kg. nadwagi; ocenione taniej otrzymują za każde całkowite 200 zł. niższego szacunku 2 kg. ulgi wagi. Dystans około 1600 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 2000 zł. hod. 200 zł.; II-gi koń 600 zł., hod. 60 zł.; III-ci koń 200 zł., hod. 20 zł.

487 Groza kl gn. st. „Ktery-Szepietów", po Morganatic i Gevernesse, hod. wł., l. 3, 52 kg (oc. 1600 zł.) ż. Chatisow 1
487 Czarowna kl. gn. W. Mirnego, l. 3, 52½ kg. (oc. 1600 zł) ż. Magdaliński 2
487 Fiora kl. sk.-gn. st „Jastrzębiec", l. 4, 56 kg (oc 2000 zł.) ż. Dugan 3
331 Tajfun og. kaszt. K. Swięcickiego, l 4, 50½ kg. (oc. 800 zł.) j. Reiff 4
480 Lena kl. kaszt. M. Róga, l. 4, 54 kg. (oc. 1400 zł.) ż. Ollier 5
357 Herson og. kaszt. S. Mroczkowskiego, pł., 56 kg. (oc 600 zł.) ż Pasternak 6
484 Dzisna kl. gn J. Dybowskiego, l. 4, 54 kg. (oc. 1400 zł) ż. Kucharski 7
477 Boy og. kaszt J. Dybowskiego, l. 4, 54 kg (oc. 1200 zł.) ż. Sakowicz 8
478 Rea kl. gn. Grona oficerów 1 pułku Uł. Krechowieckich, l. 4, 50 kg. (oc 1000 zł.) j. Jagodziński II 9
550 Rêve d'or kl. gn. W. Chądzyńskiego, pł., 50 kg. (oc. 1000 zł.) j. Raniewicz I 10

Wygrane w 1 m. 43 s. (6—32—32—33) pewnie o 1 długość.

Do ostatniego zakrętu prowadził Herson przed Czarowną i Fiorą. W połowie linji prostej Fiora zrównała się z Czarowną, lecz przed trybunami minęła ich pewnym finiszem Groza i wygrała o 1 dług. od Czarownej, za którą o ½ dług. trzecią była Fiora.

Groza na przetargach nie znalazła nabywców

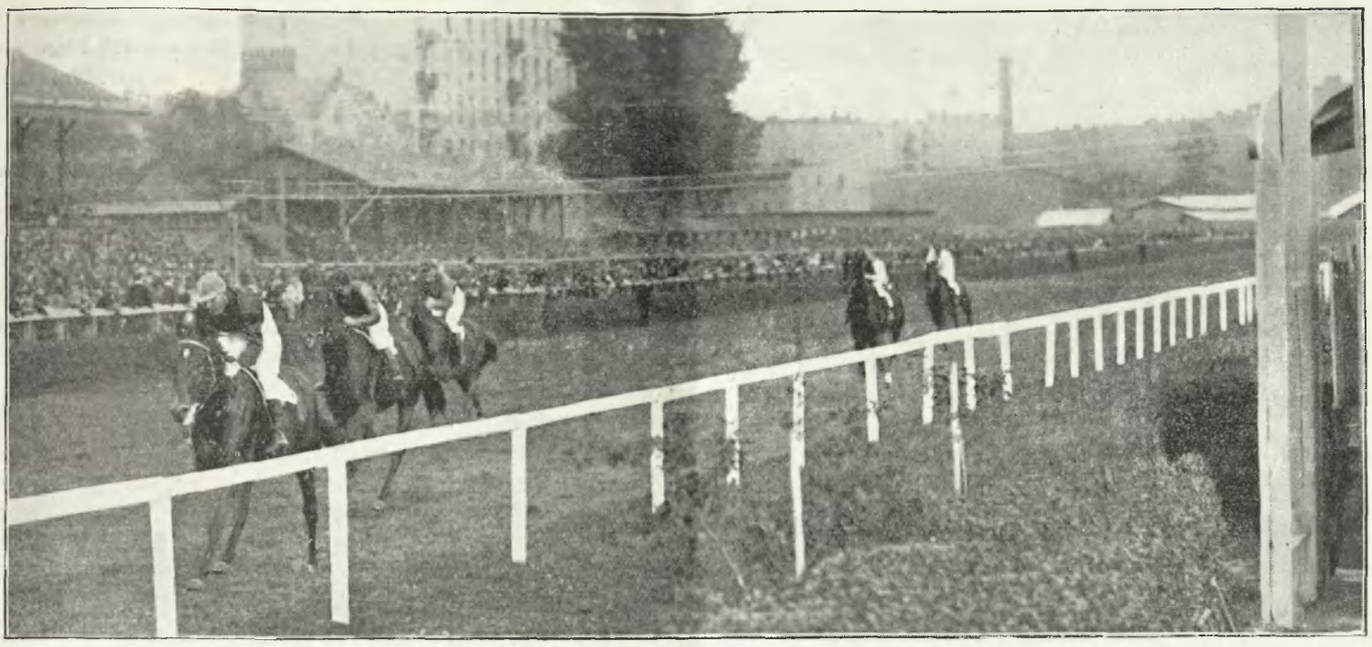
Totalizator pojed. — 158 zł.

(za stawkę 10 zł.) franc. 25, 20, i 14 zł.

## Dzień V-ty, 4-go września.

Dużą niespodzianką zakończyła się gonitwa z płotami wygrana przez Czeczugę, prawdopodobnie dzięki temu, że na pierwszym kilometrze „zarżnęły" się tempem Azamat (+3 kg.) i Mohort. W wyścigu tym na płocie około paddocku upadła stara Salome, na szczęście bez złych skutków dla jeźdźca i siebie.

Lisette w zaciętej walce zdołała pobić Schlingla, który bronił się zawzięcie.



2 l. kl gn. ŁASKAWA PANI (Illuminator i Armantine) p. M. Róga wygrywa łatwo wyścig.

Z wielkim trudem Dalila na dystansie 800 mtr. zdołała pobić o łeb Luxe'a, mniej narownego w gonitwie, niż na robocie.

Łatwo wygrał Aral od Dorpata, którego doskonale prowadził początkujący jeździec, chłopiec st. Jednaszewski, jak się zdaje bardzo zdolny.

Pewnie, lecz w mniejszym stylu, niż należało się spodziewać, Eldorado zwyciężył Monitora i Cezara, którego jeździec przeszkadzał Monitorowi, za co został ukarany spieszeniem z obcych koni na 10 dni.

Dobrze zaprezentował się Florestan wygrywając łatwo od Reine Seule, Wichury II i Danuty.

Ostatnią gonitwę wygrał debiutujący w tym roku Diavolo, więc może dlatego z pewnym trudem pobił Cymbarkę, dobrze finiszującą, która wyprzedziła Blady Niko o $1^1/_2$ długości.

### Dzień piąty.

**Sobota, 4 września.**

*Pogoda, tor lekki.*

**559. Nagroda 800 zł. Wyścig z płotami** dla 3 l. i st. koni, które nie wygrały trzech wyścigów z płotami lub przeszkodami. Które wygrały dwa takie wyścigi niosą 3 kg. nadwagi. Dystans około 2400 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 800 zł., hod. 80 zł.; II-gi koń 240 zł., hod. 24 zł.; III-ci koń 80 zł., hod. 8 zł.

366 C z e c z u g a kl. gn. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, po Blue Danube i Pilica, hod. W. ks. Lubomirskiego, l. 4, 70 kg. chł Lipiński 1

470 B i n a II kl. gn. M. Róga, l. 3, 67 kg. ż. Ollier 2

528 A z a m a t og. gn. L. Dydyńskiego, pł., 76 kg. j. Eljasz 3

583 C e t y n j a kl. kaszt. K. Plisowskiego, l. 5, 74 kg. j. Ustinow 4

528 M o h o r t og. gn. M. Butkiewicza, l. 4, 72 kg. j. Raniewicz I 5

366 S a l o m e kl. c.-gn. M. Karatiejewa, pł., 74 kg. chł. Stefaniuk 0

518 D o l a kl. gn. W. Daszewskiego, l. 4, 70 kg. chł. Kozaczuk 0

Wycofane: Floramour i Vinicius.

Wygrane w 2 m. 47 s. (25—33—35—37—37) pewnie o 4 dług.

Początkowo prowadził Mohort, następnie czoło gonitwy zajął Azamat, mając tuż za sobą Binę II, Cetynję, Czeczugę, Dolę i Salome, która na płocie koło paddocku upadła. Na linję prostą wyszła pierwsza Bina II przed Azamatem i Czeczugą. Ta ostatnia finiszem minęła konkurentów i wygrała pewnie o 4 dług. od Biny II, za nią o 3 dług. trzeci był Azamat.

Totalizator pojed. 174 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 26, 22 i 14 zł.

**560. Nagroda 1000 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 6800 zł., w sezonie 3400 zł., a znajdując się w kategorji — 1000 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1000 zł.; II-gi koń 300 zł.; III-ci koń 100 zł., hod. 10 zł.

354 L i s e t t e II kl. c.gn. J. Hulewicza, po Ybro i Lady Prim, zagr. ang., l. 3, 55 kg. ż. Górecki 1

534 S c h l i n g e l og. gn. K. Dzierzbickiego, pł., 62 kg. ż. Kucharski 2

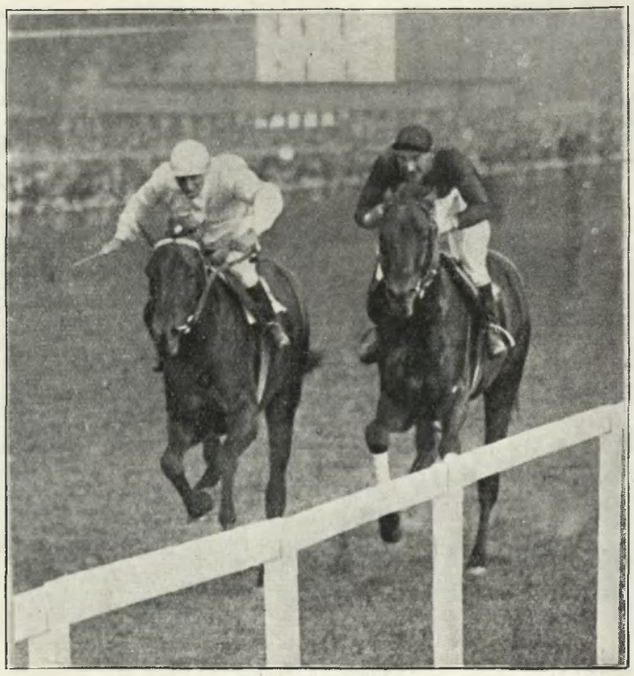
524 B a g n e t og. gn. Grona oficerów I pułku Uł. Krechowieckich, l. 4, 61 kg. j. Jagodziński II 3

Wycofane: Etrurja, Cezar, Aral, Monitor i Ekscentryk.

Wygrane w 2 m. $15^1/_2$ s. ($6^1/_2$—$32^1/_2$—31—32—$33^1/_2$) w ciężkiej walce o krótką głowę.

Prowadził Bagnet o kilka długości przed Schlinglem i Lisette II. W połowie dystansu Schlingel, pociągając za sobą Lisette II, wyszedł na czoło i prowadził prawie do samego celownika, gdzie go minęła w ciężkiej walce o krótką głowę Lisette II. Bagnet trzeci w odstępie o 10 dług.

Totalizator pojed. — 15 zł.
(za stawkę 10 zł.).



LISETTE II (ż. Górecki) bije Schlingla.

**561. Nagroda 900 zł** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r 1926—900 zł., a znajdując się w kategorji—900 zł. Dystans około 800 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II-gi koń 270 zł; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.

— Dalila kl. kaszt. J. hr. Czarneckiego, po Mości Książe i Lexavis. hod. A. ks. Czartoryskiego, l. 2, 54 kg. ż. Dorosz 1

— Luxe og gn. S. Grzybowskiego, l. 2, 56 kg. j. B. Gruda 2

— Gloriola kl. gn st. „Ktery-Szepietów", l. 2, 54 kg. ż. Chatisow 3

— Byle Jaki og. gn. B. Szwejcera, l. 2, 56 kg ż. Dugan 4

— Komtur og. gn. L. J. bar. Kronenberga, l. 2, 56 kg. ż. Fomienko 5

531 Hrabianka kl. gn. W. Daszewskiego, l. 2, 54 kg. chł. Kozaczuk 6

Wycofany Kochany Xiąże.

Wygrane w 49½ s. (19—30½) w walce o 1 dług.

Po starcie na pierwszem miejscu ukazała się Gloriola, tuż za nią Luxe, Dalila przed Byle Jakim, Komturem i Hrabianką. Na linję prostę wyprowadził Luxe, którego przed trybunami po walce minęła Dalila, bijąc go o 1 dług. Trzecie miejsce w odstępie 1½ dług. utrzymała Gloriola.

Totalizator pojed. — 35 zł.

(za stawkę 10 zł.) franc. 19 i 26 zł.

**562. Nagroda 900 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 3800 zł., w sezonie 2400 zł., a znajdując się w kategorji — 900 zł. Dystans około 1600 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II gi koń 270 zł., hod. 27 zł.; III-ci koń 90 zł., hod 9 zł.

528 Aral og. c.-gn. M. Bersona, po Arak i Alcantara, hod. wł, l 4, 58 kg ż. Magdaliński 1

475 Dorpat og. gn. st. „Jastrzębiec", l. 4, 58 kg. chł. Jednaszewski 2

522 Goliath og. gn. J. hr. Alvensleben Schönborn, l. 3, 58 kg. ż. Chatisow 3

383 Bojar og. kaszt J. hr. Czarneckiego, l. 4, 62 kg. ż. Dorosz 4

Wycofane: Maskarada, Dunajec, Luba II, Kirkes, Murman i Rosenfels.

Wygrane wl m. 41½ s. (6½—31½—31—32½) o 2 długości.

Prowadził Dorpat za nim szły, Goliath, Aral i Bojar. Po przejściu 600 metrów za czoło wyszedł Goliath tuż za nim Aral. Tak konie wyszły na linję prostą. Następnie Aral wygrał pewnie o 2 dług. od finiszującego Dorpata, za którym o 1 dług. trzeci był Goliath

Totalizator pojed. — 18 zł.

(za stawkę 10 zł.) franc. 14 i 36 zł.

**563. Nagroda 1.000 zł.** dla 2 l. og. i kl. które nie wygrały w r. 1926 — 1900 zł., w sezonie 1900 zł. a znajdując się w kategorji — 1000 zł. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I szy koń 1000 zł., hod. 100 zł.; II-gi koń 300 zł, hod. 30 zł.; III-ci koń 100 zł, hod. 10 zł.

529 Florestan og. c.-gn L. Dydyńskiego, po Morganatic i Reine Fiammette, hod. St. Państwowego, l 2, 56 kg. ż. Chatisow 1

— Reine Seule kl. gn. K. Dzierzbickiego, l. 2, 54 kg. ż. Kucharski 2

— Wichura II kl. gn. L. J. bar. Kronenberga, l. 2, 54 kg. ż. Fomienko 3

555 Danuta kl. c.-gn. J. hr. Czarneckiego, l. 2, 54 kg. ż Dorosz 4

Wycofane: Luxe i Fordham.

Wygrane w 1 m. 8½ s. (6—31½—31) łatwo o 1½ długości.

Florestan zajął czoło gonitwy i doprowadził wyścig do końca, wygrywając łatwo o 1½ dług. od Reine Seule, która to miejsce zajęła na przejeździe i utrzymała do słupa, bijąc Wichurę II o 4 dług.

Totalizator pojed. — 23 zł.

(za stawkę 10 zł.) franc. 15, 21 i 17.

**564. Nagroda 1200 zł.** dla 3 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 11000 zł., w sezonie 4600 zł., a znajdując się w kategorji—1200 zł Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1200 zł., hod. 120 zł.; II-gi koń 360 zł., hod. 36 zł.; III-ci koń 120 zł., hod. 12 zł.

271 Eldorado og. kaszt. S. Maryewskiego, po Morganatic i Rodija, hod. St. Państwowego, l. 3, 58 kg. ż. Dugan 1

546 Monitor og. gn. st. „Ktery-Szepietów", l. 3, 58 kg. ż. Chatisow 2

363 Cezar og. gn. M. Bersona, l. 3, 58 kg. ż. Magdaliński 3

Wycofane: Dunajec, Eros, Atlanta i Etrurja.

Wygrane w 2 m. 16 s. (7—32—32—33—32) łatwo o 2 długości

Na pierwszych 500 mtr. przodował Cezar, którego następnie zmienił Eldorado i doprowadził do słupa, wygrywając łatwo od Monitora. Trzeci w odstępie 1 dług. był Cezar.

Totalizator pojed. — 14 zł.

(za stawkę 10 zł.).

**565. Nagroda 700 zł.** dla 4 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 1400 zł., w sezonie 700 zł., a znajdując się w kategorji — 700 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 700 zł., hod. 70 zł; II-gi koń 210 zł., hod 21 zł.; III-ci koń 70 zł., hod. 7 zł.

— Diavolo og. kaszt. J. Hulewicza, po Arioso i Déli Szél, hod R. Czaykowskiego, l. 4, 58 kg. ż. Pasternak 1

524 Cymbarka kl. c gn. H. ks. Lubomirskiego i M Radwana, l. 4, 56 kg. ż. Fomienko 2

365 Blady Niko og gn Grona oficerów 26 pułku Ul. Wielkopolskich, l. 4, 54 kg. chł Balcer 3

519 Benjamin og kaszt. H. bar. Maltzan, płn., 58 kg. ż. Bryk 4

518 Fortuna kl. kaszt. W. Daszewskiego, l. 4, 52 kg. chł. Kozaczuk 5

477 Tęcza B. W. kl. gn. Grona ofic. 7 pułóu Ułanów, l. 4 56 kg. ż. Kucharski 6

Wycofane: Farsa i Cięciwa.

Wygrane w 2 m. 16½ s. (7—32—32—33—32½) o 1 długość.

Do słupa na dyst 1100 mtr. prowadziła Tęcza B. W. Następnie czoło gonitwy zajął Blady Niko, pociągając za sobą Diavola, który wyprowadził konie na linję prostą, a następnie walczył z finiszującą Cymbarką wygrał od niej o 1 dług. Trzeci o ½ dług. Blady Niko.

Totalizator pojed. — 15 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 13 i 13.

## Dzień szósty.

**Niedziela, 5 września.**

*Upał i pogoda, tor lekki.*

**566. Nagroda 1000 zł.** dla 3 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 6800 zł., w sezonie 3400 zł., a znajdując się w kategorji — 1000 zł. Dystans około 1600 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1000 zł, hod. 100 zł; II-gi koń 300 zł, hod. 30 zł.

535 Menzalaric kl. sk.-gn M. Róga, po Alaric Victor i Menzala, hod. wł., l. 3, 56 kg. ż Pasternak 1

526 Luba II kl. gn. M. Bersona, l. 3, 56 kg. ż. Magdaliński 2

Wycofane: Murman, Amur, Eden, Etrurja i Dunajec.

Wygrane w 1 m. 42 s. (6½—30½—31½—33½) łatwo o 6 dług.

Menzalaric wygrała niezmiernie łatwo, idąc cały czas na pierwszem miejscu.

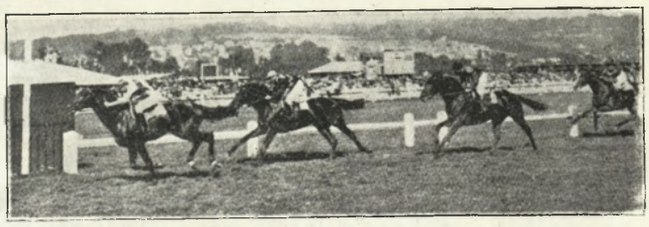
Totalizator pojed. — 13 zł.
(za stawkę 10 zł.).

**567. Nagroda 800 zł.** dla 3 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—2400 zł., w sezonie 1500 zł, a znajdując się w kategorji—800 zł. Dystans około 1600 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 800 zł., hod. 80 zł.; II-gi koń 240 zł., hod. 24 zł.; III-ci koń 80 zł., hod. 8 zł.

482 Agamemnon og. c.-gn. M. Babeckiej, po Madjar i Marichette, hod A. ks. Czartoryskiego, l. 3, 58 kg. ż. Górecki 1

522 Bebuś og. c.-siwy M. Róga, l. 3, 58 kg. ż. Pasternak 2



GRAND PRIX DE DEAUVILLE: finisz. Wygrywa Astéroide.

522 Gagatek og. gn. Grona oficerów 26 pułku Ułanów Wielkopolskich, l. 3, 57 kg. j. Nowicki 3

386 Cochera kl. gn. B. Szwejcera, l. 3, 55 kg. j. Matosek 4

541 Kasztelan og. c. gn. M Bersona, l. 3, 58 kg. ż. Magdaliński 5

504 Bek og. gn. Z. Wojtowicza, l. 3, 58 kg. ż Kłodziak 6

Wygrane w 1 m. 4. ½ (6—30½—32—33) w walce o łeb.

Chciał prowadzić Kasztelan, lecz zaraz minęła go Cochera i prowadziła przed Kasztelanem, Bebusiem, Gagatkiem, Agamemnonem i Bekiem. Na przedostatnim zakręcie Kasztelan odpadł, a za Cocherą szły w niewielkich odstępach Gagatek i Bebuś, który na początku prostej linji zajął pierwsze miejsce, lecz u słupa w zaciętej walce przegrał o łeb do finiszującego Agamemnona. Trzeci o 2 dług Gagatek.

Totalizator pojed.—94 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 29 i 17 zł.

**568. Nagroda 900 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 900 zł., w sezonie 900 zł., a znajdując się w kategorji — 900 zł. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II gi koń 270 zł., hod. 27 zł.; III-ci koń 90 zł, hod. 9 zł

533 Łaskawa Pani kl. gn. M. Róga, po Illuminato i Armantine, hod. wł., l. 2, 54 kg. ż Pasternak 1

533 Arno og gn. M. Bersona, l 2, 56 kg. ż. Magdaliński 2

525 Lady Szerena kl kaszt L Dydyńskiego, l. 2 54 kg. ż. Chatisow 3

— Delfin og. gn. J. hr. Czarneckiego, l. 2, 56 kg. ż. Dorosz 4

529 Ecaille Blonde B. W. kl. kaszt. Z. Wojtowicza, l. 2, 54 kg. ż. Kłodziak 5

Wycofane: Wichura II, Reine Seule i Fordham.

Wygrane w 1 m. 8½ s. (6—31—31½) bardzo łatwo o 2½ dług.

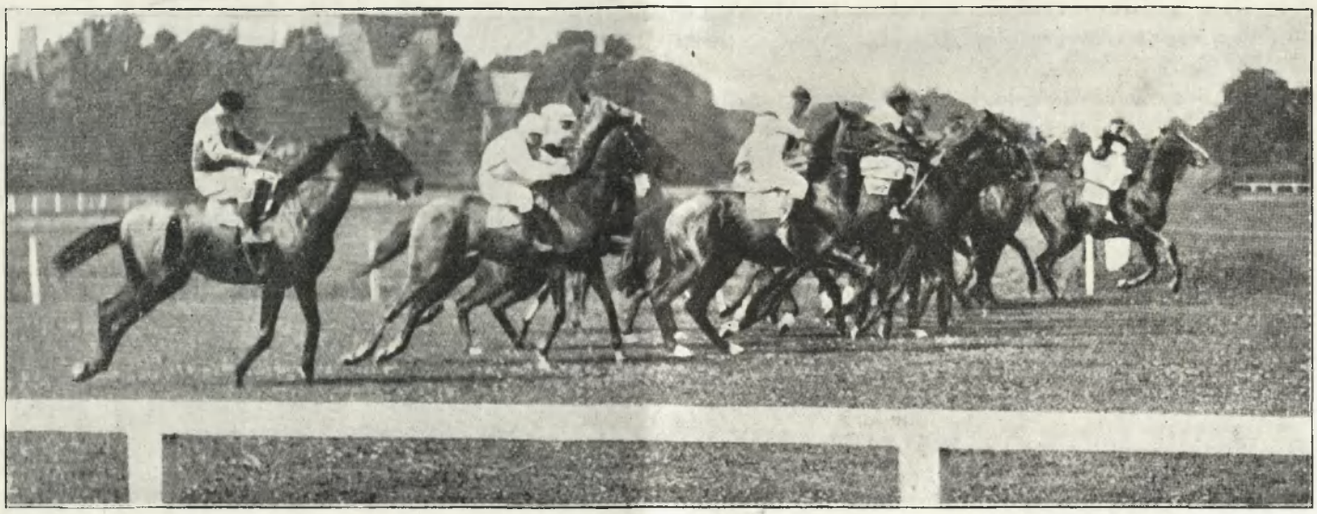
Prowadził Arno mając u siodła Lady Szerenę i niedaleko Łaskawą Panią, Delfina i Ecaille Blonde B. W. Na początku linji prostej Lady Szerena odpadła, a Arno minęła Łaskawa Pani i wygrała od niego bardzo łatwo o 2½ dług. Trzecia o 2 dług. Lady Szerena.

Totalizator pojed.—48 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 19 i 13 zł.

**569. Nagroda Sac-à-Papier 8000 zł.** dla 4 l. i st. og. i kl. Dystans około 3200 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 8000 zł., hod. 800 zł.; II-gi koń 2400 zł, hod. 240 zł.; III-ci koń 800 zł., hod. 80 zł.

530 Forward og. c. gn. E. i J. Grzybowskich, po Fils du Vent i Gaff, hod. M. Sawickiego, l. 4, 58 kg. ż. Sakowicz 1



START WE FRANCJI. Widać jak żokieje starają się ruszyć razem: na najdalszem i na pierwszem miejscu wstrzymują konie, żeby zrównać się z innymi.

271 A t i n a kl. c.-gn. J. hr. Czarneckiego, . 5, 56 kg. ż. Dorosz 2
524 B o r u t a og. kaszt. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, l. 5, 58 kg. ż. Fomienko 3
524 F a k i r og. gn. M. Butkiewicza, l. 4, 58 kg. chł. Kordacz 4
186 T e n og. sk.-gn. B. Szwejcera, l. 5, 58 kg. ż. Dugan 5

Wygrane w 3 m 29½ s. (1'22—31½—32—32—32) pewnie o ½ dług.

Prowadził Ten przed Fakirem, Borutą, Forwardem i Atiną. Przed trybunami na czoło wyszedł Fakir, lecz u słupa na dyst. 1100 mtr. odpadł na ostatnie miejsce za Tenem, Borutą, Forwardem i Atiną, z których pierwsze trzy szły z małemi różnicami, a w niewielkim odstępie Atina. Na prostą wyprowadził Forward przed Borutą i Atiną, następnie wygrywając pewnie o pół dług. od Atiny za którą o ¾ dług. trzecim był Boruta.

Totalizator pojed. — 50 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 24 i 21 zł.

**570. Nagroda Kruszyny. Produce 8000 zł.** dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 8000 zł., hod. 800 zł.; II-gi 2400 zł., hod. 240 zł.; III-ci 800 zł., hod. 80 zł.

523 E g m o n t og. kaszt. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, po Oszczep i Roli Poli II, hod. T. ks Lubomirskiego, l. 2, 56 kg. ż. Fomienko 1
525 F o r t u n a II kl. kaszt. B. Karwowskiego, l. 2, 54 kg. ż. Dugan 2
523 A r m a g n a c og. c.-gn. M. Bersona, l. 2, 56 kg. ż. Magdaliński 3
533 E s k o r t a II kl. kaszt. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, l. 2, 54 kg. ż. Pasternak 4
523 F i g a r o og. kaszt. st. „Lubicz", l. 2, 56 kg ż. Chatisow 5
525 L a k h m e kl. kaszt. S. Grzybowskiego, l. 2, 54 kg. j. B. Gruda 6
523 D o n C a r l o s og. c-gn. J. hr. Czarneckiego, l. 2, 56 kg. ż. Dorosz 7
529 D a n i n a kl. gn. K. Dzierzbickiego, l. 2, 54 kg. ż. Kucharski 8
533 F a l a III kl. gn. A. hr. Morstina, l. 2, 54½ kg. ż. Czernuszenko 9

Wygrane w 1 m. 7½ (6—31—30½) łatwo o 2 dług.

Najlepiej ruszył ze startu Egmont i rozciągnął konkurentów, którzy sznurem podążali za nim w następnym porządku: Eskorta II, Danina, Fortuna II, prawie razem Armagnac, Don Carlos, Figaro i na końcu również razem Lakhme i Fala III. Na linji prostej drugie miejsce zajęła Fortuna II, a przed trybunami na trzecie wyszedł Armagnac. Egmont wygrał łatwo w dobrym stylu o 2 dług. od Fortuny II. za którą w odstępie 1½ dług. był Armagnac na tyleż przed Eskorą II.

Totalizator pojed. — 29 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 18, 18 i 20 zł.

**571. Nagroda im. Prezesa Tow. Zach. do Hod. Koni w Polsce St. Leger 15.000 zł.** dla 3 l. og i kl. Dystans około 3000 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 15000 zł., hod. 1500 zł.; II-gi 4500 zł., hod. 450 zł.; III-ci 1500 zł., hod. 150 zł.

526 G r a n a t og. gn. E. i J. Grzybowskich, po Parachute i Nadzieja, hod. E. Grzybowskiego, l. 3, 58 kg. ż. Sakowicz 1
392 U r w i p o ł e ć og. gn. L. J. bar. Kronenberga, l. 3 58 kg. ż. Fomienko 2
526 G r z m o t og. gn. Grona oficerów 26 p. Uł. Wielkop, l. 3, 58 kg. j. Nowicki 3
526 E l m a II kl. kaszt. A. Olszowskiego, l. 3, 56 kg. ż. Pasternak 4
526 A v e kl. gn. M. Butkiewicza, l. 3, 56 kg. chł. Kordacz 5
271 P a n L e o n og. c.-gn. M. Róga, l. 3, 58 kg. ż. Ollier 6
527 U m i z g og. gn. L. J. bar. Kronenberga, l. 3, 58 kg. j. Kempa 7

Wygrane w 3 m. 17½ s. (1'3" —36—35—32—31½) po walce pewnie.

Nie goniony przez konkurentów na pierwszej połowie dystansu o kilkadziesiąt długości przed polem galopował Umizg, drugi szedł Grzmot przed Urwipołciem, Granatem, Ave, Panem Leonem i Elmą I. Około słupa na dyst. 1200 mtr konie bardziej zgrupowane zaczęły się gwałtownie zbliżać do Umizga, na ostatnie miejsce odpadła Ave, a na-

stępnie Umizg. Na przedostatnim zakręcie wszystkie konie szły w niewielkich odstępach, przytem czoło gonitwy zajął Grzmot przed Urwipołciem i Granatem. Ta trójka wyszła prawie razem na linję prostą, a przed trybunami Granat minął Urwipołcia, wygrywając pewnie o 1 dług. Trzeci o łeb Grzmot, czwarta Elma II, za nią Ave, dalej Pan Leon i daleko Umizg.

Totalizator pojed. — 104 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 20, 13 i 13 zł.

**572. Nagroda 900 zł.** dla 4 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—3800 zł., w sezonie 2400 zł., a znajdując się w kategorji—900 zł. Dystans około 2100 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł; II gi koń 270 zł., hod. 27 zł; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.
532 Hugo og. kaszt. M. Róga, po Vadi Halfa i Hugenottin, hod. wł., l 5, 58 kg. ż. Pasternak 1
390 Maskarada kl. kara R. Kwiatkowskiego, l. 4, 56 kg. ż. Kucharski 2
472 Kirkes kl. gn. T. Charłupskiego, l 4, 56 kg. ż, Chatisow 3
507 Tuhaj-Bej og. gn. L. J. bar. Kronenberga, l. 4, 56 kg. ż. Fomienko 4
472 Rosenfels og. gn T. Falewicza, pł., 57 kg. j. Jagodziński II 5
532 Tanina kl. kaszt. Z. Wojtowicza, l. 4, 56 kg. ż. Kłodziak 6

Wycofany Liwiec.

Wygrane w 2 m. 17 s. (7—33—32—33—32) po walce pewnie o 1½ dług.

Prowadziła Tanina przed Rosenfelsem, Hugo, Maskaradą, Tuhaj-Bejem i Kirkes. Na początku linji prostej Hugo wyszedł na pierwsze miejsce, a następnie wygrał pewnie o 1½ dług od finiszującej Maskarady, którą pobiła o 1 dług. Kirkes.

Totalizator pojed. — 33 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 18 i 28 zł.

## Dzień VII-my, 7-go września.

Było pochmurno i chwilami mrzył przelotny deszczyk, tor był jednak dobry. Wyścig z płotami wygrał bardzo łatwo Floramour. Magnat po złym skoku przez drugi płot został zatrzymany i wyścigu nie kończył.

Bez najmniejszego trudu Diavolo minął Promienistego, nad którym żokiej na pierwszym kilometrze znęcał się niemiłosiernie zmuszając szybkiego konia, lecz bez szans zwycięztwa, do prowadzenia gonitwy w tempie jeszcze ostrzejszem niż było (31—32).

Łatwo wygrała Fatima od niegroźnych przeciwników.

Avance z trudem o łeb zwyciężyła Arpada na dystansie 800 mtr.

Bardzo pewnie choć tylko o szyję Bijou wyprzedziła nierówno prowadzącego gonitwę Valerę, idąc cały czas tuż za nim.

W dobrym stylu łatwo wygrała Eskapada, córka Desmiry

Wielką niespodziankę zrobiła Bajeczna wygrywając zupełnie pewnie ostatni wyścig od Atlanty i faworyta Iwo.

### Dzień siódmy.

**Wtorek, 7 września.**

*Pochmurno, tor dobry.*

**573. Nagroda 700 zł. Wyścig z płotami** dla 3 l. i st. koni, które nie wygrały dwóch wyścigów z płotami lub przeszkodami. Które wygrały jeden taki wyścig niosą 4 kg. nadwagi. Dystans około 2100 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 700 zł., hod. 70 zł.; II gi koń 210 zł., hod. 21 zł.; III-ci koń 70 zł.
483 Floramour og. kaszt. K. Łaszcza, po Blason i Rose d'Amour, hod. M. Jędrzejowicza, pł., 77 kg. chł. Lipiński 1
478 Consuella kl. gn. M. Róga, l 3, 67 kg. ż. Ollier 2
230 Cięciwa kl. gn. M. Karatiejewa, l. 5, 75 kg. „ Ustinow 3
487 Molly kl. kaszt. K. Rómmla, l. 3, 65 kg. j. Jagodziński I 4
558 Rea kl. gn. Grona oficerów I pułku Ul. Krechowieckich, l. 4, 70 kg. chł. Wyżgalski II 5
518 Magnat og. gn. Grona oficerów 9 pułku Strzelców Konnych, l. 4, 72 kg. por. Lithard 0
Wycofana Dola.

Wygrane w 2 m. 29 s. (8—36—35—34—36) b. łatwo o 12 dług.

Przodował b. łatwo cały czas Floramour i wygrał nadzwyczaj łatwo o 12 dług. od Consuelli, która to miejsce zajęła przed ostatnim zakrętem i w ostatniej chwili musiała się bardzo bronić od ataku Cięciwy.

Magnat około słupa na dyst. 1600 mtr. po niepewnym skoku został przez dosiadającego go jeźdźca zatrzymany.

Totalizator pojed. — 16 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 12 i 19 zł.

**574. Nagroda 800 zł.** dla 4 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 2400 zł., w sezonie 1500 zł., a znajdując się w kategorji—800 zł. Dystans około 2100 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 800 zł., hod. 80 zł.; II gi koń 240 zł., hod. 24 zł.
565 Diavolo og. kaszt. J. Hulewicza, po Arioso i Déli Szél, hod. R. Czaykowskiego, l. 4, 58 kg. ż. Pasternak 1
524 Promienisty og. kaszt. S. Ostoia-Ostaszewskiego, l. 4, 58 kg. ż. Chatisow 2
Wycofane: Frania i Iwo.

Wygrane w 2 m. 19 s. (7—31—32—34½ - 34¼) bardzo łatwo o 10 dług.

Bardzo pobudzany Promienisty prowadził do połowy dystansu przed Diavolo, który następnie minął go i bardzo łatwo wygrał o 10 dług.

Totalizator pojed. 11 zł.
(za stawkę 10 zł.).

**575. Nagroda 1.000 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—1900 zł., w sezonie 1900 zł., a znajdując się w kategorji—1000 zł. Dystans około 1100 zł.
Otrzymują: I-szy koń 1000 zł., hod. 100 zł.; II-gi koń 300 zł., hod. 30 zł.; III-ci koń 100 zł., hod. 10 zł.
531 Fatima kl. c.-gn. st. „Jastrzębiec", po Illuminator i Aragwa, hod. St Państwowego, l. 2, 54 kg. ż. Dugan 1

536 O l e ś og. siwy M Róga, l. 2, 56 kg. ż. Pasternak 2
529 N i e d o l a II kl. kaszt. A. hr. Morstina, l. 2, 54 kg ż. Dorosz 3
— F e z og. gn. st. „Lubicz", l. 2, 56 kg. ż. Sakowicz 4

Wycofane: Amor, Ententa i Alembik.

Wygrane w 1 m. 9 s. (6½—30½—32) łatwo o 4 dług.

Konie ruszyły razem lecz zaraz, pociągając za sobą Niedolę II, prowadziła Fatima, dalej szły Oleś i Fez. Fatima wygrała b. łatwo od Olesia o 4 dług., który to miejsce zajął na początku linji prostej. Trzecia o 1 dług. Niedola II.

Totalizator pojed. — 16 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 11 i 13 zł.

**576. Nagroda 1.200 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 3100 zł., w sezonie 3100 zł., a znajdując się w kategorji — 1200 zł. Dystans około 800 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1200 zł., hod. 120 zł.; II-gi koń 360 zł, hod. 36 zł; III-ci koń 120 zł, hod. 12 zł.

525 A v a n c e kl. gn. K. Dzierzbickiego, po Rattlejack i Aurea, hod. B. Ziętarskiego, l. 2, 54 kg. ż. Kucharski 1
— A r p a d og. c.-gn. S. Mroczkowskiego, l. 2, 56 kg, ż. Fomienko 2
555 E n t n t a kl. kaszt. st. „Ktery-Szepietów", l. 2, 54 kg. ż. Chatisow 3
555 J a k i T a k i og. gn. B. Szwejcera, l. 2, 56 kg ż. Dugan 4
540 D o r i k l e s og. kaszt. J. hr. Czarneckiego, l. 2, 56 kg ż. Dorosz 5
555 K o c h a n y X i ą ż e og. gn. S Starzeckiego, l. 2, 56 kg. ż. Sakowicz 6
540 A l a kl. kara M. Róga, l. 2. 54 kg. ż Pasternak 7
561 H r a b i a n k a kl. gn. W, Daszewskiego, l. 2, 54 kg. chł. Kozaczuk 0

Wygrane w 49½ s. (18½—31) w walce o krótki łeb.

Kilkakrotnie ponosiła ze startu Hrabianka i następnie nie podeszła do koni, wobec czego te zostały puszczone bez niej. Prowadziły razem Arpad i Avance o parę długości przed zgrupowaną stawką. Przednie konie kończyły w zaciętej walce: wygrała o krótki łeb Avance od Arpada, za którym o 2 dług. trzecią była Ententa.

Totalizator pojed. — 24 i 10 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 11, 14, 11 i 10 zł.

**577. Nagroda 2000 zł.** dla 4 l. i st. og. i kl., które nie wygrały nagrody wartości 2000 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 2000 zł., hod. 200 zł.; II-gi koń 600 zł., hod. 60 zł.; III-ci koń 200 zł., hod. 20 zł.

538 B i j o u kl. gn. J. hr. Czarneckiego, po Albula i Beate, hod. wł, l. 4, 56 kg. j. Nowak 1
362 V a l e r a og. kaszt. M. Bersona, l. 4, 58 kg. ż. Dugan 2
539 D u m n y og. gn. K. Plisowskiego, l. 4, 58 kg. ż. Górecki 3
559 C z e c z u g a kl. gn. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, l 4, 56 kg. ż. Fomienko 4

Wycofane: Juljusz i Diomed II.

Wygrane w 2 m. 17 s. (7—31—33—31—33) łatwo o szyję.

Prowadził Valera pilnowany przez Bijou, w odstępie szły razem Dumny i Czeczuga. Bijou przed samym słupem łatwo minęła Valerę o szyję. Trzeci o 7 dł. Dumny.

Totalizator pojed. — 28 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 13 i 11 zł.

**578. Nagroda 900 zł** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—900 zł., w sezonie 900 zł., a znajdując się w kategorji—900 zł. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł; II-gi koń 270 zł., hod. 27 zł.; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.

531 E s k a p a d a kl. c-gn. H. ks Lubomirskiego i M. Radwana, po Oszczep i Desmira, hod. H. ks. Lubomirskiego, l. 2, 54 kg. ż. Fomienko 1
— A l e m b i k og. kary M. Bersona, l. 2, 56 kg. ż. Pasternak 2
536 H e r k u l e s og. kary S. Mroczkowskiego, l. 2, 56 kg. ż. Chatisow 3
— W u l k a n og. kaszt. st, „Topór", l 2, 56 kg ż. Dugan 4
— K o b i e c i n a kl. gn. I. hr. Mielżyńskiego, l. ?, 54 kg. ż. Sakowicz 5
— A m o r og. kaszt. Grona oficerów I-go pułku Uł Krechowieckich, l. 2, 56 kg. j Jagodziński II 6

Wycofane: Jemioła III, Oleś, Doricles, Fordham, Fez, Chum Kinmal i Avance.

Wygrane w 1 m. 9½ s. (6½—30½—32½) łatwo o 2 długości.

Całą gonitwę na pierwszem miejscu przeszła Eskapada, wygrywając łatwo od Alembika o 2 długości. Trzecim w odstępie 1½ dług. został Herkules.

Totalizator pojed. — 17 zł
(za stawkę 10 zł.) franc. 12 i 16 zł.

**579. Nagroda 700 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl, które nie wygrały w r. 1926 — 1400 zł., w sezonie 700 zł., a znajdując się w kategorji — 700 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 700 zł., hod. 70 zł; II-gi koń 210 zł., hod. 21 zł; III-ci koń 70 zł., hod 7 zł.

556 B a j e c z n a kl. gn T. Charłupskiego, po Bob i Perła, hod. A. Daszewskiego, l. 4, 60 kg. ż. Sakowicz 1
394 A t l a n t a kl kaszt. K. Dzierzbickiego, l. 3, 55 kg. ż. Kucharski 2
538 I w o og. c-gn. ks. I Girej-Nauruzowa, l. 4, 62 kg. ż. Szyszkowski 3
541 L a l e t t e kl. gn st. „Ktery-Szepietów", l 3, 55 kg. ż Chatisow 4
527 M o n t e C a t i n i og. c.-gn. M. Bersona, l. 3, 57 kg. ż. Dugan 5
541 E s D u r og. c.-gn. K. Plisowskiego, l. 3, 57 kg. ż. Dorosz 6

Wycofane: Farsa, Gika i Bek.

Wygrane w 2 m. 20 s. (7—34—33—32—34) pewnie o 1½ dług.

Prowadził Es Dur przed Bajeczną, która po przejściu 500 mtr. odpadła na przedostatnie miejsce. Ostatnia szła Atlanta. Na linję prostą wyprowadziła Bajeczna i wygrała łatwo o 1½ dług. od finiszującej Atlanty, za którą o 1½ dł. trzecim był Iwo.

Totalizator pojed. — 401 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 197 i 41 zł.

# Dzień VIII-my, 8-go września.

Wyścigi, które odbyły się w niepewną pogodę, lecz bez deszczu, rozpoczęła gonitwa, w której Edzio dosyć pewnie zwyciężył Invita i bardzo łatwo Cezara.

W doskonałym stylu Walkirja, córka Parsifala, pobiła o wiele długości jedyną konkurentkę Liberty.

Prowadzącego gonitwę, nie według swojego zwyczaju, Nababa, pewnie minęła Bianka II, która jest w doskonałej kondycji.

Handicap wygrała dosyć pewnie Ciocia Basia, bijąc walczące Jemiołę II i Fortunę

Bardzo łatwo Wichura II zwyciężyła pole złożone z 7 koni.

Również łatwo lecz finiszem wygrała Jeanette II.

W ostatniej gonitwie w decydującej chwili pewnie chociaż tylko o szyję wygrał Edynburg od Lubej II, Urwisa, Taniny i innych, robiąc wyścig o wiele lepszy od poprzedniego, w którym był czwarty nie blisko za Dziadkiem, Urwisem i Taniną.

## Dzień ósmy.

**Środa, 8 września.**

*Pogoda niepewna, tor elastyczny.*

**580. Nagroda 1000 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—6800 zł., w sezonie 3400 zł., a znajdując się w kategorji — 1000 zł. Dystans około 1300 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1000 zł., hod. 100 zł.; II-gi koń 300 zł., hod. 30 zł.; III-ci koń 100 zł., hod 10 zł.

537 Edzio og. gn. M. Róga, po Fils du Vent i Enigma hod. wł., l. 5, 62 kg. ż Pasternak 1

556 Invit og. gn. st. „Ktery-Szepietów", l. 4, 62 kg. ż. Chatisow 2

564 Cezar og gn. M. Bersona, l. 3, 58 kg. ż. Magdaliński 3

Wycofane: Luba II i Monitor.

Wygrane w 1 m. 2$3^1/_2$ s. (18 -32—$33^1/_2$) łatwo o 1 długość.

Po starcie czoło gonitwy zajął Invit i prowadził przed Cezarem i Edziem. W połowie linji prostej do Invita doszedł Edzio, a następnie pobił go łatwo o 1 dług. Trzeci o 6 dług. Cezar.

Totalizator pojed.—21 zł.

(za stawkę 10 zł.).

**581. Nagroda 1000 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—1900 zł., w seozonie 1900 zł., a znajdując się w kategorji—1000 zł, Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1000 zł., hod. 100 zł.; II-gi koń 300 zł.

553 Walkirja kl. gn. A Olszowskiego, po Parsifal i Cattaro, hod. wł., l. 2, 54 kg. ż. Pasternak 1

440 Liberty kl. kara S. Grzybowskiego, l. 2, 54 kg. ż. Górecki 2

Wycofane: Dereń, Ala, Fordham i Wichura II.

Wygrane w 1 m. 11 (6—31 - 34) bardzo łatwo o 10 długości

Do linji prostej Liberty szła tuż za Walkirją, która następnie rzuciła ją o 10 dług. wygrywając bardzo łatwo.

Totalizator pojed. — 12 zł.

(za stawkę 10 zł.).

**582. Nagroda 1200 zł.** dla 4 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—11000 zł., w sezonie 4600 zł., a znajdując się w kategorji — 1200 zł. Dystans około 1600 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1200 zł.; II-gi koń 360 zł., hod. 36 zł.

539 Bianka II kl. kaszt. J. hr. Czarneckiego, po Eider i Electra, zagr. niem., l. 4, 56 kg. ż. Dorosz 1

530 Nabab og. gn. M Bersona, l. 5, 58 kg. ż. Magdaliński 2

Wycofane: Edzio, Invit i Dorpat

Wygrane w 1 m. 44 s. (6—$30^1/_2$—32—$35^1/_2$) pewnie o 1 długość.

Prowadził Nabab, którego przed trybunami minęła pewnie Bianka II wygrywając o 1 dług.

Totalizator pojed — 26 zł.

(za stawkę 10 zł.).

**583. Nagroda 800 zł. Handicap** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—2400 zł., w sezonie 1500 zł., a znajdując się w kategorji—800 zł. Dystans około 1600 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 800 zł., hod. 80 zł.; II-gi koń 240 zł., hod. 24 zł.; III-ci koń 80 zł., hod. 8 zł.

339 Ciocia Basia kl. gn. Z. Dobieckiego, po Magnan i La Renteria, hod. A. i J. Bronikowskich, l. 3, 52 kg. ż. Górecki 1

379 Jemioła II kl. gn Grona oficerów I pułku Ul. Krechowieckich, l. 3, 55 kg. j. Jagodziński II 2

565 Fortuna kl. kaszt. W. Daszewskiego, l. 4, 47 kg. j. Reiff 3

565 Cymbarka kl. c.gn. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, l. 4, $55^1/_2$ kg. ż. Fomienko 4

379 Czekan og. c.-gn. S. Mroczkowskiego, l. 4, 59 kg. ż. Kucharski 5

Wycofane: Bandurka i Gapeusz.

Wygrane w 1 m. $45^1/_2$ s. (7—32—33—$33^1/_2$) pewnie o $^1/_2$ dług.

Do linji prostej konie szły w następującym porządku: Fortuna, Czekan, Cymbarka, Jemioła II i Ciocia Basia. Następnie wszystkie zrównały się i z grupy wyszła Ciocia Basia, która po krótkiej walce wygrała dosyć pewnie o $^1/_2$ dług od Jemioły II. Trzecia o $^1/_2$ dług. utrzymała się Fortuna

Totalizator pojed. — 40 zł.

(za stawkę 10 zł.) franc. 21 i 28 zł.

**584. Nagroda 900 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—900 zł., w sezonie 900 zł, a znajdując się w kategorji - 900 zł. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł; II gi koń 270 zł., hod. 27 zł.; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.

563 Wichura II kl. kaszt. L J. bar Kronenberga, po Blue Danube i Osa, hod. wł., l. 2, 54 kg. ż. Fomienko 1

— Jemioła III kl. kaszt. I hr. Mielżyńskiego, l. 2, 54 kg. j. Jagodziński II 2

— Fordham og c gn. A. hr. Morstina, l. 2, 56 kg. ż. Czernuszenko 3

557 Fanaberja kl. gn. E. i J. Grzybowskich, l. 2, 54 kg. ż. Sakowicz 4

529 Colonel og. gn. J. hr. Alvensleben-Schönborn, l. 2, 56 kg. ż. Chatisow 5

— Parys og. kaszt. S. Endera, l. 2, 56 kg. ż. Dugan 6

557 Dereń og. kaszt. J. hr. Czarneckiego, l. 2, 56 kg. ż. Dorosz 7
— Niobe kl. gn. M. Butkiewicza, l. 2. 54 kg. chł. Kordacz 8

Wycofane: Ala, Dukat, Amor, Chum, Herkules, Kinmal i Dziwak.

Wygrane w 1 m. 11 s. (6½ 31½—33) łatwo o 3 długości.

Ruszyła pierwsza Wichura II przed Jemiołą III, Fanaberją i resztą koni z Niobe na końcu. Wichura II doprowadziła do mety wygrywając o 3 dług. od walczących Jemioły III i finiszującego Fordhama, który przegrał drugie miejsce o ½ długości

Totalizator pojed. — 67 zł.
(za stawkę 10 zł) franc. 22, 37 i 26 zł.

**585. Nagroda 700 zł.** dla 3 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—1400 zł., w sezonie 700 zł., a znajdując się w kategorji—700 zł. Dystans około 1600 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 700 zł., hod. 70 zł.; II-gi koń 210 zł., hod. 21 zł.; III-ci koń 70 zł., hod. 7 zł.

552 Jeanette II kl. kaszt. M. Róga, po Morganatic i Enigma, hod. wł., l. 3, 56 kg, ż. Pasternak 1
527 Granat II og. sk.-gn. J. Dybowskiego, l. 3, 58 kg. ż. Kucharski 2
384 Bandurka kl. gn. M. Butkiewicza, l. 3, 53 kg. chł. Kordacz 3
480 Cecora II kl. c.-gn. S. Endera, l. 3, 56 kg. ż. Dugan 4
369 Mości Panna kl. gn. K. Plisowskiego, l. 3, 52 kg. chł. Górecki II 5
528 Durban og. gn. Grona oficerów I pułku Ul. Krechowieckich, l. 3, 57 kg. j. Jagodziński II 6
504 Gapeusz og. sk.-gn. W. Daszewskiego, l. 3, 54 kg. chł. Kozaczuk 7

Wycofane: Sanda, Estokada, Faszystka, Amur i Ciocia Basia.

Wygrane w 1 m. 45 s. (6—31—32—36) bardzo łatwo o 3 dług.

Prowadziła jakiś czas Cecora II, którą następnie zmieniła Bandurka mając za sobą Cecorę II, Granata II, Jeanette II, Durbana, Mości Pannę i niepodążającego Gapeusza. Przed pierwszemi trybunami łatwo bardzo minęła pole Jeanette II i wygrała o 3 dług. od Granata II, który to miejsce zajął finiszem bijąc o 2 dług. Bandurkę.

Totalizator pojed. — 25 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 12, 13 i 13 zł.

**586. Nagroda 900 zł** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—3800 zł., w sezonie 2400 zł., a znajdując się w kategorji—900 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II-gi koń 270 zł., hod. 27 zł.; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.

532 Edynburg og. kaszt. K. Plisowskiego, po Morganatic i Riga, hod. St. Państwowego, l. 3, 57 kg. ż. Górecki 1
566 Luba II kl. gn. M. Bersona, l 3, 55 kg. ż. Magdaliński 2
532 Urwis og. gn L. J. bar. Kronenberga, l, 3, 57 kg. ż. Fomienko 3
572 Tanina kl. kaszt. Z. Wojtowicza, l. 4, 60 kg. ż. Kłodziak 4
468 Ekscentryk og. kaszt. st. „Ktery-Szepietów", l. 3, 57 kg. ż. Chatisow 5
387 Liwiec og gn. B. Szwejcera, l. 4, 62 kg. ż. Dugan 6
522 Motyl og. gn. l. hr. Mielżyńskiego, l. 3, 57 kg. chł. Jednaszewski 7
532 Etrurja kl. gn. S. Mroczkowskiego l. 3, 55 kg. ż. Kucharski 8
532 Eros og. gn. E. i J. Grzybowskich, l. 3, 57 kg ż. Sakowicz 9

Wycofany Diomed I.

Wygrane w 2 m. 21 s. (7—34—33—35—32) pewnie o szyję.

Na czele szedł Eros przed Liwcem, Etrurją, Urwisem, Motylem, Ekscentrykiem, Taniną, Lubą II i Edynburgiem. Na początku linji prostej na czoło wyszedł Urwis, którego zaraz minęła Luba II, tę zaś w ostatniej chwili dosyć pewnie minął o szyję Edynburg. Trzeci o ¾ dług. Urwis.

Totalizator pojed. — 43 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 15, 16 i 15 zł.

## ZAGRANICZNA.

— **Derby,** 31 sierpnia

*Champion Breeders' Foal Plate,* 1163 Ł, dla 2 l., 5 furl.

Ogier po Friar Marcus i Welfare, lady Penrhyn ż. F. Winter—1
Jenne Deans — 2, Trafad — 3; b m. 10 koni.
Wygrane o głowę w 58⅘ s.
Cota 7 : 1.

1 września.

*Breeders' St. Leger,* 1188 Ł, mila i 3 furl. dla 3 l.

Comody King og gn. (Son-in-Law i Comedienne) p T. Curzona ż. J. Childs—1
Booklet — 2, Jan Ban — 3; b m 3 konie.
Wygrane o szyję w 2 m. 20⅕ s.
Cota 11 do 10.

— **Hoppegarten,** 4 września.

*Oppenheim Rennen,* 30.000 mk., 1200 mtr. dla 2-latków.

Ausbund og. c.-gn. (Pergolese i Anmut I) A. i C. von Weinbergów ż. O. Schmidt—1
Feenkönigin — 2, Arranmore — 3; b. m. 3 konie.
Wygrane o 2½ dł. w 1 m. 16⁷/₁₀ s
Tot. 62, fr. 13 i 17 za 10.

— **Boitsfort** (Belgja), 5 września.

*Saint Leger,* 40.000 fr., 2700 mtr.

Kitty (Agala i Kirin) p. E. Ribaucourt ż E. Ellis—1
Jeanot — 2, Ukase — 3; b. m 4 konie.
Wygrane o 1½ dł.
Tot. 21.50, franc. 14.50 i 19.

— **Doncaster,** 8 września (tel. wł.).

**St. Leger,** 10.000 Ł, 2800 mtr.

1 Coronach, 2 Caissot, 3 Foliation; b. m. 9 koni.
Wygrane o 2 dł.
Cota 18 : 15.

**Uprzejmie prosimy Sz. Prenumeratorów o wczesne wpłacanie prenumeraty, gdyż zatrzymywanie opłaty sprawia nam trudności w nakładzie naszego pisma.**

**CENA OGŁOSZEŃ: Cała strona 200 zł., ½ strony 100 zł., ¼ strony 60 zł., ⅛ strony 35 zł.**
**Na okładce: 2 i 3 strona po 220 zł., 4 strona 250 zł.**

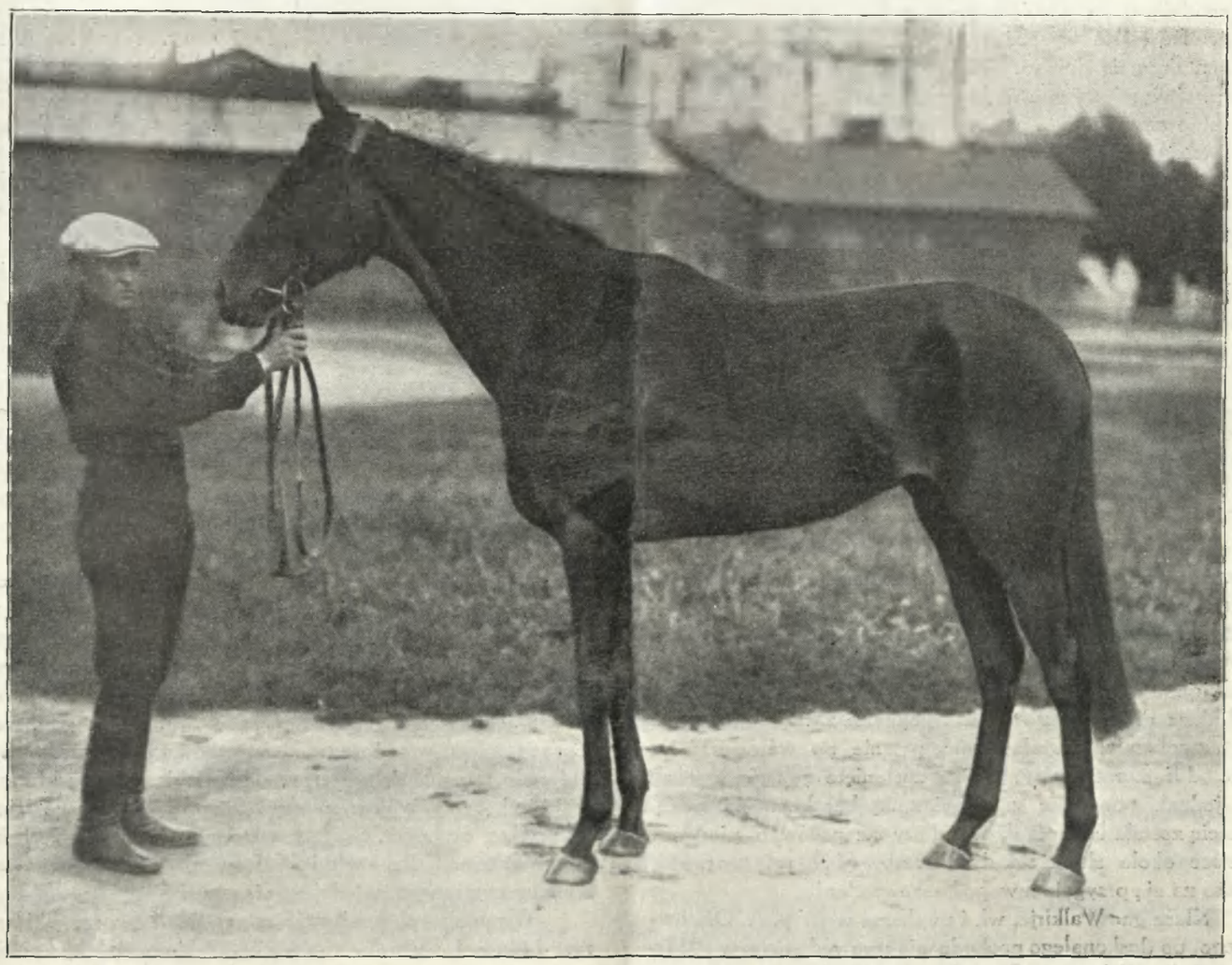
Redaktor i Wydawca: M. RADWAN. Druk K. Kowalewskiego, Warszawa, Piękna 15.

Rok V. Warszawa, 18 września 1926 r. Nr. 36.

# JEŹDZIEC i HODOWCA



WARUNKI PRENUMERATY TYGODNIKA
w Warszawie kwartalnie 10 zł.
**Cena numeru 2 zł.**
ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:
Warszawa, Krakowskie Przedmieście 32, telef. Nr. 220-26
Rachunek P.K.O. Nr. 6161.



2 l. kl. gn. WALKIRJA (Parsifal i Cattaro) własn. i hodowli p. A. Olszowskiego, wygrała 3 wyścigi, z których ostatni: Middle Park Plate („nagr. im. A. hr. Potockiego").

# Nagrody: Middle Park Plate i Janowska.



Program dnia zapowiadał dwie duże, klasyczne nagrody, wyścigi o które miały sprzyjające warunki, bo pogoda, nie podobna do jesiennej dopisała i tor był dobry. Człowiek strzela, Pan Bóg kule nosi. To prawda, bo, chociaż wyniki tych dwuch gonitw byłyby może i w innym wypadku te same, jednak zrobiono dużo, żeby powstały spory, opierane na bezwarunkowo popełnionych błędach, naturalnie ludzkich.

Ponieważ zawsze chodzi nam o przyszłość, więc o młodzież, dlatego też zaczynamy opis niedzielnych gonitw od nagrody „im. A. hr. Potockiego" (Middle Park Plate) przeznaczonej dla młodzieży dwuletniej i nie przewidującej w swoich propozycjach żadnych nadwag i ulg. Do startu wyszła stawka złożona z dziewięciu koni, prezentująca się dobrze. Ładną powierzchownością zwracały najwięcej uwagę: nadzwyczaj rasowa Fortuna II, wymuskułowany Egmont, potężna i już zdaleka robiąca wrażenie „prawdziwej klaczy" Walkirja, oraz rasowa, lecz bez dostatecznej muskulatury Łaskawa Pani.

Rozumie się, że po dwuch zwycięztwach w większych wyścigach, a szczególniej po stylowem w Produce, najwięcej liczono się z Egmontem, następnie z Walkirją (również wygrała dwa razy, lecz w słabszej konkurencji). Zwolenników miały też Fortuna II i Łaskawa Pani.

Start, na który Egmont pogalopował nie ze zwykłą energją i lekkością trwał dosyć długo. Nareszcie sygnał był dany i pierwszą po starcie Dimple zaraz minęły razem Egmont i Fortuna II, idące obok siebie do tego stopnia, iż zdawało się, że prowadzi gonitwę sam Egmont, bardzo widoczny ze względu na pasek baraniego futra pod oczami, mający na celu zasłanianie cieniów na torze, których się boi. W odstępie 2—3-ch długości ukazał się na chwilę Florestan, lecz zaraz odpadł dalej, ustępując to miejsce Walkirji, która dotąd galopowała za nim, jako czwarta. Po wyjściu koni na linję prostą trudno było określić kto wygrywa, Egmont czy Fortuna II, Prędko jednak zrównała się z nimi Walkirja, a następnie minęła pewnie. Wysiłek ten kosztował klacz, dlatego też przed trybunami zaczęła słaniać się do t. zw. bandy, wygrała jednak pewnie po walce o 1 długość od Egmonta, który, mając zasłonięte przejście, starał się jednak ponownie zawiązać z nią bezskuteczną walkę. Trzecią została Fortuna II, odpadłszy z zapasów o pierwsze miejsce około słupa na dyst. Derby (2400 mtr.); czwartą blizko za nią przygalopowała Łaskawa Pani.

Klacz gn. Walkirja, wł. i urodzona w st p. A. Olszowskiego, po doskonałego pochodzenia sprowadzonym w 1923 r. z Anglji Parsifalu, synu Bayardo, i bardzo dobrej krwi matce, jest córką Cattaro, znanej naszym hodowcom i sportsmenom z wyścigów warszawskich, w których brała udział lecz większych sukcesów, oprócz paru mniejszych zwycięztw, na torze mokotowskim nie odniosła. Cattaro w Austrji wygrała kilka wyścigów, z których 3-y w wieku dwuletnim. Za zasługę jej właściciela a następnie hodowcy Walkirji uznać trzeba, że wierzył w jej zdolności hodowlane i połączył z Parsifalem, który, jak się okazuje, może dawać tak dobre potomstwo.

Egmont na próbnym galopie zrobił wrażenie gorsze niż przed pierwszymi wyścigami, które wygrał raz finiszując, drugi raz prowadząc gonitwę. Gruda, zupełnie widoczna, za plus poczytywana być nie może, a ciągłe sąsiedztwo w wyścigu szybkiej Fortuny, nawet wówczas, kiedy obydwaj żokieje wstrzymywali na przejeździe konie (może niepotrzebnie) również za dodatnią okoliczność uważać trudno. Są to tylko spostrzeżenia i uwagi ludzi omylnych, więc czy słuszne czas tylko i następne gonitwy pokażą.

Zupełnie naturalną jest rzeczą, że pewniejszy sąd można wydać o rezultatach gonitwy o nagrodę Janowską, ze względu na to, iż konie uczestniczące w niej mają za poprzednie wysiłki już ustaloną opinję, może nie zawsze słuszną bo: primo ludzką a secundo stronną, co w tych wypadkach jest potrzebne, bo właściciel stajni mając **dobre** chęci nie utrzymywał by koni wyścigowych gdyby nie wierzył, że wygra Derby, Oaks, St Leger, Produce lub Wielką Warszawską.

Wyścig o nagr. Janowską złożył się w ten sposób, że gonitwa została właściwie rozegrana na ostatnim kilometrze (28—33—33—31—31½). Wygrała go Atina (Albula i Bonny Betty) J. hr Czarneckiego ur. w stadzie J. hr. Alvensleben-Schönborna, stwierdzajac nie po raz pierwszy swoje zdolności do wygrywania klasycznych nagród—wygrała ich wiele

Końcowa jednak walka nasuwa pewne spostrzeżenia: żokiej Atiny zrozumiawszy około słupa na dystansie 1600 mtr. że wyścig dla stejerki jest nazbyt wolny, a przytem znalazłszy wolne przejście po wewnętrznej stronie (od bandy) zrobił gwałtowny rzut i na przestrzeni paruset metrów minął wszystkie oprócz Tena konie. Taki przesadny wysiłek odbił się napewno na klaczy, jednak mniej chyba niż na jej głównym konkurencie, Forwardzie, który na końcową linję prostą wyszedł na bardzo dalekiem, trzeciem od końca miejscu, następnie zaś na szybkiej ćwiartce finiszował tak, że zrobił wrażenie konia. który jeden na końcu „szedł".

Trzecie miejsce zajął Ten, bardzo uczciwie spełniwszy swoje zadanie i pokazując że jest więcej szybki niż wytrzymały. Dobry moment miała Menzalaric, lecz po rzucie zaraz „zwiędła" i omal nie oddała czwartego miejsca finiszującemu Fakirowi. Na czele były konie starsze, z czego nie można jednak wyciągać ostatecznych wniosków, gdyż najlepsze trzylatki w próbie tej nie uczestniczyły. Prawda—był Eldorado, trzeci bliski w Derby, ale zdaje się daleki od formy, w której był wówczas, dlatego też przygalopował ostatni. Zwycięzca St. Leger, czwarty w Derby, Granat nie zechciał forsować tempa dla szybkiego Forwarda, mającego główną konkurencję w wytrzymałej Atinie.

W mniejszych gonitwach zwyciężyły łatwo: szybki Dziryt, Lisette i Dziwak, robiący wrażenie b. dobrego konia; w handicapie Jeanette II. Z pewnym trudem finiszem wygrał nareszcie gonitwę Umizg. *T. J.*

# Ogólno krajowa wystawa koni remontowych we Lwowie.

I.

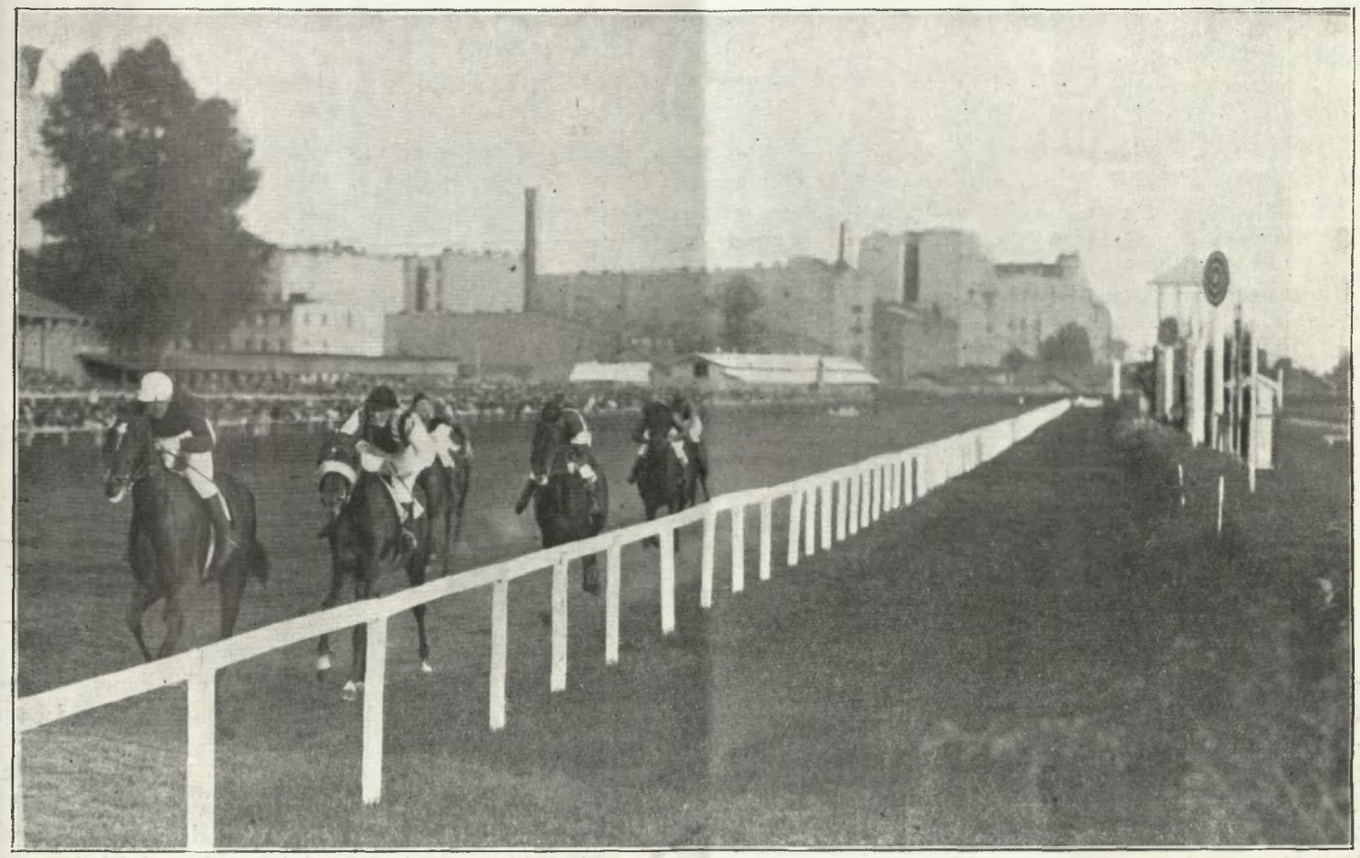
Pierwsza ogólno krajowa wystawa koni typów remontowych, odbyta na Targach Wschodnich we Lwowie w dniach 11-go 12-go i 13-go września była zupełnym sukcesem Komitetu Towarzystwa Gospodarskiego dla Wschodniej Małopolski jako wykonawcy zamierzeń Ministerstwa Rolnictwa w jego planach przyjścia z pomocą normalnemu rozwojowi hodowli remontowej w chwili, gdy przez zbieg okoliczności rozwój ten nabierał wyjątkowo niepomyślnego kierunku.

Wystawę otworzył osobiście pan minister rolnictwa dr Aleksander Raczyński w asystencji pana wojewody Garapicha i dyrektora departamentu chowu koni F. Jurjewicza, który pozostawał na wystawie przez cały czas jej trwania. Również dłuższy czas pozostawał na wystawie nowy szef departamentu kawalerji jenerał Tokarzewski.

Z górą dwieście dwadzieścia koni zostało zebranych na udatnie urządzonym placu, którego stałe przeznaczenie na przyszłość dla imprez hodowlano-wystawowych jest w ten sposób ostatecznie umocnione.

Oprócz Pomorza i dalszych kresów, wszystkie części państwa były na wystawie reprezentowane, przyczem niektóre hodowle przedstawiły się w sposób nader wyrazisty jako typ i jednolitość kierunku, zapowiadając się jako ośrodki, zdolne promieniować na swą najbliższą okolicę.

Wydajność niektórych hodowli zaznaczyła się w fakcie iż niemal wszystkie wystawione okazy były jednego wieku mianowicie trzy i pół latki, a że tylko niektórzy hodowcy przyprowadzili cały swój komplet remontowy, przeważnie zaś tylko wybór trzyletków, więc widocznem jest, że solidnem oparciem dla dostaw koni remontowych są producenci na większą skalę, a że dostawcy pojedyńczych sztuk przychówku dotychczas nie zajmują znaczniejszego miejsca jako dostawcy dla kadrów armji czynnej.



FINISZ w MIDDLE PARK PLATE: wygrywa Walkirja (ż. Pasternak).

Znaczniejsze grupy przyprowadzili: Ordynacja Poturzycko-Zarzecka (województwo lwowskie)—20, p. Zygmunt Chłapowski (Stawiany, województwo poznańskie) — 16, stado Okocim (województwo krakowskie) — 12, p. Eugenjusz Roguski (Stodoły, woj kieleckie) — 12, p. Czesław Baczyński (Śmiłów, woj. kieleckie) — 9.

Jury, rozdzieliwszy zebrane konie według pięciu działów, pracowało nader sprawnie pod kierunkiem delegata Ministerstwa Rolnictwa i osądziło w dziale: koni kawaleryjskich zdatnych pod cięższą wagę 54 sztuki, koni kawaleryjskich lżejszego typu 65, w dziale koni dla artylerji polowej 41 i artylerji ciężkiej 8 wreszcie koni jucznych 14 cie.

W dziale hodowlanym dla okręgu lokalnego figurowało trzydzieści koni.

Na wniosek jury departament chowu koni przyznał od Ministerstwa Rolnictwa: medal srebrny wielki za ogół wyróżnionych eksponatów panu Zygmuntowi Chłapowskiemu (Poznańskie) i również medal srebrny wielki hr. Stanisławowi Czackiemu (Wołyń) a medal srebrny mały, stadu Okocim z pod Krakowa. Oprócz tego przyznano medale za pojedyńcze konie: p. Zygmuntowi Chłapowskiemu za kasztanowatą klacz Zorę kawaleryjską pod cięższą wagę medal srebrny wielki (krakowskie), Andrzejowi hr. Żółtowskiemu (poznańskie) za gniadą klacz Kolczę jako kawaleryjską — medal srebrny wielki, p. Janowi Gorajskiemu (krakowskie) za kaszt. klacz Goplanę kawaleryjską pod cięższą wagę, p. hr. Stanisławowi Czackiemu za gniadą klacz Wisłę kawaleryjską pod cięższą wagę. p. Czesławowi Baczyńskiemu (sandomierskie) za kaszt. wałacha Chmurny kawaleryjskiego pod cięższą wagę, ordynacji Poturzycko-Zarzeckiej za dereszowatą klacz Dorę artyleryjską—każdemu po medalu srebrnym małym.



FINISZ w NAGRODZIE JANOWSKIEJ: Atina (ż. Dorosz) z trudem bije Forwarda.

Nagrody pierwsze otrzymali następujący hodowcy, za konie (cytujemy w porządku alfabetycznym):

Cz. Baczyński (sandomierskie) za wałacha Chmurny.
Ant. Budny (lubelskie) za karą klacz Muza Bychawy.
Z. Chłapowski (poznańskie) za kaszt klacz Zorę.
St hr. Czacki (Wołyń) za gn. klacz Wisłę.
J. Gorajski (krakowskie) za kaszt. klacz Goplanę.
On że: za kaszt klacz Facecję.
St. Huskowski (lubelskie) za gn. wałacha Kwindecza.
W. Jankowski (Brany—Wołyń) za klacz gn. Czajkę
W. hr. Łoś (lubelskie) za kaszt. klacz Mitrę.
Aleks. Olszowski (kieleckie) za gn. klacz Ulrykę.
Ordynacja Poturzycko-Zarzecka (woj lwowskie) za siwą klacz Dumkę.

Ta sama: za klacz siwą Dedę w dziale koni jucznych.

Firma handlowa Remont (Lwów) za wałacha dereszowatego w dziale artyleryjskim, ze stadniny hr. Żółtowskiego (Czacz w poznańskiem).

Andrzej hr. Żółtowski (poznańskie) za klacz gniadą Kolczę.

On że: za klacz gniadą Irę.

W dziale hodowlanym pokazu okręgowego wystąpiła poważnie jedynie stadnina Dzików Zdzisława hr. Tarnowskiego (lwowskie); pierwszą nagrodę otrzymała gn. klacz—matka jedenastoletnia Dalila.

W tym dziale wystawiono konie włościańskie z huculszczyzny i z jarosławskiego. Przez niezrozumiałe nieporozumienie, koni z ziemi przeworskiej nie doprowadzono. O udziale koni włościańskich na wystawie lwowskiej i na wystawach wogóle pomówimy jeszcze szczegółowo.

Powracając do koni remontowych, należy zwrócić uwagę, iż w powyżej wymienionych pierwszych numerach wystawowych jest przeważające pochodzenie po ogierach pełnej krwi i wysokiej pół krwi, jak to: Promień (Chmurny), Huszar II (Ulrika), Ad Memoriam (Mitra), Memento (Muza Bychawska), Proporzec (Ira i Kolcza), Camelot (Czajka), Quargel (Kwindecz) i wysokiej pół krwi: Jarnicoton po pełnej krwi Jarnicoton (Goplana i Facecja), Grey Melton po pełnej krwi Grey Melton (Dumka i Draga).

Komisja remontowa pułkownika Kozickiego była bardzo czynna i zakupiła sześćdziesiąt kilka koni.

Większe grupy oddali do remontu następujący hodowcy:

| | |
|---|---|
| Z. Chłapowski . . . . . | 16 |
| C. Baczyński . . . . . | 8 |
| Ordynacja Poturzycko-Zarzecka . | 8 |
| Wł. hr. Dzieduszycki . . . . | 6 |
| Zdzisław hr. Tarnowski . . . . | 5 |
| E. Roguski . . . . . | 4 |
| St. hr. Czacki . . . . . | 4. |

*K. St.*

# K R O N I K A.

## KRAJOWA.

— **Stado Państwowe w Kozienicach,** dnia 8-go b. m. zwiedzili prezes T. Z. do H. K. w P. Albert hr. Wielopolski, Aleksander margr. Wielopolski, i redaktor pisma naszego p. M Radwan. Porządek panujący w stadzie, wygląd i stan koni, zrobił na zwiedzających doskonałe wrażenie.

W sezonie kopulacyjnym stał znowu ogier rządowy Ikarus (Hollander i Iburg po Orcus). Sądząc z tegorocznego przychówku wnuk Galopin-Isonomy i Friponnier daje z klaczami gałowskiemi doskonałe potomstwo.

Wszystkie 52 matki stadne zostały nim pokryte za wyjątkiem Alba (Velasquez i Kuna po Amulet) dopuszczonej do Arabi-Pacha (Sembat i Pojata po Murafer Pacha), oraz klacz Nitelle (Albula i Nita po Ababoum) i Balladyna (Min-



3 l. kl. sk.-gn. MENZALARIC (ż. Pasternak) p. M. Róga wygrywa wyścig.

— **Wiadomości ze stada Gałowo (Wielkopolska) Michała hr. Mycielskiego.**

W roku 1926 urodziły się następujące źrebaki:

1) kl. kaszt. Elita (Ikarus i Oceana po Canadier)
2) kl. kaszt. Eva (Ikarus i Alka po Tauscher)
3) kl. kaszt. Erynja (Ikarus i Maia po Canadier)
4) kl. kaszt. Evoe (Ikarus i Atala po Hurrah)
5) kl kaszt. Emma (Ikarus i Mafja po Canadier)
6) og. sk.-gn. Edyp (Ikarus i Natka po Rauber)
7) og. kary Emir (Ikarus i Ułanka po Tauscher)
8) og. gn. Energos (Ikarus i Palma po Glockner)
9) kl. siwa Erika (Shagya X i Alba po Velasquez)
10) og. gn. Etyl (Fips i Sójka)
11) og. kary Emeryt (Allegro i Hajka).

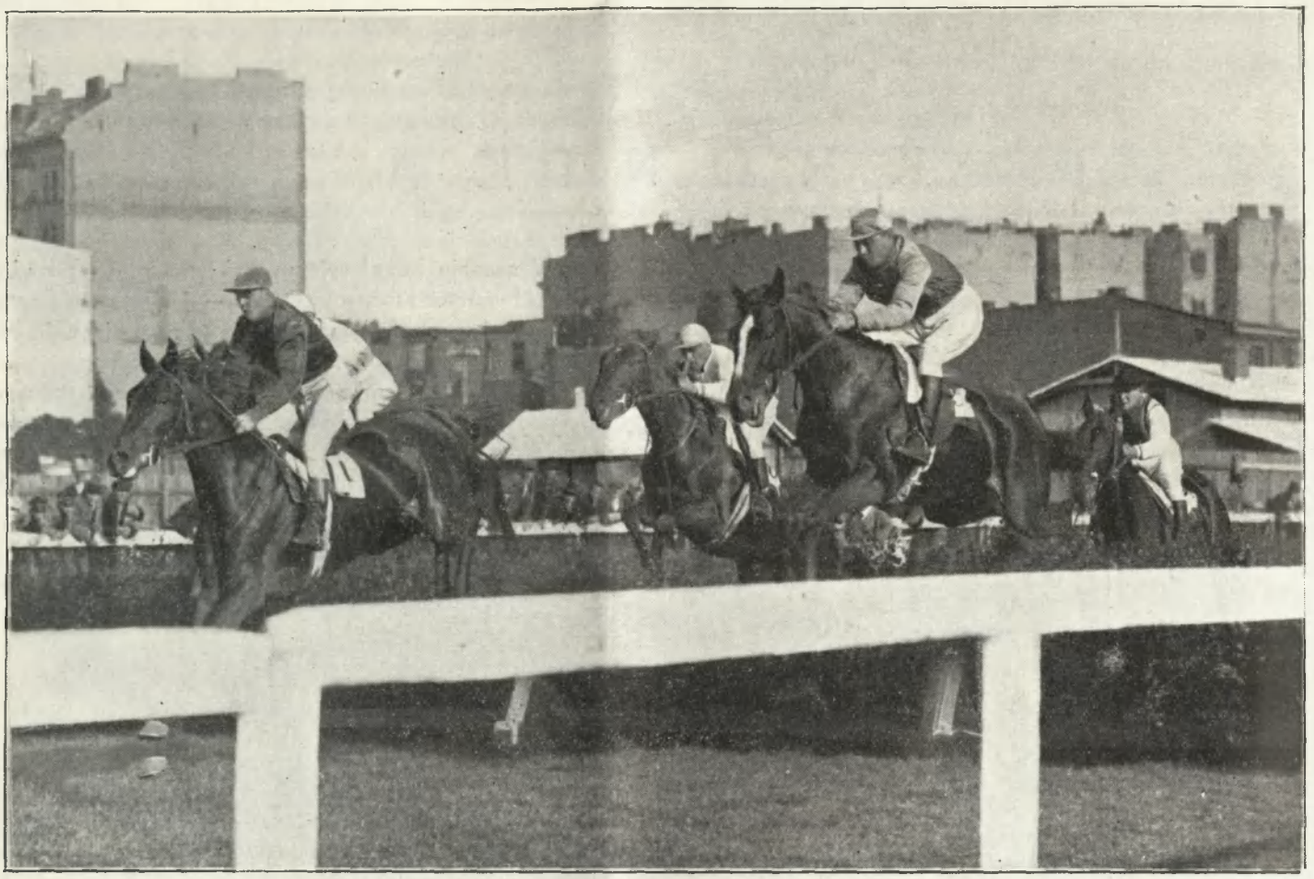
nesold i Egida po Vordermann) odstanowionych og. Dealer (Santry i Dear Lady po Ladas).

Komisja remontowa czechosłowacka zakupiła 5 koni 3-letnich:

Klacz Ursula (Tauscher i Egida po Vordermann) nagrodzona Złotym medalem na Wystawie Poznańskiej 1923 r. została podarowana na wierzchówkę pani Szymonowej z Plater-Zyberków Karskiej do Kurowa (Sandomierskie).

W dniu 30/VI-26 zostały przyjęte do Ksiąg rodowych Związku Hodowców 13 młodych klaczy. Łącznie więc zapisanych klaczy ma stado gałowskie 42 matki.

Wśród stawki dwuletnich ogierków wyróżnia się kasztan Cekin (Mości Pan i Salome po Cato), oraz Chocim (Mości Pan i Laura po Osman).



WYŚCIG Z PŁOTAMI W WARSZAWIE.

Roczny ogierek Derwisz, siwy, po czołowym arabie Arabi Pacha i premjowanej Egidzie (Vordermann i Rakieta po Schill) rokuje wielkie nadzieje. Jest to 14-ty źrebak tej 19-stoletniej fenomenalnej matki.

Pastwiska i okólniki powiększono do 18 hektarów. Urządzono nową źrebięciarnię w Gałowie.

## SEZON JESIENNY..

**— Sprawozdanie z Wyścigów Konnych w Warszawie.**

## Dzień IX-ty, 9-go września.

Pierwszą była gonitwa dla dwuletnich koni. Wygrała ją Fuga, lecz z trudem od debiutującego, jak widać dobrego, Dziwaka.

Nadzwyczaj łatwe zadanie miała Menzalaric.

Bez najmniejszego trudu Reine Seule wyprzedziła Dinę i Jack'a.

Doskonale finiszował Dunajec, lecz La Monterji pobić nie zdołał. Klacz p. M. Bersona wygrała o szyję

Również w walce o szyję Aral zwyciężył Bagherrę.

Gonitwa dla dwulatków na dystansie 800 mtr. była spacerem dla nadzwyczaj szybkiego Don Carlosa.

Ładną i zaciętą walką kończył się wyścig Sprzedażny, w którym Bajeczna o łeb pobiła Grozę Blisko był Rosenfels prawie w jednej linji z grupą następnych 4-ch koni.

### Dzień dziewiąty.

**Czwartek, 9 września.**

*Pogoda, tor dobry.*

**594. Nagroda 1.000 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—1900 zł., w sezonie 1900 zł., a znajdując się w kategorji—1000 zł. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1000 zł., hod. 100 zł.; II-gi koń 300 zł., hod. 30 zł.; III-ci koń 100 zł., hod. 10 zł.

557 F u g a kl. gn. K. Plisowskiego, po Balthazar i Gamma, hod. St. Państwowego, l. 2, 54 kg. ż. Górecki 1

— D z i w a k og. kary H. Cichowskiego i A. J. Bronikowskich, l 2, 56 kg. ż. Pasternak 2

540 K i n m a l og. gn. W. Mirnego, l. 2, 56 kg. ż. Chatisow 3

Wycofany Jakc.

Wygrane w l m. 10½ s. (6—33—31½) o szyję.

Przez chwilę prowadził Kinmal, lecz zaraz minął go Dziwak pilnowany przez Fugę, która w decydującym momencie minęła go w walce o szyję. Trzeci koń o 4 długości.

Totalizator pojed.— 13 zł.

(za stawkę 10).

**595. Nagroda 2000 zł.** dla 3 l. og. i kl., które nie wygrały nagrody wartości 2000 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 2000 zł., hod. 200 zł.; II-gi koń 600 zł., 60hod. zł.; III-ci koń 200 zł., hod. 20 zł.

566 Menzalaric kl. sk.-gn. M. Róga, po Alaric Victor i Menzala, hod. wł., l. 3, 56 kg. ż. Pasternak 1

564 Monitor og. gn. st. „Ktery Szepietów", l. 3, 58 kg. ż. Chatisow 2

482 Ergo og. gn. st. „Jastrzębiec", l. 3, 57 kg. j. Matosek 3

Wycofane: Cezar, Eros, Kama i Edynburg.

Wygrane w 2 m. 20 s. ($7^1/_2$—$32^1/_2$—$32^1/_2$—$33^1/_2$—34) b. łatwo o 2 dług.

Chciał prowadzić Ergo, lecz zaraz minął go Monitor, pilnowany przez Menzalaric, która następnie wstrzymywana wygrała o 2 dł. od Monitora, za którym o 4 dł. był trzeci Ergo.

Totalizator pojed. — 13 zł.
(za stawkę 10 zł.).

— Jack og. c.-gn. L. Dydyńskiego, l. 2, 56 kg. ż. Bryk 3

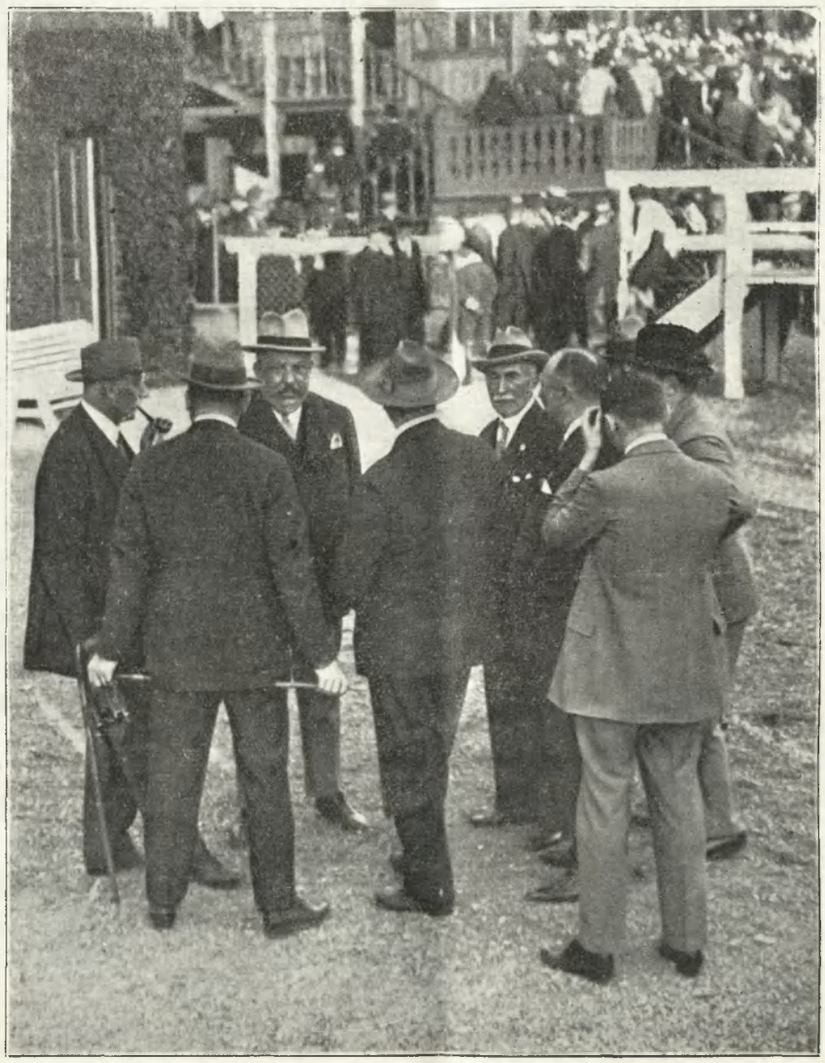
Wycofana Lady Szerena.

Wygrane w 1 m. 10 s. (7—30—33) b. łatwo o 5 dług.

Ruszyły razem, lecz zaraz wyszła na pierwsze miejsce Reine Seule, pociągając Dinę, w odstępie szedł Jack. Reine Seule wygrała bardzo łatwo o 5 dług. Trzeci w odstępie 6 dług. był Jack.

Totalizator pojed. 15 zł.
(za stawkę 10 zł.).

597. **Nagroda 900 zł.** dla 3 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—3800 zł, w sezonie 2400 zł., a znajdując się w kategorji—900 zł. Dystans około 1600 mtr.



GRUPA SPORTSMENÓW NA WYŚCIGACH W WARSZAWIE.

**596. Nagroda 1200 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 - 3100 zł, w sezonie 3100 zł., a znajdując się w kategorji — 1200 zł. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1200 zł., hod. 120 zł.; II gi koń 360 zł., hod. 36 zł.; III-ci koń 120 zł, hod. 12 zł.

563 Reine Seule kl. gn. K. Dzierzbickiego, po Hugon i Reine d'été, hod. H. Woźniakowskiego, l. 2, 54 kg. ż. Kucharski 1

536 Dina kl. gn. J. hr. Czarneckiego, l. 2, 54 kg. ż. Dorosz 2

Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł; II-gi koń 270 zł., hod. 27 zł; III-ci koń 90 zł, hod. 9 zł.

381 La Monteria kl. kara M. Bersona, po Alaric Victor i Electra, hod. wł, l. 3, 56 kg. ż. Magdaliński 1

386 Dunajec og. gn. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, l. 3, 58 kg. ż. Fomienko 2

562 Goliath og gn. J. hr. Alvensleben-Schönborn, l. 3, 58 kg. ż. Dugan 3

535 Hajdamak og. gn. Grona oficerów 9 pułku Strzelców Konnych, l. 3 57 kg. j. Jagodziński II 4

359 Murman og. gn. st. „Ktery-Szepietów", l. 3, 58 kg. ż. Chatisow 5

498 Alfa II kl. gn. W. Verkay'a, l. 3, 56 kg. ż. Sakowicz 6

Wycofane: Etrurja i Morgat B. W.

Wygrane w ! m. 42½ s. (6—32—31—33½) w walce o szyję.

Prowadziła Alfa II przed Goliathem, Hajdamakiem, Murmanem, La Monterią i Dunajcem. Na linję prostą stawkę wyprowadził Goliath, a przed trybunami minęła go La Monteria, która w ostatniej chwili musiała bronić się od ataku finiszującego Dunajca. La Monteria wygrała o szyję. Trzeci o 2 długości za Dunajcem był Goliath.

Totalizator pojed. 46 zł.
(az stawkę 10 zł.) franc. 21 i 26 zł.

**598. Nagroda 1.000 zł.** dla 4 l i st. og i kl., które nie wygrały w r. 1926 6800 zł., w sezonie 3400 zł. a znajdując się w kategorji — 1000 zł. Dystans około 1600 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1000 zł., hod. 100 zł; II-gi 300 zł., hod. 30 zł.

563 Aral og. c.-gn. M. Bersona, po Arak i Alcantara, l. 4, 58 kg. ż. Magdaliński 1

524 Bagherra kl. szp. W. Święcickiego, l. 5, 56 kg. ż. Pasternak 2

Wycofane: Dumny, Magnat, Azamat, Hugo, Bagnet, Juljusz i Schlingel

Wygrane w 2 m. 17½ s. (7—32—32—33—33½) w walce o szyję

Prowadziła Bahgerra, mając u siodła Arala, który przed trybunami w walce minął ją o szyję.

Totalizator pojed. 15 zł.
(za stawkę 10 zł.).

**599. Nagroda 900 zł.** dla 2 l. og. i kl, które nie wygrały w r. 1926—900 zł., w sezonie 900 zł, a znajdując się w kategorji – 900 zł. *Dystans około 800 mtr.*

Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II-gi koń 270 zł., hod. 27 zł.; III-ci koń 90 zł, hod. 9 zł.

570 Don Carlos og. c-gn. J. hr. Czarneckiego, po Harlekin i Beata, hod wł., l. 2, 56 kg. ż Dorosz 1

— Byle Jaki og. gn. B. Szwejcera, l. 2, 56 kg. ż. Dugan 2

561 Gloriola kl. gn. st „ Ktery-Szepietów", l. 2, 54 kg. ż. Chatisow 3

— Magda kl. c.-gn. S. Mroczkowskiego, l. 2, 54 kg. ż. Kucharski 4

— Tukora kl. kaszt. S. Grzybowskiego, l. 2, 54 kg. ż. Fomienko 5

— Talassa kl. gn. E. i J. Grzybowskich, l. 2, 54 kg. ż. Sakowicz 6

— Kin Fo og. gn. M. Butkiewicza, l. 2, 56 kg. chł. Kordacz 7

Wycofane: Komtur, Hrabianka i Lady Szerena.

Wygrane w 49½ s. (18½—31½) łatwo o 3 dług.

Ruszył pierwszy Kin Fo, lecz zaraz minął go Don Carlos i prowadząc przed Byle Jakim i Gloriolą wygrał łatwo, drugi o 3 dług. Byle Jaki, trzecia o 2 dług. za nim Gloriola.

Totalizator pojed. — 18 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 13, 19 i 14 zł.

**600. Nagroda Sprzedażna 3000 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl. Konie ocenione 3000 zł. niosą wagę normalną; ocenione drożej niosą za każde 500 zł, lub ich część wyższego szacunku 3 kg. nadwagi; ocenione taniej otrzymują za każde całkowite 300 zł, niższego szacunku 2 kg. ulgi wagi. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 3000 zł., hod. 300 zł; II-gi koń 900 zł., hod. 90 zł.; III-ci koń 300 zł.

579 Bajeczna kl. gn. T. Charłupskiego, po Bob i Perła, hod. A. Daszewskiego, l. 4, 54 kg. (oc. 2100 zł.) ż Sakowicz 1

558 Groza kl. gn. st. „Ktery-Szepietów", l. 3, 50 kg. (oc. 1800 zł.) ż. Górecki 2

572 Rosenfels og. gn. T. Falewicza, pł., 54 kg. (oc. 1200 zł.) j. Jagodziński II 3

519 Chobot og. gn. Grona oficerów 9 pułku Strzelców Konnych, l. 4, 54 kg. (oc. 1800 zł.) ż. Fomienko 4

558 Fiora kl. sk.-gn. st. „Jastrzębiec", l. 3, 49 kg. (oc. 2100 zł.) j. Matosek 5

522 Belladona kl. gn S. Mroczkowskiego, l 4, 54 kg. (oc. 2100 zł.) ż Kucharski 6

558 Lena kl. kaszt. M. Róga, l. 4, 54 kg (oc. 2100 zł.) ż. Pasternak 7

539 Farsa kl. gn. W. Daszewskiego, l. 4, 52 kg. (oc. 1800 zł.) ż. Szyszkowski 8

552 Dziuchna kl. kaszt. K. Dzierzbickiego, l 3, 47 kg. (oc 1800 zł.) chł Polesiak 9

567 Bek og. gn. Z. Wojtowicza, l. 3, 51 kg. (oc 2100 zł.) j. Raniewicz I 10

Wycofane: Fraszka, Juljusz i Frania.

Wygrane w 2 m. 17½ s (8—31—33—33—32½) w walce o łeb.

Prowadziła Bajeczna przed Chobotem, Rosenfelsem, Grozą i in. W ostatniej chwili do Bajecznej doszła finiszem Groza, lecz przegrała do niej o łeb. Trzeci o 1½ długości Rosenfels o szyję przed Chobotem.

Bajeczną na przetargach odkupił właściciel za 3550 zł.

Totalizator pojed. — 102 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc 22, 21 i 14 zł.

## Dzień X-ty, 11-go września.

Gonitwy rozpoczął wyścig z płotami wygrany niezmiernie łatwo przez Floramoura. Drugie miejsce zajęła Bina II z rozwagą i bardzo energicznie prowadzona przez żok. Ollier.

Nie miał trudnej konkurencji Allier, to też łatwo pobił Cicero i Agamemnona.

Gorzej niż należało się spodziewać biegała Danina, walcząc o drugie miejsce z Dukatem i przegrywając do Dalili, która wyścig na dyst. 800 mtr. wygrała łatwo.

Pan Leon swobodnie prowadził całą gonitwę i wygrał ją zupełnie łatwo.

Również bez trudu przodowała cały czas Frasquita III przed polem złożonem z dziewięciu koni, w którem były Baroness i Lady Szerena. Ta ostatnia zrobiła wyścig, jak na jej zdolności zupełnie zły.

Następną gonitwę wygrała Fraszka, która na początku linji prostej zdawała się już zupełnie pobitą, lecz następnie finiszowała pewnie.

Handicap wygrała łatwo ładna Kirkes, bijąc z różnicą na swoją korzyść 1 kg. Maskaradę, do której poprzednio

pod równą wagą przegrała bez walki drugie miejsce za Hugo.

### Dzień dziesiąty.

**Sobota, 11 września.**

*Pogoda, tor dobry.*

**601. Nagroda 800 zł.** dla 3 l. i st. koni, które nie wygrały trzech wyścigów z płotami lub przeszkodami. Konie wygrały dwa takie wyścigi niosą 3 kg. nadwagi. Dystans około 2400 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 800 zł., hod. 80 zł.; II-gi koń 240 zł., hod. 24 zł.; III-ci koń 80 zł, hod. 8 zł.

Wycofana Dola.

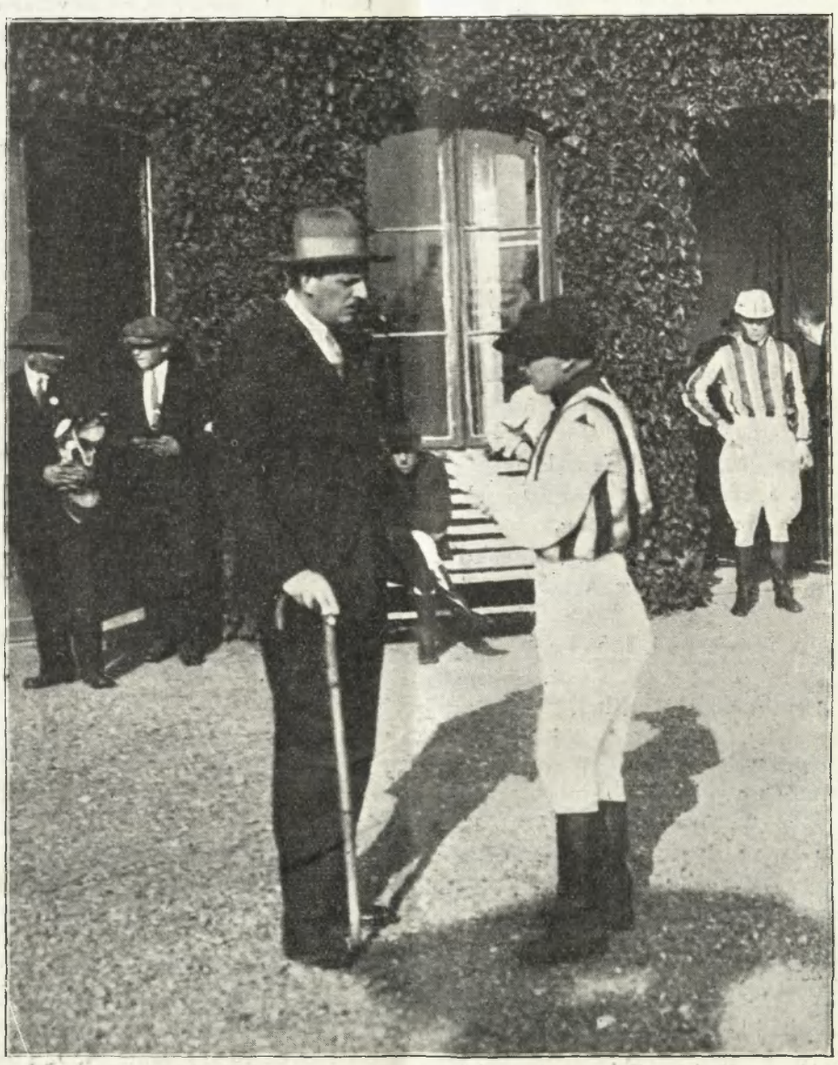
Wygrane w 2 m. 48½ s. (28–34 35½—34—37) łatwo o 4 dług.

Prowadził Floramour i wygrał łatwo o 4 dług. Do połowy dystansu na drugiem miejscu szedł Vinicius, następnie Cetynja, którą około stajen minęła Bina II i utrzymała to miejsce o 3 dług. przed finiszującą Czeczugą.

Totalizator pojed. — 15 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 12 i 13 zł.

**602 Nagroda 1200 zł.** dla 3 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—11000 zł., w sezonie 4600 zł., a znajdując się w kategorji — 1200 zł. Dystans około 1600 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1200 zł, hod. 120 zł; II-gi koń 360 zł., hod 36 zł.; III-ci koń 120 zł., hod. 12 zł.



H. ks. LUBOMIRSKI po wyścigu słucha objaśnień żokieja A. Fomienki o przebiegu gonitwy.

573 Floramour og. kaszt. K. Łaszcza, po Blason i Rose d'Amour, hod. M. Jędrzejowicza, pł., 76 kg. chł. Wyżgalski II 1

559 Bina II kl. gn. M. Róga. l. 3, 67 kg. ż. Ollier 2

577 Czeczuga kl. gn. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, l. 4, 73 kg. chł. Lipiński 3

559 Cetynja kl. kaszt. K. Plisowskiego, l. 5, 74 kg. j. Ustinow 4

528 Vinicius og. gn. Grona oficerów 7 pułku ułanów, l. 4, 73 kg. j. B. Gruda 5

392 Allier og. gn. M. Bersona, po Arak i Alpha, hod. wł.. l. 3, 58 kg. ż. Magdaliński I

526 Cicero og. gn. Grona oficerów 7 pułku Uł., l. 3, 58 kg. ż. Czernuszenko 2

567 Agamemnon og. c.-gn. M. Babeckiej, l. 3, 58 kg. ż. Górecki 3

Wycofane: Pan Leon, Estokada i Kama.

Wygrane w 1 m. 42½ s. (7—31½—30½—33½) łatwo o 2½ dług.

Allier cały wyścig przeszedł na pierwszem miejscu i wy-

grał łatwo o 2½ dług. od Cicero, za którym trzeci o 8 dług. był Agamemnon.

Totalizator pojed. — 14 zł.
(za stawkę 10 zł.).

**603. Nagroda 1.000 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—1900 zł., w sezonie 1900 zł., a znajdując się w kategorji — 1000 zł. Dystans około 800 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1000 zł., hod. 100 zł., II-gi koń 300 zł., hod. 30 zł.; III-ci koń 100 zł., hod. 10 zł.

561 Dalila kl. kaszt. J. hr. Czarneckiego, po Mości Książe i Lexavis, hod. A. ks. Czartoryskiego, l. 2, 54 kg. ż. Dorosz 1

570 Danina kl. gn. K. Dzierzbickiego, l. 2, 54 kg. ż. Kucharski 2

— Dukat og kaszt. st. „Topór", l. 2, 56 kg ż. Dugan 3

Wycofana Hrabianka.

Wygrane w 49 s. (18—31) łatwo o 2½ dług.

Ruszyły razem, lecz zaraz prowadziła Dalila przed Dukatem i Daniną, która na linji prostej zajęła drugie miejsce, lecz do Dalili dojść nie mogła, bo ta wygrała łatwo o 2½ dł. Trzeci w odstępie Dukat

Totalizator pojed. — 40 zł.
(za stawkę 10 zł.).

**604. Nagroda 800 zł.** dla 3 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 2400 zł, w sezonie 1500 zł. a znajdując się w kategorji — 800 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 800 zł., hod. 80 zł.; II-gi koń 240 zł., hod. 24 zł.; III-ci koń 80 zł., hod. 8 zł.

571 Pan Leon og. c.-gn. M. Róga, po Fils du Vent i Gumdrop, hod. wł. l. 3, 58 kg. ż. Pasternak 1

557 Eleonore kl. gn. S. Endera, l. 3, 56 kg. ż. Fomienko 2

390 Roksana kl. kaszt. Z. Dobieckiego, l. 3, 56 kg. ż Górecki 3

567 Cochera kl. gn. B. Szwejcera, l. 3, 56 kg. ż. Dugan 4

554 Caryca kl. gn. J. hr. Czarneckiego, l. 3, 55 kg. j. Nowak 5

Wycofane: Kama i Kasztelan.

Wygrane w 2 m. 17 s (7½—32½—32½—32½—33½) b. łatwo o 2½ dług.

Prowadził Pan Leon i wygrał łatwo o 2½ dług. od Eleonore, która cały czas szła na drugiem miejscu przed Carycą, Roksaną i Cocherą. Trzecia była o ½ dług. Roksana.

Totalizator pojed. — 44 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 22 i 33 zł.

**605. Nagroda 900 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—900 zł., w sezonie 900 zł., a znajdując się w kategorji—900 zł. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują. I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II-gi koń 270 zł., hod. 27 zł.; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.

553 Frasquita II kl. kaszt. Grona oficerów 26 pułku Ul. Wielkopolskich, po Mości Książe i Szegely, hod. St. Państwowego, l. 2, 54 kg. ż. Dugan 1

— Baroness kl. gn. J. hr. Alvensleben-Schönborna, l. 2, 54 kg. ż. Chatisow 2

529 Chum og. kaszt. S. Grzybowskiego, l. 2, 56 kg. j. Gruda 3

578 Amor og. kaszt. Grona oficerów I-go pułku Ul. Krechowieckich, l. 2, 56 kg. j. Jagodziński II 4

561 Komtur og. gn. L. J. bar. Kronenberga, l 2, 56 kg. ż. Fomienko 5

529 Denise kl. sk.-gn. J. hr. Czarneckiego, l. 2, 54 kg. ż. Dorosz 6

— Smok og kaszt. S. Mroczkowskiego, l. 2, 56 kg. ż. Wyżgalski I 7

— Arlekin og. kaszt. W. Verkay'a, l. 2, 56 kg. ż. Kucharski 8

568 Lady Szerena kl. kaszt. L. Dydyńskiego, l. 2, 54 kg. ż. Bryk 9

576 Hrabianka kl. gn. W. Daszewskiego, l. 2, 54 kg. j Kempa 10

Wycofane: Dziuba i Ala

Wygrane w 1 m. 9 s (6—30—33) b. łatwo o 3 dług.

Ruszyła pierwsza Frasquita II przed Baroness, Hrabianką, Chumem i in. z Lady Szereną na końcu, którą zaraz na tem miejscu zmienił Smok. Wygrała b. łatwo Frasquita II bijąc o 3 dług. Baroness, za którą o 1 długość trzeci był Chum.

Totalizator pojed. — 38 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 16, 17 i 88 zł.

**606. Nagroda 700 zł.** dla 4 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—1400 zł., w sezonie 700 zł., a znajdując się w kategorji—700 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 700 zł., hod. 70 zł.; II-gi koń 210 zł., hod. 21 zł.; III-ci koń 70 zł., hod. 7 zł.

389 Fraszka kl. gn. J. Hulewicza, po Bony i Fox Trot, hod. R. Czaykowskiego, l. 4, 56 kg. ż. Górecki 1

556 Dzisna kl. gn. J Dydyńskiego, l. 4, 52 kg. chł. Olejnik 2

550 Derwisz og. kaszt. K. Ruszczyc-Pokornego, l. 4, 57 kg. j. Matosek 3

579 Iwo og. c.-gn. ks l. Girej-Nauruzowa, l. 4, 58 kg. ż. Szyszkowski 4

565 Blady Niko og. gn. Grona oficerów 26 pułku Ul. Wielkopolskich, l. 4, 54 kg. chł. Balcer II 5

514 Arogantka kl. gn. K. Święcickiego, l. 4, 54 kg. chł. Kordacz 6

528 Frania kl. sk.-gn W. Daszewskiego, l. 4, 55 kg. j Kempa 7

Wycofane: Danae, Benjamin i Cięciwa.

Wygrane w 2 m. 18 s. (7—32—32—33 - 34) pewnie o ½ dług.

Prowadził Derwisz przed Fraszką, Arogantką, Iwo i in. na zakręcie Fraszka odpadła na czwarte miejsce, lecz przed trybunami wyszła pewnie na czoło i wygrała o ½ dług od finiszującej Dzisny, która minęła Derwisza o 2 dług.

Totalizator pojed. — 29 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 14, 52 i 34 zł.

**607. Nagroda 900 zł. Handicap** dla 4 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—3800 zł., w sezonie 2400 zł, a znajdując się w kategorji—900 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II-gi koń 270 zł., hod. 27 zł.; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.

572 Kirkes kl. gn. T. Charłupskiego, po Paraszt i Nedjide, w. pół. krwi, hod. A. margr. Wielopolskiego, l. 4, 55½ kg. ż. Chatisow 1

572 Maskarada kl. kara R. Kwiatkowskiego, l. 4, 56½ kg. ż. Wyżgalski I 2

572 T u h a j-B e j og. gn. L. J. bar. Kronenberga, l. 4, 56½ kg. ż. Fomienko 3

532 D i o m e d II og. gn. B. Karwowskiego, l. 4, 53½ kg. ż Dugan 4
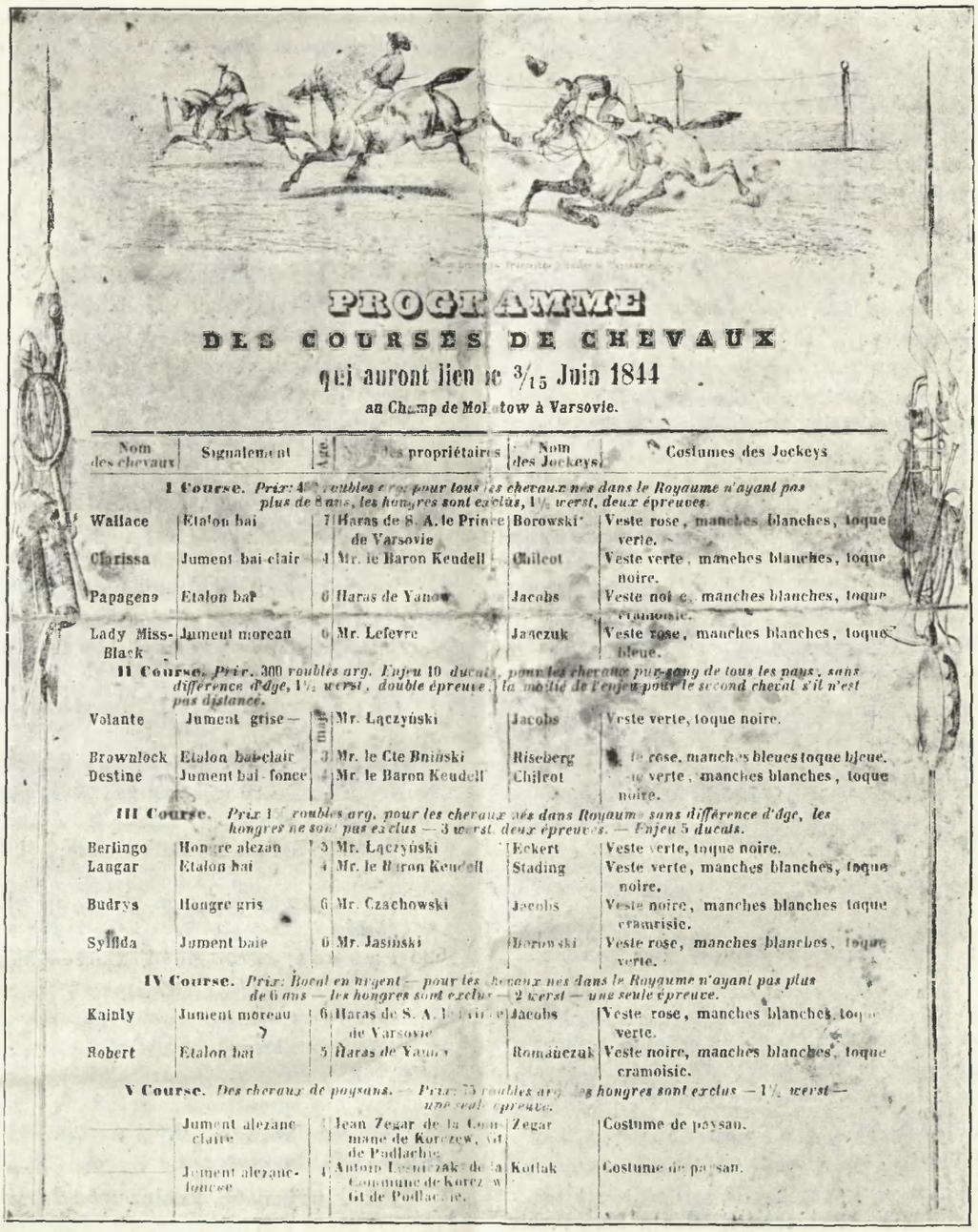
475 P r o m i e n n y og. gn. S. Ostoia-Ostaszewskiego, l. 4, 53 kg. j. Raniewicz I 5

**Dzień jedenasty.**

**Niedziela, 12 września.**

*Pogoda, tor dobry.*

608. **Nagroda 2000 zł**, dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały dwóch nagród wartości 2000 zł. Dystans około 1300 mtr.



PROGRAMME

DES COURSES DE CHEVAUX

qui auront lieu le 3/15 Juin 1844

au Champ de Mokotow à Varsovie.

| Nom des chevaux | Signalement | Age | Noms des propriétaires | Nom des Jockeys | Costumes des Jockeys |
|---|---|---|---|---|---|
| **I Course.** *Prix: 4[illegible] roubles arg. pour tous les chevaux nés dans le Royaume n'ayant pas plus de 8 ans, les hongres sont exclus, 1½ werst, deux épreuves.* | | | | | |
| Wallace | Etalon bai | 7 | Haras de S. A. le Prince de Varsovie | Borowski | Veste rose, manches blanches, toque verte. |
| Clarissa | Jument bai-clair | 4 | Mr. le Baron Keudell | Chilcot | Veste verte, manches blanches, toque noire. |
| Papageno | Etalon bai | 6 | Haras de Yanow | Jacobs | Veste noire, manches blanches, toque cramoisie. |
| Lady Miss-Black | Jument moreau | 6 | Mr. Lefevre | Jaczuk | Veste rose, manches blanches, toque bleue. |
| **II Course.** *Prix: 300 roubles arg. Enjeu 10 ducats, pour les chevaux pur-sang de tous les pays, sans difference d'âge, 1½ werst, double épreuve. La moitié de l'enjeu pour le second cheval s'il n'est pas distancé.* | | | | | |
| Volante | Jument grise | 5 | Mr. Łączyński | Jacobs | Veste verte, toque noire. |
| Brownlock | Etalon bai-clair | 3 | Mr. le Cte Bninski | Riseberg | Veste rose, manches bleues toque bleue. |
| Destine | Jument bai-foncé | 4 | Mr. le Baron Keudell | Chilcot | Veste verte, manches blanches, toque noire. |
| **III Course.** *Prix 1[illegible] roubles arg. pour les chevaux nés dans Royaume sans différence d'âge, les hongres ne sont pas exclus — 3 werst, deux épreuves. — Enjeu 5 ducats.* | | | | | |
| Berlingo | Hongre alezan | 5 | Mr. Łączyński | Eckert | Veste verte, toque noire. |
| Langar | Etalon bai | 4 | Mr. le Baron Keudell | Stading | Veste verte, manches blanches, toque noire. |
| Budrys | Hongre gris | 6 | Mr. Czachowski | Jacobs | Veste noire, manches blanches toque cramisie. |
| Sylfida | Jument baie | 6 | Mr. Jasiński | Borowski | Veste rose, manches blanches, toque verte. |
| **IV Course.** *Prix: Boeuf en argent — pour les chevaux nés dans le Royaume n'ayant pas plus de 6 ans — les hongres sont exclus — 2 werst — une seule épreuve.* | | | | | |
| Kainly | Jument moreau | 6 | Haras de S. A. le Prince de Varsovie | Jacobs | Veste rose, manches blanches, toque verte. |
| Robert | Etalon bai | 5 | Haras de Yanow | Romańczuk | Veste noire, manches blanches, toque cramoisie. |
| **V Course.** *Des chevaux de paysans. — Prix: 75 roubles arg. — les hongres sont exclus — 1½ werst — une seule épreuve.* | | | | | |
| | Jument alezane claire | | Jean Zegar de la Commune de Korczew, Gt de Podlachie | Zegar | Costume de paysan. |
| | Jument alezane-foncée | 4 | Antoine Lesniczak de la Commune de Korczew Gt de Podlachie. | Kotlak | Costume de paysan. |

PROGRAM WYŚCIGÓW WARSZAWSKICH Z 1844 R., ze zbiorów posła do sejmu p. A. Marylskiego.

Wycofane: Juljusz i Fraszka.

Wygrane w 2 m 17 s. (7—33—32—33—32) łatwo o 2 dług.

Poprowadził Diomed pilnowany przez Maskaradę, dalej szły Promienny, Kirkes i Tuhaj Bej. Na linję prostą wyprowadziła Maskarada, którą przed trybunami minęła Kirkes wygrywając łatwo o 2 dług. Trzeci koń w odstępie 3 dług.

Totalizator pojed. — 36 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 18 i 17 zł.

Otrzymują: I szy koń 2000 zł., hod. 200 zł.; II-gi koń 600 zł., hod. 60 zł.; III-ci koń 200 zł., hod. 20 zł.

537 D z i r y t og. sk.-gn. K. Dzierzbickiego, po Bob i Belgja, hod wł., l. 4, 62 kg. ż Kucharski I

580 E d z i o og. gn M. Róga, l. 5, 62 kg. ż. Pasternak 2

526 S a m u m og. gn. S. Maryewskiego, l. 3, 58 kg. ż Dugan 3

Wygrane w 1 m. 21 s. (18—30—33) bardzo łatwo o 4 długości.

Po starcie odskoczył zaraz Dziryt, za nim szedł Edzio, dalej Samum. Tak konie doszły do mety przytem Dziryt wygrał bardzo łatwo o 4 dług Trzeci o 8 dług. Samum.

Totalizator pojed. — 13 zł.
(az stawkę 10 zł.)

**609. Nagroda 1.200 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—11000 zł.,w sezonie 4600 zł., a znajdując się w kategorji—1200 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1200 zł.; II gi koń 360 zł., hod. 36 zł.; III-ci koń 120 zł., hod. 12 zł.

560 Lisette II kl. c.-gn. J. Hulewicza, po Ybro i Lady Prim, zagr. ang., l. 3, 56 kg. ż. Górecki 1

571 Ave kl. gn. M. Butkiewicza, l. 3, 54 kg. chł Kordacz 2

595 Monitor og. gn. st. „Ktery-Szepietów", l. 3, 58 kg. ż. Chatisow 3

Wycofane: Valera i Uzda.

Wygrane w 2 m. 16 s (7—33—32—33—31) bardzo łatwo o 1 dług.

Ruszyła pierwsza Ave, lecz zaraz minęła ją Lisette II i mając za sobą Ave, a dalej Monitora, wygrała b. łatwo o 1 dług. Trzeci o 1½ dług. Monitor.

Totalizator pojed. — 12 zł.
(za stawkę 10 zł.).

**610. Nagroda 900 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—900 zł.. w sezonie 900 zł., a znajdując się w kategorji—900 zł. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II-gi koń 270 zł., hod. 27 zł.; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.

594 Dziwak og. kary H. Cichowskiego, i A. J. Bronikowskich, po Carabas i Chuckle, hod. A. i J. Bronikowskich, l. 2, 56 kg. ż. Pasternak 1

568 Delfin og. gn. J. hr. Czarneckiego, l 2, 56 kg. ż. Dorosz 2

584 Niobe kl. gn. M. Butkiewicza, l. 2, 54 kg. chł. Kordacz 3

555 Dziuba kl. kaszt. W. Verkay'a, l. 2, 54 kg ż Kucharski 4

Wycofane: Lady Szerena, Jemioła III, Ala, Farmazon, Amor i Smok.

Wygrane w 1 m. 8 s. (6½—31—30½) łatwo o 3 dług.

Poprowadził Delfin przed Niobe, Dziwakiem i Dziubą. W połowie linji prostej z Delfinem zrównał się Dziwak, a następnie wygrał łatwo o 3 dług. od Delfina, za którym o 2 dług. trzecią była Niobe.

Totalizator pojed. — 14 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 11 i 11 zł.

**611. Nagroda im. A. hr Potockiego, Middle Park Plate 15000 zł.** dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1200 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 15000 zł., hod. 1500 zł; II gi koń 4500 zł., hod. 450 zł.; III-ci koń 1500 zł., hod. 150 zł.

581 Walkirja kl. gn. A. Olszowskiego, po Parsifal i Cattaro, hod. wł., l. 2, 54 kg. ż. Pasternak 1

570 Egmont og. kaszt. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, l. 2, 56 kg. ż. Fomienko 2

570 Fortuna II kl. kaszt. B. Karwowskiego, l. 2, 54 kg. ż. Dugan 3

568 Łaskawa Pani kl. gn. M. Róga, l. 2, 54 kg. ż. Kucharski 4

570 Armagnac og. c.-gn. M. Bersona, l. 2, 56 kg. ż. Magdaliński 5

531 Dimple kl. gn. J. hr. Czarneckiego, l. 2, 54½ kg. ż. Dorosz 6

570 Eskorta II kl. kaszt. H. ks. Lubomirskiego i M. i M. Radwana, l. 2, 54 kg. j. Kempa 7

563 Florestan og. c.-gn. L. Dydyńskiego, l. 2, 56 kg. ż. Chatisow 8

568 Arno og. gn. M. Bersona, l. 2, 56 kg. ż. Górecki 9

Wygrane w 1 m. 14 s. (13—30—31) po walce pewnie o 1 dług.

Po kilku falstartach ruszyła pierwsza Dimple. lecz w tej chwili minęły ją razem, idąc głowa w głowę, Egmont i Fortuna II, za nimi jakiś czas szedł Florestan zmieniony przed przejazdem przez Walkirję, galopującą dotąd na czwartem miejscu przed Armagnaciem, Łaskawą Panią i resztą pola z Eskortą II na końcu. Do derby-dystansu Egmont i Fortuna szły ciągle bez różnic, następnie, kiedy ogier zdobył małą przewagę, zbliżyła się do przedniej pary Walkirja minęła ją i wygrała po walce pewnie o 1 dług. od Egmonta. Trzecią została Fortuna II w odstępie 3 dług. O 1½ długości czwartą była Łaskawa Pani.

Totalizator pojed. — 46 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 13, 12 i 17 zł.

**612. Nagroda Janowska 15.000 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2000 mtr.

Otrzymują: I szy koń 15000 zł., hod. 1500 zł.; II-gi koń 4500 zł., hod. 450 zł.; III-ci koń 1500 zł., hod. 150 zł.

569 Atina kl. c.-gn J. hr. Czarneckiego, po Albula i Bonny Betty, hod. J. hr. Alvensleben-Schönborn, l. 5, 60 kg. ż. Dorosz 1

569 Forward E. i J. Grzybowskich, l. 4, 62 kg. ż. Sakowicz 2

569 Ten og. sk gn. B. Szwejcera l 5, 62 kg. ż. Dugan 3

595 Menzalaric kl. sk.-gn. M. Róga, l. 3, 55 kg. ż. Pasternak 4

569 Fakir og. gn. M. Butkiewicza, l. 4, 62 kg. chł. Kordacz 5

571 Urwipołeć og. gn. L. J. bar. Kronenberga, l. 3, 57 kg. ż. Fomienko 6

571 Granat og. gn. E. i J. Grzybowskich, l. 3, 57 kg. ż. Czernuszenko 7

571 Grzmot og. gn. Grona oficerów 26 pułku Ułanów Wielkopolskich, l. 3, 57 kg. ż. Kucharski 8

564 Eldorado og. kaszt. S. Maryewskiego, l. 3, 57 kg. ż. Chatisow 9

Wygrane w 2 m. 36½ s. (28—33—33—31—31½) w walce o ½ dług.

Przed trybunami konie przeszły w zwartej grupie. Pierwszy szedł Ten mając prawie obok Urwipołcia, Granata, Grzmota i innych Z zakrętu około paddocku konie wyszły już z większemi różnicami. Prowadził nie ostro Ten przed Urwipołciem, Granatem, Eldorado, Grzmotem, Forwardem, Atiną, Menzalaric i Fakirem. Po przejściu słupa na dyst. 1600 mtr. Atina „od bandy" mija konie i już u słupa 1200 metrowego idzie razem z Urwipołciem tuż za Tenem Na linji prostej idą w walce Ten, Atina; stara się do nich dojść Menzalaric. Atina mija Tena przed trybunami, lecz zaraz musi się bronić od finiszującego z dalekich miejsc Forwarda. Atina wygrała w walce o ½ dług. od Forwarda, trzeci o 1½ dług. Ten.

Totalizator pojed. — 32 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 14, 18 i 26 zł.

**613. Nagroda 700 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—1400 zł., w sezonie 700 zł., a znajdując się w kategorji—700 zł. Dystans około 1600 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 700 zł., hod. 70 zł.; II-gi koń 210 zł. hod. 21 zł., III-ci koń 70 zł., hod. 7 zł.

527 Umizg og. gn. L. J. bar. Kronenberga, po Blue Danube i Siréne, hod. wł., l 3, 58 kg. ż. Fomienko 1
579 Atlanta kl. kaszt K. Dierzbickiego, l. 3, 56, kg. ż. Kucharski 2
374 Uriel Acosta og. gn. A. Olszowskiego, l. 3, 58 kg. ż Pasternak 3
583 Fortuna kl. kaszt. W. Daszewskiego, l. 4, 56 kg. chł. Kozaczuk 4
558 Tajfun og. kaszt. K. Święcickiego, l. 4, 61 kg. j. Jagodziński II 5
484 Kama kl. kaszt. F. Kwasieborskiego, l. 3, 56 kg. ż. Dugan 6
579 Monte Catini og. c.-gn. M. Bersona, l. 3, 58 kg. ż. Magdaliński 7
556 Lala kl. kaszt. J. Dybowskiego, l. 3, 52 kg. chł. Olejnik 8
579 Lalette kl. gn. st „Ktery-Szepietów", l. 3, 56 kg. ż. Chatisow 9

Wycofane: Argus, Gapeusz, Faszystka, Polish Cob, Czarowna i Sanda.

Wygrane w 1 m. 43½ s. (6½—31½—32—33½) po walce, wysyłany o ¾ dług.

Prowadziła Kama przed Urielem Acostą, Lalą, Atlantą, Lalette, Tajfunem, Monte Catini i Umizgiem Na linję prostą wyprowadził Uriel Acosta, walcząc następnie z Atlantą, którą ostatecznie dosyć pewnie pobił finiszem Umizg, wygrywając o ¾ dług. Trzeci Uriel Acosta o½ dług.

Totalizator pojed. — 32 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 13, 13 i 13 zł.

**614. Nagroda 1000 zł. Handicap** dla 3 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—6800 zł., w sezonie 3400 zł, a znajdując się w kategorji — 1000 zł. Dystans około 1600 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 1000 zł., hod. 100 zł.; II-gi koń 300 zł., hod. 30 zł.; III-ci koń 100 zł., hod. 10 zł.

585 Jeanette II kl. kaszt. M. Róga, po Morganatic i Enigma, hod. wł, l. 3, 54½ kg. ż. Pasternak 1
583 Ciocia Basia kl. gn. Z. Dobieckiego, l. 3, 52 kg. ż. Górecki 2
586 Ekscentryk og. kaszt. st. „Ktery-Szepietów", l. 3, 54 kg. ż. Chatisow 3
586 Etrurja kl. gn. S Mroczkowskiego, l. 3, 53½ kg. j. Jagodziński II 4
486 Morgat B. W. og. gn Grona oficerów 7 pułku Ul., l. 3, 50 kg. j. Matosek 5

Wycofane: Monitor i Cicero.

Wygrane w 1 m. 42 s. (7—32—32—31) łatwo o 2½ dł.

Na czele Etrurja przed Morgatem B. W. dalej szły: Ciocia Basia, Jeanette II i Ekscentryk. Na linji prostej prowadziła Jeanette II wygrywając łatwo o 2½ dług. od Cioci Basi, za którą o 5 dług. trzecim został Ekscentryk.

Totalizator pojed. — 25 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 13 i 18 zł.

## Dzień XII-ty, 14-go września

Gonitwę z płotami wygrał Trębacz, lecz nie łatwo od dobrze finiszującej Cięciwy. Magnat drugi i trzeci płot skoczył bardzo źle, tracąc przez to dużo terenu.

Nadzwyczaj łatwo Fatima pobiła Eskapadę.

Szybki Goliath wygrał bez większego trudu.

Gonitwa czwarta zakończyła się niespodzianką. Żokiej dosiadający Figaro, widząc, że wygrywa, uspokoił się na swoim koniu do tego stopnia, że niepodążający początkowo Oleś ostrym rzutem minął go w ostatniej chwili o szyję. Trudno posądzać ludzi o złą wolę; gdyby była ona wyraźna lub stwierdzona, napewno żokiej Chatisow nie dosiadałby więcej koni na naszym torze Widocznem jednak było, że „przegapił" wyścig, za co został przez Dyrekcję ukarany (spieszony na 12 dni z koni obcych właścicieli). Dobry czas gonitwy przemawia za tem, że złej woli nie było.

Bagherra dosyć pewnie wygrała od Berceuse, która po przerwie w robocie współzawodniczyła po raz pierwszy. Trzecim był Valera, który po ciężkich wyścigach na wiosnę nie jest zapewnie w odpowiedniej formie.

W trzeciej gonitwie dla dwuletnich koni zwyciężyła bez większego trudu Egarée, jak widać z wyścigu próbowana w nim, czy idzie lepiej na przodzie, czy z tyłu i wogóle czy zdolna jest do walki.

Jemioła II zupełnie pewnie wyprzedziła Bajeczną, która w tym sezonie jest w dobrej kondycji.

Wyścigi zakończyły się o zmroku, to też następne zaczynać się będą nie o godzinie 3-ej po poł., lecz o 2-ej.

### Dzień dwunasty.

**Wtorek, 14 września.**

*Pochmurno, tor dobry.*

**615. Nagroda 700 zł. Wyścig z płotami** dla 3 l. i st. koni które nie wygrały dwóch wyścigów z płotami lub przeszkodami. Które wygrały jeden taki wyścig niosą 4 kg nadwagi. Dystans około 2100 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 700 zł., hod. 70 zł.; II-gi koń 210 zł., hod 21 zł.; III-ci koń 70 zł, hod. 7 zł.

448 Trębacz og. gn. L. J bar. Kronenberga, po Blue Danube i Legja, hod. wł., l. 4, 76 kg. chł. Lipiński 1
448 Cięciwa kl. gn. M. Karatiejewa, l. 5, 75 kg. j. Ustinow 2
528 Bystrzyca kl. sk. gn. M. Róga, l 4, 72 kg. ż. Ollier 3
600 Dziuchna kl. kaszt. K. Dzierzbickiego, l. 3, 65 kg. j. B. Gruda 4
573 Magnat og. gn. Grona oficerów 9 pułku Strzelców Konnych, l. 4, 72 kg. chł. Gajewski 5

Wycofana Rêve d'or.

Wygrane w 2 m 26 s. (8—35—35—33 35) w walce o ¾ dług.

Prowadził wyścig Trębacz przed Bystrzycą, Cięciwą, Dziuchną i Magnatem, który drugi i trzeci płot skoczył zupełnie źle. Na linję prostą wyszła pierwsza Bystrzyca, lecz po skoku przez ostatni płot wyprzedził ją Trębacz, który następnie wygrał w walce o ¾ dług. od finiszującej Cięciwy, za którą o 6 dług. trzecią została Bystrzyca.

Totalizator pojed. — 18 zł.
(za stawkę 10 zł ) franc. 17 i 58 zł.

**616. Nagroda 1.200 zł.** dla 2 l og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—3100 zł., w sezonie 3100 zł., a znajdując się w kategorji—1200 zł.. Dystans około 1200 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 1200 zł., hod. 120 zł; II-gi koń 360 zł, hod. 36 zł.

575 Fatima kl. c.-gn. st. „Jastrzębiec", po Illuminator i Aragwa, hod. St Państwowego, l. 2, 54 kg. ż. Dugan 1

578 Eskapada kl. c.-gn. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, l. 2, 54 kg. ż. Fomienko 2

Wycofane: Oleś, Avance, Fala III, Figaro, Alembik, Dina i Smok.

Wygrane w 1 m. 16 s. (14—30—32) pewnie o 2 dług.

Całą gonitwę na pierwszem miejscu przeszła Fatima i wygrała bardzo pewnie o 2 dług.

Totalizator pojed. — 13 zł.
(za stawkę 10 zł.).

**617. Nagroda 900 zł.** dla 3 l. i st. og i kl., które nie wygrały w r. 1926—3800 zł., w sezonie 2400 zł., a znajdując się w kategorji—900 zł. Dystans około 1300 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II-gi koń 270 zł., hod 27 zł.; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.

597 Goliath og gn. J. hr. Alvensleben-Schönborn, po Bankar öcscse i Gondole, l. 3, 58 kg. ż. Fomienko 1

597 La Monteria kl kara M. Bersona, l. 3, 56 kg. ż. Magdaliński 2

580 Invit og. gn. st. „Ktery-Szepietów", l. 4, 62 kg. ż. Chatisow 3

562 Dorpat og. gn. st. „Jastrzębiec", l. 4, 58 kg. chł. Jednaszewski 4

538 Marabou og gn. Grona oficerów 3 pułku Szwoleżerów Mazowieckich, pł., 61 kg. j. Jagodziński II 5

Wycofane: Kirkes, Juljusz, Alfa II, Emisja i Bojar.

Wygrane w 1 m. 22 s. (17½—30½—34) łatwo o 3 dł.

Prowadził Invit przed Goliathem, La Monterią i idącymi razem Dorpatem i Marabou. Na początku linji prostej wyszedł na czoło Goliath i wygrał łatwo od walczących La Monterii i Invita. Drugą została La Monteria z różnicą 3 dł. Trzeci koń o łeb.

Totalizator pojed. 41 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 17 i 13 zł.

**618. Nagroda 1000 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—1900 zł., w sezonie 1900 zł., a znajdując się w kategorji—1000 zł Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1000 zł., hod. 120 zł.; II-gi koń 300 zł., hod 30 zł.; III-ci koń 100 zł., hod. 10 zł.

575 Oleś og. siwy M. Róga, po King's Idler i Artemis, l. 2, 56 kg. ż. Pasternak 1

570 Figaro og. kaszt. st. „Lubicz", l. 2, 56 kg ż. Chatisow 2

570 Fala III kl. gn. A. hr. Morstina, l. 2, 54 kg. ż. Dugan 3

Wycofane: Eskapada, Fanaberja, Dina, Wulkan, Fatima, Egarée, Alembik, Ala i Avance.

Wygrane w 1 m. 8½ s. (6½—30—32½) finiszem o sz.

Ruszyła pierwsza Fala III, lecz zaraz minął ją Figaro, w znacznym odstępie galopował Oleś. Po walce, około trybun Fala III odpadła, a Figaro w ostatniej chwili został pobity przez finiszującego Olesia o szyję; w odstępie 1 dług. trzecia Fala III.

Totalizator pojed. — 59 zł.
(za stawkę 10 zł.).

**619. Nagroda 2.000 zł.** dla 4 l. i st. og. i kl., które nie wygrały dwóch nagród wartości 2000 zł. Dystans około 2400 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 2000 zł., hod. 200 zł.; II-gi koń 600 zł., hod. 60 zł.; III-ci koń 200 zł., hod. 20 zł.

598 Bagherra kl. szp. W. Święcickiego, po Postumus i Ruń, l. 5, 56 kg. ż. Pasternak 1

377 Berceuse kl. gn. st. „Ktery-Szepietów", l. 4, 56 kg. ż. Chatisow 2

577 Valera og. kaszt. M. Bersona, l. 4, 58 kg. ż. Magdaliński 3

Wycofane: Bajeczna, Dumny i Hugo.

Wygrane w 2 m. 35½ s. (26—32—32—33—32½) o ¾ długości.

Prowadził Valera przed Bagherrą i Berceuse. Na prostej linji Bagherra minęła Valerę, a następnie wygrała o ¾ dług. od dobrze finiszującej Berceuse. Trzeci koń o 2 dług.

Totalizator pojed.—21 zł.
(za stawkę 10 zł.).

**620. Nagroda 900 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—900 zł., w sezonie 900 zł., a znajdując się w kategorji — 900 zł. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II-gi koń 270 zł., hod. 27 zł.; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.

553 Egarée kl. gn. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, po Oszczep i Waćpanna, hod. N. hr. Potockiej, l. 2, 54 kg ż. Fomienko 1

578 Wulkan og. kaszt. st, „Topór", l 2, 56 kg. ż. Dugan 2

578 Herkules og. kary S. Mroczkowskiego, l. 2, 56 kg. ż. Kucharski 3

576 Ala kl. kara M. Róga, l. 2, 54 kg. ż. Pasternak 4

576 Dorikles og. kaszt J. hr. Czarneckiego, l. 2, 56 kg ż. Dorosz 5

Wycofane: Colonel, Fanaberja, Aurora II i Parys.

Wygrane w 1 m. 9 s. (7—30—32) pewnie o ¾ dł.

Na czele stawki szła Egarée przed Wulkanem, Doriklesem, Alą i Herkulesem Około przejazdu Egarée odpadła na trzecie miejsce, lecz przed trybunami wyszła znów na pierwsze miejsce i wygrała pewnie o ¾ dług. od Wulkana, za którym o 2 dług. trzeci był Herkules.

Totalizator pojed. — 15 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 12 i 19 zł.

**621. Nagroda 800 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—2400 zł., w sezonie 1500 zł., a znajdując się w kategorji—800 zł. Dystans około 1300 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 800 zł., hod 80 zł.; II-gi koń 240 zł., hod. 24 zł.; III-ci koń 80 zł., hod. 8 zł.

583 Jemioła II kl. gn. Grona oficerów I pułku Uł. Krechowieckich, po Lotos i L'Ensorcelée. hod. L. Orpiszewskiego, l. 3, 54 kg. j. Jagodziński II 1

600 Bajeczna kl. gn. T. Charłupskiego, l. 4, 60 kg. ż. Sakowicz 2

579 Es Dur og. c.-gn. K. Plisowskiego, l. 3, 55 kg. chł. Kordacz 3

Wycofane: Kasztelan i Caryca.

Wygrane w 2 m. 19 s. (7—34—34—32—32) pewnie o ¾ dług.

Bajeczna prowadziła przed Jemiołą II o kilka długości, za nimi szedł Es Dur. W połowie linji prostej Bajeczną pewnym finiszem minęła o ¾ dług. Jemioła II. Trzeci koń o 10 dług.

Totalizator pojed. — 20 zł.
(za stawkę 10 zł.).

## Dzień XIII-ty, 15-go września.

W początkowych gonitwach pola były nieliczne i nie budziły one większego zainteresowania również ze względu na znaczną przewagę zdecydowanych faworytów, z których

jednak jeden zawiódł: w gonitwie trzeciej Uzda łatwo wygrała od Diavolo, najwidoczniej dalekiego od swojej zeszłorocznej formy, jaka pozwoliła mu zająć dobre drugie miejsce w Derby. Natomiast Uzda poprawia się stale i znacznie.

Pierwszą gonitwę wygrała b. łatwo Bajka, bijąc Hugo, którego żokiej przyczaił się, chcąc powtórzyć sztukę jeździecką, jaka mu się udała dnia poprzedniego na Olesiu, kiedy ten gwałtownym rzutem minął, zdawało się, pewnie wygrywającego konia.

Niezmiernie łatwe zwycięztwo odniosła dwuletnia Avance.

Pewnie wygrał Promienisty, bijąc Cymbarkę, Fraszkę i Belladonę.

Również pewnie zwyciężył na dyst. 800 mtr. Arpad. W gonitwie tej zwracało uwagę, że jeździec Luxe, oczekując za długo na lukę, przez którą mógłby przeprowadzić konia, potem w ostatniej chwili szukał jej za późno i napróżno.

Efektownym finiszem Bandurka pod chłopcem stajennym minęła o szyję Bebusia, który po chorobie nie może wytrzymać końcowej walki.

Handicap wygrał pewnie Pan Leon, który w ostatnich czasach bardzo się poprawił. Dobrze prowadził Erosa chłopiec stajenny Olejnik. Źle biegał Edynburg, robiący na początku linji prostej wrażenie, że wygra łatwo.

### Dzień trzynasty.

**Środa, 15 września.**

*Pogoda, tor dobry.*

**622. Nagroda 1000 zł.** dla 4 l. i st. og i kl., które nie wygrały w r. 1926—6800 zł, w sezonie 3400 zł., a znajdując się w kategorji —1000 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1000 zł. II-gi koń 300 zł., hod. 30 zł.; III-ci koń 100 zł., hod. 10 zł

374 B a j k a II kl. gn. J. hr. Czarneckiego, po Eider i Therese, zagr. niem., l. 4, 55 kg. j. Nowak 1

572 H u g o og. kaszt. M. Róga, l. 5, 58 kg. ż. Pasternak 2

550 B a g n e t og. gn. Grona oficerów I pułku Uł. Krechowieckich, l. 4, 57 kg. j. Jagodziński II 3

Wycofane: Tanina, Dorpat i Too Good.

Wygrane w 2 m. 21 s. (8—35—32—31—34) b. łatwo o 1½ dług.

Do słupa na dyst. 1000 mtr. Bajka szła za Hugo, przed Bagnetem. Następnie wyszła na pierwsze miejsce i wygrała bardzo łatwo o 1½ dług od Hugo, za którym o 1½ dług. trzeci został Bagnet.

Totalizator pojed. — 10 zł.
(za stawkę 10 zł.).

**623. Nagroda 1.000 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—1900 zł., w sezonie 1900 zł., a znajdując się w kategorji—1000 zł. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1000 zł.; hod. 100 zł.; II-gi koń 300 zł., hod. 30 zł.; III-ci koń 100 zł., hod. 10 zł.

576 A v a n c e kl. gn. K. Dzierzbickiego, po Rattlejack i Aurea, hod. B. Ziętarskiego, l. 2, 54 kg. ż. Kucharski 1

596 D i n a kl. gn. J. hr. Czarneckiego, l. 2. 54 kg ż. Dorosz 2

568 E c a i l l e B l o n d e B. W. kl. kaszt. Z. Wojtowicza, l. 2, 54 kg. ż. Pasternak 3

Wycofane: Eskapada i Alembik.

Wygrane w 1 m. 9 s. (6—30—33) b. łatwo o 5 dług.

Ruszyły razem Avance i Dina, w chwili startu cofnęła się Ecaille Blonde B. W. Avance górowała znacznie nad przeciwnikami i wygrała bardzo łatwo o 5 dług. od Diny, za którą o 10 dług. trzecią została Ecaille Blonde B. W.

Totalizator pojed. — 14 zł.
(za stawkę 10 zł.).

**624. Nagroda 900 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—3800 zł., w sezonie 2400 zł., a znajdując się w kategorji—900 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II-gi koń 270 zł., hod. 27 zł; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.

554 U z d a kl. gn. L. J. bar. Kronenberga, po Blue Danube i Judith, hod. wł., l. 3, 55 kg. ż. Fomienko 1

574 D i a v o l o og. kaszt. J. Hulewicza, l. 4, 62 kg. ż. Pasternak 2

586 T a n i n a kl. kaszt. Z. Wojtowicza, l. 4, 60 kg. ż. Kłodziak 3

Wycofane: Alfa II, Liwiec, Murman, Maskarada, Rosenfels, Pan Leon, Luba II i Eros

Wygrane w 2 m. 18 s (7—34—32—32½—32½) łatwo o 2 dług.

Za Diavolem początkowo szły razem Uzda i Tanina, następnie Diavolo prowadził przed Taniną i Uzdą, która po wyjściu na linję prostą zrównała się z nim, a potem wygrała łatwo o 2 dług. Trzecia o 7 dług. Tanina.

Totalizator pojed. — 33 zł.
(za stawkę 10 zł.).

**625. Nagroda 800 zł.** dla 4 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—2400 zł., w sezonie 1500 zł., a znajdując się w kategorji—800 zł. Dystans około 1600 mtr.

Otrzymuje: I-szy koń 800 zł., hod. 80 zł; II-gi koń 240 zł., hod. 24 zł; III-ci koń 80 zł., hod. 8 zł.

574 P r o m i e n i s t y og. kaszt. S. Ostoia-Ostaszewskiego, po Promień i Pirouetka, hod. C. Baczyńskiego, l. 4, 58 kg. ż. Dorosz 1

583 C y m b a r k a kl. c gn. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, l. 4, 56 kg. ż. Fomienko 2

606 F r a s z k a kl. gn. J. Hulewicza, l. 4, 56 kg. ż. Górecki 3

600 B e l l a d o n a kl. gn. S. Mroczkowskiego, l. 4, 56 kg. ż. Kucharski 4

Wycofane: Frania. Bajeczna, Fortuna i Czarodziej.

Wygrane w 1 m. 43 s. (7—31—31—34) pewnie o dług.

Na pierwszych 600 metrach prowadziły na zmianę Promienisty i Fraszka. Następnie czoło gonitwy zajął zdecydowanie Promienisty przed Fraszką, silnie pobudzaną Belladoną i Cymbarką. Promienisty doprowadził do mety wygrywając po walce z Cymbarką pewnie o 1 dług. Trzecie miejsce utrzymała Fraszka w odstępie 3 dług.

Totalizator pojed. — 33 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 17 i 16 zł.

**626 Nagroda 900 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—900 zł., w sezonie 900 zł., a znajdując się w kategorji—900 zł. Dystans około 800 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II-gi koń 270 zł., hod. 27 zł.; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.

576 A r p a d og. c.-gn. S. Mroczkowskiego, po Alaric Victor i Platina, hod. M. Bersona, l. 2, 56 kg, ż. Fomienko 1

578 A l e m b i k og. kary M. Bersona, l. 2, 56 kg. ż. Magdaliński 2

603 D u k a t og. kaszt „Topór", l. 2, 56 kg. ż. Dugan 3

561 L u x e og. gn. S. Grzybowskiegs, l. 2 56 kg. j. B. Gruda 4

599 K i n F o og. gn. M. Butkiewicza, l. 2, 56 kg chł. Kordacz 5

Wycofane: Monsieur de Camors B. W. i Dziuba,

Wygrane w 48 1/2 s. (18 1/2—30) pewnie o 1/2 dług.

Ruszył pierwszy Arpad przed Dukatem, Alembikiem, Luxe i Kin Fo. Arpad wygrał pewnie o 1/2 dług od Alembika, który był o głowę przed Dukatem.

Totalizator pojed. — 23 zł.

(za stawkę 10 zł.) franc. 14 i 15 zł.

**627. Nagroda 700 zł.** dla 3 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—1400 zł., w sezonie 700 zł., a znajdując się w kategorji—700 zł. Dystans około 1600 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 700 zł., hod. 70 zł.; II-gi koń 210 zł., hod. 21 zł.; III-ci koń 70 zł., hod. 7 zł

585 B a n d u r k a kl. gn. M. Butkiewicza, po Arak i Bandura, hod. wł., l. 3, 53 kg. chł. Kordacz 1

567 B e b u ś og. c.-siwy M. Róga, l. 3, 58 kg. ż. Pasternak 2

600 G r o z a kl gn. st. „Ktery-Szepietów", l. 3, 56 kg. ż. Chatisow 3

480 M i t r a kl. gn. J. Dybowskiego, l. 3, 56 kg. ż. Kucharski 4

556 S a n d a kl. gn. E. i J. Grzybowskich, l. 3, 56 kg. ż. Sakowicz 5

541 A m u r og. gn. Z. Wojtowicza, l. 3, 58 kg. ż. Kłodziak 6

Wycofane: Jurand, Renata, Mości Panna i Eleonora.

Wygrane w 1 m. 44 1/2 s (7—32 1/2—32—33) w walce o szyję.

Prawie do przejazdu prowadził Amur przed Sandą, Mitrą, Bebusiem, Bandurką i Grozą. Na linję prostą pierwsza wyszła Mitra, lecz zaraz minął ją Bebuś, którego już za główną trybuną zaatakowały Groza i Bandurka. Wygrała o szyję Bandurka, drugi o 1/2 dług. przed Grozą został Bebuś.

Totalizator pojed. — 103 zł.

(za stawkę 10 zł.) franc. 25 i 13 zł.

**626. Nagroda 1 200 Handicap zł.** dla 3 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—11000 zł., w sezonie 4600 zł., a znajdując się w kategorji—1200 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1200 zł., hod. 120 zł.; II-gi koń 360 zł., hod. 36 zł.; III-ci koń 120 zł., hod. 12 zł.

604 P a n L e o n og. c.-gn. M. Róga, po Fils du Vent i Gundrop, hod. wł., l. 3, 55 kg. ż. Pasternak 1

586 E r o s og. gn. E. i J. Grzybowskich, l. 3, 51 kg. chł. Olejnik 2

586 E d y n b u r g og. kaszt. K. Plisowskiego, l. 3, 59 kg. ż. Górecki 3

597 D u n a j e c og. gn. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, l. 3, 56 1/2 kg. ż. Fomienko 4

Wygrane w 2 m. 16 s. (7—32—32—33—32) pewnie o 1 1/2 dług.

Prowadził Pan Leon i wygrał dosyć pewnie o 1 1/2 dł. od Erosa, który cały czas zajmował drugie miejsce w wyścigu. Trzeci Edynburg o 1/2 długości za Erosem.

Totalizator pojed. — 27 zł.

(za stawkę 10 zł.) franc. 14 i 22 zł.

## ZAGRANICZNA.

— **Doncaster,** 8 września.

*St. Leger Stakes,* 12.610 Ł, 1 mila, 6 furl. i 132 yardy.

Coronach 3 l. og. kaszt. (Hurry On i Wett Kiss) Ld. Woolavingtona, ż. J. Childs—1

Caissot—2, Foliation—3; b. m. 9 koni, z których Lex został w wyścigu zatrzymany.

Wygrane o 2 dług. w 3 m. 1 3/5 sek.

Cota 8 : 15.

10 września.

*Park Hill Stakes,* 2.035 Ł, dla 3 l. klaczy, 1 mila, 6 furl. i 132 yardów.

Glasheen kl. gn., 8 st. 13 lb. (Bachelor's Double i Anxius) ppułk. Charteris, ż. J. Childs—1

Part Worn (8 st. 13 lb.)—2, Short Story (9 st. 3 lb.)—3; b. m. 4 klacze.

Wygrane o 3 dług. w 3 m. 5 2/5 sek.

Cota 8 : 1.

*Doncaster Cup.,* 1.190 Ł, i puhar wartości 200 Ł, 2 1/2 mili.

Bongrace 3 l. kl. gn. (Spion Kop i Vaucluse) Ld. Rosebery, ż. F. Fox—1

Vermilion Pencil—2, Willow Stream—3; b. m. 3 konie.

Wygrane o 4 dług. w 3 m. 54 sek.

Cota 9 : 4.

— **Bois de Boulogne,** 12 września.

*Prix Royal Oak,* 301.650 fr., 3000 mtr., dla koni trzyletnich.

Biribi (Rabelais i La Bidoure) p. S. Guthmanna, ż. D. Torterolo—1

Bois Josselyn—2, Felton—3; b. m. 8 koni.

Wygrane o 3 dł. w 3 m. 15 1/5 s.

Tot. 18. franc. 12, 30 i 37 za 10.

— **Lipsk,** 12 września.

*Teutonia Preis,* 10.500 mk., 2000 mtr.

Lampos 3 l. og. c.-gn. (Fervor i Ladylove) A. i C. v. Weinbergów, ż. O. Schmidt—1

Tibia—2 Sonnenblumchen—3; b. m. 2 konie.

Wygrane o 1 dług. w 2 m. 13 s.

Tot. 26, franc. 11 i 11.

— **W „Niemieckim St. Leger"** (19 września), udział przyjmą prawdopodobnie: Ferro, Aurelius, Lampos, Indigo, Hödur, Kronos i Arranmore.

— **Karlovy Vary** (Karlsbad, Czechosłowacja).

*Cena mesta Karlovych Varu* 27.000 kr., 2800 mtr.

Valcik 3 l. og. kaszt. (Percy i Wilkür) stajni Morawa, ż. Szylagyi—1

Tabor—2, Renomée—3; b. m. 2 konie.

Wygrane o 1/2 dług. w 3 m. 5 s.

Tot. 24 za 20.

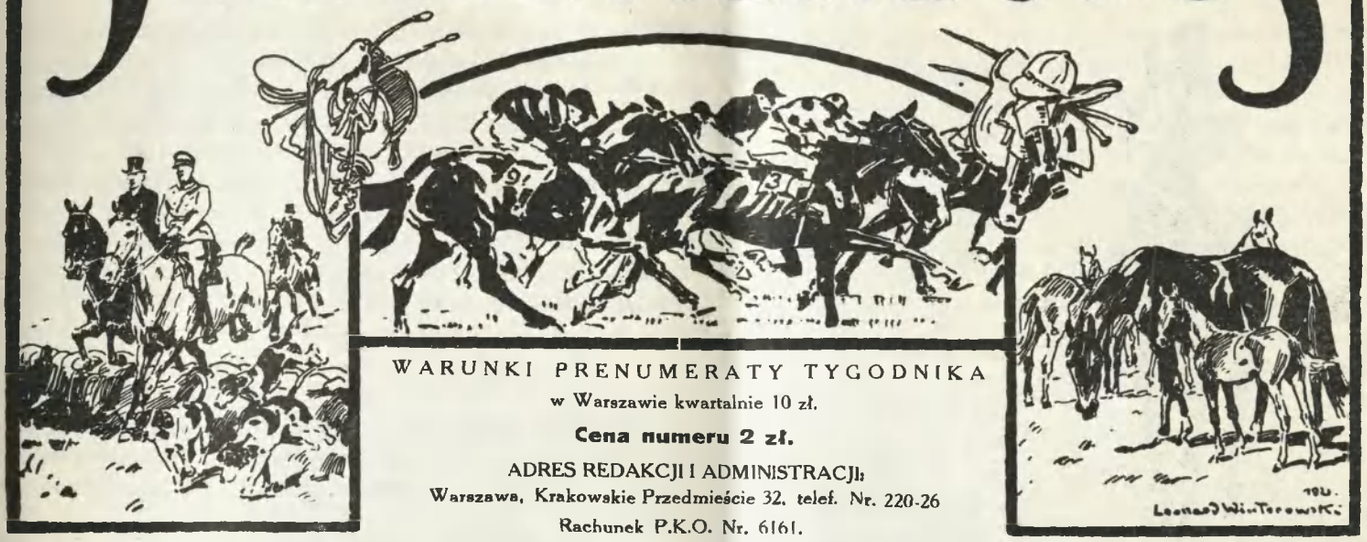
**Uprzejmie prosimy Sz. Prenumeratorów o wczesne wpłacanie prenumeraty, gdyż zatrzymywanie opłaty sprawia nam trudności w nakładzie naszego pisma.**

**CENA OGŁOSZEŃ: Cała strona 200 zł., 1/2 strony 100 zł., 1/4 strony 60 zł., 1/8 strony 35 zł.**
**Na okładce: 2 i 3 strona po 220 zł., 4 strona 250 zł.**

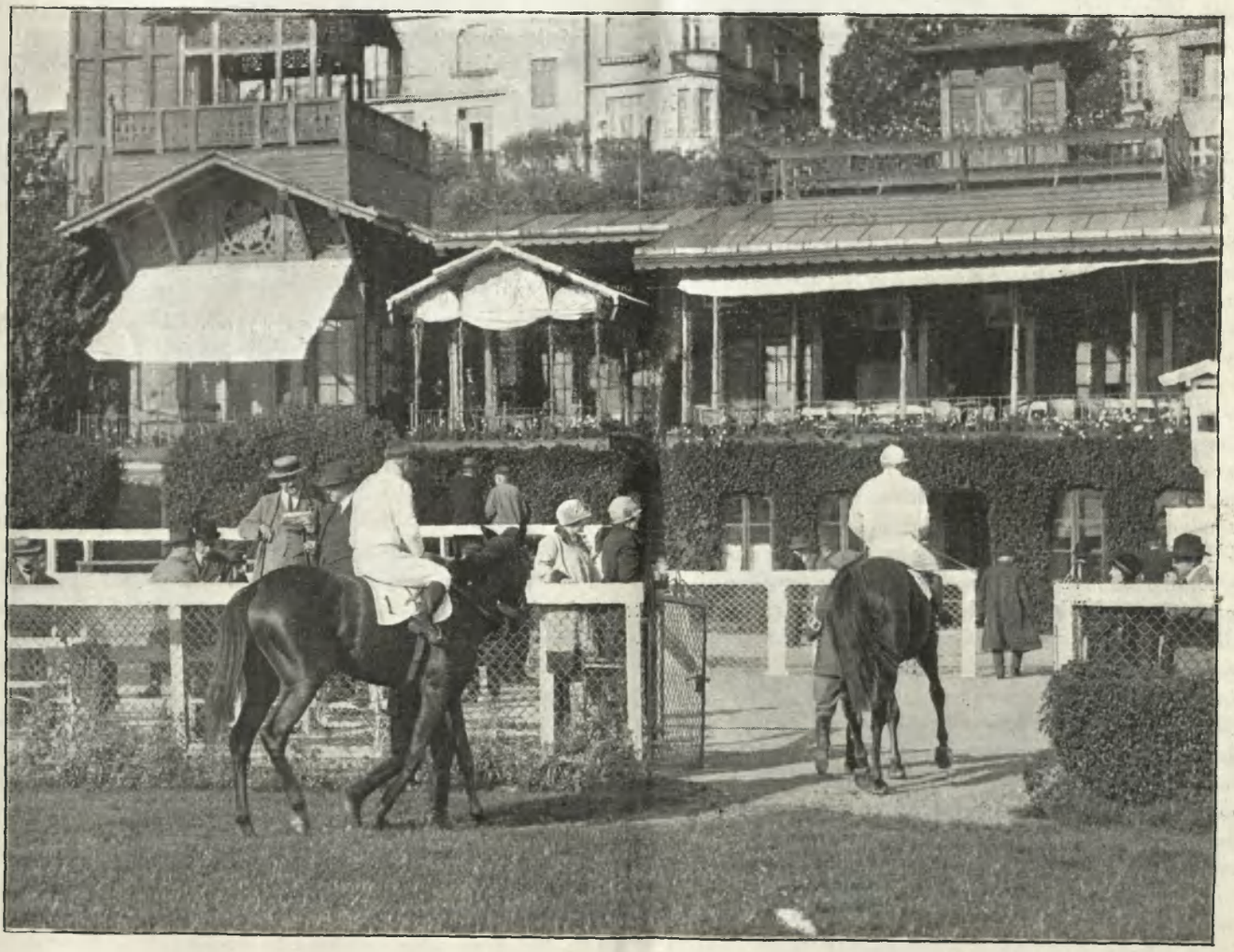
Redaktor i Wydawca: M. RADWAN. Druk K. Kowalewskiego, Warszawa, Piękna 15.

Rok V. Warszawa, 25 września 1926 r. Nr. 37.

# JEŹDZIEC i HODOWCA



WARUNKI PRENUMERATY TYGODNIKA
w Warszawie kwartalnie 10 zł.
**Cena numeru 2 zł.**
ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:
Warszawa, Krakowskie Przedmieście 32, telef. Nr. 220-26
Rachunek P.K.O. Nr. 6161.



3 l. kl. UZDA (Nr. 1—ż. Fomienko) po Blue Danube i Judith, własn. i hod. L. J. bar. Kronenberga wraca do wagi po wygranym wyścigu.

# Nagr. „Rzeki Wisły" i „im. gen. K. Sosnkowskiego".

Dzień XVI-ty, 19-go września.



Ładna pogoda, program zapowiadający znaczniejsze nagrody, przeznaczone dla lepszych koni i liczne pola we wszystkich gonitwach sprawiły, że na placu mokotowskim było tłumno i rojno.

Do wyścigu o najcenniejszą nagrodę dnia — „Rzeki Wisły"—dla klaczy, do startu wyszło 6 trzyletnich i jedna czteroletnia, co prawda w tem towarzystwie beznadziejna pomimo ulgi wagi. Najwięcej szans powodzenia zdawały się mieć oaksistka Cyganka IV, uczestnicząca z pomocnicą Carycą (—3 kg.), Menzalaric (—2 kg.) i Elma II (0).

Jak zwykle bywa w wypadkach, kiedy z leaderem nie liczą się, za prowadzącą Carycą nikt nie pogonił, a stawka rozciągnęła się bardzo: kiedy idące z tyłu klacze Elma II, Cyganka IV i Menzalaric mijały słup na dystansie 1600 mtr.. Caryca była przed niemi o 150 metrów, a o 100 mtr. przed Ave i Uzdą, więc różnica między nią i pierwszemi, po przejściu 800 pierwszych metrów równała się 9 sekundom, a między drugiemi sześciu. Zważywszy, że szybkość Carycy wynosiła na pierwszych 2-ch ćwiartkach (500 mtr.) 31 sek. i 31 sek. liczyć trzeba, że ostatnie klacze swoją drogę przebywały w czasie 36 — 35, a, dochodząc do przodującej, na następnym kilometrze musiały wydobywać z siebie, szczególniej na trzeciej ćwiartce, jakąś fantastyczną szybkość.

Gonitwę, jak już zaznaczyliśmy, prowadziła Caryca o wiele długości przed Ave, za którą tuż szła Uzda (—2 kg.), za temi w dużym odstępie Tanina o kilka długości przed liczącą się tylko z sobą trójką: Elma II, Cyganka IV i Menzalaric, między któremi były minimalne różnice, przytem na ostatniem miejscu zmieniały się Menzalaric i Cyganka IV. Na drugiej połowie dystansu odstępy zaczęły się zmniejszać, a Uzda minęła Ave Około stajen odpadła gwałtownie Tanina, za Carycą blizko znalazła się Uzda przed Ave, w odstępie Menzalaric mając za sobą Cygankę IV, która przez krótką chwilę „ruszyła", Elmę II i daleką Taninę Na końcową linję prostą wyprowadziła jeszcze Caryca i przez jakiś czas walczyła z Uzdą i Ave do których gwałtownie zbliżyła się Menzalaric, a Cyganka IV została na dalekiem miejscu. W połowie prostej bardzo pobudzana wyszła na czoło Uzda, mając prawie obok Menzalaric, która następnie zaczęła odpadać i omal nie przegrała drugiego miejsca do rozpaczliwie finiszującej Elmy II. Metę mijały klacze tak, że Uzda miała przewagę półtorej długości, a między Menzalaric, Elmą II, Ave i Carycą nie było większych różnic jak po 1-ej długości; dopiero daleko przygalopowały Cyganka IV i Tanina. Ta blizkość Carycy, pomimo wysiłku na początku wyścigu, zdaje się wskazywać, że przednie klacze, oprócz Uzdy, dalekie są od swojej dobrej formy. Cyganka IV prawdopodobnie w wyścigu zakulała ponownie. Co zaś do Uzdy, to ta w porównaniu do zeszłorocznych wyścigów i wiosennych t. r., zmieniła się na korzyść niepomiernie przytem jest w doskonałej kondycji i była w wyścigu prowadzona najlepiej.

Zwyciężczyni 3 l. kl. gn. jest własnością L. J. bar. Kronenberga i urodziła się u niego w stadzie od og. Blue Danube z kl. Judith, matki Ruty. Trenuje ją Stanisław Żuber, doświadczony trener, mający za sobą wiele zwycięztw; dosiadał Uzdy żokiej Fomienko, również bardzo wytrawny jeździec.

Nagrodę im. Gen. Kazimierza Sosnkowskiego, jak należało się spodziewać, zdobył łatwo Demon A. hr. Morstina, ur. w St. Państwowem, wytrzymawszy piekielne tempo Dziryta, któremu w ostatniej chwili odebrał drugą nagrodę Fakir (—3 kg.) pod mniej wprawnym jeźdźcem, co, szczególniej na linji prostej, nie trudno było zauważyć.

Doskonale zaprezentowała się dwuletnia Fatima (Illuminator i Aragwa) st. „Jastrzębiec" wychowanka St. Państwowego. Miała ona, prawda, bardzo korzystny start (ze względu na jeźdźca i zdolności szybkiego stawania na nogi), lecz zrobiła wrażenie, że i bez tego wygrała by łatwo. Należy przypuszczać, że Fatima odegra dużą rolę w większych gonitwach i prawdopodobnie będzie groźną konkurentką, dla Egmonta i Walkirji, które dotąd najlepiej zaprezentowały się między dwulatkami.

Pierwszą gonitwę łatwo wygrała Eleonora, dosiadana przez chłopca stajennego.

W drugiej dwuletni Chum po zaciętej walce zwyciężył Wulkana Zostało wrażenie, że w decydującej chwili dobremu żokiejowi, dosiadającemu Wulkana zabrakło siły, do pobudzania tego najwidoczniej leniwego konia.

Durban pobił 7 koni między którymi był Soval, daleki od formy wyścigowej, pozwalającej dobremu koniowi na zwycięztwo nawet w gonitwie najniższej kategorji.

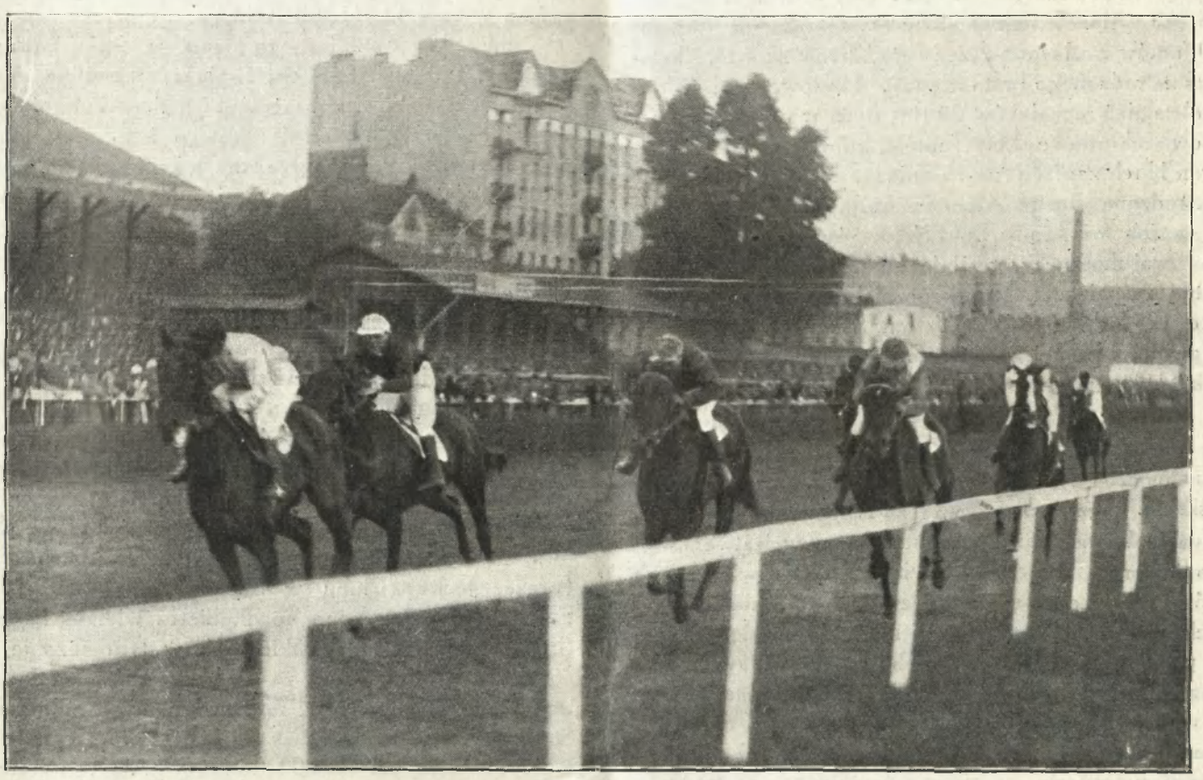
Handicap wygrał Rosenfels o ½ długości od późno finiszującego i nie mającego dobrego przejścia Tuhaj-Beja. Rosenfels niedawno w słabem towarzystwie pod małą wagą zajął trzecie miejsce w wyścigu sprzedażnym, wyprzedzając zaledwie o szyję Chobota na torze suchym.

Ostatnią gonitwę łatwo wygrała Cymbarka, wyczekawszy, aż przednie 2 konie zarżną się między sobą. Dla Invita dystans 2100 mtr. jest za długi, a w każdym razie nie jest to już widocznie dawniejszy Invit.

*T. J.*

# Zwycięzcy i roczniaki Anglji i Francji.

Wyścig jednego konia. Oto określenie o rozegraniu tegorocznego St. Legeru w Doncaster. Coronach, łatwy zwycięzca Derby i jeszcze łatwiejszy Eclipse Stakes, był murowanym faworytem; pomimo to znalazło się u startu jedena ście koni, które próbowały szczęścia, pomiędzy niemi Caissot ze stajni lorda Derby miał w tym roku szereg wygranych na swoim rachunku. Start był nieudany, faworyt ruszył z pewnem opóźnieniem ostatni. Nie zderutowało to jego wytrawnego żokieja, który ustawiwszy syna Hurry-On w jego właściwym stridzie, zaczął mijać jednego przeciwnika po drugim i już po 800 metrach był na czele kompanji i idąc dalej



FINISZ W GON. O „NAGR. RZEKI WISŁY": wygrywa Uzda (ż. Fomienko) bijąc Menzalaric, Elmę II i in.

tak, jak mu było dogodnie, zakończył wyścig bez konkurencji w rekordowym czasie 3 m. 1 2/3 s Drugim był Caissot syn dwojga zwycięzców St. Legeru: Gay Crusader i Keysot, trzecia rasowa klacz Foliation p. S. Tattersal, córka Tracery która uchodzi za najlepszą 3 letnią klacz tegoroczną. Po wyścigu wynikły gorące spory o porównanie Coronacha z czteroletnim Solario, który aczkolwiek zapisany do Doncaster Cup, do startu jednak nie stanął; oba craki są zapisane do nagrody o Jockey Club Cup w jesiennym Newmarket Solario niesie tam 12 f. a Coronach po wygranej St. Legeru, 16 f. nadwagi. Solario ma w Anglji bardzo licznych zwolenników i pomimo, że z jednej strony rozlegają się zdania, że Coronach jest koniem bieżącego stulecia, inni rozumują w ten sposób, że przygotowanie do St. Legeru jest zadaniem tak wiele wymagającem od konia, że trudno przypuścić aby Coronach mógł pozostać w równie doskonałej formie jeszcze przez kilka tygodni i być w jednakowych szansach z Solario, który nie był wyciągany od swej wygranej złotego puharu w Ascot i teraz dopiero przygotowuje się specjalnie do walki o Jockey Club Cup. Co do Coronach to jego zadaniem jest wyjść do startu w jaknajlepszym porządku na przyszłoroczny Ascot Gold Cup, jako godne ukoronowanie karjery wyścigowej prawdziwie wielkiego konia w Anglji. Zdaje się, że to zdanie przeważyło u tak doświadczonego sportsmana jakim jest właściciel Coronacha lord Woolavington, i fenomenalny kasztan podobno już nie wyjdzie do startu w sezonie jesiennym Wysokość jego wygranych już bije wszystkie trzyletnie rekordy i przybliża do najwyższych ogólnych wygranych jakie dotychczas mieli Donovan i Isinglass.

Dwuletni Satrap, który zdawał się górować nad innymi w czerwcu i lipcu uległ uszkodzeniu pęciny i w sezonie jesiennym nie ma o nim już mowy. Ale kilka innych dwulatków jest przedmiotem ogólnej uwagi, z pośród których wyróżnił się w Doncaster jako wyraźny faworyt na Rous Plate Bold Archer, syn modnego Phalarisa, który też przodował łatwo od startu aż do mety, bijąc czternaście koni. Klasyczne Champagne Stakes wygrał efektownie Damon, który się już wybitnie wyróżnił w Ascot. Damon maści siwej jest synem również siwego Stephan the Great, który był pierwszorzędnym dwulatkiem i w roku zeszłym wywędrował do Stanów Zjednoczonych. Obecnie są czynione starania, aby ten wspaniale zbudowany przedstawiciel krwi Roi Heroda został znowu repatriowany do Anglji. Był on w roku 1923

gorącem pożądaniem komisji polskiej, niestety już wtedy cena jego była dla nas niedościgła. Ponieważ kilka wybitnych dwulatków dotychczas nie zmierzyło się ze sobą, szczególnego znaczenia nabiera teraz Middle Park Plate i kilka jesiennych prób dwuletnich które są rozgrywane w październiku w Newmarket.

Klasyczny Doncaster Cup stracił wiele ze swego znaczenia przez nieobecność Solario, pomimo to znaczne zainteresowanie przedstawiało spotkanie czteroletnich dobrych zwycięzców jako to Glommen i Vermilion-Pencil z trzylatkami. Wygrał Glommen ale, choć wygrał łatwo, postradał nagrodę za crossen a zwycięzczynią ogłoszona została trzyletnia Bongrace ze starej stajni lorda Rosebery, po derbiście Spion-Kop i klaczy Vaucluse, z klasowej linji Paraffin-Illuminata.

* * *

Licytacje roczniaków w Doncaster dały jako rekordowe cyfry: 12 000 funtów za syna Gay Crusader wychowanego w irlandzkiem stadzie wicehrabiego Furness i 10 000 funtów zapłacone przez Aga Khana za syna Phalarisa, jako za rodzonego brata Manny. Hodowca p. I. I. Maher wziął za pięć roczniaków 29.100, czyli w przecięciu więcej jak owe rekordowe 5.000 funtów, które w r. 1890 miljarder baron Hirch zapłacił za roczniaka, sławną La Flèche jako za rodzoną siostrę Memoir, która wygrała Oaks i St. Leger, co jak wiadomo La Flèche również powtórzyła. Jeszcze dwaj hodowcy, ogólnie znani, osiągnęli wysoką przeciętną za większą grupę roczniaków: stado Sledmere należące 125 lat do rodziny Tatton Sykesów za 18 sztuk 40.718 gwinei i wyżej wymieniony vicehrabia Furness za 14 sztuk 44.920 gwinei.

* * *

Analogiczna francuska próba jesienna trzylatków na dystansie St. Leger, rozgrywana na Longchamp w Paryżu, prix Royal-Oak, została zakończona także zwycięztwem wyraźnego faworyta, łatwego zwycięzcy trzech wiosennych wyścigów i nieszczęśliwego we wszystkich trzechletnich klasycznych — Biribi. Tym razem Biribi wydobył się na czoło już w połowie drogi, a na finishu galopował swobodnie o 3 długości przed polem, na czele którego był Bois-Josselyn który był przy Biribi tuż trzecim w wyścigu na Grand Prix Banstar i siedem innych nie odegrało żadnej roli.

Biribi należy do p. Simona Guthmann, pochodzi ze stadniny znanego sportsmena p. Jean Stern, którego nie należy mieszać z trenerem i żokiejem tegoż nazwiska. Ojciec Biribi jest wiekowy Rabelais syn St. Simona.

We wrześniu rozpoczynają się francuskie poważne próby dwulatków. Już zaznaczyła się poważnie swojem łatwem zwycięztwem w Prix de Sablonville kaszt. Farida córka Sardanapala. Sprawozdawcy sportowi doszukują się najlepszych tegorocznych dwulatków w stajniach M. Boussac, J. D. Cohn, Widener.

* * *

Gdy za świetności światowego życia drugiego Cesarstwa nadmorskie Trouville nietylko zrobiło konkurencję Ostendzie ale stało się bardzo tłumne, znany sportsman i bankier Laffite osiedlił się na lato i pociągnął za sobą wyrafinowane towarzystwo francuskie na drugą stronę zatoki do zacisznego Deauville. Za ekskluzywnym cercl'em przyszedł tor wyścigowy a od 1870 Grand Prix de Deauville.

Zaraz od morza rozpoczynały się w sąsiedztwie żyzne pastwiska Normandji. Niedaleko od Deauville w stronę Caen już istniały lub powstawały liczne hodowle pełnej krwi. Stąd pomysł łączenia z sezonem wyścigów sprzedaży roczniaków. Można powiedzieć, że Deauville, popularne i modne dla używającego i błyszczącego świata francuskiego, stało się pierwszorzędną przyciągającą siłą dla garnących się tutaj obcokrajowców, szczególniej tych co stali się lub silą się być paryżanami.

Tor w Deauville stał się pepinierą dla nowokreowanych sportsmenów, którzy łatwo znajdują doświadczonych przewodników, aby w kilka dni zostać posiadaczami kilkunastu mniej lub więcej, a czasem i bardzo drogich roczniaków.

Na tym jarmarku panuje od zakończenia wojny stała hausse'a. W roku 1924-tym francuscy hodowcy sprzedali tutaj koni za 24 161.150 franków, w roku 1926-tym suma ogólna wynosi 42.331.100 franków.

Sprzedają z publicznego przetargu dwie konkurencyjne firmy: Tattersall francais, firma rzeczywiście francuska i bardziej semicki Etablissement Cheri. Wybitni hodowcy więcej popierają Tattersall i dlatego jego przeciętne ceny przy mniejszej ilości sprzedanych koni (244 po przeciętnej 74.086 fr.) są trochę wyższe niż u Cheri, które swój towar forsowniej lansuje (347 po 69.350 franków).

Hodowcy są niemal wyłącznie francuzi; przyłączyli się do nich obecnie Mantaszew i wprowadzający do Francji materjał niemiecki baronowie baltyccy A. i W. de Koeppen; ilościowo na czele stoi Maurice de Rotschild, który sprzedał ze swego stada Champagné de St. Hilaire 34 sztuki, z nich 16 po Sardanapalu razem za 3.712.000 franków.

Nabywcą jest cały świat, nie liczący się z groszem; znany z olbrzymiej fortuny induski potentat Aga Khan, posiadający fizjonomję czysto europejską, na pierwszy rzut oka z twarzy i figury przypominający naszego byłego premjera Wł. Grabskiego, panowie z Argentyny E. Martinez de Hoz (prezes Jockey - Clubu w Buenos Aires), S. J. Unzue, E. Esmond przez żonę spadkobierca wielkiej bankierskiej firmy i fortuny. Wszystkich ich w tym sezonie zaćmił comte di Rivaud, który za 20 roczniaków zapłacił około trzech miljonów franków, między innemi za Balmorala syna Sardanapala ze stada Grisy les Platres p. M. Goudchaux ni mniej ni więcej jak 600 000 franków. Ale ten francuz nie jest właściwie bezpośrednim przedstawicielem przedmieścia St Germain, członkiem Jockey Clubu, cytowanym stale w Le Gaulois lub Figaro. Jest on reemigrantem francuskim, a miljony, które świeżo poświęcił hodowcom normandskim, przywiózł z dalekiego wschodu francuskiego, zebrane na obszernych plantacjach w Cochin-chinie.

Według ogierów najliczniej jest przedstawiony Sardanapale, syn Prestige'a, a najdroższą była przeciętna za czterech potomków Bruleur'a, ojca Ksara i Priori.

Drogo płacono za 12 potomków starego Rabelais, a z młodych dobrze szły roczniaki po Kirkubbin (krew Polymelusa), Dark Legend, Cannobie, Ksara i odrazu z miejsca 11 sztuk pierwszego przychówku po Flechois, twardym przeciwniku Ksara.

*K. St.*

# K R O N I K A.

## KRAJOWA.

**Zebranie dla organizacji „Towarzystwa Hodowli Konia Arabskiego"** w dniu 12 września b. r. we Lwowie wybrało Komitet organizacyjno-wykonawczy w osobach p. p: Franciszka Raciborskiego, Józefa Czerkawskiego i Edwarda Skorkowskiego, który przyjął na siebie obowiązek zwołania Zebrania Konstytucyjnego hodowców i zainteresowanych hodowlą konia arabskiego.

Poruszono również sprawę prób zdatności koni wpisanych do „Polskiej Księgi Stadnej Koni Arabskich", mających się odbyć podczas meetingu jesiennego r. 1927 we Lwowie. Powyższa sprawa będzie omawianą na Zebraniu Konstytucyjnem zwołanem przez Komitet wykonawczy dla organizacji „Towarzystwa Hodowli Konia Arabskiego".

Zebranie Konstytucyjne „Towarzystwa Hodowli Konia Arabskiego" odbędzie się dnia 4 października b. r. w sali Towarzystwa Zachęty do Hodowli Koni w Polsce, Warszawa, Krakowskie Przedmieście 32, o godz. 6,30 ppoł.

Imienne zaproszenia na powyższe Zebranie Komitet rozesłał do wszystkich hodowców i zainteresowanych hodowlą konia arabskiego.

— **Poznań,** 19 września.

Sezon jesienny wyścigów. Dzień I.

I. Mobile — 1, Lukullus — 2, Motyl — 3.
II. Boston — 1, Import — 2.
III. Alfa — 1, Ma Coquine — 2, Troja — 3.
IV. Jemioła III — 1, Gondoliere — 2, Hrabianka — 3
V. Abmarsch — 1, Widzowianka — 2, Genowefa—3.
VI. Czugurt — 1, Brzeszczot — 2, Buńczuk — 3.
VII. My Beloved — 1, King Show — 2, Turnalik — 3.

— **Wielka Doroczna Licytacja** na placu wyścigowym (4 października) zapowiada się bardzo dobrze. Zgłoszono przeszło 90 koni, w tem 36 roczniaków. Wszystkie działy będą reprezentowane. Z reproduktorów zwraca uwagę zgłoszenie Witezia, którego źrebięta zapowiadają się bardzo dobrze.

— **Statheros** (Stedfast i Lala Baba) 5 l. og. c-gn., nabyty przez ppułk. K. Rómmla we Francji, przyszedł na tor warszawski. Statheros w r. b. wygrał w Nicei „Prix Cagnes" (11,400 fr.) i był drugi (58 kg) za Millet (64½ kg.) w „Grand Prix de Nice", następnie wygrał jeszcze „Prix Gonneville" (5,675 fr., handicap, 27 sierpnia). Ogólna suma jego tegorocznych wygranych wynosi 40,075 fr.

— **Do rodowodów Uzdy, Fatimy i Walkirji.**

Lepsze pańskie ostatki. Element pańskości, u pełnej krwi bezsporny i odradzający się przedstawiał w zeszłą niedzielę Ruler, którego wnuczka z linji żeńskiej Uzda wygrała jesienną próbę klaczy—nagrodę „Rzeki Wisły", a takaż prawnuczka Fatima klasowy wyścig dwuletni.

Stara Judith wsławiona jako matka Ruty, jeszcze na starość umocniła w księdze stadnej ród Fanny, dając z Blue Danubem klacz o znacznej odporności i z pewnym speedem.

Fatima wywołuje pamięć jednej z najpyszniejszych budową klaczy, zrodzonych swego czasu w Krasnem, z połączenia Stockwell—Monarque; Francesca na wyścigach była w Warszawie i Moskwie w latach 1883—84 zupełnie pierwszej klasy. Fatima jest także klaczą kapitalnie zbudowaną, a styl jej ostatniej wygranej każe wnioskować, że siedzi w niej zapowiedź klasy poważniejszej, jak sezonowy rzut szybkości na krótkim dystansie dla dwulatków.

Rodowód jest zestawiony stylowo w powtórzeniu imienia Galopina i silnem wznowieniu krwi Stockwella—stąd idzie i kość i linja budowy, pchająca się naprzód.

UZDA ur. w 1923 r. kl. gn., chowu L. J. bar. Kronenberga.

| JUDITH 1899 | | | | | | | | BLUE-DANUBE 1911 | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Brawura | | | | Ruler | | | | Blue-Gown II | | | | St.-Denis | | | |
| Fanny | | Zütze | | Reate | | Isonomy | | Dessagano | | Martagon lub Ayrshire | | Brooch | | St. Simon | |
| Little Pegotty | Highlander | St. Agnes | Blue Gown | Sweet Gallingale | Vespasian | Isola Bella | Sterling | Snack | Kendal | Atalanta | Hampton | Ornament | Blue Green | St. Angela | Galopin |
| kl. po Venison 23 | The Flying Dutchman 3 | Fléet Foat 9 | Champagne 24 | Ellermire 18 | West Australian 7 | Bas Bleu 1 | Beadsman 13 | Hurricane 3 | Blair Athol 10 | Vesta 3 | Newminster 8 | Isoline 19 | Stockwell 3 | Whisper 12 | Oxford 12 |
| | | | | | | | | Fasting Girl 2 | Kisber 4 | Windermere 16 | Bend-Or 1 | Feronia 8 | Galopin 3 | Lady Langden 10 | Lord Clifden 2 |
| | | | | | | | | | | | | Lily Agnes 16 | Bend-Or 1 | Angelica 11 | Coeroleus 16 |
| | | | | | | | | | | | | | | Adeline 11 | King Tom 3 |
| | | | | | | | | | | | | | | | Flying Duchess 3 |
| | | | | | | | | | | | | | | | Vedette 19 |

FATIMA, kl. c.-gn. ur. w 1924 r., chowu Stadniny Pastwowej.

| ARAGWA 1916 | | | | | | | | ILLUMINATOR 1917 | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Beatrix | | | | Aboyeur | | | | Ayesha | | | | Radium | | | |
| Francesca | | Ruler | | Pawky | | Desmond | | Lily Rosebery | | Ayrshire | | Taia | | Bend-Or | |
| Houri | Rustic | Reate | Isonomy | Clever Girl | Morion | Abbess de Jouarre | St. Simon | Last Link II | Crowberry | Atalanta | Hampton | Eira | Donovan | Rouge Rose | Doncaster |
| Cast-Off 1 | Monarque 19 | Village Lass 2 | Stockwell 3 | Sweet Gallingal 3 | Vespasian 19 | Isola Bella 19 | Sterling 12 | Lass O'Gowrie 1 | Beauclerc 10 | Chaplet 5 | Barcaldine 22 | Festive 16 | Trapist 1 | St Angela 11 | Galopin 3 |
| | | | | | | | | Stella 5 | Beauclerc 10 | Lizzie Lindsay 4 | Rosebery 22 | Feronia 8 | Galopin 3 | Lady Langden 10 | Lord Clifden 2 |
| | | | | | | | | | | | | Aelia 3 | Kisber 4 | Mowerina 7 | Galopin 3 |
| | | | | | | | | | | | | Ellen Horn 1 | Thormanby 4 | Marigold 5 | Stockwell 3 |

WALKIRJA kl. gn. ur. w 1924 r., chowu p. A. Olszowskiego.

| CATTARO 1913 | | | | | | | | PARSIFAL 1915 | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Hoheit | | | | Con Amore | | | | Prim Nun | | | | Bayardo | | | |
| Herzdame | | Chamant | | Grisette | | Matchbox | | Nunsuch | | Persimmon | | Galicia | | Bay Ronald | |
| Hannah | Recorder | Araucaria | Mortimer | Anneta | Pasztor | Match Girl | St Simon | La Morlay | Nunthorp | Perditta II | St Simon | Isoletta | Galopin | Black Duchess | Hampton |
| Sophia-Lawrence 5 | Buccaneer 14 | Lady Grace 20 | Hermit 5 | Pocahontas 3 | Ambrose 16 | Comtess 1 | Compiegne 2 | Ideal 2 | Kettledrum 3 | Lady Patroness 7 | Cambuscan 9 | Fusee 22 | Plebeian 11 | St. Angela 3 | Galopin 11 |
| | | | | | | | | kl. po Macaroni 20 | Doncaster 5 | Matilda 11 | Speculum lub Camballo 2 | Hermione 7 | Hampton 10 | St. Angela 11 | Galopin 3 |
| | | | | | | | | | | | | Lady Muncaster 10 | Isonomy 19 | Flying Duchess 3 | Vedette 19 |
| | | | | | | | | | | | | | | Black Corrie 3 | Galliard 13 |
| | | | | | | | | | | | | | | | Lady Langden 10 |
| | | | | | | | | | | | | | | | Lord Clifden 2 |

Czysto importowaną z krwi jest zwycięzczyni naszego Middle Park Plate—Walkirja, po zesłanym do stada pół krwi Parsifalu i klaczy ze znanego austryjacko-morawskiego stada Aristidesa Baltazziego, której babka Herzdame wygrała w Berlinie niemiecki Oaks (Preis der Diana) a macierzyński ród jest ten sam, z którego się wywodzi Fils-du-Vent. Bardziej wysoko wartościowego rodowodu trudno odszukać w polskiej księdze stadnej.

Klaczy tej można podwójnie powinszować stadu w Jacentowie i jego zamiłowanemu właścicielowi. *K. St.*

— **Wygrane stajen w sezonie jesiennym w Warszawie w ciągu pierwszych 16 dni** (wyżej 5.000 zł.).

| | |
|---|---|
| J. hr. Czarnecki . . . . | 35.650 |
| E. i J. Grzybowscy . . . . | 32.330 |
| H. ks. Lubomirski i M. Radwan . . | 25.680 |
| A. Olszowski . . . . | 23.140 |
| L. J. bar. Kronenberg . . . | 22.090 |
| M. Róg . . . . . | 17.610 |
| A. hr. Morstin . . . . | 14.070 |
| K. Dzierzbicki . . . . | 12.870 |
| St. „Ktery Szepietów" . . . | 11.270 |
| M. Berson . . . . | 10.600 |
| J. Hulewicz . . . . | 9.200 |
| „St. Jastrzębiec" . . . . | 7.290 |
| T. Charłupski . . . . | 5.930 |

— **Statystyka jazd w sezonie jesiennym** (16 pierwszych dni).

Wygrali po 1-ej i więcej pierwszych nagród:

| | I | II | III | 0 | jazd |
|---|---|---|---|---|---|
| **Żokieje.** | | | | | |
| 1. Pasternak | 23 | 10 | 6 | 12 | 51 |
| 2. Fomienko | 15 | 17 | 7 | 16 | 55 |
| 3. Dorosz | 13 | 5 | 6 | 18 | 42 |
| 4. Górecki | 11 | 5 | 8 | 5 | 29 |
| 5. Magdaliński | 7 | 16 | 7 | 8 | 38 |
| 6. Kucharski | 7 | 12 | 6 | 17 | 42 |

| | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| 7. | Sakowicz | 6 | 6 | 1 | 13 | 26 |
| 8. | Dugan | 6 | 6 | 11 | 16 | 39 |
| 9. | Chatisow | 5 | 14 | 12 | 11 | 42 |
| 10. | Czernuszenko | 4 | 1 | 2 | 1 | 8 |
| 11. | Ollier | 1 | 6 | 3 | 7 | 17 |
| 13. | Szyszkowski | 1 | — | 2 | 5 | 8 |

**Jeźdźcy krajowi.**

| | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| 1. | Nowak | 3 | 2 | — | 3 | 8 |
| 2. | K. Jagodziński II | 2 | 4 | 7 | 17 | 30 |
| 3. | Eljas | 1 | — | 2 | — | 3 |

**Chłopcy stajenni.**

| | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| 1. | Lipiński | 4 | — | 1 | — | 5 |
| 2 | Kordacz | 1 | 2 | 5 | 13 | 21 |
| 3. | Matuszewski | 1 | — | — | — | 1 |
| 4 | Wyżgalski II | 1 | — | — | 2 | 3 |

Pewnie wygrał Too Good od Schlingla, którego szanse zwycięztwa zupełnie pogrzebał wiatr. Too Good mijając przeciwnika, słaniał się na niego; ponieważ nie miało to wpływu na ostateczny rezultat i było bez złej woli — żokiej Too Gooda otrzymał od Dyrekcji tylko surowe napomnienie.

Najwartościowszą nagrodę dnia (3000 zł.) przeznaczoną dla dwulatków zdobyła w walce z Reine Seule kl. gn. Wichura (Blue Danube i Osa) urodzona w stadzie swojego właściciela L. J. bar. Kronenberga.

Ładnym finiszem kończyła się następna, również cenniejsza gonitwa: Kimi, który miał przerwę w robocie, przegrał o pół łba do Ułana II. Z przednimi końmi walczył również Urwis, ustępując im niewiele.

Colonel w poprzednich dwuch wyścigach nie odgrywał żadnej roli, a właściwie złą — bo daleką, zaś pomimo niekorzystnego startu i szukania przejścia na prostej, pod innym żokiejem wygrał łatwo.



FINISZ W GON. O „NAGR. IM. GEN. K. SOSNKOWSKIEGO": wygrywa łatwo Demon (ż. Czernuszenko) 4 l. og. kaszt. (Dealer i Rusałka) A. hr. Morstina.

## SEZON JESIENNY.

### — Sprawozdanie z Wyścigów Konnych w Warszawie.

## Dzień XIV-ty, 16-go września.

Szary jesienny dzień bez słońca. Dął przytem silny wiatr, który utrudniał galopowanie na finiszu, a pojedyńczym koniom, mającym wady oddechowe, odbierał wszystkie szanse zwycięztwa.

Zaciętą walką kończył się pojedynek w pierwszej gonitwie 2-ch dwuletnich klaczy. Zwyciężyła debiutująca Aurora II wygrywając o krótką szyję.

Łatwym finiszem zwyciężyła, również dwuletnia, Niedola II bijąc pięć koni.

Handicap dał zupełnie pewne zwycięztwo Iwo nad siedmiu współzawodnikami, z których trzy ruszyły ze startu z opóźnieniem.

Sprzedażną gonitwę wygrała ładnym finiszem 3 l Estokada, zwyciężając po raz pierwszy w życiu.

### Dzień czternasty.

**Czwartek, 16 września.**

*Pochmurno, silny wiatr, tor dobry.*

629. **Nagroda 1.000 zł.** dla 2 l. og i kl., które nie wygrały w r. 1926—1900 zł., w sezonie 1900 zł., a znajdując się w kategorji — 1000 zł. Dystans około 1100 mtr. Otrzymują: I-szy koń 1000 zł., hod. 100 zł.; II-gi koń 300 zł., hod. 30 zł.

— Aurora II kl. gn. A. Olszowskiego, po Kentish Cob i Sweet Bee, hod. Alfr. hr. Potockiego, l. 2, 54 kg.
ż Pasternak 1

584 Fanaberja kl. gn. E. i J. Grzybowskich, l. 2, 54 kg.
ż Sakowicz 2

Wycofana Wichura II.

Wygrane w 1 m. 10 s. (6—30—34) o krótką szyję w walce.

Pierwsza szła Aurora II, mając u siodła Fanaberję, która przed trybunami zawiązała zaciętą walkę z nią zakończoną ostatecznie przewagą krótkiej szyi na korzyść Aurory II.

Totalizator pojed. — 15 zł.
(za stawkę 10 zł.).

**630. Nagroda 900 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 900 zł., w sezonie 900 zł, a znajdując się w kategorji — 900 zł. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod 90 zł; II-gi koń 270 zł. hod. 27 zł.; III-ci koń 90 zł., hod 9 zł.

575 Niedola II kl. kaszt. A. hr. Morstina, po Namorob i Perła II, hod. wł., l. 2, 54 kg ż. Fomienko 1

594 Kinmal og gn. W. Mirnego, l. 56 kg.
ż. Pasternak 2

605 Amor og. kaszt. Grona oficerów I-go pułku Uł Krechowieckich, l. 2,56 kg. j. Jagodziński II 3

— Fellin og. gn. K Plisowskiego, l. 2, 56 kg
ż. Górecki 4

553 Don Jouan og. c.-gn. J. hr. Czarneckiego, l. 2, 56 kg. ż, Dorosz 5

— Krysta kl c-gn. L. Orpiszewskiego i I. ks. Girej-Naurozowa, l. 2, 54 kg. ż. Szyszkowski 6

Wycofana Aurora II.

Wygrane w 1 m. 10½ s. (7—30½—33) łatwo o 3 dł.

Prowadził Kinmal przed Niedolą II, Don Jouanem i Amorem, za którymi w znacznym odstępie galopował Fellin i jeszcze dalej Krysta. Na linję prostą wyszły prawie razem Kinmal, Niedola III i Don Jouan, a następnie Niedola II zupełnie łatwo minęła Kinmala o 3 dług, za którym trzeci był w odstępie 2-ch długości Amor.

Totalizator pojed. — 27 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 13 i 14 zł.

**631. Nagroda 1000 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 6800 zł., w sezonie 3400 zł, a znajdując się w kategorji — 1000 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1000 zł., hod. 100 zł.; II-gi koń 300 zł.; III-ci koń 100 zł., hod. 10 zł.

539 Too Good og. gn. L. J. bar. Kronenberga, po Blue Danube i Karabela, hod, wł., l. 4, 62 kg.
ż. Fomienko 1

560 Schlingel og. gn. K. Dzierzbickiego, pł., 62 kg.
ż. Kucharski 2

597 Alfa II kl. gn. W. Verkay'a, l. 3, 54 kg.
j. Jagodziński II 3

Wycofane: Luba II i Hugo.

Wygrane w 2 m. 22½ s. (8—35½—34½—32—32½) pewnie o 1½ dług.

Wolno prowadził Schlingel przed Too Goodem i Alfą II. Przed trybunami Too Good zawiązał walkę ze Schlinglem, a następnie pobił go pewnie o 1½ dług.; trzecią o 5 dług. Alfa II.

Totalizator pojed. 19 zł.
(za stawkę 10 zł.).

**632. Nagroda 3.000 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały nagrody wartości 3000 zł. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 3.000 zł., hod. 300 zł.; II-gi koń 900 zł., hod. 90 zł.; III-ci koń 300 zł., hod. 30 zł.

584 Wichura II kl. kaszt. L J. bar Kronenberga, po Blue Danube i Osa, hod. wł., l. 2, 54 kg.
ż. Fomienko 1

596 Reine Seule kl. gn. K. Dzierzbickiego, l. 2, 54 kg.
ż Kucharski 2

611 Florestan og. c.-gn L. Dydyńskiego, l 2, 56 kg.
ż. Dorosz 3

594 Fuga kl. gn. K. Plisowskiego, l. 2, 54 kg.
ż. Górecki 4

Wygrane w 1 m. 10 s. (6—31—33) w walce o ½ dług.

Poprowadził Florestan. Za nim szła Wichura II, Fuga i Reine Seule, która na zakręcie minęła Fugę, a następnie zbliżyła się do przednich koni. Florestan odpadł, a Reine Seule przed trybunami zawiązała walkę z Wichurą II, lecz. pobić jej nie zdołała, przegrywając o ½ dług. Trzeci o 4 dł. Florestan.

Totalizator pojed. — 38 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 17 i 17 zł.

**633. Nagroda 2000 zł.** dla 3 l. og. i kl., które nie wygrały dwóch nagród wartości 2000 z'. Dystans około 2400 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 2000 zł, hod. 200 zł.; II-gi koń 600 zł., hod. 60 zł.; III-ci koń 200 zł., hod. 20 zł.

552 Ułan II og. gn. A. Olszowskiego, po Huszar II i Polmoodie Młoda, w. pół krwi, l. 3, 58 kg. ż. Pasternak 1

526 Kimi og. gn. J. Hulewicza, l. 3, 58 kg.
ż. Górecki 2

586 Urwis og. gn. L. J. bar. Kronenberga, l. 3, 58 kg.
ż. Fomienko 3

608 Samum og. gn. S. Maryewskiego, l. 3, 58 kg.
ż. Dugan 4

Wycofane: Ekscentryk i Cezar.

Wygrane w 2 m 46 s. (30—36—35—32—33) w walce o krótką głowę.

Do połowy dystansu tempo było wolne. Proponował je Urwis, idąc przed Ułanem II, Samumem i Kimi, który, kiedy tempo wzmogło się wyprzedził Samuma, idąc na trzeciem miejscu. Na zakręcie konie zgrupowały się. Na linji prostej odpadł Samum, a reszta w zaciętej walce szła do mety. Wygrał o krótką głowę Ułan II, bijąc Kimi, za którym o ½ dług. trzecim był Urwis.

Totalizator pojed. — 28 zł
(za stawkę 10 zł.) franc. 14 i 14 zł.

**634. Nagroda 900 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r 1926 — 900 zł., w sezonie 900 zł., a znajdując się w kategorji — 900 zł. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II-gi koń 270 zł., hod. 27 zł.; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.

584 Colonel og. gn. J. hr. Alvensleben-Schönborn, po Fils du Vent i Cytis, hod. wł., l. 2, 56 kg
ż. Pasternak 1

555 Wim-p a-p a m kl. kaszt. L. J. bar. Kronenberga, l. 2, 54 kg. ż. Fomienko 2

605 Lady Szerena kl. kaszt. L Dydyńskiego, l. 2, 54 kg. ż. Dorosz 3

605 Arlekin og. kaszt. W. Verkay'a, l. 2, 56 kg.
j. Jagodziński II 4

584 Parys og. kaszt. S. Endera, l. 2, 56 kg.
ż. Dugan 5

Wycofane: Monsieur de Camors B. W. i Fanaberja.

Wygrane w 1 m. 10 s. (7—31—32) pewnie o 2 dług.

Ruszyła najlepiej Wim-pa-pam o parę dług. przed Lady Szereną, za którą dalej szły Colonel, Arlekin i Parys. W tym porządku tylko z mniejszemi różnicami konie doszły do połowy prostej, gdzie pewnym finiszem wyszedł na czoło Colonel, bijąc Wim pa-pam o 2 dług. Trzecia o 2½ dług. Lady Szerena.

Totalizator pojed. — 22 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc 16 i 38 zł.

od finiszującego Granata II, za którym trzecią o 2 dł. została Eskorta.

Totalizator pojed. — 51 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 20, 16 i 29 zł.

**636. Nagroda Sprzedażna 2000 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl. Konie ocenione 1500 zł. niosą wagę normalną; ocenione drożej niosą za każde 100 zł., lub ich część wyższego szacunku 1 kg. nadwagi. Dystans około 1600 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 2000 zł. hod. 200 zł.; II-gi koń 600 zł., hod. 60 zł.; III-ci koń 200 zł., hod. 20 zł.



2 l. kl. c.-gn. FATIMA (ż. Dugan) po Illuminator i Aragwa, stajni „Jastrzębiec" wygrywa łatwo wyścig, dn. 19 b. m.

**635. Nagroda 700 zł. Handicap** dla 3 l. i st og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 1400 zł, w sezonie 700 zł., a znajdując się w kategorji — 700 zł. Dystans około 2100 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 700 zł., hod. 70 zł; II-gi koń 210 zł., hod. 21 zł.; III ci koń 70 zł., hod. 7 zł.

606 I w o og. c.-gn. ks. I. Girej-Nauruzowa, po Morganatic i Czafranka, hod. L. Orpiszewskiego, l. 4, 60½ kg. ż. Szyszkowski I
585 G r a n a t II og. sk.-gn. J. Dybowskiego, l. 3, 57 kg. ż. Kucharski 2
384 E s k o r t a kl. gn. E. i J. Grzybowskich, l. 3, 51 kg. chł. Olejnik 3
606 D e r w i s z og. kaszt. K. Ruszczyc-Pokornego, l. 4, 57 kg. chł. Kordacz 4
613 F o r t u n a kl. kaszt. W. Daszewskiego, l. 4, 50 kg. j. Reiff 5
613 K a m a kl. kaszt. F. Kwasieborskiego, l. 3, 53 kg. ż Dugan 6
345 P o l i s h C o b og. gn. L. Dydyńskiego, l. 3, 51½ kg. j. Jagodziński II 7
606 F r a n i a kl. sk.-gn. W. Daszewskiego, l. 4, 48 kg. chł. Polesiak 8

Wygrane w 2 m. 21 s. (7—32—33—34—35) łatwo o 1 długość.

Do trzeciego zakrętu prowadził Polish Cob przed Eskortą, Derwiszem, Kamą, Iwo, Fortuną, Granatem II i Franią. Następnie prowadził Derwisz, którego na początku linji prostej minął Iwo wygrywając wyścig łatwo o 1 dług.

439 E s t o k a d a kl. c.-gn. st. „Ktery-Szepietów", po Liège i Chorok Bridge, hod. St. Państwowego, l. 3, 56 kg. (oc. 1500 zł.) ż. Górecki 1
600 F i o r a kl. sk.-gn. st. „Jastrzębiec", l. 4, 56 kg. (oc. 1500 zł.) ż. Dugan 2
585 D u r b a n og. gn. Grona oficerów 1 pułku Ul. Krechowieckich, l. 3, 58 kg. (oc. 1500 zł.) j. Jagodziński II 3
454 R e n a t a kl. gn. S. Ostoia-Ostaszewskiego, l. 3, 56 kg. (oc. 1500 zł.) ż Bryk 4
558 C z a r o w n a kl. gn. W. Mirnego, l. 3, 56 kg. (oc. 1500 zł.) ż. Fomienko 5
600 L e n a kl. kaszt. M. Róga, l. 4, 60 kg. (oc. 1500 zł.) ż. Pasternak 6
583 C z e k a n og. c.-gn. S. Mroczkowskiego, l. 4, 62 kg. (oc. 1500 zł) chł. Kordacz 7
600 B e k og. gn. Z. Wojtowicza, l. 3, 58 kg. (oc. 1500 zł.) chł. Kamiński 8

Wycofane: Salwa i Hajdamak.

Wygrane w 1 m. 46 s. (7—33—32—34) łatwo o 1 dług.

Ruszyła pierwsza Fiora, lecz zaraz minął ją Bek i prowadził przed Fiorą, Renatą, Czarowną, Durbanem, Estokadą, Czekanem i Leną. Na ostatni zakręt pierwsza wyszła Fiora, lecz przed trybunami łatwo wyprzedziła ją Estokada wygrywając o 1 dług. Trzecie miejsce o 1½ dług. za Fiorą zajął Durban.

Estokada na przetargach została odkupiona przez st. „Ktery-Szepietów" za 1900 zł.

Totalizator pojed. — 126 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 26, 14, i 35 zł.

# Dzień XV-ty, 18-go września.

Chłodno i pochmurno, chwilami tylko na krótko pokazywało się słońce. Tor był dobry, a nawet lekki, to też rekordy czasu w jakim konie przebywały większość gonitw były bardzo szybkie.

Wyścig z płotami wygrała łatwo Czeczuga, bijąc Viniciusa (+ 2 kg), Azamata (+ 2 kg.) i Świta (+ 2 kg); obydwaj bardzo dalecy od dobrej formy.

Łatwo wygrała dwuletnia Fala III.

Monitor pewnie pobił Edena, za którym był jeszcze Irun, obecnie najwidoczniej jeszcze nie w kondycji, po przerwie jaką miał w robocie.

Ruszywszy dobrze ze startu Gagatek prowadził na całym dystansie i łatwo wygrał handicap w doskonałym czasie.

Bez najmniejszego trudu, idąc do tańszych trybun na trzeciem miejscu, Baroness wyprzedziła Derenia i Fordhama.

Kirkes w 1 m. 41 s. dość pewnie pobiła późno finiszującą Bijou i Schlingla, który biegał gorzej niż poprzednio

Dobry wyścig zrobił Eros, bijąc Lubę, która, gdy tempo było wolne, szła na dalekiem ostatniem miejscu.

### Dzień piętnasty.

**Sobota, 18 września.**

*Niepewna pogoda, tor dobry.*

**637. Nagroda 1000 zł. Wyścig z płotami** dla 3 l. i st koni, które nie wygrały pięciu wyścigów z płotami lub przeszkodami. Które wygrały trzy takie wyścigi niosą 2 kg. nadwagi — cztery takie wyścigi niosą 3 kg. nadwagi. Dystans około 2800 mtr.

Otrzymują: I szy koń 1000 zł., hod. 100 zł; II-gi koń 300 zł., hod. 30 zł.; III-ci koń 100 zł., hod. 10 zł.

601 Czeczuga kl. gn. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, po Blue Danube i Pilica, hod. W. ks Lubomirskiego, l. 4, 70 kg. chł Lipiński 1

601 Viniciusoo. gn. Grona oficerów 7 pułku Ul., l. 4, 72 kg. j. Ustinow 2

559 Azamat og. gn. L. Dydyńskiego, pł., 76 kg. j. Eljas 3

106 Świt og. gn. K. Rómmla, l. 5, 76 kg. właściciel 4

Wycofana Cetynja.

Wygrane w 3 m. 21 s. (38—35—37—34—37) łatwo o 2 dług

Początkowo prowadziły na zmianę Azamat i Czeczuga przed Viniciusem i Świtem. Następnie czoło gonitwy zajął zdecydowanie Azamat mając za sobą Czeczugę, Viniciusa i daleko Świta. Na ostatnim płocie Czeczuga minęła Azamata, a następnie wygrała łatwo od Viniciusa, który pobił Azamata o 3 dług.

Totalizator pojed. — 21 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 14 i 30 zł.

**638. Nagroda 1000 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—1900 zł., w seozonie 1900 zł., a znajdując się w kategorji—1000 zł. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I szy koń 1000 zł., hod. 100 zł.; II-gi koń 300 zł., hod. 30 zł.; III-ci koń 100 zł., hod. 10 zł.

618 Fala III kl. gn A. hr. Morstina, po Mości Książe i Dźwina II, hod. St Państwowego, l. 2, 54 kg. ż. Dorosz 1

— Buława kl. siwa K. Dzierzbickiego, l. 2, 54 kg. ż. Kucharski 2

610 Niobe kl. gn. M. Butkiewicza, l. 2, 54 kg chł. Kordacz 3

Wycofane: Jaki Taki, Dunaj III i Baronesse.

Wygrane w 1 m. 10 s. (6½—30—33½) łatwo o 1 dług.

Ruszyły razem, lecz zaraz z małą przewagę szła pierwsza Fala III, mając tuż za sobą Niobe i Buławę. Łatwo wygrała Fala III o 1 dług. od Buławy, za którą o 10 dług. przygalopowała Niobe.

Totalizator pojed. — 13 zł.
(za stawkę 10).

**639. Nagroda 1200 zł.** dla 3 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 11000 zł., w sezonie 4600 zł., a znajdując się w kategorji—1200 zł. Dystans około 1600 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1200 zł., hod. 120 zł.; II-gi koń 360 zł., hod. 36 zł.; III-ci koń 120 zł., hod. 12 zł.

609 Monitor og gn. st. „Ktery-Szepietów", po Morganatic i Glorja, hod. wł, l. 3, 58 kg. ż Chatisow 1

534 Eden og. kaszt. E. i J. Grzybowskich, l. 3, 58 kg. ż. Sakowicz 2

377 Irun og. gn. M. Bersona, l. 3, 58 kg. ż. Magdaliński 3

Wycofane: Agamemnon, Cicero, Umizg i Atlanta.

Wygrane w 1 m. 42 s. (6½—31½—30—34) pewnie o 1 dług.

Prowadził Eden przed Monitorem i Irunem. Na linji prostej Edena minął Monitor wygrywając pewnie o 1 dług. Trzeci o 3 dług. Irun.

Totalizator pojed. — 43 zł.
(za stawkę 10 zł.).

**640. Nagroda 800 zł. Handicap** dla 3 l. i st. og i kl. które nie wygrały w r. 1926—2400 zł., w sezonie 1500 zł., a znajdując się w kategorji—800 zł. Dystans około 1600 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 800 zł., hod. 80 zł.; II-gi koń 240 zł., hod. 24 zł.; III-ci koń 80 zł., hod. 8 zł.

567 Gagatek og. gn. Grona oficerów 26 pułku Ul. Wielkopolskich, po Prince Villiam i Praga, hod. W. Daszewskiego, l. 3, 55 kg. ż. Dorosz 1

613 Atlanta kl. kaszt. K. Dzierzbickiego, l. 3, 55½ kg. ż. Kucharski 2

478 Salwa kl. gn. st. „Ktery-Szepietów", l. 3, 50 kg ż. Górecki 3

604 Cochera kl. gn. B. Szwejcera, l. 3, 53½ kg. j. Matosek 4

604 Eleonore kl. gn. S. Endera, l. 3, 55 kg. ż. Fomienko 5

567 Kasztelan og c.-gn. M. Bersona, l. 3, 56 kg. ż. Magdaliński 6

Wygrane w 1 m. 41½ s. (6½—30—31½—33½) o 3 dług. łatwo.

Ruszył pierwszy Gagatek przed Cocherą, dalej szły Kasztelan, Atlanta, Eleonore i Salwa. Gagatek łatwo doprowadził gonitwę do końca wygrywając o 3 dług. Trzeci koń o ½ dług.

Totalizator pojed. — 33 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 23 i 31 zł.

**641. Nagroda 900 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—900 zł., w sezonie 900 zł., a znajdując się w kategorji - 900 zł. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł; II gi koń 270 zł., hod. 27 zł; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.

605 Baronnes kl. gn. J. hr. Alvensleben-Schönborn, po Fils du Vent iBonny Betty, hod. wł., l. 2, 54 kg. ż. Pasternak 1

584 Dereń og. kaszt. J. hr. Czarneckiego, l. 2, 56 kg. ż. Dorosz 2

584 Fordham og. c.-gn. A. hr. Morstina, l. 2, 56 kg. ż. Czernuszenko 3

Wycofane: Niobe, Gloriola, Herkules, Jaki Taki, Buława, Demagog, Komtur i Promienista.

Wygrane w 1 m. 9 s (7—30—32) bardzo łatwo o 1½ długości.

Prowadził Fordham przed Dereniem i Baroness. Na linję prostą pierwszy wyszedł Dereń, lecz przed trybunami niezmiernie łatwo minęła go Baroness wygrywając o 1½ dł. Trzeci w odstępie 3 dług. Fordham.

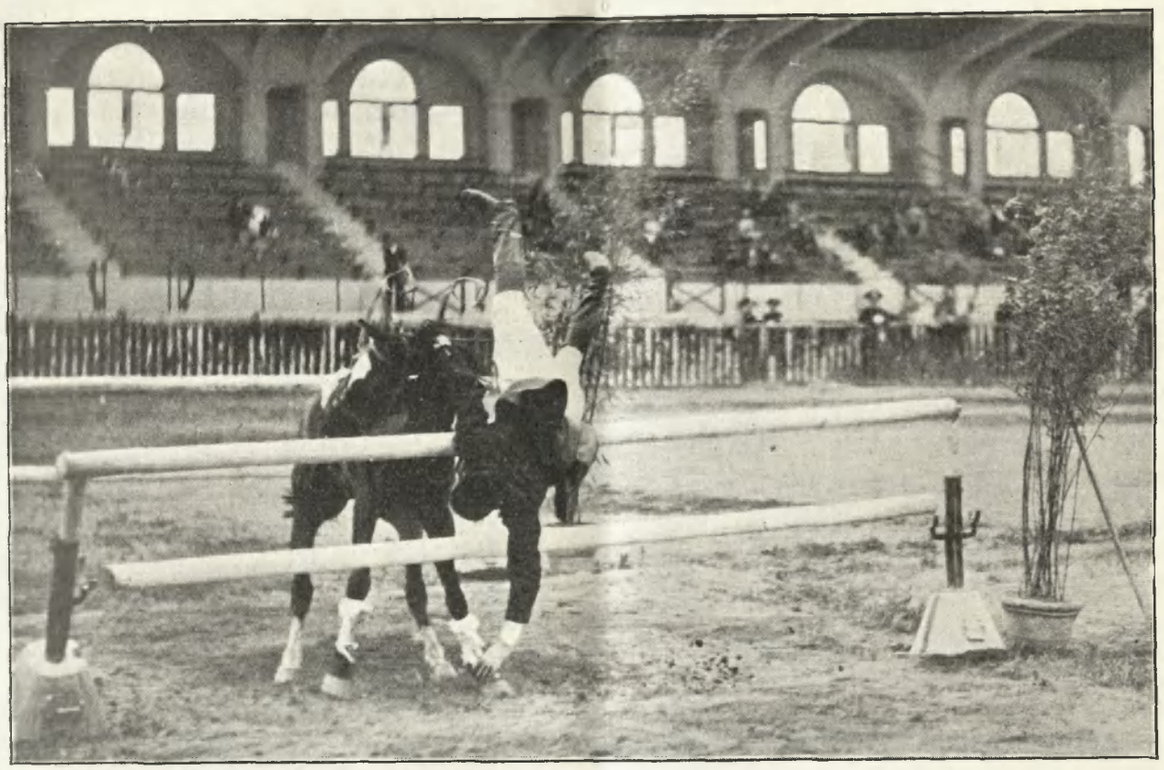
Totalizator pojed. — 14 zł.
(za stawkę 10 zł ).

586 Luba II kl. gn. M. Bersona, l. 3, 56 kg.
ż. Magdaliński 2

614 Etrurja kl. gn S. Mroczkowskiego, l. 3, 54 kg.
chł. Kordacz 3

614 Ekscentryk og. kaszt. st. „Ktery-Szepietów", l. 3, 58 kg. ż. Chatisow 4

554 Jemioła II kl. gn. Grona oficerów 1 p. Ul. Krechowieckich, l. 3, 55 kg. j. Jagodziński II 5



Z KONKURSÓW W RZYMIE: ciekawy upadek.

**642. Nagroda 1000 zł.** dla 4 l i st. og. i kl, które nie wygrały w r. 1926 — 6800 zł., w sezonie 3400 zł, a znajdując się w kategorji—1000 zł. Dystans około 1600 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 2000 zł., hod. 200 zł; II-gi koń 600 zł., hod. 60 zł.; III-ci koń 200 zł.

607 Kirkes kl. gn. T. Charłupskiego, po Paraszt i Nadjide. w. pół krwi hod. A. marg Wielopolskiego, l. 4, 56 kg. ż, Pasternak 1

607 Bijou kl. gn. J. hr. Czarneckiego, l. 4, 56 kg
j. Nowak 2

631 Schlingel og. gn. K. Dzierzbickiego, pł., 58 kg.
ż. Kucharski 3

Wycofane: Fakir, Invit, Rozmaryn, Dumny i Maskarada.

Wygrane w 1 m. 41 s. (7—30½—31—32½) po walce pewnie o ¾ dług.

Do linji prostej konie szły w porządku Schlingel, Kirkes i Bijou. Następnie Kirkes minęła Schlingla i wygrała o ¾ dług. po walce pewnie od finiszującej Bijou, za którą o 2 dł. trzeci był Schlingel.

Totalizator pojed. — 44 zł.
(za stawkę 10 zł.).

**643. Nagroda 900 zł.** dla 3 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 3800 zł., w sezonie 2400 zł., a znajdując się w kategorji — 900 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II-gi koń 270 zł., hod. 27 zł.; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.

628 Eros og. gn. E. i J. Grzybowskich, po Carabas, i Saffi, hod. St. Państwego, l. 3, 58 kg. ż. Sakowicz 1

613 Umizg og. gn. L. J. bar. Kronenberga, l. 3, 58 kg.
ż. Fomienko 6

Wycofane: Emisja, Morgat B. W. i Ergo.

Wygrane w 2 m. 16½ s. (7—33—33—31½—32) w walce o 1½ dług.

Prowadził Eros przed Umizgiem, Etrurją, Jemiołą II, Ekscentrykiem; za nimi w odstępie Luba II. Na zakręcie od padł Umizg, za Erosem szła Etrurja i zaczęła się zbliżać Luba II, która minęła Etrurję, lecz dojść do Erosa nie mogła. Eros wygrał w walce o 1½ dług. Trzecia o 2 dług. Etrurja.

Totalizator pojed. 46 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 18 i 15 zł.

## Dzień szesnasty.

**Niedziela, 19 września.**

*Pogoda, tor dobry.*

**644. Nagroda 700 zł** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 1400 zł., w sezonie 700 zł., a znajdując się w kategorji — 700 zł. Dystans około 1300 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 700 zł., hod. 70 zł; II-gi koń 210 zł., hod. 21 zł; III-ci koń 70 zł., hod. 7 zł.

369 Eleonora kl. gn. stajni „Jastrzębiec", po Fils du Vent i Reine Fiammette, hod. St. Państwowego, l. 3, 52 kg. chł. Matuszewski 1

585 Cecora II kl. c.-gn. S. Endera, l. 3, 56 kg.
ż. Magdaliński 2

613 Uriel Acosta og. gn. A. Olszowskiego, l. 3, 58 kg. ż. Pasternak 3

606 Blady Niko og. gn. Grona oficerów 26 pułku Uł Wielkopolskich l. 4, 59 kg. chł. Kordacz 4
627 Sanda kl gn. E. i J. Grzybowskich, l. 3, 56 kg. ż. Sakowicz 5
543 Celja II kl. gn. I. ks. Girej-Nauruzowa, l. 3, 52 kg. chł. Korecki 6

Wycofana Najada.

Wygrane w 1 m. 23 s. (19—30½ – 33½) łatwo o 1 dł.

Po dwuch falstartach poprowadził Uriel Acosta tuż za nim prawie razem Blady Niko i Cecora II, za nimi Eleonora, Celja II i w odstępie Sanda. W połowie prostej linji Cecora II minęła Uriel Acostę, lecz zaraz została pobita przez Eleonorę, która wygrała łatwo o 1 dług. Trzeci również o 1 dł. za Cecorą II – Uriel Acosta.

Totalizator pojed. — 50 zł
(za stawkę 10 zł.) franc. 26 i 35 zł.

**645. Nagroda 900 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 900 zł., w sezonie 900 zł., a znajdując się w kategorji—900 zł. Dystans około 1100 zł.
Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł; II gi koń 270 zł., hod. 27 zł; II-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.
605 Chum og. kaszt. S. Grzybowskiego, po Harsona i Csacsi. hod. R Czaykowskiego, l. 2, 56 kg. ż. Magdaliński 1
620 Wulkan og. kaszt. st, „Topór", l 2, 56 kg. ż. Dugan 2
620 Herkules og. kary S. Mroczkowskiego, l. 2, 56 kg. ż. Fomienko 3
610 Delfin og. gn. J. hr. Czarneckiego, l. 2, 56 kg. ż. Dorosz 4
— Demagog og. c.-gn. H. Cichowskiego i A. i J. Bronikowskich, l. 2, 56 kg. ż. Pasternak 5

Wycofane: Promienista, Gloriola i Buława.

Wygrane w 1 m. 9½ s. (7—31—31½) po walce pewnie o 1 dług.

Ruszył pierwszy Wulkan przed Chumem, Delfinem, Herkulesem i Demagogiem. Z Wulkanem przed tańszemi trybunami zrównał się Chum, a następnie po walce pewnie pobił o 1 dług. Trzecie miejsce finiszem zajął w odstępie 1 dług. Herkules.

Totalizator pojed. — 58 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 15 i 13 zł.

**646. Nagroda 700 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 1400 zł., w sezonie 700 zł., a znajdując się w kategorji — 700 zł. Dystans około 1300 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 700 zł., hod 70 zł.; II-gi koń 210 zł., hod. 21 zł.; III-ci koń 70 zł., hod. 7 zł.
636 Durban og. gn. Grona oficerów I pułku Ułanów Krechowieckich, l. 3, 58 kg. ż. Magdaliński 1
636 Estokada kl. c.-gn. st. „Ktery-Szepietów", l. 3, 56 kg. ż. Chatisow 2
556 Faszystka kl. gn. st. „Habdank", l. 3, 56 kg. ż. Górecki 3
600 Chobot og gn. Grona oficerów 9 pułku Strzelców Konnych, l. 4, 62 kg. ż. Fomienko 4
613 Lala kl. kaszt. J. Dybowskiego, l. 3, 52 kg. chł. Olejnik 5
168 Soval og. sk.-gn. K. Rómmla, pł., 62 kg. ż. Szyszkowski 6
627 Amur og. gn. Z. Wojtowicza, l. 3, 58 kg. ż. Kłodziak 7
573 Consuella kl. gn. M. Róga, l. 3, 56 kg. ż. Pasternak 8

Wycofany Rozmaryn.

Wygrane w 1 m. 23 s. (19—31½—32½) łatwo o 1½ długości.

Ruszył pierwszy Durban, lecz zaraz został wyprzedzony: prowadziła Consuella przed Chobotem, Faszystką, Durbanem i innymi z Estokadą na końcu Przed trybunami do walczących Faszystki i Chobota zbliżył się Durban wygrywając następnie łatwo o 1½ dług. od finiszującej Estokady, która pobiła Faszystkę o 1 dług.

Totalizator pojed. — 66 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 16, 15 i 12 zł.

**647. Nagroda 3.000 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały nagrody wartości 3000 zł. Dystans około 1100 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 3000 zł., hod. 300 zł.; II-gi 900 zł., hod. 90 zł; III-ci 300 zł., hod. 30 zł.
616 Fatima kl. c.-gn. st. „Jastrzębiec", po Illuminator i Aragwa, hod. St Państwowego, l. 2, 54 kg. ż. Dugan 1
618 Figaro og. kaszt. st. „Lubicz", l. 2, 56 kg ż. Magdaliński 2
620 Egarée kl. gn H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, l. 2, 54 kg. ż Fomienko 3
618 Oleś og. siwy M. Róga, l. 2, 56 kg. ż. Pasternak 4
623 Avance kl. gn. K. Dzierzbickiego, l. 2, 54 kg. ż. Kucharski 5

Wycofana Lakhme.

Wygrane w 1 m. 9 s. (6½—30½—32) łatwo o 3 dług.

Najlepiej ruszyła Fatima, za nią Figaro i Egarée, dalej Avance i Oleś, z którego winy start się przedłużał. Około stajen Avance przeszła na trzecie miejsce, Egarée na czwarte. Fatima doprowadziła do mety wygrywając łatwo o 3 dług. od Figaro, za którym o ¾ dług. trzecią była Egarée.

Totalizator pojed. — 21 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 14 i 16 zł.

**648. Nagroda Rzeki Wisły 8.000 zł.** dla 3 l. i st. kl., które nie wygrały 25000 zł.; które nie wygrały nagrody wartości 3000 zł. otrzymują 2 kg. ulgi wagi, nagrody wartości 2000 zł. 3 kg. ulgi wagi. Dystans około 2200 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 8000 zł., hod. 800 zł.; II-gi koń 2400 zł., hod. 240 zł.; III-ci koń 800 zł, hod. 80 zł.
624 Uzda kl. gn. L. J. bar. Kronenberga, po Blue Danube i Judith, hod. wł., l. 3, 53 kg. ż. Fomienko 1
612 Menzalaric kl. sk.-gn M. Róga, l. 3, 53 kg. ż. Magdaliński 2
571 Elma II kl. kaszt. A. Olszowskiego, l. 3, 55 kg. ż. Pasternak 3
609 Ave kl. gn. M. Butkiewicza, l. 3, 55 kg. chł. Kordacz 4
604 Caryca kl. gn. J. hr. Czarneckiego, l. 3, 52 kg. j. Nowak 5
185 Cyganka IV kl. kara J. hr. Czarneckiego, l. 3, 55 kg. ż. Dorosz 6
624 Tanina kl. kaszt. Z. Wojtowicza, l. 4, 57 kg. ż. Kłodziak 7

Wygrane w 2 m. 23 s. (14—31—31—33—34) w walce o 1½ długości.

O wiele długości przed polem galopowała Caryca, za nią Ave i Uzda, daleko za nimi Tanina, Elma II, Cyganka IV i Menzalaric. Po przejściu połowy dystansu odstępy zaczęły się zmniejszać, a Tanina wkrótce odpadła daleko. Na prostą wyprowadziła jeszcze Caryca przed Uzdą, Ave i Menzalaric. Przed trybunami zawzięta walka między Uzdą, Menzalaric i Ave, dużem kołem gwałtownie finiszuje Elma II. Ostatecznie Uzda wygrała w walce o 1½ dług. od Menzalaric, do której Elma II nie zdążyła podejść o 1 dług.

Totalizator pojed.—56 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 12, 11 i 12 zł.

**649. Nagroda im. Generała Kazimierza Sosnkowskiego 5.000 zł.** dla 3 l. i st. og., które nie wygrały 15000 zł., które nie wygrały 4000 zł. otrzymują 3 kg ulgi wagi. Dystans około 1600 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 5000 zł., hod. 500 zł.; II-gi koń 1500 zł., hod. 150 zł.; III-ci koń 500 zł., hod. 50 zł.

524 D e m o n og. kaszt. A. hr. Morstina, po Dealer i Rusałka, hod. St. Państwowego, l. 4, 62 kg.
ż. Czernuszenko 1

612 F a k i r og. gn. M. Butkiewicza, l. 4, 59 kg.
chł. Kordacz 2

602 D z i r y t og. sk.-gn. K. Dzierzbickiego, l 4, 62 kg.
ż. Kucharski 3

602 A l l i e r og. gn. M. Bersona, l. 3, 58 kg.
ż. Magdaliński 4

534 J u l j u s z og. c.gn. M. Róga, l. 4, 59 kg.
ż. Pasternak 5

Wygrane w 1 m. 42 s. (6—30—31—35) łatwo o 2 dług.

Ruszył ostro Dziryt o kilka długości dalej szedł Demon i kilka długości za nim Allier, Juljusz i Fakir. Na początku prostej Demon minął Dziryta i wygrał łatwo o 2 dług. od Fakira, który w ostatniej chwili wyprzedził Dziryta o łeb.

Totalizator pojed. — 20 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 15 i 21 zł.

**650. Nagroda 900 zł. Handicap** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 3800 zł., w sezonie 2400 zł, a znajdując się w kategorji — 900 zł. Dystans około 1600 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł.; II-gi koń 270 zł., hod. 27 zł.; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.

600 R o s e n f e l s og. gn. T. Falewicza, po Tuki i Roseninseln, zagr. niem., pł., 57½ kg. j. Jagodziński II 1

607 T u h a j-B e j og. gn. L. J. bar. Kronenberga l. 4, 58 kg. ż. Fomienko 2

597 M u r m a n og. gn. st. „Ktery-Szepietów", l. 3, 53 kg.
ż. Chatisow 3

607 M a s k a r a d a kl. kara R. Kwiatkowskiego, l. 4, 58½ kg. ż. Dorosz 4

607 D i o m e d II og. gn B. Karwowskiego, l. 4, 53½ kg.
ż. Dugan 5

482 E m i s j a kl gn. A. hr. Morstina, l. 3, 53 kg.
j. Nowak 6

597 H a j d a m a k og. gn. Grona oficerów 9 pułku Strzelców Konnych, l. 3, 54 kg. ż. Kucharski 7

586 L i w i e c og gn. B. Szwejcera, l. 4, 53½ kg.
j. Matosek 8

Wycofany Morgat B. W.

Wygrane w 1 m. 41 s. (6½—31—31½—31) w walce o ½ dług.

W chwilę po starcie prowadził Diomed II tuż za nim szły razem prawie Rosenfels i Emisja przed Maskaradą, Hajdamakiem, Murmanem, Tuhaj Bejem i Liwcem, który źle ruszył z miejsca. Na prostej Rosenfels łatwo minął Diomeda II, lecz przed samym słupem musiał wytrzymać walkę z finiszującym Tuhaj Bejem, wygrywając od niego o ½ dług. Trzeci o 1½ dług. Murman.

Totalizator pojed. — 100 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc 27, 22 i 20 zł.

**651. Nagroda 800 zł.** dla 4 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 2400 zł, w sezonie 1500 zł., a znajdując się w kategorji—800 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 800 zł, hod. 80 zł.; II-gi koń 240 zł, hod. 24 zł., III-ci koń 80 zł., hod. 8 zł.

625 C y m b a r k a kl. c.-gn. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, po Oszczep i Prawda, hod. W. ks. Lubomirskiego, l. 4, 56 kg. ż. Fomienko 1

617 I n v i t og. gn. st. „Ktery-Szepietów", l. 4, 58 kg.
ż. Chatisow 2

625 F r a s z k a kl. gn. J. Hulewicza, l. 4, 56 kg.
ż. Dorosz 3

601 C e t y n j a kl. kaszt. K. Plisowskiego, l. 5, 56 kg.
ż. Górecki 4

Wycofane: Marabou, Rozmaryn, Chobot, Czekan i Salome.

Wygrane w 2 m. 18 s. (7—33—31—32—35) łatwo o 4 długości.

Prowadził Invit mając tuż za sobą, a potem obok Fraszkę, w odstępie kilku długości szła Cymbarka i daleko Cetynja. Tak konie wyszły na linję prostą. Następnie Cymbarka zbliżyła się, a przed trybunami minęła przeciwników wygrywając łatwo od Invita o 4 dług. Trzecia Fraszka o 5 długości.

Totalizator pojed. — 36 zł.
(za stawkę 10 zł) franc. 17 i 16 zł.

## Dzień XVII-ty, 21-go września.

W trzech gonitwach pola były duże, w czterech zaś bardzo nieliczne ponieważ udział w poszczególnych z tych gonitw tak dobrych koni jak Ten, Boruta, Łaskawa Pani, Eskorta II i Nabab wypłoszył słabszych znacznie przeciwników. Debiutował nowy żokiej francuzki Rateau. Nie miał pola do popisu dosiadając koni bez szans, więc sąd wydawać trudno. Zwracał uwagę jednak sposób siedzenia w powolnym galopie, kłusie i przy wstrzymywaniu konia, bardzo rażący t. j. zupełne stanie na krótkich strzemionach, wobec czego drugim ciężkim punktem oparcia musi być pysk konia, chyba nie nazbyt z tego zadowolonego. Co prawda wszyscy francuscy jeźdźcy, którzy w ostatnich czasach u nas próbowali sił swoich stosowali ten sam sposób, lecz nie tak rażący nawet profana. Wytłomaczeniem może być tylko to, że są oni dalecy od gwiazd żokiejskich francuskiego turfu.

Przy dobrych chęciach i nawet niewielkiej cierpliwości możnaby wiele zmienić. Dowodem tego mógłby napewno posłużyć młody żokiej Ollier, który ma dzisiaj jedyne pole popisu w wyścigach z płotami, w których zwraca uwagę dobrą jazdą, a napewno, sadzany początkowo na konie startujące nie na krótkich dystansach, wyrobił by się bardzo prędko na zupełnie dobrego żokieja.

Właśnie, kiedy miał szanse zwycięztwa, wygrał łatwo i efektownie wyścig z płotami na Binie II, którym rozpoczęły się gonitwy dnia 17-go wyścigów jesiennych.

W drugiej gonitwie pewnie zwyciężył Nabab, na bardzo odpowiednim dla siebie dystansie.

Również pewnie, choć bez oczekiwanego stylu Łaskawa Pani wyprzedziła Dimple, której żokiej na zakręcie wyprowadził przeciwniczkę prawie pod płot.

Taktyka jazdy zastosowana przez jeźdźca Boruty na tak krótkim dystansie dla stayera a przytem z pewnemi narowami zdaje się nie była odpowiednia. Gdyby Boruta na początku wyścigu nie szarpał się tak widocznie, a następnie idąc połowę dystansu razem z Dumnym nie obserwował z pewnej odległości jak szybki lecz nie stający na nogi Ten ułoży wyścig na ostatnią ćwiartkę i gdyby Boruta sam poprowadził ostro, przypuszczać należy, że rezultat mógłby być inny. Ćwiartki (500 mtr.) przebywane w 31 sek. nikogo nie przestraszą jeżeli się weźmie pod uwagę, że dwa dni przedtem Rosenfels wygrał wyścig, w którym wszystkie trzy były takież,

Ten wygrał pewnie, lecz b. widoczne ślady ostróg świadczyły, że nie łatwo.

Eskorta II w doskonałym czasie wygrała od Frasquity, która jeszcze przed trybunami broniła się zacięcie.

W wyścigu dla 2 l. na dyst. 800 mtr. zwyciężył finiszem Luxe, bijąc nieoczekiwanego Ilkora; ten ostatni zdradził duże zasoby szybkości, bo do trybun szedł sam jeden na przodzie.

Ostatnią gonitwę wygrał łatwo Blady Niko, który poprzednie wyścigi miał o wiele, wiele gorsze, przegrywając do teraz pobitych Dzisny i Derwisza.

## Dzień siedemnasty.

**Wtorek, 21 września.**

*Pochmurno, tor dobry.*

**652. Nagroda 700 zł. Wyścig z płotami** dla 3 l. i st. koni, które nie wygrały dwóch wyścigów z płotami lub przeszkodami. Które wygrały jeden taki wyścig niosą 4 kg. nadwagi. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 700 zł., hod. 70 zł.; II gi koń 210 zł., hod. 21 zł.; III-ci koń 70 zł., hod. 7 zł.

601 B i n a II kl. gn. M. Róga, po Mości Książe i Galachat, hod. wł., l. 3, 67 kg. ż. Ollier 1

573 C i ę c i w a kl. gn. M. Karatiejewa, l. 5, 75 kg. j Raniewicz II 2

606 A r o g a n t k a kl. gn. K. Święcickiego, l. 4, 74 kg. j Eljas 3

615 M a g n a t og. gn. Grona oficerów 9 pułku Strzelców Konnych, l. 4, 72 kg. por. Linhart 4

573 M o l l y kl. kaszt. K. Rómmla, l. 3, 67 kg. ż. Rateau 5

26 H e r b u r t og. gn. 3 pułku Szwoleżerów Mazowieckich, l. 5, 73 kg. chł. Wyżgalski II 0

Wygrane w 2 m. 28 s (7—34—35—37—34) b. łatwo o 2 dług.

Po falstarcie poprowadził Herburt, lecz po drugim płocie został zatrzymany, a następnie spadł. Okazało się, że Herburt skoczył za bandę. Potem idącą już na przodzie Molly minęła Cięciwa i prowadziła przed Arogantką, Molly, Biną II i Magnatem. Ostatni płot Bina II skoczyła już pierwsza, a następnie wygrała b. łatwo o 2 dług. od Cięciwy, ta zaś była o 2 dług. przed Arogantką.

Totalizator pojed. — 18 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 12 i 12 zł.

**653. Nagroda 1200 zł.** dla 3 l. i st og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—11000 zł., w sezonie 4600 zł., a znajdując się w kategorji — 1200 zł. Dystans około 1300 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1200 zł., hod. 120 zł.; II-gi koń 360 zł., hod. 36 zł.; III-ci koń 120 zł., hod. 12 zł.

582 N a b a b og. gn. M. Bersona, po Vadi Halfa i Nabotoris, hod. wł., l. 5, 62 kg. ż. Magdaliński I

617 G o l i a t h og. gn. J. hr. Alvensleben-Schönborn, l. 3, 58 kg. ż. Fomienko 2

608 E d z i o og gn. M. Róga, l. 5, 62 kg. ż. Pasternak 3

Wycofane: La Monteria i Alfa II

Wygrane w 1 m. 21 s. (19—31—31) pewnie o 1/2 dług.

Ruszyły razem Edzio i Nabab tuż za nimi Goliath. Następnie konie szły jeden za drugim w odstępach 2-ch długości: Edzio, Nabab i Goliath. W połowie linji prostej Edzia minął Nabab, do którego zbliżył się Goliath, lecz pobić nie zdołał. Nabab wygrał pewnie o 1/2 dług. Trzeci o 2 dług. Edzio.

Totalizator pojed. — 20 zł.
(az stawkę 10 zł)

**654. Nagroda 1.200 zł.** dla 2 l. og i kl., które nie wygrały w r. 1926—3100 zł., w sezonie 3100 zł., a znajdując się w kategorji — 1200 zł. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1200 zł., hod. 120 zł.; II-gi 360 zł., hod. 36 zł.

611 Ł a s k a w a P a n i kl. gn. M. Róga, po Illuminator i Armantine hod. wł., l. 2, 54 kg. ż. Pasternak 1

611 D i m p l e kl. gn. J. hr. Czarneckiego, l. 2, 54 kg. ż. Dorosz 2

Wycofane: Aurora II, Jaki Taki, Bosfor, Krysta, Lakhme, Eskorta II, Happy Jack, Arno i Frasquita II.

Wygrane w 1 m. 9 1/2 s. (6 1/2—31—32) łatwo o 1/2 dług.

Tuż za Dimple szła Łaskawa Pani i przed trybunami minęła ją łatwo, wygrywając o 1/2 dług.

Totalizator pojed. — 12 zł.
(za stawkę 10 zł.).

**655. Nagroda 2000 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl., które po 28 sierpnia nie wygrały 6000 zł. Dystans około 1600 mtr.

Otrzymują: I szy koń 2000 zł., hod. 200 zł.; II-gi koń 600 zł., hod. 60 zł.; III-ci koń 200 zł., hod. 20 zł.

612 T e n og. sk gn. B. Szwejcera po Blue Danube i Kalaena, hod. wł., l. 5, 62 kg. ż. Dugan 1

569 B o r u t a og. kaszt. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, l. 5, 62 kg. ż. Fomienko 2

577 D u m n y og. gn. K. Plisowskiego, l. 4, 62 kg. ż. Górecki 3

Wycofane: Monitor, Gagatek, Nabab i Hugo.

Wygrane w 1 m. 41 s. (6 1/2—31—32 1/2—31) wysyłany o 1 dług.

Po dwuch falstartach poprowadził Ten, mając za sobą w małym odstępie idące razem Dumnego i Borutę. Przed przejazdem Boruta odchodząc od Dumnego zaczął zbliżać się do Tena. Na całej linji prostej wrzała między nimi walka zakończona zwycięztwem Tena o 1 dług. Trzeci koń o 10 dł

Totalizator pojed. — 23 zł.
(za stawkę 10 zł.).

**656. Nagroda 1.000 zł.** dla 2 l og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 1900 zł., w sezonie 1900 zł. a znajdując się w kategorji — 1000 zł. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1000 zł., hod. 100 zł.; II-gi koń 300 zł., hod. 30 zł.; III-ci koń 100 zł., hod. 10 zł.

611 E s k o r t a II kl. kaszt. H. ks Lubomirskiego i M. Radwana, po Oszczep i Bourgogne, hod. H. ks. Lubomirskiego, l. 2, 54 kg. ż. Fomienko 1

605 F r a s q u i t a II kl. kaszt Grona oficerów 26 pułku Ul. Wielkopolskich, l. 2, 54 kg. ż. Dorosz 2

570 L a k h m e kl. kaszt. S. Grzybowskiego, l. 2, 54 kg. ż. Magdaliński 3

Wycofane: Łaskawa Pani, Aurora II, Bosfor, Arno, Dimple, Talassa i Jaki Taki.

Wygrane w 1 m. 7 1/2 s. (6 1/2—30—31) pewnie o 1 dług.

Ruszyły razem. Po krótkiej chwili wyszła na czoło Frasquita II, tuż za nią szła Eskorta II i o parę długości Lakhme. W połowie prostej Eskorta II zrównała się z Frasquitą, a następnie po walce wygrała pewnie o 1 dług. Trzecia o 3 dług. Lakhme

Totalizator pojed.—28 zł
(za stawkę 10 zł.).

**657. Nagroda 900 zł** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—900 zł., w sezonie 900 zł., a znajdując się w kategorji—900 zł. Dystans około 800 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł.; II-gi koń 270 zł., hod. 27 zł.; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.

626 L u x e og. gn. S. Grzybowskiegs, po Wildar i Lavenda, zagr. austr., l. 2 56 kg. ż. Magdaliński 1

502 I l k o r og. gn. Grona oficerów 7 pułku Ul., l. 2, 56 kg. j. Kempa 2

630 W i m-p a p a m kl. kaszt. L. J. bar. Kronenberga, l. 2. 54 kg. ż, Fomienko 3

630 K r y s t a kl. c.-gn. L. Orpiszewskiego i I. ks. Girej-Nauruzowa, l. 2, 54 kg. ż. Szyszkowski 4

— F r y n e kl. gn. st. „Topór", l. 2, 54 kg. ż. Dugan 5

— F a s z o d a kl. c.-gn. st „Lubicz", l. 2, 54 kg. ż. Pasternak 6

599 B y l e J a k i og. gn. B. Szwejcera, l. 2, 56 kg. j. Matosek 7

610 D z i u b a kl. kaszt. W. Verkay'a, l. 2, 54 kg. j. Jagodziński II 8
576 K o c h a n y X i ą ż e og. gn. S. Starzeckiego, l. 2, 56 kg. j. Nowicki 9
630 D o n J o u a n og. c.-gn. J, hr. Czarneckiego, l. 2, 56 kg. ż. Dorosz 10
— P a n P r e z e s og. kaszt. Grona oficerów 9 pułku Strzelców Konnych, l. 2, 56 kg. ż Kucharski 11
Wycofane: Gloriola i Talassa.
Wygrane w 49 s. (19—30) łatwo o 2 dług.

Pierwszy ruszył Ilkor i zaraz odszedł znacznie od pola na czele którego szły Krysta, Wim-pa-pam, Fryne, Lux .. Przed trybunami do Ilkora doszedł Lux, a następnie pobił pewnie o 2 dług. Trzecie miejsce utrzymała Wim-pa-pam w odstępie 2 dług

Totalizator pojed. — 21 zł.
(za stawkę 10 zł) franc. 13, 34 i 15 zł.

**658. Nagroda 700 zł.** dla 4 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 1400 zł., w sezonie 700 zł., a znajdując się w kategorji — 700 zł. Dystans około 2100 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 700 zł., hod. 70 zł.; II-gi koń 210 zł., hod 21 zł.; III-ci koń 70 zł., hod. 7 zł.
644 B l a d y N i k o og. gn Grona oficerów 26 pułku Uł. Wielkopolskich, po Parachute i Ramona, hod. S. Wolanowskiego, l. 4, 58 kg. j. Nowicki 1
394 D a n a e kl. sk.-gn. Z. Dobieckiego, l. 5, 56 kg. ż. Górecki 2
606 D z i s n a kl. gn. J Dydyńskiego, l. 4, 52 kg. chł. Olejnik 3
635 D e r w i s z og. kaszt K. Ruszczyc-Pokornego, l. 4, 54 kg. j. Polesiak 4
565 T ę c z a B. W. kl. gn Grona ofic. 7 pułku Ułanów, l. 4 56 kg. ż. Kucharski 5
344 R o z m a r y n og kary K. Rómmla, pł., 58 kg. ż. Rateau 6
Wycofane: Cięciwa, Arogantka i Herburt.
Wygrane w 2 m. 17 s. (7—32—32—33—33) łatwo o 3 dług.

Już koło paddocku wydostał się na pierwsze miejsce Derwisz i wyprzedziwszy znacznie rozciągniętych konkurentów prowadził przed Blady Niko, Dzisną, Danae, Tęczą B. W. i Rozmarynem. Konie bez zmian doszły do linji prostej, a następnie wyszedł na czoło Blady Niko i wygrał łatwo o 3 dług. od walczących o drugie miejsce Danae, Dzisny i Derwisza. Utrzymała je Danae o 3/4 dług. przed Dzisną.

Totalizator pojed. — 41 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 23 i 19 zł.

## Dzień XVIII-ty, 22-go września.

Bajka, idąc cały czas dużem kołem, spacerowała z Bagnetem.

O szyję lecz bardzo pewnie Ciocia Basia minęła Fiorę, która wolno prowadziła gonitwę.

Danina od połowy prostej walczyła z finiszującą Aurorą II i zdołała utrzymać pierwszeństwo.

W zaciętej walce Bojar zdołał wygrać o łeb od Dorpata, który biegał bardzo dobrze.

Łatwo wygrała finiszem Fanaberja.

O wiele lepiej niż poprzednio przeszła Luba II, wygrywając bez trudu od Pana Leona, Gagatka i Edena, który cały czas trzymał się na ostatniem miejscu.

Handicap wygrała o łeb Mitra, bijąc forsownie prowadzącą gonitwę Eskortę i 5 innych koni.

### Dzień osiemnasty.

**Środa, 22 września.**

*Pogoda, tor dobry.*

**659. Nagroda 1.200 zł.** dla 4 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—11000 zł., w sezonie 4600 zł., a znajdując się w kategorji — 1200 zł. Dystans około 2400 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 1200 zł.; II-gi koń 360 zł., hod. 36 zł.
622 B a j k a II kl. gn. J. hr. Czarneckiego, po Eider i Therese, zagr. niem., l. 4, 58 kg. ż. Dorosz 1
622 B a g n e t og. gn. Grona oficerów I pułku Uł. Krechowieckich, l. 4, 57 kg. j. Jagodziński II 2
Wycofany Dumny.
Wygrane w 2 m. 37 s. (26—31—31—33—36) b. łatwo o 5 dług.

Po paddocku Bagnet szedł pierwszy, następnie minęła go Bajka II i wygrała bardzo łatwo o 5 dług.

Totalizator pojed. 10 zł.
(za stawkę 10 zł.).

**660. Nagroda 800 zł.** dla 3 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—2400 zł., w sezonie 1500 zł., a znajdując się w kategorji—800 zł. Dystans około 1600 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 800 zł., hod. 80 zł.; II-gi koń 240 zł., hod. 24 zł.; III-ci koń 80 zł. hod. 8 zł.
614 C i o c i a B a s i a kl. gn Z. Dobieckiego, po Magnan i La Renteria, hod. A. i J. Bronikowskich, l. 3, 56 kg. ż. Górecki 1
636 F i o r a kl. sk.-gn. st. „Jastrzębiec", l. 3, 52 kg. chł. Matuszewski 2
627 B a n d u r k a kl. gn. M. Butkiewicza, l. 3, 53 kg. chł. Kordacz 8
Wygrane w 1 m. 47 s. (8—35—33—31) łatwo o szyję.

Wolno prowadziła Fiora przed Ciocią Basią i idącą w odstępie Bandurką. Ciocia Basia przed samą metą łatwo wyprzedziła Fiorę o szyję. Trzecia o 3 dług. Bandurka.

Totalizator pojed. 15 zł.
(za stawkę 10 zł.).

**661. Nagroda 1000 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—1900 zł., w sezonie 1900 zł., a znajdując się w kategorji—1000 zł. Dystans około 800 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 1000 zł., hod. 100 zł.; II-gi koń 300 zł., hod. 30 zł.; III-ci koń 100 zł., hod 10 zł.
603 D a n i n a kl. gn. K. Dzierzbickiego, po Hugon i Deligtful Morning, hod. H Woźniakowskiego, l. 2, 54 kg. ż. Kucharski 1
629 A u r o r a II kl. gn A. Olszowskiego, l. 2, 54 kg. ż. Pasternak 2
626 A r p a d og. c.-gn. S. Mroczkowskiego, l. 2, 56 kg. ż. Fomienko 3
626 D u k a t og. kaszt. st. „Topór", l. 2, 56 kg. ż Dugan 4
581 L i b e r t y kl. kara S. Grzybowskiego, l. 2, 54 kg ż. Magdaliński 5
Wycofana Blokada.
Wygrane w 50 s. (19—31) w walce o 3/4 dług.

Po żmudnym starcie konie ruszyły razem oprócz Liberty. Poprowadził Arpad przed Daniną, Dukatem, Aurorą II i Liberty. W połowie linji prostej Danina minęła Arpada, lecz następnie musiała stoczyć zaciętą walkę z finiszującą Aurorą II. Wygrała o 3/4 dług. Danina, trzeci o 1 dług za Aurorą II był Arpad

Totalizator pojed. — 56 zł.
(za stawkę 10 zł) franc. 20 i 15 zł.

**662. Nagroda 900 zł.** dla 4 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—3800 zł., w sezonie 2400 zł., a znajdując się w kategorji—900 zł. Dystans około 1300 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 900 zł; II-gi koń 270 zł, hod. 27 zł.; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.
562 B o j a r og. kaszt. J. hr. Czarneckiego, po Eider i Fanette, zagr. niem, l. 4, 58 kg ż. Dorosz 1
617 D o r p a t og. gn. st. „Jastrzębiec", l. 4, 58 kg. ż. Dugan 2
650 M a s k a r a d a kl. kara R. Kwiatkowskiego, l. 4, 53 1/2 kg. chł. Kordacz 3
625 P r o m i e n i s t y og. kaszt. S. Ostoia-Ostaszewskiego, l. 4, 58 kg. ż. Bryk 4
Wygrane w 1 m. 21 s. (18—31—32) w walce o krótki łeb.

Prowadził Bojar przed Dorpatem, Maskaradą i Promienistym. Przed tańszemi trybunami Dorpad zawiązał walkę z Bojarem i konie te przeszły jak sprzęgnięte do mety. Wygrał o łeb Bojar. Trzecia o 2 dług. Maskarada

Totalizator pojed. — 21 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 12 i 13 zł.

**663. Nagroda 900 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 900 zł., w sezonie 900 zł., a znajdując się w kategorji — 900 zł. Dystans około 1100 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II-gi koń 270 zł., hod. 27 zł.; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.

629 Fanaberja kl. gn. E. i J. Grzybowskich, po Illuminator i Fantazja, hod. St. Państwowego, l. 2, 54 kg. ż. Sakowicz 1
611 Arno og. gn. M. Bersona, l 2, 56 kg. ż. Magdaliński 2
576 Jaki Taki og. gn. B. Szwejcera, l. 2, 56 kg ż. Dugan 3
553 Bosfor og. gn. st. „Ktery-Szepietów", l. 2 56 kg ż. Chatisow 4
605 Smok og kaszt. S. Mroczkowskiego, l. 2, 56 kg. ż. Fomienko 5
626 Kin Fo og. gn. M. Butkiewicza, l. 2, 56 kg. chł. Kordacz 6
575 Fez og. gn. st. „Lubicz", l. 2, 56 kg. ż Kucharski 7

Wycofane: Tukora, Vivat Polmoodie, Fellin, Eskorta II i Amor.

Wygrane w 1 m. 8½ s. (6½—31—31) po walce o 3 dł

Na pierwszem miejscu szedł Jaki Taki, za nim Arno przed Fanaberją, Kin Fo, Bosforem, Smokiem i Fezem W połowie prostej Arno minął Jakiego Takiego, jego zaś zaraz wyprzedziła Fanaberja wygrywając o 3 dług. Trzeci Jaki Taki o 3 dług.

Totalizator pojed. — 40 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 12, 11 i 16 zł.

**664. Nagroda 1000 zł.** dla 3 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 6800 zł., w sezonie 3400 zł., a znajdując się w kategorji — 1000 zł. Dystans około 1600 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1000 zł, hod. 100 zł; II-gi koń 300 zł., hod. 30 zł; III-ci koń 100 zł., hod. 10 zł.

643 Luba II kl. gn. M. Bersona, po Huszar II i Lalisa, hod. H. Towarnickiego, l. 3, 56 kg. ż. Magdaliński 1
628 Pan Leon og. c.-gn. M. Róga, l. 3, 58 kg. ż. Pasternak 2
640 Gagatek og. gn. Grona oficerów 26 pułku Ułanów Wielkopolskich, l. 3, 58 kg. ż. Dorosz 3
639 Eden og. kaszt E. i J. Grzybowskich, l. 3, 54 kg. ż. Sakowicz 4

Wycofane: Dunajec i Alfa II.

Wygrane w 1 m. 42 s. (7—31—31—33) pewnie o 1 dł.

Prowadził Pan Leon, przed Gagatkiem, Lubą II i Edenem. Wychodząc na linję prostą Luba II zajęła czoło i wygrała pewnie o 1 dług. od Pana Leona, za którym o 3 dług trzeci został Gagatek.

Totalizator pojed. — 25 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 15 i 14 zł.

**665 Nagroda 700 zł. Handicap** dla 3 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—1400 zł., w sezonie 700 zł, a znajdując się w kategorji — 700 zł Dystans około 1600 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 700 zł., hod. 70 zł.; II-gi koń 210 zł., hod. 21 zł.; III-ci koń 70 zł, hod. 7 zł.

627 Mitra kl. gn. J. Dybowskiego, po Huszar II i Metela II, hod. M. Rytla, l. 3, 56 kg. ż. Kucharski 1
635 Eskorta kl. gn. E. i J. Grzybowskich, l. 3, 54 kg ż. Sakowicz 2
636 Renata kl. gn S. Ostoia-Ostaszewskiego, l. 3. 52½ kg. ż. Bryk 3
394 Gika kl. kaszt. Grona oficerów 26 pułku Uł Wielkopolskich, l 3, 51 kg. j. Matosek 4
579 Es Dur og. c.-gn. K. Plisowskiego, l. 3, 54 kg. ż. Górecki 5
640 Salwa kl. gn st, „Ktery-Szepietów" l. 3, 52 kg. ż. Szyszkowski 6
635 Kama kl. kaszt. F. Kwasieborskiego, l. 3, 53 kg. ż. Pasternak 7

Wygrane w 1 m. 43 s. (7—31—31—34) w walce o łeb.

Eskorta prowadziła przed Kamą, Renatą Giką, Mitrą i Salwą, rozciągając pole, a w znacznym odstępie galopował Es Dur. Przed trybunami do Eskorty zbliżyła się Mitra, a następnie w walce pobiła ją o łeb. Trzecia o 1 dług. Renata.

Totalizator pojed. — 59 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 19, 20 i 16 zł.

## ZAGRANICZNA.

— **Lipsk,** 11 września.

*Leipziger Stiftungs Preis* 13500 mk., dla 2-latków, 1400 mtr.

Athanasie kl. gn. (Laland i Athene) M. J. Oppenheimera ż. O. Schmidt 1
Sennerin — 2, Fockenbach — 3; b. m 2 konie.
Wygr. o 1 dł. w 1 m. 31⅕ s. Tot. 19, fr. 12 i 24 za 10.

— **Hoppegarten,** 17 września.

*Renard-Rennen,* 20.000 mk., dla 2-latków, 1200 mtr.

Mah Jong og. gn. 55 kg (Prunus i Maja) S. A. v. Oppenheima, ż. Varga—1
Ausbund (58 kg.)—2, Fockenbach (54 kg)—3; b. m 2 konie.
Wygrane o 2 dług. w 1 m. 15⁷/₁₀ s.
Tot. 35, franc. 14 i 11.

— **Grunewald,** 19 września.

*Niemiecki St. Leger,* 40.000 mk., 2800 mtr.

Lampos og. c.-gn (Fervor i Ladylove) A. i C. v. Weinbergów, ż. O. Schmidt—1
Ferro—2, Rheinwein—3; b. m. Hödur.
Wygrane o 2 dług. w 3 m. 7¹/₁₀ s.
Tot. 43, franc. 10 i 10 za 10.

— **Bois de Boulogne,** 19 września.

*Prix Vermeille,* 97.300 fr., 2400 mtr. dla 3 l. klaczy.

Dorina kl kaszt (La Farina i Dora Agnes) p. E. Esmond ż. G. Garner — 1
Gitane — 2, Carissima — 3; b. m. 6 klaczy.
Wygrane w 2 m 34 s. o 4 dług.
Tot. 26,50, franc. 17,50, 33 i 17,50 za 10.

— **Medjolan,** 12 września.

*St. Leger włoski,* 100,000 lirów, 2840 mtr.

Cranach 3 l. og. gn. (Cannobie i Chuette) p F. Tesio ż. F. Regoli 1
Olivola — 2, Giovannin Bonge — 3; b. m. 3 konie.
Wygr. o 10 dług. w 3 m. 3 s.

— **Ayr** (Szkocja) 15 września.

*Scottish Derby,* 1188 Ł, 1 mila i 3 furl.

Innuendo 3 l. wał. gn. (Invincible i Back Answer) p. R. Walkera ż. J. Caldwell 1
Border Minsrrel — 2, Silver lark — 3; b. m. 3 konie.
Wygr. o szyję. Gota 10 : 1.

— **Anglja:** coty na

The Cesarewitch:
Foxlaw (4 l. — 8 st. 4 lb.) 10 : 1.
Glommen (4 l — 9 st. 2 lb) 100 : 8
Perfect Son (4 l. — 7 st.) 100 : 6.
Templestowe (4 l. — 6 st. 13 lb.) 100 : 6
Tournesol (4 l. — 8 st.) 20 : 1.
Forseti (6 l. — 8 st. 13 lb.) 20 : 1.
Mendoza (4 l. — 6 st. 12 lb.) 25 : 1.
Miss Sport (5 l. — 6 st. 9 lb) 26 : 1.

The Cambridgeshire:
Oojah (4 l. — 8 st. 11 lb) 100 : 6.
Embargo (3 l. — 8 st. 3 lb.) 100 : 6.
Delius (3 l. — 7 st. 2 lb.) 100 : 6.
St. Fortunat (3 l. — 8 st. 6 lb.) 20 : 1.
Asterus (3 l. — 8 st 2 lb.) 25 : 1.
Birchbroom (4 l. — 6 st. 10 lb) 25 : 1.

— **Saratoga** (Ameryka).

Odbyła się doroczna wielka licytacja roczniaków. Poniżej podajemy tabelki sprzedaży za 2 lata.

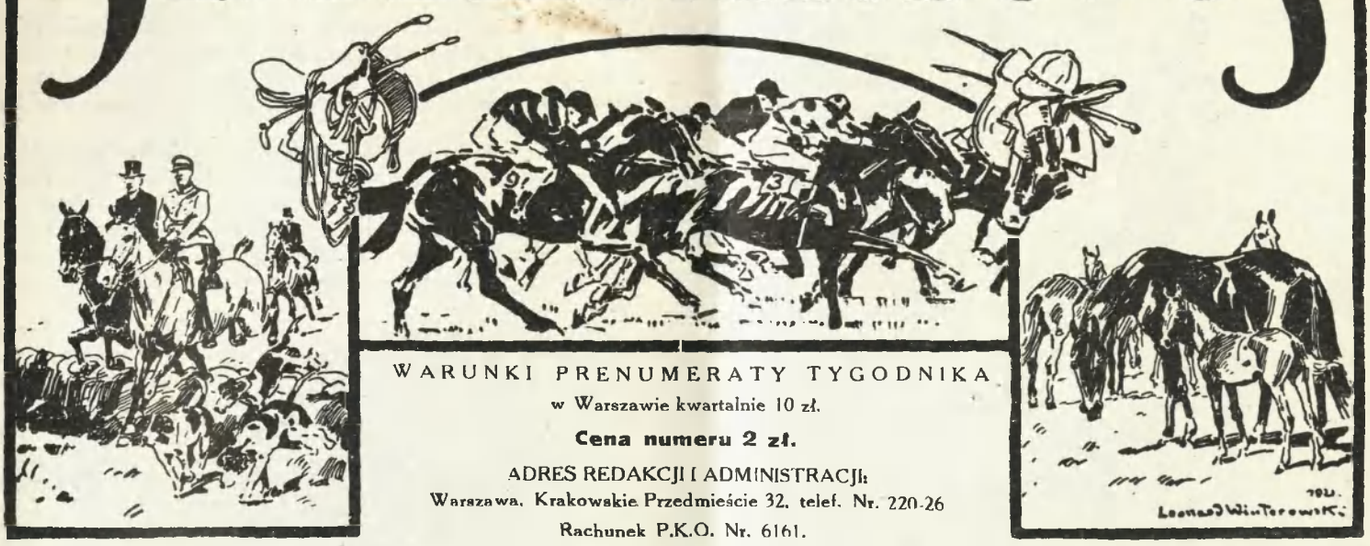
| | 1925 r. | 1926 r. |
|---|---|---|
| Sprzedano roczniaków | 582 | 629 |
| Na sumę | 1.866.785 dol. | 1.902.750 dol. |
| Przeciętna cena | 3.207 „ | 3.025 „ |
| Najwyższa cena | 50.500 „ | 35.000 „ |
| Wyżej 10.000 dol. osiągnięto za | 24 | 33 |

**CENA OGŁOSZEŃ: Cała strona 200 zł., ½ strony 100 zł., ¼ strony 60 zł., ⅛ strony 35 zł.**
**Na okładce: 2 i 3 strona po 220 zł., 4 strona 250 zł.**

Redaktor i Wydawca: M. RADWAN. Druk K. Kowalewskiego, Warszawa, Piękna 15.

Rok V. Warszawa, 2 października 1926 r. Nr. 38.

# JEŹDZIEC i HODOWCA



WARUNKI PRENUMERATY TYGODNIKA
w Warszawie kwartalnie 10 zł.
**Cena numeru 2 zł.**
ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:
Warszawa, Krakowskie Przedmieście 32, telef. Nr. 220-26
Rachunek P.K.O. Nr. 6161.



POWRÓT KONI Z ROSJI W 1919 R.: p. Fr. Jurjewicz (1) jedzie na czele na og. Liégu.

# Nagroda Wielka Warszawska im. F. Jurjewicza (Międzynarodowa).



Jutro, 3 października, zostanie rozegrana najcenniejsza nagroda, jesiennego sezonu wyścigów konnych — „Wielka Warszawska im. F. Jurjewicza".

„Wielka Warszawska nagr" ma swoje tradycje, gdyż egzystuje od 1895 r., kiedy była po raz pierwszy zainicjowana i zdobył ją syn Rulera 3-letni Askabad A. hr. Potockiego.

W 1905 r. ze względu na warunki finansowe znikła ona z programu i dopiero w 1913 r. zjawiła się znów na afiszach wyścigowych. W 1914 r. z powodu bitwy pod Warszawą cały sezon był anulowany, więc w tem i Wielka Warszawska nagroda. Zamiast wyścigów, aeroplany niemieckie rzucały bomby na tor, a z trybun obserwowaliśmy zdaleka nieustanny ogień dział.

Po powrocie z Rosji (z Odessy) i po nabyciu materjału hodowlanego dla zapełnienia chociaż w części luk zrobionych przez barbarzyństwa wojny, w 1920 r. Wielka Warszawska nagroda ponownie figurowała w programie jesiennych gonitw, a w 1921 r. do tytułu jej na zasadzie postanowienia ogólnego zebrania członków Towarzystwa dodano — „im. Fr. Jurjewicza". Jest to doniosłego znaczenia fakt uczczenia zasług wielkiego działacza na danem polu, bardzo a bardzo zasłużony i znamienny.

Już na kilka lat przed wojną po wybraniu p. Fr. Jurjewicza na prezesa Warszawskiego Towarzystwa Wyścigów Konnych dała się odczuć silna ręka, szeroki rozmach i wielka praca dla dobra Towarzystwa i hodowli krajowej koni. Przyszły potem ciężkie lata wojny Lecz czegoż człowiek nie wytrzyma. Ewakuacja.. W początkach 1917 r. wybucha rosyjska rewolucja Wyścigi jedyny środek utrzymania ewakuowanych koni i ludzi, mają być pogrzebane — bo nawet rosyjski Główny Zarząd Stadnin Państwowych jest tej samej myśli Na zebranie rewolucyjnych ministrów zjawia się p. Fr. Jurjewicz — i wyścigi uznane zostają za konieczność państwową, przytem dane zostają nawet bardzo znaczne subsydja, lecz nie wystarczające, więc wyścigi w Odessie, koni przeważnie tylko polskich odbywają się z totalizatorem, który podtrzymywał sport i hodowlę naszą na wygnaniu.

Odtąd wszystkie oczy zwrócone są we wszystkich kwestjach z pytaniem: co powie i postanowi prezes. Przychodzą czasy bolszewizmu. Setka lub więcej drabów w szarych szynelach, przeważnie wędrująca na dachach wagonów, zajęła w czasie wyścigów tor, żądając pieniędzy. Rozkaz prezesa, szarżują żokieje a kapitulujących bohaterów i amatorów łatwych zarobków własnemi siłami wyrzuca się za bramę przy frenetycznych oklaskach przypatrującej się tej scenie publiczności. Pojawia się Petlura, austrjacy, niemcy, znów bolszewicy, znów ukraińcy, wszyscy łakomi na nasze konie, które jednak dzięki niesamowitym wysiłkom i zaparciu się siebie, wszystkie znajdujące się w Odessie, oprócz kilku podarowanych (osobista własność p. F. Jurjewicza i A. hr. Wielopolskiego) za papierki z pieczęciami różnych Rumczerodów i t. p. instytucji zostały uratowane.

Przychodzi straszny moment. Po czwartkowych komunikatach ogłoszonych w gazetach przez francuskie dowództwo, że niebezpieczeństwa niema, w piątek rano zostaje ogłoszona ewakuacja Odessy przez wojska sprzymierzone. 6-go kwietnia rano, w dymie i ogniu palących się hangarów, drogą między niemi i składami piroksyliny rusza nasz pochód pod dowództwem chorego prezesa. W szalonem błocie i marznącym na nas deszczu dochodzimy do Owidiopola, gdzie miała być przeprawa przez Dniestr do Akermanu. Przeprawa zajęta, druga pod Bielajewką też. Rozkaz — idziemy do mostów kolejowych na limanie dniestrowskim Karolina i Bugaz

Konie, przygotowane do zbliżających się wyścigów, nie przyzwyczajone do pochodu w ordynku, kwiczą i biją się. Ciemno, „stać, schodzić z drogi i stawać noclegiem". Własnego konia nie widać. Rozległ się jęk rodzącej klaczy, po chwili zabłysły gdzie niegdzie ogniska, w świetle których zobaczyliśmy, że stoimy na polu pszenicy pod murem cmentarnym.

Naraz chijobowa wieść: Prezes zachorował i trzeba było widzieć, jak każdy ciągnąc prowadzonego przez siebie konia, biegł i patrzał z przerażeniem na sąsiada, myśląc — co będzie. Prezes chory! O świcie jednak parliśmy konie po piachach dniestrzańskiego limanu, stając nareszcie przed prawie zupełnie rozebranym mostem kolejowym. Uwiązawszy nie nazbyt spokojnego konia (Konwenta) u wozu, przeszedłem wysoki, jęczący i bujający się w środku most. Stała grupa: p. F. Jurjewicz, gen. francuski Borius, a może dowódca frontu gen. D'Anzelme płk. Butkiewicz i nieboszczyk Młodecki Nie dochodząc usłyszałem rozkaz: panie J..ski proszę iść, niech stajnia rządowa rusza pierwsza po tych 2 ch deskach a panu niech Zoppi da konia i proszę prowadzić.

Pierwszego wprowadziłem na most Horoscopa, który w barwach M. Butkiewicza w 1918 r. wygrał Derby.

Nawet narowne i bardzo złe ogiery, za kołnierz noszące do morza opiekujących się nimi chłopców, stąpały zaplatając nogami tak ostrożnie, że choć wracaliśmy po sześć razy po następne partje, żaden koń nie był okaleczony. Ktoś chorowity na przyprzążkę dany, żeby miał prawo przejścia przez most upadł po drodze, szło się dalej, w podziurawionych butach przez wystające z mostu śruby, z roapaczą myśląc o pozostałym — nie można było inaczej. A odbywało się to wszystko ku zdumieniu stojących wojsk, które następnie poszły wskazanym śladem, zatrzymując nasze tabory,

Bezludna piaszczysta wyspa, dwa dni nic w ustach i oczekiwanie, czy puszczą dalej. Na barkach naszych na dwupiętrowy nasyp wjechały wozy i przepchnęliśmy je przez most, a ludzie, oczekując kolei zasypiali uwiązawszy cugle konia do rak, mając pełne usta piasku, na którym strudzone kładli głowy.

I dalej podróż do kraju. Wyratowała zasobna wieś niemieckich osadników Kizil, gdzie ludzie na mamałydze, jajach i nawpół kukuryzianym chlebie odjedli się, a dla koni znaleziono łąki porastające świeżą trawą.

Pomimo różnych rozporządzeń, nie nazbyt przychylnych, dostaliśmy się pod Czerniowce, gdzie zaświtała pierwsza pewna gwiazda nadziei, a potem w wielu oczach zdławione kułakiem lub zasłonięte powiekami zabłysły łzy, kiedy pod Śniatynem dowódca pochodu wówczas mjr. K. Plisowski oznajmił, że stanęliśmy na ziemi polskiej. Forsowny marsz za wojskiem z Czerniowic w ordynku bojowym pod odbierany ukraińcom Stanisławów i jedyny karm dla koni w rowach przydrożnych dały się dobrze we znaki, lecz w końcu czerwca na czele wymęczonych i poszerszeniałych koni wchodziliśmy do Warszawy. Nie wierzono w możliwość wyścigów, lecz w 2 miesiące potem odbywały się one. Sprowadzono konie i materjał stadny z zagranicy. Powstały Stada i Stadniny Państwowe doskonale zagospodarowane i dobrze urządzone. Izby ustawodawcze dały wyścigom prawa legalne, w tym roku nastąpił również rozkwit wyścigów prowincjonalnych, a wszystko w celu rozwoju i rozkwitu zmarnowanej przez barbarzyństwa wojny hodowli krajowej koni szlachetnych.

Kto to zrobił i przeprowadził — wiadomo wszystkim. Dlatego też słusznie główna nagroda jesiennego sezonu nosi Jego imię, a z swojej strony szczerze życzymy, żeby owocną i ofiarną pracę mógł prowadzić przez jaknajdłuższe lata.

*T. J.*

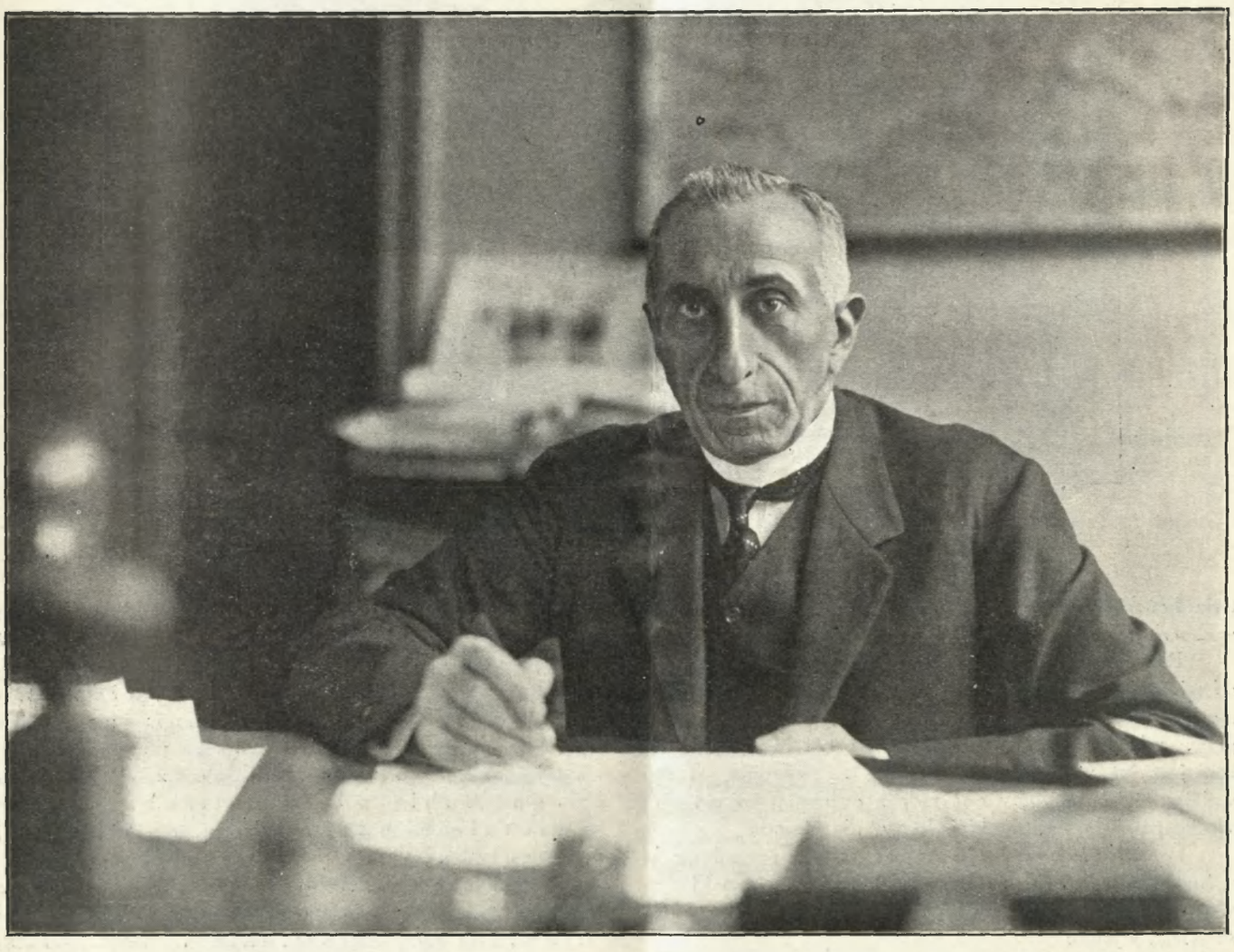
# Polscy jeźdźcy na Międzynarodowych Konkursach hippicznych roku 1926-go.

Sprawozdanie z występów polskiego zespołu na pierwszym etapie — w Nicei, napisane objektywnie i prawdziwie przez p. Florimond, było już podane w N-rze 22-im

Tylko dla uzupełnienia przytoczymy poniżej tabelkę wyników sumarycznych, o których p Florimond nie wspomina i pewne spostrzeżenia.

Popularność międzynarodowa konkursów nicejskich szybko rośnie, a przyjmując pod uwagę, że zainteresowanie sportem przenika w każdy zakątek z wielką szybkością, śmiało przepowiedzieć można, że walka z konkurencją na Brzegu Lazurowym z rokiem każdym stanie się trudniejszą.

Jako dowód tego mogą służyć cyfry. W roku ubiegłym



DYREKTOR DEPARTAMENTU CHOWU KONI p. FR. JURJEWICZ PRZY PRACY.

Zdobyto Nagród:

| | I-ych | II | III | IV | V | IV | Dalszych |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Razem | 8 | 3 | 1 | 1 | 1 | 2 | 23 |

Do powyższej tabelki nie są załączone wyniki konkursu czwórkami.

(z nami włącznie) brało udział 5 narodowości w liczbie 24-ch jeźdźców; w tegorocznym sezonie — 7 narodowości z 42-ma jeźdźcami.

Przybyli włosi i hiszpanie. Wysoka wartość włochów, jako jeźdźców konkursowych jest znaną. Hiszpanie, których widzieliśmy po raz ostatni na paryskiej Olimpjadzie 24-go roku, przyjechali w tym samym składzie, ale z różnicą w jeździe do niepoznania. Obrany przez nich sposób jazdy przypomina nasz i włoski. Konie mają doborowe. Te dwa

czynniki stawiają ich w szeregach najpoważniejszych konkurentów.

Jedynie Belgowie jeżdżą niezmiennie Konie mają jednak najlepsze. Wszystkie inne narodowości ewolucjonują w kierunku współczesnych zasad jazdy i z całą pewnością będą osiągały coraz lepsze wyniki.

Z drugiej strony, wszyscy bez wyjątku, czując, że przy wyrównanej technice zaważy na szali sukcesów lepszy ma-



3 l. kl. gn. UZDA (Blue Danube i Judith) własn. i hod. L. J. bar. Kronenberga.
zwyciężczyni „nagrody Rzeki Wisły".

terjał koński, wszczęli hazard gwałtownego zaopatrzania się w skoczków, płacąc za nich duże sumy.

Program konkursów nicejskich sam zmusza do ciągłego odświeżania koni Za wygranie więcej niż 10000 fr. został tam już pozbawiony, zaczynając od tegorocznego sezonu, prawa udziału „Picador". Większa część reszty naszych koni jest już mocno handicapowaną za wygrane. Tylko mniejszość ich mogłaby dać radę z oczekującymi na nich handicapami, bo reszta takiej „klasy" nie posiada.

Pomimo, że wszyscy jeźdźcy zespołu przyczynili się do ogólnego powodzenia, zdobywając każdy conajmniej jedną pierwszą nagrodę, ale przy takich warunkach wymagało to wielkiego wysiłku.

Dla utrzymania i kontynuowania, a dla polepszania tembardziej, osiągniętych w ciągu szeregu lat wyczynów na torach konkursowych międzynarodowych, przedewszystkiem musimy zremontować materjał koński, przeznaczany do wyjazdów zagranicznych.

W jaki sposób i gdzie to ma być wykonane? Anglja? jest za kosztowną na nasze stosunki, bo za te pieniądze, które możemy płacić—dostaniemy chyba same braki. Albo w kraju, albo we Francji, bo doskonałe konie francuskich jeźdźców są to remonty wysokiej pół-krwi, w cenie 3000—4000 fr.

Kończąc o Nicei przytoczymy jeszcze, po raz pierwszy wypowiedziane o nas, zdanie naszych sąsiadów.

Berliński miesięcznik „Deutsche Sankt Georg" w N-rze 6-ym r. b. w artykule p. G. Rau „Das Internationale Turnier in Nizza vom 18. bis 28. April" głosi: „Na czele 7 narodowości, konkursujących w Nicei, byli Włosi i Polacy.

Po analizie jazdy włoskiej mówi o nas: „Polacy wysłali na międzynarodowe konkursy wyborowych jeźdźców, z których każdy jest bardzo uzdolniony. Bardzo są podobni do Włochów i indywidualnie nadzwyczajnie wyszkoleni; przechodząc parcours, nietylko przegalopowują, ale potrafią go podzielić i pomagać sobie gdzie potrzeba. Oni są zwrotniejsi od Włochów, nadzwyczajnie zgrabni w pasie i bardziej sprężyści w kolanach. Z rękami nadzwyczajnemi, prawie takiemi, jak u doskonałych ujeżdżaczy. Ustawienie łydek, które działają z wielkim impulsem i zawsze w potrzebnej chwili, jest bardzo dobre. Jak u Włochów większa część koni jest kiełznana wędzidłem. Polacy będą najniebezpieczniejsi przeciwnicy Włochów, Polacy mają materjał koński, wypracowany bardzo rozumnie i z wielką starannością. Na rannym treningu przed Zawodami pracują z wielką inteligencją. Oni nie zepsują (nie odbiorą), chęci (Passion) u koni".

Włoskie konkursy w swych terminach były ułożone w taki sposób, by ekipy, które brały udział w Nicei, miały możność, nie tracąc czasu na wyczekiwanie, odrazu trafić do Rzymu, a potem do Neapolu i Medjolanu.

Prawidła nicejskie ograniczają ilość uczestników jednej narodowości, nie wykluczając i siebie, do 10 jeźdźców z 22 końmi (w tej liczbie 2 rozerwowe) Odwrotnie Włosi nie stawiają w tym wypadku określonych norm. Z ekip cudzoziemskich, będących w Nicei, wszystkie udały się do Włoch, ale . żadna jednak nie miała możności zwiększyć się. Tylko francuska nieco zmieniła swój skład. Włoska w Rzymie urosła do 108 koni. W następnych konkursach stosunek liczbowy Włochów do cudzoziemców był prawie niezmienny. Zmieniali się tylko częściowo jeźdźcy i konie.

Nie poruszając kwestji celowości specjalnego IV-go typu, pierwsze trzy, w naszym pojęciu nie odpowiadają wymaganiom normalnej próby konia terenowego, jakiemi, właściwie konkursy być muszą. Jedynem usprawiedliwieniem ich może być chęć urozmaicenia zawodów, jako widowiska.

Ze względu na charakter przeszkód, napotykanych we Włoszech w terenie, na konkursach dominują przeszkody o profilu pionowym. Przeszkody, wymagające szerokiego skoku (*oxery, rowy*), są mniej faworyzowane, a rzadko bywają poważne. Na konkursach w Rzymie i Medjolanie, np. *rowów* zupełnie nie było

System sędziowania podczas konkursów jest odmienny, niż to przyjęto wszędzie. Przy przeszkodach sędziowie nie



KONKURSY HIPPICZNE W NICEI: wręczenie nagrody Polskiego M. S. W. zwycięzcy, oficerowi hiszpańskiemu, kap. Martinez Hombre.

Włoskie towarzystwa hippiczno-sportowe, organizujące konkursy, mogą służyć przykładem dobrego porozumienia się, bo wszędzie propozycje i warunki są zasadniczo jednakowe.

Przyjęte są tam cztery rodzaje konkursów

I-go typu „Precisione".

Przekroczenie normy czasu dyskwalifikuje; w razie równych punktów odbywa się rozgrywka na tym samym parcours'ie przez wszystkie przeszkody, ale podwyższone; w rozgrywce przy jednakowych punktach decyduje szybszy czas.

II go typu „Velocita".

Przy równych punktach lepszy czas.

III go typu „Potenza".

Czas nie odgrywa żadnej roli; najczęściej ustawia się 6 przeszkód, wymagających większego skoku; w wypadku jednakowych punktów odbywają s ę rozgrywki, aż do skutku, na tym samym parcours'ie przez wszystkie przeszkody, podwyższane za każdym razem o 10—20 cm., zależnie od warunków.

IV-go. Rekord skoku na wysokość.

stają i ocena skoków jest opartą wyłącznie na dalekowzroczności członków jury, zajmujących miejsce w swej trybunie.

Zato rzeczą godną naśladowania jest, jak w wyścigach, popieranie koni krajowych. We wszystkich bez wyjątku konkursach, od 12-tu do 20% całej sumy, przeznaczonej w danym zawodzie na nagrody, wydaje się koniom, urodzonym we Włoszech, najlepiej klasyfikowanym. W taki sposób konie, które mogły nie zdobyć żadnej nagrody, ale będąc na czele biorących udział włoskich koni, otrzymują znaczne premjum.

Przy sprzedażach koni wciąż słyszy się podkreślanie, jako zalety, miejscowego pochodzenia i, odwrotnie, przy kupnie — poszukiwanie wierzchowców z udowodnionym włoskiem pochodzeniem.

Realne wpływy takiego pojmowania rzucały się w oczy nam, ludziom w tym niezainteresowanym, a hodowla włoska napewno odczuwa to jeszcze lepiej.

Na konkursach oficjalnie funkcjonuje totalizator i legalni bookmakerzy. Prawdopodobnie i z tego hodowla ma pewne zyski.

Z powodu niespodziewanej zmiany miejsca z rozkazu gubernatora miasta w Rzymie, zawody były zorganizowane naprędce na torze wyścigowym dla kłusaków.

Łopatki końskie długo pamiętały potem, że należą do skoczków, a nie do kłusaków.

Miejsce ustawienia przeszkód miało niewielki wymiar—165×103 kroki.

(D. c. n) *Leon Kon.*

# K R O N I K A.

## KRAJOWA

— **Poznań,** 22 września.

Sezon jesienny wyścigów Dzień II.

I. Boston — 1, Lukullus — 2
II. Rosa — 1, Sapho — 2, Moment — 3.
III Jemioła III — 1, Achilles — 2, Horodenka — 3.
IV. Brzeszczot — 1, Mińsk — 2, Youngminster — 3.
V. Widzowianka—1, Moja Miła — 2, Mała Grawoza—3.
VI. Ararat — 1, Sierota — 2, Turkus — 3.
VII. Genowefa — 1, Iskra — 2, Abmarsch — 3.

Dzień III, 26 września.

I. Alfa — 1, Importe II — 2, Youngminster — 3.
II. Gondoliere — 1, Horodenka — 2. Donna — 3.
III. King Show — 1, My Beloved — 2, Iskra — 3.
IV. Czugurt — 1, Ma Coquine — 2, Sierota — 3.
V. Mobile — 1, Motyl — 2, Hrabianka — 3.
VI. Turkus — 1, Rosa — 2, Gapeusz — 3.
VII. Signorina Romanelli—1, Moja Miła—2, Buńczuk—3.

## SEZON JESIENNY.

— **Sprawozdanie z Wyścigów Konnych w Warszawie.**

### Dzień XIX-ty, 23-go września.

Wyścigi rozpoczęły się na torze lekkim i w pogodę, lecz przed gonitwą trzecią spadł deszcz, który następnie mrzył z przerwami.

Pierwsze dwie gonitwy, przeznaczone dla koni dwuletnich wygrały łatwo Baroness i Fala III.

W następnej gonitwie żokiej Grzmota minąwszy Allier uspokoił się zupełnie do tego stopnia, że minęła go łatwo Kirkes: pobudzony jednak energicznie Grzmot zdołał znów minąć Kirkes, a następnie wygrał pewnie.

Prowadząc z miejsca do miejsca, Etrurja bardzo pewnie pobiła Dunajca, La Monterję i Liwca.

Niespodziankę zrobił dwuletni Komtur wygrywając od Alembika i ośmiu innych koni.

Łatwo wygrała Bajeczna, z którą na ostatnim zakręcie zrównała się Cochera, lecz naraz gwałtownie zarzuciła się na duże koło, ustępując w końcu i drugie miejsce Eleonore.

Sprzedażną gonitwę wygrał Chobot, lecz na przetargach nabywców nie znalazł.

### Dzień dziewiętnasty.

**Czwartek, 23 września.**

*Pochmurno, tor dobry.*

666. **Nagroda 1.000 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 - 1900 zł., w sezonie 1900 zł., a znajdując się w kategorji—1000 zł. Dystans około 1100 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 1000 zł, hod. 100 zł.; II-gi koń 300 zł., hod. 30 zł.; III-ci koń 100 zł., hod. 10 zł.
641 Baroness kl. gn. J. hr. Alvensleben-Schönborn, po Fils du Vent i Bonny Betty, hod. wł, l. 2, 54 kg ż. Pasternak 1
630 Niedola II kl. kaszt. A hr. Morstina, l. 2, 54 kg. ż. Dorosz 2
599 Talassa kl. gn. E. i J. Grzybowskich, l. 2, 54 kg. ż Sakowicz 3

Wycofany Budrys.

Wygrane w 1 m. 10 s. (7—31 – 32) b. łatwo o ¾ dług.

Prowadziła Talassa przed Niedolą II i Baronesse Ta ostatnia po przejeździe zrównała się z Talassą, a następnie bardzo łatwo wygrała od finiszującej Niedoli II o ¾ dług. Trzeci koń o 6 dług.

Totalizator pojed. — 11 zł. (za stawkę 10 zł.).

667. **Nagroda 1.200 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—3100 zł., w sezonie 3100 zł., a znajdując się w kategorji—1200 zł.. Dystans około 1100 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 1200 zł., hod. 120 zł; II-gi koń 360 zł, hod. 36 zł; III-ci koń 120 zł., hod. 12 zł.
638 Fala III kl. gn. A. hr. Morstina, po Mości Książe i Dźwina II, hed. St. Państwowego, l. 2, 54 kg. ż. Dorosz 1
632 Reine Seule kl. gn. K. Dzierzbickiego, l. 2, 54 kg. ż. Kucharski 2
632 Fuga kl. gn. K. Plisowskiego, l. 2, 54 kg. ż. Górecki 3

Wycofane: Baroness i Ala.

Wygrane w 1 m. 9 s. (6½—30—32½) łatwo o 1½ długości.

Ruszyły razem, lecz zaraz poprowadziła Fala III, mając tuż za sobą Reine Seule a dalej Fugę. W tym porządku klacze doszły do mety, przytem Fala III wygrała łatwo o 1½ długości od Reine Seule, za którą o ½ długości była Fuga.

Totalizator pojed. — 27 zł.
(za stawkę 10 zł.).

**669. Nagroda 900 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—3800 zł., w sezonie 2400 zł., a znajdując się w kategorji—900 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II-gi koń 270 zł., hod. 27 zł; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.

643 Etrurja kl. gn. S. Mroczkowskiego, po Carabas i Emaille, hod. St. Państwowego, l. 3, 54 kg.
j. Jagodziński II 1



KONKURSY HIPPICZNE W RZYMIE: porucznik Szosland po zwycięztwie.

**668. Nagroda 2000 zł**, dla 3 l. i st. og. i kl. które po 28 sierpnia nie wygrały nagrody wartości 2000 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I szy koń 2000 zł., hod. 200 zł.; II-gi koń 600 zł., hod. 60 zł.; III-ci koń 200 zł., hod. 20 zł.

612 Grzmot og. gn. Grona oficerów 26 p. Uł. Wielkop, po Bob i Neck or Nothing, hod. W. Daszewskiego, l. 3, 57 kg. ż. Dorosz 1

642 Kirkes kl. gn. T. Charłupskiego, l. 4, 60 kg.
ż. Pasternak 2

649 Allier og. gn. M. Bersona, l. 3, 57 kg.
ż. Magdaliński 3

Wycofane: Boruta i Monitor.

Wygrane w 2 m. 18½ s. (7—34—32—32—33½) po walce pewnie o ½ dług

Do linji prostej konie przeszły z małemi różnicami jeden za drugim: Allier, Grzmot i Kirkes. Na linji prostej Grzmot minął Allier i zdawało się że łatwo wygrywa; przed tańszemi jednak trybunami minęła go Kirkes, lecz Grzmot ponownie rzucił się do walki i wygrał od niej o ½ dług. Allier o 5 dług. trzeci.

Totalizator pojed. — 21 zł.
(za stawkę 10 zł.).

628 Dunajec og. gn. H. ks Lubomirskiego i M. Radwana, l. 3, 57 kg. ż. Fomienko 2

617 La Monteria kl. kara M. Bersona, l. 3, 55 kg.
ż. Magdaliński 3

650 Liwiec og. gn. B. Szwejcera, l. 4, 58 kg.
chł. Jednaszewski 4

Wycofany Agamemnon.

Wygrane w 2 m. 19 s. (7—32—32 34—34) łatwo o 1½ dług.

Prowadziła Etrurja przed Liwcem, Dunajcem i La Monterią. Około stajen na drugie miejsce przeszedł Dunajec a La Monteria na trzecie. Etrurja doprowadziła łatwo do końca wygrywając o 1½ dług. Trzecia o 7 dług. La Monteria.

Totalizator pojed. — 27 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 15 i 14 zł.

**670. Nagroda 900 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—900 zł., w sezonie 900 zł, a znajdując się w kategorji - 900 zł. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II-gi koń 270 zł. hod. 27 zł.; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.

605 Komtur og. gn. L. J. bar. Kronenberga, po Melk i Cyganka, hod. L. Orpiszewskiego, l 2, 56 kg.
ż. Fomienko 1

626 Alembik og. kary M. Bersona, l. 2, 56 kg.
ż. Magdaliński 2

— Vivat Polmoodie og. kaszt. A. Olszowskiego, l. 2, 56 kg. ż. Pasternak 3

599 Gloriola kl. gn. st „Ktery-Szepietów", l. 2, 54 kg
ż Chatisow 4

630 Kinmal og. gn. W. Mirnego, l. 2, 56 kg.
ż. Dorosz 5

599 Tukora kl. kaszt. S. Grzybowskiego, l 2, 54 kg.
ż. Kucharski 6

630 Amor og. kaszt. Grona oficerów I-go pułku Ul. Krechowieckich, l. 2, 56 kg. j. Jagodziński II 7

630 Fellin og. gn K. Plisowskiego, l. 2, 56 kg.
ż. Górecki 8

634 Arlekin og. kaszt. W. Verkay'a, l. 2, 56 kg.
j. Nowicki 9

641 Fordham og. c.-gn. A. hr. Mostina, l. 2, 56 kg.
ż. Czernuszenko 10

Wycofane: Fanaberja, Fez, Budrys, Talassa, Smok, Ala i Promienista.

Wygrane w 1 m. 11 s. (7—31—33) łatwo o 2 długości.

Po jednym długim falstarcie, konie ruszyły w dystans. Prowadził Komtur, prędko za nim znalazł się Vivat Polmoodie przed Gloriolą, Alembikiem, Fordhamem, Kinmalem, Tukorą, Amorem, Arlekinem i Fellinem. Komtur doprowadził do końca wygrywając o 2 dług. od Alembika, który o 3/4 dług. pobił Vivat Polmoodie.

Totalizator pojed. 120 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 25, 14 i 29 zł.

**671. Nagroda 800 zł** dla 3 l. i st. og. i kl, które nie wygrały w r. 1926—2400 zł, w sezonie 1500 zł., a znajdując się w kategorji—800 zł. Dystans około 2400 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 800 zł., hod. 80 zł.; II-gi koń 240 zł., hod. 24 zł.; III-ci koń 80 zł, hod. 8 zł.

600 Bajeczna kl. gn. T. Charłupskiego, po Bob i Perła, hod. A. Daszewskiego, l. 4, 60 kg. (oc. 2100 zł.)
ż. Pasternak 1

640 Eleonore kl. gn. S. Endera, l. 3, 55 kg.
ż. Magdaliński 2

640 Cochera kl. gn. B. Szwejcera, l. 3, 55 kg.
ż. Dugan 3

604 Roksana kl. kaszt. Z. Dobieckiego, l. 3, 54 kg.
j. B. Gruda 4

Wycofane: Belladona i Umizg.

Wygrane w 2 m. 22 s. (7—33 - 33—33—36) pewnie o 1 1/2 dług.

Prowadziła gonitwę Bajeczna przed Cocherą, Roksaną i Eleonorą. Do linji prostej konie przeszły w tym samym porządku. Na ostatnim zakręcie do Bajecznej doszła Cochera, lecz zarzuciła się na duże koło. Bajeczna doprowadziła do końca wygrywając o 1 1/2 dług. Eleonore w ostatniej chwili odebrała drugie miejsce Cocherze, bijąc ją o szyję.

Totalizator pojed — 32 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 15 i 15 zł.

**672. Nagroda Sprzedażna 3000 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl. Konie ocenione 3000 zł. niosą wagę normalną; ocenione drożej niosą za każde 500 zł, lub ich część wyższego szacunku 3 kg. nadwagi; ocenione taniej otrzymują za każde całkowite 300 zł, niższego szacunku 2 kg. ulgi wagi. Dystans około 2100 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 3000 zł., hod. 300 zł; II-gi koń 900 zł., hod. 90 zł.; III-ci koń 300 zł., hod. 30 zł.

646 Chobot og. gn. Grona oficerów 9 pułku Strzelców Konnych, po Blue Danube i Reduta, hod. W. ks Lubomirskiego, l. 4, 54 kg. (oc. 1800 zł.) ż. Dorosz 1

635 Iwo og c.-gn. ks l. Girej-Nauruzowa, l. 4, 52 1/2 kg. (oc. 1500 zł) ż. Szyszkowski 2

627 Groza kl. gn. st. „Ktery-Szepietów", l. 3, 49 1/2 kg. (oc. 2100 zł.) ż. Górecki 3

617 Marabou og. gn. Grona oficerów 3 pułku Szwoleżerów Mazowieckich, pł., 58 kg. (oc. 2400 zł.)
ż. Magdaliński 4

637 Azamat og. gn. L. Dydyńskiego, pł, 56 kg. (oc. 2100 zł.) ż. Bryk 5

635 Granat II og. sk.-gn. J. Dybowskiego, l. 3, 55 kg. (os. 2700 zł.) ż. Kucharski 6

636 Czekan og. c.-gn. S. Mroczkowskiego, l. 4, 48 kg. (oc. 900 zł.) j. Reiff 7

637 Świt og. gn. K. Rómmla, l. 5, 50 1/2 kg. (oc. 1200 zł.)
j. Jagodziński II 8

643 Ekscentryk og. kaszt. st. „Ktery-Szepietów", l. 3, 54 kg. (oc. 2400 zł.) ż. Chatisow 9

651 Fraszka kl. gn. J. Hulewicza, l. 4, 54 kg. (oc. 2100 zł) ż. Fomienko 10

Wycofane: Lena, Bajeczna i Kasztelan.

Wygrane w 2 m. 21 s. (7—32 1/2—31 1/2—34—36) po walce pewnie o 2 dług.

Prowadził Azamat przed Marabou, Chobotem, Fraszką, Świtem, Iwo, Granatem II, Ekscentrykiem, Czekanem i Grozą. Na linję prostą wyprowadził już Chobot, a następnie wygrał po walce pewnie o 2 dług. od finiszującego nie energicznie Iwo, za którym o 3/4 dług. trzecią była Groza.

Totalizator pojed. — 73 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 26, 18 i 21 zł.

## Dzień XX-ty, 25-go września

Wyścig z płotami wygrała Cetynja, prowadząc gonitwę. Najwidoczniej klacz ta nie lubi iść w towarzystwie, gdyż nie niepokojona przez nikogo, przeszła o wiele lepiej, niż w poprzednich wyścigach. Starej Salome rzuciła się krew nozdrzami.

Łatwo wygrał Iwo

Egarée pewnie pobiła Lakhme, Dziwaka i Dinę.

Dobry wyścig zrobił Hugo wygrywając łatwo od Bijou, Schlingla i in.

Z wielkim trudem Wulkan o łeb zwyciężył Buławę.

Łatwo wygrał Cicero, bijąc Erosa.

W ostatniej gonitwie Atlanta pewnie pobiła sześć koni z Sovalem na końcu.

### Dzień dwudziesty.

**Sobota, 25 września.**

*Pochmurno, tor elastyczny.*

**673. Nagroda 800 zł. Wyścig z płotami** dla 3 l. i st. koni, które nie wygrały trzech wyścigów z płotami lub przeszkodami. Które wygrały dwa takie wyścigi niosą 3 kg. nadwagi. Dystans około 2400 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 800 zł., hod. 80 zł.; II-gi koń 240 zł., hod. 24 zł.; III-ci koń 80 zł., hod. 8 zł.

651 Cetynja kl. kaszt. K Plisowskiego, po Mości Książe i Riga, hod. St, Państwowego, l. 5, 74 kg. j. Ustinow 1

615 Trębacz og. gn. L. J. bar. Kronenberga, l. 4, 75 kg. chł. Lipiński 2

615 Bystrzyca kl. sk.-gn. M. Róga, l. 4, 72 kg. ż Ollier 3

650 Diomed II og. gn. B. Karwowskiego, l. 4, 72 kg. j. Eljasz 4

652 Magnat og. gn. Grona oficerów 9 pułku Strzelców Konnych, l. 4, 72 kg. j. Raniewicz I 5

559 Salome kl. c.-gn. M. Karatiejewa, pł., 74 kg. chł. Stefań yk 6

Wygrane w 2 m. 53 s. (30—35—36—36—36) łatwo o 4 dług.

Na drugim płocie zrobiła omyłkę Salome i odpadła z pierwszego na ostatnie miejsce Czoło gonitwy zajęła Cetynja i doprowadziła do mety łatwo o 4 dług przed Trębaczem, za którym o 4 dług. trzecie miejsce zajęła Bystrzyca

Totalizator pojed. 83 zł.

(za stawkę 10 zł.) franc. 34 i 14 zł.

**674. Nagroda 800 zł.** dla 4 l. i st og. i kl które nie wygrały w r 1926—2400 zł., w sezonie 1500 zł., a znajdując się w kategorji — 800 zł. Dystans około 1600 mtr.

Otrzymuje I-szy koń 800 zł., hod. 80 zł; II-gi koń 240 zł.; III-ci koń 80 zł., hod. 8 zł.

672 Iwo og. c.-gn. ks. I. Girej Nauruzowa, po Morganatic i Czafranka, hod. L. Orpiszewskiego, l. 4, 58 kg. ż. Szyszkowski 1

558 Rêve d'or kl. gn. W. Chądzyńskiego, pł, 56 kg. ż. Bryk 2

658 Blady Niko og. gn. Grona oficerów 26 pułku Ul. Wielkopolskich, l. 4, 57 kg. j. Noowicki 3

658 Derwisz og. kaszt. K. Ruszczyc-Pokornego, l 4, 54 kg. chł. Polesiak 4

625 Belladona kl. gn. S. Mroczkowskiego, l. 4, 55 kg. j. Jagodziński II 5

613 Tajfun og. kaszt. K. Swięcickiego, l 4, 55 kg. chł. Kordacz 6

Wygrane w 1 m. 46 s. ($6^1/_2$—31—$33^1/_2$ - 35) łatwo o $1^1/_2$ dług.

Do połowy dystansu szły prawie razem Blady Niko i Derwisz przed Iwo, Rêve d'or, Belladoną i Tajfunem. Na linję prostą wyprowadził konie Iwo i wygrał łatwo o $1^1/_2$ dł. od Rêve d'or, za którą o szyję trzeci był Blady Niko.

Totalizator pojed. — 20 zł.

(za stawkę 10 zł.) franc. 14 i 128 zł.

**675. Nagroda 1000 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—1900 zł., w sezonie 1900 zł., a znajdując się w kategorji—1000 zł Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1000 zł., hod. 100 zł.; II-gi koń 300 zł., hod 30 zł,; III-ci koń 100 zł., hod. 10 zł.

647 Egaré kl. gn. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, po Oszczep i Waćpanna, hod. N. hr. Zamoyskiej, l. 2, $54^1/_2$ kg. ż. Fomienko 1

656 Lakhme kl. kaszt. S. Grzybowskiego, l. 2, 54 kg. ż. Magdaliński 2

610 Dziwak og. kary H. Cichowskiego i A. J. Bronikowskich, l. 2, 56 kg. ż. Pasternak 3

623 Dina kl. gn. J. hr. Czarneckiego, l. 2, $54^1/_2$ kg. ż. Dorosz 4

Wycofane: Faszoda, Niobe i Buława.

Wygrane w 1 m. 10 s. (7—31—32) pewnie o $1^1/_2$ dług.

Ruszyła pierwsza Egarée przed Lakhme, Dziwakiem i Diną. Egarèe doprowadziła do słupa, wygrywając pewnie o $1^1/_2$ dług. od Lakhme, za którą trzeci o 1 dług. był Dziwak.

Totalizator pojed. — 29 zł.

(za stawkę 10 zł.) franc. 16 i 22 zł.

**676. Nagroda 1.000 zł.** dla 4 l i st. og i kl., które nie wygrały w r. 1926—6800 zł., w sezonie 3400 zł. a znajdując się w kategorji — 1000 zł. Dystans około 1600 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1000 zł., hod. 100 zł; II-gi 300 zł., hod. 30 zł. III-ci koń 100 zł.

622 Hugo og. kaszt M. Róga, po Vadi Halfa i Hugenottin, hod. wł., l. 5, 58 kg. ż. Pasternak 1

642 Bijou kl. gn. J. hr. Czarneckiego, l. 4, 56 kg. ż. Dorosz 2

642 Schlingel og. gn. K. Dzierzbickiego, pł., 54 kg. chł. Polesiak 3

655 Dumny og. kaszt. K. Plisowskiego, l. 4 55 kg. chł. Kordacz 4

650 Rosenfels og. gn T. Falewicza, pł, 57 kg. j. Jagodziński II 5

Wycofany Bojar.

Wygrane w 1 m. $43^1/_2$ s. (6—31—33—$33^1/_2$) łatwo o 2 dług.

Prowadził Schlingel przed Dumnym, Rosenfelsem, Hugo i Bijou Na początku linji prostej Hugo wyszedł na pierwsze miejsce i wygrał łatwo o 2 dług. od Bijou, za którą o $1^1/_2$ dług trzeci był Schlingel.

Totalizator pojed. — 25 zł.

(za stawkę 10 zł.) franc. 13 zł.

**677. Nagroda 900 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—900 zł., w sezonie 900 zł., a znajdując się w kategorji — 900 zł. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II-gi koń 270 zł., hod. 27 zł.; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.

645 Wulkan og kaszt. st. „Topór", po Balthazar i Zeyneb, hod. F. Jurjewicza i A. hr. Wielopolskiego, l. 2, 54 kg. ż. Dugan 1

638 Buława kl. siwo K. Dzierzbickiego, l. 2, 54 kg. ż. Kucharski 2

657 Faszoda kl. c.-gn. st. „Lubicz", l. 2, 54 kg. ż. Magdaliński 3

— Hektos og. gn. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, l. 2, 56 kg. ż. Fomienko 4

645 Demagog og c.-gn. H. Cichowskiego i A. J. Bronikowskich, l. 2, 56 kg. ż. Pasternak 5

641 Dereń og. kaszt. J. hr. Czarneckiego, l. 2, 56 kg. ż. Dorosz 6

638 Niobe kl. gn. M. Butkiewicza, l. 2, 54 kg. chł. Kordacz 7

Wycofany Kochany Xiąże.

Wygrane w 1 m. $10^1/_2$ s. (7—32—$31^1/_2$) w walce o łeb.

Na przodzie szedł Wulkan przed Demagogiem, Buławą, Faszodą, Dereniem, Hektosem i Niobe. Około przejazdu za Wulkanem szła Buława przed Faszodą i w tym porządku konie wyszły na linję prostą. Wygrał po walce Wulkan o łeb od Buławy, za którą o 3 dług. trzecie miejsce utrzymała Faszoda.

Totalizator pojed. — 19 zł.

(za stawkę 10 zł.) franc. 12, 16 i 22 zł.

**678 Nagroda 1200 zł.** dla 3 l og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—11000 zł., w sezonie 4600 zł., a znajdując się w kategorji — 1200 zł. Dystans około 2100 mtr. Otrzymują: I-szy koń 1200 zł., hod. 120 zł; II-gi koń 360 zł., hod 36 zł.; III-ci koń 120 zł., hod. 12 zł.

602 Cicero og. gn. Grona oficerów 7 pułku Ułanów., po Rewera i Graisse, hod. J. hr. Czarneckiego, l. 3, 58 kg. ż. Czernuszenko I

643 Eros og. gn. E. i J. Grzybowskich, l. 3, 58 kg. ż. Sakowicz 2

602 Agamemnon og. c.gn. M. Babeckiej, l. 3, 54 kg chł. Górecki II 3

580 Cezar og. gn. M. Bersona, l. 3, 58 kg. ż. Magdaliński 4

Wycofane: Eden, Urwis, Roksana i Dziuchna.

Wygrane w 2 m. 19 s (7—32—33—33—34) łatwo o 3/4 dług.

665 Gika kl. kaszt. Grona oficerów 26 pułku Uł. Wielkopolskich l. 3, 54 kg. j. Nowicki 3

636 Czarowna kl. gn. W. Mirnego, l 3, 51 kg. chł. Matuszewski 4

552 Herburt og. gn. 3 pułku Szwoleżerów Mazowieckich, l 5, 61 kg. j. Jagodziński II 5

644 Sanda kl. gn. E. i J. Grzybowskich, l. 3, 51 kg. chł. Olejnik 6

646 Soval og sk.-gn. K. Rómmla, pł., 62 kg. ż. Szyszkowski 7

Wycofany Es Dur.

Wygrane w 2 m 22 s (7—32—34—34—35) po walce pewnie o 2 dług.

Prowadził Herburt przed Czarowną, Giką, Atlantą Sandą Estokadą i Sovalem. Na linję prostą wyprowadziła Atlanta, a następnie po krótkiej walce z finiszującą Estokadą



KONKURSY HIPPICZNE W NICEI: rtm. Antoniewicz na Zeferze w „Prix des Armees Etrangeres".

Do połowy dystansu prowadził Cezar przed Erosem, Cicero i Agamemnonem. Następnie czoło gonitwy zajął Eros przed Cicero, dalej szły prawie razem Cezar i Agamemnon. W połowie linji prostej Cicero minął Erosa, wygrywając łatwo o 3/4 dług. Trzecie miejsce zajął Agamemnon w odstępie 5 dług.

Totalizator pojed. — 35 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 14 i 12 zł.

**679. Nagroda 700 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—1400 zł., w sezonie 700 zł., a znajdując się w kategorji—700 zł. Dystans około 2100 mtr. Otrzymują: I-szy koń 700 zł., hod. 70 zł.; II-gi koń 2 0 zł. hod. 21 zł., III-ci koń 70 zł., hod. 7 zł.

640 Atlanta kl. kaszt. K. Dzierzbickiego, po Kentish Cob i Lexavis, hod. A. ks. Czartoryskiego, l. 3, 55 kg. ż. Kucharski I

646 Estokada kl. c.-gn st. „Ktery-Szepietów", l. 3, 55 kg. ż. Pasternak 2

utrzymała pierwszeństwo, wygrywając pewnie o 2 długości O długość za Estokadą trzecią była Gika.

Totalizator pojed. — 25 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 12 i 13.

## Dzień XXI-szy, 26-go września.

W pierwszej zaraz gonitwie niespodziankę zrobił Murman, bijąc pod chłopcem Pana Leona, Urwisa i Jemiołę II.

Aral wygrał bardzo pewnie od Edzia.

Jeszcze większą niespodziankę niż Murman, zrobił 2-letni Pan Prezes, który tym razem ruszył z miejsca dobrze i nie dał sobie wydrzeć do końca zwycięztwa.

Diavolo w doskonałym stylu wygrał handicap Leszna, nadzwyczaj łatwo przodując na całym dystansie. Źle biegał Fakir: jeszcze gorzej niepodążający za polem Too Good.

Sernicką nagrodę wygrała Walkirja, która musiała stoczyć 2 walki: w drodze z Fatimą, następnie z doskonale fini-

szującą Eskortą II. Taktyka jazdy na Fatimie, szybkiej klaczy, forsującej i tak szybkie tempo, zdaje się nie była odpowiednia.

Handicap Krakowski wygrał finiszem w ostatniej chwili Edynburg, bijąc Kimi, który cały ciężar gonitwy wyniósł na sobie. Jeanette II źle ruszyła od startu, a następnie za wcześnie zajęła czoło gonitwy, mijając Kimi.

Ładnym finiszem zwyciężył w ostatniej gonitwie Juljusz, bijąc dobrze finiszującą Cymbarkę i in.



KONKURSY HIPPICZNE W NICEI: rtm. Dobrzański na Lumpie.

### Dzień dwudziesty pierwszy.

**Niedziela, 26 września.**

*Pochmurno, tor elastyczny.*

**680. Nagroda 1000 zł.** dla 3 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—6800 zł., w sezonie 3400 zł, a znajdując się w kategorji — 1000 zł. Dystans około 2400 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1000 zł., hod. 100 zł.; II-gi koń 300 zł, hod. 30 zł.; III-ci koń 100 zł., hod. 10 zł.

650 Murman og. gn. st. „Ktery-Szepietów", po Morganatic i Ewa, hod. wł., l. 3, 55½ kg. chł. Kordacz 1

664 Pan Leon og. c-gn. M. Róga, l. 3, 58 kg. ż. Pasternak 2

633 Urwis og. gn. L. J. bar. Kronenberga, l, 3, 58 kg. ż. Fomienko 3

643 Jemioła II kl. gn Grona oficerów I pułku Ul. Krechowieckich, l. 3, 56 kg. ż. Magdaliński 4

Wycofane: Bek, Eros i Cezar.

Wygrane w 2 m. 40 s. (27—34—34—33—32) pewnie o 2 dług.

Do linji prostej konie przeszły bez zmian jeden za drugim: Pan Leon, Urwis, Jemioła II i Murman Na początku linji prostej Urwis na chwilę minął Pana Leona, lecz zaraz obydwuch wyprzedził Murman wygrywając pewnie o 2 dług. od Pana Leona, za którym o 1½ długości trzecim został Urwis.

Totalizator pojed — 186 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 37 i 15 zł.

**681. Nagroda 1.200 zł.** dla 4 l. i st og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—11000 zł.,w sezonie 4600 zł., a znajdując się w kategorji—1200 zł. Dystans około 1600 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1200 zł. hod. 120 zł.; II-gi koń 360 zł., hod. 36 zł.

598 Aral og. c.-gn M. Bersona, po Arak i Alcantara, l. 4, 58 kg. ż. Magdaliński 1

653 Edzio og. gn M. Róga, l. 5, 58 kg. ż. Pasternak 2

Wycofane: Schlingel, Dumny i Kirkes.

Wygrane w 1 m. 44 s. (6 30—33—35) pewnie o 1½ długości.

Cały wyścig Edzio szedł u siodła Arala, który przed trybunami wyprzedził go pewnie o 1½ dług.

Totalizator pojed.—11 zł.
(za stawkę 10 zł.).

**682 Nagroda 900 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—900 zł., w sezonie 900 zł., a znajdując się w kategorji—900 zł. Dystans około 800 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł, hod. 90 zł.; II-gi koń 270 zł., hod 27 zł.; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.

657 Pan Prezes og. kaszt. Grona oficerów 9 pułku Strzelców Konnych, po Schalk i Pergetyü, hod. J. Bartmańskiego, l. 2, 56 kg. ż. Kucharski 1

645 Delfin og. gn. J. hr. Czarneckiego, l. 2, 56 kg. ż. Dorosz 2

— Korea kl. gn. S. Meryewskiego, l. 2, 54 kg ż. Fomienko 3

663 Kin Fo og. gn. M. Butkiewicza, l. 2, 56 kg chł. Kordacz 4

599 M a g d a kl. c.-gn. S. Mroczkowskiego, l. 2, 54 kg. j. Jagodziński II 5
— E s p e r i a kl. siwa, st. „Beheń", l. 2, 54 kg. ż Dugan 6
502 V e r b u m N o b i l e II og. kaszt. A. Olszowskiego, l. 2, 56 kg. ż. Pasternak 7
— D o l a II kl. dn. W. Verkay'a, l. 2, 55 kg. j. Kempa 8

Wycofany Ilkor.

Wygrane w 50 s. (20—30) po walce pewnie o 1/2 dług.

Prowadził Pan Prezes, przed Delfinem, Koreą, Magdą, Kin Fo, Verbum Nobile, Esperią i Dolą. Pan Prezes doprowadził do mety bijąc po walce o 1/2 dług Delfina, za którym o 1 1/2 dług. była Korea.

Totalizator pojed. — 250 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 36, 14 i 28 zł.

**683. Handicap Leszna 3000 zł.** dla 4 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 3000 zł., hod. 300 zł.; II gi koń 900 zł., hod. 90 zł.; III-ci koń 120 zł., hod. 12 zł.

624 D i a v o l o og. kaszt J. Hulewicza, po Arioso i Déli Szél, hod. R. Czaykowskiego, l. 4, 56 kg. ż. Czernuszenko 1
651 I n v i t og. gn st. „Ktery-Szepietów", l. 4, 49 1/2/ kg ż. Górecki 2
619 B a g h e r r a kl. szp. W. Święcickiego, l. 5, 54 kg. ż. Pasternak 3
649 F a k i r og. gn. M. Butkiewicza, l. 4, 58 kg. chł. Kordacz 4
631 T o o G o o d og. gn L. J. bar. Kronenberga, l. 4, 57 kg. ż. Fomienko 5
619 V a l e r a og. kaszt. M. Bersona, l. 4, 53 1/2 kg. ż. Magdaliński 6

Wycofany Hugo.

Wygrane w 2 m. 16 s. (7—32—32—33—32) łatwo o 4 długości.

Prowadził Diavolo przed Valerą, Fakirem, Bagherrą, Invitem i Too Goodem. Diavolo doprowadził do końca, wygrywając łatwo o 4 długości od finiszującego Invita, za którym o 2 dług. trzecie miejsce zajęła Bagherra.

Totalizator pojed. — 67 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 29 i 31 zł.

**684. Nagroda Sernicka 5.000 zł.** dla 2 l. og i kl, które wygrały dwie nagrody wartości 5000 zł., niosą 4 kg. nadwagi. Które wygrały trzy nagrody wartości 50 .0 zł. niosą 6 kg. nadwagi. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 5000 zł., hod. 1500 zł.; II-gi 1500 zł., hod. 150 zł.; III-ci 500 zł., hod. 50 zł.

611 W a l k i r j a kl. gn. A. Olszowskiego, po Parsifal i Cattaro, hod. wł., l. 2, 54 kg. ż. Pasternak 1
656 E s k o r t a II kl. kaszt. H. ks Lubomirskiego i M. Radwana, l 2, 54 kg. ż. Fomienko 2
647 F a t m a kl. c.-gn. st. „Jastrzębiec", l 2, 54 kg. ż. Dugan 3
525 D o n n a M o b i l e kl. kaszt. J. hr. Czarneckiego, l. 2, 54 kg. ż. Dorosz 4

Wygrane w 1 m. 8 1/2 s. (6—30—32 1/2) w walce o 1/2 długości.

Ruszyły razem, lecz zaraz czoło gonitwy zajęły Walkirja i Fatima, a po przejściu 200 metrów Fatima wyszła na pierwsze miejsce i prowadziła do 1/2 prostej linji; tutaj w walce minęła ją Walkirja, która w ostatniej chwili musiała bardzo bronić się od finiszującej Eskorty II. Wygrała po walce o 1/2 dług. Walkirja, o 3/4 dług. za Eskortą II trzecią była Fatima.

Totalizator pojed. — 19 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 13 i 16 zł.

**685. Handicap Krakowski 3000 zł.** dla 3 l. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 3000 zł., hod. 300 zł.; II-gi koń 900 zł., hod. 90 zł.; III-ci koń 300 zł., hod. 30 zł.

628 E d y n b u r g og kaszt. K. Plisowskiego, po Morganatic i Riga, hod. St. Państwowego, l. 3, 52 kg. ż. Górecki 1
633 K i m i og. gn. J. Hulewicza, l. 3, 56 kg. ż. Fomienko 2
614 J e a n e t t e II kl. kaszt. M. Róga, l. 3, 49 1/2 kg. j. Jagodziński II 3
639 M o n i t o r og. gn. st. „Ktery Szepietów", l. 3, 57 kg. ż. Chatisow 4
664 L u b a II kl. gn. M. Bersona, l. 3, 53 1/2 kg. ż. Magdaliński 5
664 E d e n og. kaszt. E. i J. Grzybowskich, l 3, 52 1/2 kg. ż. Sakowicz 6
633 S a m u m og. gn. S. Maryewskiego, l. 3, 53 1/2 kg. ż Dugan 7

Wycofany Ułan II.

Wygrane w 1 m. 43 s. (6 1/2—31 1/2—32—33) po walce o 3/4 dług.

Prowadził Kimi przed Edenem, Samumem, Edynburgiem, Lubą II, Monitorem i Jeanette II, która ruszyła z opóźnieniem ze startu. Zaraz po wyjściu na linję prostą Jeanette II minęła Kimi, lecz ten wyszedł znów na czoło, jednak przed trybunami przegrał po walce o 3/4 dług. do Edynburga. Trzecia o 1 1/2 dług. Jeanette II.

Totalizator pojed. — 38 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 14, 14 i 16.

**686. Nagroda 900 zł.** dla 3 l. i st. og i kl., które nie wygrały w r. 1926—3800 zł., w sezonie 2400 zł., a znajdując się w kategorji—900 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II-gi koń 270 zł., hod 27 zł.; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.

649 J u l j u s z og. c.-gn. M. Róga, po Fils du Vent i Gumdrop, hod. wł., l. 4, 58 kg. ż. Pasternak 1
651 C y m b a r k a kl. c gn. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, l. 4, 56 kg. ż. Fomienko 2
648 T a n i n a kl. kaszt Z Wojtowicza, l 4, 56 kg. ż. Kłodziak 3
672 M a r a b o u og. gn. Grona oficerów 3 pułku Szwoleżerów Mazowieckich, pł., 58 kg. ż. Magdaliński 4
607 P r o m i e n n y og. gn. S. Ostoia-Ostaszewskiego, l. 4, 58 kg. ż. Bryk 5

Wycofane: Maskarada i Bajeczna.

Wygrane w 2 m. 18 s. (7—33—33—33—32) w walce o 1/2 dług.

Czoło gonitwy zajął Marabou przed Promiennym, Cymbarką, Juljuszem i Taniną Przed tańszemi trybunami wyszedł na pierwsze miejsce Juljusz i w walce z Cymbarką wygrał od niej o 1/2 dług. Trzecie miejsce w odstępie 3-ch długości zajęła Tanina.

Totalizator pojed. — 42 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 19 i 18 zł.

# Dzień XXII-gi, 28-go września.

Gonitwę z płotami w walce wygrała Czeczuga, bijąc dobrze finiszującego z ostatniego miejsca Liwca.

Eleonora łatwo pobiła Durbana, Umizga i Kasztelana.

Bez najmniejszego trudu zwyciężył przeciwników Arno.

Ten bardzo pewnie prowadził na całym dystansie i wygrał łatwo od Boruty, za którym daleko został Dollar.

Również łatwo zwyciężył dwuletni Don Carlos, bijąc Chuma i Frasquitę II, na której żokiejowi zjechało siodło i dlatego pewnie klacz szła na linji prostej tak nie równo, oddając w walce drugie miejsce Chumowi.

W zaciętej walce Bosfor minął finiszem o łeb Farmazona.

Niespodziankę zrobiła dobrze wyglądająca Lena, która wygrała od Danae i sześciu innych koni.

Również niespodzianką zakończyła się ostatnia gonitwa Sprzedażna, przeznaczona dla koni dwuletnich. Wygrał ją Amor, tym razem dosiadany przez dobrego żokieja, bijąc 13 koni między nimi faworytkę siwą Buławę.

## Dzień dwudziesty drugi.

**Wtorek, 28 września.**

*Pogoda, tor miękki.*

**687. Nagroda 1000 zł. Wyścig z płotami** dla 3 l. i st. koni, które nie wygrały pięciu wyścigów z płotami lub przeszkodami. Które wygrały trzy takie wyścigi niosą 2 kg. nadwagi. — cztery takie wyścigi niosą 3 kg. nadwagi. Dystans około 2800 mtr.

Otrzymuje: I-szy koń 1000 zł., hod. 100 zł.; II-gi koń 300 zł., hod. 30 zł.; III-ci koń 100 zł., hod. 10 zł.

637 Czeczuga kl. gn. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, po Blue Danube i Pilica, hod. W. ks Lubomirskiego, l. 4, 72 kg. chł Lipiński I

669 Liwiec og gn. B. Szwejcera l. 4, 72 kg. j. B. Gruda 2

672 Świt og. gn. K. Rómmla, l. 5, 76 kg. ż. Rateau 3

672 Azamat og. gn. L. Dydyńskiego, pł., 77 kg. chł. Wyżgalski II 4

652 Bina II kl. gn. M. Róga, l. 3, 64 kg. ż Ollier 5

Wygrane w 3 m 21 s. (56—35—36—38—31) w walce o 3/4 dług.

Większą część dystansu prowadziły na zmianę Czeczuga i Świt. Około słupa na dyst. 1000 mtr. wyszła na czoło Bina II, którą na linji prostej minęła Czeczuga wygrywając w walce o 3/4 dług. od finiszującego z ostatniego miejsca Liwca. Trzeci o 10 dług. Świt.

Totalizator pojed. — 26 zł

(za stawkę 10 zł) franc. 15 i 35 zł.

**688. Nagroda 800 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—2400 zł., w sezonie 1500 zł.. a znajdujące się w kategorji—800 zł. Dystans około 1600 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 800 zł., hod 80 zł.; II-gi koń 240 zł, hod. 24 zł.; III-ci koń 80 zł., hod. 8 zł.

644 Eleonora kl. gn. stajni „Jastrzębiec", po Fils du Vent i Reine Fiammette, hod. St. Państwowego, l. 3, 52 kg. chł. Matuszewski I

646 Durban og. gn. Grona oficerów 1 pułku Ułanów Krechowieckich, l 3, 55 kg. chł. Kordacz 2

643 Umizg og. gn. L. J. bar. Kronenberga, l. 3, 58 kg. ż. Fomienko 3

640 Kasztelan og. c.-gn. M Bersona, l. 3, 58 kg. ż. Magdaliński 4

Wycofane: Roksana, Mitra i Salome.

Wygrane w 1 m. 46 s. (7—34—32—33) pewnie o 1 dł.

Kasztelan prowadził o kilka długości przed Durbanem, Eleonorą i Umizgiem. Około dyst. 2400 mtr na czoło wyszedł Durban, lecz przed trybunami minęła go pewnie Eleonora, wygrywając o 1 dług. Trzeci o 3 dług. za Durbanem Umizg.

Totalizator pojed. — 23 zł.

(za stawkę 10 zł.) franc. 15 i 26 zł.

**689. Nagroda 900 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—900 zł.. w sezonie 900 zł., a znajdując się w kategorji—900 zł. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II-gi koń 270 zł., hod. 27 zł.; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.

620 Arno og gn. M. Bersona, po Alaric Victor i Poinsettia, hod. wł., l 2, 56 kg. ż. Magdaliński I

657 Byle Jaki og. gn. B. Szwejcera, l. 2, 56 kg. ż. Dugan 2

657 Wim-pa-pam kl. kaszt. L. J. bar. Kronenberga, l. 2, 54 kg. ż, Fomienko 3

605 Denise kl. sk.-gn. J. hr. Czarneckiego, l. 2, 54 kg. ż. Dorosz 4

657 Kochany Xiąże og. gn. S. Starzeckiego, l. 2, 56 kg. j. Nowicki 5

— Jaazband og. kaszt. K. Zielińskiego, l. 2, 56 kg. j. Jagodziński II 6

Wycofane: Kinmal i Arystokratka.

Wygrane w 1 m. 9 1/2 s. (6—31—32 1/2) bardzo łatwo o 6 długości.

Ruszył pierwszy Arno przed Byle Jakim, Kochanym Xięciem, Wim-pa-pam Denise i Jaazbandem. Arno doprowadził do mety wygrywając bardzo łatwo o 6 dług. od Byle Jakiego, za którym o 2 1/2 dług. trzecią była Wim-pa-pam.

Totalizator pojed. — 15 zł.

(za stawkę 10 zł.) franc. 13 i 24 zł.

**690. Nagroda 2.000 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl., które po 28 sierpnia nie wygrały 6000 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 2000 zł., hod. 200 zł.; II-gi koń 600 zł., hod. 60 zł.; III-ci koń 200 zł, hod. 20 zł.

655 Ten og. sk gn. B. Szwejcera, po Blue Danube i Kalaena, hod. wł, l 5, 62 kg. ż. Dugan I

655 Boruta og. kaszt. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, l. 5, 62 kg. ż. Fomienko 2

185 Dollar og. kaszt A. Olszowskiego, l. 3, 57 kg. ż. Pasternak 3

Wycofany Ułan II.

Wygrane w 2 m. 18 s. (6 1/2—33—32—33—33 1/2) b. łatwo o 4 długości.

Cały wyścig konie przeszły w następującym porządku: Ten, Boruta i Dollar. Ten wygrał b. łatwo o 4 dług. Trzeci o 12 dług Dollar.

Totalizator pojed. 22 zł.

(za stawkę 10 zł.).

**691. Nagroda 1.000 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—1900 zł, w sezonie 1900 zł., a znajdując się w kategorji—1000 zł Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1000 zł., hod. 100 zł.; II-gi koń 300 zł., hod. 30 zł.; III-ci koń 100 zł., hod. 10 zł.

599 Don Carlos og. c-gn. J. hr. Czarneckiego, po Harlekin i Beata, hod. wł., l. 2, 56 kg. ż Dorosz I

645 Chum og. kaszt. S. Grzybowskiego, l. 2, 56 kg. ż. Magdaliński 2

656 Frasquita II kl. kaszt. Grona oficerów 26 pułku Ul. Wielkopolskich, l. 2, 54 kg. ż. Dugan 3

616 Eskapada kl. c.-gn. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, l. 2, 54 kg. ż. Fomienko 4

647 Oleś og. siwy M. Róga, l. 2, 56 kg. ż. Pasternak 5

Wycofane: Happy Jack, Ecaille Blonde B. W., Aurora II, Arno i Farmazon.

Wygrane w 1 m. 10 s. (6 1/2—30—33 1/2) łatwo o 4 dług.

Ruszył pierwszy Oleś, lecz zaraz minęły go Frasquita II, D n Carlos i Chum, za nimi szła Eskapada. Na linję prostą wyprowadził stawkę, a następnie łatwo wygrał Don Carlos o 4 dług od Chuma, który w ostatniej chwili o szyję wyprzedził Frasquitę II.

Totalizator pojed. — 29 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 22 i 43 zł.

692. **Nagroda 900 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r 1926 — 900 zł., w sezonie 900 zł., a znajdując się w kategorji — 900 zł. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II-gi koń 270 zł; hod. 27 zł.; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.

683 Bosfor og. gn. st. „Ktery-Szepietów", po Morganatic i Bursa, hod. wł., l. 2, 56 kg. ż. Chatisow 1

555 Farmazon og. kaszt. st. „Lubicz", l. 2, 56 kg. ż. Pasternak 2

670 Fellin og. gn. K Plisowskiego, l. 2, 56 kg ż. Górecki 3

— Happy Jack og. gn K. Dzierzbickiego, l. 2, 56 kg. ż Kucharski 4

— Promienista kl kaszt. S. Ostoia-Ostyszewskiego, l. 2, 54 kg. ż Dorosz 5

531 Monsieur de Camors B. W. og. kaszt Z. Wojtowicza, l. 2, 56 kg. ż. Fomienko 6

— Melba kl sk.-gn. A. Budnego, l. 2, 54½ kg ż Magdaliński 7

Wygrane w 1 m 11½ s (6½ 31—34) w walce o łeb

Poprowadził Farmazon przed M-r de Camors B. W., Bosforem, Melbą, Happy Jackiem, Promienistą i Fellinem Przed trybunami do Fazmazona doszedł, a następnie pobił go w ciężkiej walce o łeb Bosfor. Trzeci o 3 dług Fellin.

Totalizator pojed — 38 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 13, 12 i 15 zł.

693. **Nagroda 700 zł.** dla 4 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—1400 zł., w sezonie 700 zł, a znajdując się w kategorji—700 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 700 zł., hod. 70 zł.; II-gi koń 210 zł., hod. 21 zł.; III-ci koń 70 zł., hod. 7 zł.

633 Lena kl. kaszt. M. Róga, po Mości Książe i Galachat, hod. wł., l. 4, 56 kg. ż. Pasternak 1

658 Danae kl. sk.-gn. Z Dobieckiego, l. 5, 56 kg ż. Górecki 2

658 Dzisna kl. gn J Dydyńskiego, l. 4, 52 kg. chł. Olejnik 3

670 Herburt og. gn. 3 pułku Szwoleżerów Mazowieckich, l. 5, 55½ kg. chł. Kordacz 4

671 Derwisz og. kaszt. K. Ruszczyc-Pokornego, l. 4, 54 kg. chł. Polesiak 5

672 Chobot og gn. Grona oficerów 9 pułku Strzelców Konnych, l. 4, 58 kg. ż. Dorosz 6

658 Rozmaryn og. kary K. Rómmla, pł., 57 kg. j. Kępa 7

593 Benjamin og. kaszt. H. bar. Maltzan, płn., 58 kg. ż. Bryk 8

Wycofane: Cięciwa, Trębacz i Arogantka.

Wygrane w 2 m. 22 s. (6½—32½—32—35—36) łatwo o 1½ długości.

Przodował Herburt przed Derwiszem, Dzisną Chobotem, Leną, Benjaminem, Danae i Rozmarynem. Zaraz po wyjściu na linję prostą Lena minęła przednie konie i wygrała łatwo o 1½ dług. od finiszującej Danae, za którą o 1½ dług. trzecią została Dzisna.

Totalizator pojed. — 138 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 19, 16 i 26 zł.

694. **Nagroda Sprzedażna 3000 zł.** dla 2 l. og. i kl. Konie ocenione 4000 zł. niosą wagę normalną; ocenione drożej niosą za każde 300 zł, lub ich część wyższego szacunku 2 kg. nadwagi; ocenione taniej otrzymują za każde całkowite 200 zł. niższego szacunku 1 kg. ulgi wagi. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 3000 zł., hod. 300 zł.; II-gi koń 900 zł., hod. 90 zł.; III-ci koń 300 zł., hod. 30 zł.

670 Amor og kaszt. Grona oficerów I-go pułku Ul Krechowieckich, po Morganatic i Koralis, hod. L. Kuglera, l. 2, 54 kg. (oc. 3200 zł.) ż Dugan 1

670 Kinmal og. gn. W. Mirnego, l. 2, 55 kg. (oc. 3700 zł.) ż Magdaliński 2

620 Dorikles og. kaszt J. hr Czarneckiego, l. 2, 54 kg (oc. 3600 zł.) ż. Dorosz 3

670 Gloriola kl. gn st. „Ktery-Szepietów", l. 2, 50 kg. (oc. 3200 zł.) ż. Górecki 4

677 Buława kl. siwa K. Dzierzbickiego, l. 2, 56 kg. (oc. 4300 zł.) ż. Kucharski 5

657 Dziuba kl. kaszt. W. Verkay'a, l. 2, 47 kg (oc 2200 zł.) chł. Polesiak 6

— Albatros og gn. W. Święcickiego, l. 2, 51 kg. (oc 3000 zł.) j Reiff 7

657 Ilkor og. gn Grona oficerów 7 pułku Ul, l. 2, 54 kg. (oc. 3600 zł.) ż Czernuszenko 8

689 Ala kl kara M. Róga, l. 2, 55 kg. (oc. 4000 zł.) chł. Kordacz 9

663 Smok og kaszt. S. Mroczkowskiego, l. 2, 56 kg. (oc. 4000 zł.) j. Jagodziński II 10

— Depesza kl. kara H. Cichowskiego i A i J. Bronikowskich, l 2, 54 kg. (oc 4000 zł.) ż. Pasternak 11

— Essaul og. kaszt. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, l, 2, 56 kg. (oc. 4000 zł.) ż Fomienko 12

657 Krysta kl c-gn. L. Orpiszewskiego i I. ks. Girej-Naurozowa, l. 2, 53½ kg. (oc 3600 zł) j Kępa 13

682 Verbum Nobile II og. kaszt. A. Olszowskiego, l 2, 50½ kg. (oc. 2800 zł). j. M. Raniewicz I 14

Wycofane: Fez, Lady Szerena i Herkules.

Wygrane w 1 m. 12½ s. (7—31—34½) pewnie o 1½ dł.

Zaraz po starcie na czele ukazał się Kinmal przed Dziubą, Amorem i in. Na linję prostą drugi za Kinmalem wyszedł Amor, który następnie minął przed trybunami Kinmala wygrywając od niego pewnie o 1½ dług. Trzecie miejsce zajął w odstępie 1 dług. Dorikles.

Na przetargach Amor nie znalazł nabywców.

Totalizator pojed. — 117 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 40, 54, i 64 zł.

## Dzień XXIII-ci, 29-go września.

Niespodziewanie Dunajec pobił Etrurję i dalekiego od wiosennej formy Cezara. Znacznie większą niespodziankę zrobiła Faszoda wygrywając wyścig od 7 dwulatków.

Łatwo wygrały La Monteria i dwuletnia Aurora II. Ave pewnie zwyciężyła Hugo i Kirkes.

Również pewnie wygrał finiszem Uriel Acosta.

W walce z Cocherą zwyciężyła zapomniana po wiośnie i łódzkich wyścigach Nimfa.

## Dzień dwudziesty trzeci.

**Środa, 29 września.**

*Pochmurno, tor elastyczny.*

**695. Nagroda 1000 zł.** dla 3 l. i st. og i kl., które nie wygrały w r. 1926—6800 zł, w sezonie 3400 zł., a znajdując się w kategorji -1000 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1000 zł., hod 100 zł.; II-gi koń 300 zł., hod. 30 zł.; III-ci koń 100 zł., hod. 10 zł.

669 Dunajec og. gn. H. ks. Lubomirskiego i M Radwana, po Teorban i Medora, hod H. ks. Lubomirskiego, l. 3, 58 kg. ż. Fomienko 1

669 Etrurja kl. gn. S. Mroczkowskiego, l. 3, 55 kg. j. Jagodziński II 2

678 Cezar og. gn. M. Bersona, l. 3, 58 kg. ż. Magdaliński 3

Wygrane w 2 m. 19 s. (7—33—32—33—34) pewnie o 3 dł.

Prowadziła Etrurja tuż za nią Dunajec, w odstępie Cezar. W połowie linji prostej Etrurję minął Dunajec wygrywając pewnie o 3 dł. od niej, Trzeci o 6 dług. Cezar.

Totalizator pojed.—29 zł.

(za stawkę 10 zł.).

**696. Nagroda 900 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—900 zł., w sezonie 900 zł., a znajdując się w kategorji--900 zł. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują. I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II-gi koń 270 zł., hod. 27 zł.; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.

677 Faszoda kl. siwa st „Lubicz", po Illuminator i Amhara, hod. St. Państwowego, l. 2, 54 kg. ż. Górecki 1

670 Alembik og, kary M. Bersona, l. 2, 56 kg. ż. Magdaliński 2

645 Herkules og. kary S. Mroczkowskiego, l. 2, 56 kg. ż. Fomienko 3

670 Vivat Polmoodie og kaszt. A Olszowskiego, l. 2, 56 kg. ż. Pasternak 4

661 Dukat og. kaszt st. „Topór", l. 2, 56 kg ż Dugan 5

634 Lady Szerena kl kaszt. L Dydyńskiego, l. 2, 54 kg. ż. Dorosz 6

— Arystokratka kl. gn. M. Róga, l. 2, 54 kg. ż. Kucharski 7

— Blokada kl. gn. st. „Ktery-Szepietów", l. 2, 54½ kg. ż. Chatisow 8

Wycofane: Ecaille Blonde B. W, Jaazband, Wim-papam, Parys i Buława.

Wygrane w 1 m. 10 s. (6½- 31—32½) łatwo o szyję.

Po falstarcie prowadził Dukat, przed Lady Szereną, Alembikiem, Faszodą, Herkulesem i in. Na linji prostej Alembik minął Dukata, lecz obok znalazła się zaraz Faszoda, która następnie wygrała łatwo o szyję od niego. Trzeci o 3 dł Herkules, o łeb przed Vivat Polmoodie.

Totalizator pojed. — 214 zł.

(za stawkę 10 zł.) franc. 28, 15 i 21 zł.

**697. Nagroda 900 zł.** dla 3 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—3800 zł., w sezonie 2400 zł., a znajdując się w kategorji—900 zł. Dystans około 1600 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł; II-gi koń 270 zł., hod. 27 zł; III-ci koń 90 zł, hod. 9 zł.

669 La Monteria kl. kara M. Bersona, po Alaric Victor i Electra, hod. wł, l. 3, 56 kg. ż. Magdaliński 1

650 Emisja kl gn. A. hr. Morstina, l. 3, 56 kg. ż. Czernuszenko 2

612 Gagatek og. gn. Grona oficerów 26 pułku Ułanów Wielkopolskich, l. 3, 58 kg. ż. Dorosz 3

631 Alfa II kl. gn. W. Verkay'a, l. 3, 56 kg. ż. Dugan 4

650 Hajdamak og. gn. Grona oficerów 9 pułku Strzelców Konnych, l. 3, 57 kg. j. Jagodziński II 5

660 Ciocia Basia kl. gn. Z Dobieckiego, l. 3, 56 kg. ż. Górecki 6

614 Morgat B. W. og. gn Grona oficerów 7 pułku Uł., l. 3, 57 kg. j. Kempa 7

Wycofane: Ekscentryk, Dunajec i Agamemnon.

Wygrane w 1 m. 44 s. (7—31—32—34) w walce o ¾ dł.

Prowadziła Emisja przed La Monterją, Gagatkiem, Hajdamakiem, Morgatem B. W. i Ciocią Basią. W połowie linji prostej La Monteria minęła Emisję, a następnie wygrała od niej w walce o ¾ dług. Trzeci Gagatek w odstępie 1½ dług.

Totalizator pojed. — 31 zł.

(za stawkę 10 zł.) franc. 12, 12 i 14 zł.

**698. Nagroda 1.000 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—1900 zł., w sezonie 1900 zł., a znajdując się w kategorji — 1000 zł. Dystans około 800 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1000 zł., hod. 100 zł., II-gi koń 300 zł.; III-ci koń 100 zł., hod. 10 zł.

661 Aurora II kl. gn. A. Olszowskiego, po Kentish Cob i Sweet Bee, hod. Alfr. hr. Potockiego, l. 2, 54 kg. ż Pasternak 1

657 Luxe og gn S. Grzybowskiego, l. 2, 56 kg. ż. Magdaliński 2

632 Florestan og. c.-gn. L. Dydyńskiego, l. 2, 56 kg ż. Dorosz 3

Wycofane: Dukat, Komtur, Alembik, Pan Prezes i Arpad.

Wygrane w 50 s. (18—32) łatwo o 1 dług

Ruszyły razem Luxe i Florestan, tuż za nimi Aurora II, która następnie minęła ich, wygrywając łatwo o 1 dł. od Luxe'a, za którym o ¾ dł trzecim był Florestan

Totalizator pojed. - 21 zł.

(za stawkę 10).

**699. Nagroda 1200 zł.** dla 3 l i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 11000 zł, w sezonie 4600 zł., a znajdując się w kategorji — 1200 zł. Dystans około 1600 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1200 zł., hod. 120 zł.; II gi koń 360 zł., hod. 36 zł.; III-ci koń 120 zł, hod. 12 zł.

648 Ave kl. gn. M. Butkiewicza, po Parachute i Erika, hod. wł., l. 3, 53 kg. chł Kordacz 1

676 Hugo og. kaszt. M. Róga, l. 5, 58 kg. ż. Pasternak 2

668 Kirkes kl. gn. T. Charłupskiego, l. 4, 60 kg. ż. Dugan 3

Wycofane: Etrurja, Hajdamak, Cicero, Too Good i Cezar.

Wygrane w 1 m. 46 s (7—35—33—31) pewnie o 1 dł.

Wolno prowadziła Ave, przed Kirkes i Hugo. Ave wygrała pewnie o 1 dług. od Hugo, który w ostatniej chwili pobił Kirkes o szyję.

Totalizator pojed. — 28 zł.

(za stawkę 10 zł.).

**700. Nagroda 700 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—1400 zł., w sezonie 700 zł., a znajdując się w kategorji—700 zł. Dystans około 1600 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 700 zł., hod. 70 zł.; II-gi koń 210 zł., hod. 21 zł.; III-ci koń 70 zł., hod. 7 zł.

644 Uriel Acosta og. gn A. Olszowskiego, po Huszar II i Reine d'été, hod. wł., l. 3, 58 kg. ż. Pasternak 1

522 Bebuś og. c.-gn. M. Róga, l. 3, 57 kg.
j. Jagodziński II 2
672 Granat II og. sk.-gn. J. Dybowskiego, l. 3, 58 kg.
ż. Kucharski 3
665 Salwa kl. gn. st. „Ktery-Szepietów", l. 3, 52 kg.
chł. Matuszewski 4
665 Renata kl. gn. S. Ostoia-Ostaszewskiego, l. 3, 56 kg. ż. Bryk 5
548 Batory og. kaszt. B. Karwowskiego, l. 4, 59 kg.
chł. Kordacz 6
644 Celja II kl. gn. I. ks. Girej-Nauruzowa, l. 3, 52 kg.
chł. Korecki 7

Wycofane: Eskorta, Czarowna, Groza, Cecora II, Faszystka, Gika i Rea.

Wygrane w 1 m. 44 s. (6½—31 – 32½—34) pewnie o 1½ dług.

Prowadziła Renata, przed Bebusiem, Granatem II, Batorym, Celją, Uriel Acostą i Salwą. W połowie prostej Uriel Acosta minął przeciwników, wygrywając następnie pewnie o 1½ dług. od Bebusia, za którym o 1 dług. trzecim był Granat II.

Totalizator pojed. — 32 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 11, 11 i 12 zł.

**701. Nagroda 800 zł.** dla 3 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 2400 zł, w sezonie 1500 zł. a znajdując się w kategorji — 800 zł. Dystans około 2100 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 800 zł., hod. 80 zł.; II-gi koń 240 zł., hod. 24 zł.; III-ci koń 80 zł., hod. 8 zł.
479 Nimfa kl. kaszt. A. hr. Morstina, po Namorob i Tillery, hod. S. hr Czackiego, l. 3, 56 kg.
ż. Czernuszenko 1
671 Cochera kl. gn. B. Szwejcera, l. 3, 52 kg.
chł. Matuszewski 2
648 Caryca kl. gn. J. hr. Czarneckiego, l. 3, 56 kg.
ż. Dorosz 3
672 Groza kl gn. st. „Ktery-Szepietów", l. 3, 56 kg
ż. Chatisow 4
671 Roksana kl. kaszt Z. Dobieckiego, l. 3, 56 kg.
ż. Górecki 5
671 Eleonore kl. gn. S. Endera, l. 3, 55 kg
ż. Magdaliński 6
660 Bandurka kl. gn. M. Butkiewicza. l. 3, 53 kg.
chł. Kordacz 7

Wycofana Mitra.

Wygrane w 2 m. 20½ s. (7—33 – 32—33—35) w walce o ¾ dług.

Prowadziły na zmianę Eleonore i Cochera, przed Carycą, Roksaną, Nimfą i Grozą. Przed trybunami Nimfa minęła pewnym finiszem Cocherę, wygrywając o ¾ długości. Trzecia o ½ dług. Caryca.

Totalizator pojed. — 113 zł.
(za stawkę 10 zł) franc. 23, 26 i 14 zł.

## ZAGRANICZNA.

— **Bukareszt,** 5 września.
*Premiul Regal,* 260.000 lej, 2500 mtr.
Banu Maracine 3 l. (Tökfilko i Bistrita) p. S. Schwartz, ż. Golowkin — 1
Violeta — 2, John Bull — 3; b. m. 6 koni.
Wygrane o 2 dług w 2 m 42 s.
Tot. 17, franc. 13, 19 i 14.

19 września.
*Premiul Vittorio Emannuele II,* 199 000 lej, 2300 mtr.
Vorvitz (Icy Vind i Indiscrétion) p. I. Schlesingera, ż. F. Gill — 1
John Bull — 2, Nuntas — 3; b. m 6 koni.
Wygrane w 2 m. 26 s. o 2 dług.
Tot. 486, franc. 34, 13 i 18 za 10.

— **Maisons Laffitte,** 22 września
*La Coupe d'Or,* 100.000 fr., 2000 mtr.
Apelle 3 l. og. kaszt. 52 kg. (Sardanapale i Angeline) p. M. Caillaut, ż. F. Keogh — 1
Bad Leg — 2, Ptolemy II — 3, b m 3 konie.
Wygrane w 2 m. 13 s o 1 dług.
Tot. 20, franc 14 i 19.

24 września.
*Criterium de Maisons Laffitte,* 82.200 franków, 1300 mtr dla 2 l. koni.
Fenimore Cooper og. gn. (Rabelais i Fireplay) markiza de Liano ż. E. Chancellier—1
Jopp I-er — 2, Slave Girl — 3; b. m. 5 koni.
Wygrał Jopp o łeb w zaciętej walce, lecz za przeszkodzenie został uznany za drugiego.
Tot. 39, franc. 19, 58.50 i 16

25 września.
*Omnium de Deux Ans,* 116.400 fr., 1100 mtr. dla 2 l koni.
Green Flor kl. gn. (Alcantara II i Green Fruit) p. Eugène Antoine, ż G. Garner—1
Huguette de Savoie — 2, Zaca — 3; b m. 14 koni.
Wygrane o ½ dług. w 1 m. 9 s.
Tot. 48 franc. 26.50, 72 50 i 104.

— **Hamburg-Horn,** 26 września.
*Deutscher Stuten Preis,* 20.000 mk. dla 3 l. kl., 2400 mtr.
Rosa kl gn. (Nuage i Rosanna) pp O. Blumenfelda i R. Samsona ż. Haynes—1
St Rosanera — 2, Note — 3; b. m. 3 klacze.
Wygr. o ½ dług. w 2 m. 41⁶/₁₀ s
Tot. 37, franc. 17 i 16.

— **Ostatni numer włoskiego „II concorso ippici",** Bulletino degli „Amici del cavallo", podaje oficjalną tabelę wyników międzynarodowych konkursów b. roku w Lucernie, 3—10 lipca.

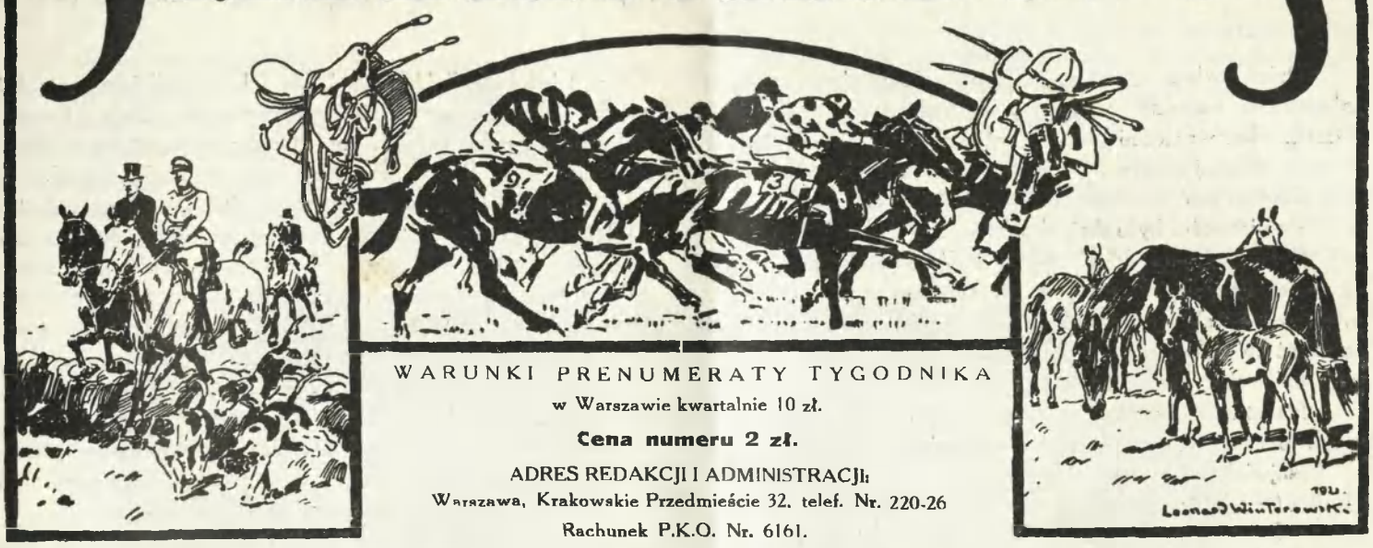
| NARODOWOŚĆ | Włochy | Szwajcarja | Niemcy | Francja | Belgja | Szwecja | Holandja | RAZEM |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Jeźdźców | 7 | 58 | 7 | 6 | 4 | 1 | 4 | 87 |
| Koni | 15 | 89 | 29 | 19 | 10 | 2 | 8 | 172 |
| Pierwszych nagród | 1 | 4 | — | 3 | — | — | 1 | 9 |
| Innych nagród łącznie z „flots" | 17 | 56 | 42 | 33 | 26 | 5 | 17 | 196 |
| Zdobyto nagród we fr. szw. | 2310 | 6550 | 4550 | 5410 | 2440 | 420 | 1580 | 23260 |

**CENA OGŁOSZEŃ: Cała strona 200 zł., ½ strony 100 zł., ¼ strony 60 zł., ⅛ strony 35 zł.**
**Na okładce: 2 i 3 strona po 220 zł., 4 strona 250 zł.**

Redaktor i Wydawca: M. RADWAN. Druk K. Kowalewskiego, Warszawa, Piękna 15.

Rok V. Warszawa, 9 października 1926 r. Nr. 39.

# JEŹDZIEC i HODOWCA



WARUNKI PRENUMERATY TYGODNIKA
w Warszawie kwartalnie 10 zł.
**Cena numeru 2 zł.**
ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:
Warszawa, Krakowskie Przedmieście 32, telef. Nr. 220-26
Rachunek P.K.O. Nr. 6161.



DR. ALEKSANDER RACZYŃSKI b. Minister Rolnictwa i Dóbr Państwowych.

# „Wielka Warszawska im. F. Jurjewicza" i nagr. „Widzowa".

Dzień święta sportowego (3 października)—rozgrywki największej nagrody jesiennego sezonu zepsuła pogoda, chociaż tylko względnie, bo dosyć gęsta mgła, panująca od rana, po drugiej gonitwie zrzedła, pozwalając prawie dokładnie obserwować przebieg ciekawych gonitw.

Publiczności było dużo i zainteresowanie wielkie.

W urzędowej loży obecni byli podsekretarz Stanu dr. Józef Raczyński, dyrektor Departamentu M. R. i D. P. p. W. Leśniewski i dyrektor Dep. Chowu Koni p. Fr. Jurjewicz, na cześć którego i za położone zasługi Wielka Warszawska nagroda nosi miano „im. Fr. Jurjewicza".

Na start do wyścigu o tę zaszczytną nagrodę wyszła długa barwna wstęga 14-stu konkurentów.

Największą uwagę zwracali faworyci Forward (0) i Bajka (—3 kg); liczono się również z doskonale wyglądającym Grzmotem, z Demonem i z Diavolo, który korzystał z 3 kg. ulgi wagi, a przytem zaimponował stylem poprzedniego zwycięztwa. Ciekawość również budził występ świeżo sprowadzonego z Francji ogiera Statherosa. Forward wyglądał dobrze choć nawpół już zimowa szerść była na nim dobrze najeżona. Bajka wyszła na start lekka i spocona, czego dotąd u tej klaczy nie zauważyliśmy.

Wyścig był dosyć równy (51—33—33—33—34) prowadziły go na zmianę Gagatek, Diavolo i najdłużej Statheros. Na linji prostej wyraźnie widać było, że gonitwę rozegrają tylko Bajka i Forward, przytem Bajka zdawała się łatwo wygrywać; gdy jednak w decydującym momencie, oglądający się za siebie żokiej zażądał od niej wysiłku — nie dała go, przegrywając do silnie pobudzanego Forwarda o szyję. W odstępie trzech długości o następne miejsce walczyły Grzmot i dobrze finiszująca Uzda. Utrzymał je ogier. Już na początku gonitwy widzieliśmy, że zwykle pulujący Demon galopował bardzo pobudzany. Dobry moment na zakręcie ostatnim miał Fakir. Potężny lecz nie ładny Statheros, bronił się do linji prostej, zdradzając duże zasoby szybkości. Opinji o jego zdolnościach (wygrał we Francji w tym roku przeszło 40.000 fr) trudno po jednej próbie wygłaszać. Dobry wyścig zrobiły Grzmot i Uzda. Zwycięzca Forward (Fils du Vent i Gaff) wł. E. i J. Grzybowskich, urodz. w stadzie p. M. Sawickiego, derbista zeszłoroczny, potwierdził, że jest dobrym koniem, pomimo niefortunnych wyścigów na wiosnę. Dobrej klaczy, jak Bajka, dawał trzy kilogramy, a kiedy doszło do walki zwyciężył ostatecznie prawie pewnie, chociaż tylko o szyję, inni zaś konkurenci byli nie blisko. Gonitwa była ładna i ciekawa.

Drugi według wartości cenny wyścig dnia tego o nagr. „Widzowa" wygrała pewnie Fala III, (Mości Książe i Dźwina II) dwuletnia klacz A hr. Morstina, urodzona w St. Państwowem. Fala III po łatwem pierwszem zwycięztwie nie odegrała żadnej roli w Produce ze względu na wypadek po starcie. Następnie dziwnie źle biegała w gonitwie wygranej przez Olesia od Figaro. Potem zwyciężyła łatwo w 2-ch wyścigach. Obecnie zdobyła nagrodę Widzowa, przeprowadziwszy gonitwę na całym dystansie, stwierdzając wielkie zalety krwi Sac-á-Papier i swojej matki Dźwiny II (również matki klasowego Embacha). Drugą była Fortuna II, też ze St. Państwowego, trzecią Eskorta II, która, nie mając przejścia, między końmi nie mogła wykorzystać swojego doskonałego finiszu. Nie podążały za polem Don Carlos i Wichura II, mające na swoim rachunku ładne zwycięztwa.

# Wielka Doroczna Licytacja.

Zwyczajem ubiegłych lat, dnia 4 października odbyła się na placu wyścigowym „Wielka Doroczna Licytacja" koni pełnej krwi i pół krwi angielskiej, a nawet koni zaprzęgowych.

Obecne warunki finansowe kraju odbiły się na niej widocznie, gdyż dobry materjał nie osiągał cen należnych.

Największe powodzenie, jak zwykle, miała młodzież—konie półtoraroczne, lecz cena ich nie była większa od zeszłorocznej i w jednym tylko wypadku przewyższyła sumę 5000 zł. Konie bez cen rezerwowych licytowano chętniej i przeważnie nabywano je. Byli chętni nabywcy na materjał stadny, czego nie można powiedzieć o koniach znajdujących się w treningu. Słuszność nakazuje przyznać, że było sporo między nimi braków rzeczywistych, na niektóre zaś ceny rezerwowe były zbyt wygórowane, jednak połowa ze sprzedawanego materjału byłaby cennym nabytkiem za b. skromne sumy dla celów wojskowych.

Doświadczenia lat ubiegłych zdają się wskazywać, że przetargi młodzieży trzeba odłączyć od przetargów koni starszych lub sprzedawać na pierwszy ogień młodzież, a wówczas liczący nadaremno na kupno roczniaków będą wiedzieli jaką sumą, tak dzisiaj trudnych pieniędzy, rozporządzają na kupno potrzebnego materjału.

Na licytacji osób było bardzo dużo.

# Ogólno krajowa wystawa koni remontowych we Lwowie.

II

Praktyka powojenna zakupów remontowych wykazała normalny rozwój hodowli remontowej w Wielkopolsce, jako ciąg dalszy popytu i państwowego poparcia hodowli przez zaborców pruskich. I dlatego czołowa pepinjera hodowlana Stawiany p. Z. Chłapowskiego była reprezentowana we Lwowie liczniej i kompletniej aniżeli jakakolwiek inna i miała satysfakcję, że wszystkie konie, przedstawione na wystawę, zostały wzięte przez komisję remontową. Stawiany pokazały po trzech różnych ogierach kilka typów zarówno wysoce szlachetnego konia oficerskiego, przedewszystkiem kaszt „Zora", jak i przeciętnych praktycznych frontowych, czy to wierzchowych, czy artyleryjsko pociągowych; przeważały konie szlachetne, ale z tem pogrubieniem w szczegółach kończyn i rozkładzie łopatek, do które go od kilkudziesięciu lat usilnie dąży hodowla wschodniopruska.



4 l. og. gn. FORWARD (Fils du Vent i Gaff) E. i J. Grzybowskich po wygraniu „Wielkiej Warszawskiej" nagrody (ż. Sakowicz).

Z Wielkopolski wystawiał jeszcze hr. Andrzej Żółtowski z Mszczyczyna; niewątpliwie że i tutaj podkład macierzyński jest kulturalno lokalny, ale jednocześnie bardzo typowo zaznaczył się ojciec wystawionej czwórki, pełnej krwi Proporzec ze stada ks. Lubomirskich z Kruszyny, kościsty z krwi Carltona nisko obsadzony jako syn Cross Patty*).

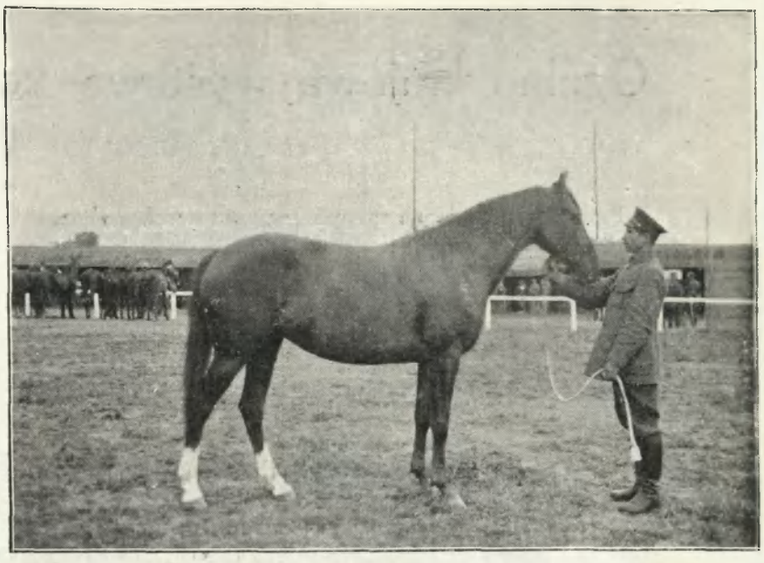
*) Cross Patty, córka sławnego Bend Ora, wyróżniała się między matkami pełnej krwi w Polsce ponieważ wszystkie pięć żyjących źrebaków ogierków po niej, były kolejno zakwalifikowane jako dobre ogiery, a mianowicie: „Gonta" po Dunure u p. Biesiekierskiego w Kaliskiem, „Humań" po Carlton, i „Marszałek" po Fluorze zakupione przez rosyjski Zarząd Stadnin, „Oszczep" po Sac a Papier znany w hodowli pełnej krwi, wreszcie „Proporzec" po Fluorze, czynny u hr. Żółtowskiego, a obecnie u p. Komierowskiego na Pomorzu.

Klacz Kolcza była modelowym okazem, praktycznie zbudowanej remonty wysokiej pół krwi — we wszystkich użytkowych szczegółach zbliżonej do rasowego huntera.

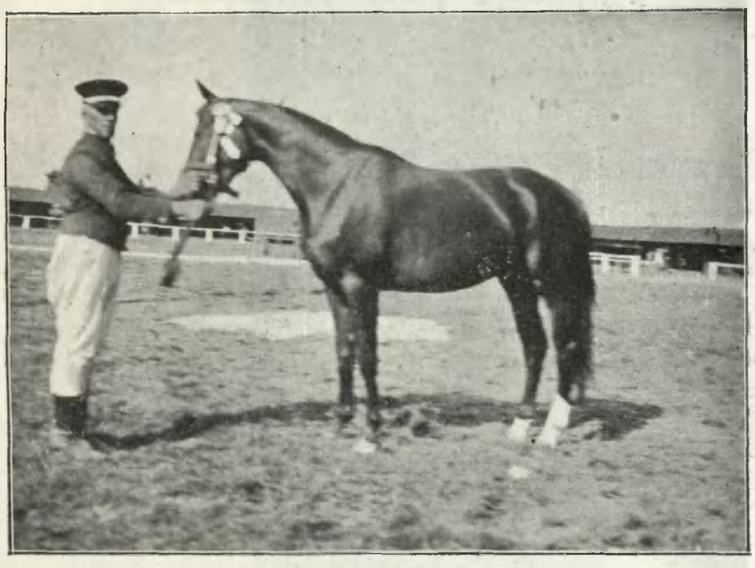
Jeżeli co do hodowców z Wielkopolski można by powiedzieć, że obecnie i jeszcze w najbliższym czasie warunki dochowania się i pokazania okazowych koni są dla nich pomyślniejsze, aniżeli dla hodowców z niektórych innych dzielnic, to równocześnie jako bardzo pomyślny objaw zaznacza się wybitna reprezentacja hodowli z Wołynia pokazana przez hr. St. Czackiego z Porycka. Nazwisko hr. Feliksa Czackiego było przez długie lata ściśle związane z hodowlą stadnin hr. Branickich, a następnie z szerszą hodowlaną czynnością Towarzystwa Wyścigów Konnych w Królestwie Polskiem, jako członka zarządu Towarzystwa. Obecny właściciel Porycka przy pierwszem publicznem wystąpieniu przedstawił doskonały typ koni, jednolity, praktycznie użytkowy, z budową prawidłową, bez żadnych wybujałych okazów, po dwuch ogierach pełnej krwi Namorobie i Blasonie. Poważnego hodowcę zdają się i te ogiery niezupełnie zada-



1



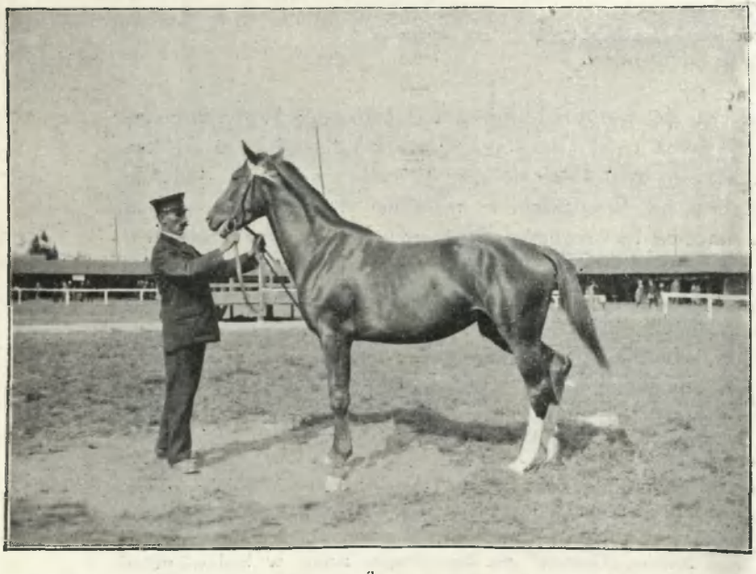
4



2



5



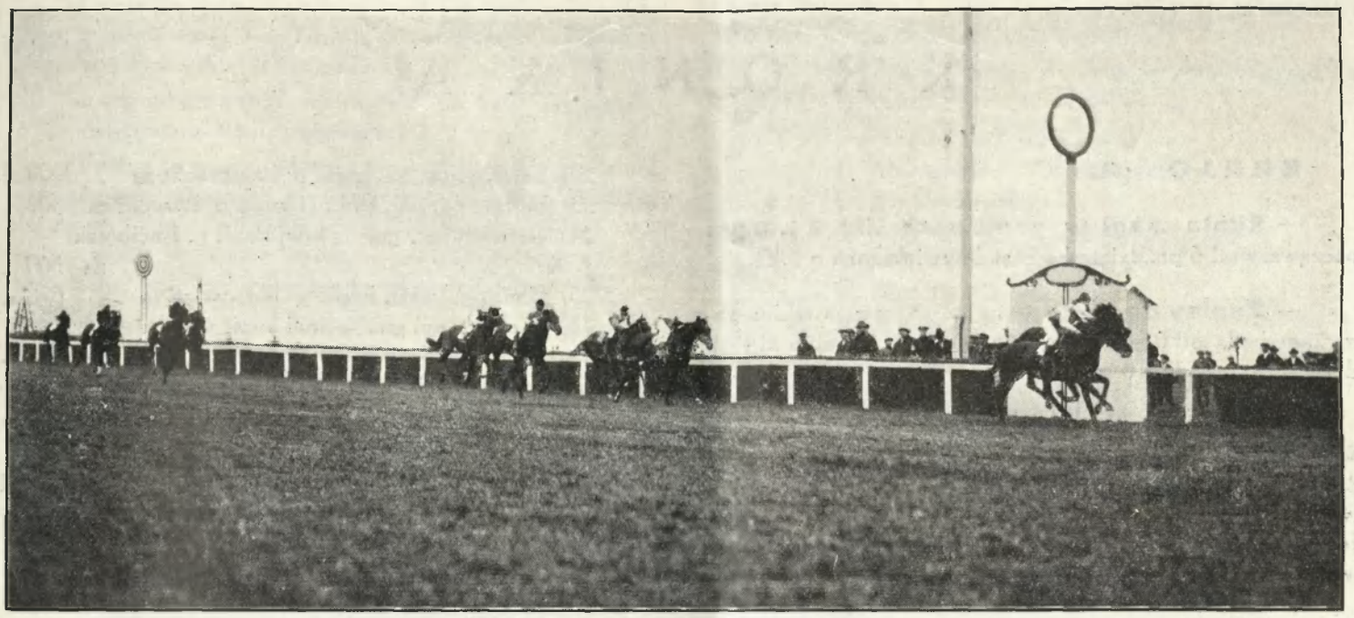
3



6

KONIE REMONTOWE TRZYLETNIE, ODZNACZONE MEDALAMI NA OGÓLNOKRAJOWEJ WYSTAWIE WE LWOWIE:

1. KOLCZA kl. gn. Andrz. hr. Żółtowskiego, medal srebrny wielki. 2. ZORA kl. kaszt. p. Z. Chłapowskiego, medel srebrny wielki. 3. GOPLANA kl. kaszt. kawaleryjska p. Jana Gorajskiego, 4. WISŁA kl. gn. kawaleryjska, Stan. hr. Czackiego, 5. CHMURNY wałach kaszt. kawaleryjski p. Czesława Baczyńskiego, 6. DORA kl. dereszowata artyleryjska, ordynacji Poturzycko-Zarzeckiej — każda po medalu srebrnym małym.



„WIELKA WARSZAWSKA" finisz: Forward (ż. Sakowicz) bije o szyję Bajkę.

walniać, bo jest stale w poszukiwaniu reproduktora, który by odpowiedział wszechstronnie tym celom, których osiągnięcie postawił sobie za zadanie. Grupa z Porycka była co do użytkowych zalet najlepiej wyrównana i dlatego całe stado zostało wyróżnione wielkim srebrnym medalem.

Jako całość hodowli zasłużyło jeszcze, na wyróżnienie stado Okocim niemal wyłącznie złożone z koni typów pociągowych lżejszych i cięższych; te ostatnie cokolwiek trudno zakwalifikować w naszych warunkach jako właściwy typ artyleryjski, raczej jest to materjał przewozowy dla potrzeb wielkiego przemysłu, przyczem kondycja tych koni była aż za nadto wystawowa. Gdyby te konie posiadały więcej roboczej kondycji i bardziej wyraźnie wyrobioną muskulaturę, mogłyby przy ocenie użytkowości i podatności do natężonej pracy (tego potrzebuje armja) raczej zyskać i sprawić jeszcze korzystniejsze wrażenie na sędziów.

Wiele dobrych koni wystawiła stadnina ordynacji Poturzycko-Zarzeckiej, której zarzucić można by brak wyraźnego kierunku a raczej eksperymenty w różnych kierunkach. Wiele dobrego przychówku dał Grey Melton, pół krwi angielskiej po pełnej krwi Grey Meltonie i klaczy krwi arabskiej. Najlepszym egzemplarzem z tego stada była Dora, klacz dereszowata po ogierze norfolk bretońskim, kapitalny typ artyleryjski, słusznie wyróżniona srebrnym medalem. Gdyby stado poszło wyraźnie w tym kierunku i wystawiło za lat kilka szóstkę koni w typie Dory, oddało by ono rzetelną usługę dla zbliżenia się do rozwiązania problematu produkcji lekko pociągowego konia — idealnego typu artyleryjskiego konia dla Polski, którego nam na gwałt potrzeba.

Z pośród znanych hodowców małopolskich, których imiona związane są ze znaną wysoką marką szlachetnego konia oficerskiego, utrzymał godnie swoje miejsce p. Jan Gorayski z Moderówki, przedstawiając dwie córki po pół krwi Jarnicoton po pełnej krwi Jarnicoton: Goplanę i Facecję, z których pierwsza oprócz pierwszej nagrody została wyróżniona nadto medalem srebrnym

Pod naciskiem wieloletniego swego wystawowego kierownika p. Antoniego Budnego hodowcy lubelscy solidarnie przyprowadzili czternaście koni, z których dwanaście zostało nagrodzonych. Należy przyznać że lublinianie pokazali tutaj lepsze konie aniżeli w roku zeszłym na wystawie w Lublinie. Prym trzymał hr. Witold Łoś, biorąc nagrodę pierwszą za trzylatkę artyleryjską Mitrę i dwie drugie za kawaleryjskie Nimfę i Strzałkę po ogierze pełnej krwi i klaczach krwi wschodnio karabachskiej. Dobra była stawka p. St. Huskowskiego z Czermieńcina: na czele gniady Kwindecz po pełnej krwi Quargel. Stado z Bychawy, odradzające się po trzykrotnem zniszczeniu, wystawiło klacz sk. gn. Muzę Bychawy po follblucie Memento i klaczy ze wschodnio-pruskiej rewindykacji; w kapitalnym typie oficerskim, wyróżniona pierwszą nagrodą

Z Wołynia korzystnie zaprezentowała się hodowla w Branach p. Wiktoryna Jankowskiego: stawka po pełnej krwi Camelocie, najlepsza Czajka, wyróżniona pierwszą nagrodą.

Znany hodowca koni pełnej krwi p. A. Olszowski z Jacentowa przedstawił jędrną, doskonale związaną córkę Huszara II — Ulrykę.

Firma handlowa „Remont" oddała praktyczną usługę hodowcom z Wielkopolski, wystawiając najbardziej typowe konie, które przed niedawnym czasem zakupiła w stadach wielkopolskich Kapitalny był wałach siwo dereszowaty chowu hr. Żółtowskiego ze stada Czacz. Dobre były konie chowu dr. Chełbanowskiego (Gaje Wielkie) oraz pp. Skoraszewskich z Lutyni.

Komplety remontowe przedstawione zostały przez stadniny małopolskie: Jampol hr. W. Dzieduszyckiego, Czahrin p. J. Cieńskiego, Dzików hr. Z. Tarnowskiego, Rudnik nad Sanem hr. H Tarnowskiego Kieleckie przedstawiło duży komplet p. Cz. Baczyńskiego, który całkowicie został zakupiony, mając na czele Chmurnego, nagrodzonego pierwszą nagrodą, oraz stadninę Stodoły p. E. Roguskiego. *K. St.*

# K R O N I K A.

## KRAJOWA.

— **Skala wagi w gonitwach dla 2 l. koni** począwszy od 6 października została zwiększona o 1 kg.

— **Zapisy do gonitw** na torze warszawskim zamykane będą od 6-go października o godz. 10 ej, a nie jak dotychczas o godz. 10 m. 30.

— **Atina** (Albula i Bonny Betty) 5 l. kl. J. hr Czarneckiego zwyciężczyni wielu klasycznych nagród, prowadzona na kolej w Warszawie dnia 6-go października złamała tak nieszczęśliwie nogę, że następnie z upływu krwi padła. Jest to wielka strata dla stada J. hr. Czarneckiego i hodowli krajowej.

— **Stajnia „Góra"** przyszła na tor mokotowski.

— **Huk** roczniak po Mości Książe i Hugenottin został nabyty od p. Z. Charłupskiego dla stajni H. ks. Lubomirskiego i p. M. Radwana.

— **Wyniki Wielkiej Dorocznej Licytacji.**

W dniu 4 października r. b., na torze wyścigowym w Warszawie odbyła się licytacja koni pełnej i pół krwi angielskie.

Z liczby 94 koni zapisanych sprzedano:

Dział I. Konie w treningu.

1) Najada 3 l. kl. gn. kupił p. jen. Dowbor za 1750 zł.
2) Lalette 3 l. kl. gn. kupił p. Żurakowski za 500 „
3) Blokada 2 l. kl. gn. kupił p. Gniazdowski za 900 „
4) Apel 4 l. og. kaszt. 1/2 krwi kupił p. Borowski za 600 „
5) Szumka 2 l. kl. kaszt. 1/2 krwi kupił pan Borowski za 600 „
6) Es Dur 3 l. og. gn. 1/2 krwi kupił pan Czaykowski za 1000 „
7) Faszystka 3 l. kl. gn. 1/2 krwi kupił pan Rago za 650 „

Dział II. Roczniaki.

8) Grymas og. kaszt. kupił p. Radwan za . 1300 „
9) Ghazi og. gn. kupił p. Cichowski za . . 650 „
10) Goniec og. gn. kupił p. Gniazdowski za 2100 „
11) Georginia kl. gn. kupił p. Grzybowski za 2000 „
12) Goldynga kl. kaszt. kupił 26 p. Uł. Wlkp. za 2600 „
13) Gambja kl. siwa kupił p. Andrycz za . 3000 „
14) Ammon og. gn. kupił p. Andrycz za . . 2600 „
15) Astarte kl. kaszt. kupił margr. A. Wielopolski za 5000 „
16) Sac-á-vin og. kaszt. kupił 26 p. Uł. Wlkp za 2000 „
17) Résonnance kl. gn. kupił p. S. Grzybowski za 2500 „
18) Mag og. sk. gn. kupił p. Iłłakowicz za . 2000 „
19) Czataldża kl. kaszt. kupił p. Lasocki za . 1400 „
20) Wiking og. gn. kupił p. E Grzybowski za 5050 „
21) Irish Bee kl. gn. kupił 1 p Uł. Krechow. za 3000 „
22) Baratom og. gn. kupił p Lamprecht za . 3000 zł.
23) Gęślarz og. gn, 1/2 krwi kupił p. Lasocki za 400 „
24) Gerwazy og. gn. 1/2 krwi kupił p. Raciborski za 360 „
25) Gbur og. kaszt. kupił p Iłłakowicz za . . 650 „
26) Giewont og. gn. 1/2 krwi kupił p Mycielski za 410 „
27) Banko og. sk.gn. kupił p St. Grzybowski za 3500 „

Dział III Dwulatki pół krwi.

28) Firletka kl. gn kupił p. Iłłakowicz za 500 zł
29) Flora kl siwa „ „ „ „ 510 „
30) Faramuszka kl. gn kupił p. Borowski „ 1.300 „
31) Felicja kl. gn kupił p Borowski „ 600 „
32) Farman og. gn kupił p Sulimierski „ 400 „
33) Fanfaron og. gn. kupił p Woźniakowski „ 700 „

Dział IV. Trzylatki.

34) Ekstaza kl. gn. 1/2 krwi do remontu za 800 zł.
35) Utracjusz og. g „ kupił 9 p Strzelc. „ 850 „

Dział V. Materjał stadny.

36) Cavalla 9 l. kl gn. kupił 9 p. Strzelców za 1.300 zł.
37) Dealerka 11 l. kl. kara 1/2 krwi kupił p. Żurakowski za 600 zł.
38) Warta 9 l. kl kaszt. 1/2 krwi kupił p. sen Kurnatowski za 1.400 zł.
39) Glorja 11 l. kl. kaszt. kupił p. Wodziński „ 1.500 „
40) Aza 3 l. kl. szpak. kupił p. Borowski „ 850 „
41) Feruk Han 4 l. og. siwy kup. p. Iłłakowicz „ 1.750 „
42) Herod 9 l. wał rob. } kupił p. Żurakowski za parę
43) Uriage 6 l. „ „ } 1.350 zł

— **Towarzystwo hodowli konia arabskiego.**

W dniu 4-go października b. r. w sali Towarzystwa Zachęty do Hodowli Koni w Polsce odbyło się Zebranie Konstytucyjne Towarzystwa Hodowli Konia Arabskiego, zwołane przez Komitet Organizacyjny.

Na zebraniu było obecnych 34 z zaproszonych przez Komitet, hodowców i zainteresowanych hodowlą konia arabskiego.

Zebraniu przewodniczył p. Fryderyk Jurjewicz, Dyrektor Departamentu Chowu Koni

Statut Towarzystwa zaproponowany przez Komitet organizacyjny Zebranie uchwaliło jednogłośnie. Pierwsze pięć paragrafów tegoż Statutu mówi o nazwie, celu obowiązkach i prawach Towarzystwa, które—podając dosłowne brzmienie mienionych paragrafów — są następujące:

§ 1. Towarzystwo nosi nazwę „TOWARZYSTWO HODOWLI KONIA ARABSKIEGO" i jest osobą prawną.

Siedzibą Towarzystwa jest stołeczne miasto Warszawa.

Towarzystwo posiada własną pieczęć.

§ 2. Celem Towarzystwa jest dążenie do rozwoju i udoskonalenia hodowli konia arabskiego w Polsce, a zadaniem — praca i działalność skierowane do osiągnięcia tego celu.

§ 3. Dla osiągnięcia tego celu Towarzystwo:

a) urządza wystawy, pokazy i próby działalności wszelkiego rodzaju, oraz współdziała w urządzaniu takowych przez inne Towarzystwa i organizacje.

b) organizuje próby wyścigowe dla koni zapisanych w Księdze Stadnej Koni Arabskich.

Wyścigi te winny odbywać się ściśle według prawideł wyścigowych, uznanych i zatwierdzonych przez Ministra Rolnictwa i Dóbr Państwowych. Wszelkie dochody z wyścigów mogą być użyte wyłącznie na cele wyścigowe, lub hodowlane, oraz na pokrycie kosztów działalności Towarzystwa.

§ 5. Towarzystwo będzie współdziałało z Ministerstwem Rolnictwa i Dóbr Państwowych przy prowadzeniu „Polskiej Księgi Stadnej Koni Arabskich".

Po uchwaleniu Statutu Zebranie wybrało Zarząd Towarzystwa w następującym składzie:

Członkowie Zarządu:

1) Aleksander hr. Dzieduszycki,
2) Jan Grabowski,
3) Franciszek hr Kwilecki,
4) Antoni Wołk-Łaniewski,
5) Józef hr. Potocki,
6) Witold Poklewski-Koziełł,



GRUPA SPORTSMENÓW NA WYŚCIGACH: w środku J. hr. Czarnecki obok pp. J. i E. Grzybowscy, właściciele Forwarda.

§ 4. Pozatem Towarzystwo ma prawo:

a) nabywać i pomagać władzom hodowlanym w nabywaniu materjału hodowlanego w Kraju i zagranicą. Organizować lub współdziałać w organizowaniu wypraw na Wschód, celem sprowadzenia dla hodowli krajowej, pierwszorzędnego materjału rozpłodowego. Zakładać i prowadzić stadniny (pepiniery) koni czystej krwi arabskiej.

b) Urządzać i utrzymywać, lub wspierać stajnie publiczne dla trenowania koni.

c) Organizować przetargi dla kupna i sprzedaży koni arabskich

d) Utrzymywać kontakt z organizacjami hodowlanemi i rynkami zagranicznemi.

e) Popierać rozwój wiedzy hipologicznej, specjalnie w zakresie hodowli koni orjentalnych; urządzać wykłady, odczyty, dotyczące, lub stojące w związku z tą hodowlą; wydawać, lub wspierać wszelkiego rodzaju wydawnictwa w tym zakresie.

7) Franciszek Raciborski.
8) Edward Skorkowski,
9) Franciszek Żmigrodzki.

Zastępcy:

1) Józef Czerkawski,
2) Jan Loga,
3) Włodzimierz Wnukowski.

Do Komisji Rewizyjnej zostali wybrani:

1) Stanisław Haman, 2) Filip Siarkiewicz, 3) Bogdan Ziętarski.

Po zamknięciu Zebrania Konstytucyjnego obradował Zarząd, który wybrał Prezesem Towarzystwa p. Aleksandra hr. Dzieduszyckiego, Vice-Prezesem p. Franciszka Żmigrodzkiego, Sekretarzem p. Edwarda Skorkowskiego.

Uchwalono jednorazowe wpisowe na członka rzeczywistego w wysokości 25 zł., wkładkę roczną w wysokości 25 zł., oraz opłatę od hodowców za klacze wpisane jako matki do „Rolskiej Księgi Stadnej Koni Arabskich", rocznie

10 zł. Wkładka roczna i opłata za klacze jest płatna w I-ym kwartale danego roku.

Organem Towarzystwa jest Tygodnik sportowo-hodowlany „Jeździec i Hodowca".

## SEZON JESIENNY.

### — Sprawozdanie z Wyścigów Konnych w Warszawie.

## Dzień XXIV-ty, 30-go września.

Pierwsze dwie gonitwy dnia z nielicznym udziałem dwulatków wygrały bardzo łatwo — pierwszą Baroness od Dziwaka, drugą Danina od niegrożnych Komtura i Don Jouana.

Następnie Fakir wprost rzucił Lisette II, najwidoczniej daleką od dobrej formy. Miała ona od pewnego czasu, po doskonałym galopie z Diavolo, przerwę w robocie z powodu pewnych niedomagań muskułów szyi.

W gonitwie czwartej ze znacznem opóźnieniem ruszył ze startu debiutant Aino II, a wyścig rozegrały w walce najlepsze w polu konkurentki: Fanaberja o łeb wyprzedziła Dimple.

W wyścigu sprzedażnym, forsownie prowadziła Rêve d'or i utrzymała w walce pierwszeństwo do końca, robiąc niespodziankę, co prawda względną, bo kilka dni przedtem zajęła w wyścigu drugie miejsce na torze mniej odpowiednim dla niej, bo suchszym.

Dosyć pewnie wygrał handicap Eros, bijąc Too Gooda, Dumnego i Edynburga.

W ostatniej gonitwie Urwis zwyciężył łatwo Invita i Schlingla, dla których dystans 2100 mtr. jest za długi.

### Dzień dwudziesty czwarty.

**Czwartek, 30 września.**

*Chwilami drobny deszcz, tor elastyczny.*

**702. Nagroda 1.000 zł.** dla 2 l. og i kl., które nie wygrały w r. 1926—2900 zł., w sezonie 1900 zł., a znajdując się w kategorji — 1900 zł. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1000 zł., hod. 100 zł.; II-gi koń 300 zł., hod. 30 zł.

666 B a r o n n e s kl. gn J. hr. Alvensleben Schönborn, po Fils du Vent i Bonny Betty, hod. wł., l. 2, 54 kg. ż. Magdaliński 1

675 D z i w a k og. kary H. Cichowskiego, i A. J. Bronikowskich, l. 2, 56 kg. ż. Pasternak 2

Wycofana Danina.

Wygrane w 1 m. 10 s. (7—31—32) o 3/4 dług.

Prowadził Dziwak, którego przed trybunami łatwo wyprzedziła Baroness.

Totalizator pojed. 13 zł

(za stawkę 10 zł.).

**703. Nagroda 1.200 zł.** dla 2 l. og i kl., które nie wygrały w r. 1926 - 4300 zł., w sezonie 3100 zł., a znajdując się w kategorji — 1200 zł. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1200 zł., hod. 120 zł.; II-gi 360 zł., hod. 36 zł.; III-ci koń 120 zł., hod. 12 zł.

661 D a n i n a kl. gn. K. Dzierzbickiego, po Hugon i Deligtful Morning, hod. H. Woźniakowskiego, l. 2, 54 kg. ż. Kucharski 1

670 K o m t u r og. gn. L. J. bar. Kronenberga, l. 2, 56 kg. ż. Fomienko 2

657 D o n J o u a n og. c.-gn. J. hr. Czarneckiego, l. 2, 56 kg. ż. Dorosz 3

Wygrane w 1 m. 12 s (6 1/2—32—33 1/2) o 3 dług.

Trzecią część dystansu konie szły razem. Następnie wysunęła się z grupy Danina i doprowadziła gonitwę do mety, zupełnie swobodnie wygrywając o 3 dług. od Komtura, za którym o 4 dług. trzecim był Don Jouan.

Totalizator pojed — 14 zł.

(za stawkę 10 zł.).

**704. Nagroda 1000 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 9100 zł., w sezonie 3400 zł., a znajdując się w kategorji — 1000 zł. Dystans około 1600 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1000 zł., hod. 100 zł; II-gi koń 300 zł.,

683 F a k i r og. gn. M. Butkiewicza, po Fils du Vent i Blameless, hod. A. ks. Czartoryskiego, l. 4, 59 kg. chł. Kordacz 1

609 L i s e t t e II kl. c.-gn J Hulewicza, l. 3, 57 kg. ż. Górecki 2

Wycofane: Schlingel, Eldorado, Monitor, Hugo i Aral

Wygrane w 1 m. 44 s. (6—31—33—33) o 8 dług.

Początkowo Lisette II szła u siodła Fakira, lecz około słupa na dyst. 1100 mtr., zaczęła odpadać a Fakir wygrał bardzo łatwo o 8 dług.

Totalizator pojed. 21 zł.

(za stawkę 10 zł.).

**705. Nagroda 900 zł.** dla 2 l. og i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 1800 zł., w sezonie 900 zł., a znajdując się w kategorji — 900 zł. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II gi koń 270 zł., hod. 27 zł.; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł

663 F a n a b e r j a kl. gn. E. i J. Grzybowskich, po Illuminator i Fantazja, hod. St. Państwowego, l. 2, 54 kg. ż. Sakowicz 1

654 D i m p l e kl. gn J. hr Czarneckiego, l. 2, 54 kg. ż Dorosz 2

677 N i o b e kl. gn. M. Butkiewicza, l. 2, 54 kg. chł. Kordacz 3

— A i n o II og. gn. A. Budnego, l. 2, 56 kg. ż. Fomienko 4

Wycofane: Dziwak, Ecaille Blonde B. W., Komtur i Dola II.

Wygrane w 1 m. 10 s. (7—31—32) o łeb.

Z przewagą ruszyła Niobe, dalej Fanaberja i Dimple i bardzo daleko Aino II. Dimple prędko zajęła drugie miejsce za Niobe, którą następnie na prostej minęła, lecz została pobita przez finiszującą Fanaberję w walce o łeb.

Totalizator pojed. — 22 zł.

(za stawkę 10 zł.) franc. 11 i 11 zł.

**706. Nagroda Sprzedażna 2000 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl. Konie ocenione 2500 zł. niosą wagę normalną; ocenione taniej otrzymują za każde całkowite 200 zł. niższego szacunku 1 kg. ulgi wagi. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 2000 zł.; II-gi koń 600 zł., hod. 60 zł.; III-ci koń 200 zł., hod. 20 zł.

674 Rêve d'or kl. gn. W. Chądzyńskiego, po Admirable Crichton i Chatte, zagr fr., pł., 54 kg. (oc. 1300 zł.) ż. Bryk 1

672 Czekan og. c gn. S. Mroczkowskiego, l. 4, 54 kg. (oc. 900 zł.) ż. Fomienko 2

693 Chobot og. gn Grona oficerów 9 pułku Strzelców Konnych, l. 4, 60 kg. (oc. 1300 zł) ż. Dorosz 3

679 Estokada kl. c.-gn. st. „Ktery-Szepietów", l. 3, 55 kg. (oc. 1500 zł.) ż. Górecki 4

666 Mitra kl. gn. J. Dybowskiego, l. 3, 54 kg. (oc. 2100 zł.) ż. Kucharski 5

665 Eskorta kl. gn. E. i J. Grzybowskich l. 3, 52 kg. (oc. 1700 zł.) ż. Sakowicz 6

679 Czarowna kl. gn. W. Mirnego, l. 3, 50 kg. (oc. 1300 zł) chł. Matuszewski 7

673 Bystrzyca kl. sk. gn. M. Róga, l 4, 55 kg. (oc. 1500 zł.) ż. Pasternak 8

652 Arogantka kl. gn K. Święcickiego, l. 4, 50 kg. (oc. 500 zł.) j. M. Raniewicz I 9

558 Rea kl. gn. Grona oficerów I pułku Ul. Krechowieckich, l. 4, 52 kg. (oc. 900 zł.) j. Jagodziński II 10

636 Bek og. gn. Z. Wojtowicza, l. 3, 51 kg. (oc. 1100 zł.) j. Matosek 11

Wygrane w 2 m. 21 s. (7—33—32—33—36) o 1 dług.

Próbował prowadzić Czekan, lecz już około paddocku minęła go Rêve d'or, razem z nim wyprzedzając pole, na czele którego szły Rea i Chobot, a na końcu Czarowna. Rêve d'or doprowadziła do mety i po walce z Czekanem wygrała o 1 dług. W tym samym odstępie trzeci finiszujący Chobot.

Rêve d'or za 2000 zł. została przy właścicielu.

Totalizator pojed. — 107 zł.

(za stawkę 10 zł.) franc. 36, 30 i 72 zł.

**707. Nagroda 2000 zł. Handicap** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały 16000 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 2000 zł., hod. 200 zł.; II-gi koń 600 zł., hod. 60 zł.; III-ci koń 200 zł, hod. 20 zł.

678 Eros og. gn. E. i J. Grzybowskich, po Carabas, i Saffi, hod. St. Państwowego, l. 3, 54½ kg ż. Sakowicz 1

683 Too Good og. gn. L. J. bar. Kronenberga, l. 4, 59½ kg. ż. Fomienko 2

676 Dumny og. gn. K. Plisowskiego, l. 4, 53 kg. chł. Górecki II 3

676 Edynburg og. kaszt. K. Plisowskiego, l. 3, 55½ kg. ż. Górecki 4

Wycofane: Allier i Hugo.

Wygrane w 2 m. 21½ s. (7—33—34—34—33½) o ¾ długości.

Prowadził Eros przed Dumnym, Too Goodem i Edynburgiem. Na przeciwnej stronie Erosa minął Dumny i doprowadził do derby-dystansu, gdzie znów na czoło wyszedł Eros, wygrywając następnie dosyć pewnie o ¾ długości od Too Gooda. Trzeci o ½ dług. Dumny.

Totalizator pojed. — 36 zł.

(za stawkę 10 zł) franc. 16 i 13 zł.

**708 Nagroda 900 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—5300 zł., w sezonie 2400 zł., a znajdując się w kategorji—900 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł, hod. 90 zł.; II-gi koń 270 zł., hod. 27 zł.; III-ci koń 90 zł.

680 Urwis og. gn. L. J. bar Kronenberga, po Chardoneret i Rose d'Enfer, hod. wł., l. 3, 58 kg. ż. Fomienko 1

683 Invit og. gn. st. „Ktery-Szepietów", l. 4, 59 kg. chł. Kordacz 2

676 Schlingel og. gn. K. Dzierzbickiego, pł., 62 kg. ż. Kucharski 3

Wycofane: Eros i Luba II.

Wygrane w 2 m. 21 s. (7—33—33—34—34) łatwo o 2½ dług.

Konie szły jeden za drugim: Invit, Urwis i Schlingel. Na początku linji prostej Urwis minął Invita, a następnie wygrał od niego łatwo o 2½ dług. Trzeci o 4 dług. Schlingel.

Totalizator pojed. — 23 zł.

(za stawkę 10 zł.).

# Dzień XXV-ty, 2-go października.

W pierwszej gonitwie zdarzył się wypadek, nie często spotykany na torze; już w połowie linji prostej faworyt Figaro zaczął skakać przez cienie, tracąc na tem znacznie a przed główną trybuną kiedy znów zrównał się z konkurentką wspiął się formalnie i przegrał ostatecznie bez walki.

W następnej gonitwie, którą wygrał z trudem Monitor od Samuma, został założony protest przez żokieja dosiadającego Arala na dwa przednie konie. Protest przez komisarzy nie był uwzględniony, gdyż skarżony fakt nie miał wpływu na rezultat gonitwy.

Płotowy wyścig wygrał łatwo finiszem Rosenfels, wyczekawszy aż Herburt zarżnie się szalonem tempem.

Luba II wygrała handicap po walce z Cymbarką.

Łatwo zwyciężył dwuletni szybki Arpad na dystansie 800 mtr.

Cecora II wygrała pewnie od Fiory, która źle ruszyła z miejsca, a na linję prostą wyszła bardzo dużem kołem, tracąc na tem znacznie.

Niezmiernie łatwo wygrała ostatnią gonitwę Jeanette II.

## Dzień dwudziesty piąty

**Sobota, 2 października.**

*Pogoda, tor elastyczny.*

**709. Nagroda 1.000 zł.** dla 2 l og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 2900 zł., w sezonie 1900 zł. a znajdując się w kategorji — 1000 zł. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I szy koń 1000 zł., hod. 100 zł.; II-gi koń 300 zł., hod. 30 zł.; III-ci koń 100 zł., hod. 10 zł.

667 Reine Seule kl. gn. K. Dzierzbickiego, po Hugon i Reine d'été, hod. H. Woźniakowskiego, l. 2, 54 kg. ż. Kucharski 1

647 Figaro og. kaszt. st. „Lubicz", l. 2, 56 kg. ż. Chatisow 2

677 Hektos og. gn. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, l. 2, 56 kg. ż. Fomienko 3

670 Tukora kl. kaszt. S. Grzybowskiego, l. 2, 54 kg. ż. Magdaliński 4

Wycofane: Flos i Liberty.

Wygrane w 1 m. 9 s. (7—30—32) łatwo o 3 dług.

Prowadził Figaro przed Reine Seule, dalej szła Tukora i daleko Hektos. W połowie linji prostej Reine Seule zrównała się z Figaro, który w tym momencie skoczył przez cień tracąc trochę, następnie skoczył jeszcze raz i przegrał do Reine Seule o 3 dług., trzeci o 6 dług. Hektos

Totalizator pojed. — 32 zł.

(za stawkę 10 zł.) franc. 10 i 10 zł.

**710. Nagroda 1200 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—13500 zł., w sezonie 4600 zł., a znajdując się w kategorji — 1200 zł. Dystans około 1600 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1200 zł., hod. 120 zł.; II-gi koń 360 zł., hod. 36 zł.; III-ci koń 120 zł., hod. 12 zł.

685 Monitor og. gn. st. „Ktery-Szepietów", po Morganatic i Glorja, hod. wł., l. 3, 59 kg. ż. Chatisow 1

685 S a m u m og. gn. S. Maryewskiego, l. 3, 55 kg.
chł. Jednaszewski 2
681 A r a l og. c.-gn. M. Bersona, l. 4, 62 kg.
ż. Magdaliński 3
633 U ł a n II og. gn. A. Olszowskiego, l. 3, 59 kg.
ż. Pasternak 4

Wycofane: Jeanette II i Bagherra.

Wygrane w 1 m. 44 s. (7—33 – 32—32) w walce o szyję.

Na pierwszych 300 metrach prowadził Aral, którego następnie minął Samum prowadząc przed Aralem i idącymi razem Monitorem i Ułanem II. Przed trybunami do Samuma doszedł Monitor i w walce pobił go o szyję. Trzeci o 3 dł. Aral.

**712. Nagroda 900 zł. Handicap** dla 4 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—5300 zł., w sezonie 2400 zł., a znajdując się w kategorji—900 zł. Dystans około 1600 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II-gi koń 270 zł., hod. 27 zł.; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.



W PADDOCKU PRZED GONITWĄ.

Protestu założonego przez żokieja dosiadającego Arala sędziowie nie uznali.

Totalizator pojed. — 84 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 27 i 28 zł.

**711. Nagroda 700 zł. Wyścig z płotami** dla 3 l. i st. koni, które nie wygrały dwóch wyścigów z płotami lub przeszkodami. Które wygrały jeden taki wyścig niosą 4 kg. nadwagi. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 700 zł; II gi koń 210 zł., hod. 21 zł.; III-ci koń 70 zł., hod. 7 zł.

676 R o s e n f e l s og. gn. T. Falewicza, po Tuki i Rosenilsen, zagr. niem.,pł., 72 kg. j. Ustinow 1
686 J u l j u s z og. c.gn. M. Róga, l. 4, 74 kg. ż. Ollier 2
693 H e r b u r t og. gn. 5 pułku Szwoleżerów Mazowieckich, l. 5, 72 kg. chł. Wyżgalski II 3
673 D i o m e d II og. gn. B. Karwowskiego, l 4, 72 kg.
j. B. Gruda 4
635 P o l i s h C o b og. gn. L. Dydyńskiego, l. 3, 68 kg.
j Machmedżanow 5
672 F r a s z k a kl. gn. K. Rómmla, l. 4, 70 kg.
ż. Rateau 6
— F o l k D a n c e kl. gn. S. Domaszewskiego, l, 5, 70 kg.
właściciel 7

Wycofany Barbarossa.

Wygrane w 2 m. 28 s (7—33—34—36—38) łatwo o 2 długości.

Po paru falstartach poprowadził b. ostro Herburt odsadzając się stopniowo od pola. Drugi szedł Diomed II, daleko Rosenfels i jeszcze dalej grupa koni z Folk Dance na końcu. Na ostatnim płocie Rosenfels minął Herburta, a następnie wygrał łatwo o 2 dług. od finiszującego Juljusza, za którym trzeci o 4 dług. został Herburt.

Totalizator pojed. — 21 zł.
(za stawkę 10 zł) franc. 12, 13 i 13 zł.

685 L u b a II kl. gn. M. Bersona, po Huszar II i Lalisa, hod. H. Towarnickiego, l. 3, 56½ kg.
ż. Magdaliński 1
686 C y m b a r k a kl. c.-gn. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, l. 4, 55 kg. ż. Fomienko 2
662 D o r p a t og. gn. st. „Jastrzębiec", l. 4, 58½ kg.
ż. Dugan 3

Wycofana Bajeczna.

Wygrane w 1 m. 43 s (7—33 – 31½—31½) po walce o 1 dług.

Wolno prowadził Dorpat przed Cymbarką i Lubą II, która na linję prostą wyszła pierwsza, lecz następnie musiała walczyć z Cymbarką, bijąc ją po walce o 1 dług. O 6 dług. trzeci Dorpat.

Totalizator pojed. — 24 zł.
(za stawkę 10 zł.).

**713. Nagroda 900 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 1800 zł., w sezonie 900 zł., a znajdując się w kategorji — 900 zł. Dystans około 800 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod 90 zł; II-gi koń 270 zł. hod. 27 zł.; III-ci koń 90 zł., hod 9 zł.

661 A r p a d og. c.-gn. S. Mroczkowskiego, po Alaric Victor i Platina, hod. M. Bersona, l. 2, 56 kg,
ż. Fomienko 1
682 D e l f i n og. gn. J. hr. Czarneckiego, l. 2, 56 kg.
ż. Dorosz 2
657 F r y n e kl. gn. st. „Topór", l. 2, 54 kg. ż. Dugan 3

661 Liberty kl. kara S. Grzybowskiego, l. 2, 54 kg. ż. Magdaliński 4
682 Kin Fo og. gn. M. Butkiewicza, l. 2, 56 kg. chł. Kordacz 5
694 Albatros og. gn. W. Święcickiego, l. 2, 56 kg. ż. Pasternak 6
— Lapis Lazuli og. kaszt. W. Verkay'a, l 2, 56 kg. j. Jagodziński II 7
596 Jack og. c.-gn. L. Dydyńskiego, l. 2, 56 kg. ż. Bryk 8

Wycofane: Flos, Gloriola i Krysta.

Wygrane w 49 s. (18—30) b łatwo o 4 dług.

Po starcie odskoczył zaraz od koni Arpad i wygrał bardzo łatwo o 4 dług. Drugimi początkowo szły za nim na zmianę Kin Fo, Fryne, Liberty. Ostatecznie na drugie miejsce finiszem wyszedł Delfin, bijąc Fryne o 1 dług.

Totalizator pojed. — 24 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 13, 13 i 14 zł

**714. Nagroda 700 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 2100 zł., w sezonie 700 zł., a znajdując się w kategorji — 700 zł. Dystans około 1300 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II gi koń 270 zł., hod. 27 zł.; III-ci koń 90 zł., hod 9 zł.

644 Cecora II kl. c.-gn. S. Endera, po Bankar öcscse i Cote d'Amour, hod. J. hr. Alvensleben-Schönborn, l. 3, 57 kg. ż. Magdaliński 1
660 Fiora kl. sk.-gn. st. „Jastrzębiec", l. 3, 53 kg. chł. Matuszewski 2
688 Durban og. gn. Grona oficerów I pułku Ul. Krechowieckich, l. 3, 59 kg ż Kucharski 3
646 Faszystka kl. gn. st. „Habdank", l. 3, 57 kg. ż. Górecki 4
652 Molly kl. kaszt. K. Rómmla, l. 3, 57 kg. ż. Rateau 5
693 Bandurka kl. gn. M. Butkiewicza, l. 3, 54 kg. chł. Kordacz 6
658 Tęcza B. W. kl. gn Grona ofic. 7 pułku Ułanów, l. 4 60 kg. ż. Czernuszenko 7
446 Lytuśka kl. c.-gn. M. Róga, l. 3, 57 kg. ż. Pasternak 8

Wycofane: Celia II i Dziuchna.

Wygrane w 1 m. 24 s (18—33—33) o ½ dług.

Prowadził Durban przed Bandurką. Cecorą II i resztą koni z Fiorą na końcu. W połowie prostej na czoło wyszła Cecora II i wygrała od finiszującej Fiory o ½ dług. Trzeci o 2 dług. Durban.

Totalizator pojed. — 35 zł
(za stawkę 10 zł.) franc. 15, 17 i 16 zł.

**715. Nagroda 800 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—3600 zł., w sezonie 1500 zł., a znajdując się w kategorji — 800 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I szy koń 800 zł., hod. 80 zł.; II-gi koń 240 zł., hod. 24 zł.; III-ci koń 80 zł., hod. 8 zł.

685 Jeanette II kl. kaszt. M. Róga, po Morganatic i Enigma, hod. wł., l. 3, 56 kg. ż. Pasternak 1
674 Iwo og. c.-gn. ks. I. Girej-Nauruzowa, l. 4, 62 kg. ż. Chatisow 2
686 Promienny og. gn. S. Ostoia-Ostaszewskiego, l. 4, 62 kg. ż. Bryk 3
678 Agamemnon og. c.gn. M. Babeckiej, l. 3, 54 kg chł. Górecki II 4

Wycofane: Atlanta, Dunajec, Caryca, Bajeczna i Ekscentryk.

Wygrane w 2 m. 19½ s. (7—32—32—34—34) łatwo o 2½ dług.

Prowadził Promienny przed Iwo, Agamemnonem i Jeanette II, która na początku prostej linji minęła łatwo przeciwników, wygrywając o 2½ dług. od Iwo, za którym o 3 dł. trzeci był Promienny.

Totalizator pojed. — 16 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 12 i 13.

## Dzień dwudziesty szósty.

**Niedziela, 3 października.**

*Mgła, która zmniejszyła się po drugiej gonitwie, tor dobry.*

**716. Nagroda 800 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—3600 zł., w sezonie 1500 zł., a znajdując się w kategorji—800 zł. Dystans około 1600 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 800 zł., hod. 80 zł.; II-gi koń 240 zł., hod 24 zł.; III-ci koń 80 zł., hod. 8 zł.

688 Eleonora kl. gn. stajni „Jastrzębiec", po Fils du Vent i Reine Fiammette, hod. St. Państwowego, l. 3, 53 kg. chł. Matuszewski 1
708 Invit og. gn st „Ktery-Szepietów", l. 4, 59 kg chł. Kordacz 2
697 Emisja kl. gn. A hr. Morstina, l 3, 57 kg. ż. Czernuszenko 3
662 Bojar og. kaszt J. hr. Czarneckiego, l. 4, 62 kg. ż. Dorosz 4

Wycofane: Agamemnon, Jeanette II, Promienisty, Bajeczna, Iwo i Belladona.

Wygrane w 1 m. 43½ s. (7—30—32½—34) łatwo o 1 długość.

Prowadził Invit przed Emisją, Bojarem i Eleonorą. Na prostą wyszły razem Emisja i Invit, lecz przed trybunami łatwym finiszem minęła ich Eleonora, wygrywając o 1 dług. od Invita, za którym o ½ dług. trzecią była Emisja.

Totalizator pojed. — 32 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 14 i 14 zł.

**717. Nagroda 900 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 1800 zł., w sezonie 900 zł., a znajdując się w kategorji — 900 zł. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod 90 zł.; II-gi koń 270 zł.; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.

677 Wulkan og kaszt. st. „Topór", po Balthazar i Zeyneb, hod. F. Jurjewicza i A. hr. Wielopolskiego, l. 2, 56 kg. ż. Dugan 1
698 Luxe og. gn. S. Grzybowskiego, l. 2 56 kg. ż. Kucharski 2
663 Arno og. gn. M. Bersona, l. 2, 56 kg. ż Magdaliński 3
— Didier og. gn. J. hr Czarneckiego, l. 2, 56 kg. ż. Dorosz 4
692 Promienista kl. kaszt. S. Ostoia-Ostazzewskiego, l. 2, 54 kg. ż. Bryk 5

Wygrane w 1 m. 10 s. (7—30—33) o 1 długość, wysyłany.

Ruszył pierwszy Luxe przed Wulkanem, Promienistą, Arno i Didier. Przed trybunami Luxa minął Wulkan, wygrywając pewnie od niego o 1 dług. Trzecie miejsce, które już przed prostą linją zajął, utrzymał Arno w odstępie trzech długości.

Totalizator pojed. — 49 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 23 i 22 zł.

**718. Nagroda 2000 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl., które po 28 sierpnia nie wygrały dwóch nagród wartości 2000 zł. Dystans około 1300 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 2000 zł., hod. 200 zł.; II-gi koń 600 zł., hod. 60 zł.; III-ci koń 200 zł., hod. 20 zł.

648 Menzalaric kl. sk.-gn M. Róga, po Alaric Victor i Menzala, hod. wł., l. 3, 57 kg. ż Pasternak 1
649 Dziryt og. sk.-gn. K. Dzierzbickiego, l. 4, 62 kg. ż. Kucharski 2
653 Nabab og. gn. M. Bersona, l. 5, 62 kg. ż. Magdaliński 3

Wycofane: Monitor i Goliath.

Wygrane w 1 m. 22 s. (18—30—34) o 4 dług., wstrzymywana.

Całą gonitwę konie przeszły w porządku: Menzalaric o 4 dług. Dziryt o 1 dług. Nabab. Menzalaric wygrała wstrzymywana.

Totalizator pojed. — 17 zł.
(za stawkę 10 zł.).

**719. Nagroda 900 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—1800 zł., w sezonie 900 zł., a znajdując się w kategorji—900 zł. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod 90 zł; II-gi koń 270 zł., hod. 27 zł.; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.

694 Amor og. kaszt. Grona oficerów I-go pułku Ul Krechowieckich, po Morganatic i Koralis, hod. L. Kuglera, l. 2, 54 kg. (oc. 3200 zł.) ż. Magdaliński 1
705 Niobe kl. gn. M. Butkiewicza, l. 2, 54 kg. chł. Kordacz 2
694 Smok og kaszt. S. Mroczkowskiego, l. 2, 56 kg. ż. Fomienko 3
694 Gloriola kl. gn st. „Ktery-Szepietów", l. 2, 54 kg. ż. Chatisow 4
663 Fez og. gn. st. „Lubicz", l. 2, 56 kg. ż. Dugan 5
677 Demagog og. c.-gn. H. Cichowskiego i A. i J. Bronikowskich l. 2, 56 kg. ż. Pasternak 6

Wygrane w 1 m. 10½ s. (7—31½—32) w walce o szyję.

Poprowadziła Gloriola przed Fezem, Niobe, Amorem, Smokiem i Demagogiem. Przed trybunami na pierwsze miejsce wyszedł Amor, który wygrał następnie o szyję w walce z Niobe. Trzecie miejsce o szyję za nimi zajął finiszujący Smok.

Totalizator pojed.—24 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 17 i 50 zł.

**720. Nagroda Wielka Warszawska im. F. Jurjewicza (Międzynarodowa) 25.000 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl. Które wygrały nagrodę wartości 10000 zł. niosą 2 kg. nadwagi, 2 nagrody wartości 10000 zł. 3 kg. nadwagi, nagrodę wartości 15000 zł. 4 kg. nadwagi, 2 nagrody wartości 15000 zł. 6 kg. nadwagi, które nie wygrały nagrody wartości 2000 zł. otrzymują 3 kg. ulgi wagi. Dystans około 2800 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 25000 zł., hod. 2500 zł.; II-gi koń 7500 zł.; III-ci koń 2500 zł., hod. 250 zł.

612 Forward og. c.-gn. E. i J. Grzybowskich, po Fils du Vent i Gaff, hod. M. Sawickiego, l. 4, 62 kg. ż. Sakowicz 1
659 Bajka II kl. gn. J hr. Czarneckiego, l 4, 57 kg. ż. Dorosz 2
668 Grzmot og. gn Grona oficerów 26 pułku Ułanów Wielkopolskich, l. 3, 57 kg. ż. Dugan 3
648 Uzda kl. gn. L. J. bar. Kronenberga, l. 3, 55 kg ż. Fomienko 4
704 Fakir og. gn. M. Butkiewicza, l. 4, 59 kg. chł. Kordacz 5
690 Boruta og. kaszt. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, l. 5, 62 kg. ż. Chatisow 6
683 Diavolo og. kaszt. J. Hulewicza, l. 4, 59 kg. ż. Pasternak 7
649 Demon og. kaszt. A. hr. Morstina, l. 4, 62 kg. ż. Czernuszenko 8
— Statheros og. c.-gn. K. Rómmla, l. 5, 62 kg, ż Kucharski 9
582 Bianka II kl. kaszt. J. hr. Czarneckiego, l. 4, 57 kg. ż. Magdaliński 10
680 Murman og. gn. st. „Ktery-Szepietów", l. 3, 54 kg. ż. Górecki 11
612 Urwipołeć og gn. L. J. bar. Kronenberga, l. 3, 54 kg. j. Kępa 12
680 Pan Leon og c.-gn. M. Róga, l. 3, 54 kg. j. M. Raniewicz I 13
607 Gagatek og. gn Grona oficerów 26 pułku Ułanów Wielkopolskich, l. 3, 54 kg j. Nowicki 14

Wygrane w 3 m. 4 s (51—33—33—33—34) w walce o szyję

Konie ruszyły grupą ze Statherosem na końcu. Przed trybunami na pierwszych miejscach galopowały Gagatek, Urwipołeć, Diavolo, Pan Leon, Bajka II, Forward; na końcu Bianka II. Po przejściu słupa na dyst. 1600 mtr. na czoło wyszedł Diavolo, lecz prędko minął go Statheros i prowadził przed pobudzanym Diavolo, Fakirem, Bajką II, Forwardem... Statheros doprowadził do przejazdu, a na linję prostą wyszła pierwsza Bajka II przed Fakirem, Statherosem, Forwardem, Demonem i Grzmotem; reszta stawki w odstępie. W połowie linji prostej do łatwo jeszcze idącej Bajki II doszedł Forward i przed metą zwyciężył ją o szyję Trzecim został Grzmot w odstępie 3-ch dług., bijąc o ½ dług. Uzdę.

Totalizator pojed. — 45 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 16, 22 i 38 zł.

**721. Nagroda Widzowa 8.000 zł.** dla 2 l. og. i kl., które wygrały dwie nagrody wartości 5000 zł. niosą 4 kg. nadwagi; trzy nagrody wartości 5000 zł. 6 kg. nadwagi, cztery nagrody wartości 5000 zł. 8 kg. nadwagi. Dystans około 1200 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 8000 zł., hod. 800 zł.; II-gi koń 2400 zł., hod. 240 zł.; III-ci koń 800 zł., hod. 80 zł.

667 Fala III kl. gn A. hr. Morstina, po Mości Książe i Dźwina II, hod. St Państwowego, l. 2, 54 kg. ż. Górecki 1
611 Fortuna II kl. kaszt. B. Karwowskiego, l. 2, 54 kg. ż. Kucharski 2
684 Eskorta II kl. kaszt. H. ks Lubomirskiego i M. Radwana, l 2, 54 kg. ż. Chatisow 3
702 Baroness kl.gn. J. hr Alvensleben-Schönborna, l. 2, 54 kg. ż. Magdaliński 4
654 Łaskawa Pani kl. gn. M. Róga, l. 2, 54 kg ż. Pasternak 5
691 Don Carlos og. c.-gn. J. hr. Czarneckiego, l. 2, 56 kg. ż. Dorosz 6
632 Wichura II kl. gn. L. J bar. Kronenberga, l. 2, 54 kg. ż. Fomienko 7

Wygrane w 1 m. 16 s. (13—31—32) pewnie o ¾ dług.

W chwilę po starcie na czele ukazała się Fala III przed Baroness, Fortuną II, Eskortą II, Łaskawą Panią, za którymi w odstępie szedł Don Carlos i jeszcze dalej Wichura II. Fala doprowadziła do mety wygrywając dosyć pewnie o ¾ dł. od Fortuny II, za którą trzecią o 1 dług. była Eskorta II.

Totalizator pojed. — 133 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 25, 15, i 14 zł.

**722. Nagroda 1000 zł.** dla 3 l. i st og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 9100 zł., w sezonie 3400 zł., a znajdując się w kategorji — 1000 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1000 zł., hod. 100 zł; II-gi koń 300 zł., hod. 30 zł; III-ci koń 100 zł., hod. 10 zł.

612 Eldorado og. kaszt S. Maryewskiego, po Morganatic i Rodija, hod. St. Państwowego, l. 3, 58 kg. ż. Dorosz 1

683 Bagherra kl. szp. W. Święcickiego, l. 5, 60 kg. ż. Pasternak 2

707 Too Good og. gn L. J. bar. Kronenberga, l. 4, 62 kg. ż. Fomienko 3

678 Cicero og. gn. Grona oficerów 7 pułku Uł., l. 3, 58 kg. ż. Czernuszenko 4

Wycofane: Kirkes, Etrurja i Monitor

Wygrane w 2 m. 17½ s. (7—34—32½—32½—31½) bardzo łatwo o ¾ dług.

Wolno prowadził Eldorado i wygrał bardzo łatwo o ¾ dług od idącej cały czas na drugiem miejscu Bagherry. Trzecie miejsce już na początku linji prostej odebrał Cicero nowi Too Good, dochodząc do słupa o ½ dług. za Bagherrą.

Totalizator pojed — 23 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 15 i 16 zł.

**723. Nagroda 700 zł Handicap** dla 3 l. i st og i kl., które nie wygrały w r. 1926 2100 zł, w sezonie 700 zł, a znajdując się w kategorji — 700 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 700 zł., hod. 70 zł; II-gi koń 210 zł., hod. 21 zł; III ci koń 70 zł., hod. 7 zł.

701 Groza kl gn. st. „Ktery-Szepietów", po Morganatic i Gavernesse, hod. wł., l. 3, 55½ kg ż. Chatisow 1

700 Granat II og. sk.-gn. J. Dybowskiego, l. 3, 57½ kg. ż. Kucharski 2

679 Gika kl. kaszt. Grona oficerów 26 pułku Uł. Wielkopolskich, l. 3, 50 kg. j. Matosek 3

477 Cerberus og. gn. K. Gajewskiego, l. 3, 58 kg. ż. Dugan 4

665 Kama kl. kaszt F. Kwasieborskiego, l. 3, 52 kg. ż. Fomienko 5

714 Benjamin og. kaszt. H. bar. Maltzan, pł., 61 kg. ż. Bryk 6

Wycofana Rea.

Wygrane w 2 m. 20 s. (7—32½—32½—35—33) o ¾ długości, wysyłana.

Prowadziła Kama, za nią szły Cerberus, Gika, Granat II, Benjamin i dalej Groza. Na prostą na przodzie wyszły Cerberus, Granat II i Gika. Przed trybunami finiszem wyprzedziła ich Groza bijąc o ¾ dług. Granata II, za którym o 4 długości trzecią została Gika.

Totalizator pojed — 36 zł
(za stawkę 10 zł.) franc. 17 i 20 zł.

# Dzień XXVII-my, 5-go października

Niezmiernie łatwo dwuletnia Aurora II wygrała pierwszą gonitwę dnia.

W wyścigu z płotami po przejściu 200 mtr. spadł z Trębacza chł. Lipiński Gonitwę zupełnie pewnie wygrał Liwiec, bijąc Cetynję o 2 dł.

Dwuletnia Egarée przodowała na całym dystansie wygrywając po walce pewnie o ¾ długości od Fanaberji, która ruszyła ze startu znacznie gorzej od zwyciężczyni.

Handicap nie łatwo wygrał Eden, pokazując, że nie koniecznie musi prowadzić gonitwę.

Zupełnie pewnie Dziwak wyprzedził Herkulesa, za którym czwartą była Faszoda, która tydzień temu wygrała wyścig łatwo od Alembika i tegoż Herkulesa.

Zwycięzca nagr. St. Leger, Granat, choć wyścigu nie forsował (co było wskazane) łatwo pobił Elmę II i Kimi.

Zyskał znacznie na starcie Florestan, lecz, jako koń o wiele lepszy od kunkurentów, nie korzystał z tego, bo i tak wygrał łatwo.

W ostatniej gonitwie niespodziankę zrobił Bagnet, bijąc dosyć pewnie Dunajca. Przed startem z Carycy upadł jej jeździec, tłukąc nogę tak dotkliwie, że klacz została wycofana z wyścigu.

## Dzień dwudziesty siódmy.

**Wtorek, 5 października.**

*Pogoda, tor dobry.*

**724. Nagroda 1200 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 4300 zł., w sezonie 3100 zł., a znajdując się w kategorji — 1200 zł Dystans około 800 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1200 zł., hod. 120 zł.; II-gi koń 360 zł., hod. 36 zł.; III-ci koń 120 zł., hod. 12 zł.

698 Aurora II kl gn. A. Olszowskiego, po Kentish Cob i Sweet Bee, hod. Alfr. hr. Potockiego, l. 2, 54 kg. ż Pasternak 1

696 Arystokratka kl. gn. M. Róga, l. 2, 54 kg ż. Dorosz 2

696 Lady Szerena kl kaszt. L Dydyńskiego, l. 2, 54 kg. ż. Bryk 3

Wygrane w 51 s. (19—32) b. łatwo o 3 dług.

Prowadziła Aurora II i wygrała bardzo łatwo o 3 dług. od walczących o drugie miejsce Arystokratki i Lady Szereny. Pierwsza z nich utrzymała przewagę o łeb.

Totalizator pojed.—11 zł.
(za stawkę 10 zł.).

**725. Nagroda 1000 zł Wyścig z płotami** dla 3 l. i st koni, które nie wygrały pięciu wyścigów z płotami lub przeszkodami. Które wygrały trzy takie wyścigi niosą 2 kg. nadwagi — cztery takie wyścigi niosą 3 kg nadwagi. Dystans około 2800 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1000 zł., hod. 100 zł.; II-gi koń 300 zł., hod. 30 zł.; III-ci koń 100 zł., hod. 10 zł.

687 Liwiec og gn. B. Szwejcera, po Oszczep i Kalaena, hod. wł., l. 4, 72 kg. j. B. Gruda 1

673 Cetynja kl. kaszt. K. Plisowskiego, l. 5, 73 kg. j Ustinow 2

385 Barbarossa og. sk.-gn. W. Mirnego, l. 4 72 kg. j. W. Raniewicz II 3

711 Fraszka kl. gn. K. Rómmla, l. 4, 70 kg. ż. Rateau 4

673 Trębacz og. gn. L. J. bar. Kronenberga, l. 4, 72 kg. chł. Lipiński 0

Wygrane w 3 m. 23 s. (1'1"—38—35—34—35) pewnie o 2 dług

Na pierwszym płocie zarzuciła się Fraszka, prowadził Trębacz przed Barbarossą, który parokrotnie próbował go wyminąć, Liwcem, idącym tuż i Cetynją. Na prostą linję wyprowadził Liwiec, a następnie wygrał pewnie o 2 dług od Cetynji, za którą trzeci był o 20 dług. Barbarossa Na trzecim od końca płocie z Trębacza spadł jeździec.

Totalizator pojed. — 31 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 18 i 15 zł.

**726. Nagroda 1000 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—2900 zł., w sezonie 1900 zł., a znajdując się w kategorji — 1000 zł. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1000 zł., hod. 100 zł.; II-gi koń 300 zł., hod. 30 zł.; III-ci koń 100 zł., hod 10 zł.

675 Egarée kl. gn. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, po Oszczep i Waćpanna, hod. N. hr. Zamoyskiej, l. 2, 54 kg. ż. Fomienko 1

705 Fanaberja kl. gn. E. i J. Grzybowskich, l. 2, 54 kg. ż. Sakowicz 2

667 Fuga kl. gn. K. Plisowskiego, l. 2, 54 kg. ż. Górecki 3

— P a x II og. kaszt. S. Grzybowskiego, l. 2 56 kg.
ż. Magdaliński 4

Wycofane: Aurora II i Pan Prezes

Wygrane w 1 m. 9½ s. (7—31½—31) pewnie po walce o ¾ dług.

Ruszyła pierwsza Egarée przed Fugą, Fanaberją i Pax'em II. Egarée wygrała pewnie po walce o ¾ dług. od Fanaberji, za którą trzecią o 1½ dług. była Fuga.

Totalizator pojed. — 18 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 11 i 12 zł.

**727. Nagroda 1000 zł Handicap** dla 3 l i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 9100 zł., w sezonie 3400 zł., a znajdując się w kategorji—1000 zł. Dystans około 1600 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1000 zł., hod. 100 zł; II-gi koń 300 zł., hod. 30 zł.; III-ci koń 100 zł., hod. 10 zł

685 E d e n og. kaszt. E. i J. Grzybowskich, po Fils du Vent i Blaustrumpf, hod. St. Państwowego, l 3, 53½ kg.
ż. Sakowicz 1

683 V a l e r a og. kaszt. M. Bersona, l. 4, 57 kg
ż. Magdaliński 2

687 A z a m a t og. gn. L. Dydyńskiego pł., 54 kg.
ż. Bryk 3

707 D u m n y og. kaszt. K. Plisowskiego, l. 4 55 kg.
ż. Górecki 4

Wygrane w 1 m. 42 s. (7—31—32—32) w walce o ½ długości.

Poprowadził Valera przed Edenem, Azamatem i Dumnym. W połowie linji prostej Eden doszedł do Valery, a następnie pobił go w walce o ½ dług. Trzeci o 3 długości Azamat.

Totalizator pojed. — 26 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 13 i 12 zł.

**728. Nagroda 900 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—1800 zł., w sezonie 900 zł., a znajdując się w kategorji — 900 zł. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł; II-gi koń 270 zł., hod. 27 zł; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.

702 D z i w a k og. kary H. Cichowskiego i A. J. Bronikowskich, po Carabas i Huckle, hod. A. i J. Bronikowskich, l. 2, 56 kg. ż. Pasternak 1

696 H e r k u l e s og. kary S. Mroczkowskiego, l. 2, 56 kg.
ż. Fomienko 2

689 B y l e J a k i og. gn. B. Szwejcera, l. 2, 56 kg.
ż. Dugan 3

696 F a s z o d a kl. c.-gn. st. „Lubicz", l. 2, 54 kg.
ż. Górecki 4

689 J a a z b a n d og. kaszt. K. Zielińskiego, l. 2, 56 kg.
j. Jagodziński II 5

Wycofane: Vivat Polmoodie i Ecaille Blonde B. W.

Wygrane w 1 m. 9 s. (6½—31½—31) pewnie o ½ dług.

Ruszył pierwszy Byle Jaki, lecz w tej chwili minął go Herkules i prowadził przed Byle Jakim, Dziwakiem, Faszodą i Jaazbandem. Przed głównemi trybunami z Herkulesem zrównał się Dziwak, a następnie zupełnie pewnie pobił go o ½ dług. Trzeci o 6 dług. Byle Jaki.

Totalizator pojed. — 17 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 12 i 16 zł.

**729. Nagroda 2000 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały nagrody wartości 20000 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 2000 zł., hod. 200 zł.; II-gi koń 600 zł., 60 hod. zł.; III-ci koń 200 zł., hod. 20 zł.

612 G r a n a t og. gn. E. i J. Grzybowskich, po Parachute i Nadzieja, hod. E. Grzybowskiego, l. 3, 58 kg.
ż. Sakowicz 1

648 E l m a II kl. kaszt. A. Olszowskiego, l. 3, 56 kg.
ż. Pasternak 2

685 K i m i og. gn. J. Hulewicza, l. 3, 58 kg.
ż. Fomienko 3

Wycofane: Monitor, Hugo i Dumny.

Wygrane w 2 m. 17 s. (7—33—31—32½—32½) łatwo o 2 długości.

Prowadził Kimi przed Granatem i Elmą. Na ostatni zakręt konie wyszły prawie razem, lecz zaraz na pierwszem miejscu ukazał się Granat, który wygrał łatwo o 2 dług od Elmy II; za nią o 1 dług. trzeci Kimi.

Totalizator pojed. — 26 zł.
(za stawkę 10 zł.).

**730. Nagroda 900 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926.—900 zł.. w sezonie 900 zł., a znajdując się w kategorji—900 zł. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II-gi koń 270 zł., hod. 27 zł.; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł

698 F l o r e s t a n og. c.-gn. L. Dydyńskiego, po Morganatic i Reine Fiammette, l. 2, 56 kg. ż. Pasternak 1

682 P a n P r e z e s og. kaszt. Grona oficerów 9 pułku Strzelców Konnych, l. 2, 56 kg. ż. Kucharski 2

692 F e l l i n og. gn. K. Plisowskiego, l. 2, 56 kg.
ż. Górecki 3

675 D i n a kl. gn. J. hr. Czarneckiego, l. 2, 54 kg.
ż. Dorosz 4

694 E s s a u ł og. kaszt. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, l, 2, 56 kg. ż. Fomienko 5

— K a t e kl. gn. S. Grzybowskiego, l. 2, 55 kg.
ż. Magdaliński 6

Wycofane: Pax II i Arystokratka.

Wygrane w 1 m. 10 s. (6½—31—32½) łatwo o 3 dług.

Z widoczną przewagą pierwszy ruszył Florestan, lecz nie uciekał od pola, które podążało za nim w następującym porządku: Pan Prezes, Fellin, Dina, Essauł i Kate. Florestan doprowadził do końca, wygrywając łatwo o 3 dług. od Pana Prezesa, za którym trzeci o 1 dług doszedł Fellin.

Totalizator pojed. — 18 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 14, 24 i 16.

**731. Nagroda 900 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 5300 zł., w sezonie 2400 zł., a znajdując się w kategorji — 900 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II-gi koń 270 zł., hod. 27 zł.; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.

659 B a g n e t og. gn. Grona oficerów I pułku Uł. Krechowieckich, po Huszar II i Lola Beeth, hod. A. i J. Bronikowskich, l. 4, 62 kg. ż. Magdaliński 1

695 D u n a j e c og. gn. H. ks Lubomirskiego i M. Radwana, l. 3, 58 kg. ż. Fomienko 2

686 T a n i n a kl. kaszt. Z. Wojtowicza, l. 4, 60 kg.
ż. Kłodziak 3

711 D i o m e d II og. gn B. Karwowskiego, l. 4, 58 kg.
chł. Jednaszewski 4

701 C a r y c a kl. gn. J. hr. Czarneckiego, l. 3, 52 kg.
chł. Górecki II 0

Wygrane w 2 m. 18 s. (8—33—32—33—32) pewnie o 1 dług

Przed startem z Carycy spadł jej jeździec, a następnie klacz została wycofana z gonitwy. Poprowadził Diomed II przed Dunajcem, Bagnetem i Taniną. Na linji prostej przodował już Dunajec, lecz przed trybunami minął go Bagnet, wygrywając o 1 dług. Trzecia o 3 dług. Tanina.

Totalizator pojed. — 76 i 10zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 15, 11 i 10 zł.

# Dzień XXVIII-my, 6-go października.

Dopisała śliczna jesienna pogoda. Tor po poprzednich mgłach nie był zupełnie lekki.

W pierwszej gonitwie Eldorado formalnie spacerował z Berceuse.

Drugą wygrała dwuletnia Dalila, bijąc łatwo debiutanta Epiloga, który biegał dobrze, lecz tracił znacznie, skacząc przez cienie od słupów

W dobrym stylu Eros wygrał od Hugo, Eleonory i Kirkes, która niedawno walczyła z Grzmotem.

Łatwo zdobył nagrodę Umizg i jeszcze łatwiej dwuletni Farmazon.

Handicap wygrała Nimfa w zaciętej walce z Ekscentrykiem.

W ostatniej gonitwie z trudem i zaledwie o łeb Magnat pobił La Monterię.

## Dzień dwudziesty ósmy.

**Środa, 6 października.**

*Pogoda, tor dobry.*

**732. Nagroda 1.200 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—13500 zł., w sezonie 4600 zł., a znajdując się w kategorji — 1200 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1200 zł., hod. 120 zł.; II-gi koń 360 zł., hod. 36 zł.

722 Eldorado og. kaszt. S. Maryewskiego, po Morganatic i Rodija, St. Państwowego, l. 3, 58 kg. ż. Dorosz 1

619 Berceuse kl. gn. st. „Ktery-Szepietów", l. 4, 60 kg. ż. Chatisow 2

Wycofane: Urwis, Eros, Hugo i Kirkes.

Wygrane w 2 m. 18½ s. (8—33½—31½—33—32) łatwo o 2½ dług.

Eldorado całą gonitwę przeszedł na pierwszem miejscu i wygrał łatwo od Berceuse o 2½ długi.

Totalizator pojed. — 11 zł.

(za stawkę 10 zł.).

**733. Nagroda 1000 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—2900 zł., w seozonie 1900 zł., a znajdując się w kategorji—1000 zł, Dystans około 800 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1000 zł., hod. 100 zł.; II-gi koń 300 zł., hod. 30 zł.; III-ci koń 100 zł., hod. 10 zł.

603 Dalila kl. kaszt. J. hr. Czarneckiego, po Mości Książe i Lexavis, hod. A. ks. Czartoryskiego, l. 2, 55 kg. ż. Dorosz 1

— Epilog og. kaszt. st. „Góra", l 2, 57 kg. ż. Pasternak 2

682 Dola II kl. dn W. Verkay'a, l. 2, 55 kg. ż. Fomienko 3

— Manru og. kary S. Grzybowskiego, l. 2, 57 kg ż. Magdaliński 4

Wycofany Farmazon.

Wygrane w 51 s. (19—32) łatwo o 3 dług.

Prowadził Epilog mając za sobą tuż obok Dalilę, dalej Dolę II i Manru. Przed trybunami Epilog skoczył przez cień, a Dalila wyszła naprzód, wygrywając łatwo o 3 dług. Trzecia o ½ dług. Dola II.

Totalizator pojed.—11 zł.

(za stawkę 10).

**734. Nagroda 1.000 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 9100 zł., w sezonie 3400 zł., a znajdując się w kategorji — 1000 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1000 zł., hod. 100 zł.; II-gi koń 300 zł., hod. 30 zł.; III-ci koń 100 zł., hod. 10 zł.

707 Eros og. gn. E i J. Grzybowskich, po Carabas i Saffi, hod St Państwowego, l. 2, 58 kg. ż. Sakowicz 1

699 Hugo og. kaszt. M. Róga, l 5, 62 kg. ż. Pasternak 2

716 Eleonora kl gn st „Jastrzębiec", l 3, 52 kg. chł. Matuszewski 3

699 Kirkes kl. gn. T. Charłupskiego, l. 4, 60 kg. ż. Sakowicz 4

Wycofane: Etrurja, Urwis i Ciocia Basia.

Wygrane w 2 m 19 s. (9—33—32—32½—32½) łatwo o 1½ długości.

Eros prowadził cały czas przed Eleonorą, Hugo i Kirkes Eros wygrał łatwo o 1½ dług. od Hugo, za którym o szyję trzecią była Eleonora.

Totalizator pojed. — 27 zł

(za stawkę 10 zł.) franc. 16 i 17 zł.

**735. Nagroda 700 zł** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 2100 zł., w sezonie 700 zł., a znajdując się w kategorji — 700 zł. Dystans około 1600 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 700 zł., hod. 70 zł; II-gi koń 210 zł., hod. 21 zł; III-ci koń 70 zł., hod. 7 zł.

688 Umizg og gn. L. J. bar. Kronenberga, po Blue Danube i Siréne, hod. wł., l 3, 59 kg. ż. Fomienko 1

504 Mandagora kl. c.-gn st „Góra". l 3, 57 kg. ż. Magdaliński 2

706 Czarowna kl. gn. W. Mirnego, l. 3, 53 kg. chł. Matuszewski 3

706 Mitra kl. gn. J. Dybowskiego, l. 3, 57 kg. ż. Kucharski 4

700 Uriel Acosta og. gn. A. Olszowskiego, l. 3, 59 kg, ż Pasternak 5

Wycofane: Estokada, Blady Niko, Sanda, Faszystka, Atlanta i Fiora.

Wygrane w 1 m. 44 s. (7—32—31½—33½) w walce o 1½ dł.

Prowadziła Czarowna przed Mandagorą. Mitrą, Uriel Acostą i Umizgiem Konie bez zmian wyszły na linję prostą w połowie której Umizg wyprzedził przeciwników, bijąc o 1½ dług. Mandagorę, ta zaś była o 2 dług. przed Czarowną.

Totalizator pojed. — 33 zł.

(za stawkę 10 zł.) franc. 18 i 24 zł.

**736. Nagroda 900 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 1800 zł., w sezonie 900 zł, a znajdując się w kategorji—900 zł. Dystans około 1100 zł.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II-gi koń 270 zł, hod. 27 zł.; III-ci koń 90 zł. hod. 9 zł.

692 Farmazon og kaszt st. „Lubicz", po King's Idler i Blitzmädel, hod. St. Państwowego, l. 2, 57 kg. ż. Kucharski 1

694 Dorikles og. kaszt J. hr. Czarneckiego, l. 2, 57 kg ż. Dorosz 2

709 Hektos og. gn. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, l. 2, 57 kg. ż. Fomienko 3

670 Vivat Polmoodie og kaszt. A Olszowskiego, l 2, 57 kg. ż. Pasternak 4

713 Kin Fo og. gn. M. Butkiewicza, l. 2, 57 kg chł. Korłacz 5

666 Niedola II kl. kaszt. A hr. Morstina, l. 2, 55 kg. ż. Górecki 6

— Hersinia kl. kara S. Grzybowskiego, l. 2, 55 kg. ż Magdaliński 7

670 Arlekin og. kaszt. W. Verkay'a, l. 2, 57 kg. j. Nowicki 8

Wycofane: Kinmal, Herkules, Parys i Dziwak.

Wygrane w 1 m. 10½ s. (7—32—31½) łatwo o 4 dł.

Ruszył pierwszy Dorikles, prowadząc przed Vivat Polmoodie, Hektosem, Farmazonem, Kin Fo, Niedolą II, Hersinią i Arlekinem. Na początku lijni prostej pierwsze miejsce zajął Farmazon, wygrywając łatwo o 4 dług od Doriklesa, za którym o 2 dług. trzeci był Hektos.

Totalizator pojed. 46 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc 21, 34 i 23 zł.

**737. Nagroda 800 zł. Handicap** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—3600 zł., w sezonie 1500 zł., a znajdując się w kategorji—800 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 800 zł., hod. 80 zł.; II-gi koń 240 zł., hod. 24 zł.; III-ci koń 80 zł., hod 8 zł.

701 Nimfa kl. kaszt. A hr. Morsina, po Namorob i Tillery, hod S. hr. Czackiego, l. 3, 55 kg.
ż Czernuszenko 1

672 Ekscentryk og. kaszt. st. „Ktery-Szepietów", l. 3, 55 kg. ż. Chatisow 2

715 Agamemnon og. c.-gn. M. Babeckiej, l. 3, 55 kg.
ż. Górecki 3

671 Bajeczna kl. gn. T. Charłupskiego, l. 4, 59 kg.
ż. Pasternak 4

Wycofane: Roksana, Eleonore, Atlanta i Morgat B W.
Wygr. w 2 m. 19 s. (7—34—32—32—34) w walce o łeb.

Prowadziła Nimfa przed Ekscentrykiem, Bajeczną i Agamemnonem. Nimfa w zaciętej walce wygrała o łeb od Ekscentryka, za którym o 1 dług. trzecie miejsce zajął Agamemnon.

Totalizator pojed. — 44 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 16 i 15 zł

**738. Nagroda 900 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl. które nie wygrały w r. 1926 — 5300 zł., w sezonie 2400 zł., a znajdując się w kategorji—900 zł. Dystans około 1600 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II-gi koń 270 zł., hod. 27 zł., III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.

673 Magnat og. gn. Grona oficerów 9 pułku Strzelców Konnych, po Morganatic i Gioconda, w. pół krwi, hod. F. Wężyka, l. 4, 62 kg. ż. Kucharski 1

697 La Monteria kl. kara M. Bersona, l. 3, 57 kg.
ż. Magdaliński 2

712 Dorpat og. gn. „St. Jastrzębiec", l. 4, 62 kg.
ż. Dugan 3

Wycofane: Etrurja, Tuhaj Bej i Goliath.
Wygr. w 1 m. 45½ s. (8—34—31—32½) w walce o łeb.

Z małemi różnicami szły jeden za drugim: Dorpat, La Monteria i Magnat. Na linję prostą konie wyszły w jednym szeregu, a następnie Magnat z trudem pobił o łeb La Monterię. Trzeci o 1 dług. Dorpat.

Totalizator pojed. — 49 zł.
(za stawkę 10 zł.).

## ZAGRANICZNA.

— **Horst-Emscher** (Niemcy), 29 września.

*Kartellrennen* dla 2-latków, 21.000 mk., 1400 mtr.

Athanasie kl. gn. (Laland i Ahene) p. M. J. Oppenheimera ż. O. Schmidt—1

Theoderich — 2, Wanderer — 3; b. m. 6 koni.
Wygrane o ½ dług. w 1 m. 32½ s.
Tot. 30, fr. 16, 21 i 14 za 10.

— **Grunewald,** 3 października.

*Gladiatoren—Rennen*, 41 000 mk., 2800 mtr. dla 3 l. i st.

Lampos 3 l. og. c.-gn. (Fervor i Ladylove) A. i C. von Weinbergów, ż. O. Schmidt — 1

Aditi (4 l.) — 2, Tibia (4 l.) — 3; b. m. 3 konie.
Wygrane o 2 dług. w 3 m. 7 s.
Tot 26, franc. 13 i 14.

— **Newmarket,** 28 września

*Buckenham* (Post Produce) *Stakes*, dla 2 l koni, 1650 Ł, 5 furl. 134 yardy.

Jennie Deans kl kaszt. (Buchan i Eleanor M.) p. S. Whitburn ż. S. Donoghue—1

Totem Dance — 2, Avalanche — 3.
Wygrane o 6 dług.
Cota 5 : 4.

*Great Foal Stakes*, dla 3 l. koni, 1617 Ł, 1¼ mili.

Willow Stream wał. kaszt. 7 st. 10 lb. (Dairy Bridge i Willow Palm) p. J. B. Leigh ż. Perryman—1

Pantera (7 st. 10 lb.)—2, Law and Order (8 st. 9 lb.)—3; b. m. 6 koni.
Wygrane o 2 dług w 2 m. 4 s.
Cota 5 : 2.

1 października.

*Jockey Club Stakes*, 6.966 Ł, 1¾ mili.

Foxlaw 4 l. og. c.-gn. (Son-in-Law i Alope) Sir Abe Bailey, ż. B. Carslale — 1

Foliation — 2, Comedy King — 3; b. m. Innuendo, i Solario, który dawał zwycięzcy 6 funtów i zajął z różnicą szyi trzecie miejsce, lecz został zdyskwalifikowany.

Wygrane o szyję w 3 m. 4⅖ s.
Cota 20 : 1.

— **Medjolan,** 26 września.

*Criterium Nazionale*, 1200 mtr. dla 2 l. koni.

Senecio og. kaszt. (Kibwesi i Sigma) Razza Oldaniga ż. Kriegelstein—1

Francavilla — 2, Fox — 3; b. m. 2 konie.
Wygrane o ½ dług. w 1 m. 16 s.

— **Bukareszt,** 26 września

*Premiul Saint Leger—Roman*, 197.000 lej, 3000 mtr.

Banu Maracine (Fökfilkö i Bistrita) p. S. Schwartz, ż. Gołowkin — 1

Vardar — ?, Drac — 3; b. m. 2 konie
Wygrane o ½ dług. w 3 m. 26⅘ s.
Tot. 20, franc. 13 i 13 za 10.

— **Bois de Boulogne,** 3 października.

*Prix de l'Arc de Triomphe* 400.000 fr., 2400 mtr.

Biribi 3 l. og. kary (Rabelais i La Bidouze) p. S. Guthmanna ż. D. Torterolo—1

Dorina — 2, Ptolemy — 3; b. m. 13 koni.
Wygrane o 2½ dług. w 2 m. 32⁹/₁₀ s.
Tot. 35, fr. 15,25 i 54 za 10.

**Uprzejmie prosimy Sz. Prenumeratorów o wczesne wpłacanie prenumeraty, gdyż zatrzymywanie opłaty sprawia nam trudności w nakładzie naszego pisma.**

**CENA OGŁOSZEŃ: Cała strona 200 zł., ½ strony 100 zł., ¼ strony 60 zł., ⅛ strony 35 zł.**
**Na okładce: 2 i 3 strona po 220 zł., 4 strona 250 zł.**

Redaktor i Wydawca: M. RADWAN. Druk K. Kowalewskiego, Warszawa Piękna 15.

Rok V. Warszawa, 16 października 1926 r. Nr. 40.

# JEŹDZIEC i HODOWCA



WARUNKI PRENUMERATY TYGODNIKA
w Warszawie kwartalnie 10 zł.
**Cena numeru 2 zł.**
ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:
Warszawa. Krakowskie Przedmieście 32, telef. Nr. 220-26
Rachunek P.K.O. Nr. 6161.



„NAGR. IM. L. hr. KRASIŃSKIEGO". Łatwo wygrywa Bajka II (ż. Dorosz) 4 l. kl. gn. (Eider i Therese) J. hr. Czarneckiego.

# Polscy jeźdźcy na Międzynarodowych Konkursach hippicznych roku 1926-go.

(Ciąg dalszy).

**„Premio Apertura"** (precizione). 12 przeszkód do 130 cm. wys; tempo 350 mtr. na minutę.

Po rozgrywce, która odbyła się w ciemnościach, bo o godz. 19 m. 40 była zakończoną, wygrał włoch, por. Bacca, bijąc „Picadora" pod rtm. Królikiewiczem, o dziwnie dostrzeżoną w mroku, 1/5 sek. III ą nagrodę otrzymał por. Szosland na „Hannibalu", XVII ą „Hamlet" — mjr. Toczek: XXII'-ą „Rewckliff" — rtm. Królikiewicz. „Rewckliff, był czasem wszystkich, lecz piersiami zbił na rozgrywce ciemną hurdę, której nie mógł zobaczyć, tak, jak widzowie nie mogli dostrzedz w ciemnościach sylwetki jeźdźca.

**„Campionato Internazionale di Precisone".** 14 przeszkód do 140 cm. wys.; tempo 360 mtr. na minutę.

Po rozgrywce otrzymują: I-szą nagr. „Picador" — rtm. Królikiewicz; II-gą również olimpijczyk „Trebecco" pod kpt. Lequio (włoch); III-cią „Hamlet" — mjr. Toczek; X-tą „Zefer" — rtm. Antoniewicz; XI-tą „Faworyt" — mjr. Toczek; XX-tą „Jowisz" — rtm. Antoniewicz; XXI-szą „Fagas" — por. Szosland; XXIII-cią „Amant" — rtm. Dziadulski.

**„Campionato di Potenza".** 6 przeszkód od 140 cm do 160 cm.

Po rozgrywce: I-szym fenomenalny „Mandarin" — por. Gibault (Francuz); IV tą „Fagas" — por. Szosland. Bez rozgrywki: XI-tą i XII-tą podzielili — „Hamlet" — mjr. Toczek i „Morinus" — por. Szosland; XVII-tą i XVIII-tą otrzymali: „Faworyt" — mjr. Toczek i „Qui Vive" — rtm. Dziadulski.

**„Campionato Internazionale di Velocità".** 14 przeszkód do 140 cm. wys.

I-szą „Mandarin" — por. Gibault (Francuz); V-tą „Jowisz" — rtm. Antoniewicz; IX-tą „Qui Vive", — rtm. Dziadulski; XVII-tą „Faworyt" — mjr. Toczek; XXI-szą „Amant" — rtm Dziadulski; XXIII — „Picador" — rtm. Królikiewicz; XXVI — „Banzaj" i XXVII — „Zefer" — obydwa pod rtm. Antoniewiczem.

**„Categoria Caccia".** 14 przeszkód do 130 ctm. wys.

I-szą nagrodę i puhar ks. Jolanty zdobył por. Szosland na „Fagasie", a na „Hannibalu" — III-ą nagrodę.

**„Coppa Mussolini".** 14 przeszkód do 140 cm. wys.; tempo 350 mtr. na minutę.

Od każdej narodowości 3-ch jeźdźców; parcours należało przejść dwa razy; w wypadku jednakowych punktów w ekipach, — rozgrywka na tych samych przeszkodach, podwyższonych o 10 cm.

Po rozgrywce miejsce I-sze — Włosi; II-gie — Hiszpanie; III-cie — Polacy.

**„Campionato di Elevazione".** Skok na wysokość.

2 metry skoczyło 4 konie; 2 mtr. 10 cm. nie skoczył żaden z nich, więc nagrody podzielono według ilości popełnionych na ostatniej wysokości błędów:

I-ą — „Zapatazo" — kpt. de Letona (Hiszpan).

III-ą — „Faworyt" — mjr. Toczek.

Skoki na wysokość są specjalnością Włochów.

Dla ułatwienia robią specjalny elastyczny twardy odskok, a drągów używają bardzo pomysłowo skonstruowanych: giętki metalowy pręt, owija się słomą, do grubości normalnego drąga i obszywa się płótnem. Spoczywa on na zgiętym haku. Przy potrąceniu ugina się, ale nie tak łatwo spada.

Widzieliśmy skoki, przy których koń przepełzał brzuchem, uginając trzy drągi, umieszczone jeden nad drugim i żaden z nich nie spadł.

**„Coppa dei Vincitori"** (precisione). W tym konkursie mogą brać udział 20 koni, pod jeźdźcami najlepiej klasowanymi. 14 przeszk. 140 cm. wys.; tempo 350 mtr. na minutę.

Po rozgrywce:

I-ą por. Lancia (Wloch),

II-ą „Picador" — rtm. Królikiewicz,

III-ą „Fagas" — por. Szosland.

Po pierwszem poznaniu toru w Neapolu, wszyscy doznali uczucia ulgi. Plac przeszkód — około 1 klm. w obwodzie, w formie elipsy. Grunt doskonały. Przeszkedy cięższe niż w Rzymie, ale zupełnie naturalne.

Ogromnie przeszkadzał koniom oślepiający blask słoneczny.

Z powodu dużej ilości zapisanych koni, konkursy trwały z dwóchgodzinową przerwą na śniadanie, od 8—9-ej rano do zmroku. Najgorzej skakały konie, których los zmuszał do występów w godzinach dziennych.

**„Premio Agnano"** (precisione). 14 przeszkód do 140 cm. wys; tempo 350 mtr. na minutą.

Po rozgrywce podzielili piąte miejsca: „Banzaj" i „Jowisz" pod rtm. Antoniewiczem, „Picador" — rtm. Królikiewicz, „Rosa" — rtm. Chojecki, szóste: „Qui Vive" — rtm. Dziadulski, „Fagas" — por. Szosland, „Cezar" — rtm. Dobrzański, „Faworyt" — mjr. Toczek, „Zefer" — rtm. Antoniewicz.

**„Premio Floridiano"** (potenza). 5 przeszkód: pierwsza 110 cm., druga 120 cm. i t. d. do 150 cm.

I-ą „Apache" — ppor. Miville (Szwajcarja) — po trzeciej rozgrywcę. VIII-ą „Lump" — rtm. Dobrzański, IX-ą „Picador" — rtm. Królikiewicz, X-ą „Hamlet" — mjr. Toczek,

**„Premio Fusaro"** skoki trójkami 14 przeszkód do 120 cm. wys.

Najciekawszą trójką była ta, która zebrała samą elitę końską: znakomitą „Torino" pod kpt. de Trujillos (Hiszpan), znany wszystkim „Picador" — rtm. Królikiewicz i „Trebecco" kpt. Lequio (Włoch). „Trebecco" pod tym samym jeźdźcem wygrał I-ą nagrodę na Olimpjadzie w 1920-ym roku, a na Olimpjadzie 24-go r. II-ą nagrodę; „Trebecco" jak i „Picador" są zagrani w Nicei.

Na tym łatwym parcours'e „Trebecco" dwa razy zatrzymał się przed przeszkodą i, naturalnie, znakomita trójka została bez miejsca. Jak zmiennym jest los w sporcie konkursowym — dowodem jest, że później, na bardzo poważnych próbach, „Trebecco" zdobył nie jedno jeszcze ładne miejsce.

II-ą nagrodę otrzymała trójka, w której był „Cezar" pod rtm. Dobrzańskim i „Fagas" pod por. Szoslandem; w IV-ej mjr. Toczek na „Hamlecie".

**„Prencio Capodimonte"** (velocita) 17 przeszkód (24 skoki) tempo 400 mtr na minutę; dystans ok. 1200 mtr.

Szybkość, dystans, ilość i powaga przeszkód — czyniło ten konkurs jednym z najcięższych.

I ą „Mandarin" — por. Gibault (Francuz); II -ą „Cezar" rtm. Dobrzański; IV-ą „Jowisz" — rtm. Antoniewicz; V-ą „Hamlet" — mjr. Toczek; IX-ą „Picador" — rtm. Królikiewicz; X-ą „Hannibal"—por. Szosland; XVIII-ą „Banzaj"— rtm. Antoniewicz; XIX-ą „Lump" — rtm. Dobrzański. Taka ilość klasowych polskich koni, na 167, które brały udział— sprawiła ogromne wrażenie.

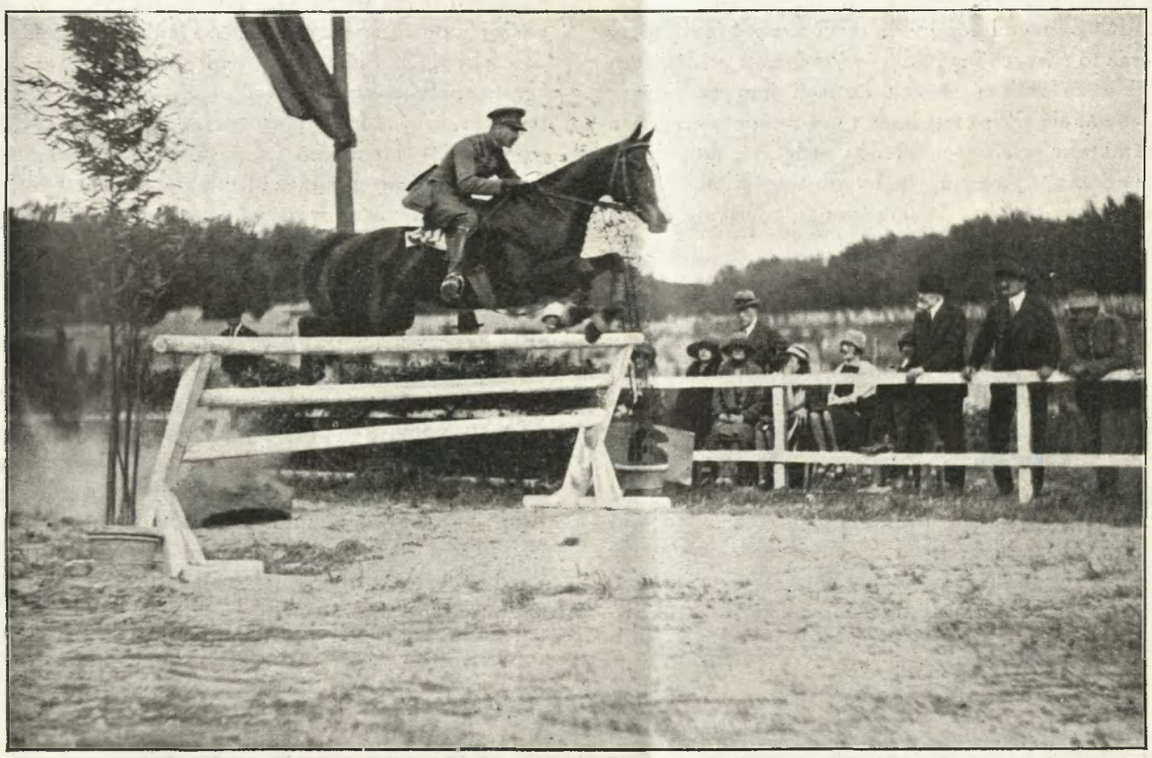
**„Gran Premio Città di Napoli"** (precisione). 14 przeszkód około 130 cm. wys., tempo 350 mtr na minutę.

Włosi dla wzmocnienia swej ekipy wliczyli do niej znanego jeźdźca-gentelmana pana Kechlera z jego pewnym „Garosa"

Ponieważ w tym konkursie mogli brać udział tylko wojskowi, p. Kechler na ten dzień musiał włożyć mundur podporucznika rezerwy. Zestawienie zespołu udało się doskonale i I-e miejsce zajęli Włosi, II-e — Francja, III-e — Polska.

**„Premio Posiléppo"** (velocita). 16 przeszkód ok. 130 cm, dla koni, które nie wygrały 500 lir. I-ą „Avro" — por. Helder Martius (Portugalczyk); IV-ą „Zefer" — rtm. Antoniewicz; XII-ą „Jacek" — rtm. Chojecki.

W Medjolanie konkursy odbyły się w zupełnie odrębnych warunkach. Kryta ujeżdżalnia, początek zawodów o godz. 21-ej, koniec o 2-ej w nocy, sztuczne oświetlenie, na razie nie zupełnie jeszcze dostosowane do skakania, brak miejsca do rozprężania koni przed wyjazdem w szranki...



KONKURSY HIPPICZNE W RZYMIE: por. Brabandere (Belgja).

Po rozgrywce; I-ą „Bacone"—Enrico Raguzzi (Włoch); III-ą „Picador"—rtm. Królikiewicz; XV-ą i XVI-ą podzielili: „Zefer" i „Banzaj" pod rtm. Antoniewiczem.

**„Premio Vesuvio"**. Skok na wysokość. Po 200 cm. pokonanych, Puhar „Circolo Industria e Commercio" i I-ą nagrodę otrzymał mjr. Toczek na „Faworycie".

**„Coppa delle Nazioni"**. 14 przeszk. około 130 cm. wys.; tempo 350 mtr na minutę; od każdej narodowości 3-ch jeźdźców; parcours należało przejść dwa razy; w wypadku jednakowych punktów w zespołach — rozgrywka na tych samych przeszkodach, podwyższonych o 10 cm.

Medjolan po raz pierwszy urządził konkursy w krytym lokalu, więc brak doświadczenia spowodował pewne niedomagania techniczne. Odbiło się to fatalnie na ocenie koni, gdyż we wszystkich zespołach najlepsze konie robiły najgorsze parcours'y, oddając nagrody wypadkowym, chwilowym zwycięzcom. Prawda, po kilku dniach, straconych na oswojenie koni, nagrody zaczęły trafiać w należne ręce — właściwie—kopyta, ale to było za późno, bo sezon medjolański trwał krótko.

Wymiar placu: 98×55 mtr.

(Dok. nast.) *Leon Kon.*

# K R O N I K A.

## KRAJOWA.

— **F. Siarkiewicz jenerał brygady** szef wy działu remontów opuścił służbę czynną. Osobistość jenerała Siarkiewicza jako fachowca i znawcy konia remontowego wyróżniała się znacznie pośród przedstawicieli ministerstwa spraw wojskowych. Znawstwo to, na wskroś praktyczne, nie stawało nigdy w przeciwieństwie z hodowlanemi wynikami doświadczenia naszych czołowych producentów i w wielu wypadkach pomagało do rozwiązania komplikacji w jakie wpadali przewodniczący komisji remontowych przy odbiorze coraz to nowych instrukcji i wymagań z centralnych kancelarji. Po za robotą swoich komisji jen. Siarkiewicz żywo interesował się pokazami koni typu remontowego bez różnicy charakteru własności, kładąc podstawę do popularyzacji zrozumienia wymagań służby wojskowej od surowego trzyletniego materjału, dostarczonego z pastwiska, lub zaprzęgu przez małego hodowcę.

O ile nam jest wiadomem jen. Siarkiewicz w najbliższej przyszłości obejmuje prowadzenie całości hodowli w ordynacji Łańcuckiej. Wobec znacznego zainteresowania sie przez ordynata R hr. Potockiego rozwojem stadniny w Albigowej, której zagraniczne kierownictwo jako wybór reproduktorów, nie wyszło na korzyść, przy ogólnym braku samodzielności i nie szablonowo myślących pracowników na polu hippologicznem, przejście jen. Siarkiewicza w poczet hodowców praktyków na bądź co bądź obiecującym warsztacie, witamy z zadość uczynieniem. Spodziewamy się że równolegle przyszła działalność jen. Siarkiewicza nie pozostanie bez znaczenia dla sąsiedzkich okręgów Jarosławskiego i Przeworskiego z ich zadaniami ustalenia konia pogrubionego a zrównoważonego.

— **Rodowody zwycięzców** na torze warszawskim. Na torze warszawskim w niedzielę dziesiątego października w dalszym ciągu wyróżniły się dwie klacze. Importowana przez hr. Czarneckiego z Niemiec Bajka II, po dobrem drugiem miejscu w Wielkiej nagrodzie Warszawskiej za derbistą Forwardem, wygrała nagrodę imienia L. hr. Krasińskiego w tak pięknym stylu, że nabytek tej klaczy dla naszej hodowli, należy uważać za hodowlany zysk. W prostej linji z krwi St. Simona jest ona pozatem zbiorem krwi nie często spotykanych w rodowodach, przedewszystkiem powtórzenie krwi Monarque'a przez dwóch najwybitniejszych jego synów Trocadero i Consula, oraz Rataplanowskiego trochę miękkawego przez blizkie pokrewieństwo Blinkhoolie; żeńska linja idzie od wytrwałej i wytrzymałej Lady Hawthorn, jednej z najlepszych z rodziny 4-ej. Bajka II jest zespoleniem krwi angielsko-belgijskiej, doprowadzonej przez niemieckie stado Beningsena z Nadrenji.

W wyścigach dwulatków coraz bardziej wysuwa się między klaczami Reine-Seule córka Hugona, syna Roi Heroroda z kapitalnego importu ogierów 1922 r. Hugon, niestety po roku pobytu w kraju padł, pozostawiając swoje, znakomicie zestawione pedigree ledwie w dwóch klaczach. Reine Seule posiada z matki godną kombinację Sundridge, Springfield. Ormonde, a w całości powtórzenie krwi Doncaster — Bend Or w zespole ze Speculum. Dla młodego zamiłowanego hodowcy z Małopolski może to być podstawa dla dalszego własnego chowu.

BAJKA II kl. gn. ur w 1922 r. Importowana z Niemiec

| THÉRÉSE sk.-gn. 1913 | | | | | | | | EIDER kaszt. 1903 | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Test | | | | Talion | | | | Eilenroc | | | | St. Bris | | | |
| Queen of the Meadows | | Fullerton | | Tafna | | Fripon | | Australia | | Gamin | | Nadine | | St. Simon | |
| Queen of the May | Exminster | Caroline | Touchet | The Teacher | Westminster | Folle Avoine | Consul | Dulcynée | Trocadero | Grace | Hermit | Fauchette | Wisdom | St. Angela | Galopin |
| Lady Hawthorn 4 | King of Trumps 2 | Stockings 7 | Newminster 8 | Carine 3 | Musket 3 | Lady Audley 14 | Lord Lyon 1 | Lizzie 8 | Blinkhoolie 10 | Figtree 2 | Glenmasson 16 | Albany 22 | Favonius 2 | Lady Lift 35 | **Monarque** 19 |
| | | | | | | | | Oddity 4 | Gladiator 22 | Antonia 2 | **Monarque** 19 | Vertue 12 | Scotish Chief 12 | Seclusion 5 | Newminster 8 |
| | | | | | | | | Reticence 5 | Speculum 1 | Aline 7 | Blinkhoolie 10 | Adeline 11 | King Tom 3 | Flying Duchess 3 | Vedette 19 |

REINE-SEULE kl. gn. ur. w 1924 r. chowu p. Woźniakowskiego.

| REINE D'ETÉ | | | | | | | | HUGON | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Reine de Glaces | | | | Sundrige | | | | Sospel | | | | Roi Herod | | | |
| kl. po | | Glenwood | | Sierra | | Amphion | | Cimiez | | Cyllene | | Roxelane | | Le Samaritain | |
| Queen of Norway | Dan Gofrey | Maid of Dorset | Ormonde | Lady Like | Springfield | Suicide | Rosebery | Antibes | St. Simon | Arcadia | Bona Vista | Rose of York | War Dance | Clementine | Le Sancy |
| kl. po | Cyprus | Orchester | Musket | Sandal 1 | Wenlock 4 | Viridis 12 | St. Albans 2 | St. Marguerite 4 | Isonomy 19 | St. Angela 11 | Galopin 3 | Rouge Rose 1 | Speculum 1 | War Paint 1 | Galliard 13 |
| | | | Lily Agnes 16 | Bend Or 1 | Vista 4 | Isonomy 19 | Distante Shore 9 | Bend Or 1 | Vista 4 | Isonomy 19 | Distante Shore 9 | Speculum 1 | War Paint 1 | Galliard 13 | Clemence 2 |
| | | Thunderbolt | Empress of India | Speculum 1 | Lady like 22 | Hermit 5 | kl. po Rateplan 12 | Speculum 1 | Lady like 22 | Hermit 5 | kl. po Rateplan 12 | Doncaster 5 | Gem of Gems 4 | Atlantic 3 | |

— **Do stada Łopuszno p. Z. Dobieckiego** nabyta została od p K. Dzierzbickiego z Bartoszówki klacz stadna „Polette", (Pékin po St. Simon z kl. Petition po Pettychaps) pokryta Schlinglem. Po sezonie włączone będą do stada: rodzona siostra Diavola Danae" (Arioso i Déli Szél) „Roksana" (Mości Książe i Zeyneb, tj. rodzona siostra Palatyna, a po matce Namoroba, Wulkana) „Ciocia Basia" (Magnan i La Renteria). Pozostają w stadzie: Telluria (King Rob i Folainy), Jersey Lilly (Alaric i Princesse Greza), oraz La Renteria (Horizont II i Violette de Parm).

— **Towarzystwo Hod. Konia Arabskiego.** Zarząd Towarzystwa znajduje się w Warszawie, ul Wiejska 11, m. 5, tel. 502-22.

Sekretarz: Warszawa, ul. Senatorska 15, gmach M. R. i D. P., pok. Nr. 13, tel. 37-84.

## SEZON JESIENNY.

— **Sprawozdanie z Wyścigów Konnych w Warszawie.**

# Dzień XXIX-ty, 7-go października.

W pierwszych trzech gonitwach startowało zaledwie po dwa konie, ze względu na znaczną przewagę Don Carlosa (wyścig bez totalizatora), Fatimy i Boruty, które wygrały bardzo łatwo. Niobe z trudem zwyciężyła o szyję Dukata.

Herburt, robiąc niespodziankę „dociągnął" do końca, wygrywając gonitwę od Roksany i in.

Łatwo wygrał Komtur na dyst. 800 mtr,

W wyścigu Sprzedażnym zupełnie pewnie zwyciężył Bojar, lecz został odkupiony przez właściciela.

Dobrze złożyła się gonitwa dla szybkiej Cioci Basi, źle dla Tuhaj Beja, który idąc już łatwo na przodzie na linji prostej, przed trybunami został łatwo pobity przez klacz, mającą szybszy od niego rzut (ostatnia ćwiartka 31 sek.).

### Dzień dwudziesty dziewiąty.

**Czwartek, 7 października.**

*Pogoda, tor dobry.*

**773. Nagroda 1.000 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 —2900 zł., w sezonie 1930 zł., a znajdując się w kategorji—1000 zł. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1000 zł, hod. 100 zł.; II-gi koń 300 zł., hod. 30 zł.

721 Don Carlos og. c-gn. J. hr. Czarneckiego, po Harlekin i Beata, hod wł., l. 2, 57 kg. ż Dorosz 1

694 Dziuba kl. kaszt. W. Verkay'a, l. 2, 55 kg. chł. Polesiak 2

Wygrane w 1 m. 12 s. (7—32—33) b. łatwo o 15 dług.

Don Carlos cały czas szedł na przodzie wygrywając o 15 dług.

Bez totalizatora.

**774. Nagroda 3000 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały dwóch nagród wartości 3000 zł. Dystans około 800 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 3000 zł., hod. 300 zł.; II-gi koń 900 zł., hod. 90 zl.

684 Fatima kl. c.-gn. st. „Jastrzębiec", po Illuminator i Aragwa, hod. St Państwowego, l. 2, 55 kg. ż. Dugan 1

661 Danina kl. gn. K. Dzierzbickiego, l. 2, 55 kg. ż. Kucharski 2

Wygrane w 51 s. ($20^1/_2 - 30^1/_2$) b. łatwo o 4 dług.



„NAGR. IM. L. hr KRASIŃSKIEGO": konie po wyścigu wracają do wagi.

Po falstarcie klacze ruszyły razem, lecz zaraz Fatima wyprzedziła konkurentkę i wygrała bardzo łatwo o 4 dług.

Totalizator pojed. — 10 zł.

(za stawkę 10 zł.).

**775. Nagroda 2000 zł**, dla 3 l. i st. og. i kl. które po 28 sierpnia nie wygrały nagrody wartości 2000 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I szy koń 2000 zł., hod. 200 zł.; II-gi koń 600 zł., hod. 60 zł.

720 B o r u t a og. kaszt. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, po Oszczep i Hekata, hod. T. ks Lubomirskiego, l. 5, 62 kg. ż. Fomienko I

600 D o l l a r og. kaszt A. Olszowskiego, l. 3, 58 kg ż. Pasternak 2

Wycofane: Edynburg, Hugo, Kirkes i Monitor

Wygrane w 2 m. 17½ s (7—32½ - 31—33½—33½) łatwo o 2½ dług.

Do linji prostej Boruta szedł tuż koło Dollara, a następnie minął go, wygrywając łatwo o 3 dług.

Totalizator pojed. 11 zł.

(za stawkę 10 zł.).

**776. Nagroda 900 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926——1800 zł., w sezonie 900 zł, a znajdując się w kategorji — 500 zł. Dystans około 800 mtr

Otrzymują: I-szy koń 800 zł., hod. 90 zł; II-gi koń 270 zł., hod. 27 zł; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.

719 N i o b e kl. gn. M. Butkiewicza, po Parachute i Erika, hod. wł., l. 2, 55 kg. chł. Kordacz I

696 D u k a t og. kaszt st. „Topór", l. 2, 57 kg. ż Dugan 2

689 D e n i s e kl. sk.-gn. J. hr. Czarneckiego, l. 2, 55 kg. ż. Dorosz 3

682 M a g d a kl. c.-gn. S. Mroczkowskiego, l. 2, 55 kg. ż. Fomienko 4

— R a d l o k og. c.-gn. E hr. Henckel v. Donnersmark, l. 2, 57 kg. ż. Kucharski 5

694 K r y s t a kl. c-gn. L. Orpiszewskiego i l. ks. Girej-Naurozowa, l. 2, 55 kg. ż. Chatisow 6

Wycofany Kin Fo.

Wygrane w 50 s. (19—31) w walce o szyję.

Prowadziła Niobe przed Krystą, Denise, Dukatem, Magdą i Radlokiem. Na linję prostą za Niobe drugi wyszedł Dukat, przed trybunami zawiązał z nią walkę, lecz Niobe wygrała o szyję. Trzecia o 3 dług. Denise.

Totalizator pojed. — 46 zł

(za stawkę 10 zł.) franc. 15 i 13 zł.

**777. Nagroda 700 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—2 00 zł., w sezonie 700 zł., a znajdując się w kategorji—700 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 700 zł., hod. 70 zł.; II-gi koń 210 zł., hod. 21 zł.; III-ci koń 70 zł., hod. 7 zł

711 H e r b u r t og. gn. 3 pułku Szwoleżerów Mazowieckich, po Morphy i Fingerhut, hod. M. Jędrzejowicza, l. 5, 61 kg. j Jagodziński II 1

701 R o k s a n a kl. kaszt. Z. Dobieckiego, l. 3, 56 kg. ż. Górecki 2

701 E l e o n o r e kl. gn. S. Endera, l. 3, 56 kg. ż. Magdaliński 3

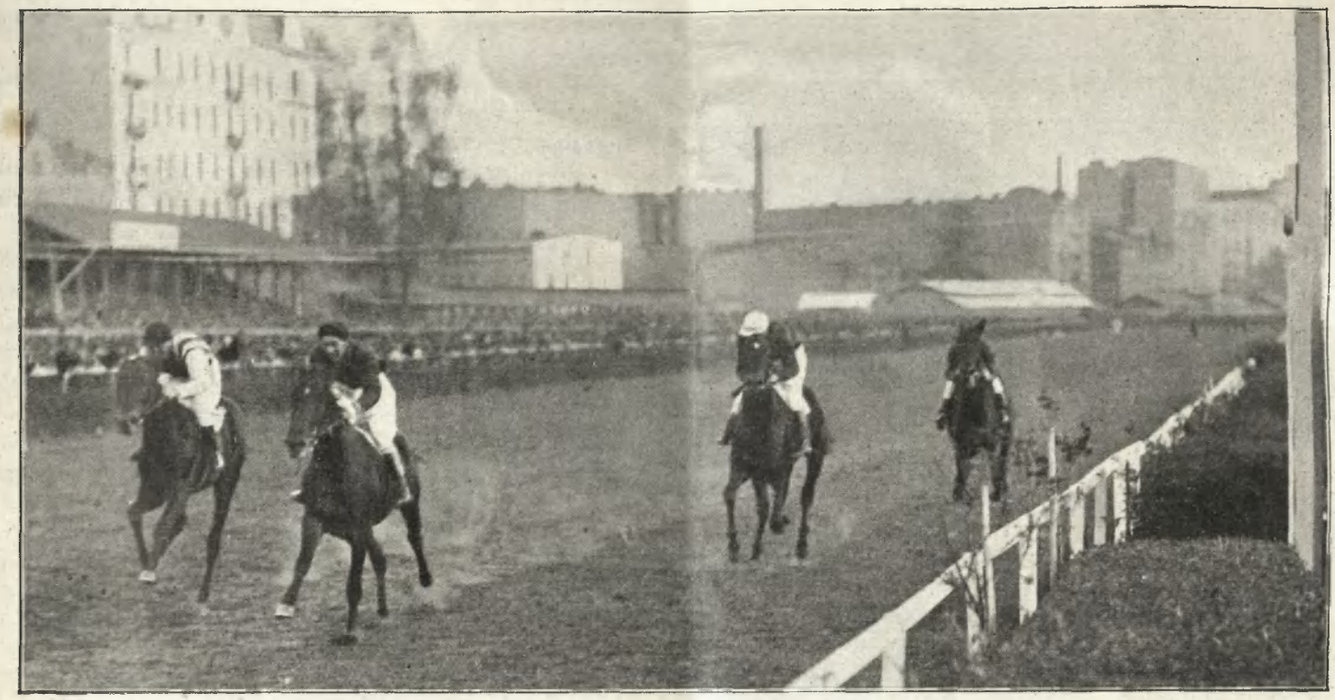
679 A t l a n t a kl. kaszt. K. Dierzbickiego, l. 3, 56 kg. ż. Kucharski 4

706 E s t o k a d a kl. c.-gn st. „Ktery-Szepietów", l. 3, 52½ kg. chł Matuszewski 5

674 B l a d y N i k o og. gn. Grona oficerów 26 pułku Uł Wielkopolskich l. 4, 61 kg. j. Nowicki 6

658 D z i s n a kl. gn. J Dybowskiego, l. 4, 56 kg. chł. Olejnik 7

594 U ł a n og. sk.-gn. L. J. bar. Kronenberga, l. 3, 57 kg. j. Kempa 8



2 l. kl. REINE SEULE (Hugon i Reine d'été) p. K. Dzierzbickiego, ur. w st. p. H. Woźniakowskiego, wygrywa (ż. Kucharski) 10 października wyścig od Egarée, Aurory II i Baroness.

Wycofane: Fraszka Kasztelan i Danae.

Wygrane w 2 m 19 s. (7—33—33—32½—32½) o ½ długości.

Prowadził Herburt przed Atlantą, Roksaną, Dzisną, Blady Niko, Eleonore, Estokadą i niepodążającym Ułanem. Herburt doprowadził do końca wygrywając nie łatwo o ½ długości od Roksany, za którą o 2 dług. trzecie miejsce zajęła Eleonore.

Totalizator pojed. — 101 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 36, 17, i 16 zł.

**778. Nagroda 900 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—1800 zł., w sezonie 900 zł., a znajdując się w kategorji--900 zł. Dystans około 800 mtr.

Otrzymują. I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II-gi koń 270 zł.; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.

703 Komtur og. gn. L. J. bar. Kronenberga, po Melk i Cyganka, hod. L. Orpiszewskiego, l 2, 57 kg. ż. Fomienko 1

713 Liberty kl. kara S. Grzybowskiego, l. 2, 55 kg. ż. Magdaliński 2

576 Ententa kl. kaszt. st „Ktery-Szepietów", l. 2, 55 kg, ż. Chatisow 3

694 Kinmal og. gn. W. Mirnego, l. 2, 57 kg. ż. Dugan 4

689 Kochany Xiąże og. gn. S. Starzeckiego, l. 2, 57 kg. ż. Dorosz 5

713 Lapis Lazuli og. kaszt. W. Verkay'a, l. 2, 57 kg. j. Kempa 6

Wygrane w 50 s. (20—30) łatwo o 1½ dług.

Ruszyły razem, lecz zaraz wyszedł na pierwsze miejsce Komtur i doprowadził łatwo do mety wygrywając o 1½ dł. O drugie miejsce toczyła się walka między Liberty, Kinmalem i Ententą. Zajęła je Liberty, bijąc o szyję Ententę.

Totalizator pojed. — 46 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 21 i 27 zł.

**779. Nagroda Sprzedażna 3000 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl. Konie ocenione 2500 zł. niosą wagę normalną; ocenione drożej niosą za każde 100 zł., lub ich część wyższego szacunku 1 kg. nadwagi; ocenione taniej otrzymują za każde całkowite 100 zł, niższego szacunku 2 kg. ulgi wagi. Dystans około 1600 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 3000 zł.; II-gi koń 900 zł., hod. 90 zł.; III-ci koń 300 zł., hod. 30 zł.

716 Bojar og. kaszt. J. hr. Czarneckiego po Eider i Fanette, zagr. niem, l. 4, 55 kg (oc. 1800 zł.) ż. Dorosz 1

723 Groza kl. gn. st. „Ktery-Szepietów", l. 3, 50 kg. (oc. 1700 zł.) ż. Górecki 2

688 Kasztelan og. c.-gn M. Bersona, l. 3, 52 kg. (oc. 1800 zł.) ż. Magdaliński 3

686 Marabou og. gn. Grona oficerów 3 pułku Szwoleżerów Mazowieckich, pł., 57 kg. (oc. 2000 zł) ż. Dugan 4

693 Lena kl. kaszt. M. Róga, l. 4, 55 kg (oc. 2000 zł.) ż. Pasternak 5

706 Chobot og. gn Grona oficerów 9 pułku Strzelców Konnych, l. 4, 55 kg. (oc. 1400 zł) ż. Kucharski 6

706 Eskorta kl. gn. E. i J. Grzybowskich l. 3, 47 kg. (oc. 1500 zł.) chł. Klamar II 7

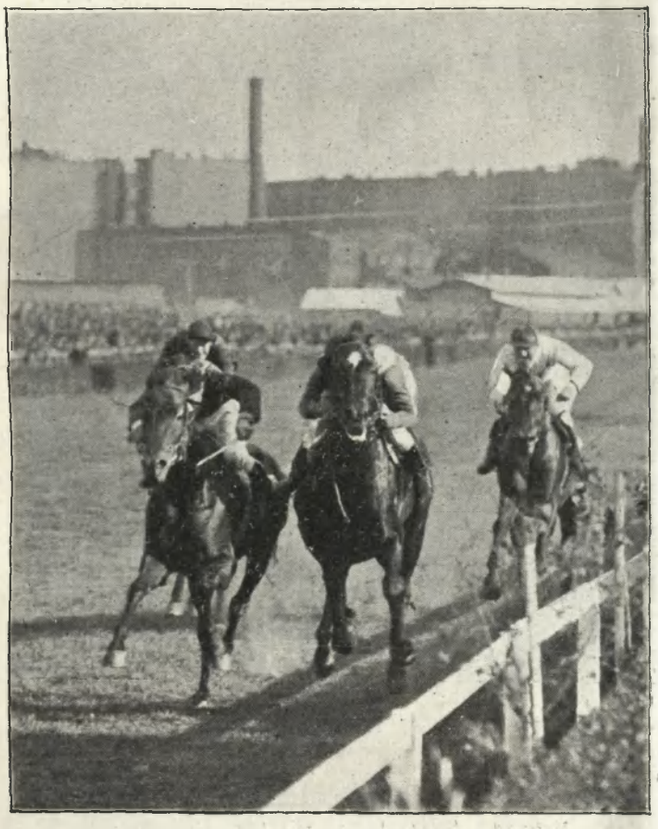
Wycofane: Cerberus, Derwisz, Belladona, Bajeczna, Fraszka, Promienny i Czekan.

Wygrane w 1 m. 43½ s (7—30½—32½ - 33½) pewnie o 1½ dług.

Czoło gonitwy zajął Bojar przed Eskortą, Marabou, Leną, Chobotem, Grozą i Kasztelanem. Przed trybunami do Bojara zbliżyła się Groza, lecz ten wygrał dosyć pewnie o 1½ dług. Trzeci o ½ dług. za Grozą finiszujący Kasztelan.

Bojar na przetargach został odkupiony przez właściciela za 2700 zł.

Totalizator pojed. — 25 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 13, 16 i 21 zł.



5 l. og. gn. NABAB (ż. Magdaliński) p. M. Bersona w wyścigu dn. 10 października bije o łeb Tetra.

**780. Nagroda 800 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—3600 zł., w sezonie 1500 zł., a znajdując się w kategorji—800 zł. Dystans około 1600 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 800 zł., hod. 80 zł.; II-gi koń 240 zł., hod. 24 zł.; III-ci koń 80 zł., hod. 8 zł.

697 Ciocia Basia kl. gn. Z. Dobieckiego, po Magnan i La Renteria; hod. A. i J. Bronikowskich, l. 3, 57 kg. ż. Górecki 1

650 Tuhaj-Bej og. gn. L. J. bar. Kronenberga, l. 4, 60 kg. ż. Fomienko 2

680 Jemioła II kl. gn. Grona oficerów I pułku Uł. Krechowieckich, l. 3, 56 kg. j. Jagodziński II 3

662 Promienisty og. kaszt. S. Ostoia-Ostaszewskiego, l. 4, 62 kg. ż. Bryk 4

Wycofane: Belladona, Iwo, Bajeczną i Cochera.

*Wygrane w 1 m. 44 s.* (8—33—32—31) o 1 dług.

Wolno prowadził Promienisty przed Tuhaj Bejem, Ciocią Basią i Jemiołą II. Na początku linji prostej pierwsze miejsce zajął Tuhaj Bej, lecz przed trybunami łatwo minęła go Ciocia Basia, bijąc o 1 dług. Trzecia o 3/4 dług za Tuhaj Bejem Jemioła II.

Totalizator pojed. — 50 zł.
za stawkę 10 zł.) franc. 14 i 12.

# Dzień XXX-ty, 9-go października.

Wyścig rozpoczęła gonitwa z płotami, w której niespodziewanie Bina II łatwo zwyciężyła Rosenfelsa, robiąc wyścig zupełnie niepodobny do poprzedniego, kiedy 28 września doszła do mety ostatnia (67 kg.) za Czeczugą (72), debiutującym w wyścigach z płotami Liwcem (72), Świtem (76) i Azamatem (77 kg.).

Również niespodziewanie wygrał 2 letni Demagog, który w poprzednich trzech gonitwach zwracał uwagę tem, że nie podążał za końmi i kontentował się bardzo dalekiemi miejscami u mety. Tym razem prowadził wyścig ze znaczną przewagą, a już pobity przed trybunami, a w ostatniej chwili zdobył się na dobry finisz

W handicapie łatwe zwycięztwo odniósł Edynburg, dla którego, jako szybkiego konia gonitwa złożyła się bardzo pomyślnie (9—35—32—32—31 1/2).

Również pomyślnie złożył się wyścig dla Edena: nikt mu nie przeszkodził więc dysponował tempem jak chciał (7—33—31—32) i wygrał łatwo.

O wiele lepiej niż w poprzednich 2-ch gonitwach przeszła Fryne, która prowadziła cały czas i zdołała pewnie wygrać od Chuma.

Bardzo znacznie górował nad przeciwnikami Cerberus, dosiadany przez bardzo zdolnego chłopca, zamiast żokieja, ukaranego przez Dyrekcję za niewyjechanie w poprzedniej gonitwie tegoż Cerberusa.

Dimple prowadzona nazbyt pewnie z trudem wyprzedziła Wulkana i Florestana.

Handicap dobrym finiszem wygrała po walce z Promiennym Cymbarka. W gonitwie tej z winy jeźdźca na starcie została Etrurja

## Dzień trzydziesty.

**Sobota, 9 października**

*Pogoda, tor dobry.*

**781. Nagroda 800 zł. Wyścig z płotami** dla 3 l. i st. koni, które nie wygrały trzech wyścigów z płotami lub przeszkodami Które wygrały dwa takie wyścigi niosą 3 kg. nadwagi. Dystans około 2400 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 800 zł., hod. 80 zł.; II-gi koń 240 zł; III-ci koń 80 zł., hod. 8 zł.

687 Bina II kl. gn. M. Róga, po Mości Książe i Galachat, hod. wł., l. 3, 68 kg. ż. Ollier 1

711 Rosenfels og. gn T. Falewicza, pł., 72 kg. j. Ustinow 2

725 Trębacz og. gn. L. J. bar. Kronenberga, l 4, 75 kg. chł. Lipiński 3

509 Kasztelan og. c. gn. M Bersona, l. 3, 70 kg. j. Eljas 4

Wycofane: Polish Cob, Folk Dance i Molly.

Wygrane w 2 m. 49 1/2 s. (30—35—36—35—33 1/2) łatwo o 2 dług.

Początkowo prowadził Trębacz, lecz następnie minęła go Kasztelanka, która szła na przodzie do słupa na dyst. 1100 mtr. Tutaj na czoło wyszły prawie razem Bina II i Rosenfels. Bina II po ostatnim płocie minęła Rosenfelsa i wygrała od niego łatwo o 2 dług. Trzeci w odstępie 3 dług. Trębacz.

Totalizator pojed. — 59 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 13 i 11 zł.

**782. Nagroda 900 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—1800 zł., w sezonie 900 zł., a znajdując się w kategorji—900 zł. Dystans około 1100 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II-gi koń 270 zł. hod. 27 zł., III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.

719 Demagog og. c.-gn. H. Cichowskiego i A. i J. Bronikowskich po Carabas i La Renteria, hod. A. J. Bronikowskich, l. 2, 57 kg. ż. Pasternak 1

677 Dereń og. kaszt. J. hr. Czarneckiego, l. 2, 57 kg. ż. Dorosz 2

717 Arno og. gn. M. Bersona, l. 2, 57 kg ż. Magdaliński 3

730 Essauł og. kaszt. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, l. 2, 57 kg. ż. Fomienko 4

728 Jaazband og. kaszt. K. Zielińskiego, l. 2, 57 kg. j. Jagodziński II 5

733 Dola II kl. gn W. Verkay'a, l 2, 55 kg.
ż. Chatisow 6

Wycofane: Alembik i Parys.

Wygrane w 1 m. 9½ s. (7—31—31½) w walce o ½ długości.

Ruszył pierwszy Demagog za nim Dereń, Arno, Dola, Essauł i Jaazband Na linji prostej, przed trybunami Arno minął Demagoga i zdawał się wygrywać łatwo. W chwili, kiedy żokiej Arno oglądał się na finiszującego Derenia, z drugiej strony minął go wracający do walki Demagog. Wyścig zakończył się walką tych trzech koni. Wygrał ostatecznie Demagog o ½ dług. od Derenia, o szyję za którym trzeci był Arno.

Totalizator pojed. — 96 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 32 i 20 zł.

783. **Nagroda 1200 zł. Handicap** dla 3 l i st. og. i kl. które nie wygrały w r. 1926 — 13500 zł, w sezonie 4600 zł., a znajdując się w kategorji — 1200 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1200 zł., hod. 120 zł.; II gi koń 360 zł, hod. 36 zł.; III-ci koń 120 zł, hod. 12 zł.

719 Edynburg og kaszt K. Plisowskiego, po Morganatic i Riga, hod. St. Państwowego, l. 3, 55½ kg.
ż. Górecki 1

710 Ułan II og gn A. Olszowskiego, l. 3, 56½ kg.
ż. Pasternak 2

710 Monitor og. gn. st. „Ktery Szepietów", l. 3, 58½ kg.
ż. Chatisow 3

Wycofane: Jeanette II, Urwis, Luba II i Cicero.

Wygrane w 2 m. 19½ s. (9—35—32—32—31½) bardzo łatwo o ¾ dług.

Wolnem tempem prowadził Monitor, tuż szły Edynburg i Ułan II który na przeciwległej stronie minął Edynburga. Monitor doprowadził do połowy prostej linji, gdzie go wyprzedził Ułan II, którego następnie bardzo pewnie minął o ¾ dług. Edynburg. Trzeci o 1 dług. Monitor.

Totalizator pojed. — 24 zł.
(za stawkę 10 zł.).

784. **Nagroda 1000 zł.** dla 3 l. i st. og i kl., które nie wygrały w r. 1926—9100 zł, w sezonie 3400 zł., a znajdując się w kategorji—1000 zł. Dystans około 1600 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1000 zł., hod. 100 zł.; II gi koń 300 zł., hod. 30 zł.; III-ci koń 100 zł., hod. 10 zł

727 Eden og kaszt E i J. Grzybowskich, po Fils du Vent i Blaustrumpf, hod. St Państwowego, l. 3, 59 kg.
ż. Sakowicz 1

712 Luba II kl. gn. M. Bersona, l. 3, 57 kg.
ż. Magdaliński 2

722 Too Good og. gn. L. J. bar. Kronenberga, l. 4, 62 kg. ż. Fomienko 3

715 Jeanette II kl. kaszt. M. Róga, l. 3, 57 kg.
ż. Pasternak 4

Wycofane: Invit, Magnat, Cezar i Cicero.

Wygrane w 1 m. 43 s. (7—33—31—32) łatwo o 1½ dł.

Inicjatywę gonitwy wziął na siebie Eden, prowadząc przed Lubą II, Jeanette II i Too Goodem. Eden wygrał łatwo o 1½ dług. od Luby II, za którą trzeci w tym samym odstępie był Too Good.

Totalizator pojed. — 54 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 21 i 20 zł.

785 **Nagroda 900 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—1800 zł., w sezonie 900 zł., a znajdując się w kategorji—900 zł. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł, hod. 90 zł.; II-gi koń 270 zł., hod 27 zł.; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.



CORONACH 3 l. og. kaszt. (Hurry On i Wet Kiss) Ld. Woolavingtona, wygrał Derby, St. Leger, Eclipse St. i in., zdobywając rekordową sumę jaką dotąd koń trzyletni osiągnął w Anglji — 39.624 Ł. (Donovan wygrał 38.666 Ł, Flying Fox ogółem 37.415 Ł).

713 Fryne kl. gn. st. „Topór", po Morganatic i Chryso. themis, hod St. Państwowego, l. 2, 55 kg.ż. Dugan 1

691 Chum og. kaszt. S. Grzybowskiego, l. 2, 57 kg.
ż. Magdaliński 2

717 Promienista kl. kaszt. S. Ostoia-Ostaszewskiego, l. 2, 55 kg. ż. Bryk 3

730 Fellin og gn K. Plisowskiego, l. 2, 57 kg.
ż. Górecki 4

692 Happy Jack og. gn. K. Dzierzbickiego, l. 2, 57 kg.
ż. Kucharski 5

628 Ecaille Blonde B. W. kl. kaszt. Z. Wojtowicza, l. 2, 55 kg ż. Kłodziak 6

Wycofane: Fordham i Tukora.

Wygrane w 1 m. 9½ s (7—31—31) o 1 dług., wysyłana.

Ruszyła pierwsza Fryne przed Promienistą, Chumem, Happy Jackiem, Fellinem i Ecaille Blonde B. W. Fryne utrzymała przewagę do końca, bijąc o 1 długość Chuma, za którym w odstępie 2-ch długości toczyła się walka o trzecie miejsce między Promienistą i Fellinem. Utrzymała je o łeb Promienista.

Totalizator pojed. — 60 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 17 i 14 zł.

786. **Nagroda 700 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—2100 zł., w sezonie 700 zł., a znajdując się w kategorji—700 zł. Dystans około 1600 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 700 zł, hod. 70 zł.; II-gi koń 210 zł., hod. 21 zł.; III-ci koń 70 zł., hod. 7 zł.

723 Cerberus og. gn. K. Gajewskiego, po Bankar öcscse i Glaneuse, hod. J. hr, Alvensleben-Schönborn. l. 3, 55 kg. chł. Jednaszewski 1

714 Faszystka kl. gn. st. „Habdank", l. 3, 53 kg.
chł. Górecki II 2

519 Hajteczka II kl.-sk. gn. st. „Góra", l. 3, 57 kg. ż. Magdaliński 3
679 Sanda kl. gn. E. i J. Grzybowskich, l. 3, 53 kg. chł. Olejnik 4
714 Durban og. gn. Grona oficerów I pułku Ułanów Krechowieckich, l 3, 58 kg. j. Jagodziński II 5
786 Lytuśka kl. c.-gn. M. Róga, l. 3, 57 kg. ż. Ollier 6
723 Granat II og. sk.-gn. J. Dybowskiego, l. 3, 59 kg. ż. Kucharski 7
693 Derwisz og. kaszt. K. Ruszczyc-Pokornego, l. 4, 58 kg. chł. Polesiak 8

Wycofane: Danae, Fiora, Salwa i Uriel Acosta.

Wygrane w l m. 43½ s. (6½—31—32½—33½) pewnie o 4 dług.

Prowadził ze znaczną przewagą Cerberus, za nim w odstępie szły Derwisz, Hajteczka, Sanda, Lituśka, Durban, Faszystka i Granat II. Cerberus doprowadził do końca wygrywając o 4 dług od finiszującej Faszystki, za którą o 3 dług. trzecią była Hajteczka II.

Totalizator pojed. — 46 zł.
(za stawkę 10 zł) franc. 21, 37 i 27 zł.

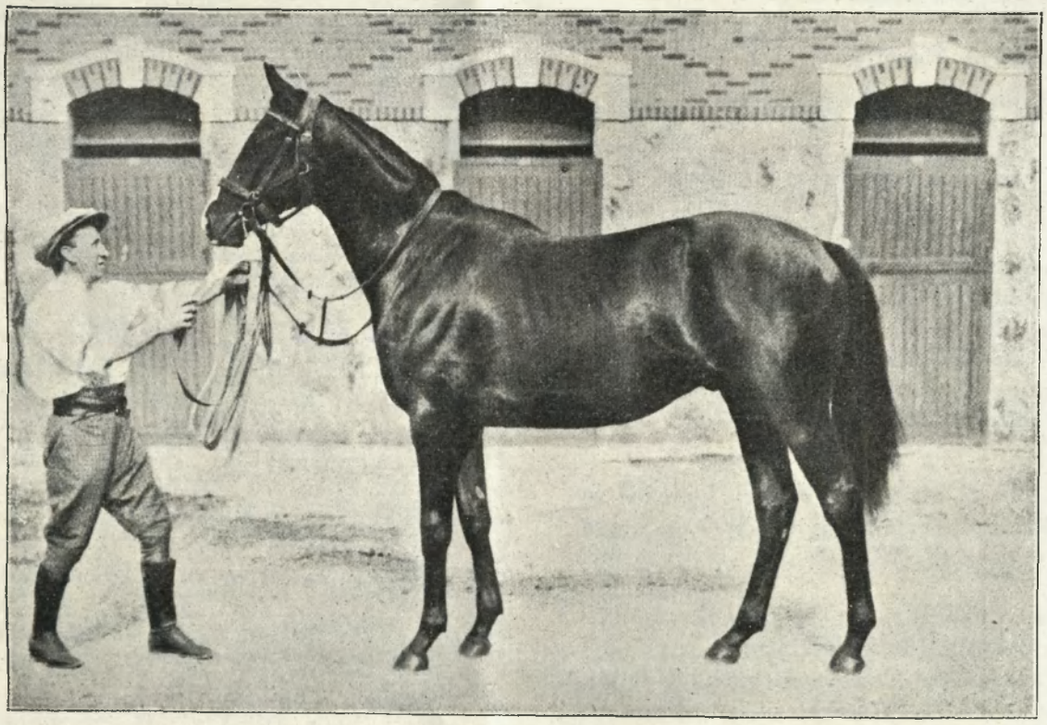
go finiszem Dimple, wygrywając w walce o ½ długości. Trzeci o ¾ dług. Florestan

Totalizator pojed. — 20 zł.
(za stawkę 10 zł.).

**788. Nagroda 900 zł. Handicap** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 5300 zł., w sezonie 2400 zł. a znajdując się w kategorji — 900 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł; II-gi koń 270 zł., hod. 27 zł; III-ci koń 90 zł, hod 9 zł.

612 Cymbarka kl. c.-gn. H. ks. Lubomirskiego i M Radwana, po Oszczep i Prawda, hod. Wł ks. Lubomirskiego, l. 4, 56½ kg ż. Fomienko I
715 Promienny og gn. S. Ostoia-Ostaszewskiego, l. 4, 54 kg. ż. Bryk 2
720 Murman og. gn st. „Ktery-Szepietów", l. 3, 56 kg. ż. Chatisow 3
727 Dumny og. gn. K. Plisowskiego, l. 4, 56½ kg. ż. Górecki 4
695 Etrurja kl. gn. S Mroczkowskiego, l. 3, 52 kg. j, Jagodziński II 0



LICYTACJA W DEAUVILLE w r. b: Balmoral (Sardanapale i La Bahia) roczny ogierek, za którego hr. de Rivaud zapłacił rekordową sumę 600.000 fr.

**787. Nagroda 1.000 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—2900 zł., w sezonie 1900 zł., a znajdując się w kategorji — 1000 zł. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1000 zł., hod. 100 zł., II-gi koń 300 zł., hod. 30 zł.; III-ci koń 100 zł., hod. 10 zł.

705 Dimple kl. go. J. hr. Czarneckiego, po Kentish Cob i Frosted Ice, hod. ks. Czartoryskiego, l. 2, 55 kg. ż. Dorosz 1
716 Wulkan og. kaszt. st, „Topór", l 2, 57 kg. ż. Dugan 2
730 Florestan og. c.-gn L. Dydyńskiego, l 2, 57 kg. ż. Pasternak 3

Wycofane: Arlekin, Chum, Arpad, Arno i Happy Jack

Wygrane w l m. 9 s. (7—31—31) w walce o ½ dług.

Ruszył pierwszy Wulkan, lecz zaraz minął go Florestan i prowadził przed Wulkanem i Dimple. W połowie prostej Florestana minął Wulkan, lecz przed trybunami wyprzedziła

Wycofane: Tanina, Danae i Azamat.

Wygrane w 2 m. 18 s. (7—33—33—33—32) po walce o 2 dług.

Prowadził Dumny przed Promiennym, Cymbarką i niepodążającym początkowo Murmanem. (Na starcie została Etrurja). Na początku linji prostej wszystkie konie szły w walce. Przed trybunami wyszła na czoło Cymbarka i wygrała wyścig o 2 długości od Promiennego, który był o ½ długości przed Murmanem.

Totalizator pojed. — 32 i 10 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 18, 28 i 10 zł.

## Dzień XXXI-szy, 10-go października.

### „Nagr. im. L. hr. Krasińskiego"

Program dnia zapowiadał rozgrywkę jednej z większych gonitw jesiennego sezonu o „Nagrodę im. L. hr. Kra-

sińskiego" wielkiego hodowcy polskiego Ś. p. L. hr. Krasiński był właścicielem i założycielem stada w Krasnem, którego wychowanki przez długie lata święciły największe tryumfy na naszym i rosyjskich torach. Stado Krasne mogło się poszczycić takiemi wielkościami jak Ruler, Hungarian, Askabad, Mortimer, Atilla, Baronet, Good Boy, Culloden, Miss Churchill, Kataryniarzówna, Magnat, Grey Boy, Uzda, Judith i wiele wiele innych, których cały szereg wyliczyć trudno.

Do wyścigu noszącego miano znakomitego hodowcy wyszło na start 10 koni z faworytką Bajką II na czele, która miała najwyższą oprócz Granata wagę, a przedtem doskonale zaprezentowała się zajmując, co prawda z ulgą wagi doskonałe drugie miejsce za Forwardem w „Wielkiej Warszawskiej". Bajka II nie zawiodła, a przytem wygrała gonitwę w doskonałym stylu, bijąc niezmiernie łatwo grupę koni, które podeszły do słupa z małemi bardzo różnicami: Statheros (0), Uzda (0), Diavolo (— 3 kg.) Grzmot i Granat (+ 3 kg.). Dobrze biegały Statheros i Granat (ten ostatni z najwyższą wagą), dobrym finiszem trzecie miejsce zajęła Uzda (zamknięta na prostej linji) w walce ze Statherosem, lecz łatwość zwycięztwa Bajki II pokazuje, że pomimo błędów jazdy (Granat i Statheros poprawiły dalekie miejsca na najszybszej ćwiartce) konkurenci nie byli dla niej groźni, bo klacz J. hr. Czarneckiego, „wszędzie" miała wyścig b. łatwo wygrany.

W cenniejszej gonitwie dla dwulatków spotkały się cztery dobre klacze. Wygrała najbardziej z pola wytrzymała Reine Seule, która najgorzej z konkurentek ruszyła od startu, wygrała jednak zupełnie pewnie Szybkie Baroness i Aurora II „zarzynały" się między sobą już przed decydującym momentem, ustępując drugie miejsce finiszującej Egarée.

Niespodziewanie, w ostatniej chwili, szybki Nabab o łeb zdołał wyprzedzić Tena.

Caryca łatwo pobiła Herburta, a jeszcze łatwiej Goliath minął Schlingla.

Pewnie wygrał Delfin i Juljusz, ten ostatni zwyciężył w handicapie, w którym Promienisty, wykorzystując lekką wagę, prowadził w tempie o wiele szybszem, niż stać na to konie niższej kategorji.

### Dzień trzydziesty pierwszy.

**Niedziela, 10 października.**

*Pogoda, silny wiatr, tor lekki.*

**789. Nagroda 800 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—3600 zł., w sezonie 1500 zł., a znajdując się w kategorji—800 zł. Dystans około 2100 mtr.

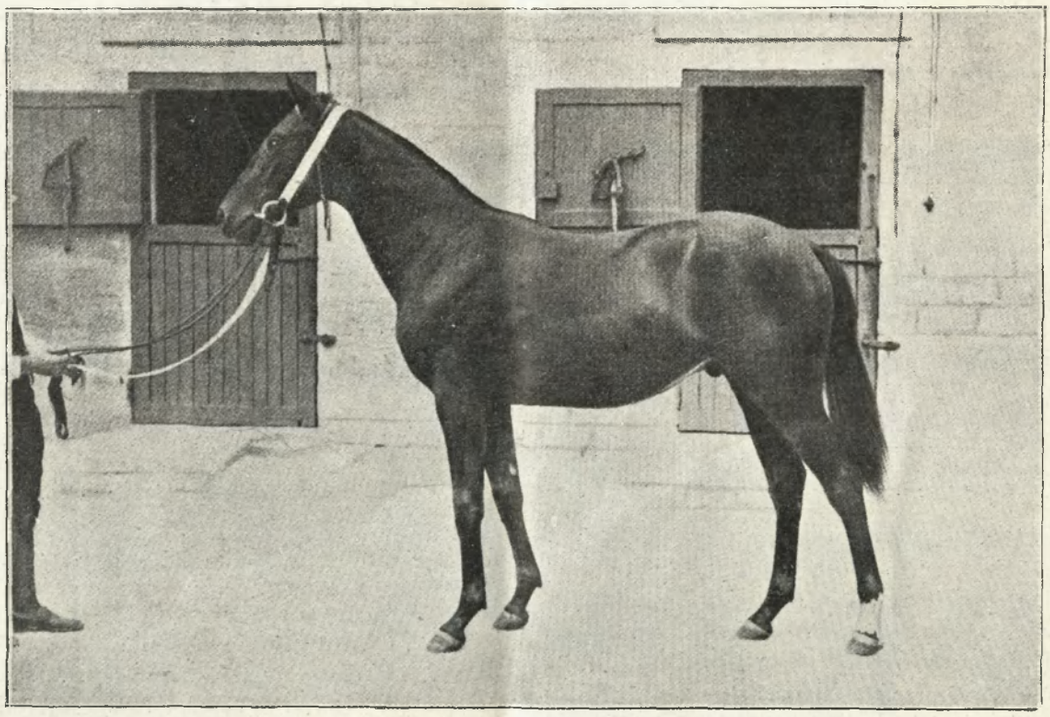
Otrzymują: I-szy koń 800 zł., hod 80 zł.; II-gi koń 240 zł., hod. 24 zł.; III-ci koń 80 zł., hod. 8 zł.

731 Caryca kl. gn. J. hr. Czarneckiego, po Rewera i Beate, hod. wł., l. 3, 55 kg. j. Nowak I

777 Herburt og. gn. 3 pułku Szwoleżerów Mazowieckich, l. 5, 61 kg. j. Jagodziński II 2

715 Iwo og. c.-gn. ks l. Girej-Nauruzowa, l. 4, 62 kg. ż. Chatisow 3

731 Diomed II og. gn. B. Karwowskiego, l 4, 58 kg. chł Jednaszewski 4



LICYTACJA W DEAUVILLE w r. b.: roczny ogier Winnipeg (Rabelais i Whydah) nabyty przez p. J. E. Widener za 450.000 fr.

Wycofana Roksana.

Wygrane w 2 m. 18 s. (7—32—32—33—34) pewnie o l dług.

Prowadził Herburt o kilka długości przed Iwo, Carycą i Diomedem II. Na ostatnim zakręcie Caryca doszła do Herburta, a następnie wygrała pewnie o l dług. Trzeci o 3 dług Iwo.

Totalizator pojed. — 19 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 13 i 17 zł.

**790. Nagroda 900 zł.** dla 3 l. i st. og i kl., które nie wygrały w r. 1926—5300 zł., w sezonie 2400 zł., a znajdując się w kategorji—900 zł. Dystans około 1300 mtr.

Otrzymują: I szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II-gi koń 270 zł.

653 Goliath og gn. J. hr. Alvensleben Schönborn, po Bankar öcscse i Gondole, l. 3, 59 kg. ż. Magdaliński I

708 Schlingel og. gn. K. Dzierzbickiego, pł., 62 kg. ż. Kucharski 2

Wycofane: Alfa II, Invit, Ciocia Basia, Irun, Juljusz i Dorpat.

Wygrane w 1 m. 21½ s. (19—30—32½) bardzo łatwo o 2½ dług.

Do połowy linji prostej prowadził Schlingel, a następnie minął go Goliath i wygrał b. łatwo o 2½ dług.

Totalizator pojed. 12 zł
(za stawkę 10 zł.).

**791. Nagroda 2.000 zł.** dla 3 l. i st og. i kl., które po 28 sierpnia nie wygrały 8000 zł. Dystans około 1600 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 2000 zł., hod. 200 zł.; II-gi koń 600 zł., hod. 60 zł.; III-ci koń 200 zł., hod. 20 zł.

718 Nabab og. gn. M. Bersona, po Vadi Halfa i Nabotoris, hod. wł., l. 5, 62 kg. ż. Magdaliński 1
690 Ten og. sk.-gn. B. Szwejcera, l. 5, 62 kg. ż. Dugan 2
718 Dziryt og. sk.-gn. K. Dzierzbickiego, l. 4, 62 kg. ż. Kucharski 3
720 Urwipołeć og. gn. L. J. bar. Kronenberga, l. 3, 59 kg. ż. Fomienko 4

Wycofane: Monitor, Ave, Hugo i Berceuse.

Wygrane w 1 m. 41 s. (7—31—31—32) w walce o łeb.

Prowadził Ten przed Dzirytem, Nababem i Urwipołciem. Przed trybunami do Tena doszedł Nabab i pobił go w walce o głowę. Trzeci o 2 dług. Dziryt.

Totalizator pojed. — 66 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 16 i 12 zł.

**792. Nagroda 3.000 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały nagrody wartości 6000 zł. Dystans około 1200 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 3000 zł., hod. 300 zł.; II-gi 900 zł., hod. 90 zł; III-ci 300 zł., hod. 30 zł.

709 Reine Seule kl. gn. K. Dzierzbickiego, po Hugon i Reine d'été, hod. H. Woźniakowskiego, l. 2, 55 kg. ż. Kucharski 1
726 Egarée kl. gn. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, l. 2, 55 kg. ż. Fomienko 2
724 Aurora II kl. gn. A. Olszowskiego, l. 2, 55 kg. ż. Pasternak 3
721 Baroness kl. gn. J. hr. Alvensleben-Schönborna, l. 2, 55 kg. ż. Dugan 4

Wycofane: Eskorta II, Don Jouan i Arlekin.

Wygrane w 1 m. 15 s. (13—30—32) pewnie o 1 dług.

Po kilku falstartach ruszyła pierwsza Aurora II przed Baroness, Egarée i Reine Seule. Po przejściu 100 metrów na czoło wyszła Baroness i doprowadziła do prostej gdzie ją minęła Aurora II tę zaś przed trybunami wyprzedziła Reine Seule, wygrywając pewnie o 1 dług. od finiszującej Egarée, która była o 2 dług. przed Aurorą II.

Totalizator pojed — 59 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 23 i 15 zł.

**793. Nagroda im. L. hr Krasińskiego (Międzynarodowa) 10000 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl. Za każde całkowite 3.000 zł. wygrane ponad 12.000 zł. 1 kg nadwagi, które nie wygrały nagrody wartości 2.000 zł. otrzymują 3 kg. ulgi wagi. Dystans około 2200 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 10000 zł.; II gi koń 3000 zł.; III-ci koń 1000 zł., hod. 100 zł.

720 Bajka II kl. gn. J. hr. Czarneckiego, po Eider i Therese, zagr. niem., l. 4, 61 kg. ż. Dorosz 1
720 Statheros og. c.-gn. K. Rómmla, l. 5, 62 kg, ż. Górecki 2
720 Uzda kl. gn. L. J. bar. Kronenberga, l. 3, 56 kg ż. Fomienko 3
720 Diavolo og. kaszt. J. Hulewicza, l. 4, 59 kg. ż. Czernuszenko 4
720 Grzmot og. gn. Grona oficerów 26 pułku Ułanów Wielkopolskich, l. 3, 59 kg. ż. Dugan 5
729 Granat og. gn. E. i J. Grzybowskich, l. 3, 61 kg. ż. Sakowicz 6
710 Aral og. c.-gn. M. Bersona, l. 4, 59 kg. ż. Magdaliński 7
732 Berceuse kl gn st. „Ktery-Szepietów", l. 4, 57 kg. ż. Chatisow 8
729 Elma II kl. kaszt. A. Olszowskiego, l. 3, 57 kg. ż. Pasternak 9
720 Fakir og. gn. M. Butkiewicza, l. 4, 59 kg. chł. Kordacz 10

Wygrane w 2 m. 23 s. (14—34—32—31—32) b. łatwo o 1½ dług.

Przed trybunami stawka przeszła w zwartej grupie z Diavolo na czele, za którym szły Grzmot, Aral, Bajka II, Elma II, Berceuse, Uzda, Fakir, Statheros i Granat. Koło dyst 1300 mtr. drugi za Diavolo szedł Aral przed Grzmotem i Bajką II, a gwałtownie zaczęły poprawiać miejsca Statheros i Granat. Na linję prostą wyprowadził jeszcze Diavolo, mając tuż obok siebie b. łatwo idącą Bajkę II i Statherosa, Bajka II wyszła następnie na czoło i wygrała bardzo łatwo o 1½ dług. od Statheros, za którym o ½ długości trzecie miejsce zajęła Uzda, bijąc o ½ dług Diavola.

Totalizator pojed. — 31 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 14, 17 i 19 zł.

**794. Nagroda 900 zł** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 1800 zł., w sezonie 900 zł., a znajdując się w kategorji — 900 zł. Dystans około 1100 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II-gi koń 270 zł., hod. 27 zł.; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.

713 Delfin og. gn. J. hr. Czarneckiego, po Harlekin i Combres, hod. wł., l. 2, 57 kg. ż. Dorosz 1
694 Buława kl. siwa K. Dzierzbickiego, l. 2, 55 kg. ż. Kucharski 2
696 Alembik og. kary M. Bersona, l. 2, 57 kg. ż. Magdaliński 3
634 Parys og. kaszt. S. Endera, l. 2 57 kg. ż. Czernuszenko 4
— Delice kl. kaszt. S. Grzybowskiego l. 2, 55 kg. j. Jagodziński II 5

Wycofane: Depesza, Promienista, Ententa, Lapis Lazuli, Herkules i Fordham.

Wygrane w 1 m. 9½ s. (6½—31—32) pewnie o 1 dług.

Prowadził gonitwę Delfin przed Alembikiem, Buławą, Delice i Parysem. Delfin doprowadził do mety wygrywając o 1 dług. Drugie miejsce Alembikowi odebrała Buława, bijąc go o 1 dług.

Totalizator pojed.— 43 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 19 i 16 zł.

**795. Nagroda 1.000 zł. Handicap** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 9100 zł., w sezonie 3400 zł., a znajdując się w kategorji — 1000 zł. Dystans około 2100 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 1000 zł., hod. 100 zł; II-gi 300 zł., hod. 30 zł. III-ci koń 100 zł., hod. 10 zł.

711 Juljusz og. c.-gn. M. Róga, po Fils du Vent i Gumdrop, hod. wł., l. 4, 58 kg. ż. Pasternak 1
777 Roksana kl. kaszt. Z. Dobieckiego, l. 3, 50 kg. ż. Górecki 2
731 Dunajec og. gn. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, l. 3, 54½ kg. ż. Fomienko 3
722 Cicero og. gn. Grona oficerów 7 pułku Uł., l. 3, 57 kg. ż. Czernuszenko 4
731 Tanina kl. kaszt. Z. Wojtowicza, l. 4, 55 kg. ż. Kłodziak 5
780 Promienisty og. kaszt. S. Ostoia-Ostaszewskiego, l. 4, 54 kg ż. Bryk 6

Wycofane: Cezar i Jeanette II.

Wygrane w 2 m. 16 s. (7 - 31 - 31—33½ - 33½) łatwo o 1½ dług

Bardzo ostro prowadził Promienisty o wiele długości przed polem, które szło rozciągnięte w porządku: Cicero, Roksana, Juljusz, Tanina i Dunajec. Na początku linji prostej stawka zgrupowała się, a następnie wyszedł z niej Juljusz, wygrywając o 1½ dług. od Roksany, za którą w tym samym odstępie był Dunajec.

Totalizator pojed. — 48 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 24 i 22 zł.

## Dzień XXXII-gi 12-go października.

Szary dzień i również bezbarwne gonitwy, odznaczające się niebywale licznem wycofywaniem koni z wyścigów.

Pierwszą gonitwę, jak należało się spodziewać, wygrał najlepszy w polu Figaro zupełnie łatwo

Handicap płotowy został rozegrany w ten sposób, że początkowe tempo, choć bardzo równe, było wolne, ostatnia zaś ćwiartka najszybsza. Liczyli się z tem tylko jeźdźcy Biny II, Cetynji i Bagneta, inni zaś galopowali na dalekich bardzo miejscach. Dlatego też doskonały finisz Czeczugi zdaje się wskazywać na to, że gdyby nie popełniony błąd, ona byłaby zwyciężczynią. Rozmiękły tor również zmienił szanse koni, dając przewagę lekkim wagom. Jedną z najlżejszych niosła 3 letnia Bina II, zwyciężczyni, która przed ogłoszeniem wagi zajęła w gonitwie z płotami ostatnie miejsce za Czeczugą, Liwcem (debiutującym), Świtem i Azamatem, przytem trzeci koń doszedł o 10 dł. za przednim. Po ogłoszeniu wagi wygrała ładnie wyścig w niezłej konkurencji.

Stopniowo odzyskuje kondycję Dollar, który zwyciężył dobrze finiszującego Edynburga, prowadzącą wyścig Ave, źle najwidoczniej galopującego po torze rozmiękłym Eldorado i Erosa, mającego na swoim rachunku w ostatnich czasach dobre wyścigi.

Fanaberja wygrała, lecz z trudem od Farmazona, dla którego dystans 1100 mtr. jest więcej odpowiedni niż 800 m.

Emisja dosyć łatwo zwyciężyła Invita, na torze i dystansie bardzo odpowiednim dla niego.

Nadzwyczaj łatwe zwycięstwo odniosła Frasquita II.

Ostatni wyścig, handicap, rozgrywały na końcu tylko dwa konie Chobot i Kasztelan, specjaliści na torze miękkim. Dziuchna i Gika dostały w gonitwie krwotoku z nozdrzy.

### Dzień trzydziesty drugi.

**Wtorek, 12 października.**

*Pochmurno, tor miękki.*

**796. Nagroda 1.200 zł.** dla 2 l og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—4300 zł., w sezonie 3100 zł., a znajdując się w kategorji—1200 zł.. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1200 zł., hod. 120 zł; II-gi koń 360 zł, hod. 36 zł; III-ci koń 120 zł., hod. 12 zł.

709 Figaro og kaszt. st. „Lubicz", po Mości Książe i Rusałka. hod. St. Państwogo, l. 2, 57 kg.
ż. Sakowicz 1

721 Wichura II kl. gn. L. J bar. Kronenberga, l. 2, 55 kg. ż. Fomienko 2

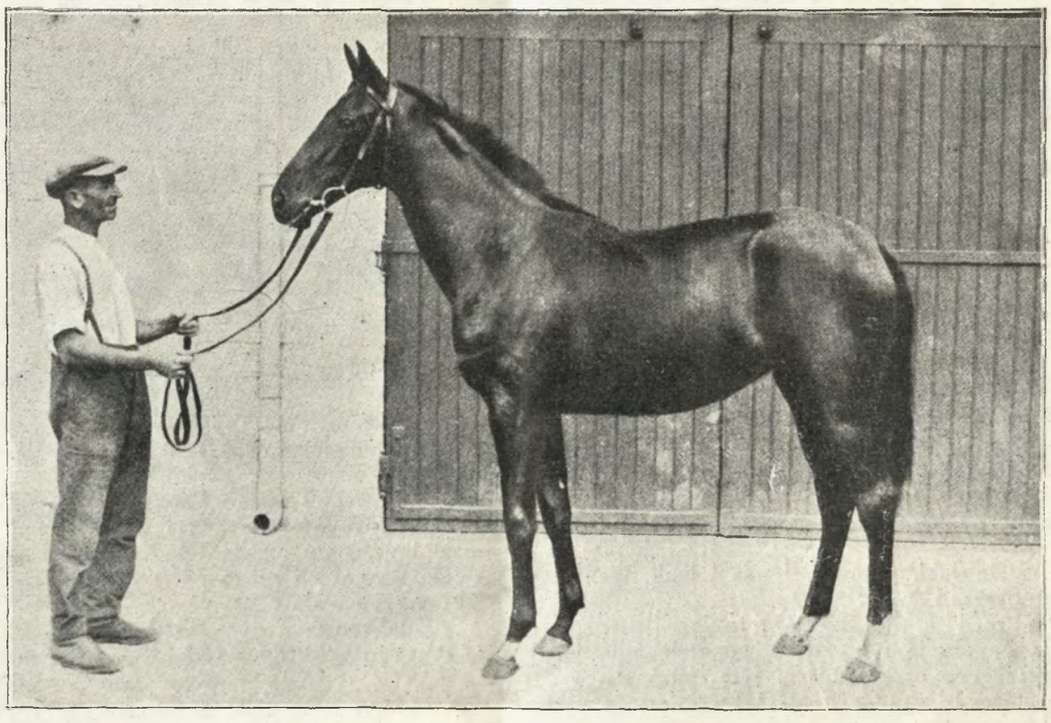
776 Niobe kl. gn M. Butkiewicza, l. 2, 55 kg.
chł. Kordacz 3

Wycofane: Arlekin i Ententa.

Wygrane w 1 m. 11 s. (7½—32—31½) łatwo o 2 dług.

Figaro, Wichura II, Niobe: w takim porządku konie przeszły całą gonitwę. Figaro wygrał łatwo o 2 długości Trzecia o 12 dług. Niobe.

Totalizator pojed. — 21 zł.
(za stawkę 10 zł.).



LICYTACJA W DEAUVILLE w r. b.: roczna klacz Belle Roche (Dark Legend i Ballygrennan) kupiona za 450.000 fr. przez p. J. Wittouck.

**797 Nagroda 3000 zł. Wyścig z płotami. Handicap** dla 3 l. i st. koni. Dystans około 3200 mtr.

Otrzymuje: I-szy koń 3000 zł., hod. 300 zł.; II-gi koń 900 zł., hod. 90 zł.; III-ci koń 300 zł., hod. 30 zł.

681 Bina II kl. gn. M. Róga, po Mości Książe i Galachat, hod. wł., l. 3, 59 kg. ż Ollier 1

687 Czeczuga kl. gn. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, l. 4, 71 kg. chł Lipiński 2

781 Bagnet og. gn. Grona oficerów I pułku Ul. Krechowieckich, l 4, 78 kg. chł. Wyżgalski II 3

725 Cetynja kl. kaszt. K. Plisowskiego, l. 5, 69 kg.
j Ustinow 4

727 Azamat og. gn. L. Dydyńskiego, pł., 68 kg.
j. Sulik 5

781 Kasztelanka kl. kaszt. Z. Wojtowicza, pł., 56½ kg. chł. Siedlecki 6

Wycofana Fraszka.

Wygrane w 3 m. 54 s. (1'27"—37—37—37—36) w walce o łeb

Na przodzie szła Cetynja, tuż za nią Bagnet i Bina II, w znacznym odstępie razem Czeczuga i Azamat, a dalej jeszcze Kasztelanka. Na zakręt na linję prostą wyszły razem Bagnet, Bina II i Cetynja. Ostatni płot skoczyła pierwsza Bina II przed Bagnetem i zdawała się łatwo wygrywać. W ostatniej jednak chwili doszła do niej dobrym finiszem Czeczuga, ale nie zdołała minąć, przegrywając o łeb. Trzeci w odstępie 4-ch dług. Bagnet.

Totalizator pojed.—55 zł
(za stawkę 10 zł.) franc. 19 i 17 zł.

**798. Nagroda 2.000 zł.** dla 3 l. i st. og, które po 28 sier pnia nie wygrały nagrody wartości 2000 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 2000 zł., hod. 200 zł.; II-gi koń 600 zł., hod. 60 zł.; III-ci koń 200 zł., hod. 20 zł.

775 Dollar og. kaszt. Ą. Olszowskiego, po Huszar II lup Dealer i Delightful Morning, hod. H. Towarnickiego, l. 3, 58 kg. ż. Pasternak 1

783 Edynburg og. kaszt. K. Plisowskiego, l. 3, 58 kg. ż. Górecki 2

699 Ave kl gn. M. Butkiewicza, l. 3, 56 kg. chł. Kordacz 3

732 Eldorado og. kaszt. S. Maryewskiego, l. 3, 58 kg. ż. Dorosz 4

734 Eros og. gn. E. i J. Grzybowskich, l. 3, 58 kg. ż. Sakowicz 5

Wycofane: Pan Leon, Monitor i Uriel Acosta.

Wygrane w 2 m. 22½ s (7½—35—33½—33½—33) pewnie o 1 dług.

Prowadziła Ave przed Erosem, Dollarem, Eldorado i Edynburgiem. Na początku linji prostej na pierwsze miejsce wyszedł Dollar i wygrał pewnie o 1 dług. od finiszującego Edynburga, za którym o 2 dług. trzecią była Ave.

Totalizator pojed. — 42 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 27 i 50 zł.

**799. Nagroda 1000 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—2900 zł., w sezonie 1900 zł., a znajdując się w kategorji — 1000 zł. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1000 zł., hod. 100 zł.; II-gi koń 300 zł., hod 30 zł.

726 Fanaberja kl. gn. E. i J. Grzybowskich, po Illuminator i Fantazja, hod. St. Państwowego, l. 2, 55 kg. ż. Sakowicz 1

736 Farmazon og. kaszt. st. „Lubicz", l. 2, 57 kg. ż. Kucharski 2

Wycofane: Byle Jaki, Komtur, Lapis Lazuli, Niobe, Amor, Fuga, Pan Prezes i Arpad.

Wygrane w 1 m. 11 s. (7—33—31) o szyję

Prowadziła Fanaberja i z trudem, zaledwie o szyję, utrzymała pierwszeństwo przed finiszującym Farmazonem.

Totalizator pojed. 12 zł.
(za stawkę 10 zł.).

**800. Nagroda 800 zł.** dla 3 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 3600 zł, w sezonie 1500 zł. a znajdując się w kategorji — 800 zł. Dystans około 1600 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 800 zł., hod. 80 zł.; II-gi koń 240 zł., hod. 24 zł.; III-ci koń 80 zł., hod. 8 zł.

716 Emisja kl. gn. A. hr. Morstina, po Oiseau Bleu i Amhara, hod. St. Państwowego, l. 3, 57 kg. ż. Czernuszenko 1

716 Invit og. gn. st. „Ktery-Szepietów", l. 4, 62 kg ż. Chatisow 2

720 Gagatek og. gn. Grona oficerów 26 pułku Ułanów Wielkopolskich, l. 3, 58 kg. j. Nowicki 3

735 Umizg og. gn. L. J. bar. Kronenberga, l. 3, 59 kg. ż. Fomienko 4

701 Cochera kl. gn. B. Szwejcera, l. 3, 53 kg. chł. Matuszewski 5

Wycofane: Iwo, Marabou, Belladona, Bojar i Mandagora.

Wygrane w 1 m. 46 s. (7—31—32—36) pewnie o ½ dł.

Emisja zajęła czoło gonitwy przed Gagatkiem, Invitem, Cocherą i Umizgiem, i doprowadziła do mety wygrywając dosyć pewnie o ½ dług. od Invita za którym o 3 dług był Gagatek.

Totalizator pojed. — 37 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 17 i 16 zł.

**801. Nagroda 900 zł.** dla 2 l. og. i kl. które nie wygrały w r. 1926—1800 zł., w sezonie 900 zł., a znajdując się w kategorji — 900 zł. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II-gi koń 270 zł., hod. 27 zł.; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.

691 Frasquita II kl. kaszt. Grona oficerów 26 pułku Ul. Wielkopolskich, po Mości Książe i Szegely, hod. St. Państwowego, l. 2, 55 kg. ż. Pasternak 1

736 Kin Fo og. gn. M. Butkiewicza, l. 2, 57 kg. chł. Kordacz 2

786 Doriklles og. kaszt. J. hr. Czarneckiego l. 2, 57 kg. ż. Dorosz 3

Wycofane: Faszoda, Pan Prezes, Fordham, Ententa, Luxe, Herkules, Depesza, Lapis Lazuli, Byle Jaki i Hektos.

Wygrane w 1 m. 11½ s. (7—31—33½) bardzo łatwo o 2 dług.

Prowadziła Frasquita II mając tuż za sobą Doriklesa i Kin Fo Frasquita II wygrała b. łatwo o 2 dług. Drugie miejsce odebrał o łeb Doriklesowi Kin Fo.

Totalizator pojed.—14 zł.
(za stawkę 10 zł.).

**802 Nagroda 700 zł. Handicap** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—2100 zł., w sezonie 700 zł, a znajdując się w kategorji — 700 zł Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 700 zł., hod. 70 zł; II-gi koń 210 zł, hod. 21 zł.; III-ci koń 70 zł, hod. 7 zł

779 Chobot og. gn. Grona oficerów 9 pułku Strzelców Konnych, po Blue Danube i Reduta, hod. W. ks Lubomirskiego, l. 4, 58½ kg. ż. Kucharski 1

779 Kasztelan og. c.-gn M. Bersona, 3, 53½ kg. ż. Magdaliński 2

723 Gika kl. kaszt. Grona oficerów 26 pułku Ul Wielkopolskich, l 3, 49 kg. j. Matosek 3

711 Polish Cob og. gn L. Dydyńskiego, l. 3, 48 kg. j Machmedżanow 4

615 Dziuchna kl. kaszt. K. Dzierzbickiego, l. 3, 49 kg. chł. Polesiak 5

723 Benjamin og. kaszt. H. bar. Maltzan, płn., 58 kg. j. Kempa 6

Wycofane: Fraszka i Faszystka.

Wygrane w 2 m. 21 s. (7—33—33—33½—34½) pewnie o 1½ dług.

Poprowadził wyścig Kasztelan przed Polish Cobem, Chobotem, Giką, Dziuchną i Benjaminem. Na początku prostej linji Chobot doszedł do Kasztelana a następnie dosyć pewnie wygrał od niego o 1½ dług. Trzecią w odstępie 15 długości została Gika.

Totalizator pojed. — 37 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 16 i 14 zł.

## Dzień XXXIII-ci 13-go października.

Ładna tegoroczna jesień, tego dnia dała się dobrze we znaki publiczności na wyścigach: padał rzęsisty deszcz, a tor był rozmiękły, to też szanse wielu koni zmieniły się i wszyscy faworyci zawiedli. Większych jednak niespodzianek nie było, oprócz w gonitwie pierwszej, którą wygrał Amor, bijąc Komtura, Herkulesa i faworyzowaną Fugę, która najwidoczniej źle galopuje po miękkim torze.

Drugi wyścig pewnie wygrał Too Good, tym razem wbrew zwyczajowi, prowadzący całą gonitwę.

Ilkor pobił Luxe'a, który poprzednio na torze suchym zwyciężył go łatwo.

Dosiadany przez dobrze jeżdżącego chłopca Jednaszewskiego, Monitor wygrał pewnie od Valery, Kimiego i Bagherry. Tor miękki zwiększył bardzo szanse Monitora.

W gonitwie dla 2 letnich koni na dyst. 800 mtr. szybka Gondoliere na początku wyścigu wyprzedziła znacznie pole, lecz z zakrętu wyszła pod samym płotem, tracąc na tem dużo. Gonitwę wygrała Faszoda.

Tor miękki przyczynił się też do łatwego zwycięztwa Etrurji.

Zupełnie pewnie Fiora pobiła siedem koni na dyst. 1600 mtr

Dobrym finiszem Liwiec wygrał gonitwę od Promiennego, Bajecznej i in.

### Dzień trzydziesty trzeci.

**Środa, 13 października.**

*Deszcz, tor ciężki.*

**803 Nagroda 1.000 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—2900 zł., w sezonie 1900 zł., a znajdując się w kategorji—1000 zł. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1000 zł., hod. 100 zł.; II-gi koń 300 zł., hod. 30 zł.; III-ci koń 100 zł., hod. 10 zł.

719 A m o r og kaszt. Grona oficerów I-go pułku Uł Krechowieckich, po Morganatic i Koralis, hod. L. Kuglera, l. 2, 57 kg. ż. Magdaliński I

778 K o m t u r og. gn. L. J. bar. Kronenberga, l. 2, 57 kg. ż. Fomienko 2

728 H e r k u l e s og. kary S. Mroczkowskiego, l. 2, 57 kg. ż. Chatisow 3

626 F u g a kl. gn. K. Plisowskiego, l. 2, 55 kg. ż. Górecki 4

Wycofane: Lapis Lazuli i Ententa.

Wygrane w 1 m. 13 s. (7—32—34) pewnie o szyję.

Prowadził Komtur przed Herkulesem i Amorem, które, zmieniały się parokrotnie na drugiem miejscu, tuż szła Fuga. Na linji prostej Amor doszedł do Komtura i pobił go pewnie o szyję. Trzeci o 3 dług. Herkules.

Totalizator pojed. — 94 zł.

(za stawkę 10 zł.) franc. 27 i 17.

**804. Nagroda 1000 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—9100 zł., w sezonie 3400 zł., a znajdując się w kategorji — 1000 zł. Dystans około 1600 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 10 0 zł., hod. 100 zł.; II-gi koń 300 zł., hod. 30 zł.; III-ci koń 100 zł., hod. 10 zł.

784 T o o G o o d og. gn. L. J. bar. Kronenberga po Blue Danube i Karabela, hod. wł., l. 4, 62 kg. ż. Fomienko 1

738 M a g n a t og. gn. Grona oficerów 9 pułku Strzelców Konnych l. 4, 62 kg. ż. Kucharski 2

639 I r u n og. gn. M. Bersona l. 3, 59 kg. ż. Magdaliński 3

734 H u g o og. kaszt. M. Róga, l 5, 62 kg. ż. Pasternak 4

Wycofane: La Monteria i Marabou.

Wygrane w 1 m. 47 s. (7—33—34—33) pewnie o $2^1/_2$ długości.

Poprowadził Too Good, za nim szły blisko Irun, Hugo i Magnat. Too Good doprowadził do końca wygrywając pewnie o $2^1/_2$ dług. od Magnata, za którym w tym samym odstępie był Irun.

Totalizator pojed. — 36 zł.

(za stawkę 10 zł.) franc. 25 i 29 zł.

**805. Nagroda 900 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—1800 zł., w sezonie 900 zł., a znajdując się w kategorji - 900 zł. Dystans około 800 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II-gi koń 270 zł. III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.

694 I l k o r og. gn. Grona oficerów 7 pułku Uł., po Illuminator i Korife, w. pół krwi, hod. A. margr. Wielopolskiego, l. 2, 57 kg. ż. Magdaliński 1

717 L u x e og gn. S. Grzybowskiego, l. 2, 57 kg. ż. Kucharski 2

773 D z i u b a kl. kaszt. W. Verkay'a, l. 2, 55 kg. j. Jagodziński II 3

733 E p i l o g og. kaszt. st. „Góra", l 2, 57 kg. ż. Pasternak 4

776 K r y s t a kl. c-gn L. Orpiszewskiego i l. ks. Girej-Nauruzowa, l. 2, 55 kg. chł. Matuszewski 5

— W y r w a kl gn. L. J. bar. Kronenberga, l. 2, 55 kg. ż Fomienko 6

Wycofane: Pan Prezes i Byle Jaki.

Wygrane w 51 s. (20—31) pewnie o $^3/_4$ dług.

Ruszyły w grupie, z której zaraz wysunął się Ilkor i prowadził przed Luxem, Epilogiem, Krystą Dziubą i Wyrwą. Ilkor walcząc na całej linji prostej wygrał pewnie o $^3/_4$ dług. od Lux'a, za którym o 2 dług. trzecie miejsce zajęła Dziuba.

Totalizator pojed. — 50 zł.

(za stawkę 10 zł.) franc. 15 i 13 zł.

**806. Nagroda 1200 zł.** dla 3 l. i st, og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—13500 zł., w sezonie 4600 zł., a znajdując się w kategorji — 1200 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1200 zł., hod. 120 zł; II-gi koń 360 zł., hod 36 zł.; III-ci koń 120 zł., hod. 12 zł.

783 M o n i t o r og gn. st „Ktery-Szepietów", po Morganatic i Glorja, hod. wł., l. 3, 54 kg. chł. Jednaszewski I

727 V a l e r a og. kaszt. M. Bersona, l. 4, 62 kg. ż. Magdaliński 2

629 K i m i og. gn J. Hulewicza, l. 3, 58 kg. ż. Fomienko 3

722 B a g h e r r a kl. szp. W. Święcickiego, l. 5, 60 kg. ż. Pasternak 4

Wycofane: Urwis, Pan Leon i Ave.

Wygrane w 2 m. 23 s. (8—33—33—34—35) pewnie, wysyłany, o 6 dług.

Prowadził Valera przed Bagherrą, Monitorem i Kimi, który około dyst. 1600 mtr. minął Monitora. W połowie dystansu gwałtownym rzutem Monitor wyszedł na pierwsze miejsce i doprowadził do mety wygrywając bardzo pewnie o 6 dług. od Valery, za którym o 2 dług. trzeci był Kimi.

Totalizator pojed. — 49 zł.

(za stawkę 10 zł.) franc. 24 i 43 zł.

**807. Nagroda 900 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r 1926 — 1800 zł., w sezonie 900 zł., a znajdując się w kategorji — 900 zł. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II gi koń 270 zł., hod. 27 zł.; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.

728 F a s z o d a kl. siwa st „Lubicz", po Illuminator i Amhara, hod. St. Państwowego, l. 2, 55 kg. ż. Magdaliński I

778 E n t e n t a kl. kaszt. st. „Ktery-Szepietów", l. 2, 55 kg. ż. Chatisow 2

771 G o n d o l i e r e kl. gn. K. Żychlińskiego, l. 2, 55 kg. j. Jagodziński II 3

824 A r y s t o k r a t k a kl. gn. M. Róga l 2, 55 kg. ż. Pasternak 4

682 E s p e r i a kl. siwa st. „Beheń", l. 2, 55 kg. ż. Dugan 5

— K o n c e r z og. gn. Grona oficerów I pułku Uł. Krechowieckich, l. 2, 57 kg. j. Nowak 6

Wycofane: Melba i Gloriola.

Wygrane w 51 s (20—31) pewnie o 1 dług.

Ruszyła pierwsza Gondoliere i odeszła znacznie od pola, które szło w takim porządku: Faszoda Ententa, Arystokratka, Esperia i Koncerz. Gondoliere wyszła na linję prostą pod samym płotem, a wyścig wygrała pewnie o 1 dł. faszoda, bijąc Ententę, za którą o 2 dług. trzecią została Gondoliere.

Totalizator pojed. — 42 zł.

(za stawkę 10 zł.) franc. 20 i 16 zł.

**808. Nagroda 900 zł** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—5300 zł., w sezonie 2400 zł., a znajdując się w kategorji—900 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł; II-gi koń 270 zł., hod. 27 zł; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.

695 E t r u r j a kl gn. W. Verkay'a, po Carabas i Emaille, hod. St. Państwowego, l. 3, 55 kg. j. Jagodziński II 1

720 P a n L e o n og c-gn. M. Róga, l. 3, 58 kg. ż. Pasternak 2

738 L a M o n t e r i a kl. kara M. Bersona, l. 3, 56 kg. ż. Magdaliński 3

772 A l f a III kl. c.-gn. Grona oficerów 2 pułku Szwoleżerów Rokitniańskich, l. 4, 59 kg. j. Ustinow 4

788 C y m b a r k a kl. c gn. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, l. 4, 60 kg. ż. Fomienko 5

738 D o r p a t og. gn. „St. Jastrzębiec", l 4 59 kg. chł. Jednaszewski 6

Wycofane: Caryca, Murman i Marabou.

Wygrane w 2 m. $24^1/_2$ s. ($7^1/_2$—$33^1/_2$—33—34—$36^1/_2$) pewnie o $1^1/_2$ dług.

Prowadziła Etrurja przed Panem Leonem, Dorpatem, Alfą III Cymbarką i La Monterią. Etrurja doprowadziła pewnie do końca, bijąc Pana Leona o $1^1/_2$ dług, za którym trzecie miejsce w odstępie 3 dług. zajęła La Montéria.

Totalizator pojed. — 51 zł.

(za stawkę 10 zł.) franc. 20 i 16 zł.

**809. Nagroda 700 zł.** dla 3 l. i st og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—2100 zł., w sezonie 700 zł., a znajdując się w kategorji—700 zł. Dystans około 1600 mtr. Otrzymują: I-szy koń 700 zł., hod. 70 zł.; II-gi koń 210 zł., hod. 21 zł.; III-ci koń 70 zł., hod. 7 zł.

714 Fiora kl. sk.-gn. st. „Jastrzębiec", po Liège i Selike, hod. F. Jurjewicza i A. hr. Wielopolskiego, l. 3, 53 kg. chł. Matuszewski 1

777 Atlanta kl. kaszt. K. Dzierzbickiego, l. 3, 57 kg. ż. Kucharski 2

735 Mandagora kl. c.-gn. st. „Góra", l. 3, 57 kg. ż. Magdaliński 3

646 Lala kl. kaszt. J. Dybowskiego, l. 3, 56 kg. j Jagodziński II 4

215 Antinous og. c.-gn. E. hr. Henckel v. Donnersmark, l. 3, 56 kg. chł. Siedlecki 5

714 Tęcza B. W. kl. gn Grona ofic. 7 pułku Ułanów, l. 4, 59 kg. j Nowak 6

706 Arogantka kl gn. K. Swięcickiego, l. 4, 56 kg. chł. Olejnik 7

786 Derwisz og. kaszt. K. Ruszczyc-Pokornego, l. 4, 58 kg. chł. Polesiak 8

Wycofane: Salwa, Czarowna, Faszystka i Uroda.

Wygrane w 1 m. 51 s (7—33—34—37) pewnie o łeb.

Do przejazdu prowadził Derwisz za nim szły Atlanta Mandagora, Fiora i reszta koni z Antinousem na końcu. Na linję prostą wyprowadziła Fiora przed Atlantą i Mandagorą. Tak konie doszły na pierwszych miejscach do mety, przytem Fiora wygrała pewnie o łeb, Mandagora zaś przegrała drugie miejsce o 1½ dług. do Atlanty.

Totalizator pojed. — 36 zł
(za stawkę 10 zł.) franc. 11, 11 i 11 zł.

**810. Nagroda 800 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—3600 zł., w sezonie 1500 zł., a znajdując się w kategorji—800 zł. Dystans około 2100 mtr. Otrzymuje I-szy koń 800 zł., hod. 80 zł; II-gi koń 240 zł., hod. 24 zł.; III-ci koń 80 zł., hod. 8 zł.

725 Liwiec og gn. B. Szwejcera, po Oszczep i Kalaena, hod. wł., l. 4, 58 kg. chł. Jednaszewski 1

788 Promienny og. gn. S. Ostoia Ostaszewskiego, l. 4, 62 kg. chł. Olejnik 2

737 Bajeczna kl. gn. T. Charłupskiego, l. 4, 60 kg. ż. Pasternak 3

777 Eleonore kl gn. S. Endera, l. 3 56 kg ż. Magdaliński 4

789 Iwo og. c.-gn. ks I Girej-Nauruzowa, l. 4, 62 kg. ż Chatisow 5

772 Mobile kl. c. gn. K. Żychlińskiego, l 4, 59 kg j Jagodziński II 6

Wygrane w 2 m. 25 s (8—33—33—35—36) pewnie o 2 dług.

Prowadził Promienny przed Bajeczną, Mobile, Iwo, Eleonore i Liwcem. Na początku linji prostej Liwiec finiszem minął Promiennego, a następnie wygrał od niego pewnie o 2 dług. Trzecie miejsce w odstępie 3 długości utrzymała Bajeczna.

Totalizator pojed. — 46 zł
(za stawkę 10 zł.) franc. 24 i 26 zł.

## ZAGRANICZNA.

### — Australja.

W sezonach od 1 sierpnia 1925 r. do 1 sierpnia 1926 r. najwięcej wygrało potomstwo ogierów:

| | zwyc. k. | zwyc. w. | Ł |
|---|---|---|---|
| Valais (Cicero i Lily of the Valley) | 28 | 58 | 57368 |
| Magpie (Dark Ronald i Popinjay) | 29 | 61 | 36002 |
| Comedy King (Persimmon i Tragedy Queen) | 40 | 70 | 28412 |
| St. Anton (St. Frusquin i Grig) | 46 | 90 | 23467 |
| Woorak (Traquair i Madam) | 38 | 73 | 21205 |
| Cyklon (Spearmint i Cyanean) | 25 | 50 | 17425 |
| Seremond (Desmond i Serenata) | 30 | 67½ | 15729 |

### — Stany Zjednoczone.

Do połowy września najwięcej wygrały stajnie:

| | zwyc. | Dolarów |
|---|---|---|
| H. P. Whitney | 79½ | 287.670 |
| Idle Hour Stock Farm | 50 | 259.246 |
| Greentree Stable | 54 | 179.285 |
| W J Salmon | 52 | 166.974 |
| P. i p ni Jeffords | 18 | 154.912 |
| J E. Widener | 31 | 151.360 |
| Glen Riddie Farm | 13 | 137.278 |
| Chula Vista Stable | 47 | 105.385 |

Konie.

| | | |
|---|---|---|
| Crusader | 6 | 118.243 |
| Boot to Boot | 7 | 111.155 |
| Carlaris | 7 | 100.175 |
| Scapa Flow | 3 | 81.405 |
| Display | 2 | 75.125 |
| Bubling Over | 3 | 53.518 |
| Lord Chaucer | 2 | 50,250 |

— **W Irlandji** będzie wprowadzony totalizator. W Anglji zaś kwestja ta idzie opornie, a po nowych umowach z boockmacherami z końcem tego sezonu małe są widoki zmiany boockmacherów na totalizator chociażby równorzędny z nimi.

— **W Newmarket** w klasowych październikowych wyścigach pierwsza klasyczna próba Jockey Club Stakes niezupełnie odpowiedziała oczekiwaniom sportsmenów. Przy nieobecności Coronach spodziewano się łatwego zwycięstwa czteroletniego Solario. Tymczasem z nielicznego pola współzawodników odłączyły się na finiszu trzy konie Foxlaw, Solario i Foliation, trzecia w St. Leger i w zawziętej walce w tym porządku minęły celownik. Żokiej Foliatim wniósł protest na oba inne konie; stewardzi odrzucili skargę na pierwszego konia, natomiast uznali jego ważność przeciw Solario, który został zdyskwalifikowany na drugiem miejscu. Solario po oczekiwanem łatwem zwycięztwie miał iść do stada. Tymczasem po nieoczekiwanej przegranej, bo żokiej jego twierdzi że przedewszystkiem Foxlaw przeszkodził mu do swobodnego wydobycia się naprzód Solario, który nie biegał od swej łatwej wygranej w połowie czerwca w Ascot, ma być poddany jeszcze dwum próbom w Newmarket.

Foxlan wyróżniał się osobiście na tyle, że uchodził za pierwszego faworyta na Handicap Cesarewitch'a; wygrana Jockey Club Stakes dodaje mu dziesięć funtów nadwagi z któremi zadanie wygrania Cesarewitch'a staje się potężnie utrudnione i jako pierwszy faworyt postawiony jest dobrze znany Glommen. Foxlaw jest synem Son in Law najlepszego w Anglji przedstawiciela krwi Dark Ronalda i jest wychowany inbreed na derbis'ę Donovana syna Galopina.

W Kempton Park rozegrano największą nagrodę przychówku dwuletniego Imperial Produce Stakes wygrane przez córkę Hurry One — Cresta Run ze stajni płk. Lodera która była pierwszą faworytką. Newmarkterski St. Leger niedał powodu do żadnej walki z Caissoit, który był drugim w klasycznym St. Leger i tak nastraszył swoją obecnością wszelkich konkurentów, że dzielnemu synowi Gay Crusader udało się zrobić walkower.

Diomedes uchodzący za najszybszego konia w Anglji na 1000 mtr. udało się wygrać Sna'lwell Stakes w 0,59.6 minuty czyli w tym samym czasie jaki podczas swej karjery wyścigowej zrobił Fils du Vent.

### — Paryż. Nagroda Arc de Triomphe.

Czołowy francuzki trzylatek Biribi świetnie zakończył swoją ciężką całoroczną karjerę przez łatwe zwycięztwo w największej nagrodzie jesiennego sezonu w Longchamp prix Arc de Triomphe, a dobra klasa trzylatków została potwierdzona przez drugie miejsce Doriny, która we wrześniu wygrała jesienną próbę trzyletnich klaczy prix Vermeille, ażeby teraz być w trzech długościach drugą za Biribi.

Najbliższe miejsce zajął czteroletni Ptolemy, a następnie Masked Ruler, który ma w r. b. kilka dobrych miejsc, ale tylko jedną znaczniejszą wygranę. Czteroletnie Priori, Asteroide, Tomy II i Warminster nie odegrały żadnej roli, tak samo bez miejsca pozostały trzylatki: wiele omawiany Apelle, Banstar, przypadkowy zwycięzca wielkiej nagrody paryskiej Takemy-Tip, wreszcie Soubadar.

### — Newmarket, 13 października (tel. wł.).

*Cesarewitch Stakes*, 1825 Ł, 3600 mtr. handicap

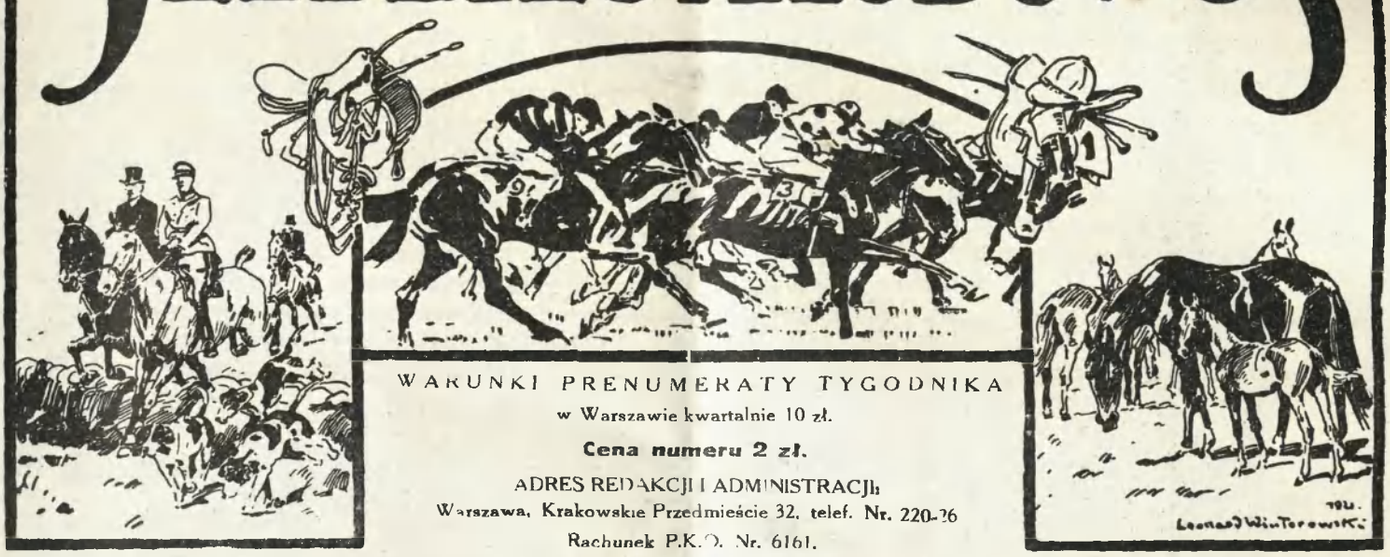
1) Myra Grey (6 l., 38½ kg.), 2) Miss Sport, 3) Templestowe; 21 koni bez miejsca. Cota 50 : 1.

**CENA OGŁOSZEŃ: Cała strona 200 zł., ½ strony 100 zł., ¼ strony 60 zł., ⅛ strony 35 zł.**
**Na okładce: 2 i 3 strona po 220 zł., 4 strona 250 zł.**

Redaktor i Wydawca: M. RADWAN. Druk K. Kowalewskiego, Warszawa Piękna 15.

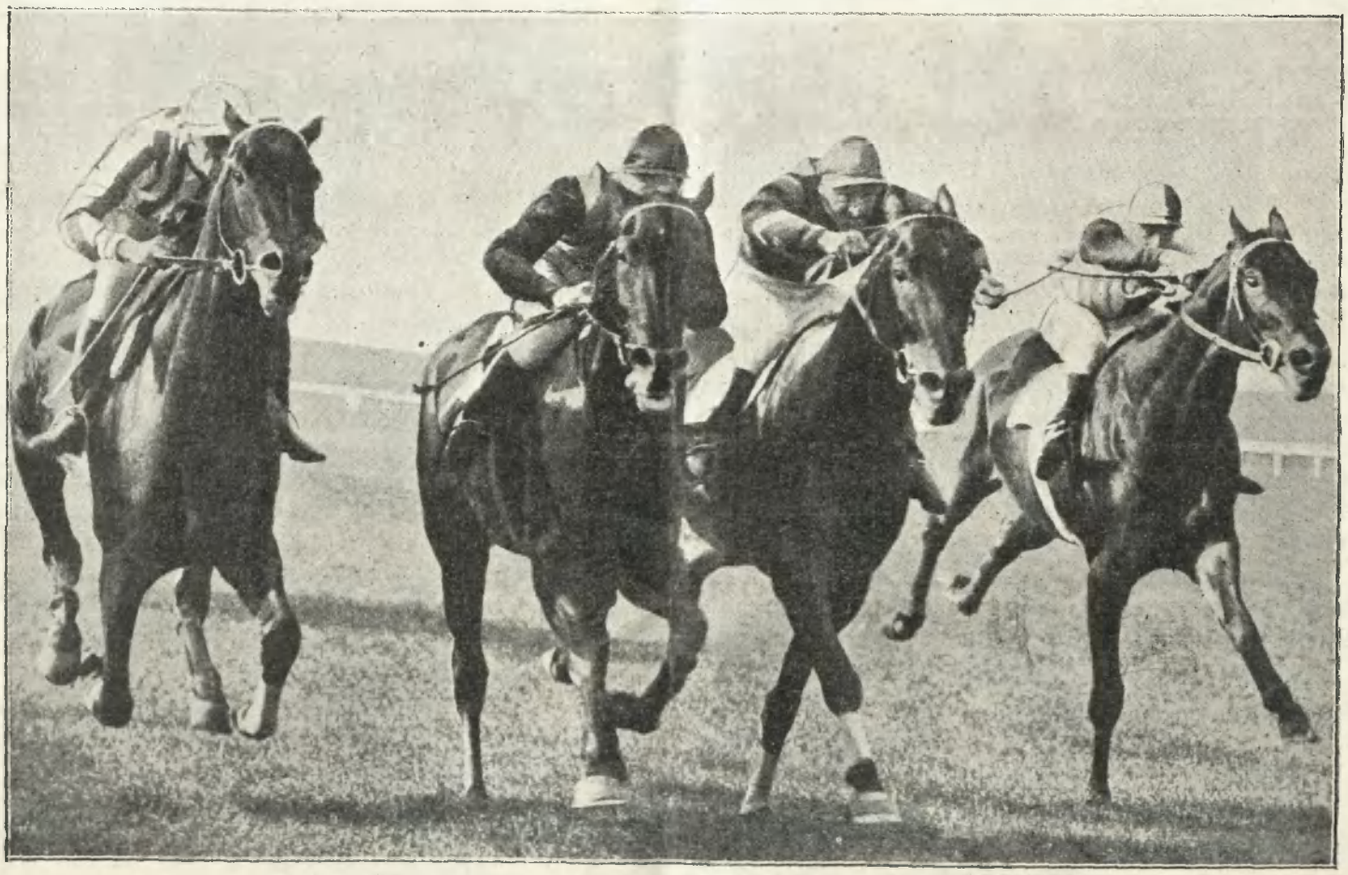
Rok V. Warszawa, 23 października 1926 r. Nr. 41.

# JEŹDZIEC i HODOWCA



WARUNKI PRENUMERATY TYGODNIKA
w Warszawie kwartalnie 10 zł.
**Cena numeru 2 zł.**
ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:
Warszawa, Krakowskie Przedmieście 32, telef. Nr. 220-26
Rachunek P.K.O. Nr. 6161.

## NEWMARKET. „JOCKEY CLUB STAKES", 6966 Ł.



1 2 3 4

Faworyt Solario (1) przegrywa o szyję do Foxlaw'a (3) (ż. Carslake) lecz został zdyskwalifikowany z drugiego miejsca za potrącenie Foliation (2), która dostała drugą nagrodę, trzecią Comedy King (4).

# Nagrody: „im. ks. ks. Lubomirskich" i „im. J. Fanshawe".



W niedzielę, 17 października rozegrane zostały jedne z ostatnich klasycznych prób jesiennego sezonu i wogóle całego roku: gonitwa o nagrodę imienia bardzo zasłużonego stada i stajni ks ks. Lubomirskich i tradycyjny wyścig o nagrodę im. J. Fanshawe.

Pogoda nie bardzo dopisała, jak to bywa późną jesienią: było pochmurno i zimno, a tor po poprzednich deszczach rozmiękł zupełnie.

Pomimo tego ciekawe nadzwyczaj gonitwy ściągnęły dużo publiczności.

Przewodniczył wyścigom, jak zwykle. Albert hr. Wielopolski, prezes T. Z. do H. K. w P.

W loży urzędowej obecni byli: minister Rolnictwa i D. P. p. Karol Niezabitowski, podsekretarz Stanu dr. J. Raczyński, dyrektor Departamentu Chowu Koni p. Fr. Jurjewicz i dyrektor Departamenu p. W. Leśniewski.

Gonitwy o główne nagrody, zapowiadające się bardzo ciekawie, dostarczyły widzom wiele emocji, gdyż rozgrywki ich były rzadko ciekawe, pomimo niewielkich pól.

Nie często zdarza się, żeby w gonitwie na tak długim dystansie (4800 mtr.), jaki proponuje wyścig o nagrodę „im. ks. Lubomirskich" doszło do walki na finiszu. W tym roku rozgrywały ją właściwie dwa konie, Ten i Boruta, które całą drogę szły na czołowych miejscach, a kiedy do mety zostawało około 1300 mtr., rzuciły wprost przeciwników, odchodząc od nich jak od stojących, a następnie walczyły między sobą, aż do końca głównej trybuny. Zwyciężył pewnie, pomimo nadwagi (2 kg), Ten 5 l. og. c. gn. (Blue Danube i Kalaena), urodzony w stadzie i własność p. B. Szwejcera, dosiadany przez żok. Dorosza. Bardzo daleko był Fakir, jeszcze dalej zagraniczny Statheros, który z trudem wyprzedził Bagneta stwierdzając, że jest tylko szybki i zdolnościami naszym koniom, jak dotąd, zaimponować nie może.

Jeszcze ciekawiej rozegrana została „nagr. im. J. Fanshawe" przeznaczona dla koni dwuletnich i starszych na dyst. 1300 mtr. Do startu wyszło 5 koni: 2 dwuletnie, 1 trzyletni i 2 starsze. Wszystkie miały za sobą dobrą karjerę: 2 l. Walkirja nie była dotąd pokonana, 2 l. Egmont wygrał nagrody Próbną i Produce, Forward, derbista zeszłoroczny, koń obdarzony dużemi zdolnościami i szybkością, Bajka, nadzwyczaj łatwa zwycięzczyni „nagr. im. L. Krasińskiego", klacz bardzo szybka i Menzalaric, za którą niedawno w tempo nie mogły wpaść obdarzone niezwykłą szybkością Nabab i Dziryt.

Menzalaric, idąc razem z prowadzącym Egmontem „struła go" go i wówczas na czoło wyszedł niełatwo Forward, tego zaś przed trybunami pewnym finiszem minęła Walkirja (ż. Górecki), stwierdzając po raz piąty, że jest doskonałą klaczą i najlepszym naszym dwuletnim koniem. Zagraniczna Bajka z trudem podążała za końmi, do tego stopnia źle, że trzeba to kłaść na karb toru rozmiękłego.

Należało się spodziewać, że ciężki tor zwiększy szanse koni starszych, jako bardziej wytrzymałych, jednak dwulatki okazały znaczną przewagę i Walkirja wygrała zupełnie pewnie a nawet łatwo, Egmont zaś „zarżnął" Menzalaric i następnie walczył do słupa z Forwardem. Zdaje się to bardzo dobrze mówić o Walkirji i Egmoncie.

Walkirja, zdobywając bez przegranych piątą z rzędu nagrodę w tem Middle Park Plate i im. J. Fanshawe, stanęła bezsprzecznie na pierwszem miejscu między rówieśnikami generacji 1924 roku. Jest ona własnością p. A. Olszowskiego, w którego stadzie się urodziła po Parsifal i Cattaro. Ojciec jej, Parsifal, syn znakomitego Bayardo i córki Persimmona, sprowadzony w 1923 r. z Anglji, pomimo nie nadzwyczajnej karjery wyścigowej, dając Walkirję zaprezentował się doskonale jako reprodukior. Potężny ten koń, z pięknym wierzchem, otrzymawszy dobre matki, może odegrać dużą rolę w naszej hodowli, bo chociaż jedna jaskółka jeszcze nie zwiastuje wiosny, jednak nie każdego reproduktora stać na tak wybitnie dobrą córkę, jak Walkirja, nie robiącą wrażenia zbyt wcześnie sformowanej, ani obdarzonej tylko szybkością.

Oprócz powyższych nagród (międzynarodowych) rozegraną została jeszcze jedna cenniejsza (5000 zł.), przeznaczona dla koni 3 letnich. Wygrał ją bardzo niespodziewanie 3 l. og. gn. Kimi (Harsona i Kitty) p. J. Hulewicza, nie zawsze ale od czasu do czasu stwierdzający dość duże zdolności wyścigowe. Do zwycięztwa w znacznym stopniu przyczyniła się brawurowa jazda mocnego żokieja Czernuszenki, pod którym Kimi, jak również i jego towarzysz stajenny Diavolo, galopują doskonale. Drugie miejsce zajął Dollar, trzecie Grzmot, stale nie mogący się zdobyć na lepszy wysiłek.

*T. J.*



# Z piśmiennictwa.

O sztuce konnej jazdy i o koniu w służbie sportsmena. Pod tym tytułem wyszła w r b. książka, opracowana i wydana przez pana Marjana Brezę, zamiłowanego, jak zaznacza, miłośnika konia i konnej jazdy.

Rozejrzawszy się jednak w książce (zawierającej 198 stron) *), uwydatnia się, iż składa się z dwóch zupełnie odrębnych części. Pierwsza zawiera system jazdy szkolnej, głównie oparty na systemie znanego Filisa—druga wypełniona jest oceną konia pełnej krwi i jeździeckiemi wspomnieniami z różnych wyścigów, w których p. Breza brał udział. Pochop do jazdy szkolnej pana Brezy przypisać należy, iż służył przed wojną jako oficer w pułku kawalerji Saskiej w ten sposób obeznał się z jazdą szkolną, musiał nawet z regulaminu do niej nawyknąć, a przyjmując udział w wyścigach, tak zwanych „gentlemeńskich", musiał znów zwrócić się do treningu i jazdy na torze, albowiem w tym kierunku jazda manežowa nie byłaby wystarczającą.

*) Wydana w Poznaniu w r. b. — przez Poradnik Gospodarski.

Nie jestem bynajmniej przeciwnikiem jazdy szkolnej racjonalnie pojętej, tylko, o ile nie jest dostatecznie pogłębiona, praktycznie zrozumiana może wywrzeć ujemny a nie dodatni wpływ.

Szczególniej od XVII go wieku odnajdujemy różne drukowane „zasady" jazdy manežowej i ujeżdżania koni.

Znane są dzieła Grisona, Pluvinel'a, anglika księcia W. Newcastle, naszego Dorohostajskiego *), i innych wyznawców szkoły i manežu. Ogólnie znajdujemy też same dążenie, wygimnastykowania, jeżeli się tak wyrażę, różnych części konia, zapanowania nad nim za pomocą silnych hamulców. Zadanie nie łatwe szczególniej, gdy się staje na podstawach głównie rutyny.

Z biegiem jednak czasu ujawnia się znaczny postęp, a jego rzecznikami w ubiegłym wieku byli francuz Baucher i anglik Filis. Obydwaj odrzucają środki nazbyt silne a stają na poziomie stopniowego „wyrobienia" różnych części konia, a przedewszystkiem pyska i szyi. Filis był

*) Książka Dorohostajskiego wyszła z pod tłoczni 1607 r.



NA WYŚCIGACH 17 PAŹDZIERNIKA r. b.: prezes Tow. Z. do H. K. w P., A. hr. Wielopolski, minister dr. J. Raczyński, dyrektor M. R. i D. P. p. W. Leśniewski i dyrektor Departamentu Chowu Koni p. F. Jurjewicz.

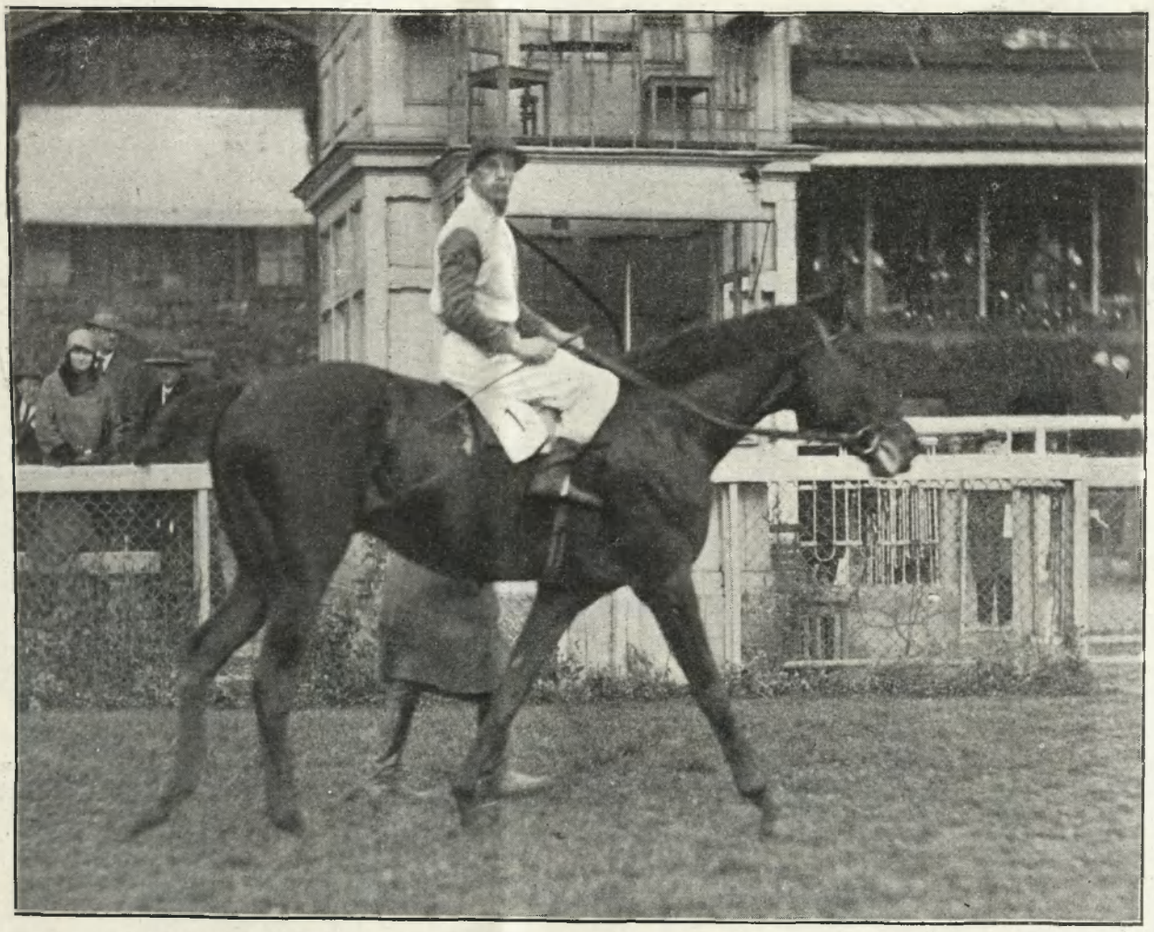
następcą Baucher'a, jeżeli znał dobrze jego zasady, nie przyjął ich jednak w zupełności, wytworzył swoją odrębną metodę.

Filis jest tak ciekawą osobistością, iż mniemam, że bliższe zapoznanie się z nim — chociaż jest to pewne odbiegnięcie od przedmiotu — jest wskazane Urodził się w Londynie 1834 r. Jego ojciec był znanym adwokatem, zarazem, zamiłowanym turfistą, i gra na wyścigach doprowadziła go do ruiny. Po jego śmierci pozostała żona z siedmiorgiem dzieci bez wszelkich środków do życia. Siedmioletniego Jamesa przygarnął przyjaciel jego ojca, sportsman i hodowca, właściciel stajni wyścigowej. U niego James spędza dwa lata, obcując wciąż z żokiejami i groomami—i uczy się pierwszych zasad jazdy konnej. Na nieszczęście stary opiekun umiera i 9 letni James zostaje chłopcem stajennym u głośnego podówczas handlarza koni Grynesa, który utrzymywał stosunki handlowe prawie ze wszystkiemi centrami końskiemi w Europie Zachodniej W długich podróżach z końmi swego chlebodawcy, odbywanych rozumie się jeszcze pieszo, poznaje różne stolice jak Wiedeń, Berlin, Paryż i Rzym. Śmiały, wygimnastykowany i zręczny z natury niezadługo wykazuje duże zdolności w jeździe konnej. Wówczas jako profesor jazdy konnej słynnym był Baucher, James podziwiał go w Wiedniu W wieku lat 16 Filis dostaje się do trenera Asforda i jako żokiej przyjmuje udział w wyścigach i polowaniach parforce. Z upływem czasu Filis otwiera nawet swoją stajnię i bierze konie do treningu.

Stopniowo daje się poznać, wyższa jednak szkoła coraz więcej go interesuje. Nabyty rozgłos przyczynił się, iż jako koniuszy służył w stajniach Napoleona III go i doznał ciężkich wojennych przejść.

Nakoniec 1890 r.—już posiadając własne konie pełnej krwi, które najchętniej ujeżdżał—udało mu się doprowadzić je do wysokiego stopnia tresury—i odtąd rozpoczyna się jego szeroka sława, którą osiągnął występując na arenach cyrkowych jako jeździec wyższej szkoły. W 1897 r. przyjeżdża do Petersburga i w cyrku Ciniselego produkuje się, ze swym „Gerwinelem", „Markizem", „Porero" i „Mäestozzo".

W Rosji zwrócono na Filisa uwagę i dzięki ówczesnemu generalnemu inspektorowi jazdy W. księciu Mikołajowi Mikołajowiczowi Filis został nauczycielem wojskowym konnej jazdy, stosuje już swój własny system. A od roku 1898 do 1909 Filis zajmował miejsce instruktora w oficerskiej kawaleryjskiej szkole w Petersburgu, przy ulicy Szpalernej, — poczem przeszedł do Berlina



5 l. og. c.-gn. TEN (Blue Danube i Kalaena) p. B. Szwejcera po zwycięztwie w nagr „im. ks. ks. Lubomirskich" (ż Dorosz).

Fundamentem systemu Filisa jest, iż równowagę i lekkość ruchów konia, odpowiednio zebranego w cuglach, można osiągnąć przedewszystkiem, wysyłając go wciąż naprzód. Wysuwając więc konia naprzód wyrabia się zadnie jego części, ale żeby równowaga ruchów mogła być osiągnięta, należy żeby koń niósł głowę i szyję wysoko i to przy samem jej zgięciu, a nie w połowie szyi, (w tem różni się z Baucherem), miękkość cugli możebna jest tylko przy wyrobieniu pyska. Czyli przy ujeżdżaniu konia, a zarazem wyrobieniu pyska, okazuje się konieczność ćwiczenia go w ruchu.

To przygotowawcze ćwiczenie—dodać należy, jest pracowite, albowiem nauczyciel musi postępować obok konia



NAGRODA „im ks ks. LUBOMIRSKICH": Ten (ż. Dorosz) bije Borutę, daleko Fakir, Statheros, Bagnet i Czeczuga.

trzymając osobno cugle od trandzelki, a osobno od mundsztuka.

Pan Breza przytacza w skróceniu system ujeżdżania Filisa, opatruje go nawet rysunkami — i pisze: „Doświadczenia moje o s o b i s t e, zgodne zresztą ze zdaniem zoologów, potwierdzają w pełni wiekopomne dzieła genjalnego Filisa *)".

Pozwolę nadmienić, że autor nie dość wyraźnie zaznacza, gdzie się zaczyna i kończy jego „osobiste doświadczenia", jeżeli jako zasadę podstawową ujeżdżania i szkolnej jazdy przyjmuje Filisa, nazywając go genjalnym. System jazdy szkolnej, jeżeli jest tylko racjonalny, wyrabia siedzenie jeźdźca szczególniej, gdy jest śmiały i cierpliwy. Ale autor wyraża się: „kolejno zwolnić go mogą (jeźdźca) nawet ostatecznie z championatów skoku, ale stanowczo i bez pardonu od znakomitego jeźdźca wymagać m u s z ę jako conditio sine qua non, przedewszystkiem wybitnego odznaczenia się we wzorowem wyjeżdżaniu surowego konia".

O ile mi jest znany obecny duch oficerski w pułkach, to cały zapał zwrócony jest głównie w kierunku „championatów skoku" i jeździe polowej Samą przedwstępną koni tresurę szkolną pozostawiają najczęściej berajterom i instruktorom.

W drugiej części swej książki p. Breza zastanawia się nad końmi pełnej krwi, ich przymiotami: jest ich bezwzględnym zwolennikiem. Pan Breza jest tak zagorzałym zwolennikiem konia pełnej krwi, iż nietylko stara się wykazać jego przewagę nad końmi ras wierzchowych, ale nawet wykazuje ich przewagę przy ciągnieniu ciężarów i stawia dość dziwny i nie dość wyczerpujący przykład (s. 131) „Pewnego razu na wyścigach w Epsom znany antagonista folblutów (bez przytoczenia nazwiska) przedrwiwał ich zalety, porównywując je z ulubionym przez niego ciężkim zimnej krwi hackneyem, którego o wiele wyżej od nich stawiał. Ostatecznie doszło do zakładu. Po trzech miesiącach obydwa rumaki ruszyły do startu w zaprzęgu, coraz to większe w różnych odstępach i w ruchu dokładano im ciężary. Hackney ustał pod batem, gdy szlachetny folblut odniósł zwycięztwo". Pomimo, iż szanowny autor nie przytacza źródła, z którego zaczerpnął przytoczony fakt, należy jednak dodać, że hackney nie jest bynajmniej prototypem potężnych pociągowych ras angielskich jak *black-horte, shire, suffolk, clydesdal*, wyszedł on ze zlepka kilku ras, w pewnej mierze jest nawet uszlachetniony gorącą krwią, a jego okazała postawa i bardzo wyniosłe chody przyczyniły się, iż w Londynie był poszukiwany do wykwintnych pojazdów, dopóki szał samochodów nie usunął koni i ekwipaży z ulic stolicy.

Koń pełnej krwi jest przedewszystkiem koniem wierzchowym i ustalając rasy „pełnej krwi", anglicy głównie mieli to na celu, a zarazem, żeby siła krwi wpływała na uszlachetnienie krajowych odmian koni, wykluczając ciężkie pociągowe, które we właściwym typie pozostawiono Konie *półkrwi, wytworzone z połączeń z folblutami, jako użytkowe* bywają wyborne, między zaś kawaleryjskiemi, mysliwskiemi— wyróżniają się przedewszystkiem anglo-araby. Konie wysokiej pół krwi niejednokrotnie w raid'ach dystansowych biją konie pełnej krwi, szczególniej, gdy ostatnie mają ścięgna ruszone. Nawet w wyścigach płaskich zdarza się, iż konie bliskie krwi górują, jak np. Ryś, na mokotowskim torze, gdy temu lat trzy, wygrał derby, a następnego roku nagrodę prezydenta Rzeczypospolitej. Ta siła przelewania się koni pełnej krwi jest ich n a j w i ę k s z ą z a s ł u g ą, do tego silnego przelewania się a n g l i c y d ą ż y l i, u s t a l a j ą c r a s ę

W drugiej części książki oprócz wyścigów, a specjalnie steeple chase'u, znajdujemy rozmaite p. Brezy jeździeckie wspomnienia. Ta część książki zainteresuje bezwątpienia dzisiejszych sportsmenów, albowiem się w niej poczęści odnajdą. Każdy jeździec, szczególnie oddający się wyścigom z przeszkodami, trudnym hippicznym konkursom i t. p., przędzie rodzaj własnej chociaż skromnej epopei, która jednak niejednokrotnie szeroko rozbrzmiewa.

*St. Wotowski.*

*) Jak mało się dziś „szkołą" zajmują, to bardzo staranne tłomaczenie książki Filisa dokonane przez porucznika Sosnowskiego z 2-go pułku Ułanów, pomimo najprzystępniejszych warunków autora, nie zrobiły na ładcy.

# Doniosły moment.

Zawiązane w dniu 4-tym października r. b „Towarzystwa Hodowli Konia Arabskiego" jest momentem doniosłego znaczenia dla hodowli konia szlachetnego w Polsce.

Przed wojną, koń pełnej krwi angielskiej częściowo wyparł konia arabskiego. Hodowla remont, jak i hodowla koni wierzchowych zaprzęgowych, a nawet roboczych, przeszła do konia pełnej krwi, oraz pochodzącego od niego konia pół krwi. Hodowla zaś konia arabskiego czystej i pół krwi została zaniedbana, bo koń ten, w opinji większości, nie odpowiadał już wymogom kulturalnego świata. Znalazł on jednak schronienie w nielicznych stadach na Kresach i w Małopolsce, a będąc czynnikiem uszlachetniającym miejscowe pogłowie końskie, roznosił jeszcze w dalekie kraje tradycyjną sławę konia polskiego.

wią podwalinę przyszłej hodowli orjentalnego konia w Polsce.

Stwierdzić jednak należy, że ilość koni arabskich z udowodnionem pochodzeniem jest niewielka i, o ile nie zostaną podjęte starania, celem wzmożenia zainteresowania ich hodowlą, to, jak słusznie na zebraniu zaznaczył p. Fryderyk Jurjewicz, dyrektor Departamentu Chowu Koni, — „za lat dwadzieścia konia arabskiego w Polsce już nie będzie".

Niemniej jednak posiadamy w Polsce wielką ilość materjału hodowlanego o wschodnim typie, dla którego najodpowiedniejszym ogierem jest arab czystej lub półkrwi, tembardziej, że dodatni wpływ konia orjentalnego na poprawę miejscowej rasy stwierdzono niejednokrotnie; nadto, wszel-



2 l. kl. gn. WALKIRJA (Parsifal i Cattaro) wł. i hod. p. A. Olszowskiego wraca do wagi po zwycięztwie w nagr. „im. J. Fanshawe" (ż. Górecki).

Obecnie, wobec wyraźnego zwrotu opinji hodowców całego świata ku potrzebie zachowania konia arabskiego i należytej jego oceny, uwydatnia się w całej pełni strata, jaką Polska poniosła przez zniszczenie stad Branickich, Dzieduszyckich, Potockich, Sanguszków i t. p. Tylko nieliczne egzemplarze, pochodzące z tych stad, zostały uratowane i znajdują się częściowo w posiadaniu Stadnin Państwowych, częściowo zaś u prywatnych hodowców, wraz z arabami, które bądź drogą kupna *) dostały się do kraju, bądź też pozostały **), jako częściowy ekwiwalent za straty, poniesione podczas austryjackiej okupacji. Konie te stanowią podwalinę przyszłej hodowli orjentalnego konia w Polsce.

kie krzyżowania koni orjentalnych z anglikami dały w stadninach polskich doskonałe rezultaty, wojna zaś światowa wykazała, że domieszka krwi wschodniej wpływa tylko dodatnio na konia wojskowego. Z tych wszystkich względów, zarówno dla podniesienia hodowli koni w kraju, jak i celem zabezpieczenia materjału końskiego dla naszej kawalerji, koń arabski musi być zachowany, a co za tem idzie, stworzone być muszą takie warunki, w których hodowla tego konia dawałaby materjalne korzyści, co w wysokim stopniu przyczyniłoby się do jej rozwoju.

Tu więc występuje cała doniosłość znaczenia świeżo ukonstytuowanego Towarzystwa, które w myśl swego statutu, przez urządzanie wystaw, pokazów, organizowanie przetargów dla kupna i sprzedaży koni arabskich, utrzymywanie kontaktu z organizacjami hodowlanemi i rynkami zagranicznemi, utrzymywanie lub wspieranie stajni publicznych

*) W 1919 r. przy likwidacji stadnin b. monarchji Austro-Węgierskiej. W 1925 r. Komisja wydelegowana do Węgier zakupiła pewną ilość ogierów arabskich czystej i pół krwi.

**) W liczbie ogierów innych ras, pozostawionych przez okupantów.

dla trenowania koni,—przyczyniać się będzie do wzajemnego zapoznania się hodowców z posiadanym przez się materjałem i wymiany tegoż, do łatwiejszego zbytu koni arabskich zagranicę i kupna stamtąd odpowiedniego materjału zarodowego, wreszcie, do ułatwienia hodowcom przygotowania swych koni do wyścigów, co ma tem większe znaczenie, że w przyszłości zakupywane być mają przez Rząd w pierwszym rzędzie trenowane ogiery arabskie. Przedewszystkiem zaś, przez zorganizowanie prób wyścigowych dla koni, zapisanych w Księdze Stadnej Koni Arabskich, Towarzystwo przyczyni się nietylko do powiększenia zainteresowania ogółu tą hodowlą, ale tem samem do rozwoju i podniesienia wartości koni arabskich, hodowanych w naszym kraju.

Ze względu na doniosły cel, jaki „Towarzystwo Hodowli Konia Arabskiego" sobie postawiło, należy mu życzyć jaknajwiększego rozwoju i owocnej pracy.

*W. Wnukowski.*

# K R O N I K A.

## KRAJOWA.

— **Brutus** (Morganatic i Bursa) st. Ktery-Szepietów, tegoroczny derbista w wyścigu dnia 21 października, przed samym celownikiem zerwał sobie ścięgna w pęcinie.

— **P. K. Łaszcz** nabył od p. A. Olszowskiego 2 l. og. Verbum Nobile II (Solmo i Polmoodie Młoda), pół brata To Ona i Ułana II.

## SEZON JESIENNY.

— **Sprawozdanie z Wyścigów Konnych w Warszawie.**

## Dzień XXXIV-ty, 14-go października.

W pierwszych czterech gonitwach zwyciężyli faworyci, w następnych dochodziły do mety na pierwszem miejscu konie mniej spodziewane. Bardzo łatwo wygrały Aurora II, Diavolo i Demon, dosyć łatwo, szczególnie w ostatniej chwili, Lakhme, której na początku prostej linji przeszkadzał Lapis Lazuli, za co jego jeździec został ukarany.

Niespodziewanie Gloriola dobrym finiszem wyprzedziła faworytów: Dukata i Olesia. Klacz ta jak jej matka i rodzeństwo (Grula, Monitor) o wiele lepsze robi wyścigi, kiedy tor jest rozmiękły.

Również niespodziankę zrobił w następnej gonitwie Durban wygrywając pewnie od jeszcze mniej liczonej Salwy, *faworyta Hajdamaka i innych.*

Pewnie wygrał Kinmal, nie mający wielu zwolenników, pomimo że poprzednio zawsze odgrywał rolę w wyścigach, a chociaż w ostatnim przyszedł bez miejsca, lecz jeszcze przed trybunami walczył o drugą nagrodę.

Jeanette II łatwo zwyciężyła Bijou i Eleonorę.

### Dzień trzydziesty czwarty.

**Czwartek, 14 października.**

*Pogoda zmienna, tor rozmiękły.*

826. **Nagroda 1.200 zł.** dla 2 l. og i kl., które nie wygrały w r. 1926 - 4300 zł., w sezonie 3100 zł., a znajdując się w kategorji — 1200 zł. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1200 zł., hod. 120 zł.; II-gi 360 zł, hod. *36 zł.; III-ci koń 120 zł., hod. 12 zł.*

792 Aurora II kl. gn. A. Olszowskiego, po Kentish Cob i Sweet Bee, hod. Alfr. hr. Potockiego, l. 2, 55 kg.
ż. Pasternak 1

733 Dalila kl. kaszt. J. hr. Czarneckiego, l. 2, 55½ kg.
ż. Dorosz 2

736 Arlekin og. kaszt. W. Verkay'a, l. 2, 57 kg.
j. Jagodziński II 3

Wycofane: Verbum Nobile II, Gloriola, Eskapada, Herkules i Oleś.

Wygrane w 1 m. 13 s. (7—32—34) b. łatwo o 2 dług

Aurora II szła do linji prostej za Arlekinem i Dalilą, następnie minęła ich i wygrała b. łatwo o 2 dług. od Dalili. za którą trzeci o 3 dług. był Arlekin.

Totalizator pojed. — 13 zł.
(za stawkę 10 zł ).

827. **Nagroda 1000 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 9100 zł., w sezonie 3400 zł, a znajdując się w kategorji — 1000 zł. Dystans około 2100 *mtr.*

Otrzymują: I-szy koń 1000 zł., hod. 100 zł.; II-gi koń 300 zł., hod. 30 zł ; II -ci koń 100 zł.

793 Diavolo og. kaszt J. Hulewicza po Arioso i Déli Szél, hod. R. Czaykowskiego, l. 4, 56 kg.
ż. Czernuszenko 1

708 Urwis og. gn. L. J. bar. Kronenberga, l. 3, 58 kg.
ż. Fomienko 2

720 Bianka II kl. kaszt. J. hr. Czarneckiego, l. 4, 60 kg.
ż Dorosz 3

Wycofane: Jeanette II, Luba II i Valera.

Wygrane w 2 m. 23 s. (7½—32½—32—34—37) łatwo o 5 dług.

Całą gonitwę na pierwszem miejscu przeszedł Diavolo i wygrał łatwo. Biankę II już na przeciwnej stronie minął Urwis, który doszedł do słupa ze znaczną nad nią przewagą.

Totalizator pojed. — 19 zł.
(za stawkę 10 zł.).

828. **Nagroda 1.000 zł.** dla 2 l. og i kl., które nie wygrały w r. 1926—2900 zł., w sezonie 1900 zł., a znajdując się w kategorji — 1000 zł. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1000 zł., hod. 100 zł.; II-gi koń 300 zł., hod. 30 zł.; III-ci koń 100 zł., hod 10 zł

675 Lakhme kl. kaszt. S. Grzybowskiego, po Harsona i Lagyad, hod R. Czaykowskiego, l. 2, 55 kg.
ż. Magdaliński 1

782 Demagog og c-gn. H. Cichowskiego i A. i J. Bronikowskich, l. 2, 57 kg. ż. Pasternak 2

778 Lapis Lazuli og. kaszt. W. Verkay'a l. 2, 57 kg.
j. Jagodziński II 3

Wycofane: Eskapada i Aino II.

Wygrane w 1 m. 14 s. (7—32—35) pewnie o 3 długości.

Prowadził Lapis Lazuli, w odstępie szła Lakhme, za nią Demagog. W połowie prostej Lakhme doszła do Lapis Lazuli, a następnie zupełnie pewnie wygrała od Demagoga, który w ostatniej chwili wyprzedził Lapis Lazuli o 1/2 dług.

Totalizator pojed. — 13 zł.
(za stawkę 10 zł.).

**829. Nagroda 2000 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl., które po 28 sierpnia nie wygrały dwóch nagród wartości 20000 z. Dystans około 1600 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 2000 zł., hod. 200 zł.; II-gi koń 600 zł., hod. 60 zł.; III-ci koń 200 zł., hod. 20 zł.

720 Demon og. kaszt. A. hr. Morstina, po Dealer i Rusałka, hod. St. Państwowego, l. 4, 58 kg.
ż. Czernuszenko 1

691 Nabab og. gn. M. Bersona, l 5, 58 kg.
ż. Magdaliński 2

718 Dziryt og. sk.-gn. K. Dzierzbickiego, l. 4, 58 kg.
ż. Kucharski 3

Wycofana Jeanette.

Wygrane w 1 m. 44 1/2 s. (7—31—32—34 1/2) łatwo o 5 długości.

Ostro poprowadził Demon przed Nababem i Dzirytem, rozciągając pole. Demon wygrał łatwo o 5 dług. od Nababa, za którym o 3 dług. trzecim był Dziryt.

Totalizator pojed. — 14 zł.
(za stawkę 10 zł.).

**830. Nagroda 900 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—1800 zł., w sezonie 900 zł., a znajdując się w kategorji—900 zł. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II-gi koń 270 zł., hod. 27 zł.; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.

719 Gloriola kl. gn st. „Ktery-Szepietów", po Manton i Glorja, hod wł., l. 2, 55 kg. ż. Chatisow 1

776 Dukat og kaszt. st. „Topór", l. 2, 57 kg.
ż. Dorosz 2

691 Oleś og. siwy M Róga, l. 2, 57 kg. ż Kucharski 3

736 Vivat Polmoodie og. kaszt A. Olszowskiego, l. 2, 57 kg. ż. Pasternak 4

782 Jaazband og. kaszt. K Zielińskiego, l. 2, 57 kg.
ż. Magdaliński 5

— Demie Vierge kl. gn. E. i J. Grzybowskich, l. 2, 55 kg. ż. Sakowicz 6

782 Dola II kl. dn W. Verkay'a, l 2, 55 kg.
j Jagodziński II 7

Wycofane: Kochany Xiąże, Armagnac i Herkules.

Wygrane w 1 m. 13 s. (7—32—34) o 1 dług

Początkowo prowadziła Gloriola przed Dukatem, Jaazbandem, Vivat Polmoodie, Olesiem, Demie Vierge i Dolą II.



GRUPA SPORTSMENÓW: zwróceni twarzami stoją: p. A. Olszowski z małżonką i p E Grzybowski.

Następnie Dukat szedł pierwszy przed Vivat Polmoodie i Glorią, która przed trybunami minęła ich dosyć pewnie wygrywając o 1 dług. od Dukata, za którym o 2 długości trzeci Oleś.

Totalizator pojed. — 98 zł.
(za stawkę 10 zł) franc. 17, 12 i 13 zł.

**831. Nagroda Sprzedażna 2000 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl. Konie ocenione 2000 zł. niosą wagę normalną; ocenione drożej niosą za każde 200 zł. lub ich część wyższego szacunku 1 kg. nadwagi. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 2000 zł., hod. 200 zł.; II-gi koń 600 zł., hod. 60 zł.; III-ci koń 200 zł., hod. 20 zł.

786 Durban og. gn. Grona oficerów I pułku Uł. Krechowieckich, po Newminster II i Reduta, hod. W. ks. Lubomirskiego, l. 3, 59 kg (oc 2000 zł.)
ż. Dorosz 1

700 S a l w a kl gn. st. „Ktery-Szepietów", l. 3, 57 kg. (oc. 2000 zł.) ż. Chatisow 2
697 H a j d a m a k og. gn. Grona oficerów 9 pułku Strzelców Konnych, l. 3, 59 kg. (oc. 2000 zł.) ż. Kucharski 3
706 C z e k a n og. c.-gn. S. Mroczkowskiego, l. 4, 62 kg. (oc. 2000 zł) ż. Fomienko 4
700 R e n a t a kl. gn. S. Ostoia-Ostaszewskiego, l. 3, 57 kg. (oc. 2000 zł.) ż Bryk 5
802 K a s z t e l a n og. c.-gn. M. Bersona, l. 3, 59 kg. (oc. 2000 zł. ż. Magdaliński 6
786 C e r b e r u s og. gn. K. Gajewskiego, l. 3, 59 kg. (oc. 2000 zł.) j. Nowak 7
701 B a n d u r k a kl. gn. M. Butkiewicza, l. 3, 57 kg. (oc. 2000 zł.) chł. Kordacz 8
786 L y t u ś k a kl. c.-gn. M. Róga, l. 3, 57 kg. (oc. 2000 zł.) ż. Pasternak 9

Wycofany Agamemnon

Wygrane w 1 m. 48 s. ($7^1/_2$—32—$32^1/_2$—36) pewnie o 1 dług.

Prowadził Cerberus przed Renatą, Bandurką, Durbanem, Kasztelanem, Lituśką, Hajdamakiem, Czekanem i Salwą. Na początku prostej wyszedł na czoło Durban, a następnie wygrał bardzo pewnie o 1 dług od finiszującej Salwy, za którą o $1^1/_2$ dług. trzecim doszedł Hajdamak.

Durban został odkupiony na przetargach przez właścicieli za 2.650 zł

Totalizator pojed. — 92 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc 23, 42 i 17 zł.

**832. Nagroda 900 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 1800 zł., w sezonie 900 zł, a znajdując się w kategorji—900 zł. Dystans około 1100 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II-gi koń 270 zł, hod. 27 zł; III-ci koń 90 zł. hod. 9 zł.

778 K i n m a l og. gn. W. Mirnego, po King's Idler i Malakka, w pół krwi, hod. A. margr. Wielopolskiego, l. 2, 57 kg. ż. Chatisow 1
785 P r o m i e n i s t a kl. kaszt. S. Ostoia-Ostaszewskiego, l. 2, 55 kg. ż. Pasternak 2
776 D e n i s e kl. sk.-gn. J. hr. Czarneckiego, l. 2, 55 kg. ż Dorosz 3
705 A i n o II og. gn. A. Budnego, l. 2, 57 kg. j. Jagodziński II 4
730 P a n P r e z e s og. kaszt. Grona oficerów 9 pułku Strzelców Konnych, l. 2, 57 kg. ż. Kucharski 5
736 H e k t o s og. gn. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, l. 2, 57 kg. ż. Fomienko 6
670 F o r d h a m og. c.-gn. A. hr. Mostina, l. 2, 57 kg. ż. Czernuszenko 7
778 L i b e r t y kl. kara S. Grzybowskiego, l. 2, 55 kg. ż Magdaliński 8

Wycofany Parys.

Wygrane w 1 m 13 s. (7—$32^1/_2$—$33^1/_2$) pewnie o $1^1/_2$ długości.

Ruszyły razem. Prowadził Kinmal, tuż Promienista, Hektos i reszta stawki. Kinmal doprowadził do końca wygrywając pewnie o $1^1/_2$ dł. od Promienistej, za którą trzecie miejsce o 1 dł. zajęła finiszem Denise, bijąc o tyleż Aino II.

Totalizator pojed. — 70 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 20, 27 i 26 zł.

**833 Nagroda 900 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—5300 zł., w sezonie 2400 zł., a znajdując się w kategorji—900 zł. Dystans około 1600 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 900 zł, hod. 90 zł.; II-gi koń 270 zł, hod. 27 zł; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.

784 J e a n e t t e II kl. kaszt. M. Róga, po Morganatic i Enigma hod. wł, l. 3, 57 kg. ż. Pasternak 1
676 B i j o u kl. gn. J. hr. Czarneckiego, l. 4, 59 kg. j. Nowak 2
734 E l e o n o r a kl gn st „Jastrzębiec", l 3, 53 kg. chł. Matuszewski 3

Wycofane: Tuhaj Bej, La Monteria, Etrurja, Schlingel, Irun i Murman.

Wygrane w 1 m. 46 s. (7—32—33—34) łatwo o $^3/_4$ dł.

Prowadziła Bijou przed Eleonorą i Jeanette II, która przed trybunami wyszła na pierwsze miejsce i wygrała łatwo o $^3/_4$ długości od Bijou, za którą o 5 długości trzecią została Eleonora.

Totalizator pojed. — 29 zł.
(za stawkę 10 zł.).

# Dzień XXXV-ty, 16-go października.

Wyścigi zepsuła pogoda, padał deszcz i tor był ciężki.

W pierwszej gonitwie, chociaż znów zarzuciła się na duże koło, wygrała dwuletnia Gondoliere, bijąc na dystansie 800 mtr. tak szybkie konie, jak Komtur i Arpad.

Łatwo wygrał Invit od słabych przeciwników, oprócz Bojara, który widocznie źle galopuje na ciężkim torze

W gonitwie z płotami dosyć pewnie, lecz po walce Nimfa zwyciężyła Herburta, debiutującą Grozę i in.

Nie miał groźnych konkurentów Armagnac, to też wygrał b. łatwo.

Aral z widocznym trudem, choć pewnie pobił Edena. Źle przeszła pod chłopcem Berceuse, która z opóźnieniem ruszyła od startu.

Niedola po walce wygrała pewnie od Dziuby, Fellina i czterech innych dwulatków.

Łatwo wygrał pod początkującym chłopcem Uriel Acosta.

W handicapie Dumny zwyciężył po walce Taninę, która niepotrzebnie kilkakrotnie zawiązywała walkę z prowadzącym Promienistym, ostatecznie dalekim trzecim.

## Dzień trzydziesty piąty.

**Sobota, 16 października.**

*Deszcz, tor ciężki.*

**834. Nagroda 1.000 zł.** dla 2 l og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 2900 zł., w sezonie 1900 zł. a znajdując się w kategorji — 1000 zł. Dystans około 800 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 1000 zł., hod. 100 zł.; II-gi koń 300 zł, hod. 30 zł.; III-ci koń 100 zł., hod. 10 zł.

807 G o n d o l i e r e kl. gn. K. Żychlińskiego, po Fils du Vent i Gondole, hod. J. hr. Alvensleben-Schönborn, l. 2, 55 kg. ż. Magdaliński 1
803 K o m t u r og. gn. L. J. bar. Kronenberga, l. 2, 57 kg. ż. Fomienko 2
713 A r p a d og. c.-gn. S. Mroczkowskiego, l. 2, 57 kg. ż. Chatisow 3



FOXLAW (ż. Carslake) 4 l. og. c.-gn. (Son-in-Law i Alope), zwycięzca „Jockey Club Stakes" w Newmarket.

796 N i o b e kl. gn. M. Butkiewicza, l. 2, 55 kg. chł. Kordacz 4

785 F r y n e kl. gn. st. „Topór", l. 2, 55 kg. ż. Dugan 5

Wycofane: Ala i Melba.

Wygrane w 52 s. (19—33) pewnie o 2 dług.

Prowadził Komtur przed Gondoliere, Niobe, Fryną i Arpadem. Przed trybunami Komtura minęła Gondoliere, bijąc go pewnie o 2 dług. Trzeci o 2 dług. Arpad.

Totalizator pojed. — 28 zł.

(za stawkę 10 zł.) franc. 14 i 14 zł.

**835. Nagroda 8 0 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl. które nie wygrały w r 1926—3600 zł., w sezonie 1500 zł., a znajdując się w kategorji—800 zł. Dystans około 1300 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 800 zł., hod. 80 zł.; II-gi koń 240 zł., hod 24 zł.; III-ci koń 80 zł., hod. 8 zł.

800 I n v i t og. gn. st. „Ktery-Szepietów", po Whist i Frau Szerena, hod. M. Jędrzejowicza, l. 4, 58 kg. chł. Kosiński 1

697 A l f a II kl. gn. W. Verkay'a, l. 3, 54½ kg. chł. Kordacz 0

714 C e c o r a II kl. c.-gn S. Endera, l. 3, 57 kg. ż. Magdaliński 2

831 H a j d a m a k og. gn. Grona oficerów 9 pułku Strzelców Konnych, l. 3. 59 kg. ż. Kucharski 3

779 B o j a r og. kaszt J. hr. Czarneckiego, l. 4, 58 kg. chł. Jednaszewski 4

Wycofane: Promienny, Belladona, Jemioła II i Tuhaj Bej.

Wygrane w 1 m. 30 s. (20—32—38) łatwo o 2 długości.

Do linji prostej prowadziła Alfa II przed Invitem, Cecorą II, Bojarem i Hajdamakiem Następnie na czoło wyszedł Invit i wygrał łatwo o 2 dług. od Alfy II, za którą w odstępie 4 dł. trzecie miejsce wywalczyła sobie Cecora II.

Alfa II została zdyskwalifikowana, gdyż nie miała prawa biegać.

Totalizator pojed. — 19 zł.

(za stawkę 10 zł.) franc. 14 i 18 zł.

**836. Nagroda 700 zł. Wyścig z płotami** dla 3 l. i st. koni, które nie wygrały dwóch wyścigów z płotami lub przeszkodami. Które wygrały jeden taki wyścig niosą 4 kg. nadwagi. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 700 zł., hod. 70 zł.; II gi koń 210 zł., hod. 21 zł.; III-ci koń 70 zł., hod. 7 zł.

737 N i m f a kl. kaszt. A. hr. Morstina, po Namorob i Tillery, hod. S. hr Czackiego, l. 3, 70 kg. chł. Gajewski 1

789 H e r b u r t og. gn. 3 pułku Szwoleżerów Mazowieckich, l. 5, 72 kg. chł. Wyżgalski II 2

779 G r o z a kl. gn. st. „Ktery-Szepietów", l. 3, 66 kg. chł. Lipiński 3

454 T a d e u s z og. gn. K. Święcickiego, l. 5, 72 kg. j. Eljas 4

646 C o n s u e l l a kl. gn M. Róga, l. 3, 68 kg. ż. Ollier 5

Wycofane: Cięciwa i Polish Cob.

Wygrane w 2 m. 35 s. (8—35—36—39—37) po walce pewnie o 1 dług.

Prowadził Herburt przed Tadeuszem, Consuellą, Nimfą i Grozą Nimfa, stopniowo poprawiając miejsce, na linji prostej minęła Herburta i wygrała po walce pewnie o 1 dł. Trzecia o 25 dług. Groza.

Totalizator pojed. — 35 zł

(za stawkę 10 zł.) franc. 15 i 13 zł.

**837. Nagroda 900 zł.** dla 2 l. og. i kl, które nie wygrały w r. 1926 — 1800 zł., w sezonie 900 zł., a znajdując się w kategorji — 900 zł. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod 90 zł.; II-gi koń 270 zł., hod. 27 zł.; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.

611 A r m a g n a c og. c.-gn M. Bersona, po Alaric Victor i Nabotoris hod. wł., l 2, 57 kg ż. Magdaliński 1

689 W i m p a-p a m kl. kaszt. L J. bar. Kronenberga, l. 2, 55 kg. ż. Fomienko 2

801 K i n F o og. gn. M. Butkiewicza, l. 2, 57 kg chł. Kordacz 3

703 D o n J o u a n og. c-gn J, hr. Czarneckiego, l. 2, 57 kg. ż. Dorosz 4

Wycofane: Byle Jaki, Ala i Buława.

Wygrane w 1 m 12½ s. (7—31½—34) bardzo łatwo o 5 dług.

Przodował cały czas Armagnac i wygrał bardzo łatwo o 5 dług. od Wim-pa-pam, która cały czas szła na drugiem miejscu i utrzymała je o 1 dług. w walce z Kin Fo.

Totalizator pojed. — 15 zł.

(za stawkę 10 zł.) franc. 12 i 15 zł.

**838. Nagroda 1200 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—13500 zł., w sezonie 4600 zł., a znajdując się w kategorji — 1200 zł. Dystans około 1600 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1200 zł., hod. 120 zł.; II-gi koń 360 zł., hod. 36 zł.; III-ci koń 120 zł., hod. 12 zł.

793 A r a l og. c.-gn M. Bersona, po Arak i Alcantara, l. 4, 62 kg. ż. Magdaliński 1

784 E d e n og kaszt. E. i J. Grzybowskich, l. 3, 59 kg. ż. Sakowicz 2

710 S a m u m og. gn. S. Maryewskiego, l. 3, 55 kg. chł. Jednaszewski 3

793 Berceuse kl. gn. st. „Ktery-Szepietów", l. 4, 56 kg. chł. Kosiński 4
532 Dziadek og. gn. K. Dzierzbickiego, l. 3, 59 kg. ż. Kucharski 5
804 Magnat og. gn. Grona oficerów 9 pułku Strzelców Konnych l. 4, 62 kg. ż. Dorosz 6

Wycofane: Edynburg, Juljusz i Dunajec.

Wygrane w 1 m. 47 s. (7—32—34—34) po walce o 2 długości.

Prowadził Eden przed Aralem, na trzeciem miejscu zmieniały się Magnat z Samumem, dalej szły Dziadek i Berceuse, która ruszyła ze startu z opóźnieniem Do Edena w połowie prostej doszedł Aral i po walce pobił go pewnie o 2 dług. Trzeci o 7 dług. Samum o łeb przed Berceuce

Totalizator pojed. — 42 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 22 i 26 zł.

839. **Nagroda 900 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 1800 zł., w sezonie 900 zł., a znajdując się w kategorji — 900 zł. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II-gi koń 270 zł., hod. 27 zł.; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.

736 Niedola II kl. kaszt. A. hr. Morstina, po Namorob i Perła II, hod. wł., l. 2, 55 kg ż. Czernuszenko 1
805 Dziuba kl. kaszt. W. Verkay'a, l. 2, 55 kg. chł. Kordacz 2
785 Fellin og gn K. Plisowskiego, l. 2, 57 kg. ż. Górecki 3
794 Parys og. kaszt. S. Endera, l. 2, 57 kh. ż. Fomienko 4
794 Delice kl. kaszt. S. Grzybowskiego, l. 2, 55 kg. ż. Magdaliński 5
692 Melba kl. sk.-gn. A. Budnego, l. 2, 55 kg ż. Kucharski 6
713 Jack og. c.-gn. L. Dydyńskiego, l. 2, 57 kg ż. Bryk 7

Wygrane w 1 w. 14½ s. (8—32—34½) po walce pewnie o 1 dług.

Prowadziła Niedola II przed Melbą, Dziubą, Fellinem, Parysem, Delice i Jackiem. Niedola II doprowadziła do mety wygrywając po walce z Fellinem pewnie o 1 dług. Drugie miejsce odebrała Fellinowi Dziuba, bijąc go o szyję.

Totalizator pojed. — 19 zł
(za stawkę 10 zł) franc. 11, 15 i 11 zł.

840. **Nagroda 700 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 2100 zł., w sezonie 700 zł., a znajdując się w kategorji — 700 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II gi koń 270 zł., hod. 27 zł.; III-ci koń 90 zł., hod 9 zł.

735 Uriel Acosta og. gn A. Olszowskiego, po Huszar II i Reine d'été, hod wł., l. 3, 54 kg. chł. Pielak 1
777 Ułan og. sk.-gn. L. J. bar. Kronenberga, l. 3, 57 kg. j. Kempa 2
786 Hajteczka II kl.-sk. gn. st. „Góra", l. 3, 52½ kg. chł. Matuszewski 3
723 Kama kl. kaszt. F. Kwasieborskiego, l. 3, 56 kg. ż. Fomienko 4
777 Estokada kl. c.-gn st. „Ktery-Szepietów", l. 3, 55 kg. chł Kosiński 5
777 Dzisna kl. gn. J Dybowskiego, l. 4, 56 kg. chł. Jednaszewski 6
809 Antinous og. c.-gn. E. hr. Henckel v. Donnersmark, l. 3, 58 kg. ż. Kucharski 7
706 Bek og. gn. Z. Wojtowicza, l. 3, 58 kg. ż. Kłodziak 8
340 Uroda kl. kaszt. A. Budnego, l. 3, 52 kg chł. Olejnik 9

Wycofany Derwisz.

Wygrane w 2 m 29 s. (7½ — 33—34—37—37½) pewnie o 4 dług.

Ruszyła pierwsza Kama, a za zakrętem koło paddocku szły za nią Dzisna, Hajteczka, Uriel Acosta i reszta koni z Estokadą na końcu. Na prostą wyprowadził Uriel Acosta, który następnie wygrał pewnie od Ułana o 4 dług., ten zaś pobił Hajteczkę II o 3 dług.

Totalizator pojed. — 35 zł.
(za stawkę 10 zł) franc. 17, 40 i 34 zł.

841. **Nagroda 900 zł Handicap** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 2300 zł., w sezonie 2400 zł., a znajdując się w kategorji — 900 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II-gi koń 270 zł., hod. 27 zł.; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.

788 Dumny og. kaszt. K. Plisowskiego, po Mości Książe i Fantazja, hod St. Państwowego, l. 4, 56½ kg. ż. Górecki 1
793 Tanina kl. kaszt. Z. Wojtowicza, l. 4, 55½ kg. ż. Kłodziak 2
795 Promienisty og. kaszt. S Ostoia-Ostaszewskiego, l 4, 55 kg ż. Bryk 3

Wycofana Cochera

Wygrane w 2 m. 29 s. (10—35—35—34—35) w walce o ½ dług.

Prowadził Promienisty, do którego kilkakrotnie dochodziła Tanina. Trzeci galopował Dumny, który następnie idąc za Taniną minął Promienistego, a w połowie prostej zaatakował Taninę i pobił ją w walce o ½ dług. Trzeci koń o 10 dług.

Totalizator pojed. — 20 zł
(za stawkę 10 zł.).

## Dzień trzydziesty szósty.

**Niedziela, 17 października.**

*Pochmurno, tor ciężki.*

842. **Nagroda 900 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—1800 zł., w sezonie 900 zł., a znajdując się w kategorji - 900 zł. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II-gi koń 270 zł., hod. 27 zł; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.

709 Tukora kl. kaszt. S. Grzybowskiego, po Tuki i Fokker, hod. W. Niewiarowskiego, l. 2, 55 kg. ż Magdaliński 1
728 Byle Jaki og. gn. B. Szwejcera, l. 2, 57 kg. ż. Dugan 2
803 Herkules og. kary S. Mroczkowskiego, l. 2, 57 kg. ż. Fomienko 3
805 Epilog og. kaszt. st. „Góra", l 2, 57 kg. ż. Pasternak 4

782 Dereń og. kaszt. J. hr. Czarneckiego, l 2, 57 kg. ż. Dorosz 5

828 Lapis Lazuli og. kaszt. W. Verkay'a, l. 2, 57 kg. chł. Kordacz 6

Wygrane w 1 m. 14 s. (7—33—34) w walce o 1/2 dług.

Ruszyły prawie razem Tukora. Byle Jaki, Epilog, Herkules, dalej Lapis Lazuli i jeszcze dalej Dereń. Przed przejazdem Tukorę minął Byle Jaki, lecz ta na prostej wyszła znów naprzód i w zaciętej walce wygrała o 1/2 długości od Byle Jakiego, za którym w tym samym odstępie doszedł Herkules tuż Epilog i Dereń i daleko Lapis Lazuli.

Totalizator pojed — 292 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 69 i 26 zł.

**843. Nagroda 1.200 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—13500 zł., w sezonie 4600 zł., a znajdując się w kategorji — 1200 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1200 zł, hod. 120 zł.; II-gi koń 360 zł., hod. 36 zł; II -ci koń 120 zł, hod. 12 zł.

827 Diavolo og. kaszt. J. Hulewicza, po Arioso i Déli Szél, hod. R. Czaykowskiego, l. 4, 62 kg. ż. Czernuszenko 1

798 Eros og. gn. E. i J. Grzybowskich, l. 3, 58 kg. ż. Sakowicz 2

795 Juljusz og. c.-gn. M. Róga, l. 4, 58 kg. chł. Jednaszewski 3

Wycofane: Luba II, Too Good, Aral, Etrurja, Berceuse i Chobot.

Wygrane w 2 m. 25 s. (7—34 - 32—34 - 38) b łatwo o 25 dług.

Diavolo, prowadząc gonitwę, wygrał bardzo łatwo o 25 dług. Na drugiem miejscu kilkakrotnie na całej przestrzeni zmieniały się Eros i Juljusz. Ostatecznie zajął je Eros o 2 dług. przed Juljuszem.

Totalizator pojed. — 14 zł.
(za stawkę 10 zł.)

**844. Nagroda 1.000 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 9 00 zł., w sezonie 3400 zł., a znajdując się w kategorji — 1000 zł. Dystans około 1300 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1000 zł., hod. 100 zł.; II-gi koń 300 zł., hod. 30 zł.; III-ci koń 100 zł., hod. 10 zł.

734 Kirkes kl. gn. T. Charłupskiego, po Paraszt i Nedjide, w. pół krwi, hod. A margr. Wielopolskiego, l. 4. 56 kg. chł. Jednaszewski 1

790 Goliath og gn. J. hr. Alvensleben-Schönborn, l. 3, 59 kg. ż. Magdaliński 2

681 Edzio og. gn. M. Róga, l. 5, 62 kg. ż. Pasternak 3

Wycofane: Terefere, Lisette II. Schlingel i Magnat.

Wygrane w 1 m. 25 s. (14—33—33) b. łatwo o 5 dług.

Do linji prostej konie szły w takim porządku: Edzio, Kirkes i Goliath. Następnie na pierwsze miejsce wyszła Kirkes, wygrywając b. łatwo o 5 dług. od Goliatha, za którym o 1 dług. był Edzio.

Totalizator pojed. — 34 zł.
(za stawkę 10 zł.)

**845. Nagroda im. ks. ks. Lubomirskich (Międzynarodowa) 10.000 zł.** dla 4 l. i st. og. i kl. Które wygrały 20000 zł. niosą 2 kg. nadwagi, 30000 zł. niosą 4 kg. nadwagi, 40000 zł. 5 kg. nadwagi, które nie wygrały 5000 zł. otrzymują 2 kg. ulgi wagi, 2000 zł. 5 kg. ulgi wagi. Dystans około 4800 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 10000 zł., hod. 1000 zł.; II-gi koń 3000 zł., hod. 300 zł.; III-ci koń 1000 zł., hod. 100 zł.

791 Ten og. sk gn. B. Szwejcera po Blue Danube i Kalaena, hod. wł., l 5, 60 kg. ż. Dorosz 1

775 Boruta og. kaszt. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, l. 5, 58 kg. ż. Fomienko 2

793 Fakir og. gn. M. Butkiewicza, l. 4, 58 kg. chł. Kordacz 3

793 Statheros og. c.-gn. K. Rómmla, l. 5, 58 kg. ż. Górecki 4

797 Bagnet og. gn. Grona oficerów I pułku Uł. Krechowieckich, l. 4, 58 kg. ż. Magdaliński 5

797 Czeczuga kl. gn. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, l. 4, 54 kg. ż Pasternak 6

Wygrane w 5 m. 43 s (3'20"—37—34 -36 -36) pewnie o 1 1/2 dług.

Pierwsze przed trybunami przeszły razem Bagnet, Boruta, Ten, tuż Statheros, dalej Fakir i Czeczuga. Około budki sędziowskiej Ten zajął pierwsze miejsce, za nim szedł Boruta, Statheros, w małym odstępie Fakir przed Bagnetem i pobudzaną Czeczugą. Tak konie szły bez zmian, dopiero na 1300 mtr. przed metą Ten, pociągając Borutę, zaczął oddalać się od odpadającego gwałtownie i daleko Statherosa, trzecie miejsce w znacznym odstępie zajął Fakir. Na linji prostej, szczególniej przed trybunami, Boruta atakował Tena, lecz przegrał do niego o 1 1/2 dług. Trzeci w odstępie 25 dług. Fakir

Totalizator pojed. — 26 zł
(za stawkę 10 zł.) franc. 18 i 28 zł.

**846. Nagroda im. J. Fanshawe (Międzynarodowa) 10.000 zł.** dla 2 l. i st. og. i kl. Waga 2 l. 53 kg., 3 l. 63 kg., 4 l. i st. 65 kg., klacze 2 kg. mniej. Dystans około 1300 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 10000 zł., hod. 1000 zł.; II-gi koń 3000 zł., hod. 300 zł.; III-ci koń 1000 zł., hod. 100 zł.

684 Walkirja kl. gn. A. Olszowskiego, po Parsifal i Cattaro, hod. wł., l. 2, 51 kg. ż. Górecki 1

720 Forward og c.-gn. E. i J. Grzybowskich, l. 4, 65 kg. ż. Sakowicz 2

611 Egmont og. kaszt. H. ks Lubomirskiego i M. Radwana, l. 2, 53 kg. ż. Fomienko 3

718 Menzalaric kl. sk.-gn M. Róga, l. 3, 61 kg. ż. Pasternak 4

793 Bajka II kl. gn. J. hr. Czarneckiego, l. 4, 63 kg ż. Dorosz 5

Wycofana Ave.

Wygrane w 1 m. 25 s (19—31—35) pewnie o 1 dług.

Poprowadził Egmont przed Menzalaric, Walkirją, Forwardem i wysyłaną Bajką. Na linję prostą tuż za Egmontem wyszedł Forward, a z zewnętrznej strony Menzalaric. Przed trybunami, kiedy Forward już minął Egmonta, wyprzedziła go pewnie o 1 dług. Walkirja. Trzeci o 1/2 dług. Egmont.

Totalizator pojed. 34 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 18 i 31 zł.

**847. Nagroda 5000 zł.** dla 3 l. og i kl., które po 28 sierpnia nie wygrały nagrody wartości 5000 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 5000 zł., hod. 500 zł.; II-gi 1500 zł., hod. 150 zł; III-ci 500 zł., hod. 50 zł.

806 K i m i og. gn. J. Hulewicza, po Harsona i Kitty, hod. R. Czaykowskiego, l. 3, 50 kg. ż. Czernuszenko 1

798 D o l l a r og. kaszt. A. Olszowskiego, l. 3, 58 kg ż. Pasternak 2

793 G r z m o t og. gn Grona oficerów 26 pułku Ułanów Wielkopolskich, l. 3, 58 kg. ż. Magdaliński 3

806 M o n i t o r og. gn. st. „Ktery-Szepietów", l. 3, 58 kg. ż. Chatisow 4

783 U ł a n II og. gn A. Olszowskiego, l. 3, 58 kg. j. M. Raniewicz I 5

798 A v e kl. gn. M. Butkiewicza, l. 3, 56 kg. chł. Kordacz 6

798 E l d o r a d o og. kaszt S. Maryewskiego, l. 3, 58 kg. ż. Dorosz 7

791 U r w i p o ł e ć og. gn. L. J. bar. Kronenberga, l. 3, 58 kg. ż. Fomienko 8

809 P a n L e o n og. c.-gn. M. Róga, l. 3, 58 kg. ż. Sakowicz 9

Wygrane w 2 m. 24½ s. (7—32—32—36—36½) pewnie o 2 długości

Ruszył pierwszy Kimi i prowadził przed Eldorado, Ave, którą w połowie dystansu minął Ułan II, Grzmotem, Monitorem, Dollarem, Urwipołciem i Panem Leonem. Koło stajen zaczął widocznie poprawiać miejsce Dollar, a za nim Monitor. Wyprowadził na prostą linję Kimi i walcząc wygrał ostatecznie pewnie o 2 dług. od Dollara, za którym trzeci o 4 dług. był Grzmot z niewielką przewagą nad Monitorem, Ułanem II i Ave.

Totalizator pojed. — 152 zł.
(za stawkę 10 zł) franc. 20, 12 i 12 zł.

**848. Nagroda 900 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—1800 zł., w sezonie 900 zł., a znajdując się w kategorji — 900 zł. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł; II-gi koń 270 zł., hod 27 zł.; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.

782 A r n o og. gn. M. Bersona, po Alaric Victor i Poinsettia, hod. wł., l 2, 57 kg. ż. Magdaliński 1

807 E n t e n t a kl. kaszt. st „Ktery-Szepietów", l. 2, 55 kg. ż. Chatisow 2

832 F o r d h a m og. c.-gn. A. hr. Morstina, l. 2, 57 kg. ż. Czernuszenko 3

794 B u ł a w a kl. siwa K. Dzierzbickiego, l. 2, 55 kg. ż. Kucharski 4

694 A l a kl. kara M. Róga, l. 2, 55 kg. ż. Pasternak 5

— E r i k a kl. gn. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, l. 2, 55 kg. ż. Fomienko 6

Wygrane w 1 m 12 s. (7 - 30½—34½) łatwo o 1½ dł.

Ruszył pierwszy Fordham przed Alą, Ententą, Buławą, Arno i Ericą. Ala prędko odpadła, a za Fordhamem szedł Arno przed Ententą. Arno wygrał łatwo o 1½ długości od Ententy, za którą trzeci o 1½ dług. był Fordham.

Totalizator pojed. — 25 zł.
(za stawkę 10 zł) franc. 16 i 30 zł.

**849. Nagroda 700 zł. Handicap** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—2100 zł., w sezonie 700 zł., a znajdując się w kategorji —700 zł. Dystans około 1600 mtr,

Otrzymują: I-szy koń 700 zł., hod. 70 zł.; II-gi koń 210 zł, hod. 21 zł.; III ci koń 70 zł., hod. 7 zł.

831 S a l w a kl. gn. st, „Ktery-Szepietów" po Humbug i Siam, hod. wł., l. 3, 50 kg. j. Matosek 1

735 C z a r o w n a kl. gn. W. Mirnego, l. 3, 53 kg. ż. Magdaliński 2

786 F a s z y s t k a kl. gn. st. „Habdank", l. 3, 50 kg. ż. Górecki 3

674 T a j f u n og. kaszt. K. Swięcickiego, l 4, 52 kg. j. M. Raniewicz I 4

809 D e r w i s z og. kaszt. K. Ruszczyc-Pokornego, l. 4, 56 kg. chł. Kordacz 5

Wycofana Kama.

Wygrane w 1 m. 50½ s. (7½—32—33½—37½) łatwo o 5 dług.

Na przestrzeni 500 mtr. prowadził Derwisz przed Salwą, Czarowną, Tajfunem i daleką Faszystką. Następnie, pociągając za sobą Czarownę, wyszła na czoło Salwa i doprowadziła do mety wygrywając łatwo o 5 dług. od Czarownej, za którą o 15 dług. trzecie miejsce zajęła Faszystka.

Totalizator pojed. — 32 zł.
(za stawkę 10 zł) franc. 18 i 21 zł.

## Dzień XXXVII-my, 19-go paździer.

Tor w dalszym ciągu bardzo rozmiękły.

Gonitwę pierwszą bez najmniejszego trudu wygrała Baroness, bijąc Amora, za którym całą drogę i ze startu była daleko Ecaille Blonde B, W.

W wyścigu z płotami zdarzył się bardzo przykry wypadek. Wygrała gonitwę Cetynja od Liwca, którego jeździec na finiszu zupełnie widocznie wstrzymywał, „wlazłszy jej w ogon" i dopiero kiedy było zapóźno, obrał odpowiedni kierunek i zaczął pobudzać swojego konia. Fakt był tak widoczny, że Dyrekcja postanowiła zwrócić stawki za Liwca w pojedyńczym totalizatorze, a jeźdźca Grudę ukarać spieszeniem do końca sezonu jesiennego i na 20 dni sezonu wiosennego roku przyszłego.

Farmazon wygrał w walce z Wulkanem, któremu w ostatniej chwili dobrym finiszem odebrał drugie miejsce Aino II. Zupełnie źle biegała Wandea, o której chodziły bardzo pochlebne wieści.

Invit pewnie pobił Iruna; łatwo wygrał Pan Prezes

Handicap niezmiernie łatwo wygrała Bajeczna, robiąc wyścig zupełnie nie podobny do poprzedniego.

Dwuletni Didier zwyciężył pewnie na dyst. 800 mtr. W gonitwie tej bardzo nieudolnie była prowadzona Magda.

Zupełnie pewnie, choć tylko o ½ długości wygrał ostatni wyścig dnia tego Edynburg, bijąc Lubą II, Bagherrę, Urwisa i Etrurję.

### Dzień trzydziesty siódmy.

**Wtorek, 19 października.**

*Pogoda zmienna, tor ciężki.*

**850. Nagroda 1200 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 4300 zł., w sezonie 3100 zł., a znajdując się w kategorji —1200 zł Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1200 zł., hod. 120 zł.; II-gi koń 360 zł., hod. 36 zł.; III-ci koń 120 zł., hod. 12 zł.

792 B a r o n e s s kl. gn J. hr. Alvensleben-Schönborn, po Fils du Vent i Bonny Betty, hod. wł., l. 2, 55 kg. ż. Pasternak 1

803 A m o r og. kaszt. Grona oficerów I-go pułku Uł. Krechowieckich, l 2, 57 kg. ż. Magdaliński 2

785 E c a i l l e B l o n d e B. W. kl. kaszt. Z Wojtowicza, l. 2, 55 kg. ż. Kłodziak 3

Wygrane w 1 m. 13 s. (8—31—34) łatwo o ½ dł.

Prowadził Amor przed Baroness, daleko szła Ecaille Blonde B. W, która źle ruszyła ze startu. Baroness przed trybunami minęła Amora, wygrywając łatwo o ½ dług. Trzeci koń o 15 dł.

Totalizator pojed. 12 zł
(za stawkę 10 zł.).

**851. Nagroda 1000 zł Wyścig z płotami** dla 3 l. i st koni, które nie wygrały pięciu wyścigów z płotami lub przeszkodami. Które wygrały trzy takie wyścigi niosą 2 kg. nadwagi — cztery takie wyścigi niosą 3 kg. nadwagi. Dystans około 2800 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1000 zł., hod. 100 zł.; II-gi koń 300 zł., hod. 30 zł.; III-ci koń 100 zł., hod. 10 zł.

791 Cetynja kl. kaszt. K. Plisowskiego, po Mości Książe i Riga, hod. St. Państwowego, l. 5, 73 kg. j. Ustinow 1

810 Liwiec og. gn. B. Szwejcera, l. 4, 72 kg. j. B. Gruda 2

673 Salome kl. c.-gn. M. Karatiejewa, pł., 73 kg. chł. Stefańczyk 3

823 Terefere og gn. st. „Saryusz", l. 4, 72 kg. j. W. Raniewicz II 4

Wycofane: Trębacz i Fraszka.

Wygrane w 3 m. 31 s (59—39—37 - 38 - 38) w walce o 1/2 dług.

Początkowo na zmianę prowadziły Liwiec i Terefere. Około paddocku na czoło wyszła Cetynja, do której w połowie przeciwległej prostej linji na chwilę podeszła Salome, lecz skoczywszy źle płot odpadła znacznie. Ostatni płot skoczyły z małemi różnicami Cetynja (na ukos) Liwiec i Salome. Cetynja bardzo pobudzana doprowadziła do mety, wygrywając w walce o 1/2 dł. od łatwo idącego Liwca, który zaczął finiszować w ostatniej chwili. Trzecia o 1 dł. Salome. Ze względu na niewyjechanie Liwca stawki w pojedyńczym totalizatorze zostały za niego zwrócone.

Totalizator pojed. — 14 i 10 zł.
(za stawkę 10 zł) franc. 12, 11 zł.

**852. Nagroda 1000 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—2900 zł, w sezonie 1900 zł., a znajdując się w kategorji—1000 zł, Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I szy koń 1000 zł., hod. 100 zł.; II gi koń 300 zł., hod. 30 zł.; III-ci koń 100 zł., hod. 10 zł.

799 Farmazon og. kaszt. st. „Lubicz", po King's Idler i Blitzmädel, hod. St. Państwowego, l. 2, 57 kg. ż. Kucharski 1

832 Aino II og. gn. A. Budnego, l. 2, 57 kg. ż. Magdaliński 2

787 Wulkan og. kaszt. st, „Topór", l 2, 57 kg. ż. Dugan 3

— Fortel og. gn. E. i J Grzybowskich, l. 2, 57 kg. ż. Sakowicz 4

— Wandea kl. gn. A. Olszowskiego, l. 2, 55 kg. ż. Pasternak 5

Wygrane w 1 m. 13 s. (7—32—34) w walce o 1/2 dług.

Prowadził Farmazon przed Wulkanem, Aino II i daleko idącemi Fortelem i Wandeą. Na całej linji prostej z Farmazonem walczył Wulkan, lecz pobić go nie zdołał. Farmazon wygrał o 1/2 dług. w walce, drugie miejsce Wulkanowi odebrał o 1/2 dług. finiszujący Aino II.

Totalizator pojed. — 24 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 17 i 26 zł.

**853. Nagroda 900 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 5300 zł., w sezonie 2400 zł., a znajdując się w kategorji—900 zł. Dystans około 1600 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II gi koń 270 zł., hod. 27 zł., III ci koń 90 zł., hod 9 zł.

813 Invit og. gn. st. „Ktery-Szepietów", po Whist i Frau Szerena, hod. M. Jędrzejowicza, l. 4, 58 kg chł. Jednaszewski 1

804 Irun og. gn. M. Bersona, l. 3, 59 kg. ż. Magdaliński 2

662 Maskarada kl. kara M. Karatiejewa, l. 4, 62 kg. ż. Górecki 3

800 Emisja kl gn. A. hr. Morstina, l. 3, 57 kg. ż. Czernuszenko 4

809 Alfa III kl. c.-gn. Grona oficerów 2 pułku Szwoleżerów Rokitniańskich, l. 4, 59 kg. j. Kempa 5

Wycofane: Bajeczna, Ciocia Basia, Alfa II, Promienny, Dziwak i Dunajec.

Wygrane w 1 m 47 1/2 s. (7—31—34—35 1/2) pewnie o 1 1/2 dług.

Ruszyła pierwsza Emisja przed Invitem, Irunem, Alfą II i Maskaradą. Prędko na pierwsze miejsce wyszedł Invit i doprowadził pewnie do słupa, bijąc o 1 1/2 dł. walczące o drugie miejsce Iruna i Maskaradę. Irun był o łeb przed Maskaradą.

Totalizator pojed.—35 zł
(za stawkę 10 zł.) franc. 17 i 14 zł.

**854. Nagroda 900 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 1800 zł., w sezonie 900 zł, a znajdując się w kategorji — 900 zł. Dystans około 800 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł, hod 90 zł; II-gi koń 270 zł. hod. 27 zł.; III-ci koń 90 zł., hod 9 zł.

832 Pan Prezes og. kaszt. Grona oficerów 9 pułku Strzelców Konnych. po Schalk i Pergetyü hod. J. Bartmańskiego, l. 2, 57 kg. ż. Pasternak 1

— Dagobert og. gn. Grona oficerów 7 pułku Uł., l. 2, 57 kg. ż. Chatisow 2

— Flos og. gn. K. Dzierzbickiego, l. 2, 57 kg. ż Kucharski 3

805 Krysta kl. c.-gn. L. Orpiszewskiego i l. ks. Girej-Nauruzowa, l. 2, 55 kg. j. Matosek 4

805 Wyrwa kl. gn. L. J. bar. Kronenberga, l. 2, 55 1/2 kg. ż Fomienko 5

807 Koncerz og. gn. Grona oficerów I pułku Uł. Krechowieckich, l. 2, 57 kg. ż Magdaliński 6

666 Talassa kl. gn. E. i J. Grzybowskich, l. 2, 55 kg. ż Sakowicz 7

Wycofana Ecaille Blonde B. W.

Wygrane w 52 s. (19—33) łatwo o 3 dług.

Prowadził Pan Prezes przed Dagobertem, Flosem i in. Pan Prezes wygrał łatwo o 3 dług. od Dagoberta, za którym w tym samym odstępie trzecim był Flos.

Totalizator pojed. - 19 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 12, 15 i 16 zł.

**855. Nagroda 800 zł. Handicap** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—3600 zł., w sezonie 1500 zł., a znajdując się w kategorji—800 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 800 zł., hod. 80 zł.; II-gi koń 240 zł., hod. 24 zł.; III-ci koń 80 zł., hod. 8 zł.

810 Bajeczna kl. gn. T. Charłupskiego, po Bob i Perła, hod. A. Daszewskiego, l. 4, 57 1/2 kg. ż Pasternak 1

772 Motyl og. gn. l. hr. Mielżyńskiego, l. 3, 51 kg. j. Jagodziński II 2

737 Ekscentryk og. kaszt. st. „Ktery-Szepietów", l. 3, 55 kg ż Chatisow 3

810 Eleonore kl gn. S. Endera, l. 3, 50 kg. j. M. Raniewicz I 4

789 Diomed II og. gn. B. Karwowskiego, l. 4, 54 kg. chł. Jednaszewski 5

809 Atlanta kl. kasz. K. Dierzbickiego, l. 3, 52 1/2 kg. j Matosek 6

697 Morgat B. W. og. gn Grona oficerów 7 pułku Uł. l. 3, 52 kg. j. Jagodziński I 7

737 Agamemnon og. c.-gn. M. Babeckiej, l. 3, 53 kg. ż. Górecki 8

Wycofana Danae.

Wygrane w 2 m. 26 s. (7—33—33½—34—38) łatwo o 5 dług.

Bajeczna zajęła czoło gonitwy i prowadziła przed Diomedem II, Eleonore, Motylem, Atlantą, Morgatem B. W., Ekscentrykiem i Agamemnonem. W połowie drogi za Bajeczną szedł Motyl. Bajeczna wygrała bardzo łatwo o 5 dł od Motyla Trzecie miejsce o 4 dług. zajął Ekscentryk.

Totalizator pojed. — 42 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 16, 15, i 15 zł.

**856 Nagroda 900 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—1800 zł., w sezonie 900 zł., a znajdując się w kategorji—900 zł. Dystans około 800 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł, hod. 90 zł.; II-gi koń 270 zł., hod 27 zł.; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.

717 Didier og. gn. J. hr Czarneckiego, po King's Idler i Pera, hod. A. ks. Czartoryskiego, l. 2, 57 kg.
ż. Dorosz I

736 Hersinia kl. kara S. Grzybowskiego, l 2, 55 kg.
ż Magdaliński 2

776 Magda kl. c.-gn. S. Mroczkowskiego, l. 2, 55 kg.
j. M. Raniewicz I 3

— Lotnik og. siwy l. hr. Mielżyńskiego, l. 2, 57 kg
ż. Sakowicz 4

663 Jaki Taki og gn. B. Szwejcera, l. 2, 57 kg
chł Jednaszewski 5

— Piorunów og. gn. K. Ruszczyc-Pokornego, l. 2, 57 kg. j. Jagodziński II 6

Wycofana Korea.

Wygrane w 53 s. (20—33) pewnie o 2 dług.

Prowadził Didier przed Jakim Takim, Hersinią, Lotnikiem, Piorunowem i Magdą, która na linję prostą wychodziła już druga lecz zataczając wielkie koło odpadła. Wygrał pewnie o 2 dług. Didier bijąc Hersinię, mającą przewagę o ½ długości nad Magdą,

Totalizator pojed. — 30 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 20 i 28 zł.

**857. Nagroda 2000 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl., które po 28 sierpnia nie wygrały nagrody wartości 5000 zł lub dwóch nagród wartdści 2000 zł Dystans około 2200 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 2000 zł., hod. 200 zł.; II-gi koń 600 zł., hod. 60 zł.; III-ci koń 200 zł., hod. 20 zł.

798 Edynburg og kaszt. K. Plisowskiego, po Morganatic i Riga, hod. St Państwowego, l. 3, 58 kg.
ż. Górecki I

784 Luba II kl. gn. M. Bersona, l. 3, 56 kg.
ż. Magdaliński 2

806 Bagherra kl. szp. W. Święcickiego, l. 5, 60 kg.
ż. Pasternak 3

827 Urwis og. gn. L. J. bar. Kronenberga, l, 3, 58 kg
ż. Fomienko 4

808 Etrurja kl. gn. W. Verka'a, l. 3 56 kg.
j. Jagodziński II 5

Wycofany Murman.

Wygrane w 2 m. 33 s. (15—34½—35—35 - 33½) pewnie o ½ dług

Poprowadziła Etrurja, za nią szły Urwis, Luba II, Bagherra i Edynburg. Na linję prostą konie wyszły zgrupowane, lecz zaraz wyszła na pierwsze miejsce Luba II, tę zaś przed trybunami pewnym finiszem pobił o ½ dług. Edynburg. Trzecia o 3 dług Bagherra.

Totalizator pojed. — 21 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 14 i 22 zł.

## ZAGRANICZNA.

— **W Newmarket.** Drugi październikowy meeting koncentrował uwagę sportowej publiczności na dwóch próbach zupełnie odmiennego charakteru.

Klasyczny dystansowy Handicap Cesarewicza miał zebrać najwybitniejsze wytrwałe konie z pośród starszych, które w zakładach były najbardziej uwzględniane przez publiczność jako to Perfect-Son, Glommen, Foxlaw, Vermillion Pencile. Wynik wyścigu, w którym przyjęło udział 24 konie, był całkiem niespodziewany ponieważ żaden z koni z wagą normalną nie utrzymał się na płatnem miejscu a na przedzie były noszące lekkie wagi, do niedawna konie klasy sprzedażnej. Vermillion Pencil nie miał szczęścia bo pozostał na starcie; Glommen p S. Joel przyniósł swoją najwyższą wagę na piątem miejscu. Pierwszym był sześcioletni Myra Gray który bardzo wcześnie wysunął się na czoło i, korzystając z bardzo lekkiej wagi (6 stone 1 funt), nie dał się dosięgnąć przez zawzięcie prześladujące go Miss Sport i Templestowe. Francuzy, Asteroide znany z wiosennych paryskich wyścigów i Forseti, który w roku zeszłym wygrał ten wyścig, nieodegrały roli w wyścigu.

Wogóle wyścig i jego rozegranie uważane jest jako niemogące wywołać poważniejszych objekcji.

Ze starszych koni dobre wyścigi stylowo wygrały Oojah i Warden of the Marche, oraz szybki Diomedes, który ostatecznie zakończył karjerę wyścigową i przechodzi do stada.

Do startu na Middle Park Plate stanęło 11 cie dwulatków z pośród których pierwszą faworytką była Cresta Run, ale okazała się pobitą w połowie drogi. Natomiast drugi faworyt Cal Boy, syn Hurry On, energicznie pociągnął ku przodowi w walce z synem Phalarisa, Sickle i synem Swynforda Birthright i ta trójka kończyła w tym porządku oddzieleni każdy o łeb jeden od drugiego. Zatem dwulatka górującego klasą i ta jesienna próba nie wykazała

— **Na Longchamp w Paryżu** następnym wybitnym dniem był dziesiąty października jako rozegranie wielkiego dwuletniego Criterium. Ściągnęły tutaj dwulatki, które w przeciągu września wygrywały nagrody cenniejsze, czy to w Longchamp, czy też w sąsiednich St. Cloudi Maison-Lafitte.

Najpowolniej ale najpewniej otworzyła swoje karty potężna stajnia bar. E. Rotszylda ze swym solidnie prowadzonym chowem linji francuskiej Hermita przez potomków Sans-Souci II; i znowu przedstawiciel męski tego rodu Flamant po Sans le Sous i La Faisanderie staje wyraźnie, jako zimowy faworyt, chociaż nie na francuskie Derby, ponieważ nie jest zapisany na nie. Pole na Criterium zawierało trzy wybitne ogiery; dotychczas niezwyciężonego French-Polish (The Irishman) ze stajni J D. Cohn. Fair Legend ze stajni angielskiego właściciela S. Davis i Flamant, który przedtem przegrał do French-Polish a dwa razy łatwo zwyciężył. Grupa obiecujących klaczy była również potężna, przedewszystkiem La Desirade po Alcantara II ze stajni Strassburgera, Esclarmonde M. Boussaca po angielskim derbiście Sunstar i Camarina po dotychczas niewyraźnym Cylgad. Pole wogóle było bardzo liczne bo startowało 19 koni, przyczem najlepsze klacze mniej więcej utrzymały się dobrze do finiszu, ale musiały poczuć na sobie przewagę Flamant, natomiast inne ogiery roli w wyścigu nie odegrały.

Matka Flamant La Faisanderie jest rodzoną siostrą zwycięzcy 2000 gwinei Slieve Galliona znanego potem jako ogiera w stadzie węgierskiem Kisber, a dalszą babką jest Allegra córka Galopina, która była kupiona w Anglji przez ks. Władysława Lubomirskiego do Widzowa i dała do stajni Kruszyńskiej Australiana, Czamarę i Dziryta jednak niestety nie zabezpieczyła stadu dalszego żeńskiego potomstwa tego wspaniałego rodu (Beeswing-Feronia 8).

— **Budapeszt,** 10 października.
*Węgierski St. Leger,* 37.500 pengös, 2800 mtr.
Bedouin kl. gn. (Nubier i Beeswax) B. hr Zichy ż. Gutai—1
Vadito — 2, Priel — 3; b. m. 4 konie.
Wygrane w 3 m. 11 1/5 s.
Tot. 29, fr. 13,15 i 12 za 10.

— **Medjolan,** 10 października.
*Wielkie Criterium* dla 2 l. k., 75 000 lirów, 1500 mtr.
Francavilla kl. gn. (Havresac II i Frana) p. G. de Montels ż. P. Caprioli—1
Vinca Major — 2, Bon Espoir — 3; b. m. 6 koni.
Wygrane o 6 dług. w 1 m. 38 3/5 s.

— **Bois de Boulogne,** 10 października.
*Grand Criterium,* 232.150 fr dla 2 l. k., 1600 mtr.
Flamant og. kaszt. (Sans le Sou i La Faisanderie) bar. E. de Rothschilda ż. Mac Gee—1
La Désirade—2, Esclarmonde—3; b. m. 16 koni.
Wygrane o krótką szyję w 1 m. 47 42/100.
Tot. 43.50, franc. 18 50, 33 i 46 50 za 10.

— **Bukareszt,** 10 października.
*Premiul Arcului de Triomf,* 485.000 lej, 2400 mtr.
Banu Maracine 3 l. og. (Tökfilko i Bistrita) p. S. Schwartza, ż. Gołowkin — 1
Vardar — 2, Szandekos — 3; b. m. 7 koni.
Wygrane o głowę w 2 m. 32 s.
Tot. 21. franc. 13, 17 i 42.

*Premiul Municipiului Bucuresti,* 131.000 lej, 1400 mtr. dla 2 l. koni.
Maltezi II (Defensor i Morelli p. G Ekserdjian, ż. Painter — 1
Nu'l Lasa — 2, Barbarossa — 3; b. m 2 konie
Wygrane w 1 m. 29 s. o 3 dług.
Tot. 16, franc. 17 i 22.

— **Newmarket,** 12 października.
*Champion Stakes,* 1780 Ł, 1 1/4 mili
Warden of. the Marches 4 l. og. kaszt. (Phalaris i Mary Mona) Ld. Londsdale ż. J. Childs—1
Pons Asinorum — 2, Comedy King — 3; b. m Zambo.
Wygrane łatwo o 2 dług w 2 m. 4 s. Cota 6 : 4.

13 października.
*Cesarewith Stakes* (Handicap), 2115 Ł, 2 1/2 mili.
Myra Gray 6 l. kl gn., 6 st. 1 lb. (Ambasador i Lady Canny) p. J. Davis, ż. L. Read — 1
Miss Sport (5 l., 6 st. 9 lb.) — 2, Templestowe (4 l. wał., 6 st. 13 lb.) — 3; 19 koni bez miejsca, w tem faworyci Perfect Son, Glommen i Foxlaw Zwycięzca Grand Prix de Paris zajął 15-te miejsce (3 l.—8 st 2 lb.)
Wygrane o 2 dług. w 3 m. 45 4/5 s. Cota 50 : 1.

15 października
*Middle Park Stakes* 4010 Ł, 6 furlongów.
Call Boy 2 l. og. kaszt. (Hurry On i Comedienne) p. F. Curzona (9 st.) ż. O. Elliott — 1
Sickle (9 st. 3 lb.) — 2, Birthwichst (9 st. 3 lb.) — 3; b. m. 9 koni.
Wygrane w 1 m. 15 3/5 s. o łeb, trzeci koń o 1/2 łba.
Cota 7 : 2.

## MYŚLIWSKA.

— **W majątku Silnica Wielka, p. Hieronima Siemieńskiego,** dnia 28 września odbyło się polowanie z udziałem 3 strzelb; zabito 94 króliki i 62 kuropatwy na przestrzeni około 150 mg.

Dnia 11 października odbyło się w tymże majątku polowanie w 6 strzelb, na którem zabito 368 królików, 30 zajęcy. 6 słonek, 2 różne. Królem polowania był ks. Hieronim Lubomirski, mając na rozkładzie 72 szt. Słonek spotkano dużo. Do zajęcy strzelano tylko wyjątkowo w jednem miejscu.

Sprzedaje się w Poznańskiem za gotówkę z powodu braku miejsca z wyborowej hodowli nagrodzonej srebrnym medalem i dyplomem M. S. W. po klaczach przyjętych do księgi rodowodowej i ogierach rządowych

**10 trzyletnich źrebaków à zł. 600**
**10 dwuletnich źrebaków à zł. 500**

**Zarząd dóbr ŻYDOWO hr. Wiktora Szołdrskiego p. Rokitnica woj. poznańskie.**

**W STADZIE LESZNO SĄ DO SPRZEDANIA NADKOMPLETOWE:**

**OGIERY REPRODUKTORY:**

ARAK (Falb i Rigó) ur. 1916 r., ojciec Arala Alier i wielu innych.
BEAU POINT (Beau Bill i Poinsettia) ur. 1921 s.
FALSTAF (Fils du Vent i Alfa) ur. 1921 r. derbista Warszawski 1924 r.

**KLACZE STADNE:**

ALCANTARA (Alaric i Princes Greza) ur. 1910 r. matka Arala.
MUNDANE (Alaric i Mundon) ur. 1913 r.
KAŚKA (dw. Meerfräulein) po Morganatic i Maritima, ur. 1916 r., matka Kasztelana i Assamana.
ASSIOUT (Alaric Victor i Esneh) ur. 1922 r.

**ORAZ KONIE TRENINGOWE:**

KASZTELAN (Alaric Victor i Kaśka) ur. 1923 r.
MONTE CATINI (Kentish Cob i Montana) ur. 1923 r.

**Zgłoszenia przyjmują: Administracja dóbr Leszno, poczta Błonie, p. Michał Berson Elektoralna 7, p. Oszmanowicz, Krakowskie-Przedmieście 32.**

**PALTA** GOTOWE Z ORYGINALNYCH ANGIELSKICH I KRAJOWYCH MATERJAŁÓW PODŁUG OSTATNICH MODELI, PO CENACH KONKURENCYJNYCH

WYKONANIE SZYBKIE, DOKŁADNE I PUNKTUALNE.

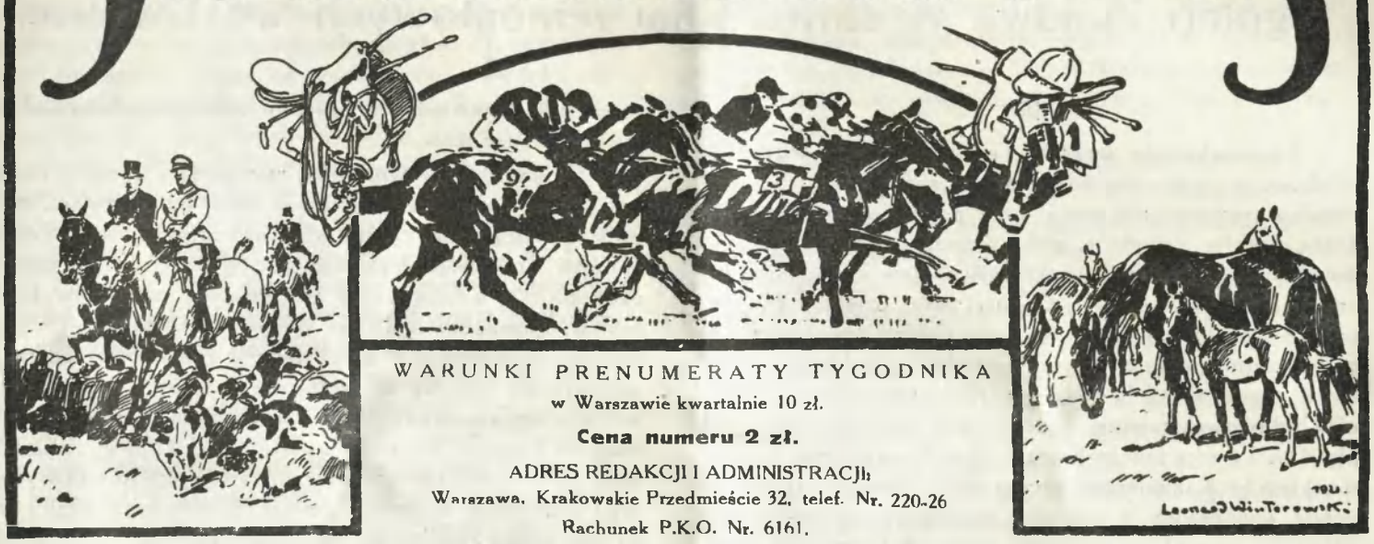
POLECA MAGAZYN
**ST. CICHOCKIEGO**
**ŻÓRAWIA № 28. TEL. 407-17.**

**CENA OGŁOSZEŃ: Cała strona 200 zł., 1/2 strony 100 zł., 1/4 strony 60 zł., 1/8 strony 35 zł.**
**Na okładce: 2 i 3 strona po 220 zł., 4 strona 250 zł.**

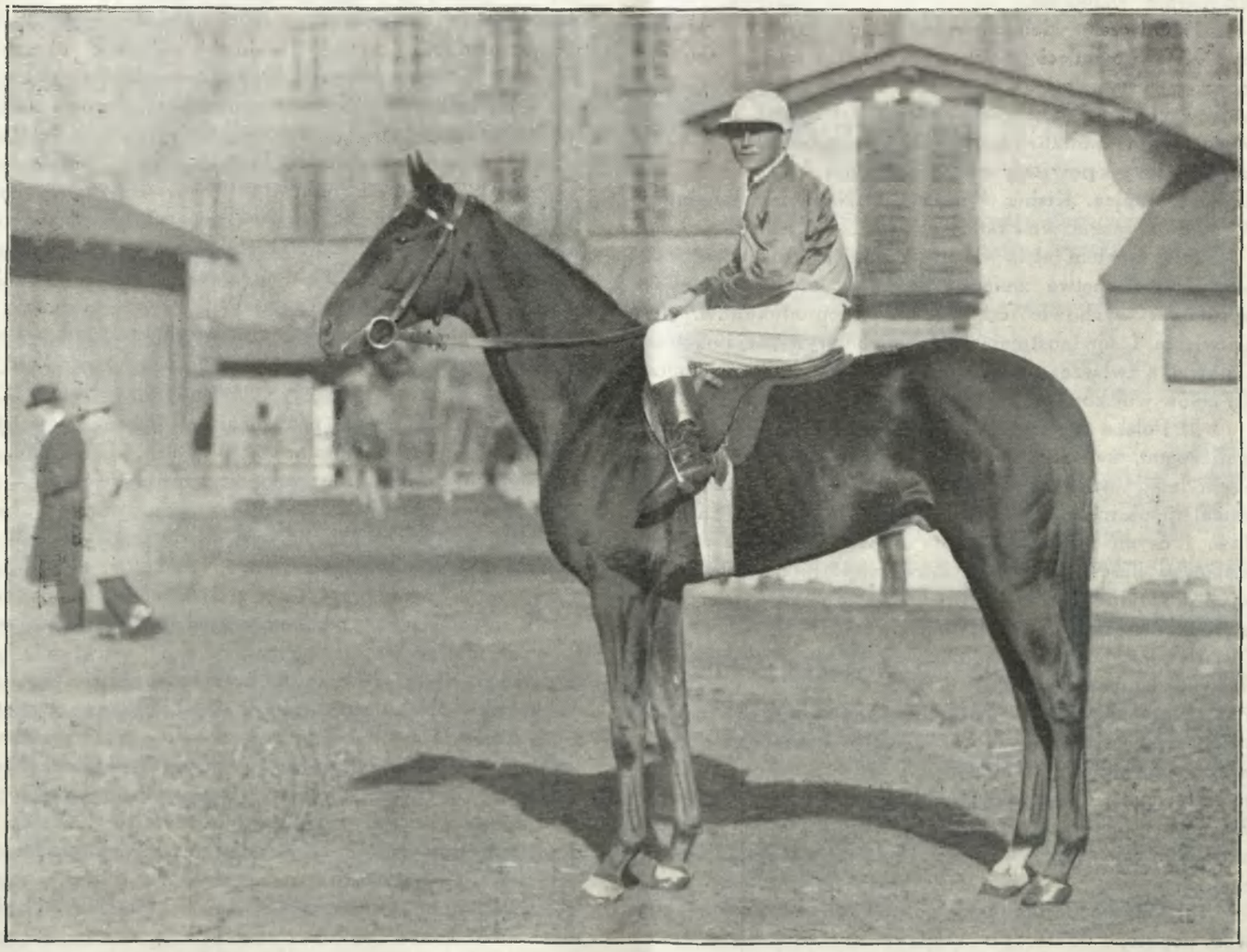
Redaktor i Wydawca: M. RADWAN. Druk K. Kowalewskiego, Warszawa Miodowa 15.

Rok V. Warszawa, 30 października 1926 r. Nr. 42.

# JEŹDZIEC i HODOWCA



WARUNKI PRENUMERATY TYGODNIKA
w Warszawie kwartalnie 10 zł.
**Cena numeru 2 zł.**
ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:
Warszawa, Krakowskie Przedmieście 32, telef. Nr. 220-26
Rachunek P.K.O. Nr. 6161.



2 l. og. kaszt. FIGARO (Mości Książe i Rusałka) wł. „Stajni Lubicz", urodz. w St. Państwowem, zwycięzca w gon. o „Nagrodę Borowna".

# Ogólno krajowa wystawa koni remontowych we Lwowie.

III

Po zamknięciu wystawy odbyła się zapowiedziana konferencja hodowców w sprawach, związanych z dostarczaniem remontu dla armji, oraz poglądów hodowlanych, które, byłoby pożądane, ażeby znalazły oddźwięk i uwzględnienie u kierowniczych władz wojskowych. Przy znacznych zmianach personalnych, jakie nastąpiły ostatniemi czasy, przedewszystkiem wobec niedawnej śmierci dotychczasowego kilkoletniego szefa remontu jenerała Pajewskiego, sposób ujęcia exposé spraw hodowlanych przez rzeczników fachowców był pierwszorzędnej doniosłości. Odnośny referat wygłosił wiceprezes sekcji chowu koni w Towarzystwie Gospodarskiem hr. Kazimierz Rostworowski. Referat był rzeczywiście wygłoszony, a nie tylko wyjąkany, co niestety tak często u nas podcina wrażenie stądinąd logicznych myśli i unicestwia skupienie poważnie nastrojonego audytorium.

Treść referatu wygłoszonego przez hr. Kazimierza Rostworowskiego, wiceprezesa sekcji chowu koni T. G. dla Wschodniej Małopolski:

1) Od czasu wielkich wojen sukcesyjnych t j od połowy XVIII-go stulecia państwa europejskie, uznając trudności zaopatrywania swych armji, głównie kawalerji w wystarczający ilościowo i jakościowo materjał koński, zakładały własne, nieraz bardzo duże stadniny dla produkcji konia remontowego; tak powstały w Austro-Węgrzech: Mezöhegyesz, Babolna, Lipica, Kisber, Radowce, w Niemczech: stadniny Wschodniopruskie, we Francji: Pompadour, Le Pin i t. d.

2) Z biegiem lat ta własna produkcja okazała się zbyt kosztowna, Państwa zmieniły kierunek, koncentrując swój wysiłek w wychowie odpowiednich reproduktorów, dla ułatwienia i ujednostajnienia hodowli prywatnej i ogólno krajowej, a zwłaszcza unormowania produkcji odpowiednich dla celów wojskowych ras końskich.

3) Polska ze swemi tak niekorzystnemi granicami geograficznemi, zwłaszcza wobec olbrzymiej długości granicy wschodniej, wymagającej dla swej obrony znacznych ilości kawalerji, nie może ścieśniać powyższych programów, m u s i dbać i czynić największe ofiary dla zabezpieczenia wystarczającego ilościowo i jakościowo pogłowia końskiego, dla wychowu odpowiednich reproduktorów; stąd konieczność istnienia i rozwoju Stadnin Państwowych.

4) Doświadczenia wojny światowej wykazały, że największe zdobycze techniki, na wojnie konia nie zastąpią, a zużycie materjału końskiego jest olbrzymie; te same doświadczenia nauczyły, że rasy ciężkie (zimnokrwiste) nie wytrzymują wojennych niewygód, bezdroży, niedostatecznego odżywiania, i nadmiernych wysiłków, przy nierównomiernem i niedostatecznem odżywianiu, którym sprostać mogły jedynie konie z odpowiednią domieszką krwi szlachetnej.

5) Gdy każda produkcja gospodarcza reguluje się prawem popytu, a odbiorcą na konie remontowe jest armja, od niej zależy, czy w Polsce będą wogóle produkowane wystarczające na wypadek wojny ilości koni remontowych, czego pośpiesznie, choćby kosztem największych nakładów, stworzyć nie można.

Zatem organa wojskowe, remontujące armję w konie, uwzględnić muszą, że a) producja konia remontowego, czyli odpowiedniego dla celów wojskowych zależy od jej opłacalności, czyli, jeżeli producent nie znajdzie w cenie dostarczonego dla wojska konia pokrycia swych kosztów, konia takiego chować nie będzie — hodowcy amatorzy mogą wychować wystarczające ilości remont dla zapotrzebowania pokojowego, choćby ze stratą ale na wypadek mobilizacji armja materjału odpowiedniego w kraju nie znajdzie, a granice dla importu będą zamknięte. Imperatywny wniosek: cena konia remontowego musi pokrywać jego koszta wychowu i pozostawić hodowcy pewien choćby minimalny zysk; b) nie wolno zapominać, że każdy kraj, więc i jego armja, powinien się posługiwać koniem własnej gleby i klimatu, import choćby piękniejszych i roślejszych od własnego chowu koni z zagranicy, w rezultacie okaże się zbyt kosztowny, a w praktyce, jako odporność i wytrzymałość, nie dorówna koniowi krajowemu — pomijając już wzgląd, że napewno podetnie rozwój hodowli krajowej; c) należy pamiętać, że nasz klimat dopuszcza w ogólnym przecięciu i przy odpowiedniej budowie pewną normę wzrostu dla koni $3^1/_2$-letnich około 150 cm. miary laskowej, należałoby zatem dopuszczać do remontu kawaleryjskiego pewien pro cent koni $3^1/_2$ letnich miary 148 cm. zwłaszcza po reproduktorach orjentalnych, przy odpowiedniej głębokości tułowia, dobrym wierzchu i ścisłej kości, zadawalniających wymagania noszenia normalnego bojowego ładunku; d) należałoby pewne pułki zaopatrzeć w materjał mniej „rosły", dla służby dywizyjnej, wywiadowczej i t. d. (Kawalerja Budiennego posiadała w swych szeregach nie wiele koni roślejszych nad 145 cm., a dała się nam bardzo we znaki).

6) Kwestja samego wychowu, kto i jak ma chować konie remontowe: a) współpraca M. S. Wojsk. i Departamentu Chowu Koni powinna się pogłębić, mianowicie pułki powinny dostarczyć pewnych statystycznych informacji, które remonty, z jakich okolic, po jakich rodzicach okazały się z jednej strony najodpowiedniejsze do służby, a z drugiej najwytrwalsze w długiej wytrzymałości różnych trudów służby; b) przy ogłaszaniu rezultatów wyścigów i zawodów wojskowych należy wymieniać nazwisko hodowcy, oraz ojca i matki zwycięscy, będą to dla hodowców bardzo pożądane wskazówki dla dalszej selekcji reproduktorów i matek; c) na ogół włościanin nie może racjonalnie wychować konia wojskowego — młody koń potrzebuje oprócz odpowiedniego żywienia — przestrzeni, ruchu — pastwiska lub paddocku, włościanin tego dać nie może, głównym producentem remont pozostaną nadal folwarki — wniosek: ochrona hodowców koni remontowych przy stosowaniu reformy rolnej; d) oprócz koni kawaleryjskich wojna potrzebować będzie olbrzymich ilości koni taborowych i pociągowych. Niedoceniony polski koń włościański „konik" po wojnie degeneruje dla braku odpowiednich reproduktorów; wobec ciężkiego

położenia finansowego Państwa, nie ma nadziei, by Rząd w krótkim czasie był w stanie zakupić lub wychować odpowiednią ilość ogierów dla miljonów klaczy włościańskich — remedium: wprowadzenie wydatnego subwencjonowania obiecujących ogierków 1-rocznych, dwu i trzyletnich przy okazji dorocznych licencji ogierów — fundusze dadzą się z łatwością osiągnąć z projektowanego podatku końskiego specjalnie od nielicencjonowanych ogierów; e) należałoby zwrócić baczniejszą uwagę na selekcję wedle wartości użytkowej przyszłego materjału hodowlanego pół krwi, zwłaszcza ogierów. Obecnie jedynem kryterjum przy zakupie młodych ogierów pół krwi jest nienaganny „exterieur" i zaufanie że wypróbowany ojciec lub dziadek przelał nieco z własnej dzielności, trzeba wprowadzić konkurencje wymagające przygotowania i treningu dla 3 letnich ogierów jak we Francji przy Concours des Reproducteurs i zawodach urządzanych przez Société des Eleveurs du Cheval d'Armes Rozszerzenie i odpowiednie dotowanie wyścigów dla ogierów i klaczy pół krwi, pozwoliłoby hodowcom poznać wartość swego materjału hodowlanego, a departamentowi Chowu Koni ułatwiłoby racjonalny zakup młodych ogierów. O ileby na torach prowincjonalnych była dostateczna ilość biegów dla koni pół krwi, setki oficerów kawalerji chętnie brałyby w najem do treningu i eksploatacji na torach materjał pół krwi $3^1/_2$ letni, co by się niezmiernie przyczyniło do rozwoju i postępu w hodowli; f) sam wychów konia remontowego przy odpowiednim doborze ojca i matki powinien zrobić postęp w rzeczy zasadniczej, mianowicie: zakładaniu pastwisk sztucznych. O ile kto wogóle chce konie chować, musi zacząć od założenia dobrego pastwiska; gdy w naszym klimacie źrebię może tylko 6 miesięcy z pastwiska korzystać, musi mieć paddock odpowiedni obszerny i pożywny, gdyż czekanie 4 miesięcy na postnych ugorach, aż podrośnie druga koniczyna lub ściernianka, formuje degeneraty i destrukty, których ani komisja remontowa zakupić ani fornal zaprząc do pługa nie chce.

7) Wychów konia artyleryjskiego powinien się terytorjalnie ściśle pokrywać z połaciami kraju o gospodarstwach bardziej intensywnych i więcej uprzemysłowionych, gdzie jest zapotrzebowanie konia pociągowego — eksperymenta z ogierami zimnokrwistemi w strefie, wskazanej dla chowu konia szlachetnego uważam za bardzo niebezpieczne.

8) Dla wychowu konia remontowego jest konieczna harmonja i współpraca, wzajemne zrozumienie się trzech czynników: hodowców, Ministerstwa Spraw Wojskowych i Departamentu Chowu koni, wszystkich ożywia ten sam patryotyzm i to samo umiłowanie konia, więc tylko chodzi o tę „dobrą wolę", a periculum in mora, bo inaczej na wypadek wojny, koni wojskowych w Polsce zabraknie.

# Państwowe stado ogierów w Bogusławicach.

Dnia 5 października r. b przy pięknej pogodzie jesiennej odbył się w Bogusławicach doroczny zjazd Kierowników państwowych zakładów chowu koni, oraz poświęcenie Stada.

Obecni byli:

Generalny inspektor stadnin p. Jan Grabowski, obaj inspektorowie okręgowi pp. Stanisław Szuch i Eugenjusz Orłowski, wszyscy kierownicy państwowych zakładów chowu koni, miejscowy proboszcz ks. kan. Pertkiewicz, przedstawiciele hodowców pp Aleksander Olszowski z Jacentowa, Paweł Popiel z Kurozwęk, Witold Poklewski-Koziełł z Mniszkowa, Zygmunt Pietraszewski z Drzazgowej Woli, oraz trzech przedstawicieli małej własności, z wójtem wsi Bogusławice na czele

Zjazd rozpoczął się od uroczystego poświęcenia stada, którego dokonał ks. kanonik Pertkiewicz, w obecności wszystkich uczestników zjazdu, urzędników i masztalerzy

Na pamiątkę tego aktu wmurowano w stajni głównej tablicę marmurową o treści następującej:

„Państwowe Stado Ogierów w Bogusławicach, założone w r 1921. poświęcono dn. 5 października 1926 r. ku pożytkowi rolnictwa i armji Rzeczypospolitej Polskiej",

Po dokonaniu poświęcenia stada wygłosili przemówienia okolicznościowe: ksiądz kanonik Pertkiewicz od kościoła i społeczności miejscowej, Generalny Inspektor Stadnin w imieniu Departamentu Chowu Koni, p. Poklewski-Koziełł od hodowców okręgu Państwowego Stada Ogierów w Bogusławicach.

Na wniosek p. Pietraszewskiego wysłano depeszę z wyrazami czci do p. Fryderyka Jurjewicza, Dyrektora Departamentu Chowu Koni, oraz telegram do J E. biskupa łódzkiego ks. Tymienieckiego z dziękczynieniem za błogosławieństwo, jakiego udzielił Stadu.

Po zakończeniu uroczystości poświęcenia Stada odbył się przegląd ogierów, których doskonała kondycja zwracała uwagę fachowców.

Przesunęły się przed oczyma przepyszne, z rozmachem przez naturę kreślone sylwetki folblutów, z takimi jednostkami jak Illuminator, Ballyheron, Stawropol, Tompowrie, Willy Attorney, Huszar II. Maaz, Somlo i inne na czele.

Szły dalej araby, rasowe, ogniste konie swoistego kształtu i zupełnie odrębnego fall'u, ostatni mohikanie szerokiego stepu, za niemi mistrzowsko zrobione jako konie pół krwi orjentale głównie Radowieckiego Stada, dalej pół krew angielska, począwszy od typów prés du sang kończąc na realnych, kościstych poznańczykach wreszcie bretony potężne a mimo to elastyczne w ruchach konie zachodu.

Po skończonym przeglądzie uczestników zjazdu podejmowali nader gościnnie pp. Nosarzewscy.

O godz. 3-ej po poł. rozpoczął się pokaz oddziałów konnych i pierwszorzędnych zaprzęgów, par, czwórek i piątek, z których słyną Bogusławice

Jazda konna masztalerzy zrobiła na zebranych jaknajlepsze wrażenie, oprzęganie zaś koni podnoszono z uznaniem, słusznie dowodząc, że ogiery pozbawione narowów w za-



P. S. O. Bogusławice. Inspektorowie Dep. Ch. K. i kierownicy Państw. Zakł. Chowu Koni.

przęgu będą produkować potomstwo obdarzone dobrym charakterem w pracy.

Wieczorem inspektorowie wraz z kierownikami omawiali te kwestje techniczne i służbowe, które wymagają wspólnego oświetlenia ich przez kierowników, stykających się bezpośrednio z ludnością i pogłowiem końskiem.

Po wieczerzy uczestnicy zjazdu zaczęli się rozjeżdżać i tak skończyło się to piękne święto końskie, które w pamięci hippologów, zebranych w Bogusławicach dnia 5 października 1926 r. — pozostawi wspomnienie niezatarte.

A teraz słów parę o powstaniu i rozwoju Państwowego Stada Ogierów w Bogusławicach

Spadek po austrjakach w postaci wojennych stad ogierów w Lublinie, Piotrkowie i Miechowie był niewątpliwie poważny.

W r. 1918 t. j. roku upadku Austrji obecne stado ogierów w Bogusławicach zgrupowane było w Piotrkowie pod kierownictwem ówczesnego rotmistrza Albina Kajetanowicza, który jedyny z wojennych komendantów stad — oficerów austrjackich — nie opuścił posterunku i w fantastycznie trudnych warunkach zarówno ekonomicznych jak i politycznych utrzymywał powierzone sobie cenne konie



P. S. O. Bogusławice. Ranna przejażdżka folblutów.

Warunki umieszczenia ogierów w Piotrkowie były bardzo niedogodne, nadewszystko zaś dawał się we znaki brak paszy, której w trudnych czasach przejściowych nie sposób było dostać drogą legalną.

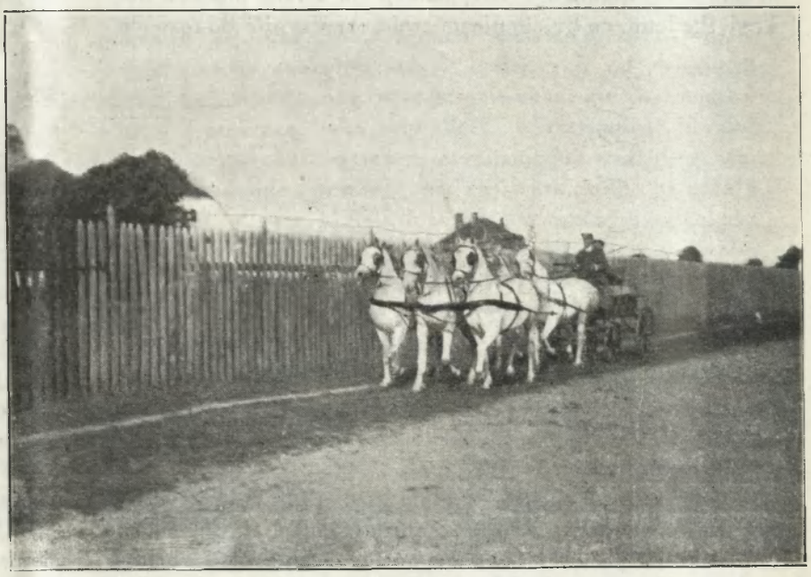
To też troska o aprowizację ogierów spowodowała wystąpienie o przydział dla stad odpowiedniego objektu rolnego, który byłby w możności zapewnić potrzebną ilość siana i owsa

Komisja w osobach p. p. A. Kajetanowicza i Dr. E. Landa. obecnego Kierownika Państwowej Stadniny Koni w Janowie, wskazała na majątek państwowy Bogusławice, jako nadający się do tego rodzaju celu.

Wniosek Komisji został uwzględniony przez Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych i w 1920 r. Bogusławice zostały przeznaczone na urządzenie Państwowego Stada Ogierów.

Majątek Bogusławice leży w sąsiedztwie miasteczka Wolbórz w powiecie piotrkowskim i oddalony jest od najbliższej stacji kolejowej Baby o 8 klm. szosą. Bogusławice posiadają około 470 ha ziemi ornej, 160 ha łąk i 60 ha innych użytków.

Stan, w jakim objekt ten został przyjęty od dzierżawcy,



P. S. O. Bogusławice. Piątka arabów.

przechodzi wszelkie wyobrażenie. Ziemia zapuszczona i pola obsiane pośladem, budynki prawie wszystkie w stanie ruiny, ani jednego metra ogrodzenia. Jeżeli dodać do tego, że cały inwentarz żywy i martwy należał do dzierżawcy — można bez przesady powiedzieć, że się objęło pustynię.

Ale to wcale nie zrażało ludzi, którzy stanęli do twardego trudu organizowania państwowej hodowli koni. Z chwilą przejęcia Bogusławic zawrzała wytężona praca. Opracowano plan urządzenia stada i całkowitej separacji go od majątku, kolejność budowy i remontu budynków, płodozmiany.

W przeciągu dwuch lat wybudowano 6 nowych budynków i zremontowano, względnie przeniesiono 30 budowli, zaprowadzono elektryczność, kanalizację, wodociągi i telefony, urządzono chodniki i bruki oraz ogrodzenia, zasadzono kilkaset drzew owocowych i z górą tysiąc ozdobnych. Wysiłek ten był tem większy, że w r. 1920 Bogusławice musiały gościć ewakuowaną stadninę z Janowa.

Słowem z opuszczonego, dzikiego folwarku powstała zupełnie europejska placówka hodowlana.

Plan sytuacyjny Bogusławic jest taki, że pośrodku objektu leży dom kierownika w niewielkim, ale schludnie utrzy-

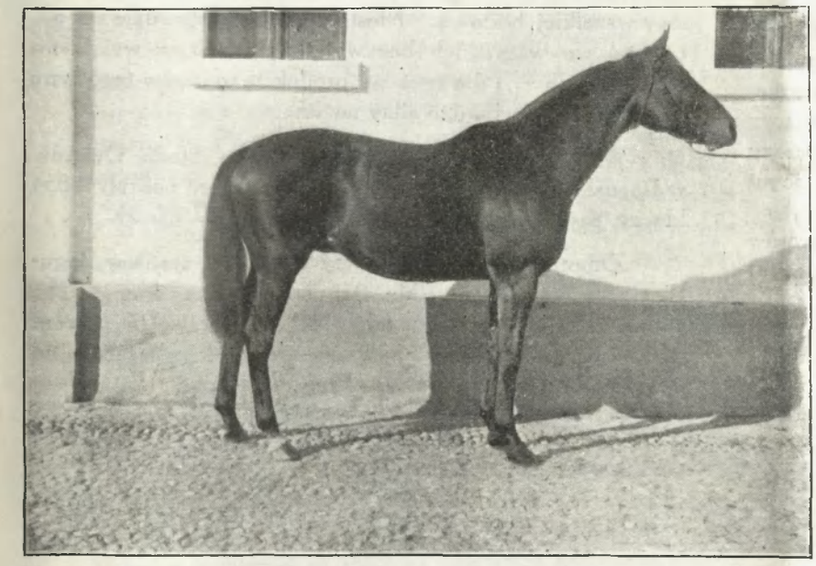
manym parku. Z jednej strony parku założone są zabudowania stada, z drugiej strony zabudowania folwarczne.

Stajnie stada, mieszczące obecnie 120 ogierów, w znacznej mierze przebudowane zostały z dawnych budowli folwarcznych, również budynki gospodarcze stada, mieszkania dla urzędników, oraz składy. Dobudowano tylko stajnię na 25 ogierów i mieszkania dla samotnych masztelarzy w r 1920, zaś w roku bieżącym stajnię na 20 ogierów i stodołę stada.

Doprowadzenie Bogusławic, w krótkim czasie do kwitnącego stanu jest w wielkiej mierze zasługą pierwszego Kierownika ś. p. Albina Kajetanowicza, niestrudzonego pracownika, pełnego inicjatywy i niezmordowanej pracy, któremu nie sądzone było niestety oglądać jej owoców.

Obecny Kierownik Bogusławic p. Nosarzewski kontynuuje z wielkiem powodzeniem dzieło swego poprzednika.

Przeprowadza pierwszorzędnego dla stada znaczenia reformę, polegającą na przeniesieniu drogi publicznej z obrębu stada po za jego peryferję, formuje i wyrabia ostatecznie pewne i wyszkolone kadry masztalerskie, rozbudowuje stado, doprowadza majątek do kultury rolnej, wreszcie wolniejszy od trudu organizacji samego objektu, zwraca baczną

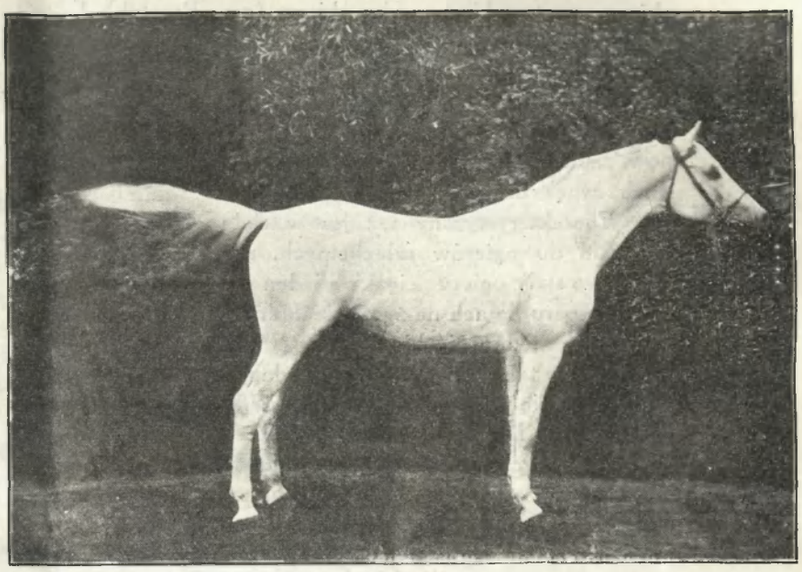


P. S. O. Bogusławice. Ogier czoł. pełn. krwi Illuminator (Radium i Ayesha) imp. z Anglji.

uwagę na stronę hodowlaną na odpowiednie rozmieszczenie ogierów, ich wyzyskanie; pracuje nad zrzeszaniem się hodowców, współpracuje z nimi w technice hodowli.

Okręg stada Bogusławice jest bardzo ciekawym pod względem hodowlanym. Początkowo do r. 1923 obejmował woj. kieleckie, łódzkie i część woj. warszawskiego do Wisły. Obecnie po utworzeniu stada ogierów w Łącku i przyłączeniu w r. b. trzech powiatów zachodnich woj. łódzkiego do Państwowego Stada ogierów Gniezno, należy do niego całe woj. kieleckie, woj. łódzkie z wyjątkiem pow. kaliskiego, konińskiego i słupeckiego oraz powiat rawski z woj. warszawskiego. Poszczególne powiaty południowej części okręgu stada posiadają pierwszorzędne warunki do hodowli koni. Niestety, wskutek nizkiego poziomu kultury pogłowie końskie tych okolic Polski jest niewyrównane i najczęściej źle wychowane — to też przed Kierownikiem stada Bogusławice leży niezapisana karta, na której może uwiecznić swe nazwisko.

Północna, a szczególniej zachodnia część okręgu stada Bogusławice posiada zupełnie normalne warunki do chowu koni i wskutek większej kultury ogólnej, praca nad wytwo-



P. S. O. Bogusławice. Ogier czoł. czyst. krwi arabsk. Bakszysz (Ilderim i Parada) ur. w Sławucie.

rzeniem konia poprawnego jest tam łatwiejsza, postęp szybszy.

W okręgu Państwowego Stada Ogierów w Bogusławicach leżą trzy tory wyścigowe: Łódź, Piotrków i Radom, oraz stadniny pełnej krwi angielskiej: Kruszyna ks. ks. Lubomirskich, Janaszów bar. Kronenberga, Jacentów p. Aleksandra Olszowskiego, Bartoszówka p. Dzierzbickiego, Łopuszno p Dobieckiego, Byszów p p. Bronikowskich, Kurozwęki p. Pawła Popiela i Czaryż hr. Morstina.

W tym okręgu znajduje się stadnina czystej krwi arabskiej p. Władysława Jelskiego w Szumsku, oraz tak wybitne stadniny pół krwi jak Lubstów p. Marji Niemojowskiej, wspomniany już Jacentów, Mniszków p. Poklewskiego-Koziełł, Kępie p. Antoniego Mańkowskiego Smiłów p. Czesława Baczyńskiego, Brudzew p p. Kurnatowskich wymienione wyżej Kurozwęki, Udorz p. Moesa, Chroberz margr. Wielopolskiego, Borowno K. hr. Skarbka i wiele innych pomniejszych, starych dźwigających się z upadku wojennego, bądź też zupełnie nowych placówek.

Hodowla włościańska ma też w okręgu Bogusławice swoje gniazda, od lat słynące z doskonałych koni. Niektóre gminy powiatów: sandomierskiego, miechowskiego, olku-



P. S. O. Bogusławice. Ogier pełn. krwi Somlo (Ossian i Charmante) imp. z Węgier.

skiego, opatowskiego radomskiego (gm. Przytyk) hodują konia szlachetnego, suchego i należycie wyrośniętego.

Zaczynają też funkcjonować coraz więcej i wydatniej placówki społeczne, z których najwybitniejszemi są Czarnocino (ferma rolna w pow. łódzkim), Zdanów (maj. Sejmiku pow. sandomierskiego), gdzie frekwencja klaczy włościańskich zwiększa się z każdym rokiem.

Charakterystyczny też jest w wielu okolicach nawrót włościan do ogierów szlachetnych, np. w Czarnocinie początkowo stały ogiery ciężkie i jeden szlachetny — obecnie zaś po paru latach na życzenie ludności stoją tylko ogiery szlachetne i jeden ciężki.

Jak na tak dobry okręg hodowlany przystało, Bogusławice mogą się poszczycić pierwszorzędnym materjałem hodowlanym. Takiej stawki follblutów np. trudno znaleźć nawet w starych i bogatych stadach zachodniej Europy, nie mówiąc już o pysznych orjentalach, o jakich w wielu krajach świata hodowcy mogą tylko snuć marzenia Pół krew angielska stada Bogusławice stoi na wysokości zadania i jest przeznaczona zasadniczo; szlachetniejsza na południe, grubsza w typie wschodnio-pruskim, bądź poznańskim na północ i zachód okręgu. Norfolk-bretony, bardzo zresztą nieliczne obsługują poszczególne hodowle konia artyleryjskiego, bądź powiaty o pogłowiu mieszanem.

W r. 1919 — 1923 było parę wypadków zarażenia się ogierów zarazą stadniczą W powiatach, w których zaraza wybuchła, wprowadzono, konieczną zresztą kontrolę weterynaryjną, co spowodowało zmniejszenie frekwencji klaczy zwłaszcza drobnych rolników. Od r. 1925 wypadków zarazy stadniczej w okręgu Państwowego Stada Ogierów w Bogusławicach nie notowano.

W sezonie kopulacyjnym r. 1920 stan faktyczny ogierów Państwowego Stada Ogierów w Bogusławicach przedstawiał się następująco:

| | |
|---|---|
| pełnej krwi angielskiej | 25 |
| czystej krwi arabskiej | 11 |
| pół krwi angielskiej | 37 |
| pół krwi arabskiej | 46 |
| lipicańskiej | 9 |
| koników | 2 |
| Razem | 130 ogierów |

W roku zaś 1926 w dn. 15 października Państwowe Stado Ogierów w Bogusławicach liczyło 134 ogierów, z następującym podziałem na rasy:

| | |
|---|---|
| pełnej krwi angielskiej | 39 |
| czystej krwi arabskiej | 10 |
| pół krwi angielskiej | 52 |
| pół krwi arabskiej | 26 |
| lipicańskiej | 3 |
| anglo-normandskiej | 1 |
| norfolk-bretońskiej | 3 |
| Razem | 134 ogierów |

Porównywując te dwa zestawienia widzimy, że ilość follblutów powiększyła się więcej niż o 50%, czystej krwi arabskiej pozostały prawie bez zmiany, pół krew angielska wzrosła blizko o 50%, natomiast wydatnie, bo o 45% zmniejszyła się pół krew arabska i aż trzykrotnie lipicańska, ukazała się krew anglo-normandska i norfolk-bretońska.

Można uważać, że Stado Bogusławice jest całkowicie zaspokojone pod względem pełnej krwi angielskiej, pół krwi angielskiej i czystej krwi arabskiej — natomiast niepokojący jest ubytek krwi orjentalnej tej tak niezbędnej, podstawowej rasy wszelkiej hodowli. Niestety głód tej krwi daje się odczuwać we wszystkich bez wyjątku stadach, z wyjątkiem małopolskich — i dla tego na produkcję ogierów tego typu Państwo kładzie bardzo silny nacisk.

W r. 1926 w okręgu Państwowego Stada Ogierów w Bogusławicach stanowiły 132 ogiery, które pokryły 4.854 klaczy, czyli przeciętnie wypada na ogiera 37 klaczy.

Zapotrzebowanie na ogiery w okręgu stada w Bogusławicach jest tak wielkie, że corocznie conajmniej 25% podań jest niezaspokojonych. Na sezon r. 1927 procent ten prawdopodobnie zmniejszy się, wskutek odłączenia od Bogusławic trzech powiatów woj Łódzkiego.



# KRONIKA.

## KRAJOWA.

— **Aleksander margr. Wielopolski i Albert hr. Wielopolski** na wyścigach dnia 26 października ofiarowali cenne upominki managerowi p. L. Rydigerowi i trenerowi M. Małendzie za dotychczasową opiekę, oraz pracę nad ich końmi, które w poprzednich i ubiegającym sezonie znajdowały się w stajni trenera publicznego, zostającej pod kierunkiem p. L. Rydigera i były przygotowywane do wyścigów przez trenera M. Małendę.

A. margr. Wielopolski i A. hr. Wielopolski formują obecnie oddzielną stajnię wyścigową, której konie w sezonie wiosennym r. p. biegać będą od imienia „Stajni Jastrzębiec".

— **Chłopiec stajenny Kordacz** po wygraniu 25-go wyścigu na Alfie II, został jeźdźcem krajowym.

— **Chłopiec stajenny Jednaszewski** na Murmanie wygrał dziesiątą nagrodę i nadal otrzymywać będzie tylko 3 kg. ulgi.

— **Z Wielkopolski.**

Hodowla Koni w Wielkopolsce czyni z każdym rokiem coraz większe postępy. Najlepszym wyrazem tych postępów jest poważna produkcja ogierów pół krwi oraz najwydatniejsza w Polsce produkcja remont wojskowych, które odpowiadają już poziomowi kulturalnej hodowli europejskiej, gdyż są najchętniej nabywane przez komisje zagraniczne. Z Wielkopolski też bardzo znaczne partje koni są eksportowane zagranicę. koń wielkopolski bowiem nie tylko jest wszechstronnie użytkowy, ale, co jest ważne dla rynku międzynarodowego, posiada swój ustalony typ — standard. Instytucje hodowlane i poszczególni hodowcy pracują obecnie wspólnie z rządem nad zagadnieniem podniesienia jeszcze wyżej jakości konia wielkopolskiego drogą wydatniejszego dopływu krwi szlachetnej angielskiej, bądź orjentalnej — oraz zapewnienia młodzieży jaknajwiększej ilości pastwisk kulturalnych.

W okręgu Państwowego Stada Ogierów w Sierakowie wybitniejsze stadniny posiadają następujące przestrzenie pastwisk w hektarach.

| | | |
|---|---|---|
| Dobrojewo, hr. Kwilecki, | do r. 1924 — 15<br>po r. 1924 — 85 | 100 |
| Dakowe Mokre, p. Wichliński, | do r. 1924 — 0<br>po r. 1924 — 16 | 16 |
| Gałowo, hr. Mycielski, | do r. 1924 — 1<br>po r. 1924 — 24 | 25 |
| Golejewko, hr. Czarnecki, | do r. 1924 — 20 | |
| Gryżyna, p. Lossow, | do r. 1924 — 10 | |
| Kobylniki, p. Twardowska, | po r. 1924 — 5 | |
| Mrowino, p. Skrzydlewski, (domena) | do r. 1924 — 2<br>po r. 1924 — 4 | 6 |
| Pawłowice, hr. Mielżyński, | do r. 1924 — 10 | |
| Pamiątkowo, p. Koczorowski, | do r. 1924 — 20 | |
| Pępowo, p. Oertzen, | do r. 1924 — 32<br>po r. 1924 — 3 | 35 |
| Popowo, p. Speichert, | do r. 1924 — 20<br>po r. 1924 — 5 | 25 |
| Wielichowo, ks. Lubomirski, | do r. 1924 — 35<br>po r. 1924 — 20 | 55 |
| Żydowo, hr. Szołdrski, | po r. 1924 — 12 | |

Okręg Państwowego Stada Ogierów w Gnieznie.

| | | |
|---|---|---|
| Baszków ks. Lubomirski, | do r. 1924 | 20 |
| Bieganowo, p. Grabski | „ | 12 |
| Glesno, p. Chłapowski | „ | 4 |
| Iwno, hr. Mielżyński | „ | 50 |
| Jarosławiec, p. Milewski | „ | 15 |
| Łękno, p. Jouanne | „ | 10 |
| Opatów (domena), p. Bytnerowicz | „ | 12 |
| Raszewy, hr. Czarnecki | „ | 5 |
| Rogaszyce, p. Wężyk | „ | 12 |
| Śmiełów, p. Chełkowski | „ | 20 |
| Starygród, p. Chełkowski | „ | 12 |
| Słupowo, p. Falkenthal | „ | 25 |
| Stawiany, p. Chłapowski | po r. 1924 | 20 |
| Sierniki, p. Szułdrzyński | do r. 1924 | 25 |
| Siemianice, hr. Szembek | „ | 10 |
| Szelejewo, p. Karłowski | po r. 1924 | 15 |
| Twardów, p. Żychliński, | do r. 1924 | 6 |
| Witosław, p. Koczorowski | „ | 6 |

Jak z powyższego widać w Wielkopolsce tylko w wymienionych wyżej stadninach założono po r. 1924 — 209 ha pastwisk kulturalnych, t. zn. uprawianych, pielęgnowanych i ogrodzonych — co jest wyrazem postępu hodowlanego woj. poznańskiego i dobrze zrozumianym interesem tamtejszych hodowców.

Niewątpliwie jest w tem wpływ prasy fachowej końskiej, która ostatnio podniosła sprawę pastwisk i należycie ją oświetliła.

Ogierów pełnej krwi angielskiej używają stadniny:

Okręg Sierakow: Golejewko, Gryżyna, Dakowe Mokre, Iłowiec, Kobylniki, Modre, Posadowo, Pępowo, Wielichowo.

Okręg Gniezno: Baszków, Bugaj, Dębno, Glesno, Golina, Iwno, Jarosławiec, Słupowo II, Śmiełów, Szelejewo, Rozworajewo, Twardów.

Ogierów orjentalnych używają stadniny:

Okręg Sierakow: Dobrojewo, Modne, Posadowo, Żydowo.

Okręg Gniezno: Bieganów, Jarosławiec, Śmiełów.

## SEZON JESIENNY.

— **Sprawozdanie z Wyścigów Konnych w Warszawie.**

### Dzień XXXVIII-my, 20-go paździer.

Faszoda łatwo wyprzedziła na finiszu jedynego konkurenta Demagoga.

Pewnie wygrał Chum od niegrożnych przeciwników.

Aral, który poprzednio z wysiłkiem pobił Edena, tym razem łatwo zwyciężył, bijąc finiszującą Jeanette II, tegoż Edena i Kirkes, biegającą tym razem znacznie gorzej, niż trzy dni przedtem, kiedy nadzwyczaj łatwo wygrała o 5 dł. od Goliatha i Edzia.

Pomimo nieodpowiednich dla siebie warunków, ze względu na niepogodę i rozmiękły tor, Uriel Acosta pod chłopcem stajennym zwyciężył łatwo osiem koni z Iwo r a czele. Zaledwie piąte miejsce zajął Gagatek, miewający od czasu do czasu doskonałe wyścigi

Sprzedażną nagrodę otrzymał Kinmal, bijąc Gloriolę i cztery inne konie. Kinmal oceniony na 2000 zł., został na przetargach odkupiony dla właściciela za 4200 zł. W wyścigu sprzedażnym powinnyby właściwie biegać tylko konie przeznaczone rzeczywiście na sprzedaż.

Kasztelan w walce z Granatem II pobił 7 koni.

Handicap wygrał o 1 dług. Murman w walce z Alfą II.

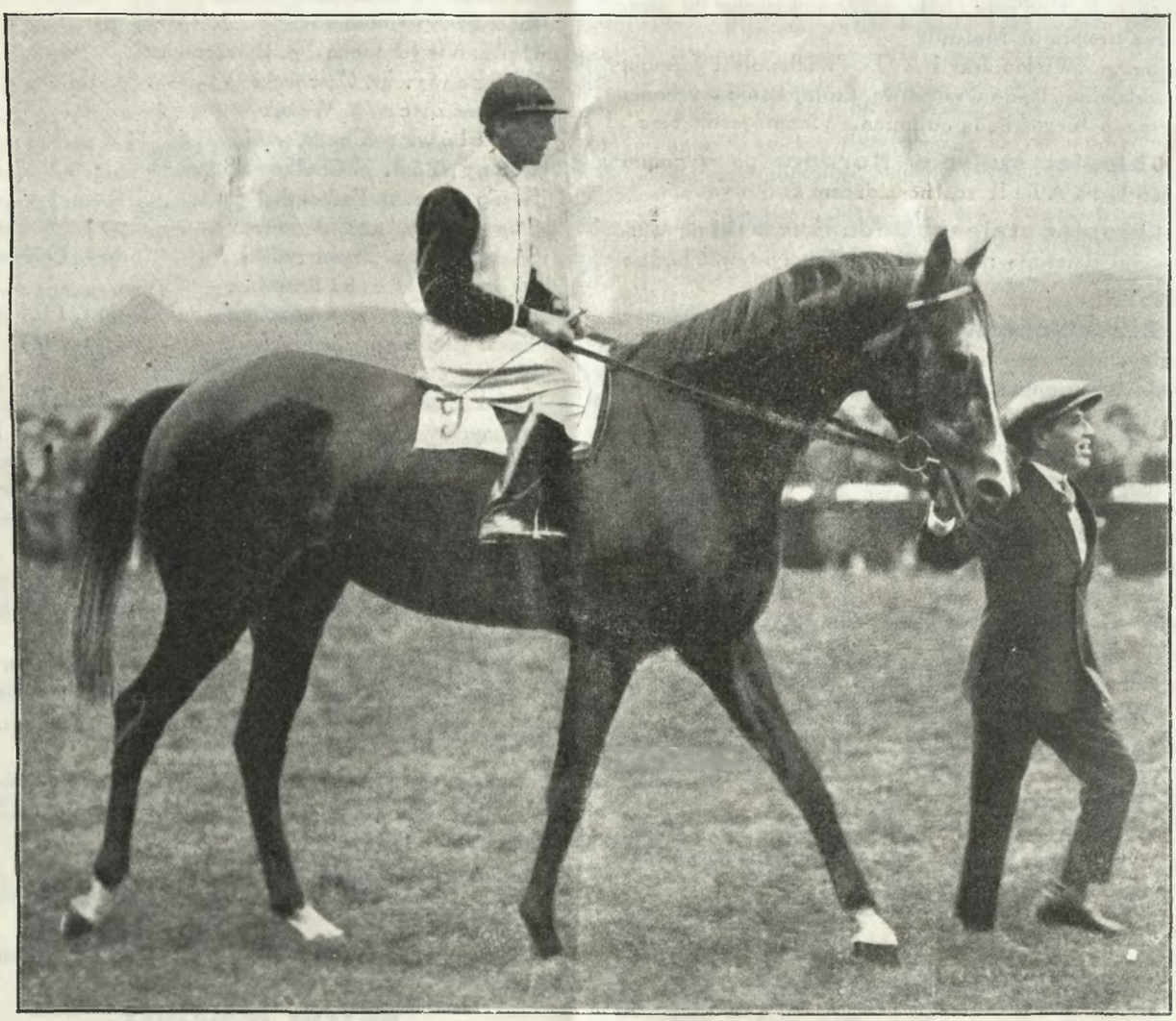
807 F a s z o d a kl. siwa st „Lubicz", po Illuminator i Amhara, hod. St. Państwowego, l. 2, 55 kg. ż. Kucharski 1

838 D e m a g o g og. c.-gn. H. Cichowskiego i A. i J. Bronikowskich l. 2, 57 kg. ż. Pasternak 2

Wygrane w 1 m. 13 s (7—32—34) łatwo o 2 dług.

Prowadził Demagog, którego w połowie linji prostej minęła Faszoda, wygrywając łatwo o 2 dług.

Totalizator pojed. 11 zł.
(za stawkę 10 zł.).



Og. kary albo szpakowaty BIRIBI (Rabelais i La Bidouze), czołowy trzylatek francuski, wygrał 3 października „Prix de l'Arc de Triomphe".

## Dzień trzydziesty ósmy.

**Środa, 20 października.**

*Pochmurno, tor ciężki.*

**858. Nagroda 1000 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—2900 zł., w sezonie 1900 zł., a znajdując się w kategorji—1000 zł. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1000 zł., hod. 100 zł.; II-gi koń 300 zł., hod. 30 zł.

**859. Nagroda 900 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—1800 zł.. w sezonie 900 zł., a znajdując się w kategorji—900 zł. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II-gi koń 270 zł., hod. 27 zł.; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.

785 C h u m og. kaszt. S. Grzybowskiego, po Harsona i Csacsi, hod. R Czaykowskiego, l. 2, 57 kg ż. Magdaliński 1

830 V i v a t P o l m o o d i e og. kaszt. A Olszowskiego, l. 2, 57 kg. ż. Pasternak 2

830 Jaazband og. kaszt. K. Zielińskiego, l. 2, 57 kg. ż. Kucharski 3
— Demon II og kaszt. W. Szaszkiewicza, l. 2, 57 kg. j. Mugaj 4

Wycofane: Promienista, Wandea i Hektos.

Wygrane w 1 m. 13 s. (7—32—34) pewnie o 2 dł.

Początkowo szedł pierwszy Vivat Polmoodie przed Jaazbandem, Demonem II i Chumem Po przejściu 300 mtr. na czoło wyszedł Chum i doprowadził do mety, wygrywając pewnie o 2 dług. od Vivat Polmoodie, za którym o 15 dług. z tyłu był trzeci Jaazband.

Totalizator pojed. — 12 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 10 i 10 zł.

**860. Nagroda 1.200 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—13500 zł.,w sezonie 4600 zł., a znajdując się w kategorji—1200 zł. Dystans około 1600 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1200 zł. hod. 120 zł.; II-gi koń 360 zł., hod. 36 zł.; III-ci koń 120 zł., hod. 12 zł.

838 Aral og. c.-gn. M. Bersona, po Arak i Alcantara, hod. wł., l. 4, 62 kg. ż. Magdaliński 1
833 Jeanette II kl. kaszt. M. Róga, l. 3, 53 kg. chł. Matuszewski 2
838 Eden og. kaszt. E. i J Grzybowskich, l 3, 55 kg. chł. Olejnik 3
844 Kirkes kl. gn. T. Charłupskiego, l. 4, 56 kg. chł. Jednaszewski 4

Wycofane: Magnat i Too Good.

Wygrane w 1 m. 47 s. (7—31—33½—35½) łatwo o 5 długości.

Do stajen prowadził Eden przed Aralem, Kirkes i Jeanette II, następnie wyszedł na czoło Aral i wygrał łatwo o 5 dług. od finiszującej Jeanette II. Trzeci Eden o ¾ dług.

Totalizator pojed. — 20 zł
(za stawkę 10 zł.) franc. 1 3i 15 zł.

**861. Nagroda 800 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl, które nie wygrały w r. 1926—3600 zł., w sezonie 1500 zł., a znajdując się w kategorji — 800 zł. Dystans około 1600 mtr.

Otrzymują: I szy koń 800 zł., hod. 80 zł.; II-gi koń 240 zł, hod. 24 zł.; III-ci koń 80 zł., hod. 8 zł.

840 Uriel Acosta og. gn. A. Olszowskiego, po Huszar II i Good Luck, hod. wł., l. 3, 55 kg. chł. Pielak 1
810 Iwo og. c.-gn. ks l. Girej-Nauruzowa, l. 4, 59 kg. chł. Kordacz 2
795 Roksana kl. kaszt. Z. Dobieckiego, l. 3, 57 kg. ż. Górecki 3
809 Mandagora kl. c-gn st „Góra". l. 3, 57 kg. ż. Czernuszenko 4
800 Gagatek og. gn. Grona oficerów 26 pułku Ułanów Wielkopolskich, l. 3, 58 kg. j. Nowicki 5
800 Umizg og. gn. L. J. bar. Kronenberga, l. 3, 59 kg. ż. Fomienko 6
809 Fiora kl. sk.-gn. st „Jastrzębiec", l. 4, 53 kg chł Matuszewski 7
779 Marabou og. gn. Grona oficerów 3 pułku Szwoleżerów Mazowieckich, pł., 62 kg. ż. Dorosz 8
810 Mobile kl. c. gn. K. Żychlińskiego, l 4, 60 kg. ż. Magdaliński 9

Wycofane: Bajeczna i Cecora II

Wygrane w 1 m. 49 s. (7½—31½—34—36) pewnie o 4 dług.

Bardzo ostro prowadziła Mandagora przed Gagatkiem, Mobile, Iwo, Uriel Acostą i innymi z Marabou na końcu, który zaraz po starcie wpadł na sąsiedniego konia, nie dającego mu przejścia koło bandy. Na przejeździe Uriel Acosta wyprzedził całą stawkę, a następnie wygrał pewnie o 4 dług. od Iwo, za którym w odstępie 2 dług. trzecią była Roksana.

Totalizator pojed — 63 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 22, 20 i 18 zł.

**862. Nagroda Sprzedażna 3000 zł.** dla 2 l. og. i kl. Konie ocenione 2000 zł. niosą wagę normalną; ocenione drożej niosą za każde 200 zł, lub ich część wyższego szacunku 1 kg. nadwagi. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 3000 zł., hod. 300 zł.; II-gi koń 900 zł., hod. 90 zł.; III ci koń 300 zł., hod. 30 zł.

832 Kinmal og. gn. W. Mirnego, po King's Idler i Malakka, w. pół krwi, hod. A margr. Wielopolskiego, l. 2, 57 kg. (oc. 2000 zł.) ż. Magdaliński 1
830 Gloriola kl. gn. st „Ktery-Szepietów", l. 2, 56 kg. (oc. 2200 zł.) ż. Chatisow 2
782 Essauł og. kaszt. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, l, 2, 57 kg. (oc. 2000 zł.) ż. Fomienko 3
682 Korea kl. gn. S. Maryewskiego, l. 2, 55 kg (oc. 2000 zł.) ż. Dorosz 4
713 Albatros og. gn. W. Święcickiego, l. 2, 62 kg. (oc. 3000 zł.) ż. Pasternak 5
807 Arystokratka kl. gn. M. Róga, l 2, 55 kg. (oc. 2000 zł.) j. Jagodziński II 6

Wycofane: Wieszczka Fal i Depesza.

Wygrane w 1 m. 13 s. (7—32½—33½) łatwo o 6 dług.

Na czele stawki ruszył Kinmal przed Koreą, Arystokratką, Gloriolą, Albatrosem i Essaułem W połowie drogi Gloriola doszła prawie do Kinmala, ale przy wyjściu na linję prostą zatoczyła duże koło, tracąc na tem znacznie. Wygrał łatwo Kinmal o 6 dług. od Glorioli, za którą o 4 dług. trzecim był finiszujący Essauł.

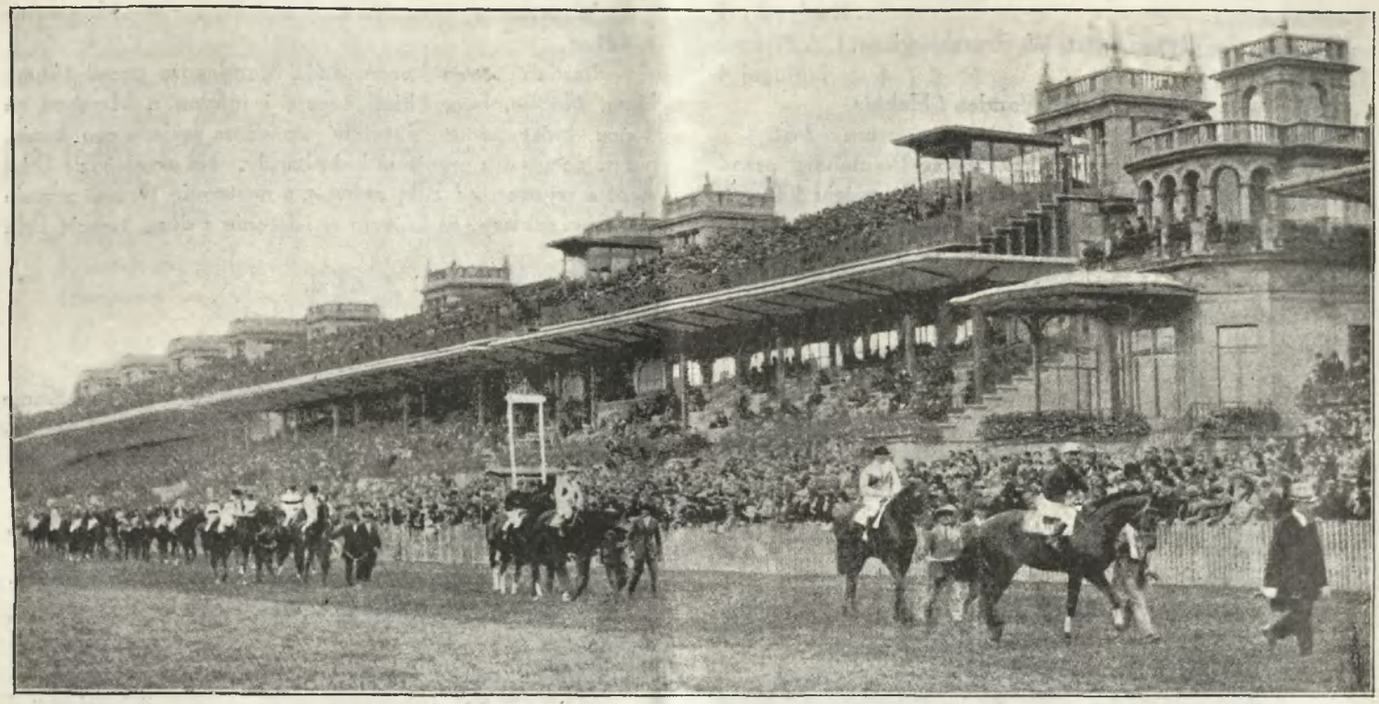
Na przetargach Kinmal pozostał przy właścicielu za 4200 zł.

Totalizator pojed. — 18 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 11 i 11 zł.

**863. Nagroda 700 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 2100 zł., w sezonie 700 zł., a znajdując się w kategorji — 700 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 700 zł., hod. 70 zł.; II-gi koń 210 zł., hod. 21 zł; III-ci koń 70 zł., hod. 7 zł.

831 Kasztelan og. c.-gn. M. Bersona, po Alaric Victor i Kaśka, hod. wł., l. 3, 58 kg. ż. Magdaliński 1
786 Granat II og. sk.-gn. J. Dybowskiego, l. 3, 58 kg. ż. Kucharski 2
693 Danae kl. sk.-gn. Z. Dobieckiego, l. 5, 60 kg. ż. Górecki 3
840 Hajteczka II kl. sk.-gn. st. „Góra", l. 3, 56 kg. ż Czernuszenko 4
840 Ułan og. sk.-gn. L. J. bar. Kronenberga, l. 3, 57 kg. j. Kempa 5



DEFILADA PRZED WYŚCIGIEM „PRIX de l'ARC de TRIOMPHE" (Longchamp).

706 Rêve d'or kl. gn. J. Strużyńskiego, pł., 56 kg. chł. Polesiak 6
615 Cięciwa kl. gn. M. Karatiejewa, l. 5, 57 kg. chł. Kordacz 7
779 Lena kl. kaszt. M. Róga, l. 4 56 kg chł. Jednaszewski 8

Wycofane: Atlanta i Bek.

Wygrane w 2 m. 27 s. (8—34—33—37—35) w walce o szyję.

Prowadził Ułan, za nim szła Hajteczka, Granat II, Kasztelan, Lena i in. z Danae na końcu Na prostą na przodzie wyszły razem Granat II i Kasztelan który wygrał w walce o szyję od Granata II. Trzecia o 5 dług finiszująca Danae.

Totalizator pojed. 42 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 17, 24 i 18 zł.

**864. Nagroda 1000 zł. Handicap** dla 3 l i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 9100 zł., w sezonie 3400 zł., a znajdując się w kategorji—1000 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1000 zł., hod. 100 zł; II-gi koń 300 zł., hod. 30 zł.; III-ci koń 100 zł., hod. 10 zł

788 Murman og. gn. st. „Ktery-Szepietów", po Morganatic i Ewa, hod. wł., l. 3, 54½ kg. ż. Chatisow 1
835 Alfa II kl. gn. W. Verkay'a, l. 3, 55 kg. j. Matosek 2
809 Cymbarka kl. c gn. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, l. 4, 55½ kg. ż. Fomienko 3
841 Dumny og. kaszt. K. Plisowskiego. l. 4 57 kg. ż. Górecki 4
695 Cezar og. gn. M. Bersona, l. 3, 55 kg. ż. Magdaliński 5

Wycofane: Hajteczka, Ciocia Basia i Jeanette II.

Wygrane w 2 m. 26 s. (7½—34½—33—35—36) w walce o l dług.

Na czele szedł Cezar przed Cymbarką, Murmanem, Alfą II i Dumnym. Na przedostatnim zakręcie na czoło wyszła Alfa II, tę zaś przed trybunami wyprzedził Murman, wygrywając od niej w walce o l dług Trzecia Cymbarka w odstępie 2-ch długości.

Totalizator pojed. — 21 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 14 i 68.

## Dzień XXXIX-ty, 21-go października.

W pierwszej gonitwie, więcej niż pewnie zwyciężył Durban, bijac nazbyt ostrożnie prowadzonego do finiszu Monte Catini.

Pewnie wygrał Dukat, bijąc sześć koni.

Nadzwyczaj łatwe zwycięztwo (pierwsze w tym roku) odniósł Bebuś nad słabymi przeciwnikami.

Doskonale zaprezentowała się Aurora II, wygrywyjąc bardzo łatwo od tak dobrych klaczy jak Fortuna II i Eskorta II.

Rzadko się widzi równie łatwe zwycięztwo jak Menzalari cnad Elmą II i nadzwyczaj szybkimi Nababem, Goliathem i Dzirytem. Taż sama Menzalaric w gonitwie o nagrodę „im. J. Fanshawe", ani swoją szybkością ani piękną akcją nietylko nie mogła zaimponować Walkirji, Forwardowi i Egmontowi, ale nawet nie uczestniczyła w walce na linji prostej. W wyścigu wygranym przez Menzalaric zdarzył się przykry wypadek: Brutus, derbista tegoroczny, występujący po długiej przerwie, już przed samą metą, idąc czwarty, zerwał sobie ścięgna w pęcinie tak silnie, że musiał być zatrzymany.

Zupełnie pewnie Arno wygrał w doskonałym czasie od Florestana. Arno b. niedawno przegrał do Demagoga.

Ładnym finiszem Dunajec wyprzedził w walce o szyję Carycę, za którą była nazbyt daleko prowadzona, szczególniej na tak ciężkim torze, Ciocia Basia i trzy inne konie.

Berceuse w zaciętej walce utrzymała o głowę pierwszeństwo nad Valerą, za którym w odstępie był źle biegający dnia tego Eros.

### Dzień trzydziesty dziewiąty.

**Czwartek, 21 października.**

*Pochmurno, tor rozmiękły.*

**865. Nagroda 700 zł.** dla 3 l. i st og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—2100 zł., w sezonie 700 zł., a znajdując się w kategorji—700 zł. Dystans około 1300 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 700 zł., hod. 70 zł.; II-gi koń 210 zł., hod. 21 zł.; III-ci koń 70 zł., hod. 7 zł.

831 Durban og. gn. Grona oficerów 1 pułku Ułanów Krechowieckich, po Newminster II i Reduta, hod. W. ks. Lubomirskiego, l. 3, 58 kg. ż. Dorosz 1

613 Monte Catini og. c.-gn. M. Bersona, l. 3, 58 kg. ż. Magdaliński 2

831 Renata kl. gn. S. Ostoia-Ostaszewskiego, l. 3, 52 kg. chł. Matuszewski 3

779 Eskorta kl. gn. E. i J. Grzybowskich l. 3, 52 kg. chł. Olejnik 4

849 Faszystka kl. gn. st. „Habdank", l. 3, 52 kg chł. Górecki II 5

714 Molly kl. kaszt. K. Rómmla, l. 3, 55 kg. j. Reiff 6

Wygrane w 1 m. 27½ s. (20—33½—34) pewnie o 1 długość.

Prowadziła do stajen Eskorta przed Renatą, Durbanem, Molly, Monte Catini i Faszystką. Następnie na czoło wyszła Renata, którą na ostatnim zakręcie minął Durban i wygrał pewnie o 1 dług. od finiszującego Monte Catini, ten zaś wyprzedził o 1½ dług. Renatę.

Totalizator pojed. — 16 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 11 i 12 zł.

**866. Nagroda 900 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—1800 zł., w sezonie 900 zł, a znajdując się w kategorji —900 zł. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II-gi koń 270 zł., hod. 27 zł.; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.

830 Dukat og. kaszt st. „Topór", po Morganatic i Wiosna, hod. F. Jurjewicza i A. hr. Wielopolskiego, l. 2, 57 kg. ż. Dugan 1

832 Denise kl. sk.-gn. J. hr. Czarneckiego, l. 2, 55 kg. ż. Dorosz 2

832 Promienista kl. kaszt. S. Ostoia-Ostaszewskiego, l. 2, 55 kg. ż. Pasternak 3

848 Erica kl. gn. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, l. 2, 55 kg. ż. Fomienko 4

— Budrys og. s.-gn. st. „Ktery-Szepietów", l. 2, 57 kg ż. Chatisow 5

837 Kin Fo og. gn. M. Butkiewicza, l. 2, 57 kg. chł. Kordacz 6

726 Pax II og. kaszt. S. Grzybowskiego, l. 2 57 kg. ż. Magdaliński 7

Wycofane: Jaazband, Dziuba, Kochany Xiąże, Fellin, Parys i Vivat Polmoodie.

Wygrane w 1 m. 14 s. (7—33—34) pewnie o 1 dług.

Zaraz po starcie na przodzie ukazał się Dukat, za nim Denise, Budrys, Erica, Kin Fo, Pax II i Promienista. Dukat wyszedł na linję prostą bardzo dużem kołem i wówczas zrównała się z nim idąca koło barjery Denise, lecz Dukat minął ją znowu i wygrał pewnie o 1 dług. Trzecia o 2 dług. za Denise finiszująca Promienista.

Totalizator pojed —19 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 10, 11 i 10 zł.

**867. Nagroda 700 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—2100 zł., w sezonie 700 zł., a znajdując się w kategorji—700 zł. Dystans około 1300 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 700 zł, hod. 70 zł.; II-gi koń 210 zł., hod. 21 zł.; III-ci koń 70 zł., hod. 7 zł.

700 Bebuś og. c.-gn. M. Róga, po Blue Danube i Artémis, hod. wł, l. 3, 59 kg. ż. Sakowicz 1

840 Estokada kl. c.-gn. st. „Ktery-Szepietów", l. 3, 53 kg. chł. Jednaszewski 2

809 Lala kl. kaszt. J. Dybowskiego, l. 3, 53 kg. chł. Olejnik 3

849 Czarowna kl. gn. W. Mirnego, l 3, 53 kg. chł. Matuszewski 4

840 Antinous og. c.-gn. E. hr. Henckel v. Donnersmark, l. 3, 56 gk. chł. Polesiak 5

840 Uroda kl. sk.-gn. A. Budnego, l. 3, 57 kg. ż. Magdaliński 6

498 Aza og. kaszt. K. Rostwo-Suskiego, l 5, 61 kg. j. Jagodziński II 7

Wygrane w 1 m. 27½ s. (20—33—34½) bardzo łatwo o 5 dług.

Poprowadził Bebuś przed Estokadą, Lalą, Azą, Urodą Antinousem i Czarowną. Idące na przodzie pierwsze trzy konie w takim samym porządku doszły do mety. Bebuś wygrał bardzo łatwo o 5 dług. od Estokady, za którą o 4 dł była Lala.

Totalizator pojed. — 14 zł.
(za stawkę 10 zł) franc. 11, 12 i 25 zł.

**868. Nagroda 3.000 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały nagrody wartości 3000 zł. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 3000 zł., hod. 300 zł.; II-gi 900 zł., hod. 90 zł.; III-ci 300 zł., hod. 30 zł.

826 Aurora II kl. gn. A. Olszowskiego, po Kentish Cob i Sweet Bee, hod. Alfr. hr. Potockiego, l. 2, 55 kg. ż. Pasternak 1

721 Fortuna II kl. kaszt. B. Karwowskiego, l. 2, 55 kg ż. Dorosz 2

721 Eskorta II kl. kaszt. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, l 2, 55 kg. ż. Fomienko 3

Wycofane: Fanaberja i Arno.

Wygrane w 1 m. 12½ s. (7—31½—34) bardzo łatwo o 2 dług.

Pareset metrów wszystkie trzy klacze przeszły razem. Następnie pierwsza szła Fortuna II przed Aurorą II i Eskortą II.

W połowie prostej Aurora II cała w rękach minęła Fortunę II, bijąc ją bardzo łatwo o 2 dług. Trzecia o 1 dług. Eskorta II.

Totalizator pojed. — 38 zł.
(za stawkę 10 zł.).

**869. Nagroda 2.000 zł.** dla 3 l. i st og. i kl., które po 28 sierpnia nie wygrały 10000 zł. Dystans około 1300 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 2000 zł., hod. 200 zł.; II-gi koń 600 zł., hod. 60 zł.; III-ci koń 200 zł., hod. 20 zł.

846 Menzalaric kl. sk.-gn M. Róga, po Alaric Victor i Menzala, hod. wł., l. 3, 57 kg. ż Sakowicz 1
793 Elma II kl. kaszt. A. Olszowskiego, l. 3, 57 kg. ż. Pasternak 2

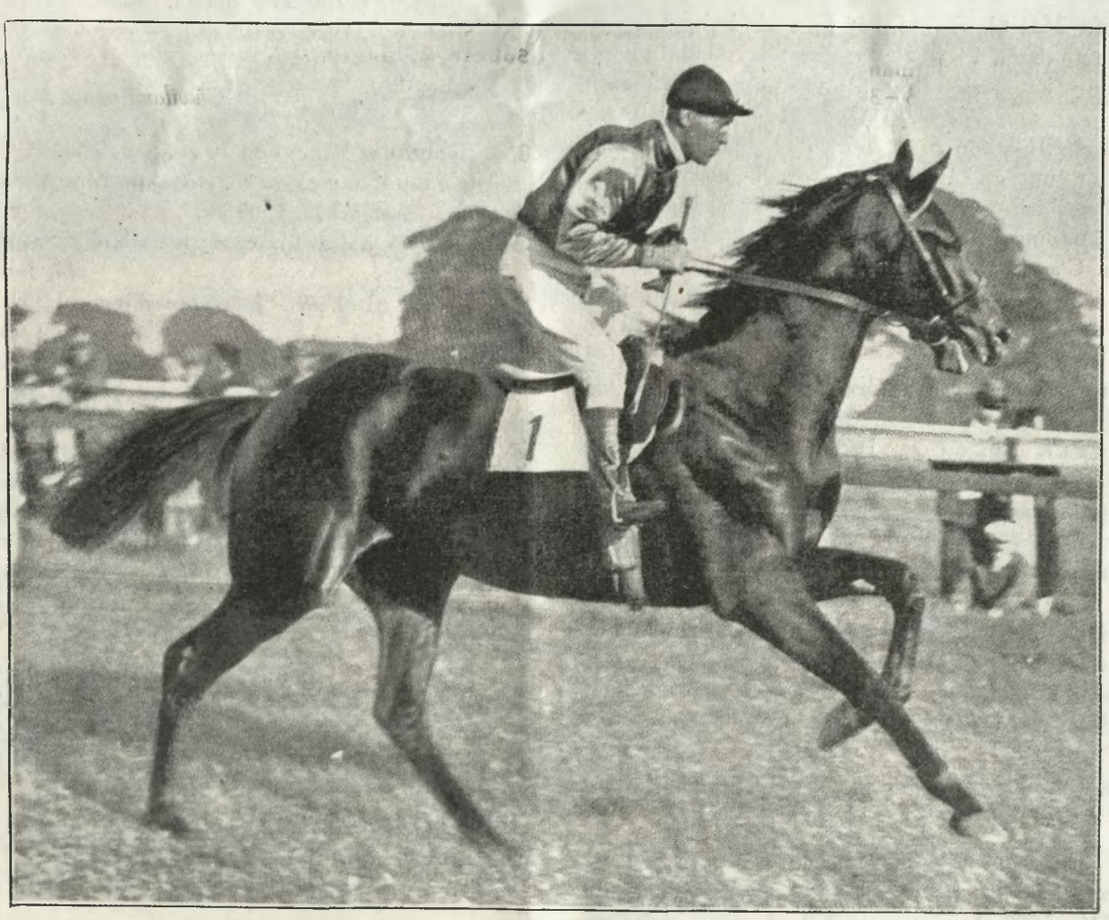
grała niezmiernie łatwo o 8 dług. od Elmy II, za którą o 1/2 długości trzeci był Nabab.

Totalizator pojed — 19 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 14 i 16 zł.

**870. Nagroda 1.000 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—2900 zł, w sezonie 1900 zł., a znajdując się w kategorji—1000 zł. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1000 zł., hod. 100 zł.; II-gi koń 300 zł., hod. 30 zł.; III ci koń 100 zł., hod. 10 zł.

848 Arno og. gn. M. Bersona, po Alaric Victor i Poinsettia, hod wł, l. 2, 57 kg. ż. Magdaliński 1
787 Florestan og. c. gn L. Dydyńskiego, l 2, 57 kg. ż. Pasternak 2



2 l. kl. CRESTA RUN (Hurry On) płk. Lodera, zwyciężczyni „Imperial Produce St." w Kempton Park.

829 Nabab og. gn. M Bersona, l. 5, 62 kg. ż. Magdaliński 3
844 Goliath og gn. J. hr. Alvensleben Schönborn, l. 3, 59 kg. ż. Dorosz 4
829 Dziryt og. sk.-gn. K Dzierzbickiego, l 4, 62 kg. ż. Kucharski 5
271 Brutus og. kaszt. st. „Ktery Szepietów", l. 3, 59 kg. ż. Chatisow 6

Wycofana Ciocia Basia.

Wygrane w 1 m. 24 s. (19—32—33) b łatwo o 8 dług

Początkowo prowadził Dziryt przed Nababem, Elmą II, Goliathem i Brutusem. Koło stajen Menzalaric minęła przeciwników i swobodnie odchodząc od nich coraz dalej, wy-

834 Gondoliere kl. gn. K. Żychlińskiego, l. 2, 55 kg. ż. Kucharski 3
834 Niobe kl. gn M. Butkiewicza, l. 2, 55 kg. chł. Kordacz 4

Wycofane: Arpad, Lapis Lazuli, Delfin, Erica i Vivat Polmoodie.

Wygrane w 1 m. 11 1/2 s (7—32—32 1/2) pewnie o 1 1/2 długości.

Do przejazdu szła pierwsza Gondoliere za nią Arno, Florestan i Niobe. Następnie Arno wyszedł na czoło i doprowadził do słupa, wygrywając pewnie o 1 1/2 długości od Florestana, za którym trzecią o 4 dług. była Gondoliere.

Totalizator pojed.—16 zł
(za stawkę 10 zł.) franc. 12 i 15 zł.

871. **Nagroda 900 zł** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—5300 zł., w sezonie 2400 zł., a znajdując się w kategorji—900 zł. Dystans około 2100 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II-gi koń 270 zł, hod. 27 zł; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.
795 Dunajec og. gn. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, po Teorban i Medora, hod. H. ks. Lubomirskiego, l. 3, 58 kg. ż. Fomienko I
789 Caryca kl. gn. J. hr. Czarneckiego, l. 3, 52 kg. chł. Klamar III 2
780 Ciocia Basia kl. gn. Z. Dobieckiego, l. 3, 56 kg. ż. Górecki 3
838 Dziadek og gn. K. Dzierzbickiego, l. 3, 58 kg. ż. Kucharski 4
841 Tanina kl. kaszt. Z. Wojtowicza, l 4, 57 kg. chł. Kordacz 5
810 Promienny og. gn. S. Ostoia-Ostaszewskiego, l. 4, 58 kg. chł. Olejnik 6
Wycofane: Alfa II i Murman.
Wygrane w 2 m. 26 s (8—34—33—36—35) w walce o szyję.

Prowadziła Caryca przed Promiennym, Dziadkiem, Dunajcem, Taniną i Ciocią Basią. Około stajen za Carycą szedł drugi Dunajec, trzecia Ciocia Basia. Przed trybunami Dunajec pobił Carycę, wygrywając od niej w walce o szyję. Trzecia w odstępie 5 dług. Ciocia Basia.

Totalizator pojed. 38 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 23 i 33 zł.

872 **Nagroda 1200 zł** dla 3 l i st, og. i kl, które nie wygrały w r. 1926—13500 zł, w sezonie 4600 zł., a znajdując się w kategorji — 1200 zł. Dystans około 2400 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 1200 zł., hod. 120 zł; II-gi koń 360 zł., hod 36 zł.; III-ci koń 120 zł., hod. 12 zł.
838 Berceuse kl. gn. st. „Ktery-Szepietów", po Parachute i Bertrix, hod. S. Wolanowskiego l. 4, 56 kg. chł. Jednaszewski I
806 Valera og. kaszt. M. Bersona, l. 4, 62 kg. ż. Magdaliński 2
843 Eros og. gn. E. i J. Grzybowskich, l. 3, 58 kg ż. Sakowicz 3
Wycofane: Too Good, Farsa i Jeanette II.
Wygrane w 2 m. 47 s. (27—35—33—35—37) w walce o łeb.

Do połowy przeciwległej prostej linji pierwszy szedł Valera tuż Eros i Berceuse, która następnie minęła przeciwników i prowadząc do końca wygrała o łeb w walce z Valerą. Eros o 5 dług. trzeci.

Totalizator pojed. — 30 zł.
(za stawkę 10 zł).

## Dzień XL-ty, 23-go października.

Niepogoda i tor ciężki psuły wyścigi.

Armagnac wygrał łatwo od jedynego konkurenta Delfina.

W wyścigu z płotami zwyciężył bez trudu Liwiec. W gonitwie tej zakulała Alfa III.

Farmazon, poprawiając się stale, pewnie wyprzedził finiszem Fanaberję.

Dosyć niespodziewanie Alfa II wygrała od przeciwników dotąd lepszych od niej.

Walcząc na całej linji prostej, Dereń zdołał u słupa pobić Herkulesa o 3/4 długości.

Niespodziankę zrobiła Etrurja wygrywając łatwo od Murmana, Cicero i Lubej, która kilka dni temu zawzięcie walczyła z Edynburgiem.

Alembik bez trudu przodował cały czas przed jedynym przeciwnikiem Bosforem

Liczniejsze pole koni z faworytami Jemiołą II i Gagatkiem pewnie pobiła Roksana.

### Dzień czterdziesty.

**Sobota, 23 października.**

*Chwilami padał deszcz, tor ciężki.*

873. **Nagroda 1.000 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—2900 zł., w sezonie 1900 zł., a znajdując się w kategorji — 1000 zł. Dystans około 1100 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 1000 zł., hod. 100 zł., II-gi koń 300 zł., hod 30 zł.
837 Armagnac og. c.-gn M. Bersona, po Alaric Victor i Nabotoris hod. wł., l 2, 57 kg ż. Magdaliński I
794 Delfin og. gn. J. hr. Czarneckiego, l. 2, 57 kg. ż. Dorosz 2
Wycofane: Arpad, Wieszczka Fal, Ententa, Pan Prezes Komtur i Dziwak.
Wygrane w 1 m. 14 s. (7—31—36) łatwo o 4 długości.
Prowadził Armagnac i wygrał łatwo o 4 dług.
Totalizator pojed. 10 zł.
(za stawkę 10 zł.).

874. **Nagroda 800 zł. Wyścig z płotami** dla 3 l. i st. koni, które nie wygrały trzech wyścigów z płotami lub przeszkodami. Które wygrały dwa takie wyścigi niosą 3 kg nadwagi. Dystans około 2400 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 800 zł., hod. 80 zł.; II gi koń 240 zł, hod. 24 zł; III-ci koń 80 zł., hod. 8 zł.
851 Liwiec og. gn. B. Szwejcera, po Oszczep i Kalaena, hod. wł., l. 4, 72 kg. chł. Gajewski I
851 Terefere og gn. st. „Saryusz", l. 4, 72 kg. j. W. Raniewicz II 2
853 Alfa III kl. c.-gn. Grona oficerów 2 pułku Szwoleżerów Rokitniańskich, l. 4, 73 kg. j. Ustinow 3
725 Fraszka kl. gn. K. Rómmla, l. 4, 72 kg. ż. Rateau 4
706 Bystrzyca kl. sk.-gn. M. Róga, l 4, 72 kg. ż Ollier 5
Wycofane: Herburt, Trębacz i Cięciwa.
Wygrane w 3 m. (30—35—36—38—41) łatwo o 4 dł.
Za Liwcem szły Terefere, Alfa III, Bystrzyca i Fraszka. Liwiec wygrał łatwo o 4 dług od Terefere. Trzecia o 20 dł. Alfa III.
Totalizator pojed. — 15 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 13 i 20 zł.

**875. Nagroda 1.200 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—4300 zł., w sezonie 3100 zł., a znajdując się w kategorji—1200 zł.. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1200 zł., hod. 120 zł; II-gi koń 360 zł, hod. 36 zł; III-ci koń 120 zł., hod. 12 zł.

852 F a r m a z o n og. kaszt st. „Lubicz", po King's Idler i Blitzmädel, hod. St. Państwowego, l. 2, 57 kg. ż. Kucharski 1

799 F a n a b e r j a kl. gn. E. i J. Grzybowskich, l 2, 55 kg ż Sakowicz 2

850 A m o r og. kaszt. Grona oficerów I-go pułku Uł. Krechowieckich, l 2, 57 kg. ż. Magdaliński 3

**876. Nagroda 900 zł.** dla 3 l i st. og i kl., które nie wygrały w r. 1926—5300 zł., w sezonie 2400 zł., a znajdując się w kategorji—900 zł. Dystans około 1600 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II-gi koń 270 zł., hod. 27 zł.; III-ci koń 90 zł, hod. 9 zł.

864 A l f a II kl. gn. W. Verkay'a, po Fils du Vent i Amata, hod. F. Wężyka, l. 3, 54 kg. chł. Kordacz 1

809 L a M o n t e r i a kl. kara M. Bersona, l. 3, 57 kg. ż. Magdaliński 2

853 M a s k a r a d a kl. kara M. Karatiejewa, l 4, 60 kg. ż. Górecki 3



2 l. og kaszt. FLAMANT (Sans le Sou i La Faisanderie) bar. E. de Rothschilda, zwycięzca francuskiego „Grand Criterium".

Wycofane: Arpad, Bosfor, Don Jouan, Oleś, Armagnac i Delfin.

Wygrane w 1 m. 14 s. (7—32—35) o 1½ długości, wysyłany.

Za Fanaberją początkowo szedł Amor przed Farmazonem, który na linji prostej zrównał się z Fanaberją i po walce wygrał od niej dysyć pewnie o 1½ dług O 10 dług. z tyłu Amor.

Totalizator pojed. — 37 zł.
(za stawkę 10 zł)

847 P a n L e o n og. c-gn. M. Róga, l. 3, 59 kg. ż. Sakowicz 4

797 A z a m a t og. gn. L. Dydyńskiego pł, 62 kg. chł. Olejnik 5

Wycofane: Alfa III, Bajeczna, Schlingel, Urwis, Marabou, Rosenfels i Eleonora.

Wygrane w 1 m. 48 s. (7—32—34—35) o ½ długości w walce.

Prowadziła Alfa II przed Azamatem, La Monterią, Panem Leonem i Maskaradą. Na linję prostą za Alfą II

wyszły Pan Leon i Maskarada, które przed trybunami minęła La Monteria, lecz Alfy II pobić nie zdołała przegrywając do niej w walce o 1½ dług. Trzecia o 3 dług. Maskarada.

Totalizator pojed. — 63 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 22 i 18 zł.

**877. Nagroda 900 zł.** dla 2 l. og i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 1800 zł., w sezonie 900 zł., a znajdując się w kategorji — 900 zł. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II gi koń 270 zł., hod. 27 zł.; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.

842 Dereń og. kaszt. J. hr. Czarneckiego, po Kentish Cob i Mira, hod A. ks. Czartoryskiego, l 2, 57 kg. ż Dorosz I

842 Herkules og. kary S. Mroczkowskiego, l. 2, 57 kg. ż. Fomienko 2

830 Oleś og. siwy M. Róga, l. 2, 57 kg. ż. Sakowicz 3

826 Arlekin og. kaszt. W. Verkay'a, l. 2, 57 kg. chł. Kordacz 4

694 Depesza kl. kara H. Cichowskiego i A i J. Bronikowskich, l 2, 55 kg. ż. Pasternak 5

— Domator og. s-gn. S. Ostoia-Ostaszewskiego, l. 2, 57 kg. ż. Bryk 6

Wycofane: Byle Jaki, Parys, Jaazband i Wieszczka Fal.

Wygrane w 1 m 14 s. (7—32—35) w walce o ¾ dług.

Na przodzie galopował Herkules, tuż Dereń, za nim Oleś, Arlekin, Depesza i Domator. Herkules i Dereń walczyły na całej linji prostej. Zwyciężył o ¾ długości Dereń. Trzeci o 3 dług. Oleś.

Totalizator pojed.— 34 zł.
(za stawkę 10 zł) franc. 15 i 15 zł.

**878. Nagroda 1000 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—9100 zł., w sezonie 3400 zł., a znajdując się w kategorji — 1000 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1000 zł., hod. 100 zł.; II-gi koń 300 zł., hod. 30 zł; III-ci koń 100 zł., hod. 10 zł.

864 Etrurja kl. gn. W. Verkay'a, po Carabas i Emaille, hod. St. Państwowego, l. 3, 55 kg. j. Jagodziński II 1

864 Murman og. gn. st. „Ktery-Szepietów", l. 3, 54½ kg. chł. Jednaszewski 2

793 Cicero og. gn. Grona oficerów 7 pułku Uł., l. 3, 54 kg. chł. Pielak 3

857 Luba II kl. gn. M. Bersona, l. 3, 56 kg. ż. Magdaliński 4

Wycofane: Magnat, Bianka II, Cezar, Urwis, Pan Leon i Dumny.

Wygrane w 2 m. 26 s. (7—33—35—36—35) o 2 dług. łatwo.

Poprowadziła Etrurja przed Lubą II, Cicero i Murmanem, który około stajen przeszedł na drugie miejsce. Etrurja łatwo doprowadziła do końca wygrywając o 2 długości od Murmana, za którym trzeci o 5 dług. Cicero.

Totalizator pojed. 87 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 31 i 22 zł.

**879. Nagroda 900 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—1800 zł., w sezonie 900 zł., a znajdując się w kategorji — 900 zł. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II-gi koń 270 zł., hod. 27 zł.

794 Alembik og. kary M. Bersona, po Alaric Victor i Electra, hod. wł., l. 2, 57 kg. ż. Magdaliński 1

692 Bosfor og. gn. st. „Ktery-Szepietów", l. 2, 57 kg. ż. Chatisow 2

Wycofane: Ententa, Lotnik, Wim-pa-pam, Fellin, Fortel, Radlok i Delice.

Wygrane w 1 m. 15 s. (7—33—35) łatwo o 5 długości.

Alembik wygrał bardzo łatwo prowadząc gonitwę.

Totalizator pojed. — 21 zł.
(za stawkę 10 zł.).

**880. Nagroda 800 zł.** dla 3 l. i st og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—3600 zł., w sezonie 1500 zł., a znajdując się w kategorji—800 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymuje I-szy koń 800 zł., hod. 80 zł; II-gi koń 240 zł., hod. 24 zł.; III-ci koń 80 zł., hod. 8 zł.

861 Roksana kl. kaszt. Z Dobieckiego, po Mości Książe i Zeyneb, hod F. Jurjewicza i A. hr. Wielopolskiego, l. 3, 56 kg ż. Górecki 1

800 Cochera kl. gn. B. Szwejcera, l. 3, 52 kg. chł. Matuszewski 2

841 Promienisty og. kaszt. S Ostoia-Ostaszewskiego, l. 4, 58 kg chł. Olejnik 3

780 Jemioła II kl gn. Grona oficerów 1 p. Uł. Krechowieckich, l. 3, 56 kg. ż. Magdaliński 4

802 Chobot og gn. Grona oficerów 9 pułku Strzelców Konnych, l. 4, 62 kg. ż. Kucharski 5

861 Gagatek og. gn. Grona oficerów 26 pułku Ułanów Wielkopolskich, l. 3, 54 kg. chł. Balcer II 6

821 St. Bronchit og. kaszt. W. Szaszkiewicza, l. 4, 61 kg. j. Mugaj 7

836 Groza kl. gn. st. „Ktery-Szepietów", l. 3, 56 kg. ż. Chatisow 8

818 Frania kl. sk.-gn W. Daszewskiego, l. 4, 56 kg. chł. Kozaczuk 9

Wycofane: Motyl i Czekan.

Wygrane w 2 m. 28 s. (7—32—34—36—39) pewnie o 1 długość.

Prowadziła Cochera, za nią szły St. Bronchit, Promienisty, Jemioła II, Chobot, Roksana, Gagatek, Groza i Frania. Przed trybunami Cocherę dosyć pewnym finiszem minęła Roksana, wygrywajac od niej o 1 dług Trzeci o ½ dług. Promienisty.

Totalizator pojed. — 45 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 16. 21 i 33 zł.

# Dzień XLI-szy, 24-go października.

## Nagrody: „Borowna" i „Brzezia".



W czasie pierwszych gonitw gęstymi płatkami padał śnieg z trudem po zwalając śledzić przebieg wyścigów, w których pola były bardzo liczne i rozgrywki ciekawe.

Publiczność najwidoczniej nie zważała na niepogodę, bo przybyła na wyścigi bardzo licznie: ciągnęło ją zaciekawienie dużemi gonitwami i walki dobrych koni.

Dnia tego (24 października) rozgrywano ostatnią klasyczną próbę tego roku, „Nagr. Borowna im. A Michalskiego" i „Handicap Brzezia im. L. bar Kronenberga".

Głównemi wrażeniami były porażka niezwyciężonej dotąd Walkirji w gon. „Borowna" i niespodziewane, ze względu na wysoką wagę, zwycięztwo w handicapie „Brzezia" dobrego bardzo konia Granata I.

Do walki o nagrodę „Borowna" na dystansie 1600 mtr. wyszło 7 dwulatków.

Zwyciężył zupełnie pewnie Figaro bijąc Reine Seule, za którą w odstępie walczyły o trzecie miejsce Eskorta II i Baroness, faworyci zaś Walkirja (główna) i Egmont roli najmniejszej w wyścigu nie odegrały.

Trudno przypuszać z dotychczasowej karjery, żeby Walkirja i Egmont były gorsze od Eskorty II i Baroness, z któremi tegoroczna tryumfatorka w gonitwach dwuletnich, dotąd niezwyciężona, ani na chwilę walki nie zawiązała, pomimo poprzednich doskonałych wyścigów, szczególniej w gonitwie o „nagr. im. J. Fanshawe".

Doszukując się przyczyn takich wyników nie można nie zwrócić uwagi, że Walkirja wyglądała znacznie gorzej niż poprzednio. Następnie pewne spostrzeżenia nasuwa fakt, że na pierwszych miejscach były konie nie wyczekujące na finisz: Walkirja w wyścigu zajmowała przedostatnie miejsce, Egmont zaś bardzo dalekie ostatnie. Chociażby wziąć pod uwagę, że zarówno Walkirja jak i Egmont, występując w gonitwach najrzadziej z konkurentów, nie powinnyby były tak je odczuć, to jednak trzeba pamiętać, że przygotowanie koni do dużych wyścigów, szczególniej rzadkich, wymaga również bardzo znacznych wysiłków które z czasem odbijają się na kondycji, doprowadzając ją do takiej formy, w jakiej koni nie powinno się posyłać na start. Rzuty zaś w połowie dystansu na ciężkim torze w wyjątkowych tylko wypadkach uchodzą bezkarnie. Kwestją pozostającą do wyjaśnienia w przyszłości jest dłuższy dystans, wymagająay większej wytrzymałości.

Zwycięzca og. kaszt. Figaro (Mości Książe i Rusałka) hodowli St. Państwowego jest własnością stajni, ze względu na żałobę jednego z właścicieli (zasłużonych pracowników i sportsmenów) biegającej pod pseudonimem „Lubicz", Figaro, koń który w sezonie formował się i rósł na oczach, z tego względu powoli dochodził do właściwej formy, przytem miał niepowodzenia w wyścigach jak te, które przegrał, skacząc przez cienie, lub był pobity przez Olesia, tylko dlatego, że dosiadający go żokiej prowadził swojego konia już nazbyt pewnie (za co został ukarany).

Wyścig o nagrodę „Borowna" klasyfikację tegorocznych dwulatków poplątał zupełnie, zostawiając otwarte pytanie, który z nich jest najlepszy i jakie przyczyny wpłynęły na porażkę uważanych dotąd za takie, a nawet wyjątkowo dobre.

Wielką niespodziankę zrobił 3 l. og. gn. Granat (Parachute i Nadzieja) własność pp. E i J. Grzybowskich, urodzony w stadzie p E. Grzybowskiego, wygrywając handicap Brzezia pod najwyższą wagą, przytem prowadzony, jak to mówią, na klasę. Około słupa na dyst. 800 mtr. finiszujące z ostatnich miejsc Edynburg, Dollar i Too Good zdawały się łatwo dochodzić do niego. Granat jednak bardzo pobudzany nie dał sobie wydrzeć zwycięztwa i doprowadził do mety, odrzucając niektórych konkurentów nawet b. daleko i stwierdzając wyścigami w Derby, St Leger i w obecnym, że jest bardzo dobrym i wytrzymałym koniem, co zawdzięcza swojemu ojcu Parachutowi, a przez matkę Nadzieję, Splendorowi (reproduktorowi w stadzie p Fr. Jurjewicza i A. hr. Wielopolskiego) i Selice, która w barwach pp Fr. Jurjewicza i A hr. Wielopolskiego biegała z dużem powodzeniem na torach warszawskim i petersburskim, zdradzając wielkie zalety stayerskie i odgrywając w klasycznych gonitwach zawsze dużą rolę.

Granat stwierdził, że St. Leger im. Prezesa T. Z do H. K. w P. wygrał zupełnie zasłużenie, chociaż w walce z Urwipołciem, który następnie stracił wyjątkową formę i biega bez najmniejszego powodzenia. *T. J.*

## Dzień czterdziesty pierwszy.

**Niedziela, 24 października.**

*W czasie pierwszych trzech gonitw padał topniejący gęsty śnieg; tor ciężki.*

881. **Nagroda 900 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926——1800 zł., w sezonie 900 zł, a znajdując się w kategorji — 500 zł. Dystans około 800 mtr

Otrzymują: I-szy koń 800 zł., hod. 90 zł; II-gi koń 270 zł., hod. 27 zł; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.

856 M a g d a kl. c.-gn. S. Mroczkowskiego, po Manton i Gioconda, w. pół krwi, hod. F. Wężyka, l. 2, 55 kg. ż. Fomienko I

839 M e l b a kl sk.-gn. A. Budnego, l. 2, 55 kg ż. Magdaliński 2

848 E n t e n t a kl. kaszt. st „Ktery-Szepietów", l. 2, 55 kg. ż. Chatisow 3

842 Byle Jaki og. gn. B. Szwejcera, l. 2, 57 kg. ż. Dorosz 4
839 Dziuba kl. kaszt. W. Verkay'a, l. 2, 55 kg j. Jagodziński II 5
856 Piorunów og. gn. K. Ruszczyc-Pokornego, l. 2, 57 kg. ż. Czernuszenko 6
856 Lotnik og. siwy l. hr. Mielżyńskiego, l. 2, 57 kg ż. Sakowicz 7
866 Kin Fo og. gn. M. Butkiewicza, l. 2, 57 kg chł. Kordacz 8
— Parklo og. c.-gn. st. „Saryusz", l. 2, 57 kg. ż. Kucharski 9

Wycofane: Budrys, Ala i Krysta.

Wygrane w 52 s. (18—34) w walce o szyję.

Początkowo prowadziła Dziuba, lecz już koło przejazdu minęła ją Melba, trzecia szła Magda tuż Lotnik, a na linję prostą za nimi wyszły dużem kołem: Byle Jaki, Ententa i reszta koni. Melbę przed samym celownikiem wyprzedziła o szyję w walce Magda. Trzecie miejsce o 1/2 długości za niemi zajęła Ententa.

Totalizator pojed. — 121 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 20, 24 i 12 zł.

**882. Nagroda 2000 zł**, dla 3 l. i st. og. i kl. które po 28 sierpnia nie wygrały nagrody wartości 8000 zł. Dystans około 1600 mtr.

Otrzymują: I szy koń 2000 zł., hod. 200 zł.; II-gi koń 600 zł., hod. 60 zł.; III-ci koń 200 zł., hod. 200 zł.

869 Elma II kl. kaszt. A Olszowskiego, po Mości Książe i Rusałka, hod. St Państwowego, l. 3, 57 kg. ż. Pasternak
847 Monitor og. gn st. „Ktery-Szepietów", l. 3, 59 kg. ż. Chatisow 2
860 Nabab og. gn. M Bersona, l. 5, 62 kg. ż. Magdaliński 3
844 Edzio og gn. M. Róga, l. 5, 62 kg. ż. Sakowicz 4
847 Urwipołeć og. gn. L. J. bar. Kronenberga, l. 3, 59 kg. ż. Fomienko 5

Wycofane: Ave i Bijou.

Wygrane w 1 m. 48 s. (7—32—34—35) pewnie o 1/2 długości.

Zaraz po starcie na czoło wyszła Elma II, za nią szły Monitor, Nabab, Edzio i Urwipołeć. W tym samym porządku konie doszły do słupa. Elma II wygrała pewnie o 1/2 dług. Trzeci o 2 dług. za Monitorem Nabab.

Totalizator pojed. — 19 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 12 i 15 zł.

**883. Nagroda 900 zł** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r 1926 — 1800 zł., w sezonie 900 zł., a znajdując się w kategorji — 900 zł. Dystans około 800 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II-gi koń 270 zł., hod. 27 zł., III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.

778 Kochany Xiąże og. gn. S. Starzeckiego, po King's Idler i Nedjide, w pół krwi, hod. A. margr Wielopolskiego, l. 2, 57 kg. ż. Dorosz 1
837 Wim-pa-pam kl. kaszt. L J. bar. Kronenberga, l. 2, 55 kg. ż. Fomienko 2
842 Epilog og. kaszt. st. „Góra", l 2, 57 kg. j. Jagodziński II 3
849 Fordham og. c.-gn. A. hr. Morstina, l. 2, 57 kg. ż. Czernuszenko 4
856 Hersinia kl. kara S. Grzybowskiego, l 2, 55 kg. ż Magdaliński 5
852 Fortel og gn. E i J. Grzybowskich, l. 2, 57 kg. ż. Sakowicz 6
862 Albatros og. gn. W. Święcickiego, l. 2, 57 kg. j M. Raniewicz I 7
854 Dagobert og. gn. Grona oficerów 7 pułku Ul., l. 2, 57 kg. ż Chatisow 8
854 Flos og. gn. K. Dzierzbickiego, l. 2, 57 kg. ż Kucharski 9
— Wieszczka Fal kl c.-gn. A. Olszowskiego, l. 2, 55 kg. ż. Pasternak 10
859 Jaazband og. kaszt. K Zielińskiego, l. 2, 57 kg. chł. Kordacz 11

Wygrane w 53 s (20—33) pewnie o 2 dług.

Przez chwilę na przodzie była Wim-pa-pam, lecz zaraz minął ją Kochany Xiąże i prowadząc przed Epilogiem, Fordhamem i resztą stawki z daleko pozostałym w chwili startu Dagobertem, doszedł do słupa pewnie na pierwszem miejscu, bijąc o 2 dług. Wim-pa-pam, za którą o 1 dług. trzecie miejsce w walce z Fordhamem utrzymał Epilog.

Totalizator pojed — 102 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 29, 16 i 22 zł

**884. Nagroda Borowna im. A. Michalskiego 15000 zł.** dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 15000 zł., hod 1500 zł.; II-gi koń 4500 zł., hod. 450 zł.; III-ci koń 1500 zł., hod. 150 zł.

796 Figaro og kaszt. st. „Lubicz", po Mości Książe i Rusałka. hod. St. Państwogo, l. 2, 57 kg. ż. Sakowicz 1
792 Reine Seule kl. gn. K. Dzierzbickiego, l. 2, 55 kg. ż. Kucharski 2
868 Eskorta II kl. kaszt. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, l. 2, 55 kg. ż. Magdaliński 3
350 Baroness kl. gn. J. hr. Alvensleben-Schönborna, l. 2 55 kg. ż. Górecki 4
846 Walkirja kl. gn. A Olszowskiego, l. 2, 55 kg. ż. Pasternak 5
846 Egmont og. kaszt. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, l. 2, 57 kg ż. Fomienko 6
774 Danina kl gn. K. Dzierzbickiego, l. 2, 55 kg. ż. Dorosz 7

Wycofana Fatima.

Wygrane w 1 m. 49 s. (7—32—34—36) pewnie o 2 dł

Na pierwszych 400 metrach prowadziła Danina, którą zmieniła Eskorta II, idąc przed Daniną (prędko odpadła) Reine Seule, Figaro, Baroness, Walkirją i w znacznym odstępie galopującym Egmontem. Koło przejazdu Figaro, pociągając za sobą Reine Seule, wyszedł na pierwsze miejsce i atakowany przez nią wygrał pewnie gonitwę o 2 długości. Trzecie miejsce w odstępie 5 dług. w walce z Baroness utrzymała Eskorta II

Totalizator pojed. — 86 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc 32, 28 i 71 zł.

**885. Nagroda 800 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—3600 zł., w sezonie 1500 zł.. a znajdując się w kategorji—800 zł. Dystans około 1600 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 800 zł., hod 80 zł.; II-gi koń 240 zł, hod. 24 zł.; III-ci koń 80 zł., hod. 8 zł.

861 I w o og. c.-gn. ks I Girej-Nauruzowa, po Morganatic i Czafranka, hod. L. Orpiszewskiego, l. 4, 62 kg.
ż Chatisow 1

867 B e b u ś og. c.-siwy M. Róga, l. 3, 59 kg.
ż. Pasternak 2

865 D u r b a n og. gn. Grona oficerów I pułku Uł. Krechowieckich, l. 3, 59 kg ż. Dorosz 3

780 T u h a j-B e j og. gn. L. J. bar. Kronenberga, l. 4 60 kg. ż. Fomienko 4

855 M o r g a t B. W. og. gn Grona oficerów 7 pułku Uł. l. 3, 58 kg. j. Kempa 5

835 H a j d a m a k og. gn. Grona oficerów 9 pułku Strzelców Konnych, l. 3. 59 kg. ż. Kucharski 6

831 B a n d u r k a kl. gn. M. Butkiewicza l. 3, 56½ kg.
chł. Kordacz 7

831 C z e k a n og. c.-gn. S. Mroczkowskiego, l. 4, 58 kg.
chł. Pielak 8

Wycofane: Bojar, Argus, Cerberus, Salwa, Agamemnon, Cecora II i Promienisty.

Wygrane w 1 m. 51 s. (8—32—33½—37½) pewnie o 2 dług.

Prowadził Iwo przed Durbanem, Morgatem B W., Bebusiem i resztą stawki z Tuhaj Bejem na końcu. Iwo doprowadził do mety wygrywając pewnie o 2 dług. od Bebusia, za którym o 4 dług. trzecim był Durban.

Totalizator pojed. — 43 zł.
(za stawkę 10 zł ) franc. 17, 17 i 16 zł.

**886. Nagroda Brzezia im. bar. Leopida Kronenberga 5000 zł. Handicap** dla 3 l. i st og. i kl. Dystans około 2400 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 5000 zł., hod. 500 zł.; II-gi koń 1500 zł., hod. 150 zl.; III ci koń 500 zł., hod. 50 zł.

793 G r a n a t og. gn. E. i J. Grzybowskich, po Parachute i Nadzieja, hod. E. Grzybowskiego, l. 3, 60 kg.
ż. Sakowicz 1

857 E d y n b u r g og. kaszt. K. Plisowskiego, l. 3, 53 kg.
ż. Górecki 2

847 D o l l a r og. kaszt A, Olszowskiego, l. 3, 57 kg
ż. Pasternak 3

845 F a k i r og. gn. M. Butkiewicza, l. 4, 58 kg.
chł. Kordacz 4

847 K i m i og. gn. J. Hulewicza, l. 3, 58 kg.
ż. Magdaliński 5

857 B a g h e r r a kl. szp. W. Święcickiego, l. 5, 52 kg.
j. M. Raniewicz I 6

872 B e r c e u s e kl. gn. st. „Ktery-Szepietów", l. 4, 56 kg.
ż. Chatisow 7

804 T o o G o o d og. gn. L. J. bar. Kronenberga, l. 4, 56 kg. ż. Fomienko 8

847 G r z m o t og. gn. Grona oficerów 26 pułku Ułanów Wielkopolskich, l. 3, 56½ kg. ż Dorosz 9

829 D e m o n og. kaszt. A. hr. Morstina, l. 4, 63 kg.
ż. Czernuszenko 10

855 B a j e c z n a kl. gn. T. Charłupskiego, l. 4, 50½ kg.
chł Matosek 11

843 J u l j u s z og c.-gn. M. Róga, l. 4, 52½ kg.
j. Jagodziński II 12

Wycofane: Uzda, Boruta i Eldorado.

Wygrane w 2 m. 47 s. (25—33—35—37—37) po walce pewnie o 2 dług.

Ostro prowadził Juljusz, za nim szły Kimi, Bajeczna Berceusse, Grzmot, Granat, Fakir, Edynburg, Demon, Dollar, Bagherra i Too Good. Około stajen na pierwsze miejsce bardzo pobudzany wychodzi Granat mając za sobą Kimi, gwałtownie poprawiają miejsca Edynburg, Too Good i Dollar i znajdują się przed ostatnim zakrętem za nimi W połowie prostej do Granata zbliża się Edynburg, lecz ten wytrzymuje jego atak i wygrywa pewnie o 2 dług. Trzeci o 4 dług wstrzymany na ostatnich metrach Dollar, wyprzedził o 1½ dług. Fakira i Kimi.

Totalizator pojed. — 359 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 79, 16, i 22 zł.

**887. Nagroda 700 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—2100 zł., w sezonie 700 zł., a znajdując się w kategorji—700 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 700 zł., hod 70 zł.; II-gi koń 210 zł., hod. 21 zł.; III-ci koń 70 zł., hod. 7 zł.

861 M a n d a g o r a kl. c.-gn. st. „Góra", po Assouan i Concord, hod. K. hr. Skarbka, l 3, 52 kg.
chł. Matuszewski 1

863 U ł a n og. sk.-gn. L J. bar. Kronenberga, l 3, 57 kg.
j. Kempa 2

365 M o n t e C a t i n i og. c.-gn. M. Bersona, l. 3, 58 kg.
ż. Magdaliński 3

863 G r a n a t II og. sk.-gn. J. Dybowskiego, l. 3, 58 kg.
ż. Kucharski 4

840 K a m a kl. kaszt. F. Kwasieborskiego, l. 3, 56 kg.
ż. Pasternak 5

863 D a n a e kl. sk.-gn. Z. Dobieckiego, l 5, 60 kg.
ż. Górecki 6

863 R ê v e d'or kl. sk.-gn J. Strużyńskiego, pł., 56 kg.
chł. Polesiak 7

863 C i ę c i w a kl. gn. M. Karatiejewa, l. 5, 56 kg.
chł. Pielak 8

840 B e k og. gn. Z. Wojtowicza, l. 3, 55 kg.
chł. Siedlecki 0

Wycofany Derwisz.

Wygrane w 2 m. 28 s. (8—33—33—37—32) łatwo o 1½ długości.

Prowadziła Kama przed Ułanem, Mandagorą, Bekiem, Monte Catini, Danae, Granatem II, Rêve d'or i Cięciwą. Przed przejazdem na pierwsze miejsce wyszła Mandagora i doprowadziła gonitwę do końca, wygrywając pewnie o 1½ długości od Ułana, za którym o 2 dług. trzecie miejsce finiszem zajął Monte Catini.

Totalizator pojed — 77 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 22, 24 i 17 zł.

**888 Nagroda 1200 zł.** dla 3 l i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 13500 zł, w sezonie 4600 zł., a znajdując się w kategorji — 1200 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1200 zł., hod. 120 zł.; II gi koń 360 zł., hod. 36 zł.; III-ci koń 120 zł, hod. 12 zł.

847 U ł a n II og. gn. A. Olszowskiego, po Huszar II i Polmoodie Młoda, w. pół krwi, l. 3, 54 kg. chł. Pielak 1

793 U z d a kl. gn. L. J. bar. Kronenberga, l. 3, 56 kg. ż. Fomienko 2

772 F a r s a kl. gn. W. Daszewskiego, l. 4, 56 kg. chł. Kozaczuk 3

Wycofane: Ave, Too Good, Cicero, Etrurja, Valera, Cezar i Dumny.

Wygrane w 2 m. 28 s. (8—37—35—35—33) łatwo o 3 długości.

Ułan II prowadząc całą gonitwę przed Uzdą i daleką Farsą, wygrał wyścig łatwo bijąc Uzdę o 3 dług. Trzecia Farsa o 25 dług.

Totalizator pojed. — 28 zł. (za stawkę 10 zł.).

## ZAGRANICZNA.

— **Paryż-Longchamp** miał ostatnie swe znaczniejsze niedziele 17-go i 25 go października.

W pierwszą z nich rozegrano Prix du Conseil Municipal, nagrodę, która bardzo utraciła na znaczeniu poważnej próby od czasu, jak przeważają lekkie wagi, konie korzystające z ulżeń, natomiast brak koni prawdziwej klasy, zdolnych do noszenia nadwag. Tym razem pole było liczne, na przodzie okazały się same trzylatki: Olibrius pani Fockenberghe; Felton p. Moulines które oba niosły po 53 kg., za niemi jeszcze trzyletnie z wagą po 50 kg. L'Incertain i Scamandre. Zwycięzca jest synem Pilliwinkie dość znanego syna William the Third a z macierzyńskiej strony przez Childwicka także powraca do St. Simona.

Tegoż dnia rozegrano znaną nagrodę de la Foret, próbę dwulatków ze starszemi końmi Cztery dwulatki spotkały się na starcie ze siedmioma starszemi, z których najbardziej znany był Nino trzeci we francuskiem Derby i zwycięzca nagrody du President w St. Cloud. Ostatecznie dwulatki wzięły górę, ponieważ wygrał Licteur wł. p. Wildenstein (jeszcze jeden z „prawdziwych" paryżan) i wygrał bardzo łatwo; Nino pobił ledwie o pół szyi na drugie miejsce dwuletniego Magnum III. Ponieważ oba dwulatki brały udział w wielkiem dwuletniem Criterium poprzedzającej niedzieli i pozostały daleko za Flamant, zatem ich ostatnia forma rzuca korzystne światło na rocznik 1924. Licteur wysuwa na widownię młodego reproduktora Samurai syna Alcantary po Perth, a z macierzyńskiej strony pochodzi on z linji Andrée (16) zwycięzczyni Grand Prix de Paris 1895 r.

W dzień zamknięcia rozegrano dystansowy klasyczny Prix Gladiateur. Walczyły właściwie dwie stajnie: potężna Martinez de Hoz i zręcznie prowadzona hrabiego de Chavagnac. Pierwsza z nich wystawiła dwóch znanych doskonałych stayerów Trick-Track i Tricard (zresztą obu pobitych w jesieni przez wybitnego trzylatka stayera Bois-Josselyn) prowadziła w dobrem tempie cały wyścig aż do ostatniego zakrętu, gdzie Tomy II (4 l.) wyszedł na czoło i bez walki wygrał wyścig z zapasem sił o osiem długości, drugi Tricard. Rabelais, jeden z najstarszych synów St. Simona pozostających przy życiu, kończy świetnie swoją tegoroczną karjerę, jako ojciec najklasowszego i najwytrwalszego trzylatka Biribi i najlepszego stayera pośród starszych koni Tomy II. Redakcja „Le Jockey" wyszła tym razem ze stanowiska dobrze ułożonego oportunisty i dała na pierwszej stronicy pod tytułem „d'Eclipse à Tricard" niezależny artykuł, pokazujący wyraźną barwę na temat, że w Paryżu jest tysiąc koni wciąż biegających na 1600 metrów, a ledwie dwa dziesiątki, zdolnych stanąć do próby na 3000 mtr. i dalej. Zahaczone zostały i wysokie komitety potężnych towarzystw paryskich, że byle spindlowi dają możność złapania cennej nagrody pod lekką wagą, a pierwszorzędny zwycięzca Prix Gladiateur raz do roku dostaje 50.000 franów.

— **Bois de Boulogne,** 17 października.

*Prix du Conseil Municipal*, 341.250 fr., 2400 mtr.

Olibrius 3 l. og. c.-gn. (Pilliwinkie i Oriane) p ni S. Fockenberghe ż. Mac Gee—1

Felton — 2, L'Incertain — 3; b. m. 20 koni.

Wygrane o 1 dług. w 2 m $45^{46}/_{100}$ s.

Tot. 145.50, fr. 48, 22.50 i 185 za 10.

*Prix de la Foret*, 74.400 fr., 1400 mtr. dla 2 l. i starszych

Licteur 2 l. og. gn. (Samouraï i Loyalty) p. G Wildenstein ż. M. Allemand—1

Nino (3 l.) — 2, Magnum III (2 l.) — 3; b m. 8 koni.

Wygrane o 2 dług. w 1 m. $30^{36}/_{100}$ s.

Tot. 77.50, fr. 29.50, 35 i 34.50 za 10.

24 października

*Prix Gladiateur*, 50 000 fr., 6200 mtr.

Tomy II 4 l. og. c.-gn (Rabelais i Bigarade) p G. de Chavagnac ż. G. Garner—1

Tricard — 2, La Friandise — 3; b. m. 5 koni.

Wygrane o 8 dług. w 7 m $36^{4}/_{5}$ s.

Tot. 48, fr. 17, 15 i 24.

— **Sandown Park,** 22 października.

*Halaula Stakes*, 1370 Ł, dla 3 l. klaczy, 2000 mtr

Foliation kl. kaszt. $60^{1}/_{4}$ kg. (Tracery i Eglantine II) p. S. Tattersall ż. R. Jones - 1

Glasheen ($60^{1}/_{4}$ kg.) — 2, Lady Ruler ($50^{3}/_{4}$ kg.) — 3; b m. 2 klacze.

Wygrane o 4 dług. w 2 m. $21^{2}/_{5}$ s.

— **Hoppegarten,** 24 października.

*Hindenburg-Rennen*, 35.000 mk., 2400 mtr.

Rheinwein 3 l. og. gn. 52 kg. (Arranmore i Romanse), stada Weil ż. W. Tarras 1

Tibia (4 l.—56 kg.) — 2, Lampos (3 l.—$56^{1}/_{2}$ kg) — 3; b. m. 4 konie.

Wygrane o 4 dług. w 2 m. $42^{9}/_{10}$ s.

Tot. 217, fr. 18, 15 i 11.

*Ratibor-Rennen*, 30.000 mk. dla 2 l. k., 1400 mtr.

Mah Jong og. gn. (Prunus i Maja) p S. A v. Oppenheima ż. Varga—1

Ausbund — 2, Domfalke — 3; b. m. 4 konie.

Wygrane o 3 dług. w 1 m. $32^{9}/_{10}$ s.

Tot. 22, fr. 15, 16 i 30.

## W STADZIE LESZNO SĄ DO SPRZEDANIA NADKOMPLETOWE:

**OGIERY REPRODUKTORY:**

ARAK (Falb i Rigó) ur. 1916 r., ojciec Arala Alier i wielu innych.

BEAU POINT (Beau Bill i Poinsettia) ur. 1921 s.

FALSTAF (Fils du Vent i Alfa) ur. 1921 r. derbista Warszawski 1924 r.

**KLACZE STADNE:**

ALCANTARA (Alaric i Princes Greza) ur. 1910 r. matka Arala.

MUNDANE (Alaric i Mundon) ur. 1913 r.

KAŚKA (dw. Meerfräulein) po Morganatic i Maritima, ur. 1916 r., matka Kasztelana i Assamana.

ASSIOUT (Alaric Victor i Esneh) ur. 1922 r.

**ORAZ KONIE TRENINGOWE:**

KASZTELAN (Alaric Victor i Kaśka) ur. 1923 r.

MONTE CATINI (Kentish Cob i Montana) ur. 1923 r.

**Zgłoszenia przyjmują: Administracja dóbr Leszno, poczta Błonie, p. Michał Berson Elektoralna 7, p. Oszmanowicz Krakowskie-Przedmieście 32.**

## W STADZIE I W STAJNI TRENINGOWEJ P. MICHAŁA RÓGA

### są do sprzedania nadkompletowe:

**MATKI STADNE:**

GALACHAT (Galopi i Lassuk II) l. 14

BRANKA (Velan-quere i Bursa) l. 6.

GUMDROP (Magellan i Lycoris) l. 8, matka Juljusza i Pana Leona.

**KONIE TRENINGOWE:**

LENA (Mości Książe i Galachat) l. 4.
CONSUELLA (Morganatic i Consolarice) l. 3.
LYTUŚKA (Blue Danube i Lytta) l. 3.
BYSTRZYCA (Blue Danube i Manitoba) l. 4.
ALA (Balthazar i Gumdrop) l. 2.
FRASQUITA I (Balthazar i Galachat) l. 2

**Zgłoszenia przyjmują: Redakcja „Jeźdźca i Hodowcy", Krakowskie Przedmieście 32 i Administracja stajni wyścigowej, Plac wyścigowy, Polna 1.**

Kto chce wiedzieć co się w świecie dzieje, ten czyta najtańsze ilustrowane czasopismo w Polsce

## „PRZEGLĄD ŚWIATOWY"

PRENUMERATA KWARTALNA **6 zł. 25 gr.**

WSZYSTKIE KORESPONDENCJE I PRENUMERATY PRZESYŁAĆ POD ADRESEM:

**Skrzynka pocztowa 135 Warszawa.**


**Uprzejmie prosimy Sz. Prenumeratorów o wczesne wpłacanie prenumeraty, gdyż zatrzymywanie opłaty sprawia nam trudności w nakładzie naszego pisma.**

**CENA OGŁOSZEŃ: Cała strona 200 zł., 1/2 strony 100 zł., 1/4 strony 60 zł., 1/8 strony 35 zł.**
**Na okładce: 2 i 3 strona po 220 zł., 4 strona 250 zł.**

Redaktor i Wydawca: M. RADWAN. Druk K. Kowalewskiego. Warszawa Piękna 15.

Rok V. Warszawa, 15 listopada 1926 r. Nr. 43 i 44.

# JEŹDZIEC i HODOWCA



WARUNKI PRENUMERATY TYGODNIKA
w Warszawie kwartalnie 10 zł.
**Cena numeru 2 zł.**
ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:
Warszawa, Krakowskie Przedmieście 32, telef. Nr. 220-26
Rachunek P.K.O. Nr. 6161.



2 l. og. kaszt. CALL BOY (Hurry On i Comedienne) p. F. Curzona zwycięzca Middle Park Stakes w Newmarket.

## ROZPORZĄDZENIE

**Ministra Rolnictwa i Dóbr Państwowych**

z dnia 9 października 1926 r.

**w sprawie rejestracji klaczy zarodowych**

(Monitor Polski Nr. 240, 19 października 1926 r.

Na mocy art. 3 i 8 ustawy z dnia 23 stycznia 1925 r. o nadzorze państwowym nad ogierami i rejestracji klaczy zarodowych (Dz. Ust. R. P. Nr. 17 poz. 113) zarządza się co następuje:

§ 1.

Do rejestrowania klaczy zarodowych upoważnia się następujące organizacje:

a) Towarzystwo Zachęty do Hodowli Koni w Polsce i Związek Hodowców Konia Szlachetnego Półkrwi;

b) Izby Rolnicze: Pomorską—na terenie województwa pomorskiego, Śląską — na terenie województwa śląskiego oraz Wielkopolską — na terenie województwa poznańskiego, tudzież

c) organizacje następujące:

| Nazwa organizacji | na terenie województw |
|---|---|
| 1. Centralne Towarzystwo Rolnicze w Warszawie | białostockiego, kieleckiego, łódzkiego i warszawskiego. |
| 2. Centralny Związek Kółek Rolniczych w Warszawie | białostockiego, kieleckiego, lubelskiego, łódzkiego i warszawskiego. |
| 3. Lubelskie Towarzystwo Rolnicze w Lublinie | lubelskiego. |
| 4. Nowogródzkie Wojewódzkie Towarzystwo Rolnicze w Baranowiczach | nowogródzkiego. |
| 5. Związek Kółek Rolniczych ziemi Nowogródzkiej w Nowogródku | |
| 6. Rada Wojewódzka Okręgowych Towarzystw Rolniczych województwa poleskiego w Brześciu n/B. | poleskiego. |
| 7. Poleski Wojewódzki Związek Kółek Rolniczych w Brześciu n/B. | |
| 8. Wileńskie Towarzystwo Rolnicze w Wilnie | wileńskiego. |
| 9. Związek Kółek i Organizacji Rolniczych ziemi Wileńskiej w Wilnie | |
| 10. Wołyńskie Towarzystwo Rolnicze w Łucku | wołyńskiego. |
| 11. Związek Kółek Rolniczych Województwa Wołyńskiego w Łucku | |
| 12. Małopolskie Towarzystwo Rolnicze w Krakowie | krakowskiego, lwowskiego, stanisławowskiego i tarnowskiego. |
| 13. Towarzystwo Gospodarskie Wschodniej Małopolski we Lwowie | lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego. |

§ 2.

Towarzystwo Zachęty do Hodowli Koni w Polsce i związek Hodowców Konia Szlachetnego Półkrwi dokonywają rejestracji klaczy, stanowiących własność członków tych organizacji.

Izby Rolnicze oraz organizacje rolnicze, wymienione w § 1 p c, dokonywają rejestracji klaczy stosownie do właściwości terytorjalnej, ustalonej w § 1 p. b i c.

§ 3.

Izby Rolnicze oraz organizacje rolnicze, wymienione w § 1 p. c, dokonywają rejestracji klaczy na ogólnych przeglądach, odbywanych w obrębie poszczególnych powiatów, w kolejności, ustalonej przez te instytucje, w porozumieniu z władzami administracyjnemi I ej instancji.

O terminach i miejscach przeglądu klaczy podaje do wiadomości publicznej władza administracyjna I-ej instancji.

§ 4.

Na dowód zarejestrowania klaczy organizacje, wymienione w § 1, wydają świadectwo zarejestrowania klaczy zarodowych według załączonego wzoru.

Świadectwo zarejestrowania klaczy ważne jest na lat 4, licząc od dnia 1-go stycznia tego roku kalendarzowego, w którym nastąpiło zarejestrowanie klaczy.

§ 5.

Organizacje, dokonywające rejestracji klaczy zarodowych, sporządzają ilościowe wykazy zarejestrowanych w powiecie klaczy zarodowych i przedstawiają je corocznie Ministerstwu Rolnictwa i Dóbr Państwowych.

§ 6.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Minister Rolnictwa i Dóbr Państwowych:

(—) *K. Niezabytowski.*

ZAŁĄCZNIK do § 4 Rozporządzenia Ministra Rolnictwa z dnia . . . . , 1926 r.

Nr. . .

Województwo . . . .

Powiat . . . . .

### ŚWIADECTWO

**zarejestrowania klaczy zarodowej.**

Na mocy decyzji (nazwa nrganizacji społeczno-hodowlanej) . . . . . upoważnion . . na mocy art. 3 ustawy z dnia 23 stycznia

1925 r. o nadzorze państwowym nad ogierami i rejestracji klaczy zarodowych (Dz. Ust. R P. Nr 17 poz. 113) rozporządzeniem Ministra Rolnictwa i D. P. z dnia . . . 1926 r. w sprawie rejestracji klaczy zarodowych (Dz. Ust. R. P. Nr: . . poz. . . ) do dokonywania rejestracji klaczy zarodowych, klacz . . . wiek . . maść i odmiana . . . . . wzrost . . . . cm.; obwód klatki piersiowej . . . . cm.; podkolanie . . cm.; rasa . . . typ . . . po ogierze . . . . z klaczy . . . należąca do . . . . zamieszkałego w . . . . gm. . . . powiatu . . . . została uznana za klacz zarodową.

Świadectwo niniejsze ważne jest do 1 stycznia 19 . . r.

(pieczęć) (podpis)

U w a g a: najbardziej pożądany typ ogiera, którym klacz winna być odstanowiona . . . . . :

| W roku | Stanowiona ogierem | Urodziła źrebię (płeć i maść) jałowa, poroniła | Naczelnik gminy |
|---|---|---|---|
| | | | |
| | | | |
| | | | |
| | | | |

**WYCIĄG**

**z ustawy z dnia 23 stycznia 1925 r. o nadzorze państwowym nad ogierami i rejestracji klaczy zarodowych (Dz. Ust R. P. Nr. 17, poz. 113).**

Art. 3. Za klacze zarodowe w rozumieniu niniejszej ustawy uważane będą klacze, zarejestrowane w księgach klaczy zarodowych. Zarejestrowanie dokonywane będzie przez społeczne organizacje hodowlane, upoważnione do tego przez Ministra Rolnictwa i Dóbr Państwowych, lub komisje kwalifikacyjne bądź to na mocy przedłożonych przy przedstawianiu klaczy dowodów pochodzenia, bądź też na mocy zakwalifikowania przedstawionej klaczy z powodu jej zalet. Organom kwalifikującym wolno jednak nie przyjąć do zarejestrowania przedstawionej klaczy mimo przedłożenia dowodów pochodzenia, o ile zauważą u niej wady kwestjonujące jej zdatność hodowlaną Klacze zarodowe podlegają nadzorowi państwowemu i mogą być odchowywane tylko przez ogiery państwowych zakładów chowu koni, lub przez ogiery, posiadające świadectwa uznania.

W razie odchowania klaczy zarodowej przez ogiera, nie posiadającego świadectwa uznania, choćby to nawet był ogier, należący do właściciela klaczy, klacz będzie wykreślona z ksiąg klaczy zarodowych i utraci prawa do ulg, przewidzianych w art. 5.

O ile klacz zarodowa nie ma źrebaka przez trzy lata po sobie następujące, zostaje również wykreślona z ksiąg klaczy zarodowych i traci prawo do ulg, z art. 5 wynikających.

Art. 5. Ogiery, posiadające świadectwo uznania, i zarejestrowane klacze zarodowe wolne są od przymusowego poboru do wojska oraz od wszelkich świadczeń podwodowych w naturze, korzystając z przywileju uiszczenia tych świadczeń w gotówce.

Konie, należące do państwowych zakładów chowu koni, tak samo klacze zarodowe, których właściciel nie posiada żadnego innego konia, są wolne od tych świadczeń zupełnie.

Konie, objęte niniejszym artykułem, nie mogą być traktowane ze strony instytucji samorządowych jako przedmiot wyjątkowego opodatkowania, poza opodatkowaniem całego pogłowia końskiego.

# Polscy jeźdźcy na Międzynarodowych Konkursach hippicznych roku 1926-go.

(Dokończenie).

**„Premio Apertura"** 12 przeszk. do 140 cm, tempo 350 mtr. na minutę; w wypadzie jednakowych punktów — nagrody dzielą się *ex equo*. V *ex equo* „Lump" — rtm. Dobrzański; IX *ex equo* „Qui Vive ' — rtm. Dziadulski.

**„Premio Arma di Cavalleria"** (Potenza) 6 przeszk. od 130 do 150 cm.; przy rozgrywce na tym samym parcours'ie, przeszkody podwyższa się o 20 cm. Po rozgrywce; „Rewckliff" pod rtm. Królikiewiczem i „Hamlet" pod mjr. Toczkiem podzielili VI-ą nagrodę.

**„Premio Pozzuolo del Friuli"**. Skok na wysokość. Skoczył 200 cm. „Faworyt" pod mjr. Toczkiem i otrzymał III-ą nagrodę.

**„Gran Premio Citta di Milano"** (velocità) 16 przeszk. do 150 cm. wys; tempo 350 mtr. (maksim) na minutę

I-ą „Urfe“ — kpt. Lequio (Włoch), VIII-ą „Jowisz“ — rtm. Antoniewicz, IX-ą „Jacek“ — rtm. Chojecki.

W tym konkursie rtm Antoniewicz przewrócił się z „Banzajem“ na ciemnym murku i z powodu potłuczenia ręki, więcej w konkursach medjolańskich udziału nie brał.

W drugiej serji tegoż konkursu, do udziału w której mogło stanąć 20 koni najlepiej klasyfikowanych, „Jowisz“, tym razem pod rtm. Dobrzańskim, znowu wygrał VIII-ą nagrodę. I-ą zdobył „Avro“ — por. Helder Martius (Portugalczyk), II-ą „Pantin“ — por. Bizard (Francuz).

**„Premio Societa Ippica Verbano“** (Potenza) 6 przeszk. od 130 do 150 cm. W rozgrywce przeszkody podwyższa się o 10 cm. Po 3-ej rozgrywce: puhar i I-ą nagrodę zdobył mjr. Toczek na „Faworycie“, II-ą „Novello“—ppor. Miville (Szwajcarja), VII-ą VIII-ą „Lump“ — rtm. Dobrzański i „Morinus“ — por. Szosland.

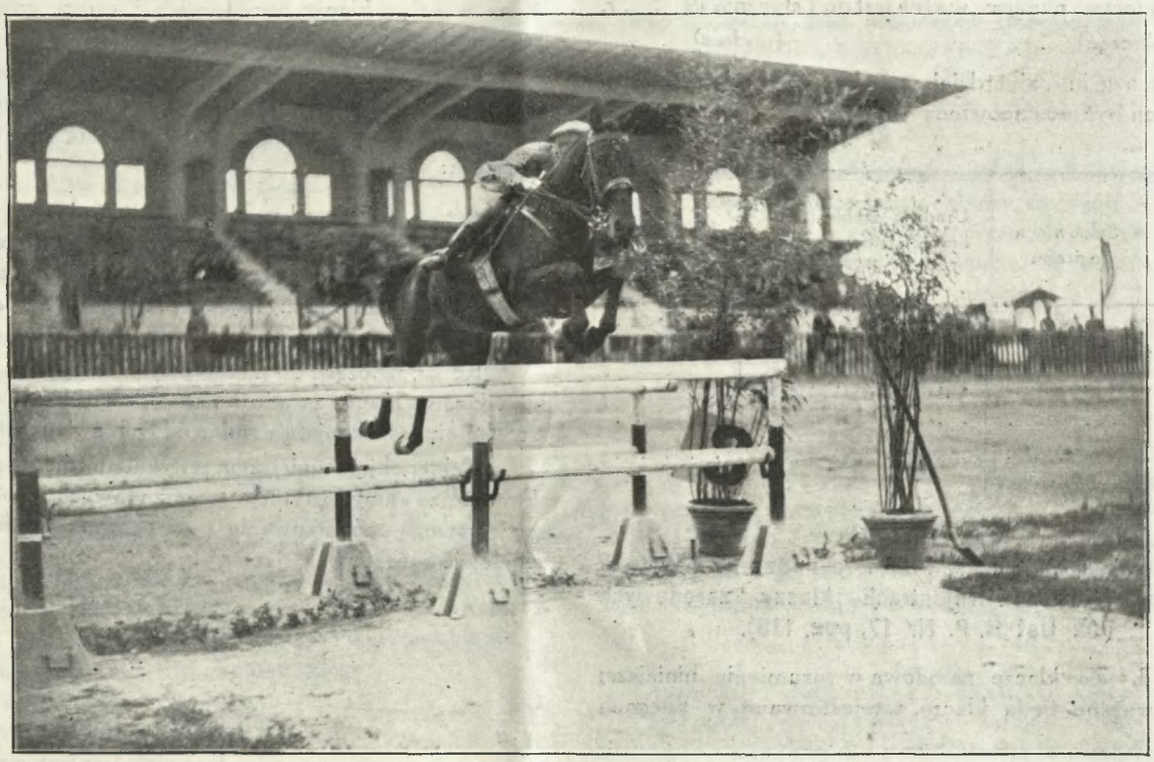
**„Premio Fieri“** skok na wysokość.

Brało udział 16 koni. Rtm. Królikiewicz jechał na nowonabytym od włoskiego kapitana „Unigeno“. „Hamlet“ pod mjr. Toczkiem i „Unigeno“ obydwa skoczyły czysto 210 cm., ustawiając nowy polski rekord. 220 cm. obydwa nie skoczyły czysto, lecz „Unigeno“ zrobił mniej błędów i otrzymał puhar i I-ą nagrodę; „Hamlet“ — II-ą, a „Faworyt“ również pod mjr. Toczkiem — III-ą, zatrzymując za sobą po raz trzeci we Włoszech 200 cm.

**„Premio Palazzo dello Sport“** (velocita) 14 przeszk do 140 cm. wys., tempo 350 mtr. na minutę, handicap: za każde wygrane w obecnym meeting'u 1000 lir. — podwyższa się jedną przeszkodę o 10 cm. Jako ostatni konkurs po dwómiesięcznej tułaczce przeszedł w takiej atmosferze, jaka cechuje zwykle ostatni dzień w szkole przed letniemi wakacjami, a spotęgowanej febrą odjazdową, bo niektóre zespoły wprost ze szranek prowadziły konie na stację.

„Velocita“ jeszcze dopomagała, bo wszyscy rozwijali takie tempo, że przeszkody aż fruwały, niemiłosiernie strącane w „końskim“ hazardzie. A jednak było to sztuczne podniecenie już zmęczonych jeźdźców i koni. Z naszych koni otrzymały nagrody XXII-ą „Jowisz“—rtm. Dobrzański; XXV-ą „Rewckliff“—rtm. Królikiewicz; XXVI-ą „Zefer“—rtm. Dobrzański; XXVII ą „Morinus“—por. Szosland.

Ogólną ilość zdobytych przez nasz zespół nagród pokazuje załączona tabelka (bez konkursu czwórkami w Nicei i nagród, zdobytych przez „Picadora“ w konkursach cywilnych).



POR. PORTUGALSKI HELDER MARTIUS w skoku na konkursach we Włoszech.

| | Nagród | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | I | II | III | IV | V | VI | Dalszych |
| Nicea . . | 8 | 3 | 1 | 1 | 1 | 2 | 23 |
| Rzym . . | 2 | 2 | 5 | 2 | 1 | — | 17 |
| Neapol . . | 1 | 2 | 3 | 3 | 5 | 5 | 10 |
| Medjolan . | 2 | 1 | 2 | - | 1 | 2 | 10 |
| Razem . . | 13 | 8 | 11 | 6 | 8 | 9 | 60 |

W tej liczbie 4 puhary.

Obserwując jeźdźców włoskich w masie, daje się zauważyć w nich zdrowe sportowe wychowanie, i duże obycie się ze szrankami konkursowemi.

Gdy jadą — jadą by zdobyć nagrodę; gdy się nie powiodło, gdy strąca przeszkody lub wywali się, — Włoch nie

cofa się ku bramie, a walczy zacięcie dalej, przynajmniej o lepsze miejsce, jednocześnie traktując każdy zakończony parcours, jako uzupełnienie własnej i konia rutyny. Gdy wygra — nie skrywa uśmiechu zadowolnienia, ale, przegrywając, nie ma śladu grymasu chorobliwej ambicji lub niezdrowej zazdrości; nie przetrawia w w sobie celowo przyczyn niepowodzenia, by odebrać sobie energję, a adwrotnie, pręży się dla dalszej walki.

Niepełnem było by opisanie zawodów, odbytych w tych czterech miastach, bez udzielenia miejsca amazonkom.

Biorą one udział nietylko w przeznaczonych dla nich konkursach, ale bardzo często konkurują z mężczyznami.

Nie jest wcale przesadą, że po kilka razy na dzień zadawano nam pytania o terminach naszych konkursów międzynarodowych.

Zadawano w taki sposób, jak by pytający byli pewni, że już mamy takie zawody. Taka pewność pochodziła z ogólnego przekonania, że niema kraju, w którym by tego nie było.

Roiły się już projekty, pochodzące naturalnie nie od nas, że można zrobić taką „konkursową" podróż począwszy od Nicei, via Hiszpanja, Portugalja, Włochy, Szwajcarja, Polska..

Niestety, z przykrem uczuciem, musieliśmy wydobywać z siebie najzawikłańsze odpowiedzi, o charakterze wymijającym.



WYŚCIGI W WARSZAWIE: Handicap z płotami dnia 26 października.

Jeżdżą po męsku i po damsku. Pod tym względem nie zapadają w przesadę i na męskie siodło siadają tylko te panie, którym na to pozwala stosownie szczupła budowa. Wydziela się wśród nich pani Stoffel'owa (szwajcarka), bardzo młodziutka amazonka, ale obyta już prawie ze wszystkiemi torami Zachodniej Europy i baronowa Nisco (włoszka). Obydwie są bardzo wysokiego wzrostu i bardzo wiotkie. Akcją i rutyną przewyższają wielu jeźdźców, biorących udział w konkursach międzynarodowych.

Większość pań jeździ po damsku. Odznacza się swoją elegancją i umiejętnem prowadzeniem konia: hrabina Antonelli, żona znanego włoskiego jeźdźca i instruktora — ppułkownika Antonelli i hr. Dentice di Frasso, obecna właścicielka „Picadora", na którym przy nas już zrobiła w damskich konkursach dwa parcours'y bez błędów.

W pojęciach Zachodu urządzanie konkursów międzynarodowych przez każde państwo jest taką niezbędnością, jak Derby i rzeczą, bez której można się obejść chyba tylko na obydwóch biegunach.

Jeżeli wyjazdy nasze odgrywają dla kraju doniosłą rolę reprezentacyjno-propagandową, — jeszcze większe miały by znaczenie własne konkursy międzynarodowe Pomijając to, że każde zwycięztwo cudzoziemca na obcym terenie, najmocniejszem echem odbije się w całej prasie jego kraju w połączeniu z imieniem Polski, że chyba nigdzie tak nie nawiązują się przyjazne stosunki, jak w atmosferze sportowej, że istnieje moc innych stron dodatnich nie do wymienienia w paru słowach, — własne konkursy międzynarodowe były by jeszcze jednym atutem do wzmocnienia polskiego stanowiska w rodzinie kulturalnej Europy.

Organizacja takich zawodów jest skomplikowaną, ale nie o tyle, by nie można było jej wykonać; koszta nie tak znaczne, by nie można było na nie zdobyć się, a tembardziej pokryć przy racjonalnej gospodarce.

*Leon Kon.*

# K R O N I K A.

## KRAJOWA.

— **Pan Minister Rolnictwa i D. P. Karol Niezabytowski** dn. 20 października r. b. lustrował Państwowe Stado Ogierów w Sierakowie.

— **Z toru łódzkiego.**

Albert hr. Wielopolski, prezes T. Z. do H. w P., dnia 3 listopada zwiedzał nie po raz pierwszy w tym roku tor wyścigowy w Łodzi, na którym wre w przyśpieszonem tempie wielka robota: 40 ludzi pracuje codziennie, doprowadzając go do możliwie najlepszego stanu i używalności.

Oprócz tego tor łódzki będzie, szczególniej około trybun, okolony pięknym parkiem, który za lat kilka napewno zyska miano najładniejszego miejsca w Łodzi i jej okolicach.

Prezes A. hr. Wielopolski i towarzyszący mu redaktor naszego pisma p. M. Radwan zasadzili własnoręcznie dwa dęby na pamiątkę założenia parku.

Około placu wyścigowego została wybudowana nowa murowana stajnia, w której znajdą wygodne pomieszczenie konie, jakie, projektowane znacznie zwiększone nagrody na wyścigach łódzkich, jeszcze coraz liczniej ściągać będą na tor, mający największą przyszłość po warszawskim, czego najlepszym dowodem jest wielka dbałość o niego i piecza A. hr. Wielopolskiego, prezesa T. Z. do H. K. w P.

— **Prezes T. Z. do H. K. w P. Albert hr. Wielopolski** 30 października w czasie wyścigów odwiedził lożę prasową, w której pożegnał się do roku przyszłego z przedstawicielami prasy sportowej.

— **Pana Mieczysława Radwana,** ustępującego ze stanowiska startera T. Z. do H. K. w P., po ostatnim wyścigu 1 listopada żegnano bardzo serdecznie. Trenerzy, żokieje i jeźdźcy ofiarowali mu wspólną fotografję z dedykacją na pamiątkę 7½ letniej pracy, jako sędziego u startu (patrz str. 500). Następnie, w imieniu zebranych członków zarządu T. Z. do H. K. w P., członków Towarzystwa, hodowców, właścicieli stajen i sportsmenów, dyrektor Dep. Chowu Koni p. F. Jurjewicz, wręczając cenny upominek, przemówił do ustępującego startera i zaznaczył, że chociaż zrzeka się trudnego a nie zawsze wdzięcznego stanowiska jako sędzia u startu, jednak jako redaktor pisma i współwłaściciel stajni pozostaje w sporcie i praca jego nadal również jak dotąd przynosić będzie pożytek hodowli.

— **Na międzynarodowe konkursy w Północnej Ameryce** wyjechała grupa oficerów polskich w skład których weszli: major Toczek, rtm. Królikiewicz i por. Szosland.

— **Ze stajni p. M. Bersona** został sprzedany 3 l. og. kary Kasztelan majorowi Toczkowi.

— **Stajnia „Ktery-Szepietów"** sprzedała: 3 l. og kaszt. Ekscentryka, 3 l. kl. gn. Grozę; Salvę odesłano do stada.

— **Ze stada „Ktery-Szepietów"** trzy klacze zostaną w tym roku wysłane do stanówki we Francji. Pójdą: Bursa, Siam i Riviera i będą prawdopodobnie pokryte og. Eugene de Savoy, zwycięzcą Prix du President de la Republique, półbratem Filibert de Savoy.

— **Zmiany w stajniach wyścigowych.** Żokiej Dugan przeszedł do stajni J. hr. Czarneckiego, żok. Dorosz do stajni trenera publicznego, żok. Fomienko do stajni H. ks Lubomirskiego i p. M. Radwana, żok. Sakowicz do stajni p. M. Róga, żok. Pasternak do stajni p. M. Bersona.

Trener A. Zasępa objął trening koni p. M. Róga trener Paszkiewicz — koni stajni „Jastrzębiec" (A. margr. Wielopolskiego i A. hr. Wielopolskiego), trener Gruszka — koni I hr. Alvensleben-Schönborna, trener S. Balcer — koni p. K. Dzierzbickiego.

Jeździec Kempa służy w stajni p. A. Olszowskiego, j M. Raniewicz I — w stajni H. ks. Lubomirskiego i p. M. Radwana.

— **5 l. og. c. gn. Statheros** (Stedfast i Lala Baba) p. K. Rómmla, parę tygodni temu wstał tak nieszczęśliwie w boksie, że pękła mu brzuszyna, powodując częściowe wypadnięcie wnętrzności. Wobec tego został poddany operacji w klinice Studjum Weterynaryjnego przy Uniwersytecie Warszawskim.

— **Wyszły z placu mokotowskiego** na zimowe leże stajnie: p. M. Bersona, J. hr Czarneckiego, st. „Ktery-Szepietów", p. S. Grzybowskiego, Grona oficerów I pułku Ul. Krechowieckich i 3-go pułku Szwoleżerów Mazowieckich, st. „Góra", p S. Endera, L. J bar. Kronenberga, I. hr. Mielżyńskiego I. hr. Alvensleben - Schönborna, Grona oficerów 9-go pułku Strzelców Konnych i p. K. Dzierzbickiego.

— **Żok. Ollier,** który z powodzeniem dosiadał u nas koni w wyścigach z płotami, wrócił do Francji.

— **Statystyka za rok 1926.**

**Wygrane stajen.**

| | Wiosna | Jesień | Razem |
|---|---|---|---|
| J. hr. Czarnecki . . . | 57.740 | 73.797 | 131.537 |
| A. Olszowski . . . | 61.630 | 58.550 | 110.180 |
| E. i J. Grzybowscy . . . | 29.970 | 77 820 | 107.790 |
| St. „Ktery Szepietów" . . | 68.858 | 31.269 | 100.127 |
| M. Berson . . . . | 45.934 | 38.025 | 83.959 |
| H. ks. Lubomirski i M. Radwan . | 19.260 | 49 510 | 68.770 |
| J. L. bar. Kronenberg . . | 28.504 | 37.500 | 66.004 |
| M. Róg . . . . | 15.179 | 42.000 | 57.179 |
| K. Dzierzbicki . . . | 23.487 | 31.340 | 54.827 |
| A. hr. Morstin . . . | 13.090 | 34 500 | 47.590 |
| B. Szwejcer . . . | 22.930 | 21.300 | 44.230 |
| J Hulewicz . . . | 10.890 | 22.950 | 33.840 |



NEWMARKET: start w Middle Park Stakes.

| | Wiosna | Jesień | Razem |
|---|---|---|---|
| I p. Uł. Krechowieckich | 16.720 | 12.660 | 29.380 |
| St. „Lubicz" | 1.920 | 26.270 | 28.190 |
| M. Butkiewicz | 19.440 | 8.310 | 27.750 |
| 26 p. uł. Wielkop. | 12.150 | 13.230 | 25.380 |
| St. „Jastrzębiec" | 5.630 | 19.180 | 24.810 |
| K. Plisowski | 7.660 | 16.600 | 24.260 |
| S. Mroczkowski | 13.160 | 8.960 | 22.120 |
| S. Maryewski | 15.600 | 5.670 | 21.260 |
| T. Charłupski | 1.680 | 14.160 | 15.840 |
| L. Dydyński | 8.550 | 5.960 | 14.510 |
| S. Ostoia-Ostaszewski | 9 250 | 3.090 | 12 340 |
| B. Karwowski | 3.180 | 7.941 | 11.120 |
| I. hr. Alvensleben-Shönborn | 1.720 | 9 140 | 10 860 |
| 7 p. ułanów | 5.070 | 5.300 | 10.370 |
| 9 p. Strz. Konnych | 1.510 | 8 660 | 10.170 |
| W. Mirny | 3 000 | 6.490 | 9.490 |
| W. Verkay | — | 8.660 | 8.660 |
| T. Falewicz | 5.680 | 2.350 | 8.030 |
| Z. Dobiecki | 2.980 | 5.020 | 8.000 |
| W. Święcicki | 3.880 | 3.600 | 7.490 |
| K. Rómmel | 3.660 | 3.100 | 6.760 |
| St. „Topór" | — | 5.660 | 5.660 |
| M. płk. Karatiejew | 3.880 | 1.150 | 5 030 |
| I. ks. Girej-Nauruzow | — | 4.910 | 4 910 |
| S. Ender | 2 200 | 2 580 | 4.870 |
| J. Dybowski | 1.760 | 2.900 | 4.800 |
| Z. Wójtowicz | 3.350 | 850 | 4.200 |
| 3 p. Szwoleżerów | 2.320 | 1.450 | 3.770 |
| St. „Góra" | — | 3.730 | 3.730 |
| H. Cichowski i A. i J. Bronikowscy | — | 2.940 | 2.940 |
| K. Łaszcz | 1.320 | 1.500 | 2.820 |
| M. Babecka | 1.460 | 1.120 | 2.580 |
| I. hr. Mielżyński | 1.810 | 500 | 2.310 |
| K. Żychliński | — | 2.190 | 2.190 |
| A. Budny | — | 2.040 | 2.040 |
| K. Gajewski | 1.260 | 700 | 1.960 |
| F. Kwasieborski | 700 | 210 | 910 |
| S. Starzecki | — | 900 | 900 |
| St. „Habdank" | 70 | 770 | 840 |
| E. hr. Henckel v. Donnersmark | — | 210 | 210 |
| K. Zieliński | — | 90 | 90 |

**— Konie, które biegały w 1926 r. w Warszawie i wygrały we wszystkich sezonach 10.000 zł. lub więcej.**

| | zwyc. | suma zł. |
|---|---|---|
| **4 l. i starsze.** | | |
| 4 letn. Forward | 4 | 55.600 |
| 5 „ Atina | 4 | 43.700 |
| 5 „ Ten | 5 | 34.400 |
| 4 „ Bajka II | 7 | 25.380 |
| 5 „ Boruta | 3 | 21.720 |
| 4 „ Demon | 4 | 20.400 |
| 4 „ Dziryt | 7 | 14.820 |
| 5 „ Nabab | 6 | 14 560 |
| 4 „ Berceuse | 8 | 13.460 |
| 4 „ Aral | 8 | 12.000 |
| **3 letnie.** | | |
| Brutus | 4 | 37.618 |
| Dollar | 3 | 28 040 |
| Granat II | 6 | 26.060 |
| Urwipołeć | 5 | 20.140 |
| Elma II | 3 | 19.500 |
| Crzmot | 4 | 16.120 |
| Tamerlan | 3 | 15.900 |
| Kimi | 5 | 15.420 |
| Menzalaric | 7 | 14.800 |
| Cyganka IV | 2 | 13.460 |
| Uzda | 5 | 13.180 |
| Ułan II | 8 | 12.370 |
| Edynburg | 5 | 11.840 |
| Monitor | 7 | 11.680 |
| Etrurja | 9 | 10.960 |
| Eldorado | 6 | 10.650 |
| Samum | 2 | 10.620 |
| Ave | 4 | 10.190 |
| Allier | 7 | 10.000 |
| **2 letnie.** | | |
| Walkirja | 5 | 32.200 |
| Figaro | 2 | 19.200 |
| Egmont | 2 | 18.500 |
| Fatima | 5 | 13.820 |
| Fala III | 4 | 12 800 |
| Reine Seule | 3 | 11.760 |




ZBIOROWA FOTOGRAFJA, ofiarowana przez trenerów, żokiei i jeźdźców ustępującemu starterowi p. M. Radwanowi.

## — Premje hodowlane: sezon jesienny 1926 r.*).

| | |
|---|---|
| St. Państwowe | 12.959 |
| M. Sawicki | 4.257 |
| M. Róg | 4.200 |
| A. Olszowski | 4.145 |
| M. Berson | 3.732 |
| L. J. bar. Kronenberg | 3 538 |
| J. hr. Alvensleben-Schönborn | 3.165 |
| T. ks. Lubomirski | 2.750 |
| R. Czaykowski | 2.479 |
| E Grzybowski | 2.200 |
| St. „Ktery-Szepietów" | 2.140 |
| B. Szwejcer | 2 130 |
| J. hr. Czarnecki | 2.092 |
| W. ks. Lubomirski | 1 974 |
| H. Woźniakowski | 1.476 |
| A. ks. Czartoryski | 1 089 |
| W Daszewski | 1.050 |
| M. Jędrzejowicz | 968 |
| A. i J. Bronikowscy | 963 |
| A hr Wielopolski i F. Jurjewicz | 925 |
| F. Wężyk | 911 |
| A. Daszewski | 865 |
| Alfr hr. Potocki | 842 |
| L. Orpiszewski | 823 |
| K Dzierzbicki | 646 |
| L. Kügler | 547 |
| S. hr. Czacki | 489 |
| Ziętarski | 394 |
| N. hr. Zamyoska | 346 |
| S. Wolanowski | 301 |
| J. Bartmański | 247 |
| C Baczyński | 225 |
| W. Niewiarowski | 217 |
| A. Budny | 204 |
| J Biedrzycki | 164 |
| K hr. Skarbek | 132 |
| B. Matuszewski | 128 |
| Jaczynowski | 77 |
| M. hr. Starzeński | 43 |

## — Statystyka jazd w sezonie jesiennym.

### Żokieje.

| | | I | II | III | 0 | jazd |
|---|---|---|---|---|---|---|
| 1. | Pasternak | 50 | 37 | 23 | 55 | 165 |
| 2. | Magdaliński | 42 | 53 | 35 | 48 | 188 |
| 3. | Dorosz | 35 | 23 | 19 | 51 | 128 |
| 4. | Fomienko | 34 | 42 | 34 | 62 | 172 |
| 5. | Kucharski | 24 | 33 | 21 | 53 | 111 |
| 6. | Górecki J. | 24 | 19 | 24 | 39 | 106 |
| 7. | Sakowicz | 22 | 15 | 6 | 55 | 98 |
| 8. | Czernuszenko | 15 | 4 | 7 | 21 | 47 |
| 9. | Dugan | 15 | 12 | 22 | 33 | 82 |
| 10. | Chatisow | 13 | 17 | 23 | 31 | 84 |
| 11. | Ollier | 4 | 7 | 4 | 14 | 29 |
| 12. | Szyszkowski | 2 | 1 | 2 | 8 | 13 |
| 13. | Bryk | 1 | 2 | 8 | 19 | 30 |
| 14. | Kłodziak | — | 1 | 5 | 6 | 12 |
| 15. | Wyżgalski I | — | 1 | — | 1 | 2 |
| 16. | Rateau | — | — | 1 | 7 | 8 |

*) Premje hodowlane w sezonie wiosennym i statystykę jazd patrz Nr. 26 — 27, str. 276.

### Jeźdźcy krajowi.

| | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| 1. | K. Jagodziński II | 9 | 10 | 14 | 54 | 83 |
| 2. | Nowak | 4 | 3 | — | 6 | 13 |
| 3. | Ustinow | 3 | 4 | 2 | 6 | 15 |
| 4 | Kempa | 2 | 4 | 2 | 23 | 31 |
| 5. | Eljas | 2 | — | 3 | 3 | 8 |
| 6. | Gruda | 1 | 3 | 1 | 7 | 12 |
| 7. | Matosek | 1 | 1 | 3 | 19 | 24 |
| 8. | Nowicki | 1 | — | 7 | 9 | 17 |
| 9. | W. Raniewicz | — | 3 | 2 | 10 | 15 |
| 10. | Sulik | — | — | 1 | 2 | 3 |
| 11. | Reiff | — | — | 1 | 6 | 7 |
| 12 | Kordacz | — | — | 1 | 10 | 11 |
| 13. | M. Raniewicz | — | — | — | 13 | 13 |
| 14. | Mugaj | — | — | — | 4 | 4 |
| 15. | Jagodziński I | — | — | — | 1 | 1 |
| 16. | Machmedżanow | — | — | — | 2 | 2 |

### Chłopcy stajenni.

| | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| 1. | Jednaszewski | 8 | 8 | 4 | 21 | 41 |
| 2. | Kordacz *) | 6 | 9 | 12 | 43 | 70 |
| 3. | Matuszewski | 7 | 6 | 6 | 12 | 31 |
| 4 | Lipiński | 5 | 3 | 3 | 1 | 12 |
| 5 | Pielak | 4 | 1 | 1 | 11 | 17 |
| 6. | Gajewski | 3 | — | — | 3 | 6 |
| 7. | Wyżgalski II | 1 | 2 | 2 | 5 | 10 |
| 8. | Polesiak | 1 | 1 | 2 | 14 | 18 |
| 9. | Kosiński | 1 | — | 1 | 2 | 4 |
| 10. | Krajewski | 1 | — | 1 | 2 | 4 |
| 11. | Olejnik | — | 3 | 6 | 14 | 23 |
| 12. | Górecki M. II | — | 1 | 2 | 4 | 7 |
| 13 | Kozaczuk | — | 1 | — | 2 | 3 |
| 14. | Klamar III | — | 1 | — | 2 | 3 |
| 15. | Bielecki | — | — | 1 | — | 1 |
| 16. | Stefańczyk | — | — | 1 | 3 | 4 |
| 17. | Balcer II | — | — | 1 | 2 | 3 |
| 18. | Siedlecki | — | — | — | 5 | 5 |
| 19. | Korecki | — | — | — | 3 | 3 |
| 20. | Kamiński | — | — | — | 1 | 1 |

## SEZON JESIENNY.

### — Sprawozdanie z Wyścigów Konnych w Warszawie.

## Dzień XLII-gi, 26-go października.

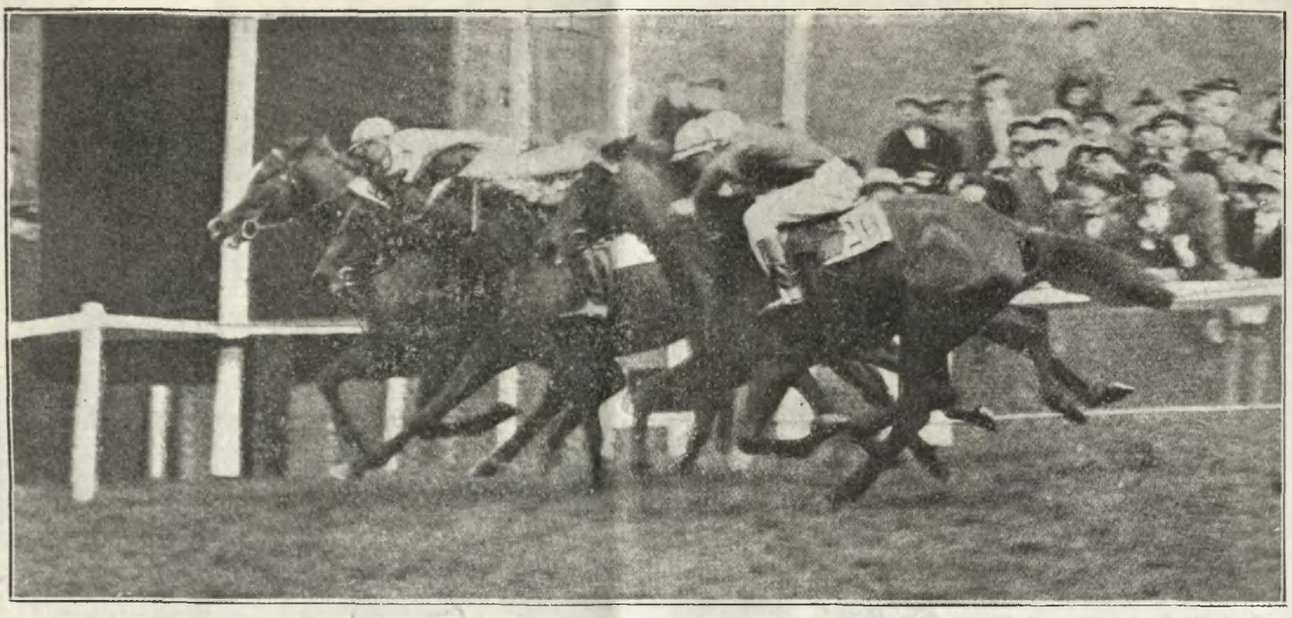
Świeciło słońce, lecz było zimno, tor zaś w dalszym ciągu ciężki.

W pierwszej gonitwie niespodziewanie, a w dodatku łatwo, Florestan wygrał od Armagnaca, za którym blisko przyszła Faszoda

Na krótkim dystansie (800 mtr.) szybka Gondoliere wyprzedziła 5 koni, z których trzy już wygrały po jednym wyścigu.

Więcej niż pewne zwycięztwo odniósł Invit, choć aż zataczał się na końcu.

*) Kordacz następnie został jeźdźcem.



LONGCHAMP: finisz w Grand Criterium, które wygrał o krótką szyję Flamant 2 l. og. kaszt. (Sans le Sou i La Faisanderie) bar. E. de Rothschilda.

Handicap z płotami o znaczniejszą nagrodę wygrała dosyć pewnie Nimfa, bijąc Czeczugę i finiszującą z dalekiego ostatniego miejsca Signorinę Romanelli, która niosła najwyższą w polu wagę i prowadzona bliżej mogła być groźniejszą.

Niespodziewanie Aral pobił Diavola i Borutę, który biegał bardzo źle i jak widać zupełnie niepotrzebnie

W licznem polu dwuletnich koni zwyciężył nie łatwo, lecz dosyć pewnie Fellin.

Łatwo wygrała Caryca, bijąc Iruna i trzy inne konie.

## Dzień czterdziesty drugi.

**Wtorek, 26 października.**

*Pogoda choć zimno, tor ciężki.*

**889. Nagroda 1200 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—4300 zł., w sezonie 3100 zł., a znajdując się w kategorji — 1200 zł. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1200 zł., hod. 120 zł.; II-gi koń 360 zł., hod 36 zł.; III-ci koń 120 zł., hod. 12 zł.

870 F l o r e s t a n og. c.-gn. L. Dydyńskiego, po Morganatic i Reine Fiammette, l. 2, 57 kg. j. Kempa 1

873 A r m a g n a c og. c.-gn. M. Bersona, l. 2, 57 kg. ż. Magdaliński 2

858 F a s z o d a kl. c.-gn. st. „Lubicz", l. 2, 55 kg. ż. Kucharski 3

Wycofane: Ecaille Blonde B. W., Arlekin i Demagog.

Wygrane w 1 m. 13 1/2 s. (7—34—32 1/2) łatwo o 2 dług.

Za Florestanem tuż szedł Armagnac i blizko Faszoda. Florestan doprowadził do końca wygrywając łatwo o 2 dług. od Armagnaca, za którym o 1 1/2 dług trzecia Faszoda.

Totalizator pojed. — 47 zł.
(za stawkę 10 zł.).

**890. Nagroda 1.000 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 - 2900 zł., w sezonie 1900 zł., a znajdując się w kategorji —1000 zł. Dystans około 800 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1000 zł., hod. 100 zł; II-gi 300 zł., hod. 30 zł. III-ci koń 100 zł., hod. 10 zł.

870 G o n d o l i e r e kl. gn. K. Żychlińskiego, po Fils du Vent i Gondole, hod J. hr. Alvensleben-Schönborn, l. 2, 55 kg. ż. Czernuszenko 1

852 A i n o II og gn. A. Budnego, l. 2, 57 kg. ż. Magdaliński 2

854 P a n P r e z e s og. kaszt. Grona oficerów 9 pułku Strzelców Konnych, l. 2, 57 kg. ż. Pasternak 3

866 D u k a t og kaszt. st. „Topór", l. 2, 57 kg. ż. Dugan 4

870 N i o b e kl. gn. M. Butkiewicza, l. 2, 55 kg. chł. Kordacz 5

856 D i d i e r og. gn. J. hr Czarneckiego, l. 2, 57 kg. ż. Dorosz 6

Wycofane: Luxe, Gloriola, Ilkor i Komtur.

Wygrane w 53 s. (21 — 32) pewnie o 3/4 dług.

Przez chwilę na przodzie była Niobe, lecz zaraz minęła ją Gondoliere, która wygrała pewnie o 3/4 dł. od Aino II, za którym o 1/2 długości trzecim był finiszujący Pan Prezes.

Totalizator pojed. — 29 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc 16 i 18 zł.

**891. Nagroda 1000 zł.** dla 3 l. i st. og i kl., które nie wygrały w r. 1926—9100 zł, w sezonie 3400 zł., a znajdując się w kategorji —1000 zł. Dystans około 1600 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1000 zł., hod. 100 zł.; II-gi koń 300 zł. hod. 30 zł.; III-ci koń 100 zł., hod. 10 zł.

853 I n v i t og. gn. st. „Ktery-Szepietów", po Whist i Frau Szerena, hod. M. Jędrzejowicza, l. 4, 58 kg. chł. Jednaszewski 1

838 M a g n a t og. gn. Grona oficerów 9 pułku Strzelców Konnych, l. 4, 58 kg. chł. Pielak 2

869 Goliath og. gn. J. hr. Alvensleben-Schönborn, l. 3, 59 kg. ż. Pasternak 3
833 Bijou kl. gn. J. hr. Czarneckiego, l. 4, 56 kg. chł. Matuszewski 4
864 Cezar og. gn. M. Bersona, l. 3, 59 kg. ż. Magdaliński 5
804 Hugo og. kaszt M. Róga, l. 5, 62 kg. ż Sakowicz 6

Wycofane: Dziwak, Agamemnon, Dunajec Alfa II, Uriel Acosta i Irun.

Wygrane w 1 m. 50 s (7—33—34 - 36) pewnie o 2½ długości.

Prowadził Invit przed Goliathem, Cezarem, Bijou, Magnatem i Hugo. Invit doprowadził do końca, wygrywając pewnie o 2½ dług od Magnata, który finiszem minął o ½ długości Goliatha

Totalizator pojed — 39 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 24 i 54 zł.

**892. Nagroda 2000 zł. Wyścig z płotami. Handicap** *dla 3 l. i st. koni. Dystans około 3000 mtr.*

Otrzymuje: I-szy koń 2000 zł., hod. 200 zł.; II-gi koń 600 zł., hod. 60 zł.; III-ci koń 200 zł.

836 Nimfa kl. kaszt. A. hr. Morstina, po Namorob i Tillery, hod S. hr Czackiego, l. 3, 64 kg. chł. Gajewski 1
845 Czeczuga kl. gn. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, l. 4, 72 kg chł. Lipiński 2
770 Signorina Romanelli kl. gn. Grona oficerów 2 pułku Szwoleżerów Rokitniańskich, l. 5, 77 kg. j. Sulik 3
797 Bagnet og. gn. Grona oficerów I pułku Uł. Krechowieckich, l 4, 77 kg. chł. Wyżgalski II 4
851 Cetynja kl. kaszt. K. Plisowskiego, l. 5, 68 kg. j Ustinow 5
851 Salome kl. c-gn M. Karatiejewa, pł., 66 kg. chł. Stefańczyk 6
874 Terefere og. gn. st. „Saryusz", l 4. 68 kg. j. W. Raniewicz II 7
874 Fraszka kl. gn. K. Rómmla, l. 4, 64 kg. ż. Rateau 8
797 Bina II kl. gn. M. Róga, l. 3, 66 kg. ż Ollier 9
818 Umykaj Polmoodie kl. gn. st. „Saryusz", l. 3, 60 kg. j. Jagodziński I 10

Wygrane w 3 m. 44 s. (1'12"—38—37—39—38) wysyłana, o 2 dług.

Na pierwszych 2-ch kilometrach stawka szła dobrze zgrupowana, oprócz Signoriny która galopowała w odstępie. Prowadziła Salome przed Czeczugą, Cetynją, Biną II, Terefere, Bagnetem, Nimfą, Fraszką, Umykaj Polmoodie i Signoriną Romanelli. Następnie wyszła na czoło Czeczuga mając tuż za sobą Cetynję, Salome i in Ostatni płot skoczyły razem Czeczuga, Cetynja i Nimfa, która następnie wygrała dosyć pewnie o 2 dług. od Czeczugi, za którą o 1½ dług. trzecią była finiszująca Signorina Romanelli.

Totalizator pojed. — 45 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 19, 17 i 33 zł.

**893. Nagroda 2.000 zł.** dla 3 l. i st. og., które po 28 sierpnia nie wygrały nagrody wartości 2000 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 2000 zł., hod. 200 zł.; II-gi koń 600 zł., hod. 60 zł.; III-ci koń 200 zł., hod. 20 zł.

860 Aral og. c.-gn. M. Bersona, po Arak i Alcantara, l. 4, 58 kg. ż Magdaliński 1
843 Diavolo og. kaszt. J. Hulewicza, l. 4, 58 kg. ż. Czernuszenko 2
845 Boruta og. kaszt. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, l. 5, 58 kg. ż. Fomienko 3

Wycofane: Eldorado, Kirkes, Etrurja i Tanina

Wygrane w 2 m 22 s. (7—33—33—35—34) w walce o 1 dług.

Prowadził Diavolo przed Borutą i Aralem, który na trzecim zakręcie mijając odpadającego daleko Borutę zaczął stopniowo zbliżać się do Diavolo i w połowie linji prostej minął go, wygrywając o 1 dług. w walce. Trzeci o 10 dług. Boruta.

Totalizator pojed. — 54 zł.
(za stawkę 10 zł.).

**894. Nagroda 900 zł** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—1800 zł., w sezonie 900 zł, a znajdując się w kategorji -900 zł. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują. I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II-gi koń 270 zł. III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.

839 Fellin og. gn K. Plisowskiego, po Morganatic i Riga hod. St, Państwowego l. 2, 57 kg. ż. Górecki 1
776 Radlok og c.-gn. E hr. Henckel v. Donnersmark, l. 2, 57 kg. ż. Kucharski 2
836 Delice kl. kaszt. S. Grzybowskiego, l. 2, 55 kg. ż. Magdaliński 3
866 Budrys og. sk.-gn. st. „Ktery Szepietów", l. 2, 57 kg ż. Czernuszenko 4
852 Wandea kl. gn. A. Olszowskiego, l. 2, 55 kg. ż. Pasternak 5
862 Essauł og. kaszt. H. ks. Lubomirskiego i M Radwana, l. 2, 57 kg. ż. Fomienko 6
801 Dorikles og. kaszt J. hr Czarneckiego, l 2, 57 kg ż. Dorosz 7
719 Smok og kaszt. S. Mroczkowskiego, l. 2, 57 kg. chł Kordacz 8.
842 Lapis Lazuli og. kaszt. W. Verkay'a, l 2, 57 kg j. Jagodziński II 9
877 Domator og. s. gn L. Dydyńskiego, l. 2, 57 kg. j. Kempa 10
854 Krysta kl. c-gn. L. Orpiszewskiego i l. ks. Girej-Nauruzowa, l. 2, 55 kg. chł. Korecki 11
392 Monsieur de Camors B. W. og. kaszt. Z. Wojtowicza, l. 2, 57 kg. ż. Kłodziak 12

Wycofane: Parklo, Vivat Polmoodie i Aino II.

Wygrane w 1 m. 15 s. (7—33—35) w walce o szyję

Zaraz po starcie na czele ukazała się Delice przed Wandeą, Radlokiem, Fellinem, Essaułem i in. Na linji prostej szły w walce Radlok, Fellin i Delice. Wygrał Fellin bijąc o szyję Radloka, który o 1 długość wyprzedził Delice.

Totalizator pojed. — 66 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 21, 109 i 25 zł.

**895. Nagroda 900 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 5300 zł., w sezonie 2400 zł., a znajdując się w kategorji — 900 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł; II-gi koń 270 zł., hod. 27 zł; III-ci koń 90 zł, hod. 9 zł.

871 Caryca kl. gn. J. hr. Czarneckiego, po Rewera i Beate, hod. wł., l. 3, 52 kg. chł. Matuszewski 1

853 Irun og. gn. M. Bersona l. 3, 58 kg. ż Magdaliński 2
855 Ekscentryk og. kaszt. st. „Ktery-Szepietów", l. 3, 54 kg. chł. Jednaszewski 3
899 Uriel Acosta og. gn A Olszowskiego, l. 3, 54 kg. chł. Pielak 4
871 Tanina kl. kaszt. Z. Wojtowicza, l. 4, 60 kg. ż. Kłodziak 5

Wycofane: Maskarada, Promienny, Urwis i Dziadek.

Wygrane w 2 m. 26 s. (7—33—34—36—36) łatwo o 2½ dług.

Za Carycą galopowały Uriel Acosta, Irun, Urwis i Tanina. Wygrała łatwo Caryca o 2½ dług. od Iruna, który to miejsce zajął już około stajen. Trzeci o 2 dług. Ekscentryk.

Totalizator pojed. — 41 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 16 i 16 zł.

# Dzień XLIII-ci, 28-go października.

Odczuwa się bliski koniec sezonu; po wielkich wyścigach napięcie nerwów i zainteresowanie spadło, a dużą rolę odgrywa chęć odgadnięcia przypuszczalnych niespodzianek, jakie zazwyczaj zdarzają się nie rzadko w końcu jesiennego sezonu, kiedy zwyciężają konie świeższe, odporniejsze lub lepiej galopujące na torze rozmiękłym. Przytem po bezsprzecznie już zawiedzionych nadziejach, a więc niemożności liczenia na większe tryumfy i, mając na względzie, że to już koniec sezonu tegorocznego, wysyła się łatwiej konie na start, nieraz nawet z myślą „na wszelki wypadek" — a nuż uda się i pupil przyjdzie lepiej niż jego konkurenci. Dlatego też pola są duże i znacznie liczniejsze niż w środku sezonu, kiedy jeszcze wszyscy liczą na coś, myśląc, że wyczekiwanie i cofanie się przed próbami z niepewnym wynikiem, następnie wyda większe, niż w innych warunkach rezultaty.

Mniejsze wysiłki i staranność, spowodowane szarpnięciem nazbyt napiętych przedtem nerwów i przepracowaniem w nadziei dobrych wyników robią swoje do tego stopnia, że nawet bardzo wytrawni i oględni fachowcy nie bywają wolni od wyjątkowych błędów, jakich przykładem może służyć wysłanie na start Walkirji, Boruty, Egmonta, Lisette i in. Tak — ludzie są omylni, jedni mniej, drudzy więcej, a przysłowie łacińskie „errare humanum est" nie byłoby tak często powtarzane, gdyby ambicje ludzkie pozwalały na przyznanie się do swoich omyłek lub błędów, z uporem podtrzymywanych.

*

Pierwszą gonitwę (handicap) wygrała pewnie Renata, bijąc 6 koni z Hajteczką na czele.

Delfin po walce zwyciężył Chuma, który z trudem wyprzedził Alembika.

Niespodziankę zrobił Iwo wyprzedzając La Monterję, Emisję i 5 innych koni.

Drugi handicap równorzędny z pierwszą gonitwą wygrała pewnie Dzisna.

W cenniejszym handicapie z wygrywającą Etrurją walczyła Kirkes, ustępując jej o 1 dług.

Herkules, chociaż odpadł przed zakrętem na linję prostą, wyszedł znów na czoło i wygrał od Bosfora, Erici i in. Wygrywając potrącił Ericę, jednak nie miało to wpływu na wynik gonitwy, więc nagroda została mu przez Komisarzy przyznana.

W polu złożonem z 10 koni więcej niż pewnie zwyciężył Gagatek, bijąc Mandagorę stajni „Góra", której konie prawie nigdy nie przychodzą dalej jak na płatnych miejscach.

Łatwo wygrał Murman od Jeanette II, Bianki II Alfy II i Lisette II, która biegała bardzo źle.

## Dzień czterdziesty trzeci.

**Czwartek, 28 października.**

*Pogoda, zimny wiatr, tor miękki.*

896. **Nagroda 700 zł. Handicap** dla 3 l i st og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—2100 zł., w sezonie 700 zł., a znajdując się w kategorji 700 zł. Dystans około 1600 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 700 zł., hod. 70 zł.; II-gi koń 210 zł., hod 21 zł.; III ci koń 70 zł., hod. 7 zł.

865 Renata kl. gn. S. Ostoia-Ostaszewskiego, po Huszar II i Reine d'été, hod H. Towarnickiego, l. 3, 54 kg. j. Kempa 1
863 Hajteczka II kl.-sk. gn. st. „Góra", l. 3, 55 kg. chł. Jednaszewski 2
867 Estokada kl. c. gn. st. „Ktery-Szepietów", l. 3, 56½ kg. ż. Chatisow 3
867 Antinous og. c. gn. E hr. Henckel v. Donnersmark, l. 3, 52 kg. j. Mugaj 4
802 Benjamin og. kaszt. H. bar Maltzan, pł., 56 kg. ż. Bryk 5
849 Tajfun og kaszt. K. Swięcickiego, l 4, 53 kg. j. M. Raniewicz I 6
836 Tadeusz og. gn. K. Święcickiego, l 5, 56 kg. chł. Kordacz 7

Wycofana Lituśka.

Wygrane w 1 m 48 s. (7—32—34—35) pewnie o 1 dł.

Do stajen prowadził Tadeusz przed Renatą, Hajteczką, Estokadą, Antinousem, Tajfunem i Benjaminem. Następnie na czoło wyszła Renata i wygrała pewnie o 1 dług. od Hajteczki, za którą o 3 dług była Estokada.

Totalizator pojed. — 42 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 11, 11 i 11 zł

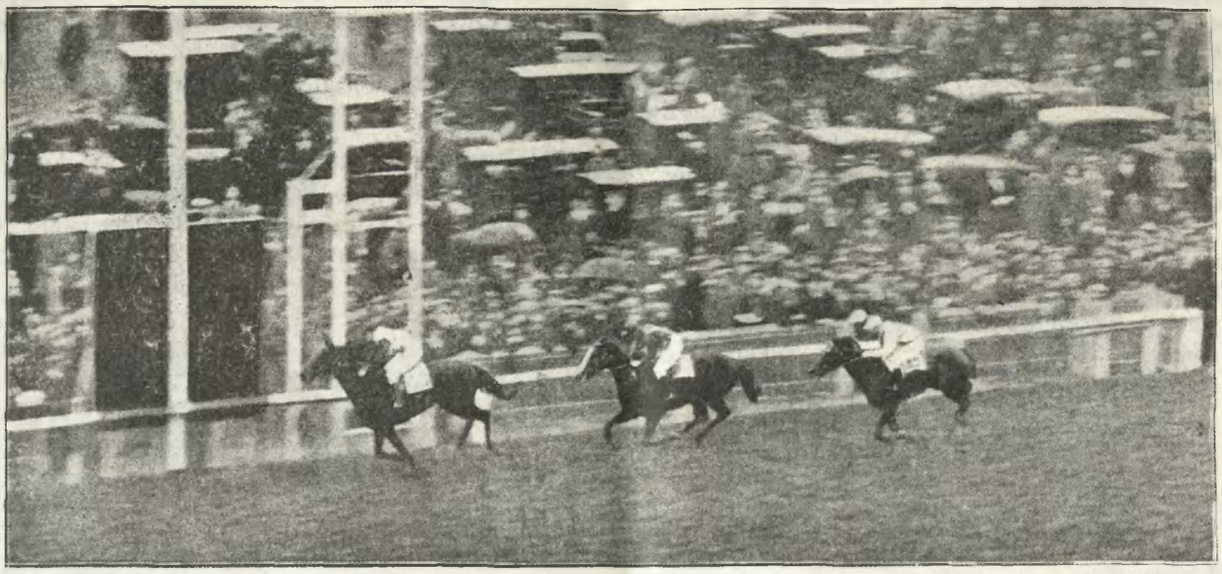
897. **Nagroda 1.000 zł.** dla 2 l. og i kl., które nie wygrały w r. 1926—2900 zł., w sezonie 1900 zł., a znajdując się w kategorji — 1000 zł. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1000 zł., hod. 100 zł.; II-gi koń 300 zł., hod. 30 zł.; III-ci koń 100 zł, hod 10 zł

873 Delfin og. gn. J. hr. Czarneckiego, po Harlekin i Combres, hod. wł., l. 2, 57 kg. ż. Dorosz 1
859 Chum og. kaszt. S. Grzybowskiego, l. 2, 57 kg. ż. Kucharski 2
879 Alembik og. kary M. Bersona, l. 2, 57 kg. ż. Magdaliński 3
852 Wulkan og. kaszt. st, „Topór", l 2, 57 kg. ż. Dugan 4
834 Komtur og. gn. L. J. bar. Kronenberga, l. 2, 57 kg. ż. Fomienko 5

Wycofane: Gloriola, Demagog i Vivat Polmoodie.

Wygrane w 1 m. 12 s. (6½—32—33½) po walce o 2½ długości.



PRIX DU CONSEIL MUNICIPAL: zwycięża łatwo 3 l. og. c.-gn. Olibrius (Pilliwinkie i Oriane) pani S. Fockenberghe.

Wulkana, który ruszył pierwszy, zaraz zmienił Delfin i prowadził przed Komturem, Chumem, Alembikiem i Wulkanem. Delfin po walce wygrał zupełnie pewnie o 2½ dł., bijąc Chuma, za którym o ½ dług. był Alembik.

Totalizator pojed. — 68 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 26 i 18.

**898. Nagroda 900 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—5300 zł., w sezonie 2400 zł., a znajdując się w kategorji—900 zł. Dystans około 1600 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł, hod. 90 zł.; II-gi koń 270 zł., hod. 27 zł.; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.

885 Iwo og. c.-gn. ks. I. Girej Nauruzowa, po Morganatic i Czafranka, hod. L. Orpiszewskiego, l. 4, 62 kg. ż. Chatisow 1

876 La Monteria kl. kara M. Bersona, l. 3, 57 kg. ż. Magdaliński 2

853 Emisja kl gn. A. hr Morstina, l. 3, 57 kg. ż. Czernuszenko 3

809 Dorpat og. gn. „St. Jastrzębiec", l. 4, 58 kg. chł. Jednaszewski 4

781 Rosenfels og. gn. T. Falewicza, pł., 58 kg. chł. Pielak 5

871 Dziadek og gn. K. Dzierzbickiego, l. 3, 59 kg. ż. Kucharski 6

857 Urwis og. gn. L. J. bar. Kronenberga, l, 3, 59 kg. ż. Fomienko 7

871 Promienny og. gn. S. Ostoia-Ostaszewskiego, l. 4, 61 kg. j. Kempa 8

Wycofane: Ciocia Basia, Pan Leon, Farsa, Bajeczna i Schlingel.

Wygrane w 1 m. 47 s. (6—32—33—36) pewnie o 2 dł.

Początkowo szły razem Emisja i La Monteria, ostatecznie poprowadziła Emisja przed La Monterią, Iwo, Dorpatem, Urwisem, Dziadkiem, Rosenfelsem i Promiennym. Na linji prostej Emisję minęła La Monteria, tę zaś wyprzedził pewnym finiszem Iwo, wygrywając o 2 dług. Trzecia o 2 dług. Emisja.

Totalizator pojed. 130 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc 20, 14 i 16 zł.

**899. Nagroda 700 zł Handicap** dla 3 l. i st og i kl, które nie wygrały w r. 1926 2100 zł, w sezonie 700 zł., a znajdując się w kategorji — 700 zł. Dystans około 1600 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 700 zł., hod. 70 zł; II-gi koń 210 zł., hod. 21 zł; III-ci koń 70 zł., hod. 7 zł

840 Dzisna kl. gn. J. Dybowskiego, po Fils du Vent i Dźwina II, hod. St. Państwowego, l. 4, 58 kg. ż, Kucharski 1

865 Faszystka kl. gn. st. „Habdank", l. 3, 50 kg. ż. Górecki 2

867 Czarowna kl. gn. W. Mirnego, l 3, 56 kg. ż. Magdaliński 3

887 Kama kl. kaszt. F. Kwasieborskiego, l. 3, 52 kg. j. Jagodziński II 4

867 Lala kl. kaszt. J. Dybowskiego, l. 3 53½ kg. chł. Olejnik 5

809 Tęcza B. W. kl. gn Grona ofic. 7 pułku Ułanów, l. 4 54 kg. j. Mugaj 6

849 Derwisz og. kaszt. K. Ruszczyc-Pokornego, l. 4, 55 kg. chł. Matuszewski 7

867 Aza og. kaszt. K. Rostwo-Suskiego, l 5, 54½ kg. chł. Pielak 8

Wycofane: Danae i Monte Catini.

Wygrane w 1 m. 50½ s. (6—32 - 34½—38) pewnie o 2 dług.

Za Derwiszem szła Kama przed Lalą, Dzisną. Czarowną. Faszystką, Tęczą B. W. i Azą Na trzecim zakręcie na czoło wyszła Czarowna i doprowadziła do głównej trybuny, gdzie ją wyprzedziły Dzisna i Faszystka. Dzisna wygrała pewnie o 2 dług. od Faszystki, za którą o 2 długości trzecią pozostała Czarowna.

Totalizator pojed. — 77 zł.
(za stawkę 10 zł) franc. 23, 14 i 16 zł.

**900. Nagroda 1.200 Handicap zł.** dla 3 l og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—13500 zł, w sezonie 4600 zł., a znajdując się w kategorji—1200 zł Dystans około 1600 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1200 zł., hod. 120 zł.; II-gi koń 360 zł., hod. 36 zł.; III-ci koń 120 zł.

878 Etrurja kl. gn. W. Verkay'a, po Carabas i Emaille, hod. St. Państwowego, l. 3, 55 kg. j. Jagodziński II 1

860 Kirkes kl. gn. T. Charłupskiego, l. 4, 60 kg. ż. Chatisow 2

790 Schlingel og. gn. K. Dzierzbickiego, pł., 58 kg. ż. Kucharski 3

871 Ciocia Basia kl. gn. Z. Dobieckiego, l. 3, 51½ kg. j. Matosek 4

864 Cymbarka kl. c gn. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, l. 4, 55 kg. ż. Fomienko 5

872 Valera og. kaszt. M. Bersona, l. 4, 60½ kg. ż. Magdaliński 6

864 Dumny og. gn. K. Plisowskiego, l. 4, 54½ kg. ż. Górecki 7

Wycofany Pan Leon.

Wygrane w 1 m. 47 s. (7½—32—33½—34) w walce o 1 dług.

Prowadził Schlingel przed Etrurją, Valerą, Cymbarką, Kirkes, Dumnym i Ciocią Basią. Na trzecim narożniku na pierwsze miejsce wyszła Etrurja i doprowadziła do końca, wygrywając o 1 dług. w walce z Kirkes, za którą o 3 dług. trzeci Schlingel.

Totalizator pojed. — 126 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 31, 22 i 26 zł.

**901. Nagroda 900 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—1800 zł., w sezonie 900 zł., a znajdując się w kategorji—900 zł. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II-gi koń 270 zł., hod. 27 zł.; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.

877 Herkules og. kary S. Mroczkowskiego, po Illumitor i Helenka, hod. F. Wężyka, l. 2, 57 kg. ż. Górecki 1

879 Bosfor og. gn. st. „Ktery-Szepietów", l. 2, 57 kg. ż. Dorosz 2

866 Erika kl. gn. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, l. 2, 57 kg. ż. Fomienko 3

866 Promienista kl. kaszt. S. Ostoia-Ostaszewskiego, l. 2, 55 kg. j. Kempa 4

785 Happy Jack og. gn. K. Dzierzbickiego, l. 2, 57 kg. ż. Kucharski 5

859 Vivat Polmoodie og. kaszt. A. Olszowskiego, l. 2, 57 kg. ż. Pasternak 6

881 Parklo og. c.-gn. st. „Saryusz", l. 2, 57 kg. j. M. Raniewicz I 7

730 Kate kl. gn. S. Grzybowskiego, l. 2, 55 kg. ż. Magdaliński 8

881 Lotnik og. siwy l. hr. Mielżyńskiego, l. 2, 57 kg. j. Jagodziński II 9

694 Verbum Nobile II og. kaszt. K. Łaszcza, l. 2, 57 kg. ż. Ollier 10

Wycofane: Korea, Parys Piorunow i Dola I.

Wygrane w 1 m. 14 s. (7½—32½—34) pewnie o 1 dł.

Prowadził Herkules, za nim szły razem Vivat Polmoodie i Erica, przed Bosforem, Lotnikiem i resztą stawki. Na prostą wyszły na pierwszem miejscu razem Vivat Polmoodie i Erica, tuż za nimi Bosfor i Herkules, który następnie minął przednie konie i wygrał pewnie o 1 dług od Bosfora, za którym o 3 dług. była Erica.

Protest, założony przeciwko Herkulesowi, za przeszkadzanie Erice, nie został przez komisarzy uwzględniony.

Totalizator pojed. — 47 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 15, 14 i 27 zł.

**902. Nagroda 800 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—3600 zł., w sezonie 1500 zł., a znajdując się w kategorji—800 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 800 zł., hod. 80 zł.; II-gi koń 240 zł., hod. 24 zł.; III-ci koń 80 zł., hod. 8 zł.

880 Gagatek og. gn. Grona oficerów 26 pułku Ul. Wielkopolskich, po Prince Villiam i Praga, hod. W. Daszewskiego, l. 3, 58 kg. ż. Pasternak 1

887 Mandagora kl. c.-gn. st. „Góra", l. 3, 52 kg. chł. Matuszewski 2

855 Eleonore kl. gn. S. Endera, l. 3, 56 kg. ż. Magdaliński 3

861 Umizg og. gn. L. J. bar. Kronenberga, l. 3, 54 kg. chł. Krajewski 4

855 Motyl og. gn. l. hr. Mielżyńskiego, l. 3, 57 kg. j. Jagodziński II 5

817 Argus og. gn. W. Szaszkiewicza, l. 3, 54 kg. chł. Olejnik 6

880 Promienisty og. kaszt. S. Ostoia-Ostaszewskiego, l. 4, 61 kg. j. Kempa 7

880 Chobot og. gn. Grona oficerów 9 pułku Strzelców Konnych, l. 4, 58 kg. chł. Pielak 8

888 Farsa kl. gn. M. Daszewskiego, l. 4, 54 kg. chł. Kozaczuk 9

861 Marabou og. gn. Grona oficerów 3 pułku Szwoleżerów Mazowieckich, pł., 58 kg. chł. Jednaszewski 10

Wycofane: Diomed II, Bojar i Czekan.

Wygrane w 2 m. 24 s. (7—33—34—35—35) pewnie o 2½ dług.

Gagatek zajął czoło gonitwy, prześladowany przez Motyla za którym szły Marabout, Mandagora, Eleonore i reszta koni z Farsą na końcu. Gagatek doprowadził pewnie do mety wygrywając o 2½ dług. od Mandagory, za którą o 2 dług. trzecią była Eleonore.

Totalizator pojed. — 68 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 19, 15 i 22 zł.

**903. Nagroda 1000 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 9100 zł., w sezonie 3400 zł., a znajdując się w kategorji — 1000 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1000 zł., hod. 100 zł.; II-gi koń 300 zł., hod. 30 zł.; III-ci koń 100 zł.

878 Murman og. gn. st. „Ktery-Szepietów", po Morganatic i Ewa, hod. wł., l. 3, 54 kg. chł. Jednaszewski I

860 Jeanette II kl. kaszt. M. Róga, l. 3, 55 kg. j. Jagodziński II 2

837 Bianka II kl. kaszt. J. hr. Czarneckiego, l. 4, 56 kg. chł. Matuszewski 3

835 Alfa II kl. gn. W. Verkay'a, l. 3, 53 kg. chł. Pielak 4

704 Lisette II kl. c.-gn. J. Hulewicza, l. 3, 56 kg. ż. Górecki 5

Wycofane: Dziadek, Bajeczna, Dunajec i Maskarada.

Wygrane w 2 m. 24 s. (7—35—34—34—34) łatwo o 3 długości.

Do prostej linji prowadziła Bianka II przed Murmanem, Lisette II, Jeanette II i Alfą II Około stajen Lisette II od padła. Następnie Biankę II minął Murman i wygrał łatwo o 3 dług. od Jeanette II, za którą o 1/2 dług trzecią została Bianka II.

Totalizator pojed. — 45 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 20 i 22.

## Dzień XLIV-ty, 30-go października.

W pierwszej gonitwie przodowała na całym dystansie dwuletnia siwa Buława i wygrała pewnie.

W handicapie zwyciężyła łatwo Cecora II.

Następną gonitwę wygrał Fordham, bijąc w walce Hektosa, który źle ruszył od startu, a na zakręcie na linję prostą zatoczył bardzo duże koło.

Ostatnią gonitwę wygrała zupełnie pewnie Hajteczka II, bijąc sześć koni z Granatem II na czele.

### Dzień czterdziesty czwarty

**Sobota, 30 października.**

*Pogoda, tor miękki.*

904. **Nagroda 900 zł.** dla 2 l og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 1800 zł., w sezonie 900 zł., a znajdując się w kategorji — 900 zł. Dystans około 1100 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 900 zł, hod. 90 zł.; II-gi koń 270 zł., hod. 27 zł.; III-ci koń 90 zł, hod. 9 zł.

848 Buława kl siwa K. Dzierzbickiego, po Rattlejack i Bodrog, hod B. Ziętarskiego, l. 2, 55 kg.
ż. Kucharski 1

881 Byle Jaki og. gn. B. Szwejcera, l. 2, 57 kg.
chł. Jednaszewski 2



TOMY II 4 l. og. c. gn. (Rabelais i Bigarade) hr. G. de Chavagnac, zwycięzca Prix Gladiateur w Longchamp 24/X r. b.

Nadzwyczaj łatwe zwycięztwo odniosła Menzalaric, klacz obdarzona dużym talentem do galopowania, lecz z powodu braków w wychowaniu nie wytrzymująca walki z najlepszemi końmi. Spotkawszy się jednak z niższą klasą naszych koni imponuje stylem zwycięztwa.

W wyścigu o najcenniejszą nagrodę dnia pobiła pewnie 4 dobre dwulatki Wichura II, której ostatnie 2 wyścigi były nie najlepsze. Drugie miejsce za nią zajęła Frasquita II, dopiero trzecie Aurora II, piąte zaś Fala III, która zaraz po starcie miała wypadek: została potrącona przez konkurentki i odpadła z tego powodu daleko, nie biorąc następnie udziału w końcowej walce.

Sprzedażny wyścig wygrała pomimo dużej wagi łatwo Bajeczna, nabyta następnie na przetargach przez ppułk. Kozierowskiego.

Dosyć niespodziewanie Tukora pobiła Derenia, Ententę i 3 inne dwulatki.

894 Smok og. kaszt. S. Mroczkowskiego l. 2, 57 kg.
ż. Fomienko 3

894 Dorikles og. kaszt. J. hr. Czarneckiego l. 2, 57 kg.
ż. Dorosz 4

894 Budrys og. s.-gn. st. „Ktery Szepietów", l. 2, 57 kg.
ż. Kucharski 5

881 Kin Fo og. gn. M. Butkiewicza, l. 2, 57 kg.
j. Kordacz 6

Wycofane: Dagobert, Domator i Flos.

Wygrane w 1 m. 14 s. (7—32—35) wysyłana, o 3 dług.

Prowadziła Buława w odstępie paru długości szły Dorikles i Smok za niemi Byle Jaki, Budrys i Kin Fo. Buława doprowadziła do końca wygrywając pewnie, chociaż wysyłana o 3 dług. od Byle Jakiego który odebrał drugie miejsce Smokowi, bijąc go w ostatniej chwili o szyję.

Totalizator pojed.—30 zł.
(za stawkę 10 zł) franc. 19 i 30 zł.

**905. Nagroda 800 zł. Handicap** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—3600 zł., w sezonie 1500 zł., a znajdując się w kategorji—800 zł. Dystans około 1600 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 800 zł., hod. 80 zł.; II-gi koń 240 zł., hod. 24 zł.; III-ci koń 80 zł., hod. 8 zł.

835 Cecora II kl. c.-gn. S. Endera, po Bankar öcscse i Cote d'Amour, J. hr. Alvensleben-Schönborn, l 3, 54½ kg. ż Magdaliński 1

885 Durban og. gn. Grona oficerów I pułku Ul. Krechowieckich, l. 3, 59½ kg ż. Sakowicz 2

674 Belladona kl. gn S. Mroczkowskiego, l. 4, 56 kg. ż. Fomienko 3

902 Promienisty og. kaszt. S Ostoia Ostaszewskiego, l. 4, 59½ kg j. Kempa 4

855 Agamemnon og. c.gn. M. Babeckiej, l. 3, 53 kg. ż. Górecki 5

885 Hajdamak og gn. Grona oficerów 9 pułku Strzelców Konnych, l. 3. 59 kg. ż. Kucharski 6

831 Cerberus og. gn. K. Gajewskiego, l. 3, 56 kg. chł. Jednaszewski 7

Wycofane: Monte Catini i Frania.

Wygrane w 1 m. 49½ s. (7—31—34—37½) łatwo o 4 długości.

Na czele szła Cecora II przed Promienistym, Belladoną, Cerberusem, Durbanem, Hajdamakiem i Agamemnonem. W połowie drogi za Cecorą II szła Belladona, za nią Durban i w odstępach reszta koni. Cecora II doprowadziła do końca, wygrywając łatwo o 4 dług. od Durbana, za którym o 1½ dł. trzecią była Belladona.

Totalizator pojed. — 51 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 17, 20 i 20 zł.

**906. Nagroda 900 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—1800 zł., w sezonie 900 zł., a znajdując się w kategorji—900 zł. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł; II-gi koń 270 zł., hod. 27 zł.; III-ci koń 90 zł, hod. 9 zł.

883 Fordham og. c.-gn A. hr. Morstina, po Morganatic i Ione, hod, St. Państwowego l. 2, 57 kg. ż. Górecki 1

832 Hektos og. gn. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, l. 2, 57 kg. ż. Fomienko 2

894 Wandea kl. gn. A Olszowskiego, l. 2, 55 kg. ż. Pasternak 3

877 Depesza kl. kara H. Cichowskiego i A i J. Bronikowskich, l. 2, 55 kg. j. Kempa 4

848 Ala kl. kara M. Róga, l. 2, 55 kg. ż. Dorosz 5

883 Fortel og. gn. E. i J Grzybowskich, l. 2, 57 kg. ż. Sakowicz 6

881 Dziuba kl. kaszt. W. Verkay'a, l. 2, 55 kg j. Jagodziński II 7

894 Radlok og. c.-gn. E. hr. Henckel v. Donnersmark, l. 2, 57 kg. ż Kucharski 8

883 Jaazband og. kaszt. K. Zielińskiego, l 2, 57 kg. ż. Magdaliński 9

Wygrane w 1 m. 14 s. (7—32—35) w walce o 1 dług.

Po kilku falstartach ruszyły konie w następującym porządku: Wandea, Ala, Fordham, Depesza, Jaazband, Dziuba, Radlok, Fortel i Hektos. Na linję prostą wyszły razem Wandea i Fordham, za nimi również razem Fortel i Hektos. Przed trybunami Wandeę minął Fordham i wygrał w walce o 1 dług. od Hektosa, który pobił o szyję Wandeę.

Totalizator pojed. — 33 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 14, 17 i 18 zł.

**907. Nagroda 2000 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały 16000 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 2000 zł., hod. 200 zł.; II-gi koń 600 zł., hod. 60 zł.; III-ci koń 200 zł., hod. 20 zł.

869 Menzalaric kl. sk.-gn M. Róga, po Alaric Victor i Menzala, hod. wł., l. 3, 56 kg. ż Sakowicz 1

893 Aral og. c.-gn. M. Bersona, l. 4, 62 kg. ż. Magdaliński 2

893 Diavolo og. kaszt J. Hulewicza l. 4, 62 kg. ż. Czernuszenko 3

888 Uzda kl gn L. J. bar. Kronenberga, l. 3, 56 kg. ż Fomienko 4

888 Ułan II og. gn A. Olszowskiego, l. 3, 58 kg. ż. Pasternak 5

Wycofane: Berceuse i Edynburg

Wygrane w 2 m. 23 s. (7—33—33—35—35) b. łatwo o 3 dług.

Prowadził Diavolo w walce z Aralem, trzecia szła Menzalaric, za nią Ułan II i Uzda, która na trzecim zakręcie minęła Ułana II. Na początku prostej Menzalaric minęła przodujące konie i wygrała bardzo łatwo o 3 dług. od Arala, za którym w tym samym odstępie był Diavolo.

Totalizator pojed — 24 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 15 i 16 zł.

**908. Nagroda 3000 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały dwóch nagród wartości 3000 zł. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 3000 zł., hod. 300 zł.; II gi koń 900 zł., hod. 90 zł.; III-ci koń 120 zł., hod. 12 zł.

796 Wichura II kl. kaszt. L J. bar Kronenberga, po Blue Danube i Osa, hod. wł., l. 2, 55 kg. ż. Fomienko 1

801 Frasquita II kl. kaszt. Grona oficerów 26 pułku Ul. Wielkopolskich, l. 2, 55 kg. ż. Chatisow 2

868 Aurora II kl. gn. A. Olszowskiego, l. 2, 55 kg. ż Pasternak 3

889 Florestan og. c.-gn. L. Dydyńskiego, l. 2, 57 kg. j. Kempa 4

721 Fala III kł. gn A. hr. Morstina, l. 2, 55 kg. ż. Górecki 5

Wycofane: Amor i Eskorta II.

Wygrane w 1 m. 12 s. (6½—31½—34) pewnie o 1½ długości.

Na czele ruszyła Aurora II z Wichurą II, tuż Frasquita II, Florestan i w odstępie Fala III. Na linję prostą wyszły prawie razem Frasquita II, Aurora II i dużem kołem Wichura II, która następnie wygrała pewnie o 1½ dług. od Frasquity II, za którą o 1 dług. trzecią była Aurora II z przewagą szyi nad Florestanem.

Totalizator pojed. 75 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 43 i 46 zł.

**909. Nagroda Sprzedażna 3000 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl. Konie ocenione 2000 zł. niosą wagę normalną; ocenione drożej niosą za każde 100 zł., lub ich część wyższego szacunku 1 kg. nadwagi. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 3000 zł., hod. 300 zł.; II-gi koń 900 zł., hod. 90 zł.; III-ci koń 300 zł., hod. 30 zł.

886 Bajeczna kl gn. T. Charłupskiego, po Bob i Perła, hod. A. Daszewskiego, l. 4, 64 kg. (oc. 2000 zł) ż Pasternak 1

863 Kasztelan og. c.-gn. M. Bersona, l. 3 58 kg. (oc. 2000 zł.) ż. Magdaliński 2

876 Azamat og. gn. L. Dydyńskiego, pł, 62 kg. (oc. 2000 zł.) j. Kempa 3

871 Dunajec og gn H. ks. Lubomirskiego i M Radwana, l. 3, 64 kg. (oc. 2600 zł.) ż. Fomienko 4

895 Ekscentryk og. kaszt. st. „Ktery-Szepietów", l. 3, 58 kg (oc. 2000 zł.) ż. Dorosz 5

863 Lena kl. kaszt. M. Róga, l. 4, 60 kg (oc. 2000 zł.) ż Sakowicz 6

880 Jemioła II kl. gn. Grona oficerów 1 p. Uł. Krechowieckich, l. 3, 56 kg. (oc. 2000 zł.) ż. Górecki 7

902 Farsa kl. gn. W. Daszewskiego, l. 4, 60 kg. (oc. 2000 zł.) chł. Kozaczuk 8

Wycofane: Frania, Magnat i Chobot.

Wygrane w 2 m 26 s. (7—35—32 - 36—36) łatwo o 4 długości.

Prowadziła Bajeczna przed Azamatem, Ekscentrykiem, Kasztelanem, Jemiołą II i in. z niepodążającą Farsą na końcu. Bajeczna wygrała łatwo o 4 dług. od Kasztelana, który już na trzecim zakręcie zajął drugie miejsce i utrzymał je z przewagą jednej długości nad Azamatem

Bajeczną na przetargach kupił ppułk. Kozierowski.

Totalizator pojed. — 81 zł

(za stawkę 10 zł.) franc. 24, 17 i 25 zł.

**910. Nagroda 1000 zł.** dla 2 l og i kl., które nie wygrały w r. 1926—2900 zł, w sezonie 1900 zł., a znajdując się w kategorji—1000 zł, Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I szy koń 1000 zł., hod. 100 zł.; II gi koń 300 zł., hod. 30 zł.; III ci koń 100 zł., hod. 10 zł.

842 Tukora kl. kaszt. S. Grzybowskiego, po Tuki i Fokker, hod. W. Niewiarowskiego, l. 2, 55 kg. ż Magdaliński 1

877 Dereń og. kaszt. J. hr. Czarneckiego, l. 2, 57 kg. ż. Dorosz 2

881 Ententa kl. kaszt. st „Ktery-Szepietów", l. 2, 55 kg. ż. Kucharski 3

839 Niedola II kl. kaszt. A hr. Morstina, l. 2, 55 kg ż. Górecki 4

858 Demagog og c-gn. H. Cichowskiego i A. i J. Bronikowskich, l. 2, 57 kg. ż. Pasternak 5

890 Niobe kl. gn M. Butkiewicza, l. 2, 55 kg. j. Kordacz 6

Wycofane: Ilkor i Pan Prezes.

Wygrane w 1 m. 13½ s. (7—32—34½) o 2 długości, wysyłana.

Prowadziły na zmianę Tukora i Niedola II przed Dereniem, Ententą, Demagogiem i Niobe. Na linję prostą pierwsza wyszła Tukora i wygrała dosyć pewnie o 2 dług. od Derenia, za którym o 2½ dług była Ententa.

Totalizator pojed. — 77 zł.

(za stawkę 10 zł.) franc. 25 i 19 zł.

**911. Nagroda 700 zł.** dla 3 l. i st og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 2100 zł., w sezonie 700 zł., a znajdując się w kategorji — 700 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II gi koń 270 zł., hod. 27 zł.; III-ci koń 90 zł., hod 9 zł.

896 Hajteczka II kl. sk.-gn. st „Góra", po Assouan i Hajteczka, hod. J Biedrzyckiego, l. 3, 52½ kg. chł. Pielak 1

887 Granat II og. sk.-gn. J. Dybowskiego, l. 3, 58 kg. ż. Kucharski 2

837 Ułan og. sk.-gn. L. J. bar. Kronenberga, l. 3, 57 kg. j. Kempa 3

887 Monte Catini og. c.-gn. M. Bersona, l. 3, 58 kg. ż. Magdaliński 4

892 Fraszka kl. gn. K. Rómmla, l. 4, 57 kg. chł. Jednaszewski 5

899 Derwisz og. kaszt K. Ruszczyc-Pokornego, l 4, 58 kg. chł. Polesiak 6

887 Danae kl. sk.-gn. Z. Dobieckiego, l. 5, 60 kg. ż. Górecki 7

Wycofane: Kama i Atlanta.

Wygrane w 2 m. 28 s. (7—35—33 —37—36) o 3 dług., wysyłana.

Prowadził Derwisz przed Hajteczką II, Granatem II, Ułanem, Monte Catini, Fraszką i Danae. Około przejazdu na czoło wyszła Hajteczka II i wygrała pewnie o 3 dług od Granata II, za którym o szyję trzeci był Ułan

Totalizator pojed —62 zł.

(za stawkę 10 zł.) franc. 16. 16 i 16 zł.

# Dzień XLV-ty, 31-go października.

Pogoda dopisuje jak rzadko, jeżeli wziąć pod uwagę koniec października. Tor jednak już wyschnąć nie może i jest stale rozmiękły.

W gonitwie pierwszej pewnym finiszem zwyciężył Herkules.

Łatwo wygrał Flos na dyst. 800 mtr., bijąc 8 dwulatków

Niespodziankę w wyścigu z płotami zrobił Argus, wygrywając łatwo gonitwę. Koń ten, wielkiego wzrostu, przez płoty nie skacze prawie, lecz zwyczajnie galopuje, przez co w wyścigach z płotami biega o wiele lepiej niż w płaskich.

Bez trudu wygrał Dagobert przodując na całym dystansie 800 mtr.

Kirkes łatwo pobiła Murmana, Carycę, Bagherrę Erosa i Dumnego

Również łatwo wygrała Atlanta.

Ostatnie dwie gonitwy wygrały Irun i Urwis, robiąc znacznie lepsze wyścigi, niż poprzednie, a przypominając sobie choć trochę dawniejszą dobrą formę, i zwycięztwa w lepszych towarzystwach.

## Dzień czterdziesty piąty.

**Niedziela, 31 października.**

*Pogoda, tor rozmiękły.*

**912. Nagroda 1.000 zł.** dla 2 l og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 2900 zł., w sezonie 1900 zł. a znajdując się w kategorji — 1000 zł. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I szy koń 1000 zł., hod. 100 zł.; II-gi koń 300 zł., hod. 30 zł.; III-ci koń 100 zł., hod. 10 zł.

901 Herkules og. kary S. Mroczkowskiego, po Illuminator i Helenka, hod. F. Wężyka, l. 2, 57 kg.
ż. Sakowicz 1
890 Pan Prezes og. kaszt. Grona oficerów 9 pułku Strzelców Konnych, l. 2, 57 kg. ż. Kucharski 2
897 Chum og. kaszt. S. Grzybowskiego, l. 2, 57 kg
ż. Magdaliński 3
897 Komtur og. gn. L. J. bar Kronenberga, l 2, 57 kg.
ż. Fomienko 4

Wycofany Demagog.

Wygrane w 1 m. 13 s. (7—32—34) pewnie o 1½ dług.

Prowadził Komtur przed Chumem, Panem Prezesem i Herkulesem, który przed trybunami minął przeciwników i wygrał pewnie o 1½ dług. od Pana Prezesa, ten zaś wyprzedził o szyję Chuma.

Totalizator pojed. — 48 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 22 i 26 zł.

**913. Nagroda 900 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—1800 zł., w sezonie 900 zł., a znajdując się w kategorji—900 zł. Dystans około 800 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II-gi koń 270 zł., hod. 27 zł.; III-ci koń 90 zł., hod 9 zł.

883 Flos og. gn. K. Dzierzbickiego, po Balthazar i Saffi, hod. St. Państwowego, l. 2, 57 kg. ż. Kucharski 1
881 Melba kl. sk.-gn. A. Budnego, l. 2, 55 kg
ż. Magdaliński 2
724 Lady Szerena kl. kaszt. L. Dydyńskiego, l. 2 55 kg. j. Kempa 3
881 Piorunów og. gn. K. Ruszczyc-Pokornego, l. 2, 57 kg. ż. Czernuszenko 4
894 Monsieur de Camors B. W. og. kaszt. Z. Wojtowicza, l 2, 57 kg. j. Kordacz 5
862 Arystokratka kl. gn. M. Róga, l 2, 55 kg.
ż. Sakowicz 6
830 Dola II kl. dn. W. Verkay'a, l. 2, 55 kg.
j. Matosek 7
— Wieniec og. gn. L J. bar. Kronenberga, l. 2, 57 kg.
ż. Fomienko 8
854 Koncerz og. gn. Grona oficerów I pułku Uł. Krechowieckich, l. 2, 57 kg. j. Jagodziński II 9

Wycofana Buława.

Wygrane w 52 s (20—32) łatwo o 4 dług.

Ruszyła pierwsza Melba, za nią Flos, Koncerz, Dola II, Piorunów, Monsieur de Camors B. W, Arystokratka, Wieniec i Lady Szerena. Na początku linji prostej do Melby doszedł Flos, a następnie wygrał od niej łatwo o 4 długości. Trzecia o 2 dług. za nim finiszująca Lady Szerena.

Totalizator pojed. — 52 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 13, 12 i 13 zł.

**914. Nagroda 700 zł. Wyścig z płotami** dla 3 l. i st. koni, które nie wygrały dwóch wyścigów z płotami lub przeszkodami. Które wygrały jeden taki wyścig niosą 4 kg. nadwagi. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 700 zł, hod. 70 zł.; II-gi koń 210 zł.; III-ci koń 70 zł., hod. 7 zł.

902 Argus og. gn. W. Szaszkiewicza, po Madjar i Braga, hod. A. ks. Czartoryskiego, l. 3, 68 kg. j. Eljas 1
898 Rosenfels og. gn. T. Falewicza, pł., 76 kg.
j. W. Raniewicz II 2
874 Bystrzyca kl sk.-gn. M. Róga, l. 4, 68 kg.
ż Ollier 3
892 Terefere og. gn. st. „Saryusz", l. 4, 76 kg.
chł. Gajewski 4
836 Herburt og. gn. 3 pułku Szwoleżerów Mazowieckich, l. 5, 72 kg. chł. Wyżgalski II 5
797 Kasztelanka kl. kaszt. Z. Wojtowicza, pł., 70 kg j. Sulik 6
887 Bek og. gn. Z. Wojtowicza, l. 3, 68 kg.
j. Ustinow 7

Wycofane: Umykaj Polmoodie i Fraszka

Wygrane w 2 m. 35 s (8 - 35—35—38—39) łatwo o 7 długości.

Cały czas na czele szedł Argus przed Rosenfelsem, Terefere, Bystrzycą i in. Argus wygrał łatwo o 7 długości od Rosenfelsa, za którym o 5 dług. trzecią była Bystrzyca

Totalizator pojed. — 140 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 22, 15, i 18 zł.

**915. Nagroda 900 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—1800 zł., w sezonie 900 zł, a znajdując się w kategorji — 900 zł. Dystans około 800 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł; II-gi koń 270 zł., hod 27 zł.; III-ci koń 90 zł., hod 9 zł.

883 Dagobert og. gn. Grona oficerów 7 pułku Uł., po Balthazar i Sobótka, hod. A ks Czartoryskiego, l. 2, 57 kg. ż. Fomienko 1
883 Epilog og. kaszt. st. „Góra", l 2, 57 kg.
ż. Czernuszenko 2
894 Delice kl. kaszt. S. Grzybowskiego l. 2, 55 kg.
ż Magdaliński 3
901 Parklo og. c.-gn. st. „Saryusz", l. 2, 57 kg.
ż. Kucharski 4
883 Wieszczka Fal kl. c.-gn. A. Olszowskiego, l. 2 55 kg. ż. Pasternak 5
894 Krysta kl. c.-gn L. Orpiszewskiego i l. ks. Girej-Nauruzowa, l. 2, 55 kg. chł. Matuszewski 6
883 Albatros og. gn. W. Święcickiego, l. 2, 57 kg.
ż. Sakowicz 7

Wycofany Budrys

Wygrane w 52 s. (19—33) łatwo o 2½ dług.

Prowadził Dagobert przed Epilogiem, Delice, Krystą i in. W tym porządku pierwsze trzy konie doszły do mety, przytem Dagobert wygrał łatwo o 2½ dług. od Epiloga, który był o 2 dług. przed Delice.

Totalizator pojed. — 36 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 11, 11 i 11 zł.

**916. Nagroda 1.200 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—13500 zł., w sezonie 4600 zł., a znajdując się w kategorji — 1200 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1200 zł, hod. 120 zł.; II-gi koń 360 zł., hod. 36 zł.; II -ci koń 120 zł, hod. 12 zł.

900 Kirkes kl. gn. T. Charłupskiego, po Paraszt i Nedjide, w. pół krwi, hod. A margr. Wielopolskiego, l. 4, 56 kg. chł. Polesiak 1
903 Murman og. gn. st. „Ktery-Szepietów", l. 3, 55 kg.
chł. Jednaszewski 2
895 Caryca kl. gn. J. hr. Czarneckiego, l. 3, 52 kg.
chł. Matuszewski 3

886 Bagherra kl. szp. W. Święcickiego, l. 5, 56 kg. chł. Pielak 4
872 Eros og. gn. E. i J. Grzybowskich, l. 3, 58 kg. ż. Sakowicz 5
900 Dumny og. kaszt. K. Plisowskiego, l. 4, 61 kg. j. Kordacz 6

Wycofane: Uzda, Etrurja i Too Good.

Wygrane w 2 m. 24 s (8—33—33—35—35) łatwo o 3 długości.

Czoło gonitwy zajęła Caryca przed Murmanem, Bagherrą Kirkes, Erosem i Dumnym. Przed przejazdem pierwsze miejsce zajęła Kirkes i wygrała gonitwę łatwo o 3 dług. od Murmana, za którym o 7 dług. trzecią była Caryca.

Totalizator pojed. — 60 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 25 i 20 zł.

**917. Nagroda 700 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—2100 zł., w sezonie 700 zł., a znajdując się w kategorji—700 zł. Dystans około 1600 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 700 zł., hod. 70 zł.: II-gi koń 210 zł., hod. 21 zł.; III-ci koń 70 zł., hod. 7 zł.
855 Atlanta kl. kaszt. K. Dzierzbickiego, po Kentish Cob i Lexavis, hod. A. ks Czartoryskiego, l. 3, 56 kg. ż. Kucharski I
899 Kama kl. kaszt F. Kwasieborskiego, l. 3, 56 kg. ż. Pasternak 2
896 Estokada kl. c.-gn. st. „Ktery-Szepietów", l. 3, 53½ kg. chł. Jednaszewski 3
885 Bandurka kl. gn. M. Butkiewicza. l. 3, 55 kg. j. Kordacz 4
735 Mitra kl. gn. J. Dybowskiego, l. 3, 56 kg. ż. Fomienko 5
899 Czarowna kl. gn. W. Mirnego, l. 3, 52 kg. chł. Pielak 6
899 Faszystka kl. gn. st. „Habdank", l. 3, 52 kg. chł. Górecki II 7

Wycofane: Hajteczka II i Lena.

Wygrane w 1 m. 51 s. (7—32—34—38) łatwo o 3 dług.

Prowadziła Kama, za nią szły Estokada, Czarowna, Bandurka, Atlanta, Mitra i Faszystka. Na ostatnim zakręcie Kamę minęła Atlanta i wygrała od niej łatwo o 3 dług.; trzecia o 1 dług. Estokada.

Totalizator pojed. — 31 zł
(za stawkę 10 zł.) franc. 14, 19 i 19 zł.

**918. Nagroda 1.000 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 9100 zł., w sezonie 3400 zł., a znajdując się w kategorji — 1000 zł. Dystans około 1600 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 1000 zł., hod. 100 zł.; II-gi koń 300 zł., hod. 30 zł.; III-ci koń 100 zł., hod. 10 zł.
894 Irun og. gn. M. Bersona, po Alaric Victor i Naboto. ris, hod. wł., l. 3, 59 kg. ż. Magdaliński I
876 Maskarada kl. kara M. Karatiejewa, l. 4, 56 kg. chł. Polesiak 2
898 Iwo og. c.-gn. ks. l. Girej-Nauruzowa, l. 4, 62 kg. ż Chatisow 3
882 Edzio og. gn. M. Róga, l. 5, 62 kg. ż. Sakowicz 4
891 Magnat og. gn. Grona oficerów 9 pułku Strzelców Konnych, l. 4, 62 kg. ż. Fomienko 5
900 Schlingel og. gn. K. Dzierzbickiego, pł., 62 kg. ż. Kucharski 6

Wycofane: Bianka II, Salwa, Alfa II, Uriel Acosta, Dunajec, Cicero, Dziadek i Bagnet.

Wygrane w 1 m. 48½ s. (7—31—34½—36) po walce o 1 dług.

Poprowadził Edzio przed Magnatem, Iwo, Schlinglem, Irunem i Maskaradą. Około stajen na pierwsze miejsce wyszedł Magnat, którego na początku linji prostej minął Irun, wygrywając o 1 dług. po walce z finiszującą Maskaradą, która wyprzedziła o ½ dług. Iwo.

Protest założony na Iruna nie został przez sędziów uwzględniony.

Totalizator pojed. — 39 zł
(za stawkę 10 zł.) franc. 24 i 35 zł.

**919. Nagroda 900 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 5300 zł., w sezonie 2400 zł., a znajdując się w kategorji—900 zł. Dystans około 2100 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II-gi koń 270 zł., hod. 27 zł., III-ci koń 90 zł., hod 9 zł.
898 Urwis og. gn. L. J. bar Kronenberga, po Chardoneret i Rose d'Enfer, hod. wł., l. 3, 58 kg. ż. Fomienko I
880 Roksana kl. kaszt Z. Dobieckiego, l 3, 55 kg. j. Jagodziński II 1
876 Pan Leon og. c.-gn. M. Róga l. 3, 58 kg. ż. Sakowicz 3
892 Signorina Romanelli kl. gn. Grona oficerów 2 pułku Szwoleżerów Rokitniańskich, l. 5, 57 kg. chł. Siedlecki 4
874 Liwiec og. gn. B. Szwejcera, l. 4, 59 kg. chł. Jednaszewski 5
894 Tanina kl. kaszt. Z. Wojtowicza, l. 4, 56 kg. chł. Matuszewski 6
861 Uriel Acosta og. gn. A. Olszowskiego, l. 3, 54 kg. chł. Pielak 7

Wycofane: Czekan, Groza, Dziadek i Bajeczna

Wygrane w 2 m. 25 s. (7—33—33—36—36) pewnie o 1½ dług.

Czoło gonitwy zajął Pan Leon, za nim szły Roksana, Uriel Acosta, Tanina, Liwiec, Urwis i Signorina Romanelli. Na początku linji prostej do Pana Leona doszły Roksana i Urwis, który następnie wygrał pewnie o 1½ długości od Roksany. Trzeci o 1 dług. Pan Leon o szyję przed Signoriną Romanelli.

Totalizator pojed. — 51 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 18, 29 i 16 zł.

## Dzień XLVI-ty, 1-go listopada.

Na pożegnanie tegorocznych wyścigów zebrały się tłumy publiczności. Świeciło słońce, tor był jednak rozmiękły i prawie ciężki.

W gonitwie pierwszej wygrał po walce Aino II goniący nierówno biegającego Lapis Lazuli, który raz z dobrymi końmi prowadzi, drugi raz w tempo z gorszymi nie wpada.

Od słabych przeciwników łatwo wygrał Tuhaj-Bej, który źle ruszył ze startu.

Efektownym finiszem w walce Ilkor wyprzedził o łeb Dukata, za którym były Didier, Gloriola i faworyt Luxe Ten

ostatni prowadzony na wyścig poniósł chłopca z powrotem do stajni porwawszy cugle. Następnie przed wyścigiem uciekł ze startu bez żokieja Po deklaracji trenera, że chce nim beigać bo mimo to wszystko ma szanse zwycięztwa — uczestniczył w gonitwie (szkoda że nie pod zerem) ruszył jednak ze startu dosyć daleko z i końmi.

Najmniejszy handicap dnia tego rozegrały w zaciętej walce Bajeczna i Umizg; zwyciężył ten ostatni, pomimo po przednich złych wyścigów. Trzeci był Bebuś, szukający nieudolnie przejścia między przednimi końmi.

Cenniejszą gonitwę dla dwulatków wygrała bardzo łatwo Fatima, bijąc Falę III, która nie mając wypadku po starcie. tym razem przeszła dobrze, mniej więcej odpowiednio do swoich zdolności. Trzecie miejsce zajęła Reine Seule, która w gonitwie o nagrodę „Borowna" próbowała walczyć z jej zwycięzcą Figaro i znacznie wyprzedziła Walkirję oraz Egmonta.

Handicap Łazienkowski wygrała w walce z Elmą I Etrurja, która w nowej stajni zmieniła się na korzyść do niepoznania. Trzecie miejsce zajął Too Good zdaje się zbyt długo zajmujący ostatnie miejsce w gonitwie.

W dwutysięcznym handicapie niespodziewanie zwyciężył dosyć pewnie Juljusz nie potwierdzając poprzedniej formy.

Ostatni wyścig dnia i sezonu, odbyty już o zmroku, wygrała łatwo Mandagora.

## Dzień czterdziesty szósty

**Poniedziałek, 1 listopada.**

*Pogoda, tor ciężki.*

**920. Nagroda 900 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 1800 zł., w sezonie 900 zł., a znajdując się w kategorji — 900 zł. Dystans około 1100 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod 90 zł; II-gi koń 270 zł. hod. 27 zł.; III-ci koń 90 zł., hod 9 zł.

890 Aino II og. gn. A. Budnego, po Aino i Fetisoara, hod. wł., l. 2, 57 kg. ż. Magdaliński 1
901 Bosfor og gn st. Ktery-Szepietów", l. 2, 57 kg. ż. Górecki 2
904 Smok og. kaszt. S. Mroczkowskiego, l. 2, 57 kg. ż. Czernuszenko 3
901 Happy Jack og. gn K. Dzierzbickiego, l. 2, 57 kg. ż Kucharski 4
906 Depesza kl. kara H. Cichowskiego i A. i J. Bronikowskich, l. 2, 55 kg. j. Kempa 5
894 Lapis Lazuli og kaszt. W. Verkay'a l. 2, 57 kg. j. Jagodziński II 6
901 Erica kl. gn. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, l. 2, 55 kg. ż. Fomienko 7
901 Vivat Polmoodie og. kaszt. A Olszowskiego, l 2, 57 kg. ż. Pasternak 8

Wycofane: Wandea, Dagobert, Fordham, Delice, Dorikles, Fortel, Domator i Kin Fo.

Wygrane w 1 m 14 s. (7—33—34) w walce o 1 dług.

Prowadził Lapis Lazuli przed Aino II, Bosforem, Vivat Polmoodie, Smokiem, Happy Jackiem, Depeszą i Ericą Przed trybunami Aino II minął Lapis Lazuli, a następnie wygrał w walce o 1 dług. z Bosforem, za którym o 1/2 dług trzeci był finiszujący Smok.

Totalizator pojed. — 32 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 12, 12 i 15 zł.

**921. Nagroda 800 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—3600 zł., w sezonie 1500 zł., a znajdując się w kategorji — 800 zł. Dystans około 2100 mtr.
Otrzymują: I szy koń 800 zł., hod. 80 z'.; II-gi koń 240 zł., hod. 24 zł.; III-ci koń 80 zł., hod. 8 zł.

885 Tuhaj-Bej og gn. L. J. bar. Kronenberga po Liége i Kromka, pół krwi, hod wł., l. 4, 56 kg. chł. Krajewski 1
885 Diomed II og. gn. B. Karwowskiego, l 4, 59 kg. chł. Jednaszewski 2
896 Renata kl. gn M. Karatiejewa, l. 3 56 kg. ż. Bryk 3
892 Salome kl. c.-gn. M. Karatiejewa, pł., 56 kg. chł. Polesiak 4
849 Salwa kl. gn. st. „Ktery Szepietów", l. 3, 52 kg. chł. Matuszewski 5
902 Motyl og. gn. I. hr. Mielżyńskiego, l. 3, 58 kg ż. Sakowicz 6
885 Czekan og. c.-gn. S. Mroczkowskiego, l. 4, 58 kg. chł. Olejnik 7
914 Herburt og. gn. 3 pułku Szwoleżerów Mazowieckich, l. 5. 61 kg. j Jagodziński II 8

Wycofane: Danae, Umizg i Groza

Wygrane w 2 m 26 s. (7—33—34 36—36) łatwo o 3 długości

Poprowadził Diomed II mając za sobą Renatę, Motyla, Czekana, Salome, Herburta, Salwę i Tuhaj Beja. W połowie dystansu odpadł gwałtownie Herburt, a Tuhaj-Bej zaczął poprawiać miejsce i wkrótce był pierwszy, wygrywając łatwo o 3 dług. od Diomeda II, za którym w odstępie 2 dług trzecie miejsce utrzymała Renata.

Totalizator pojed. — 25 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 15, 50 i 26 zł.

**922. Nagroda 1000 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 2900 zł., w sezonie 1900 zł., a znajdując się w kategorji — 1000 zł. Dystans około 800 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 1200 zł., hod. 120 zł.; II-gi koń 360 zł., hod. 36 zł.; III-ci koń 120 zł., hod. 12 zł.

805 Ilkor og. gn Grona oficerów 7 pułku Uł., po Illuminator i Korife, w. pół krwi, hod A margr. Wielopolskiego, l. 2, 57 kg. ż. Fomienko 1
890 Dukat og. kaszt st. „Topór", l. 2, 57 kg. ż Dugan 2
890 Didier og. gn J hr. Czarneckiego, l. 2, 57 kg. ż. Dorosz 3
862 Gloriola kl. gn st „Ktery-Szepietów", l. 2, 55 kg. ż. Górecki 4
805 Luxe og. gn. S. Grzybowskiego, l 2 57 kg. ż. Magdaliński 5

Wycofane: Pan Prezes, Komtur, Arlekin, Aino II, Vivat Polmoodie i Niobe.

Wygrane w 52 1/2 s. (19—33 1/2) w walce o łeb.

Przed startem obiegł pół toru bez jeźdźca Luxe. Ruszyły pierwsze Didier i Dukat, tuż Ilkor, za nimi Gloriola i daleko Luxe. Walczących na linji prostej Didier i Dukata w ostatniej chwili wyprzedził Ilkor, bijąc Dukata o łeb Trzeci o szyję Didier.

Totalizator pojed. — 52 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 28 i 21 zł.

**923. Nagroda 900 zł Handicap** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 5300 zł., w sezonie 2400 zł., a znajdując się w kategorji — 900 zł Dystans około 1600 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II-gi koń 270 zł., hod. 27 zł.; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.

902 Umizg og. gn. L. J. bar. Kronenberga, po Blue Danube i Siréne, hod. wł., l. 3, 54 kg. ż. Fomienko 1

909 Bajeczna kl. gn. T. Charłupskiego, l. 4, 59 kg. ż. Pasternak 2

885 Bebuś og. c.-siwy M. Róga, l. 3, 56 kg. ż Sakowicz 3

898 Dziadek og. gn. K. Dzierzbickiego, l. 3, 54 1/2 kg. ż. Kucharski 4

898 Emisja kl. gn. A. hr. Morstina, l. 3, 56 kg. ż. Górecki 5

898 Promienny og. gn. S. Ostoia Ostaszewskiego, l. 4, 55 kg. ż. Bryk 6

833 Eleonora kl. gn. st „Jastrzębiec", l. 3, 56 kg. ż Dugan 7

902 Marabou og. gn. Grona oficerów 3 pułku Szwoleżerów Mazowieckich, pł., 55 kg. j. Jagodziński II 8

880 Frania kl. sk.-gn. W. Daszewskiego, l. 4, 46 1/2 kg. j Reiff 9

Wycofane: Groza, Motyl, Schlingel, Ciocia Basia, Belladona, Hajdamak i Rosenfels.

Wygrane w 1 m. 48 s. (7—32—34—35) w walce, o krótką szyję.

Poprowadziła Eleonora przed Bajeczną, Emisją, Dziadkiem, Promiennym, Marabou, Umizgiem i niepodążającą Franią. Na początku linji prostej Bajeczna minęła Eleonorę, lecz przed trybunami została pobita przez Umizga, który w walce pobił ją o krótką szyję. Trzeci o 2 dług. Bebuś.

Totalizator pojed. — 87 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 30, 23 i 29 zł.

**924. Nagroda 5000 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały dwóch nagród wartości 5000 zł. Dystans około 1200 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 5000 zł., hod. 500 zł.; II-gi 1500 zł., hod. 150 zł.; III-ci 500 zł., hod. 50 zł.

774 Fatima kl. c.-gn. st. „Jastrzębiec", po Illuminator i Aragwa, hod St. Państwowego, l. 2, 55 kg. ż. Dugan 1

908 Fala III kl. gn. A. hr. Morstina, l. 2, 55 kg. ż. Górecki 2

884 Reine Seule kl. gn. K. Dzierzbickiego, l. 2, 55 kg. ż Kucharski 3

897 Delfin og. gn. J. hr. Czarneckiego, l. 2, 57 kg. ż. Dorosz 4

884 Eskorta II kl. kaszt. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, l. 2, 55 kg. ż. Fomienko 5

Wycofane: Wichura II, Smok, Florestan, Aurora II i Herkules.

Wygrane w 1 m. 18 s. (13—32—33) łatwo o 3 1/2 dług.

Prowadziła gonitwę Fatima przed Falą III, Eskortą II, Delfinem i Reine Seule, która około przejazdu przeszła na trzecie miejsce, mijając odpadających Delfina i Eskortę II. Fatima doprowadziła do końca, wygrywając łatwo o 3 1/2 dł. od Fali III, za którą o 2 dług. trzecią była Reine Seule.

Totalizator pojed. — 27 zł
(za stawkę 10 zł.) franc. 18 i 21 zł.

**925. Nagroda Łazienkowska 3000 zł. Handicap** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały 20000 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 3000 zł., hod. 300 zł.; II-gi koń 900 zł., hod. 90 zł.; III-ci koń 300 zł., hod. 30 zł.

900 Etrurja kl. gn W. Verkay'a, po Carabas i Emaille, hod. St. Państwowego, l. 3 52 1/2 kg. j Jagodziński II 1

882 Elma II kl. kaszt. A. Olszowskiego, l. 3, 55 kg. ż. Pasternak 2

886 Too Good og. gn L. J. bar. Kronenberga, l. 4, 56 kg. ż. Fomienko 3

82 Monitor og. gn st. „Ktery-Szepietów", l. 3, 54 1/2 kg. chł. Jednaszewski 4

886 Kimi og. gn J. Hulewicza l. 3, 58 kg. ż. Czernuszenko 5

886 Fakir og. gn. M. Butkiewicza, l. 4, 58 kg. j. Kordacz 6

886 Edynburg og. kaszt. K. Plisowskiego, l. 3, 55 1/2 kg. ż. Górecki 7

Wycofane: Menzalaric, Bagherra, Eros i Uzda.

Wygrane w 2 m. 25 s. (7—33—32—35—37) w ciężkiej walce, o 3/4 dług.

Ruszyły razem, lecz zaraz czoło gonitwy zajął Kimi przed Elmą II, Etrurją, Monitorem, Edynburgiem, Fakirem i Too Goodem Po przejściu 1000 mtr Etrurja wyszła na czoło i doprowadziła do celownika, bijąc w ciężkiej walce o 3/4 dług. Elmę II, za którą o 2 dług. trzeci finiszujący Too Good.

Protest założony na Etrurję nie został przez sędziów uwzględniony.

Totalizator pojed — 118 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 25, 17 i 23 zł.

**926. Nagroda 2000 zł. Handicap** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały nagrody wartości 2000 zł. Dystans około 1600 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 2000 zł., hod. 200 zł.; II-gi koń 600 zł., hod. 60 zł.; III-ci koń 200 zł., hod. 20 zł.

886 Juljusz og. c.-gn. M. Róga, po Fils du Vent, i Gumdrop, hod. wł., l. 4, 53 kg. j. Jagodziński II 1

860 Eden og. kaszt. E. i J. Grzybowskich, l. 3, 58 1/2 kg. ż. Sakowicz 2

847 Ave kl. gn. M. Butkiewicza, l. 3, 52 1/2 kg. j. Kordacz 3

847 Eldorado og. kaszt. S. Maryewskiego, l. 3, 55 1/2 kg. chł. Jednaszewski 4

903 Alfa II kl. gn. W. Verkay'a, l. 3, 49 kg. j. Matosek 5

886 Berceuse kl. gn. st. „Ktery-Szepietów", l. 4, 57 1/2 kg. ż. Dorosz 6

900 Ciocia Basia kl. gn Z. Dobieckiego, l. 3, 49 1/2 kg. ż. Górecki 7

882 Urwipołeć og. gn. L. J. bar. Kronenberga, l. 3, 54 kg. ż. Fomienko 8

Wycofane: Kirkes, Cicero, Etrurja, Magnat i Uriel Acosta.

Wygrane w 1 m. 47 s. (7—32—32 1/2—35 1/2) pewnie o 1 dług.

Poprowadził Juljusz, przed Alfą II, Ave, Berceuse, Edenem, Eldorado, Ciocią Basią i Urwipołciem. Juljusz do-

prowadził do mety, wygrywając pewnie o 1 dług. od Edena. Trzecia o 2 dług. Ave.

Totalizator pojed — 96 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 30, 26 i 22 zł.

**927. Nagroda 800 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 3600 zł, w sezonie 1500 zł. a znajdując się w kategorji — 800 zł. Dystans około 2100 mtr

Otrzymują: I-szy koń 800 zł, hod. 80 zł; II-gi koń 240 zł, hod. 24 zł.; III-ci koń 80 zł., hod. 8 zł.

902 Mandagora kl. c.-gn. st. „Góra", po Assouan i Concord, hod. K hr. Skarbka, l 3, 52 kg. chł. Matuszewski 1

902 Chobot og, gn. Grona oficerów 9 pułku Strzelców Konnych, l. 4, 62 kg. ż. Kucharski 2

902 Cochera kl. gn. B. Szwejcera, l. 3, 53 kg. chł. Jednaszewski 3

885 Morgat B. W. og. gn Grona oficerów 7 pułku Uł. l. 3, 57 kg. j. Jagodziński II 4

892 Cetynja kl. kaszt. K. Plisowskiego, l. 5, 60 kg. ż Górecki 5

909 Farsa kl. gn. W. Daszewskiego, l. 4, 56 kg. chł. Kozaczuk 6

880 St. Bronchit og. kaszt. W. Szaszkiewicza, l. 4, 58 kg. chł. Olejnik 7

905 Agamemnon og. c.-gn. M. Babeckiej, l. 3, 57 kg. j. Kordacz 8

835 Bojar og. kaszt. J. hr. Czarneckiego, l. 4, 58 kg chł. Pielak 9

Wycofane: Argus i Dzisna.

Wygrane w 2 m. 26½ s. (7—33—33—36—37½) łatwo o 4 dług.

Początkowo prowadził Bojar, następnie wyprzedzony przez Morgata B. W, Mandagorę, Cocherę i Chobota. Morgata B. W. na ostatnim zakręcie minęła Mandagora i wygrała łatwo o 4 dług. od finiszującego Chobota, który pobił o łeb Cocherę.

Totalizator pojed. 29 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 12, 18 i 12 zł.

## KOMUNIKATY.

### ZARZĄDZENIE

Ministra Rolnictwa i D. P. z dnia 8 października 1926 r. w sprawie zmiany zarządzenia Ministra Rolnictwa i Dóbr Państwowych z dnia 1 maja 1929 r o wydawnictwie urzędowem p. t. „Polska Księga Stadna koni wysokiej pół krwi angielskiej".

Na zasadzie art. 27 dekretu Rady Regencyjnej z dnia 3 stycznia 1918 r o organizacji władz naczelnych (Dz. Pr. K. P. Nr. 1) zarządza się co następuje:

§ 1.

Wprowadza się co następuje zmiany w zarządzeniu Ministra Rolnictwa i D. P. z dn. 1 maja 1924 r o wydawnictwie urzędowem p. t. „Polska Księga Stadna koni wysokiej pół krwi angielskiej" (Monitor Polski Nr. 108, poz. 307):

a) zawarte w § 1 i 10 słowa „Zarządzie (Zarząd—Zarządu) Stadnin Państwowych" zastępuje się wyrazami „Ministerstwie (Ministerstwo - Ministerstwa) Rolnictwa i Dóbr Państwowych".

b) § 5 otrzymuje następujące brzmienie: „Każdy koń wysokiej pół krwi angielskiej, urodzony w Polsce, winien być zgłoszony celem wpisania do „Polskiej Księgi Stadnej koni wysokiej pół krwi angielskiej" przed dniem 31 grudnia tego roku, w którym się urodził Zgłoszenie jest — stosownie do przepisów o opłatach stemplowych od podań oraz od świadectw urzędowych — wolne od opłaty stemplowej.

Koń niezgłoszony w roku urodzenia, celem wpisania do „Polskiej Księgi Stadnej koni wysokiej pół krwi angielskiej" — może być zgłoszony do dnia 31 grudnia roku następnego po urodzeniu, za zwrotem kosztów powstałych wskutek spóźnionego zgłoszenia w wysokości 25 zł. i tylko w tym wypadku, jeśli uprzednio była zgłoszona stanówka klaczy i data ostatniego skoku ogiera.

Zgłoszenie powinno być sporządzone według wzorów, uwidocznionych w załącznikach 1-a, 1-b lub 1-c.

§ 2.

Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Minister Rolnictwa i Dóbr Państwowych
*K. Niezabytowski*

(Monitor Polski Nr. 241, poz. 679).

### ROZPORZĄDZENIE

Ministra Rolnictwa i Dóbr Państwowych z dnia 8 października 1926 r. w sprawie zmiany rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Dóbr Państwowych z dnia 29 sierpnia 1919 r. o wydawnictwie urzędowem p. t. „Polska Księga Stadna koni pełnej krwi angielskiej".

Na zasadzie art. 27 dekretu Rady Regencyjnej z dnia 3 stycznia 1918 r. o organizacji władz naczelnych (Dz. Pr. K. P. Nr. 1) zarządza się co następuje:

§ 1.

Wprowadza się następujące zmiany w rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Dóbr Państwowych z dnia 29 sierpnia 1919 r. o wydawnictwie urzędowem p. t. „Polska Księga Stadna koni pełnej krwi angielskiej" (Monitor Polski Nr. 202).

a) W art. 1 słowa „Zarząd Stadnin Państwowych podległy Ministerstwu Rolnictwa i Dóbr Państwowych" zastępuje się wyrazami „Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych" i w art. 10 słowa „Zarząd (Zarządu) Stadnin Państwowych" wyrazami „Ministerstwo (Ministerstwa) Rolnictwa i Dóbr Państwowych".

b) Art. 5 otrzymuje następujące brzmienie: „Każdy koń pełnej krwi angielskiej, urodzony w Polsce, winien być zgłoszony celem wpisania do „Polskiej Księgi Stadnej koni pełnej krwi angielskiej" przed dniem 31 grudnia tego roku, w którym się urodził. Zgłoszenie jest, stosownie do Przepisów o opłatach stemplowych od podań, oraz od świadectw urzędowych, wolne od opłaty stemplowej.

Koń niezgłoszony w roku urodzenia celem wpisania do „Polskiej Księgi Stadnej koni pełnej krwi angielskiej" może być zgłoszony do dnia 31 grudnia roku następnego po urodzeniu za zwrotem kosztów powstałych wskutek spóźnionego zgłoszenia w wysokości 25 zł. i tylko w tym wy-

padku, jeśli uprzednio była zgłoszona odnośna stanówka klaczy i data ostatniego skoku ogiera.

Zgłoszenie powinno być sporządzone według wzorów uwidocznionych w załącznikach 1-a, 1-b lub 1-c.

§ 2.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Minister Rolnictwa i Dóbr Państwowych
*K. Niezabytowski.*

(Monitor Polski Nr. 241, poz. 680).

## ZAGRANICZNA.

— **Jan, syn Michała, Iljenko** znany rosyjski sportsman i hodowca, którego konie przed laty biegały i na torze warszawskim (ostatni w jego barwach uczestniczył w Warszawie (1903 r.) w gon. Borowna Erlkoenig) 11 października r. b. po długich cierpieniach zmarł w Moskwie.

— **Budapeszt,**

Bedouine, córka Nubier, wygrała węgierski St. Leger i nagrodę Jockey Club'u.

— **Bukareszt,** 17 października.

*Premiul Blaramberg* (Mare Criterium) 200.000 lej, 1600 mtr. dla 2 l. koni.

Johny og. po Master Good i Epire p. Hergheliei Marasesti ż. Csillag — 1

Curtuci — 2, Paltin — 3; b. m. 6 koni.

Wygrane o 1 dł. w 1 m. 45 s.

Tot. 65, fr. 22, 38 i 33 za 10.

28 października.

*Premiul Romania*, 250.000 lej, 1300 mtr. dla 2 l. i st. koni.

Roysterer 4 l. og. (Slieve Gallion i Robusta) p. G. Ekserdijan ż. Cristea — 1

Midnight — 2, Express — 3; b. m. 4 konie

Wygrane o 2 dł. w 1 m $21^{3}/_{5}$ s.

Tot. 22 fr. 57 i 34.

31 października.

*Premiul General G. Manu*, 260.000 lej 2100 mtr.

Nuntas 3 l. og. (Zori-de Zi i Nuts in May) Gr. Marghi lomana ż. Jorga — 1

John Bull — 2, Ysly — 3; b. m. 4 konie,

Wygrane w 2 m. $10^{4}/_{5}$ s. o 3 dł.

Tot. 245 fr. 60 i 32.

— **Pardubice** (Czechosłowacja), 24 października.

*Wielki pardubick steeple chase*, 22 000 kc., 6400 mtr.

All right II ($67^{1}/_{2}$ kg.), nadpor. Popler — 1

Landgraf II (62 kg.) — 2, Eba (62 kg.) — 3; b. m. 10 koni.

Wygrane łatwo o 8 dług. w 17 m. $44^{3}/_{5}$ s.

Tot. 544, fr. 99, 36 i 60 za 20.

Ani jeden z uczestniczących koni nie przeszedł tego steeple-chase'u bez upadku. Pokaleczony jednak został jedynie Dudak. Na pierwszą przeszkodę prowadziły konie stajni „Slavia" i „Taxisuv prikop" skakały przed Landgrafem II, który następnie wyszedł na czoło lecz przed płotem odmówił skoku. Wówczas na pierwszem miejscu okazała się All right II, a do Landgrafa II doszła Eba. Wkrótce Landgraf II znów prowadził przed Ebą, All right i Dudakiem. Na płocie na podorywce upadła All right II i rozwaliła część przeszkody. Luką tą przeszła Eba, Landgraf (który następnie znów odmówił skoku) i Edypolo, lecz wszystkie jak również All right II wpadły potem w rów z wodą, z którego pierwszy wydostał się Landgraf, druga Eba i trzecia All right, której jeździec wyciągał ją z wody za uzdę. Na ostatni zaktęt Landgraf wyszedł ze znaczną przewagą, lecz ostatnie dwie przeszkody skakała z nim razem All right, która ostatecznie zwyciężyła łatwo o 8 długości przed Landgrafem, za którym o 5 dług trzecią została Eba, daleko Edypolo o 3 dług. przed Dedousek. Kończyło wyścig 6 koni.

— **Wiedeń,** 24 października.

*Austria-Preis*, 27.500 szylingów, 1300 mtr.

Schönbrunn 2 l. og. c.-gn. (Hapsburg i Splendare) D. hr. Wenckheima, ż. Schejbal — 1

Parala (2 l.) — 2, Vysehvad (2 l.) — 3; b. m. 3 konie.

Wygrane o 3 dług. w 1 m. 24 s.

Tot. 16, franc. 12 i 13 za 10.

— **Mediolan,** 24 października.

*Premio di Sempione*, 100.000 lirów, 2400 mtr.

Nesiotes 3 l. og. gn (Hurry On i Catnip) p. F. Tesio, ż. W. Wright — 1

Duchess of Devonshire — 2, Cercingoli — 3; b. m. 3 konie.

Wygrane o 1 dług. w 2 m. $40^{1}/_{5}$ s.

— **Grunewald,** 27 października.

*Winter Preis*, 10.000 mk., 2800 mtr.

Olympier 4 l. og. (Nuage i Orkade) A. i C. v. Weinbergów, ż. O. Schmidt — 1

Mon Beduin II — 2, Williger — 3; b. m. 13 koni.

Wygrane o $1^{1}/_{2}$ dług. w 3 m. $17^{7}/_{10}$ s.

Tot. 145, franc. 48, 46 i 91 za 10.

— **Newmarket,** 26 października.

*Criterion Stakes*, 849 Ł, 6 furlongów, dla 2 l. koni;

Treat og. gn. (Tetratema i Dinner) p. J. P. Arkwright, ż. H. Beasley — 1

Never Cross — 2, Adam's Apple — 3; b. m. 3 konie.

Wygrane o 3 dług. w 1 m. $14^{1}/_{5}$ s.

Cota 100 : 12.

27 października.

*Moulton Stakes*, dla 2 l. koni, 915 Ł, 5 furlongów.

Applecross og. c.-gn. (Hurry On i Edna) Lorda Woolavingtona, ż. J. Childs — 1

Victrica C. — 2, Book Law — 3; b. m. 7 koni.

Wygrane o $^{1}/_{2}$ dług. w 1 m. 2 s.

Cota 11 : 10.

*Cambridgeshire Stakes* (handicap), 2380 Ł, 1 mila i furlong (około 1800 mtr.).

Insight II 5 l. wał. gn. ($50^{1}/_{2}$ kg.), 7 st. 13 lb. (Oversight i Court Dress) p. A. K. Macombera, ż. I. Thwaites — 1

Bulger — 2, Asterus — 3; b. m. 29 koni.

Wygrane o 3 dług. w 1 m. 56 s.

Cota 50 : 1.

28 października.

*Dewhurst Stakes*, 1950 Ł., 7 furlongów dla 2 l. koni.

Money Maker og. gn. (Spearmint i Judea) p. C. Beatty, ż. C. Elliott — 1

Knight of the Grail — 2, Mario —3; b m. 6 koni.

Wygrane o szyję w 1 m. 29⁴/₅ s.

Cota 8 : 1.

29 października.

*Free Handicap*, 775 Ł, dla 2 l. koni, 6 furlongów.

Endowment kl. kaszt. (Silvern i Enrichment) Lorda Lonsdale, ż. J. Marshall — 1

Hera — 2, Voice Box — 3; b. m. 6 koni.

Wygrane o 6 dług. w 1 m. 17 s.

Cota ' : 1.

### — Ostatni meeting w Newmarket

Niespodziewanie wyrosła na potężną konkurentkę trzyletnia Bongrace, która od września stale poprawia swoją formę i niedawno łatwo wygrała jesienny Newmarket Oaks. Bongrace w Jockey Club Cup wcześnie rozpoczęła walkę z ogierami i na ostatnim kilometrze przeszła łeb w łeb z Glommen aby u mety zmódz czterolatka pewnie o szyję. W ten sposób przedstawicielka najstarszej ze współczesnych stajen angielskich hrabiego Rosebery okazała się najlepszym stayerem z pośród czołowych trzylatków jesiennego sezonu.

Co do dwulatków to w Criterium Stakes syn Tetratemy Treat pewnie pobił już wyróżnione poprzednio: córkę Gay Crusadera Never Cross i syna Pommern, Adams Apple, a w ostatniem Dewhurst Plate gniady Money Maker, syn starego Spearminta pobił w walce o szyję, przy nieznacznej różnicy wagi na swoją korzyść, faworyta Knight of the Grall syna angielskiego Prince Galahad Ponieważ powyżej wymieniona Bongrace jako córka Spion-Kop jest wnuczką Spearminta więc w połączeniu z Money Maker tworzą Spearmintowi poważną choć spóźnioną rekomendację.

Jeszcze kilka dwulatków, szczególniej klaczy, wyróżniło się jako późni zwycięzcy, ale znaleźć ich miarę w stosunku do Damona (s. Stephan the Great), który był crackiem w Ascot i Doncaster należy do dyskusji dowolnych.

Handicap Cambridgeshire, którego szereg zwycięzców potrafił odegrać w hodowli konia pełnej krwi angielskiej wybitną rolę, że wymienimy tylko Isonomy i Marco, tym razem nie dopisał w swoim wyniku. Żaden z klasowych koni nie był bliżej trzeciego miejsca, które zajął znany w trzyletnich wiosennych wyścigach francuskich Asterus. Paryski amerykanin p. Macomber osiągnął zwycięztwo podobnież jak w roku zeszłym, lecz nie swoim klasowym przedstawicielem na którego liczono, znanym War Mist ale na outside'rze pięcioletnim wałachu Insight II ze znacznie zamerykanizowanym rodowodem. Insight II doskonale wykorzystał okoliczności lekkiej wagi, już w połowie dystansu wyszedł na czoło aby do końca nikomu nie dać się wyprzedzić

Zaprojektowana po niespodziewanej porażce czteroletniego Solario ewentualna jego rehabilitacja podczas ostatniego meetingu w Newmarket nie doszła do skutku, ponieważ wyśrubowany faworyt pewnej części angielskiego świata sportowego wogóle już do startu nie wyszedł. W tych warunkach na czołowe miejsce w klasycznej próbie Jockey Club Cup zdawały się wysuwać Glommen i The Wolf.

— **Newbury,** 5 listopada.

*Ormonde Plate*, 1000 Ł. 1 mila, dla 3 l. koni.

Inky Boy wał. gn. 8 st. (Argos i nky Toy) p. I. S. Austen, ż Perryman — 1

Bulger (9 st. 10 lb.) — 2, Welsh Guardsman (7 st. 12 lb.) — 3; b. m 3 konie.

Wygrane o 3 dług w 1 m. 47³/₅ s

Bota 8 : 1, (Bulger 1 : 2).

## MYŚLIWSKA.

— **W Nizinach, majątku p. Jerzego Szarajewa,** 31 października było zabite 3 wilki, 4 lisy i do 3 wilków.

— **W lesie rządowym pod Wołkowyskiem dzierżawionym przez 3 pułk Strzelców Konnych,** 1 listopada było zabite 2 dziki, jeden lis, i 4 zające. Jeden bardzo duży wilk wyszedł z pod naganki nie zastrzelony.

## SPROSTOWANIE

W wykazie pastwisk kulturalnych, służących hodowli koni w Wielkopolsce, przez niedopatrzenie w korekcie opuszczono największą stadninę konia szlachetnego w Polsce, mianowicie **Posadowo** hr. Stanisława Korzbok-Łąckiego, która do r. 1924 posiadała 70 ha pastwisk, w roku zaś 1925/26 powiększyła ten obszar do 100 ha, zakładając 30 ha nowych kultur pastwiskowych.


# JÓZEF SZEMPLIŃSKI trener

JEST WOLNY I POSZUKUJE ZAJĘCIA.

Konie znajdujące się pod jego opieką w roku bieżącym wygrały 41 pierwszych nagród na ogólną sumę **68.250 zł.**

Wiadomość w Redakcji „Jeźdźca i Hodowcy".

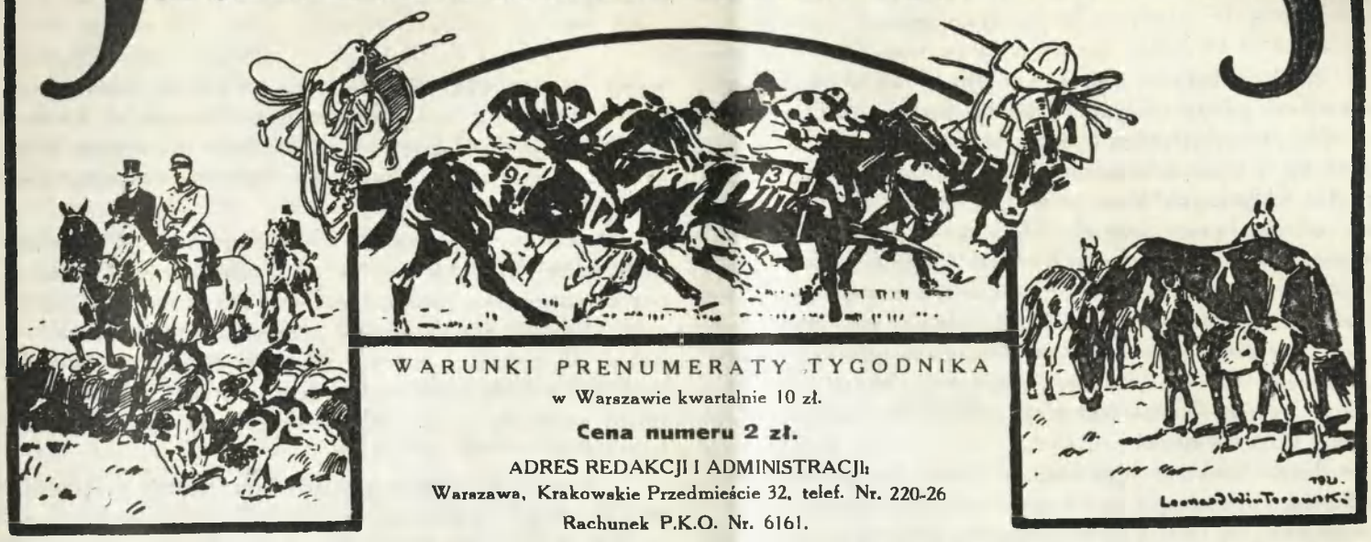

**Uprzejmie prosimy Sz. Prenumeratorów o wczesne wpłacanie prenumeraty, gdyż zatrzymywanie opłaty sprawia nam trudności w nakładzie naszego pisma.**


**CENA OGŁOSZEŃ: Cała strona 200 zł., ½ strony 100 zł., ¼ strony 60 zł., ⅛ strony 35 zł.**
**Na okładce: 2 i 3 strona po 220 zł., 4 strona 250 zł.**


Redaktor i Wydawca: M. RADWAN. Druk K. Kowalewskiego, Warszawa Piękna 15.

Rok V. Warszawa, 30 listopada 1926 r. Nr. 45 i 46.

# JEŹDZIEC i HODOWCA



WARUNKI PRENUMERATY TYGODNIKA
w Warszawie kwartalnie 10 zł.
**Cena numeru 2 zł.**
ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:
Warszawa, Krakowskie Przedmieście 32, telef. Nr. 220-26
Rachunek P.K.O. Nr. 6161.



Państwowe Stado Ogierów BOGUSŁAWICE: ogier A 532 SCHAGYA, 1/2 krwi arabskiej. Ogier ten w 1927 r. będzie stanowił w Państwowej Stadninie w Janowie.

# Raid na 500 kilometrów.

Raid, odbyty tej jesieni na oznaczonej w nagłówku przestrzeni, należy odróżnić od poprzednich raid'ów: nie był lon bynajmniej rodzajem wyścigu, lecz próbą wytrzymałości jeźdźców i koni, ich sposobnością, w danym razie, do działań taktycznych. Raid ten przypominał raid'y urządzane trzy lata temu przez jenerała Ślaskiego między Suwałkami, Augustowem, Sopoćkinem i Grodnem. Różnica jednak polegała na tem, iż w raid'ach, organizowanych przez jenerała Ślaskiego, występowały jako jednostki plutony wywiadowcze, a nawet w końcu szwadrony, w raid'zie zaś, odbytym ubiegłej jesieni, stosownie do planu i organizacji jenerała dywizji Orlicz-Dreszera Gustawa przyjęło udział 20 oficerów wyższych i niższych stopni.

Jeżeli konkursy hippiczne są obecnie popularne i jako widowisko pociągające, to ich znaczenie taktyczne jest tylko „względne", wyrabiają przedewszystkiem wprawę do brania przeszkód, do oceniania ich wysokości (chociaż częstokroć sztucznej), ale nie mogą być ściślej i szerzej zastosowane do działań wojennych. Mogą dać śmiałych, nawet pełnych hazardu oficerów — niemniej, same konkursy mogą tylko służyć do pojedyńczego, indywidualnego ćwiczenia jeźdźców. W raid'ach od pojedyńczych jednostek można już przejść do dziesiątek, a od nich do setek i zbiorowych oddziałów. Szersze zaś, ś c i s ł e w n i o s k i oparte na doświadczeniu jakie dać mogą, powinny nabrać coraz poważniejszego i dydaktycznego znaczenia.

Obecnie, jako rezultat ostatniej wielkiej wojny, wiadomem jest, iż przyszłość kawalerji będzie głównie polegać na jej bardzo energicznem, taktycznem działaniu. Na jej ruchliwości, niespodziewanem zajmowaniu pozycji, tyłów nieprzyjaciela, napaści na skrzydła, niszczeniu posiłków, dowozów żywności i t. p. Jeżeli kawalerja, aby módz działać samodzielnie, pozyskała co do siły ognia uzbrojenie piechoty i nie tylko do konnej ale i pieszej walki jest przygotowana, to co do szybkości obrotów i zwalczania przestrzeni musi o wiele przewyższać piechotę—inaczej, oprócz walki partyzanckiej w dużej kompanji, traci poważne znaczenie. Ale żeby być przygotowanym do długich a szybkich marszów, do wyprzedzania mas piechoty, trzeba mieć dokładne dane, pod względem wytrzymałości ludzi i koni. Wówczas można od kawalerji dużo wymagać bez jej przedwczesnego zmęczenia i zupełnego wyczerpania zanim dojdzie do placu boju. Tego ani wyścigi na szybkość, ani konkursy hippiczne nie mogą dać — trzeba specjalnych prób opartych na wyczerpujących i zupełnie objektywnych danych *).

Warunki raid'u, odbytego ubiegłej jesieni, zawierały: iż przestrzeń 500 kilometrów miała być przebyta w pięć dni, ogólny zaś czas samej jazdy był przepisany na 50 godzin; wcześniejsze przebycie, zaznaczonej przestrzeni, nie miało stanowczego znaczenia, a opóźnienia były brane w rachubę. Start był naznaczony na 10 ą rano, ale i wcześniejszy wyjazd był dozwolony, jakkolwiek w praktyce przy „ścisłych" warunkach raid'u, nie wpływał na osiągnięcie przewagi.

Kontrole były surowe i wyczerpujące. W raid'zie brało udział 21 jeźdźców, w tej liczbie i jenerał Dreszer, uczestniczący poza konkursem. Ale był zarazem głównym jego kierownikiem. — jenerał utrzymał normę „czasu" — jechał 49 godzin 7 minut; Konie w ciągu drogi były karmione zwykłą paszą, czyli owsem i sianem, na noclegach miały podściół. Cukier ani inne podniecające środki nie były użyte

Droga była oznaczona następująca: start w Warszawie przy koszarach na Huzarskiej, następnie należało kierować się na Wyszogród, Płock, Raciąż, Ciechanów, Przasnysz, Ostrołękę, Wyszków, Mińsk Mazowiecki, poczem zawrócić do Garwolina (nadłożenie) a stamtąd do Warszawy.

Zawrócenie z Mińska Mazowieckiego do Garwolina było potrzebne dla uzupełnienia 500 kilometrów. Noclegi, o ile było możliwe wypadały w miastach. W ciągu drogi starano się korzystać z przejazdów przez brody w rzeczkach, żeby koniom dobrze nogi wymoczyć, co wywierało wpływ dodatni.

Niektóre konie z powodu strychowania się zwalniały biegu i wymagały specjalnego opatrunku — co może służyć za przykład jak na ruch konia w kłusie należy bacznie zwracać uwagę, przy jego wyborze, częstokroć bowiem zacinanie konia okazuje się dopiero po zmęczeniu, gdy sprężysty wyrzut nóg osłabnie.

### Przyjęli udział w raid'zie:

1) jenerał dywizji Orlicz-Dreszer Gustaw na wałachu 8 letn. maści gniadej nazwy „Antek";

2) major 12-ej brygady Kawalerji Jaroszewicz Tadeusz na 7 letn. klaczy „Odaliska";

3) major V-go pułku Ułanów Baranowicz Edward na 9 letn. wałachu „Jambo";

4) rotmistrz I-ej brygady Kawalerji Trepto Józef na 11 letn. klaczy „Galerja";

5) rotmistrz 7-go pułku Ułanów Kański Celestyn na 10 letn. klaczy „Jasła";

6) rotmistrz I-go pułku Szwoleżerów Max Kazimierz na 8 letn. wałachu „Książe";

7) rotmistrz szwadr. pionierów 2 D. K. Kurnatowski Tadeusz na 9 letn. wałachu „Jagiełło";

8) rotmistrz 7-go pułku Ułanów Trojanowski Leon na 10 letn wałachu „Karabas";

9) rotmistrz I-go pułku Szwoleżerów Calewski Wacław na 11 letn. wałachu „Jaskrawym";

10) rotmistrz V-go pułku Ułanów Kobylański Jerzy na 14 letn. wałachu „Florjan";

*) Oddziały kawalerji stosunkowo do taktycznego zadania, które mają wykonać, będą wsparte artylerją konną, kulomiotami, ręcznemi granatami nawet w danym razie czołgami czyli przy ruchliwości, będą stanowić poważny zjednoczony bojowy czynnik.

11) rotmistrz II-ej dywizji, Platonoff-Plater Zygmunt na 8 letn. wałachu „Łoś";

12) rotmistrz I-go pułku Szwoleżerów Dziadulski Zdzisław na 10 letn. wałachu „Kutwos";

13) major I go pułku Szwoleżerów Mastalerz Kazimierz na 14 letn wałachu „Grzegorz";

14) kapitan 33 pułku piechoty Wallich Tadeusz na 13 letn. wałachu „Frajer";

15) porucznik 7-go pułku Ułanów Kułagowski Konstanty na 12 letn. wałachu „Hardy";

16) porucznik szwadronu pionierów 2 D. K. Grabowski Bohdan na 10 letn klaczy „Jaga";

17) porucznik I-go pułku Szwoleżerów Mańkowski Edward na 8 letn. wałachu „Mur";

18) porucznik 4-go pułku Strzelców Konnych Lewandowicz na 7 letn. wałachu „Maj";

19) porucznik I-go pułku Szwoleżerów Hrynkiewicz Aleksander na 15 letn. wałachu „Elf";

20) pporucznik I-go pułku Strzelców Konnych Zarzycki Stanisław na 12 letn. wałachu „Jupiter";

21) chorąży I-go pułku Szwoleżerów Baszkir Aleksander na 7 letn. wałachu „Nagan".

Konie i jeźdźcy byli ważeni przed i po raid'zie, żeby módz zaznaczyć różnicę co do spadnięcia z ciała w przeciągu pięciu dni. Do stanowczego przysądzenia pierwszeństwa należała próba galopem wobec jury sędziów na trzeci dzień po raid'zie.

Próba miała miejsce w Łazienkach na niedawno urządzonym torze — przestrzeń próby galopem z wzięciem kilku rozstawionych przeszkód 1500 metrów.

Naogół brano pod uwagę czas przebycia raid'u, trzymając się zasadniczo naznaczonych 50 g. jazdy, stan zdrowia, świeżość jeźdźca i konia. Rezultat raid'u, według orzeczenia jury, okazał się następujący:

Jako zwycięzca raid'u został uznany rotmistrz II-ej dywizji Kawalerji Platonoff-Plater Zygmunt na 8 letn. wałachu nazwy „Łoś" rosłym i kościstym, pochodzącym ze Wschodnich Prus, z wypalonemi na udzie jeleniemi rogami. Rotmistrz przebył raid w 49 g 20 m., licząc samą jazdę, jak już wyżej zaznaczałem — czas galopu 2 m. 12 s. Koń okazał się zupełnie świeży i zdrów. Waga jeźdźca przed raid'em 66,5 kg., po 64,8 kg. — konia 440 kg., po 415 kg. II-gie miejsce otrzymał rotmistrz 7-go pułku Ułanów Kański Celestyn na klaczy „Jasła", czas jazdy 49 g. 50 m. — czas galopu 2 m. 25 s. — waga jeźdźca przed wyjazdem 61,5 kg., po 60,17 kg. — konia 400 kg, po 400 kg. III-cie miejsce por. I-go pułku Szwoleżerów Mańkowski Edward na 8 letn. wałachu „Mur", czas jazdy 49 g. 58 m.—galop 2 m. 39 s,—waga przed 70,5 kg., po 71 kg.—waga konia 400 kg., po 380 kg. IV te miejsce major I-go pułku Szwoleżerów Masztalerz Kazimierz na 14 letn. wałachu „Grzegorz", czas jazdy 49 g., 4 m. — galop 2 m. 15 s. — waga przed 61,5 kg., po 61 kg.—waga konia 420 kg, po 395 kg. V-te miejsce Jaroszewicz Tadeusz na 7 letn. klaczy „Odaliska", czas jazdy 48 g. 46 m. — galop 2 m. 21 s. — waga przed 68 kg., po 66 kg. — waga konia 475 kg., po 455 kg. VI-te miejsce rotmistrz I-go pułku Szwoleżerów Calewski Wacław na wałachu 11 letn., Jaskrawym", czas jazdy 49 g 6 m.—golop 2 m. 41 s.—waga przed 72,5 kg., po 70,12 kg. — waga konia 460 kg., po 450 kg. VII-me miejsce por. 7-go pułku Ułanów Kułagowski Konstanty na 12 letn. wałachu „Hardy", czas jazdy 49 g. 54 m.—galop 2 m. 36 s. — waga przed 68,5 kg., po 67,75 kg. — waga konia 392 kg., po 390 kg.

Po nad normę czasu jazdy przybyło 10 jeźdźców. Sześciu z niedużem opóźnieniem od jednej do sześciu godzin (6 godzin tylko jeden), a czterech z opóźnieniem od 15 do 16 godzin. Jednak wszystkie konie doszły do Warszawy i po dniu przerwy stanęły do próby galopów. Między jeźdźcami, którzy w pierwszej kategorji opóźnili się należy wymienić rotmistrza Trepto; złożył on dowód niezwykłego zamiłowania, powiedzieć można nawet poświęcenia dla swego konia. Dosiadał klaczy rasowej, nazwy, „Galerja", która przed Mińskiem Mazowieckim zakulała jak się okazało na łącznikowe ścięgno kopyta. Rotmistrz Trepto nie wycofał się jednak z raid'u, ani nie nadużył klaczy tylko, z małemi przerwami prowadził ją wciąż w ręku od Mińska do Garwolina i Warszawy i opóźnił się tylko, co do normy czasu, o 3 g, 41 m. — poczem stanął do próby galopu z przeszkodami i odbył ją bardzo dobrze w 2 m. 22 s.

Za taką niezwykłą energję, wytrzymałość i miłość do swego konia był zamieszczony z pochwałą „na porządku dziennym".

Zastanawiając się nad przebiegiem raid'u, to jego założenie było dobre, usunięto niepomierne, nadzwyczajne wysiłki — szło przedewszystkiem o wykazanie wytrzymałości. Kalectwa, nagłe śmiertelne upadki koni zostały przewidziane.

Wszystkie konie doszły do Warszawy, ale opóźnienie się co do czasu 10 koni, a szczególniej czterech o kilkanaście godzin, rzuca pewien cień na raid.

Widocznie raid'y nie są rzeczą łatwą, wymagają dużego doświadczenia ze strony jeźdźców, i wymagają koni zdrowych, o silnym organizmie „zewnętrznym" i „wewnętrznym". Aby otrzymać tego rodzaju konia dążyć bezwarunkowo należy, a umiejętnie powtarzane raid'y powinny nareszcie wskazać, jakiego przedewszystkiem konia powinniśmy poszukiwać dla armji.

Doświadczenie jeźdźców nabyte przez praktykę ma też bardzo poważne znaczenie *).

---

*) Dwa konie wschodnio-pruskie wyróżniły się w naszych raid'ach, a mianowicie 1922 r. w raid'zie organizowanym przez „Klub jazdy" pierwszy stanął por. Bukraba na „Hetmanie" wschodnio-pruskim, a w r. b. wyróżnił się „Łoś". Konie te (wałachy gniade) przy pewnem uszlachetnieniu odznaczają się kościstą budową, dobrym wzrostem, i spokojnem temperamentem.

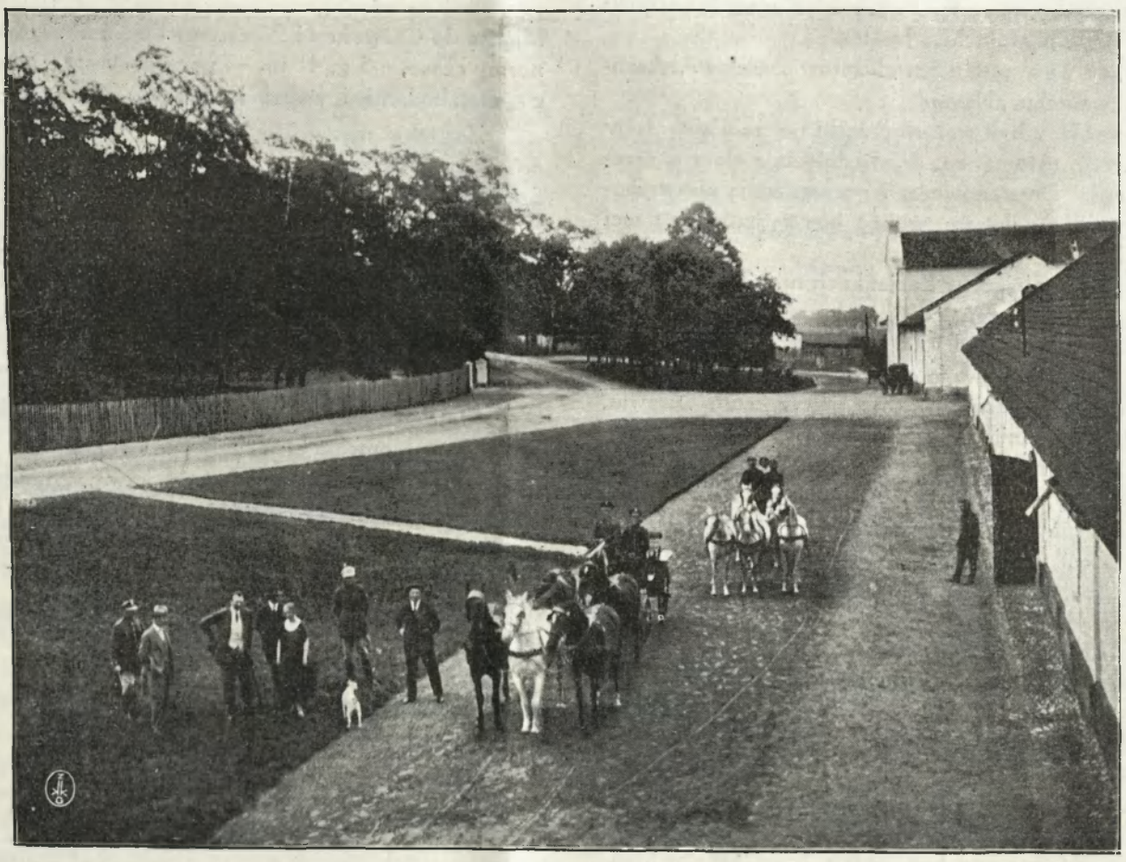
W raid'ach szczególniej wojskowych, jako dane porównawcze — byłoby bardzo ważne, żeby przy meldunku konia było zamieszczone jego pochodzenie. Jeżeli pochodzenie byłoby nie możliwe do stwierdzenia, to opis konia: jego wzrost, głębokość klatki piersiowej, postawienie nóg, objętość pod kolanem, typ są pożądane. Z tych danych można by już wnioskować o „rodzaju konia".

*Stanisław Wołowski.*

# „Concordia res publicae crescunt".

W dniu 5 października r. b. dokonano poświęcenia stajen i stada ogierów Państwowego Depôt w Bogusławicach, a z tą uroczystością połączono doroczny ziazd pp. Członków Głównego Zarządu Stadnin Państwowych i pp. Kierowników wszystkich Depôts w Polsce. W zebraniu tem, pod przewodnictwem Naczelnika Wydziału Stadnin Państwowych p. Jana Grabowskiego, brali udział kierownicy stadnin: pp. Edward Land (Janów), Ryszard Zoppi (Kozienice) i pp. Kierownicy Stad ogierów: Zdzisław Poklewski-Koziełł (Janów), Kajetan Kajetanowicz (Łąck), Tadeusz Nossarzewski (Bogusławice), Tadeusz Piórkowski (Drogomyśl), Tadeusz Filipowicz (Sądowa Wisznia), Kazimierz Prądzyński (Gniezno), Tadeusz Korbel (Sieraków), Brochwicz-Donimirski (Starogard), pomocnik kierownika Sądowej Wiszni p. Michał Holländer pomocnik kierownika Bogusławice p. Stanisław Hay; Okręgowi Inspektorowie: pp. Stanisław Szuch i Eugenjusz Orłowski, a z pośród hodowców rejonu objętego działalnością Bogusławic tak bardzo uprzejmie i życzliwie zaproszeni: pp. Witold Poklewski-Koziełł, Aleksander Olszowski, Zygmunt Pichorzewski i Paweł Popiel, ponadto miejscowy wójt, sołtys i jeden z gospodarzy.

Słowa wyryte na tablicy na ten dzień umyślnie wmurowanej w ścianie głównej stajni, głoszą, że „w dniu 5 października 1926 r. zostało poświęcone stado dla największego dobra Armji i Rolnictwa Rzeczypospolitej Polskiej". Z rana poświęcenia dokonał czcigodny ks. kanonik Ignacy Pertkiewicz z sąsiedniego starożytnego Wolborza, — przezacny kapłan i wielki miłośnik koni. Obie powyższe cechy znalazły oddźwięk w Jego podniosłem przemówieniu. Zwrócił uwagę na przemądrą celowość stworzenia w przyrodzie, widoczną i przeprowadzoną od świata roślinnego poprzez zwierzęcy, przez konia — do człowieka. Wspomniał o niezaprzeczonej wartości znaczenia konia w jego wszelakim użytku gdzie jest i będzie nie do zastąpienia, pomimo motorów, samochodów i samolotów — o szczególnej roli konia w Polsce, tak ze względu na rolniczy charakter kraju, jak i na jego geograficzno-polityczne położenie, wspomniał dalej o tym wiernym towarzyszu rycerza polskiego z pod Kircholmu, Wiednia, Chocima Samosierry, Lipska — aż do Rokitny i pogromu Budiennego. Zaznaczył wreszcie mówca pracę Gł. Zarz St. Państwowych, i pomoc wydatną a dostępną, udzielaną przez Państwo większej i mniejszej hodowli krajowej. W skupieniu słuchaliśmy tych słów, konie z pobliskich stanowisk podnosiły swe piękne głowy i oczy i strzygły uszami, jakby wiedziały, że to o nich i o ich cnotach mowa, i nastrój był taki, że zdawało się, że powróciły na chwilę, dawne czasy naszej historji, patrząc na Tego księdza w tym miejscu w komży i z kropidłem w ręku otoczonego potomkami tamtych Polaków, pomimo że nie w zbroi lecz w mundurach, surdutach i siermięgach marzących o prze-



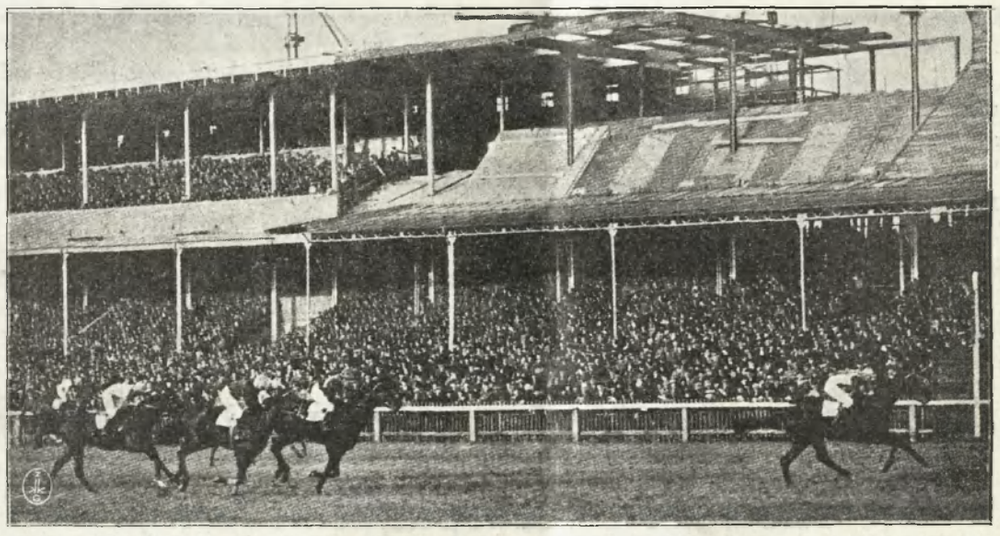
Państwowe Stado Ogierów BOGUSŁAWICE: podjazd do stajen.

szłości — zapatrzonych w przyszłość. Dochodziło jakby echo szumu skrzydeł husarskich — może był to urywek z „Trylogji" — a na pewno obraz godzien pędzla Juljusza Kossaka! Wymownie odpowiedzieli w dłuższych przemówieniach p. Jan Grabowski i p. Witold Poklewski-Koziełł zaznaczając konieczność wspólności pracy hodowlanej i zachęcając do niej przedstawicieli mniejszej własności, której obecny kierunek ekonomji społecznej szerokie otwiera pole.

Nastąpił przegląd ogierów, których około 140 przeprowadzono przed nami w ręku stępa i kłusem W historycznym niejako porządku przedstawiły się najpierw ogiery czystej krwi arabskiej—z małymi wyjątkami staruszki, w których odzywała się i grała krew już po kilku krokach szybszego ruchu. Nasze krajowe źródła do czerpania tej krwi wysuszyła wojna — import prawie niemożliwy, bo pierwszorzędny materjał i na Wschodzie już rzadki, lub niedostępny— pozostaje chyba rodowodowa konsolidacja, przez odpowiednie wewnętrzne krzyżowania materjału, jaki jeszcze posiadamy, a świadome swego celu, świeżo założone i zatwierdzone „Towarzystwo Hodowli Konia Arabskiego", napewno wytęży swe siły dla rozwoju i utrwalenia tej rasy w miarę środków i możności. Nieumyślna dobroczynna spuścizna stad austryjackich okazała nam się w całej pełni swej wartości, podczas przeglądu ogierów pół krwi arabskiej: Amurathów, Dahomanów, Gidranów i Schagya. Tak ustalone rody — praktyczna budowa, znakomity ruch i wschodni typ — muszą się dziedziczyć, przebijać, dawać wyrównane potomstwo, i podstawę do dalszego budowania.

Interesujący i najliczniejszy był dział ogierów pół krwi angielskiej. Oprócz kilku starych już, ale doskonałych przedstawicieli stad państwowych austryjackich, jak: Burgomaster, Curly, Furioso Toborzo, składa się dział ten przeważnie z nowych zakupów dokonanych w Prusach Wschodnich. Nabyto te ogiery zapewne w myśli podniesienia hodowli koni remontowych, wszak Wschodnie Prusy, a za niemi Poznańskie, opierając się na reproduktorach właśnie tego typu i krwi, wychowywały najlepsze remonty z całego Państwa Niemieckiego.

Ostatnio nabyto ogiery 3, 4, 5 i 6-letnie, dużej miary, potężnej a szlachetnej budowy, przeważnie z wybornym ruchem, pochodzące ze skonsolidowanej krwi, co się nawet zewnętrznie odbijało w jednolitej kasztanowatej maści — wzbudziły wielkie zainteresowanie i uznanie. W żyłach tych koni płyną prądy krwi powtarzające się w rodowodach najlepszych wschodnio-pruskich koni jak: Fripponéer, Fanfaro, Anarch, Fürstenberg, Duke of Edimburgh, Obelisk, Hector, Hirtenknabe, wreszcie Chamant i jego synowie, Metellus (Cyllene) i znakomitego w hodowli pół krwi wnuka Hermita „Moeros". Nie posiadamy dotąd tylko ogierów po synu Moerosa, Habakuk i tegoż synu Bulgarencar regeneratorze i najznakomitszym obecnie przedstawicielu typu konia wschodnio-pruskiego. Pomimo uderzających zalet koni tej rasy, jednak „natura wilka ciągnie do lasu", i najbardziej się radowały serca i oczy, gdy nam przeprowadzono około 30 ogierów pełnej krwi angielskiej, a mianowicie z linji Touchstona (Hampton-Musket) ogiery: Stawropol,



NEWMARKET. Finisz w Cambridgeshire Stakes: wygrywa 5-letni wałach francuski Insight II (ż. J Twaites) p. A K. Macombera.

Swengali, Parther, Kritiker; z linji Vedette (Galopin-St. Simon) Amulius, Ballyheron, Dark Dawn, Domino, Feldherr, Fiord, Huszar II, Maaz, Paraszt, Tom Powrie; z linji Stockwella: Fips, Gadaros, Novello, Illuminator i Willy Attorney; z linji Le Sançy: Funkspruch, Somlo, Werther, Tannhauser; z linji Barcaldine: Cymbal; z linji King Tom: Tango i z linji Boucaneer: Hegyalla

Potomstwo Illuminatora, Huszara II, Paraszta zaświadczyło już na torze o wartości swych ojców — słuszne nadzieje łączą się z nazwiskami Ballyherona, Stawropola i Willy Attorney, a prawdopodobnie więcej jak użytecznemi okażą się: syn Dark Ronalda—Parther, syn St. Frusquin—Maaz; syn Cicero—Novello, i o wspaniałej linji żeńskiej syn Spearminta—Swengali.

W końcu przedstawiono nam sześć kapitalnych Norfolk-Bretonów i jednego budownego Anglo-Normanda.

Podobne przeglądy w państwowych stadninach niemieckich są jeszcze bardziej pouczające i urozmaicone, przez przedstawianie ogierów, wraz z szeregiem ich synów, a nawet wnuczków. Nastąpi to z czasem i u nas, gdy hodowcy korzystający z ogierów państwowych dochowają się ich męskich potomków odpowiadających wymaganiom Zarządu Stadnin.

Przy gościnnym posiłku wygłoszono szereg toastów, częścią podnoszących zasługi i rzetelną pracę Kierownictwa Zarządu Stadnin, częściowo wesołe, i nawet mową wiązaną ułożone zdrowia na cześć współbiesiadników — nie opuszczając nikogo z obecnych.

Czekała nas jeszcze jedna niespodzianka. Otóż na zielonym obszernym paddocku ukazały się ogiery w zaprzęgu. Piątka składająca się z trzech Lipicanerów, czystej i pół krwi araba; piątka oryginalna siwa: czystej krwi arab. Marzonek i cztery ogiery Schagya, czwórka pół krwi angielskiej kasztanowata, czwórka orjentalna i para kasztanów wschodnio-pruskich. Potem zmiana dekoracji — 28 ogierów pół krwi angielskiej pod siodłem, a po ich ustąpieniu, przeszło 20 ogierów pełnej krwi angielskiej również pod siodłem. Konie te poprostu tryskały energją i zdrowiem a masztalerze dokazali istotnie nie lada sztuki, by módz się utrzymać w siodle. Były też występy „solistów". Ogier pełnej krwi angielskiej „Funkspruch" po St. Saulge, synu Le Sancy, ogólnie raczej mniej kościsty, wyróżniał się fenomenalnym ruchem w kłusie. Koń ten jakby studjował każden wyrzut swych nóg, unosząc się po nad ziemią z lekkością ptaka i jakby przypatrując się swej sztuce z lekko nachyloną głową.

Znakomity stary „Schagya 532" niezmiernie głęboki i na wyjątkowo niskich nogach zadziwiał w kłusie elastycznością i akcją, jaką Niemcy nazywają „raum graifend". W nagrodę czeka go, jak się zdaje, przeniesienie do stadniny w Janowie dla konsolidowania tamtejszej arabskiej hodowli, płynie bowiem w jego żyłach krew cudnych kształtów i typu araba „Tajara".

Na tem zakończył się pokaz i przegląd trwający długo, lecz bynajmniej nie nużący dzięki wybornej organizacji i świetnemu stanowi i wartości ogierów. Spotęgowało się jeszcze wrażenie, dzielone przez obecnych tam hodowców, że Główny Zarząd Stadnin Państwowych i pp. kierowników Depots, nietylko są przejęci jednoczącą Ich myślą pracy dla dobra i rozwoju hodowli krajowej i działają w najzupełniejszej harmonji i w obmyślanym zgodnie kierunku, ale że i niezbędne więzy z hodowcawi są ściśle zadzierzgnięte, że Zarząd Główny nie zamierza bynajmniej pracować w własnem zamkniętem kole i ograniczać się do urzędowych z nami stosunków, lecz z całem ciepłem wzajemnej sympatji, pragnie wymiany myśli, porozumienia, a w zasłużonem uznaniu — jak usłyszeliśmy — czerpie zachętę i znajduje szczere zadowolenie.

„Concordia" — ta „zgoda", o której w tytule niniejszego sprawozdania wspomniałem, utrwali niewątpliwie i podeprze, wznoszący się powojenny polski gmach hodowlany.

Quod felix faustumque sit!

*Paweł Popiel.*

Kurozwęki dnia 23/X. 26 r.

# Chów koni i zaopatrzenie armji.

Pod tym tytułem chcemy kilka tych słów skreślić, nie poruszając tematu o wiedzy fachowej, służby remontowania, lecz chodzi nam o skreślenie ogólnych zasad i poglądu na obopólną pracę hodowlaną i remontową, mającą na celu zaopatrzenie armji w konie rodzime, urodzone i wychowane na własnej glebie.

Potrzeba i użyteczność tego systemu przemawiają same za sobą. Mówimy o systematycznej pracy pokojowej, gdyż przy nagłej rekwizycji wojennej trudno się w rzeczywistości systemu dopatrzeć, jednakowoż owocem dłuższej pracy pokojowej powinienby być wynik ten, żeby armja typowej cechy rekwizycji, t. j. rekwirowanego gorszego materjału końskiego nie odczuwała.

Wychodzimy z założenia, że hodowcy, jednego poglądu z remontjerem, do produkcji konia użytecznego dążyć powinni. Nazwijmy koniem „użytecznym" konia nadającego się do uprawy rolnej (lekkiej artylerji) i do kawalerji, mniej wagi kładąc na ciężkie stępaki, konie juczne i zwykłe konie zaprzęgowe (taborowe).

Konie „użyteczne" w kraju w wielkiej ilości wyhodowawszy, całe zaopatrzenie armji nimi pokrywszy i ewentualnie kilkakrotną ilość tych koni w rezerwie na roli posiadając, możemy to nazwać wzorowym stosunkiem hodowlanej wydajności kraju wobec obrony państwa.

Nabywanie 3-letnich koni, które po jednorocznym odpaszeniu w zapasach młodych koni, przechodziłyby z ukończonym 4-tym rokiem do pułków, przedstawia celowość w dostarczaniu do armji świeżego niezużytego materjału końskiego. System ten jest wprawdzie kosztowny, daje jednak porękę wytrzymałości i dłuższej trwałości koni w szeregach armji. Konie takie sprawiają wprawdzie więcej trudności w ujeżdżaniu i oswojeniu ich z szeregiem aniżeli konie już w pracy używane i nabyte w starszym wieku, doświadczenie jednak poucza, że niezużyty i wykarmiony rumak dla służby jakościowo niezmiernie dużą wartość przedstawia.

Historja wojen światowych udowadnia, że do celów wojennych nadają się najlepiej konie urodzone na terenie wojny, przyzwyczajone do rodzimej gleby, klimatu, pokarmu i wody. Polska, jako teren wojenny, przewidywać musi kraj własny. Niezrównane usługi oddały podczas wojny światowej drobne Małopolskie koniki włościańskie, zarekwirowane przez armję niemiecką, walczącą na wschodzie.

Wydatność i wytrzymałość pracy tych koników była podziwu godna, użyto ich jednak wtedy na ich własnej glebie. Anglja, posiadająca niezmierne bogactwa i będąca kolebką konia szlachetnego, nie zaopatruje w razie wojny armji w konie rodzime, nie nadające się do nagłej zmiany terenu i klimatu, wypełniając szeregi armji zmobilizowanej końmi nabytymi.

Pouczające pod tym względem są wyniki wojny Anglików przeciw Burom, stoczonej w latach 1899—1901 w połu-

dniowej Afryce Armja angielska spotrzebowała wielką ilość koni, które prawie całkowitej uległy zagładzie wskutek nieaklimatyzacji.

Anglja posiada w kraju około 3 3/4 miljona koni, zaś kolonje angielskie wykazują przeszło 5 miljonów koni. Po wypowiedzeniu wojny burom, wyruszyła armja angielska z uposażeniem 56.000 koni. Konie te nie wytrzymały trudów wojennych z powodu niezwykłych warunków lokalnych i zaczęły niezmiernie szybko ginąć. Anglicy zmuszeni do wypełnienia braków, wysłali w ciągu tej dwuletniej wojny jeszcze 463.000 koni i 15 .000 mułów; z tego zginęło przeważnie, jak powyżej wymieniono, z powodu trudnych niezwykle warunków lokalnych — 360.000 koni i 56.000 mułów Z tej wielkiej ilości wysłanych koni do Afryki w czasie trwania wojny dostarczyła sama Anglja tylko 94.000 koni, w tem zaledwie 23.000 koni etatowych wojskowych, reszta koni została zakupiona na całej kuli ziemskiej. Oto wyniki wojennego zniszczenia materjału końskiego wojną, prowadzoną przez najbogatszy naród świata po za granicami kraju na obcej glebie; z którymi trzeba się liczyć bardzo.

Statystyka wykazała po wojnie, że Anglicy używali masę koni angielskich, północno-amerykańskich, australijskich argentyńskich, węgierskich, rosyjskich i trochę arabskich, berberów, jako też miejscowych południowo-afrykańskich zwanych „Basuto". Tych miejscowych koni było w armji angielskiej nadzwyczaj mało, bo ich w większej ilości dostać nie byli w stanie, konie te jednak całą wojnę przetrzymały najlepiej Następnie wytrzymały dobrze mocne kuce angielskie „Coby", jednakowoż dopiero po zaaklimatyzowaniu się. Jako zupełnie niezdatne okazały się duże frontowe konie angielskiej kawalerji: poginęły one w najkrótszym czasie. Natomiast konie australijskie okazały się jako wytrzymałe, bo były poprzednio w użyciu w Indjach, przeto przyzwyczajone do podobnego klimatu południowo-afrykańskiego.

Konie pochodzenia północno-amerykańskiego czyli kanadyjskie okazały się częściowo, jako dla artylerji, użyteczne, reszta zaś ich, o mocno pionowo spadzistych łopatkach i krótkich szyjach, okazała się nieużytecznymi. Wszystkie razem jednak nie znosiły również krajowego pokarmu i wyginęły. Rosyjskie konie, pokryte grubą szerścią, za wyjątkiem małych kuców, dosiadywanych przez piechurów, okazały się, nie znosząc ciepłego klimatu przy płaskich oprócz tego miękkich kopytach, do kucia nie przywykłych, jako całkowicie do niczego.

Argentyńskie konie okazały się znowu niezdatne z powodu limfatyczności rasy, braku krwi i miękkości Nad węgierskimi końmi utyskiwali mocno anglicy, powód był jednak ten, że zakup od dostawców z rozmaitych względów



NEWBURY (Anglja). Highborn II, 3 l. ogier kaszt. (francuski) po zwycięztwie w match'u nad Oojah.

był niezręczny i nie odpowiadał stawianym wymaganiom. Konie Arabskie i Berbery (północno-afrykańskie) okazały się najlepsze, Anglicy posiadali ich jednak bardzo mało, używane one były jako konie oficerskie.

Pouczający cały obraz ten wykazuje, że najwytrzymalsze były konie krajowe i do tychże w kondycji podobne, w tym wypadku, konie pochodzące z Australji. Konie przywiezione z północnej części świata pokryte grubą szerścią nie znosiły gorącego klimatu, konie zaś wzięte z pastwisk, nie przyzwyczajone do owsa, trudno się do zmiany pokarmu podawały, przez to z powodu braku sił nawet ginęły.

Anglicy, którzy w owych latach materjał wojenny po całym świecie dzięki swemu bogactwu zbierać mogli, zwozili konie okrętami. Po wylądowaniu karmiono je i trenowano odpowiednio przed wcieleniem do szeregów walczącej armji.

Ogólna statystyka po niespełna 2-letniej wojnie wykazuje:

przysłano 519.000 koni i 151.000 mułów
zginęło 360.000 „ i 56.000 „
pozostało 159.000 koni i 95.000 mułów

ogółem zginęło na 670.000 sztuk 416.000 koni i mułów.

Fakta te historyczne wzięte są jako ogólny przykład przemawiający za zasadniczym zaopatrzeniem armji w konie krajowe, w dodatku gdy ani położenie geograficzne ani też finanse Polski na inny system zaopatrzenia armji w konie nie pozwalają.

(Dok. nast.)

Poznań, wrzesień 1926 r. *Wolbek* (pułkownik).

# HIPPOMETRJA.

Hippometrja jest to w streszczeniu nauka o budowie konia na podstawie pomiarów.

Przed wielu już laty taki światowej sławy znawca konia, jakim był hr. Lehndorf, nigdy nie kupował ogiera do stada, nie zmierzywszy mu obwodu nadpęcia. W swych tak trafnie i daleko posuniętych pojęciach odosobnionym on nie był. Przez dłuższy jednak czas hippometria czyli pomiary konia należały do teorji — ścisłej dziedziny wiedzy hippo-

logów. Obecnie tego już niema. Pomiary konia w praktyce codziennego życia zajmują w stosunku do niego stanowisko takie, jak antropometrja do człowieka.

Pomiary konia są wynikiem studjów jego budowy Dają one możność przewidzieć zdolności danego konia do służby, ułatwiają ustalenie typów konia wojskowego, są potrzebne do wyboru dzielnego towarzysza bojowego. Koniarzowi ułatwiają one drogę do rzeczywistego znawstwa. Dochodzi on do tego przez osiągnięcie dokładnej wiedzy o budowie konia, oraz przez praktyczne ćwiczenie się w zastosowaniu pomiarów do ujawnienia jego wad lub zalet.

Koniarzem — znawcą może zostać ten, kto posiadając wrodzoną bystrość spostrzegawczą, wiedząc jak i na co ma patrzeć i uważać, uwzględniając oczywiście rekompensaty, zdobywa umiejętność szybkiego orjentowania się w kwestjach budowy konia.

Każdy więc kto pragnie zostać rzeczywistym koniarzem-znawcą musi znać zasady budowy konia i wyniki tego w postaci pomiarów. Znając i stosując je w praktyce, ćwicząc się w tem wytrwale, dojdzie on prędzej czy później, zależnie od wrodzonych zdolności, do tak zwanego znawstwa i będzie mógł odrazu „na oko" określać zalety lub wady konia. I w tej dziedzinie są „artyści" i „rzemieślnicy".

Nauka o budowie konia wymaga jednak zamiłowania i kto go nie posiada, nigdy jej się nie nauczy i poważnym koniarzem-znawcą nie będzie; będzie tylko pozował i krytykował głośno, lecz poomacku: raz się uda, raz nie.

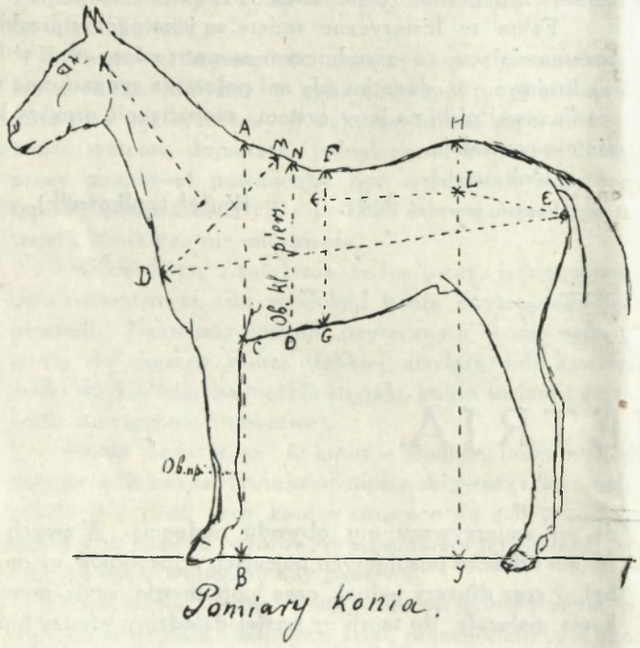
Również nigdy nie wyda o koniu właściwego sądu ten, kto przez miłość do niego zachwyca się nim: ten, nie mogąc patrzeć na konia obojętnie i trzeźwo, przeoczy błędy. Można go porównać z kochliwym człowiekiem.

Dokładna znajomość pomiarów konia ma jaknajwięcej praktyczne i szerokie zastosowanie dla oceny jego.

Komisje remontowe, korzystając z pomiarów, mają przy ocenie konia realną podstawę do zakwalifikowania go w ten lub inny sposób.

W dzisiejszej dobie we Francji przy wszelkich poborach koni i ocenach ich w konkursach posługują się pomiarami, jako podstawą do krytyki ich budowy.

Do pomiarów używa się hippometru, czyli miary końskiej laskowej, oraz miary taśmowej.




Pomiary konia.

H i p p o m e t r — jest to drążek długości 2 mtr., z nasadzonemi pod prostym kątem do niego i przesuwającemi się po nim dwiema linijkami-ramionami. Drążek jest podzielony na centymetry i zaopatrzony w poziomnicę i pion do odpowiedniego ustawienia przyrządu. Za pomocą tych linijek można określić odległość pomiędzy poszczególnemi punktami ciała, a następnie ustalić wzajemny stosunek rozmaitych partji konia.

Hippometry bywają również składane, imitujące zwykłą laskę do podpierania się, dogodne więc i do noszenia Do takich udoskonalonych należy składana miara L y d t i n'a.

Za pomocą hippometru mierzy się koniowi wzrost, długość, szerokość. odległość mostka od ziemi (długość nóg), głębokość klatki piersiowej, związłość konia i t. d.

M i a r a k o ń s k a t a ś m o w a — jest to taśma około 2 cm. szeroka i na 2 mtr. długa, podzielona na centymetry. Do jednego z jej końców jest przymocowana blaszka mosiężna. Miary tej używa się do ustalenia wszelkich obwodów poszczególnych partji konia, jak np.: obwodu klatki piersiowej, brzucha, nadpęcia i t. d. Może być ona używaną i do mierzenia wzrostu konia.

W z r o s t k o n i a. Stanowi go odległość najwyższego punktu kłęba od poziomej płaszczyzny oparcia się podstawowych krawędzi kopyt w kierunku pionowym. Odległość tę określa się rozmaicie:

I. N a o k o — do tego oczywiście jest potrzebne doświadczenie, a wyniki są tylko w przybliżeniu do rzeczywistości.

II. P r z e z p o r ó w n a n i e wysokości, na jakiej znajduje się najwyższy punkt kłęba z własną wysokością do barku, do podbródka, do nosa, do oczu i t d. Jest to sposób już nieco pewniejszy niż pierwszy o ile mierzącemu jest wiadomą odległość poszczególnych punktów jego ciała od ziemi.

III. Za pomocą h i p p o m e t r u lub m i a r y t a ś m o w e j. By otrzymać wynik wymiaru ściśle zgodny ze wzrostem konia należy przestrzegać następujące warunki:

1) miejsce na którym koń stoi musi być zupełnie równe i poziome,

2) koń powinien stać swobodnie w pozycji „uważnej", mając szyję skierowaną możliwie po przedłużeniu przekątnej czworoboku, utworzonego linjami: tułowia, nóg przednich i tylnich z ziemią, a idącej od kopyt tylnich do przedniego górnego jej kąta.

Ustawienie konia do powyższego wymiaru winno być takim, aby z profilu była widzialną tylko jedna przednia i jedna tylna noga w pozycji jaknajwięcej pionowej, możliwej dla danego konia.

Przy niezastosowaniu się do tych warunków wzrost konia może wykazać się wyższym lub niższym od istotnego: podniesienie głowy powiększy wzrost, opuszczenie jej — obniży go

Najdokładniejsze wyniki przy mierzeniu wzrostu konia otrzymuje się za pomocą hippometru.

Hippometr ustawia się prostopadle (pionowo) do ziemi obok kłębu konia i obniża się górną linijkę ramię, aż spocznie ono na najwyższym punkcie kłębu. Odczytana na drążku tuż pod linijką ilość centimetrów jest prawdziwą i dokładną miarą, wskazującą wysokość konia.

Mierząc wzrost konia miarą taśmową, należy znajdującą się na jej końcu mosiężną blaszkę podsunąć pod nogę koniowi z zewnętrznej strony pomiędzy krawędzią podstawową ściany przedkątnej kopyta a ziemią, ewentualnie pod-

kową, miarę zaś wypręża się ku górze, posuwając ją aż do najwyższego punktu kłębu. Liczba centimetrów na najwyższym jego punkcie określa wysokość konia.

Ten sposób mierzenia nie jest jednak ścisły, ponieważ miara zasadniczo powinna spadać pionowo od najwyższego punktu kłębu do ziemi, blaszka więc dolna musiałaby być o 4—5 cm. po za kopytem przednim. Pozatem taśma opisuje dłuższą drogę, wyginając się odpowiednio do wypukłości barku i łopatki. Im koń jest lepiej odżywiany lub żebra jego są wypuklejsze a mięśnie barku grubsze, tym większa będzie różnica między otrzymanym wymiarem taśmą a istotną wysokością; różnica ta wynosi 6—15 cm. Wskutek tego, by uniknąć możliwych nieporozumień, należy opisując konia przy wpisywaniu jego wysokości zaznaczać: „miara taśmowa".

Ściśle określając wzrost należy u konia podkutego z ogólnej jego wysokości potrącić grubość podków.

Według wzrostu konie dzielą się na:

kuce — niższe niż 1 mtr. 48 cm.
mierzyny — 150 cm.
małe konie — 150—155 cm.
średnie konie — 156—165 cm.
duże konie — ponad 166 cm.

Praktyka wykazała, że najodpowiedniejszym koniem dla kawalerji i artylerji jest koń wzrostu 150 a 160 cm. Konie wyższe gorzej zachowują równowagę, wskutek czego prędzej męczą się i wcześniej niszczą nogi.

By przewidzieć wzrost, którego dosięgnie młody koń, gdy zupełnie się rozwinie, bierze się odległość od najdalej wysuniętego punktu łokcia do powierzchni zewnętrznej stawu pęcinowego na poziomie ostrogi i porównywuje się z odległością najdalej wysuniętego punktu łokcia do najwyższego punktu kłęba.

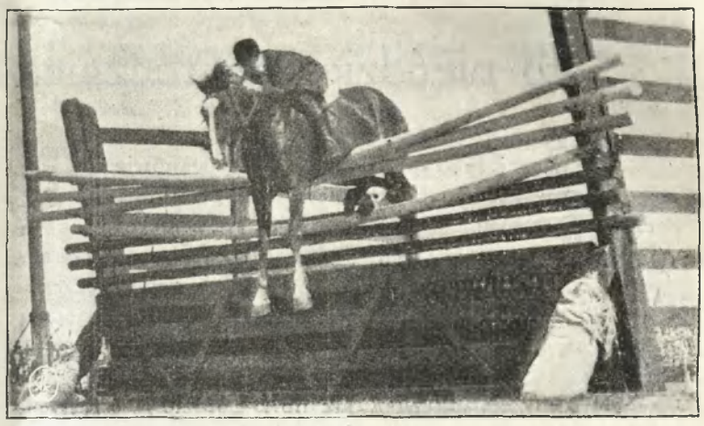
Różnica wskaże ile koń jeszcze wyrośnie. U koni o zakończonym rozwoju te obydwie długości są równe.

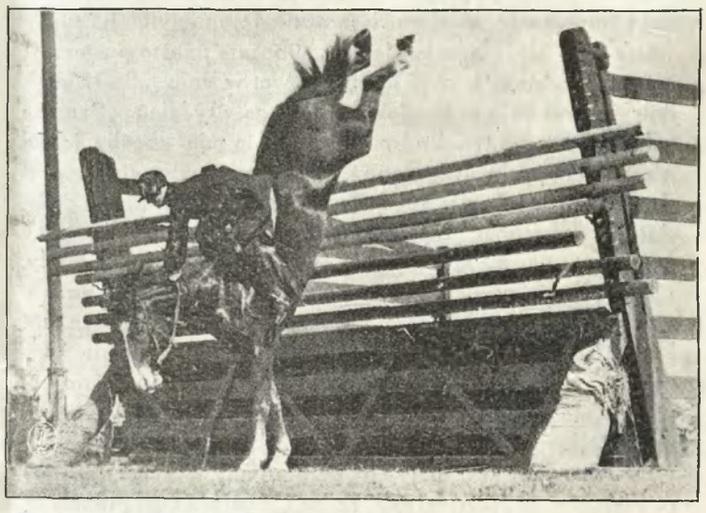
Długość konia. Jest to długość tułowia jego zawarta pomiędzy przednią powierzchnią stawu barkowego a tylną powierzchnią guza siedzeniowego, po linji więc ukośnej zniżającej się od tyłu ku przodowi.

Do mierzenia długości koni używa się hippometru, którego jedno ramię przykłada się do przedniej powierzchni stawu barkowego, drugie — do tylnej powierzni guza siedzeniowego (kulszowego). Odległość między ramionami równa się długości konia.

Koń w kawalerji i artylerji najlepiej odpowiada swemu zadaniu pod względem zwinności (zachowania równowagi), gdy jest równie długi, jak wysoki. Konie zadługie nie są zwinne i męczą się prędzej.

Obwód klatki piersiowej. Mierzy się za pomocą miary końskiej taśmowej z tyłu za kłębem, nakładając ją zupełnie pionowo. W ten sposób położenie taśmy będzie krzyżować się ze środkiem dziwiątego żebra.





SYDNEY (Australja). Ilustracje powyższe przedstawiają oryginalny wypadek na konkursach hippicznych. W konkursie dla pań znakomity skoczek Cameo p. H. M. Langworthy w skoku zawisł na najwyższych drągach, tylniemi zaś nogami odepchnął się o dwa środkowe wyrzucając je. Ponieważ najwyższe drągi zostały na miejscu skok uznano za prawidłowy.

Głębokość klatki piersiowej. Jest to odległość w rzucie pionowym od najwyższego punktu kłęba do dolnej powierzchni mostka. Wymiar ten osiąga się za pomocą hippometru, którego jedno rąmię przykłada się do najwyższego punktu kłęba, drugie — do dolnej powierzchni mostka (w rzucie pionowym); odległość pomiędzy ramionami równa się głębokości klatki piersiowej w popręgu.

Długość klatki piersiowej. Równa się ona odległości przedniej powierzchni stawu barkowego do szczytu łuku ostatniego żebra.

Mierzy się za pomocą hippometru, którego jedno ramię przykłada się do przedniej powierzchni stawu barkowego, drugie — do szczytu łuku ostatniego żebra. Odległość ramion równa się długości klatki piersiowej.

(dok. nast.)

*Wł. Hofman*
(płk. lek. wet.)

# Sto pięćdziesiąta rocznica ustanowienia „St. Leger" *).

„St. Leger", jako drugi, co do czasu ustanowienia wyścig światowy, liczy 150 lat istnienia i przez to samo już rocznica ta zasługuje na upamiętnienie. P. Fletcher zaczyna od wzmianki o wyścigach w Yorkshire, których pierwsze gonitwy odbyły się w 1600 roku, następnie opisuje szczegółowo historję ustanowienia „St. Leger", wreszcie podaje z roku na rok szczegóły, tyczące się wyścigu, przeplatając opowiadanie odpowiednią ilością rozdziałów o stanie toru i wybitnych osobistościach, jak np. o Lordzie George Bentinck. Autor żałuje minionych czasów i rzeczywiście Doncaster, w czasie tygodnia wyścigowego, stracił, dzięki ułatwionej komunikacji: kolejom i samochodom nietylko na malowniczości, ale i na ożywieniu. Obecnie miasto pustoszeje już od godziny 5 popołudniu, nawet w dniu „St. Leger", dawniej zaś było przepełnione przez cały tydzień. Sam by sobie był winien ten, ktoby w ciągu dnia miał choćby jedną niezapełnioną chwilkę. Rano polowało się; należało to nawet do zwyczaju, że ranek spędzało się na polowaniu, a popołudnie na wyścigach. Można było też przypatrywać się walce kogutów, zająć się sprzedażą towarów. Były bale, obiady, rauty. Korporacja sportowa chętnie też widziała co znakomitszych gości, zwłaszcza wesołych, lubiących dobrze jeść i pić. Dawano przedstawienia w teatrach, urządzano koncerty i zebrania towarzyskie. Odnawiano i zawierano nowe znajomości i robiono więcej zakładów wśród publiczności, aniżeli właściciele stajen wyścigowych na swe konie.

Aktualne szczegóły o corocznym wyścigu znalazł p. Fletcher od 1776—1843 r.: w Orton'a „Turf Annals of York and Doncaster", do 1866 roku przeważnie w „Racing Calendar", a późniejsze dane, aż do ostatnich czasów czerpał ze „Sportsman" i „Sporting life and Sportsman" (najnowsze źródło). Większość czytelników znajdzie dużo ciekawych rozdziałów o życiu towarzyskiem i znakomitych patronach toru, sportsmenów zaś najwięcej zainteresują szczegóły o wyścigach z ostatnich 60 lat zeszłego stulecia i pierwszych naszego. Rozdziały te są bardzo wyczerpująco i dobrze napisane, tak np. zwycięztwo A p o l o g y, dosiadanej przez John'a Osborn'a w 1874 r., i opis entuzjazmu, jaki ono wzbudziło wśród publiczności, należy do najcelniejszych ustępów książki. Współczesne sprawozdania są bardzo rzeczowe i treściwe. Bohaterami „St. Leger'u" są: z pośród właścicieli Lord Hamilton (późniejszy Duke of Hamilton) z pomiędzy zaś jockey'ów: William, Scott i John Jackson. Ci t r z e j wygrali nagrodę po 7, 8 i 9 razy każdy Rekord osiągnięty przez Scot'ta jest wprost nadzwyczajny: wygrał bowiem „St Leger" 4 razy podrząd od 1838—1841 r., a pomiędzy jego pierwszą wygraną, a ostatnią upłynęło 25 lat. P. Fletcher'owi brak miejsca nie pozwala dłużej zatrzymywać się nad charakterem tego szczególnego człowieka, wspomina tylko, że przegrał on Derby w 1846 r., tylko dlatego, że pokłócił się ze starterem, ale nie dodaje tradycyjnej anegdoty, że był wtedy tak pijany, że z trudem mógł się utrzymać na siodle. Wszystko to dziać się mogło w tych czasach, kiedy pola były małe, a d y s c y p l i n a żokiejska mniej surowa. Choć Scott w swej karjerze nie może się pochwalić 6-ma wygranemi Archer'a, zato jednak poszczycić się mógł tym, że nikt go dotąd talentem nie prześcignął, tak np. gdy wygrał „St. Leger" w 1881 roku na Iroquois od 19 uczestniczących w gonitwie koni; 9 było dosiadanych przez: Tom'a Cannon'a, Jem'a Snowden, Fordham'a, J. Osborn'a, Wood'a, Webb'a, Barrett'a, Watts'a i Goater'a. Kto myśli, że ś w i a d e c t w e m konia wysokiej klasy jest kolejne zdobycie 3 nagród „Derby", „2 tysiący gwinei" i St. Leger". zobaczy ze zdziwieniem jak mało koni stosunkowo osiągnęło t. zw. „triple crown" ich było zaledwie bowiem 9, nielicząc wojennych lat, kiedy obie nagrody „Derby" i „St Leger" *) rozgrywano w Newmarket, 23 lata dzieli nas od ostatniego z tych koni Rock-Sand'a — jednak choć kompanja była nieliczna, ale zato doborowa.

Gladiateur, Ormonde, Isinglass i Flying-Fox tworzą potężny kwartet, a wielu znawców utrzymuje, że drugi z wyżej wymienionych, był najlepszym koniem, jakiego kiedykolwiek widziano na torze. Dwa znakomite konie Donovan i Persimmon przegrały nagrodę „2 tysięcy gwinei", a wygrały dwie pozostałe.

Zebrane przez p. Fletcher'a materjały złożyły się na bardzo zajmującą książkę. Ładne ilustracje zdobią całość, wolelibyśmy tylko mniej podobizn właścicieli, koni i jockey'ów, a więcej aktualnych zdjęć z wyścigów. Z omyłek notujemy, że Pretty Polly niesłusznie pozbawioną została zaszczytu figurowania na liście zwycięzców (tablica na końcu książki) wygrała bowiem „triple crown" dla źrebic: nagrodę „Tysiąca gwinei", „Oaks" i „St. Leger".

(Tłomaczenie z angielskiego) przez *S. L.*

*) The Times. „St. Leger" Historja 150 lat. („Historja nagr. St. Leger". „The history of the St Leger Stakes" (1776—1926) J. S. Fletcher'a).

*) „2 000 gwinei" są stale rozgrywane w Newmarket.

# Ś. p. Aleksander ks. Drucki-Lubecki.

Jakżeż przykre, bolesne jest rozłączenie na wieki, nie tylko z najbliższymi ale z przyjaciółmi, nawet z dawnymi znajomymi! Do tych smutnych „wspomnień" niestety zaliczyć znów muszę zgon w Warszawie 20 b. m Aleksandra ks. Druckiego Lubeckiego. Wprawdzie jego zdrowie od lat trzech, po operacji, której musiał się poddać, budziło

obawy, niemniej dla rodziny, przyjaciół pozostawała jeszcze „nadzieja", dopóki, niestety, nie zamieniła się na tragiczną rzeczywistość.

Ś. p ks. Drucki-Lubecki był człowiekiem dobrym, ludzkim i te poczucia wzbudziły w nim pragnienie szerszego zespołu. Marzył, jako obywatel, o moralnem zbliżeniu się włościan do ziemian i o rozwinięciu w nich tych samych patrjotycznych poczuć i pragnień. A po wyzwoleniu Polski pragnął, aby była rządzona przez królów, jak za Jagielończyków. ....

Ale w piśmie sportowem przedewszystkiem należy podnieść działalność ś. p. A. ks. Druckiego-Lubeckiego w kierunku sportowym i hodowlanym. Że lubił konie iż za młodu, gdy mu zdrowie dopisywało jeździł konno nie nowina, to już wypływało z dawnej rodowej tradycji.

Rozpoczynając jednak swą działalność w przełomowych czasach, gdy nasze społeczeństwo przygnębione, wyczerpane po 1863—64 r. dopiero zwolna z prostracji powstawało, uważał, iż budzenie w nim ducha, pochopu do jednoczenia się, chociażby na polu, „sportowem"—jest pożądane. Dlatego A ks. Drucki-Lubecki założył wyścigi w Ćmielowie w Sandomierskiem, jak kilka lat przedtem był założony tor w Pławnie również przez grono ziemian ze ś. p. Augustem Ostrowskim na czele.

Wyścigi w Ćmielowie zostały oficjalnie zatwierdzone przez były Główny Zarząd Stadnin dopiero w 1896 r. a przedtem w ciągu 4 lat odbywały się sposobem niemal prywatnym.

Oto jak korespondent byłego „Jeźdźca i Myśliwego" opisuje zjazd w Ćmielowie: „Dnia 21 Maja zakończony został trzydniowy meeting ćmielowski. Zjazd był bardzo liczny i mnóstwo pojazdów mieściło się po za trybuną a ogółem pierwszego dnia można było liczyć ze 600 osób. Trybuna ćmielowska przewyższała o wiele rozmiarami pławieńską. Wszyscy sportsmeni, przyprowadzający konie z dalekich stron, znajdowali gościnne przyjęcie u księcia A. Druckiego Lubeckiego, tak w samym Ćmielowie jak i na bliższych folwarkach. Przez 4—5 dni była urządzona płatna restauracja dla członków Towarzystwa a resztę czasu było się gościem gospodarza".

Tylko konie pół krwi były dopuszczone do wyścigów, co umożebniło współzawodnictwo, albowiem, podówczas koni pełnej krwi w Sandomierskiem, ani w Opatowskiem nie było.

W korespondencji do „Jeźdźca i Myśliwego" z roku 1896 znów znajduujemy sprawozdanie z odbytych wyścigów w Ćmielowie mianowicie: iż odbyły się 17 i 18 czerwca—już jako wyścigi oficjalne: „Przy sprzyjającej pogodzie, wystarczającej liczbie koni i dość znacznem napływie sportsmenów. Wice-prezesem *), jak wiadomo, jest znany a tak sympatyczny wszystkim książe Aleksander Drucki-Lubecki, który wraz z księżną, nietylko prezesowskie ale i gospodarskie pełnił obowiązki, z tak wyjątkową uprzejmością, gościnnością, znajomością rzeczy i taktem, że dwa dni spędzone w Ćmielowie, wszystkim zebranym najmilsze pozostawiły wspomnienie . Stajnia księcia nie była duża ale wychował kilka dobrych koni jak „Bajkę" po Brotherhood, po tymże ogierze „Bieguna" z klaczy „Bony" i dzielnego kasztanowatego źrebca „Białego Kontusza" po Kordyanie i tejże Bonie.

W pierwszych latach po otwarciu toru w Ćmielowie książę osobiście dosiadał swych koni, a również widzieliśmy go na siodle i na torze mokotowskim.

Wyścigi Ćmielowskie—następnie były przeniesione do Radomia—jak i pierwsze w Polsce prowincjonalne pławieńskie do Piotrkowa. Wyścigi prowincjonalne wydały pożądany wpływ — wpływ dydaktyczny co do hodowli, ras koni— i wpływ jeździecki. Z pomiędzy tych co pierwsze kroki stawiali na torach prowincjonalnych, widzimy dziś jako członków Zarządu Tow. Zach. do Hodowli Koni w Polsce lub właścicieli stajen koni pełnej krwi wyścigowych Pożądany impuls był dany — i gdyby nie burza wojenna, najazd bolszewików, plony siewców p o s t ę p u i to nietylko w hodowli ale i w r o l n i c t w i e byłyby jeszcze s z e r s z e, d o d a t n i e j s z e.

A. ks. Drucki-Lubecki miał szeroki zakres pracy jako właściciel rozległych dóbr i fabryki

Z rodziny księcia pozostała żona — z domu Żurowska — dwóch synów i dwie córki. Po uroczystem nabożeństwie w kościele Świętego Krzyża 23 listopada zwłoki zostały przewiezione do Bałtowa, gdzie na miejscowym cmentarzu spoczną w grobach rodzinnych.

*S. W.*

# K R O N I K A.

## KRAJOWA.

— **Józef Tyburcius Z. Morawski,** właściciel dóbr Smardzewo w ziemi płockiej, zmarł w Warszawie w 74 roku życia. Zmarły był jednym z najdawniejszych członków Tow. Wyścigów (od 1894 r.) jak również i Klubu Myśliwskiego. W młodości interesował się dżentelmeńskim sportem, a także hodował od kilku klaczy pełnej krwi angielskiej i miewał na stacji ogiery pełnej krwi. Synowi zmarłego, panu Tomaszowi Morawskiemu, członkowi Towarzystwa Zachęty do Hodowli Koni w Polsce, zajmującemu stanowisko radcy naszego poselstwa w Berlinie, redakcja „Jeźdźca i Hodowcy" zasyła wyrazy prawdziwego współczucia.

— **Komisja Rewindykacyjna** do spraw rewindykacji z Niemiec prowadzi w r. b. w dalszym ciągu starania o otrzymanie w Niemczech ogierów pełnej krwi angielskiej dla naszych stadnin państwowych. Tymczasem są napięte pertraktacje o kilka ogierów klasowych, wybitnie pierwszorzędnego pochodzenia. Ogiery te noszą piętno reproduktorów dla stada państwowego produkującego materjał zarodowy wysoko szlachetny i budowny, a jednocze-

*) Urzędowy tytuł prezesa mógł mieć tylko w Warszawie jenerał-gubernator —a na prowinaji gubernator.

śnie z pochodzenia i wyścigowej klasy czynią zadość wymaniom hodowców pełnej krwi, produkujących zwycięzców. Prawdopodobnie już w następnym numerze będziemy w możności podać wiadomość o dokonanym fakcie przybycia nowych ogierów i ich szczegółowem pochodzeniu.

— **Towarzystwo Hod. Konia Arabskiego.** Statut Towarzystwa został zatwierdzony przez Ministra Rolnictwa i D. P. za Nr. 4812/K. I., z dnia 16 października 1926 r. i zarejestrowany w Komisarjacie Rządu w rejestrze stowarzyszeń pod Nr. 9 na zasadzie postanowienia Komisarza Rządu z dn. 18 listopada 1926 r. Nr. B. P. 24620/26.

— **Z konkursów hippicznych w New Yorku,** rozpoczętych 22 listopada, dotychczas nadeszły wiadomości, że w konkursie pierwszym rtm. Królikiewicz zdobył na Jacku trzecią nagrodę, w konkursie drugim por. Szosland otrzymał pierwszą nagrodę, skacząc na Rewcklifie, w konkursie czwartym mjr. Toczek zajął drugie miejsce na Hamlecie. Dnia 25 listopada **jeźdźcy polscy zdobyli „Puhar Narodów".** W konkursie tym, najgłówniejszym i najzaszczytniejszym ze wszystkich, mjr. Toczek dosiadał Hamleta, rtm. Królikiewicz — Jacka, por Szosland — Rewckliffa. Drugie miejsce zajęli francuzi trzecie belgowie, czwarte kanadyjczycy, dalsze — oficerowie trzech innych państw.

Udział w konkursach biorą kawalerzyści polscy, francuscy, belgijscy, kanadyjscy, miejscowi i inni, ponieważ zapowiedziane było przedstawicielstwo jeźdźców dziewięciu państw. Trzech polskich oficerów dosiada koni, mjr Toczek Faworyta i Hamleta, rtm. Królikiewicz Jacka i Unigeno, por. Szosland Rewckliffa i Morinusa

— **Dla Stadnin Państwowych** zostały zakupione w Niemczech ogiery: 12-letni Priesterwald, og. gn. po Alpha (ojciec Albuli) i Princess Margaret (Raconteur s. St. Simona), 11-letni Palatin, og. gn. po Slieve Gallion i Patrie (Gaga—Patience) matce Pazmana oraz 5-letni Bafur, og. gn. po Ferwor i Bracing Air (Hannibal).

— **Statheros** p. K. Rómmla, o którego wypadku donosiliśmy, jest leczony w klinice Chirurgicznej Studjum Weterynaryjnego. Jak się okazało obeszło się bez operacji.

— **Do stajni p. M. Róga** przyszły następujące roczniaki własnego stada:

Remus og. gn. (King's Idler i Menzala).
Waleczny og. kaszt. (King's Idler i Soultz).
Battaliana kl. c.-gn. (Morganatic i Battaglia).
Baletniczna kl. kaszt. (Ballyheron i Branka).
Miss Mistinguett kl. gn. (Manton i Lytta).
Galopada kl. gn. (Ballyheron i Galachat).

— **Ze stada p. Czesława Baczyńskiego.** Og. Promienisty (Promień i Piruetka) zastał zakupiony przez Departament Howu Koni na reproduktora.

Og. Promienny (Promień i Espérance) został nabyty przez p. L. Rüdigera.

Młodsze konie p. C. Baczyński oddał do treningu do stajni Trenera publicznego.

— **Zwycięzca „Prix Du Conseil Minicipal"** w Paryżu 3 l. og. Olibrius (Pillwinkie i Oriane) jest półbratem znajdującej się w stadzie Ostromeckiem I. hr. Alvensleben-Schönborna, klaczy Arlinde (As d'Atout i Oriane).

— **Sprostowanie.** W statystyce za rok 1926 wyścigów konnych w Warszawie, podanej w Nr.Nr 43—44 wkradły się omyłki, które prostujemy, podając jak winno być:

| **Wygrane stajen.** | Wiosna | Jesień | Razem |
|---|---|---|---|
| J. hr. Czarnecki . . . | 57.590 | 73.190 | 130.780 |
| A. Olszowski . . . | 61.630 | 58.550 | 120.180 |
| E. i J. Grzybowscy . . . | 24.970 | 77.820 | 101.790 |
| St. Grzybowski . . . | — | 11.620 | 11.620 |
| W. Święcicki . . . | 5.880 | 3.600 | 9.480 |
| H. Cichowski i A. i J. Bronikowscy | — | 4.000 | 4.000 |

| **Premje hodowlane.** | Wiosna | Jesień | Razem |
|---|---|---|---|
| H. Towarnicki . . . | 4.114 | 919 | 5.033 |
| Al. marg. Wielopolski . . | 140 | 1.378 | 1 518 |
| L. Kugler . . . . | — | 547 | 547 |
| N. hr. Zamoyska . . . | — | 346 | 346 |
| B. Wydżga . . . . | 187 | 22 | 209 |

— **Wczesne meldunki w terminie 31 grudnia 1926 r.** (T. Z. do H. K. w P.).

1) Meldunki i przepadki winny być doręczone najpóźniej 31 grudnia 1926 r. do godz. 12-ej w południe, w lokalu Towarzystwa w Warszawie, Krakowskie Przedmieście 32.

2) Towarzystwo niema obowiązku powiadamiania o otrzymaniu meldunków i przepadków.

3) Towarzystwo niema obowiązku robienia poprawek lub sprostowań w nieprawidłowo lub mylnie zrobionych meldunkach.

4) Za ścisłość i prawidłowość meldunku odpowiedzialny jest robiący meldunek, który ma również prawo wnoszenia poprawek i uzupełnień; po upływie jednak terminu oznaczonego dla zamknięcia meldunku, żadna poprawka ani zmiana nie mogą być wniesione do zrobionego już meldunku.

5) Jeżeli wczesne meldunki dotyczą kilku nagród lub obejmują kilka koni, a przysłana dla opłacenia przepadków suma była niewystarczającą, to odpadają w odwrotnym porządku konie, począwszy od ostatniego i począwszy od najpóźniejszej, co do terminu rozegrania, nagrody.

6) Jeżeli należność będzie przesłana przekazem lub czekiem, to takowe winny być doręczone dość wcześnie, aby mogły być zrealizowane przed terminem prekluzyjnym dla zrobienia meldunku.

W terminie 31 grudnia 1926 r. winny być złożone meldunki (mianowania) do gonitw:

1. *Derby 1927 r.* Drugi przepadek po 50 zł. od koni zamianowanych w pierwszym terminie 31 grudnia 1925 r.

2. *Derby 1928 r.* Pierwszy przepadek 100 zł. od konia

3. *Nagroda Kruszyny 1927 r.* dla dwuletnich koni z przychówku 1925 r. Trzeci przepadek po 25 zł. od koni zapisanych w pierwszych dwóch terminach. (Przy mianowaniu zamkniętem 31 grudnia 1924 r. zapisano odchowanych klaczy 134, a przy mianowaniu zamkniętem 31 grudnia 1925 r. — 83 źrebiąt od nich).

4. *Nagroda Kruszyny 1928 r.* dla dwuletnich koni z przychówku 1926 r. Drugi przepadek po 25 zł. od koni urodzonych z klaczy zapisanych przy mianowaniu 31 grudnia 1925 r. (145 klaczy).

5. *Nagroda Kruszyny 1929 r.* dla dwuletnich koni z przychówku 1927 r. Pierwszy przepadek 25 zł. od odchowanej klaczy.

6. *Nagroda im. L. Grabowskiego 1928 r.* dla 3-letnich koni z przychówku 1925 r. Trzeci przepadek 40 zł. od konia zapisanego w poprzednich 2-ch terminach. (Przy mianowaniu zamkniętem 31 grudnia 1924 r. zapisano odchowanych klaczy 133, a przy mianowaniu 31 grudnia 1925 r.—84 źrebiąt urodzonych od nich),

7. *Nagroda im. L. Grabowskiego 1929 r.* dla koni trzyletnich z przychówku 1926 r. Drugi przepadek po 40 zł. od koni urodzonych z klaczy. zapisanych przy mianowaniu 31 grudnia 1925 r. (135 klaczy).

8. *Nagroda im. L. Grabowskiego 1930 r.* dla trzyletnich koni z przychówku 1927 r. Pierwszy przepadek 40 zł. od odchodowanej klaczy.

W propozycjach wszystkich tych gonitw powiedziano: Koń za którego przepadki lub stawki nie będą wniesione w oznaczonych terminach, oraz koń przy którego mianowaniu nie będą ścisle, dokładnie i zgodnie z rzeczywistością podane wszystkie wymagane warunkami niniejszego programu szczegóły, traci prawo do udziału w wyścigu, a przepadki za niego wpłacone nie podlegają zwrotowi. Wyścig będzie rozegrany według obowiązujących w dniu wyścigu Prawideł Wyścigowych.

UWAGA. Zarząd Towarzystwa zastrzega sobie prawo zwiększenia wyżej wymienionych nagród według uznania.

### — Uzupełnienie.

W Nr. 42 „Jeźdźca i Hodowcy" w artykule „Państwowe Stado Ogierów w Bogusławicach" opuszczono w wykazie hodowców, jacy brali udział w Zjeździe — nazwisko p. Władysława Nosarzewskiego, dyrektora dóbr Lubstów w pow. Kolskim.

Również należy zaznaczyć, że oprócz ś. p. Albina Kajetanowicza, drugim oficerem wojsk austryjackich, który jako polak i komendant stada pozostał na stanowisku był major Tadeusz Piórkowski, obecny kierownik P. S. O. w Drogomyślu.

### — Stajnia Publiczna.

W stajni Publicznej obecnie znajdują się konie pp.:

B. Szwejcera
1. Ten 5 l. og. sk.-gn.
2. Liwiec 4 l. „ gniady
3. Byle Jaki 2 l. „ „
4. Jaki Taki 2 l. „ „
5. Runa 1 l. kl. gniada
6. Rista 1 l. „ „
7. Mista 1 l. „ „

H. Cichowskiego i A. i J. Bronikowskich
8. Dziwak 2 l. og. kary
9. Demagog 2 l. „ sk.-gn.
10. Ghazi 1 l. „ „
11. Etyl 1 l. og. sk.-gn.
12. Ekstaza 1 l. kl. sk.-gn.

St. Maryewskiego
13. Eldorado 3 l. og. kaszt.
14. Samum 3 l. „ gniady
15. Korea 2 l. kl. gniada

B. Karwowskiego
16. Diomed II 4 l. og. gn.
17. Fortuna II 2 l. kl. kaszt.
18. Florydor 2 l. og. kaszt.

W. Święcickiego
19. Albatros III 2 l. og. gn.

Cz. Baczyńskiego
20. Promienista 2 l. kl. kaszt.
21. Smiłowianka 1 l. kl. kaszt.

B. Ziętarskiego
22. Moorwind I l. og. sk.-gn.
23. Pex Ball 1 l. og. sk.-gn.

K. Gajewskiego
24. Cerberus 3 l. og. gn.

R. i J. hr. Potockich
25. Esperja 2 l. kl. siwa

Leona Rüdigera
26. Promienny 4 l. og. gn.

Trener: Michał Małenda. Żokiej: Józef Dorosz
Chłopcy jeżdżący: Marjan Jednaszewski i Jan Matuszewski.

**Stajnia Publiczna wygrała w roku 1926 końmi:**

| | | | |
|---|---|---|---|
| p. | B. Szwejcera . . . . . | 44.230.— | |
| „ | A. margr. Wielopolskiego | 24.810.— | |
| „ | S. Maryewskiego . . . | 21.360.— | |
| „ | B. Karwowskiego . . . | 11.120.— | |
| „ | R. Kwiatkowskiego . . | 10.510.— | |
| | Stajni „Topór" . . . . | 5 800.— | |
| p. | K. Gajewskiego . . . | 1.960.— | |
| | Zł. | 119.790.— | w Warszawie |
| „ | A. margr. Wielopolskiego | 2.250.— | „ Łodzi |
| „ | K. Gajewskiego . . . | 820.— | „ „ |
| | Razem . Zł. | 122.860.— | |

**Zostały wysłane do stada:**
p. W. Święcickiego: Bagherra 5 l. kl. siwa.
„ B. Szwejcera: Cochera 3 l. kl. gniada.

## KOMUNIKAT.

### ZARZĄDZENIE

**Ministra Rolnictwa i Dóbr Państwowych**

z dnia 8 października 1926 r.

**w sprawie wydawnictwa urzędowego p t. „Polska Księga Stadna koni arabskich".**

Na zasadzie art. 27 dekretu Rady Regencyjnej z dnia 3 stycznia 1918 r. o organizacji władz naczelnych (Dz. Pr. K. P. Nr. 1 poz 1) zarządza się co następuje:

§ 1.

Zarządza się wydawanie w Ministerstwie Rolnictwa i Dóbr Państwowych „Polskiej Księgi Stadnej koni arabskich" według zasad, ustalonych w załączniku do niniejszego zarządzenia.

§ 2.

Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Równocześnie traci moc obowiązujące zarządzenie Ministra Rolnictwa i Dóbr Państwowych z dnia 1 maja 1924 roku w sprawie wydawnictwa p. t „Polska Księga Stadna koni arabskich" (Monitor Polski Nr. 108 poz. 306).

Minister Rolnictwa i Dóbr Państwowych
(—) *K. Niezabytowski.*

ZAŁĄCZNIK do § 1 zarządzenia Ministra Rolnictwa i Dóbr Państwowych z dnia 8 października 1926 r.

## ZASADY

### prowadzenia wydawnictwa p. t. „Polska Księga Stadna koni arabskich"

§ 1.

Prowadzenie „Polskiej Księgi Stadnej koni arabskich" ma na celu ustalenie pochodzenia poszczególnych koni arabskich w Polsce oraz stopnia czystości ich krwi.

§ 2.

„Polska Księga Stadna koni arabskich" dzieli się na dwa działy.

§ 3.

Do działu pierwszego „Polskiej Księgi Stadnej koni arabskich" mogą być zapisane:

a) zgłoszone na mocy zarządzenia Ministra Rolnictwa i Dóbr Państwowych z dnia 1 maja 1924 r. o wydawnictwie „Polska Księga Stadna koni arabskich" (Monitor Polski Nr. 108 poz. 306) do 31 grudnia 1925 r. konie arabskie stadnin polskich, które komisja do spraw „Polskiej Księgi Stadnej koni arabskich" uzna jako chowane w czystości;

b) importowane konie arabskie, zapisane w księgach stadnych koni czystej krwi arabskiej w krajach, w których są prowadzone właściwe księgi stadne;

c) importowane z innych krajów konie arabskie, których czystość pochodzenia uzna komisja do spraw „Polskiej Księgi Stadnej koni arabskich";

d) przychówek urodzony z rodziców, zapisanych w dziale pierwszym „Polskiej Księgi Stadnej koni arabskich" lub urodzony z klaczy, zapisanych w dziale pierwszym tej księgi i ogierów, które komisja do spraw „Polskiej Księgi Stadnej koni arabskich" uzna za czystej krwi arabskiej;

e) przychówek od klaczy, zapisanych w dziale drugim, jeżeli był przez sześć pokoleń chowany w czystości, t j. wykaże się rodowodem, który w sześciu pokoleniach z rzędu wykazuje ogiery, zapisane do działu pierwszego tej księgi lub czystej krwi arabskiej, uznane za takowe przez komisję do spraw „Polskiej Księgi Stadnej koni arabskich".

§ 4

Do działu drugiego „Polskiej Księgi Stadnej koni arabskich" mogą być zapisane:

a) zgłoszone na mocy zarządzenia Ministra Rolnictwa i Dóbr Państwowych z dnia 1 maja 1924 r. o wydawnictwie „Polska Księga Stadna koni arabskich" (Monitor Polski Nr. 108 poz 306) do 31 grudnia 1925 r. konie orjentalne, co do których komisja do spraw „Polskiej Księgi Stadnej koni arabskich" uzna, że posiadają conajmniej 50% czystej krwi arabskiej";

b) zgłoszone na mocy zarządzenia Ministra Rolnictwa i Dóbr Państwowych z dnia 1 maja 1924 r. o wydawnictwie „Polska Księga Stadna koni arabskich" (Monitor Polski Nr. 108 poz. 306) do 31 grudnia 1925 r. konie orjentalne importowane z krajów, w których są prowadzone właściwe księgi stadne, o ile posiadają odpowiednie zaświadczenia, stwierdzające conajmniej 50% czystości ich krwi arabskiej;

c) przychówek od rodziców, zapisanych w dziale drugim „Polskiej Ksiegi Stadnej koni arabskich";

d) przychówek od klaczy, zapisanych w dziale drugim „Polskiej Księgi Stadnej koni arabskich", łączony z ogierami, które komisja do spraw „Polskiej Księgi Stadnej koni arabskich" uzna za czystej krwi arabskiej, lub z ogierami, zapisanymi w dziale pierwszym tej księgi, z wyjątkiem wypadków, przewidzianych w punkcie e) § 3.

§ 5.

Po dniu 31 grudnia 1925 r. do „Polskiej Księgi Stadnej koni arabskich" będzie mógł być zapisany jedynie przychówek, pochodzący od rodziców, uznanych przez komisję do spraw „Polskiej Księgi Stadnej koni arabskich" za czystej krwi arabskiej, lub od rodziców zapisanych w jednym z działów „Polskiej Księgi Stadnej koni arabskich".

§ 6

Przychówek z klaczy, zapisanej w dziale pierwszym tej Księgi, i po ogierze, zapisanym w dziale drugim, może być zapisany jedynie do działu drugiego.

§ 7.

Jako miarodajne dowody pochodzenia będą uważane:

a) zaświadczenia (certyfikaty) zagraniczne, zaopatrzone podpisem dyrektora lub redaktora odnośnych ksiąg stadnych, stwierdzające pochodzenie konia;

b) rodowody i świadectwa, które komisja do spraw „Polskiej Księgi Stadnej koni arabskich" uzna za wiarogodne dowody, stwierdzające pochodzenie konia.

§ 8.

Jeżeli koń jest importowany, dowody pochodzenia muszą być stwierdzone podpisem dyrektora i redaktora księgi stadnej koni arabskich tego kraju, w którym koń się urodził. O ile importowana jest klacz źrebna, takie same dowody winny stwierdzać pochodzenie ogiera, z którym klacz jest zaźrebiona

§ 9.

Każdy importowany koń arabski może być zapisany do „Polskiej Księgi Stadnej koni arabskich" tylko w ciągu dwuch miesięcy, licząc od dnia przewiezienia go przez granicę polską

§ 10.

Każdy koń arabski, urodzony w Polsce, winien być zgłoszony celem wpisania do „Polskiej Księgi Stadnej koni arabskich" przed dniem 31 grudnia tego roku, w którym się urodził Zgłoszenie jest, stosownie do przepisów o opłatach stemplowych od podań oraz świadectw urzędowych, wolne od opłaty stemplowej.

Koń niezgłoszony w roku urodzenia celem wpisania do „Polskiej Księgi Stadnej koni arabskich" może być zgłoszony do dnia 31 grudnia roku następnego po urodzeniu za zwrotem kosztów, powstałych wskutek spóźnionego zgłoszenia, w wysokości 25 złotych i tylko w tym wypadku, jeśli uprzednio była zgłoszona odnośna stanówka klaczy i data ostatniego skoku ogiera.

§ 11.

Przy zgłoszeniu konia w celu wpisania do „Polskiej Księgi Stadnej koni arabskich" winny być wyszczególnione: nazwa konia, płeć, maść (odmastki), odmiany, data i miejsce urodzenia, nazwy i pochodzenie rodziców, hodowca, właściciel i adres zgłaszającego.

Przy zgłoszeniu klaczy źrebnej winna być oprócz tego wymieniona nazwa i pochodzenie ogiera, z którym klacz jest źrebną, oraz ścisła data ostatniego skoku.

§ 12.

„Polska Księga Stadna koni arabskich" powinna być prowadzona z zachowaniem następujących przepisów:

a) koń bez nazwy nie może być wpisany do „Polskiej Księgi Stadnej koni arabskich";

b) jeśli do „Polskiej Księgi Stadnej koni arabskich" wpisuje się konia, który otrzymał nazwę nadaną już innemu koniowi, otrzymuje obok nazwy numer porządkowy (I, II, III i t. d.) w kolei otrzymanych zgłoszeń; numer ten jest obo-

wiązujący dla konia przez całe życie; ta sama nazwa konia, powtarzająca się nie wcześniej, niż po upływie 15 lat, nie podlega numeracji;

c) wiek konia liczy się zawsze od 1 stycznia tego roku, w którym się koń urodził;

d) jeżeli przy zrzucaniu sierści zajdą pewne zmiany w maści lub odmianach konia, powinny być one zgłoszone przed 31 grudnia roku następnego po urodzeniu konia.

§ 13.

Przy opisie zewnętrznego wyglądu koni winny być stosowane następujące pojęcia i terminy:

(patrz str. 202 Nr. 22 „Jeźdźca i Hodowcy": załącznik do Zarządzenia Ministra Rolnictwa i Dóbr Państwowych z dnia 18 maja 1926 r.: Pojęcia i terminy obowiązujące przy opisach zewnętrznego wyglądu koni).

§ 14.

Jako przychówek do „Polskiej Księgi Stadnej koni arabskich" mogą być wpisane tylko:

a) konie, urodzone w granicach Rzeczypospolitej Polskiej;

b) konie, urodzone w miejscowościach, które przez komisję do spraw „Polskiej Księgi Stadnej koni arabskich" uznane będą pod względem hodowlanym za jednorodne z obszarem Rzeczypospolitej, o ile są urodzone z klaczy, które w chwili wyźrebienia należą do obywateli polskich.

Wymienione w punktach a) i b) konie mogą być uznane za polskie wówczas, jeżeli do dnia 1 lipca roku następnego po urodzeniu nie opuszczą granic wymienionych wyżej obszarów.

§ 15.

W celu sprawdzania dokumentów i danych, na których podstawie koń ma być wpisany do „Polskiej Księgi Stadnej koni arabskich", powołuje się stałą komisję pod nazwą „Komisja do spraw Polskiej Księgi Stadnej koni arabskich".

Skład tej komisji i regulamin jej czynności określi Minister Rolnictwa i Dóbr Państwowych.

§ 16

Na dowód wpisania konia arabskiego do „Polskiej Księgi Stadnej koni arabskich" Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych wydawać będzie odpowiednie świadectwa. Świadectwa te podlegają, stosownie do przepisów o opłatach stemplowych od podań i świadectw urzędowych, opłacie stemplowej.

Prawo wydawania takich świadectw przysługuje wyłącznie Ministerstwu Rolnictwa i Dóbr Państwowych.

## ZAGRANICZNA.

— **Saint Cloud,** 6 listopada.

*Criterium de Saint Cloud*, dla 2 l. k., 79.000 fr., 2000 mtr.

Enéas og. gn. (Clarissimus i Erinnye) mark. de Liano, ż. M. Allemand — 1

Leilah — 2, Vers le Soir — 3; b. m. 9 koni.

Wygrane o 4 dług. w 2 m. 13 s.

Tot. 206, franc. 53.50, 34.50 i 55.

8 listopada.

*Prix de l'Elevage*, dla 3 l. i st. og., 112.000 fr., 2400 mtr.

Soubadar 3 l. og. gn. (Bridaine i Soumission) p. P. Moulines, ż. M. Amossé — 1

Alguazil — 2, Lord Presto — 3; b. m. 3 konie.

Wygrane o krótką głowę w 2 m. 49 s.

Tot. 20, franc. 13.50 i 21.

— **Auteuil,** 11 listopada.

*Prix de l'Armistice* (płoty), 146.850 fr., 3100 mtr.

Idolo di Savoia 5 l. wał. gn. (Jus d'Orange i Yolande) p. *Keith Trevor*, ż. Duffourc — 1

Quomado — 2, Tapyrus — 3; b. m. 11 koni.

Wygrane o 3 dług. w 3 m. $53^2/_5$ s.

Tot. 32, franc. 14, 21 i 25.

**Bordeaux,** 14 listopada.

*Grand Prix de Bordeaux*, 52.700 fr., 2400 mtr.

Joufflue (Gros Papa i Jovial Lass) p. Pierre Thomas, ż. *Woodland* — 1

Sans Souci IV — 2, Blaireau — 3; b. m. 10 koni.

Wygrane o $^1/_2$ dług.

Tot. 50.50, franc. 26 50, 23 i 149.50.

— **Newbury,** 6 listopada

*Match*, 2000 Ł, 6 furlongów.

Highborn II 3 l. og. kaszt. (Saint Just i Highly) Sir Cunliffe-Owena, ż. J. Childs — 1

Oojah 4 l. og. kaszt. ż. Caralake — 2

Koń francuski wygrał match o 10 dług. w 1 m. $20^3/_5$ s.

Cota Highborn 5 : 4, Oojah 4 : 5.

*Newbury Autumn Handicap*, 1238 Ł, $1^1/_2$ mili.

Highbrow 7 l. wał. gn. (Diadumenos albo Harry of Hereford i Collet Monte) Lorda Derby, ż. Weston — 1

Donzelon — 2, Incitatus II — 3; b. m. 11 koni.

Wygrane w 2 m. $40^2/_5$ s

Wygrał w ciężkiej walce o krótki łeb Perfect Son, lecz został zdyskwalifikowany.

— **Liverpool,** 10 listopada.

*Liverpool St. Leger*, 1.150 Ł, $1^1/_2$ mili.

Caissot og. kaszt. (Gay Crusader i Keysoe) Lorda Derby, ż. Weston — 1

Pantera — 2, Hercules — 3; b. m. 3 konie.

Wygrane o szyję w 2 m. $50^3/_5$ s.

Cota 11 : 8.

11 listopada.

*Grand Sefton Steeple Chase* (handicap), 1.475 Ł, 2 mile $7^1/_2$ furlongów.

Grecian Wave 8 l., 11 st. 9 lb. (Prince Hermes i Wavelass), ż. Meaney — 1

Postino — 2, Ardeen — 3; b. m. 11 koni a cztery upadły lub wyłamały.

Wygrane o 3 dług. w 6 m. $14^2/_5$ s.

Cota 8 : 1.

12 listopada.

*Liverpool Autumn Cup* (handicap), 2000 Ł, 1 mila 2 furl. i 170 yardów.

Doushka 3 l. kl. siwa, 7 st. 10 lb. (Tetratema i Dorval) lorda Carnarvon, ż. F. Fox — 1

Naldera 4 l. kl., (8 st. 2 lb.) — 2, Polish Patriot 6 l. wał. (7 st. 7 lb.) — 3; b. m. 10 koni.

Wygrane o 2 dług w 2 m. $25^1/_5$ s.

Cota 100 : 8.

13 listopada.

*Liverpool Autumn Foal Stakes*, 1.103 Ł, 5 furl., dla 2 l. k.

Sunderlad og. gn. (Sunder—lose) p. S. Joela, ż. H. Wragg — 1

Gioconda — 2, Astoria — 3; b. m. 2 konie.

Wygrane o szyję w 1 m. $5^1/_5$ s.

Cota 9 : 4.

*Grosvenor Cup.* (hand.), 1.030 Ł, 1 mila (1609 mtr).

Inca 4 l. kl. kaszt. $51^3/_4$ kg. (Invincible i Deios) p. Reid Walkera, ż. C Ellioth — 1

Weissdorn (4 l — 57¼ kg.) — 2, Purple Stade 5 l. — (50¾ kg.) — 3; b. m. 10 koni w tem zwycięzca Cambridgeshire St. — Insight II (5 l. — 58½ kg.) i Moti Mahal (3 l. — (52¼ kg.).

Niemiecki Weissdorn finiszując zajął drugie miejsce.

Wygrane o 2 dług. w 1 m. 49⅘ s.

Cota 6 : 1 (Weissdorn 20 : 1).

— **Derby,** 19 listopada.

*Derby Cup* (handic.) 1.085 Ł 1 mila 6 furl

Invershin 4 l. og., 8 st. 4 lb. (Invincible i Ajantia) p. Reid Walkera, ż. C. Elliot — 1

Nem Soha — 2, Hercules — 3; b. m. 11 koni.

Wygrane o ¾ dług. w 3 m. 10 s.

Cota 40 : 1.

**Bukareszt,** 7 listopada.

*Premiul Grigore C. Cantacuzino,* 200.000 lej, 4000 mtr.

Pronto 4 l. og. (Kokoro i Homing Pigeon) p. S. Schartza ż. Cockeram — 1

John Bull — 2, Sahib — 3; b. m. 5 koni.

Wygrane o 2½ dług w 4 m. 18 s.

Tot. 54, franc. 19, 12 i 17 za 10.

8 listopada.

*Premiul Municipiului Bucuresti,* 130.000 lej, 2200 mtr.

Vardar 3 l og. 54 kg (Farman i Var) p. I. Schlesingera, ż. F. Gill — 1

Monte Gennaro (3 l., 58 kg.) — 2, Signor — 3; b. m. 3 konie.

Wygrane o szyję w 2 m. 24½ s.

Tot. 16, franc 13 i 18.


Komplet lub poszczególne tomy rosyjskiej księgi stadnej

**są poszukiwane**

Zgłoszenia przyjmuje Redakcja „Jeźdźca i Hodowcy"
Krakowskie-Przedmieście 32.

**ESTOKADA** (po Liège i Chorok Bridge po Chaucer)
3 letnia kl. sk.-gn.

W TRENINGU, DO SPRZEDANIA CENA **2.500 zł.**

**Wiadomość pl. Wyścigowy: stajnia „Ktery-Szepietów" lub tel. 124-29.**

Na sprzedaż: **OGIER ANGLO-ARAB**

TUMAN po Alcazarze (Essek Sławuta) i Star of Hannover X (Star of Hannover Mersuch Szagya) 6 lat, z powodu otrzymania stacji rządowej.

Potomstwo można obejrzeć. Cena przystępna. Maj. KAZIMIERZ-BISKUPI woj. Łódzkie, poczta w miejscu.

W STADZIE J. hr. ALVENSLEBEN-SCHÖNBORNA, W OSTROMECKU POWIAT CHEŁMNO, W R. 1927 PRZYJĘTA BYĆ MOŻE NIEWIELKA ILOŚĆ KLACZY DO ODSTANOWIENIA Z OGIERAMI PEŁNEJ KRWI:

**„HARRIER"** (Harry of Hereford)

**„BANCAR-ÖCSCSE"** (Falb—Fecske) ojciec Voleuse i Goliatha

**Ceny i warunki od umowy.**

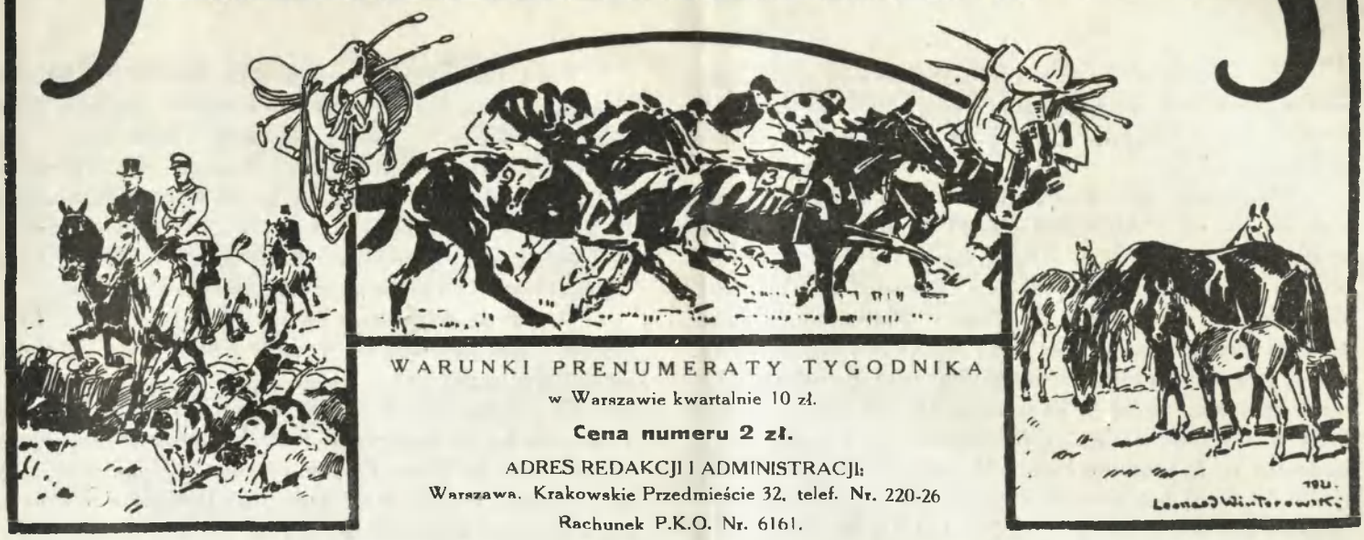
Wczesne zgłoszenia adresować należy: Zarząd Dóbr Ordynacji hr. J. Alvensleben-Schönborna, Ostromecko (stacja i poczta Ostromecko).


**CENA OGŁOSZEŃ: Cała strona 200 zł., ½ strony 100 zł., ¼ strony 60 zł., ⅛ strony 35 zł.**
**Na okładce: 2 i 3 strona po 220 zł., 4 strona 250 zł.**

Redaktor i Wydawca: M. RADWAN. Druk K. Kowalewskiego, Warszawa Piękna 15.

Rok V. Warszawa, 15 grudnia 1926 r. Nr. 47 i 48.

# JEŹDZIEC i HODOWCA



WARUNKI PRENUMERATY TYGODNIKA
w Warszawie kwartalnie 10 zł.
**Cena numeru 2 zł.**
ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:
Warszawa. Krakowskie Przedmieście 32. telef. Nr. 220-26
Rachunek P.K.O. Nr. 6161.



DOROCZNE POSIEDZENIE KOMITETU DO SPRAW WYŚCIGÓW KONNYCH, które odbyło się 10 grudnia r. b. pod przewodnictwem p. F. Jurjewicza.

# NABYTKI REWINDYKACYJNE.

Pierwszą wiadomość o tegorocznej rewindykacji ogierów w Niemczech przez Główny Zarząd Stad Państwowych, wyczytałem w berlińskiej „Die Sport Welt" Nr. 252, z dnia 25 listopada b. r.

Najstarszy, gdyż urodzony w r. 1914 w stadzie p. Haniel, jest gn. og. *Priesterwald* miary 174 ctm., szerokość piszczela pod kolanem 21,5. Ojciec jego jest Alpha po Fripon, wnuku Monarque; matka Princess Margaret ur. we Francji do doskonałym Raconteur (St. Simon—Plaisanterie). Priesterwald przynosi nam więc starą wypróbowaną krew francuską z potrójnym inbreedem na Monarque. Krew ta rzadko u nas spotykana (miał ją np. Jour-de-Fête w prostej męskiej linji) a tak bardzo niegdyś już ceniona przez znakomitego hodowcę p. L. Grabowskiego. Priesterwald biegał 19 razy (jako dwuletni bez powodzenia) w tem 7 razy pierwszy, 5 razy z miejscem. Wygrał ogółem 110.400 Mk. Przemawia za jego wartością, że jako 4 letni współzawodniczył pięciokrotnie bez przegranej, bijąc tak dobre konie, jak Pergolese, Prunus i Prolog.

Potomstwo jego odniosło do 1926 r. 41 zwycięztw na sumę 394.731 Mk. Odznaczyła się zwłaszcza Manuela od Mantilla po Malua (Marco — Barcaldine)—8 zwycięztw 204.005 Mk. Waldo od Wilde Jagd po Malua—32 zwycięztw 141.405 Mk. Od r. 1921 — 1925 urodziło się po nim w Niemczech 21 źrebiąt pełnej krwi. Potomstwo og. Pristerwald zdobyło w 1926 r. 8 pierwszych nagród na sumę 27.914 mk.

Dodać tu jeszcze należy, że Princess Margaret dała oprócz Priesterwalda, tak znakomitych innych potomków jak Pontresina po Biniou (Derby niemieckie) Perle po Dark Ronald (Oaks niemiecki), Perlschnur po Dark Ronald i Priorin po Landgraf.

Dopiero pięcioletnim, bo ur. w r. 1921 w stadzie króla Wirtembergskiego w Weil jest gniady og. *Bafur* po Fervor i Bracing Air.

Tylokrotnie wspomniano już o wartości bezcennej krwi kl. Festa, że z zadowoleniem prawdziwem należy powitać nabycie jej wnuka i pierwszego z krwi Fervora reproduktora w Polsce. Fervor jest synem Galtee-More; matka Bafura — Bracing Air jest po Hannibal (prawnuku og. Buccaneer) ojcu czterech niemieckich derbistów (Arnfried, Sieger, Gulliver II, Fels) jednym z najlepszych *krajowych* reproduktorów niemieckich. Z tej to linji koni otrzymał Bafur głębokość i silną budowę połączoną z rasowością i „nerwami" Fervora; posiada inbreed na Bend'Ora.

Do r. 1926 zdobył 7 pierwszych nagród i 63,845 Mk. Ponadto w r. b. był zwycięzcą w biegach: Silbernes Pferd, Graditz Rennen i Fervor Rennen, zdobywając czteroma zwycięztwami 18.860 mk. Karjera jego wyścigowa, byłaby o wiele świetniejsza, gdyby nie wady temperamentu i od czasu do czasu niechęć do walki. Od tej cechy charakteru wolne są w ogóle dzieci Fervora, za wyjątkiem klasowego „Hornbori", brata po matce naszego Harlekina.

Ponieważ rodzeństwo Bafura: dobry Blindgänger i Bearosche nie posiadały tej wady — niema zdaje się obawy, by ją Bafur przelewał.

W Niemczech również kupiony, lecz na Węgrzech w stadzie ks. Festeticsa w r. 1915 urodzony jest gniady og *„Palatin"* po Slieve Gallion i Patrie po Gaga od niepobitej Patience (Derby austr. i niem.) po Bonavista od Podagra po Galopin od Burgundy po Hermit. Rodowód prawdziwie pierwszorzędny!

Jak wiadomo potomstwo „Patience" na torze zawiodło. Zdolność wyścigowa, jak to nieraz bywa, odżyła w następnym pokoleniu — i dopiero córka jej Patrie dała Patricienne po Pardon, a ta doskonałą Pasztorfin po Slieve Gallion; Patrie dała dalej og. Przemyśl po Adam (obecnie reproduktor czołowy w państw. niem. stadzie Altefeld), Palatin po Slieve Gallion, ostatnio reproduktora w stadzie pełnej krwi w Weil i sławnego na torze i w stadzie, niezwyciężonego derbistę austr. Pazman po Pardon, ojca derbistów austr. i węgier. Naplopo, Priel i Bajtars. Obecnie do Polski nabyty pół brat Pazmana — „Palatin" zdobył między innemi: Preis vom Schloss, Vaczer Preis, Ritter Preis, Sanskrit Rennen, był drugim w Köni gin Elisabeth Preis i w Stephan Preis za San Gennaro, trzeci w Derby austr.; drugim w węg. St. Leger, i drugim w Austria Preis za późniejszą derbistką Reichenau. „Sport-Welt" dodaje, że tak co do krwi, jak co do dzielności wyścigowej nie ustępuje „Palatin" ostatnim niemieckim importom z Anglji—i że przyjdzie niemieckiej hodowli żałować pozbycia się tego ogiera!

Ostatnim nabytkiem jest trzyletni ciemnogniady *„Neumärker"* po Dark Ronald — co go dostatecznie poleca — od kl. Menton pe Hannibal. Neumärker posiada inbreed na og. Musket - nadawałby się może zatem do córek Carabasa.

Wymienionych nabytków można zdaje się szczerze Gł. Zarz. Stadn. i Hodowli Krajowej powinszować

*Paweł Popiel.*

Kurozwęki dnia 28/XI. 26 r.

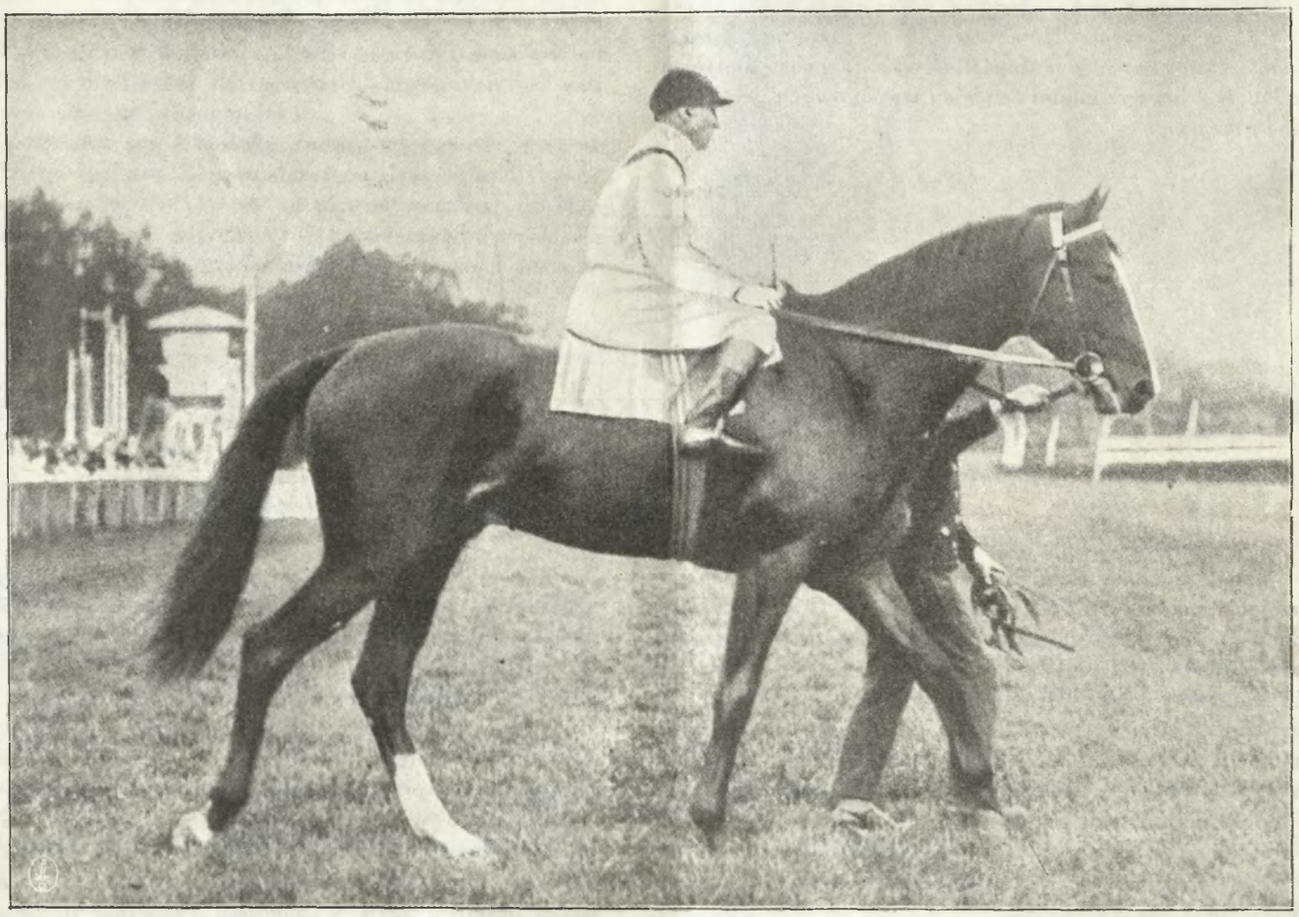


# „Jeźdźcy gentlemeni".

W dzienniku paryskim „Paris Sport" (1 listopada b. r.) znajdujemy ciekawe szczegóły, dotyczące jazdy „gentlemanów" w wyścigach. Przedewszystkiem okazuje się, iż liczba rzeczywiście wyspecjalizowanych „gentlemen-rider'ów" we Francji zmalała. Belgja, co do powodzenia, trzyma pierwsze miejsce ze swemi wytrenowanemi jeźdźcami, i wybornie przygotowanemi steepler'ami, które wysyłane są do Francji na poważne próby, w dodatku wysoko uposażone.

prośba, aby w wyścigach otwartych dla koni wszystkich krajów, nasze interesy były powierzone jeźdźcom i koniom mogącym je najskuteczniej bronić. Nie może być tutaj mowy o obniżaniu niezaprzeczonych zasług wybornych rider'ów belgijskich, których widzieliśmy w ostatnich latach tak często tryumfujących, szczególniej na torze w Auteuil, ale żeby im przeciwstawiać jeźdźców godnych ich talentu".

Jest bardzo zrozumiałem, iż pan Lowenstein stara się żeby jego rodacy przyjmowali udział w wyścigach o „nagro-



FERRO 3 l. og c.-gn. (Landgraf i Frauenlob) p. R. Haniela, derbista niemiecki i pierwszy na liście zwycięzkich koni w Niemczech w 1926 r.

Zatem autor artykułu „Nestor" (pseudonim) zaleca, iż francuscy jeźdźcy nie powinni opuszczać placówki, ale powinni licznie przyjmować udział w wyścigach nie zapominając o dopełnieniu zapisów koni. „Nestor" w tym przedmiocie wyraża się: „Zapisy koni do nagrody „Chalons" mają być niebawem zamknięte, prosimy najgoręcej naszych właścicieli dużych stajen „przeszkodowych', aby zapisali najlepsze konie i powierzyli je francuskim „gentlemanom". W naszej epoce, gdy walki międzynarodowe budzą ciekawość i ogólne zainteresowanie, gdy metche tennisowe i footballowe rozniamiętniają całą generację, czyż jest wygórowana

dę Francji" lub „nagrodę Chalons" i dosiadali konie, mogące następnie zwyciężyć w „Wielkim steeple-chase paryskim", niemniej, byłoby jeszcze więcej zrozumiałem, gdyby właściciele francuskich stajen uważali sobie za punkt honoru przeciwstawić im konie tej samej klasy, a nie kategorji ze „sprzedażnych wyścigów".

„Czego właściciele stajen oczekują i czego obawiają się? Mamy obecnie we Francji przynajmniej dziesięciu gentlemen'ów, mogących dosiadać wybornie naszych najlepszych steeple-cheser'ów, na torze w Auteuil, już dobrze im znanym przez urządzane po za serją wyścigi wojskowe. Jeżeli nie

wymieniam nazwisk jeźdźców, to aby nie dotknąć dziesięciu innych, których nazwiska należałoby postawić zaraz po pierwszych, a niemal się z niemi równają.

„Świeży sukses p. de la Forest w Karlhorst na starym „Laularet", czyż nie jest wymownym przykładem. Dawniejsi właściciele stajen więcej sportowcy, aniżeli za naszych czasów, nie mieli snobizmu, wyobrażenia sobie: iż „ostatni z praktykantów (w stajni wyścigowej) więcej wart od najlepszego gentlemen'a. Pomimo iż jest wiadomem i stwierdzonem stokrotnie, iż wyborny żokiej może czasami wyrwać niespodziewanie zwycięztwo pomiędzy ostatnim płotem i metą, to inteligencja i jeździeckie przymioty ewentualnie mogą przyczynić się, iż w biegu na długą przestrzeń może gentlemen zyskać tyle długości, aby zabezpieczyć się od podobnej ofenzywy".

Mniemam, iż liczba bądź żokiejów lub gentlemen'ów rzeczywiście pierwszej klasy, wytrawnych, odważnych, rozumiejących tempo i umiejętnie biorących przeszkody, jest w każdym kraju mała, bardzo ograniczona, jak każdy artyzm w dodatku połączony z poważnym hazardem. Porównanie parodoksalne wybornych i śmiałych jeźdźców z praktykantami ze stajen wyścigowych jest tylko śmieszne.

W rzeczywistości wytrawny i odważny gentlemen-rider może w kozi róg — zapędzić nietylko praktykantów ze stajen wyścigowych ale nawet przeciętnych żokiejów, szczególniej bardzo lekkich wag i siedzących na koniach jak wróbelki.

Za maestrię„ gentlemen-rider'ów" prawdziwie „pierwszej klasy" należy tylko im wyrazić uznanie, za ich śmiałość, mistrzowstwo w prowadzeniu koni na przeszkody, w tempie przypominającem kolej żelazną. Ale powtórzyć należy, tacy jeźdźcy zawsze byli i są rzadcy, jak wszystkie nadzwyczajne talenty Jeźdźców przybywających z Belgii, co do doświadczenia w pracy, można porównać ze skończonemi profesjonistami, dosiadają przytem wybornie przygotowane konie.

Stąd pochodzi ich chwilowa przewaga. Podzielam jednak w zupełności zdanie „Nestora", iż dzielni jeźdźcy znajdą się we Francji i o koniach wątpić nie należy, tylko trzeba pobudzić duch jeździecko-sportowy, trzeba go wznieść po nad zwykły szablon przeciętnych wyścigów.

*S. W.*

# Wycieczka Koła Rolników Szkoły Głównej Gosp. Wiejskiego do Janowa.

Najniespodziewaniej byłem zaskoczony zaproszeniem przyjęcia udziału w wycieczce studentów S. G. G. W. do Janowa, organizowanej 23.X.26 przez koło rolników pod przewodnictwem dziekana, prof. L. Dobrzańskiego. Wszystkie argumenty logiki przemawiały przeciwko imprezie, zaczynając od jesiennej słoty, dalekiej drogi, no i straty czasu na oglądanie widzianej niejednokrotnie stadniny. Lecz, jak to często bywa zwyciężyła logikę chęć zetknięcia się z atmosferą amatorskich wynurzeń w towarzystwie osób, z któremi są związane wspomnienia dawnych lat i przeżyć, pobycia w środowisku realnej twórczej pracy hodowlanej i wreszcie ucieczki z miasta.

Istotnie koło rolników, zamierzając wycieczkę, wybrało najniestosowniejszą porę roku dla oglądania Janowskiej stadniny i tylko chyba organizatorów wycieczki może usprawiedliwić jednoczesny cel zobaczenia depot ogierów, jak wiadomo na jesień wracających do swego stałego miejsca przebywania.

Wycieczek do Janowa bywa aż za dużo, opisów wrażeń czytelnicy „Jeźdźca i Hodowcy" czytali, prawdopodobnie, sporo za czas istnienia stadniny w Polsce. Niniejszą wzmianką o wycieczce studentów nie zamierzam przeto wcale powtarzać charakterystyki stada, opisów kierunku jego oraz znaczenia dla kraju. Chciałbym tylko w paru słowach uwydatnić niektóre spostrzeżenia, świadczące w moich oczach przynajmniej, że Janów nasz robi poważne postępy. Nie mówię już o wewnętrznej organizacji stada i całego gospodarstwa. Dla mnie nadzwyczaj ciekawym dowodem kroczenia stada naprzód jest stopniowo, corocznie ulepszający się wygląd młodzieży: roczniaków, dwulatków i trzylatków a również i wspaniałych odłączonych źrebiąt 1926 r.

Przedstawione dwulatki, tembardziej roczniaki wyglądały imponująco co do kondycji i głównie co do rozwoju. Anglo-araby naprzykład wprost dziwiły swemi masywnymi kształtami (u wszystkich dwulatków pod kolanem prawie 20, wzrost od 155—160 i wyżej, niektóre roczniaki też miały nie mniejsze wymiary) dając wspaniały przykład zjawiska heterozji czyli wybujałości kształtów mieszańców. Pewne obawy co do takiego zbytnio pogrubionego wyglądu młodzieży bądźcobądz szlachenej musiały być rozwiane wobec łatwego przekonania się o jędrności stawów, suchych nogach i braku tak zwanego przerozwoju kości, równie niebezpiecznego jak i jej niedorozwój.

Wypowiedziałem przed studentami zdanie, iż jeśli wygląd janowskiej młodzieży-roczniaków zachowa swoje proporcje kształtów do wieku 3-ch lat, będziemy mogli poszczycić się nawet przed zagranicą materjałem wysoko-szlachetnej półkrwi. Sam zaś pomyślałem, że wynik ten tembardziej będzie zadziwiającym wobec wcale nie pierwszorzędnego materjału klaczy stadnych, wśród których obok matron sędziwych i wybitnych spotykaliśmy w swoim czasie i widzimy dotychczas i liczniejsze miernoty.

Jeśli zaznaczamy jednak taki postęp w wyraźnej przewadze młodzieży nad rodzicami, znajdujemy tu wytłumaczenie: 1) w obmyślanym doborze łączenia o ile można zrównoważonych rodowodów, t. j. starania robić imbred w umiarkowanych granicach i ze strony ojca i matki, 2) pozatem, i tu sedno sprawy, w umiejętnym wychowie, głównie w obmyślanym systemie żywienia.

Jak wiadomo piętą achillesową naszych hodowców i ewentualnie działalności ich stadnin zwykle bywa, pomimo braku doboru zrównoważonej krwi rodowodów ogiera i klaczy, cieplarniany wychów młodzieży bez należytego ruchu i odpowiedniego żywienia. Przytem źrebiąt albo nie żywią, albo, co dla sprawy też nie lepiej, wprost przekarmiają paszą treściwą, nie dając różnorodnych pasz o potrzebnych dla organizmu solach mineralnych, bez których przecie nie może rozwijać się kościec zwierzęcia, lub nie dając przez to pasz zawierających witaminy, bez których nie może być ani asymilacji wapna ani prawidłowej wymiany materji. W wyniku mamy słabe twory, ofiary częstych zołzów, rachityzmu i t. p., których w dodatku trujemy nierzadko stosowaniem (trzeba czy nie trzeba) więcej rozreklamowanych niż skutecznych surowic i różnymi lekami.

Młodzież zaś janowska zrobiła mianowicie wrażenie młodzieży wychowanej normalnie i przedstawia sobą dowód, co można zrobić wychowem. Stąd w wycieczkach do Janowa więcej powinno odgrywać rolę zaznajomienie zwiedzających z ciekawym i planowym systemem wychowu, niż z pogłowiem stada.

Widziałem Janów, ostatni raz przed dwoma laty, jeszcze przed przeprowadzeniem pełnej krwi do Kozienic. Obecnie Janów całkiem oddany dla produkcji pół krwi i koni orjentalnych. Do tego celu użyto klacze arabskie i pół krwi oraz ogiery pełnej krwi arabskie. Z nowych ogierów miałem możność jeno rzucić okiem na 4-tka siwego, nabytego w Babolna, i na starego białego araba kupionego w Gumniskach. O ile pierwszy sprawił wrażenie wybitnego rasowego araba, o tyle drugi bardzo mi się podobał budową i wyglądem; jednak ostatni (t. j. wygląd) więcej przypomina lippizanera niż czystej krwi araba. Widziałem również i trzeciego białego ogiera, sprowadzonego z Bogusławic, wspaniałej fantazji i masy, lecz o b. podejrzanym stawie skokowym, kwalifikującym tego ogiera do depot, lecz nie do stadniny. Chyba, naturalnie, potomstwo tego białego ogiera świetnie się wykazało na torach wyścigowych... lub nie dziedziczy wcale jego stawu. Możliwie jednak, że mogłem przy pobieżnym i zbyt pośpiesznym oglądaniu i pomylić się.

Zwiedzenie Janowa jak zwykle pozostawia na studentach niezatarte wrażenie, rozszerza ich horyzonty zrozumienia zjawisk hodowlanych, uczy na przykładach widocznych, daje w jednym dniu tyle, ile nie można posłyszeć i zrozumieć na wykładach w ciągu miesiąca. Wogóle daje realizm życia i pracy niezastąpiony przez żadne ćwiczenia, referaty i książki. Na dodatek jeszcze możność zwiedzenia świetnie postawionego i kierowanego stada ogierów z jego okazami różnych ras i typów — wszystko to, samo się przez się rozumie, musiało fascynować wyobraźnię młodych ludzi, z których możliwie nie wszyscy nawet dotychczas byli w stanie oglądać zarodowy materjał i mieć pojęcie o stadninie, jej funkcjach i zadaniach poprawy hodowli koni.



KSIĄŻE HUMBERT, następca tronu włoskiego, na koniu.

Uważam znaczenie stadnin państwowych, wzorowo prowadzonych, może więcej przywiązane do ich promieniowania, że tak powiem, moralnego, w postaci wpływu na rozpowszechnienie wiadomości hodowlanych i możliwości ich studjowania, niż do ich wpływu specjalnie bezpośredniego na poprawę masowej hodowli. Stadniny państwowe, obok torów wyścigowych, stanowią mianowicie te stacje zootechniczne, o których tak szeroko obecnie piszą i na które sejm i rząd tak chętnie daje pieniądze, lecz które tak są trudne do organizowania. Mamy jednak te stacje, trzeba jeno umieć je wykorzystać dla odpowiednich nauk hodowlanych i dla wykształcenia przyszłych hodowców.

Administracji i personelowi Janowa chętnie udzielającym studentom wszelakich wyjaśnień i nie żałującym trudu dla wycieczkowiczów, w imieniu tych ostatnich składam serdeczne podziękowanie.

*R. Prawocheński.*

Kraków.

# HIPPOMETRJA.

(Dokończenie).

Zwięzłość budowy konia. Określa się ją odległością pomiędzy górno-tylnim kątem łopatki a guzem biodrowym za pomocą hippometru, przykładając jego ramiona do tych punktów. Odległość ramion wskaże zwięzłość budowy konia. U dobrze związanego konia odległość ta jest 2,5—3 razy mniejsza niż długość jego.

Głębokość tułowia. Mierzy się w najniższym punkcie grzbietu, przykładając tam jedno ramię hippometru, drugie zaś do ściany brzusznej w rzucie pionowym przez tenże punkt grzbietu; odległość ramion wskaże pożądany wymiar, który u dobrze zbudowanego konia powinien być 2,5 razy mniejszy niż jego wysokość.

Wysokość konia w zadzie Mierzy się ją, przystawiając hippometr do konia pionowo przy guzie biodrowym i zniżając jedno ramie jego do najwyższego punktu po za lędźwiami. Odległość tego punktu od ziemi, po za potrąceniem grubości podków, równa się wysokości konia w zadzie. U prawidłowo zbudowanego konia ta wysokość winna być mniejszą niż wysokość w kłębie o 2,5—5 cm.

Równomierność w budowie przodu i zadu konia. Poznaje się za pomocą linji poziomej, przeprowadzonej w wyobraźni przez staw udowy konia stojącego w pozycji uważnej; jeżeli ta linja przetnie łopatkę w punkcie jej obracania się, czyli w jej środku, przód konia jest proporcjonalny do zadu; jeżeli linja ta przetnie łopatkę wyżej jej środka, koń jest przebudowany w zadzie; jeżeli niżej — jest przebudowany w przodzie.

Obwód nadpęcia. Otrzymuje się go mierząc miarą taśmową dookoła nadpęcia o cztery palce poniżej *napiąstka*.

Proporcjonalność długości nóg. Nogi konia wtedy są odpowiednio długie, gdy stosunek ich długości (odległość mostka od ziemi) do głębości popręgu jest jak 1 : 1 u koni kawaleryjskich i artyleryjskich, a jak 5 : 4 u koni prawie pełnej krwi.

Długość nóg musi zbliżać się więcej do połowy wzrostu konia, nigdy nie przekraczając $^5/_9$ jego.

Koniom o dłuższych nogach zachować równowagę jest trudniej, wskutek czego prędzej się męczą. Ich nogi niszczą się więcej z tego powodu, że ciężar ciała ciśnie na nie z większej wysokości, a więc odczuwają go one więcej.

Proporcjonalność długości łopatki do podbarcza. U dobrze zbudowanego konia odległość środkowego górnego punktu kłęba do najdalej wysuniętego ku przodowi punktu stawu barkowego równa się odległości tegoż punktu do dolnego końca podbarcza, pod warunkiem jednak, by długość łopatki była 2,5 razy mniejsza niż wysokość konia.



POLOWANIE ZA PSAMI W ŁAŃCUCIE: w listopadzie odbyło się przeszło dziesięć halali, urządzanych, przez Alfreda hr. Potockiego. Obecni: Alf. hr. Potocki, ks. Sapieha, gen. Siarkiewicz, *ppułk. Minkusz, d-ca 10 p. Strz. Kon.* oraz *oficerowie tego pułku.*

Proporcjonalność długości pomiędzy podbarczem a nadpęciem. By dobrze zbudowany koń posiadał prawidłowe ruchy, nadpęcie powinno stanowić dwie trzecie długości podbarcza czyli podbarcze musi być dłuższe niż nadpęcie o $^1/_3$ swojej długości.

Proporcjonalność przedniej kończyny Stosunek pomiędzy podbarczem a resztą nogi prawidłowym jest wtedy, gdy odległość najdalej

wysuniętego w górę i wstecz punktu łokcia do najdalej wysuniętego wstecz punktu na kości grochowej równa się odległości od kości grochowej do ziemi (podkowy).

Długość pęciny. Jest ona normalną, jeżeli długość jej równa się $^1/_3$ długości nadpęcia.

Prawidłowe ustawienie przednich kończyn. U konia w pozycji uważnej, widzianego z przodu, pionowe linje przez najdalej ku prodowi wysunięte punkty na stawach barkowych, zetkną się z osiami kończyn, przykrywając te osie, i opadną na ziemię przed środkiem przodków kopyt.

U konia stojącego w pozycji uważnej widzianego z boku przednie nogi są nieco pod siebie; przy pozycji wolnej patrząc z boku pionowa przez środek łopatki zetknie się z osią kończyny i ze stawu pęcinowego opadnie z tyłu kopyta na ziemię.

Odległość pomiędzy przedniemi kopytami równa się szerokości przedniego kopyta.

malną, gdy stanowi $^2/_5$ długości konia, czyli jest 2,5 raza mniejsza od jego długości.

Długość łopatki. Mierzy się ją od najdalej wysuniętego ku przodowi punktu na stawie barkowym do środkowego punktu na krawędzi kłęba, przykładając do nich ramiona hippometru.

U dobrze zbudowanego konia odległość ta jest 2,5 razy mniejsza od jego długości, czyli stanowi $^2/_5$ jego długości.

Długość krupy. Mierzy się pomiędzy najdalej ku przodowi wysuniętym punktem guza biodrowogo, a najdalej wstecz wysuniętym punktem na powierzchni guza siedzeniowego i jest wtedy dobra, gdy stanowi $^1/_3$ część długości tułowia.

Waga konia Wagę konia w kilogramach można określić za pomocą formułki Baron'a: C (waga) równa się O. k. p.$^3$ (obwód klatki piersiowej w sześcianie) x 80 czyli waga konia równa się obwodowi klatki piersiowej w sześcianie, zwiększonej 80 razy.

$$C = O.\ k.\ p.^3 \times 80$$



POLOWANIE ZA PSAMI W ŁAŃCUCIE. Wyjazd na polowanie: huncmani z psami.

Prawidłowe ustawienie tylnich kończyn. U konia w pozycji uważnej widzianego z tyłu pionowe przez najdalej wysunięte wstecz punkty guzów kulszowych dotkną najdalej wstecz wysunięte punkty na piętach, tylne powierzchnie nadpęcin do stawów pęcinowych i opadną na ziemię z tyłu kopyt pomiędzy piętkami (miękiszami) ich.

U konia stojącego w pozycji uważnej widzianego z boku pionowa przez guz biodrowy dotknie rzepki kolana i opadnie przed środkiem przodku kopyta.

Długość głowy. Mierzy się ją pomiędzy najwyższym punktem grzebienia kości potylicowej, a przednią powierzchnią górnej wargi. Jest ona normalną, gdy stanowi $^2/_5$ długości konia, czyli 2,5 razy mniejsza od niej.

Długość szyi. Mierzy się ją od środka przedniego brzegu łopatki do najbardziej wystającego punktu poprzecznego wyrostka kręgu szczytowego; jest ona nor-

Każdy centymetr dodany do obwodu klatki piersiowej zwiększa wagę konia o 7—9 kgr.

Dla konia kawaleryjskiego przeciętnie zasadniczo lżejszego, w pracy—waga nie odgrywa tak ważnej roli jak u konia pociągowego.

Najpożyteczniejszą wagą dla konia artyleryjskiego w praktyce okazała się około 450 klg. Cięższe i lżejsze konie męczą się prędzej.

Masywność konia. O masywności konia, czyli o jego zdatności dla kawalerji lub artylerji sądzić można według formuły:

M (masywność) = C (waga konia) : W (wzrost) — 100 cm.; wynik w ilorazie „7,5" jest wskaźnikiem masywności dla koni kawaleryjskich, natomiast „8,5" — „9,5" — dla koni artyleryjskich.

$$M = C : W - 100 = \begin{cases} 7{,}5 = \text{koń kawaleryjski} \\ 8{,}5 - 9{,}5 = \text{koń artyler.} \end{cases}$$

Do określenia masywności konia można się również posługiwać formułą:

M. (masywność) = O. k. p.$^2$ (obwód klatki piersiowej w kwadracie) : W (wzrost); dla konia artyleryjskiego w ilorazie musi być więcej niż 2,2.

$$M = O.\ k.\ p.^2 : W = > 2,2.$$

W tym samym celu można zastosować i formułę:

M (masywność) = C (waga konia) : W (wzrost); dla konia artyleryjskiego w ilorazie musi być więcej niż 3.

$$M = C : W = > 3.$$

Wreszcie tak samo może być użyta formuła:

M (masywność) = Dł. (długość konia) : O. k. p. (obwód klatki piersiowej); dla konia o najlepszej masie w ilorazie mamy 0,885 — 0,9; mniej niż 0,87 mają konie przysadkowe. ciężkie, za masywne, nadające się do artylerji ciężkiej; więcej niż 0,9 wykazują konie rozciągnięte, o małej masie.

$$M = Dł : O.\ k.\ p. = \begin{cases} 0{,}885 \\ 0{,}9 \end{cases}$$

Kościstość konia. Określa się przez zastosowanie formuły:

K (kościstość)=O. np. (obwód nadpięcia) : W (wzrost)= 0,125 — 0,135 u koni szlachetnych; 0,130 — 0,140 u zimnokrwistych (Prawocheński).

$$K = O.\ np. : W = \begin{cases} 0{,}125 - 0{,}135 \text{ (konie szlachetne)} \\ 0{,}130 - 0{,}140 \text{ (konie zimnokrwiste)} \end{cases}$$

O kościstości można sądzić również według formuły:

K. (kościstość) = O. np. (obwód nadpięcia) : O. k. p (obwód klatki piersiowej) = 0,108 — 0,115.

U koni artyleryjskich w ilorazie nie powinno być mniej niż 0,115; u koni kawaleryjskich (szlachetnych) nie mniej niż 0,108.

$$K = O\ n\ p. : O.\ k.\ p. = \begin{cases} 0{,}108 \text{ (koń kaw. szlach.)} \\ 0{,}115 \text{ (koń artylerżjski)} \end{cases}$$

Ostatnia formuła wykazuje wzajemny stosunek pomiędzy masywnością budowy tułowia a uodpornieniem kończyn, przeznaczonych do jej podtrzymywania.

Obwód nadpięcia (O. n. p.) wykazuje siłę kości.

Obwód klatki piersiowej (O. k. p.) wykazuje rozwój i siłę oddechową konia.

Nie należy jednak przesadzać w znaczeniu wyniku tego stosunku, gdyż spotyka się konie spasłe, o gróbej skórze z obfitą szerścią, co przecież powoduje zwiększenie się obwodu i może wprowadzić w błąd. Również u koni pełnej krwi lub wysokoszlachetnych, przy muskularnym tułowiu i silnie rozwiniętej klatce piersiowej, kości, aczkolwiek są stosunkowo cienkie, zawierają mniejsze jamy ze szpikiem kostnym, są więcej zbite a wskutek tego mocniejsze.

Poddając konia krytyce, należy zawsze wziąć pod uwagę tak obwód klatki piersiowej jak i obwód nadpęcia, każde z osobna, a to wskutek tego, że obwód klatki piersiowej jest najlepszym wskaźnikiem masywności i wagi konia; obwód natomiast nadpęcia najdokładniej wykazuje kościstość szkieletu i umięśnienia członków.

Szczególnie jest to ważne u konia wyścigowego, u którego, przy jego bardzo wytężonej pracy kończyn, nieproporcjonalność masywności tułowia w stosunku do budowy nadpęcia, na szkodę tego ostatniego, jest rzeczą bardzo szkodliwą, mogącą w najkrótszym czasie kończyny te zniszczyć.

Spostrzeżenia uczą, że ścięgno słabe a cienkie zawsze towarzyszy podbarczu biednemu w mięśnie

U koni szlachetnych kawaleryjskich (mocno podrasowanych) wskaźnik kościstości według formuły:

K = O. n. p.: O. k. p mieści się w granicach 0,100 a 0,120, mając za maximum O. n p równy 22 cm.

Konie, u których wskaźnik kościstości nie dosięga 0,100 nie nadają się ani do użytku ani do stada,

Zdolność do pracy. — Według Kojrańskiego wskaźnik zdolności koni do służby w wojsku określa się za pomocą formuły: Z (zdolność do służby) = O. k. p. (obwód klatki piersiowej) $- \frac{W\ (\text{wzrost}) + Dł.\ (\text{długość})}{2} => 21$ cm; ta różnica może sięgać 35 cm. Im jest ona większe, tym koń jest zdolniejszy do pracy pod siodłem lub w zaprzęgu.

$$Z = O\ k.\ p - \frac{W + Dł.}{2} => 21 \text{ cm.}$$

Wymienione pomiary dają możność do określania zalet lub wad konia, jego zdolności do tej lub innej pracy, czego praktyka dowiodła wielokrotnie.

Nie przesadzając w znaczeniu jakie mają pomiary konia, trzeba jednak uznać, że mogą one dostarczyć danych, za pomocą których i mniej wytrawny koniarz wiernie oceni konia, jak również i przyczynić się do szybkiego rozwoju wrodzonej zdolności ludzi, stawiających pierwsze kroki na tej drodze.

*Wł. Hofman*
(płk. lek. wet.)



# Niedomagania naszej krajowej hodowli.

Objeżdżając wiele powiatów Rzeczypospolitej, mimowoli zwraca się uwagę na tysiące hektarów ziemi, leżącej w zaniedbaniu od niepamiętnych czasów; są to tak zwane pastwiska gminne, a na nich widzi się zbiedzone konie i bydło wraz ze stadami owiec i gęsi, z których te ostatnie tylko mogą z pożytkiem dla siebie korzystać z tego rodzaju pastwiska, podczas gdy inny inwentarz napróżno usiłuje uszczypnąć jaką trawkę, czasem stojąc po kolana w wodzie, spętany, i marnieje w przerażający sposób.

Wielokrotnie na łamach pism pisano o konieczności zmeljorowania tych pastwisk i o racjonalnym sposobie ich utrzymywania; ale początku jakiejkolwiek pracy w tym kierunku do tej pory nie można zauważyć. Błąd ten jest może jednym z większych grzechów naszej hodowli krajowej, bo pomyślmy o ile lepiej mógłby niejeden małorolny chować konie i bydło gdyby tysiące nieraz dobrych z natury, nikła a zostały tylko wady, widziałem wreszcie potomstwo po ogierach orjentalnych, które może nieco lepiej wytrzymują trening głodowy, szlachetne, ale tak cienkie i tak słabe, jako siła pociągowa, że poza harmonijnemi kształtami trudno określić użytkowość tych stworzeń. Rachunek tak skąpego żywienia młodzieży przedstawia się marnie — skutki są fatalne, bo gdy tak licho chowany koń doczeka się czwartego roku życia, to dla wojska jest za młody, do własnego użytku w rolnictwie za słaby, na sprzedaż za tani i sprowadzony zostaje do smutnej roli głodującego fabrykanta drogiego obornika

To w wysokim stopniu nieekonomiczne postępowanie odbija się bardzo ujemnie na hodowli koni i jest również szkodliwe w gospodarce rolnej.

Nienawiele przydadzą się poprawne ogiery i tysiące cennych nieraz matek, jeśli hodowcy i producenci nie będą



POLOWANIE ZA PSAMI W ŁAŃCUCIE: po polowaniu.

ale nieodwodnionych i zapuszczonych pastwisk zamienić na tereny, któreby mogły znacznie przyczynić się do wzrostu zamożności ludności wiejskiej.

Drugą wielką wadą naszej hodowli krajowej, to grzech pokrewny — naogół liche i nieumiejętne żywienie młodzieży u wielu hodowców i producentów. Źrebięta bardzo często niszczeją w pierwszym roku swego życia z powodu głodówki, a następstwem tego są: niedorozwój kości, karłowaty wzrost, brak odporności na choroby, i tak np widziałem w czasie moich licznych objazdów po kraju dwuletnie źrebięta po ogierach lipicańskich z dużych matek roboczych, które miały zaledwie 132 cm. miary taśmowej, w innym miejscu widztałem czteroletniego ogierka po ogierze pełnej krwi angielskiej na 138 cm. miary taśmowej, innego wysokości 160 cm., ale w obwodzie nadpęciny zaledwie 17 cm., widziałem źrebięta po ogierach pospieszno-roboczych — małe, płytkie, z wadliwą postawą nóg, w których masa zażywić młodzieży w sposób należyty. Koń naprawdę dobry w każdych warunkach ekonomicznych znajdzie kupca za dobrą cenę, *lichy — w dzisiejszych warunkach nieopłaci* nawet części kosztu wychowu.

Trzecim błędem hodowli krajowej u nas jest mała dbałość o dobór odpowiedniego żeńskiego materjału. Nie myślę tu o okazach bez wad, ale chodzi mi o podkreślenie tego, aby nie hodować od matek zupełnie do hodowli się nienadających, a starać się, o ile hodowca ma możność trzymania kilku klaczy, zebrać je w pewnym określonym typie, a nie jak się to często dzieje, że jedna klacz jest rewindykowana z Niemiec, inna pochodzi z Węgier, jeszcze inna z Rosji, czwarta jest krajowa, piąta niby ardenka, *szósta arabka czystej krwi, siódma wierzchowa wysokiej* krwi angielskiej, a te cztery rzeczywiście dobre klacze, to są konie wyjazdowe, których się nigdy nie stanowi. Dziś już minął czas kiedy po zniszczeniu wojennym koniecznem

było stanowić każdą klacz, choćby najlichszą — dziś już trzeba klacze dobierać w pewnym typie i starannie selekcjonować, jeśli się chce liczyć na osiągnięcie minimalnego celu i na miano hodowcy. Wiem, że po wojnie trudno jest w krytycznych dla rolnictwa czasach łożyć na cele hodowli większe sumy, sądzę jednak, że za te same pieniądze, za które kupuje się zbierane z całego świata konie, można nabyć kilka klaczy krajowych o jednym typie, co znacznie ułatwi wyrównanie stada w przyszłości. Dotychczas bowiem wymagasię wszystkiego od reproduktora.

Czwarty grzech naszej hodowli, to produkowanie dużej ilości wadliwych kończyn. Kończyny są fundamentem najmocniejszym i najtrwalszym, a na to stosunkowo najmniejszą zwraca się uwagę, znacznie więcej na ogół patrząc na piękny wierzch. Najpiękniejszy gmach na lichym fundamencie zarysowuje się i wali. Piękna głowa i linje nie pomogą, jeśli nogi nie zdołają unieść kłody. Należy zwrócić baczniejszą uwagę na podkroje (to jest zesznurowania, po stronie tylnej stawu napiąstkowego czyli przedniego kolana), bo tam przechodzą ścięgna, które muszą mieć swobodę ruchu, w przeciwnym razie przy wytężonej pracy łatwo podlegają stanowi zapalnemu. Równocześnie należy zwracać baczną uwagę na rozwój stawów skokowych. Szczupłe, wązkie stawy skokowe, to oznaka braku siły w tylnych nogach, koń taki niema się czem zeprzeć, ruszając z miejsca ciężar, ani nie jest w stanie przerzucić odpowiednio swego ciężaru w galopie. Są wprawdzie wyjątki, że konie o wadliwych nogach wygrywają wyścigi, ale w hodowli krajowej szerszej należy wyżej podanych błędów bezwzględnie unikać, a z wielkim pożytkiem będzie, jeśli i w hodowli pełnej krwi większą uwagę na kończyny zwrócimy.

Piąty grzech: chowanie koni w niektórych gospodarstwach bez pastwisk i bez ruchu; na to jest jedna tylko rada — lepiej nie chować wcale. Biedne źrebięta często męczą się w dusznych stajniach, albo na zbyt małym okólniku i tam dowozi się zieloną paszę i zadaje za drabinę, a wiadomą przecież jest rzeczą że źrebięta, zadzierając głowę do góry, psują sobie linję grzbietu i łęgowacieją, przytem pasza przez skoszenie traci na wartości odżywczej.

Odpowiednie pastwisko, ruch i powietrze są to czynniki, które w znacznym stopniu wpływają na głębokość, dobrą kość i co najważniejsze — zdrowie.

W zimie w maleńkich i dusznych stajniach, które są nierzadkie i u większych hodowców, konie nieraz ślepną, a matki źrebne, czasem po kilka tygodni nie wypuszczane na powietrze, zmuszone są jedyny swój spacer odbywać ze stajni do wodopoju i z powrotem. O działaniu słońca, powietrza wielu hodowców zdaje się nie dość pamiętać.

Szósty grzech: przemęczanie pracą matek na wiosnę i w jesieni przy lichem do tego żywieniu, wskutek czego klacze trudno się zapładniają, a w jesieni zdarzają się często porzucenia.

Siódmy grzech: niedbałe prowadzenie, albo zupełny brak własnej książki stadnej, rejestrów stanowienia niechęć do prowadzenia notatek hodowlanych w gospodarstwach wielkiej i małej własności.

I tak często bywa, że jak Jana lub Iwasia niema w domu, to niesposób się dowiedzieć, od której klaczy i po jakim ogierze jest dane źrebię. W hodowli zaś włościańskiej Związki Hodowlane również niedość starannie zajmują się spisywaniem potomstwa od rejestrowanych klaczy i nie pouczają włościan o korzyściach, jakie mogą płynąć z możności udowodnienia pochodzenia wyhodowanego przez siebie konia.

Oto na razie tych siedem głównych grzechów, które każdy, po kraju naszym jeżdżący i zajmujący się hodowlą, stwierdzić musi. Inne chwilowo pomijam.

Co należy czynić, by postarać się złemu zaradzić?

1. Zwrócić uwagę Instytucji Rolniczych i Hodowlanych na konieczność zajęcia się sprawą pastwisk gminnych, na konieczność zmeljorowania jednych, należytego użytkowania innych, na potrzebę stworzenia stowarzyszeń meljoracyjnych wśród małorolnych zwłaszcza, na korzyści płynąć mogące ze stworzenia spółek pastwiskowych (wzorem Niemiec).

2. Zwrócić uwagę samorządów że często niewielkim wysiłkiem danej gminy możnaby poprzekopywać i poczyścić rowy na pastwiskach i często wiele dobrego zdziałać własnemi rękami mieszkańców gminy, a bez efektywnego nakładu w gotówce — byle rzecz poprowadziś z myślą i nie zażądać odrazu za wiele.

3. Pozyskać pewną pomoc finansową ze strony Państwa dla pierwszych stowarzyszeń lub spółek włościańskich, które przeprowadzą w należyty sposób poprawienie stanu pastwisk, zaprowadzenie należytego użytkowania ich, oddzielne paszenie ogierków i oddzielne klaczek etc.

4. Propagować wszelkimi dostępnymi środkami sprawę racjonalnego wychowu i żywienia źrebiąt, podkreślając szkody materjalne, jakie ponosi producent, wychowując lichego konia. Zaznaczać na każdym kroku, że dziś nie należy p r o d u k o w a ć n a i l o ś ć, a l e h o d o w a ć n a j a k o ś ć — pamiętać brakować jaknajwcześniej liche konie, a należycie żywić tylko dobre.

5. Starać się, aby cena jaką płaci Ministerjum Spraw Wojskowych za konie remontowe była podniesiona do norm słusznych. Ceny dziś płacone zaledwie pokrywają koszty wychowu u hodowców, wychowywując racjonalnie, a dla hodujących źle stanowią wymówkę, że dobrze żywić nie warto, bo koszta wychowu się nie opłacają. Zresztą, o ile hodowcy nie będą mieli choć minimalnych korzyści z hodowli — to hodowla koni nie będzie rozwijała się należycie. Dlatego trudno jest liczyć na to, aby hodowla koni wojskowych stanęła na wysokim poziomie o ile średnia cena remontowego konia będzie mniejsza od 1 300 zł.

Nizkie ceny, jakie są u nas płacone za remonty tem-mniej są uzasadnione, że cena konia remontowego kupionego zagranicą i sprowadzonego do Polski prawdopodobnie nie mogłaby być niższa od 35 do 40 Ł t zn. 1.500 do 1.700 zł nie mówiąc już o tem, że w razie zakupu koni zagranicą, warstaty hodowlane krajowe byłyby niszczone.

6. Hodowca powinien obrać pewien kierunek i hodować konie w określonym typie, a przez umiejętną selekcję utrwalać zalety swoich koni. Klacze należy stanowić od 4-go roku życia i wybierać do chowu klacze o dobrym fundamencie, bo wady w postawieniu nóg, w ustosunkowaniu dźwigni i w budowie stawów przelewają się na potomstwo w większym znacznie stopniu, niż inne błędy uznane powszechnie za dziedziczne.

7. Zakładać pastwiska sztuczne, a pielęgnować naturalne, podzielić je na obszerne okólniki, w porze wiosennej i letniej trzymać stadninę możliwie jaknajdłużej na pastwisku w porze jesiennej i zimowej również nie szczędzić świeżego powietrza i umiarkowanego ruchu. W stajniach dla młodzieży i matek nie umieszczać drabin. Szanować matki ciężarne, nie żądać od nich nadmiernych wysiłków, którym klacze o słabszym ustroju nerwowym podołać nie mogą. Prowadzić dokładne zapiski stadne i zgłaszać na

czas przychówek do właściwych ksiąg stadnych. Wpływać na organizacje rolnicze, zajmujące się hodowlą koni u włościan, aby poprowadziły wydatniejszą akcję, zmierzającą do uświadomienia włościan odnośnie zachowywania świadectw stanowienia, dokonywania potwierdzeń urodzenia źrebiąt i zgłaszania ich do właściwych ksiąg stadnych, oraz podkreślania jakie to wprowadzać może korzyści przy sprzedaży koni.

Apeluję do tych wszystkich, którym sprawa konia i jego hodowli jest blizka, do tych wszystkich, którym nieobca jest sprawa opieki nad zwierzętami pracującemi i którzy pragną, aby nasz koń z roku na rok lepszy — trafiał coraz liczniej także na rynki obce—tak jak to w roku bieżacym miewało miejsce.

Sądowa Wisznia, dn. 15/XI-26 r.

*Michał Holländer.*

# Koń arabski i jego hodowla w Polsce.

(Ciąg dalszy).

## POCHODZENIE RASY ARABSKIEJ

Przy oznaczaniu pochodzenia czaszek końskich gra najważniejszą rolę budowa czary mózgowej: konie należące do grupy ras lekkich, a więc pochodzące od koni typu Tarpana (*E. ferus Gmelini Ant.*) lub E. Przewalski (*E. ferus Pallas, Ant.*) odznaczają się bardzo wysklepioną czarą mózgową; konie zaś należące do grupy ras ciężkich (*E. Abeli, Ant.*) posiadają czarę mózgową mniej wysklepioną, o ścianach prawie dachowatych. Również na podstawie budowy czary mózgowej można rozróżnić pochodne Tarpana od pochodnych E. Przewalski; mianowicie, jak już zaznaczono czara mózgowa Tarpana różni się od takowej E. Przewalski węższą cieśnią przy równej szerokości, a więc ściany boczne czary Tarpana są bardziej wypukłe od ścian bocznych czary E. Przewalski. Różnicę tę najlepiej podaje wskaźnik czary, który wyraża szerokość czary, obliczoną w procentach cieśni tejże.

Otóż pominąwszy to, że już powierzchowna obserwacja czaszek arabskich wykazała ich przynależność do grupy ras lekkich, trzeba tu jeszcze raz zaznaczyć, że forma czary czaszek arabskich okazała się identyczną z formą czary Tarpana.

Niemniej ważnymi przy oznaczaniu pochodzenia czaszek końskich są wskaźniki Nehringa I. i III.

Na podstawie wskaźnika 1-go scharakteryzowaliśmy czaszki Arabów, na równi z czaszkami Tarpana i E. Przewalski, jako średnio szerokoczelne, tu jednak jeszcze dodamy, że wartości wskaźnika 1-go czaszek arabskich wahają w granicach Tarpana i E. Przewalski. Co się zaś tyczy wskaźnika 3-go, to tu zauważyliśmy, że Araby posiadają dłuższą część mózgową od E. Przewalski, a więc zbliżają się pod tym względem do typu Tarpana.

Powyższe wyniki kranjometryczne wykazują w rasie arabskiej połączony typ Tarpana i E. Przewalski.

Nie rozwiązalibyśmy jednak w zupełności zagadnienia pochodzenia rasy arabskiej, gdyby poprzestając na powyższem nie uwzględnili stanowiska jakie koń arabski zajmuje w stosunku do koni dyluwjalnych. Otóż mając na uwadze, że konie dzikie (*E ferus*) są pochodnymi koni dyluwjalnych (*E. c. fossilis*) wziąłem celem porównania czaszki konia dyluwjalnego badane przez Berezowskiego, stwierdziwszy poprzednio, że czaszki te są tego samego typu co czaszka konia dyluwjalnego z wyspy Ljachow na Syberji badana przez Czerskiego. Porównanie to dało bardzo ciekawy wynik, a mianowicie, że czaszki arabskie zachowują się identycznie z czaszkami *E. c. fossilis.*

Powyższe spostrzeżenia naprowadzają na następujący wniosek: czaszki badane przez Berezowskiego i Czerskiego należą do lżejszej odmiany *E. c fossilis*, rozpowszechnionej w Pleistocenie w Europie i Azji, której mutacją w Europie jest *E. f. Gmelini* (Tarpan), w Azji zaś *E f. Pallas* (Przewalski *). Połączenie obu ostatnich typów (mutacji) dało w rasie arabskiej atawistyczną formę pratypu.



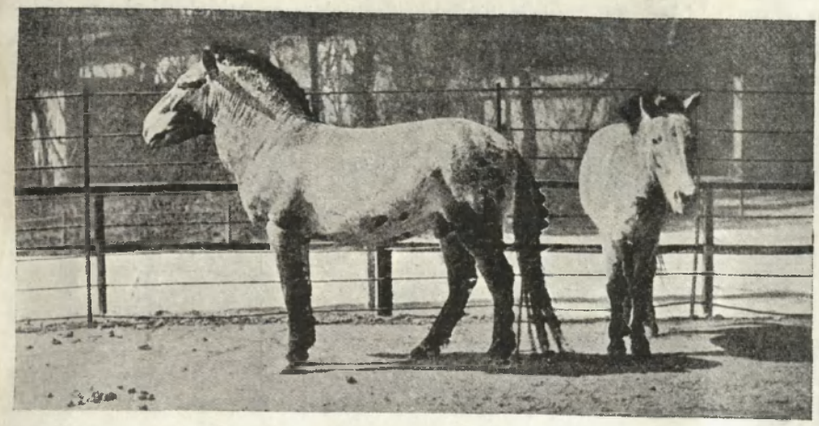
Tarpan według Simonowa.

Tyle kranjologja.

Co zaś do historji pochodzenia rasy arabskiej, to tu przedewszystkiem należy zaznaczyć że nieraz spotykane w literaturze hipologicznej twierdzenie jakoby rasa arabska miała pochodzić od dzikiego przodka jest niesłuszne; w tak pustynno-skalistym kraju jak Arabja koń w stanie dzikim ostać by się nie mógł: i Arabowie wędrowali i wędrują do Syrji i Mezopotamji w poszukiwaniu dla swych trzód i koni paszy.

Wykopaliska również przemawiają za tem, że w Arabji i krajach okolicznych konia w stanie dzikim nie było. Wykazują one mianowicie, że warstwy tych krajów z przed roku 2000 przed Chr. nie zawierają, ani żadnych szczątków konia, ani nawet najmniejszej o nim wzmianki.

*) Jedną z najważniejszych przyczyn tej mutacji musiały być znaczne zmiany klimatu z końcem okresu lodowcowego (dyluwjalnego).



Equus Przewalski według Brehma.

Z wykopalisk tych natomiast dowiadujemy się, że do krajów Azji Przedniej koń zostaje wprowadzony około roku 2000 przed Chr. z wędrówkami ludów pochodzenia indoeuropejskiego i to z dwuch stron prawie równocześnie: od wschodu i od północnego zachodu.

Wschodnia fala indoeuropejskich najeźdźców, składająca się z aryjskich Indów i Irańczyków, najechała z Turanu kraje Azji Przedniej i dotarła aż do Syrji i Palestyny, wprowadzając ze sobą nieznane tu dotychczas konie. Ludy te przyjęły z biegiem czasu język tubylców, zachowując jednak własne wyrażenia w pojęciach sportowych, a głównie sportu końskiego, któremu jeszcze w swej praojczyźnie oddawali się z wielkim zamiłowaniem. Wyścigi konne na rydwanach były szczególnie ulubionym sportem w państwie Mitanni, założonem przez aryjskich najeźdźców ze wschodu nad górnym Eufratem Konia określali wyrazem „aswas".

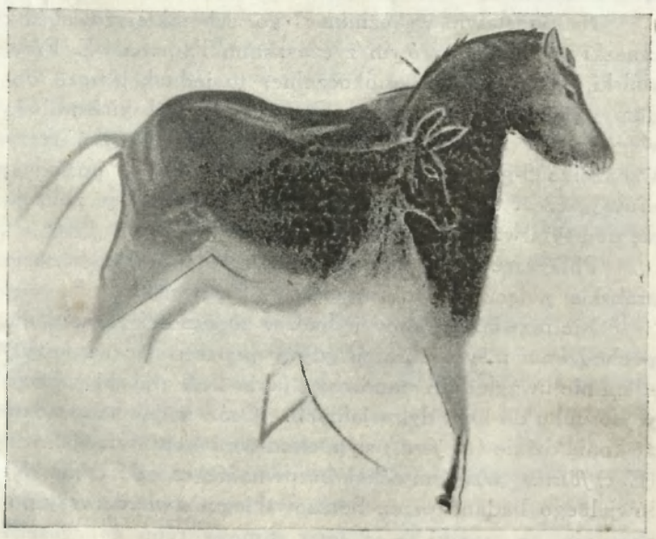
Druga fala plemion indoeuropejskich, osiadłych w Europie, wpadła z północnego zachodu poprzez Azję Mniejszą do Babilonu i położyła kres potężnej dynastji Khammurabiego (ok. 1760 prz. Chr.). Pod naporem jednak najeźdźców wschodnich cofa się do Azji Mniejszej i zakłada tu ok. roku 1500 prz. Chr. trwające blisko 300 lat państwo Hatti. I te plemiona europejskie prowadzą ze sobą konia, którego nazywają „eque", a zamiłowanie u nich do sportu końskiego musiało być wielkie skoro z tych czasów posiadamy cały podręcznik wyścigów konnych napisany w języku hetejskim.

Z powyższego widać, że kraje Azji Przedniej otrzymały konia drogą najazdów ludów Azji i Europy, a więc, że w kształtowaniu się ras końskich tych krajów musiały brać udział dwa odrębne typy końskie, bo powstałe w odrębnych warunkach klimatu i gleby. I rzeczywiście badania archeologiczne przeprowadzone w Anau w Turkiestanie, skąd wyruszyli aryjscy Indowie i Irańczycy, wykazały, że typ konia spotykany tam, nawet z najstarszych warstw, nie różni się zasadniczo, od typu Equus Przewalski, — konia jeszcze dzisiaj w tamtych stronach żyjącego w stanie dzikim,—jest natomiast znacznie różny od typu konika, rozpowszechnionego w Europie w wieku nowego kamienia, a który przetrwał w stanie dzikim, na stepach południowej Rosji, do ostatnich dziesiątków lat wieku ubiegłego, pod nazwą Tarpana.

Typ Tarpana różni się zasadniczo od typu Equus Przewalski; oba małe, Tarpan jednak o znacznie zwięźlejszej i szlachetniejszej budowie jest lżejszy w łopatkach i o mniej pochyłym zadzie jak E. Przewalski. Odnóża u obu nadzwyczaj suche, niskie o krótkim nadpięciu; u Tarpana o bardziej wydatnych ścięgnach, na zadnich bardzo często brak kasztanów. Szyja tak u jednego, jak i drugiego krótka, u Tarpana jest skłonna do zgięcia jak u jelenia. Głowa u E. Przewalski prymitywnej, ciężkiej budowy: jest długa, względnie szeroka o lekko wygiętym profilu, — u Tarpana nieco węższa, o profilu wklęsłym z wypukłą czarą mózgową, w części twarzowej znacznie krótsza, a o szerokich ganaszach robi wrażenie grubej. Pysk oba dzikie konie posiadają szeroki o krótkim międzyszczęczu. Maść u obu dzika, podpalana z ciemniejszą pręgą na grzbiecie i z częstym paskowaniem na łopatkach. Ogon u E. Przewalski u nasady słabo owłosiony, grzywki na czole między uszami brak.

Powstały z powyższej krzyżówki typ konia rozprzestrzenia się po wszystkich krajach objętych ówczesną cywilizacją, posiada go Babilon, gdzie koń jeszcze za czasów Khammurabiego był nieznany, — w Asyrji, gdzie koń był używany głównie w dwuk łowych wozach w wojsku, hodowla jego doszła do szczytu za króla Assurbanipala (668 — 626 przed Chr.) zamiłowanego w polowaniach konnych wierzchem na lwy, co przemawia za niezwykłą dzielnością ówczesnych koni,—Egipt otrzymuje tegoż konia około r. l. 600 przed Chr. podczas częstych wypraw faraonów XVIII. dynastji do sąsiednich krajów Azji Przedniej, — Żydzi poznają konia podczas swego wygnania w Egipcie, hodowla jednak u nich rozwija się dopiero za czasów Salomona, który jak wiadomo zasila swe stadniny końmi również z Egiptu.

Na takimże typie konia siedziała jazda Mitrydatesa z nad Pontu (138 — 78 przed Chr.), której żadną miarą nie mogła sprostać konnica imperjum rzymskiego. Również nie wiodło się Rzymianom z konnicą dynastji partyjskiej Arsacydów: nic dziwnego zresztą skoro weźmie się pod uwagę system prób dzielności stosowany przez Partów od czasów objęcia władzy nad Mezopotamją (249 przed Chr.). System ten, o którym szeroko pisze Plinjusz, polegał na codziennych biegach młodych koni, począwszy od lat dwuch, na odpowiednich do tego torach. W stadzie używano tylko zwycięzców w gonitwach urządzanych podczas uroczystych



Equus caballus fossilis z groty Altamira w Hiszpanji.

świąt. Przeszło cztery i pół wieku panowała dynastja Arsacydów nad Babilonem, po którym to czasie Mezopotamja przechodzi w ręce Persów (226 po Chr.)

Kres potędze perskiej kładzie w r. 635 ekspansja arabska, która zajmuje z początku Syrję i Babilonję, a objąwszy w posiadanie konie, potomków koni Partów, rozszerza się na Egipt, Afrykę północną i południową Europę.

Koń arabski występuje na widownię świata.

Wprawdzie Flavius Josephus wspomina o koniach zdobytych na Arabach przez Assurbanipala (640 prz. Chr.), a w południowo-zachodniej Arabji Himjaryci już w II. wieku po Chrystusie posiadali konie, jednak sława k o n i a a r a b s k i e g o rozeszła się po świecie dopiero z wyznawcami Mahometa, kiedy ci siedząc na koniach będących wynikiem wyżej wymienionego kierunku hodowlanego Partów, przewyższali przeciwników szybkością i wytrwałością swych koni — koni czystej krwi.

(D. c. n.) *Dr. Edward Skorkowski.*

# Arab jako koń wyścigowy.

Hodowla konia arabskiego, mająca u nas tak świetne tradycje, prowadzona była głównie na exterieur, bez poddawania przychówku systematycznemu treningowi, a następnie próbom wyścigowym.

Dopiero obecnie sprawa prób publicznych, jako jednego z najpoważniejszych czynników rozwoju hodowli, została ujęta w pewną konkretną formę przez zawiązane niedawno Towarzystwo Hodowli Konia Arabskiego, które zamierza w przyszłym roku zorganizować wyścigi arabów.

Na razie trudno przesądzać, jakie będą wyniki tej pierwszej w Polsce próby, gdyż wobec braku precedensów w tej dziedzinie, z konieczności operuje się tu materjałem opartym na doświadczeniach innych krajów, co nie zawsze może dać w naszych warunkach dodatnie wyniki. Jest to więc próba w całem tego słowa znaczeniu, zarówno co do dystansu, jaki się okaże najbardziej celowym, jak i co do wagi dla poszczególnych kategorji koni, zwłaszcza, że ma się tu doczynienia z materjałem końskim, nie posiadającym za sobą tradycji wyścigowej od szeregu pokoleń, a tem samem mniej odpornym w twardej próbie publicznej, poprzedzonej odpowiednim treningiem.

Skoro więc trzeba przyjąć zdobyte w innych krajach doświadczenia, jako pewnego rodzaju podstawę, ważnem byłoby zgromadzenie możliwie dużej ilości tych informacji i dlatego pozwalam sobie podać trochę wiadomych mi szczegółów dotyczących wyścigów w Indjach, gdzie od szeregu lat konie arabskie biegają na wyścigach, bądź same bądź też z końmi innych ras.

Określenie wartości tych koni, a przedewszystkiem dokładne ustalenie ich pochodzenia, pozwoliłoby na wysnucie bardziej miarodajnych wniosków, lecz wskutek dość osobliwej nomenktatury, przyjętej np. przez „Indyjski Klub Wyścigowy w Poona“ napotyka na poważne trudności.

Nomenktatura, zamieszczona w prawidłach tego klubu, dzieli konie na: 1) angielskie, 2) australijsko-azjatyckie, 3) krajowe, 4) araby. W pierwszych dwuch działach klasyfikuje się konia w zależności od kraju, w którym został urodzony lub kupiony, za krajowego uważa się każdego konia urodzonego w Indjach, pod mianem araba zaś rozumie się tylko importa, urodzonego i kupionego w Arabji i pochodzącego od rodziców arabskich.

Rzecz prosta, że taki podział nie daje żadnego materjału do sądzenia o krwi koni, biegających w Poona, gdyż równie dobrze może się zdarzyć, że koń angielski“ jest w rzeczywistości tylko $^1/_2$ krwi, a „krajowy“ — pełnej krwi, jak i odwrotnie, w innym zaś wypadku koń „krajowy“ może być czystej krwi arabem, tylko urodzonym w Indjach.

Podobne wątpliwości nasuwają się i przy ocenie „arabów“, wiadomo bowiem, że wartość rodowodów arabskich jest dość względna, a fakt, że konie arabskie są importowane przez handlarzy, którzy, stosując się do upodobań angielskich sportsmenów, dostarczają konie większej miary, budzi uzasadnioną nieufność w bezwzględnie czystą krew tych importów.

Stwierdzenie, jaka jest maksymalna szybkość osiągnięta w wyścigu przez konie arabskie, napotyka na poważne trudności ze względu na brak materjału. Nieco danych zawierają prace ks. Szczerbatowa, oraz hr. Wrangla, pochodzące jednak z dość dawnego okresu, mają raczej wartość historyczną, niemniej wszakże, dla ewentualnego porównania z nowszemi wynikami, pozwolę sobie przytoczyć kilka przykładów, dotyczących szybkości poszczególnych koni arabskich na różnych dystansach. (Patrz tabl. str. 346).

Należy dodać, że Hermit wygrał te dwa wyścigi dzień po dniu, przyczem pierwszego dnia szedł pod wagą 71 klg., a następnego dnia niosąc 7 klg. nadwagi zwyciężył w Kal



SYDNEY (AUSTRALJA). Konkursy hippiczne. Jeździec (p. Langworthy) potłukł się dotkliwie.

| ROK | NAZWA KONIA | DYSTANS | CZAS |
|---|---|---|---|
| 1844 | Sir Hug | 1/2 m. ang. (ok. 800 metrów) | 51 s. |
| 1847 | Mincet | 1 m. ang (ok. 1600 metrów) | 1 m. 50 s. |
| 1862 | Hermit | 1 1/2 m. ang. (ok. 2400 metrów) | 2 m. 56 s |
| „ | „ | 2 m. ang. (ok. 3200 metrów) | 3 m. 51 s. |

kuta-Stakes bijąc między innemi australijskiego konia Elertona. W ciągu swej karjery wyścigowej Hermit był 32 razy pierwszym.

Arab Grey Leagh, miary 1 m. 46 1/2 ctm. brał udział w 80 wyścigach od 1861—1868 r. i biegając na różnych dystansach wygrał w ciągu tego okresu 51 pierwszych nagród.

Ciekawe jest porównanie szybkości, wykazanej na dystansie 1 1/2 mili angielskiej przez poszczególne konie czystej krwi arabskiej w Indjach i pełnej krwi angielskiej w Europie, według tego zestawienia konie arabskie osiągnęły szybkość:

1. The Child of the Isles . . 2 m. 48 sek.
2. Elepoo . . . . . 2 „ 55 „

z pośród koni angielskich zaś

1. Finasseur . . . . . 2 m. 28 3/5 sek.
2. Ajax . . . . . 2 „ 31 2/5 „

Należy wszakże nadmienić, że na mniejszą szybkość arabów składa się cały szereg przyczyn. Przedewszystkiem są one trenowane stosunkowo mało i zwykle dopiero w pełnym rozwoju, podczas gdy pełna krew, hodowana od szeregu lat racjonalnie, rozpoczyna trening bardzo wcześnie i zdolność rozwinięcia dużej szybkości przechodzi z pokolenia na pokolenie.

Powtóre—araby w Indjach biegają w czasie sezonu codziennie lub z minimalnemi przerwami, podczas gdy konie angielskie używane są o wiele oględniej.

Jeśli ponadto dodać, że od czasu, z którego pochodzą dane hr Wrangla szybkość koni angielskich wzrosła, to należy się spodziewać, że polskie araby choćby narazie nie wykazały imponującej szybkości, będą ją stopniowo zwiększały, o ile zostaną racjonalnie hodowane, tak jak ich angielscy pobratymcy.

*W. Wnukowski.*

# Ogiery z Niemiec.

Ogiery, w sezonie jesiennym tego roku rewindykowane z Niemiec, ograniczyły się do liczby czterech. Specjalne zadanie, ażeby to były ogiery, odpowiednie dla produkcji pogrubionego a jednocześnie wysoce szlachetnego przychówku, przedewszystkiem ogierków dla stadnin państwowych, tłumaczy ten wynik. Jako klasa wyścigowa, wypróbowana na torach austryjackich i węgierskich, wyróżnia się Palatin, ponieważ był drugim w Austria Preis, drugi na austryjackie Derby i węgierski St. Leger jeszcze drugi w trzech klasowych i pierwszy w trzech innych wyścigach.

Ogier ten potężnie rozrósł się w stadzie, przyczem budowa całego przodu jest wyróżniająca dla konia pełnej krwi, nawet, można powiedzieć, że za szeroka dla potrzeb i zalet wyścigowych, natomiast modelowa, szczególniej w postawie odnoży, dla produkowania typu hunterów.

Te same zalety tkwią w rodowodzie Palatina, Ojciec jego Slieve Gallion był znany w Kisber, a jego dziadek Gallinule w Anglji i Irlandji, jako reproduktorzy największej ilości potężnych koni; rodowód wykazuje podwójny inbreed na Galopina i uzewnętrznia się w formach najbudowniejszego Galopenowskiego typu. Palatin pokrył w ostatnim sezonie jedenaście klaczy pełnej krwi angielskiej w stadzie Weil, dawnem królewskiem Wirtembergskiem, obecnie należącem do księżnej Wied córki byłego króla Wirtembergskiego. Z tego stada pochodzi pięciolotni Bafur po najlepszym w stadzie synie Festy Ferworze bu-

PALATIN og. gn. ur. w r. 1915 na Węgrzech w stadninie księcia Festetics.

| PATRIE | | | | | | | | SLIEVE GALLION sk. gn. 1904 | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Patience | | | | Gaga | | | | Reclusion | | | | Gallinule | | | |
| Podagra | | Bona Vista | | Red Hot | | Galopin | | Penserosa | | St. Florian | | Moorhen | | Isonomy | |
| Burgundy | Galopin | Vista | Bend'Or | Red Flag | Isonomy | Flying Duchess | Vedette | Allegra | Fitz James | Palm flower | St. Simon | kl. po | Hermit | Isola Bella | Sterling |
| Doll Thearset 22 | Hormit 5 | Flying Duchess 3 | Vedette 19 | Verdure 4 | Macaroni 14 | Rouge Rose 1 | Doncaster 5 | Rouge Rose 1 | Lord Lyon 1 | Isola Bella 19 | Sterling 12 | Merope 3 | The Flying Dutchman 3 | Mrs. Ridgway 18 | Voligeur 2 |
| | | | | | | | | Feronia 8 | Galopin 3 | Hawthorn Bloom 4 | Scottish Chief 12 | Jenny Diver 20 | The Palmer 5 | St. Angela 11 | Galopin 3 |
| | | | | | | | | Vertumna 19 | Skirmisher 2 | Seclusion 5 | Newminster 8 | Isoline 19 | Stockwell 3 | Whisper 11 | Oxford 12 |

downym potomku Galtee More'a, Bafur przedstawia się bardzo efektownie, w swej nie zawielkiej ale potężnie związanej, muskularnej budowie. W rodowodzie same budowne ogiery, oraz powtórzenie Doncaster—Bend'Or przez najmasywniejszych 3/4 braci Kendala i Muncastera

Trzeci—Priesterwald, długi, kościsty, na doskonałych wyrazistych nogach, przedstawia krew Monarqu'a i najpiękniejszego z budowy ogiera, jakim był Flageolet W typie Priesterwald żywo przypomina Carltona znanego ze swej reprodukcji w stadzie k-. Lubomirskich.

Czwarty skarogniady Neumärker przedstawia najmodniejszą w Niemczech krew Dark-Ronalda. Dopiero na wiosnę czteroletni, Neumärker nie jest koniem wyraźnie wykończonym, ale już teraz zwraca uwagę znacznym rozrostem i prawidłowem ustawieniem przodu.

Wzrastający procent ogierów szczupłych w rozbudowie przodu a przytem niedostatecznie urównoważonych, nakazuje przy importach stawiać ścisłe żądania w dążeniu do nadania polskiemu koniowi pół krwi proporcjonalnie złożonego użytkowego typu

BAFUR og. gn. ur. w 1921 r. w Niemczech w królewskiem stadzie Weil (Wirtembergja).

| BRACING-AIR kl. kaszt 1911 | | | | | | | | FERWOR og. c.-gn. 1906 | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Butterfly-Dance | | | | Hannibal | | | | Festa | | | | Galtee-More | | | |
| Mariposa | | Saraband | | Zama | | Trachenberg | | L'Abbess de Jouarre | | St. Simon | | Morganette | | Kendal | |
| Lady-Glover | Martagon | Highland Flying | Muncaster | Sonsie Queen | Hermit | Dirt-Cheap | Filibustier | Festive | Trappist | St. Angela | Galopin | Lady Morgan | Springfield | Windermere * | Bend'Or |
| Baroness 20 | Lord Clifden 2 | Tiger Lily 16 | Bend'Or 1 | Masquerade 14 | Scottish Chief 12 | Windermere * 16 | Doncaster 5 | Highland Lassie 1 | Musket 3 | Seclusion 5 | Newminster 8 | kl. po Venison 14 | Orlando 13 | Sweet Katie 5 | Buccaneer 14 |
| | | | | | | | | Piercy 16 | Carnival 14 | Bunch 1 | Hermit 5 | Adeline 11 | King Tom 3 | Flying Duchess 3 | Vedette 19 |
| | | | | | | | | | | | | Morgan la Faye 5 | Thormanby 4 | Viridis 12 | St. Abans 2 |
| | | | | | | | | | | | | | | Miss Agnes 16 | Macaroni 14 |
| | | | | | | | | | | | | | | | Rouge Rose 1 |
| | | | | | | | | | | | | | | | Doncaster 5 |

PRIESTERWALD og. gn. ur. 1914 r. w Niemczech w stadzie R. Haniel.

| PRINCESS MARGARET kl gn. 1905 | | | | | | | | ALPHA og. 1900 | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Maddalena | | | | Raconteur | | | | Prima | | | | Fripon | | | |
| Magdalena | | Bona-Vista | | Plaisanterie | | St. Simon | | Alphonsine | | Stuart | | Folle Avoine | | Consul | |
| Voga | Hermit | Vista | Bend'Or | Poetess | Wellingtonia | St. Angela | Galopin | Alma | Flageolet | Stockhausen | Le Destrier | Albani | Favonius | Lady Lift | Monarque |
| Mendicant 13 | Stockwell 3 | Seclusion 5 | Newminster 8 | Verdure 4 | Macaroni 14 | Rouge Rose 1 | Doncaster 5 | La Dorette 19 | Trocadero 2 | Araucaria 3 | Chattanooga 3 | Adeline 11 | King Tom 3 | Flying Duchess 3 | Vedette 19 |
| | | | | | | | | | Monarque | | | | | | |
| | | | | | | | | Berthe 5 | The Prime Warden 4 | La Favorite 6 | Plutus 15 | Ernestine 3 | Stockwell 3 | La Dheune 44 | Flageolet 6 |
| | | | | | | | | | | | | Catharine Hayes 3 | Thormanby 22 | Zephyr 3 | Parmesan 7 |
| | | | | | | | | | | | | | | Sylph 35 | Sir Hercules 2 |
| | | | | | | | | | | | | | | | Poëtess 5 |
| | | | | | | | | | | | | | | | The Emperor 5 |

# K R O N I K A.

## KRAJOWA.

— **Posiedzenie Komitetu do spraw Wyścigów Konnych** odbyło się dnia 10 grudnia r b. pod przewodnictwem dyrektora Departamentu Chowu Koni p Fryderyka Jurjewicza, przewodniczącego Komitetu do spraw Wyścigów Konnych.

— **Oficerowie polscy,** znakomici jeźdźcy, mjr. Toczek, rtm. Królikiewicz i por. Szosland po tryumfach w Nowym Jorku na konkursach hippicznych w tych dniach wracają do Warszawy.

— **Do stajni pp. E. i J. Grzybowskich,** która zimuje na placu mokotowskim przyszły 4 roczniaki urodz. w stadzie p. E. Grzybowskiego.

— **Na torze mokotowskim** prowadzone są roboty przy rozszerzeniu toru wyścigowego, oraz przy budowie dużej stajni złożonej z kilkudziesięciu boksów i kilkunastu pomieszczeń dla służby stajennej.

— **4 l. kl. karą Bystrzycę** (Blue Danube i Manitoba) od p. M. Róga nabył por. J. Rościszewski.

— **Wyszły z druku zeszyty Wiadomości Wyścigowych** (Nr. Nr. od 55 do 64 i Nr. 65) zawierające obszerną statystykę ze wszystkich wyścigów konnych, jakie odbywały się w Polsce w 1926 r. i spis koni przyjmujących w nich udział z wyszczególnieniem sum wygranych przez nie.

## KOMUNIKAT.

Zgodnie z planem okręgu hodowlanych w woj. Pomorskim, ustalonych przez Pomorską Izbę Rolniczą, a uznanych przez Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych—Departament Chowu Koni przydzielił do Państwowego Stada Ogierów w Starogardzie 9 ogierów rasy belgijskiej, przeznaczonych dla powiatów, hodujących konie ciężkie.

Natomiast w okręgu ślązkim na życzenie tamtejszych hodowców wycofano belgi i zastąpiono je norfolk-bretonami, oraz normandami.

## ZAGRANICZNA.

— **Weissdorn,** 4 l. ogier niemiecki (Prunus-Wiener Mädel), zeszłoroczny zwycięzca niemieckiego St. Leger i in. nagród, 25 listopada wygrał w Manchester (Anglja) Rothschild Plate (1 mila, 200 Ł) bijąc o krótką głowę jedynego konkurenta 5 l. wał. Bright Land. Weissdorn był cotowany 1 : 6. Ogier p. S A v. Oppenheima, przedtem w Liverpool zajął pod wagą 57¼ kg.; drugie miejsce za Incą (51¾ kg) w Grosvenor Cup. (hand. — 1030 Ł).

— **Na czele reproduktorów w Niemczech,** których potomstwo wygrało sumy wyżej 200 000 mk. stoją:

| | zwycięztw | mk. |
|---|---|---|
| Fervor (Galtee More—Festa) . . . | 95 | 511.054 |
| Prunus (Dark Roland—Pomegranate) | 75 | 476.986 |
| Dark Ronald (Bay Ronald—Darkie) . | 67 | 346 431 |
| Landgraf (Louviers—Ladora) . . . | 46 | 335.786 |
| Nuage (Simonian—Nephté) . . . | 75 | 322 787 |
| Pergolese (Festino—Perfect Love) . | 54 | 305.39) |
| Lycaon (Cyllene—La Vierge) . . . | 59 | 236.630 |

— **Na czele zwycięzkich koni w Niemczech** w 1926 roku stoją:

| | zwycięztw | mk. |
|---|---|---|
| 3 l. Ferro (s. Landgrafa) . . . . . | 5 | 171.400 |
| 3 l. Lampos (s. Fervora) . . . . . | 10 | 117.570 |
| 3 l. Indigo (s. Prunusa) , . . . . | 5 | 101.150 |
| 3 l. Aurelius (s. Pergolese'a) . . . | 3 | 83.565 |
| 2 l. Mah-Jong (s. Prunusa) . . . . | 8 | 78.770 |
| 4 l. Weissdorn (s. Prunusa) . . . . | 5 | 60 670 |
| 4 l. Aditi (s. Dark Ronalda) . . . . | 2 | 54 845 |
| 3 l. Reinwein (s. Arranmore) . , . | 4 | 54.010. |

— **Na Węgrzech w 1926 r. największe sumy wygrały stajnie** następujących właścicieli:

| | zwycięztw | pengö |
|---|---|---|
| B. hr. Zichy . . . . . | 19 | 164.550 |
| E. Dreher . . . . . | 29 | 140 650 |
| A. hr. Sigray . . . . . | 10 | 135.600 |
| Stado Ercsi . . . . . | 23 | 87.475 |
| G. hr Cziráky . . . . . | 13 | 83.750 |
| Stado Lesvar . . . . . | 15 | 77.275 |
| D. hr. Wenckheim . . . . . | 17 | 76.125 |
| A. Horvat . . . . . | 12 | 46.150 |
| Sir Colville Barclay . . . . . | 6 | 39.500 |
| ks Festetics . . . . . | 13 | 39.400 |

— **Auteuil,** 7-go grudnia w gonitwie o nag. sprzedażną (płoty) „Prix de la Vallee" za zwycięzce, który wygrał o łeb płacono w totalizatorze pojedyńczym 5822 fr., we francuskim — 525 za 10.

— **Naplopo** (Pazman i Napkelet), tegoroczny wybitny trzyletni crack węgierski, po powrocie z Baden-Baden odpoczywał do zimy. W roku przyszłym po raz pierwszy wystąpi w Millenium-Preis i jeżeli potwierdzi zeszłoroczną formę zostanie wysłany do Anglji, a możebne że i do Francji.

W maj. MIECZOWNICA p. i stacja Słupca woj. Łódzkie

SĄ DO SPRZEDANIA DWA OGIERY PŁN. KRWI ANG.:

„VIRAGO" sk.-gn. ur. 1916 r. ojc Grog" po Duc of Parma mt. „Viva" po Bouffleurs („St Simon")

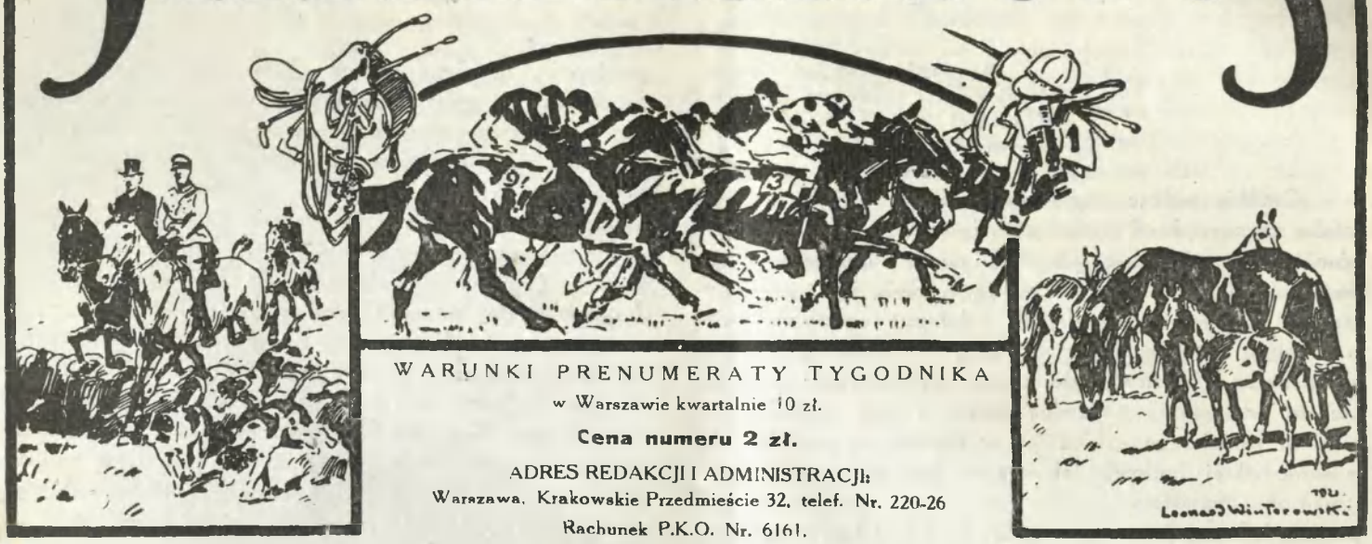
„DOMIDUCUS" kaszt ur. 1912 r. ojc. „Malna" po Marco (Barcaldine) mt. „Dogaressa" po Galtee More „Kendal"

**CENA OGŁOSZEŃ: Cała strona 200 zł., ½ strony 100 zł., ¼ strony 60 zł., ⅛ strony 35 zł.**
**Na okładce: 2 i 3 strona po 220 zł., 4 strona 250 zł.**

Redaktor i Wydawca: M. RADWAN. Druk K. Kowalewskiego, Warszawa Piękna 15.

Rok V. Warszawa, 30 grudnia 1926 r. Nr. 49 i 50.

# JEŹDZIEC i HODOWCA



WARUNKI PRENUMERATY TYGODNIKA
w Warszawie kwartalnie 10 zł.
**Cena numeru 2 zł.**
ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:
Warszawa, Krakowskie Przedmieście 32, telef. Nr. 220-26
Rachunek P.K.O. Nr. 6161.

**Wszystkim naszym Szanownym Prenumeratorom i Czytelnikom przesyłamy serdeczne i najlepsze życzenia noworoczne.**



JESIENNE POLOWANIE W ANGLJI. Słynna sfora psów w Belvoir.

# Wytworzenie i utrwalenie rodów żeńskich w hodowli pełnej krwi.

Panu Fryderykowi Jurjewiczowi, odnowicielowi i opiekunowi powojennej polskiej hodowli, pracę te poświęcam.

Ogólnie sądząc wydawałoby się, że w dzielności potomka równorzędny i równoważny jest udział obojga rodziców — tymczasem doświadczenie i dzieje hodowlane przekonywują i uczą, że przewaga w tym razie jest raczej po stronie żeńskiej, i że łatwiej jest o dobrego ogiera-ojca, niż o wybitną przelewającą swe zalety w dalsze pokolenia klacz-matkę. Wartość takiej klaczy jest bezcenna, ze stada nie do odstąpienia — wiedzą nawet o tem Arabowie — a celem niniejszego szkicu jest wykazanie na przykładach w europejskiej hodowli, jak ważnem jest, przy pomocy bystrego oka, znawstwa i intuicji hodowlanej, wyróżnić odpowiednią jednostkę, a następnie krew jej w dalszych pokoleniach utrwalić. Do tego celu prowadzą dwie drogi, a mianowicie: dochowanie się od wybitnej matki stadnej córek, po ogierach różnych rodów, ale prądów odpowiadających jej krwi dla późniejszych dalszych hodowlanych kombinacji i troskliwe zachowanie tych klaczy w stadzie w celu wychowania pokoleń zaaklimatyzowanych, miejscowych, co Niemcy określają słowem „bedenständig". Drugą drogą prowadzącą do tego celu jest wzmocnienie prądów krwi danej wybitnej matki przez chów krewniaczy (inbreed) na nią samą w dalszych, a niekiedy nawet w bliższych pokoleniach. Oprócz świadomej celu, wytężonej pracy hodowlanej, gra tu wielką rolę jak wszędzie los szczęśliwy, i nie wielu hodowców może się poszczycić prawdziwie udanemi wynikami.

Do takich zaliczamy w Anglji między innymi lordów Falmouth, Derby, Roseberry, Astor, Mr. Cox, Mr. Hulton. W Francji p. Lupin, de Bremond, Aumont, Caillaut, bar. Schiekler, bar. Rotschild. W Niemczech hr. Lehndorf, bar. Oppenheim, Haniel, p.p. v. Weinberg. W Austro-Węgrzech p. E. Blascowits, hr Batyany, hr. Zichy, p. Luczenbacher, Dreher, bar. Springer. W Polsce p. L. Grabowski, L hr. Krasiński, p. J. Reszke, ks.ks. Lubomirscy. Nie wymieniam innych dawnych i dzisiejszych znakomitych hodowców, sądząc, że obraz ten uzupełnią poniższe genealogje rodowodowe sławnych zasłużonych matek rodów, doprowadzone do obecnej chwili, co należycie udowodni myśl piszącego, o doniosłości wytworzenia i utrwalenia żeńskich rodów w hodowli pełnej krwi.

UWAGA: Nazwiska drukowane kursywą oznaczają wybitne konie na torze lub w stadzie.

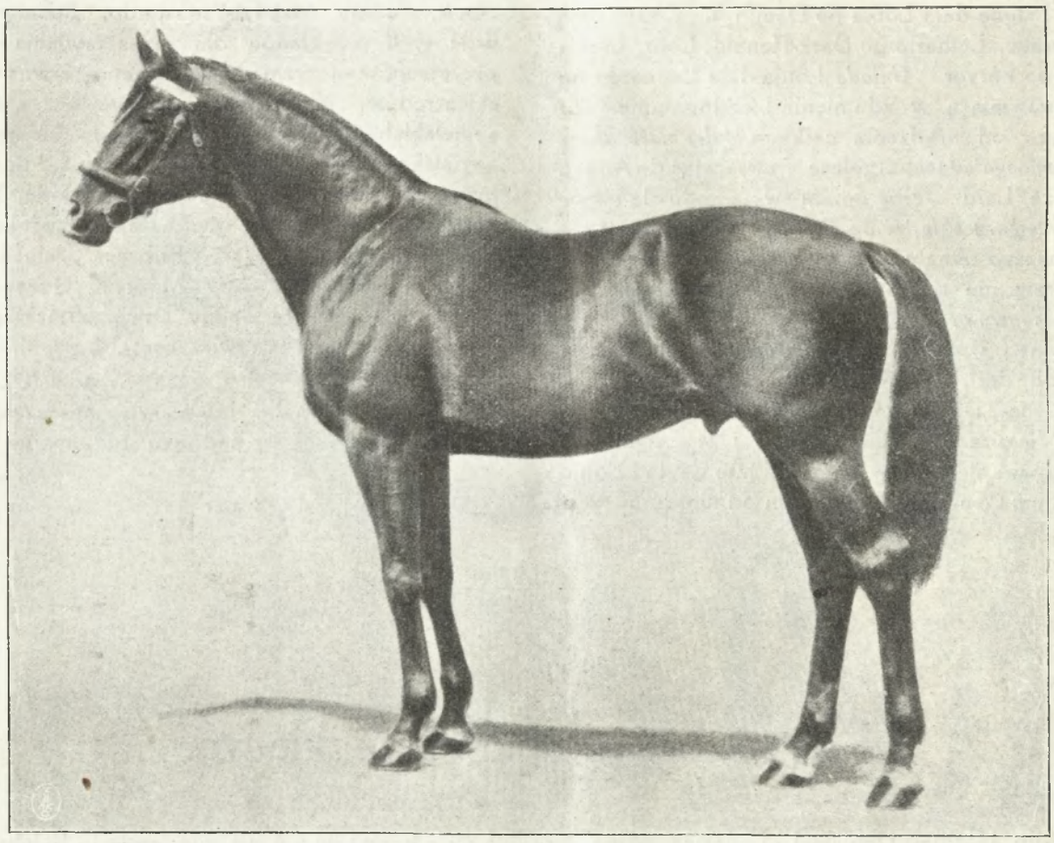
## ANGLJA.

Statystyka wygranych przez potomstwo jednej klaczy, wykazuje na klacz „Galicja" (Galopin—Izoletta), jako stojącą na czele matek świata, których potomstwo zdobyło najwyższą sumę wygranych — walczy o to pierswszeństwo, a zdaje się, że je nawet osiągnęła klacz „Festa" pp. v. Weinberg, której dzieci, wnuki i prawnuki mają rekord w tym względzie, za niemi kroczy „Mowerina" (Scottisch Chief-Stockings) — uważam jednak, że o ile jest mowa o matce rodu, to pierwsze miejsce należy się tej klaczy, która odznaczyła się, nie tylko dając znakomite męskie potomstwo lecz przedewszystkiem ż e ń s k i e, na którem by można było dalej budować i utrwalać w dalszych żeńskich pokoleniach cenne rodowe właściwości tej krwi. Powracając zatem do klaczy „Galicia" to dała ona tak znakomite ogiery jak: *Bayardo* po Bay-Ronald i *Lemberg* po Cyllene, dalej mniejszej już wartości Eastern po Eager, Carpathian, Kwang-Su po Cicero, Radames po Radium, zaś z klaczy bezklasową Zia po Radium i Silezia po Spearmint, która dała Ciceronette od niej Picarroon i Mydear matkę og. Carawel. Mowerina dała fenomenalnego wyścigowca Donovan po Galopin, prawie zupełnie bezwartościowego jako reproduktora, nieszczęśliwego w karjerze wyścigowej Raeburna, po St. Simon, ale mającego stadne powodzenie, i Sir-Joshua, po St. Simon, zaś córki jej: Modwena po Galopin, Amoena po Hampton, Semolina po St. Simon i Elisabeth-Hardwick po Orme, niczem się w stadzie nie wyróżniły pomimo łączenia z pierwszorzędnemi ogierami Tytułu do miana matki rodu odmawiamy również klaczy Perditta II pomimo, że dała przesławną trójkę braci po St. Simon t. j.: Florizel II, Persimon i Diamond-Jubilee (czwarty syn Sandrigham po St. Simon niewytrzymał treningu i sprzedany do Ameryki nic tam nie dał wartościowego), gdyż córki jej Barraconta po Barcaldine (dała og. Leubar po Friar-Lubin) Azeeza po Surefost i Nadejda po St. Simon, w niczem nie poszły w ślady swej matki. Tylko dla dokładności dodaję, że sławna Perditta dała ponadto og. Derelict po Barcaldine, któren zdołał wygrać 265 Ł, i og. Farrant po Donovan, któren nie biegał.

Typowemi matkami rodu były: Pocahontas, Penelope, Martha Lynn, Queen Mary, Miss Agnes. Pocahontas po Glencoe i Marpessa dała ogiery: *Stockwell*, Rataplan, *King-Tom*, Knight of-Kars, Knight of St. Patrick i klacze Auricula, Ayacanora, Araucaria, Bertha Indiana. Ayacanora dała Chattanooga, Sir Amyas i *Nike*, babkę Kundry p. J. Reszke. Araucaria dała *Chamant*, *Rayon d'or*, *Wellingtonia*, ojca *Clowera* i *Plaisanterie* od której *Childwick* i Topiary (matka *Tracery*), z klaczy dała Catalpa, Stephanetis i Gardenia. Od Gardenii przez Golden Iris i Sanctimony wywodzi się francuski *Sans-Souci II*, zaś ostatnia córka Pocahontas, Indiana, jest protoplastką *Kasbah*, która dała *Kizil Kourgan*, zaś ta znakomitego ogiera *Ksar*. Sławny ród Agnes wywodzi się od Miss Agnes po Birdcatcher, która dała Goldsseker, Kingof-Kars, Bismarck, Landmark Couronne de fer, Little Agnes, Brown Agnes, Dark Agnes, Frivolity, Windermere i Polly Agnes. Brak miejsca by zająć się licznem potomstwem wszystkich wymienionych córek Miss Agnes. Dla uwidoczoienia co to były za perły w stadzie, wspomniemy tylko o Polly Agnes — jest ona matką Lily Agnes po Macaroni. Lily Agnes dała po Bend'or Ossory, *Ormonde*, *Farewell*, i *Ornament*. Ornament dała: *Labrador*, Star-Ruby *Collar* po St. Simon i *Sceptre* po Persimmon. Sceptre dała Maidof-the-Mist po Cyllene,

Maidof Corinth po Cyllene, Coronation po Isinglass, Queen Carbine po Carbine, Curia po Cicero, Sceptre Daugther i Grosvenor po Cicero i gniadą klacz po Gleneski; Maidof-the-Mist dała *Hamoaze* po Torpoint, Frusquinino po St. Frusquin, *Sunny Jane* po Sunstar, Glencoe po Bayardo, *Craigan-Eran* po Sunstar i Jura po Gainsborough. Hamoaze dała *Buchan* po Sunstar, *St. Germans* po Swynford, *Saltasch* po Sunstar i *Tamar* po Tracery. Druga córka Sceptre, Maidof Corinth dała: (w Austrji) Madame Curie po Radium, Brautvon Corinth po Kottingbrunn, Korfu po Gascony. Madame Curie dała *Heloise* po Sanscrit. Trzecia córka Sceptre, Coronation dała: (w Włoszech) Tizania po Marco, Theotocopula po Trush, Teniers po Chaucer, Thorwaldsen po Lally, Terra D'embra i Tranquilla Cremona po Sir Archibald Czwarta córka Sceptre, Queen Carbine dała Barina po Sunder, Calabra po Neil Gow i Quere po Fairy-King Barina dała Great Barrier po Chaucer. Quere dała Quaster po Gay-Crusader Piąta córka Sceptre Curia dała Romanillare po The Tetrarch i Conciliate po Swynford. O wiele wyżej od „Galicii" postawiłbym jako matkę rodu kl. Paraffin po Blair-Athol i Paradigm. Krew jej gra do dziś dnia wielką rolę na torze i w stadzie, przelaną w licznych już pokoleniach przez jej córki: Amonde II po Scotish-Chief, a zwłaszcza przez Illuminata po Rosicrucian i Footlight po Cremorne. Ród Illuminaty starannie jest pielęgnowany i utrwalany w stadach Lorda Rosebery i Lorda Astor, zaś ród Footlight przez jej córkę Glare odradza się wybitnie wieloma latoroślami w Niemczech — i nową silną linją w stadzie Waldfried pp. von Weinberg

Illumina po Rosierucian i Paraffin dała Swalling po Tow Moor, *Ladas* po Hampton, Phosphine po Foxhall, *Chelandry* po Goldfinch i Gas po Ayrshire. Phosphine dała Iwonne po Sheen od niej Paraffin-Lass po St. Frusquin, która dała Love-Oil po Amadis od niej *Legattee* po Gay Crusader. Chelandry dała *Perdicas* (ojca naszego Parachute) po Persimmon, Chersonese po Cylgad (od niej sławny australijski Heroic po Valais synu Cicero), *Neil Gow* po Marce, Popingay i Traquair po St. Frusquin, Scyscraper po Ayrshire, Popingay dała Pompadour po Bayardo, Goodandgay po Bayardo, Popingoal i *Magpie* po Dark-Ronald i *Cross-Bow* po Gay-Crusader Goodend gay dała po Swynford *Saucy Sue* i Swiftandsure' Popingoal dała *Miss Gadabout* po Cylgad, *Pogrom* po Lemberg, *Book Law* po Buchan i Oubliette po Valens (od niej Booklet po Buchan), Gas po Ayrshire i Illuminata dała *Cicero* i Kinsky po Cyllene, Bezonian po Valasquez *Gascony* po Kendal, Rhetoric po Cyllene, Wildair po Velocity i Valve po Valasquez. Rhetoric dała Politian po Dark-Ronald. Valve dała Vaucluse, od niej Fererunner po Chaueer i Bon Grace po Spionkop. Wszystko są znakomitości. Druga córka Paraffin, mianowicie: Footlight po Cremorne dała *Float* po Sheen, Silwer Thread, Lightfood po Muncaster i *Glare* po Ayrshire, wybitnym ojcu dobrych klaczy, matek stadnych, podobnie jak Y. Molbourne, Prince Charlie, William The Third. Lightfoot dała Royal-Foot-Step — od której Regina Castra po Ard-Patrick, zaś od niej po Dark-Ronald, *Reichenau* (Derby austr.), Glare dała *Flair*, Vivid *Lesbia* po St. Frusquin, Rodesia po St. Frusquin, Menda po Gallinule, Lady Lightfoot po Isinglass



HURRY ON (Marcovil i Tout Suite), pierwszy na liście reproduktorów w Anglji w 1926 r.
Potomstwo jego wygrało w tym roku 59.110 funt. szterl.

i Lady land po Kendal, Lesbia dała Moonfleet po John o Gaunt i Romeo po Flying Fox. Lady Lightfoot dała *Prince Palatine* po Persimmon. Lady land zakupiona do Niemiec do stada pp v. Weinberg dała *Laland* i *Landstürmer* po Fals, *Lady like* po Wołodyowski, *Lätizia* po Ard Patrick, Livia po St. Frusquin i Lotty po Fels. Lady-like dała *Lady Leve* po Eels, a zasekwestowana w Anglji podczas wojny i nabyta do Francji, dała tam obecnie biegającego obiecującego dwulatka French Polisch po The Irischman. Lady love dała Liebesgott po Biniou, *Lampos* po Fervor, Larve po Pergolese i Lara po Graf Ferry. Lätizia dała *Lentulus*, Lätare i Lawa po Fels. Lätare dała Lamoral i Louisiana po Nuage i Lerbeer-Krantz po Easstern. Lara dała Lichtfee po Czardas i Latona po Fairy-King. Livia dała Linde i Lil po Fels. *Lorbeer*, Liebhaer i Liktor po Fervor Linde dała Latona po Elepement i Lehndorf po Lycaonic. Lil dała Lelia i Letzte-Liebe po Laudon, i Lieserer po Landgraf. Latona dała Lotka po Danilo II. Letty dała Lonja po Majestic, Lethario po Dark-Ronald, Loto, Lorica i Locken-Kopf po Fervor. *Gniada* Lonja dała Leonardo po Scarabäe i wprawiającą w zdumienie i zakłopotanie. hodowców biologów od urodzenia całkiem *białej maści* klacz „Weher" po *ciemnogniadym* Pergolese. Powracając do Anglji, zaznacza się, że Lord Derby opiera swoją hodowlę na rodzie klaczy *Canterbury Pilgrim* po Tristan i Pilgrimage; nie należy to do naszego tematu właściwie, gdyż przelewa ona swoją cenną krew nie tyle przez córki, co przez trzech synów: *Swynford, Harry of Hereford* i *Chaucer*. Z córek Canterbury Pilgrim są w stadzie Lorda Derby natępujące: St. Victorine po St. Serf, która dała Olympian po Orme, Triumpf II po Ladas, Distaff po Ayrshire, St. Rules po Isinglass, Père-la-Victoire po Dinna Forget i St Estebbe po Bridge of Canmy od niej White Ant po White Eagle i Equator po Golden-Sun; Gourd po Persimmon od niej Lota i Flagen; Pilgrims Way po St. Frusquin od niej Sandy-Way. Pilgrims Father, Va Via i Way father; The Tabard po Zinfandel od niej Rouge Dragon i Stanislaus; Nus-Veiling po Roquelaure od niej Peeping Tom— wreszcie Wife of Bath po St. Simon, od niej: Mr. Clever, Verbena, Port Sunlight i White-Wasch po White Eagle. Port Sunlight dała: Araby, Port Royal i Portsey. White Wasch dała: Moabite i Blanchiseuse po Phalaris Całe stado p. Hulton niedawno po śmierci właściciela wysprzedane za olbrzymią sumę stworzyła jedna klacz „Silwer Fowl" po Wildfowler. Dała ona jedenaście źrebiąt samych zwycięzców, mianowicie: *Fifinella* (Derby) Sirrah, *Silwern*: Silwercoin Silwerwand, Silwanite, Sabian, Scrumptious, *Soubriquet*, *Silwertag* i Silvretta. Lord d'Arbernon zbudował swe stado na krwi kl. Rinowata Z jej krwi pochodzą znane: Renaissance, *Donetta*, *Cos*, *Eos*, Alls'Blue, *Diadem*, Dian, *Diadumenos*, *Diophon*, Donnasol, Donnina, Lady Phoebe, *Apple*, *Sammy*, Magdala, Galardo, Solicitude. Zapewne dość tych przykładów dla przedstawienia jakie znaczenie przypisują w ojczyźnie hodowli pełnej krwi utrwalenie żeńskich rodów. Nie mogąc wyliczyć oczywiście wszystkich angielskich sławnych żeńskich linji, dodaję, że hodowla angielska pełnej krwi wywodzi się i dotąd opiera na następujących rodach klaczy: Devotion i córki jej St. Marguerite, Martha Lynn, Maidof Mascham, Manganese, Sunflower, Concussion, Queen Mary, Bribery, Seclusion, Alice Hawthorn, Ellen-Horne, Lądy Morgan, Queen Bertha, Stray Shot, Distant Shore, Jenny Diwer, Stockings, Corrieroy, Boundary, Enigma (Grawity Tact).

Wybaczą czytelnicy, jeżeli w rozdziale o Anglji zakradły się może pomyłki lub zaszły opuszczenia, piszący bowiem nie miał niestety pod ręką studbooków angielskich

(D, c. n.) *Paweł Popiel.*

Kurozwęki dnia 8/IX. 26 r.

# Pierwszorzędne torowe klacze.

W paryskim le Sport-Universal za miesiąc listopad, hodowca i właściciel stada pod pseudonimem „Pot—8—os"*) pomieścił zajmujący artykuł o „słynnych klaczach stadnych". Celem tego pouczającego studjum jest wykazanie przedewszystkiem, nadmiernego wyzyskiwania klaczy na torach wyścigowych, iż ten nadmiar pracy przenoszonej w młodym wieku wywiera bardzo szkodliwy wpływ na przyszłą działalność stadną. Tu nie idzie o nadwyrężenie ścięgien lub innych części organizmu, ale o ogólne przemęczenie, z nadwyrężeniem nerwowego systemu, które częstokroć powoduje długo jałowość, porzucanie lub dawanie źrebiąt niezadawalniających wprost o wiele niższej klasy od rodziców. Po tym krótkim wstępie streszczającym zadanie autora, przytaczam dosłownie wyjątek z artykułu „Pot—8—os", który pisze: „Statystyki wykazują nam, iż klacze wysokiej klasy, co dużo biegały, najczęściej następnie normalnie p r z e k a z y w a ć się nie mogą, a byłoby to możliwe, gdyby były więcej oszczędzane". A jako przykład można stawić „La Camargo" i tyle innych, włączając do nich „Tenebreuse".

Przedewszystkiem co dała „La Camargo", nic zadawalniającego, a zaznaczyłem to już w liście, który był wydrukowany 27 kwietnia 1923 roku, a mianowicie: „La Camargo" była bezwątpienia klaczą wysokiej klasy, ale współzawodniczy w 35 płaskich wyścigach, było to ujemnem dla przyszłej klaczy stadnej i potwierdziło się pomimo jej złączenia z „Ajaxem" jednym z najlepszych torowych koni. Ale, jeżeli klacze co dużo biegały nie dają s a m e p r z e z s i ę koni klasy, należy zaznaczyć, iż ich córki są zdolne to wykazać Zdaje się jakby n a t u r a potrzebowała wypoczynku i dwóch, trzech generacji dla doprowadzenia do równowagi, wyczerpany organizm nadmierną liczbą prób publicznych". A właśnie się zdarzyło to z „Mauri" córką „Ajaxa" i „La Camargo". „Mauri" rzeczywiście biegała tylko cztery razy

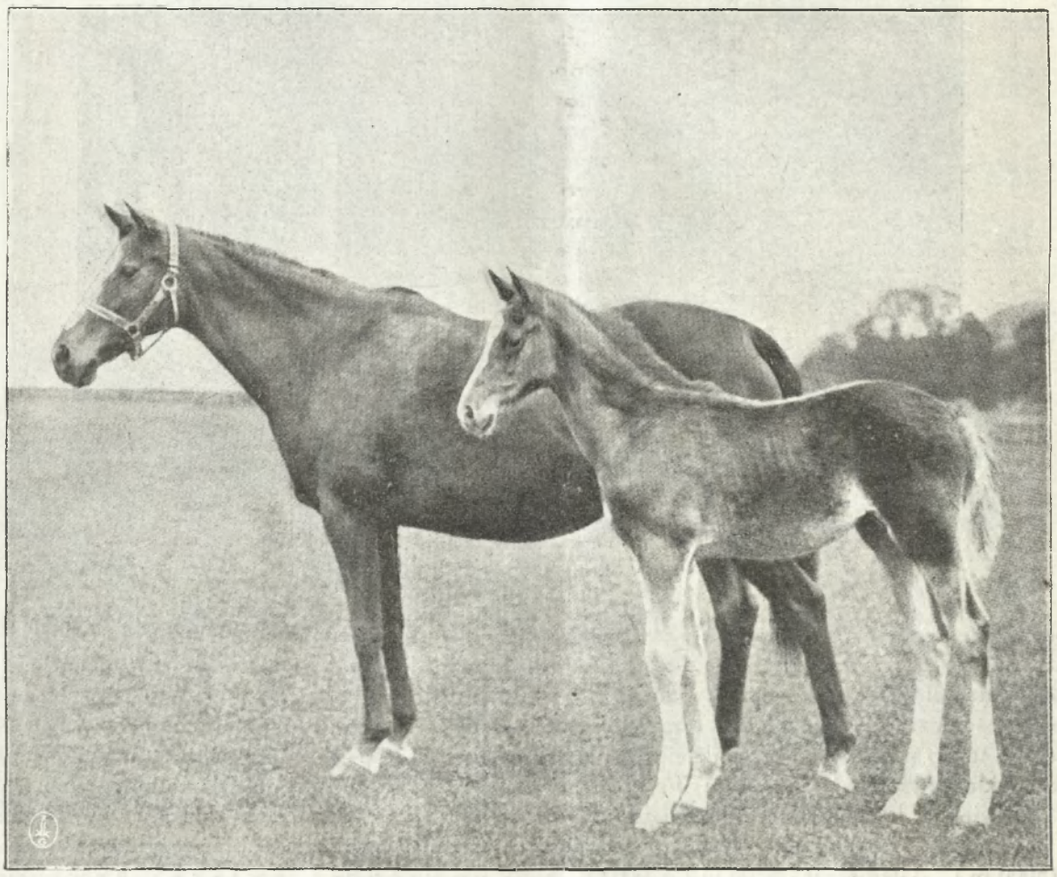
*) „Pot—8—os" jest nazwa słynnego reproduktora syna „Eclipsa" ur. w Anglji 1773, — S. W.

w wieku 2 letnim — w tem trzy wyścigi sprzedażne z oceną 12 tysięcy franków, następnie 9, a nawet cztery, a dzięki swemu pochodzeniu i iż nie była nadto wyczerpana, jak jej matka wyścigami, mogła dać z „Consolsem"—ogierem, dobrego pochodzenia i pewnej klasy niemniej drugorzędnym— „Massine", jednego z czołowych koni swej generacji'. Czyli, jak było wykazane „La Camargo" sama przez się nie dała pożądanego przychówku, ale jedna z jej córek dała konia wyższej klasy".

Uwagi szanownego autora są bardzo słuszne, „zatrucie" niejako organizmu wyczerpaniem, nadmiernym treningiem, wyścigami jest bardzo niebezpieczne, ale jeżeli może się wznowić w hodowli wartość klasowej klaczy w następnych pokoleniach, to z warunkiem, żeby następne pokolenia były więcej oszczędzane. Autor podkreśla iż „Mauri" (córka „La Camargo") przyjęła udział w próbach publicznych tylko 4 razy — podobna jednak wstrzemięźliwość

„Lupin", nagrodę „Dyany", „Wielką nagrodę paryską", następnie czwarta w nagrodzie „Flory". „Kizil Kourgan', która biegała co do liczby wyścigów umiarkowanie, mogła sama przez się wydać „Kenilwortha" (po Childwik) bez zaprzeczenia konia klasy, a w końcu swej karjery stadnej dała „Ksara", czołowego konia. „Ksar" wyróżnił się swemi zwycięztwami w wieku 3 i 4 letn., w wieku dwóch lat biegał tylko dwa razy. Następnie „Pot—8—os' zwraca się do słynnej „Semendrie". W wieku 2 letn. wygrywa łatwo dwie pierwsze nagrody, a mianowicie: „Criterium International" i nagrodę „De La Foret" i w tym wyścigu wyprzedza dwa 3 l. konie „Justitia" i „Fourire".

Następnego roku na siedem wyścigów, w których staje u startu wygrywa pięć pierwszych i jedną drugą. W liczbie wygranych wchodzi nagroda „Próby", druga nagroda w „Prix Lupin", poczem „Oaks", pierwsza w „Grand Prix de Paris", w nagrodzie „Flory", nagrodzie „Vermeille" i dopiero doznaje



CORONACH (Hurry On), znakomity trzylatek angielski, na paddocku jako źrebię, ze swoją matką Wet Kiss.
Coronach w tym roku odniósł 5 zwycięztw na sumę 39.869 funtów szterl.

w stajniach wyścigowych jest nadzwyczaj wyjątkowa, o ile koń nie zerwie ścięgna (broken-down), a może temu wypadkowi uległa Mauri? Czyli przyjąć należy jako słuszną zasadę, iż potomstwo po klasowej klaczy nadmiernie wyzyskiwanej może w reprodukcji zabłysnąć, z warunkiem żeby było celowo więcej oszczędzane. Ale idźmy dalej. Autor zwraca się do klaczy „Kizil Kourgan". Jej matka „Kasbah" wygrała nagrodę „Diany' (Oaks). „Kizil Kourgan" mało biegała, współzawodniczyła tylko sześć razy — czyli w wieku 2 letn. stanęła na drugiem miejscu, w wyścigu „La Foret" za „Limousin". W wieku 3 letn. wygrywa nagrodę „Próby" dla klaczy, następnie nagrodę

porażki w wyścigu o nagrodę „Municypalności", w której startuje z nadwagą.

Jako 4 l. współzawodniczy jeszcze w sześciu wyścigach i staje na drugiem miejscu za „Codomanem", w nagrodzie „Bojard" pierwsza, następnie w nagr. „Hedeuville" pierwsza, w dużej nagr. „Badeńskiej" druga, w nagr. „Prince d'Orange" druga w nagr. Perth, dając w ostatnich dwóch wyścigach poważną wagę zwycięzcom. Czyli, streszczając, „Semendria" była klaczą wysokiej klasy, najlepsza w swej generacji, nie wyłączając ogierów, ale z powodu iż przyjęła udział w piętnastu poważnych wyścigach shandicapowała się niejako co do swej produkcji w stadzie i sama

przez się niedała tych koni co należało oczekiwać. Dała tylko konie drugiej klasy jak: „Rubicon", „Le Bidassoa" i „La Trebia".

W rezultacie trzy klacze, o których wyżej była mowa: „Kizil Kourgan" — mało biegała i dała dwa dobre konie, jeden nawet pierwszorzędny, druga „Semendrie" co do liczby wyścigów nie przekroczyła liczby średniej i dała tylko średniej klasy przychówek, trzecia „La Camargo" dużo biegała i otrzymane poniżej konie nie miały żadnej klasy.

gdy „Tenebreuse" kończyła swą karjerę w pełni rozkwitu i sił „Le Sançy" wydawał się całkowicie wyczerpany, ale jeżeli powtarzane publiczne próby nie są zabójcze w stosunku do reproduktorów, to bez wątpienia podlegają im klacze. Jako przeciwieństwo można zestawić „Le Sançy", gdy nabrał rozgłosu wielkiego reproduktora, twórcy rodu i zwycięzczynię w „Wielkiej nagrodzie paryskiej" i Gladiateur'a Tenebreuse", która w stadzie zawiodła.

Przyjmując jako zasadę; iż wewnętrzny ustrój klaczy,



APPLECROSS 2 l. og. c.-gn. (Hurry On i Edna) Ld. Woolavingtona, jeden z wybitnych tegorocznych dwulatków angielskich.

Przechodząc do słynnej „Tenebreuse", zamiłowany hodowca pisze: iż w wieku dwóch lat biegała tylko raz jeden w nagrodzie „Masselière, ale później odłapała się i wyczerpała współzawodnicząc jako trzyletnia 8 razy i 7 razy stanęła pierwsza w tem 3 na średnich przestrzeniach, a 4 na przestrzeniach dla klaczy już dość długich, czyli od 2400 do 3000 metrów. W wieku 4 l. „Tenebreuse" staje do sześciu wyścigów w tej liczbie „Cesarevitch" (3645 m.), nagroda „Rainbow" (5000 m.), „Gladiateur (6200 m.) i wszystkie trzy świetnie wygrywa. W wieku 5 l. „Tenebreuse" wygrywa znów trzy wyścigi, w których staje u startu, czyli powtórnie „Rainbow" (5000 m), nagrodę „Hocquart" (w Deauville 3000 m.) i „Gladiateur" (6200 m.). Ostatni ten wyścig wygrywa cantrem o 10 długości od swej towarzyszki stajni „Siberie", a „Le Sançy" nie kończył dystansu został zatrzymany. Jednak dodaje „Pot—8—Os", jej system nerwowy przez wyczerpujące wyścigi podlegać mogą większym patologicznym zmianom aniżeli u ogierów— to z drugiej strony stanowisko klaczy w hodowli jest co do rozgłosu o wiele ciaśniejsze, węższe aniżeli ogiera. Klacz zwykle w stadzie, przeciętnie, może dać kilka źrebiąt (gdy jest płodna), ogier odchowuje rocznie — a tembardziej klasowy — kilkadziesiąt klaczy. Czyli ogier o wiele łatwiej może się wyróżnić, nabrać rozgłosu i łatwiej dobrać mu odpowiednie związki krwi—biorąc pod uwagę uprzednio popełnione pomyłki — aniżeli u klaczy. Jednak pomimo, iż organizm samca jest odporniejszy na wysiłki w treningu i na torze, mniemam, iż każdy sportsmen mógł zauważyć, iż ogiery surowo i długo wyzyskiwane potrzebują czasu na zamienienie się „na reproduktorów" w ścisłym tego słowa znaczeniu.

(D. c. n.) *S. Wotowski.*

# Chów koni i zaopatrzenie armji.

(Dokończenie).

W średnich wiekach za świetnych czasów potęgi Polski istniał zakaz wywozu koni z kraju. Dopiero za czasów panowania Sasów została ta ustawa zniesiona. Prusacy zakupywali naonczas w Polsce całe zapotrzebowanie koni dla swej lekkiej kawalerji, ściągając je przeważnie z Podola i Ukrainy.

Fryderyk Wilhelm I, przewidując w przyszłości niezdrowy i kosztowny *system zaopatrzenia armji zakupami* zagranicznemi, zakłada w r. 1732 wielkim nakładem stadninę w Trakenach, której statut wówczas już zaznaczał swego oddać Napoleonowi I. 18 pułków kawalerji, dosiadającej wyborowego konia polskiego.

Wykluczając wszelkie sympatyzowanie z sąsiadem, przypatrzmy się jego celowej organizacji hodowlanej w Prusach wschodnich, nadających stę do chowu koni najlepiej. Słusznie też niemcy tę połać ich kraju „Prowincją Remontów" nazwali. Wychodząc z założenia, że koń jest produktem gleby, to znaczy, że jego przyrodzone właściwości zależne są od gleby, na której się urodził i chował, a więc od pokarmu rosnącego na tejże glebie, klimatu i wody, stwo-



WESTALKA, kl kara 1/2 krwi, własn. Kazimierza Rojowskiego, urodzona w 1921 r. w stadzie właściciela (patrz kronika krajowa).

„celowość chowu konia nadającego się do uprawy roli i służby w kawalerji"

Systematyczna organizacja niemiecka doprowadziła z czasem do tego, że zakupów zagranicznych całkiem zaniechano i już od bardzo długiego sreregu lat przed wojną światową hodowcy pruscy, z górą podwójną ilość 3-letnich zdatnych remontów rocznie wyprodukowując, całą swą armję zaopatrywali i jeszcze, wielką ilość eksportując, duże dochody mieli.

Z Polski wywożono na ogół za czasów Sasów około 20 000 koni rocznie. Nie trzeba jednak wspominać, że okres ten do początku nieszczęśliwych dziejów kraju należy.

Po trzech rozbiorach Polski zniszczony i wycieńczony kraj był jeszcze w stanie z opatrznościowego bogactwa rzyli Niemcy z Prus wschodnich kolebkę ich szlachetnych koni użytecznych pół krwi, zakładając tamże 4 rządowe stadniny z główną siedzibą w Trakenach.

Dopuszczone są też do chowu wyborowe ogiery własności prywatnej, jednakowoż w niewielkiej ilości i tylko po uzyskaniu dla nich licencji. W wschodnich Prusach rejestrują też klacze, dopuszczając mniej zdatne, gdy są szlachetnego pochodzenia, do chowu tylko za podwyższoną opłatą przy odstanawianiu.

Ogólna ilość ogierów w wschodnich Prusach przed rokiem 1914 wynosi 700 szt. przeważnie pochodzenia z Traken, pół krwi angielskiej. Pełną krew angielską przedstawia około 20 ogierów.

Rocznie pokrywano tymi ogierami 47.000 klaczy. Przychówek roczny z tej ilości koni, materjału hodowlanego doborowego, przedstawiał się następująco: około 100 ogierów zakupywanych przez rząd do rozpłodu i 8.000 remontów. Pozatem sprzedawali hodowcy wschodn -pruscy wielką ilość źrebiąt do innych prowincji jak Prus zachodn., Poznańskiego i na Pomorze. Obraz ten, jedyny może na świecie, hodowli czysto remontowej, stworzony przez celowość przymusowego systemu hodowlanego, wprawdzie ułatwionego warunkami lokalnymi, trudno z hodowlą w innych krajach porównać.

Po rozbiorze Polski nabrała hodowla konia szlachetnego w trzech dzielnicach odrębnego charakteru.

Pod zaborem rosyjskim powstaje po kongresie Wiedeńskim z rozkazu cara roku 1822-go stadnina państwowa w Janowie, tworząc podstawę hodowli konia pół krwi nadającego się dla celów wojskowych. Rozkwit tej hodowli datuje jednak dopiero od roku 1846-go od chwili założenia Towarzystwa Wyścigowego w Warszawie, gdyż słusznem jest zdanie: „Gdzie wyścigi — tam pełna-krew, gdzie pełna-krew tam pół-krew, a gdzie pół-krew tam Remonta". Nie wymieniamy tu szczegółowo sukcesów koni wychowanych na polskiej glebie w Kongresówce na torach wyścigowych poza jej granicami, a więc w Moskwie, Wiedniu, Baden-Baden i t. d. koni polskich pełnej krwi angielskiej. Podniosła się też przeto hodowla koni pół krwi (koni remontowych) niezmiernie wysoko, tak że armja rosyjska, mając do dyspozycji całą wielką Rosję z 30 i kilku miljonowym kontyngentem koni, najlepsze ich remonty w byłej Kongresówce nabywała.

Małopolska wcielona do państwa Austro-Węgierskiego nabrała w hodowli konia szlachetnego podobieństwo do Węgier — konie remontowe pochodzące z Małopolski były w armji zaborczej wysoce cenione, w rzeczywistości były one też lepsze od przeciętnych koni węgierskich, gdyż z wyglądu podobne do araba, pochodzenia po folblucie, odznaczały się wielką wytrzymałością. Wojna światowa zniszczyła prawie doszczętnie małopolską hodowlę.

Wielkopolskę zwali niemcy „Remonten-Provinz" nadając hodowli kierunek użyteczny remontowaniu.

Wielkopolska przedstawiała też corocznie niemieckim komisjom remontowym 1600 do 2000 trzylatków, z których około 800 sztuk zakupywano. Konie te, o wyglądzie doskonałym, były dobre, kościste i rosłe, zdradzały jednak mało szlachetnego pochodzenia, a naonczas brak pastwisk nadawał im cechy koni miękkich. O ile przez wojnę światową hodowla pod byłymi zaborami rosyjskim i austrowęgierskim nadzwyczaj ucierpiała, o tyle hodowla wielkopolska pozostała prawie że nie tknięta. Nie dziw więc, że w obecnych warunkach jednym z trudnych problemów jest racjonalne remontowanie, wziąwszy pod uwagę dotychczasową nierówność jaką przedstawia materjał koński, rodzący się w Polsce na terenie byłych trzech zaborów.

W odrodzonej Polsce w roku 1924-go zostały konie za wyjątkiem ogierów rządowych, źrebnych klaczy i źrebaków 1—3 letnich przez komisje spisane. Statystyczny spis ten, mający na celu stworzenie ewidencji, został więc dokonany przed ukazaniem się ustawy o licencjonowaniu ogierów, przedstawia obraz stosunków hodowlanych powojennych w Polsce.

Wymienić tu trzeba, że tym komisjom były mniejwięcej całej Polsce przydzielone prawie równe obszary (około 10 powiatów).

Poniżej przytoczone cyfry wyraźnie odźwierciadlają różnice hodowlane trzech byłych dzielnic i tak:

Ogólne zestawienie liczbowe w roku 1924, i po uwzględnieniu dodatkowego przeglądu 1925 roku.

**1. Komisja: „Poznań" (b. dzielnica Pruska).**

| | | |
|---|---|---|
| Ogólna liczba do przeglądu doprowadzonych koni | | 55.207 |
| Za zdatne do pracy uznano . . . . . | | 35.475 |
| Liczba 35.475 wykazuje: | 888 ogierów | |
| | 15.181 wałachów | |
| | 19.406 klaczy. | |

**2. Komisja: „Przemyśl" (b. dzielnica austro-węgierska).**

| | | |
|---|---|---|
| Ogólna liczba do przeglądu doprowadzonych koni | | 122.382 |
| Za zdatne do pracy uznano . . . . . | | 42.819 |
| Liczba 42 819 wykazuje: | 3.241 ogierów | |
| | 22.789 wałachów | |
| | 16.789 klaczy. | |

**3. Komisja: „Kielce" (b dzielnica rosyjska).**

| | | |
|---|---|---|
| Ogólna liczba do przeglądu doprowadzonych koni | | 104.296 |
| Za zdatne do pracy uznano . . . . . | | 57.414 |
| Liczba 57.414 wykazuje: | 10.691 ogierów | |
| | 10 603 wałachów | |
| | 36.120 klaczy. | |

Jeżeli więc pod uwagę weźmiemy wielką i nierówną ilość nielicencjowanych ogierów, których tylko zdatność do pracy pod uwagę wzięto, (nieprzytoczona ilość niezdatnych), następnie tę powojenną mięszaninę materjału końskiego utrudniającą uporządkowanie i uregulowanie hodowli na kilka a może kilkanaście lat, przyznać musimy, że normalne zaopatrzenie armji w konie krajowe remontowe nie tak łatwy problem do rozwiązania przedstawia.

Systematyczna jednolita fachowa obopólna praca hodowców z remontjerami i przedewszystkiem zainteresowanie małorolnych, t. j. wielkiej masy hodowców do racjonalnego chowu, będą po latach wynikami dodatniemi uwieńczone.

Pełni uznania przytoczyć musimy tu, że ze strony Ministerstwa Roln. i D. P. uczyniono dotychczas wszystko, ażeby tego, do obrony Państwa niezbędnego konia remontowego, z czasem poddostatkiem kraj wyprodukować był w stanie. Dowodem tego są:

Ustawa o próbach konia (wyścigowa)
Licencjonowanie ogierów.
Zakup materjału hodowlanego zagranicą i w kraju.
Rozbudowa stadnin państwowych.
Założenie księgi stadnej koni pełnej krwi angielskiej
„ „ „ „ krwi arabskiej
„ „ „ „ półkrwi.
Rejestracja klaczy stadnych w całym kraju.
Urządzanie pokazów (wystawy koni remontowych).
Subwencjonowanie wszelkich prób, pokazów i konkursów.

Ale dodać tu z naciskiem należy, że tylko wspólna praca hodowlana ze służbą remontową do zbawiennego celu doprowadzą.

Przykład nam daje Francja:

Podobnie jak kółka w zegarku wzajemnie spojone jedną i tę samą pracę z dodatnim wynikiem wykonują, spo-

jeni tam są: hodowla z wzorowo zorganizowaną służbą remontową.

Wynik jest następujący:

Kraj liczący około 3.000.000 pogłowia końskiego dostarczył armji od 1914 do końca 1917 roku koni własnego chowu 949.257, oprócz tego wcielono do armji konie amerykańskie częściowo zakupione a częściowo z oddziałami amerykańskiemi przewiezione, tak że francuska armja w tym dużym wysiłku wojennym 1.659.208 koni spotrzebowała.

Nie naruszywszy całego materjału hodowlanego.

Poznań, wrzesień 1926 r. *Wolbek* (pułkownik).

# Głosy prasy amerykańskiej o tryumfach polskich kawalerzystów w Nowym Jorku.

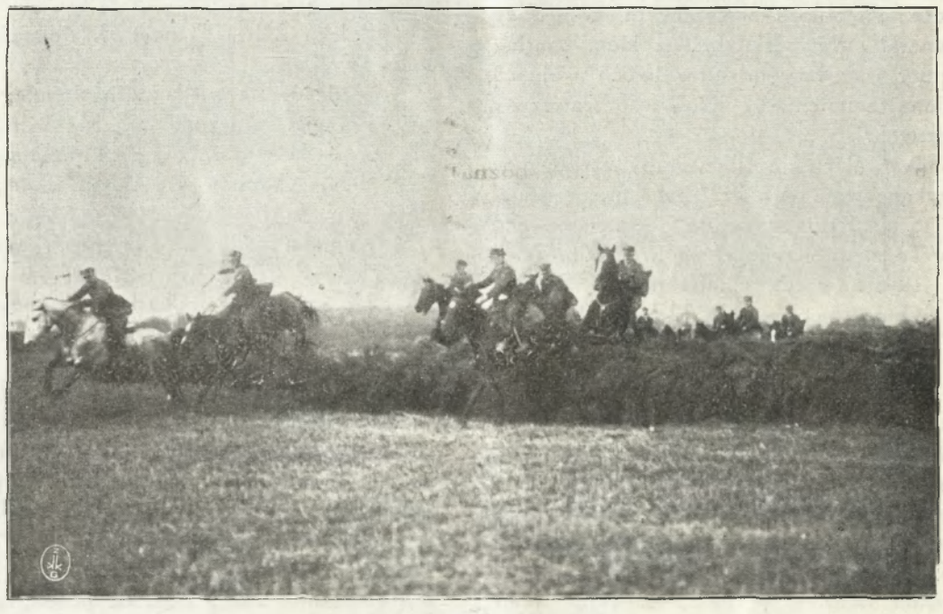
*New York Evening Post* (26 listop. 1926 r.).

Kolonja Polska w wielkiej dzielnicy Nowego Yorku obchodzi w dniu dzisiejszym świetne zwycięztwo odniesione przez oficerów polskich ubiegłego wieczoru w konkursie o Międzynarodową Nagrodę Wojskową na 41 dorocznym popisie w narodowych tygodniowych konkursach hipicznych, w New Madison Square Garden.

Polska grupa oficerów na trzech koniach wyszła zwycięzko, bo tylko z 21½ błędami z najtrudniejszego konkursu ustalonego w światowych popisach, który to konkurs jest wzorowany na igrzyskach w londyńskiej Olimpji.

z natury dyplomatą, nie ogłosił kto był ostatni. Nie zaszła tego potrzeba Zespół Stanów Zjednoczonych był ostatni z 60-ma błędami, w ślad za hiszpańskim, który miał 57 błędów.

Zwycięztwo Polskiej Grupy Wojskowej tłómaczy się nadzwyczajną umiejętnością jeźdźców. Polacy rozpoczęli swoją działalność w tym kierunku w r. 1920, nie posiadając prawie wcale koni w swym spustoszałym przez wojnę kraju. Fenomenalne ich powodzenie w konkursie światowym może być przypisane jedynie wrodzonemu zamiłowaniu do koni i sportu. Daje niemało do myślenia widok gości naszych,



BIEG MYŚLIWSKI w 8 pułku Strzelców Konnych 3 listopada r. b. (patrz kronika krajowa).

Dokoła kolistej areny pomiędzy zwykłą bramą startową a barjerą mającą 4½ stóp wysokości, znajdowały się trzy czterostopowe przeszkody „in and out", czterostopowy mur kamienny, oraz trzy i półstopowy „double-oxer". Po przeskoczeniu double-oxera jeźdźcy znaleźli się przed zwykłemi przeszkodami. W dalszym ciągu skakali przez potrójne barjery o sześciostopowej szerokości, wreszcie przez płot o 4 stopach wysokości.

Francja zdobyła II-gie miejsce z 28 błędami, Belgja III-cie z 31½ błędami, Kanada IV-te z 34½ błędami, Holandja V-te z 38½ błędami. Urzędnik, oznajmiający przez głośnik o rezultacie wyczekującym tłumom, będąc widocznie dosiadających wierzchowców o wiele podrzędniejszego rodzaju niż konie, które miłośnicy zawodów hippicznych przywykli widzieć zazwyczaj na podobnych popisach w Ameryce. Bezgraniczna cierpliwość i znajomość psychologji konia w połączeniu z głęboką i stałą wiarą w czworonogiego przyjaciela człowieka uderza bacznego obserwatora.

Było to godnem uwagi, że gdy zbliżał się czas wystąpienia na arenę, ordynansi polscy w stajniach byli więcej jeszcze podnieceni od samych jeźdźców. Wieśniak polski od wieków całych jest urodzonym jeźdźcem.

Regledt wspaniały, kasztanowaty wałach pod porucznikiem Szoslandem po doskonałem wzięciu wszystkich

przeszkód zawadził o pierwszą krzyżową barjerę w skokach „in and out" i dotknął końcowej bramy.

Jacek, ogier, który wyjechał od nas z amerykańskiemi siłami ekspedycyjnemi, zwany Jacket, po polsku Jacek, dzielił chwalebne zwycięztwo odniesione przez Polskę na amerykańskiej arenie. Karjera Jacka daje się porównać do karty pełnej powodzenia z dziennika żołnierza. Zaprzężony do wozu amunicyjnego odbył swoją powinność wojskową podczas okupacji nad Renem wraz z amerykańską armją. Po wycofaniu stamtąd wojsk Wuja Sama pewna część koni została sprzedana formującej się armji polskiej.

Od r. 1922 ów dawniejszy koń amerykański podróżował po całej Europie, zdobywając najwyższe nagrody we wszystkich wojskowych konkursach. Prawdę powiedziawszy zwycięztwa Polaków na wczorajszych międzynarodowych zawodach nie zdziwiły bardzo miłośników konkursów hippicznych. Od r. 1923 dzielili oni wraz z Włochami i Francuzami najlepsze nagrody w międzynarodowych turniejach.

Oprócz Regledta i Unigena, pozostałe cztery konie z grupy polskiej odbyły wojnę światową jako wierzchowce wojskowe, później zaś i wojnę bolszewicką. Zdobyły dwie odznaki niebieskie, jedną czerwoną i dwie żółte na arenie Madison Square Garden.

Generał-MajorHenry T. Allen, który stał na czele armji okupacyjnej, kiedy Jacek (pod inną nazwą) należał do oddziału amunicyjnego, wręczył ubiegłego wieczoru Międzynarodową nagrodę wojskową tudzież wstęgi. Podczas gdy zespoły paradowały w marszu wyjściowym koło loży w stronę stajen, Generał Allen tęsknym wzrokiem ogarnął karego wałacha, który wziąwszy udział w dwóch wojnach powrócił na rodzinną ziemię, aby zdobywać wawrzyny w zawodach hippicznych.

Faworyt, gniady wałach z polskiej grupy jest również pochodzenia amerykańskiego, do r. 1922 był koniem artyleryjskim, w którym to roku dostał się do obecnego swego właściciela majora Toczka i odznaczył się w europejskich konkursach. W r 19 6 Faworyt, chluba majora Toczka, zdobył 16 nagród, z których trzy były błękitne; Faworyt trzy razy osiągnął rekord w wysokich skokach.

*Marion Leland*

*New York Herald Tribune* (26 listop. 1926 r.).

Polska Grupa Wojskowa, pojawiając się poraz pierwszy na Narodowych zawodach hippicznych w współzawodnictwie z grupami wyborowych koni, należących do przedstawicieli 7-miu narodów, zdobyła Międzynarodową Nagrodę Wojskową, najpożądańszą przynętę konkursów. Po trzy najlepsze konie z każdego kraju stanęły do zawodów w obecności 12.000 widzów.

Druga nagroda została zdobyta przez grupę francuską, trzecia przez belgijską, kanadyjska grupa zdobyła czwartą.

Prócz Stanów Zjednoczonych, Polska, Francja, Kanada, Belgja, Holandja i Hiszpanja były przedstawione w klasie znanej jako klasa 193.

Grupa polska składała się z następujących oficerów: majora Toczka, rotmistrza Królikiewicza i porucznika Szoslanda, dosiadających Hamleta, Jacka i Regledta, z których dwa zostały zabrane z wojska. Jeden z wierzchowców był amerykańskim koniem wziętym do Francji na służbę wojskową, a następnie kupionym przez rząd polski.

Francja musiała ustąpić wobec stanowczych wysiłków Polski, choć jej oficerowie dokazywali istnych cudów, przybywszy niedawno po zwycięzkich zdobyciach szampionatów w tym samym składzie, zawierającym sportowca porucznika P. A. Clave, który chociaż poważnie poszwankowany w upadku podczas próby wysokiego skoku wsiadł z powrotem na konia i wygrał ją, przeskakując drąg na wysokości siedmiu stóp i dwóch cali.

Liczba błędów każdego kraju rzuca światło na przedwstępną próbę, przez którą przeszła każda współzawodnicząca grupa oficerów.

Próby: Francja 5, Kanada 20, Hiszpanja 26½, Stany Zjednoczoczone 27½, Belgja 13½, Polska 4½ i Holandja 16.

Wreszcie finały:

Polska 21½, Francja 28, Belgja 11½ (sporne) i Kanada 34½.

Jeźdźców nazwiska jak następuje:

Francja: porucznik R. Y. M P. de Freminville, porucznik ', A. Clave por. G. J. de Fonglongue.

Belgja: kapitan G Messmackers, por. J. De Brabandere i por. J. Misonne

Kanada: major R. S. Timmis, kapitan S. C. Bate i porucznik G F. Elliott.

Holandja: major Charles H Labouchère, kapitan, J. M. de Krujiff i porucznik A T. Colenbrander.

Hiszpanja: kapitan Don Emilio Lopez de Letona, kapitan St. Marques de Los Trujillos, kapitan D. Jose Cavanillas Prosper.

Stany Zjednoczone. kapitan F. Waters, kapitan T. Coles i W. Beadford, którzy dosiadali Nigrę, Jacksnipe i Miss America.

*William Morris.*

# SIODŁO.

W niniejszym artykule postawiłem sobie za zadanie poruszyć kwestję siodła, tego dla nas jeźdźców tak ważnego sprzętu. Nie będzie to jednak całokształtem swym wyczerpujący eleborat: wytrawny historyk dodałby tu napewno wiele zajmujących szczegółów z swego punktu widzenia, to znaczy o powstaniu i stopniowym rozwoju używanego obecnie przez nas siodła, a dobry siodlarz dorzuciłby też zapewne niejedno ze swego doświadczenia. Nie o to mi bynajmniej chodzi Nie powiem tu także nic nowego, ani też nadzwyczajnego. Postawiłem sobie znacznie skromniejszy zakres: chcę w tym artykule zwięźle i w pewnym porządku ująć to tylko, co każdy wytrawny sportsmen już wie od dawna, a każdy jeździec wiedzieć powinien. I dla tego też właśnie istnieją tu może większe trudności do przezwycięże-

nia, niżby ktoś, pobieżnie sądząc, przypuszczał. Nie łatwem jest bowiem zadanie pisać o czemś, co większa część czytelników zna napewno, reszta zaś sądzi, że zna dobrze.

Koń był, jak to dobrze wiemy, już w zamierzchłych czasach dobrym towarzyszem człowieka. Już przedhistoryczny nasz pradziad dosiadał go w swych wędrówkach, na łowach, które go żywiły i zapewne też w walkach, jakie bądź to z drapieżnemi zwierzętami, bądź to z człowiekiem staczać musiał. Tak nam sądzić każą prastare zabytki sztuki ludzkiej w postaci przeróżnych wykopalisk i prymitywnych rysunków oraz rzeźb, jakie do dziś dnia zachowały nam kamienne złomy i ściany jaskiń, zamieszkałych w epoce kamienia łupanego przez człowieka Dzikie musiały to być postacie, które z oszczepem w ręku i kamiennym toporem za pasem uwijały się po dzikich stepach, siedząc „na oklep" na jeszcze dzikszych rumakach.

W miarę wzrostu cywilizacji jednak stawał się człowiek pomysłowym. To też bojowników starych ludów wi-



TRZEJ UCZESTNICY BIEGU MYŚLIWSKIEGO DZIECINNEGO W LEBIODCE
w sierpniu 1926 r. W środku zwycięzca biegu Staszek Sapieha.

dzimy już zbrojnych w miecze i oszczepy z bronzu, a później nawet z żelaza, siedzących na koniach, którym przymocowano na grzbiecie coś podobnego do dzisiejszego czapraka, w postaci kwadratowego kawałka materji. Rzymanie zwali go „ephipium". Na takim siedzisku siedział jeździec daleko wygodniej i pewniej, niż dawniej. Jeszcze później spotykamy już nawet pewien rodzaj z żelaza sporządzonych strzemion, co wzmagało znacznie pewność i wygodę jego siadu. Wynalazek strzemion przypisywany ogólnie Bizantyjczykom, był niewątpliwie decydującym krokiem naprzód w rozwoju jdździectwa

Hunnowie, którzy pod wodzą Atylli, wpadli w V stuleciu po nar. Chr. do środkowej Europy, niszcząc ją ogniem i mieczem, siedzieli już na pewnego rodzaju siodłach, zaopatrzonych w żelazne strzemiona. Późniejsze wieki średnie, wyłaniające ze siebie dobrze nam znaną postać w stal zakutego rycerza, dają nam także sprzęt, który śmiało już siodłem nazwać możemy. Rzecz oczywista, że jest ono początkowo bardzo prymitywnej konstrukcji. Zbudowane z drzewa, miało siodło takie wygląd krótkiego, po bokach swych otwartego korytka. Bywało ono zwłaszcza w późniejszych czasach wyścielane, a także w miarę zamożności posiadacza mniej lub bardziej bogato ozdobiane. Po bokach, w pośrodku siodła mniej więcej, zwieszały się żelazne strzemiona. Rycerz siedział w takim siodle widłowo silnie opierając się przytem wyprostowanemi nogami na strzemionach Ten typ siodła utrzymał się zasadniczo przez całe średniowiecze, a nawet aż do nowszych czasów, gdyż jeszcze siodło polskiego ułana z czasów napoleońskich, czyli tak zwana kulbaka nie wykazuje żadnych zasadniczych zmian. Jego łęki były wprawdzie znacznie niższe ono samo przez to płytsze i też inaczej wyścielane, jednak ułan polski siedział w owych czasach tak samo widłowo i opierał się wyprostowanymi nogami o swe długie strzemiona Do dziś dnia jeszcze używają kozacy podobnych kulbak Są to siodła, powstałe pod wpływem wschodu i składają stę z głębokiego drewnianego szkieletu czyli tak zwanego łęku na którym przytwierdzoną jest skórzana, silnie wypchana poduszka W pośrodku siodła zwieszają się puśliska ze strzemionami. Całość jego uzupełnia nieduża. ruchoma tybinka. Stosownie do swego siodła mają kozacy też inny sposób jazdy. Jeżdżą oni mianowicie na krótkich strzemionach, stojąc w nich poprostu. Charakterystycznem i ciekawem jest zresztą to, że siodła wojskowe najnowszych nawet czasów, pominąwszy już sposób ustawienia ich tybinek i strzemion, który datuje się od znacznie późniejszych wpływów angielskich, przypominają nam zewnętrznym wyglądem swym mniej lub więcej siodła z czasów średnich. Jako przykład bijący w oczy podałbym tu wojskowe siodło austrjackie. Objaw ten polega nie tyle może na tradycji co na zadaniu, jakie ono spełniać miało. Siodło takie wykazywało wprawdzie dużo stron ujemnych, jednakowoż było łatwem do juczenia a częściowo też udogodniało nauczanie rekruta jazdy konnej. Grały tu także zapewne rolę względy natury technicznej, związanej z jego produkcją.

Przełomowym staje się dopiero koniec XVIII i początek XIX stulecia, które dają nam zasadniczą zmianę siodła i wprowadzają je tym samym niejako w nową erę. To nowe siodło zostało dostosowane do wzrastających wymogów jeźdźców i było przez to samo niczem innym, jak tylko wy-




T. WESTON, champion angielskich żokiei 1926 r.

nikiem lepszego zrozumienia kwestji jazdy konnej, oraz doświadczenia, poczynionego na tym polu. Zrozumiano mianowicie w pierwszej linji to, że dotychczasowy sposób jeżdżenia na przydługich strzemionach nadwyręża nadmiernie konia i jeźdźca. Tyczyło to przedewszystkiem jazdy w kłusie, zwanej też „jazdą polską". Idąc więc po tej linji skonstruowano siodło, które odpowiedniem umieszczeniem strzemion dawało możność skrócenia ich, co umożliwiało jeźdźcom unoszenie się w nich. Skonstruowano i zaczęto poraz pierwszy używać takie siodło w Anglji, która już wówczas dzierżyła pierwszeństwo nie tylko w dziedzinie hodowli konia, ale i w sztuce jeżdżenia go. Siodło to, nazwane też stąd „angielskiem", składało się z znacznie płytszego niż dawniej drewnianego i okutego łęku, obciągniętego z wierzchu skórą i poduszkowanego pod spodem, do którego przymocowane były prostopadle ku dołowi skierowane tybinki wraz ze strzemionami. Strzemiona te były umieszczone tu nie jak dawniej w pośrodku siodła, jeno nieco bliżej przedniego łęku, tak, że skrócone odpowiednio umożliwiały tak zwane „anglezowanie", czyli unoszenie się w siodle co drugie tempo kłusa. Sama nazwa tego sposobu jeżdżenia wskazuje wyraźnie na swe pochodzenie. Na tybinkach znajdywały się zazwyczaj jeszcze poduszki (zewnętrzne) dla lepszego oparcia kolan. Siodło angielskie zapanowało odtąd wszechwładnie w całym cywilizowanym świecie po dziś dzień, i to nawet aż do ostatnich kilku lat dziesiątków w swej prawie że pierwotnej formie. Zresztą i w obecnej dobie angielskie siodło starego typu nie należy wcale do wielkich rzadkości.

Dopiero we Włoszech z końcem drugiej połowy XIX i w pierwszych początkach XX wieku zmieniono pod wpływem nowopowstałej szkoły Caprilli'ego angielskie siodło. Wysunięto mianowicie jego tybinki o tyle do przodu, by jeździec, skróciwszy jeszcze bardziej strzemiona, a pozostając przytem swym siadem bezwarunkowo w tym samym punkcie siodła, miał dość miejsca dla oparcia swych kolan i przylegu łydek. To wysunięcie tybinek ograniczało się jednak mniej więcej do tej szerokości, która była konieczna do umieszczenia wewnętrznych i zewnętrznych poduszek, potrzebnych dla lepszego oparcia kolan. Poduszki te były swoją drogą nieco większe niż u siodła typu dotychczasowego. Ta odmiana siodła angielskiego, była jak to już wyżej zaznaczyłem, rezultatem nowego przez włoskiego kapitana Caprill'ego zapoczątkowanego kierunku jazdy. Było to siodło par excellence terenowo sportowe. Nowa szkoła, a z nią i nowy typ siodła, nazwany od swego pochodzenia „włoskim", wystąpiły poraz pierwszy oficjalnie na międzynarodowych konkursach w Turynie. Mimo wykazania tam niemałej przewagi sportowej oficerów włoskich nad innymi, duch konserwatywny bronił się przeciwko nowemu kierunkowi tak zaciekle, iż mógł on dopiero w ostatnich czasach stać się ogólnie panującym. Zaznaczam tu jeszcze, że włosi używają chętnie sprężynowych tylnych łęków, co jednak nie jest zasadniczą cechą siodeł włoskich.

Mniej więcej w tym samym czasie, lecz niezależnie od prób włoskich dostosowano też w Ameryce angielskie siodło do jazdy wyścigowej. I ta zmiana była tylko naturalnym wynikiem nowej, doświadczeniem ugruntowanej ideologji. Zrozumiano bowiem, że koń znacznie większy wysiłek mięśni, a przedewszystkiem krzyża i zadu dać może, jeśli mu zamiast grzbietu obciążymy partję leżącą poniżej jego kłęba. Jest to mianowicie punkt stały, pozostający w stosunku do konia zawsze nieruchomym, niby naturalna oś jego, czyli tak zwany punkt równowagi u konia. Z drugiej zaś strony chodziło też o jak najwydatniejsze zmniejszenie obciążenia koni wyścigowych. Powyższa świadomość więc spowodowała amerykanów do odpowiedniego przerobienia siodła angielskiego, do tego czasu używanego na torach wyścigowych. Zaczęto więc budować siodła wyścigowe („amerykańskie") o małych, a tym samym lekkich siedziskach, wysuwając równocześnie ich tybinki do tego stopnia naprzód, by jeździec w miarę fizycznych i technicznych możności osiągnął kolanami miejsce najbardziej zbliżone do idealnego punktu równowagi u konia. Waga takiego siodła jest zależna od tego, czy ma ono służyć do biegów płaskich, czy też przeszkodowych i waha się od 1—7 funtów. Siodło amerykańskie zdobyło sobie, mimo początkowo silnego przeciwstawienia się ducha konserwatywnego, wszystkie tory wyścigowe całkowicie i to stosunkowo w bardzo krótkim okresie czasu. Korzyści i przewaga wyścigowej jazdy amerykańskiej były zbyt rażące

Jedynie mimochodem podam tu jeszcze jedną, dziś już zupełnie prawie zapomnianą odmianę siodła angielskiego. Było to przed wojną światową w monarchji austrjackiej chętnie używane siodło pułkownika Kaweckiego, które w zasadzie nie różniło się zupełnie, a swym zewnętrznym wyglądem tylko bardzo niewiele od swego protoplasty. Było ono obszerniejsze, wygodniejsze i obficiej poduszkowane, ale zato też cięższe niż tamto. Siodło to nieodegrało żadnej poważniejszej roli w rozwoju sztuki jeździeckiej.

(Dok. nast.) *Romaszkan*, por.

Poznań, 3 marca 1926 r.

# K R O N I K A.

## KRAJOWA.

— **Prezes W. T. W. K. p. K. Żychliński** nabył od l. hr. Alvensleben - Schoenbora 4 następujące roczniaki: og. Golden-Boy po Bankar-öecscse i Gondola, og. Szum (Saperlot) po Bankar-öcscse i Szerena, kl. Gogo (Coco) Bankar-öcscse i Cytis, kl. Comtesse po Bankar-öcscse i Cote d'amour.

— **Raadas** (Mindig i Robusta) 9-letnią klacz stadną od p. L. Orpiszewskiego nabył pan Herlaine.

— **Kimi** 3 l. og. gn. (Harsona i Kitty) p. J. Hulewicza, po kilkudniowej chorobie padł 23 grudnia.

— **Ze stada Krasne** p. Jan Rosiński nabył następujące cztery roczniaki (ur. w 1925 r.): Ethelred kl. c.-gn. (Ballyheron i Blondyna), Estelja kl. gn. (Manton i Mira), Ebro og. gn. (Manton i Brise Guigne), Esperanto og. c.-gn. (Madjar i Iskra). Konie znajdują się na torze warszawskim i trenuje je M. Gąsowski.

— **Pan R. Czajkowski** wydzierżawił stajni wyścigowej w Wiedniu p. J. Heilperna następujące konie urodzone w 1925 r.: og. gn Kiss me Quick (Harsona i Kitty), og. kaszt. Mah Yongg (San Gennaro lub Harsona i Mennin Gate), og. kaszt. Piccolo (Harsona i Pacsirta) i kl. kaszt. Diana II (Harsona i Déli Szél)

— **Towarzystwo hodowli konia arabskiego** zwraca się do pp. Właścicieli klaczy i ogierów arabskich dotychczas niezgłoszonych do „Polskiej Księgi Stadnej Koni Arabskich", by w możliwie krótkim czasie zgłosili je do Biura Towarzystwa (Warszawa, Wiejska 11), załączając oryginalne dowody pochodzenia.

— **Westalka** 5 l. kl. kara $^1/_2$ krwi własn. i hodowli Kazimierza Rojowskiego w 1926 roku biegała w wyścigach z przeszkodami 14 razy i wygrała 9 z nich; 4 razy była drugą, raz bez miejsca, ponieważ w wyścigu upadła. Prócz tego wygrała jeden wyścig płaski.

Westalka $^1/_2$ krwi ur. 1921 r.

| FREJA | | | | VICTOR | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Regina II | | Frosdorph | | Vestal virgin | | Slieve Gallion | |
| Dzielna (o typie arabskim) | Sandown | Fair Queen | Polygon | Wermut | Matchbox | Reclusion | Gallinule |

— **Od p. St. Mroczkowskiego** p. Bohdan Piradow nabył trzy konie: 2 l. Herkulesa, 2 l. Arpada i 4 l. Belladonę. Wyżej wymienione konie zostają w treningu w stajni p. S. Mroczkowskiego i biegać będą w jego barwach.

— **Ś. p. Jan Makowski** — kierownik działu produkcji zwierzęcej i hodowli Centralnego Związku Kółek Rolniczych, były inspektor hodowlany związku holenderskiego bydła przy Centralnem Towarzystwie Rolniczym w Warszawie, dobrze znany w kołach włościańskich i ziemiańskich z licznych pokazów, wystaw, na które jeździł, zmarł w Warszawie 24 grudnia. Ś. p. Makowski pozostawił po sobie wspomnienia przedewszystkiem zamiłowanego i fachowego specjalisty, oraz człowieka szczerze oddanego pracy, którą podjął. Z zawodu był lekarzem weterynarji, ale oddał się cały hodowli szczególniej rasowego bydła pragnąc ją podnieść, i wzorując się na Danji i Holandji. Niestety przedwczesny zgon przerwał jego pożyteczną działalność.

— **8 grudnia r. b.** przybyły do Obozu Szkolnego Kawalerji konie zakupione we Francji przez rotmistrza Leona Kona. Z grupy tej 1 koń przeznaczony jest pod siodło dla Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, a 5 na Olimpjadę.

Wszystkie konie imponują swoim szlachetnym wyglądem, prawidłowymi, posuwistymi, energicznymi ruchami, co razem z ich poprzednimi sukcesami obiecuje, że będą one godnymi swoich przyszłych jeźdźców.

**Koń dla Pana Prezydenta**—pochodzi z okolicy Médoc, jest typowym Anglo - Normandem, jakich dużo hodują pod ciężką wagę w departamencie Calvados. Jest to wałach łagodnego temperamentu o nadzwyczaj miękkich, elastycznych ruchach. Urodzony jest w 1919 r., wzrost w kłębie 173 cm., długi 187 cm., ma obwód klatki piersiowej 198 cm., obwód nadpęcia 22,5 cm., maści gniadej, z gwiazdą na czole; prawą przednią nogę ma w koronie od przodu wewnątrz i z tyłu białą; lewa przednia jest nierówno z przodu w półpęcinie, a z tyłu do szczotki biała z czarną centką nazewnątrz w koronie; prawa tylna jest biała wyżej pęciny z dwoma czarnemi centkami na koronie.

**Vérité** — klacz urodzona w 1921 r., jest wzrostu 162 cm., długa 174 cm., ma obwód klatki piersiowej 195 cm., a nadpęcia—20 cm. — maści kasztanowatej. Pochodzi po P r o m e t h é e i O s c a r i n e; premjowana w Championnat du cheval de Guèrre; już brała udział w konkursach hippicznych.

**Aurore** — klacz urodzona w 1921 r., jest wzrostu 163 cm., długa 171 cm., ma obwód klatki piersiowej 199 cm., maści gniadej. Pochodzi po V i e u x C h o u a n (pełnej krwi) i F a c e c i e u s e; premjowana była w Championnat du cheval de Guèrre; brała udział i wygrywała w próbach z przeszkodami dla koni pół krwi.

**Vermeille III** — klacz urodzona w 1920 r., wzrostu jest 156 cm, długa 169 cm, ma obwód klatki piersiowe-180 cm., a nadpęcia 20 cm., maści gniadej. Pochodzi po Bon (pełnej krwi) i La Máchante, wielokrotnie wygrała Championnat du cheval de Guèrre i w wyścigach z płotami dla koni pół krwi.

**Jean** — wałach urodzony w 1920 r., jest wzrostu 166 cm, długi 167 cm., ma obwód klatki piersiowej 181 cm., a nadpęcia 20 cm., maści karej Pochodzi po Armand (pełnej krwi) i Janina; wygrywał w wyścigach płaskich, z płotami, z przeszkodami. W tym roku na międzynarodowych konkursach hippicznych w Biarritz wygrał IV-tą nagrodę.

**Tukase** — wałach (pełnej krwi) urodzony w 1919 r., jest wzrost 160 cm, długi 164 cm, ma obwód klatki piersiowej 183 cm., a nadpęcia 20 cm, maści gniadej Jest po Ukase i Commanderie; wygrał 68000 fr. w wyścigach płaskich, z płotami i z przeszkodami Przeszkody wygrywał w Auteull.

Razem z wyżej wymienioną grupą przybył koń, nabyty przez rotmistrza Kona dla siebie we Francji u znanego hodowcy pana Balay, wałach kasztanowaty „Moqueur", urodzony w 1923 r. po znakomitym Mosque (dzieci którego są bardzo cenione we Francji i Włoszech jako skoczki) i Merveuille, corce Ugolino. Budowa tego konia obiecuje bardzo wiele dobrego, a pochodzenie mówi samo za siebie. Odznacza się on jeszcze tem że aż do stajni Obozu Szkolnego Kawalerji nigdy pod dachem nie był, hodując się pod odkrytym niebem. Jest to koń nader kościsty i suchy.

Kupno tych koni należy uważać za pomyślne; przyszły one bez żadnych uszkodzeń, w dobrym stanie, co wszystko jest osobistą zasługą rotmistrza Kona, który wykazał się i w tym wypadku wytrawnym fachowcem.

*Wł. Hofman* (płk. lek. wet.).

**Sport w 8 pułku Strzelców Konnych.** — Dnia 3.XI b. r. odbył się w 8 pułku Strzelców Konnych w Chełmie Bieg Myśliwski na dystansie 12 klm. z następującymi przeszkodami:

2 zjazdy wysokości 200 mtr., nachylenie 50, skok przez rzeczkę szerokości do 3 mtr. i wiele innych przeszkód terenowych do 110 mtr. wysokości.

Górzysty i bardzo urozmaicony teren pozwala na urządzenie biegów bardzo ciekawych ze względu na strome zjazdy, zeskoki, które wymagają zarówno od jeźdźca jak i konia dużego wysiłku połączonego z wysokim stopniem wyćwiczenia.

Master p. Szczerbiński właściciel majątku Plutowo, ojciec chrzestny pułku, oficer rezerwy artylerji i wielki miłośnik sportu.

Do startu stanęło 18 oficerów z 8 pułku Strzelców Konnych z dowódcą pułku ppłk. Walickim jako kontr-mastrem. Niezmordowanym w pracy nad wyszkoleniem i organizacją pułku w wolnych chwilach urządza tego rodzaju biegi urozmaicając je każdorazowo. Przez przydzielenie oficerom koni remontowych wyrównał braki i ujednostajnił oficerski materjał koński i przez to stał się tym pionierem tak ważnej gałęzi jakim jest sport.

W biegu powyższym wzięło również udział 3 ch oficerów 66 pułku piechoty z dowódcą tegoż pułku i komendantem garnizonu płk. Jarnuszkiewiczem, który aczkolwiek nosi mundur oficera piechoty, duszę i serce ma kawalerzysty.

Finisz na 400 mtr. odbył się na polach p. Szczerbińskiego w Plutowie.

Nagrodę otrzymali: 1-sza por. Ciechanowski, 2-ga por. Mencel, 3 cia rtm. Tułasiewicz.

Po finiszu wszyscy uczestnicy biegu podejmowani byli obiadem u pp. Szczerbińskich w Plutowie, znanych ze swej staropolskiej gościnności.

*Olpiński*, rtm.

**— Towarzystwo Hodowli Konia Arabskiego.**

**ZASADY WYŚCIGOWE NA ROK 1927.**

1) Celem udoskonalenia hodowli konia arabskiego w Polsce Towarzystwo Hodowli Konia Arabskiego organizuje próby wyścigowe dla koni zapisanych do Polskiej Księgi Stadnej Koni Arabskich.

Wyścigi te będą się odbywały ściśle według prawideł wyścigowych uznanych przez Ministra Rolnictwa i D P.

2) W wyścigach mogą brać udział trzyletnie i starsze ogiery i klacze.

3) Dystans w wyścigach nie może być krótszy jak 1200 mtr. dla koni trzyletnich, a 1500 mtr. dla koni czteroletnich.

4) Waga obowiązuje według załączonej skali:

Konie 3-letnie same 58 kg na wszelkich dystansach i we wszystkich sezonach.

Konie 4-letnie same 60 kg. na wszelkich dystansach i we wszystkich sezonach.

| | DYSTANS | WIEK | Maj | Czerwiec Lipiec | Sierpień | Wrzesień | Październik |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 3 letn. i starsz. | do 1600 mtr. włącznie | 3 letn. | 54 | 55 | 56 | 57 | 58 |
| | | 4 „ | 64 | 64 | 63 | 62 | 62 |
| | | 5 „ i st. | 66 | 66 | 65 | 64 | 64 |
| | ponad 1600 mtr. | 3 letn. | 53 | 54 | 55 | 56 | 57 |
| | | 4 „ | 63 | 63 | 62 | 61 | 61 |
| | | 5 „ i st. | 67 | 67 | 66 | 65 | 65 |
| 4 letn. i st. | do 2500 mtr. włącznie | 4 letn | 56 | 57 | 58 | 59 | 60 |
| | | 5 „ i st. | 62 | 62 | 62 | 62 | 62 |

W biegach dla koni działu I. i II. razem, konie działu II. z domieszką krwi angielskiej (wykazaną rodowodem) niosą 6 kg. nadwagi Klacze otrzymują 2 kg. ulgi.

Po 1-szym października Zarząd Towarzystwa może podwyższyć skalę o 1 kg.

5) Warunki nagród wartości 1200 zł. i wyżej (nagrody poza kategorjami) są określane w tekście każdej poszczególnej nagrody. Nagrody 1000 zł i niżej dzielą się na kategorje, a mianowicie:

I kategorja nagroda wartości 1000 zł.
II „ „ „ 700 „
III „ „ „ 500 „

**Tabela ograniczeń w kategorjach.**

| Wartość nagrody w zł. | Kategorja | Mogą brać udział konie, które nie wygrały zł. | | |
|---|---|---|---|---|
| | | w 1927 r. | w sezonie | znajdując się w kategorji |
| Sezon I. Lwowski | | | | |
| 1000 | I | 2200 | 2200 | 1000 |
| 700 | II | 1200 | 1200 | 700 |
| 500 | III | 500 | 500 | 500 |
| Sezon II. Przemyski | | | | |
| 1000 | I | 3200 | 2200 | 1000 |
| 700 | II | 1900 | 1200 | 700 |
| 500 | III | 1000 | 500 | 500 |

**Rozdział nagród kategorji.**

| Kategorja | Wartość nagrody | Ilość nagród w kateg. | Rozdział nagród | |
|---|---|---|---|---|
| | | | według wieku | według dystansu |
| I | 1000 | 8 | 4 dla 3 letn.<br>2 dla 3 „ i st.<br>2 dla 4 letn. | 2 na dyst. 2000 m.<br>2 „ „ 1600 „<br>„ „ 1600 „<br>„ „ 2000 „ |
| II | 700 | 12 | 6 dla 3 letn.<br>3 dla 3 „ i st.<br>3 dla 4 „ i st. | 3 na dyst. 1200 m.<br>3 „ „ 1600 „<br>1 „ „ 2000 „<br>2 „ „ 1600 „<br>2 „ „ 2000 „<br>1 „ „ 1600 „ |
| III | 500 | 12 | 6 dla 3 letn.<br>3 dla 4 „<br>3 dla 4 „ i st. | 3 na dyst. 1600 m.<br>3 „ „ 1200 „<br>„ „ 1600 „<br>„ „ 2000 „ |

**Nagrody poza kategorjami.**

2500 zł. Nagroda im. Romana E. ks. Sanguszki dla 3-letnich ogierów i klaczy Dystans około 2400 mtr.

2000 zł. Nagroda im. Juljusza hr. Dzieduszyckiego dla 3-letnich klaczy. Dystans około 2100 mtr.

W nagrodach kategorji mogą brać udział konie działu I. i II. równocześnie. Nagrody poza kategorjami są przeznaczone tylko dla koni działu I.

6) Próby wyścigowe urządzane według powyższych Zasad odbędą się w roku 1927 na torach wyścigowych: Małopolskiego Towarzystwa Zachęty do Hodowli Koni we Lwowie i Przemyskiego Klubu Jazdy Konnej w Przemyślu, przy przestrzeganiu przepisów ogólnych obowiązujących na torze danego Towarzystwa. Ilość dni wyścigowych w każdym sezonie i rozdział nagród na poszczególne dnie będą ogłoszone w szczegółowych programach wyżej wymienionych Towarzystw.

— **Wytrzymałość koni arabskich.** Pan Radca Wotowski w zakończeniu swego artykułu p. t „Raid na 500 kilometrów" pisze: „umiejętnie powtarzane raid'y powinny nareszcie wskazać, jakiego przedewszystkiem konia powinniśmy poszukiwać dla armji".

W związku z powyższem podaje rezultaty, jakie wykazały konie arabskie w próbach wytrzymałości w Stanach Zjednoczonych Ameryki i w Anglji:

Próba wytrzymałości, *U. S. Mounted Service Cup*, 1919 r. 5 dni po ok 96 klm. dziennie, razem 492 klm. Waga 90,72 kg.

*Rustem Bey*, wał. kr. ar. w 50 godz. 42 m.
*Ramla*, kl. cz. kr. ar. w 51 „ 26 „
*Kheyra*, kl. cz. kr. ar. w 52 „ 37 „

Próba wytrzymałości, *U. S Mounted Service Cup*, 1920 r. 5 dni po ok. 96 klm. dziennie, razem 483 klm. Waga 111 kg.

*Grabbet*, wał. cz. kr. ar. w 52 godz. 33 m.
*Rustem Bey*, wał. kr. ar. w 52 „ 41 „

Na 28 startujących koni, 10 kończyło,—z tych w 59 g. 23 m: przeszła kl. cz. kr. ar. *Noam*, najmniejszy koń w próbie, niosąc jedną trzecią swej własnej wagi.

Próba wytrzymałości, *U S. Mounted Service Cup*, 1921 r. 5 dni po ok. 96 klm. dziennie, razem 499 klm. Waga 111 kg.

*Rustem Bey*, wał. kr. ar. w 48 godz 36 m.
*Grabbet* wał cz. kr ar. w 49 „ 4 „

Próba wytrzymałości, *Arab Horse Society Cup*, 1920 r. 5 dni po ok. 80 klm. dziennie, razem 402 klm. Waga 82,5 kg.

*Shahzada*, og. cz. kr ar. w 29 godz. 53 m.

Próba wytrzymałości, *Arab Horse Society Cup*, 1921 r. 5 dni po ok. 96 klm. dziennie, razem 483 klm. Waga 82,5 kg.

*Belka*, kl cz. kr. ar. w 37 godz. 38 m.

Próba wytrzymałości, *Arab Horse Society Cup*, 1922 r. 5 dni po ok. 96 klm. dziennie, razem 483 klm. Waga 82,5 kg.

*Shahzada*, og. cz kr. ar. w 37 godz. 29 m.
*Shwaiman*, og. cz. kr. ar. w 38 „ 50 „

Powyższe rezultaty, jak również sprawozdanie Generała Sir W. H. Birkbeck, Dyrektora Remontów przy Min. Wojny, z próby kawaleryjskiej w Egipcie 1908 r. (podane w Nr. 7, 8 na str. 59, „J. i H." z b. r.), powinny nareszcie zwrócić uwagę na wybitną rolę, jaką odgrywa krew arabska w koniu sportowym, a przedewszystkiem dla armji.

*E. Skorkowski.*

## ZAGRANICZNA.

— **We Włoszech** w r. 1926-tym trzy stajnie wygrały wyżej miljona lirów: p. F. Tesio—1.497.000 l., p. E. D. Montel —1.164 000 l, p. M. Gualino —1.052.000 l.

— **W Nicei** sezon wyścigów przeszkodowych i z płotami rozpoczyna się 2-go stycznia 1927 r.

— **Enghien** (Francja), 11 grudnia.
*Steeple-Chase de Trois Ans*, 65.000 fr., 3500 mtr.

Rien ne va Plus 3 l. og. gn, 64½ kg. (Holbein i Raboteuse) p A. Wallet, ż. R. Vayer — 1

Tapyrus—2, Sans Peur VII—3; b. m. 3 konie.

Wygrane o 3 dług. w 4 m. 08 s

Tot. 34.50, franc. 68.50 i 27.50.

— **Grupa francuskich oficerów,** złożona z trzech poruczników: Clavé, de Fréminville i Fonlongue

zdobyła na konkursach hippicznych w Kanadzie (Toronto) i w Nowym Jorku, dziewięć pierwszych nagród, w tem Puhar Narodów w Kanadzie i Grand Prix w Nowym Jorku.

— **Ameryka północna.** W 1926 r. na liście reproduktorów zwycięzkich koni naczelne miejsca zajmują:

| | Koni | Zwyc. | Dolarów |
|---|---|---|---|
| Man o'War . . . | 23 | 43 | 358 612 |
| North Star III . . . | 43 | 106 | 351.973 |
| Wrack . . . . . | 75 | 192 | 265.719 |
| Fair Play . . . . | 34 | 67 | 241.563 |
| Peter Pan . . . . | 35 | 78 | 215.602 |
| Light Brigade . . . | 64 | 144 | 194 345 |
| Sweep . . . . . | 67 | 150 | 194.603 |
| Broomstick . . . . | 42 | 92 | 181.558 |
| Black Toney . . . | 24 | 64 | 142.596 |
| Under Fire . . . | 46 | 88 | 141.376 |

— **Austrja.** W 1926 r największe sumy wygrały stajnie: pp. L. Urbana—109,300 szylingów, bar. Rothschilda—103.700 szylingów, D. hr. Wenckheima—95,750 szyl.

— **S. Donoghue,** długoletni szampion żokiei angielskich w wyścigach płaskich, zaczął tej zimy brać udział w wyścigach z płotami,

— **Wprowdzenie totalizatora w Anglji** wydaje się być zwalczanem tylko przez te koła, które mniej lub więcej uzależnione są od „bookmacherów". Tak wpływowy dziennik pod względem politycznym, jakim jest „Times", bardzo energicznie występuje w obronie totalizatora uznając tą formę zakładów za wyższą ponad grę u „bookmacherów", zwłaszcza wobec ostatnio powstałych sporów w przedmiocie sposobu pobierania od nich podatku obrotowego. „Times" uważa totalizator za źródło, z którego sport wyścigowy będzie mógł czerpać o wiele znaczniejsze środki niż dotychczas, wskutek czego umożliwi wydatne podwyższenie nagród. Wychodząc nawet z tego założenia, że zupełnie małe „meetingi" w Anglji nie będą mogły się zdobyć na instalację i prowadzenie całego aparatu totalizatora, to jednak nic by nie zaszkodziło, gdyby nawet te tory znikły, ponieważ istnienie ich nie przedstawia konieczności i łatwo można by się było bez nich obyć, nie przyczyniając najmniejszego uszczerbku angielskiej hodowli pełnej krwi.

Proponowano też rządowi, żeby w drodze specjalnej ustawy umożliwił wprowadzenie totalizatora, który by zapewnił wyścigom odpowiednie dochody.

Przeszkodę, rzekomo polegającą na tem, że zakłady ustały by w razie obciążenia ich strąceniem 10-u procentów, jak to się przeważnie praktykuje przy totalizatorze, uważa „Times" za śmieszną. Taki argument oznaczałby według cytowanego dziennika, obrazę narodu angielskiego, ponieważ wzmiankowane potrącenia dziesięcioprocentowe nie wywierają większego wpływu na dokonane zakłady ani we Francji, ani w żadnym innym kraju. W Niemczech bywa potrącany podatek w wysokości nawet 16⅔%, co publiczność uważa tylko za redukcję wygranych.

Stale praktykowane w Anglji zakłady za cenę startu są przy istnieniu totalizatora również dopuszczalne; wszakże uprzednie zakłady, po cenie stałej, musiały by być, oczywiście zaniechane.

Pozatem stało by się zjawiskiem nadzwyczaj charakterystycznem, gdyby w Anglji „bookmacherstwo" zanikło, i żeby Niemcy pozostały jedynem wielkiem państwem w Europie, w którem ta forma zakładów była by uprawnioną, po tem, gdy została tam wprowadzona dopiero przed kilku laty.

## MYŚLIWSKA.

— **W dniu 29 listopada b. r.** na terenie dóbr Kodrąb (Radomskowskie) odbyło się polowanie urządzone przez pana Józefa Stokowskiego Przy ładnej pogodzie w 10 strzelb zabito 190 sztuk zwierzyny. Królem polowania była pani Janowa Biedrzycka z Sekurska, mająca na rozkładzie 27 sztuk.

— **W Sokołowie,** dnia 6 grudnia 1926 r u pp. Aleksandrowstwa Płoskich odbyło się polowanie w 10 strzelb. Przy dobrej pogodzie zabito 371 sztuk, w tym 4 lisy, 10 bażantów, resztę zajęcy. Królem polowania był p. Artur Borzewski.

BACCARAT ogier 8 letn. sk.-gn. po Rioumajou i Bonny Betty

WIELOKROTNY ZWYCIĘZCA NA TORZE WARSZAWSKIM

REPRODUKTOR, DO SPRZEDANIA CENA 5000 zł.

Potomstwo można obejrzeć Zarząd Dóbr MOSZCZENICA (stacja, poczta i telegraf) ziemia Piotrkowska.

W maj. MIECZOWNICA p. i stacja Słupca woj. Łódzkie

SĄ DO SPRZEDANIA DWA OGIERY PŁN. KRWI ANG.:

„VIRAGO" sk.-gn. ur. 1916 r. ojc „Grog" po Duc of Parma mt. „Vira" po Bouffleurs („St Simon")

„DOMIDUCUS" kaszt. ur. 1912 r. ojc. „Malua" po Marco (Barcaldine) mt. „Dogaressa" po Galtee More „Kendal"

PIĘKNIE OPRAWNY ROCZNIK

„WIADOMOŚCI WYŚCIGOWYCH"

ZAWIERAJĄCY WSZELKIE DANE O WSZYSTKICH KRAJOWYCH WYSCIGACH I KONIACH, KTÓRE BRAŁY W NICH UDZIAŁ

JEST DO NABYCIA W REDAKCJI „JEŹDŹCA I HODOWCY".

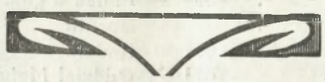
CENA OGŁOSZEŃ: Cała strona 200 zł., 1/2 strony 100 zł., 1/4 strony 60 zł., 1/8 strony 35 zł.
Na okładce: 2 i 3 strona po 220 zł., 4 strona 250 zł.

Redaktor i Wydawca: M. RADWAN. Druk K. Kowalewskiego, Warszawa Piękna 15.

# JEŹDZIEC i HODOWCA

## TYGODNIK SPORTOWO-HODOWLANY

ROK V



WARSZAWA
—
1926

# SPIS RZECZY

## ILUSTRACJE:


| | Str. |
|---|---|
| Steeple-Chase w Newbury | 1 |
| Sans Souci II | 3, 5 |
| Le Roi Soleil | 7 |
| Stado w Byszowie | 8 |
| Zawody Konne w Biedrusku pod Poznaniem | 9 |
| Życie sportowe w Anglji | 17 |
| Diomedes | 20 |
| Bieg myśliwski Koła Jazdy Lwowskiego Korp. Kadetów | 21 |
| Z wyścigów przeszkodowych w Kempton Park | 23 |
| P. Helena Iwanowska-Skinder z Lebiodki ze swoimi chartami | 24 |
| Santorb | 33 |
| Konie ks. Aga Khana | 35 |
| Uczestnicy polowania w Gałowie M. hr. Mycielskiego | 36 |
| Na polowaniu w Gałowie | 37 |
| Saucy Sue | 39 |
| Z teki humorysty | 41 |
| Wyścigi w Sydney | 49 |
| Poliphontes | 51 |
| Grupa polskich oficerów na międzyn. konkursach hippicznych w Aldershot w Anglji | 52 |
| Banstar | 53 |
| Naplopo | 56 |
| Lady T. Carthew z Bulgerem | 57 |
| Przyjazd na wyścigi w Ascot pary królewskiej | 65 |
| Sceptre | 67 |
| Wystawa koni w Woodbridge | 68 |
| Miss S. J. Joel | 69 |
| Miss Rickaby na „Hontaque" | 71 |
| Upadek p. I. Peres-Wilsona w wyścigu z przeszkodami w Cottenham | 72 |
| Upadek p. R. H. Berlett | 72 |
| Ś. p. Franciszek Wełnicki | 75 |
| Życie sportowe w Anglji | 81 |
| Moti Mahal | 83 |
| Wyścigi w Kempton Park | 84 |
| J. E. Benito Mussolini | 86, 87 |
| Księżniczka Jolanda | 88 |
| Zaprzęg ogierów w państw. stadzie Janów | 99 |
| Rotm. Dobrzański | 91 |
| Grupa polskich oficerów udających się na konkursy hippiczne do Nicei i Rzymu | 97 |
| King of Clubs. | 06 |
| Fragmenty z Grand National w Liverpool | 100, 104, 105 |
| Finisz w Grand National St. Ch. w Liverpoól | 101 |
| Jack Horner | 105 |
| Książe Henryk (angielski) | 106 |
| W paddocku na polu mokotowskiem przed wyścigiem | 114 |
| Roland | 115 |
| Aditi | 116 |
| Z zawodów w Biedrusku | 118, 119 |
| Na robotach na placu mokotowskim | 122 |
| Wyścigi konne w Warszawie | 129 |
| Samum | 131 |
| Dyletantka | 132 |
| Sprawdzenie wieku koni w dn. 30 kwietnia 1926 r. | 133 |
| Weissdorn | 136 |
| Finisz niemieckiego St. Leger 1925 r. | 137 |
| Nicea 1926 r. | 138 |
| Sandown Park | 146 |
| Emir Wacław hr. Rzewuski | 147 |
| Embach | 148 |
| Epsom | 149 |
| Maisons Laffite | 150 |
| Fatima | 151 |
| Edynburg | 152 |
| Fortuna II | 153 |
| Soubadar | 162 |
| Elma II | 163 |
| Finisz w gonitwie o nagr. Rulera | 164 |
| 5 koni st. „Ktery-Szepietów" | 165 |
| Brutus | 166 |
| Nagrodzeni żokieje | 167 |
| Bubling Over | 168 |
| Dollar | 177 |
| Tamerlan | 179 |
| Finisz w gon. o nagr. „Produce" | 180 |
| Finisz w gon. „im. J. hr. Zamoyskiego" | 181 |
| Finisz w gon. o nagr. „im. A, Wotowskiego" | 182 |
| Boruta | 183 |
| Kmicic | 184 |
| Oddział Mehanitów | 185 |
| Coronach | 193 |
| Colorado | 195 |
| Cyganka IV | 196 |
| Finisz w nagr. „Liry" | 197 |
| Eldorado | 198 |
| Rozmaryn | 199 |
| Konkursy hippiczne w Nicei | 200, 201, 203, 204, 205 |
| Zapthji | 206 |
| Brutus | 217 |
| Pan Prezydent Rzeczypospolitej, Ignacy Mościcki na wyścigach | 219 |
| W paddocku przed rozgrywką Derby | 220 |
| Derby | 221, 222 |
| Finisz w Derby | 223 |
| Finisz w gon. o nagr. „im. Prezydenta Rzeczypospolitej" | 224 |
| Ten | 224 |
| Biribi | 226 |
| Wyścigi w Ascot | 233 |
| Brutus | 236 |
| Derby angielskie w Epsom | 237 |
| Aureljus | 240 |
| Ferro | 241 |
| Wachholder | 242 |
| Madrigal | 249 |
| Prix du Jockey Club | 251 |
| Finisz w Prix du Jockey Club | 252 |
| Atina | 253 |
| Nagr. Jubileuszowa | 254 |
| Nagoda „im. 14-go puł. Ułanów Jazłowieckich" | 255 |
| Fala III | 256 |

| | Str. |
|---|---|
| Tamerlan | 266 |
| Start w gonitwie 3 lipca, wygranej przez Tamerlana | 267 |
| Ave | 268 |
| Handicap z płotami | 269 |
| Czeczuga | 270 |
| Ascot | 271 |
| Take my tip | 272 |
| Poświęcenie figury Matki Boskiej na placu mokotowskim | 273 |
| S. p. Bogusław Stokowski | 274 |
| Tamerlan | 297 |
| Handicap Kordjana | 298 |
| Handicap Chamberego | 300 |
| Wyścigi w Łodzi | 301, 302 |
| Manеż Olimpja | 303 |
| por. armji Stan. Zjedn. F. H. Bontecon | 304 |
| Grupa angielskich oficerów | 306 |
| Czaszki klaczy N. H. 20 | 307 |
| J. Hulewicz na rannej robocie | 309 |
| Wielkie Zawody Konne w Warszawie | 314, 315, 316 |
| Wyścigi w Łodzi | 318, 319, 320 |
| Wielkie Zawody Konne w Warszawie | 321 |
| Zawody Konne w Poznaniu | 322 |
| Efektowny finisz | 329 |
| Armagnac | 331 |
| Arno | 332 |
| Donna Mobile | 333 |
| Don Carlos | 334 |
| Wyścigi w Piotrkowie | 335, 339 |
| The Satrap | 337 |
| Panna Helena Mieszkowska | 341 |
| Egmond | 345 |
| Przed trybuną członkowską | 349 |
| Albert hr. Wielopolski i p. L. Andrycz | 350 |
| Jesienne wyścigi w Warszawie | 351 |
| Wyścigi w Kempton Park | 352 |
| La Touquet | 353 |
| Chantilly | 354 |
| Granat | 361 |
| Forward | 363 |
| Egmont | 364 |
| Finisz w gon. o „nagr. Sac à Papier“ | 367 |
| Łaskawa Pani | 369 |
| Lisette II | 370 |
| Grand Prix de Deanville | 371 |
| Start we Francji | 372 |
| Walkirja | 377 |
| Finisz w Middle Park Plate | 379 |
| Finisz w nagr. Janowskiej | 380 |
| Menzalaric | 381 |
| Wyścig z płotami w Warszawie | 382 |
| Grupa sportsmenów na wyścigach w Warszawie | 383 |
| H. ks. Lubomirski | 385 |
| Program wyścigów w Warszawie 1844 r. | 387 |
| Uzda | 393 |
| Finisz w gon. o nagr. Rzeki Wisły | 395 |
| Finisz w gon. o nagr. „im gen. K. Sosnkowskiego | 399 |
| Fatima | 401 |
| Z konkursów w Rzymie | 403 |
| Powrót koni z Rosji w 1919 r. | 409 |
| Dyrektor Dep. Chowu Koni p. Fr. Jurjewicza przy pracy | 411 |
| Uzda | 412 |
| Konkursy hippiczne w Nicei | 413, 418, 419 |
| Konkursy hippiczne w Rzymie | 415 |
| Dr. Aleksander Raczyński | 426 |
| Forward | 427 |
| Konie 3-letnie remontowe odznaczone na wystawie we Lwowie | 428 |
| Wielka Warszawska | 429 |
| Grupa sportsmenów na wyścigach | 431 |
| W paddocku przed gonitwą | 433 |
| Nagr. „im. L. hr. Krasińskiego“ | 441 |
| Konkursy hippiczne w Rzymie | 443 |
| Nagr. „im. L. hr. Krasińskiego“ | 446 |
| Reine Seule | 447 |
| Nabab | 448 |
| Coronach | 449 |
| Licytacja w Deauville | 450, 451, 453 |
| Newmarket: Jockey Club Stakes | 457 |
| Na wyścigach 17 października | 459 |
| Ten | 460 |
| Nagr. „im. ks. ks. Lubomirskich“ | 461 |
| Figaro | 473 |
| P. S. O. Bogusławice | 471, 477 |
| Biribi | 480 |
| Defilada przed wyścigiem „Prix de l'Arc de Triomphe“ | 483 |
| Cresta Ruu | 484 |
| Flamant | 486 |
| Call Boy | 493 |
| por. portugalski Helder Martiñs | 496 |
| Wyścigi w Warszawie | 497 |
| Newmarket | 490 |
| Zbiorowa fotografja ofiarowana p. M. Radwanowi | 500 |
| Longchamp | 502 |
| Prix du Conseil Municipal | 505 |
| Tomy II | 507 |
| A. 532 Schagya | 517 |
| P. S. O. Bogusławice | 520 |
| Newmarket | 521 |
| Newbury | 523 |
| Sydney | 525 |
| Doroczne posiedzenie Komitetu do Spraw Wyśc. Konn. | 533 |
| Ferro | 535 |
| Książe Humbert | 537 |
| Polowanie za psami w Łańcucie | 538, 539, 541 |
| Tarpan według Simonowa | 543 |
| Equus Przewalski według Brehma | 544 |
| Equus caballus fossilis | 544 |
| Sydney | 545 |
| Jesienne polowanie w Anglji | 549 |
| Hurry On | 551 |
| Coronach | 553 |
| Applecross | 554 |
| Westalka | 555 |
| Bieg myśliwski w 8 pułku Strzelców Konnych | 557 |
| Trzej uczestnicy biegu myśliwsk. dziecinnego w Lebiodce | 559 |
| T. Weston | 560 |


## ARTYKUŁY:


| | |
|---|---|
| Hodowla krajowa. *K. Stolpe* | 2, 82 |
| Pastwiska. *J. Grabowski* | 4, 37, 56, 86, 99, 115 |
| O własne konie dla oficerów. *M. J.* | 7 |
| Rozwój stadniny w Byszowie. *Zbigniew Dobiecki* | 8 |
| Ś. p. Ludwik Olędzki. *S. W.* | 11 |
| Czołowe ogiery Anglji. *K. St.* | 18, 34, 66 |
| Premiowanie ogierów i klaczy typu konika i hucuła. *Michał Holender* | 20 |
| Księga Stadna Koni Arabskich. *Dr. Edward Skorkowski* | 21 |
| Le Capucin. *J. G.* | 25 |
| Saucy Sue i Son in Law | 40 |
| Ś. p. Józef hr. Giżycki. *S. W.* | 42 |
| Pod hasłem oszczędności. *K. Stolpe* | 50 |
| Z odległej starożytności. *S. Wotowski* | 51 |
| Notatki i spostrzeżenia hodowlane *Paweł Popiel* | 56 |
| O arabach. *Dr. E. Skorkowski* | 60 |
| Historja rozwoju sztuki kucia koni. *Witold Pruski* | 67 |
| Spostrzeżenia i uwagi. *T. Jaworski* | 70, 89, 103, 152 |
| O Polskiego Polo-Pony. *Franciszek Raciborski* | 74 |
| Z Powiśla — Pokaz Koni. *S. Wotowski* | 83 |
| Program jazdy wzorowej | 90 |
| Reminiscencje wyścigowe. *K. Stolpe* | 98 |
| Już o Olimpjadzie 1928 r. *Leon Kon* | 105 |
| Grand National Steeple Chase w Liverpoolu | 107 |
| Przed sezonem wyścigów konnych w Warszawie. *T. Jaworski* | 114 |
| Emir Wacław Rzewuski. *Stanisław Wotowski* | 116, 132, 148 |
| Cyllene. *Paweł Popiel* | 121 |
| Konkursy hippiczne w Ameryce 1925 r. *S. W.* | 123 |
| Kronika Paryska. *K. St.* | 130 |
| Z Anglji | 132 |
| Wiadomości urzędowe | 146 |
| O wychowie szlachetnych ogierów pół krwi | 146 |
| Rusałka i jej hodowca | 162 |

Str.

Hodowla koni w Królestwie Serbów, Kroatów i Słoweńców *J. G.* . . . . . 163, 180
Spostrzeżenia hodowlane . . . . . 195
Ogiery wschodnio-pruskie. *K. St.* . . . . . 178
„Derby" i „nagr. im. Prezydenta Rzeczypospolitej". *T. J.* . 194
Derby i jego sezon w Epsom . . . . . 195
Zwyciężczyni nagr. „Liry" . . . . . 197
Jeździectwo w Polsce. *S. Wotowski* . . . 198, 235, 251
Międzynarodowe konkursy hippiczne w Nicei w 1926 r. . 199
„Derby" i „nagr. Prezydenta Rzeczypolitej". *T. Jaworski* . 218
Pochodzenie polskiego derbisty r. 1926. *K. St.* . . 221
Klasyczne wyścigi w Chantilly . . . . . 223
Ś. p. Bogusław Stokowski. *S. Wotowski* . . . 225
Meeting „Królewski" w Ascot . . . . . 234
Ś. p. Ksawery hr. Branicki. *S Wotowski* . . . 237
Z biologji hodowlanej. *Paweł Popiel* . . . 251, 269
Nagroda Jubileuszowa. *T. J.* . . . . . 259
Wielka Nagroda Miasta Paryża . . . . . 266
Czerwcowe wyścigi Kieleckie. *Zbigniew Dobiecki* . . 271
Program „Ogólno-Krajowej Remontowej Wystawy Koni" . 298
Tegoroczne rozstrzygające próby wielkiej hodowli . . 298
Manewry kawalerji francuskiej a szkolenie naszej jazdy *Serda Teodorowski, generał* . . . . . 301
Koń arabski i jego hodowla w Polsce. *Dr. E. Skorkowski* . . . . 305, 323, 352, 543
Dane statystyczne o przychówku pełnej krwi angielskiej w Polsce za rok 1925 . . . . . 314
Wyścigi Konne w Łodzi. *T. J.* . . . . . 317
Warszawskie Wielkie Zawody Konne. *Leon Kon* . . 319
Ś. p. Klemens Edmund Białobłocki . . . . . 324
Przed jesiennym sezonem wyścigów kon. w Warszawie. *T. J.* 330
Wystawa Koni i Zjazd Hodowców we Lwowie 11, 12 i 13.IX 331
Autobiografja jockeja. *Paweł Popiel* . . . . . 332
Z zamierzchłej przeszłości. *Witold Pruski* . . 335, 350
Zawody konne w Ciechocinku. *Leon Kon* . . . 337
Czy aparat fotograficzny na finiszu jest potrzebny *Albert hr. Wielopolski* . . . . . 346
Z Piotrkowa. *S. W.* . . . . . 348
St. Leger, dwuletni Produce i nagr. Sac-a-Papier. *T. J.* . 362
Pierwsze klasyczne próby jesienne. *K. St.* . . . 363
Nagrody Middle Park Plate i Janowska. *T. J.* . . 378
Ogólno krajowa wystawa koni remontowych we Lwowie *K. St.* . . . . . 379, 427, 474
Nagrody „Rzeki Wisły" i „im. gen. K. Sosnkowskiego. *T. J.* 394
Zwycięzcy i roczniaki Anglji i Francji. *K. St.* . . 395
Nagroda Wielka Warszawska im. F. Jurjewicza. *T. J.* . 410
Polscy jeźdźcy na Międzynarodowych Konkursaeh hippicznych roku 1926. *Leon Kon* . . . . 411, 442, 495
„Wielka Warszawska im. F. Jurjewicza" i nagr. „Widzowa" 426
Wielka Doroczna Licytacja . . . . . 425
Nagrody. „im. ks. ks. Lubomirskich" i „im. J. Fanshawe". *T. J.* 458
Z piśmiennictwa. *Stanisław Wotowski* . . . . 459
Doniosły moment. *W. Wnukowski* . . . . . 462
Państwowe stado ogierów w Bogusławicach . . . 475
Nagrody „Borowna i Brzezia". *T. J.* . . . . 483
Rozporządzenie Ministra R. i D. P. . . . . 494
Raid na 500 kilometrów. *Stanisław Wotowski.* . . 519
„Concordia res publicae crescunt". *Paweł Popiel* . . 520
Chów koni i zaopatrzenie armji. *Wołłek płk.* . . 522, 555
Hippometrja. *Wł. Hofman* . . . . 532, 538
Sto pięćdziesiąta rocznica ustanowienia „St, Leger" *S. L.* (tłom.) . . . . . 526
S. p. Aleksander ks. Lubecki. *S W.* . . . . 526
Nabytki rewindykacyjne. *Paweł Popiel* . . . 534
„Jeźdźcy gentlemeni". *S. W.* . . . . . 535
Wycieczka Koła Rolników Szkoły Głównej Gosp. Wiejskiego do Janowa. *R. Prawocheński* . . . . 536
Niedomagania naszej krajowej hodowli. *Michał Holländer* 541
Arab jako koń wyścigowy. *W. Wnukowski.* . . . 545
Ogiery z Niemiec . . . . . 546
Wytworzenie i utrwalenie rodów żeńskich w chodowli pełnej krwi. *Paweł Popiel* . . . . . 550

Str.

Pierwszorzędne torowe klacze. *S. Wotowski* . . . 552
Głosy prasy ameryk. o tryumfach polskich kawalerzystów w Nowym Jorku. *Marion Seland i William Moris* . 557
Siodło. *Romaszkan*, por. . . . . 558


## RODOWODY:


Sans Souci II . . . . . 14
Le Capucin . . . . . 25
Heroic . . . . . 31
Alaric Victor . . . . . 42
Arak . . . . . 43
Dark Ronald . . . . . 55
Barde . . . . . 55
Dryada . . . . . 73
Soval . . . . . 104
JackHorner . . . . . 109
Colorado . . . . . 193
Apelle . . . . . 144
Rusałka . . . . . 162
Soubadar . . . . . 176
Dollarprinz . . . . . 178
Valcik . . . . . 102
Cyganka IV . . . . . 167
Coronach . . . . . 214
Short Story . . . . . 215
Dorina . . . . . 215
Priel . . . . . 216
Brutus. . . . . 222
Madrigal . . . . . 232
Solario . . . . . 248
Take my tip . . . . . 264
Ferro . . . . . 264
Tamerlan . . . . . 294
Ave . . . . . 295
Atina . . . . . 295
Asterus . . . . . 296
Egmond . . . . . 365
Granat . . . . . 365
Uzda . . . . . 397
Fatima . . . . . 398
Walkirja . . . . . 398
Bajka . . . . . 444
Reine Seule . . . . . 445
Palatin . . . . . 546
Bafur . . . . . 547
Priesterwald . . . . . 547
Westalka . . . . . 561


## KRONIKA:


Str. 11, 12, 13, 14, 15, 16, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 42, 43, 44, 45, 46 47, 60, 61, 62, 63, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 92, 93, 94, 95, 96, 109, 110, 111 112, 123, 124, 125, 126, 127, 128, 135, 136, 137, 138, 139, 140, 141, 142, 143, 144, 154, 155, 156, 157, 158, 159, 160, 167, 168, 169, 170, 171, 172, 173, 174, 175, 176, 183, 184, 185, 186, 187, 188, 189, 190, 191, 192, 202, 203, 204, 203, 206, 207, 208, 210 211, 212, 213, 214, 215, 216, 225, 226, 227, 227, 228, 229, 230, 231, 232, 239, 240, 241, 242, 243, 244, 245, 246, 247, 248, 253, 254, 255, 256, 257, 258, 259, 260, 261, 262, 263, 264, 275, 276, 277, 278, 279, 280, 281, 282, 283, 284, 285, 286 287, 288, 289, 290, 291, 292, 293, 294, 295, 296, 308, 309, 310, 311, 324, 325, 326, 327, 328, 339, 340, 341, 342, 343, 344, 355, 356. 357, 358, 359, 360, 366, 367, 368, 369, 370, 371, 372, 373, 374, 375, 376, 381, 382, 383, 384, 385, 386, 387, 388, 389, 390, 391, 392, 397, 398, 399, 400, 401, 402, 403, 404, 405, 406, 407, 408, 414, 415, 416, 417, 418, 419, 421, 422, 423, 424, 430, 431, 432, 433, 434, 435, 436, 437, 438, 436, 440, 444, 445, 446, 447, 448, 449, 450, 451, 452, 453, 454, 455, 456, 463, 464, 465, 466, 467, 468, 469, 470, 471, 472, 479, 480, 481, 482, 483, 484, 485, 486, 487, 488, 489, 490, 491, 498, 499, 501, 502, 503, 504 505, 506, 507, 508, 509, 510, 511, 512, 513, 514, 515, 516, 527, 528, 529 530, 531, 532, 548. 561, 562, 563, 564.


Druk K. Kowalewskiego Warszawa, Piękna 15.

# JEŹDZIEC I HODOWCA

**Warszawa, dn. 15 stycznia.**

---

WARUNKI PRENUMERATY

TYGODNIKA WRAZ Z DODATKAMI

W PRZEDDZIEŃ WYŚCIGÓW

ROCZNIE ZŁ. 40.

---

ADRES REDAKCJI:

KRAKOWSKIE PRZEDMIEŚCIE 32, TEL. 230-26.

ADRES TELEGR. „WARSZAWA - JEŹDZIEC".

**№ 1 i 2.**

**Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem**

**Cena numeru 2 zł.**